

**Tomasz Andrzej Nowak**

**Socjotopografia Wielunia  
w pierwszej połowie XVI w.**



**RADOMSKO 2018**



**Tomasz Andrzej Nowak**

**Socjotopografia Wielunia  
w pierwszej połowie XVI w.**

**RADOMSKO 2018**

## **Publikacja ukazała się tylko w wersji cyfrowej**

Niniejsza praca jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej pod takim samym tytułem, obronionej w 2013 r. w Instytucie Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

Promotorem pracy był prof. Andrzej Strynowski a recenzentami prof. Jerzy Sperka (Uniwersytet Śląski) i prof. Andrzej J. Zakrzewski (AJD w Częstochowie).

Na okładce wykorzystano rycinę przedstawiającą ruiny zamku w Wieluniu, pochodzącą ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej

### **Nazwa i adres wydawcy**

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Radomsku  
Ul. Narutowicza 1, 97-500 Radomsko  
[www.pthradomsko.org](http://www.pthradomsko.org)  
[pthradomsko@wp.pl](mailto:pthradomsko@wp.pl)

Copyright by: Tomasz Andrzej Nowak

ISBN 978-83-942674-5-2

*Historia jest sumą ludzkich biografii*

Tomasz Caryle

## Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	5
<b>Rozdział I</b>	
Topografia miasta .....	14
<b>Rozdział II</b>	
Samorząd miasta .....	86
<b>Rozdział III</b>	
Życie gospodarcze miasta .....	157
<b>Rozdział IV</b>	
Społeczność miasta .....	226
<b>Zakończenie</b> .....	320
<b>Bibliografia</b> .....	326
<b>Aneks</b>	
Mieszkańcy Wielunia w I połowie XVI w. Noty biograficzne .....	359

## Wstęp

Korzeni Wielunia należy szukać w pobliskiej Rudzie<sup>1</sup>, która w średniowieczu odgrywała poważną rolę na tym terenie<sup>2</sup>. Dopiero jej upadek spowodował rozwój opisywanego tu miasta. Wieluń po raz pierwszy został wymieniony w źródłach w 1283 r. Wymieniono go jako jedno z miast mogących posługiwać się prawem niemieckim na wzór Kalisza<sup>3</sup>. Na przełomie XV i XVI w. terytorialnie należał do województwa sieradzkiego, sam był stolicą powiatu (ziemi wieluńskiej)<sup>4</sup>, a w strukturach kościelnych siedzibą archidiaconatu i oficjalatu<sup>5</sup>. W skali kraju był miastem średniej wielkości. W 1520 r. jako jedyne miasto w ówczesnym województwie sieradzkim zaliczało się do tzw. II kategorii miast<sup>6</sup>. Wśród miast wielkopolskich Wieluń klasyfikuje się jako miasto duże<sup>7</sup>. Wpływ na rozwój miasta miało jego położenie przy szlakach handlowych, przecinających się w tym miejscu w różnych kierunkach: z Moraw na Kujawy, z Kijowa do Wrocławia, z Krakowa przez Sieradz dalej na północ<sup>8</sup>.

Wieluń cieszy się zainteresowaniem historyków od dawna. Pierwsze prace dotyczące tego miasta powstawały już w XIX w., ale były to krótkie ujęcia w opracowaniach obejmujących wiele ośrodków miejskich i wiejskich. Mowa tu o pracach Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego<sup>9</sup> oraz Michała Rawity Witanowskiego<sup>10</sup>. Nieco miejsca miastu poświęcił też w początkach XX w. Leonard de Verdmon Jacques, ale nie wnosi ona nic więcej ponad to, co ukazały wymienione prace<sup>11</sup>. Miasto było też przedmiotem opisów w prasie. Artykuły takie pisali: N. Dębicki<sup>12</sup>, Czesław Rokic-

---

<sup>1</sup> Na temat tej miejscowości zob.: R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII-XVII w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 107-109; W. Patykiewicz, *Z przeszłości ziemi rudzkiej*, „Częstochowskie Studia Diecezjalne”, R. 35, 1961, nr 4, s. 117-128; *Ruda 900 lat historii. Obchody jubileuszowe związane z 900-leciem konsekracji kościoła pw. św. Wojciecha w Rudzie i koronacji obrazu Matki Bożej Rudzkiej*, red. Bogusław Abramek, Waldemar Golec, Kinga Wawrzynkowska, Wieluń 2006.

<sup>2</sup> T. Olejnik, *Rudzkie korzenie Wielunia*, „Rocznik Wieluński”, t. 4, 2004 s. 7-27. Na temat dziejów ziemi wieluńskiej w średniowieczu zob. W. Szczygielski, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1969, s. 87-102.

<sup>3</sup> R. Rosin, *Ziemia wieluńska...*, s. 190, 235; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy do początków XVI wieku. Biogramy*, Łódź-Wieluń 2008, s. 18.

<sup>4</sup> Jako siedziba ziemi wieluńskiej występuje od XIV w. - R. Rosin, *Ziemia wieluńska...*, s. 121; W. Szczygielski, *Dzieje ziemi...*, s. 15.

<sup>5</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Lublin 2004, s. 39, 41.

<sup>6</sup> J. Wiesiołowski, rec. *Urszula Sowina, Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLI, 1993, nr 2, s. 330-335.

<sup>7</sup> Z. Kulejowska-Topolska, *Oznaczenia i klasyfikacja miast w dawnej Polsce (XVI-XVIII w.)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. VIII, z. 2, 1956, s. 260; J. Wiesiołowski, *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1980, nr 28, z. 3, mapa 4 i 5, s. 385-399.

<sup>8</sup> R. Rosin, *Ziemia wieluńska...*, s. 218-221; M. Wilska, *Drogi*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku. Ważniejsze drogi województw sieradzkiego i łęczyckiego w XVI wieku*, opracowała Małgorzata Wilska, cz. I *Mapy, Plany*, oraz cz. II *Komentarz, Indeksy*, s. 75-76, red. H. Rutkowski, Warszawa 1998.

<sup>9</sup> M. Baliński i T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. I, Warszawa 1885, s. 282-286.

<sup>10</sup> M. R. Witanowski, *Wieluń*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. XIII, Warszawa 1893, s. 263-270.

<sup>11</sup> L. de Verdmon Jacques, *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad Królestwa Polskiego*, Warszawa 1902.

<sup>12</sup> N. Dębicki, *Wieluń*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1861, nr 68.

ki<sup>13</sup>, ks. Wincenty Przygodzki<sup>14</sup>. Istnieje szereg prac omawiających dzieje ziemi wieluńskiej (rudzkiej) lub pośrednio dotyczących Wielunia. Koniecznie należy wymienić tu prace Ryszarda Rosina, z książką o Ziemi Wieluńskiej na czele<sup>15</sup>. Dziejami całej Ziemi Wieluńskiej zajął się także Wojciech Szczygielski<sup>16</sup>. Rudzie poświęcił także swą pracę Tadeusz Olejnik<sup>17</sup> i Jan Szymczak<sup>18</sup>. Grono historyków zajmowało się także dziejami Wieluńskiego w okresie średniowiecza. Mowa o Alicji Szymczakowej<sup>19</sup>, Andrzeju Mikołajczyku<sup>20</sup>, Andrzeju Nowakowskim<sup>21</sup>, Jerzym Sperce<sup>22</sup> oraz wymienianym już Tadeuszu Olejniku<sup>23</sup>. Ostatnio zaś wypowiedział się też Marian J. Ptak<sup>24</sup>, Zbigniew Bereszyński<sup>25</sup>, Ewelina Policińska<sup>26</sup>, a kilka lat temu książkę o szlachcie wieluńskiej wydał Tomasz Stolarczyk<sup>27</sup>. Wieluń posiada swój leksykon, trzytomowe dzieje miasta, przy czym dla moich badań istotny jest pierwszy<sup>28</sup> oraz *Wieluński Słownik Biograficzny*. Dziejom samego miasta poświęcono

<sup>13</sup> Cz. Rokicki, *Wieluń*, „Ziemia”, 1920, nr 5-6, s. 155-164.

<sup>14</sup> W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia*, „Niedziela”, 1928, nr 6.

<sup>15</sup> R. Rosin, *Ziemia wieluńska...*; tenże, *Sukiennictwo w Łęczycy, Sieradzkim i Wieluńskim od XIII w. do lat siedemdziesiątych XVI w.*, „Rocznik Łódzki”, t. 1, 1958, s. 23-258; tenże, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963; tenże, *Wieluń*, [w:] *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. II, Warszawa 1967; tenże, *Rozwój polityczno-terytorialny Łęczycy, Sieradzkiego i Wieluńskiego (do przełomu XIV i XV w.)*, „Rocznik Łódzki”, t. XIV, 1970; tenże, *Rozwój terytorialno-polityczny dawnych województwa łódzkiego (X-XV w.)*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, nr 22, 1975; tenże, *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977; tenże, *Siedem wieków miasta Wielunia. Ośrodek zarządzania. Drogi. Rozwój przestrzenny. Ludność*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa – Łódź 1987, tenże, *Panowanie książąt opolskich w Rudzkiem w pierwszej połowie XIII w.*, „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska”. Sectio F „Historia”, Vol. XLV, 1990. *Discere vera et falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 1990, s. 119-127; tenże, *Wieluńskie w okresie staropolskim. O stanie i potrzebie badań*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerni koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 49-62.

<sup>16</sup> W. Szczygielski, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1969.

<sup>17</sup> T. Olejnik, *Rudzkie korzenie...*, s. 7-27.

<sup>18</sup> J. Szymczak, *Ruda i kasztelania rudzka w Polsce Piastowskiej*, [w:] *Ruda 900 lat historii. Obchody jubileuszowe związane z 900-leciem konsekracji kościoła pw. św. Wojciecha w Rudzie i koronacji obrazu Matki Bożej Rudzkiej*, red. Bogusław Abramek, Waldemar Golec, Kinga Wawrzynkowska, Wieluń 2006.

<sup>19</sup> *Urzednicy łęczycy, sieradzcy i wieluńscy XIII-XV wieku. Spisy*, opr. J. Bieniak i A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985; A. Szymczakowa, *Urzednicy kasztelani rudzkiej w średniowieczu*, [w:] *Ruda 900 lat historii...*, s. 20-32; też, *Uwagi o szlachcie powiatu wieluńskiego w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. 54, 2007, s. 243-256.

<sup>20</sup> A. Mikołajczyk, *Zapomniana średniowieczna mennica w Wieluniu*, Wieluń 1987.

<sup>21</sup> A. Nowakowski, *Przylączenie Wielunia i ziemi wieluńskiej do Polski na przełomie XIV-XV w.*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku” t. 14, z. 71.

<sup>22</sup> J. Sperka, *Wojny Władysława Jagielly z księciem opolskim Władysławem (1391-1396)*, Cieszyn 2003; tenże, *Urzednicy Władysława Opolskiego w księstwie wieluńskim (1370-1391). Spisy*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne*, t. 3, pod red. I. Panica, J. Sperki, Katowice 2004; tenże, *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*, Katowice 2006.

<sup>23</sup> T. Olejnik, *Wieluń pod władztwem Władysława Opolczyka*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006.

<sup>24</sup> M. J. Ptak, *Związki miast Księstwa Opolskiego w Wieluńskiego z 1384 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2616, Prawo CCLXXXVIII, Wrocław 2008, s. 103-116.

<sup>25</sup> Z. Bereszyński, *Wieluń i konflikty pograniczne w XV w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 9-16; tenże, *Działania wojenne na pograniczu ziemi wieluńskiej i Śląska w późnym średniowieczu*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 65-76.

<sup>26</sup> E. Policińska, *Ziemia wieluńska pod rządami Władysława Opolczyka w świetle najnowszej historiografii*, „Ziemia Częstochowska”, 2011, t. XXXVII, s. 9-20.

<sup>27</sup> T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005.

<sup>28</sup> T. Olejnik, *Leksykon miasta Wielunia*, wyd. I, Wieluń 1998; wyd. II Wieluń 2007. Okres do końca XVIII w. omawia tom pierwszy: *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011. Tomy pozostają



kilka artykułów autorstwa Tadeusza Olejnika, który zajął się również warstwą legendarną Wielunia<sup>29</sup>, Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka<sup>30</sup>, Tomasza A. Nowaka<sup>31</sup> i ostatnio Agaty Młyńskiej<sup>32</sup>. W bardzo istotnej dla mojego opracowania kwestii zagadnień topograficznych Wielunia głos zabierali różni badacze. Ogólnie zarys topografii miasta, dała Małgorzata Wilska<sup>33</sup>, a ostatnio najpełniejszy obraz tego zagadnienia odnajdujemy w pierwszym tomie dziejów miasta. Najstarsze ślady osadnictwa przedstawił Bogusław Abramek<sup>34</sup>, a Wojciech Dudak archeologiczne ślady z okresy średniowiecza i czasów nowożytnych<sup>35</sup>. Henryk Jaworski i Janusz Pietrzak omówili ogólnie problemy wieluńskiej urbanistyki i przeprowadzonych badań terenowych<sup>36</sup>. Natomiast w temacie morfogenezy miast Polski Środkowej, w tym także i interesującego mnie miasta, wypowiedział się Mariusz Kulesza<sup>37</sup>. Tematyką wieluńskich murów miejskich i samego zamku zajmowało się kilku badaczy, którzy informacje o Wieluniu zawierali w pracach o szerszym przekroju terytorialnym<sup>38</sup>. Artykuł poświęcony jednej z baszt poświęcił Wojciech Dudak<sup>39</sup>, który opublikował też przyczynki do zagadnień topograficznych<sup>40</sup>, a T. A. Nowak zabudowie rynku<sup>41</sup>. Przy okazji omawiania genezy miast wielkopolskich

---

stałe obejmują okres: T. Olejnik, *Wieluń: dzieje miasta 1793-1945*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. II, Łódź-Wieluń 2008; tenże, *Wieluń: dzieje miasta 1945-1989*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. III, Łódź-Wieluń 2009.

<sup>29</sup> T. Olejnik, *Wieluń-dzieje legendarne, nazwa i herb miasta*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 25-40.

<sup>30</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie, rajcy i ławnicy w Wieluniu do 1515 roku*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 17-50.

<sup>31</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514-1535*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 41-69; tenże, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1540-1569*, „Rocznik Wieluński”, t. 7, 2007, s. 69-89; tenże, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572-1598*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 121-139; tenże, *Udział chłopów w życiu Wielunia w pierwszej połowie XVI wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, z. XVII, 2012, s. 39-52; tenże, *Spółeczność Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. IV, 2012, s. 65-83; tenże, *Drążek Maciej, Glaber Andrzej, Kiernošek Jakub, Łowieński Stanisław, Maciej, Rudzki Andrzej, Siemkowski Wojciech, Sworczyk Jan, Thurzyk Augustyn, Wszolek Marcin*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2012, s.45-46, 48-49, 63-64, 81-82, 85, 113-114, 117, 121-122, 128-129, 139-141; tenże, *W kręgu kościoła, karczmy i szubienicy. Przyczynek do dziejów życia społecznego Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 14, 2014: *In honorem. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Tadeuszowi Olejnikowi w 80. rocznicę urodzin*, s. 169-181.

<sup>32</sup> A. Młyńska, *Wieluń w Rocznikach Jana Długosza*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 425-439.

<sup>33</sup> M. Wilska, *Wieluń*, cz. II, s. 98-101.

<sup>34</sup> B. Abramek, *Najstarsze ślady osadnictwa na obszarze miasta Wielunia*, [w:] *Siedem wieków...*, s. 138.

<sup>35</sup> B. Abramek i W. Dudak, *Wieluń w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Wieluń...*, s. 19-32.

<sup>36</sup> H. Jaworowski, J. Pietrzak, *Problemy urbanistyki i badań terenowych średniowiecznego i nowożytnego Wielunia*, [w:] *Między północą a południem...*, s. 208.

<sup>37</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Łódź 2001.

<sup>38</sup> B. Guerquen, *Zamki w Polsce*, wyd. 2, Warszawa 1984; J. Widawski, *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Warszawa 1974; L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo*, Łódź 1983, s. 180; tenże, *Zamki i dwory obronne w Polsce Centralnej*, Warszawa 2004; M. Antoniewicz, *Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Geneza-Funkcje-Konteksty*, Kielce 1998; J. Pietrzak, *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003.

<sup>39</sup> W. Dudak, *Turris Monachalis. Nieznana wieża w systemie średniowiecznych fortyfikacji miejskich Wielunia*, [w:] *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod redakcją Andrzeja Abramowicza i Jerzego Maika Łódź 2002.

<sup>40</sup> W. Dudak, *Nieznany plan klasztoru augustianów w Wieluniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XLVI, 2001, nr 4.

wspomniany został przez Henryk Múncha także Wieluń<sup>42</sup>. Ważną rolę w każdej społeczności odgrywały świątynie. Kościelne dzieje Wieluńskiego opisał niedawno ks. Sławomir Zabraniak<sup>43</sup>, a ostatnio Agata Młyńska<sup>44</sup>. Poza tym korzystać będę też z innych opracowań: ks. Krzysztofa Skubały<sup>45</sup>, ks. Walentego Patykiewicza<sup>46</sup>, Jerzego Wolnego<sup>47</sup>, Andrzeja Kopysty<sup>48</sup>, Stanisława Pospieszalskiego<sup>49</sup>, Wandy Puget-Tomickiej<sup>50</sup>, Elżbiety Bąbki, Tadeusza J. Horbacza<sup>51</sup>, ks. Jana Związka<sup>52</sup>, T. A. Nowaka<sup>53</sup>.

Swoistym podsumowaniem dotychczasowych badań, poszerzonym o nowe ustalenia, jest trzymtomowe wydanie dziejów miasta. Uważam jednak, że taka synteza nie jest w stanie głęboko wejrzeć w wewnętrzne dzieje miasta, przede wszystkim pokazać konkretnych ludzi, którzy tworzyli jego społeczność. Dzieje się tak ze względu na przyjętą już z założenia ogólnikowość rozważań, która ma mieć charakter podsumowania dotychczasowej wiedzy. Praca będąca syntezą dziejów miasta skupia się przede wszystkim na opisanu samego miasta jako jednego organizmu. Szeroki zakres chronologiczny i wielorakość podejmowanych tematów zmuszają do pewnej ogólnikowości. Dochodzi do

---

<sup>41</sup> T. A. Nowak, *Wieluński ratusz i jego otoczenie w I połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 10, 2010, s. 159-166.

<sup>42</sup> H. Múnch, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich w XIII i XIV w.*, Kraków 1946.

<sup>43</sup> S. Zabraniak, *Wieluńskie ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Lublin 2004; zob. też inne prace tego autora: *Zarys dziejów Kościoła w ziemi wieluńskiej w okresie średniowiecza*, [w:] *Średniowieczny Kościół polski. Z dziejów duszpasterstwa i organizacji kościelnej*, pod redakcją Marka Tomasa Zahajkiewicza i Stanisława Tylusa, Lublin 1999, s. 173-182; tenże, *Dzieje pijarów w Wieluniu do 1795 r.*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXIX, 2001, s. 259-268; tenże, *Augustianie w Wieluniu w okresie przedrozbiorowym*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXIX, 2001, s. 269-292; tenże, *Kościół parafialny św. Michała Archanioła i Nawiedzenia NMP w Wieluniu (do końca XVIII w.)*, „Nasza Przeszłość”, t. 106, 2006, s. 217-235.

<sup>44</sup> A. Młyńska, *Instytucje kościelne w mieście*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta...*, s. 203-226.

<sup>45</sup> K. Skubała, *Oficjalat okręgowy w Wieluniu w wiekach XV-XVI*, Częstochowa 1981, s. 225 - niepublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jerzego Grzywacza. Dziękuję księdzu dr. Krzysztofowi Skubale za udostępnienie maszynopisu pracy.

<sup>46</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, nr 24-31, 1957; 32:1958.

<sup>47</sup> J. Wolny, *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w XV wieku z terenu diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, nr 43: 1969, s. 95-108.

<sup>48</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii kolegiackiej w Wieluniu na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400-1642*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. 14, 1986, s. 347-403.

<sup>49</sup> S. Pospieszalski, *Odkrycie przy kościele Bożego Ciała w Wieluniu*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1962, nr 36, s. 347-348.

<sup>50</sup> W. Puget-Tomicka, *Kościół i klasztor panien bernardynek w Wieluniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1963, t. 8, z. 1, s. 41-60.

<sup>51</sup> E. Bąbka, T. J. Horbacz, *Badania archeologiczno-architektoniczne kolegiaty wieluńskiej w latach 1989-1990*, [w:] *Między północą a południem...*, s. 323-328.

<sup>52</sup> J. Związek, *Tradycje szkolnictwa katolickiego w Ziemi Wieluńskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 68, 1994, nr 2; *Parafie archidiakonatu wieluńskiego w świetle wizytacji arcybiskupa Jana Łaskiego*, [w:] *Przyzywanie głębi do kręgu słów, myśli, idei i działań. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Żurawowi*, pod redakcją S. Podobińskiego i B. Snocha, Częstochowa 1999-2000-2001, s. 421-433; tenże, *Parafia kolegiacka w Wieluniu w świetle wizytacji arcybiskupa Jana Łaskiego*, „Rocznik Wieluński”, t. 1, 2001, s. 43-78.

<sup>53</sup> T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie kościołów wieluńskich w świetle najstarszych ksiąg miejskich*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXXVII, 2009, s. 101-114.

anonimowości w opisywaniu społeczności miasta. Przeważnie brakuje miejsca na losy przeciętnego człowieka, o którego prawo do zaistnienia w tematyce badań historycznych także się upominano<sup>54</sup>.

Dlatego celem pracy jest próba jak najszerszego ujęcia różnych aspektów życia miasta. W osiągnięciu tego ma dopomóc mi krótki zakres czasowy, pozwalający na dogłębniejsze zbadanie problemu. W założeniu leży więc nie tylko odtworzenie topografii miasta (stąd w tytule pojawia się socjotopografia<sup>55</sup>), ale także przybliżenie warunków życia mieszkańców (zarząd miastem, życie gospodarcze, obraz społeczności wieluńskiej). Wiele z tych kwestii jest już opisane w ostatnio wydanych dziejach miasta, ale w niektórych miejscach można je poszerzyć, inne natomiast będą ujęte po raz pierwszy. Tak jest z próbą scharakteryzowania ogółu mieszkańców miasta, pokazania jego części składowych, czynników łączących i dzielących mieszczan. Istotne będzie dla mnie jak najpełniejsze odtworzenie obsady personalnej urzędów miejskich, cechowych i beneficjów kościelnych. Określając cel pracy podpisuję się pod słowami Jerzego Motylewicza, który postawił sobie za zadanie prześledzenie życia mieszczan w całej jego złożoności, zarówno w wymiarze indywidualnym jak i zbioro-

---

<sup>54</sup> E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, wyd. II, Poznań 2005, s. 23. Poniekąd tak właśnie jest z opublikowaną niedawno trzynomową syntezą dziejów Wielunia. Autorstwo kilku osób powoduje, że książka staje się nierówna, każdy z nich uważa za istotniejsze inne kwestie. I tak np. Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak przy opisywaniu topografii miasta odtwarzają przynajmniej w zarysie stan własnościowy rynku i ulic (już w znacznie mniejszym zakresie). Zidentyfikowano mieszkańców, przypisano do ulic i niekiedy konkretnych parceli, ale często nie podano daty zamieszkania. Sukces jest więc połowiczny. Podobnie jeden z dalszych rozdziałów w dalszej części książki, omawiający topografię w XVII i XVIII w. już nie jest tak dokładny, nie w pełni koresponduje z ustaleniami dla okresu wcześniejszego. H. Żerek-Kleszcz postawiła sobie inne cele i tego wątku zmian własności poszczególnych parceli nie podejmowała. Podobnie inna partia pracy, poświęcona kościelnym dziejom miasta, jest już znacznie uboższa, właściwie sporadycznie pojawiają się w niej nazwiska duchownych. Tu autorka ograniczyła się do opisanie dziejów instytucji kościelnych, zresztą całkiem niedawno opisanych w osobnej książce ks. Sławomira Zabraniaka. Istnieje więc obszerny zarys dziejów miasta, ale nie zawarto w nim przynajmniej ogólnego obrazu społeczności, np. nie wiadomo jaki procent stanowiła osiadła w mieście szlachta czy duchowieństwo.

<sup>55</sup> Praca, pragnąca ukazać obraz społeczności w przestrzeni miasta, włącza się w nurt badań socjotopograficznych, zyskujących co raz większą popularność w Polsce. Podwaliny ku temu w polskim piśmiennictwie historycznym dało Kollokwium Komisji Mediewistycznej PTH i Komisji Historii Miast Komitetu Nauk Historycznych PAN, odbyte w ramach XI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Toruniu w dniach 7-8 września 1974 r. Wygłoszone wówczas referaty znalazły się w publikacji *Miasta dobrej feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa 1976 (znajdują się tu tezy wygłoszonych referatów) oraz *Miasta dobrej feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, pod redakcją Aleksandra Gieysztor i Tadeusza Rosłanowskiego, Warszawa-Poznań-Toruń 1976. Pierwszym, który założenia teoretyczne postanowił skonfrontować z polskimi źródłami był Jacek Wiesiołowski (*Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, wyd. II Poznań 1997), za nim poszli inni: U. Sowina (*Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, Warszawa-Sieradz 1991; zob. recenzję tej książki: J. Wiesiołowski, *Urszula Sowina, Sieradz...*, s. 330-335), R. Czaja (*Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu*, Toruń 1992), A. Bartoszewicz (*Warta-społeczeństwo miasta w II połowie XV i na początku XVI wieku*, Warszawa [1997]), M. Goliński (*Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń-podatnicy-rzemiosło)*, Wrocław 1997 oraz *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, cz. 1, Wrocław 2000, cz. 2, Wrocław 2003), K. Mikulski (*Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999. W pracy tej znajduje się literatura niemieckojęzyczna odnosząca się do tego zagadnienia. Zob. recenzję tej pracy autorstwa Cezarego Kukli, „Przegląd Historyczny”, t. XCII, 2001, z. 2, s. 250-253), J. Gordziejew (*Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*, Toruń 2002), J. Motylewicz (*Społeczeństwo Przemyśla w XVI i XVII wieku*, Rzeszów 2005), F. Leśniak (*Socjotopografia Krosna (1512-1630). Studia i materiały*, Kraków 2005). Wymienione tu prace odnoszą się do tego samego zagadnienia, ale nie są do siebie podobne. Wpływ na zachodzące między nimi różnice (kontrast między miastami pruskimi a polskimi omówił w skrócie Jacek Wiesiołowski w recenzji książki Urszuli Sowiny) ma przede wszystkim baza źródłowa i przyjęty zakres badań.

wym<sup>56</sup>. Podobnie postąpił Franciszek Leśniak, dla którego tematem przewodnim było miasto i jego mieszkańcy, zamieszkujący teren w obrębie murów miasta oraz jego przedmieścia. Taki sposób przedstawiania przeszłości to mikrohistoria, [...] *opowiadająca najczęściej o zwykłych ludziach, ich codziennych zajęciach, sukcesach i porażkach, radościach i smutkach, składających się na życie średnich i małych społeczności miejskich*<sup>57</sup>. Warto podjąć próbę spojrzenia na małe miasto i jego historię, traktując go jako „mikrokosmos”, mały świat, ale złożony z licznych elementów.

Tym małym, ale licznym elementom, czyli zwykłym ludziom, często sporadycznie pojawiającym się źródłach, także należy oddać miejsce w opracowaniach historycznych. W kręgu moich zainteresowań będzie każda osoba pojawiająca się w źródłach. Czasami ograniczy się to jedynie do wymienienia jej imienia, przydomku, a zdarzają się też sytuacje, że i tych skromnych informacji będę pozbawiony. Części osób nigdy nie poznam, bo informacji o nich nie przechowały źródła. Przy innych sytuacja bywa nieco lepsza, ale nigdy nie pozyska się materiału źródłowego na tyle, by ukazać wszelkie aspekty życia. Przy niektórych mieszczanach poznam ich sytuację materialną, posiadane domy, pola, dodatkowo także urzędy, jakie przyszło im sprawować. Poza tym nieco szczegółów z życia rodzinnego, a więc współmałżonka (czasami było ich kilku w życiu), posiadane dzieci i przypuszczalny czas zgonu. Możliwa jest więc jedynie rekonstrukcja życiorysu w zarysie. Mając wielki niedosyt informacji, należy jednak zwrócić uwagę, że wreszcie istnieje sposobność poznania pojedynczych mieszkańców miasta. Treść źródeł (zwłaszcza ksiąg miejskich), będących śladem ich działalności w różnych aspektach, pozwoli przynajmniej w ogólnym zakresie przybliżyć ich sylwetki. Przestają być wówczas anonimowi. Uchwycenie ich losów, momentu kiedy postanowili się tu osiedlić, założyli rodziny lub urodzili się jako mieszkańcy miasta, daje też sposobność do dalszych badań genealogicznych oraz społecznych. Analizując ich transakcje handlowe, udzielane bądź zaciągane kredyty poznam kondycję finansową, udział we władzach miasta pokaże dodatkowo pozycję społeczną. Wszystkie dostępne przekazy postaram się ująć w formę not biograficznych.

Podstawą źródłową do niniejszej pracy są trzy najstarsze księgi miejskie<sup>58</sup>, przechowywane w AGAD. Pierwsza z nich rozpoczyna się w 1514 r. i obejmuje okres do stycznia 1536 r.<sup>59</sup> Druga ujmuje lata 1539-1550 i ostatnia okres od 1550 do 1561 r. Jak zauważył to w odniesieniu do Łodzi

---

<sup>56</sup> J. Motylewicz, *Spoleczeństwo ...*, s. 5.

<sup>57</sup> F. Leśniak, *Socjotopografia ...*, s. 5.

<sup>58</sup> Wszystkie księgi radzieckie obejmują lata 1514-1810, wójtowskie 1581-1793 oraz akta wójtowskie i radzieckie z lat 1655-1795. Łącznie jest to 56 ksiąg - M. Bandurka, *Materiały do dziejów ziem województwa łódzkiego w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, „Rocznik Łódzki”, t. XLIII, 1996, s. 267.

<sup>59</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Księgi miejskie, Wieluń 1, 2, 3. Niestety, wcześniejsze księgi się nie zachowały. W 1592 r. ówczesny pisarz sporządził wykaz wszystkich zachowanych ksiąg radzieckich. Istniało wówczas 14 ksiąg, począwszy od 1408 roku - zob. KMW 11, s. 5-6. O różnych rodzajach ksiąg miejskich zob. Z. Górski, *Ze studiów nad kancelarią miejską Starej Warszawy*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia XIX – Nauki Humanistyczno-Społeczne. Zeszyt 147, 1984, s. 115-129.

Andrzej Zand, księgi radzieckie mogą służyć do badań nad stanem ludnościowym miasta, jego organizacji prawnej, terytorium miasta, stanu posiadania mieszczan i wreszcie życiu kulturalnemu<sup>60</sup>. Zazaczyłem wyżej, że pragnę zająć się jednym półwieczem, ale nie sposób jest nie korzystać z informacji pochodzących z okresów wcześniejszych i późniejszych. Zwłaszcza, że w wielu przypadkach rzucają one wiele światła na poszczególne zagadnienia. Stąd też sięgnąłem do źródeł z wieku poprzedniego i z drugiego pięćdziesięciolecia stulecia XVI. Będę także sięgał do ksiąg ziemskich z pierwszej połowy XVI w. oraz rejestrów podatkowych, ale ich przydatność do podjętego tu tematu nie jest duża.

Pomocne będą również materiały z archiwów kościelnych. W Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza zachowały się kopiarze dokumentów wikariuszy wieluńskich oraz Teki ks. dr Walentego Patykiewicza, zawierające materiały odnośnie wielu miejscowości, wśród których znajdują się i te odnoszące się do Wielunia<sup>61</sup>. Znacznie większe znaczenie mają przechowywane we Włocławku księgi oficjalatu wieluńskiego. Zachowały się od XV w., ale że były wykorzystane w książce poświęconej mieszczaństwu wieluńskiemu w tym okresie, sięgnę do niewykorzystanych ksiąg z pierwszej połowy XVI stulecia. Na ich podstawie można odtworzyć obsadę personalną wieluńskich instytucji kościelnych<sup>62</sup>.

Niezmiernie istotnym źródłem dla zagadnień topograficznych są plany miasta. Stan ich zachowania omówił Tadeusz Olejnik<sup>63</sup>. Dla moich potrzeb przydatny będzie plan sytuacyjny bitwy pod Wielunem z 1702 r. Ostatnio omówił i wydał go Wojciech Dudak<sup>64</sup>. Kolejnym chronologicznie jest plan z końca XVIII w., przedstawiający mury z bramami, układ wodny miasta i ogrody położone między murami a zabudową. Przechowywany jest w Muzeum Czartoryskich w Krakowie<sup>65</sup>. Nie był on do tej pory wykorzystywany w pracach nad dziejami Wielunia, nie licząc zamieszczenia go w książce T. Olejnika<sup>66</sup>. Oba plany M. Wilska uznała za dość prymitywne i nie mogące stanowić podstawy do rekonstrukcji<sup>67</sup>. Jestem innego zdania i w dalszej części pracy w głównej mierze będę się posiłkować się tymi planami. Cytowana tu autorka z kolei bierze za podstawę do badań plan z 1799 r. Jego autorem jest Grappow, który na planie naniósł sieć uliczną, działki, budynki murowa-

---

<sup>60</sup> A. Zand, *Łódź rolnicza 1332-1793. Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi*, „Rocznik Łódzki”, t. II, 1931, s. 64.

<sup>61</sup> Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza, Kopiarz dokumentów wikariuszy wieluńskich (1399-1636), sygn. KP 52; Kopiarz dokumentów wikariuszy wieluńskich (1487-1781), sygn. KP 55.

<sup>62</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta Konsystorza Wieluńskiego, nr 3,4,5,6.

<sup>63</sup> T. Olejnik, *Plany i widoki dawnego Wielunia*, Łódź 1966, brak numeracji stron; M. Wilska, *Wieluń*.

<sup>64</sup> W. Dudak, *Plan Wielunia z 1702 r. Miasto widziane oczami wojskowego kartografa*, „Rocznik Wieluński”, t. 15, 2015, s. 89-98.

<sup>65</sup> Muzeum Czartoryskich w Krakowie, Teki Pstrokońskiego, nr 3315.

<sup>66</sup> T. Olejnik, *Plany ...*

<sup>67</sup> M. Wilska, *Wieluń*, s. 98.

ne, ogrody, wały, mury obronne z bramami i basztami, zamek i staw zamkowy oraz fosy<sup>68</sup>. Przede wszystkim jednak należy skonfrontować ze sobą źródła kartograficzne ze źródłami pisanymi.

Nie sposób nie wykorzystywać wydawnictw źródłowych. Pierwsza taka praca dotycząca Wielunia powstała jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. Okupacja niemiecka uniemożliwiła jej wydanie książkowe. Mowa o pracy Karola Wójcikiewicza<sup>69</sup>. Poza nią wymienić tu należy dzieło Jana Łaskiego<sup>70</sup>, prace Bolesława Ulanowskiego<sup>71</sup>, Stanisława Librowskiego<sup>72</sup> oraz wydane dotychczas ilustracje<sup>73</sup>. Przydatne też będą opisy miasta z XIX w.<sup>74</sup> Ostatnio spis praw i przywilejów miasta opublikowała Agata Młyńska<sup>75</sup>.

\*\*\*

Przedstawiana tu praca powstawała na przestrzeni kilku lat. Pomysłodawczynią tematu była Pani Profesor Alicja Szymczakowa, która udzielała mi jako pierwsza pomocy w pracy nad socjotopografią Wielunia, za co składam podziękowania. Za cenne uwagi pragnę także podziękować uczestnikom seminariów, w których brałem udział: ks. Profesorowi Janowi Związkowi, Profesorowi Dariuszowi Złotkowskiemu, Profesorowi Markowi Cetwińskiemu, Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi, Profesorowi Marcelemu Antoniewiczowi oraz koleżankom i kolegom doktorantom. Podziękowanie kieruję również w stronę recenzentów pracy: Panu Profesorowi Andrzejowi J. Zakrzewskiemu z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Panu Profesorowi Jerzemu Sperce z Uniwersytetu Śląskiego. Przede wszystkim jednak dziękuję promotorowi mojego przewodu doktorskiego panu Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu, którego cenne uwagi pozwoliły uniknąć wielu błędów i nadać pracy ostateczny wygląd.

---

<sup>68</sup> T. Olejnik, *Plany ...*; M. Wilska, *Wieluń*, s. 98; A. Liczbiński, B. Ufnalewski, *Katalog planów miast polskich w zbiorach Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej (Ilustrowany Katalog źródeł kartograficznych do historii budowy miast polskich, VI)*, Warszawa 1962, nr 27; J. Widawski, *Miejskie mury...*, s. 483. Pełny tytuł planu brzmiał: *Plan von sämtlichen bebauten und umbebauten Plätzen, als auch Gäarten, Hofflangen und Starssen usw., so in denen Umflangs, Mauren der Königlichen Stadt Wielun des Südpresssichen Kalischen Kammer Departaments liegen. Aufgenommen im Monatts Januar 1799 durch den Conducteur Grapov*. Plan jest znany z kopii, wydanej w 1879 r. przez Ottomara Wolle. W tym przypadku tytuł brzmiał: *Plan miasta Wielunia według mapy sporządzonej m-ca stycznia 1799 r. przez konduktora Grappow wskazujący mury obronne z czasów Kazimierza Wielkiego króla polskiego przerysował i wydał 1879 r. jeometra przysięgły Ottomar Wolle*.

<sup>69</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Kodeks dyplomatyczny Wielunia przygotowany do druku przez K. Wójcikiewicza, manuskrypt 187 – autor posiada kopię kopia maszynopisu i nią się posługuje w niniejszej pracy.

<sup>70</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski, t. 2, Gniezno 1881.

<sup>71</sup> *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. 2, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1894

<sup>72</sup> *Trzydzieści jeden nie drukowanych oryginałów pergaminowych Archiwum Diecezjalnego we Włocławku z drugiej połowy XV w. Trzecie ćwierćwiecze*, wyd. i opr. S. Librowski, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 56, 1987; *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994; *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom 2: Lata 1551-1760*, Włocławek 1995.

<sup>73</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz. 2, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628-1632*, cz. 2: *województwo sieradzkie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1969; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1616-1620*, wyd. Z. Górski, R. Kabaciński, J. Pakulski, cz. 1, Wrocław 1994.

<sup>74</sup> *Opisy miasta Wielunia z lat 1817, 1820, i 1860*, oprac. i wstęp T. Olejnik, Wieluń 2000.

<sup>75</sup> A. Młyńska, *Sumariusz praw i przywilejów miasta Wielunia z 1781 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 157- 182.

Niezmiernie przydatne były również kontakty środowisku muzealników i archiwistów. Ogromne wyrazy wdzięczności z mojej strony należą się panu dr Zbigniewowi Szczerbikowi z Muzeum w Praszce za życzliwą pomoc. Obok niego również ks. dr Jackowi Kapuścińskiemu, dyrektorowi Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza, ks. dr hab. Sławomirowi Zabraniakowi, dr hab. Tadeuszowi Grabarczykowi, dr hab. Aleksandrowi Bołdyrewowi, a także pracownikom wszystkich archiwów i bibliotek, z których przyszło mi korzystać.

Za wyrozumiałość i cierpliwość, dziękuję żonie Małgosi i córeczce Zosi.

Radomsko, czerwiec 2018 r.

# Rozdział I

## Topografia miasta

Historia ludzi rozgrywa się zawsze w przestrzeni, która zagospodarowana mówi o potrzebach mieszkańców, ich sposobie życia, formach pracy i rozrywki. Swoje wyznaczniki posiadają w niej wszystkie dziedziny życia społecznego, rodzinnego i towarzyskiego<sup>1</sup>. Nawiązując do wyrażonego we wstępie celu pracy, czyli ukazania obrazu społeczności wieluńskiej w jego przestrzeni miejskiej, zaczynam od ukazania sieci ulicznej. Terytorium miasta nie było przestrzenią jednolitą. Wydzielały się w niej miejsca związane z zamieszkaniem, produkcją rzemieślniczą, rolnictwem, rozrywką, religią itp. Istniały ulice i dzielnice lepsze i gorsze, pozwalające podzielić ich mieszkańców na biednych i bogatych. Obok siebie funkcjonowały planowe założenia urbanistyczne, jak i te powstałe żywoło-wo, jako reakcja na zmieniające się zapotrzebowania mieszkańców<sup>2</sup>. Inaczej mówiąc chodzi tu o związek między charakterem zabudowy a składem społecznym mieszkańców, uwarunkowaniami ekonomicznymi, historycznymi i społecznymi<sup>3</sup>. Tadeusz Rosłanowski użył dla tych zagadnień miana topografii społecznej miasta, czyli inaczej socjotopografii<sup>4</sup>. W rozdziale tym zajmę się rozpoznaniem topograficznym miasta, rozkładem ulic, charakterystyką jego mieszkańców, usytuowaniem miejsc istotnych dla społeczności.

Temat topografii Wielunia podejmował Ryszard Rosin, Małgorzata Wilska oraz w ostatnim czasie dwukrotnie Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak. Ustalenia tych ostatnich miejscami różnią się od siebie, choć swoje prace ujmujące to zagadnienie opublikowali w przeciągu zaledwie 3 lat. Ta część pracy ma też za zadanie usystematyzować wiedzę o ulicach miasta. Niektóre arterie miasta występowały w jednym czasie pod różnymi nazwami. Postaram się sporządzić zestawienie mieszkańców poszczególnych ulic oraz przedmieścia.

---

<sup>1</sup> K. Schloegel, *W przestrzeni czasu czytamy: o historii cywilizacji i geopolityce*, Poznań 2009, s. 64; H. Samsonowicz, *Uwagi o istocie miasta w dziejach*, [w:] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, pod redakcją Anny Odrywolskiej-Kidawy, Warszawa 2010, s. 273.

<sup>2</sup> H. Samsonowicz, *Miasta w społecznej przestrzeni średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CXVII, 2010, nr 4, s. 5-6,12 – tu wskazówki do najnowszej literatury zajmującej się definicją miasta.

<sup>3</sup> S. Trawkowski, *Dyskusja nad referatami T. Rosłanowskiego, L. Leciejewicz, B. Zientary, i A. Zbierskiego*, [w:] *Miasta dobry feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, pod redakcją Aleksandra Gieysztor i Tadeusza Rosłanowskiego, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 298-299.

<sup>4</sup> T. Rosłanowski, *Zagadnienia socjotopografii porównawczej na przykładzie wczesnośredniowiecznych miast Europy środkowej*, [w:] *Miasta dobry feudalnej ...*, s. 9-10.



### Początek osady

Poważny wpływ na osadnictwo w okolicach Wielunia, związane najpierw z Rudą, a następnie po upadku jej znaczenia, z samym miastem, miało doskonale położenie na ważnym szlaku handlowym łączącym Morawy z Pomorzem Gdańskim oraz drugim, biegnącym z Rusi na Śląsk. Oba szlaki datowane są na X-XI w.<sup>5</sup> Takie dogodnie położenie oraz funkcjonowanie grodu obronnego było bardzo często zaczątkiem osady miejskiej. Gród, będący ośrodkiem władzy państwowej lub kościelnej, posiadający podgrodzie i osadę targową, był miejscem, gdzie skupiało się życie społeczne i polityczne okolicy. Powstające miasto pełniło wiele różnych form usługowych (zwłaszcza handlowych) wobec rolniczego zaplecza. Nim powstało samo miasto rolę ważnego ośrodka państwowego (kasztelania) i kościelnego (kolegiata) odgrywała Ruda, która może sięgać X-XI w. Z czasem (koniec XIII w.) swą pozycję zaczęła tracić na rzecz Wielunia. Miasto przejęło najpierw funkcję ośrodka miejskiego i grodu kasztelańskiego, a potem również stało się siedzibą archidiakonu<sup>6</sup>. Prawdopodobnie niedługo po powstaniu Rudy zaczęła się rozwijać także osada o charakterze rolniczo-targowym, będąca zaczątkiem późniejszego miasta<sup>7</sup>. Do takich wniosków doszedł Bogusław Abramek, którego znalezione archeologiczne na terenie miasta, przekonują, że Wieluń powstał w miejscu o długiej tradycji osadniczej<sup>8</sup>. Janusz Pietrzak podaje, że u schyłku XIII w. w bagnistej kotlinie (wokół zajętego pod osadę niewielkiego wzniesienia) usypano wał ziemny. Do celów obronnych zaadaptowano również liczne tu ciekły wodne. W 1311 r. potwierdzone jest już istnienie *castrum*<sup>9</sup>. Badania archeologiczne

---

<sup>5</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Łódź 2001, s. 39; *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 2, pod red. Stefana Andrzejewskiego i Mateusza Siuchnińskiego, Warszawa 1967, s. 89; R. Rosin, *Siedem wieków miasta Wielunia. Ośrodek zarządzania. Drogi. Rozwój przestrzenny. Ludność*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa-Łódź 1987, s. 27-28. Najstarsze ślady osadnictwa znajdujące na terenie Wielunia omawiają Bogusław Abramek i Wojciech Dudak, *Wieluń w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 19-32.

<sup>6</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza miast ...*, s. 43-44, 65; tenże, *Uwagi o morfogenezie miast na obszarze Polski Środkowej (dawne ziemie łęczycka i sieradzka) (zasygnalizowanie zagadnienia)*, „Rocznik Łódzki”, t. XLV, 1998, s. 66.

<sup>7</sup> T. Lalik, *Geneza sieci miasteczek w Polsce średniowiecznej*, [w:], *Miasta doby feudalnej ...*, s. 130; H. Jaworowski, J. Pietrzak, *Problemy urbanistyki i badań terenowych średniowiecznego i nowożytnego Wielunia*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerni koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 208.

<sup>8</sup> B. Abramek, *Najstarsze ślady osadnictwa na obszarze miasta Wielunia*, [w:] *Siedem wieków...*, s. 138.

<sup>9</sup> J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych w dawnych województwach łęczyckim i sieradzkim w średniowieczu i początkach czasów nowożytnych*, [w:] *Procesy lokacyjne miast w Europie Środkowo-Wschodniej. Materiały z konferencji międzynarodowej w Łądku Zdroju 28-29 października 2002 roku*, redakcja naukowa Cezary Buśko, Mateusz Goliński, Barbara Krukiewicz, Wrocław 2006, s. 25-26.

ujawniły w południowo-wschodniej części miasta relikty drewnianych konstrukcji, datowanych na XIII w.<sup>10</sup>

Osada przyjęła kształt owalnicowy i jak uważają R. Rosin i M. Kulesza, takie samo ukształtowanie pozostawiono później przy lokacji<sup>11</sup>. Prawdopodobnie układ Wielunia wzorowany był na Kaliszu. Osadnictwo rozwinęło się wokół placu targowego. Rozplanowanie miasta można zaliczyć do odmiany prostokątnego układu szachownicowego, wpisanego w dwa ramiona drogi. Jest to tzw. typ wrzecionowaty, który dominował na Śląsku i w południowych terenach Wielkopolski oraz ziemi krakowskiej<sup>12</sup>.

### Mury miejskie i zamek

Wieluń był jednym z tych miast, które posiadało mury obronne. W XIII w. miasto otoczone było wałem ziemnym, który odpowiadał późniejszym murem miejskim<sup>13</sup>. Mury były bardzo ważnym elementem wyróżniającym status miejski, stawały się symbolem miejskiej autonomii w średniowieczu<sup>14</sup>. Przede wszystkim jednak posiadanie umocnień znacznie wzmacniało bezpieczeństwo mieszkańców miasta położonego na ważnym szlaku handlowym<sup>15</sup>. Zwłaszcza, że Wieluń był położony blisko granicy i zwłaszcza w średniowieczu doznawał skutków wojny. System umocnień nie był jednolity i zmieniał się na przestrzeni wieków w zależności od sytuacji politycznej i gospodarczej miasta i całego państwa. Analizowany materiał źródłowy nie przynosi zbyt wielu informacji na ten temat. Jeśli już pojawiają się jakieś informacje w tym zakresie, to dotyczą jedynie drobnych napraw elementów miejskiej fortyfikacji. Więcej w tej kwestii mają do powiedzenia archeolodzy prowadzący badania i nadzory archeologiczne<sup>16</sup>.

Po pożarze z 1335 r. z inicjatywy Kazimierza Wielkiego rozpoczęła się odbudowa miasta<sup>17</sup>. Ukształtowane na nowo miasto otoczone było murami miejskimi i to one w następnych wiekach

<sup>10</sup> B. Abramek i W. Dudak, *Wieluń w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Wieluń...*, s. 35.

<sup>11</sup> R. Rosin, głos w *Dyskusji nad referatami A. Arszynskiego, A. Czacharowskiego, T. Lalika, T. Boguckiej, A. Wyrobisza i T. Zarębskiej*, [w:] *Miasta doby feudalnej ...*, s. 313; tenże, *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 81; M. Kulesza, *Morfogeneza miast ...*, s. 66-67, 70.

<sup>12</sup> J. Widawski, *Miejskie mury obronne w Polsce Kazimierza Wielkiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XX, nr 1, 1972, s. 48; H. Jaworowski, J. Pietrzak, *Problemy urbanistyki...*, s. 208; M. Kulesza, *Morfogeneza miast...*, s. 68; tenże, *Pierwotne rozplanowanie miast obecnego województwa sieradzkiego w okresie przedrozbiorowym (Zarysowanie zagadnienia)*, „Rocznik Łódzki”, t. 43, 1996, s. 85, 88; tenże, *Morfogeneza miast na pograniczu śląsko-wieluńsko-sieradzkim*, „Śląsk Opolski”, R. X, 1 (38), 2000, s. 25.

<sup>13</sup> B. Abramek, W. Dudak, *Wieluń w świetle ...*, s. 35.

<sup>14</sup> B. Dyała, *Militarne funkcje i znaczenie miast środkowoeuropejskich w średniowieczu i czasach nowożytnych*, [w:] *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowo-wschodnie do połowy XIX wieku*, pod redakcją Doroty Michałuk i Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2003, s. 56-57.

<sup>15</sup> J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 20.

<sup>16</sup> Przegląd dotychczasowych prac podaje J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych...*, s. 24-27.

<sup>17</sup> R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 33; L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo*, Łódź 1983, s. 180; tenże, *Zamki i dwory obronne w Polsce Centralnej*, Warszawa 2004, s. 252; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 26.

określały granice miasta. Przyjmuje się zgodnie, że powstały po wspomnianym pożarze, ale nie wcześniej niż po 1350 r.<sup>18</sup> Maciej Ignasiak podkreśla, że wybudowanie całości murów miejskich przypisuje się Kazimierzowi Wielkiemu, ale brak jest na to jednoznacznych dowodów i nie można wykluczyć, że początkowo usypywano tylko wał<sup>19</sup>. Dokładny opis wieluńskich umocnień zamieścił w swej pracy Jarosław Widawski. Mury (1300 m obwodu)<sup>20</sup> nie powstawały jednorazowo, ale na przestrzeni wieków wzmocniano je dodatkowymi elementami. Nadawały miastu kształt owalny, nieco spłaszczony na południowym zachodzie i wysunięty na północnym wschodzie. Obszar miasta zajmował więc ok. 12 ha przy wymiarach 420x350 m (Leszek Kajzer podaje, że średnie miasto miało obszar ok. 10 ha<sup>21</sup>). Teren objęty murami był więc nieco większy niż w przeciętnym mieście. Mury w Wieluniu zbudowane były z kamienia i miały grubość ok. 1,8 m, a wysokie były na ok. 8 m. W XVI w. były gruntownie przebudowane<sup>22</sup>. Na ich utrzymanie przeznaczano dochody z wójtostwa oraz ze sprzedaży soli<sup>23</sup>.



Fragment murów miejskich, stan obecny, fot. T.A. Nowak

<sup>18</sup> W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia*, „Niedziela”, 1928, nr 6, s. 64; B. Zientara, *Odpowiedzi referentów*, [w:] *Miasta doby feudalnej ...*, s. 309.

<sup>19</sup> M. Ignasiak, *Urządzenia obronne średniowiecznego i nowożytnego Wielunia*, „Na Sieradzkich Szlakach”, 4/100/2010, s. 42.

<sup>20</sup> J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 26.

<sup>21</sup> L. Kajzer, *Zamki...*, s. 181.

<sup>22</sup> J. Widawski, *Mury...*, s. 491; A. Serwacińska, *Z dziejów Wielunia w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź 1987, s. 94 podaje, że długość murów wyniosła 1500 m.

<sup>23</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Metryka Koronna (dalej MK), ks. 84, k. 177v-178v; ks. 89, k. 198-198v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta. Finanse miejskie*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta ...*, s. 131.

Do miasta można było wjechać jedną z dwóch bram wjazdowych: Rudzką (wschodnią) i Dąbrowską (zachodnią), które umieszczone były w prostokątnych wieżach bramnych. Obie bramy powstały równocześnie z murami miejskimi i rozbudowywane były w XV w. W późniejszym czasie powstały jeszcze inne przejścia, o których niżej.



Brama Krakowska, w głębi po prawej ruiny baszty Katownia, rysunek Napoleona Ordy, zbiory Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej

**Brama Rudzka** (Krakowska) powstała w połowie XIV w. przy wylocie na Rudę i dalej w kierunku Krakowa (stąd jej inna nazwa: brama Krakowska). Znany jest też przypadek z 1559 r., gdy była nazywana Grodzką<sup>24</sup>. Miała kształt zbliżony do kwadratu o wymiarach ok. 9,2x8,5 m, grubości ścian bocznych 2,5 m, czołowej i tylnej 1,8 m oraz przejazd ostrołuczny o szerokości 3,5 m i 4 m wysokości<sup>25</sup>. Zamykana była bronami i wrotami (1587<sup>26</sup>). Tych wrót (wierzei) miały być trzy. W 1518 r. naprawiano przy niej most. Także w latach następnych odnotowuje się wydatki na naprawy (1516, 1518), nowe haki, zawiasy (1522), podpory (1523), żuraw czyli most zwodzony (1525),

<sup>24</sup> AGAD, Księgi miejskie, Wieluń 3 (dalej: KMW), s. 808-810.

<sup>25</sup> J. Widawski, *Miejskie mury* ..., s. 486, 493; M. Ignasiak, *Urządzenia obronne*..., s. 42.

<sup>26</sup> E. Łopaciński, *Materiały* ..., s. 114; J. Widawski, *Mury*..., s. 493.

położenie bruku (1561)<sup>27</sup>. Obie bramy w XVI w. były rozbudowywane. Rudzka została podniesiona o jedną kondygnację, w 1588 r. wymieniono wrota, które były wybite podczas walk z wojskami arcyksięcia Maksymiliana, a w 1591 r. wystawiono jej podwójne ośmioboczne zwieńczenie. Przynajmniej przez jakiś czas wejście do miasta mogło być zupełnie swobodne i by zapobiec (zapewne w nocy) niekontrolowanemu przedostawaniu się ludzi, wynajęto chłopa, który z piszczałką stróżował na wieży. Dodatkowym umocnieniem bramy Rudzkiej była Prochownia znajdująca się na północ od bramy<sup>28</sup>. Powstawała ona w kilku etapach od XIV w. Do jej powstania wykorzystano stojącą tu łaźnię, adaptując ją do nowych celów pod koniec XVI w. Za bramą Rudzką znajdował się w 1561 r. młyn zamkowy<sup>29</sup>. Być może to on został nadany w 1579 r. Maciejowi Mrowińskiemu, burgrabi wieluńskiemu, za 12 florenów rocznie<sup>30</sup>.



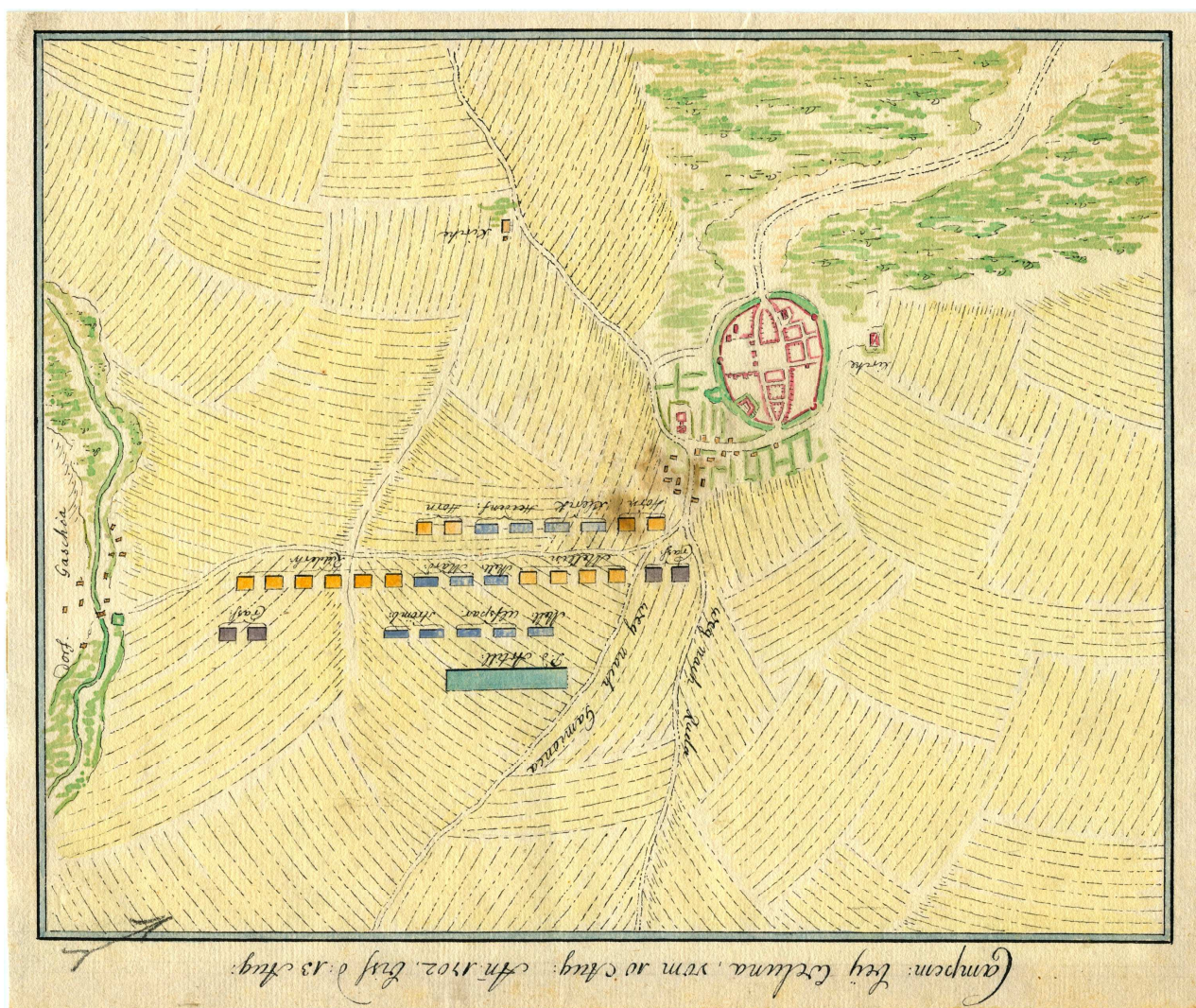
Brama Rudzka (Krackowska), rycina z 1826 r., ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej, sygn. AO XV 1027

<sup>27</sup> AGAD, KMW 1, k. 41v, 55v-56, 147v, 148v, 185; KMW 4, s. 56.

<sup>28</sup> AGAD, KMW 10, k. 61, 62v-63, 69v; E. Łopaciński, *Materiały ...*, s. 114; T. Olejnik, *Leksykon miasta Wielunia*, Wieluń 1998, s. 20; J. Widawski, *Mury...*, s. 487-489, 492-493; M. Wilska, *Wieluń...*, s. 99; W. Dudak, *Turris Monachalis...*, s. 121. Szerzej o okolicznościach bytności w mieście arcyksięcia Maksymiliana piszą M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1885, s. 342-343.

<sup>29</sup> AGAD, KMW 5, k. 42v; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 29; M. Ignasiak, *Urządzenia obronne ...*, s. 42; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 31 zamieszcza rycinę przedstawiającą Prochownię w połowie XIX w.

<sup>30</sup> AGAD, MK, ks. 123, k. 59-60v.



Plan Wielunia z 1702 r. – przedruk z W. Dudak, *Plan Wielunia z 1702 r. Miasto widziane oczami wojskowego kartografa*, „Rocznik Wieluński”, t. 15, 2015

**Brama Dąbrowska** (*Dambrowska Broma*), zwana też Kaliską (*porta civitatis dicta Kalisz*). Dotychczas uważało się, że nazwy brama Kaliska nie używano w okresie staropolskim. Stanowisko to należy obecnie sprostować, bowiem nazwa taka pojawia się w źródłach już w 1559 i 1560 r.<sup>31</sup> Brama powstała w połowie XIV w. przy wyjeździe z miasta w kierunku wsi Dąbrowa. Posiadała wymiary 8x8,4 m oraz 3 ściany o grubości 2,4 m oraz czwartą nieco grubszą, bo mającą 2,8 m. Wzmocniona była w XVI w. podbramiem i dodatkową wieżą, a przechodziło się do niej zwodzonym mostem przez podwójne wierzeje. W 1515 r. stolarz Bieniasz pracował przy jej przebudowie, a konkretnie wybudował basztę, przy której prace trwały jeszcze w 1525 r. W wyniku tych prac baszta

<sup>31</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej ADWł), Akta Konsystorza Wieluńskiego, sygn. 6 (dalej AKW), k. 24,73.

miała być bardziej obronna<sup>32</sup>. Jakies bliżej nieokreślone prace wykonywał przy niej w 1562 r. cieśla Kawka. Maciej Ignasiak pisze, że w wyniku przebudowy miała kształt barbakanu. Podobnie jak w bramie Rudzkiej przejazd był wybrukowany. Nie wiadomo, czy układaniem bruku, czy tylko jego poprawą zajmował się w 1518 r. murarz Feliks. Natomiast naprawiał go w 1562 r. mieszczanin Oleksy. Dalsze odcinki drogi wyłożone były drewnem (takie prace trwały w 1522 r.)<sup>33</sup>.

W ciągu XVI w. powstała jeszcze jedna brama wjazdowa, zwieńczona basztą. Mowa o **bramie Gaszyńskiej** (Śląskiej, późniejszej Wrocławskiej, Maksymiliańskiej), położonej w południowo-zachodniej części murów. Poza tym z racji tego, że była świeżą budowlą (przypuszcza się, że powstała w początkach XVI w.) nazywano ją też Nową Basztą. Pierwsza wzmianka źródłowa o Bramie Gaszyńskiej pochodzi z 1561 r.<sup>34</sup> W latach 1561-1562 reperowano na niej blanki. Pracował przy tym cieśla Jan<sup>35</sup>. Kolejne prace, tym razem już murarskie, miały miejsce w 1587 r., kiedy wybijano w murze strzelnicę.

Budowla zwana **Nową Bramą** powstała również w północnej części murów miejskich (wspominana w 1575, 1578, 1595). W 1578 r. pisano, że istniała w pobliżu ulicy Pasterskiej. Jej intensywna rozbudowa następowała w drugiej połowie XVI w., o czym świadczą rachunki (1587). Tak więc owa *nova porta* to znana w XVII w. Furtka Reformacka zwana również Małą Bramą. Prowadzącą do niej ulicą Różaną można było się najszybciej dostać z rynku do istniejącego od 1629 r. klasztoru reformatów. Przebite przejście w murach nie nastąpiło więc jak przypuszczał Ryszard Rosin w XVII w.<sup>36</sup>, ale przynajmniej w drugiej połowie stulecia poprzedniego.

---

<sup>32</sup> AGAD, KMW 1, k. 15v, 58, 140, 185v; KMW 3, s. 310; KMW 9, s. 138; J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 107; M. Ignasiak, *Urządzenia obronne ...*, s. 42; M. Wilska, *Wieluń*, s. 99; J. Widawski, *Mury...*, s. 493; T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 20; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 27; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 85, przyp. 11, 86. W 1582 r. w pobliżu bramy mieszkała Zofia Wojciechowa, wdowa po szewcu Macieju Wróblewskim.

<sup>33</sup> AGAD, KMW 1, k. 115, 148; KMW 4, s. 80, 83; M. Ignasiak, *Urządzenia obronne ...*, s. 42. Autor ten opublikował ostatnio wyniki badań archeologicznych na tym obiekcie - M. Ignasiak, *Brama Dąbrowska na Nowym Rynku w Wieluniu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, „Rocznik Wieluński”, t. 10, 2010, s. 11-32.

<sup>34</sup> E. Łopaciński, *Materiały ...*, s. 113-114; R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 35; J. Widawski, *Mury...*, s. 493; M. Wilska, *Wieluń*, s. 99; T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 20; tenże, *Plany ...*, brak numeracji stron; W. Dudak, *Turris Monachalis...*, s. 117; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 28.

<sup>35</sup> E. Łopaciński, *Materiały do artystów Płocka, Sieradza i Wielunia z XVI i z pocz. XVII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XV, 1953, nr 3/4, s. 113; T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 20.

<sup>36</sup> AGAD, KMW 7, k. 86v, 472v-473; KMW 10, k. 69v; KMW 13, s. 328; Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza (dalej AACz), sygn. KP 53, Regestrum anniversarium et missarum quartalium in ecclesia collegiata absloendarum ab anno 1658 ad annum 1659, s. 4; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 1, s. 30; R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 35-36; E. Łopaciński, *Materiały...*, s. 113-114; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 28; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 87. Podobny przypadek znany z Kościana, gdzie także powstało nowe przejście, mające usprawnić komunikację miasta z najbliższym zapleczem – zob. K. Górską-Gołaską, *Topografia późnośredniowiecznego Kościana*, „Społeczeństwo Polski Średniowiecznej”. Zbiór studiów, t. VI, pod redakcją Stefana K. Kuczyńskiego, Warszawa 1994, s. 227.

Dodatkowym wzmocnieniem obronnym murów były baszty, które powstały później niż same mury, bowiem dobudowywano je w XV i XVI w. Według ustaleń Wojciecha Dudaka w 1398 r. istniała przynajmniej jedna wieża i należy identyfikować ją z budowlą położoną w sąsiedztwie klasztoru augustianów (*Turris Monachalis*). Po przejściu jej przez augustianów służyła im jako latryna. Obiekt ten nie został do tej pory zlokalizowany przez archeologów. Wieluńscy zakonnicy zostali zobowiązani do wybudowania nowej wieży (być może tak powstała Katownia). Brak jednak pewności, czy augustianie w ogóle wywiązali się ustaleń<sup>37</sup>.

Jarosław Widawski za najstarszą wieżę uznaje Katownię (*Cathownya*), leżącą w północno-wschodniej części murów, powstałą w XV stuleciu. O lokalizacji tego obiektu przekonujemy się ze wzmianek, mówiących, że znajduje się ona blisko ulicy Różanej (1560, 1575, 1595 i 1597<sup>38</sup>). Dotychczasowa literatura podawała, że z nazwą Katownia spotykamy się dopiero w końcu XVI w. Po raz pierwszy wspomniana jest w pierwszym ćwierćwieczu XVI w. (1518, 1521-1524). Budowla ta znana jest w literaturze także pod nazwą Męczarni lub Piekarni (1548, 1552, 1586)<sup>39</sup>. Określenia te nawiązywały do funkcji więziennych budynku. Bardzo często w tego typu obiektach mieszkał kat. Być może podobnie było w Wieluniu<sup>40</sup>.

---

<sup>37</sup> J. Widawski, *Mury miejskie ...*, s. 54; W. Dudak, *Turris Monachalis...*, s. 119, 122, przyp. 41; M. Ignasiak, *Urządzenia obronne ...*, s. 43; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 27-28; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 87. Z akt procesu miasta z klasztorem prowadzonego w 1631 r. wynika, że budowla nie powstała – H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska i jej przemiany w końcu XVI-XVIII w.*, [w:] *Wieluń. Dzieje...*, s. 271.

<sup>38</sup> AGAD, KMW 1, k. 57, 92v, 148v, 149, 152; KMW 2, s. 415-416; KMW 3, s. 233-234; KMW 3, s. 834; KMW 7, k. 85v; KMW 11, k. 64v; KMW 12, k. 232, 416v; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 32; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 88.

<sup>39</sup> J. Widawski, *Mury...*, s. 492; M. Wilska, *Wieluń*, s. 99; W. Dudak, *Turris Monachalis...*, s. 121; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 27, przyp. 34. Niekiedy nazywa się ją w literaturze Czerwoną Wieżą, co ostatnio prostują T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 88, przyp. 19.

<sup>40</sup> M. Ignasiak, *Urządzenia obronne ...*, s. 43; H. Zaremska, *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie polskim XIV-XV w.*, Warszawa 1986, s. 107; E. Zielińska, *Kraśnika sprawy z katem*, [w:] *Drogą historii. Studia ofiarowane prof. Józefowi Szymańskiemu w 70. rocznicę urodzin*, pod redakcją Piotra Dymmela, Krzysztofa Skupieńskiego, Barbary Trelińskiej, Lublin 2001, s. 92; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 88. W 1589 r. istniał osobny domek katowski. Kat w tym czasie nie mieszkał w tej baszcie, ale z całą pewnością służyła mu do katowskich celów. W 1591 r. „męczył” tam złodzieja, który próbował ukraść pieniądze niejakiej Skroblikowej - AGAD, KMW 10, k. 116, 179; T. Grabarczyk, *Na gardle karanie. Kara śmierci w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008, s. 54.





Baszta Katownia, Muzeum Ziemi Wieluńskiej, sygn. AH-20

Trudna jest identyfikacja baszty zwanej „Swawola”, mająca się znajdować w północnej<sup>41</sup> lub północno-wschodniej części murów<sup>42</sup>. Jeśli przyjmę, że znajdowała się na północy to można ją identyfikować z Mnisią, a jeśli w północno-wschodniej części murów to z Męczarnią. Nazwa obiektu może wskazywać na miejsce uciech cielesnych, na co zwraca uwagę Maciej Ignasiak<sup>43</sup>. W takiej sytuacji prawdopodobna byłaby identyfikacja z Katownią. Zarówno wymierzaniem prawa, jak i prowadzeniem domów publicznych, zajmował się kat. Z tym jednak, że w różnych okresach czasu obiekt mógł spełniać jedną lub drugą funkcję. Obok niej ulokowane były ogrody miejskie. Plac na urządzenie ogrodu pod basztą przy samym murze, obok domostwa Jana Sątyrza, otrzymał w 1521 r. kowal Wojciech Brudno. W 1524 r. ogród koło fosy za wieżą Katownią posiadał też szewc Bartłomiej Grzywka<sup>44</sup>.

Baszta istniała też za dworem arcybiskupa, czyli w północno-zachodniej części miasta. Pierwsze wzmianki o niej pochodzą z 1518 r., kiedy była remontowana. Prawdopodobnie powstała pod koniec XIV w., natomiast w XVI stuleciu była już nieprzydatna do celów obronnych i zdecydowano się na jej rozbiórkę. W 1593 r. zdjęto z niej dachówki, którymi pokryto Katownię. Możliwe, że pro-

---

<sup>41</sup> J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 29.

<sup>42</sup> J. Widawski, *Mury...*, s. 492; M. Wilska, *Wieluń...*, s. 99; W. Dudak, *Turris Monachalis...*, s. 119.

<sup>43</sup> M. Ignasiak, *Urządzenia obronne ...*, s. 43.

<sup>44</sup> AGAD, KMW 1, k. 77, 92v.

ces rozbiórki zaczął się już znacznie wcześniej i do tego obiektu należy odnieść informację z 1567 r. o cieślach, którzy pracowali przy rozbiórce starej wieży. W późniejszym czasie relikty tej budowli były wykorzystywane przez osiadłe w tym rejonie bernardyńki. Używano wówczas określenia Skarb-czyk lub Baszta Czerwona<sup>45</sup>.

W południowo-wschodniej części miasta znajdował się zamek, będący fragmentem systemu obrony granicy ze Śląskiem. Powstał na miejscu dawnego grodu po pożarze miasta w 1335 r. Miał kształt regularnego prostokąta, który opierał się o mury miejskie, zbudowany był natomiast z wapienia miejscowego pochodzenia<sup>46</sup>. Główną budowlą zamku był podpiwniczony budynek z dwiema izbami (w 1561 r. spotykam informację o wielkiej murowanej sali<sup>47</sup>), stojący na wprost bramy (posiadała ona most zwodzony). Miała trzy kondygnacje, dwie na dole-magazynowe, podzielone na dwa pomieszczenia. Zamieszkiwano natomiast piętro z trzema izbami. Poza tym były również tam pomieszczenia dla służby, wzniesione z drewna oraz dwukondygnacyjny budynek z cegły. Omawiane tu budynki znajdowały się w południowej i północnej części zamku. W południowej części muru była, jak przypuszcza Janusz Pietrzak, furtka prowadząca z zamku do łązni i stajni położonych za fosą miejską<sup>48</sup>.

Księgi miejskie nie przynoszą wielu informacji na temat zamku. Dopiero lustracja z 1564-1565 r. wzbogaca wiedzę o opis tej budowli. Prawdopodobnie posiadała wieżę, którą zidentyfikowano z pojawiającą się w XVII w. „Białą Wieżą”. Był to być może relikw zamku, powstałego w czasach Kazimierza Wielkiego lub Władysława Opolczyka. Z polecenia królowej Bony była ona przynajmniej częściowo rozebrana. Dalsze dzieje zamku opisuje Hanka Żerek-Kleszcz<sup>49</sup>, a ostatnio Wojciech Dudak i Radosław Herman<sup>50</sup>.

---

<sup>45</sup> AGAD, KMW 4, s. 280; E. Łopaciński, *Materiały do...*, s. 114; W. Dudak, *Turris Monachalis...*, s. 123; B. Abramek i W. Dudak, *Wieluń w świetle...*, s. 44-45; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 88-89; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 271. Kolejny niezidentyfikowany do tej pory obiekt jest znany pod nazwą *nowa wieża ku Błoniu*. Hanka Żerek-Kleszcz podaje, że jej budowa rozpoczęła się w 1594 r., a znajdowała się obok baszty zwanej Piekarnia - E. Łopaciński, *Materiały...*, s. 114; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych ...*, s. 29; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 277.

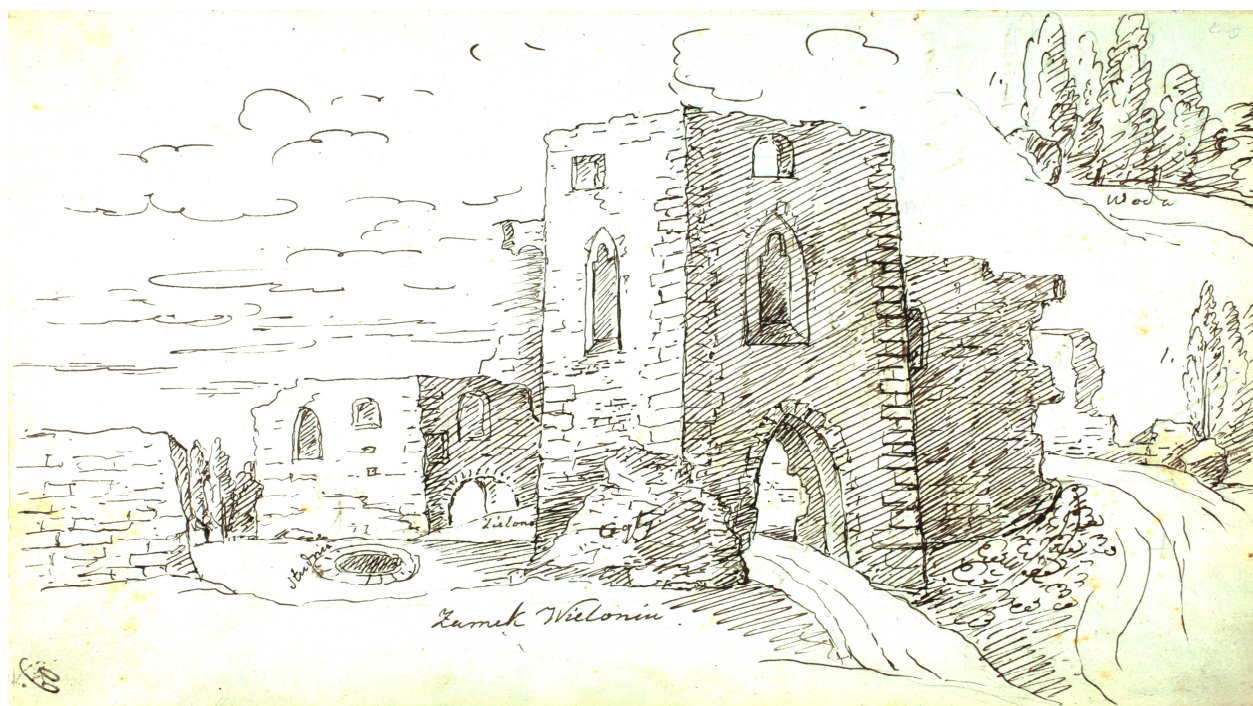
<sup>46</sup> M. Antoniewicz, *Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Geneza-Funkcje-Konteksty*, Kielce 1998, s. 24; M. Wilska, *Wieluń...*, s. 9; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 180; J. Pietrzak, *Zamki państwowe prowincji wielkopolskiej na przełomie średniowiecza i nowożytności*, [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, pod redakcją Marcelgo Antoniewicza, Warszawa 2002, s. 156.

<sup>47</sup> AGAD, KMW 5, k. 16.

<sup>48</sup> J. Pietrzak, *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003, s. 27-28.

<sup>49</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz. I, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963, s. 71-73; J. Widawski, *Mury...*, s. 494; J. Pietrzak, *Zamki i dwory ...*, s. 28; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 81-83; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 266-270.

<sup>50</sup> W. Dudak, R. Herman, *Zamek królewski w Wieluniu. Część 1: Stan badań, kontekst historyczny i źródła*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 115-145; tychże, *Zamek królewski w Wieluniu. Część 2, Zabudowa zamku w świetle źródeł*



Ruiny zamku w Wieluniu, rycina ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej, sygn. AO XV 1026

Obok zamku istniały zabudowania gospodarcze. Był to dom z mieszkalnym parterem i magazynem na piętrze, stajnia i browar. Był tam też nowy, murowany parterowy budynek, pełniący funkcje kuchni. Janusz Pietrzak przypuszcza, że wymienione przed momentem budynki położone były na wschód od zamku. Na południe od nich natomiast znajdował się mur obronny, przy którym usytuowany był drewniany dom. Budynki te oddzielone były od właściwego zamku fosą, a wjazd prowadził przez bramę ze zwodzonym mostem. Była ona umieszczona w przyziemiu piętrowej wieży bramnej. W pomieszczeniach tego zespołu zlokalizowana była m.in. kaplica (były w niej dwa ołtarzyki, dwa obrazy i ławka)<sup>51</sup> i archiwum grodzkie.

Zamek otoczony był od strony miasta fosą, którą z czasem zaczęto nazywać stawem zamkowym<sup>52</sup>. Między nią a zabudowaniami miejskimi istniał pas wolnego terenu, co było istotne ze względów obronnych.

---

*historycznych i obserwacji archeologicznych*, „Rocznik Wieluński”, t. 17, 2017 (w druku). Dziękuję Autorom i Redakcji za udostępnienie artykułu.

<sup>51</sup> *Lustracja...1564-1565*, cz. I, s. 71-73; J. Pietrzak, *Zamki i dwory ...*, s. 28; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie ...*, s. 50; J. Związek, *Kapelanie w zamkach obronnych na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i ziemi wieluńskiej w późnym średniowieczu*, [w:] *Zamki i przestrzeń ...*, s. 57.

<sup>52</sup> T. Olejnik, *Plany ...*, brak numeracji stron.



Brama Rudzka (Krakowska) z widokiem na fosę, pocztówka z pocz. XX w., fot. ze zbiorów Muzeum Ziemi Wieluńskiej, sygn. nr AF-232

Wspomniana fosa zamkowa łączyła się, jak przypuszcza Jarosław Widawski, z fosą okalającą całe miasto. Ta wzmiankowana jest w 1398 i 1500 r., a w księgach miejskich w 1545 r. Powstała poprzez wykorzystanie naturalnych cieków wodnych i umocniona była wałem ziemnym i groblami. Rozmiary fosy były różne, w północnej części miała ona ok. 23 m szerokości i sięgała 30 m od linii murów, natomiast w południowo-zachodnim odcinku jej szerokość wynosiła ponad 40 m, a zewnętrzna linia brzegowa dochodziła do ponad 55 m od muru. Władze miejskie starały się utrzymać stan fosy i wałów w jak najlepszym stanie. Z tego względu zakazywano chodzenia po wale i łowienia ryby w fosie. Były na niej jednak liczne mosty i groble. Sztucznie podnoszono na niej poziom wody poprzez wybudowanie kilku tam. Na tego typu ciekach wodnych powstawały młyny, nie inaczej było w Wieluniu. Brzegi fosy wykorzystywane były także na łąki. Obok fosy *alias nad rovem*,

którym płynęła woda do stawu zamkowego, stał dom zwany Skalka. Przy fosie istniał także w 1556 r. młyn określany mianem *Ruczkowski*, leżący nad strumieniem, którym płynęła woda do fosy miejskiej. W 1516 r. naprawiano most Dąbrowski położony na fosie. Według ustaleń Macieja Ignasiaka fosa powstała podczas wybierania ziemi, wykorzystywanej do budowy wału obronnego (miał do 10 m szerokości). Początkowo tak powstała fosa była napełniana przypadkowo wodą z okolicznych cieków. Z czasem poszerzono ją do 20-30 m, a wał rozplantowano. Powstał też drugi wał ziemny, wzmocniony drewnianym oszalowaniem<sup>53</sup>.

Najlepszą weryfikacją przydatności i stanu technicznego murów obronnych i zamku dokonuje się w czasie obrony przed wrogiem. W omawianym okresie na szczęście dla miasta taka potrzeba nie zachodziła. Od XV w., kiedy miasto było atakowane, aż do wojny z arcyksięciem Maksymilianem (miasto zajął w początkach 1588 r.) nie zaszła potrzeba obrony Wielunia przed atakiem zbrojnym. Zważywszy na położenie miasta na szlaku handlowym i bliskość granicy państwa, przyjęć należy, że mury miasta i zamek musiały być w dobrym stanie technicznym<sup>54</sup>. Przez XVI w. prowadzono przy murach i wieżach prace remontowe i rozbudowywano umocnienia. Ich stan nie był jednak idealny, skoro dopiero w obliczu zagrożenia zabierano się do napraw<sup>55</sup>.

### Układ przestrzenny miasta

Poniżej omówię rynek i poszczególne ulice miasta. Interesować mnie będzie pierwsza wzmianka źródłowa, nazewnictwo i jego zmiany, transakcje domami oraz mieszkańcy. Będę też zwracał uwagę na umiejscowienie charakterystycznych miejsc czy budynków, czyli aspektami mieszczącymi się w zakresie badań socjotopograficznych<sup>56</sup>. W mniejszym stopniu zajmować się będę odtworzeniem tzw. ciągów sąsiedzkich, na czym skupiali się autorzy prac socjotopograficznych. Zgadzam się z uwagą Henryka Samsonowicza, że dla dziejów miasta mniejsze znaczenie posiada zagadnienie, gdzie kto mieszkał. Ważniejsze jest ukazania zmian w czasie, pokazanie jak pewne tereny zyskiwały i traciły specjalizację zawodową i społeczną<sup>57</sup>.

---

<sup>53</sup> AGAD, KMW 1, k. 41v; KMW 2, s. 275-276; KMW 3, s. 269-270,539; KMW 5, k. 49-51; Kodeks dyplomatyczny Wielunia, przygotowany do druku przez K. Wójcikiewicza, maszynopis, kopia w posiadaniu autora, (dalej Kodeks...), nr 92; E. Łopaciński, *Materiały* ..., s. 113-114; R. Rosin, *Słownik*..., s. 170-171; W. Przygodzki, *Z przeszłości*..., nr 5, s. 64; J. Widawski, *Mury*..., s. 491, 494; T. Olejnik, *Plany*..., brak numeracji stron; B. Abramek, W. Dudak, *Wieluń w świetle* ..., s. 36; M. Ignasiak, *Urządzenia obronne* ..., s. 42.

<sup>54</sup> J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych*..., s. 20,28; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie* ..., s. 30-35.

<sup>55</sup> AGAD, KMW 10, k. 61,62v-63, 69v; KMW 11, brak paginacji. W 1587 r. rozpoczęto naprawy murów i baszt. W tym celu wynajmowano chłopów do wożenia drewna i wapna, w miejskiej cegielni wyprodukowano dużo cegieł. Zachował się także wykaz rachunków za wyposażenie nowej bramy. W tym czasie wśród uzbrojenia było także działo.

<sup>56</sup> T. Roslanowski, *Zagadnienia socjotopografii*..., s. 11.

<sup>57</sup> H. Samsonowicz, *Dyskusja nad referatami T. Roslanowskiego, L. Leciejewicz, B. Zientary i A. Zbierskiego*, [w:] *Miasta doby feudalnej*..., s. 295.

W ostatnim czasie topografią miasta zajęli się Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak. W niektórych wypadkach uda mi się uzupełnić ich ustalenia o większą liczbę mieszkańców danej ulicy. Nie przytoczyli oni wszystkich alternatywnych nazw używanych dla miejskich arterii. Topografię miasta przedstawię poruszając się po nim zgodnie ze wskazówkami zegara, zaczynając jednak od serca miasta, czyli rynku.



Topografia Wielunia– fragment planu z 1702 r. – przedruk z W. Dudak, *Plan Wielunia z 1702 r...*

### Rynek

W myśl średniowiecznego rozplanowania miasta centrum rzemieślnicze, handlowe, mieszkalne, administracyjne i kulturalne znajdowało się w rynku<sup>58</sup>. W momencie lokacji wytyczano rynek i ustawione do niego prostopadle bloki, przy czym starano się nadawać całości kształt krzyża. Przy wytyczaniu rynku dbano o odpowiedni odpływ wód opadowych oraz oświetlenie<sup>59</sup>. Tereny pozostałe

---

<sup>58</sup> M. Bogucka, *Z zagadnień socjotopografii miast Polski w XVI-XVIII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej ...*, s. 170-171.

<sup>59</sup> B. Zientara, *Przemiany społeczno-gospodarcze i przestrzenne miast w dobie lokacji*, [w:] *Miasta doby feudalnej...*, s. 92-93.

przeznaczano na budowę użyteczności publicznej, np. kościoł. Wieluński rynek uformowany był pod wpływem dawnego placu targowego o kształcie owalnicowym. Po zabudowie z dwóch stron utworzył się czworokąt na dosyć dużym spadku terenu. Tu też przebiegał fragment lokalnego węzła komunikacyjnego<sup>60</sup>. Przypuszczać można, że jego kształt nie zmieniał się przez stulecia. Uformowany był po pożarze z XIV w. i ponownej lokacji miasta<sup>61</sup>.

We wschodniej części rynku stał murowany ratusz. Tereny wokół niego należały do najbardziej atrakcyjnych pod względem handlowym<sup>62</sup>. Wokół niego znajdowały się kramy i jatki. W pobliżu była też studnia i skrzynie rybne. O wyglądzie głównych budowli miasta piszę w dalszej części rozdziału.

Tabela nr 1 – Mieszkańcy rynku

Lp.	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj transakcji	Cena	Uwagi
Pierzeja południowa					
1	1529-ok.1558	Maciej krawiec			Róg z Żołnierską
	1558-1574	Adam Mojkowski (syn)			
	1580	Ludwik aptekarz	Zakup	200 talarów	
2	1529	Stanisław postrzygacz wraz z synem Wojciechem	Sprzedaż	17 grz.	
	1529	Marcin Gromadzki Zofia			
3	1552	Kacper Latoszek	Zamiana	dopłata 26 grz.	
		Jan i Elżbieta Sarna			
4	1548	Tomasz kupiec			przy Piekarskiej
	1550	Tomaszowa			
		Krzysztof Tomaszowicz			
5	Do 1532	Katarzyna Spiczyńska i Tomasz Więckowski	Sprzedaż		
	1532	Bartłomiej Spiczyński			

<sup>60</sup> H. Münch, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich w XIII i XIV w.*, Kraków 1946, s. 157; R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 33; M. Kulesza, *Pierwotne rozplanowanie ...*, s. 77-78; tenże, *Morfogeneza ...*, s. 204-205, 210,212,215; F. Leśniak, *Socjotopografia ...*, s. 74.

<sup>61</sup> *Lustracja ... 1789*, s. 184; A. Serwacińska, *Z dziejów Wielunia...*, s. 94.

<sup>62</sup> F. Kiryk, *Rynek sandomierski w XVI-XVII w., jego formy i funkcje*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, XLI, 1993, nr 2, s. 245.

	1532	Marcin Wszolek			Kamienica
		Marcin Wszolkowicz	Nadanie		
	Ok.1539	Wojciech z Wolborza	Przejęcie za długi	120 grz.	
	1545	Szl. Mateusz Krzeczesa			
		Szl. Stanisław Gomoliński	Wynajem	66 fl.	
1548-1550	Marcin i Dorota Rychłowscy	Sprzedaż Franciszkowi (?)	80 grz.		
6	1545	Łukasz Lany (Luczka)			Kamienica koło ulicy Piekarskiej
	1550	Franciszek Luczkonis			
	1567	Małgorzata Luczkowiczowa			
7	1532	Andrzej Ozga wdowa Elżbieta z synami			
	1533-ok.1567	Maciej krawiec	Sprzedaż	17 grz.	
	1567	Andrzej Luczkowicz			
8	1543	Marcin Wszolek			Na rogu z ulicą Piekarską
	1543-1569	wdowa Gertruda			
	1569	Jan Wszolek			
Pierzeja zachodnia					
9	1522	Maciej Zedla	Sprzedaż	80 grz	Na rogu Szewskiej; dom drewniano-murowany
		Sebastian i Anna (córka Macieja) Zedlicz			
	1549	Szl. Wawrzyniec Ostrowski	Sprzedaż		
		Zofia Ostrowska (córka Wawrzyńca)			
1565	Jakub i Katarzyna Cierpuch				
	Andrzej Cierpuch				
10	do 1525	Wojciech Jajkowski			Kamienica, przy ul. Sukienniczej
	1525	Jan Mrzygłodek			
	do 1543	Sebastian Mrzygłodek			
	1545	Andrzej Rudzki (wdowa po Sebastianie - Anna wyszła za Andrzeja)			
	1569	Piotr Rudzki	Sprzedaż	300 fl.	
	1573	Jakub Koch			



11	1522-1535	Stanisław Krupka	Sprzedaż		
	1535-1540	Jakub Świerk			
	1541-1545	Jan Korycieński zw. Długijan Augustyn syn Jana			
		Dom zrujnowany			
	1554	Wojciech Cichosz bednarz	Zamiana	+15 grz.	
	1557	Andrzej Rudzki			
	1557	Zofia Rudzka (wdowa po Andrzeju)			
12	1528	Mikołaj Okrągły			
	1539-1542	Marcin Wszółkowic			
	1539	Andrzej Rudzki			
	1542-1557	Anna (córka Andrzeja) i jej mąż Jan Zalejski			
	1577	Wawrzyniec Zalejski			
	1577	Franciszek Nurzyński			
	1578	Anna Zalejska (matka Wawrzyńca)	Odzyskała dom prawem bliższości		
	1578	Gabriel Mikosz	Sprzedaż		
13	1522	Dorota Jeleniowa	Sprzedaż		
	1522-1535-	Marcin starszy Wszółek			
	1540	Szl. Jan Wolicki			
	1541-1548	ks. Bartłomiej z Pajęczna			
	Po 1548	Jan Pajęcki			
	1578	Jakub Pajęcki, syn Jana			
14	1535	Wojciech Sadło	Sprzedaż	80 grz.	Na rogu Mnisiej
	1539	Dorota Sadłowa (Krzywańska)			
	1548-1558	Szl. Gabriel Grodzicki			
	1558	Szl. Jan Wilamowski, starosta bolesławiecki	Sprzedaż	100 grz.	

Pierzeja północna						
15	1525	Dorota Garbaczka	Nadanie połowy domu		Na rogu z Krowią; dom mury- wano-drewniany; za ulicą, która prowadziła do klasztora augu- stianów	
		Dorota (córka) i Grzegorz Weso- ły				
	1530	Anna Jurgowa	Nadanie			
	1549	Stanisław Wilszych (zięć Anny)	Sprzedaż	13 grz.		
	1549	Regina, wdowa po Stanisławie		Nadanie		
		Maciej mieczownik (mąż Regi- ny)				
	Zofia (córka Macieja) i jej mąż Stanisław kowal		Sprzedaż			
1561	Jan kotlarz					
16	1523	Ważyn (?)			Dom koło przy- tułku augustia- nów.	
	1525- 1536	Jakub Połudenko				
	1549- 1552	Michał Warcholek				
	1556- 1574	Jan i Małgorzata Fundusz				
17	1553- 1557	Augustyn i Stanisław Thurzyk (bracia)	Sprzedaż	100 grz.		
	1557- 1574	Piotr Swob (zw. Złotyptotrek)	Sprzedaż	200 grz.		
	1574- 1576	Szl. Krzysztof Kłomnicki				
18	1540- 1556	Zofia i Wacław (syn) Kapiszo- wie	Sprzedaż	75 grz.		
	1556-ok. 1562	Mikołaj pisarz				
	1562- 1575	Janusz i Barbara Pisarzowka (córka Mikołaja pisarza)				
19	1540 -	Marcin i Elżbieta Urbańscy	Zamiana	+22 grz.	Mielcuch na ty- łach domu	
	1566- 1573	Sebastian Opal i Małgorzata	Sprzedaż	92,5 grz.		
	1573	Jan Wilamowski				
20	1535- 1540	Jan Połudenko				

	1541	Mikołaj Cegiełka			
	1548	Sebastian Luczkowicz			
	1555	Stanisław i Katarzyna Jedynek	Sprzedaż	40 grz.	
	1556	Sebastian Małdrzyk z Byczyny	Sprzedaż	42 grz.	
	1558	Katarzyna Lorinczow	Nadanie		
	1560	Wojciech Lorinczyk (syna Katarzyny)	Sprzedaż	65 grz.	
	1561	Stanisław łąziebnik			
21	1535-1560	Grzegorz Garbacz			
	1561-1567	Jan Garbaczyk			
22	1535-1550	Walenty szklarz			Na rogu przy drodze do Nowej Bramy, na rogu z Różaną
	1550-1552	Stanisław Szklarzyk (syn Walentego)			
	1552-1558	Jan postrzygacz			
	1558-1565	Helena (wdowa po Janie)	Zamiana		
	1565-1572	Maciej Wszółek			
	1572	Wdowa Anna Wszółkiewiczówna	Sprzedaż		
	1575	Wojciech postrzygacz (syn Heleny)			
Pierzeja wschodnia					
23	Do ok. 1560	Piotr i Małgorzata Miłek			Na rogu z ul. Barycz
24	1523-1527	Wojciech Szafranek			Dom na rogu rynku i ul. Różanej
25	1523	Wojciech Śremski			Dom na rogu rynku lub w samej ul. Różanej lub Barycz
26	Do 1523	śp. Andrzej Brodnicki			Sąsiedztwo niepewne
	1523	Jerzy syn	Sprzedaż		
	1523-1528	Andrzej złotnik Elżbieta złotnikowa			
27	1527	Wawrzyniec Lorincz			Sąsiedztwo niepewne
	1523	Agnieszka Tomaszowa i jej córka Jadwiga, wdowa po Marcinie Miko	Sprzedaż	30 grz.	

	1557-1559	Marcin Miko					
28	1527	Wojciech Góra					
29	1525	Jakub Dzirbiński wdowa Anna,			Koło ul. Grodzkiej, na wprost kolegiaty		
	1535-ok. 1544	Wojciech Olbrzych (mąż Anny)					
	1554-1557	Mateusz Skórkowski ze Skórkowic				Sprzedaż	150 grz.
	1557-1564	Szlachetny Maciej Mrowieński					

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 79v, 89v, 197v, 210, 219, 310v, KMW 2, s. 13-14, 44, 73, 109-110, 126-128, 145, 282-283, 289-290, 410-411, 426-427, 458-461, 463-465; KMW 3, s. 215-216, 422-423, 426-427, 501, 581, 659-560, 562, 581, 614-615, 620-621, 644-645, 652, 659-660, 676-677, 702-703, 808-810, 834, 851; KMW 5, k. 27v, 88v, 117v, 119, 163, 254, 291, 359; KMW 6, s. 64, 629, 611; KMW 7, k. 3, 23, 170, 192, 435; AGAD, Księgi grodzkie, Wieluń, inskrypcje (dalej: GWI), ks. 4, k. 22v-3; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 52, s. 83; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 97-100.

Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak zidentyfikowali 27-29 parceli. Do tej liczby należy dodać kamienicę przy ratuszu, wspomnianą w 1527 r. oraz w 1555 r., kiedy została wynajęta Marcinowi Rucie. Wydaje się więc, że domów w rynku było ok. 30. Swe domy mieli tu przedstawiciele władz miasta, prestiżowych profesji i mieszczenie szlacheckiego pochodzenia i okoliczna szlachta oraz duchowni. Jeśli chodzi o strukturę zawodową, to odnajdziemy kupców, krawców, rzeźników, postrzygacza sukna, złotników, kowala i bednarza. Opracowana podstawa źródłowa każe stwierdzić, że domy w rynku nabywano w celach rezydencjalnych, rzadko pozbywano się tu domostwa i możliwości dalszego mieszkania<sup>63</sup>. Posiadanie domu w rynku było wyróżnieniem, świadectwem prestiżu i przede wszystkim bogactwa.

Obok zabudowy mieszkalnej rynek posiadał także walory handlowe. Znajdowały się tu jatki rzeźnicze i szewskie, ale o nich szerzej w dalszej części pracy. Poza rynkiem nie było w mieście innego punktu handlowego (targi rybne, końskie, warzywne), często spotykanego w większych miastach<sup>64</sup>. Tu koncentrowało się życie gospodarcze miasta.

Od momentu lokacji miasta nie zmienił się zasadniczo układ ulic, które odbiegały z centralnego placu. W ogóle Wieluń jest przykładem miasta, które doskonale zachowało swój średniowieczny

<sup>63</sup> J. Wiesiołowski, *Socjotopografia ...*, s. 147.

<sup>64</sup> B. Zientara, *Przemiany społeczno-gospodarcze...*, s. 93; R. Rosin, *Miasta do 1572 r.*, s. 81.

układ, nadany podczas lokacji<sup>65</sup>. Nie oznacza to jednak, że wszystkie kwestie z tym związane są jasne. Z wieluńskiego rynku odbiegało 8 ulic<sup>66</sup>. Niestety, nie można zgodzić się z wieloma ustaleniami zaproponowanymi przez Małgorzatę Wilską<sup>67</sup>. W omawianej tu publikacji przeniesiono plan sytuacyjny Wielunia z końca XVIII i początków wieku następnego na wiek XVI. Uczyniono to bez kwerendy w źródłach, zwłaszcza w księgach miejskich. W związku z tym musiały się pojawić nieścisłości. Odnoszą się one nie tylko do błędnego nazewnictwa poszczególnych ulic, ale także do wytyczenia na zaprezentowanym planie ulic, które w tym czasie w mieście nie istniały. Bardziej dokładny jest plan zaprezentowany w książce o mieszczańach wieluńskich i odpowiedni fragment monografii miasta. W tej ostatniej pozycji autorzy zajmujący się dziejami miasta do schyłku XVI stulecia postanowili odtworzyć nie tylko układ ulic, ale również proces zasiedlania poszczególnych parceli. W niektórych przypadkach uda mi się informacje te uzupełnić.

Zachował się rejestr pogłównego z 1735 r. sporządzony z podziałem na istniejące wówczas ulice: rynek, Barycz, Grodzka, Szewska, Mnisia, Różana, Piekarska i przedmieścia<sup>68</sup>. Tak mniej więcej wyglądała sieć uliczna w omawianym tu okresie.

### Ulica Barycz

Przegląd ulic Wielunia zacznę od jednej z najstarszych arterii miasta. Ulica *Baricz* odchodziła od rynku w kierunku wschodnim i prowadziła do bramy Rudzkiej. Po raz pierwszy jest wzmiankowana w źródłach w 1402 r. (dom miał tu Mikołaj Cisnik oraz Mikołaj Kastunwesz), następnie w 1522 i 1531 r. Pod swą nazwą istnieje do dziś dnia. Nazwę ulicy wyjaśnia *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Według tego opracowania miano takie oznacza miejsce targowe. Oznaczać to może, że trafne jest przypuszczenie przytoczone wyżej, iż miasto powstało na miejscu dawnej osady targowej, której centrum mogło znajdować się właśnie w miejscu tej ulicy. W 1521 r. ulica była brukowana<sup>69</sup>.

---

<sup>65</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s.81.

<sup>66</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza...*, s. 216; tenże, *Pierwotne rozplanowanie ...*, s. 78-79; tenże, *Rynki i place miejskie...*, s. 86.

<sup>67</sup> M. Wilska, *Wieluń...*, s. 98-101.

<sup>68</sup> AGAD, KMW 28, rejestr pogłównego z 1735 r., brak paginacji.

<sup>69</sup> AGAD, KMW 1, k. 134v,247v,268; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 21; R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 35; H. Jaworowski, J. Pietrzak, *Problemy urbanistyki...*, s. 208; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczańie wieluńscy ...*, s. 54, 189; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 107.

Tabela nr 2 - Mieszkańcy ulicy Barycz<sup>70</sup>

	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj transakcji	Wartość	Uwagi
Pierzeja północna					
1	Do 1522	Augustyn pisarz			Dom narożny z ul. Różaną. Jan i Stanisław sprzedawali osobno swoje części domu
	1522-1525	Stanisław Augustinecz	Sprzedaż	8,5 grz.	
	1532	Jan Pisarek			
	1543	Jerzy sukiennik			
2	1543	Jakub prasół			
	1561	Dorota Troszczina			
3	1543-1561	Jakub Czarny			
4	1559	Dorota Oleksia i syn Wojciech	Sprzedaż	14 grz.	dom narożny z ul. biegnącą do wieży Piekarnia
	1559-1561	Jan paśnik (Bargielek?)			
5	1559	Zofia Ganocha			na ulicy wiodącej do wieży Piekarnia (?)
	1561	Lupina			
6	1561	Anna Chrojska wdowa po Michale			na ul. wiodącej do wieży Piekarnia (?)
Pierzeja południowa					
7	ok.1511	Jan krawiec			
8	1540	Łyskowski			
	1550	Walenty Norek			
9	1540	Łyskowski			
	1550	Walenty Norek			
Brak sąsiedztwa					
10	1540	Miasto	Nadanie		Plac na budowę domu
		Maciej Krzywonos			
11	1540	Mikołaj Hardy			
Brak sąsiedztwa					
12	1532	Jan Łupka			
13	1532	Miasto			
		Jakub Nerka			
Brak sąsiedztwa					

<sup>70</sup> Przerwy między poszczególnymi parcelami w tabeli oznaczają, że nie ma w tym miejscu sąsiedztwa.

14	1539	Biernat			
15	1539	Figiel			
16	1539	Mały Janek			
Brak sąsiedztwa					
17	1543	Jan rymarz	Sprzedaż	8 grz.	Bez lokalizacji
	1543	ks. Stanisław Romani			
Brak sąsiedztwa					
18	1557	Marcin Sikawka	Sprzedaż		
	1561	Jan Gloria			
19	1557	Sebastian			Dom zw. Młynarczyński
20	1550	Stanisław kupiec	Sprzedaż		
	1550-1557	Maciej Krzywonos			
Brak sąsiedztwa					
21	1553-1557	Witek Taczka	Sprzedaż	20 grz.	
	1557	Stanisław Brzóska z Ciernic			
22	1553	śp. Piotr Tluk	Sprzedaż	60 grz.	
		Gertruda (córka Thluka) z mężem Grzegorzem			
	1553	Franciszek Gnida rymarz			
23	1553	Grzegorz sukiennik			
	1557	Jakub Nerka			
Brak sąsiedztwa					
24	1558	Stanisław Leśnik	Sprzedaż		Brak lokalizacji
		Wojciech Lorincz			
25	1543	dom zw. Skalka Jan rymarz, za zwolnienie z podatku miał go wyremontować			Przy bramie Rudzkiej i Fosie

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 247v, 260v; KMW 2, s. 15, 62-63, 179-181; KMW 3, s. 5-6, 72, 285, 289, 601, 637-638, 742, 786-787, 792, 927-928, 931-932; KMW 5, k. 17, 66v, 88, 108; KMW 6, k. 239; KMW 7, k. 75, 492, 537-537v, 549-549v; KMW 11, k. 310-310v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie ...*, nr 141, s. 111; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 107.

Zidentyfikowano na tej ulicy 25 posesji (autorzy monografii doliczyli się tu ok. 30 parceli)<sup>71</sup>. Przedstawione w tabeli zestawienie odnosi się wyłącznie do informacji, w których dom lub plac zlo-

<sup>71</sup> AGAD, KMW 5, k. 205; KMW 7, k. 320, 465v; KMW 11, k. 310-310v. W późniejszym czasie mieszkali tu jeszcze: Maciej Hardy (1564), Jakub Wygichanczyk (1589), paśnik Jan Sobierajek z żoną Dorotą Funduszową (1589), mieczow-

kalizowano bezpośrednio na tej ulicy. Dochodziła ona do bramy Rudzkiej, przy której, zarówno po jednej jak i drugiej stronie murów, także udało się zlokalizować kilka parceli, ale o nich w części rozdziału poświęconej przedmieściom.

### Ulica Grodzka/Mansjonarzy/Zamkowa

Inną drogą prowadzącą do bramy Rudzkiej była ulica Grodzka. Nazwa pochodzi naturalnie od znajdującego się nieopodal grodu (później zamku)<sup>72</sup>. Od zamku pochodzi też używana w odniesieniu do niej nazwa ulicy Zamkowej (*Zamkowa ulicza, platea castrorum*<sup>73</sup>). Trzecie miano ukuto od księży mansjonarzy, którzy tu licznie zamieszkiwali. Pierwsza wzmianka o tej ulicy pochodzi z 1487 r., a następne z początków XVI w. W 1521 r. układano na niej kamienie, była więc wybrukowana. W 1558 r. dom na rogu rynku i tej ulicy posiadał szlachetny Stanisław Ligęza, pisarz Izabeli, królowej węgierskiej<sup>74</sup>.

Ulica rozpoczynała się w południowo-wschodniego narożnika rynku i przechodziła koło kościoła farnego, zostawiając go na południu. Ulica Barycz i Grodzka wybiegając z rynku i spotykając się przy bramie Rudzkiej tworzyły kwartał (używam tego pojęcia umownie) przecięty prostopadłe uliczką. W 1531 r. zapisano, że ulica Barycz krzyżowała się z inną ulicą, leżącą w dobrach wójtostwa, ale nie podano jej nazwy<sup>75</sup>.

Przy uliczce prowadzącej z ulicy Grodzkiej do Barycz położony był plac mansjonarzy. Ich domostwo wspomniane jest już w 1477 r. W 1487 r. otrzymali dom zwany *Falkowski*, położony w pobliżu miejscowego zamku, a w 1489 r. kupili dom od Małgorzaty, wdowy po Janie stelmachu. W wizytacji Jana Łaskiego czytamy, że posiadali plac z kamienicą w okolicy kościoła, domu wika-

---

nik Walenty Płaczek (1589), Jakub Wujec z Masłowic (1589), Piotr Wyrębek (1589). W ich przypadku nie udało się ustalić, które parcele zajmowali.

<sup>72</sup> R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 35; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 54; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 8, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 131-132. Ulice o takiej nazwie, łączące rynek z grodem, gdzie w pobliżu był także główny kościół, są znane z innych miast - J. Wiesiołowski, rec. *Urszula Sowina, Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLI, 1993, nr 2, s. 333; E. Supronowicz, *Nazwy ulic Krakowa*, Kraków 1995, s. 57.

<sup>73</sup> AGAD, KMW 3, s. 385-386; KMW 7, k. 204-204v. Takim mianem określano fragment ulicy Grodzkiej, o czym świadczą osoby mające na ulicy Zamkowej mieszkać (Stanisław Jedynek, Katarzyna Białkowa, Wawrzyniec Bereska, Maciej Chwierala). Także według Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka w okolicach łaźni i zamku miały się znajdować 4 domy - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 101.

<sup>74</sup> AGAD, KMW 1, k. 134v; KMW 2, s. 155-156; KMW 3, s. 688-689, 793; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, s. 104-105; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 54; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 101.

<sup>75</sup> AGAD, KMW 1, k. 247v; *Atlas Historyczny*, cz. 1 *Mapy, Plany – Wieluń*.



riuszy i placu należącego do wójtostwa. Domostwo było zwolnione z miejskich obciążeń (1490, 1499, 1511)<sup>76</sup>.

Na zachód od wspomnianej tu uliczki poprzecznej znajdował się plac wójtowski, który po wykupieniu wójtostwa przeszedł w ręce miasta. Dom ten umiejscowiony był w południowo-wschodnim rogu tego kwartału<sup>77</sup>. W 1496 r. zapisano, że położony był między domami kustosza i Mikołaja Lipki, naprzeciw browaru<sup>78</sup>. W 1531 r. władze miasta sprzedały Janowi Wzamborkowi za 10 grzywien dom w wójtostwie, obok ulicy, która prowadziła do Baryczy i z drugiej strony koło Wojciecha Śremskiego. Dom wójtowski (leżący obok mansjonariuszy) wspominany jest również w 1539 r., kiedy Marcin Lorinczik z żoną Katarzyną sprzedali go za 10 grzywien Maciejowi i Małgorzacie Matuszom. W 1561 r. w wójtostwie mieszkał Jakub Zesz. Część tego placu (od strony mansjonarzy) posiadał szlachetny Maciej Mrowieński, burgrabia wieluński, a następnie jego właścicielem stał się Maciej Niemczyk. W 1561 r. połowę opustoszałego placu nabył za 6 grzywien kuśnierz Stanisław Kudła<sup>79</sup>.

Na południe od ulicy Grodzkiej znajdował się zamek, otoczony od północnego-zachodu dużą fosą czy wręcz stawem. Dojście do zamku było więc utrudnione (naturalnie ze względów obronnych). Wspomniany staw osłaniał zamek łukiem. Plan miasta z końca XVIII w. i tzw. plan Grappowa pokazują, że dojście do zamku istniało od strony wschodniej. Zresztą Grappow teren ten nazwał placem zamkowym.

Tabela nr 3 - Mieszkańcy ulicy Grodzkiej

	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj transakcji	Wartość	Uwagi
Pierzeja północna					
1	1546	Szl. Gabriel Stawski	Sprzedaż	10 grz.	Dom narożny z rynkiem, za kolegiatą
		Erazm złotnik			
	1559	Jan Olbrycht	Nadanie		
	1564	Agnieszka złotniczka			
2		Dom mansjonarzy			Ul. Grodzka sąsiadowała z uliczką biegnącą między ul. Grodzką i Ba-

<sup>76</sup> AACz, sygn. KP 53, Regestrum anniversarium et missarum quartalium in ecclesia collegiata abslovedarum ab anno 1658 ad annum 1659, s. 7; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 204, nr 372.

<sup>77</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 282; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 84 – na zamieszczonym tu planie określają położenie domu wójtowskiego jako prawdopodobne.

<sup>78</sup> Kodeks..., nr 86.

<sup>79</sup> AGAD, KMW 1, k. 247v; KMW 2, s. 7-8; KMW 5, k. 38v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 101.

					rycz
3	1496-1546	Plac wójtowski			Plac wójtowski był podzielony na mniejsze działki
		Ulica prowadząca do Baryczy			
	1531	Miasto Jan Wzambork	Sprzedaż	10 grz.	
1553	Jarosław Matysek				
	Agnieszka siostra Jarosława				
Ulica łącząca (?)					
4	1531 1546	Wojciech Śremski Dorota Śremska i syn Marcin	Sprzedaż	9 grz.	Zamkowa, za łaźnią. W 1542 r. dom na miał być na ul. Mansjonarzy
		1546	Marcin Sikawka malarz		
	1554	Stanisław Jedynak	Sprzedaż	12 grz.	
	1554	Maciej z Zapolic			
	1558	Jakub Cierpucha			
5	1527	Mikołaj kanonik			Za łaźnią
	1529	Jadwiga Białkowa			
	1546-1554	Paweł Białek Katarzyna Białkowa			
	1558	Ks. Mikołaj Wiśniowski	Nadanie		
Anna Sołtysikowa					
6	1527	Wojciech Mazurek			Narożny obok uliczki publicznej (Zamkowej?), przed łaźnią
	1552	Jerzy Siemikowski			
	1554	Stanisław Jedynak	Sprzedaż	12 grz.	
	1554	Ks. Maciej z Zapolic			
7	1559	Maciej Chwierąła			Zamkowa
	1577	Wacław Chwierąła			Czasami Barycz
	1577	Wojciech Leja			
8	1559	Ks. Michał pleban w Chotowie i altarysta św. Doroty	Sprzedaż	20 grz.	Grodzka
		Marcin Rychłowski			
Pierzeja południowa					
9		Dom Wigantowski			Koło muru w pobliżu bramy Rudzkiej
10		Łaźnia miejska			Przy bramie Rudzkiej
Bez dokładnej lokalizacji					

11	1536	Jan Jałmużyna			
12	1549	Szlachetny Paweł Dzierżanowski			
13	1558	szlachetny Stanisław Ligęza			Brak dokładnej lokalizacji
14	1564	Wawrzyniec Bereska	Sprzedaż	24 grz.	Brak dokładnej lokalizacji
		Wojciech Kompocha			
		Marcin Rychłowski	Kupił od Kompochy	24 grz.	
15	1559	Radoszewscy	Sprzedaż		dom zw. Piekło
		Sebastian Rychłowski			

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 220v-221v; KMW 2, s. 314-315, 323-324; KMW 3, s. 192-193, 316, 385-386, 743-744, 753-755, 808-810; KMW 5, k. 250, 268v, 239v, 250, 268v, 283, 295-295v; ADWł, AKW 3, k. 440; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 100-101; tychże, *Ludność miasta*, s. 156.

Na tej ulicy znajdowało się ok. 14 parceli, które zajmowały domy oraz łaźnia miejska. Kilka znanych transakcji domami na tej ulic wskazuje, że położone były blisko łaźni, która zlokalizowana była przy bramie Rudzkiej i ulicy Grodzkiej. Łaźnia ze względu na duże zapotrzebowanie na wodę musiała być położona w pobliżu jej ujęcia. Pochodziła ze studni lub była doprowadzana rurami z pobliskiej rzeki, stawu czy fosy, w tym przypadku byłby to staw zamkowy<sup>80</sup>. W 1589 r. zapisano, że budynek łaźni był opuszczony i zniszczony, do czego doprowadziły wojska arcyksięcia Maksymiliana. W XVI w. miała powstać nowa łaźnia, za murami miejskimi, ale także w pobliżu bramy Rudzkiej. Była wymurowana z kamienia wapiennego i cegły, miała wymiary 11,5x12,3 m. Wejście do łaźni znajdowało się w ścianie południowej<sup>81</sup>. O łaźni pisze jeszcze w dalszej części rozdziału.

### Ulica Żołnierska/Ryżerska/Kanoniczna

Mniej więcej na wysokości terenów zajętych przez kościół farny rozpoczynała się ulica Żołnierska (1441,1465)<sup>82</sup>. Funkcjonuje w źródłach również pod innymi nazwami: *Ryżerska* (1528) oraz *Kanoniczna* (1558, 1561, 1564, 1572 i 1583). Podwójne nazewnictwo pojawia się jeszcze w 1564,

<sup>80</sup> AGAD, KMW 1, k. 263-263v; AGAD, KMW 3, s.753-755; AGAD, KMW 10, k. 108v, 136; *Acta capitulorum...*, t. 3, nr 795; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo...*, s. 36-37; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 107, 168; U. Sowina, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym. Ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, s. 103.

<sup>81</sup> B. Abramek i W. Dudak, *Wieluń w świetle...*, s. 47.

<sup>82</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 14-16; R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 35; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 432, s. 54, 192. 54. W 1465 r. szlachetna Helena, wdowa po Piotrze z Wielunia, sprzedała (za 42 floreny węgierskie) Mikołajowi Maciczce browar z polem na ulicy Żołnierskiej, leżący na wprost domu dziekana i wikariuszy wieluńskich oraz w pobliżu stawu zamkowego. W literaturze spotykamy się tylko jeden raz z inną formą tej nazwy. Mianowicie ks. Jan Związek nazywa ją ulicą Wojskową – zob. J. Związek, *Kapelanie w zamkach ...*, s. 57.

1593 i 1598 r., a także w 1604 r. Ulica ta była zdominowana przez duchownych, którym najwygodniej było się tu osiedlać z racji bliskości kościoła farnego<sup>83</sup>. Wraz z omówioną już ulicą Grodzką stanowiły południowo-wschodni kwartał miasta. Pierwotnie była uliczką bez wylotu i nie dochodziła do murów miejskich. Ulica ta przebiegała w pobliżu kościoła farnego, obok którego był także cmentarz (1445 i 1529)<sup>84</sup>.

Zgodnie z zasadami urbanistyki średniowiecznej kościół parafialny nie przylegał bezpośrednio do rynku, ale usytuowany był w jednym z bloków przylegających rogiem do rynku<sup>85</sup>. W tej części miasta dom posiadał dziekan i wikariusze. Posesja tego pierwszego znajdowała się blisko kościoła, między cmentarzem a domem wikariuszy. Były tam dwa domy, jeden częściowo murowany, a drugi cały drewniany<sup>86</sup>. Plac wikariuszy powiększył się w 1511 r. o parcelę otrzymaną od wojewodziny sandomierskiej Elżbiety z Tarnowa<sup>87</sup>, która kupiła go w 1510 r. za 16 grzywien od Małgorzaty Czoletkowej. Do starego domu drewnianego dobudowali część murowaną (z cegły). Położony był przy stawie zamkowym, na wprost domu dziekana<sup>88</sup>. W późniejszym czasie także władze miasta wyznaczały w tym rejonie domy na mieszkania dla duchownych. W 1529 r. ks. Jan Olewiński, mansjonarz i altarysta św. Katarzyny, sprzedał domek rajcom na ulicy Żołnierskiej koło cmentarzem (wcześniej zamieszkiwał tam mansjonarz śp. Skrzyński) i dostał ten domek w dożywocie na mieszkanie. W 1539 r. Olewiński przekazał go mansjonarzowi ks. Maciejowi z Zapolic. Miał go wyremontować i mieszkać w nim aż do śmierci. Po śmierci obu księży budynek miał stać się na nowo własnością miasta. W 1563 r. władze miejskie potwierdziły nadanie domu dla ks. Macieja<sup>89</sup>.

---

<sup>83</sup> AGAD, KMW 1, k. 208v; KMW 3, s. 716-717; KMW 5, k. 71-71v, 224,300; KMW 6, s. 629; KMW 8, s. 907; KMW 12, k. 97v, 476v; KMW 14, k. 172. J. Wiesiołowski, rec. *Urszula Sowina, Sieradz...*, s. 333. Na ulicy tej nie doszło do powstania skupiska osób związanych z bractwami religijnymi, tak jak to miało miejsce np. w Sieradzu.

<sup>84</sup> AGAD, KMW 1, k. 214v; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 248; M. Kulesza, *Pierwotne rozplanowanie...*, s. 79; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 152, s. 114.

<sup>85</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza ...*, s. 218; tenże, *Rynki i place miejskie w „starych” miastach Polski Środkowej (dawne województwa łęczyckie i sieradzkie)*, „Rocznik Łódzki”, t. 44, 1997, s. 68.

<sup>86</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 96; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 59; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 102.

<sup>87</sup> S. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 105; S. Librowski, *Inwentarz realny ...*, t. I, s. 223, nr 413; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 70-71; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 82.

<sup>88</sup> AACz, sygn. KP 55, s. 37; W. Przygodzki, *Z przeszłości...*, s. 37. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 102.

<sup>89</sup> AGAD, KMW 1, k. 214v; KMW 2, s. 8-9, 205; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 84; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 101-102.

Tabela nr 4 - Mieszkańcy ulicy Żołnierskiej

	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj Transakcji	Wartość	Uwagi
Pierzeja południowa					
1	1529	Jadwiga Białkowa	Zamiana		Kamienica
	1529-1549	Mikołaj Gębicz kanonik i oficjał			
	1557	Tomaszowa			
	1558-1563	Krzysztof Tomaszowicz			
	1563-1565	Katarzyna i Maciej Małąg			
	1567	Katarzyna i Gabriel Łysik			
2	1526	Dom miejski w posiadaniu ks. Jana Sowy (ze Wschowy)	Nadanie		
	1549-1557	ks. Bartłomiej z Pajęczna w 1558 kupił ten dom	Nadanie		
	1557	Barbara Wszołkiewiczowa	Wynajem		
3	1529-1540	Ks. Wojciech Płocha	Sprzedaż	24 grz.	Ks. Wojciechowi nadano pusty plac między domem miejskim i Sadłową. Wydzielono go z placu miejskiego (?)
	1549-1553	Maciej Momot i syn Paweł			
		ks. Mikołaj Górecki			
1558	ks. Wojciech Siemikowski				
4	1527-1553	Katarzyna Sadłowa	Sprzedaż	40 grz.	Na rogu z ulicą prowadzącą do ulicy Piekarskiej
	1557	Szl. Gabriel Masłowski			
	1557	Ks. Jan Strzałkowski			
	1557-1570	Jan Strzałkowski kanonik			
	1570	Bartłomiej Kaczowski			
5	1539-1546	Miasto			
	1546	Andrzej Luśnia			
	1546	Jakub Furman			
	1552-1566	Konopnicy			
Pierzeja południowa					
6	1527	Elżbieta Mydlarka	Sprzedaż	10 grz.	Dom koło drogi do kolegiaty, na wprost Lorinczyka i Kocha
	1552	ks. Andrzej Siemikowski			
	1552-1560	ks. Mikołaj Markoni			
	1561	Agnieszka			
7	1527	Lorincz			

	1552	Feliks Lorincz			
	1555	Zofia Lorinczikowska			
	1560	Paweł i Agnieszka			
	1561	Lorinczik (Kargolski)			
	1566	Marcin Postawny (?)			
Domy bez określonych ciągów sąsiedzkich					
8	1507	Jakub Starzechowski	Sprzedaż		Dom pod murem, za zamkiem
	1507	Jakub Kobylański			
9	1564	Maciej Szrotarka	Sprzedaż	17 grz.	Pod murem
		Maciej Mrówczyński			
10	1564	Rakowa			
11		Dom dziekana			Obok cmentarza
12	1510	Małgorzata Czoletkova	Sprzedaż	17 grz.	Kamienica obok stawu zamkowego, za domem Dziekana
		Wikariusze			
13	1511	Anna Walichnowska			
14		Biskupek			
15	1542	Mateusz			
16	1529-1542	Dorota Śremska			
	1570	Jan Śremski			
17	1542	Białek			
18	1529	śp. mansjonariusz Skrzyński	Nadanie		Kamienica przy cmentarzu
	1539	ks. Jan Olewiński			
	1567	miasto	Nadanie		
	1567	ks. Maciej z Zapolic			
19	1560	Dom kustosza			Obok kolegiaty
20	1560-1564	Maciej Wszółkon	Sprzedaż	60 grz.	
		Stanisław łąziebnik			
21	1511	Magdalena Kośmidrowa	Sprzedaż		
	1511	ks. Andrzej, prepozyt wieluński			
22	1528	Stanisław z Lipowca			

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 194-195, 197, 208v, 214v, 220v-222; KMW 2, s. 8-9, 318, 457-458; KMW 3, s. 261-262, 502, 640, 661; 730-731, 850, 905-906; KMW 5, k. 13, 71-71v, 82-82v, 188v, 212, 213, 224,244,300; KMW 6, s. 208; KMW 7, k. 237v, 241; AACz, Akta kolegiaty wieluńskiej [1420-1842], sygn. KP 57, teczka 22; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluński...*, nr 405, 479, s. 64-65, 184, 208; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 101-102.

W tym rejonie miasta znajdowały się w świetle źródeł 22 parcele. Z budynków użyteczności publicznej wymienić należy szkołę (wzmiankowaną w 1388 r.<sup>90</sup>). Nowy budynek szkolny powstała w 1553 r.<sup>91</sup> Tu też był cmentarz położony koło kolegiaty. W pobliżu znajdował się browary: wójtowski i Pawła Darmotrunka, wzmiankowany w 1463 r. Helena, wdowa po Pietraszu, sprzedała plac z browarem Mikołajowi Maciczki z Osieka za 42 floreny węgierskie. Lustracja wspomina słodownię i browar przy zamku, mający dwa kotły, dwie kadzie i trzy przecierki. W miejskich rachunkach znajdziemy informację z 1560 r. o zapłaceniu za smarowanie kotłów i *chędożenie* maszyny<sup>92</sup>. Skupisko browarów znajdowało się też na sąsiedniej ulic, omawianej poniżej.

### Ulica Piekarska

Na zachód od ulicy Żołnierskiej znajdowała się ulica Piekarska, wspomniana po raz pierwszy w 1524 r. i kolejny w 1534 r.<sup>93</sup>

Tabela nr 5 - Mieszkańcy ul. Piekarskiej

	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj transakcji	Wartość	Uwagi
Pierzeja północna, do uliczki łączącej ul. Piekarską z Żołnierską					
1		Benedykt Bieniędzki Jan Bieniadek			Graniczył z tyłem przyrynkowego domu J. Wszółka
2	1580	Jajkowscy ks. Jan Strzałkowski	Sprzedaż	30 grz.	Koło ulicy prowadzącej z Piekarskiej w kierunku kolegiaty
3		Jan Brzykowski			Na rogu z uliczką prowadzącą do Żołnierskiej
4	1555 1567	Jan i Jadwiga Delijka Jadwiga Delijka			
5	1555	Walenty krawiec			
6	1555	Jadwiga Dawidowa			
Pierzeja południowa, od rynku					
7	1560	Jan Papież Bartłomiej Wolicki Wojciech Kompocha	Zamiana		Na rogu Piekarskiej i Szewskiej

<sup>90</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 12, s. 503.

<sup>91</sup> ADWł, AKW 5, k. 146v.

<sup>92</sup> AGAD, KMW 4, s. 27; *Lustracja ...1564-1565*, cz. I, s. 72; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 468, 479, s. 37,204, 208.

<sup>93</sup> AGAD, KMW 1, k. 296; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 102.

		Jan Kompocha			
8	1559-1569	Jan Ciele			Z tyłu domu Kompochy
9	1559-1562	Sebastian i Katarzyna Luczkowicz	Sprzedaż	20 grz.	
10	1560	wdowa po Jakubie powroźniku			
	1562	szl. Gabriel Bieniądzki			
	1569	Jan i Agnieszka Kwierłosz			
11	1559	Wojciech bednarz			
	1560	wdowa po śp. Jakubie cieśli			
12	1558-1561	Maciej i Jadwiga Koch			na wprost domu Jana Brykowskiego przy uliczce do Żołnierskiej
13	1560	Rudzki			
14	1552	Joachim murarz			
	1559	Szl. Gabriel Tarło			
	1559/1560	Kacper Ożarowski			
	1560	Miasto			
	1560	Jan Kloch			
15	1534	Filip tkacz			
	1552	Maciej Filipek			
	1560	Rudzki			
16	1534	Wojciech Góra, Elżbieta i Zofia Brołkowskie	Sprzedaż	3 grz. i 6 gr	
		Paweł			
	1552	Kapinos			
		Jan Wzamborek	Zastaw		
		Wojciech Zapartek			
	ks. Maciej z Zapolic	nadanie od Zapartka			
17	1534	Gzik			Słodownia
		Wszółkowie			
18		Rudzczy			Obok bramy w murze, słodownia
Bez określonego sąsiedztwa					
19	1548	Jan Ranomądr			
20	1548	Andrzej Ślepy	sprzedaż	10 grz.	
		Stanisław z Kalisza			
21	1556	Klemens kupiec			
22	1556	Elżbieta Filipkowa			
23	1556	Łukasz tkacz			



**Źródło:** AGAD, KMW 1, k. 296; AGAD, KMW 2, s. 428-429; AGAD, KMW 3, s. 165, 211-212, 437, 576, 673-674, 701-702, 771-772, 791, 827, 832-833, 886-887, 904; AGAD, KMW 5, k. 28; AGAD, KMW 7, k. 86v, 310-310v, 488-488v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 102-103.

Na ulicy Piekarskiej znajdowało się 19-23 parceli<sup>94</sup>. Ulica ta dochodziła do murów miejskich i bramy Gaszyńskiej. Prawdopodobnie na krótkim odcinku wzdłuż muru w kierunku zachodnim biegła ulica podmurna (1575, 1596)<sup>95</sup>. Widać ją również na planie z końca XVIII w., gdzie określona ją mianem Mularskiej. Lustracja z 1789 r. opis ulic kończy na ulicy Piekarskiej i nic nie wspomina o jakiegokolwiek innej ulicy w tym rejonie miasta<sup>96</sup>.

Ulica Żołnierska i Piekarska łączyły się nie tylko południową pierzeją rynku. Na planie Grappowa widnieje ulica wychodząca na wysokości kolegiaty, biegnie prostopadle do ulicy Piekarskiej i dalej za nią w kierunku dworu arcybiskupiego. Byłaby to późniejsza ulica Mała Panińska. Plan ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie pokazuje inny jej bieg. Także początek brała przy kolegiacie, ale kierowała się bardziej na południe, przecinając lekkim skosem kwartał między ulicami Żołnierską i Piekarską. W 1561 r. jest mowa o domostwie ulicy Żołnierskiej czy raczej Kanonicznej *in acie* obok uliczki, która prowadziła do kościoła parafialnego. Potwierdzenia takiej tezy można się też doszukać w informacjach o domu ks. Jana Strzałkowskiego. W 1574 r. zapisano, że miał dom obok Jana Secemskiego i uliczki, która prowadziła od Żołnierskiej do Piekarskiej. Natomiast w 1581 r. zapisano, że posiadał dom na ulicy Piekarskiej i rogu ulicy, która prowadziła wprost do kolegiaty. Ulica ta jest wzmiankowana w źródłach w 1578 i 1593 r.<sup>97</sup> O istnieniu takiej ulicy wspominają również Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak, ale na zamieszczonym w swej pracy planie miasta u schyłku XVI w. przyjmują układ ulic przejęty z planu autorstwa Grappowa. Trudno jest rozstrzygnąć, jaki był jej bieg w omawianym tu okresie.

Ulica posiadała nie tylko charakter mieszkalny, ale także rolniczy. Obok domów istniały tu folwarki, pola oraz browar. Na planie miasta, zamieszczonym w *Atlasie*, wzdłuż murów miejskich od ulicy Piekarskiej do Żołnierskiej i dalej do samego stawu zamkowego zaznaczono tereny uprawne. Autorzy książki o mieszczańach wieluńskich w tym miejscu ulokowali także ogrody. Ostatnie place

<sup>94</sup> AGAD, KMW 5, k. 278, 311; KMW 6, s. 64; KMW 7, k. 67v, 138; KMW 8, s. 457-458; KMW 9, s. 170; KMW 13, s. 328; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 103. W późniejszym czasie na ulic tej zamieszkiwali: Michał (1566), Jan Wszolek, o którym pisano w 1569 r., że miał pod murem miejskim dom, a raczej mielczuch. Poświadczony jest tu jeszcze w 1574 r. Jan Bieniedka i Grzegorz Kołaczy Gęba mieli w 1574 r. domy pod murem. W 1574 r. jeden z nich kupił Jakub Cierpucha za 14 florenów. Obok nich ulice tę zamieszkiwali także: szlachetny Kraszewski, który sprzedał domostwo Gałwinie w 1575 r. za 36 grzywnien, ks. kanonik Jan Strzałkowski (1581), Marcin Kletka, syn śp. Walentego Kletki i rymarz Marcin Królik, jego szwagier (1583), kramarz Bolikowski (1583).

<sup>95</sup> AGAD, KMW 7, k. 158v-159, 164v; KMW 12, k. 359.

<sup>96</sup> *Lustracja ...1789*, s. 186.

<sup>97</sup> AGAD, KMW 5, k. 71-71v; KMW 7, k. 132, 488-488v; KMW 7, k. 13; KMW 12, k. 476v.

na ulicy Piekarskiej były zajęte przez słodownie należące do Rudzkich, Wszołków (wraz z domem zwanym Gzikowski) oraz Macieja Kapinosa. W 1542 r. Andrzej Rudzki zeznał, że za dwa browary otrzymał od Mateusza Gromadzkiego 20 grzywien<sup>98</sup>.

Na zachód od ulicy Piekarskiej znajdował się dwór arcybiskupa gnieźnieńskiego. W 1487 r. Kazimierz Jagiellończyk nadał arcybiskupowi Zbigniewowi Oleśnickiemu pusty plac, na którym dawniej znajdował się młyn konny należący do zamku wieluńskiego. Graniczył on od zachodu z domem Jakuba Salsy (wykupiony w 1511 r.), od północy z tyłem browarów kuśnierza Jakuba Czecha i Jana Granki oraz ze słodownią kuśnierza Macieja Hanela<sup>99</sup>. Od strony wschodniej znajdował się browar Jakuba Czweskota i rzeźnika Wojciecha Latoszka, natomiast od południa był pusty plac kanoniczny. Do wieluńskich dóbr arcybiskupa włączono bezprawnie plac, należący do prepozyta wieluńskiego. Być może jeszcze w pierwszej połowie XVI w. dobra arcybiskupie zostały oddzielone od reszty miasta murem (było to wynikiem ugody z 1526 r.), ale równie dobrze mur taki mógł powstać dopiero w XVII stuleciu<sup>100</sup>. W czasie wizytacji z 1511 r. zanotowano, że dwór był stary (wybudowany w dawnym stylu<sup>101</sup>), ale gdyby doczekał się odnowienia, zyskałby na wyglądzie. W końcu XVI w. jego stan był jeszcze gorszy. Do dziś nie udało się ustalić jego lokalizacji. Przypuszcza się, że znajdował się albo w miejscu plebani parafii św. Józefa, albo też w miejscu dzisiejszego Muzeum Ziemi Wieluńskiej<sup>102</sup>. W XVII w. osiedliły się tu bernardynki<sup>103</sup>.

### Ulica Szewska/Świecka/Publiczna

Bardzo wiele kłopotów sprawia ulica wychodząca z południowo-zachodniego rogu rynku, która prowadziła do bramy Dąbrowskiej. Na przestrzeni lat pojawiały się bardzo różne propozycje jej nazewnictwa. Ryszard Rosin był skłonny uznać tę ulicę za Rzeźniczą<sup>104</sup>. Tadeusz Grabarczyk i Tade-

<sup>98</sup> AGAD, KMW 2, s. 150-151; KMW 3, s. 165,437; KMW 7, k. 67v; *Atlas Historyczny Polski*, cz. I, Mapy; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 282; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 103.

<sup>99</sup> *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, pars I, ed. T. Wierzbowski, Varsoviae 1905, nr 1839; *Visitationes bonorum archiepiscopatus necnon capituli gnesnensi saeculi XVI*, edidit Boleslaus Ulanowski, Cracoviae 1920, s. 387; Kodeks..., nr 81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 110,125, s. 101,108.

<sup>100</sup> T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz miejskich Wielunia w sprawie ugody z arcybiskupem gnieźnieńskim z 1526 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 52,54.

<sup>101</sup> H. Żerek-Kleszcz, *Dwór arcybiskupi w Wieluniu według opisu z 1610 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 107.

<sup>102</sup> T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 42; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 52-54; A. Młyńska, *Instytucje kościelne...*, s. 225, przyp. 147; T. Grabarczyk, rec. *Tadeusz Olejnik, Leksykon miasta Wielunia, Wieluń 2007, ss. 44+11 kart wkłękki z rycinami*, „Rocznik Łódzki”, t. 54, 2007, s. 278.

<sup>103</sup> T. Grabarczyk, rec. *Tadeusz Olejnik, Leksykon ...*, s. 278; W. Jordan, *Paniernie bernardynek sprawy artystyczne o wystroju dawnego kościoła ss. Bernardynek w Wieluniu*, „Rocznik Wieluński”, t. 9, 2009, s. 33.

<sup>104</sup> R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 35.

usz Nowak zaproponowali, by umiejscowić tu ulicę Sukienniczą (późniejsza Wielka Panieńska)<sup>105</sup>, a w swej najnowszej publikacji optują za ulicą Szewską (wspomnianą w 1445 r.)<sup>106</sup>. Plan miasta autorstwa Grappowa ulicę Szewską lokuje w północno-zachodniej pierzei rynku. Byłaby identyczna z Mnią i Dąbrowską. Potwierdza to zapiska z 1688 r. identyfikująca ulicę Dąbrowską z ulicą Szewską, ale - jak podaje Hanka Żerek-Kleszcz - nie udało się jej źródłowo potwierdzić takiego stanu rzeczy<sup>107</sup>. Z jakiegoś więc powodu od czasu do czasu zdarzało się, że ulicę Szewską nazywano ulicę wybiegającą z północno-zachodniego rogu rynku. Zapewne więc nie przypadkiem takie określenie tej ulicy znalazło się na planie Grappowa. Odnotować też koniecznie trzeba zapis z 1549 r., kiedy nie użyto żadnej nazwy na określenie ulic od kościoła augustianów do rynku<sup>108</sup>. Jeszcze inne, najmniej prawdopodobne, rozwiązanie proponuje Wanda Puget-Tomicka. Odnalazła ona informację, iż klasztor nabywał dobra na ulicy Szewskiej. Według niej nazwa ulicy została przeniesiona<sup>109</sup>. Jednak domy nabywane przez klasztor mieściły się na styku ulic Szewskiej i Dąbrowskiej w pobliżu bramy Dąbrowskiej<sup>110</sup>.

Prawdopodobnie to ta ulica nazywana była także „Świecką” (*Szwieczka*). W innych miastach często ulicę Szewską nazywano Świecką. W 1565 r. zapisano, że ulica Świecka odchodziła od rynku. Z kolei „Świecka” została nazwana ulicą „Publiczną” w 1565 r. Taką nazwę spotykamy dwa razy: w 1559 r. Maciej Kosek sprzedał swój dom na tej ulicy, leżący między Maciejem rymarzem zwanym Gmiński i szewcem Grzegorzem Sarna, Janowi Szoss za 13,5 grzywny. Maciej rymarz posiadał ten dom do 1561 r. Wówczas leżał już między Andrzejem Rudzkim i Janem Szoss, a kupił go za 22

---

<sup>105</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie ...*, s. 55. Najwięcej zamieszkania z ulicami w tej części miasta dokonali autorzy *Atlasu Historycznego*. Opracowanie to, opierając się na planie z 1799 r., ulicę od kolegiaty do dóbr arcybiskupa nazywa ulicą Małą Panieńską. R. Rosin uważa, że dochodziła ona tylko do ulicy Piekarskiej. Obok Małej Panieńskiej istnieje także i ulica Wielka Panieńska, która od styku rynku i ulicy Piekarskiej prowadziła do bramy Dąbrowskiej. R. Rosin identyfikował ją błędnie z ulicą Mnią. Analizowana baza źródłowa nie podaje nazw tych ulic. Nie znam również ich przebiegu. Ale w żaden sposób nie można się zgodzić na zaproponowane wyżej ich nazewnictwo (Wielka i Mała Panieńska). Zarówno ulica Mała jak i Wielka Panieńska prowadziły do posiadłości arcybiskupich, które w XVII stuleciu przejęły bernardynki i w związku z tym sąsiedztwem utarła się nazwa. Po pobieżnym przejrzaniu ksiąg miejskich z drugiej połowy XVI, XVII i połowy XVIII w. stwierdzam, że nigdzie nie trafiłem na nazwy takich ulic jak Mała i Wielka Panieńska czy też Palestrancka - R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 35-36; M. Wilska, *Wieluń...*, s. 100; W. Patykiewicz, *Archidiaconat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 1, s. 30; W. Puget-Tomicka, *Kościół i klasztor panien bernardynek w Wieluniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. VIII, z. 1, 1963, s. 41-S. Zabaniak, *Wieluński ośrodek...* s. 122-123; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 54; K. Mikulski, *Zawody mieszkańców a nazewnictwo ulic w średniowiecznym i nowożytnym Toruniu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 160; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 289.

<sup>106</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 97, 103. Punktem wyjścia jest dla nich dom Macieja Zedli, który zlokalizowali na rogu rynku i ul. Szewskiej. Mieszczanin ten posiadał najpierw dom w rynku (1522), a w 1532 r. na rogu ulicy Szewskiej i uliczki prowadzącej do klasztoru augustianów. Sprzedał go w tym roku Piotrowi szewcowi - AGAD, KMW 1, k. 79v, 267v- 268; KMW 2, s. 458-461.

<sup>107</sup> H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 290.

<sup>108</sup> AGAD, KMW 2, s. 464.

<sup>109</sup> W. Puget-Tomicka, *Kościół i klasztor ...*, s. 47, przyp. 21.

<sup>110</sup> Tamże, s. 58. O znacznych posiadłościach klasztoru na tej ulicy wspomina również lustracja – *Lustracja...1789*, s. 185.

grzywny rymarz Baltazar z Łańcuta. W 1569 r. narożny drewniany dom Andrzeja Rudzkiego, zwany Piotrkowski, położony był między domem Smolnej i uliczką Publiczną, na wprost Jana kuśnierza<sup>111</sup>.

Tabela nr 6 - Mieszkańcy ulicy Szewskiej

	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj transakcji	Wartość	Uwagi
Pierzeja północna					
1	1531	Jan Wzamborek	Sprzedaż	brak sumy	Przy rynku
	1552	Wojciech Parzoch Parzochowska			
	1555-1561	Karaś, Krasiowa			
	1566-1581	Jan kuśnierz			
2	1549-1552	Michał Warchołek i Zofia Zapolska	Zamiana		+10 grz. dopłaty ze strony Warchołków  Ks. Paweł był bratem Tomasza
	1552-1560	ks. Paweł z Pajęczna	Nadanie		
	1560	Tomasz krawiec/kupiec			
3	1552	Jurek szewc			
	1556	Łukasz szewc			
	1560	Jurkowa			
Uliczka poprzeczna w kierunku ul. Mniszej					
4	1559	Maciej Grzywka	Zamiana		Na rogu Szewskiej i Publicznej
	1559	Grzegorz Sosna			
	1561	Andrzej Rudzki			
5	1559	Maciej Kosek	Sprzedaż	13,5 grz.	
	1559	Jan Szoss			
6	1559	Maciej i Małgorzata Gmińscy	Sprzedaż	22 grz.	
	1561	Baltazar z Łańcuta			
Za ulicą w kierunku Mniszej					
7	1532	Maciej Zedla z Katarzyną Samostrzelniczką	Sprzedaż	7,5 grz.	Na rogu z uliczką prowadząca do klasztoru
	1542	Piotr szewc Piotrkowa			
		Andrzej Rudzki			
	1555	Andrzej Kitka (zięć Rudziego)			
8	1532	Niedbała			

<sup>111</sup> AGAD, KMW 3, s. 796; KMW 4, k. 282; KMW 5, k. 47, 212, 254; KMW 6, s. 100-101; P. Tyszka, *Ulica Szewska w późnośredniowiecznym Krakowie – miejsce rozboju dokonanego wiosną r. 1497*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1999, nr 1-2, s. 106; A. Wyrobisz, *Nazwy ulic, placów i dzielnic w miastach polskich: nośniki informacji-źródła historyczne-zabytki kultury*, „Przegląd Historyczny”, t. XC, 1999, z. 4, s. 519; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104.

	1542	Marcin rymarz			
9	1542	Czudzała			
Brak sąsiedztwa					
10		Stanisław Ligoń			Na rogu z Mniszą przy bramie Dąbrowskiej
Pierzeja południowa – do uliczki prowadzące do dworu arcybiskupa					
11		Jan Papież			Na rogu Piekarskiej i Szewskiej
12	1559	Jan mieczownik			
13	1555	Maciej Grzywka	Zamiana		
	1559	Grzegorz Sosna			
14	1555	Jan mieczownik	Sprzedaż	50 grz.	Wraz z browarem
	1555	Jan Introligator	Sprzedaż	60 grz.	
	1556	Maciej nożownik (Pruszyk)			
	1559	Mateusz Pruszek			
15	1544	Grzegorz Ważynek	Sprzedaż	50 grz.	Dom na rogu przy ulicy do
	1544	Stanisław Skrobiwieprz	Sprzedaż	50 grz.	
		Gertruda Wszółek i jej dzieci Anna i Jan			
	1555-1577	Anna Wszółkówna i Maciej Kapinos			
Brak sąsiedztwa					
16	1560	Katarzyna Lorinczowa	Nadanie		Dom na rogu ulicy do dworu arcybiskupa, po drugiej stronie ulicy, browar. Północna pierzeja Browarnej lub południora
	1560	Szymon Lorincz			
17	1560	Wojciech Kompocha			
ul. Browarna					
18	1574	Maciej Wozignój			Na tyłach domu Ważynowskiego
19		Paweł Lepiarz			
20		Jan Kawka			
Do północnej pierzei za drogą Publiczną					
21	1543	Mikołaj kuśnierz i Anna z Wolborza	Sprzedaż	6 grz.	
	1543	Piotruchna wdowa po Tomaszu kuśnierzu			
Brak sąsiedztwa					
22	1552	Jurek szewc			
23	1553	Jan Introligator	Sprzedaż	13 grz.	

	1553	Maciej zięć Mazurka			
	1558	Andrzej Rudzki	Przejął za długi		
24	1553	pole zwane Kiernoskowe			
Brak sąsiedztwa					
25	1523	Mikołaj murarz			
	1558	Maciej Skorupka			
26	1523	Maciej Świnka			
	1557	Ambroży Sobieraj	Sprzedaż	40 grz.	
	1558	Jan Introligator			
27	1523	Maciej murarz (?)			
	1533	Mizgała			
	1553	Piotr Momot			
	1557- 1558	Paweł i Jadwiga Momot			
28	1533	Wacław	Sprzedaż	3,5 grz.	Koło Mizgały (1533)
	1544	Maciej Zedla			
	1553	szl. Piotr Piaszczyński	Nadanie		
	1557	Anna Szrotarka i jej dziecku			
29	1544	Kacper powroźnik	Sprzedaż		
	1557	Andrzej Rudzki			
30	1533	Mizgała			Prawdopodobnie
	1544	Mizgalina			
31	1554	miasto	Nadanie		Koło Piaszczyń- skiej i Rudzkie- go
	1554	Krzysztof			

Źródło: AGAD, KMW 1, k 89v,240; KMW 2, s. 149,191, 196, 248-249, 463-464; KMW 3, s. 179-180,289-290, 315-316, 368-369, 417-418, 433-434, 566-567, 580-581,678-679,688, 803-804,851; KMW 5, k. 115v, 142; KMW 7, k. 339; GWI, ks. 13, k. 80-81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 103-104.

Przy tej ulicy zidentyfikowałem 31 parceli przy 29-32 jakie rozpoznali Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak. Problem są dwie parcele opisane są jako będące na rogu i w pobliżu dworu. Chyba że ul. Browarna też bywała nazywana Szewską. Południowa pierzeja dochodziła do ulicy prowadzącej do dworu arcybiskupa. Nie wiadomo, jak duży obszar zajmował. W książce o mieszczańach plan Wielunia pokazuje, że wokół dworu arcybiskupa rozciągały się ogrody<sup>112</sup>. W monografii miasta ci sami autorzy nic o tym nie wspominają, natomiast jedną z parceli (Lorincza) umiejscawiają na po-

<sup>112</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczenie...*, s. 282.

łudniowym rogu Szewskiej i ulicy do dworu arcybiskupiego<sup>113</sup>. Nie można wykluczyć, że część z wymienionych w tabeli domostw należy umiejscowić w tym miejscu.

### Ulica Browarna

Od ul. Szewskiej odbiegała ulica prowadząca do dworu arcybiskupa. Ulica Browarna wspomniana jest w 1574 r. Mieszkali tu wówczas Paweł Lepiarz, Jan Kawka, Mateusz Pestkowski – jego dom położony był przy ulicy idącej do muru, obok uliczki pod murem miejskim, na tyłach domu Macieja Kapinosa<sup>114</sup>. Plan z 1702 r. nie pokazuje ulicy Browarnej<sup>115</sup>. Dwie parcele w tabeli Szewskiej napisać o domach narożnych z Szewską

### Ulica Mnisia/Dąbrowska

Z północno-zachodniego narożnika rynku wybiegała ulica prowadząca do bramy Dąbrowskiej. Dla przypomnienia wspomnę, że plan z końca XVIII w. lokował tu ulicę Szewską. Początkowo ku tej lokalizacji przychylali się Ryszard Rosin, Małgorzata Wilska oraz Tadeusz Nowak i Tadeusz Grabarczyk<sup>116</sup>. Także i ta ulica funkcjonowała pod różnymi nazwami. Ze względu na bliskość klasztoru augustianów nazywana była ulicą Mniszą (Mniszą). Takie określenie pojawia się po raz pierwszy w 1514 r.<sup>117</sup> oraz u Jana Łaskiego (*platea monachorum*<sup>118</sup>). Natomiast w 1540 r. użyto określenia ulica Ciała Chrystusa<sup>119</sup>, a w 1712 r. ulica Augustiańska<sup>120</sup>. Ulicę Mniszą niekiedy nazywano również ulicą Dąbrowską. Świadczy o tym określanie tych samych domów jako leżące raz na ulicy Mnisiej a raz na Dąbrowskiej. Koniecznie jednak trzeba podkreślić, że na jednym z planów części miasta nazwa Mnisia i Dąbrowska są równorzędne. Wojciech Dudak opublikował nieznaną dotychczas plan klasztoru augustianów wieluńskich (z drugiej połowy XVII w.), na którym widnieje *Platea Monachalis seu Dąbroviensis seu Turaviensis*<sup>121</sup>. To ostatnie miano odnosi się do wsi miejskiej Turów. Tu dodać też należy, że północno-zachodni obszar miasta zajmowały posiadłości klasztoru augustianów.

---

<sup>113</sup> Tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104.

<sup>114</sup> KMW 6, s. 683-684; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104.

<sup>115</sup> W. Dudak, *Plan Wielunia z 1702 r.*..., s. 89-98.

<sup>116</sup> R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 35, przyp. 59; M. Wilska, *Wieluń*, cz. I, *Mapy*; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., s. 55.

<sup>117</sup> AGAD, KMW 1, k. 3; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 62, s. 89; W niektórych opracowaniach używa się miana ul. Mnisza – zob. K. Górską-Gołaską, *Topografia późnośredniowiecznego...*, s. 229; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104.

<sup>118</sup> R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 35.

<sup>119</sup> AGAD, KMW 2, s. 55-56.

<sup>120</sup> AGAD, KMW 23, s. 7-9; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 290.

<sup>121</sup> W. Dudak, *Nieznaný plan klasztoru augustianów w Wieluniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XLVI, 2001, nr 4, s. 378.

Kościół pod wezwaniem Bożego Ciała wzmiankowany był już w XII w., więc jest to jedna z najstarszych części miasta<sup>122</sup>. Na ulicy tej mogło znajdować się ok. 30 posesji<sup>123</sup>.

Tabela nr 7- Mieszkańcy ulicy Mnisiej

Lp.	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj transakcji	Wartość	Uwagi
Pierzeja północna					
1	1532	Marcin Włoch	Nadanie	60 grz.	Na rogu z ulicą Krowią
	1552	Andrzej Włoszek			
	1555	Jan rymarz (Mierzyświnia)			
	1555	Marcin Tokarski	Sprzedaż		
	1555-1566	Paweł złotnik			
2	1555	Daniel rymarz			
Brak sąsiedztwa					
3		Rospond			
Ulica Pasterska					
4		Zabudowania klasztorne			
5	1558	Stanisław łąziebnik i Anna Sadłowa	Sprzedaż	30 grz.	Obok klasztoru, na rogu
	1560	Zofia Włodarka i Bartłomiej Wyjechaniec	Sprzedaż		
	1562	Jan Widawski			
6	1560	Mikołaj pisarz			W 1560 r. wynajmował go Wojciech Drygała
	1560	Stanisław kowal i Zofia			
7	1552-1558	Marcin mieczownik	Sprzedaż	40 grz.	
	1560	Walenty Perzynka			
	1560	Bartłomiej Łysy	Sprzedaż	36 grz.	
	1560-1566	Jan Danielek			
		Pierdoła (?)			
8		Jan kotlarz (?)			
9	1540	Miasto	Nadanie		Pusty plac na budowę domu
		ks. Wojciech Buk			
	1552	Jan Danielek			
10	1540-1552	Wszółek			
Ulica podmurna					

<sup>122</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 10, s. 432; M. Kulesza, *Morfogeneza miast ...*, s. 68; tenże, *Uwagi o morfogenezie...*, s. 66.

<sup>123</sup> AGAD, KMW 6, s. 649; KMW 7, k. 56v, 161, 478v; KMW 8, s. 358-369; KMW 11, k. 271. W późniejszym czasie mieszkali na tej ulicy także: Wojciech Skorupka (1574), Wawrzyniec Gierczyk (1583), Słaby (1589), kołodziej Wawrzyniec Niemiec (1589).



11	1539	Śp. Piotr Szpitalny, wdowa Małgorzata z synem Tomaszem			Koło muru
12	1539	Durka			
Pierzeja południowa					
13	1554	Miasto	Nadanie		Koło muru
	1557	Andrzej Rudzki	Sprzedaż	1,5 grz.	
	1557	Stanisław powroźnik			
14	1554	Miasto			
		Walenty Kletka			
	1572	Jan Secemski			
		Szl. Jan Chotowski			
15	1554	Andrzej Brudno			
	1572	Kacper Brudno			
Ulica prowadząca do ulicy Szewskiej					
16	1542-1564	Stanisław Piekoszek Jadwiga Piekoszowa			Dom z ogrodem
17	1562-1564	Mikołaj Skrobiróg			
Brak sąsiedztwa					
18	1551-1533	Andrzej Włoszek			
19	1531	Linowa	Sprzedaż	10 grz.	
	1551	Andrzej bakałarz	Sprzedaż	10 grz.	
		Marek czapnik			
	1575-1583	Gabriel Mikosz (?)			
20	1540-1554	Walenty Potempa			
21	1552	Marcin i Anna Skrobiwie-prz	Sprzedaż	9,5 grz.	
		Piotr i Maciej Miłek			
	1554	Tomasz Butny			
22	1552-1560,	Wojciech Ligoń			Dom narożny, koło Stanisława ła- ziebnika przy bramie Dąbrowskiej
	1574	Stanisław Ligoń			
Domy bez dokładnej lokalizacji					
23	1514	Miasto	Nadanie		Na rogu, plac zwany Koszlowski
	1514	Bieniasz cieśla			
24	1540	Filip			
25	1540	Maciej Nabsdyszyn			
26	1540	Stanisław Świnka			
27	1575	Urban kowal koło Miko- sza			
28	1552	Marcin i Anna Skrobiwie-			

		prz			
29	1555	Daniel rymarz			
30	1560	Walenty Perzynka			
31	1552	Wojciech Pierzyna			Pierzyna między Kletka i mur w 1554
	1560	Małgorzata Pierzynowa			
32	1560	Walenty Kitka			
33	1562	szewc Jan Widawski			W pobliżu klasztoru

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 3, 278v; KMW 2, s. 6,52, 55-56, 237,371; KMW 3, s. 46-47, 52,155-156, 181-182, 257-258, 304, 306-307, 351, 368, 375, 477-478, 653, 692, 711, 719-721, 804-805, 863-864, 879-880, 898-899, 904-905, 916; KMW 5, k. 36v, 44v-45, 80-81v, 114v, 135, 136,213v, 242v, 263v, 298v; KMW 6, k. 516-517; KMW 7, k. 156v-157,288; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 103-105.

Na wschód od ulicy Mnisiej zaczynały się tereny należące do klasztoru augustianów. Z jednej strony ograniczał je mur miejski. Być może wzdłuż niego biegła ulica **Podmurna** (*Submuralis*), którą widzimy na planie opublikowanym przez Wojciecha Dudaka<sup>124</sup>. Prawdopodobnie prowadziła aż do bramy Rudzkiej. Była to tzw. ulica obwodowa, podmurna, często występująca w miastach otoczonych murami<sup>125</sup>. Inaczej umiejscawia ją R. Rosin. Według tego badacza winna się ona znajdować na odcinku muru od ulicy Piekarskiej do dóbr arcybiskupa<sup>126</sup>. Istnieje też możliwość, że w taki sposób nazywano tereny przy murze miejskim na całym jego odcinku, co potwierdzałyby fakt nie odnotowania transakcji domami na tej ulicy.

<sup>124</sup> W. Dudak, *Nieznany plan...*, s. 378.

<sup>125</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza ...*, s. 219, F. Leśniak, *Socjotopografia ...*, s. 23.

<sup>126</sup> R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 36.



sterska zwana też ul. Błotną (*Pastoralis sive Lutosa*<sup>127</sup>). Na tym planie dochodzi ona do ulicy Podmurnej. Natomiast na młodszym planie miasta z 1702 r. w tym rejonie miasta istniały załomy ulic, tworzące zwarty obszar przy murze. Poszczególne jej fragmenty mogły być nazywane zamiennie jako Pastusia bądź Błotna. Według planu z 1702 r. na wysokości Nowej Bramy ulica Pastusia skręcała na południe dochodząc do ulicy Różanej. Ulica w pobliżu Nowej Bramy wspomniana jest w 1575, 1593 i 1597 r. (mieszkał tu wcześniej nieżyjący już szlachetny Szymon Patrycki)<sup>128</sup>. Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak identyfikują ją z ulicą Rzeczną<sup>129</sup>, natomiast w monografii Wielunia nie wspominają o niej wcale. Źródła wymieniają obok Recznej także ulicę Nurzań (wydaje się, że obie nazwy odnoszą się do tej samej ulicy)<sup>130</sup>. Być może to inna nazwa ulicy Błotnej. W tym rejonie ulicę Błotną umiejscawiają również Autorzy *Atlasu*, ale jej bieg ograniczają od ulicy Krowiej do Różanej identyfikują z Błotną, ale tym samym skracają jej bieg<sup>131</sup>. Zupełnie inny bieg ulicy Błotnej podają T. Grabarczyk i T. Nowak w monografii miasta. Według nich ulica ta biegła od granic klasztoru augustianów praktycznie aż do początków ulicy Barycz<sup>132</sup>. Plan z 1702 r. takiej ulicy nie pokazuje.

O tym, że mamy tu do czynienia z ul. Błotną przekonuje transakcja z 1568 r. Wówczas jeden z domów usytuowany był na rogu ul. Różanej i Krowiej. Tak więc ten odcinek również mógł być określany mianem ulicy Krowiej. H. Żerek-Kleszcz podaje, że ulica wzdłuż muru klasztorowego bywała określana różnymi nazwami: Pastusia, Krowia, Błotna, Żydowska. Takie różnorodne nazewnictwo utrzymywało się nawet do końca XVIII stulecia<sup>133</sup>.

Ulica Pastusia wzmiankowana jest w 1502 r.<sup>134</sup>. W 1552 r. ks. Paweł z Pajęczna na ulicy Pasterskiej miał dom, leżący między domem Kopydłowskiej i cmentarzem kościoła augustianów. Pasterska występuje samodzielnie w 1598 i 1599 r. (blisko muru miejskiego)<sup>135</sup>. Według Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka nazwa ulicy miała pochodzić od pasterzy. W 1587 r. znajdowały się tam domki należące do miasta, w których mieszkali słudzy miejscy Bezulia i Kacperek oraz Żyd Józek, a później wdowa po nim (1590 i 1591)<sup>136</sup>. Pod koniec XVI w. zaczęto ją również określać mia-

---

<sup>127</sup> W. Dudak, *Nieznany plan...*, s. 378.

<sup>128</sup> AGAD, KMW 7, k. 86v; KMW 12, k. 93, 111v, 232, 416v.

<sup>129</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 55.

<sup>130</sup> AGAD, KMW 2, s. 177-178; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, 55; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 18, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988, s. 565.

<sup>131</sup> *Atlas historyczny Polski*, cz. I, *Mapy*.

<sup>132</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta...*, s. 84.

<sup>133</sup> H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska ...*, s. 291-292.

<sup>134</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 30, s. 55, 77; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta...*, s. 105.

<sup>135</sup> AGAD, KMW 12, k. 528-528v, 612.

<sup>136</sup> AGAD, KMW 7, k. 156v-157, 306v, 362v, 432v; KMW 10, k. 51v, 82,90,109, 129, 136v, 168; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 105-106. W 1576 r. mieszkał tu budowniczy Baltazar, zwany Bartizol,

nem ulicy Żydowskiej (1587, 1598). W 1594 r. zapisano, że Stanisław Czarnota i niejaki Strykowski mieszkali na ulicy Żydowskiej. W 1604 r. nazwaną ją ulicą Błotną czyli Żydowską. Samodzielnie ulica Żydowska pojawia się w 1623 i 1627 r., ale mieszkali na niej także dwaj katolicy. Osiedlenie się Żydów w mniej reprezentacyjnej części małego miasta było procesem charakterystycznym<sup>137</sup>.

### Ulica Krowia

Kolejną ulicą odrynkową była ulica Krowia, znana ze źródeł od 1525 r. Wydaje się, że w tym samym miejscu należy także lokować znaną ze źródeł ulicę Sukienniczą. Wspomniana została ona w dziele Jana Łaskiego (znajdowały się tam domy Gładkiego, Przekazy i Klucznika) i ponownie w 1542 r.<sup>138</sup> Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak początkowo uznawali, że ulica Sukiennicza wbiegała z rynku, biegła wzdłuż dóbr arcybiskupich i dochodziła do bramy Dąbrowskiej. Identyfikowali ją więc z ulicą Szewską. W najnowszej pracy uznają jednak, że jest ona tożsama z ulicą Krowią, biorącą początek w północno-zachodnim rogu rynku. Identyfikacja ulicy Krowiej możliwa jest dzięki informacji o transakcji jakiej dokonała Anna Garbaczka. W 1525 r. miała ona dom na rogu rynku i ulicy Krowiej, którego połowę zapisała córce Dorocie i jej mężowi kowalowi Grzegorzowi Garbaczowi. W 1552 r. Dorota Parchlina, wdowa po Aleksym, odziedziczony po nim dom, leżący na rogu od browaru zwanego *Kupczyński*. Dom ten sprzedała za 18 grzywien szlachetnemu Gabrielowi Grodzickiemu. W 1555 r. szlachetny Marcin Tokarski sprzedał Pawłowi złotnikowi dom na ulicy Mnisiej leżący między Danielem rymarzem i uliczką zwaną Krowią za 60 grzywien. Dwa lata później dom za 11 grzywien kupił tu szlachetny Piotr Skórkowski, a w 1568 r. odsprzedał go szlachetnemu Gabrie-

---

w domostwie otrzymanym w testamencie od śp. Tomasza Gadzałka w 1568 r., leżącym między śp. Smolną i ks. Gabrielem, wikariuszem wieluńskim. Na ulicy Błotnej (na rogu z Krowią) Jakub Mucha z Anną Sobiepanowską z Olewina sprzedali dom pod murem, za domem Brzuskowskiej (Ciepłobruszkowski), obok ulicy poprzecznej, za domem Parchyli, na wprost Nowej Bramy. Kupił go Stanisław Softys za 16 grzywien. W 1577 r. Jan Golybrzuch sprzedał dom znajdujący się między Pieczkową i Andrzejem Gojankiem za 14,5 grzywiny Annie Smolnej. W 1578 r. kowal Stanisław z Sokolnik, ojciec Sebastiana Perlika, miał tu dom z browarem (na ulicy Poprzecznej), który kiedyś kupił od szlachetnego Gabriela Masłowskiego, a teraz odsprzedał Barbarze Chabielskiej za 40 grzywien.

<sup>137</sup> AGAD, KMW 11, k. 190v-191; KMW 12, k. 124, 546v; KMW 14, s. 199v; KMW 16, s. 46, 319; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska ...*, s. 292. Proces nazewnictwa ulicy od zamieszkujących ją Żydów był znany również w innych miastach, zob. np. J. Gordziejew, *Żydzi a topografia społeczna nowożytnego Grodna*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. III, praca zbiorowa pod redakcją Krzysztofa Pilarczyka, Kraków 2003, s. 36; H. Zaremska, *Ulica Żydowska w Krakowie: XIV-pierwsza połowa XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 113-114; A. Janeczek, *Ulice etniczne w miastach Rusi Czerwonej w XIV-XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 134; J. Motylewicz, *Ulice etniczne w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 150.

<sup>138</sup> AGAD, KMW 2, s. 119; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 106; R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 35 - określa ją jako ulicę Rzeźniczą. Urszula Sowina pisze, że warsztaty sukiennicze lokalizowane były w miejscach, w których była dostateczna ilość wody, potrzebnej w warsztacie, albo przynajmniej był w miarę swobodny dostęp do ujęcia wody. Być może zanik tej nazwy wiązać można z upadkiem sukiennictwa, które w okresie wcześniejszym odgrywało poważniejszą rolę w życiu miasta - K. Mikulski, *Zawody mieszkańców ...*, s. 159. W Kościanie po upadku w mieście sukiennictwa doszło do przemianowania ulicy Sukienniczej na Szewską - K. Górską-Gołaska, *Topografia późnośredniowiecznego ...*, s. 232.

lowi Masłowskiemu. W 1559 r. dowiadujemy się dodatkowo, że ulica ta dochodziła do murów miejskich. Barbara Przekupkowa sprzedała dom pod murem na ulicy Krowiej, między Heleną Postyrz-gaczką i Pawłem złotnikiem, za 12 grzywien Marcinowi Rychłowskiemu i jego żonie Dorocie<sup>139</sup>. Z ulicy Krowiej można było dotrzeć do Nowej Bramy. Mówi o tym wzmianka z 1578 r. Marcin Opa-lik (brat Sebastiana Opala), mieszczanin bolesławiecki, sprzedał dom na wprost tej bramy i uliczki prowadzącej do Pasterskiej, Annie Papieżowce, wdowie po Pawle Czastara, za 30 grzywien. Dom zwany *Głatkowski*, należący do altarii św. Michała, położony był między domami Przekazy i Klucz-nika. Zapis z 1582 r. identyfikował ulicę Błotną z ulicą Krowią<sup>140</sup>. Ulica ta samodzielnie wzmianko-wana jest w 1598 r., kiedy dowiadujemy się, że znajdowała się blisko murów miejskich oraz że mieszkał na niej pasterz miejski. Kolejny raz występuje w 1623 r.<sup>141</sup>.

### Ulica Różana

Z północno-wschodniego rogu rynku odchodziła ulica Różana, po raz pierwszy została wspomniana w źródłach w 1525 r.<sup>142</sup> Biegła do samych murów miasta. Jej nazwę Małgorzata Wilska wiąże z ogrodami, które znajdowały się wzdłuż murów miejskich (widocznych na planie z 1799 r.), rozciągającymi się od klasztoru augustianów aż po bramę Rudzką<sup>143</sup>. Ogrody w Wieluniu odgrywały poważną rolę w gospodarce miasta i bynajmniej nie uprawiano w nich róż, ale raczej drzewa owoco-we. Wydaje się więc, że wyjaśnienia jej nazwy należy szukać dalej. Materiał źródłowy, którym ope-ruję, nie daje podstaw do wypowiedzania się w kwestii etymologii tej nazwy<sup>144</sup>.

---

<sup>139</sup> AGAD, KMW 1, k. 96v; KMW 3, s.152, 477-478, 811-812; KMW 5, k. 239, 267; KMW 7, k. 292v, 510v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 282; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 106; tychże, *Ludność miasta*, s. 156. W 1564 r. Sebastian Postawny z żoną Dorotą kupili dom obok Skorkowskiego i Stanisława Masłowskiego za 10 grzywien od paśnika Marcina Ruta. W 1576 r. szlachetny Gabriel Masłowski sprzedał dom narożny szlachetnemu Abrahamowi Giżyńskiemu, koło domu śp. Pawła złotnika (mieszkał na Mnisiej) i Sebastiana Sperlink, za 40 grzywien. Ulica Krowia wspomniana jest także w 1579 r. Dom miał tu Wojciech Bogaczyk z żoną Elżbietą, kiedyś mieszczanie, a później mieszkańcy Raczyna. Ich posesja była położona między domami Fundusza i domem miejskim.

<sup>140</sup> AGAD, KMW 8, s. 632.

<sup>141</sup> AGAD, KMW 2, s. 119; KMW 7, k. 472v-473; KMW 12, k. 528-528v, 612; KMW 16, s. 41; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 72.

<sup>142</sup> AGAD, KMW 1, k. 129, 258v, 260v, 311v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 54.

<sup>143</sup> M. Wilska, *Wieluń*, s. 100.

<sup>144</sup> AGAD, KMW 1, k. 258v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, 56 - zob. K. Mikulski, *Zawody mieszkańców ...*, s. 158. Może pomocne będą tu analogie z innymi miastami. Ulica o takiej nazwie występowała także w Toruniu. Próbę wyjaśnienia jej nazwy podjął Krzysztof Mikulski. Wbrew wcześniejszym propozycjom nie wywodzi jej od przewrotnego określenia nieprzyjemnej woni, jaka być może na niej panowała, ale raczej od niemieckiego słowa koń/rumak (der Ross). Idąc tym tropem cytowany autor dochodzi do wniosku, że nazwa ulic ma związek z produkcją uprzęży, wozów i w konsekwencji rozpoznaje w niej toruńską ulicę Końską.

Tabela nr 8 - Mieszkańcy ulicy Różanej

	Rok posiadania	Właściciel	Rodzaj transakcji	Wartość	Uwagi
Pierzeja południowa					
1		Walenty szklarz			Narożny z rynkiem
2	1560	Jan Kominek			
3	1560	Sebastian Opal	Zamiana +22 grz.		Na rogu z Błotną
		Marcin i Elżbieta Urbańscy			
Ul. Błotna					
4	1550	Jan Rolak			
	1558	Rolakowa			
	1568	Jan Koziczka			
5	1558	Jadwiga Słomianowa	Nadanie		Dorota była krewną Jadwigi, która zastrzegła sobie dożywotnie mieszkanie. Dom był przy Nowej Bramie
	1558	Dorota Romanowa			
	1568	Jan postrzygacz			
6	1550	Jadwiga Wiosnkowa			Pod murem miejskim
	1558	Świerczoch			
	1568	Barbara przekupka (Świerczochowa?)			
7	1550-1551	Jakub Grodzicki i Anna córka Jakuba Dzirbińskiego			
Pierzeja północna					
8	1532	Piotr mieczownik			Obok domu Jana Augustinecz na ul. Barycz
Brak sąsiedztwa					
9	1552	Grzegorzowa			
	1561-1575	Michał mieczownik			
10	1552	Jan i Elżbieta Sarna	Zamiana		Zamiana za dom w rynku, Latoszkowie dostali 26 grzywien
	1554-1562	Kacper i Agnieszka Latoszek (Ożarowski)			
11	1552-1562	Wojciech tkacz i jego żona Beata Regulska			
12	1554	Anna Kuminoszczanka			Na tyłach domu Jarkowej
Domy bez dokładniejszej lokalizacji					

13	1556	Anna Stawska			
14	1548	Wiosnkowa			
	1556	Franciszek murarz	sprzedaż		
	1556	Elżbieta Krzywańska			
15	1556	Klosz			
Brak sąsiedztwa					
16	1561	Jan Strykowski			
17	1561	Jan Kitka			
18	1561	Ks. Mikołaj Koser			
Brak sąsiedztwa					
19	1561	Starostka			
20	1561	Szl. Piotr Rychłowski	sprzedaż		
		Serafin piekarz			
21	1561	Bartłomiej Zyskowski			
Brak sąsiedztwa					
22	1543	Marcin Pomyja			
Brak sąsiedztwa					
23	1552	Maciej Kaziwełna			
24	1557	Bartłomiej czapnik			
25		Gromadzki			Browar przy No- wej Bramie
26	1550	Wojciech Szadkowski			Po drugiej stronie ulicy, na wprost Kaziwełny
27	1551	Szlachetny Jan Bobrowski			
28	1562	Walenty Maciorek			
29	1553	Zawalina			
30	1560	Kominkowa			

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 94, 260v; KMW 2, s. 533; KMW 3, s. 61-62, 215-216, 311-312, 361, 361, 571, 734,834; KMW 5, k. 14, 29, 46-46v, 89, 165-165v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 106-107; tychże, *Ludność miasta*, s. 156.

Znajdowało się tu ok. 30 parceli, czyli znacznie więcej niż w drugiej połowie XVII w. H. Żerek-Kleszcz ustaliła tam 21 placów<sup>145</sup>. Ulica dochodziła do murów miejskich, być może niektóre domy znajdowały się przy murze. Jak już wspominałem wzdłuż nich rozciągał się pas ogrodów. Musiał istnieć do nich dojazd. Wspomniano o niej w 1560 r. przy okazji zamiany domów na ulicy Różanej blisko nowej bramy, między Kominkową i drogą publiczną<sup>146</sup>. Wspomniana tu brama to zapewne późniejszą Furtka Reformacka, innego przejścia w tym rejonie nie było.

<sup>145</sup> H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska ...*, s. 295.

<sup>146</sup> AGAD, KMW 3, s. 834.



Pod koniec XVIII w. wspomniano, że w Wieluniu miała istnieć też ulica Nowa, przy której swój dom miał mieć Andrzej Rudzki<sup>147</sup>. W źródłach jednak nie udało się na nią natrafić.

Udało się poza samym rynkiem zlokalizować 11 ulic, w tym 8 głównych (odbiegających od rynku). Nie są to jednak wszystkie ulice, jakie wymieniają źródła. Sporadycznie pojawia się w nich ulica Sukiennicza, ale ją udało się utożsamić z ulicą Krowią. Problem istnieje natomiast z ulicą Rzeźniczą, o której pisał Ryszard Rosin<sup>148</sup>. Nie znam jej z przekazów źródłowych. Być może jego przekaz należy identyfikować z ulicą Sukienniczą. Z drugiej jednak strony jej istnienie jest prawdopodobne. Otóż z rynku brałyby początek tzw. ulice „branżowe”: Piekarska, Sukiennicza, Szewska i właśnie Rzeźnicza. Być może w omawianym okresie zatraciła już swoją nazwę. W ciągu XVI w. ulice wielu miast zatracaly swój „zawodowy” charakter, o czym wspomina Maria Bogucka i potwierdza ten proces dla Warty Agnieszka Bartoszewicz<sup>149</sup>. Taki proces zaszedł w przypadku ulicy Sukienniczej, która zmieniła nazwę na Krowią. W początkach XVI w. na ulicy tej mieszkali sukiennicy, np. Przekazina, w rejestrach podatkowych wymieniona wśród tych rzemieślników.

Dużo komplikacji wnoszą niedokładne przekazy źródłowe, pozbawione w wielu przypadkach charakterystycznych opisów ułatwiających ich identyfikację. Pewnym utrudnieniem są też umowne nazwy ulic. Jedna arteria mogła być znana pod kilkoma nazwami<sup>150</sup>. Krzysztof Mikulski zwraca uwagę, iż niekiedy do jednej ulicy zaliczano kilka pierzei, czyli kompleksów działek zawierających się między dwoma innymi ulicami<sup>151</sup>. Wobec zastosowania takiej identyfikacji w topografii miasta często jestem bezradny w dokładnym określeniu położenia danej posesji. Omówione powyżej ulice miasta to zapewne nie wszystkie wówczas funkcjonujące. Z pewnością istniały małe przejścia między kwartałami miasta (miedzuchy<sup>152</sup>), dróżki prowadzące do ogrodów itp. wszystkie one miały znaczenie dla komunikacji na terenie miasta. Typowe dla miast obwarowanych murem było istnienie ulic podmurnych<sup>153</sup>. Jak podaje Czesław Rokicki a za nim Wojciech Szczygielski pod miastem miały istnieć liczne korytarze, łączące zamek oraz klasztory, a nawet kościół św. Barbary na przedmieściu<sup>154</sup>. Owe podziemne przejścia to najpewniej dawne piwnice, znajdujące się pod ratuszem i kamienicami.

---

<sup>147</sup> AGAD, Wieluńskie grodzkie, oblata 9, k. 443v.

<sup>148</sup> R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 35.

<sup>149</sup> A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 180; M. Bogucka, *Z zagadnień socjotopografii ...*, s. 167.

<sup>150</sup> Dla Torunia prześledził to K. Mikulski, *Zawody mieszkańców...*, s. 157-162.

<sup>151</sup> K. Mikulski, *Zmiany w strukturze zawodowej mieszkańców a nazewnictwo ulic w średniowiecznym i nowożytnym Toruniu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 157.

<sup>152</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza ...*, s. 219.

<sup>153</sup> Tenże, *Pierwotne rozplanowanie ...*, s. 81.

<sup>154</sup> Cz. Rokicki, *Wieluń*, „Ziemia”, 1920, nr 5-6, s. 157; W. Szczygielski, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1969, s. 127-128.

Wątek podziemnych przejść pojawia się chyba w każdym mieście, posiadającym średniowieczną metrykę.

Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak obliczają, że w obrębie murów znajdowało się ok. 220 posesji miejskich<sup>155</sup>. Moje obliczenia szacują ilość placów na 197. Liczbę płatników szosu w pierwszym ćwierćwieczu ustaliłem średnio na 211 osób. Wydaje się więc, że tak uzyskane dane odnośnie liczby placów w obrębie miasta są do siebie zbliżone i w miarę wiarygodne. Osobnym zagadnieniem jest liczba domów na przedmieściu. W omawianym przeze mnie okresie przedmieścia wieluńskie nie były jeszcze tak zasiedlone jak w stuleciu następnym. W związku z tym szacunkowo przyjmuję, że w połowie XVI w. w tej części miasta mogło mieszkać ok. 50 rodzin. Miejsce zamieszkania udało mi się ustalić dla ok. 240 mieszczan. W latach 70. XVI i w XVII w. mieście było już nieco ponad 300 placów<sup>156</sup>.

Jacek Wiesiołowski użył w tytule jednego z podrozdziałów swojej książki określenia „geografia społeczna miasta”. W każdym osiedlu ludzkim można określić miejsca lepsze i gorsze, bardziej i mniej prestiżowe. Różne mogą być czynniki kształtujące charakterystykę poszczególnych części miasta. Ton ulicy czy dzielnicy nadają przede wszystkim jej mieszkańcy. Wspomniałem o procesie zatracania się brązowego charakteru ulic. W to miejsce pojawiały się w tym czasie dzielnice o charakterze stanowym, zamieszkiwane przez szlachtę bądź duchownych. Tworzenie się takich skupisk Maria Bogucka uważa za przejaw wzrostu nie mieszczańskiego charakteru niektórych obszarów miasta<sup>157</sup>. W Wieluniu taki charakter miała ulica Kanoniczna, zasiedlona głównie przez duchownych, głównie wikariuszy, mających tam swój dom. Najwięcej domów szlacheckich znajdowało się w rynku oraz przy ulic Krowiej i Grodzkiej. W omawianym tu okresie nie obserwuję istnienia enklaw, zamieszkiwanych przez określone grupy ludzi. Początków takiego procesu można się dopatrywać pod koniec XVI w. w późniejszej ulicy Żydowskiej.

Głównym czynnikiem wpływającym na prestiż danej ulicy jest udział mieszkańców w zarządzie miastem czy cechem. Najwięcej rajców i burmistrzów mieszkało w rynku, na ulicy Szewskiej i Mnisiej. Ławnicy dominowali w rynku, na ulicy Barycz, Mnisiej i Szewskiej. Gmińskich odnotowa-

---

<sup>155</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 107.

<sup>156</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 140; R. Rosin, *Siedem wieków...*, s. 33, 37-38; J. Goldberg, *Stosunki agrarne w miastach Ziemi Wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Łódź 1960, s. 50-52, 62; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 295. Ryszard Rosin podkreśla, że liczba parceli z XV i XVI w. utrzymywała się na podobnym poziomie także w początkach XIX w. - R. Rosin, głos w *Dyskusji nad referatami A. Arsyńskiego, A. Czacharowskiego, T. Lalika, T. Boguckiej, A. Wyrobisza i T. Zarębskiej*, [w:] *Miasta doby feudalnej ...*, s. 313. Nieco mniejszą liczbę (170 parceli) w obrębie murów miejskich Sieradza odnotowała U. Sowina, *Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 3, s. 330.

<sup>157</sup> M. Bogucka, *Z zagadnień socjotopografii ...*, s. 170.

łem w rynku, na ulicy Piekarskiej, Różanej, Szewskiej i Mnisiej. Starszyzna cechowa najczęściej wywodziła się z rynku, ulicy Piekarskiej, Barycz i Różanej. Przedstawiciele wieluńskich władz odnotowałem więc na wszystkich odrynkowych ulicach i w samym rynku. Oczywiście dominował rynek (34%), Mnisia (13%), Szewska (12%), Barycz (10%), Piekarska (9,5%), Różana (7,5%), Krowia (6%). Najmniej członków władz wywodziło się z ulicy Grodzkiej i Żołnierskiej. W przypadku tej pierwszej można to tłumaczyć tym, że była to ulica nieduża, poza tym w tym rejonie mieszkali też mansonarze i znajdował się tu duży obszar należący do wójtostwa. Natomiast ulica Żołnierska (Kanoniczna) zdominowana była przez duchownych.

W dalszej kolejności o pozycji świadczy ilość murowanych budynków<sup>158</sup>. Te odnotowałem tylko w rynku w liczbie 5, ale dwa domy były w części drewniane oraz na ulicy Żołnierskiej, Grodzkiej i Mnisiej. Zabudowa mieszkalna miasta była więc w zdecydowanej większości drewniana.

O znaczeniu danej ulicy dla danego miasta wiele mogą powiedzieć przeprowadzane na niej transakcje kupna domów czy czasami także ziemi. Oczywiście im wyższe ceny uzyskiwane za nieruchomości, tym ulica była bardziej reprezentatywna. Dla wielu innych miast bardzo przydatnym źródłem do poznania mieszkańców poszczególnych ulic oraz poznania stopnia ich zamożności są spisy szosu<sup>159</sup>. W Wieluniu sporządzano rejestry nie według kolejności zamieszkania, ale z podziałem na wykonywaną profesję, co uniemożliwia ich wykorzystanie do zarysowanego tu celu. Poniższa analiza pokazuje, jak kwestia ta wyglądała w Wieluniu.

Tabela nr 9 – Transakcje domami

Ulica	Ilość transakcji	Średnia wartość w grzywnach
Rynek	20	71
Mnisia <sup>160</sup>	10	37
Barycz	9	33
Żołnierska	6	33
Grodzka	6	28
Krowia	7	26
Szewska	13	24,5
Piekarska	9	24
Różana	4	17

<sup>158</sup> J. Wiesiołowski, *Socjotopografia ...*, s. 239-243, 246.

<sup>159</sup> A. Czacharowski, *Zagadnienia socjotopografii późnośredniowiecznego Torunia*, [w:] *Miasta doby feudalnej ...*, s. 137-138.

<sup>160</sup> Na tej ulicy nie uwzględniłem kamienicy za 100 grzywien, przypisanej do rynku.

Najdroższe domy były w rynku, ich cena przekraczała prawie dwukrotnie kwoty płacone na ulicy Mnisiej. Zdecydowanie ponad dwa razy tańsze domostwa były na ulicach Barycz i Żołnierskiej. Pod każdym analizowanym tu względem wybijają się rynek, pozostałe ulice odrynkowe utrzymują się na podobnym poziomie. Pewne różnice zachodzą w poszczególnych kategoriach, natomiast żadna z ulic nie dominuje wyraźnie nad innymi.

Nie udało się ustalić dokładnego położenia zabudowań w rynku i ulicach. Nie wiem więc, gdzie zabudowa była zwarta a gdzie istniały wolne przestrzenie. W początkach XVI w. być może widać jeszcze było ślady po pożarze miasta z 1457 r. Trudno stwierdzić, czy w dokumencie arcybiskupa gnieźnieńskiego z 1469 r. mowa o tym samym pożarze (miała spłonąć w nim kolegiata). Jakiś pożar wybuchł też 1481 r.<sup>161</sup> Spotykamy się z przypadkami nadawania przez miasto pustych placów na terenie Wielunia. Istniały więc miejsca niezabudowane. Takie niezagospodarowane przestrzenie stały bezużytecznie i nie dawały miastu żadnych przychodów. Puste parcele nie oznaczały, że nie posiadały one właścicieli. Jak podaje monografia Wielunia na początku lat 30. XVI w. władca nakazała właścicielom zabudować puste place lub je sprzedać. W 1533 r. władze miasta ponownie zostały upoważnione do sprzedaży lub bezpłatnego nadawania placów przejętych na rzecz króla<sup>162</sup>. Na terenie miasta były też ogrody, wnioskować więc można, że na brak parceli budowlanych nie narzekano.

### Wygląd miasta

Na podstawie badanego materiału źródłowego niewiele można powiedzieć o samym wyglądzie miasta<sup>163</sup>. Ponoć uchodziło za jedno z piękniejszych w ówczesnej Rzeczypospolitej. Panoramy miasta kształtowały na swój sposób najwyższe budowle, górujące nad innymi. Do nich należy zaliczyć ratusz z wieżą i dzwonnica oraz kościoły: farny i augustianów. Na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza świątynie posiadające także walory architektoniczne, powodujące że wyróżniały się one spośród innych budowli miejskich.

Ratusz miejski był budynkiem murowanym, pokrytym dachówkami. W 1521 r. wśród rachunków miejskich znalazł się wydatek 4 groszy na dachówki. Według ustaleń archeologicznych budowla miała szerokość ok. 17 m i ok. 28 m długości. W części wschodniej znajdowały się główne

---

<sup>161</sup> Kodeks ..., nr 77; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 52, s. 84.

<sup>162</sup> AGAD, Metryka Koronna (dalej MK), ks. 48, k. 956-957; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 108.

<sup>163</sup> Stosunkowo licznie pojawiają się wzmianki o Wieluniu w dziele Jana Długosza, ale nie przynoszą one istotnych informacji na temat wyglądu miasta - A. Młyńska, *Wieluń w Rocznikach Jana Długosza*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 425-439.

pomieszczenia ratuszowe, a w zachodniej pomieszczenia handlowo-produkcyjne. Budynek był podpiwniczony, prawdopodobnie posiadał 6 pomieszczeń<sup>164</sup>. W południowej części budynku stała wieża. Źródła wspominają o dwóch salach, mniejszej (*stuba parva*) i większej (*stuba magna*) na piętrze, w której w 1516 r. wstawiano błony w okna. W 1521 r. naprawiano dach nad większą salą<sup>165</sup>. Rachunki miejskie donoszą, że w 1561 r. Jan cieśla poprawiał ławy w ratuszu, rok później Ozga zamurował ratuszowe okno (6 groszy). W 1562 r. zamówiono potrójny zamek (12 groszy). Ślusarz Kacper odebrał w 1562 r. 6 groszy za oprawienie i odmykanie skrzynki miejskiej. Wnętrza ratusza oświetlano łuczywem, na co zachował się rachunek na 1 grosz z 1561 r. Część wyposażenia sal ratuszowych udało się odtworzyć Tadeuszowi Grabarczykowi i Tadeuszowi Nowakowi<sup>166</sup>.

Ratusz posiadał zegar oraz dzwonnice. Zegar jest poświadczony w 1514 i 1518 r. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że w mieście zegar publiczny istniał już znacznie wcześniej. Urządzenia te zaczęły się bowiem pojawiać w większych miastach polskich już w XIV i XV w. Znajdował się w wieży ratusza. Do pomieszczenia, w którym go umieszczono prowadziły schody, drzwi były zamykane na kłódkę. Istniały również okiennice, którymi można było zegar zasłonić<sup>167</sup>. Tuż za wieżą z dzwonem znajdowały się jatki rzeźnicze, potem przeniesione w inne miejsce. W 1586 r. na ratuszu był dzwonek, do którego zakupiono powrozy, by każdy w razie „przygody” mógł zadzwonić. Prawdopodobnie to w tej wieży przetrzymywano więźniów. W ratuszu zapewne znajdowały się, tak jak w wiekach następnych, miejskie magazyny, archiwum, waga. Z wieży ratu-

---

<sup>164</sup> T. A. Nowak, *Wieluński ratusz i jego otoczenie w I połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 10, 2010, s. 160; M. Ignasiak, *Zabudowa głównego rynku staromiejskiego w Wieluniu w świetle archeologicznych badań ratowniczo-sondazowych*, „Rocznik Wieluński”, t. 9, 2009, s. 19.

<sup>165</sup> T. A. Nowak, *Wieluński ratusz ...*, s. 161; E. Łopaciński, *Materiały...*, s. 113-114; M. Ignasiak, *Zabudowa głównego ...*, s. 19; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 91. W 1567 r. wybudowano nową wieżę ratuszową, czym zajmował się Marcin Lip z Brzegu, za co otrzymał 41 złote polskie i 8 groszy. Nie ukończył tej pracy, bowiem kontynuował ją Jakub Proboszcz z Byczyny, który zarobił 103 złote polskie i 36 groszy oraz dodatkowo za murowanie wierzchu wieży w 1568 r. 9 złotych polskich i 2 grosze. Prace przy ratuszowej wieży trwały również w ostatnich latach XVI stulecia. Wielka przebudowa ratusza nastąpiła w 1599 r. Pracował przy niej cieśla Krzysztof z Wrocławia, który za zbudowanie wierzchu wieży otrzymał 50 złotych polskich oraz kolejne 16 złotych za podłogę izby ratuszowej. Murarz Sobek wymurował nową sień, izbę i piwniczkę, za co otrzymał 70 złotych oraz 6 złotych za oprawienie wieży.

<sup>166</sup> T. A. Nowak, *Wieluński ratusz...*, s. 161; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 95.

<sup>167</sup> AGAD, KMW 1, k. 12v, 56; KMW 4, s. 56, 60, 62; A. Bartoszewicz, *Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski*, Warszawa-Pułtusk 2003, s. 114-123; J. Łosowski, *Zegarowy pomiar czasu w miastach polskich w XVI-XVIII wieku. Problem zasięgu*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, pod redakcją Piotra Guzowskiego i Marzeny Liedke, Kraków 2007, s. 52-53; T. A. Nowak, *Wieluński ratusz ...*, s. 160-163; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 93.

szowej miasto i okolice obserwował stróż<sup>168</sup>. W latach 1567-1568 przebudowywano wieżę ratuszową<sup>169</sup>.

Obok ratusza istniał murowany dom, który wynajmowano mieszczanom: paśnikowi Marciniowi Rucie za 2 grzywny (1555), Jakubowi na dwa lata za 1,5 grzywny rocznie (1556), Ambrożemu Sobierajowi (1561), Pawłowi złotnikowi, Walentemu Płaczкови (1586). W późniejszym czasie budynek ten był używany jako siedziba pisarza. W drugiej połowie XVI w. powstała przy ratuszu jeszcze jedna kamieniczka, wynajęta w 1575 r. Jadwidze Momotkowej, ale nie cała, bo w jednej izbie znajdowała się apteka<sup>170</sup>.

Blisko ratusza znajdowały się skrzynie rybne (1587, 1588). Gdzieś w pobliżu była też studnia. Położenie studni w rynku było typową lokalizacją. Wspomniano ją w 1516 r. Dwa lata później zapisano, że teren wokół niej był wyłożony brukiem, na co zużyto przynajmniej dwa wozy kamieni. Przy studni znajdował się w 1588 r. skrzynia wodna. Być może była to tzw. rząpia, które znajdowały się w miastach posiadających wodociągi<sup>171</sup>.

W pobliżu rynku znajdowała się główna świątynia miasta. Niewiele wiadomo na temat najstarszego kościoła. Prawie na pewno był drewniany. W 1335 roku kościół spłonął wraz z całym miastem i na nowo uposażył go Kazimierz Wielki. Być może powstała na jego miejscu świątynia miała kształt bazyliki, która miała powstać jeszcze w XIII w.

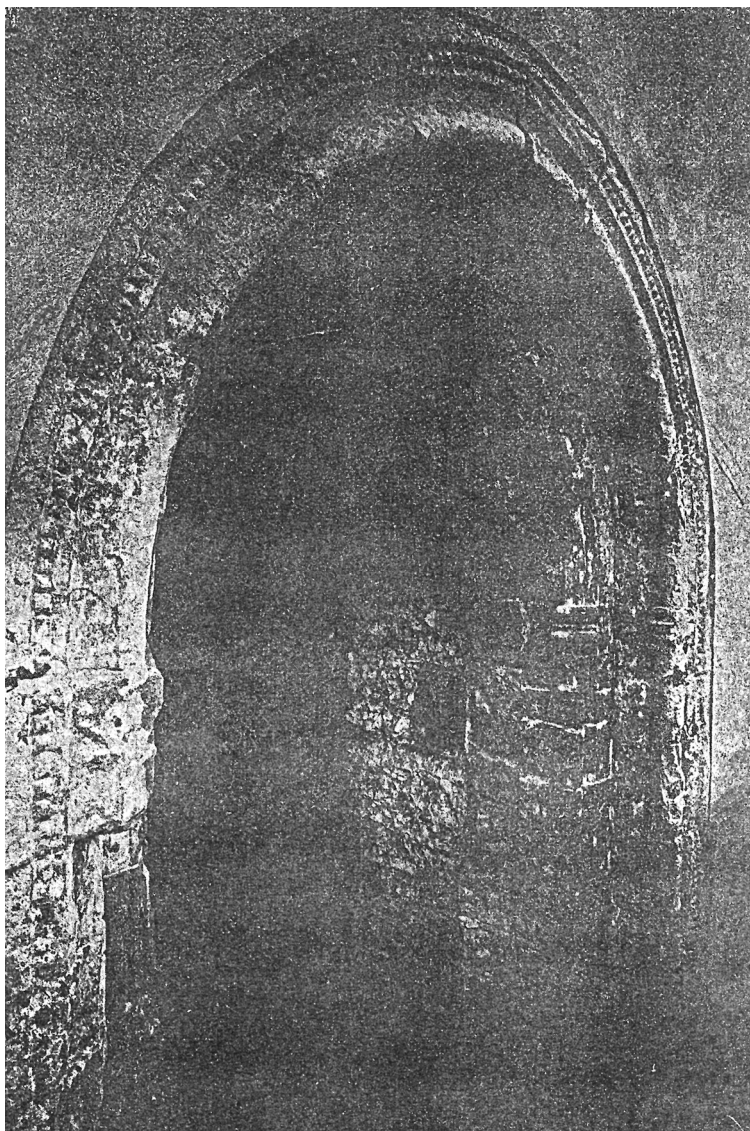
---

<sup>168</sup> T. A. Nowak, *Wieluński ratusz ...*, s.162; A. Serwacińska, *Z dziejów ...*, s. 94; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 92. W Sieradzu dzwon ratuszowy miał sygnalizować pożar – A. Kufel-Dzierzgowska, *Ratusz sieradzki w świetle wykopalisk*, „Sieradzki Rocznik Muzealny”, t. 12, 2009, s. 124.

<sup>169</sup> T. Grabarczyk, *Przebudowa wieluńskiego ratusza w latach 1567-1568*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 89-105.

<sup>170</sup> AGAD, KMW 3, s. 561, 933; KMW 7, k. 152v, 273; KMW 10, brak paginacji; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 90.

<sup>171</sup> T. A. Nowak, *Wieluński ratusz ...*, s.163; U. Sowina, *Spotkanie u studni ...*, s. 30,32,36. W Sandomierzu w rynku wybudowano wielką cysternę na wodę, z której niektórzy mieszczanie doprowadzali rurami wodę do swych domów i browarów - zob. F. Kiryk, *Rynek sandomierski w XVI–XVII w., jego formy i funkcje*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1993, t. XLI, nr 2, s. 245.



Kamienne odrzwia z bramy wejściowej do wieluńskiej fary, fot. W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia. Przyczynek do historii diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1928, s. 20

Ustalenia archeologów informują, że kościół był murowany, jednonawowy i posiadał prezbiterium na planie prostokąta we wschodniej części, natomiast w zachodniej była wieża z wejściem. Ksiądz Wincenty Przygodzki podaje dodatkowo, że podczas prac remontowych w 1927 r. natrafiono na pierwotne wejście, położone 1,5 m pod poziomem rynku. Odrzwia były wykonane z kamienia w kolorze brązowym. Całość nosiła rysy charakterystycznego okresu przejściowego pomiędzy sztuką romańską i gotycką. Łuk przypominał łuk romański w kształcie tęczy, ale miał w zdobnictwie kapitel i motywy gotyckie. Informacje o szczegółach architektonicznych kościoła parafialnego posiadamy dopiero z połowy XVI stulecia. Około 1522 r. świątynia była murowana z kamienia i cegły, posiadała wieżę z 3 dzwonami. W. Przygodzki pisze, że główna wieża zwieńczona była dużą figurą przedsta-

wiającą św. Michała Archanioła deptającego smoka. W niej znajdował się zegar (dalsze losy miejskiego zegara opisuje T. Olejnik), dzwony i galeria. W południowej części prezbiterium znajdowała się zakrystia. Inicjatorem jej przebudowy był ks. Stanisław Łowieński. Informowała o tym tablica z inskrypcją wskazującą na rok zakończenia prac (1531)<sup>172</sup>.

Jeszcze mniej wiadomo o kościele augustianów, znajdującym się w północno-zachodniej części miasta. Zakonnicy do miasta zostali sprowadzeni w połowie XIV w., ale ich pierwotna świątynia powstała już w XIII w. W 1457 r. kościół został spalony, a jego odbudowa zakończyła się dopiero w 1497 r. Pod koniec XV w. była to budowla gotycka<sup>173</sup>. Kościół, po licznych przebudowach na przestrzeni wieków, istnieje do dziś.

Niewiele można powiedzieć o zabudowie świeckiej miasta. Jako budulec dominowało drewno, choć jak zapisano w XIX w. miasto w XVI stuleciu zdobyły piękne kamienice wybudowane z cegieł<sup>174</sup>. Przynajmniej niektóre budynki były pokryte dachówkami, np. ratusz. Część domostw posiadała piwnice (*camera in palacio inferis alias w szieni na dolie*)<sup>175</sup>.

Obok domów funkcjonowały zabudowania gospodarskie. W 1529 r. rajca Maciej krawiec znalazł się w sporze z ks. Mikołajem z Wielunia, kanonikiem i oficjałem wieluńskim. Książdz chciał wybudować kamienicę, ale Maciej postawił w pobliżu stajnię. Przeprowadzono pomiary granic i zakazano mu budowy chlewów w pobliżu domu, mógł mieć co najwyżej żłoby z drabinami dla koni. W przyszłości też żadni spadkobiercy nie mogli nic takiego budować<sup>176</sup>. Budowie sprzeciwiano się

---

<sup>172</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 93-94,108; W. Przygodzki, *Z przeszłości ...*, s. 3,21, 24; E. Bąbka, T. J. Horbach, *Badania archeologiczno-architektoniczne kolegiaty wieluńskiej w latach 1989-1990*, [w:] *Między północą a południem...*, s. 323-325,327, przyp. 5; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 366-367; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 61, 64-65; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 343; J. Książek, *Zabytki ruchome kościoła parafialnego i ich dzieje w XIX i XX wieku*, [w:] *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s. 54; T. A. Nowak, *Łowieński Stanisław*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2012, s. 81-82.

<sup>173</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 92-94; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 343.

<sup>174</sup> Domy murowane istniały najdłużej, np. w 1607 r. wspomniano „staroświecką kamienicę” należąca do Wszółka na rogu rynku i ulicy Piekarskiej; AACz, TWP, III K, s. 2; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1885, s. 340; S. Starowolski, *Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, wstęp i komentarze A. Piskadło, Kraków 1976, s. 66; H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 265.

<sup>175</sup> AGAD, KMW 3, s. 179-180, 433-434, 688-689; AACz, sygn. tymczasowa II 464, s. 7; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, nr 32, 1958, s. 244; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 83-84; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 149, s. 45, 113. Nie posiadam przekazów źródłowych mówiących o rozkładzie pomieszczeń w domach, ich wyposażeniu itp. W takiej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak uciekać się do analogii i odesłać do stosownej literatury przedmiotu. Wystrój mieszczańskiego domu, a także odzież, opisuje książka Magdaleny Bartkiewicz. Znajdziemy tu informacje o dekoracji wnętrza domów, naczyniach i urządzeniach domowych (np. zegary), bieliźnie, odzieży – zob. M. Bartkiewicz, *Odzież i wnętrza domów mieszczańskich w Polsce w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.

<sup>176</sup> T.A. Nowak, *Rolnictwo w gospodarce Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 13, 2013, s.119. Jest to przykład na tworzenie norm prawa budowanego, wynikającego z realiów życia - J. Wyrozumski, *U początków prawa budowlanego w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXV, 1984, z. 3, s. 548.



zapewne z powodu zapachów, jakie towarzyszą oborom. Fetor był też przedmiotem sporu sądowego w 1472 r. Jan kował zanieczyścił teren koło szkoły i zatrzał fetorem uczniów. Rektor szkoły domagał się zadośćuczynienia w kwocie 10 grzywien<sup>177</sup>.

Zapewne wygląd ulic nie odbiegał od innych miast. Mariusz Kulesza podaje, że szerokość ówczesnej ulicy wyniosła ok. 9 m. Węższe były ulice boczne (ok. 6 m) i międzuchy (ok. 2 m). Wieluńska działka przyrynkowa miała od 8 do 10 m szerokości, ok. 48 m długości<sup>178</sup>. Sam rynek miał 80 m długości i 64 m szerokości. Cechą charakterystyczną wieluńskiego rynku jest stosunek długości pierzei wynoszący 4:3<sup>179</sup>. Ulice i rynek posiadały nawierzchnię z drewna<sup>180</sup> (metodę tę stosowano również w XVI w. na ulicy Dąbrowskiej), a dopiero z czasem z kamienia. Tylko w kilku przypadkach istnieje poświadczenie bruków, trudno więc stwierdzić, jaki procent wieluńskich ulic był w miarę dobrym stanie. Zbigniew Kuchowicz pisze o brukach w końcu XVIII w., ale wówczas były już bardzo zniszczone<sup>181</sup>. Jeśli miasto miało ponieść tego typu inwestycję, to musiało to nastąpić w ciągu XVI stulecia, kiedy przypadał największy rozwój Wielunia. W wiekach następnych, kiedy bardzo podupadło, raczej takich prac by nie prowadzono. Nic też nie wiem o zastosowaniu innych nawierzchni<sup>182</sup>, poza wspomnianym już przekazem o układaniu drewna na drodze Dąbrowskiej<sup>183</sup>. Opis miasta z 1817 r. podaje, że dawniej całe miasto było wybrukowane<sup>184</sup>. Z całą pewnością bruk znajdował się w rynku i w bramach Rudzkiej i Dąbrowskiej oraz być może jakieś fragmenty dróg dojazdowych do miasta. Około 1504 r. władze miejskie naprawiły własnym kosztem ulicę Niedzielską, Dąbrowską oraz Rudzką<sup>185</sup>. Rachunki z 1520 r. wspominają o wydatkach na kamień przeznaczony na ulicę Zamkową. Wybrukowana była też przedmiejska droga koło szpitala. W 1561 r. brukarzowi zapłacono za wykonanie drogi do Lichuczego<sup>186</sup>, zapewne gdzieś na przedmieściu.

Nad utrzymaniem ulic w należyтым porządku, zwłaszcza tych ważniejszych dla miasta, władze musiały dbać na bieżąco. Stąd w rachunkach miejskich co jakiś czas pojawiają się wzmianki

---

<sup>177</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, nr 138, s. 110-111.

<sup>178</sup> M. Kulesza, *Pierwotne rozplanowanie miast obecnego województwa sieradzkiego w okresie przedrozbiorowym (zasygnalizowanie zagadnienia)*, „Rocznik Łódzki”, t. 43, 1996, s. 81, 85. W Piotrkowie działka mogła mieć ok. 8 m szerokości i 45 długości, a przyrynkowa 5,5 m szerokości i 70 m długości. - Witold Glinkowski, *Układ przestrzenny, obwarowania i zabudowa miasta w XVI-XVIII w.*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, pod redakcją Bohdana Baranowskiego, Łódź 1989, s. 45.

<sup>179</sup> M. Kulesza, *Pierwotne rozplanowanie...*, s. 85.

<sup>180</sup> B. Abramek i W. Dudak, *Wieluń w świetle...*, s. 43.

<sup>181</sup> Z. Kuchowicz, *Warunki zdrowotne ...*, s. 30.

<sup>182</sup> Na ten temat zob. C. Buśko, *Nawierzchnie ulic średniowiecznego Wrocławia*, „Archaeologia. Historica Polona”, t. 5, 1997, s. 117- 132.

<sup>183</sup> AGAD, KMW 1, k. 148.

<sup>184</sup> T. Olejnik, *Opisy miasta Wielunia z lat 1817, 1820 i 1860*, Wieluń 2000, s. 9.

<sup>185</sup> Kodeks ..., nr 94.

<sup>186</sup> AGAD, KMW 1, k. 134v; KMW 4, s. 56, 270.

o kosztach z tym związanych. W 1587 r. wśród rachunków znajdziemy też należność dla sługi wójtowskiego, który miał nawoływać (być może w czasie jarmarku), by *chędożono* ulice. W 1561 r. natomiast za poprawianie drogi na ulicy Barycz zapłacono Krzywonosowi 8 groszy. Wiele o wyglądzie ówczesnego miasta mówią przekazy o częstym sprzątanu miasta z padliny leżącej na ulicach. Pisano o *wywleczeniu plugawoszczu i chędożeniu miasta*, wyłapywaniu bezpańskich psów<sup>187</sup>. Sądząc po rachunkach miasto czyszczono dosyć często, ale jednocześnie świadczy to o tym, że była taka konieczność. Nie trudno sobie wyobrazić wygląd miasta, na ulicach którego walały się martwe świnie. Obowiązek dbania o czystość (usuwanie błota sprzed domów) posiadał każdy właściciel posesji. W obawie przed pożarami nakazywano przy każdym domu utrzymywanie wody i drabiny. Zakazywano jednocześnie chodzenia ze światłem na poddaszach<sup>188</sup>.

Miasto położone było wśród licznych cieków wodnych, fosy otaczały prawie całe miasto, w pobliżu istniały nawet bagna<sup>189</sup>. Już Jan Długosz pisał, że Wieluń położony był nad pięknymi potokami, wytryskującymi z równiny<sup>190</sup>. Na Krakowskim Przedmieściu miała źródła rzeczka Wielunka, będąca największym strumieniem z licznie zlokalizowanych wokół miasta<sup>191</sup>. Tak silne nawodnienie wpływało nie tylko na stan dróg i ulic, ale ogólnie na warunki zdrowotne. Występowała zatem wilgotność powietrza, co z kolei służyło rozwojowi chorób epidemicznych<sup>192</sup>. W samym obrębie murów miejskich istniał staw w okolicach zamku. Poza tym odnajdujemy informacje o innych terenach podmokłych. Władze miejskie płaciły *od przelewania wody podle Kasprowej*, w 1561 r. konieczne było wykonanie przykopu u Lichuczego<sup>193</sup>. Na stan jednej z głównych ulic miasta wskazuje już sama jej nazwa - Błotna<sup>194</sup>. Spotykamy też rachunki za prace przy groblach. Duża liczba cieków wodnych to nie tylko zasługa przyrody, ale także świadomego działania ludzi. Powstawało wiele młynów napędzanych siłą wody, poza nimi dużą rolę w ówczesnej gospodarce odgrywały stawy rybne. Plan miasta z 1702 r. pokazuje, jak bardzo teren wokół Wielunia był podmokły. Liczne ciek wodne znajdowały się na południowym-wschodzie od miasta. Najbardziej podmokłe miejsca ulokowane były jednak po drugiej stronie Wielunia, na przedmieściu Dąbrowskim<sup>195</sup>.

---

<sup>187</sup> AGAD, KMW 1, k. 55, 134; KMW 4, s. 48, 485; KMW 10, k. 60; T. Grabarczyk, *Na gardle karanie ...*, s. 47; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta, finanse miejskie*, s. 122.

<sup>188</sup> Kodeks..., nr 92.

<sup>189</sup> Cz. Rokicki, *Wieluń*, s. 156; Z. Kuchowicz, *Warunki zdrowotne ...*, s. 20; R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII-XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 57.

<sup>190</sup> A. Młyńska, *Wieluń w Rocznikach Jana Długosza*, s. 439.

<sup>191</sup> T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 330; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 111.

<sup>192</sup> Z. Kuchowicz, *Warunki zdrowotne ...*, s. 14-15.

<sup>193</sup> AGAD, KMW 4, s. 47, 61.

<sup>194</sup> Z. Kuchowicz, *Warunki zdrowotne ...*, s. 30.

<sup>195</sup> W. Dudak, *Plan Wielunia...*

Z zagadnieniem wyżywienia i szerzej z higieną ściśle wiąże się kwestia studni w mieście. Istnieją dowody na istnienie kilku studni. Jedna jest wzmiankowana na *podle ratusza* (typowa lokalizacja) w 1519 r.<sup>196</sup>. W wykazach rachunków określano tę studnię jako znajdującą się w centrum rynku. Sądzić więc można, że chciano w ten sposób odróżnić ją od innych studni w mieście lub w samym rynku<sup>197</sup>. Studnia była zadaszona, a w drugiej połowie XVI w. także ogrodzona. Wodę czerpano z niej przy pomocy żurawia, do którego przymocowane było wiadro. Kolejna na pewno powstała na terenach klasztoru augustianów. W 1564 r. wspomniano o *nowej studni u mnichów*. Jej budową zajął się cieśla Jan, a dębowe drewno dostarczył Żyd. Źródła wspominają również studnię koło *Meczarskiej*, ale nie udało się ustalić jej lokalizacji<sup>198</sup>. Z całą pewnością osobna była na terenie zamku, z dużym prawdopodobieństwem również w posiadłości arcybiskupa. Istniały też studnie prywatne (ich liczba jest trudna do oszacowania), konieczne nie tylko do codziennego funkcjonowania gospodarstwa domowego, ale także i w rzemiośle (garbarstwo) czy produkcji spożywczej. W tym ostatnim przypadku dużo wody wymagało browarnictwo<sup>199</sup>. W tym kontekście studnię mamy poświadczoną w 1525 r., kiedy wspomniano studnię przy browarze<sup>200</sup>. Budowa studni była czynnością drogą i stąd ich mała liczba. Możliwe więc, że w XVI w. wystarczały wodociągi, a ewentualne braki uzupełniano z naturalnych cieków wodnych, licznych przecież na terenie miasta. W XVII stuleciu w tego typu miastach wodociągi były już zaniedbane, możliwe więc jest, że kopanie nowych studni stało się koniecznością<sup>201</sup>. Pod koniec XVIII wieku było ich 41<sup>202</sup>.

Wieluń w dniu 30 kwietnia 1532 r. otrzymał przywilej zezwalający na budowę w mieście wodociągu. W przywileju określono, że wodę miano pobiegać z fosy, ale nie mogło to doprowadzić do obniżenia poziomu wody<sup>203</sup>. Nie było to jedyne źródło poboru wody. Na przedmieściach udało się zlokalizować kilka stawów, z jednego z nich biegły rury wodociągów<sup>204</sup>. Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak ustalili, że miejsce to nazywane było „Miesiączki” i zlokalizowane w pobliżu kościoła św. Barbary. Mieszczanie posiadający tam ogrody (Maciej Koch i Jan Introligator) mieli obowiązek

<sup>196</sup> AGAD, KMW 1, k. 67v; MW 4, s. 89; R. Kubicki, „Czystość” w miastach regionu świętokrzyskiego w XVI-XVIII w., „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 399.

<sup>197</sup> AGAD, KMW 1, k. 137v.

<sup>198</sup> AGAD, KMW 4, k. 54, 89, 117, 539; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 112.

<sup>199</sup> R. Kubicki, „Czystość” w miastach..., s. 399.

<sup>200</sup> AGAD, KMW 1, k. 96v.

<sup>201</sup> W. Kalinowski, A. Keckowa, *Urządzenia użyteczności publicznej*, s. 388.

<sup>202</sup> Z. Kuchowicz, *Warunki zdrowotne ...*, s. 41.

<sup>203</sup> AGAD, MK, ks. 47, k. 354; ZWI, ks. 2, k. 101v-102; R. Rosin, *Miasta do 1572 r.*, s. 81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 112.

<sup>204</sup> AGAD, KMW 2, s. 494-496; T.A. Nowak, *Życie codzienne i warunki bytowe w Wieluniu w XVI w.*, [w:] *Wieluń miastem wzrastania. Materiały z sesji naukowej z okazji 500-lecia kościoła św. Barbary w Wieluniu oraz 130. rocznicy urodzin Czcigodnej Sługi Bożej Matki Teresy Kierocińskiej, Wieluń 6 czerwca 2015 roku*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2017, s.23.

czyścić rów, którym płynęła woda<sup>205</sup>. Wodę do wodociągów starano się pobierać z rzek lub stawów, ale poza terenem miasta<sup>206</sup>. Nie wiadomo jaki obszar miasta objęto siecią wodociągów. Z całą pewnością dochodziły do rynku (tu znajdowała się skrzynia wodna) i przynajmniej niektórych ulic odrynkowych (Szewskiej, Piekarskiej) oraz do zamku<sup>207</sup>. Rachunki miejskie wskazują na dużą dbałość w utrzymaniu w należytym stanie miejskiej kanalizacji<sup>208</sup>. Jednak istnienie studni i wodociągu nie rozwiązywało problemów z dotarciem do czystej wody. Studnie bywały płytkie, więc łatwo się zanieczyszczały. Nawet wodociągi nie rozwiązywały problemu, bo budowniczowie nie zwracali uwagi na czystość wody i do rur czerpano ją z pobliskich rzek i strumieni, które same często bywały bardzo zanieczyszczone<sup>209</sup>.

Doprowadzanie wody do miasta to jedna kwestia. Obok niej istniał też problem odprowadzania nadmiaru wody z ulic (gdzie pozbywano się jej z posesji) poza obszar murów. Dla drugiej połowy XVI w. nieco informacji na ten temat zebrali Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak. Ustalili oni, że wodę odprowadzano drewnianymi rynnami, a sieć takich koryt biegła tyłami niektórych domów<sup>210</sup>.

Niezmiernie istotną kwestią dla tematu higieny w mieście jest zagadnienie kloak. Źródła przeważnie o nich milczą. Prawdopodobnie powstawały one na terenie poszczególnych posesji. Sytuowano je także nad strumieniami i stawami<sup>211</sup>. Znana jest sprawa sporu klasztoru z miastem o basztę z końca XIV w. Zakonnicy urządzili w niej kloakę<sup>212</sup>. W przypadku kanalizacji jak i kloak więcej informacji mogą przynieść jedynie badania archeologiczne.

Fatalny wpływ na higienę miasta miały istniejące w ich granicach cmentarze<sup>213</sup>. W omawianym okresie w Wieluniu były trzy lub cztery cmentarze, w tym dwa w obrębie murów<sup>214</sup>. Pierwszy i być może najstarszy ze wszystkich znajdował się prawie w centrum miasta. Mowa o cmentarzu przy

---

<sup>205</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 112.

<sup>206</sup> R. Kubicki, „Czystość” w miastach ..., s. 401.

<sup>207</sup> AGAD, KMW 4, k. 54, 62, 124, 126, 409; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 113.

<sup>208</sup> Na temat utrzymania w należytym porządku rur wodociągowych i technik ich wykonania w drugiej połowie XVI w. piszą T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 113-116. Nic nie wiadomo o zastosowaniu w Wieluniu rurmusa - Na ten temat zob. C. Buśko, *Urządzenia wodno-kanalizacyjne w średniowiecznych i renesansowych miastach śląskich*, „Archaeologia. Historica Polona”, t. 3. Materiały z II międzynarodowej sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności, 1996, s. 93-121.

<sup>209</sup> U. Sowina, *Zanieczyszczenie wód w miastach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 324-325; Z. Kuchowicz, *Warunki zdrowotne wsi i miasteczek województw łęczyckiego i sieradzkiego w XVIII wieku*, Łódź 1961, s. 38; tenże, *Woda jako podstawowy składnik konsumpcji*, [w:] *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 17-20 września 1979 roku*, cz. I, sekcje I-IV, Katowice 1979, s. -259-270.

<sup>210</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 116.

<sup>211</sup> C. Buśko, *Urządzenia wodno-kanalizacyjne ...*, s. 109; U. Sowina, *Zanieczyszczenie wód ...*, s. 323.

<sup>212</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 100.

<sup>213</sup> Z. Kuchowicz, *Warunki zdrowotne ...*, s. 31-32.

<sup>214</sup> Tematykę cmentarzy z epok przedchrześcijańskich na terenie Wielunia omówił B. Abramek, *Najstarsze ślady ...*, s. 137-140.

kościół kolegiackim (1445, 1529). Drugi cmentarz znajdował się przy klasztorze augustianów (1552). Dwa pozostałe leżały na przedmieściach. Jeden z nich był cmentarzem przyklasztornym miejscowych paulinów (1552). Cmentarz istniał także prawdopodobnie przy kaplicy św. Barbary, ale mógł powstać dopiero pod koniec XVI w.<sup>215</sup>

W okolicy miasta musiały też zapewne istnieć cmentarze epidemiczne. A zdarzało się, że w krótkim czasie ofiarą zarazy mogło wiele osób, tak jak np. 1585 r., kiedy w czasie epidemii zmarło wielu z rajców i ławników. Zgodnie z istniejącymi wówczas zwyczajami zmarłych chowano także w obrębie kościołów. Oczywiście zaszczytu tego mogli dostąpić tylko najmożniejsi parafianie<sup>216</sup>. Począwszy od średniowiecza cmentarze były charakterystycznym elementem miejskiego krajobrazu. O powodach lokowania cmentarzy w obrębie murów, a niekiedy w centrach miast pisze Zbigniew Morawski<sup>217</sup>. Cmentarz był miejscem specyficznym, należał zarówno do zmarłych jak i do żywych. Ci ostatni wykorzystywali go do świeckich celów, zgromadzeń, tańców, wypasu bydła. Tu też dochodziło nierzadko do napaści, pobić, bójek<sup>218</sup>. Jednocześnie ze względu na zmarłych miejsca te jawiły się jako groźne i święte<sup>219</sup>. Skazańców chowano poza cmentarzami. W Wieluniu było to miejsce koło strzelnicy bractwa kurkowego, w pobliżu którego był śmietnik<sup>220</sup>.

Niewiele mogę powiedzieć o działalności łaźni miejskiej, leżącej na ul. Grodzkiej. Najstarsze wzmianki o niej pochodzą z początków XV w. W 1421 r. Jan Długosz sprzedał 8 kramów szewskich i jeden wiardunek czynszu z łaźni miejskiej. Łaźnia była własnością wójtów wieluńskich, którzy wykupili ją w 1474 r. z rąk rajców. W kilka lat później nabył ją Bartłomiej Polkon i jej połowę zapisał żonie Katarzynie Spiczyńskiej. W 1523 r. potwierdził to Zygmunt Stary. Katarzyna była już wówczas żoną Tomasza Więckowskiego. Spierała się o łaźnię z synem Hieronimem Spiczyńskim, który w końcu ją splotcił i z kolei sprzedał połowę łaźni miastu za 60 grzywien. Druga część łaźni nadal pozostawała w rękach rodziny Gaszyńskich, z którymi spierali się w 1514 r. rajcy wieluńscy o wyso-

---

<sup>215</sup> Zabraniak, *Kościół św. Barbary w Wieluniu w źródłach i opracowaniach*, [w:] *Wieluń miastem wzrastania. Materiały z sesji naukowej z okazji 500-lecia kościoła św. Barbary w Wieluniu oraz 130. rocznicy urodzin Czciwej Sługi Bożej Matki Teresy Kierocińskiej, Wieluń 6 czerwca 2015 roku*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2017, s. 51.

<sup>216</sup> AGAD, KMW 2, s. 8-9; KMW 3, s. 179-180,198; KMW 8, s. 1130; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 75-76,135; E. Bąbka, T. J. Horbacz, *Badania archeologiczno-architektoniczne kolegiaty wieluńskiej w latach 1989-1990*, [w:] *Między północą a południem ...*, s. 324. W późniejszych czasach, w XVII w., cmentarz istniał także przy klasztorze reformatów.

<sup>217</sup> Z. Morawski, „*Intra muros*”. *Zarys problematyki cmentarza miejskiego w średniowieczu*, [w:] *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1991, s. 93-98

<sup>218</sup> T. A. Nowak, *W kręgu kościoła, karczmy i szubienicy. Przyczynek do dziejów życia społecznego Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „*Rocznik Wieluński*”, t. 14, 2014: *In honorem. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Tadeuszowi Olejnikowi w 80. Rocznicę urodzin*, s.171.

<sup>219</sup> P. Aries, *Człowiek i śmierć*, Warszawa 1989, 72-81; M. Vovelle, *Śmierć w cywilizacji Zachodu. Od roku 1300 do współczesności*, Gdańsk 2004, s. 64.

<sup>220</sup> T. A. Nowak, *W kręgu kościoła...*, s. 171.

kość opłat za kąpiele w niej uczniów i ubogich. Wyrok przed sądem konsystorskim głosił, że miasto ma płacić corocznie na Boże Narodzenie 38 groszy z tego tytułu. W rachunkach miejskich zapisano, że w 1520 r. wydano *ad balneum* 3 wiardunki. Korzystanie z łaźni było odpłatne. Z opłat zwalniani byli najbiedniejsi obywatele miasta oraz uczniowie szkoły. Trzy razy w roku władze miejskie otrzymywały pieniądze na skorzystanie z łaźni (burmistrz 3 grosze a rajcy po 2 grosze). W łaźni dbano o higienę, spotykano się towarzysko<sup>221</sup>.

Reasumując należy stwierdzić, iż pomimo położenia bruków na głównych ulicach, istnienia kanalizacji, dosyć częstych prac porządkowych na terenie miasta, wygląd Wielunia nie odbiegał od innych miast ówczesnej Rzeczypospolitej i pod względem higieny było źle<sup>222</sup>.

### Przedmieścia

Integralną częścią miast były przedmieścia, które spełniały bardzo istotne role w życiu zarówno dużego, jak i małego miasteczka. W przeciwieństwie do miasta nie było tu regularnej zabudowy, łatwiej też było się tu osiedlić biedocie, stąd obok siebie mogli mieszkać szlachetnie urodzeni, mieszczanie i chłopcy<sup>223</sup>. Pierwotnie zresztą przedmieście było przede wszystkim ośrodkiem biedoty, z czasem dopiero zaczęło nabierać charakteru rezydencjalnego<sup>224</sup>.

Tereny podmiejskie były też miejscem lokowania zabudowań gospodarczych<sup>225</sup>. Już w momencie lokacji decydowano, że np. niektóre warsztaty (np. garbarzy, niechętnie widziane w centrum ze względu na nieprzyjemną woń) będą znajdować się poza miastem. Inne, np. młyny, browary, szlifiernie, umieszczano tam ze względu na warunki topograficzne (rzeki, stawy). Funkcjonowanie takich obiektów poza obrębem miasta było czynnikiem kształtującym późniejsze osadnictwo wokół tych obiektów. Takie skupiska rzemieślnicze dawały początek późniejszym przedmieściom<sup>226</sup>. Teren

---

<sup>221</sup> AGAD, KMW 1, k. 135v; KMW 3, s. 753-755; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta, finanse miejskie*, s. 122.

<sup>222</sup> W. Kalinowski, A. Keckowa, *Urządzenia użyteczności publicznej*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, t. III od XVI do połowy XVII w.*, pod redakcją Antoniny Keckowej i Danuty Molendy, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978, s. 390.

<sup>223</sup> M. Bogucka, H., Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 103; A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 196.

<sup>224</sup> M. Bogucka, H., Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 219; T. Zarębska, *Przemiany przestrzenne miast w dobie renesansu i baroku*, [w:] *Miasta doby feudalnej ...*, s. 223; J. Wojtowicz, *Z problematyki socjotopograficznej miasta europejskiego epoki oświecenia*, [w:] *Miasta doby feudalnej...*, s. 283.

<sup>225</sup> H., Samsonowicz, *Życie miasta ...*, s. 88; M. Bogucka, H., Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 103; J. Wojtowicz, *Z problematyki socjotopograficznej...*, s. 283,286. W 1791 r. na przedmieściach Wielunia mieszkało 23 rzemieślników, w tym wszyscy garncarze, młynarze, kołodzieje i kowale oraz przedstawiciele wielu zawodów propinacyjnych.

<sup>226</sup> B. Zientara, *Przemiany społeczno-gospodarcze...*, s. 93.

wokół miasta do niego należący to tzw. patrymonium, które określane bywało przy lokacji miasta<sup>227</sup>. Jedynie na podstawie wspomniany punktów orientacyjnych można w przybliżeniu określić rozległość terenów podległych miastu. Takie obiekty jak kaplica św. Barbary, kościół św. Ducha czy strzelnica znajdowały się w odległości kilkuset metrów od miasta. Ale już np. Widoradz od miasta dzieliły 2-3 km. Czasami udaje się ogólnie opisać właściwości fizyczne terenu. W 1549 r. zapisano, że koło św. Barbary istniało pole zwane „pagórki”<sup>228</sup>, co już daje nam wyobrażenie o ukształtowaniu terenu w tym rejonie.



Przedmieścia Wielunia w 1702 r. - przedruk z W. Dudak, *Plan Wielunia z 1702 r.*

<sup>227</sup> U. Sowina, *Sieradz...*, s. 41; K. Mikluski, *Przestrzeń i społeczeństwo ...*, s. 41. W przypadku Wielunia nie posiadam takich danych. W 1820 r. podano zasięg granic miejskich z końca XVIII w. Wieluń graniczył z Rudą, Niedzielskiem, Dąbrową, Turowem, Kurowem, Gaszynem, Kamionką i Rychłowicami - T. Olejnik, *Opisy miasta...*, s. 36.

<sup>228</sup> AGAD, KMW 2, s. 494-496.

Na kartach ksiąg radzieckich nie spotykam osobnych nazw dla przedmieść, ograniczano się jedynie do miana przedmieście (*suburbium*), traktując całościowo tereny poza obrębem miasta. Dopiero w późniejszym czasie zaczęto używać nazw Przedmieście Rudzkie (później Krakowskie) oraz Dąbrowskie (później Kaliskie). Na podstawie określonych punktów orientacyjnych udaje się ustalić, o który rejon poza murami miasta chodzi. Dla przykładu w 1552 r. pisano o ogrodzie na przedmieściu, położonym naprzeciwko kościoła św. Mikołaja, czyli klasztoru paulinów<sup>229</sup>. Poniżej omówię najbardziej charakterystyczne miejsca na przedmieściach, o których poinformowały źródła.

Na terenie **Przedmieścia Rudzkiego** biegła ulica Niedzielska (była przedłużeniem przedmieścia w kierunku wsi Niedzielsko), która wzmiankowana była już w 1451 r., początkowo jako droga a od 1504 r. określana jako ulica<sup>230</sup>. W zamian za naprawę i utrzymanie jej w dobrym stanie Aleksander Jagiellończyk zezwolił burmistrzowi na pobieranie mostowego w kwocie 4 denarów od wozu<sup>231</sup>. W rachunkach miejskich dosyć często spotykam się z wydatkami związanymi z pracami przy naprawach tej ulicy, ale nie podawano szczegółów, nie wiadomo więc co konkretnie przy niej robiono. Z 1516 r. posiadam informację o pracach przy przekopach tu prowadzonych. W 1520 r. Jan z Osin, a rok później niejaki Jakub, wykonywali na niej bliżej nam nieznane prace. W 1554 r. wspomniano o *brodzie niedzielskim*. Obok ulicy płynęła rzeka, wspomniana w 1525 r. Istnieje także kilka wzmianek o mostach w tym rejonie. W 1560 r. naprawiano tu jakiś most, rok później chłopci układali most, ale nie wiadomo czy była to nowa budowla, czy gruntowny remont starej. W 1562 r. także Hardy poprawiał most na tej ulicy. Podobnie jak wiele innych miejsc w mieście, był to teren podmokły. Plan miasta pokazuje, że miasto praktycznie ze wszystkich stron otoczone było podmokłymi terenami. Tylko od wschodu graniczyło bezpośrednio z polami. Koło domu Stanisława Lichuczego było podmokło, naprawiano u niego przykop w 1560 r., a rok później także u niego pod mostkiem spuszczano wodę. O istnieniu jakiś źródeł w pobliżu jego domostwa wspomniano także w 1541 r.<sup>232</sup>

W 1533 r. jest poświadczony w pobliżu bramy plac zwany Chowański (leżący między Maciejem garncarzem i Marcinem Marczowskim). W tym samym roku Jan Papież sprzedał folwark za bramą Rudzką, między ks. Mikołajem kanonikiem i Grzegorzem garncarzem, za 17 grzywien Walentemu Biskupkowi. W pobliżu mieszkali w 1551 r. Maciej Kalwa i Maciej Szafraniec, w 1555 r. ślusarz Andrzej Greda sprzedał szlachetnemu Piotrowi Lochińskiemu, pisarzowi zamku wieluńskiego, dom obok posesji Jałmużnej za 8 talarów niemieckich. Na wprost bramy Rudzkiej Maciej Drażek

<sup>229</sup> AGAD, KMW 3, s. 116-118; R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 37.

<sup>230</sup> R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 37-38; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 190.

<sup>231</sup> AGAD, MK 19, k 149.

<sup>232</sup> AGAD, KMW 1, k. 94-95, 137v, 126,128; KMW 2, s. 88; KMW 3, s. 383-384; KMW 4, s. 27, 30, 44,45,79; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 190; W. Dudak, *Plan Wielunia...*



(syn ks. Macieja Drażka) z żoną Anną posiadał folwark, który wraz z polami i łąkami pod Łęgiem sprzedali w 1556 r. podpiskowi zamkowemu Maciejowi za 150 grzywien<sup>233</sup>. Trudno jest więc określić dokładnie położenie wszystkich parceli.

Na południe od bramy Rudzkiej biega droga kierująca się na południe, dalej, obok klasztoru, rozgałęziała się w kierunku Kamionki, Rudy i Gaszyna.

Pod koniec XV w., tuż za bramą Rudzką, ogrody i pola w tym rejonie miał wieluński wójt. Na północny-wschód od bramy powstało później Przedmieście Bolkowskie. Nazwa pochodzi od rodziny Bolkowskich. Przedstawiciele tej rodziny pojawiają się w Wieluniu już w pierwszej połowie XVI w. i początków ich dużego folwarku pod miastem można by się dopatrywać już w tym okresie. Od tej bramy biegła droga, zwana pospolicie „drogą wójtowską” i prowadziła do granic zwanych „Strugi” (1496)<sup>234</sup>.

Pojawiającym się często punktem orientacyjnym było występujące tu wzniesienie terenu, nazywane górą. W 1553 r. uściślono, że owa góra (*per montem*), leżała w kierunku Gaszyna, czyli na południe od miasta. Natomiast w 1544 r. podano, że pewne pole leżało pod ową górą, w kierunku Rudy. W 1545 później ks. *Romano* miał zapis na polu Bartłomieja Łysego, które rozciągało się w stronę Rudy *alias przez gore*. Koło pól leżących pod tą górą znajdowały się kamieniołomy, zwane *Gruby*. Nazwa ta jednak bardziej wskazuje na cegielnię i miejsce wybierania gliny. Cegielnia jest wymieniona w źródłach po raz pierwszy w 1539 r. i ponownie w 1555 r., kiedy zapisano, że znajdowała się gdzieś blisko drogi do Wierzchlasu<sup>235</sup>. Cegielnie sytuowano za miastem, w pobliżu strumieni i rzek, bowiem do wyrobu cegieł potrzebna była woda i piasek. Wyrabiano w nich również płytki ceramiczne i dachówki<sup>236</sup>. Wielu z mieszkańców przedmieść zajmowało się garncarstwem. Być może w tej okolicy sytuował się miejski śmietnik. Możliwe, że śmieci wrzucano do dołów po wydobytej glinie. W 1561 r. kat zakopywał padlinę zebraną z ulic miasta<sup>237</sup>.

Podobnie charakterystycznym miejscem był Widoradz, położony na wschód od miasta. To grodzisko pierścieniowate, którego datacja nie jest dokładnie określona (wczesne średniowiecze-początek XV w.). Bogusław Abramek, charakteryzujący badania archeologiczne na tym stanowisku,

---

<sup>233</sup> AGAD, KMW 1, k. 286v, 368-368v; KMW 3, s. 32-33, 449-450, 511-513. Łęg był to bagnisty teren, który rozciągał się od Błonia aż pod wieś Niedzielsko - T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 169.

<sup>234</sup> *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, ed. T. Wierzbowski, pars II, Varsoviae 1907, nr 613; Kodeks..., nr 86; A. Serwacińska, *Z dziejów ...*, s. 95; R. Rosin, *Siedem wieków ...*, s. 38.

<sup>235</sup> AGAD, KMW 2, s. 9-10, 222, 266-267; KMW 3, s. 256-257, 298-299, 427; J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 2, s. 96-97; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 7, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 159; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 109.

<sup>236</sup> A. Rutkowska-Płachcińska, *Budownictwo*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław-Kraków-Gdańsk 1978 s. 164.

<sup>237</sup> AGAD, KMW 4, s. 45; M. Trzciniński, *Miecz katowski...*, s. 231.

podaje, że gród funkcjonował w drugiej połowie XIII w. W charakterze punktu topograficznego widzimy ten obiekt w 1556 r., kiedy Urban Gaszyński przedmieszczanin pożyczył od szlacheckiego Gabriela Grodzickiego 5 florenów pod zastaw pola nieopodal Widoradza. Do tego miejsca sięgały też pola mieszczańskie. W 1551 r. pole miał tu Jakub Chrojski, a w 1561 r. zapisano, że tu mieściły się pola wójtostwa<sup>238</sup>.

Na przedmieściu tym znajdował się klasztor paulinów, ale na jego temat nie posiadam istotnych przekazów, więc nie powiększę dotychczasowego stanu wiedzy. W 1541 r. wspomniano ogród, położony między klasztorem a źródłami (*rivos*), natomiast w 1548 r. w jego pobliżu płynął strumień. Stąd zapewne czerpano wodę do znajdującej się w pobliżu fosy<sup>239</sup>. Na przedmieściu umiejscowiona była również karczma, koło której także był most (1521). W 1572 r. zapisano, że znajdowała się na przedmieściu rudzkim, a w 1574 r. uściślono, że blisko klasztoru paulinów<sup>240</sup>. Wspomniana jest jeszcze w 1581 i 1582 r.<sup>241</sup>.

Obok bramy Rudzkiej znajdowały się także zabudowania zamkowe: dom, gumno, 2 stodoły, oborę, chlewy, spichlerz<sup>242</sup>. W 1560 r. wspomniano stajnię zamkową, obok której jakiś domek (sąsiedował z Marcinem Chrobakiem) mieli paulini (sprzedali go wówczas Klemensowi przedmieszczaninowi)<sup>243</sup>.

**Przedmieście Dąbrowskie** (później Kaliskie) zapewne zaczęło rozwijać się jednocześnie z Przedmieściem Rudzkim. Sprzyjało temu położenie przy bramach wylotowych. Warto odnotować, że tuż przy bramie Dąbrowskiej rosła olszyna (1522)<sup>244</sup>.

To tu należy umiejscowić pojawiające się często w źródłach miejsce zwane Błoniami lub Pasieką<sup>245</sup>. W tym miejscu mieszczenie posiadali domy i ogrody, jak np. w 1554 r. Maciej młynarz, syn Andrzeja Rudzkiego, który kupił dom za 12 grzywien od Kacpra Ranomądryka. Wspomniany Andrzej Rudzki otrzymał w dzierżawę od miasta łąkę na Błoniach, na wprost Dąbrowy. Stąd też pocho-

---

<sup>238</sup> AGAD, KMW 5, k. 60; J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski Środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953, s. 72-73; R. Rosin, *Ziemia wieluńska ...*, s. 102; T. J. Horbacz, L. Kajzer, *Zamki Sieradzkiego i Wieluńskiego w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Między północą a południem...*, s. 102; B. Abramek, *Grodzisko średniowieczne w Widoradzu pod Rudą koło Wielunia, St.1. wstępne podsumowanie wyników badań*, „Sieradzki Rocznik Muzealny”, t. 10 (1995-1996), s. 106; L. Kajzer, *Zamki i dwory obronne w Polsce centralnej*, Warszawa 2004, s. 251; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 108.

<sup>239</sup> AGAD, KMW 2, s. 88,431; ADWł, AKW 5,k. 144v; Na temat wieluńskich paulinów pisał ostatnio S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 109-121.

<sup>240</sup> AGAD, KMW 1, k. 132v-133,147v,153v; KMW 6, s. 435; KMW 7, k. 47.

<sup>241</sup> AGAD, MK, ks. 123, k. 533-533v; ks. 129, k. 71-72.

<sup>242</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz. I, wyd. A. Tomczak, Cz. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk, Bydgoszcz 1963.

<sup>243</sup> AGAD, KMW 3, s. 900, 901-902; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 109.

<sup>244</sup> AGAD, KMW 1, k. 147.

<sup>245</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 109.

dził wymieniony w 1550 r. Jakub syna Andrzeja sołtysa z Błoń pod miastem, Maciej Pierka (1581 r.), Maciej Wojtkowicz (1587 r.), Jakub, syn śp. Jana Skrzyńskiego młynarza (1588) r.). Wszyscy trzej ostatni przyjęli prawo miejskie w Wieluniu. Miejsca tego nie uznawano jednak za integralną część miasta, bowiem mieszkańcy tego miasta chcący formalnie przyjąć prawo miejskie jako miejsce pochodzenia podawali Błonia za Wieluniem lub też uznawano je za część przedmieścia. Najprawdopodobniej do Błoń należy odnieść informację o sołectwie wieluńskim z 1516 r.<sup>246</sup>

By łatwiej dostać się do tej części przedmieść wybito w murze furtkę (właściwie był to prosty otwór w murze), zwaną później Reformacją, o czym pisałem już wyżej. W Pasiece znajdowała się miejska cegielnia, obok której wielki ogród posiadał Stanisław Tuzik oraz Falkiel a potem Bartłomiej Prusik. Obok nich swoje *predium* miał dziekan wieluński. Intensywnie zagospodarowywano ten teren nadając mieszczanom parcele na urządzenie ogrodów, o czym piszę jeszcze w dalszej części pracy. Powodowało to konieczność wytyczania nowych dróg. Jedna droga w tym rejonie powstała ok. 1531 r., a kolejna w 1560 r. Znany jest także zapis mówiący o drodze z 1549 r. Droga miała być wolna dla wszystkich, a biegła od miasta do kaplicy św. Barbary, przechodziła za stawem wikariuszy i biegła koło krzyży aż do drogi zwanej św. Mikołaj (określenie związane z kościołem paulinów pod tym wezwaniem). W 1554 r. wikariusze wygrali z burmistrzem Janem spór o łąkę położoną przy tej drodze. Droga w tym rejonie była wspomniana też w 1554 r.<sup>247</sup>

Osiedle rozciągało się także na zachód od Bramy Dąbrowskiej w kierunku kościoła czy też właściwie (*oraculum, oratorium*) kaplicy św. Barbary. Koło kościoła znajdowały się tereny podmokłe, nie dziwi więc, że znajdowała się tam grobla naprawiana w 1560 r.<sup>248</sup> Istniejący tam staw nazywano „Miesiączki”<sup>249</sup>.

Od bramy miejskiej prowadziła droga zwana Dąbrowską. Po raz pierwszy taka nazwa wzmiankowana była w 1504 r. Aleksander Jagiellończyk w zamian za jej dobre utrzymanie zezwolił pobierać mostowe<sup>250</sup>. W 1519 r. dokonywano na niej jakiś bliżej nieokreślonych prac, a w 1522 r.

---

<sup>246</sup> AGAD, KMW 2, s. 536; KMW 3, s. 352-353, 699; KMW 3, s. 699; KMW 8, s. 289; KMW 11, k. 118v, 219v. AGAD, KMW 8, s. 289; KMW 11, k.118v; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 194; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo ...*, s. 29. T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 41 podaje, że Błonie wspomniane są po raz pierwszy w 1447 r., kiedy kasztelan sieradzki i starosta wieluński Wawrzyniec Zaremba z Kalinowej zamienił swoją łąkę na Błonie i założył tam staw. Nie przynosił on jednak spodziewanych dochodów i zamianę anulowano. Teren ten leżał na północ od miasta.

<sup>247</sup> ADWł, AKW 5/2, s.3; AGAD, KMW 2, s. 494-496; AACz, TWP, III K, s. 1; J. Widawski, *Miejskie mury ...*, s. 494; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 109-110.

<sup>248</sup> AGAD, KMW 4, s. 27.

<sup>249</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s.109.

<sup>250</sup> Zapisano wówczas, że nadano [...] *nadgradzając nakłady tegoż miasta na ulice Dąbrowską i Niedzielską, jakie oni wyłożyli, od każdego woza przez też ulice z towarami jakimikolwiek przechodzącego do denarów 4 wybierać nakazano, niemniej miastu drogi, mosty reparaować zalecano*. W 1566 i 1590 r. nie tylko ów przywilej potwierdzono, ale także po-

Jakub Korczak układał na niej drewno<sup>251</sup>. Domów na tej ulicy nie odnotowałem wiele. W 1517 r. Maciej Gołąb miał dom na ulicy Dąbrowskiej, koło ogrodu zwanego Grankowski, należącego do Jerzego z Krzyworzeki<sup>252</sup>. Znaczną część zapisów, w których widnieje ulica Dąbrowska, pojawia się w kontekście istniejących tu ogrodów. W 1552 r. miał tu ogród Jan Postawny, w jego pobliżu w 1560 r. Hardy układał tu most. Obok Jerzyka i kowala Stanisława ogród posiadał w 1555 r. Jan mieczownik (sprzedał go Stanisławowi, swemu zięciowi). W tym samym roku Jakub Czarny sprzedał Grzegorzowi zwanemu Sosna za 5 grzywien ogród, leżący obok ogrodu Zapartowej i uliczki, która prowadzi do ogrodu Pierzynowski. W 1557 r. Regina, wdowa po śp. Macieju mieczowniku, posiadała ogród na ulicy Dąbrowskiej za szpitalem, obok ogrodu Jana Pajęckiego. W 1554 r. Sebastian Zedla, pisarz miejski, zabezpieczył dług na dwóch ogrodach granicznych w końcu ulicy Dąbrowskiej, obok krzyży, które były oznaczeniami granic miasta i Dąbrowy. Być może to ten krzyż (Krzyż Męki Pańskiej) wspomniano w 1489 r. Lokalizacja *apud cruces* wspomniana jest także w 1555 r.<sup>253</sup>

Na tym przedmieściu znajdował się też szpital św. Ducha (typowa lokalizacja tego typu instytucji na przedmieściu)<sup>254</sup>. Jego dokładna lokalizacja nie jest znana. W 1597 r. zapisano, że znajdował się nieopodal kościoła św. Barbary. Musiała do niego prowadzić w miarę dobra droga (wzmiankowana w 1554 r.), skoro odnajdujemy nawet informacje o jej brukowaniu. Obok szpitala swój ogród posiadali wikariusze. Ich dobra znajdowały się przy fosie koło źródeł<sup>255</sup>.

Na wprost kaplicy św. Barbary znajdowała się strzelnica miejscowego bractwa kurkowego, powstałego w 1516 r. Po raz pierwszy w naszych źródłach obiekt ten (*strzelnicza*) jest wspomniany w 1523 oraz 1548 r. W 1551 r. wybudowano nową strzelnicę<sup>256</sup>, stara zapewne była w złym stanie. O innym zastosowaniu dla tego miejsca informuje wzmianka z rachunków miejskich z 1586 r. Przeznaczono wtedy pewną kwotę za pochowanie w strzelnicy jakiegoś trupa (zapewne skazańca). Skazanych na śmierć chowano poza murami miasta, często w pobliżu śmietników. Zdaje się, że nie było

---

bierane cło podwyższono - *Lustracja ....1789*, s. 189-190; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 37; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 13, s. 165-166.

<sup>251</sup> AGAD, KMW 1, k. 114v, 148.

<sup>252</sup> AGAD, KMW1, k. 33v,76.

<sup>253</sup> AGAD, KMW 3, s. 154, 336-337, 416 -417,419-420, 432-433, 672-673; KMW 4, s. 32; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 331, s. 166.

<sup>254</sup> U. Sowina, rec. *Roman Czaja, Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu, Toruń 1992, ss. 191, plany*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 2, s. 277.

<sup>255</sup> AGAD, KMW 4, s. 56; KMW 12, k. 435.

<sup>256</sup> AGAD, KMW 1, k. 149; KMW 2, s. 407; R. Rosin, *Miasta do 1572 r.*, s. 81; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 19.

w mieście szubienicy. Tę wybudowano dopiero w 1588 r. na „polu kurowskim”, bo zaszła potrzeba powieszenia jakiegoś złodzieja<sup>257</sup>.

Innym, często pojawiającym się obiektem, będącym dla szesnastowiecznych wielunian punktem odniesienia był staw, zwany Biała Woda (*Aqua Alba*), o którym czytamy w 1459, 1514 (obok była grobla) i 1515 r. W jego pobliżu w 1518 r. powstał nieopodal nowy staw. Obok niego znajdowała się szlifiernia, leżąca koło fosy (*in vallo*) za dworem arcybiskupa. Plan miasta zaprezentowany w *Atlasie* pokazuje na południe od Bramy Dąbrowskiej dwa duże stawy (wspomniano je w 1520 r.), które łączyła jakaś rzeczka. Na wysokości Nowej Bramy był jeszcze jeden duży staw. Wydaje się, że Biała Woda to drugi z wymienionych tu stawów. Być może o pierwszym stawie, położonym bliżej drogi do Dąbrowy, jest mowa w 1550 r. Biała Woda miał się znajdować w stronę Turowa. Obok tego stawu powstała szlifiernia wzmiankowana w 1459 r. Funkcjonowała jeszcze w 1520 i 1522 r., w 1557 r. wspomniane było puste pole zwane *Szloszarnia*<sup>258</sup>.

Maria Bogucka uważa, że na terenie ówczesnego Królestwa Polskiego dominowały przedmieścia o charakterze rezydencjalno-ogrodowo-rolniczym, gdzie rozwój produkcji miał mniejsze znaczenie<sup>259</sup>. Przedmieścia odgrywały rolę nie tylko zaplecza rolniczego, ale także miejsca, gdzie budowano urządzenia gospodarcze ważne dla miasta<sup>260</sup>. Do nich zaliczyć należy szlifiernię, cegielnię, młyny, ale również śmietnik, strzelnicę czy szubienicę. Bliskie okolice miasta były dobrym miejscem na młyny, zwłaszcza jeśli leżały nad wodą. W 1521 r. wspomniano młyn Ryczka. W 1561 r. układano tu mostek koło młyna, w tym samym roku Wojtek cieśla oprawiał most przy młynie. Młyn słodowy znajdował się koło stawu<sup>261</sup>.

Niewiele wiadomo o mieszkańcach przedmieścia. Spisy podatkowe zawierają osobną kategorię podatników. Określono ich właśnie mianem przedmieszczan (*suburbani*). W kilku przypadkach podatników spoza obrębu murów miejskich wymieniono łącznie z garncarzami. Wykonujący to rzemiosło przede wszystkim osiedlali się na przedmieściu. Wiadomo, że w 1557 r. tuż obok fosy za

---

<sup>257</sup> AGAD, KMW 10, k. 79; K. Wójcik, *Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku*, „Polonia Sacra. Kwartalnik Kanonistyczno-Historyczny”, 1958, nr 2, s. 195-196; M. Trzciniński, *Miecz katowski, przęgierz, szubienica. Zabytki jurysdykcji karnej na Dolnym Śląsku (XIII-XVIII w.)*, Wrocław 2001, s. 193.

<sup>258</sup> AGAD, KMW 1, k. 127, 147; KMW 2, s. 523-525; KMW 3, s. 633-634; Kodeks..., nr 73; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171; J. Szymczak, *Rzemiosło ...*, s. 160; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 34; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 110. Warto odnotować, wybiegając jednak znacznie w przód, że w 1616 r. staw znajdujący się przy klasztorze bernardynek (znajdujący się na miejscu dawnego dworu arcybiskupa gnieźnieńskiego) podtapiał mury kościoła. Wobec tego Stanisław Koniecpolski, podstoli koronny, starosta wieluński i żarnowiecki, przekazał bernardynkom ów staw i zezwolił na jego osuszenie - *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom 2: Lata 1551-1760*, Włocławek 1995, s. 81, nr 669.

<sup>259</sup> M. Bogucka, *Z zagadnień socjotopografii ...*, s. 164-165.

<sup>260</sup> M. Bogucka, H., Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 103.

<sup>261</sup> AGAD, KMW 1, k. 148; , KMW 4, s. 45, 54,147v.

Bramą Rudzką mieszkała Gertruda Grzegorzowa. Od miasta otrzymała ona domek położony między Wawrzyńcem cieślą i Janem Górką na przedmieściu. W 1532 r. Jakub Pogórski sprzedał swój dom na ulicy, która prowadziła do św. Barbary, między ogrodami Stanisława Raczka i domem Olewińskiego mansjonariusza wieluńskiego wraz z polami do domu należącymi za 17 grzywien Marcinowi Lorinczkowi. W 1546 r. mieszkał tu Szymon Przybyłko, trzy lata później Wawrzyn przedmieszczanin kupił od Anny Nabsdyszyny dom za murami koło domku pastuszego i Macieja Nalanego za grzywnę. Jako przedmieszczanka została określona w 1552 r. szlachetna Małgorzata Senecka. W 1555 r. dom na przedmieściu, obok Walentego Biskupka i Piotra Maciejewskiego, posiadał Stanisław Jarząb<sup>262</sup>.

Opierając się na wspomnianych spisach podatkowych można ustalić, że na terenach podmiejskich mieszkało przynajmniej 30 rodzin<sup>263</sup>. Na rzecz dziekana z przedmieść opłaty ponosiło 16 osób. Oczywiście są to osoby, które albo posiadały nieruchomość, albo też zajmowały się garncarstwem. Z całą pewnością tereny te zamieszkiwała także ludność najbiedniejsza, ich liczby nie sposób jednak ustalić. W toku badań ustaliłem, że na przedmieściu mieszkało 75 osób. Tak jak już wspomniałem domostwa miała tu biedota, ale i najbogatsi mieszkańcy miasta. Obok siebie spotykamy garncarza, który płacił podatki tylko z gliny (np. Szymek, Jan Mszykot) i najbogatszych, np. wójta Jana Gaszyńskiego<sup>264</sup>.

\*\*\*

Układ przestrzenny miasta nadany w średniowieczu utrzymywał się bardzo długo. Zmiany polegały w pierwszej kolejności w nazewnictwie poszczególnych ulic. W przynajmniej dwóch przypadkach ulice zmieniły swoje nazwy. W pozostałych stopniowo wchodziły nowe określenia i przez jakiś czas zdarzało się, że funkcjonowały wspólnie. Pewną nowością było też powstanie nowych ulic, choć nie można wykluczyć, że istniały one już wcześniej. Stan źródeł nie pozwala na szczegółowe odtworzenie zabudowy i stanów własnościowych poszczególnych ulic. Wydaje się, że udało się zidentyfikować prawie wszystkie parcele, choć dalsze szczegółowe badania nad drugą połową XVI w. z pewnością przyniosą jeszcze wiele nowych informacji, pozwalających na skorygowanie ciągów sąsiedzkich. Stulecie XVI to czas chyba najlepszego rozwoju miasta. Władze miejskie dbały o jego wygląd, co przejawiało się w utwardzaniu nawierzchni ulic, ogólnej dbałości o ich czystość. Troskę o komfort życia widać choćby w zakazie budowy obory koło domów mieszkalnych. Rozbudowywa-

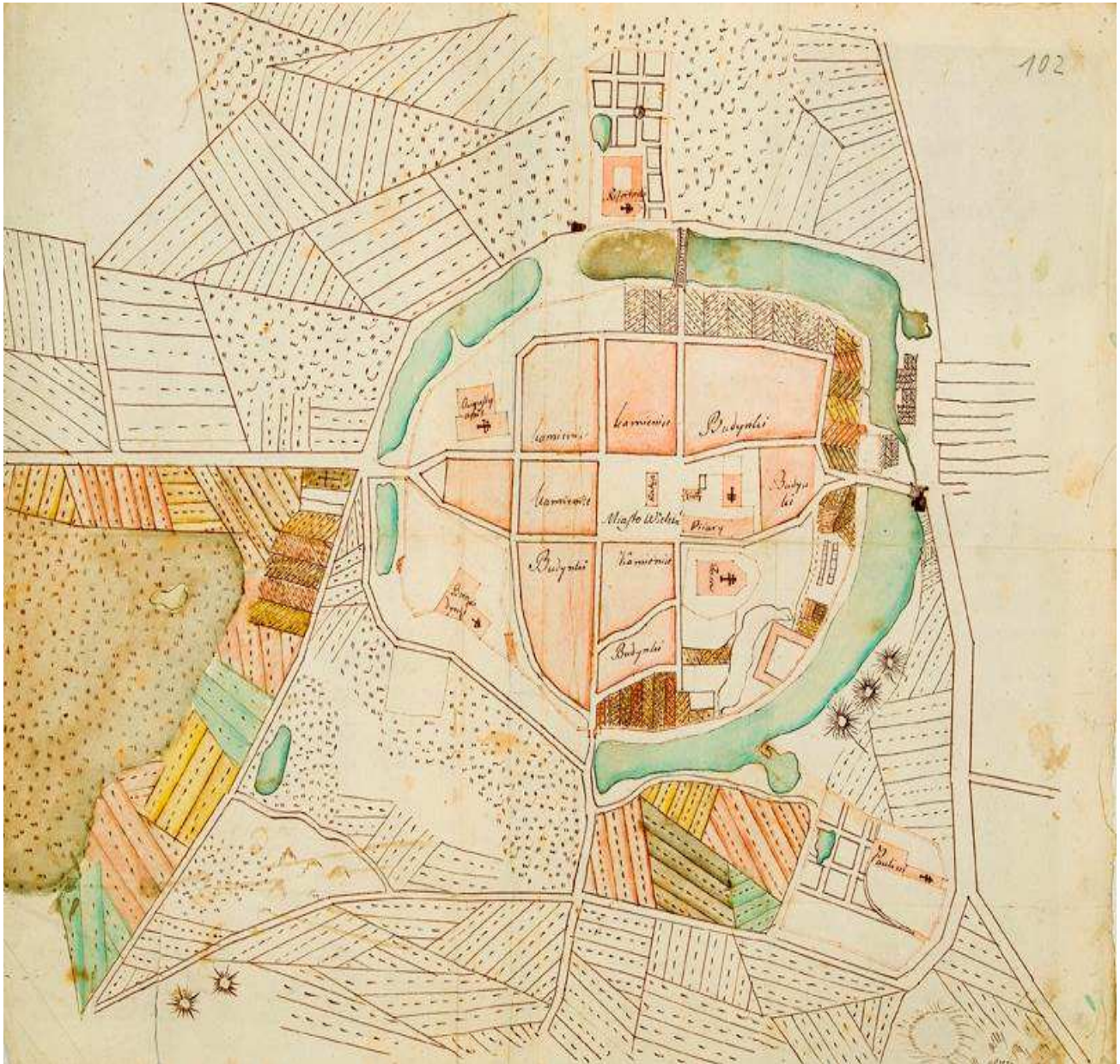
---

<sup>262</sup> AGAD, KMW 1, k. 259-260; KMW 2, s. 318, 477-478; KMW 3, s. 206-207, 469, 706-707

<sup>263</sup> AGAD, KMW 1, k. 132v-133, 153v, 233v.

<sup>264</sup> AGAD, KMW 1, k. 11, 25v, 41, 164v. W drugiej połowie XVII w. na przedmieściu Dąbrowskim było 21 placów, a na Rudzkim 88 - H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska...*, s. 295.

no też umocnienia miejskie, które wzmacniały bezpieczeństwo mieszkańców. Żywiłowo rozwijały się wieluńskie przedmieścia. Na ich terenie lokowano nie tylko budynki użyteczności publicznej, ale także kościoły (w tym klasztor) i szpital.



Plan Wielunia, ze zbiorów Muzeum Czartoryskich w Krakowie, Rękopisy, Teki Pstrokońskiego, nr 3315

## Rozdział II

### Samorząd miasta

Temat samorządu postanowiłem ująć nieco szerzej. Do grupy urzędniczej zaliczę nie tylko urzędników związanych bezpośrednio z zarządaniem miastem (członków rady, ławy, burmistrza), ale również starszych cechów i prowizorów kościelnych. Uczestnictwo w sprawowaniu władzy w mieście, cechu itp., potraktuję jako przynależność do elity. Z samorządem miasta związany był również personel pomocniczy zatrudniany przez ratusz. Władze miasta miały w dyspozycji miejski majątek. Pokażę więc strukturę przychodów i wydatków kasy miejskiej.

Znakiem rozpoznawalnym miasta jest jego herb. Kwestię tę omówili już Tadeusz Olejnik oraz Marek Adamczewski, zbędne więc jest dokładne przytaczanie ich ustaleń. Ograniczę się jedynie do kilku podstawowych informacji. Najstarszy wizerunek herbu miasta pochodzi z denara wieluńskiego Władysława Opolczyka. Na awersie monety przedstawiona jest brama miejska. W późniejszym czasie na pieczęciach umieszczano nie bramę miejską, ale basztę forteczną. Aż do końca XVIII w. w herbie miasta istniała pojedyncza baszta forteczna, choć niekiedy różniąca się szczegółami<sup>1</sup>.

#### Ustrój miasta

Nie znając daty lokacji Wielunia, nie wiemy od kiedy miasto funkcjonowało na prawie niemieckim, a to ono decydowało o ustroju miasta. Wiadomo jedynie z całą pewnością, że prawa miejskie Wieluń posiadał w 1283 r.<sup>2</sup>, a przywileje wynikające z prawa magdeburskiego ponowiono

---

<sup>1</sup> T. Olejnik, *Wieluń-dzieje legendarne, nazwa herb miasta*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 33-37. Temat ten podejmował też Marek Adamczewski, który pisał: *Godło Wielunia w ciągu swego istnienia ulegało drobnym przeobrażeniom. Początkowo symbolem miasta była prosta, blankowana wieża obronna nakryta spiczastym dachem. W XVI w. rytownik zrezygnował z blankowania, a dodał po obu stronach wieży machikuły wysunięte przed lico baszty. Na dziewiętnastowiecznych pieczęciach zaznaczono, że górna część wieży wzniesiona została na planie ośmiokąta, a jej ściany były udekorowane u podstawy i u zwieńczenia ozdobnymi girlandami. Możemy przyjąć, iż korekty wyglądu wieży wynikały z upodobań estetycznych kolejnych epok artystycznych, w których powstawały pieczęcie lub rysunki herbu miejskiego. Również nie pozabawiona sensu będzie uwaga, iż rytownikom zależało na przedstawieniu indywidualnych cech dawnej Bramy Krakowskiej. To ostatnie twierdzenie uprawnione jest w świetle obserwacji źródeł pochodzących z XIX w. (pieczęcie z wieżą o ośmiokątnej górnej części wieży). Sporadycznie twórcy pieczęci do wyobrażenia wieży dodawali motywy o charakterze odpowiednio: dekoracyjnym (np. motywy roślinne czy płatanina kresiek), religijnym (krzyże) oraz własnościowym (godło państwowe), wzbogacające treści symboliczne herbu.* – M. Adamczewski, *Zagadka herbu Wielunia. Wieża obronna czy Brama Krakowska?* „Ziemia Wieluńska”, 2000, nr 3, s. 24; tenże, *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej*, cz. III, *Pieczęcie władz miejskich do 1950 roku*, Zgierz 2010, s. 47.

<sup>2</sup> R. Rosin, *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 81; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 87; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo wieluńskie (XIII-XVI w.)*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 17.



w 1373 i 1518 r.<sup>3</sup> Niewiele wiemy na temat funkcjonowania pod względem prawnym miasta w okresie średniowiecza. W dniu 8 maja 1392 r. Władysław Jagiełło wydał dokument zatwierdzający dotychczasowe przywileje i nakazał wzorowanie się na ustroju miasta Kalisza<sup>4</sup>. W dniu 17 kwietnia 1502 r. przywilej ten potwierdzono. Dokument z 1502 r. omawia kwestie związane z obiosem władz miejskich, ich uprawnienia i obowiązki, zasady pobierania podatków i przyznawania ulg. Ujęta została także kwestia zaprzysięgania pachołków miejskich, przepisy przeciwpożarowe, utrzymania czystości w mieście, targu tygodniowego, obrony wzajemnej przed samowolą szlachty, obrony miasta oraz kar za bójki i hazard. Wydawca tego dokumentu podkreśla, że choć nie są to pouczenia bardzo ścisłe, dokładnie regulujące sprawy zarządu miastem, to zasługują na uwagę, bo podnoszą kwestie uważane przez samych rajców kaliskich za istotne<sup>5</sup>. Pouczenie to rzeczywiście było wykorzystywane przez władze miejskie na przestrzeni następnych stuleci, o czym wspominają wzmianki w lustracjach z XVII i XVIII w.

Ustrój miasta składał się z następujących instancji: rady, która miała kompetencje prawodawcze, administracyjne, fiskalne, nadzorcze nad handlem i rzemiosłem w mieście, ławy sądowej na czele z wójtem oraz reprezentacji pospólstwa, czyli przeważnie przedstawicieli cechów rzemieślniczych (w wieluńskich źródłach pojawiają się już w pierwszych latach XV stulecia: 1402 i 1405 r.) oraz od pewnego momentu także gmińskich<sup>6</sup>.

### Ludzie władzy

[...] *na magistrat mężowie zacni bez żadnej zmazы i bez żadnej promocyji, ale dla cnót ich własnych obierani i postanowieni być mają. Po wtóre wójtów i ławników ciż obrani i z radą ludzi*

<sup>3</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789, cz. 2 województwo sieradzkie, t. 2 powiaty piotrkowski, radomszczański, wieluński, ostrzeszowski*, wyd. Ryszard Kabaciński, Krzysztof Mikulski i Jan Pakulski, Toruń 2007, s. 187; R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 170 (zob. również wersję cyfrową: Wieluń, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, edycja elektroniczna, redakcja ogólna Tomasz Jurek, opracowanie informatyczne Stanisław Prinke (<http://www.slownik.ihpan.edu.pl/se-arch.php?id=24470>), data pobrania: 28.01.2012).

<sup>4</sup> *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. VI, wyd. A. Gąsiorowski i Henryk Kowalewicz, Warszawa-Poznań 1982, nr 327; *Lustracja ...1789*, s. 186; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustrój Wielunia do 1580 r.*, [w:] *Organizacja władz miejskich na obszarze Pierwszej Rzeczypospolitej i na Śląsku w XIII-XVIII w.*, redakcja naukowa Mateusz Goliński, Krzysztof Mikulski, Toruń 2013, s. 168.

<sup>5</sup> Kodeks dyplomatyczny Wielunia przygotowany do druku przez K. Wójcikiewicza, kopia maszynopisu w posiadaniu autora (dalej Kodeks...), nr 92; J. Wyrozumski, *Pouczenie Kalisza dla Wielunia o administracji miasta z 1502 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XXII, z. 1, 1970, s. 187; R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 170; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1616-1620*, wyd. Z. Górski, R. Kabaciński, J. Pakulski, cz. 1, Wrocław 1994, s. 123; *Lustracja ... 1789*, s. 186-187. Szczegóły reformy kaliskiej procedury obioru rady miejskiej i jej recepcji do Lwowa opisuje Ryszard Szczygieł – *Zainteresowanie kaliską procedurą wyboru rady miejskiej we Lwowie w drugiej połowie XVI wieku*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 469-475.

<sup>6</sup> Z. Górski, *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 2000, s. 121; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie, rajcy i ławnicy w Wieluniu do 1515 roku*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 19.

zacnych z swej woli ustanawiać mają za konsensem jednostajnym całego miasta [...]. Tak sugerowali Wieluniowi rajcy z Kalisza w 1502 r. Zalecenia takie powtarzał też Bartłomiej Groicki, także w odniesieniu do wójta<sup>7</sup>. Praktyka znana z innych miast pokazuje jednak, że to nie przymioty charakteru decydowały o wyborze do najważniejszych organów władzy w mieście.

Informacje na temat obsady urzędów miejskich notowano w księgach radzieckich<sup>8</sup>. W zależności od pisarza posiadamy mniej lub więcej nazwisk ludzi, którym powierzono stanowiska. Czasami odnajdę wzmianki tylko o składzie rady i ławy, innym razem obok nich także wójta lub podwójciego, burmistrza, gmińskich, skarbników oraz opiekunów majątku kościelnego. Skupię się na obsadzie personalnej urzędów wieluńskich. Interesować będzie mnie ilość sprawowanych kadencji oraz awanse w hierarchii urzędniczej. Dokonam też pewnych podsumowań statystycznych, odnoszących się do zawodów wykonywanych przez urzędników.

Elekcja władz miejskich nie była wewnętrzną sprawą miasta, choć tak miało być w założeniu. Autonomię miasta ograniczał najpierw dziedziczny wójt. Miasta zaczęły skupywać wójtostwa, działa się tak ze względu na kompetencje wójtów oraz posiadany przez nich majątek w miastach, w tym prawo do opłat sądowych. Rolę wójtów zaczęli przejmować przedstawiciele władcy, czyli starostowie<sup>9</sup>. Z czasem posiadali co raz większy wpływ na nominacje rady miejskiej. Mieli też duży majątek na terenie miasta, co jeszcze bardziej wzmocniało ich pozycję. Ta wzrastała jeszcze bardziej, gdyż z czasem w skutek rozwijającego się procesu dzierżaw i zastawów większość tenentariuszy i starostów tę funkcję dziedziczyła. Dochodziło do wielu nadużyć<sup>10</sup>. Nie inaczej było w Wieluniu, gdzie współpraca ze starostą nie układała się najlepiej. Do pewnych uregulowań względem obioru władz miejskich (miały obowiązywać przez 3 lata) pomiędzy miastem a starostą doszło około 1580 r. W 1581 r. król określił, jak mają wybory wyglądać, natomiast 16 sierpnia 1585 r. w Niepołomicach zatwierdził układ między starostą Stanisławem Koniecpolskim a mieszkańcami względem obierania burmistrza

---

<sup>7</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628-1632*, cz. 2: *województwo sieradzkie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1969, s. 123; *Lustracja ....1789*, s. 186-187; Kodeks..., nr 92; B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953, s. 29-33.

<sup>8</sup> Jacek Wiesiołowski uznaje je za specyficzną formę dziejopisarstwa mieszczańskiego - J. Wiesiołowski, *Polskie dziejopisarstwo mieszczańskie w późnym średniowieczu*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1994, s. 285.

<sup>9</sup> R. Szczygieł, *Zabiegi o zmianę ordynacji wyborczej rady miejskiej w Lublinie w ostatnim ćwierćwieczu XV wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski”, R. XXXI (LX), z.1, 2016, s. 250.

<sup>10</sup> A. Gąsiorowski, *Wójt i starosta. Ramię monarsze w polskim mieście średniowiecznym*, [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i polskich*, Poznań 1976, s. 438-439, 441-443; tenże, *Dyskusja nad referatami T. Roślanowskiego, L. Leciejewicz, B. Zientary, i A. Zbierskiego*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 297.

i rady<sup>11</sup>. Sposób obioru władz miasta, wzorowany na Kaliszu i stosowany z powodzeniem przez 3 lata, miał już obowiązywać na zawsze<sup>12</sup>, choć początkowo starosta nie chciał się na to zgodzić<sup>13</sup>.

W kilku przypadkach zanotowano informacje o zatwierdzeniu władz miejskich przez urzędnika. Elekcja odbywała się bowiem z grona 10 kandydatów, spośród których starosta lub jego zastępca mianował 5. Jeden z nich był wyznaczany na burmistrza a pozostałych czterech na rajców. Ci z kolei powoływali ławników, wójta sądowego, skarbników, gmińskich i cechmistrzów. W przypadku nie wyznaczenia przez starostę władz miasta ich skład powoływali sami mieszczanie. Takie informacje przekazuje dokument Stefana Batorego z 28 lutego 1581 r.<sup>14</sup> Przypuszczać jednak można, że w podobny sposób odbywało się to także w okresie wcześniejszym. W 1526 r. wybory odbyły się w obecności burgrabi miejscowego zamku, który był wysłannikiem tenentariuszki miasta Elżbiety z Tarnowa, wojewodziny sandomierskiej. W 1546 r. z kolei swój wpływ miał starosta wieluński: *Consulum pro anno 1546 electio facta dominica oculi per dominum capitanei*. Starosta (lub osoba przez niego wyznaczona) posiadał pełną swobodę w wyborze rajców. Tak przynajmniej było w 1557 i 1558 (sędzia grodzki Bartłomiej Wolicki) oraz w 1559, 1560 (podstarości Maciej Mrowiński), 1576 i 1583 r. Działania takie to część większego procesu zdobywania przez szlachtę dominującej pozycji w kraju<sup>15</sup>.

Nie zawsze dysponujemy konkretną datą obioru władz miejskich. Czasami trzeba wnioskować na podstawie wcześniejszych lub późniejszych datacji. Zdarzało się, że w źródłach ograniczano się do stwierdzenia, iż nastąpił wybór rajców na dany rok. Tak jak to miało miejsce np. w 1523: *Regestum dominorum consulum ad annum 1523*. Z tym jednak, że tu ktoś później dopisał na marginesie datę z początków stycznia: *Electio consulum erat feria quinta ante festum trum regum proxima*. Datę dzienną posiadam dla 1516 r., kiedy zapisano, że w dniu 12 stycznia *consules sunt confirmati*<sup>16</sup>. Natomiast w przypadku kilku następnych lat tej informacji nie podawano. Najstarsze zapiski tylko wymieniają władze, nie wiadomo więc, czy rajcy i ławnicy byli wybierani w tym samym dniu, czy w jakimś odstępie czasu. Dopiero z czasem wpisy podają, że wybierano najpierw rajców, a czasami kilka dni później ławę. 8 stycznia 1541 r. wybrano skład rady, a na przełomie stycznia i lutego (brak

<sup>11</sup> *Lustracja ...1789*, cz. 2, s. 187; A. Młyńska, *Sumariusz praw i przywilejów miasta Wielunia z 1781 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, nr 77, s. 174.

<sup>12</sup> Szerzej na temat samego przywileju i sporów o mianowanie władz zob. H. Żerek-Kleszcz, *Przywilej Stefana Batorego dla miasta Wielunia wystawiony 28 lutego 1581 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 9, 2009, s. 111-115.

<sup>13</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Księgi miejskie (dalej: KMW), Wieluń 8, s. 737-749, 836-837, 1124-1129. W księdze miejskiej zachował się tekst powitania starosty - KMW 8, s. 839-845.

<sup>14</sup> *Lustracja ... 1616-1620*, część I, s. 123; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 64-65; A. Młyńska, *Sumariusz praw ...*, nr 35, s. 168; H. Żerek-Kleszcz, *Przywilej Stefana Batorego ...*, s. 112-113.

<sup>15</sup> AGAD, KMW 3, s. 598; KMW 7, k. 231; KMW 8, s. 816; H. Samsonowicz, M. Bogucka, *Dzieje miast...*, s. 74, 455-456; H. Żerek-Kleszcz, *Przywilej Stefana Batorego ...*, s. 112; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta. Finanse miejskie*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta...*, s. 120; tychże, *Ustrój Wielunia ...*, s. 170; H. Samsonowicz, *Kto podejmował decyzje w miastach samorządowych średniowiecznej Polski?*, [w:] *Miasta. Ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin.*, pod red. Zenona Piecha, Kraków 2008, s. 151.

<sup>16</sup> AGAD, KMW 1, k. 32v, 159; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie ...*, s. 21.

dokładnej daty) ławników i gmińskich, rok później burmistrza i radę obrano 8 stycznia a ławę 31 stycznia<sup>17</sup>. Między jednym wyborem a drugim mijało więc kilka tygodni. Po wyborze każdy obrany na urząd składał przysięgę<sup>18</sup>. Po śmierci członka władz zastępował go ktoś inny (w 1544 r., kiedy zmarł burmistrz Wojciech Strzałkowski zastąpił go Jan rymarz<sup>19</sup>), ale kulisy uzupełniania składu rady są mi nieznane. Domyślać się można, że i tu decydujący głos miał starosta.

O czasie wyboru można więc niekiedy wnioskować jedynie na podstawie pierwszego datowanego wpisu pod danym rokiem, i tę datę podaję przy konkretnych latach. Oto jak kwestia dat przedstawiała się w poszczególnych latach: 1516 - 13 stycznia<sup>20</sup>, 1517- 9 stycznia, 1518 - 5 lutego, 1519 - między 13 lutego a 16 marca<sup>21</sup>, 1520 - po 5 stycznia<sup>22</sup>, 1521 - przed 24 stycznia<sup>23</sup>, 1522 - po 11 lutego<sup>24</sup>, 1523 - 1 stycznia (czwartek)<sup>25</sup>, 1524 - po 9 marca, 1525 - między 25 stycznia a 23 kwietnia, 1526 - 20 stycznia (sobota), 1528 - po 7 stycznia, 1529 - 5 stycznia (wtorek), 1530 - 25 stycznia (wtorek), 1531 - trudno ustalić, 1532-5 stycznia (wtorek), 1533 - między 2 a 6 stycznia, 1534 - przed 25 stycznia i 1535 - 12 stycznia (wtorek), 1536 - przed 14 stycznia (brak pełnego składu). Dla następnych 5 lat nie zachowały się księgi miejskie. Dalsze dane posiadamy dla lat: 1540 - 25 stycznia (niedziela), 1541 - 8 stycznia (niedziela), 1542 - 8 stycznia (niedziela), 1543 - 31 stycznia (środa), 1545 (brak daty), 1546 - 28 marca (niedziela), 1547 - 22 marca, 1549 - 31 marca (niedziela), 1550 - 9 marca (niedziela), 1551 -11 stycznia (niedziela), 1552 - 13 stycznia (niedziela), 1553 - 11 marca (sobota), 1554 - 15 lutego (czwartek), 1555 - 20 stycznia (niedziela), 1556 - 24 marca (czwartek), 1557- 11 kwietnia (niedziela), 1558 - 3 kwietnia (niedziela), 1560 - 10 lutego (piątek). Wybiegając nieco poza przyjęty zakres chronologiczny można takich przykładów wymienić więcej, np. w 1580, 1581, 1582 czy 1583, kiedy wybory odbyły się w maju<sup>26</sup>. Był to jednak okres konfliktów na linii miasto-starosta. Pewne uregulowanie kwestii daty obioru władz miasta nastąpiło 28 lutego 1581 r., kiedy znów na wzór Kalisza, Stefan Batory wyznaczył na tę czynność dla Wielunia święto Trzech Króli (6 stycznia)<sup>27</sup>. Termin ten był znany i praktykowany w całej Europie i nawiązywał do symboliki biblij-

<sup>17</sup> AGAD, KMW 2, s. 113,120; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustrój Wielunia...*, s. 171.

<sup>18</sup> B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953, s. s. 31.

<sup>19</sup> AGAD, KMW 2, s. 207.

<sup>20</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie ...*, s. 21. Daty pierwszych wpisów przyjmują za czas obioru władz.

<sup>21</sup> AGAD, KMW 1, k. 45v, 59v, 64-65; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie ...*, s. 21.

<sup>22</sup> AGAD, KMW 1, k. 68v.

<sup>23</sup> AGAD, KMW 1, k. 75v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie ...*, s. 21, podają 21 stycznia.

<sup>24</sup> AGAD, KMW 1, k. 80v-81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie ...*, s. 21, podają datę 5 lutego.

<sup>25</sup> AGAD, KMW 1, k. 159; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie ...*, s. 21

<sup>26</sup> AGAD, KMW 1, k. 90v, 176v-177, 187v,201-203,225,237v,248v,270v-272,290-292v, 301v; KMW 2, 36-37, 79-80, 113, 159, 251, 309-310, 354, 387-388, 503-504; KMW 3, s. 22, 120, 252, 321, 524, 410; KMW 8, s. 133, 280, 541, 816; Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej ADWł), Akta Konsystorza Wieluńskiego (dalej AKW) 3/2, k. 438.

<sup>27</sup> *Lustracja ... 1789*, s. 187.

nej<sup>28</sup>. Zapewne więc król nakazał powrót do dawniejszego zwyczajowego terminu. W styczniu dochodziło również do wyboru władz bractwa kurkowego<sup>29</sup>.

Pomimo niepełności powyższego zestawienia, rzuca się w oczy, że w początkowym okresie przeważały daty z początku stycznia, by z czasem przejść na marzec a nawet kwiecień<sup>30</sup>. Z czego więc mogły wynikać takie rozbieżności? Można to zrzucić na karb przypadku. Wpływ na odłożenie wyborów mogła mieć wojny oraz panujące często epidemie<sup>31</sup>, ale to byłoby sporadyczne odchylenie. Bardziej prawdopodobne jest, że mieszczanie musieli się dostosować do terminu wyznaczonego przez władze ziemskie<sup>32</sup>. Z pewnością dalsze badania pozwolą stwierdzić, czy rzeczywiście przestrzegano terminu 6 stycznia. Na podstawie powyższych danych zauważyć można, że wyborów dokonywano jedynie w niektóre dni tygodnia. Dominowała niedziela (zwłaszcza w latach 50.), wtorek, czwartek, rzadziej piątek i sobota. Kadencja władz miejskich trwała rok, choć niekiedy urządowanie mogło się wydłużyć. W 1562 r. nie zmienił się skład rady, ale powodu dla którego tak się stało, nie podano<sup>33</sup>.

Wybory władz miejskich miały uroczysty charakter. Inauguracja odbywała się w jednej z reprezentacyjnych sal ratusza i przy udziale dawnych rajców, cechmistrzów, duchownych, przedstawicieli społeczności miasta i urzędników reprezentujący władzę<sup>34</sup>. Przy tej okazji wyprawiano także ucztę. Ucztom wieluńskim daleko było do poziomu np. uczt krakowskich<sup>35</sup>. Informacje na ten temat, zresztą bardzo skromne, przekazują zachowane rachunki miejskie. W 1535 r. na inaugurację nowej rady *pro vino* wydano 8 groszy. W 1561 r. na wieczerzę zakupiono pieczonego cielca i wołu, czarnego i białego chleba, korzeni i piernika, wiertel piwa wrocławskiego, 2 achtele piwa białego, 36 garncy wina. Razem rachunki opiewały na 4 grzywny i 36 groszy. Rok później menu było podobne, ale dodatkowo zapisano, że piwo kupiono od burmistrzowej, a ryby i beczkę piwa od starej burmistrzowej. Zdaje się, że dokonywanie zakupów na ten cel od burmistrza było jeszcze jednym nieformalnym przywilejem wynikającym ze sprawowania urzędu. Podobnie było bowiem także w 1568 r., kiedy zakupiono piwo wrocławskie i piwo białe, 36 garncy wina oraz ryby i chleb. Beczkę piwa nabyto od *starej burmistrzowej*. W rachunkach miejskich z 1572 r. znalazła się też informacja o wydatku *panom na piwo kiedy rachowali wydatki*. W uczcie brał także udział starosta lub inna osoba, będąca przedstawicielem właściciela miasta. W przypadku, gdy nie mógł on wziąć udziału w wieczornej uczcie,

<sup>28</sup> Z. Noga, *Krakowska rada miejska w XVI w.. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 27.

<sup>29</sup> J. Dúrr-Durski, *O mieszczańskim teatrze renesansowym w Polsce*, „Pamiętnik Teatralny”, t. 2, 1953, z. 3, s. 68-70.

<sup>30</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustrój Wielunia...*, s. 170.

<sup>31</sup> J. Dúrr-Durski, *O mieszczańskim teatrze...*, s. 27-29. W 1585 r. panująca w mieście epidemia spowodowała śmierć wielu rajców i ławników - AGAD, KMW 8, s. 1130.

<sup>32</sup> Z. Noga, *Krakowska rada...*, s. 27.

<sup>33</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 120-121.

<sup>34</sup> AGAD, KMW 2, s. 32, 75; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 120-121.

<sup>35</sup> Z. Noga, *Krakowska rada ...*, s. 25-26; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje ...*, s. 546-547.

otrzymywał za nią rekompensatę. Są to jedyne informacje na temat pożywienia mieszczan wieluńskich. Spożywali je przedstawiciele władz miejskich, a więc elita, stąd wymienione powyżej produkty można uznać za bardziej wykwintne niż te z dnia codziennego. Na uwagę zasługuje biały chleb, droższy od czarnego, podobnie białe piwo oraz importowane piwo wrocławskie i oczywiście wino. Z mięs zakupiono cielęcinę i wołowinę czyli mięso lepsze aniżeli wieprzowina. Poza rybami jadłospis uczt uzupełniały korzenie, służące do przyprawy potraw oraz ciasta (piernik)<sup>36</sup>.

Ustępujące władze powinny być skwitowane ze swej działalności. Czasami dokonywano tego po wyborze nowych władz, np. w 1539 - 27 stycznia, 1541 - 11 lutego (wybory 8 stycznia), 1542 - 20 stycznia, 1543 r. kwitowanie 31 stycznia. Zdarzało się w dzień wyborów władz, ale bywało też i tak, że rozliczenie następowało wcześniej. W 1544 r. najpierw dokonano kwitowania władz (15 lutego), a w dniu 17 lutego wyboru nowych. Od połowy lat 40. XVI w. kwitowania dokonywano niezwłocznie w pierwszych dniach nowego roku. Za 1545 r. skwitowania dokonano 6 stycznia 1546 r., za 1546 w środę (*die mercurii*) 5 stycznia 1547 r., za 1547 - w środę 11 stycznia 1548, za 1548 4 stycznia 1549 r., za 1549 2 stycznia 1550 r., za 1550 r. w dniu 6 stycznia 1551 (wybory 11 stycznia). W 1552 r. dokonano rozliczenia za rok poprzedni 12 stycznia (natomiast wyboru władz dokonano 2 dni później). Dokonali tego gmińscy, czyli przedstawiciele pospólstwa wraz ze starszymi cechów. Podobnie było w 1554 r., kiedy w dniu 6 stycznia (w święto Trzech Króli) skwitowano burmistrza i rajców za rok wcześniejszy. Na tej samej zasadzie postąpiono w roku następnym. W 1555 r. najpierw wybrano rajców a następnie (29 stycznia) skwitowano poprzedni skład, ale znowu dokonali tego gmińscy *alias magistrii civium*. W 1557 r. najpierw rozliczono władze (28 stycznia), a dopiero potem wybrano nowy zarząd (8 kwietnia). Tak samo postąpiono w 1558 r., kiedy skwitowania dokonano 9 lutego, a nowe władze obrano dopiero 3 kwietnia. Nie dysponuję datą dzienną obioru władz w 1559 r., natomiast skwitowanie nastąpiło 10 lutego<sup>37</sup>. Być może w sytuacji, gdy opóźniały się wybory postanowiono nie czekać na powołanie nowych władz, tylko pospólstwo przystępowało do kontroli. Nieco informacji w tym względzie podaję niżej, omawiając działalność kancelarii.

Nie znam kulisów sprawowania władzy, tego tak zwanego dnia codziennego. Trudno więc stwierdzić, jak często rada i ława spotykały się na plenarnych posiedzeniach (powinna raz w tygodniu). Ilu członków danej instancji wystarczało do podejmowania wiążących decyzji. Niewiele też

<sup>36</sup> AGAD, KMW 1, k. 303v; KMW 4, s. 264, 312, 406, 583. Szerzej na temat pożywienia mieszczan piszą: M. Bogucka, *Z badań nad konsumpcją żywnościową mieszczan warszawskich na przełomie XVI i XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 1, 1977, s. 31-42 oraz I. Panic, *Jadłospis mieszkańców małych miast na południu Górnego Śląska na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, z. X, 2009, s. 73-82; E. Wólkiewicz, *Kuchnia plebana. Zwyczajna i nadzwyczajna konsumpcja na parafii św. Jakuba w Nysie*, „Przegląd Historyczny”, t. CII, z. 4, 2011, s. 609-635.

<sup>37</sup> AGAD, KMW 2, s. 32, 81, 114, 159-160, 164, 207-209, 291, 334, 386, 435, 501; KMW 3, s. 20, 22, 119, 317, 407, 521, 595, 598, 693, 696, 840.

wiadomo o uposażeniu urzędników. Formalnie rajcy i ławnicy pełnili swój urząd honorowo<sup>38</sup>, choć jednocześnie przysługiwało im szereg przywilejów, jak np. część z kar nakładanych przez sąd czy opłat składanych podczas przyjmowania do prawa miejskiego. Rajcy i ławnicy zwalniani byli z szosu i obowiązku pełnienia staży miejskiej. Trzy razy w roku (na Wielkanoc, Zielone Świątki i Boże Narodzenie) burmistrz otrzymywał z miejskiej kasy 3 grosze, a rajcy po 2 grosze na łąźnię<sup>39</sup>. Przeglądając zachowane rejestry podatkowe (dotyczące podatku od ziemi) Wielunia rzuca się w oczy, że przy niektórych nazwiskach dodano słowo *consul*, czyli rajca, co miało oznaczać zwolnienie z opłat. Zazwyczaj wówczas nie wpisywano kwoty, jaką winien zapłacić ani też spisu jego opodatkowanych posiadłości. Tak było w 1515 r. w odniesieniu do burmistrza Jana Dzirbińskiego, rajców Macieja Zedli, Mikołaja Miko i ławnika Jana Ożarowskiego. Przy burmistrzu Dzirbińskim nie podawano kwoty również w latach następnych, także wówczas, kiedy nie pełnił tego stanowiska. W 1516 r. natomiast poza nim uczyniono tak w stosunku do ławnika Jana Ożarowskiego, wójta Jana Gaszyńskiego i rajcy Mikołaja Miko. Ten ostatni pojawia się też w roku następnym wraz z Dzirbińskim, rajcą Maciejem Zedlą i ławnikiem Marcinem Kiernoskiem, którego widzimy też w 1518 r. W 1519 r. domyślałem się, że zwolniono rajców Jana Ożarowskiego, Tomasza Więckowskiego (Wiączkowskiego), ławników Marcina Czoletkę i Marcina Kiernoska. W roku następnym w miejscu kwoty wpisano, że Ożarowski i Więckowski byli rajcami, choć przy tym ostatnim wymieniono równocześnie kwoty, jakie powinien zapłacić. W 1521 r. zwolniono rajcę Jakuba Rospąda i dwóch ławników: Jana rymarza i Marcina Miko, w 1522 r. podano informację, że Rospond był rajcą. Podobnie uczyniono w 1523 r. przy Janie Ożarowskim i Janie rymarzu. Zwolnienie uzyskał wówczas prawdopodobnie także Jakub Rospąd. Sytuacja taka miała miejsce znowu w 1524 r. Przy rajcach Ożarowskim i Rospądzie nie wpisano kwot, tylko stosowną informację o sprawowaniu funkcji. Natomiast wolne miejsce pozostawiono przy Janie rymarzu i Wojciechu Szumskim. W 1525 r. brak kwoty odnotowałem przy ówczesnym burmistrzu Marcinie Wszółku, ławniku Marcinie Miko, natomiast przy rajcy Janie Mrzygłodu zapisano, jaki sprawował urząd<sup>40</sup>.

Spośród ważnych urzędników miasta należy wspomnieć pisarza, który pobierał pensje i miał na swoje utrzymanie także ogród<sup>41</sup>. W 1524 r. w spisach podatkowych wymieniono jatkę rzeźniczą (*de macello dominis dispensatoribus*), domyślałem się więc, że dochody z niej płynące otrzymywali zarządcy miejskiego skarbu<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> Z. Noga, *Krakowska rada...*, s. 68.

<sup>39</sup> Kodeks..., nr 92; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 458; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 122.

<sup>40</sup> AGAD, KMW 1, k. 10,38,39,121,131v, 142-144,152-152v, 162-162v, 164v, 171-172, 179v, 180v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustrój Wielunia...*, s. 173.

<sup>41</sup> AGAD, KMW 1, k.143.

<sup>42</sup> AGAD, KMW 1, k. 174v.

Władzę wykonawczą w mieście sprawował burmistrz, stojący na czele rady. Określano go mianem *proconsul*, w nielicznie zachowanych wieluńskich dokumentach średniowiecznych występuje także jako *magister civium*. Burmistrz był przewodniczącym rady miejskiej, której członkowie wybierali go ze swego grona. Po dokonaniu elekcji starosta miał go jedynie zatwierdzić, odbierając od niego stosowną przysięgę i wręczyć pieczęć miejską<sup>43</sup>. Najstarszym znanym burmistrzem jest Gienz (Giencz), występujący w 1399 r. Z burmistrzów XV-wiecznych znamy jedynie kilku: Bartłomieja (1403), Marcina Polkona (1450), Jakuba kuśnierza (1460), Jakuba Rolę (1465, 1466, 1468, 1470, 1471, 1477, 1478<sup>44</sup>). Pierwszym znanym nam XVI-wiecznym burmistrzem był krawiec Wawrzyniec Loryncz (1503), dalej krawiec Jan Oszust (1504), Jan Gębolis (1505), kuśnierz Maciej Hanel (1508, 1512), Bartłomiej Polkon (1509-1511), kuśnierz Mikołaj Okrągły (1502, 1513)<sup>45</sup>. W omawianym okresie chronologicznym najwięcej kadencji na tym urzędzie sprawowali: 11 - Jan rymarz (1532, 1533, 1536, 1539, 1544-1551<sup>46</sup>), 8 - Jan Ożarowski (1526-1531, 1534-1535<sup>47</sup>), 5 - Marcin Miko (1540-1543, 1550<sup>48</sup>), Krzysztof Tomaszowicz (1556-1560<sup>49</sup>), Jakub Dzirbiński (1514-1518<sup>50</sup>), Andrzej złotnik (1519-1522<sup>51</sup>), 4 - Jan postrzygacz (1552-1555<sup>52</sup>), 2 - Tomasz Więckowski (1523, 1524<sup>53</sup>), 1 - Marcin Wszolek (1525<sup>54</sup>). Urząd burmistrzowski był zdominowany przez nieliczne grono osób<sup>55</sup>.

Wieluńska rada składała się z 4 osób. Aby zostać rajcą należało mieć ukończone 25 lat i przynajmniej od 5 lat być obywatelem miasta i posiadać wysokie walory moralne. Przy każdorazowym wyborze rajcy winni złożyć przysięgę, a na koniec kadencji powinni przed pospólstwem składać sprawozdanie. Aby dobrze nadzorować miasto powinni się spotykać przynajmniej raz w tygodniu. Kompetencje rady były bardzo szerokie i dotyczyły praktycznie wszystkich sfer życia miejskiego

<sup>43</sup> Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza (dalej: AACz), Kopiarz dokumentów wikariuszy wieluńskich (1399-1636), sygn. KP 52, s. 45; Z. Góralski, *Encyklopedia ...*, s. 16. B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953, s. 31 (tu tekst przysięgi burmistrza).

<sup>44</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 5-8, 13-17, 11-12, 23, 45, 48; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 43, 45-47; tychże, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 38, 102, 123, 331, s. 79, 98-99, 107-108, 165-166.

<sup>45</sup> AGAD, Księgi ziemskie wieluńskie. Inskrypcje (dalej: ZWI), ks. 1, k. 37v; AACz, Kopiarz dokumentów z lat 1487-1768 wikariuszy wieluńskich, cz. II, sygn. KP 55, s. 37; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 49; tychże, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 445, 601, s. 196, 241.

<sup>46</sup> T.A. Nowak, *Jeziński Jan*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 193-194. 17 lutego 1544 r. zastąpił zmarłego Wojciecha Strzałkowskiego.

<sup>47</sup> T.A. Nowak, *Ożarowski Jan*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 234-235; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 120-123, 480- wymieniają jego 9 kadencji w latach 1526-1531, 1534-1535.

<sup>48</sup> AGAD, KMW 2, s. 36, 79, 113, 159, 503.

<sup>49</sup> T.A. Nowak, *Tomaszowicz Krzysztof* [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 269. Według ustaleń T. Grabarczyka i T. Nowaka sprawował ten urząd przez 7 kadencji, dodatkowo także w latach 1564-1565- T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 123, 480.

<sup>50</sup> AGAD, KMW 1, k. 1v, 17, 32v, 59v.

<sup>51</sup> AGAD, KMW 1, k. 65, 70, 75v, 81.

<sup>52</sup> T.A. Nowak, *Jan* [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 190-191.

<sup>53</sup> AGAD, KMW 1, k. 159, 168v.

<sup>54</sup> T. A. Nowak, *Wszolek Marcin*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 137.

<sup>55</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 12.



(wystawianie i potwierdzanie dokumentów, reprezentowanie miasta na zewnątrz, zarząd majątkiem miasta, powoływanie podwójciego i ławników)<sup>56</sup>.

Największą ilość kadencji w radzie posiadali: 24 - Maciej krawiec (1524, 1527-1535, 1539, 1543, 1544, 1548-1560)<sup>57</sup>, 10 - Marcin Rychłowski (1551-1560<sup>58</sup>), Andrzej Rudzki (1541-1543, 1550, 1553-1560<sup>59</sup>), 9 - Jan Ożarowski (1519-1525, 1533, 1536, 1539<sup>60</sup>), Marcin Wszótek (1502, 1513, 1514, 1521, 1522, 1526-1528, 1532<sup>61</sup>), Krzysztof Tomaszowicz (1544-1546, 1548, 1550, 1552-1555<sup>62</sup>), 8 - Tomasz Więckowski (1519-1522, 1525, 1526, 1528-1530, w 1527 i 1528 był burgrabią<sup>63</sup>), Maciej Zedla, (1515-1518, 1535, 1544, 1545<sup>64</sup>), 6 - Jakub Rospąd, (1521, 1523, 1524, 1527-1529<sup>65</sup>), Jan Papież (1530-1533, 1540, 1541<sup>66</sup>), 5 - Mikołaj Miko (1508, 1510, 1515-1520<sup>67</sup>). Niektóre z wymienionych wyżej osób wielokrotnie zasiadały zarówno na urzędzie burmistrzowskim, jak i radzieckim. Mowa tu o Andrzeju Rudzkim, Janie Ożarowskim, Tomaszu Więckowskim czy Krzysztofie Tomaszowiczu. Słuszna więc wydaje się uwag Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka o tym, że przeplatanie się kadencji radnego z burmistrzowskim było dla niektórych procesem naturalnym<sup>68</sup>.

Ławą kierował wójt, który sprawował władzę sądowniczą nad mieszczanami. Nie był to urząd wybieralny, ale wynikał z prawa własności do dziedzicznego wójtostwa. Wraz z kolonizacją następował zmiana sposobu zarządu administracji lokalnej, miejsce dawnych urzędników książęcych zajmowali wójtowie. Wójt był urzędnikiem patrymonialnym miasta, sprawował władzę wykonawczą i sądowniczą nad ludnością miasta w imieniu pana<sup>69</sup>. Często na rozprawach sądowych wójta zastępował podwójci, ale o nich w Wieluniu wiadomo niewiele. Z jego urzędem wiązał się znaczny majątek, jaki posiadał w mieście. Zagadnienie wieluńskiego wójtostwa omówili Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak, zbędnym więc będzie przytaczanie dokładne tych ustaleń, zwłaszcza w średnio-

<sup>56</sup> Kodeks..., nr 92; B. Groicki, *Porządek sądów* ..., s. 29-31 (tu też tekst przysięgi radzieckiej); T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta* ..., s. 121; tychże, *Ustrój Wielunia*..., s. 171-172.

<sup>57</sup> AGAD, KMW 1, k. 168v, 193v, 203, 212, 225, 237v, 251,263v-264, 271v, 290, 301v-302; KMW 2, s. 3, 159, 16-167, 207, 387-388, 437-438, 503-504; KMW 3, s. 22, 120, 252, 321, 410, 524, 598, 695, 764, 844. Łącznie sprawował 29 kadencji - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta*..., s. 123.

<sup>58</sup> T.A. . Nowak, Rychłowski Marcin, [w:] *Wieluński Słownik*..., s.256-257. Łącznie sprawował 29 kadencji - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta*..., s. 123.

<sup>59</sup> T.A. . Nowak, *Rudzki Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik* ..., s. 113-114. Łącznie 14 kadencji - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta*..., s. 123.

<sup>60</sup> T.A. Nowak, *Ożarowski Jan*, [w:] *Wieluński Słownik* ..., s. 234-235. Łącznie 18 kadencji - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta*..., s. 123.

<sup>61</sup> T. A. Nowak, *Wszótek* ..., s. 139-141.

<sup>62</sup> T.A. Nowak, *Tomaszowicz Krzysztof* [w:] *Wieluński Słownik* ..., s. 269. Łącznie sprawował 21 kadencji - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta*..., s. 123.

<sup>63</sup> AGAD, KMW 1, k. 59v, 70, 75v, 81, 75v, 93v, 187, 203, 212, 225.

<sup>64</sup> AGAD, KMW 1, k. 17, 32v, ,59v, 301v-302; KMW 2, s. 3, 207, 251.

<sup>65</sup> AGAD, KMW 1, k. 75v, 159, 168v, 193v, 203, 212.

<sup>66</sup> AGAD, KMW 1, k. 225, 237v, 263v, 271v; KMW 2, s. 36-37, 79-80.

<sup>67</sup> AACz, sygn. KP 55, s. 37; KMW 1, k. 17, 32v, 59v, 70.

<sup>68</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie*..., s. 25.

<sup>69</sup> A. Gąsiorowski, *Wójt i starosta* ..., s. 437; Zob. tekst przysięgi wójtowskiej - B. Groicki, *Porządek sądów*..., s. 32.

wieczu. Skupię się na XVI w. W początkach tego stulecia wójtostwo było podzielone<sup>70</sup>. Z rąk poszczególnych właścicieli wykupywało je miasto. Pierwszy dział wykupiono od Mikołaja Gaszyńskiego w 1529 r. Zapłacono za te dobra 400 grzywien, połowę wsi Kochlew oraz połowę młyna nieopodal niej na rzece Warcie. Transakcję zaaprobował król Zygmunt Stary. Miasto należne 400 grzywien spłacało w ratach. Możliwe, że połowę całej sumy zapłacono w 1530 r. pożyczając ją od mieszczanina wieluńskiego Marcina Wszółka i zabezpieczając mu dług właśnie na wójtostwie. Pod ten zastaw od Wszółka pożyczano również 120 grzywien w 1536 r. W 1532 r. zapłacono Gaszyńskim 100 grzywien, ale brak informacji, czy była to już ostatnia rata<sup>71</sup>. Część należącą do Gaszyńskich przejęto ostatecznie w 1578 r.<sup>72</sup>

Inny dział wójtostwa pozostawał w rękach Wojciecha Strzałkowskiego, który jednocześnie sprawował urząd pisarza miejskiego. Z tytułem wójta pojawia się też w latach 1525-1541. Swój dział wójtostwa wieluńskiego sprzedała mu Helena, wdowa po wójcie Janie. Do transakcji doszło w lutym 1525 r. Strzałkowski wypłacił jej za ten dział 70 grzywien, płatne w ratach. W 1537 r. pożyczył od Piotra Masłowskiego 30 grzywien pod zastaw swej części wójtostwa. W 1540 r. był w sporze z władzami miejskimi o oryginał przywileju wójtowskiego, który powinien im zwrócić pod wadium 100 grzywien. Prawdopodobnie Strzałkowski miał także jakieś zobowiązania zabezpieczone na wójtostwie wobec Jan Adamskiego z Olewina, który dopominał się swoich praw wobec jego spadkobierców w 1548 r. Zygmunt Stary potwierdził wykup czwartej części wójtostwa od spadkobierców Strzałkowskiego 15 lutego 1545 r. W międzyczasie miasto zdołało także przejąć od Katarzyny Spiczyńskiej jej dział w wójtostwie. Katarzyna w tym czasie był już żoną Tomasza Więckowskiego. W 1532 r. szlachetna Katarzyna Spiczyńska Więckowska zawarła ugodę z synem Hieronimem, rajcą krakowskim, który miał od niej odkupić jej dobra w części wójtostwa<sup>73</sup>. Hieronim ustanowił swoimi pełnomocnikami szlachetnego Benedykta Bieniędzkiego i ks. Jana Olewińskiego. Sprzedał tę część miastu za 60 florenów węgierskich w tym samym roku. W taki więc sposób skupiono wszystkie części wieluńskiego wójtostwa. Ostateczne włączono je do majątku miejskiego aktem Zygmunta Augusta z 11 stycznia 1557 r. Dochody płynące z tych dóbr (łązni, pól, łąk, ogrodów, jatek, czynszów) miały iść na naprawy murów miejskich. Dokument ten został też potwierdzony przez Stefana Batorego 1 marca 1581 r.<sup>74</sup>

<sup>70</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo wieluńskie (XII – XVI w.)*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 17-39.

<sup>71</sup> AGAD, GWI 2, k. 70v-71; 462v-463; KMW 1, k. 226-227v.

<sup>72</sup> AGAD, Metryka Koronna (dalej MK), ks. 122, k. 425-426.

<sup>73</sup> AGAD, KMW 1, k. 225, 247, 263-263v, 285, 313-313v, 309v; KMW 2, s. 3, 94; GWI 2, k. 207, 264v-265v, 468v-469, 488-488v, ks. 3, k. 126, 172; AGAD, MK ks. 39, k.93-94, ks. 67, k.131-131v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo...*, s. 30.

<sup>74</sup> AGAD, MK, ks. 89, k. 198-198v, ks. 125, k. 669v-673v; KMW 1, k. 263v-265; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo...*, s. 32; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 31,36, s. 168-169.

W czasach, gdy wójtostwa były w rękach prywatnych, na czele ławy zasiadał często podwójci (*viceadvocatus*)<sup>75</sup>, a gdy miasto przejęło wójtostwo na określenie tego urzędu znowu używano słowa wójt. Jeśli wójt nie mógł spełniać swoich sądowych powinności, mianował wówczas wspomnianego wyżej podwójciego<sup>76</sup>. Analiza ksiąg radzieckich z omawianego okresu pozwala uchwycić jedynie kilka nazwisk podwójcich, które pochodzą z przypadkowych wzmianek. W związku z brakiem źródeł nie są znane szczegóły sprawowania tego stanowiska. Pierwszy znanymi podwójciami są Jan Blasius i Paweł Jasnek, obaj z 1465 r.<sup>77</sup> Następnym wymieniano przeważnie razem z aktualnymi władzami miejskimi. I tak kilkakrotnie, choć z przerwami, urząd ten sprawował Maciej Zedla w latach 1532, 1535 (w tym roku zasiadał także w radzie), 1540 i 1541 r. W dwa lata później zastąpił go także zasiadający w radzie Jan rymarz, rok później zaś Jakub Kierzek. W latach 1545-1547 podwójcim był ponownie Jakub Kierzek. Następnie w 1547 i 1549 r. widzimy Krzysztofa Tomaszowica, a w 1548 r. Jana postrzygacza. Przez następne dwie kadencje na urzędzie pozostawał Wojciech tkacz. Przez pięć kolejnych lat mianowano Bartłomieja Łysego. W 1557 i 1558 r. podwójcim był Jan Papież, natomiast w 1559 i 1560 r. ponownie Bartłomiej Łysy<sup>78</sup>. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat pojawia się na tym stanowisku zaledwie 8 nazwisk. Braki źródłowe nakazują brać pod uwagę, że kryją one inne nazwiska. Mimo to uznać można, że na stanowisku tym nie było dużej rotacji.

Ławę miejską najczęściej wybierała rada i burmistrz, a kandydatów przedstawiali sami ławnicy. Liczebność ławy bywała różna (od 6 do 24 osób<sup>79</sup>), w zależności od wielkości miasta. W Wieluniu ława miejska składała się z 7 osób. Do kompetencji ławy należały sprawy związane z sądownictwem miejskim, a także udział w obradach nad ogólnymi sprawami miasta. Bardzo często zdarzało się, że wzajemne kompetencje rady i ławy były słabo rozgraniczone. Ławnicy za swą pracę otrzymywali część dochodów z opłat sądowych. Do tego dochodziły także często różne ulgi w opłatach na rzecz miasta<sup>80</sup>. Obsadę do 1514 r. opracowali Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak<sup>81</sup>, zajmę się więc okresem późniejszym. Największą ilość kadencji w ławie sprawowali: 15 - Jan rymarz (1515-1526, 1528-1530<sup>82</sup>), 13 - Feliks Czosnek (1522-1526, 1529, 1531-1535, 1540, 1544<sup>83</sup>), 12 - Maciej Krzywonos (1542, 1544, 1549, 1551-1552, 1554-1558<sup>84</sup>), 11- Jerzy sukiennik/Jurek (1527-

<sup>75</sup> Z. Góralski, *Encyklopedia urzędów...*, s. 114-115; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1998, s. 93.

<sup>76</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 454.

<sup>77</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 6v.

<sup>78</sup> AGAD, KMW 1, k. 267v- 268, 308; KMW 2, s. 4-5, 36-37, 79-80, 203-204, 222, 251, 254, 295, 309-310, 381, 387-388, 457-458, 504; KMW 3, s. 22, 222, 252, 321, 410, 524, 598, 695, 764, 898-899; ADWł, AKW 4, k. 200.

<sup>79</sup> Kodeks..., nr 92; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 457.

<sup>80</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 457-458.

<sup>81</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 17-50.

<sup>82</sup> AGAD, KMW 1, k. 17, 32v, 59v, 65, 70, 75v, 81, 159, 168v, 176v, 187v, 203, 212, 225.

<sup>83</sup> AGAD, KMW 1, k. 81, 159, 168v, 176v, 187v, 212, 237v, 251, 271v, 290, 301v-302; KMW 2, s. 36-37, 207.

<sup>84</sup> AGAD, KMW 2, s. 113, 207, 387-388, KMW 3, s. 22, 120, 252, 410, 524, 598, 695.

1533,1540-1543<sup>85</sup>), 9 - Jan Papież (1520-1521, 1523-1529<sup>86</sup>), 8 - Mikołaj Sobielis (1510-1511, 1515-1520<sup>87</sup>), Mikołaj Piekosz (1522-1529<sup>88</sup>), Daniel rymarz (1527-1531, 1533-1535<sup>89</sup>), Grzegorz Garbacz (1540-1546, 1548<sup>90</sup>), Piotr Miłek (1544-1546, 1549, 1550, 1551,1552,1554<sup>91</sup>), 7 - Wojciech Zaparth (1519 -1524, 1549<sup>92</sup>), 6 - Paweł Kluska (1555-1560<sup>93</sup>), Mikołaj Szumski (1522-1527<sup>94</sup>), Wojciech Ligoń (Ligoń) (1551-1552, 1558, 1559-1560<sup>95</sup>), 5 - Jan Zalejski (1553-1557<sup>96</sup>), Bartłomiej Grzywka (1531, 1535, 1545, 1546, 1548<sup>97</sup>). Członkowie ławy przeważnie zasiadali w niej przez długie lata. Rekordzistą jest tu Jan rymarz, który nie tylko odbył 15 kadencji, ale nieprzerwanie w ławie zasiadał przez 12 lat. Nieco mniej, bo 8 lat z rządu, ławnikiem był Mikołaj Piekosz. O jedną kadencję mniej mieli Jerzy sukiennik, Jan Papież, Grzegorz Garbacz. Po 6 natomiast Wojciech Zaparth, Paweł Kluska, Mikołaj Szumski, a po 5 Feliks Czosnek, Maciej Krzywonos i Jan Zalejski.

W miejskiej praktyce zasiadanie w ławie było wstępem do dalszej kariery w radzie miasta, w niektórych miastach istniał nawet przepis (często jednak łamany), mówiące o tym, że rajcą może zostać wcześniejszy ławnik<sup>98</sup>. Tak było w przypadku Marcina Rychłowskiego, Andrzeja Rudzkiego, Jana Ożarowskiego, Jakuba Rospąda, Marcina Wszółka, Marcina Miko, Wojciecha Mizgały, Jana postrzygacza, Bartłomieja Grzywki, Andrzeja złotnika, Jakuba Brykcy, Benedykta Thurzyka, Wojciecha Zapartha, Jakuba Kierzka. Wydawać by się mogło, że dla lepszego funkcjonowania rady, jej członkowie powinni zdobyć doświadczenie w ławie. Niestety, nie zawsze tak było. U wyżej wymienianych osób kadencję ławniczą należy traktować raczej jako epizod, bowiem poza Janem rymarzem, Janem Papieżem, Wojciechem Zaparthem, Bartłomiejem Grzywką, Andrzejem złotnikiem pozostali zasiadali w niej rok lub dwa.

Dostęp do władzy w mieście zdobywała jedynie elita i trzymając w swoich rękach stery władzy, naturalnie przede wszystkim dbała o własne interesy. W jakiejś formie przedstawiciele pospólstwa pojawiają się w dokumentach z początku XV w. Wewnętrzne tarcia o władzę doprowadziły

<sup>85</sup> AGAD, KMW 1, k. 193v, 203, 212, 225, 237v, 251, 263v, 271v, KMW 2, s. 36-37, 79-80, 113, 159, 16-167. Dalej występuje Jurek, ale może chodzi tu o Garbacza.

<sup>86</sup> AGAD, KMW 1, k. 70, 75v, 159, 168v, 75v, 93v, 187v, 193v, 203, 212.

<sup>87</sup> AGAD, KMW 1, k. 17, 32v, 45, 59v, 70, 115v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, nr 452, s. 199; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 49-50.

<sup>88</sup> AGAD, KMW 1, k. 81, 159, 168v, 75v, 93v, 187v, 193v, 203, 212.

<sup>89</sup> AGAD, KMW 1, k. 193v, 203, 212, 225, 237v, 271v, 290, 301v-302.

<sup>90</sup> AGAD, KMW 2, s. 36-37, 79-80, 113, 159,166-167, 207, 251, 309-310, 387-388.

<sup>91</sup> AGAD, KMW 2, s. 210, 251, 309-310, 437-438, 503-504; KMW 3, s. 22,120, 252.

<sup>92</sup> AGAD, KMW 1, k. 59v, 70, 75v, 81, 159, 168v; KMW 2, s. 437-738.

<sup>93</sup> AGAD, KMW 3, s. 410, 524, 598,695, 764, 844.

<sup>94</sup> AGAD, KMW 1, k. 81, 159, 168v, 75v, 93v,187v, 193v.

<sup>95</sup> AGAD, KMW 3, s. 22, 120, 410, 695, 844.

<sup>96</sup> AGAD, KMW 3, s. 252, 321, 410, 524, 598.

<sup>97</sup> T.A. Nowak, *Grzywka Bartłomiej* [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 187-188.

<sup>98</sup> M. Chojeła, *Związki rodzinne członków lubelskiej elity władzy w pierwszej połowie XVI wieku*, „Studia Historyczne”, 2008, nr 3-4, s. 268.

stopniowo w ciągu XVI w. do pewnej demokratyzacji. W latach 1517-1525 w miastach Rzeczypospolitej dochodziło do walki pomiędzy biedotą i średniozamożnym mieszczaństwem a patrycjatem o wpływy w zarządzie miastami<sup>99</sup>. W miastach zaczęły powstawać, obok rady i ławy, dodatkowe organy, tzw. trzeci ordynek<sup>100</sup>. Przypuszczać więc można, że ewentualne zmiany w ustroju Wielunia (powołanie trzeciego ordynku właśnie) były skutkiem tych procesów.

W Wieluniu w spisach urzędników trzeci ordynek pojawia się od 1518 r. Być może wiązało się z jakimiś bliżej nieznanymi zmianami w funkcjonowaniu i ustroju miasta, do jakich doszło w 1518 r. przy okazji odnowienia prawa miejskiego<sup>101</sup>. Możliwe też, że zachodzące w mieście procesy i układ sił między patrycjatem a pospółstwem, wymusiły powstanie samego dokumentu, opisującego zmiany w ustroju<sup>102</sup>. W Wieluniu do grona przedstawicieli pospółstwa zaliczyć należy dwóch gmińskich i 8 starszych cechów. Jednego z gmińskich mianowali rajcy a drugiego pospółstwo, o czym świadczy zapiska z 1569 r. przytoczona przez Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka. Początkowo w dokumentach widzimy ich po burmistrzu i rajcach a przed ławnikami. Potem umieszczano ich (1525) po rajcach i ławnikach a przed starszymi cechów. Kolejność ta zapewne odzwierciedla ich pozycję we władzach miasta<sup>103</sup>. Używano różnych określeń dla owych przedstawicieli niższych warstw społecznych miasta. Napotyka się więc określenia: *seniores* (1518,1519), *seniores communitati* (1522), *seniores gmińscy* (1525), *seniores populi* (1572), *tribuni plebis gmińscy* (1526), *mechanicorum gmińscy* (1546), *magistri communi* (1548), *magisteri civium alias gmińscy* (1550, 1556, 1559), *magistri civili gmińscy* (1551). Po 1518 r. urzędników tych nie zanotowano w 1547 r. i 1555. Natomiast w 1544 r. obsadzono tylko jednego przedstawiciela. Zastanawiać się można, czy to jedynie niedopatrzenie pisarza, czy może doszło do jakiś problemów z ich powołaniem i funkcjonowaniem w strukturze miejskiej. Nie wiadomo, jaki posiadali zakres działalności, nie są znane kulisy sprawowania tego urzędu i realny wpływ na podejmowane decyzje<sup>104</sup>.

Najwięcej razy we władzach miasta pospółstwo wieluńskie reprezentowali: Maciej rymarz - 10 kadencji (1540, 1541, 1545-1546, 1550-1554<sup>105</sup>), Maciej Miłek - 7 kadencji (1518-1524<sup>106</sup>), Stani-

<sup>99</sup> M. Bogucka, *Miasta a władza centralna w Polsce i w Europie wczesnonowoczesnej (XVI-XVIII w.)*, Warszawa 2001, s. 42. W Łodzi pospółstwo we władzach miasta pojawiło się już pod koniec XV w.- A. Zand, *Łódź rolnicza 1332-1793. Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi*, „Rocznik Łódzki”, t. II, 1931, s. 189.

<sup>100</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 454-463; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, s. 93-94.

<sup>101</sup> A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 15, s. 166.

<sup>102</sup> *Lustracja ...1789*, cz. 2, s. 187-188. Do uregulowania wzajemnych relacji między pospółstwem a patrycjatem dochodziło w 1655 i 1681 r. – H. Żerek-Kleszcz, *Ustrój miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 377.

<sup>103</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 124; tychże, *Ustrój Wielunia...*, s. 181.

<sup>104</sup> AGAD, KMW 1, k. 59v, 65, 75v, 81, 93v, 187v; KMW 2, s. 207, 309-310, 387-388, 503-504; KMW 3, s. 22, 524, 840; KMW 6, s. 383; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 124.

<sup>105</sup> AGAD, KMW 2, s. 36-37, 79-80, 207, 251, 309-310; KMW 3, s. 11, 22, 120, 252, 321.

<sup>106</sup> AGAD, KMW 1, k. 59v, 65, 70, 75v, 81, 159, 168v.

sław powroźnik (Wylszych) (1522-1526, 1529, 1533<sup>107</sup>), Wojciech tkacz - 5 kadencji (1542, 1548, 1549, 1556, 1558<sup>108</sup>), Tomasz czapnik - 5 kadencji (1519-1521, 1527, 1528<sup>109</sup>), Stanisław bednarz (1527-1530<sup>110</sup>), Maciej mieczownik (1530-1533<sup>111</sup>) po 4 kadencje, Stanisław Pierzek - 3 kadencje (1551, 1553, 1554<sup>112</sup>), Wojciech Norek kołodziej (1525, 1526<sup>113</sup>), Mikołaj Kuras (1559, 1560<sup>114</sup>), Maciej Kaziwełna (1557, 1560<sup>115</sup>), Jakub Połudenko (1532, 1534<sup>116</sup>), Walenty szklarz (1531, 1540<sup>117</sup>) - po 2 kadencje. Stanowisko to nie było przepustką do dalszej kariery poza kilkoma wyjątkami. Wojciech tkacz w 1545 i 1546 r. zasiadał w ławie, w 1550 i 1551 r. był podwójcem, natomiast w 1552 r. trafił do rady, Stanisław powroźnik był ławnikiem w 1544 r. a Stanisław Wylszych zasiadł w gronie ławników w 1538 r. Pozostali nie kontynuowali kariery urzędniczej.

Obok gmińskich pospółstwo reprezentowali także przedstawiciele poszczególnych cechów rzemieślniczych. Po raz pierwszy o takim przedstawicielstwie wspomniano w 1522 r. przy okazji sprzedaży miejskiej ziemi. Wówczas jednak nie wymieniono ich jeszcze z imienia i nazwiska<sup>118</sup>. Natomiast od 1523 r. są już wymieniani razem ze składem urzędników miejskich<sup>119</sup>. Warto odnotować ciekawy przykład reprezentacji społeczności miasta. W 1518 r. przyjmowano pewne ustalenia w obecności aktualnej władzy, dawnych rajców, gmińskich oraz po czterech przedstawiciele wszystkich cechów<sup>120</sup>. Istotne ustalenia wymagały aprobaty jak najszerzej części społeczności miasta.

Pewną pozycję w społeczności mieli też dawni rajcy, określani w źródłach jako *consules antiqui*<sup>121</sup>, którzy pełnili funkcje doradcze. Nie posiadam żadnych bezpośrednich przykładów na ich działalność i realny wpływ na decyzje, podejmowane przez włodarzy miasta. Symptomatyczna jednak może być kolejność, w jakiej bywali wymieniani w oficjalnych dokumentach. Przykładem niech tu będzie dokument ugody z arcybiskupem gnieźnieńskim, gdzie należy zwrócić uwagę na kolejność wymienienia władz miasta. Najpierw rajcy, potem dawni rajcy i wreszcie obecni ławnicy<sup>122</sup>. Czasami ograniczano się jedynie do stwierdzenia, że dana czynność odbyła się w obecności dawnych raj-

<sup>107</sup> AGAD, KMW 1, k. 81, 159, 168v, 75v, 93v, 187v, 212, 271v.

<sup>108</sup> AGAD, KMW 2, s. 113, 387-388, 437-438; KMW 3, s. 524, 695.

<sup>109</sup> AGAD, KMW 1, k. 65, 70, 75v, 193v, 203.

<sup>110</sup> AGAD, KMW 1, k. 193v, 203, 212, 225.

<sup>111</sup> AGAD, KMW 1, k. 225, 237v, 263v-264, 271v.

<sup>112</sup> AGAD, KMW 3, s. 22, 252, 321.

<sup>113</sup> AGAD, KMW 1, k. 75v, 93v, 187v.

<sup>114</sup> AGAD, KMW 3, s. 764, 844.

<sup>115</sup> AGAD, KMW 3, s. 598, 844.

<sup>116</sup> AGAD, KMW 1, k. 263v-264, 290.

<sup>117</sup> AGAD, KMW 1, k. 237v; KMW 2, s. 36-37.

<sup>118</sup> AGAD, KMW 1, k. 81.

<sup>119</sup> T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument...*, s. 51; tychże, *Władze miasta...*, s. 125; tychże, *Ustrój Wielunia...*, s. 182.

<sup>120</sup> AGAD, KMW 1, k. 63.

<sup>121</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje...*, s. 455; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument...*, s. 46; tychże, *Ustrój Wielunia...*, s. 173-174; M. Stankowska, *Kancelaria miasta Lublina XIV-XVIII w.*, Warszawa 1968, s. 33.

<sup>122</sup> AGAD, KMW 1, k. 102-102v; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz miejskich Wielunia w sprawie ugody z arcybiskupem gnieźnieńskim z 1526 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 55.

ców<sup>123</sup>. O tym, że ktoś był rajcą lub burmistrzem pamiętano nawet długo po zaprzestaniu sprawowania urzędu. W 1527 r. krawiec Wawrzyniec Lorincz określony został jako dawny burmistrz (był nim w 1503 r.)<sup>124</sup>. W 1518 r. przedstawiciele całej społeczności miasta (8 dawnych rajców, 2 przedstawicieli społeczności miasta i po 4 reprezentantów cechów) wyraziło zgodę na sfinansowanie wyjazdu do Krakowa przedstawicielom miasta. W 1533 r. wymieniono obok aktualnych rajców także tych dawnych: Macieja Zedłę, Mikołaja Okrągłego, Wojciecha Zapartha<sup>125</sup>. W dniu 14 stycznia 1536 r. wpisano do akt konsystorskich dokument władz wieluńskich odnoszący się do miejscowego szpitala. Co ciekawe, wymieniono aktualnych rajców (*consules residens*), dawnych rajców (*consules antiqui*): Marcina Wszółka, Wojciecha Zapartha, Jerzgo sukienika, Jana Papieża, Wojciecha Sadło, Jana rymarza, Bartłomieja Grzywkę, Jana Mrzygłodka, Marcina Wszółkowicza, gmińskich oraz starszych cechowych. Nie podano jednak składu ławy<sup>126</sup>. Podobnie w 1559 r. wymieniono władze miasta w pełnym składzie, Marcina Miko dawnego burmistrza oraz rajców Jan Papę, Wojciecha Górę i Bartłomieja Łysego<sup>127</sup>. Tylko raz wspomniano, że ktoś był dawnym gmińskim. Odnosiło się to do Macieja, który zresztą nosił nawet przydomek Gmiński.

Stosunkowo niewiele wiadomo o zarządcach miejskiego majątku. W źródłach wieluńskich określani są jako *dispensatores* i było ich dwóch. Po raz pierwszy są odnotowani w 1504 r., a informacje o ich wyborze pojawiają się od 1526 r.<sup>128</sup> Początkowo ich wyboru dokonywali burmistrz i rajcy (1531), a od 1534 r. jednego wyznaczała rada, a drugiego cała społeczność miasta<sup>129</sup>. O ich kompetencjach wspomina dokument z 1502 r. W ich gestii leżała dbałość o wydatki na reperację murów miejskich i mostów. Jak można wnioskować po nielicznych wzmiankach źródłowych jeden był przedstawicielem rady a drugi pochodził z wyboru pospółstwa. Z takim podziałem spotykam się w 1527 r. Marcin Wszółek reprezentował pospółstwo a Wojciech Zapartha rajców<sup>130</sup>. Podobnie było w 1531 r. Decyzję o ich powołaniu podjęli burmistrz, rajcy, dawni rajcy oraz cechmistrze. Jan rymarz był wskazany przez rajców, natomiast pospółstwo reprezentował Bartłomiej Grzywka<sup>131</sup>. Trudno wyjaśnić kryteria doboru przedstawicieli. Marcin Wszółek reprezentował pospółstwo, choć sam był jednym z najbogatszych mieszczan i można zaliczyć go do miejskiej elity.

Podobnie jak i inni członkowie miejskich władz byli wybierani na roczną kadencję, a po jej zakończeniu rozliczani. Urząd obejmowali po rozliczeniu szafarzy miejskich za rok poprzedni. Rozli-

<sup>123</sup> AGAD, KMW 2, s. 4.

<sup>124</sup> AGAD, KMW 1, k. 197v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s.49.

<sup>125</sup>AGAD, AKW 2, ks. 63; ADWł, AKW 3, k. 397-397v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 123.

<sup>126</sup> ADWł, AKW 3, k. 438v.

<sup>127</sup> AGAD, KMW 3, s. 767.

<sup>128</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 123.

<sup>129</sup> Tychże, *Ustój Wielunia...*, s. 174

<sup>130</sup> AGAD, KMW 1, k. 193v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustój Wielunia...*, s. 174-175.

<sup>131</sup> AGAD, KMW 1, k. 237, 248v-249; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 123-124.

czenia z rocznej działalności miały miejsca w obecności rajców (także tych dawnych) i pozostałych członków władz miasta<sup>132</sup>. Posiadam tylko kilka dat mówiących o tym, kiedy do tego dochodziło. Za 1531 r. zostali skwitowani 4 stycznia 1532, za 1540 r. doszło do tego w dniu 12 stycznia 1541 r., za 1542 1 lutego roku następnego, 10 lutego 1558 za rok 1557 oraz 1 lutego 1559 za rok poprzedni. W pierwszym z wymienionych przypadków do skwitowania doszło w kilka dni po wyborze nowych władz. Dla 1542 r. nie posiadam informacji o dacie dziennej wyboru władz. Natomiast w latach 1557 i 1558 skarbników rozliczono przed wyborami. Kontroli dokonała więc urzędująca rada.

Znam 20 osób, którym przyszło sprawować ten urząd w przeciągu 28 lat. Kandydaci musieli się wykazywać pewnymi umiejętnościami rachunkowymi i zarządczymi, do czego nie każdy miał predyspozycje. Niektórzy z nich (Jan rymarz, Marcin Pomyja, Bartłomiej Grzywka, Wojciech Góra, Wojciech Szafranek, Maciej Koch) sprawowali też urząd prowizorów w wieluńskich kościołach. W jakiś sposób potwierdzałyby więc to tezę o posiadaniu predyspozycji w prowadzeniu rachunkowości<sup>133</sup>. Można również zauważyć, że w pierwszych latach, dla których dysponuję odpowiednimi zestawieniami, skarbnicy często byli równocześnie rajcami i ławnikami. Możliwe, że elita miasta próbowała w pełni kontrolować miejskie finanse, a z czasem została zmuszona do pewnych ustępstw.

---

<sup>132</sup> AGAD, KMW 2, s. 32, 75, 160, 334, 435; KMW 3, s. 119; Kodeks..., nr 92; J. Wyrozumski, *Pouczenie ...*, s. 192; *Lustracja ... 1789*, s. 187; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustój Wielunia...*, s. 175.

<sup>133</sup> T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie kościołów wieluńskich w świetle najstarszych ksiąg miejskich*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXXVII, 2009, s. 101-114.



Tabela nr 10 – Zestawienie rocznych kadencji urzędników wieluńskich

Rok	Wójt	Podwójci	Burmistrz	Rada	Ława	Gmińscy	Skarbnicy
1514			Jakub Dzirbiński	Marcin Wszółek Tomasz kupiec			
1515			Jakub Dzirbiński	Mikołaj Okrągły Augustyn Mikołaj Miko Maciej Zedla	Jan rymarz Mikołaj Sobielis Marcin Thurzyk Jan Słomian Jan Ożarowski Brykcy Maciej Drążek		
1516			Jakub Dzirbiński	Augustyn Mikołaj Miko Maciej Zedla Mikołaj Okrągły	Jan rymarz Mikołaj Sobielis Marcin Thurzyk Jan Słomian Jan Ożarowski Andrzej złotnik Maciej Drążek		
1517			Jakub Dzirbiński	Augustyn Mikołaj Okrągły Maciej Zedla Marcin Thurzyk	Jan rymarz Mikołaj Sobielis Jan Słomian Andrzej złotnik Maciej Drążek Jan Ożarowski Marcin Kiernosek		
1518			Jakub Dzirbiński	Maciej Zedla Mikołaj Miko Andrzej złotnik Brykcy krawiec	Mikołaj Sobielis Jan rymarz Jan Słomian Maciej Drążek	Maciej Miłek Wojciech powroźnik	

					Marcin Kiernosek Marcin Czoletka Andrzej Ozga		
1519			Andrzej złotnik	Mikołaj Miko Wojciech Mizgała Tomasz Więkowski Jan Ożarowski	Jan rymarz Wojciech Zapartha Mikołaj Sobielisz Marcin Kiernosek Marcin Czoletka Wojciech powroźnik Jan Mrzygłodek	Maciej Miłek Tomasz czapnik	
1520			Andrzej złotnik	Jan Ożarowski Tomasz Więkowski Mikołaj Miko Wojciech Mizgała	Jan rymarz Jan Papież Mikołaj Sobielis Marcin Czoletka Wojciech Zapartha Jan Urbański Jakub Rospond	Maciej Miłek Tomasz czapnik	
1521			Andrzej złotnik	Tomasz Więkowski Jan Ożarowski Marcin Wszółek Jakub Rospąd	Jan rymarz Jan Papież Jan Urbański Piotr Miłek Wojciech Sadło Marcin Pomyja Marcin Miko	Maciej Miłek Tomasz czapnik	
1522			Andrzej złotnik	Jan Ożarowski Tomasz Więkowski Marcin Wszółek Tomasz kupiec	Jan rymarz Wojciech Zapartha Wojciech Sadło Marcin Pomyja Mikołaj Szumski Mikołaj Piekosz Feliks Czosnek	Stanisław powroźnik Maciej Miłek	

1523			Tomasz Wię- kowski	Andrzej złotnik Jan Ożarowski Wojciech Mizgała Jakub Rospond	Jan rymarz Wojciech Zaparth Marcin Pomyja Mikołaj Szumski Jan Papież Feliks Czosnek Mikołaj Piekosz	Maciej Miłek Stanisław powroźnik	Wszółek
1524			Tomasz Wię- kowski	Andrzej złotnik Jan Ożarowski Maciej krawiec Jakub Rospond	Jan rymarz Wojciech Zaparth Mikołaj Szumski Marcin Pomyja Feliks Czosnek Mikołaj Piekosz Jan Papież	Maciej Miłek Tomasz czapnik	Wszółek i Ro- spąd (?)
1525		Wojciech Śremski	Marcin Wszółek	Tomasz Wię- kowski Jan Ożarowski Wojciech Zapart Jan Mrzygłodek	Jan rymarz Marcin Thurzyk Mikołaj Piekosz Mikołaj Szumski Jan Papież Feliks Czosnek Marcin Miko	Stanisław Wylszych Wojciech Norek	
1526			Jan Ożarowski	Marcin Wszółek Tomasz Wię- kowski Wojciech Mizgała Maciej krawiec	Jan rymarz Jan Papież Mikołaj Szumski Mikołaj Piekosz Feliks Czosnek Marcin Miko Jerzy Orzeł	Wojciech Norek Stanisław powroźnik	Jan rymarz Marcin Pomy- ja
1527			Jan Ożarowski	Marcin Wszółek Mikołaj Okrągły Maciej krawiec Jakub Rospond	Jan Papież Mikołaj Szumski Mikołaj Piekosz Jerzy sukiennik	Stanisław bednarz Tomasz czapnik	Marcin Wszó- łek (zastąpił go Mikołaj Okrą- gły?) ze strony

					(Jurek) Daniel rymarz Jakub Czarny Łukasz rzeźnik		pospólstwa, Wojciech Zaparth ze strony rajców
1528			Jan Ożarowski	Marcin Wszolek Mikołaj Okragły Jakub Rospond Tomasz kupiec	Jan rymarz Jan Papież Mikołaj Piekosz Jerzy sukiennik (Jurek) Łukasz rzeźnik Daniel rymarz Bartłomiej Grzywka	Stanisław bednarz Tomasz czapnik	Jan Papież Mikołaj Pomyja
1529			Jan Ożarowski	Tomasz kupiec Jakub Rospąd Maciej krawiec Bartłomiej Grzywka	Jan rymarz Jan Papież Mikołaj Piekosz Feliks Czosnek Jerzy sukiennik (Jurek) Łukasz rzeźnik Daniel rymarz	Stanisław bednarz Stanisław Wylszych	Bartłomiej Grzywka, Jan Papież
1530			Jan Ożarowski	Tomasz kupiec Maciej krawiec Bartłomiej Grzywka Jan Papież	Jan rymarz Feliks szewc Jerzy sukiennik (Jurek) Łukasz rzeźnik Daniel rymarz Wojciech Śremski Benedykt Thurzyk	Stanisław bednarz Maciej mieczownik	Jan Papież Jan rymarz
1531			Jan Ożarowski	Maciej krawiec Jan Papież	Bartłomiej Grzywka	Maciej mieczownik Walenty szklarz	Jan rymarz (ze strony rajców),

				Jan rymarz Wojciech Sadło	Feliks Czosnek Jerzy sukiennik (Jurek) Daniel rymarz Marcin Miko Benedykt Tchurzyk		Bartłomiej Grzywka
1532			Jan rymarz	Marcin Wszółek Maciej krawiec Jan Papież Bartłomiej Grzywka	Feliks Czosnek Jerzy sukiennik (Jurek) Benedykt Tchurzyk Marcin Wszółko- wicz Maciej Szafraniec Olbrzycht złotnik Wojciech Parzoch	Maciej mieczow- nik/nożownik Jakub Połudenko	Jan Papież Jerzy sukien- nik
1533			Jan rymarz	Maciej krawiec Jan Papież Jan Ożarowski Marcin Wszółko- wicz	Feliks Czosnek Jerzy sukiennik Wojciech złotnik Wojciech Parzoch Daniel Wojciech Góra Sebastian Mrzy- głodek	Stanisław Wylszych Maciej nożownik	Jan Papież Jerzy sukien- nik
1534			Jan Ożarowski	Maciej krawiec Maciej nożownik Marcin Mikowycz Jerzy sukiennik	Feliks Czosnek Wojciech złotnik Wojciech Parzoch Daniel rymarz Sebastian Mrzy- głodek Marcin Gomadzki Andrzej Rudzki	Piotr Thluk Jakub Poludenko	Stanisław Wylszych Marcin Pomy- ja
1535	Wojciech		Jan Ożarowski	Maciej krawiec	Feliks Czosnek	Piotr Thluk	Wojciech Góra

	Strzałkowski			Maciej Zedla Marcin Miko Maciej nożownik	Daniel rymarz Stanisław Wyl- szych Sebastian Mrzy- głodek Marcin Gromadzki Bartłomiej Grzyw- ka Jakub Wieprzek	Maciej szklarz (skre- ślony) Maciej Szafranec	Wojciech Sza- franek
1536			Jan rymarz	Maciej Zedla Jan Ożarowski Bartłomiej Grzywka			
1538							Wojciech Sza- franek, Grzegorz Jurek
1539			Jan rymarz	Maciej Zedla Jan Ożarowski Maciej krawiec Marcin Miko			
1540	Maciej Zedla		Marcin Miko	Jan rymarz Wojciech Zapharh Jan Papież Jakub Kierzek	Feliks Czosnek Jurek sukiennik Marcin Pomyja Maciej Świnka Grzegorz Garbacz Piotr Thluk Stanisław Świnka	Walenty szklarz Maciej rymarz	Wojciech Sza- franek Wojciech Góra
1541		Maciej Ze- dla	Marcin Miko	Wojciech Strzał- kowski Jan Mierzyświnia	Jurek Maciej Świnka Grzegorz Garbacz	Maciej rymarz Marcin Gawronek	

				Jan Papież Andrzej Rudzki	Marcin Gromadzki Stanisław Gumka Jan Długi Piotr Mleczeko		
1542			Marcin Miko	Andrzej Rudzki Wojciech Strzałkowski Wojciech pisarz Sebastian Kot	Jurek Maciej Świnka Grzegorz Garbacz Stanisław Gumka Piotr Mleczeko Maciej Krzywonos Rospondek	Wojciech rymarz Wojciech tkacz	Maciej Gawronek, Maciej Koch
1543			Marcin Miko	Jan rymarz Maciej krawiec Andrzej Rudzki Wojciech Góra	Jurek sukiennik Grzegorz Garbacz Gumka Szafranek Gromadzki Krzywonos Rospond	Maciej rymarz Syropieczek	Maciej Kosek Wojciech tkacz
1544	Wojciech Kierzek		Wojciech Strzałkowski/Jan rymarz	Maciej Zedla Maciej krawiec Benedykt Thurzyk Krzysztof	Feliks Czosnek Grzegorz Garbacz Maciej Krzywonos Jan Fundusz Jan postrzygacz Stanisław powroźnik Piotr Miłek	Maciej rymarz Filipek tkacz	Wojciech Góra Wojciech tkacz
1545	Jakub Kierzek		Jan rymarz	Maciej Zedla Maciej szewc Benedykt Thurzyk Krzysztof Tomasz	Bartłomiej Grzywka Grzegorz Garbacz Bartłomiej Łysy	Maciej rymarz Filip tkacz	Wojciech Góra Maciej Krzywonos

					Jan Fundusz Sebastian Zedlicz Piotr Miłek Wojciech tkacz		
1546	Jakub Kierzek		Jan rymarz	Krzysztof Tomasz Maciej mieczownik Maciej Koch Piotr Thluk	Bartłomiej Grzywka Grzegorz Garbacz Jan Fundusz Piotr Miłek Sebastian Zedlicz Wojciech tkacz Maciej Jurek	Maciej rymarz Filip tkacz	Wojciech Góra Maciej Krzywonos (Kier-noserk)
1547	Jakub Kierzek		Jan rymarz	Krzysztof Benedykt Thurzyk	Grzegorz Garbacz Bartłomiej Grzywka		Wojciech Szafra-nek Maciej Kosek
1548	Jan postrzygacz		Jan rymarz	Krzysztof Tomasz Maciej krawiec Benedykt Buczek Jakub Kierzek	Zaparth Fundusz Krzywonos Grzegorz Garbacz Bartłomiej Łysy Michał Kłopot Stanisław Kowal	Wojciech tkacz Jakub Świerk	Maciej rymarz (Kosek) Wojciech Szafra-nek
1549	Krzysztof Tomaszowicz		Jan rymarz	Maciej krawiec Marcin Miko Bartłomiej Łysy Jan postrzygacz	Wojciech Zaparth, Maciej Krzywonos Jan Fundusz Piotr Miłek Stanisław kowal Erazm złotnik	Wojciech tkacz Jakub tkacz	Wojciech Szafra-nek (Za-parth?), Maciej rymarz



					Jan Sarna		
1550	Jan Stradomski	Wojciech tkacz	Marcin Miko	Maciej krawiec Andrzej Rudzki Krzysztof Tomasz	Jakub Kierzek Jurek Piotr Miłek Stanisław kowal Witek Taczka Marcin Rychłowski Andrzej Jerzyczek	Maciej rymarz Maciej Filipek	Wojciech Szafrańek (Erazm złotnik) Ambroży Sobieraj
1551		Wojciech tkacz	Jan rymarz	Maciej rymarz Jan postrzygacz Bartłomiej Łysy Marcin Rychłowski	Jakub Kierzek Piotr Miłek, Stanisław kowal Wojciech Ligoń Maciej Krzywonos Erazm złotnik Bienieda	Maciej rymarz Stanisław Pierzek	Wojciech Szafrańek Ambroży Sobieraj
1552		Bartłomiej Łysy	Jan postrzygacz	Maciej krawiec Marcin Rychłowski Krzysztof Tomasz Wojciech tkacz	Jakub Kierzek Piotr Miłek Maciej Kossek Maciej Krzywonos Stanisław kowal Wojciech Ligoń Maciej Mazur	Maciej rymarz Grzegorz Niesipiotrek (Kęsipiotrek)	Wojciech Szafrańek Jan Fundusz
1553	Jan rymarz		Jan postrzygacz	Maciej krawiec Krzysztof Tomasz Andrzej Rudzki Marcin Rychłowski	Jan Zalejski Jurek postrzygacz Maciej Krzywonos Piotr Miłek Maciej Kosek Walenty Perzynka Andrzej Brudno	Maciej rymarz Wojciech Ligoń	Wojciech Szafrańek Stanisław kowal

1554	Bartłomiej Łysy		Jan postrzygacz	Krzysztof Tomaszowicz Maciej krawiec Andrzej Rudzki Marcin Rychłowski	Maciej Krzywonos Piotr Miłek Jan Zalejski Jurek Kluska (?) Perzynka Pajęcki	Maciej rymarz Stanisław Pierzek	Wojciech Szafrańek Maciej Kosek
1555	Bartłomiej Łysy		Jan postrzygacz	Krzysztof Tomaszowicz Maciej krawiec Andrzej Rudzki Marcin Rychłowski	Maciej Krzywonos Paweł Kluska Jan Zalejski Jurek Stanisław kowal Wojciech Ligoń Franciszek Luczka		Maciej Krzywonos Walenty Perzynka
1556	Bartłomiej Łysy		Krzysztof Tomaszowicz	Andrzej Rudzki Maciej krawiec Marcin Rychłowski Jan Fundusz	Maciej Krzywonos Paweł Kluska Jan Zalejski Stanisław kowal Jan Sarna Jan Pajęcki Franciszek Luczkowicz	Wojciech tkacz Marcin czapnik	Wojciech Szafrańek Maciej Kaziwełna
1557		Jan Papież	Krzysztof Tomaszowicz	Maciej krawiec Marcin Rychłowski Paweł złotnik Jan postrzygacz	Maciej Krzywonos Grzegorz Jurek Jan Sarna Jan Zalejski Franciszek Luczkowicz Paweł Kluska Błażej Kropacz	Wojciech tkacz Marek czapnik	Wojciech Szafrańek Andrzej Jerzyczek

1558		Jan Papież	Krzysztof Tomaszowicz	Maciej krawiec Marcin Rychłowski Paweł złotnik Jan postrzygacz/ Andrzej Rudzki	Maciej Krzywonos Paweł Kluska Wojciech Ligoń Grzegorz Garbacz Stanisław kowal Franciszek Luczkowic Jan Sadło	Wojciech tkacz Maciej Kosek	Wojciech Szafrańek Jan kuśnierz
1559		Bartłomiej Łysy	Krzysztof Tomaszowicz	Maciej krawiec Marcin Rychłowski Andrzej Rudzki Paweł złotnik	Paweł Kluska Wojciech Ligoń Jan Sadło Maciej Kapinos Szymon Lorinczyk Jan Danielek Stanisław kowal	Jan Fundusz Mikołaj Kuraś	Wojciech Szafrańek Wojciech tkacz
1560		Bartłomiej Łysy	Krzysztof Tomaszowicz	Maciej krawiec Marcin Rychłowski Wojciech Szafrańek Piotr Miłek	Paweł Kluska Wojciech Ligoń Stanisław kowal Maciej Kapinos Szymon Lorinczyk Jan Danielek Gabriel Kłopocik		Wojciech Góra Jan Fundusz

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 1v, 9v, 17, 32v, 45v, 59v, 65, 70, 75, 81, 84v, 93v, 96, 99, 115v, 145v, 159, 168v, 175, 187v, 191v, 192v, 193v, 102v, 201v-203, 215v, 212, 223v, 224v, 225, 236v, 237v, 248v-249, 263v-264, 270v; 271v, 289, 290, 300v, 301, 302; KMW 2, s. 3, 21-22, 32, 36-37, 75, 79-80, 120, 121, 150, 160, 166-167, 207-208, 210, 251-252, 255, 294, 309-310, 335, 341, 335, 354, 386-388, 435, 437-438, 457-458, 501-504, 523; KMW 3, s. 108-109, 119-120, 249-250, 222, 252, 318, 321, 407, 410, 521, 524, 595, 598, 693, 841; AGAD, GWI 1, k. 157v, 208; ks. 8, k. 113v, 356; AACz, Akta kolegiaty wieluńskiej [1420-1842], sygn. KP 57, teczka 13; ADWł, AKW 3, k. 473v, 438v, 761, AKW 4, k. 176, 200; AKW 5, k. 72, 85v, AKW 6, k. 85; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, s. 274; tychże, *Władze miasta...*, s. 122-123; T. A. Nowak, *Wszolek...*, s. 139-141; tenże, *Grzywka Bartłomiej*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 187-188; tenże, *Rudzki Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 113-114; tenże, *Ożarowski Jan*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 234-235; tenże, *Tomaszowicz Krzysztof* [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 269; tenże, *Jan* [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 190-191; tenże, *Jeziński Jan*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 193-194.

W powyższej tabeli zostali uwzględnieni gmińscy, ale jak już wspominałem w skład trzeciego ordynku wchodzili również starsi cechowi. Ze względu na pojemność tabeli i chęć ukazania informacji w jak najbardziej przejrzysty sposób, sporządzą poniżej kolejne zestawienie tabelaryczne. Ujmę w nim starszyznę cechową z podziałem na poszczególne profesje.

Tabela nr 11- Obsada urzędów starszych cechowych

Rok	Rzeźnicy	Szewcy	Kowale	Tkacze	Piekarze	Kuśnierze	Krawcy	Garncarze
1523	Bartłomiej Prus	Piotr Świnka	Marcin Toruński	Piotr Gromadzki	Piotr Cygan	Wojciech Śremski	Jan Gąska	Brak
1524	Bartłomiej Prus	Piotr Piotrek	Marcin Toruński	Jan Babnowski	Piotr Cygan	Pawełek	Jan Gąska	Maciej Olszewski
1525	Jan Kita	Piotr Świnka	Marcin Toruński	Jan Babnowski	Piotr Cygan	Andrzej Ozga	Jan Gąska	Maciej Olszewski
1526	Piotr Nerka	Piotr Świnka	Maciej Durka	Marcin Pomyja	Mikołaj Fundusz	Wojciech Śremski	Jan Gąska	Maciej Olszowski
1527	Piotr Nerka	Piotr Lancz- man	Andrzej Greda ślusarz	Jan Łabajczyk	Paweł piekarz	Benedykt Szawała	Jan Gąska	Maciej garncarz
1528	Piotr Nerka	Piotr Lanczman	Maciej Chwierąła	Jan Łabajczyk	Paweł piekarz	Wojciech Śremski	Jan Gąska	Maciej Olszowski
1529	Maciej Chrojski	Piotr Miłek	Maciej Chwierąła	Jan Babnowski	Paweł piekarz	Wojciech Góra	Jan Gąska	Maciej Olszowski
1530	Bartłomiej Prus	Piotrek	Maciej Chwierąła	Jan Babnowski	Piotr Cygan	Wojciech Góra	Jan Gąska	Maciej Olszowski
1531	Bartłomiej Prus	Piotr Lanczman	Maciej Chwierąła	Marcin Pomyja	Piotr Cygan	Wojciech Góra	Jan Gąska	Maciej Olszowski
1532	Walenty Dzietrych	Piotr Lanczman	Maciej Chwierąła	Marcin Gromadzki	Piotr Cygan	Wojciech Śremski	Jan Gąska	Maciej Paździoro
1533	Piotr Nerka	Piotr Piotrek	Maciej	Marcin	Piotr Cygan	Wojciech	Jan Gąska	Maciej

			Chwierąła	Gromadzki		Śremski		Olszowski
1534	Piotr Nerka	Piotr Piotrek	Maciej Chwierąła	Maciej Szumski	Mikołaj Fundusz	Wojciech Góra	Jakub Czadzała	Walenty Biskupek
1535	Piotr Nerka	Piotr Piotrek	Maciej Chwierąła	Maciej Szumski	Mikołaj Fundusz	Wojciech Śremski	Andrzej Rudzki	Maciej Olszowski
1540	Łukasz Luczka	Maciej Kosek	Maciej Chwierąła	Marcin Gromadzki	Feliks Lorynczki	Wojciech Śremski	Andrzej Rudzki	Maciej Olszowski
1541	Łukasz Luczka	Maciej Kosek	Maciej Chwierąła	Maciej Szumski		Wojciech Śremski	Paweł Białek	Maciej Olszowski
1542	Młynarka	Maciej Kosek	Maciej Chwierąła	Wojciech Góra-kuśnierz	Hardy	Gromadzki	Paweł Białek	Maciej Olszowski
1543	Jan Kitka	Łukasz szewc/Bałwanek	Maciej Chwierąła	Jurek	Jan Rolak	Wojciech Zaparth	Wojciech Kompocha	Maciej Olszowski
1544	Marcin Młynarka	Maciej Kosek	Maciej Chwierąła	Filip tkacz	Jan Rolak	Wojciech Zaparth	Jakub Czadzała	Maciej Olszowski
1545	Koch	Maciej Kosek	Szafranek	Czarny	Mikołaj Hardy	Zaparth		Maciej Olszowski
1546	Maciej Mazur	Maciej Kosek	Wojciech Szafranek	Marcin Gromadzki	Stanisław Kalisz	Witek Taczka	Wojciech Kompocha	Stanisław Lichuczi
1547	-	-	-	-	-	-	-	-
1548	Maciej Mazur	Maciej Kosek	Maciej Chwierąła	Jurek		Wojciech Góra	Czadzała	Stanisław Lichuczi
1549	Maciej Mazur	Maciej Kosek/Maciej Mazur	Maciej Chwierąła	Jurek	Mikołaj Hardy	Wojciech Góra	Czadzała	Stanisław Lichuczi
1550	Maciej Mazur	Sarna	Szafranek	Maciej Kaziwełna	Feliks Lorinczk	Jan Fundusz	Jakub Czadzała	Maciej Olszowski
1551	Jakub Czarny	Jan Sarna	Jan Papież	Jan Strykowski	Mikołaj Hardy	Jan Fundusz	Wojciech Kompocha	Stanisław Lichuczi
1552	Jakub Czarny	Jan Sarna	Maciej	Jurek	Mikołaj	Andrzej	Tomaszek	Stanisław

			Chwierała		Hardy	Jerzyczek		Lichuczi
1553	Jakub Czarny	Jan Sarna	Maciej Chwierała	Maciej Kaziwełna	Mikołaj Hardy	Jan Fundusz	Tomaszek	Stanisław Lichuczi
1554	Jakub Czarny	Jan Sarna	Maciej Chwierała	Maciej Kaziwełna	Jan Roliak	Jan Fundusz	Paweł Momotek	Stanisław Lichuczi
1555	Andrzej Luczka	Jan Sarna	Wojciech Ligoń	Grzegorz zw. Jurek	Joachim	Andrzej Jerzyczek	Mikołaj	Stanisław Lichuczi
1556	Andrzej Luczka	Maciej Grzywka	Wojciech Ligoń	Grzegorz zw. Jurek	Joachim	Andrzej Jerzyczek	Mikołaj krawiec	Stanisław Lichuczi
1557	Andrzej Luczkowic	Maciej Kosek	Stanisław kowal	Maciej Kaziwełna	Mikołaj Hardy	Jan kuśnierz	Tomaszek krawiec	Stanisław Lichuczi
1558	Andrzej Luczkowic	Jan Sarna	Maciej Chwierała	Maciej Kaziwełna	Sebastian Opal	Jan Fundusz	Piotr Miłek	Stanisław Lichuczi
1559	Andrzej Luczkowic	Jan Sarna	Jan Pajęcki	Maciej Kaziwełna	Sebastian Opal	Wojciech Góra	Piotr Miłek	Stanisław Lichuczi
1560	Andrzej Luczkowic	Jan Sarna	Jan Pajęcki	Jerzy Jurek	Sebastian Opal	Hiernonim Zaparth	Tomasz Gadzałka	Stanisław Lichuczi

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 102v, 159, 168v, 176, 187v, 193v, 203, 212, 225, 238, 251v, 272, 290v, 302; KMW 2, 36-37, 79-80, 120-121, 167, 211, 254-255, 309-310, 437-438, 457-458, 503-504; KMW 3, s. 22, 120, 252, 410, 449, 524, 598, 696, 764, 884; AGAD, GWI 3, k. 337-337v; ADWł, AKW 3/2, k. 438v; AACz, KP 57,teczka 13; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument ...*, s. 55.

W obsadzie cechowych stanowisk (cehmistrzów mianowała rada spośród kandydatów zaprezentowanych przez cech) nie obserwuje się dużej rotacji. W wielu przypadkach widać w przeciągu kilku kolejnych lat te same osoby. Bardzo widoczne jest to w przypadku garncarzy: Stanisław Lichuczi - 19 kadencji w latach 1546-1566 i Maciej Olszowski - 16 kadencji w latach 1524-1550. U krawców odnotowałem 10 osób. Z tego grona aż 11 kadencji pod rząd sprawował Jan Gąska, mniej (łącznie 4 kadencje) miał Jakub Czadzała (Gadzała)<sup>134</sup>. Pozostali mieli po 1-2 kadencje. Także 10 osób zasiadało w gronie starszych u piekarzy. W tym przypadku dominował Piotr Cygan z 7 kadencjami, o jedną mniej miał Mikołaj Hardy, a po 3 kadencje Paweł, Mikołaj Fundusz i Sebastian Opal<sup>135</sup>. U rzeźników od tym względem dominował Bartłomiej Prus z 7 kadencjami, a za nim uplasował się Andrzej Luczka z 6 (w tym 4 pod rząd). W dalszej kolejności notujemy Macieja Mazura, Bartłomieja Prusa (4 kadencje) Jakuba Czarnego - 6 kadencji<sup>136</sup>. Mniejsza rotacja była u kowali, gdzie zdecydowanie dominował Maciej Chwierała. Starszym był przez 10 kadencji z rządu, a łącznie sprawował ich 21. Za nim znalazł się Marcin Toruński i Wojciech Szafranek z 13, a Wojciech Ligoń i Jan Pajęcki z 14 (1559-1577)<sup>137</sup>. U tkaczy przeważał Jurek z 6 kadencjami i Maciej Kaziwełna, 5 miał Gromadzki, a 4 Jan Babnowski, Maciej Szumski, Jakub Cierpuch<sup>138</sup>. Wśród kuśnierzy 8 kadencji miał na swoim koncie Wojciech Śremski, a 6 Wojciech Góra, Jan Fundusz i Jerzyczek 3. W cechu szewców na pierwszym miejscu jest Jan Sarna z 15 kadencjami oraz Maciej Kosek mający 9 kadencji<sup>139</sup>. Stanowiska cechowe nie były jednoosobowe, istniała tam cała hierarchia urzędnicza. Starszyznę cechową stanowił starszy, jego zastępca (podstarszy), pisarz, skarbnik.

### Elita urzędnicza miasta

W jednym czasie było do obsadzenia 18 stanowisk związanych z bezpośrednim zarządem miastem (burmistrz, wójt/podwójci, 4 rajców, 7 ławników, 2 gmińskich, wójt/ podwójci, 2 skarbników) oraz 8 starszych cechów. Te 26 osób zajmujących stanowiska uznaję za elitę miasta, choć nie koniecznie elitę finansową, bo do tej nie należeli gmińscy czy niektórzy rzemieślnicy. Głównym kryterium jest tu dla mnie fakt obieralności na stanowisko przez jakąś grupę społeczną.

Funkcję burmistrza w tym czasie pełniło 10 osób (4,6 kadencji na osobę). W obsadzie stanowisk rajców istnieje luka dla lat 1536-1538 i 1547 r. (zidentyfikowałem 2 rajców). Urząd rajców sprawowało 41 osób, co dalej 4,1 kadencji na osobę. W przypadku ławy obsady nie posiadam dla

<sup>134</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 168,182.

<sup>135</sup> Hardy łącznie sprawował 12 kadencji (1542-1563) - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 185.

<sup>136</sup> Luczkowicz miał na swoim koncie łącznie 11 kadencji (1556-1566), trzy kadencje sprawował Jakub Czarny - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 183.

<sup>137</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 175.

<sup>138</sup> Jurek łącznie sprawował 11 kadencji w latach 1544-1566, a Maciej Kaziwełna 8 w latach 1553-1579 - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 164-165.

<sup>139</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 170.

kilku lat (1514, 1536-1539, 1547), obliczeniom podlegają więc 280 stanowiska ławnicze. Objęły je 92 osoby, co daje na osobę 3 kadencji. Począwszy od 1518 r., kiedy to po raz pierwszy spotyka się urząd gmińskich (czyli 42 lata, tj. 84 kadencje) stanowisko to zajmowało tylko 13 osób, co daje 6,4 kadencji na osobę. Wzmianki o wójcie jako urzędniku mamy dopiero od 1535 r., a o podwójcim od 1525 r. Łącznie 21 kadencji. Z mianem wójta występowało 6 osób a podwójciego 4 osoby. W okresie wójtostwa dziedzicznego przyjmuję, że wójt mógł wyznaczać swego zastępcę (podwójciego). Daje to 2,1 osoby na kadencję. Skarbników odnotowano 33 razy, a funkcje te sprawowały 24 osoby, tj. 2,7 kadencji na osobę. Zaznaczyć trzeba, że w 13 przypadkach skarbnik był jednocześnie rajcą lub ławnikiem (odpowiednio 4 i 7 razy). W takiej sytuacji 6 kadencji przypadało na osobę.

Tabela nr 12 – Kadencyjność urzędów miejskich

Funkcja	Ilość kadencji	Łączna ilość stanowisk do obsadzenia	Osoby sprawujące funkcję	Ilość kadencji na osobę
Burmistrz	46	46	10	4,6
Rada	42	170	41	4,1
Wójt/podwójci	21	21	10	2,1
Ława	40	280	92	3
Gmińscy	42	84	13	6,4
Skarbnicy	33	66	24	2,7
Starsi cechowi	33	264	69	3,8

Widać, że najmniejsza rotacja była na stanowiskach gmińskich, dalej burmistrza, rajców i ławników. W omawianym okresie 259 osoby sprawowało przynajmniej teoretyczne wybieralne stanowiska, co stanowi 19,1% ogółu zidentyfikowanych mężczyzn (bez duchownych)<sup>140</sup>. W sprawach najważniejszych dla miasta do tego grona mogły dołączać kilkusobowe przedstawicielstwa wszystkich cechów<sup>141</sup>.

Nie należy zapominać, że głos doradczy obok czynnych urzędników mieli również dawni rajcy. Rozszerzając wachlarz osób obieranych na różne funkcje należałoby też doliczyć starszyznę bractwa kurkowego, bractwa religijnych, o których z braku podstawy źródłowej nie mogę się tu wypowiadać.

Katalog „urzędników” miejskich należy jeszcze rozszerzyć. Wydaje mi się słuszny postulat Andrzeja Wyrobisza, by w badaniach nad elitami miasta uwzględniać również inne stanowiska. Idąc tym tropem do grona urzędników, choć nie dosłownie, należy zaliczyć również tutorów kościelnych.

<sup>140</sup> Obecnie skorygowałem wcześniejsze obliczenia – T.A. Nowak, *Spółeczność Wielunia...*, s. 75.

<sup>141</sup> H. Samsonowicz, *Elita władzy w małych miastach Polski w późnym średniowieczu*, [w:] *Genealogia-kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. J. Wroniszewskiego, Toruń 1989, s. 147.



O ich poważnej roli w społeczeństwie świadczy fakt umieszczania ich przy składzie oficjalnych władz miasta. Musiano więc doceniać ich rolę i pozycję w społeczności miasta<sup>142</sup>. Osoby oddelegowane do tej roli w źródłach występują pod różnymi określeniami<sup>143</sup>. W materiale wieluńskim najczęściej występowali jako opiekunowie, obrońcy (*tutores*), zarządcy (*provisores*), czasami obu określeń używano łącznie (*tutores et provisosores*), *tutores seu vitrici* lub w odwrotnej kolejności. Posługiwano się także mianem pełnomocnik, przedstawiciel, zarządca (*vitricus, factores et aeconomi*), *aeconomi* (1546, 1547), *executores* (1550), *vitricis seu procuratores* (1546), *ediles* (1553, 1556), *kosczielni* (1570), *curatores* (1586, 1600), *procuratores* (1609)<sup>144</sup>. Spotykając w źródłach różnorakie określenia<sup>145</sup> nie powiadam się za jednym z nich i posługiwać się będą nimi zamiennie.

Ich wybory powinny się odbywać w oktawie Bożego Narodzenia, ale szczupłość zachowanych przekazów (i zupełny brak sprawozdań z wyborów) nie pozwala na potwierdzenie tej daty. Generalnie można stwierdzić, że zmiana na stanowisku następowała w pierwszym kwartale roku. Wyniki wyborów zapisywano na kartach ksiąg miejskich, czasami obok aktualnych władz miasta, co może świadczyć o poważnej roli, jaką odgrywali w ówczesnym życiu społeczności parafialnej, a co za tym idzie i miejskiej. Wyboru dokonywać powinni rządcy kościoła, kolator i starszyzna parafii. W przypadku miasta ową starszyznę stanowili przedstawiciele władz miejskich. Po wyborze składali przy-

---

<sup>142</sup> Na ich temat zob. T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 101-114; A. Wyrobisz, *Kilka uwag o badaniach nad elitami w miastach Polski przedrozbiorowej (w związku z wydawnictwem: Urzędnicy miejscy, cechowi, braccy i szpitalni Łęcznej do r. 1810. spisy, opracował Janusz Łosowski, wyd. 2, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej, Łęczna 2005, s. 148)*, „Przegląd Historyczny”, t. XCVIII, 2007, z. 1, s. 115-118.

<sup>143</sup> S. Sołtyszewski wylicza największą ilość określeń i dolicza się ich 14 – S. Sołtyszewski, *Geneza instytucji witykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. II, 1959, nr 1-2, s. 425.

<sup>144</sup> AGAD, KMW 1, k. 18, 32v, 98, 105, 286, 315; KMW 2, s. 87, 300, 380, 525-526; KMW 3, s. 269 – 270, 509; KMW 6, s. 153; KMW 11, k. 8v, KMW 14, k. 2v, 422. Z. Zyglewski, *Tutor–opiekun klasztoru w Koronie w XV i XVI wieku*, [w:] *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole-Warszawa 2005, s. 126.

<sup>145</sup> Jeszcze inne przykłady podają S. Sołtyszewski i E. Wiśniowski, którzy jako najbardziej reprezentatywne i najczęściej występujące uznają witykusów, co można tłumaczyć jako kwaterarz lub skarbnik kościelny. Nie wymieniają natomiast wspomnianego już *tutores*, które to określenie często odnajdujemy na kartach ksiąg wieluńskich, w przeciwieństwie do wieluńskich ksiąg konsystorskich, gdzie dominują wityrcy i sporadycznie tylko *provisores ecclesiae* - K. Skubała, *Oficjalat okręgowy w Wieluniu w wiekach XV-XVI*, Częstochowa 1981- niepublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jerzego Grzywacza. vs. 224-226; S. Sołtyszewski, *Geneza...*, s. 425-429 (tu też etymologia nazwy prowizor i polskie odpowiedniki oraz przykładu użycia tego słowa w staropolskiej literaturze); tenże, *Powoływanie witykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. II, 1959, nr 3-4, s. 341-347; E. Wiśniowski, *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004, s. 176 przyjmuje ustalenia Sołtyszewskiego, od siebie dodaje jedno określenie - patron. Tutor dominuje u Z. Zyglewskiego, *Tutor–opiekun ...*, s. 125-135.

się, w której zobowiązywali się do należytego wykonywania powierzonych sobie obowiązków<sup>146</sup>. W udziale świeckich można się w tym dopatrywać czynnika kontrolnego nad kościołami<sup>147</sup>.

Wymagania wobec kandydatów na ten urząd były oczywiście wysokie, mieli być gorliwymi katolikami, uczciwymi i doświadczonymi i pochodzić z różnych stanów społecznych. Edward Wiśniowski podkreśla, że winni być to znaczniejsi przedstawiciele niższych warstw społecznych. Powinni się więc rekrutować spośród mieszczan i chłopów w przypadku wiejskich parafii<sup>148</sup>. Pod względem ilości kadencji tutorskich na pierwszym miejscu stoi ławnik, rajca i burmistrz Marcin Miko, który sprawował je 9 razy w kościele pod wezwaniem Bożego Ciała (1533, 1535, 1550-1554, 1556, 1558). Na takiej samej pozycji jest rajca i podwójci Maciej Zedla, który obok dwóch kadencji w kościele augustianów (1502, 1541), sprawował też sześć kadencji opiekuna kościelnego w kolegiacie (1507, 1509, 1512, 1515, 1531, 1541) i w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja (1546). Za nimi plasuje się pod tym względem ławnik i rajca Bartłomiej Grzywka z 7 kadencjami, w tym w kościele klasztornym pod wezwaniem św. Ciała Chrystusa (1533, 1535, 1540) i św. Ducha (1545, 1547, 1549, 1550). Ławnik i rajca Wojciech Góra opiekował się majątkiem szpital św. Ducha przez 4 lata (1542, 1544 -1546) i w kościele kolegiackim 2 lata (1552, 1554). Wiele razy tutorem w kościele augustiańskim (1551-1554, 1556, 1558) był Andrzej Włoszek. Po cztery kadencje sprawowali Stanisław Lichuczi w kościele paulińskim (1544, 1552, 1553, 1556) i Łukasz szewc w szpitalu (1535, 1542, 1544, 1546). Trzej ostatni nie sprawowali godności miejskich. Przez 5 kadencji (1514, 1517-1519, 1525) w kościele szpitalnym widzimy ławnika, rajcę i burmistrza Jana rymarza (tożsamy z Janem łuczniakiem, w 1519 r. wymieniono go z obiema profesjami<sup>149</sup>). Ławnik i rajca Benedykt Thurzyk działał na rzecz kościoła św. Mikołaja (1546, 1547) i kolegiaty (1546, 1548). Taką samą ilość kadencji posiadał ławnik i starszy cechu sukienników Marcin Pomyja, który trzy kadencje spędził w kościele szpitalnym (1517, 1522, 1541) i jedną w kolegiacie (1535). Nieco mniej kadencji mieli: rajca i ławnik Jakub sukiennik (1507, 1508, 1512), Wojciech Pierzynka, który był tutorem w kościele augustianów (1547, 1548, 1550). Dla tego kościoła pracował także wcześniej Jan Pierzyna (1517), być może jego ojciec. Trzy kadencje miał w kościele paulińskim Maciej garncarz (1552, 1553, 1556). Podobnie jest z gmińskim i starszym cechu szewców Maciejem Koskiem w ko-

<sup>146</sup> S. Sołtyszewski, *Powoływanie...*, s. 348-350, 357; E. Wiśniowski, *Udział świeckich w zarządzie parafią w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XVIII, z. 2, 1970, s. 55; tenże, *Parafie ...*, s. 177. Znowu wybiegając znacznie poza zakresłone ramy tej pracy podamy przykład z 1684 r. Wymieniono wówczas wityryków kościoła kolegiackiego wraz z władzami miasta i wprost napisano, że odbyła się ich elekcja.

<sup>147</sup> AGAD, KMW 1, k. 99v, 105; KMW 2, s. 300, 324, 383, 384, 446; KMW 3, s. 115-116; KMW 6, s. 153; S. Sołtyszewski, *Geneza ...*, s. 434-435; E. Wiśniowski, *Parafie ...*, s. 187; tenże, *Udział świeckich ...*, s. 64; M. Słoń, *Szpitalne średniowiecznego Wrocławia*, Warszawa 2000, s. 16; P. Staniszewski, *Szpitalnictwo kościelne w archidiakonacie łęczyckim i łowickim do 1795 r.*, Warszawa 2004, s. 245.

<sup>148</sup> S. Sołtyszewski, *Powoływanie ...*, s. 352-353; Z. Zyglewski, *Tutor-opiekun ...*, s. 129; E. Wiśniowski, *Udział świeckich ...*, s. 59; tenże, *Parafie ...*, s. 177, 181.

<sup>149</sup> AGAD, KMW 1, k. 64v.

ściele pod wezwaniem św. Ducha (1550,1552,1553). Ważnym urzędnikiem miejskim był pisarz Mikołaj (1556-1571)<sup>150</sup>, który trzykrotnie pojawia się we wpisach do księgi radzieckiej jako opiekun kościoła św. Ducha (1558-1560). W latach 1517-1519 tutorem w kościele szpitalnym byli Andrzej Wąs. Tylko dwa razy kadencje powierzono rajcy Maciejowi Kochowi, po jednej w kolegiacie (1546) i kościele św. Mikołaja (1547). Wielokrotnym urzędnikiem wysokich szczebli (ławnik, rajca i podwójci) Jan postrzygacz, który kolegiatę reprezentował w 1552 i 1554 r. Także po dwa razy tutorami byli: w kościele szpitalnym starszy cechu szewców Piotr Świnka (1521 i 1525) oraz u augustianów ławnik i rajca Jakub Kierzek (1547,1548). Jeden raz ten urząd przypadł Wojciechowi Jajkowskiemu (1517), Maciejowi Kaziwełnie gmińskiemu i starszemu cechu sukienników, który reprezentował kościół św. Ducha (1558). Po jednym razie prowizorami kościoła św. Ducha byli także: rajca Jakub Rospąd (1521), Łukasz browarnik (1526), Jan Mrzygłodek (1526 i 1528) zasiadający w ławie i radzie, gmiński Stanisław bednarz (1528), Piotr szewc (1531 i 1535), ławnik Wojciech Parzoch (1531 i 1532), Maciej nożownik (1532), będący również gmińskim i rajcą, Maciej Jurek (1547) wieloletni ławnik, gmiński Wojciech Szafranek (1560). Bez urzędów miejskich pozostawali: Marcin Cegiełka (1548), Marcin Skorupka (1549), Maciej Pierzek (1552), Marcin Gołybrzuch (1553), Jan Sosna (1559). W kościele klasztoru augustianów na roczną kadencję wybrani zostali: w 1522 r. ławnik i rajca Wojciech Mizgała oraz w 1540 r. ławnik Daniel rymarz. W kościele kolegiackim odnosi się to do: Łukasza browarnika (1515), Benedykta Bieniedy (1548) i Macieja Kota (1548). Kościół pauliński jeden raz reprezentowali: ławnik Walenty Biskupek (1544), Michał Kłopotek (1548), ławnik i rajca Bartłomiej Łysy (1548)<sup>151</sup>.

Udało się odnotować 69 osób, które były tutorami w którymś z kościołów (w tym też z drugiej połowy XV w.). W liczbie tej bez urzędu miejskiego pozostawały 24 osoby, co stanowi nieco ponad 1/3 całości. Do stanowiska tego musiały ich predestynować inne względy, które powodowały, że cieszyli się zaufaniem społeczności. Jak widać analiza przebiegu karier owych ludzi w strukturach samorządu miejskiego każe zaliczyć dużą ich część do elity urzędniczej i zapewne finansowej miasta<sup>152</sup>. Większość z nich sprawowała najwyższe urzędy miejskie, tj. była ławnikami, podwójcami, rajcami i burmistrzami. W ostateczności byli rzeczywiście przedstawicielami pospólstwa we władzach miejskich, tzw. gmińskimi (5 przypadków). Dominują więc przedstawiciele klasy średniej i najwyższej. Ustalenia te zgadzają się więc z tymi zaprezentowanymi przez Janusza Łosowskiego. Pisał on, że osoby odgrywające aktywną rolę w samorządzie miasta przewodziły również w grupach

<sup>150</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572-1598*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 125.

<sup>151</sup> Tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 101-114.

<sup>152</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie, rajcy ...*, 37; tychże, *Dokument ...*, s. 45-46.

zawodowych i religijnych<sup>153</sup>. Nie spotyka się jednak na tych stanowiskach najbogatszych mieszczan: Marcina Wszółka (hojny fundator), Andrzeja Rudzkiego czy Jana Intrologatora.

Z pewnością w niektórych przypadkach ułatwieniem w osiąganiu stanowisk i pozycji były powiązania rodzinne z elitą miasta. Odnosi się to zwłaszcza do udziału w bezpośrednim zarządzie miastem. Przedstawię więc kilka przykładów. Zacznę od tych, którzy mieli w rodzinie tradycje urzędnicze.

Synem burmistrza Jana Oszusta (zm. między 1515 a 1518 r.) był wymieniany tu wielokrotnie Bartłomiej Oszust<sup>154</sup>. Najpierw w radzie zasiadał Tomasz kupiec, a później aktywny na polu urzędniczym był Krzysztof Tomaszowicz, jego syn. Innym przykładem może być Mikołaj Miko i jego syn Marcin, czy też Benedykt Thurzyk i syn Marcin. Bez wątpliwości można stwierdzić, że synem Marcina Wszółka był Marcin Wszółkowicz. Kariera Marcina starszego została jednak zahamowana. Na sam koniec jego kadencji burmistrzowskiej, w styczniu 1526 r. doszło do rozruchów w mieście, o co jego oskarżono<sup>155</sup>. Marcin Czoletka był zięciem ławnika i rajcy (1460-1461, 1489)<sup>156</sup> Mikołaja Czoletki. Jest to ciekawy przykład awansu. Marcin przejął nazwisko teścia, był więc zapewne osobą pochodzącą z zewnątrz lub miejscową, ale niezbyt zamożną i dopiero odpowiednie małżeństwo pozwoliło na wybicie się.

Karierę w Wieluniu robili także mieszczanie szlacheckiego pochodzenia. W latach 1514-1519 burmistrzem był Jakub Dzirbiński. W tym przypadku pochodzenie społeczne oraz wykształcenie (stanowisko pisarza i notariusza publicznego) z pewnością były decydujące w karierze miejskiej. W 1515 r. prawo miejskie przyjął szlachetny Jan Ożarowski. W tym samym roku został ławnikiem i to na dwie kadencje. Na urzędach nie widzimy go do 1519 r., kiedy został rajcą i pozostawał członkiem rady do 1525 r. Stąd na lata 1526-1531 awansował na burmistrza. W 1533 r. ponownie trafił do rady, po czym znowu w latach 1534 i 1535 był burmistrzem. Po raz ostatni we władzach miejskich zasiadał jako rajca w 1539 r.

Spójrzmy jak przebiegała kariera człowieka, który najwięcej lat spędził na urzędzie burmistrzowskim. Przyjmuję, że Jan rymarz, Jan łuczniczek z Sandomierza (prawo miejskie przyjął w 1514 r.), Jan Jezierski i Jan Stradomski to ta sama osoba. W roku następnym był on już członkiem ławy, w której zasiadał nieprzerwanie 12 lat (1515-1526). Powrócił do niej po 2 latach na kolejne 3 kadencje (1528-1530). Rok później był już rajcą, a w 1532 i 1533 r. burmistrzem. Na kilka lat zniknął z życia publicznego, by w 1539 r. znowu zostać burmistrzem, rok później rajcą. W radzie zasiadał

<sup>153</sup> *Urzednicy miejscy, cechowi, braccy i szpitalni Łęczynej do r. 1810. spisy*, opracował Janusz Łosowski, wyd. 2, Łęczyzna 2005, s. 44 - podaję za A. Wyrabisz, *Kilka uwag...*, 117.

<sup>154</sup> AGAD, KMW I, k. 19, 61.

<sup>155</sup> T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument ...*, s. 41-56.

<sup>156</sup> Tychże, *Mieszczanie ...*, nr 404-405, s. 184; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 46, 48

także w 1541 i 1543 r. W czasie kadencji 1544 r. znowu osiągnął godność burmistrza, zastępując 17 lutego tego roku zmarłego Wojciecha Strzałkowskiego. Miastem zarządzał do 1549 r. i ostatni raz w 1551 r. W 1553 r. była także wójtem. Udzielał się też w życiu kościoła św. Ducha, którego był pro-wizorem (1514,1517-1519,1525). Zmarł w 1558 r.<sup>157</sup>

Człowiekiem z zewnątrz był również szlachetny Andrzej Rudzki, który prawo miejskie przyjął w 1531 r. Był synem Bieniasza Wilama i Katarzyny. Ożenił się przed 1552 r. z Anną Piotrowską, zapewne także szlacheckiego pochodzenia. Rudzki stosunkowo długo czekał na wejście do elity urzędniczej. Jego wysoka pozycja w mieście pochodziła przede wszystkim z zamożności. W pierwszym okresie po przyjęciu prawa miejskiego jest niewidoczny, a jeśli już to raczej w charakterze kredytobiorcy. Dopiero od końca lat 30. XVI w. występuje bardzo często jako udzielający kredytu. Albo więc w początkowym okresie dobrze zainwestował pieniądze, albo też zajmował się w tym samym czasie inną działalnością, np. handlem, o czym księgi miejskie nie przekazują informacji. Wybiegając poza zakreśloną tu górną granicę pracy, dodam, że w 1564 r. był podwójcem, a w 1566 i 1567 r. burmistrzem<sup>158</sup>.

Kilkukrotny ławnik szlachetny Jan Zalejski w źródłach pojawia się w 1554 r. Wtedy dowiadujemy się, że Anna (była córką Andrzeja Rudzkiego), wdowa po Janie Introligatorze, wyszła za niego za mąż i zapisała mu na połowie swoich dóbr 40 florenów. Wszedł więc w koligację z jednym z najbogatszych mieszczan<sup>159</sup>. Co ciekawe, niekiedy w źródłach bywał określany jako Jan Introligator.

Nową osobą w mieście był także Daniel rymarz, którego w poczet mieszczan przyjęto w 1518 r.<sup>160</sup> Nie wyszedł poza ławę, do której dostał się w 1527 r.

Na urzędników miejskich warto także spojrzeć pod kątem wykonywanych przez nich profesji. Rozkład poszczególnych urzędów z podziałem na konkretne zawody ukazuje poniższa tabela.

Tabela nr 13 - Ilość kadencji urzędniczych przedstawicieli poszczególnych profesji

Profesja	Burmistrz	Wójt/podwójci	Rada	Ława	Gmińscy	Skarbnicy
Rymarz	10	1	4	26	10	2
Krawiec		7	40	19	7	
Szewc	5	3	8	21	2	4
Kowal		2	6	34	4	5
Kuśnierz	5	5	17	11		3
Rzeźnik	8			24		1
Piekarz				4	2	1
Tkacz		2		1	5	1

<sup>157</sup> T.A. Nowak, *Jezierni Jan*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s.193-194.

<sup>158</sup> Tenże, *Rudzki Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 113-114.

<sup>159</sup> AGAD, KMW 3, s. 330-331.

<sup>160</sup> Tenże, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 52, s. 50.

Sukiennik			4	10		3
Złotnik	3		6	8		1
Postrzygacz	4	1		1		
Powroźnik				2	7	
Bednarz					4	
Stolarz				1		
Czapnik					5	
Kołodziej					2	
Szklarz					2	
Kupiec	5	1				

Podobnego podsumowania dokonali Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak, z tym jednak że uwzględnili 15 profesji, a tu dysponuję danymi dla 19 zawodów. Rozszerzyłem też skład władz miejskich. Poza burmistrzem, radą i ławą ująłem także wójta/podwójciego, gmińskich i skarbników. Dokonałem więc porównania. Łódzcy historycy ustalili, że najczęściej burmistrzami w omawianym przez nich okresie byli kuśnierze (17 kadencji), dalej krawcy i szewcy (2 kadencje) oraz kramarz (1 kadencja)<sup>161</sup>.

W moim zestawieniu na czele stoją rymarze, rzeźnicy, kupcy, szewcy, kuśnierze, postrzygacze i złotnicy. Zaznaczyć jednak koniecznie należy, że prawie we wszystkich przypadkach wymienione kadencje sprawowały pojedyncze osoby. Wyjątkiem są tu tylko rzeźnicy i kupcy, gdzie liczba kadencji rozłożyła się na 2 osoby. W przypadku rzeźników na 8 kadencji przypadała 1 osoba, a u kupców 5 kadencji na 2 osoby. W tym ostatnim przypadku był to ojciec i syn. Podobnie jest w przypadku podwójciego. Sześć kadencji kuśnierzy rozkłada się na 2 osoby (5:1) i dwie kupców, którymi byli ojciec i syn, sprawujący też urząd burmistrza. Pozostałe przypadki to pojedyncze osoby. Przynajmniej w odniesieniu do urzędu burmistrzowskiego i podwójciego raczej nie można mówić o jakiejś reprezentatywności poszczególnych profesji.

Należy też spojrzeć, jak kwestia ta odnosi się do rady i ławy, ciał kolegialnych, gdzie skład był kilkuosobowy, a więc gdzie mogą występować przedstawiciele różnych zawodów. W radzie swoich przedstawicieli miało 7 profesji. Najliczniejsi byli krawcy, kuśnierze, szewcy, kowale i złotnicy. I znowu okazuje się, że na 40 kadencji krawców aż 34 przypadają na 2 osoby. Wśród 17 kadencji kuśnierzy 8 sprawował Maciej Zedla i 5 Mikołaj Miko, na 8 kadencji szewców aż 6 zajmował Jakub Rospąd, 4 złotników zajmowały dwie osoby. Znacznie większy przekrój zawodów widać w ławie. Naliczyłem ich 13. Nie ma tu już tak wielkiej rozpiętości w liczbie kadencji. Najwięcej osiągnęli ich kowale (34), rymarze (26), ale to zasługa Jana rymarza z 15 kadencjami i Daniela rymarza z 8. W dalszej kolejności rzeźnicy (24) oraz szewcy (21), których najczęściej reprezentował Feliks Czo-

<sup>161</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 26.

snek (13 kadencji). W gronie skarbników odnotowałem 9 profesji, spośród których pod względem ilości kadencji na czele są kowale, dalej szewcy, kuśnierze wraz z sukiennikami oraz rymarze, rzeźnicy, piekarze, tkacze i złotnicy.

W cytowanym zestawieniu na pierwszej pozycji, po uwzględnieniu wszystkich profesji, znaleźli się kuśnierze, szewcy, rzeźnicy, krawcy i kowale<sup>162</sup>. Z zestawienia wynika, że w czołówce byli: krawcy, kowale, rymarze, kuśnierze, szewcy, złotnicy i sukiennicy. Generalnie krąg zawodów pozostał ten sam. W hierarchii awansowali złotnicy, krawcy, postrzygacze, kowale, szewcy a nieco spadli kuśnierze i rzeźnicy. Reasumując należy stwierdzić, że przyjęta tu metoda badania pozycji danej profesji w strukturach samorządu miejskiego nie jest reprezentatywna. Przyjęty zakres chronologiczny jest zbyt krótki i tego typu analizy należałoby rozszerzyć przynajmniej na całe stulecie przy ciągłości źródeł. Pozwoliłoby to wówczas na obserwowanie utrzymywanie się tendencji. W przyjętym tu przedziale czasowym główną rolę odgrywały pojedyncze osoby. Przykładem niech tu będzie Andrzej Rudzki, którego pozycja finansowa w mieście wynikała raczej z lichwy aniżeli z krawiectwa. Podobnie statystykę zawyżył i podniósł znaczenie wykonywanej przez siebie profesji Jan rymarz. W gronie uczestników władzy spotyka się też Piotra Mleczo, który był pasterzem miejskim, nie reprezentował więc elitarnej profesji. Ponadto trzeba również zaznaczyć, że w niektórych przypadkach brak stuprocentowej pewności, czy dany człowiek rzeczywiście zajmował się przypisaną profesją<sup>163</sup>.

### Kancelaria miejska

Ratusz i urzędujące w nim władze miejskie nie były tylko ośrodkiem zarządu administracyjnego miasta. Były instancjami, do których obywatele przychodzili tu w celu załatwienia przeróżnych spraw. To tu rozstrzygano spory między mieszczanami, sądzono w niektórych przestępstwach. Przede wszystkim jednak przed obliczem władz miejskich dokonywano wszelakich transakcji kupna, sprzedaży, zamiany, pożyczano pieniądze itp. Potwierdzeniem tych aktów był wpis do księgi miejskiej. Początków kancelarii miejskich należy się doszukiwać w połowie XIII w., czyli w czasie, kiedy zaczęły się tworzyć samorządy miejskie. W pełni wykształciły się one w XIV-XV w., ale w każdym mieście kancelaria funkcjonowała nieco inaczej<sup>164</sup>. Pierwociny kancelarii powstały zapewne wraz z momentem rozpoczęcia działalności wójta i jego urzędu sądowniczego. Kancelaria

<sup>162</sup> Tamże, s. 27.

<sup>163</sup> AGAD, KMW 1, k. 17, 32v, 237v; KMW 2, s. 36-37, 79-80, 113, 159, 166-167, 387-388; KMW 3, s. 22, 120, 252, 321, 410, 503-504, 524, 598, 695, 764, 844. Nie udało się ustalić zawodu dla następujących ławników: Pawła Kluski, Wojciecha Ligoń, szl. Jana Zalejskiego, Franciszka Luczki, Macieja Świnki, Stanisława Gumki, Jana Sarny, szl. Jana Ożarowskiego, Marcina Miczko, Jana Długiego, Piotra Thluka, Marcina Rychłowskiego, Macieja Kosska i Błażeja Kropacza.

<sup>164</sup> T. Rosłanowski, *Zagadnienia socjotopografii porównawczej na przykładzie wczesnośredniowiecznych miast Europy środkowej*, [w:] *Miasta doby ...*, s. 20-23; Z. Górski, *Ze studiów...*, s. 115

miasta rozrastała się wraz z rozwojem urzędów samorządowych. Znajomość przepisów prawa niemieckiego oraz prawa zwyczajowego, a także poziom wykształcenia pisarza<sup>165</sup>, wpływały na działalność całej kancelarii i spuścizny po niej.

Transakcje powinny być zawarte przed obliczem władz miasta, zasiadających w ratuszu. Stąd też w dużej części wpisów pojawiają się informacje o tym, że akt został zawarty właśnie tam. Czasami nawet podawano, że rajcy obradowali w jednej z sal ratuszowych. Tu wielkiego wyboru nie było. Spotykamy się z przekazami o *stuba magna murata* lub *stuba parva*. Zdarzało się także, że z jakichś powodów wpis do księgi dokonano w innym miejscu. Informacji o tym nie posiadam jednak wiele. Spośród tych, którymi dysponuję, wiem iż czasami spotykano się w domu burmistrza lub któregoś z rajców. Dla przykładu w 1567 i 1568 r. obioru nowych władz dokonano w domu ówczesnego burmistrza Marcina Rychłowskiego. Ten sam burmistrz wpisów do księgi dokonywał w swoim domu w 1575 i 1576<sup>166</sup>. Bywały także przypadki, że przedstawiciele władz udawali się do domu mieszczanina. Do takich sytuacji dochodziło zapewne tylko w wyjątkowych sytuacjach, np. w razie potrzeby spisania testamentu, gdy testator nie mógł sam się udać do ratusza. Podobna sytuacja zaistniała w przypadku jednego z najbogatszych mieszczan wieluńskich, Marcina Wszołka starszego. Jednego dnia udzielił on 9 kredytów<sup>167</sup>. Niedługo potem zmarł, domyślam się więc, że w tym momencie był już na tyle złożony chorobą lub starością, że sam nie mógł udać się przed oblicze rajców. Symptomatyczne jest, że kilka przypadków (1557 i 1559) dokonywania wpisów w domu burmistrza, znamy z czasów, gdy był nim Krzysztof Tomaszowicz<sup>168</sup>. Nie wiem z jakiego powodu wpis dokonano w 1559 r. w domu Jana Sosny, który nie sprawował żadnych urzędów<sup>169</sup>. Dodać należy, że transakcja ta nie dotyczyła samego Sosny, a doszło do niej w obecności rajców, pisarza Mikołaja (co zaznaczył w tekście), kilku innych mieszczan, szlachetnego Jana Urbańskiego i dwóch chłopów z Turowa. Pisarz Mikołaj w 1562 r. pożyczał pieniądze od wikariuszy i wpis dokonano w ich domu *in stubella minori*. W 1574 r. natomiast sprzedaży domu dokonano w domu kowala Bartłomieja, *pro tunc contunberni fabrorum archimagistri*<sup>170</sup>. Nie trzymano się więc ściśle zasady dokonywania czynności prawnych w ratuszu.

Na czele kancelarii miejskie stał pisarz, posiadający silną pozycję w mieście. Właściwie można by go zaliczyć do personelu pomocniczego, był to urzędnik wynajęty do prowadzenia kancelarii,

<sup>165</sup> H. Samsonowicz, *Kultura prawnicza miast polskich średniowieczu*, [w:] *Mente et literis. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 324.

<sup>166</sup> AGAD, KMW 5, k. 335v, 393; KMW 7, k. 190, 241. W Krakowie np. zaobserwowano, że księgi wójtowskie przechowywał w swym domu aktualny wójt - B. Wyrozumska, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 24.

<sup>167</sup> AGAD, KMW 2, s. 15-18, 23.

<sup>168</sup> AGAD, KMW 3, s. 649, 672, 756, 770, 786, 876.

<sup>169</sup> AGAD, KMW 3, s. 871.

<sup>170</sup> AACz, KP 57, teczka 24; AGAD, KMW 7, k. 69v-70.



ale z drugiej strony pozycja miejskiego skryby była znacznie wyższa niż jakiegokolwiek innego urzędnika z grona personelu pomocniczego. Bycie pisarzem w wielu przypadkach pozwalało zaliczać się do elity miasta. Nie byli to zwykli urzędnicy, wynajmowani i opłacani do konkretnej pracy - prowadzenia ksiąg miejskich. Niejednokrotnie pisarze byli przedstawicielami miejscowej elity intelektualnej i majątkowej, a w osiągnięciu tej pozycji pomagała mu znajomość prawa. Często zresztą bywali uczestnikami władzy. Powinni oni być biegli nie tylko w przepisach prawa magdeburskiego, na którym opierało się funkcjonowanie miasta, ale także ziemskiego. To ostatnie było wielce przydatne podczas kontaktów mieszczan ze szlachtą i ich wzajemnych powiązań rodzinnych i gospodarczych. Często jednak miasta zatrudniały na to stanowisko ludzi nieprzygotowanych do takiej funkcji i nieodpowiedzialnych<sup>171</sup>. Pisarze miejscy brali udział we wszystkich posiedzeniach władz miejskich, czyniąc z nich notatki, które potem były podstawą do oficjalnych dokumentów<sup>172</sup>. Powinni także pilnować, by podejmowane uchwały były zgodne z obowiązującym prawem<sup>173</sup>. Dowodem tego, że pisarz był ważnym elementem w zarządzie miasta niech świadczy przykład z 1502 r., kiedy był on jedną z 3 osób, które udały się do Kalisza po pouczenie w sprawach ustroju miasta<sup>174</sup>. Stanowisko to bywało także przepustką do dalszej kariery we władzach miejskich.

Tabela 14 - Pisarze miejscy<sup>175</sup>

Imię i nazwisko	Wykształcenie	Czas sprawowania funkcji	Inne stanowiska
Augustyn		1482-1512	Notariusz publiczny, poborca cła, rajca
Maciej Drażek	Bakałarz (1504), magister (1511)	1518-1520	
Stanisław, syn Augusta		1520	
Szl. Jakub Dzirbiński		1522-1524	Pisarz grodzki (1496), pisarz w konsystorzu, rajca, burmistrz
Szl. Wojciech Strzałkowski		1530-1535	Wójt dziedziczny
Wojciech		1541-1543	

<sup>171</sup> B. Groicki, *Porządek sądów...*, s. 40-41 (tu też tekst przysięgi pisarskiej); Z. Góralski, *Encyklopedia ...*, s. 94; K. Mikułski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999, s. 125.

<sup>172</sup> J. Motylewicz, *Spoleczeństwo Przemyśla w XVI i XVII wieku*, Rzeszów 2005, s. 118; M. Stankowska, *Kancelaria miasta Lublina XIV-XVIII w.*, Warszawa 1968, s. 54-56.

<sup>173</sup> Z. Noga, *Urzędnicy miejscy Krakowa, cz.2:1500-1794*, Kraków 2008, s. XXXIV.

<sup>174</sup> J. Wyrozumski, *Pouczenie ...*, nr II.

<sup>175</sup> AGAD, KMW 4, s. 399; KMW 9, s. 48; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1572-1598*, s. 125; H. Żerek-Kleszcz, *Ustrój miasta, [w:] Wieluń...*, s. 393 – tu obsada tego stanowiska w drugiej połowie XVI w.

Andrzej	Bakałarz	1543-1547	Pisarz w konsystorzu
Sebastian		1550-1556	
Mikołaj krawiec		1556-1571	

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 111v, 127, 129, 225, 309v, 313-313v; KMW 2, s. 207, 237-238, 381-382; KMW 3, s. 17, 19, 336-337, 423-424, 560, 577, 637-638, 655-656, 937; KMW 5, k. 27, 112, 203, k. 406v; KMW 6, s. 167, 305; KMW 7, k. 422; ADWł, AKW 5, k. 38v; GWI 4, k. 13, 14, 50; AACz, KP 57,teczka 24; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo ...*, s. 30; tychże, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 32, 268, s. 78, 148-149; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 48-50; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, s. 70.

Analiza jednego półwiecza, jakim się tu zajmuję, nie daje szerokiego pola do analizy pochodzenia pisarzy wieluńskich, na to potrzeba dłuższego okresu czasu. Z Wielunia pochodził Andrzej, syn Jana z Wielunia, Maciej Drażek i Jan Szarwinicz, będący synem Jana Szarwy i Ewy (w 1576 r. po raz trzeci wyszła za mąż, tym razem za Lamberta z Radomska)<sup>176</sup>. Pisarze bywali spokrewnieni z miejscową elitą. Andrzej był zięciem Wojciecha Strzałkowskiego, Sebastian Macieja Zedli, Szarwinicz był żonaty z Agnieszką Danielówką (córka Daniela rymarza?). Posada pisarza była atrakcyjna nawet dla takiej postaci jak Wojciech Strzałkowski, będącego jednocześnie wójtem, czy rajcy i burmistrza Jakuba Dzirbińskiego. Jeśli chodzi o ich wykształcenie, to można powiedzieć tylko tyle, że jeden z nich posiadał bakalaturę, a drugi zdobył tytuł magistra. O pozostałych nic więcej nie wiadomo. Stanowisko pisarza miejskiego nie było jedynym tego typu zajęciem. Często pracowali również w kancelariach kościelnych, ziemskich i grodzkich. Przeważnie z kancelarią miejską nie wiązali się na długo. Najdłużej na stanowisku tym pozostawał Augustyn (30 lat) i Mikołaj krawiec (15). Pozostali od 2 do 6 lat.

Prawo wystawiania dokumentów, czy też dokonywania wpisów, posiadali także członkowie władz miejskich, o czym informowano w danym akcie. Znany jest też przypadek, gdy wpisu we własnej sprawie w 1525 r. (także zaznaczając ten fakt) dokonał Augustyn Okrągły, człowiek bardzo wykształcony<sup>177</sup>.

Zobaczmy teraz jak wyglądało funkcjonowanie kancelarii Wielunia w omawianym okresie. Odbiciem poziomu kancelarii miasta są dziś zachowane księgi. Ich wygląd zewnętrzny i sposób prowadzenia wiele mówią o poziomie pisarza. Na przykład w 1561 r. Mikołaj zakończył prowadzenie księgi słowami pochwały Boga: *Lans tibi Dominus rex aeterne. In saecula saeculorum. Finitum haec acta per me Nicolaum cive et notarium hiius civitatis*<sup>178</sup>. Na pierwszych stronach księgi z numerem 6 sporządzono indeks wpisów w niej zamieszczonych i jest to zapewne dzieło pisarza Pawła. We

<sup>176</sup> AGAD, KMW 7, k. 294.

<sup>177</sup> T. A. Nowak, *Czy Augustyn Okrągły z Wielunia to późniejszy Augustyn Rotundus Mielecki?*, „Rocznik Łódzki”, 2014, t. LXII, s. 137-141; H. Samsonowicz, *Kultura prawnicza miast polskich średniowieczu*, [w:] *Mente et literis. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 324.

<sup>178</sup> AGAD, KMW 3, s. 937.

wcześniejszych księgach takiej praktyki nie stosowano. Zachowana spuścizna kancelarii wskazuje, że mamy do czynienia z czystopisami. Posiadają one jednak zachwiania w chronologii wpisów. Przeważnie nie są one duże, dotyczą kilku lub kilkunastu dni (w 1548 najpierw 22 stycznia a następnie 6 stycznia)<sup>179</sup>. W tym samym roku najpierw zanotowano 18 kwietnia a następnie 20 kwietnia i dopiero 3 kwietnia. W tym roku dochodziło do takich zmian w kolejności jeszcze później: 1 czerwca, 26 czerwca i 19 czerwca. Daty wprowadzane nie po kolei widzimy także na początku 1551 r.: 23 stycznia, 17 stycznia, 22 stycznia<sup>180</sup>. Zawartość ksiąg jest bardzo podobna, przede wszystkim są w nich wpisy transakcji kredytowych, kupna-sprzedaży, roczna obsada urzędów miejskich, przyjęcia do prawa miejskiego, zestawienie rachunków miejskich. Nieco inaczej wygląda tylko księga pierwsza, gdzie wiele miejsca zajmują także rejestry podatkowe, dokładniej też były prowadzone rachunki miasta. Wart odnotowania jest przykład negatywnego zachowania pisarza. W 1591 r. Jan Miko Zolowski strzelił z pistoletu do księgi, za co stracił stanowisko<sup>181</sup>.

Oczywiście językiem urzędowym była łacina, język polski spotyka się sporadycznie i są to za zwyczaj wtrącenia pojedynczych słów (np. *pysarz et czapnyk*), będących polskimi odpowiednikami łacińskich zwrotów. Rzadko zamieszczano cały dokument w języku polskim (np. list urodzajny, list poświadczający uprawnienia do wykonywania zawodu)<sup>182</sup>. Język polski znacznie częściej był stosowany w drugiej połowie wieku w księgach rachunkowych. W znacznej części pierwszej księgi wpisy prowadzone są w dwóch kolumnach, dopiero pod jej koniec zaczęto zajmować całość strony na jeden wpis i taki zwyczaj utrzymał się już w następnych księgach. Prawie każdy akt poprzedzony jest nagłówkiem (niektóre były w kolorze czerwonym - 1539 r.), mającym poinformować czytelnika o jego zawartości<sup>183</sup>. W przypadku transakcji będą to nazwiska uczestniczących w nich osób. Karty były nienumerowane, odpowiednie zatytułowanie aktów było więc bardzo pomocne w odnalezieniu potrzebnego wpisu. Generalnie wieluńskie księgi z XVI stulecia można śmiało uznać za prowadzone należycie, w przeciwieństwie do tych z wieku następnego.

Stosowano kalendarz kościelny, czyli daty określano za pomocą świąt. Czasami tylko używano zapisu z numerem dnia i nazwą miesiąca oraz określeniem dnia tygodnia. Stało się tak np. 28 marca (piątek) 1544 r. Kilka razy spotykamy takie formy zapisu: *V januarii* 1548 r., *die veneris nona novembris* 1549, *die saturni XXVI marci* 1552. W dwóch ostatnich przypadkach należy zaznaczyć, że akty te były sporządzone w kancelarii konsystorza wieluńskiego i tylko wpisane do księgi miejskiej.

<sup>179</sup> AGAD, KMW 2, s. 112, 396; KMW 6, s. 1-9. Wśród wpisów z 1524 r. znalazł się jeden z 1548. W późniejszych księgach (KMW 6) czasami sporządzano spisy treści.

<sup>180</sup> AGAD, KMW 2, s. 406-410, 415-418; KMW 3, s. 24-26.

<sup>181</sup> H. Żerek-Kleszcz, *Ustrój miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 393-394.

<sup>182</sup> AGAD, KMW 1, k. 205; KMW 2, s. 88, 91; KMW 3, s. 647-648.

<sup>183</sup> AGAD, KMW 2, s. 15, 17-21, 43, 88-90, 129, 141.

Nie był to więc wytwór pisarza miejskiego. Natomiast w 1555 r. podobnej datacji (*die mercurii nona iunii*) dokonano już bezpośrednio w kancelarii miasta<sup>184</sup>.

Z dat dokonywanych wpisów można wyczytać swoisty rytm życia miasta. Częstotliwość wpisów w omawianych księgach radzieckich pozwala stwierdzić, że w niektóre miesiące roku aktywność kancelarii malała. Dotychczasowe badania nad innymi miastami w tym względzie mówią, że najczęściej wpisów powstawało w przeciągu 5 miesięcy roku. Był to styczeń, luty, marzec, październik i listopad. Natomiast spadek aktywności kancelarii zachodził w sierpniu i wrześniu<sup>185</sup>, co oczywiście nie oznacza, że nie spotykamy w tym czasie żadnych wpisów. Rytm kancelarii związany był ściśle z rytmem prac polowych<sup>186</sup>. Powyższe ustalenia w gruncie rzeczy są zgodne z ustaleniami wynikającymi z przebadanych ksiąg wieluńskich. Kancelaria wieluńska najaktywniej pracowała w pierwszych 4 miesiącach roku. Największy spadek wpisów jest widoczny w sierpniu, kiedy były żniwa, podobnie było we wrześniu. Niewielki wzrost zanotowałem w październiku i lekki spadek w dwa ostatnie miesiące roku. Prawo magdeburskie zakazywało sprawowania sądów w tzw. czasie związanym lub zawieszonym, czyli w niedziele i święta, a także w okresie od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, od Środy Popielcowej po Niedzielę Przewodnią, w Dni Krzyżowe i w Adwencie. Zabraniano także sądzienia w czasie żniw i winobrania<sup>187</sup>.

Opierając się na nauce Kościoła mieszczanie winni pracować przez 6 dni w tygodniu, a w niedzielę odpoczywać i święcić dzień Pański. Przeprowadziłem analizę częstotliwości dokonywania wpisów w poszczególne dni tygodnia. Wyniki pokazują, że wieluńska kancelaria miejska praktycznie pracowała każdego dnia tygodnia, także w niedziele, co nie było wówczas niczym nadzwyczajnym. Największą aktywność kancelarii odnotowałem we wtorki, piątki, niedziele, środy i czwartki. Agnieszka Bartosze-wicz tłumaczy aktywność niedzielną tym, że w dni robocze mieszczanie pracowali w warsztatach lub gospodarstwach rolnych. Wolny czas posiadali zatem w niedzielę. Transakcje były także okazją do spotkań towarzyskich i zabawy<sup>188</sup>. Jak już wspominałem wyżej często w niedzielę dokonywano także wyboru władz miejskich. Mieszkańcy małych miast byli bardziej związani z sytuacją na rynkach lokalnych, musieli nasilać swoją działalność w okresach, kiedy ich kontrahenci

<sup>184</sup> AGAD, KMW 2, s. 222, 395, 485; KMW 3, s. 212-213, 645.

<sup>185</sup> H. Samsonowicz, *Kultura miejska w Polsce późnego średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 90, 1983, z. 4, s. 771-789; J. Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich województwa lubelskiego od XV do XVIII w.*, Lublin 1997, s. 67-71; A. Bartoszewicz, *Czas i datacja czynności kancelaryjnych w małych miastach polskich późnego średniowiecza*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. H. Manikowskiej, A. Bartoszewicz, W. Fałkowskiego, Warszawa 2000, s. 607.

<sup>186</sup> H. Samsonowicz, *Z badań nad kancelarią małych miast w Polsce XV w.*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1, 1985, s. 255.

<sup>187</sup> I. Skierska, *Sabbatha sanctifices. Dzień święty w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008, s. 411.

<sup>188</sup> A. Bartoszewicz, *Czas w małych ...*, s. 212.

ze wsi (chłopi i szlachta) mogli przybyć do ich miasta<sup>189</sup>. Takimi okresami mogły być niedziele, ale jeszcze bardziej dni tygodniowych targów<sup>190</sup>, czyli w przypadku Wielunia wtorki i piątki. Najmniej wpisów odnotowałem w poniedziałki i soboty, kiedy do lat 50. odnalazłem raptem po kilka wpisów. Nieco więcej jest ich w następnym dziesięcioleciu, ale tu wzrost obserwuje się we wszystkich dniach tygodnia, a związany jest on z większym zasobem źródeł. Specyficznym dniem była sobota i to w jakiś sposób może tłumaczyć nieliczne wpisy w ten dzień tygodnia. W soboty bowiem wcześniej kończono pracę, wypłacano tygodniówkę, chodzono do łaźni. W niektórych miastach istniał też zwyczaj, także w Wieluniu, sobotniego a potem poniedziałkowego wolnego handlu mięsem<sup>191</sup>, co także mogło ograniczać aktywność kancelarii.

Postanowiłem przyjrzeć się też ilości wpisów w dniach, w których występowały jarmarki. Te przypadały w następujące święta: św. Agnieszki (21 stycznia, ustanowiony w 1518 r.), św. Piotra i Pawła (29 czerwca, ustanowiony w 1557 r.), Nawiedzenia NMP (2 lipca), św. Michała Archanioła (29 września), św. Andrzeja (30 listopada). Jarmarki styczniowy i lipcowy są najstarsze<sup>192</sup>. Przykłady takiego powiązania jarmarku ze wzrostem aktywności kancelarii miejskiej podaje Agnieszka Bartoszewicz<sup>193</sup>. W Wieluniu taka zależność nie rzuca się w oczy. Tylko kilka razy zauważyłem wpisy w dniu patrona jarmarku i nie było ich wiele, przeważnie były to pojedyncze przypadki. Równie mało transakcji zanotowano 19 września 1525 r., kiedy przypadał jarmark w św. Elżbiety. W czasie tego jarmarku w 1528 r. odnotowałem 2 wpisy. W sam dzień św. Agnieszki transakcji dokonano w 1522, 1556, 1557 (2 wpisy) i 1559 r. Następnym chronologicznie jarmarkiem był ten przypadający 2 lipca. Tu zawarto transakcje w 1539, 1543 i 1545 r. W 1544 r. wprowadzony został jeden akt wystawiony 2 lipca i co warte podkreślenia występuje w nim Ludwik, mieszczanin wrocławski. Kolejny jarmark wypadał w 29 września i tu notujemy wpisy tylko w 1514, 1542 i 1557 r. Nieco więcej przykładów istnieje dla 30 listopada: 1522 (3 wpisy), 1543, 1553, 1555 (2 wpisy), 1559. Oczywiście zdarzają się też wpisy w dni zbliżone do tego jarmarku, zazwyczaj tuż po nim. Znam dwa przypadki (wydaje się to symptomatyczne), w których wpisów dokonano 20 i 22 stycznia, jak gdyby omijając ów dzień świętej i jarmarku. Drugi zaszedł w 1553 r., kiedy zanotowano wpisy 1 i 3 lipca<sup>194</sup>. Nie widać więc w te dni jakiejś wyraźnej tendencji zwykłej. Z pewnością więcej o praktyce kancelaryjnej można by powiedzieć po przeprowadzeniu tego typu badań w dłuższym okresie. Przydatne byłoby też przyjrzenie się pod tym kątem wpisom w księgach ziemskich.

<sup>189</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 225; I. Skierska, *Sabbatha sanctifices...*, s. 415.

<sup>190</sup> A. Bartoszewicz, *Czas w małych ...*, s. 179, 211, 218.

<sup>191</sup> Tamże, s. 217-218.

<sup>192</sup> *Lustracja ...1789*, cz. 2, s. 188, 190. R. Rosin, *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, s. 82; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 10, s. 165.

<sup>193</sup> A. Bartoszewicz, *Czas w małych ...*, s. 179-188.

<sup>194</sup> AGAD, KMW 2, s. 232; KMW 3, s. 286, 311, 419-420, 501, 514, 591, 603, 667, 758, 821.

### Pracownicy pomocniczy administracji miejskiej

Poza właściwymi władzami miasta do grona „urzędników” miejskich można zaliczyć także osoby opłacane przez miasto, które pomagały w należytym administrowaniu miastem. Liczba i różnorodność administracji pomocniczej oczywiście zależała od wielkości i zamożności miasta. Wypełnianie pewnych funkcji z kategorii tu omawianej nie znaczyło, że była to podstawowa profesja danego człowieka<sup>195</sup>. Miasta starały się bowiem ograniczać wydatki i do pewnych prac zatrudniano rzemieślników, o ile nie były wymagane jakieś specjalne umiejętności czy predyspozycje.

Najliczniejszą grupę pracowników tworzyły osoby odpowiedzialne za utrzymanie porządku w mieście. W gronie tym znaleźć można woźnego sądowego, strażników miejskich, wrotnych, osobę bezpośrednio wykonującą zasądzone kary, czyli kata.

W 1587 r. wśród rachunków widnieje należność dla sługi wójtowskiego (także składał przysięgę posłuszeństwa rajcom). W Wieluniu znamy go z nawoływania (być może w czasie jarmarku), by *chędożono ulice*<sup>196</sup>. W źródłach są też wymienieni słudzy miejscy: Jan Dudek (1507), Jan Gliński (1514-1518), Maciej (1514), Kowalik (1515), Marszałek (1515, 1516), Otrask/Otraskoni (1515-1517), Paweł (1523, 1524), Piszczek (1522, 1523), Nosek (1524), Wiączek (1517, 1521), Słowik (1518 i 1519, 1520, 1525), Smolka (1562). W 1589 r. porządku w ratuszu pilnował Jan, stróż dzien-ny, który strzegł również na jarmarkach<sup>197</sup>. Wymienieni wcześniej najprawdopodobniej zajmowali się tym samym co ów Jan. Przypuszczać można, że rocznie zatrudniano na tym stanowisku dwie osoby.

Swego rodzaju policją byli strażnicy miejscy. Przed objęciem stanowiska składali przysięgę, w której zobowiązywali się do posłuszeństwa rajcom i dochowywania tajemnicy służbowej<sup>198</sup>. Nie wiele wiadomo o ich działalności w Wieluniu. W tutejszych księgach miejskich określono ich jako drabowie lub też ceklarze. W 1491 r. poznajemy niejakiego Urbana, który w nocy patrolował miasto w towarzystwie innych ceklarzy. Został pobity przez ucznia miejscowej szkoły Jana Kaszubę. W 1562 r. strażę miejskie raniły niejakiego Podolskiego, który ewidentnie musiał być pokrzywdzony, skoro miasto wypłaciło mu jako rekompensatę 12 grzywien. W rachunkach za 1569 r. trafiłem na informację o wydatku na *oprawienie zbroi miejskiej* dla 6 pachołków. Sugeruje to, że tylu ich miasto zatrudniało. Wydaje się jednak, że taka liczba pachołków mogła być potrzebna tylko kilka razy

<sup>195</sup> F. Leśniak, *Pracownicy pomocniczy administracji miejskiej w Krośnie (1512-1630)*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, Folia 21. Studia Historica III (2004), s. 294.

<sup>196</sup> AGAD, KMW 10, k. 60. O powinnościach sługi wójtowskiego zob. B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburkiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953, s. 53, 55-56.

<sup>197</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy administracji miejskiej w Wieluniu w I połowie XVI wieku*, [w:] *Między prawdą a wątpliwością. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, pod redakcją Tadeusza Srogosza i Ireneusza Korpysia, Częstochowa 2012, s. 56. W Brzeźnicy sługa sądowy miał obowiązek ogłaszać informację w czterech rogach rynku o zawarciu transakcji, np. sprzedaży domu lub pola – AGAD, Księgi miejskie, Brzeźnica 1, k. 14 (17), 15v-16, 18-18v.

<sup>198</sup> B. Groicki, *Porządek sądów ...*, s. 53; F. Leśniak, *Pracownicy pomocniczy...*, s. 300-301; J. Suproniuk, *Miejskie służby porządkowe a społeczeństwo w Polsce XIV-XVI w.*, „Przegląd Historyczny”, t. XC, 1999, z. 2, s. 117.

w roku, np. podczas jarmarków. W 1585 r. rachunki miejskie przekazują informację, że zapłacono za sukno dla czeladzi miejskiej *na barwę*, ale szczegółów ich ubioru nie znam. W 1572 r. przedmieszczanin Jasiak sprzedał za 4,5 florena miastu swój dom, który od tego czasu miał służyć za mieszkanie *custodibus civitatis alias drabom*<sup>199</sup>.

Do profesji utrzymywanych przez miasto należy zaliczyć także kata, który był zobowiązany do wykonywania zasądzonych kar za przestępstwa, ale zajmował się również dbałością o czystość miasta<sup>200</sup>. Prawdopodobnie w początkach XVI w. miasto nie utrzymywało własnego kata, tylko w miarę potrzeb ściągało go z innych miast. Początkowo był to Kalisz (1520-1522), ale z czasem zaczęto sięgać po kata sieradzkiego (1586,1587). W przypadku, gdy trzeba było wykonać karę śmierci najpierw należało kata odszukać w którymś z miast, przywieźć, co powodowało nie tylko kłopot, ale generowało dodatkowe koszty<sup>201</sup>.

Do zadań dozorców bram, czyli wrotnych (*portulanes*) należała kontrola ruchu odbywającego się przy głównych bramach miasta. Chronili miasto przed niepożądanymi przybyszami, zamykali i otwierali bramy o określonych godzinach, obserwowali najbliższą okolicę<sup>202</sup>. Miasto posiadało dwie główne bramy wjazdowe: Rudzką i Dąbrowską i do nich przypisani byli wrotni. W bramie Rudzkiej pracowali: Mikołaj Gugąła (1517-1519,1521-1525) oraz Andrzej Wigant (1556). Natomiast w 1523 i 1524 r. bramą Dąbrowską zajmował się *Sczjak* (1523,1524) i *Mojek* (1515,1518, 1519, 1521, 1525) oraz Wojciech Podgórski (1553). Nie wiadomo, do której bramy przypisać Pawła (1525) i Posdzieja (1525). W 1556 r. wspomniano dzieci śp. Jana Wrotnego<sup>203</sup>, ale kiedy ów Jan miał sprawować swoją funkcję, tego nie wiem.

Odnalazłem też w źródłach informacje o trębacz. Do jego zadań należało czuwanie z wieży, zapewne ratuszowej, nad bezpieczeństwem miasta. Sygnałem trąbki miał informować w ten sposób o przyjeździe/wyjeździe ważnych gości, lub dawać znać o niebezpieczeństwie, choć znam przykład, że w Wieluniu używano do tego dzwonu na ratuszu<sup>204</sup>. Trębacz zajmował się też pilnowaniem na jarmarku (zapewne jego początku i końca). Podobnie było w Wieluniu, gdzie trąbiono po godzinach zegarowych. W 1588 r. trębaczem był niejaki Jan. Władze miasta chciały zatrudnić na stałe trębacza, który akurat wędrował z Krakowa do Piotrkowa. Nie wiadomo jednak, jak długo został

<sup>199</sup> A. Karpiński, *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII w.*, Warszawa 1983, s. 155; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 57-58.

<sup>200</sup> B. Groicki, *Porządek sądów...*, s. 57-58; H. Zaremska, *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie Polski XIV-XV w.*, Warszawa 1986, s. 26; J. Suproniuk, *Policja miejska...*, s. 49; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s.128.

<sup>201</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 58-59.

<sup>202</sup> F. Leśniak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 290; J. Pietrzak, *Umocnienia miast monarszych w dawnych województwach łęczyckim i sieradzkim w średniowieczu i początkach czasów nowożytnych*, [w:] *Procesy lokacyjne miast w Europie Środkowo-Wschodniej. Materiały z konferencji międzynarodowej w Łądku Zdroju 28-29 października 2002 r.*, redakcja naukowa Cezary Buśko, Mateusz Goliński, Barbara Krukiewicz, Wrocław 2006, s. 20.

<sup>203</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 59.

<sup>204</sup> T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz ...*, s. 41-56.

w Wieluniu. W 1590 r. w mieście zatrzymało się dwóch trębaczy wędrujących z Krakowa do Poznania, ale źle trąbili i nie utrzymali się na posadzie<sup>205</sup>.

W 1532 r. miasto otrzymało przywilej na założenie wodociągów<sup>206</sup>. W rachunkach miejskich istnieją liczne przekazy o wydatkach, związanych z dostarczaniem wody<sup>207</sup>. Są to zarówno przekazy mówiące o czyszczeniu studzien, ale także o kładzeniu rur oraz ich czyszczeniu. Wiedząc o przywileju na wodociągi i odnajdując rachunki wnioskujemy, że urządzenia wodociągowe rzeczywiście w mieście funkcjonowały<sup>208</sup>. Pojęcia *rumistrz* użyć należy umownie. Nie wiadomo, czy rzeczywiście profesja taka w Wieluniu istniała, czy może grono kilku osób wyspecjalizowało się w tego typu pracach. Nawet natrafienie na określenie *magister canalium*, nie koniecznie musi oznaczać typowego rumistrza<sup>209</sup>. Przy zajęciach związanych z wodą widzimy Oleksego w 1562 i 1563 r. (kładzenie i czyszczenie rur), w 1570 r. Liska (zapłacono mu za *oprawę rur*), a w 1573 r. Bartłomieja. Jest on zapewne tożsamy z występującym w 1561 r. Bartłomiejem Ozgą, który zajmował się wówczas przelewaniem wody w *nowej studni u mnichów* (augustianów). Profesja ta obejmowała więc nie tylko same rury wodociągowe, ale także i inne obiekty związane z dostarczaniem wody mieszkańcom<sup>210</sup>.

Istotną rolę w życiu miasta sprawowali wozacy. Zatrudniano ich prawdopodobnie doraźnie, w miarę zapotrzebowania. Zleceń mogli mieć oni w roku całkiem sporo. Udawano się nie tylko do najbliższych miast, ale także do tych oddalonych, a to w poszukiwaniu kata czy starosty. Odnalazłem informacje o bytności w Krakowie, gdzie przedstawiciele miasta odbierali jakiś przywilej. Zajmowanie się takimi usługami można było łączyć z inną pracą zawodową. Należy też jednak odnotować, że przybywali do miasta i osiedlali się tu ludzie zawodowo trudniący się tym zajęciem. Był to w 1516 r. Jan zwany Dziewiąty z Parczewa, a rok później Jakub Gredowczyk z Sącza. W 1520 i 1522 r. zano-towano wypłaty pieniędzy dla wozaka Gawrona, ale nie podano dokąd i w jakiej sprawie jeździł. Wozakiem był też Walek, który w 1522 r. jeździł do Sieradza, a w 1523 r. udał się do Kalisza po kata. W 1525 r. wymieniono Jana woźnicę. W 1551 r. wspomniano pole na podwieluńskich Błoniach

<sup>205</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy...*, s. 56-57. W Krośnie co godzinę miał dokonywać przeglądu miasta i trąbić hejnał - F. Leśniak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 295.

<sup>206</sup> AGAD, MK, ks. 47, k. 354; R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 171; tenże, *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, pod red. J. Śmiałowskiego, Łódź 1977, s. 81.

<sup>207</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 59.

<sup>208</sup> Pamiętać należy o podkreślanej przez Urszulę Sowinę wieloznaczności słów *cannalis*, *cannale*. W wielu przypadkach faktycznie odnoszą się one do wodociągów, ale także do wszystkich innych sztucznych ciągów wodnych, doprowadzających i odprowadzających wodę - U. Sowina, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym. Ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, s. 260.

<sup>209</sup> Przykład na mylność określeń mamy też w przypadku zegarmistrza (*magister horologium*). W tym przypadku ukrywał się pod nim kowal/ślusarz - T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 60.

<sup>210</sup> AGAD, KMW 4, s. 47, 79, 92, 126, 399, 542.



należące do wozaka<sup>211</sup>. Nie wiem jednak, czy była to jego prywatna własność, czy może pole było przypisane do stanowiska.

Do wypasania bydła na miejskim pastwisku wynajmowani byli dwaj pasterze. Prawdopodobnie nie byli oni w stanie samodzielnie zajmować się dużym stadem i potrzebni byli im pomocnicy. Ich angaż leżał już w gestii samych pasterzy. Od 1526 r. miasto zatrudniało osobnego pasterza dla mieszkańców przedmieścia. Wspominają o tym także T. Grabarczyk i T. Nowak, dodając że zawarto ugodę pod wadium 30 grzywien między mieszczanami i przedmieszczanami. Ustalono, że władze miasta powinny zatrudniać dodatkowego pasterza, który miałby się zajmować bydłem przedmieszczan. W Wieluniu jako *pastor vaccarum* występuje Piotr Owczarz (1520), którego zastąpił przybyły do miasta ze Śląska w 1519 r. Bartłomiej z Nosala (1520-1521), Jan Skorupka (1520-1523), Jakub (1522-1523), Jan Lisek (1523), Maciej Pszonka (1523)<sup>212</sup>.

Na koniec wspomnę jeszcze o grabarzu. W 1586 r. zapłacono mu z kasy miejskiej za pochowanie niejakiego Smolnego, którego zabił Stanisław Radoszowski. Pochował on także za miastem Stanisława Jarzaba<sup>213</sup>. Wobec tak nielicznych przekazów nie można stwierdzić, czy miasto rzeczywiście opłacało stale osobę odpowiedzialną za grzebanie zwłok, czy tylko doraźnie wynajmowano do tej czynności<sup>214</sup>. Być może powiązań z taką profesją należy domyślać się w nazwisku mieszczanina - Kupidorka.

Najliczniejszą grupę pracowników tworzyły osoby odpowiedzialne za utrzymanie porządku w mieście. W gronie tym odnajdziemy woźnego sądowego, strażników miejskich. Ten ostatni jednak był zatrudniany okresowo do sprzątania (*wywleczenia plugawoszczi*) lub do wykonania kary. W dalszej kolejności wymienić należy bramnych, rurmistrzów, wozaków, pasterzy i wreszcie grabarza. Na stałe miasto zatrudniało więc służbę wójtowskiego, od 2 do 6 pachołków, dwóch wrotnych, rurmistrza, dwóch pasterzy i od pewnego czasu także jednego lub dwóch trębaczy, a poza tym w razie konieczności wozaków i ewentualnie kata i grabarza. Wypełnianie pewnych funkcji z kategorii tu omawianej nie znaczyło, że była to podstawowa profesja danego człowieka. Miasta starały się bowiem ograniczać wydatki i, jak już wspominałem, do pewnych prac zatrudniano rzemieślników, o ile nie były wymagane jakieś specjalne umiejętności czy predyspozycje. Personel pomocniczy był biedny, utrzymywał się raczej tylko z pensji. Sposobem zarobkowania na życie była najprawdopodobniej tylko

<sup>211</sup> F. Leśniak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 298; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 60.

<sup>212</sup> R. Rosin, *Słownik...*, s. 169; tenże, *Siedem wieków miasta Wielunia. Ośrodek zarządzania. Drogi. Rozwój przestrzenny. Ludność*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa-Łódź 1987, s. 37; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 199; F. Leśniak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 299; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 61.

<sup>213</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 61.

<sup>214</sup> Specjalnych grabarzy zatrudniano w czasie zarazy - A. Karpiński, *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII w. i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000, s. 162.

praca dla ratusza. Świadczy o tym także fakt, że nie pojawiają się w transakcjach ziemią czy kredytowych, gdzie mieliby jakąś nieruchomości mogącą być zastawem. Nie brali też udziału w sprawowaniu władzy. Nie należeli więc do zamożnych ludzi, podobnie zresztą bywało w innych miastach<sup>215</sup>.

### Majątek miasta

Władze miast były dysponentem miejskiego majątku, stąd zdecydowałem się zagadnienie to omówić w tym rozdziale. Przyjrę się majątkowi miasta, zarówno w obrębie murów jak i poza nimi. Postaram się też pokazać, jakimi dochodami miasto dysponowało i jakie miało obciążenia.

Zasób źródłowy ksiąg miejskich donosi się również do zagadnienia wieluńskich rachunków. Dzięki niemu mogę poznać przynajmniej w zarysie dochody i wydatki miasta, w tym także obciążenia, jakie miasto ponosiło z racji płaconych podatków. Informacje te umieszczano przeważnie obok spisów urzędników czy przyjętych do prawa miejskiego. Zawartość takich adnotacji na przestrzeni omawianego okresu była bardzo różna. Czasami napotykam na szczegółowe wyliczenia wydatków, a innym razem na jedynie ogólne stwierdzenia w tym przedmiocie. Dopiero w latach 60. XVI w. zaprowadzono osobną księgę, w której notowano wydatki i przychody miasta. Na podstawie zachowanych wpisów w działach ksiąg radzieckich poświęconych rachunkom nie można niestety szczegółowo poznać wszystkich kwestii miejskiego budżetu. O ile pierwsze lata (od 1514 przez mniej więcej 10 lat) są dosyć szczegółowe, o tyle później stają się bardziej ogólne<sup>216</sup>, ukazujące już tylko najważniejsze wydatki. Pojawiają się dodatkowo zachwiania w chronologii wpisów, np. najpierw zapisano 1528 a następnie 1526 r.<sup>217</sup> Od końca lat 30. XVI w. podawano za to istotną wiadomość o zasobach gotówkowych, jakie znajdowały się w momencie kwitowania ustępujących skarbników w miejskiej kasie. Poza tym sporządzano rejestry osób, które były winne miastu pieniądze (zaciągnęły kredyt), zobowiązane były płacić procenty lub zalegały z opłatami, np. szosu.

Do Wielunia należało kilka wsi, które nabywano w XIV i XV w. Miasto w średniowieczu posiadało niewiele pól uprawnych, dlatego też zdecydowano się na wykup wsi od okolicznej szlachty<sup>218</sup>. W 1545 r. władca przeniósł Kurów, Turów i Niedzielsko na prawo niemieckie<sup>219</sup>.

<sup>215</sup> F. Leśniak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 293-294, 299-300; J. Suproniuk, *Miejskie służby...*, s. 124; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 61-62.

<sup>216</sup> AGAD, KMW 1, k. 192, 194, 224v. 252.

<sup>217</sup> AGAD, KMW 1, k. 192v.

<sup>218</sup> R. Rosin, *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 81-82; M. Kulesza, *Pierwotne rozplanowanie miast obecnego województwa sieradzkiego w okresie przedrozbiorowym (Zarysowanie zagadnienia)*, „Rocznik Łódzki”, 1996, t. 43, s. 76.

<sup>219</sup> AGAD, Metryka Koronna (dalej MK), ks. 70, k. 239-241v - R. Rosin, *Słownik ...*, s. 102-103; T. Grabarczyk i T. Nowak, *Ludność miasta ...*, s. 133 – podają 1547 r.

W XIV i XV w. nabyto Kurów<sup>220</sup>. Jakub Goldberg i Tadeusz Olejnik podają, że do połowy XVII w. dzierżawcami tej wsi byli przede wszystkim burmistrzowie i rajcy wieluńscy, a w następnym okresie wyłącznie szlachcie<sup>221</sup>. Hanka Żerek-Kleszcz pisze, że w drugiej połowie XVI w. powstałymi we wsi folwarkami zarządzali ekonomowie, a jednym z nich był przeważnie któryś z rajców<sup>222</sup>. Źródła, którymi dysponuję, nie pozwalają mi na wypowiedzenie się w tej kwestii. Spisy podatkowe przekazują informacje o mieszczanach, którzy posiadali pola pod wsiami. W pierwszych dwóch dekadach XVI w. we wsi tej było kilkunastu kmieci (w latach 1514-1525 ich liczba nieznacznie się wahała od 14 do 15 i w jednym przypadku 16)<sup>223</sup>. Miasto ścigało od nich w granicach 8 grzywien rocznie<sup>224</sup>.

Drugą wsią miejską był Turów, który zaczął przechodzić na własność Wielunia także w XIV stuleciu. W analogicznym okresie 1514-1525 sytuacja w Turowie była podobna do tej z Kurowa. Miasto posiadało tam od 11 do 13 kmieci (posiadali po 2 łany ziemi), od których podatek roczny wynosił od 4 do 7 grzywien. W tej wsi podatki łącznie płaciło 16 osób. W wsi znajdowała się też karczma<sup>225</sup>.

Własnością miasta było też Niedzielsko. Proces przejmowania wsi rozpoczął się w początkach XV w. W pierwszej połowie XVI w. do miasta należał czynsz od 2-3 kmieci. Obok stawek czynszu (łącznie 70 groszy czyli niespełna 1,5 grzywny) składali oni też daninę w owsie, kogutach i jajach<sup>226</sup>.

Od 1431 r. miasto posiadało szóstą część Kopydłowa. Do miejskiego skarbu podatki płaciły dwie osoby, każda z nich po pół grzywny. Kochlew, nabyty w połowie w 1471 r., figuruje w spisach podatkowych do 1523 r. W 1518 r. był tam młyn. W zamian za wójtostwo wieluńskie 1529 r. miasto

<sup>220</sup> T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005, s. 214, 216-218; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 52-54, 62,67, s. 170-172.

<sup>221</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne w miastach Ziemi Wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Łódź 1960, s. 35; T. Olejnik, *Leksykon miasta Wielunia*, wyd. I, Wieluń 1998, s. 157.

<sup>222</sup> H. Żerek-Kleszcz, *Ustrój miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 399.

<sup>223</sup> *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. II: Wielkopolska* [w:], *Źródła dziejowe*, wyd. A. Pawiński, t. XIII, Warszawa 1883, s. 292; T. Grabarczyk i T. Nowak, *Władze miasta. Finanse miejskie*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta...*, s. 132; T. A. Nowak, *Udział chłopów w życiu Wielunia w pierwszej połowie XVI wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, z. XVII, 2012, s. 47-48.

<sup>224</sup> AGAD, KMW 1, k. 10,25,40, 54-54v, 111, 122v-123,134, 144v, 154, 165, 174, 181v; T. Grabarczyka i T. Nowaka, *Władze miasta ...*, s. 132.

<sup>225</sup> *Polska XVI wieku ...*, s. 292; T. Olejnik, *Leksykon...* s. 322; T. Grabarczyka i T. Nowaka, *Władze miasta ...*, s. 133; T. A. Nowak, *Udział chłopów ...*, s. 49-50.

<sup>226</sup> T. Olejnik, *Leksykon...* s.322; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska...*, s. 29; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 53, s. 85; tychże, *Władze miasta ...*, s. 133; T. A. Nowak, *Udział chłopów ...*, s. 50-51. Stanisław Madaliński posiadał dział w Niedzielsku. Część swych dóbr w tej wsi sprzedał w 1511 r. za 200 grzywien Katarzynie Spiczyńskiej, wdowie po burmistrzu wieluńskim Bartłomieju Polkonie.

oddało połowę wsi. Akt ten potwierdzono w 1537 r.<sup>227</sup> W 1532 r. miasto sprzedało posiadaną część lasu we wsi Krzeczew. Nabył go szlachetny Urban Skrzyński za 30 grzywien<sup>228</sup>.

Miasto czerpało dochody z różnych źródeł. Jedne podatki mogło zostawić na swoje potrzeby, inne należało przekazać władcy za pośrednictwem starosty.

Jedną z powinności miasta było stacyjne<sup>229</sup>. Na podstawie szczytkowych danych wnioskuję, że rocznie z tego tytułu Wieluń uiszczał kwotę 36-38 grzywien: w 1514 r. -38 grzywien, 1515 - 38 grzywien, 1516- 37 grzywien, 1517-37 grzywien i w 1541 r. - 36 grzywien. W 1524 r. rajcy zebrane pieniądze w kwocie 36 grzywien wypłacili 24 maja na ręce Mikołaja Markowicza, który miał je przekazać wojewodzynie Tarnowskiej, czyli tenutariusze miasta. W 1525 r. zapłacono jej za pośrednictwem burgrabiego Łukasza Karczowskiego, Mikołaja Markowicza i Jana Komornickiego. Kwota 36-37 grzywien pochodziła od mieszczan, w tym 4 grzywiny mieli płacić przedmieszczanie. Na tym tle dochodziło nawet do sporów pomiędzy mieszkańcami miasta i przedmieścia. W 1564-1565 r. podatek ten opiewał na 57 florenów i 18 groszy (36 grzywien). W 1565 r. suma ta sięgała już tylko 30 grzywien. W 1544 i 1545 r. część stacyjnego płaconego przez mieszczan obniżono o dochody z propinacji<sup>230</sup>.

Płacono również podatek państwowy od nieruchomości (*exactionis regalis alias szos*) oraz podatki dla miasta. Bardziej szczegółowo informuje o wszelkich zobowiązaniach najstarsza lustracja królewsczyzn. Podstawowym obciążeniem był szos, płacony od każdej posiadłości miejskiej. Szos był to podatek w wysokości 2 groszy od grzywiny majątku, albo 4 groszy od wynagrodzenia, mieszkańcy przedmieść trudniący się garncarstwem płacili po 4 grosze od gliny, a najbiedniejsi uiszczało go w kwocie 1-2 groszy. Najbogatsi ogółem płacili po 32 grosze. Podatek ten był płacony w zryczałtowanej kwocie od całego miasta, który rada miasta dzieliła między mieszczan. Opłacali się więc knapowie (3 floreny i 6 groszy), rzeźnicy (5 florenów), posiadacze ról w mieście i na przedmieściach (8 florenów i 14 groszy), posiadacze młynów, dzierżawcy domku koło zamku, stajni w pobliżu klasztoru paulińskiego. W najstarszej księdze miejskiej zachowały się spisy szosu (*exactis generalis*) z 12 lat (1515-1526), płaconego na św. Wojciecha, czyli 23 kwietnia. Spisy te sporządzono z podziałem nie na poszczególne ulice (jak to bywało w innych miastach), ale z podziałem na 7 profesji i osobną

<sup>227</sup> Kodeks..., nr 78; R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 94; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 23, 24, 66, 69, s. 167, 172-173; T. Grabarczyk i T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 133; T. A. Nowak, *Udział chłopów ...*, s. 51.

<sup>228</sup> AGAD, GWI 2, k. 108v-109; T. Grabarczyk i T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 133.

<sup>229</sup> Na ten temat zob. A. Januszek-Sieradzka, *Świadczenia stacyjne w pierwszej lustracji królewsczyzn województwa sandomierskiego (1564-1565)*, „Teki Komisji Historycznej - OL PAN”, 2010, VII, s. 16-39.

<sup>230</sup> AGAD, KMW 1, k10,25, 40v, 54v, 123, 171,179; KMW 2, s. 81; AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej ASK) IV, sygn. 3, k. 444; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz. II, wydał Andrzej Tomczak, Bydgoszcz 1963, s. 84; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s.136; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 187. W 1481 r. miasto zostało zwolnione przez króla Kazimierza Jagiellończyka z wszystkich obciążeń na 16 lat - Kodeks..., nr 80.

kategorię – pospólstwo. Dochody z szosu oscyływały w granicach 30 grzywien. Sumy roczne nieznacznie się od siebie różniły. W ciągu tych lat przekroczyły kwotę 30 grzywien w znaczący sposób tylko raz, w 1522 r., kiedy osiągnięto sumę 32 grzywien. Szos w 1530 r. wyniósł 20 grzywien bez 2 groszy<sup>231</sup>. Do tego dochodziły podatki z ogrodów i wsi podległych miastu. Na początku XVI w. Wieluń był zobowiązany płacić szos w kwocie 70 grzywien. W 1524 r. w Krakowie Zygmunt Stary określił wysokość wieluńskiego szosu na 50 grzywien, a w 1539 r. zmniejszył go o 10 grzywien<sup>232</sup>. Obciążenie miasta z tego powodu wynosiło więc rocznie 40 grzywien i na tym poziomie utrzymywało się długo. Poświadczenie zapłaty w takiej kwocie mamy dla 1540, 1552 r. W 1563, 1565 i 1570 r. wypłacono duplę w kwocie 128 florenów (80 grzywien)<sup>233</sup>. Szos płacono prawdopodobnie w dwóch równych ratach, tak przynajmniej uczyniono w 1551-1553 r. O wniesieniu podatku władze miejskie informowały osobnym dokumentem, opatrzonym miejską pieczęcią. Zachowało się kilka takich poświadczeń<sup>234</sup>.

W 1524 r. burmistrz Tomasz Wiączkowski wpłacił 18 florenów należności kwartalnej z czopowego (*ducillorum*)<sup>235</sup>. W rejestrach podatkowych z lat późniejszych zapisano, że Wieluń z tego tytułu w 1537 r. płacił 149 florenów, 6 groszy i 3 denary (prawie 94 grzywny), w 1540 r. zapłacił 104 floreny (65 grzywien), w 1555 r. 91 florenów (57 grzywien), z czego 2 floreny i 4 grosze (14 grzywien) pochodził za wino. W 1564 r. czopowe wyniosło 157 florenów i 18 groszy (98 grzywien), płacono po 6 groszy od waru (*braxa*). Ponadto za piwo wrocławskie 26 florenów (prawie 17 grzywien) i tylko w czwartym kwartale za wino 2 floreny i 24 grosze (grzywna i 36 groszy). W 1557 r. miasto otrzymało od władcy czynsz z propinacji gorzałki, a zysk powinien być przekazany na użytek publiczny. W 1564 r. mieszczanie wyprodukowali 25 kotłów wódki. Kramarze w 1563 r. płacili 9 florenów i 9 groszy (7 grzywien), postrzygacze 7 florenów i 10,5 grosza (4,5 grzywny), kupcy 5 florenów i 18 groszy (3,5 grzywny), rzemieślnicy 133 floreny (83 grzywny), komornicy (*inquilini*), których było 45 płacili po 12 groszy, co dało sumę 18 florenów (11 grzywien i 25 groszy)<sup>236</sup>.

Opodatkowany był przywóz piwa, pobierano cła od koni, wołów, kóz, baranów, świń. Te cła rocznie przynosiły 200 florenów. Poza tym opodatkowana była waga miejska (3 floreny), dochód z

<sup>231</sup> AGAD, KMW 1, k. 6-8, 21-22v, 35v-37v, 49v-51, 106v-108v, 118-120, 128v-130, 138-140v, 143v, 144, 149v-153v, 159v-162, 164v, 169-171, 173, 177-179, 181, 248v, 189-191.

<sup>232</sup> AGAD, MK, ks. 39, k. 67-68, ks. 55, k. 214; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s.135-136.

<sup>233</sup> AGAD, ASK, oddział I, sygn. 25, k. 376; sygn. 26, k. 206v, 590, 591v; sygn. 103, k. 75; ASK IV, sygn. 3, k. 800.

<sup>234</sup> AGAD, ASK, oddział IV, sygn. 3, k. 133, 264, 444,800.

<sup>235</sup> AGAD, MK, ks. 36, k. 501.

<sup>236</sup> AGAD, ASK, oddział I, sygn. 25, k. 736, 737v; sygn. 26, k. 208, 210, 212, 214, 417v, 420, 422, 423v, 590-592, 793; MK, ks. 88, k. 3,99-401, MK, ks. 90, k. 108-108v; A. Młyńska, *Sumariusz...*, s. 168; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 186-187.

targowego (21 florenów i dodatkowo 8 florenów). Łącznie z Wielunia rocznie płacono 684 floreny 24 grosze i 9 denarów (prawie 428 grzywien)<sup>237</sup>.

Podstawowym źródłem dochodów (*percepta generalia*) były podatki od nieruchomości (płaców, jatek i kramów, browarów, pól itp.), ceł, brukowego. Nie wszyscy na bieżąco płacili podatki. W 1545 r. zapłacono zaległy szos: szlachetny Wolicki - grzywnę, Łysy - 8 groszy, dawny kanonik 2 grzywny i 12 groszy, Urbański - 9 groszy. W 1548 r. władze miasta umorzyły podatek ziemski z wielu lat Sadłowej na wniosek Stanisława Gomolińskiego, starosty wieluńskiego. W 1551 r. Jakub Kierzek, Wojciech tkacz wiceburmistrz, poręczyli za nieletniego Marcina łąziebnika za podatek 2 grzywien (należność za jeden kwartał). W tym samym roku Jakub Kierzek i Krzysztof Tomaszowicz poręczyli za Jana Kluskę, który nie mógł płacić 1 kopy za kwartał *oth srotarstwa*. Rok później Wojciech Szafranek, skarbnik miejski, otrzymał od Wojciecha Pruszyka 3 wiardunki i 6 groszy podatku miejskiego z ogrodu, na którym znajdował się mały domek. Opłaty te był za śp. Marcinową. Miasto skwitowało w 1553 r. Barbarę, żonę Jana Papy, z zaległych 2 grzywien, które była winna jako podatek z ogrodu na Błoniach oraz Małgorzatę, żonę Macieja Gmińskiego z zaległych 2 grzywien i 2 groszy, także z ogrodu na Błoniach<sup>238</sup>. Na podstawie tak skromnych przekazów nie sposób stwierdzić, jaki odsetek mieszczan nie płacił w terminie, kiedy regulowano zaległości, jak je egzekwowano itp. Tu dla przypomnienia dodam tylko o istnieniu zwolnień z podatków dla rajców.

Podatki na rzecz miasta płacili też kmiecie z podległych miastu wsi. Z tego tytułu miasto osiągało następujące dochody w grzywnach: z Turowa: 1514 - 7 i 4 grosze, 1516 - 7 i 16 groszy, 1518 - 6 i 18 groszy oraz 1524 - 4 i 20 groszy, Kurowa: 1516-7 i 4 grosze, 1518 - 8 i 2 grosze, 1523 - 8 i 10 groszy, 1524 - 8 i 4 grosze. Z 3 wsi w 1514 r. miasto uzyskało 16 grzywien i 2 grosze, a w 1574 r. 54 grzywny i 4 grosze<sup>239</sup>. Na podstawie omawianych tu spisów podatkowych udało się zidentyfikować mieszkańców wspomnianych wyżej wsi. Ogółem w źródłach podatkowych rozpoznałem w: Kurowie - 36 płatników, Turowie - 16 płatników, Niedzielsku - 4 (w tym dziedzic części wsi) i Kochlewie - 2. Z tym jednak, że w dwóch ostatnich wsiach miasto Wieluń posiadało tylko działki<sup>240</sup>. Posiadanie wsi wiązało się również z pewnymi inwestycjami w należyte utrzymanie miejscowej infrastruktury, np. naprawę dróg, mostów itp.<sup>241</sup>

<sup>237</sup> AGAD, KMW 3, s. 8; KMW 7, k. 234; *Lustracja...*, s. 1564-1565, cz. II, s. 84-85; *Lustracja ...1616-1620*, cz. I, s. 120; S. Weyman, *Pierwsze ustawy pogłównego generalnego w Polsce (rok 1498, 1520) na tle ówczesnego systemu podatkowego*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. XVIII, 1956, s. 18; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 19,25, s. 167; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s.135-136.

<sup>238</sup> AGAD, KMW 2, s. 296, 402; KMW 3, s. 65, 79-80, 130, 263,342. Szrotarstwo było opłatą wnoszoną od wina i piwa przy ich wwozie na teren miasta i przy sprzedaży- Z. Noga, *Gospodarka finansowa...*, s. 73.

<sup>239</sup> T. Grabarczyka i T. Nowaka, *Ludność miasta ...*, s. 133.

<sup>240</sup> T.A. Nowak, *Udział chłopów...*, 51.

<sup>241</sup> AGAD, KMW 1, k. 41v, 114, 148v.

Wartość gospodarczą posiadał także staw zwany Biała Woda, leżący w stronę Gaszyna, który w 1531 r. wydzierżawiono Witkowi Taczce. Zwolniony go z opłat na 2 lata, winien płacić na św. Marcina 12 groszy<sup>242</sup>. W 1548 r. trzymał go Andrzej Rudzki, który zapłacił 3 grzywny. W 1523 r. odnotowano wpływ z dzierżawy stawu koło Turowa<sup>243</sup>. Znacznie więcej płacił ze stawu należącego kiedyś do Gołębka niejaki Andrzej Sputh (13 grzywien i 20 groszy). W 1540 r. zanotowano z tego tytułu przychód rządu 19 grzywien bez 12 groszy, ale nie podano kto był wówczas dzierżawcą<sup>244</sup>.

Do miasta należały urządzenia, przydatne dla wielu rzemieślników. Z postrzygalni sukna płacono w 1545 r. 1 grzywnę kwartalnie. W 1524 (3 grzywny) i 1553 r. arendował ją Jan postrzygacz, za co płacił rocznie już 19 grzywien. W 1556 r. miasto wydzierżawiło Stanisławowi postrzygaczowi dożywotnio narzędzia do postrzygania (*pannitonsorem*) za 2 grzywny, co miał spłacać kwartalnie po pół grzywny. Były uszkodzone i na własny koszt miał je naprawić. Podobnie było w przypadku położonej pod miastem szlifierni. Od 1514 r. mamy poświadczoną dzierżawę Jana Pierzyny, który płacił z tego tytułu wiardunek (1521-1525). Browar przynosił rocznie (dane z 1523 r.) 3 grzywny. Tylko raz (1524) wspomniana jest dzierżawa piły (bez sumy). Miasto było też właścicielem kamieniołomów, cegielni, wagi, łaźni (spierano się o dochody z niej w 1525 r. z Janem Gaszyńskim z Wierzchlasu). Podatki płacił też karczmarz. W 1514 r. był nim Pruszyk, który zapłacił grzywnę bez 2 groszy, a później Wojciech Czastara (1551, 1572)<sup>245</sup>.

Dzierżawie podlegało także prawo pobierania targowego W 1545 r. dzierżawcą był Andrzej bakałarz, syn Jana rymarza (siodlarza), który kwartalnie płacił z tego tytułu po 2 grzywny. Po nim zajmował się tym w 1548 r. Krzysztof Tomaszowicz (zapłacił za to 8 grzywien i 21,5 grosza) oraz w 1549 r. Wojciech tkacz (także płacił po 2 grzywny), który prawo to posiadał również w 1553 r. Miał pobierać po 4 grosze od wozu. Zobowiązany był płacić miastu 3 grzywny i 12 groszy<sup>246</sup>.

Wśród rachunków miejskich zwartych w najstarszej księdze miejskiej odnajdziemy szczegółowe rejestry dochodów z handlu solą. Wieluń posiadał prawo składu na sól i przywilej sprzedaży tym dobrem na obszarze mili od miasta. Zaginiony przywilej odnowiono w 1553 r. Dane o wydatkach na zakup soli, a następnie zysk z handlu tym towarem (*percepta salis*) nie są pełne i z tego względu trudno jest dokładnie określić zysk miasta z tej działalności. Największe kwoty wydane na sól wynosiły 54,5 grzywny (1515) i 52,5 grzywny (1516). W tych przypadkach zysk wynosił 10-11%. Dochody z tego źródła wzrosły w latach następnych i sięgały 21% (1519), 28% (1518) i 30%

<sup>242</sup> AGAD, KMW 1, k. 239v.

<sup>243</sup> AGAD, KMW 1, k. 165v.

<sup>244</sup> AGAD, KMW 2, s. 40,299.

<sup>245</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v, 23, 131-131v, 162v,165v, 172v, 174v, 180v; KMW 2, s. 299; KMW 3, s. 50, 170-171, 260, 547-548; KMW 6, s. 435; AGAD, GWI 1, k. 282-283v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s.131-132.

<sup>246</sup> AGAD, KMW 2, s. 262,397; KMW 3, s. 319, 345-346; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s.131.

(1517). Trudno wytłumaczyć, skąd taki wzrost rentowności. Nie są to pełne dane, nie mogą być więc podstawą generalnych wniosków. W 1551 r. władze miejskie wydzierżawiły prawo pobierania opłat za handel solą Stanisławowi Pieczek i Pawłowi zwanemu Pawlik. Mogli pobierać po jednym groszu *a sale bencato* (?). W zamian płacili miastu 2 grzywny. W 1555 za arendę *proszolnego* Wojciech Szafanek i Stanisław Pieczek zapłacili 3 grzywny i 12 groszy. Pobierano też po 1 groszu od beczki piwa wrocławskiego. W 1564 r. dochód z tego tytułu przyniósł 4 floreny<sup>247</sup>.

Źródłem dochodów dla miasta były dzierżawy pól, łąk, placów w obrębie miasta i w jego pobliżu. Bieniędzki dostał w dzierżawę folwark (3 grzywny), a łąziebnik ogród za (6 grzywien i 12 groszy)<sup>248</sup>. W 1560 r. władze miasta nadały pracowitemu Pawłowi Przekłotka z Kurowa browar, z którego na św. Marcina winien płacić 24 grosze<sup>249</sup>. W obrębie murów miejskich własnością miasta były też parcele, jatki, a poza nimi pola, ogrody, stawy itp. Nie były to bowiem zwarte obszary. Na własność miasta przechodziły dobra zmarłych bezpotomnie mieszczan. Władze miasta nie zajmowały się same użytkowaniem tych dóbr, ale oddawały je w dzierżawę mieszczanom bądź sprzedawały.

Skarbiec miejski dysponował także gotówką, którą pożyczano mieszczanom. Pieniądze te pochodziły nie tylko ze stałych dochodów miejskich, ale również z depozytów. Miasto sprawowało opiekę nad majątkiem sierot i by pieniądze zarabiał na siebie lokowano je w kredytach. Spotyka się więc przypadki, gdy mieszczanie pożyczali z miejskiego skarbcza. W 1515 r. Dorota, córka Rydzyka wraz matką Elżbietą i siostrą Anną, żoną Szymona Krupki pożyczły od miasta 2 grzywny, w 1528 r. Mikołaj Fundusz pożyczyl od miasta 7 wiardunków<sup>250</sup>. W 1533 r. Jan Lupka - 4 grzywny z pieniędzy Biskupka i pół grzywny z miejskich, 1535 - Andrzej Rudzki 5 grzywien, należących do dzieci Wojciecha łąziebnika i miał im płacić 17 groszy procentu, szewc Feliks w 1535 kopę groszy, w 1541 skwitowano z długu 2,5 grzywny Marcina Wszółka młodszego, w 1548 r. dług młodego Wszółka (8,5 grzywny i 3,5 grosza, które pożyczyl w 1541 r. ze skarbcza) spłacił Krzysztof, 1552 - Ambroży Sobieraj 3 talary niemieckie, 1553 - Marcin Miko zwrócił do skarbcza miejskiego 3 floreny węgierskie, 1554 - Maciej Kaziwełna 4 floreny, w tym samym roku szlachetny Maciej Mrowiński wicestaroosta pożyczyl 40 florenów, w 1558 - Stanisław Jedynek pożyczyl od miasta 3 talary, które dodał do wcześniejszego długu 2 grzywien, łącznie dało to kwotę 4 grzywien i 3 groszy, Jan postrzygacz 5 talarów, w 1559 - Andrzej Rudzki - 5,5 grzywny, Jan Fundusz 7 florenów, Helena postrzygaczka 5 talarów<sup>251</sup>. O niektórych pożyczkach dowiadujemy się dopiero przy ich zwrocie. W 1529 r. Woj-

<sup>247</sup> AGAD, KMW 1, k. 34v-35v, 48v-49, 112v-113v, 124v, 136v, 158v, 167, 176v; KMW 3, s. 31, 522; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s. 131-132.

<sup>248</sup> AGAD, KMW 2, s. 391.

<sup>249</sup> AGAD, KMW 3, s. 848.

<sup>250</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v, 201.

<sup>251</sup> AGAD, KMW 1, k. 285v, 310, 507v; KMW 2, s. 98, 397; KMW 3, s. 248, 351-352, 390-391, 699, 718-719, 760, 793, 810-811.



ciech Pierzyna starszy spłacił 2 grzywny, w 1555 skwitowano Macieja Mierzyświnię z 2,5 grzywny, które miał pożyczone w 1554 r., Piotra Miłka z 4 grzywien, w 1556 r. Zofię Jarkową z 6 talarów, które pożyczył bednarz, za którego ona ręczyła, Małgorzatę rymarzową zwaną Gminska z 1 grzywny, którą pożyczył jej mąż ze skarbcza miejskiego, w 1559 r. z 6 grzywien Jana Fundusza, dług ten kiedyś zaciągnął Mikołaj Fundusz i zapisał na połowie domu, w 1560 r. z kopy groszy Wawrzyńca Biskupka garncarza z przedmieścia<sup>252</sup>.

Od pewnego momentu przy rachunkach miasta podawano kwotę, jaka pozostawała w skarbcu (*cista*) na koniec roku. W latach, dla których posiadamy te dane, przedstawiało się to następująco: 1530 - 35 grzywien bez 14 groszy, 1535 - 68 grzywien i 14 groszy, 1539 - 74 grzywny, 1540 - 116 grzywien, 1542 - 127 grzywien, 1543 - 117,5 grzywny, 1544 - 80 grzywien i 10 grzywien w groszach czeskich, 1545 - 80 grzywien, 1546 - 67 grzywien, 1547 - 98 grzywien, 1548 - 131 grzywien i 14 groszy, 1549 - 155 grzywien i 62,5 grosza oraz 11 talarów, 1550 - 174 grzywny i 11 talarów, 1551 - 140 grzywien i 3 floreny, 1552 - 132 grzywny i 28 talarów, 1553 - 110 grzywien i 25 talarów, 1554 - 83,5 grzywien i 18,5 talara, 1555 - 61 grzywien i 16 talarów, 1556 - 80 grzywien i 16 talarów, 1557 - 96 grzywien i 12 groszy, 1558 - 102 grzywny, 1559 - 85 grzywien i 5 talarów, 1560 - 95 grzywien<sup>253</sup>. Nie wiadomo jednak, czy kwoty te przedstawiają skarb miejski przed, czy po odprowadzeniu podatków. W omawianym okresie miasto mogło, jak wolno przypuszczać, swobodnie podołać nałożonym podatkom i posiadać w skarbcu wolne środki. Brak jest materiału porównawczego, który pozwoliłby na spojrzenie na stan finansowy Wielunia na tle innych ośrodków tej samej wielkości.

Przyjrzyć się teraz miejskim wydatkom. Wśród przeróżnych zapisów o charakterze sądowym i gospodarczym odnajdę także wpisy mówiące o finansach miasta. Temu zagadnieniu poświęcano niekiedy osobne księgi rachunkowe<sup>254</sup>. Taką księgę zaprowadzono w Wieluniu w 1560 i prowadzono do 1574 r.<sup>255</sup>.

Najbardziej interesujące mnie informacje pochodzą z najstarszej księgi radzieckiej (1514-1535). Rachunki są przejrzyste (przeważnie posiadają datyienne), prowadzone z podziałem na różne kategorie, np. *altare Rorich*, *altare civitatis*, *distributa universalium*, *honoramenta*, *podwodorum/podwoda*, *auriga/auriga civitatis/auriga exposita*, *strycharz*, *pro laterificio*, *tortorum*, *carpenta-*

<sup>252</sup> AGAD, KMW 1, k. 215; KMW 3, s. 505-506, 508-509, 516, 518, 770, 891.

<sup>253</sup> AGAD, KMW 1, k. 248v, 318v; KMW 2, s. 533, 75, 160, 209, 252, 253, 335, 386, 435; KMW 3, s. 20, 119, 249, 318, 408, 522, 595, 693, 761, 841.

<sup>254</sup> Przykładem na prowadzenie księgi rachunkowej w małym mieście jest Kraśnik – E. Zielińska, *Kraśnika sprawy z katem*, s. 90-91. Bardzo dobrą podstawę źródłową dla tego zagadnienia ma Kraków - zob. Z. Noga, *Gospodarka finansowa miasta Krakowa w XVI w.*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV. *Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI-XVIII w.*, pod redakcją Jacka Wijaczki, Toruń 2007, s. 68-80.

<sup>255</sup> AGAD, Regestrum dispensatorum [przychody i rozchody] m. Wielunia, sygn. 4. Kolejna księga rachunkowa obejmuje lata 1585-1612- Regestrum perceptorum et distributorum dispensatorum civitatis Wielunensis, sygn. 10.

*riorum, murator, notarius, hospitale, pastor vaccarum*<sup>256</sup>. Z czasem ograniczano się do podania wypłaconej kwoty, bez określenia celu. Takie zapisy tytułowano jako *exposita dominorum* (1534)<sup>257</sup>. Wpisy w dwóch pozostałych omawianych tu księgach przyjmują formę rocznego sprawozdania, bez wchodzenia w szczegóły. Często spotykam się z sytuacją, że jedynie notowano fakt kwartalnej wypłaty uposażenia np. pisarzowi czy wrotnym bez podania konkretnej kwoty. Wnioskować więc można, że na bieżąco prowadzono inne księgi rachunkowe (brudnopisy), a do księgi radzieckiej wpisywano tylko ogólne dane. Na podstawie takich zapisów niezmiernie trudno jest ustalić roczną gażę danego pracownika miejskiego czy całościowe roczne wydatki na jakiś cel. Rzadko podawano, ile wyniosły rachunki np. na murarza (tak akurat stało się w 1516 r., kiedy na tego specjalistę wydano 2 grzywny, 3 wiardunki i 1 grosz), czy *honoramenta* (w 1514 - 6 grzywien bez wiardunku, w 1516 r. - 2 grzywny<sup>258</sup>).

Przeгляд miejskich wydatków zacznę od kwot wypłacanych miejscowym duchownym. Należności te wynikały z dawnych zobowiązań i zapisów, które podjęło miasto w przeszłości lub przejęło po zmarłych mieszczanach. W kościele kolegiackim pracowało kilku wikariuszy, dochody na utrzymanie posiadali z różnych źródeł<sup>259</sup>. Jeden z nich otrzymywał pieniądze z kasy miejskiej. Wypłaty na rzecz wikariusza są poświadczone od 1514 do 1525 r. Nie przy wszystkich zachowanych wpisach podawano datę wypłaty świadczenia, ale na podstawie tych, którymi dysponuję dochodzę do wniosku, że wypłacano je w pierwszym kwartale danego roku. Zannotowane informacje na ten temat podają różne kwoty. Rocznie wypłacano mu po 13 skojców i 1 grosz, a w następnych latach kwota ta wzrosła do 2 grzywien. W 1520 r. były to 2 grzywny bez 3 groszy, w 1521 - 1 grzywna bez 3 groszy, w 1523 - 1,5 grzywny i 6 groszy, 1525 - pół grzywny i 3 grosze<sup>260</sup>. Trudno stwierdzić, ile faktycznie wikariusz powinien z tego źródła otrzymywać i z czego wynikają różnice w kwotach. W przypadku mniejszych sum być może była to kwota częściowa a nie pełne świadczenie. W 1544 r. wypłacono mu za jeden kwartał 7 wiardunków. Pieniądze pochodziły z zapisu mieszczanina Macieja Gołębia (Gołąbka), za duszę którego księża winni się modlić<sup>261</sup>. W 1539 r. po raz pierwszy pojawia się wpis mówiący o wypłacie pieniędzy nie tylko wikariuszowi, ale również mansjonarzowi (7 wiardunków jako pierwsza rata), w 1542 r. 7 wiardunków, 1543 jako 4 rata – 7 wiardunków, 1544, 1545 i 1546

<sup>256</sup> AGAD, KMW 1, k. 11-11v, 13-13v, 15v, 27, 29-29v, 32, 41v, 42v, 43, 44v, 45, 55v, 58, 59, 111v-112, 117v, 126, 176.

<sup>257</sup> AGAD, KMW 1, k. 291v.

<sup>258</sup> AGAD, KMW 1, k. 13v, 42v, 45.

<sup>259</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 81.

<sup>260</sup> AGAD, KMW 1, k. 10, 25, 40v, 54v, 123, 135v, 146, 175, 182v; J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 102; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 81.

<sup>261</sup> AGAD, KMW 2, s. 212; Na temat Macieja Gołębia zob. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 271, s. 149.

r.<sup>262</sup> W 1548 r. z aniwersarza wspomnianego już Gołębia wypłacono w ratach na ten cel łącznie grzywnę (4 raty po wiardunku)<sup>263</sup>.

Pewne kwoty otrzymywały z kasy miejskiej także dwie altarie z miejscowego kościoła kolegiackiego. Podobnie jak w przypadku wikariusza wypłaty na jej rzecz są poświadczone od 1514 r. Należności wypłacano w grudniu, styczniu lub lutym. Notowano dwie kwoty, jedną od miasta (7 wiardunków) oraz procent (16 groszy) z 5 grzywien z zapisu od kowala Wojciecha Brudno (pojawia się w źródłach od 1514 r.). W 1519 r. wypłacono 2 grzywny, w 1523 i 1524 r. pół grzywy i 4 grosze, natomiast w 1521 r. pozostawiono wolne miejsce na wpis. W 1548 r. wypłacono 3 grzywny, które należały się altarii z racji zapisu na jatce szewskiej<sup>264</sup>.

Kolejnym ołtarzem, na który łożyło miasto była altaria zwana od jej fundatora *Rorich* pod wezwaniem św. Katarzyny<sup>265</sup>. W tym przypadku obciążenie wynosiło rocznie 3 grzywny i 16 groszy<sup>266</sup> (wypłacane jednorazowo lub w 2 ratach). Jeden raz napotkałem informację o wypłacie pieniędzy na rzecz altarii św. Agnieszki. W 1514 r. ks. Jan Sworc odebrał z tego tytułu 3 grzywny i 17 groszy<sup>267</sup>.

Miasto wspomagało również szpital pod wezwaniem św. Ducha<sup>268</sup>. Pieniądze na ten cel (notowane od 1519 r.) pochodziły z zapisu testamentowego Zaremby (1 grzywnę) i czynszu od Wojciecha garncarza<sup>269</sup>. W 1521 r. wypłacono pół grzywny, w 1524 r. 3 wiardunki, rok później 3 skojce i 4 wiardunki, a w 1525 r. pozostawiono puste miejsce<sup>270</sup>.

Do kategorii „kościelnej” można także zaliczyć wzmiankę o zapłacie żakom od dzwonienia (1560), za co otrzymywali po 2-3 grosze<sup>271</sup>. Nie są jednak znane szczegóły, nie wiem też w czasie jakich uroczystości żacy dzwonili. Tylko raz (1587) natrafiłem na wzmiankę o wypłacie dla bakałarza, którym wtedy był Jan. Otrzymał 6 florenów i 15 groszy<sup>272</sup>.

Do kolejnej kategorii stałych wydatków należy zaliczyć pensje urzędników miejskich (*honoramenta*). W tej grupie notowano pisarza, który rocznie w gotówce zarabiał 2 grzywny, wypłacane

<sup>262</sup> AGAD, KMW 2, s. 39, 122, 212, 256, 297,360.

<sup>263</sup> AGAD, KMW 2, s. 391.

<sup>264</sup> AGAD, KMW 1, k. 10, 25, 40v, 54v, 123, 135v, 146, 156, 166, 182v; KMW 2, s. 435; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 613, s. 245.

<sup>265</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 61-69; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 72, przyp. 87, s. 234; tenże, *Kościół parafialny św. Michała Archaniola i Nawiedzenia NMP w Wieluniu (do końca XVIII w.)*, „Nasza Przeszłość”, t. 106, 2006, s. 229; tenże, *Ołtarze i altarie kościoła farnego w Wieluniu w okresie przedrozbiorowym*, [w:], *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s. 14-15; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 407, s. 185.

<sup>266</sup> AGAD, KMW 1, k. 40v, 25v,54v, 135v, 146, 156, 166, 174v,182v.

<sup>267</sup> AGAD, KMW 1, k. 12v.

<sup>268</sup> O jego uposażeniu pisze S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 233-240. Szpital miejski był instytucją kościelną, ale jednocześnie spełniał funkcje społeczne, jako instytucje pomocy społecznej- M. Słoń, *Szpitala średniowiecznego Wrocławia*, Warszawa 2000, s. 16, 21-22.

<sup>269</sup> AGAD, KMW 1, k. 111v (*dominica die ipso festi sanctae Dorothe virginis ad hospitale ab testamento domini Zaręba marcam domini solverunt*),123, 135v, 146, 166.

<sup>270</sup> AGAD, KMW 1, k. 156, 175, 182v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustój Wielunia...*, s.176.

<sup>271</sup> AGAD, KMW 4, s. 23-24, 51-52.

<sup>272</sup> AGAD, KMW 10, brak paginacji.

przeważnie kwartalnie po pół grzywny. Choć spotyka się też zapis mówiący o wypłacie kwartalnej w kwocie 2 grzywien (*Mathie Drąszek notario pro tribus quartalibus II marcas dedimus*), lub też zapisy pozbawione sumy. W 1519 r. napotykam jednak kilka drobnych wypłat oraz jeden wpis bez podania sumy. Notatki bez podania konkretnej sumy spotyka się bardzo często, nie tylko zresztą w przypadku należności dla pisarza. Być może w tym czasie nie zatrudniono na stałe pisarza i należności wypłacano doraźnie za konkretną pracę. Podobnie było w latach 1520-1522. W 1548 r. zanotowano wypłatę w wysokości 1 grzywny. Pisarz otrzymywał też pewne pieniądze za tzw. kolędę, w 1563 r. były to 2 grosze. Być może był to element zwyczaju wypłacania podarunków świątecznych rajcom<sup>273</sup>, tu dodatkowo rozciągnięty na pisarzy.

Pensję z miejskiej kasy pobierali także słudzy miejscy, ale trudno jest ustalić ich wysokość. Podobnie jak i w innych przypadkach nie podawano wypłaconej kwoty, albo wypłacano sumy kilku-groszowe (pensja kwartalna oscylowała w granicy 16 groszy). Do tego dochodzą trudności w ustaleniu liczby sług. Przeważnie spisy roczne podają dwa nazwiska, ale w jednym roku spotykamy też i 4 nazwiska. Prawdopodobnie na stanowisku tym była duża rotacja. W 1573 r. *drabom czo w bramach strzegli* wypłacono 9 razy po 24 grosze i dodatkowo 6 groszy. W 1560 r. w rachunkach miejskich zapisano, że na utrzymanie więźnia, który zabił stolarczyka, wydano 6 groszy, dwa lat później Smolce i Jędrkowi, zapewne pacholkom miejskim, zapłacono za strzeżenie jakiegoś rymarza<sup>274</sup>.

Obok nich funkcjonował w mieście także sługa sądowy (*bedellus*). W jego przypadku dominują kwoty rzędu 2 grzywny i 6 groszy. Pewnego razu musiano jednak wynająć niejakiego Mniszka, który chodził po woźnego do Olewina (1 grosz). W 1563 r. przywiezienie listu od niejakiego Bartosza z Warszawy kosztowało 10 groszy. Do prac administracyjnych zatrudniano także doraźnie. Tak zapewne było w przypadku czeladnika Marcina, *co pomagał wybierać czynsze*, a któremu zakupiono za 4 grosze trzewiki<sup>275</sup>.

Pracujący przy bramach wjazdowych (Dąbrowskiej i Rudzkiej) bramni (*portulani*) otrzymywali wypłaty od 3 groszy do pół grzywny. Przypuszczamy, że rocznie uposażenie każdego z nich wynosiło nieco ponad grzywnę. Nie zawsze podawano wypłacaną im kwotę, czasami ograniczano się do stwierdzenia typu: *pro quartale sancte Luciae in toto solutioni receipt*<sup>276</sup>.

Miasto wynajmowało też dwóch pasterzy. Także i w ich przypadku trudno ustalić jest roczne zarobki. Z pewnością wynosiły 3-4 grzywny dla każdego. W 1519 r. pasterz był Bartłomiej z Nosa-

<sup>273</sup> AGAD, KMW 1, k. 29v, 111v, 117, 123, 175, 166, 182v; KMW 2, s. 391; KMW 4, s. 128; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 458.

<sup>274</sup> AGAD, KMW 1, k. 13v, 29v, 43-43v, 58v, 123v, 135v, 156, 166, 175, 182v, 183; KMW 4, s. 28, 86, 521. Szerzej na ich temat zob. J. Suproniuk, *Miejskie służby...*, s. 117-130.

<sup>275</sup> AGAD, KMW 1, k. 44v, 135v, 145, 156, 166v, 175, 183; KMW 4, s. 33, 95, 127.

<sup>276</sup> AGAD, KMW 1, k. 14, 30v, 44, 59, 112v, 123v, 145, 156v, 166v, 175v, 183.

la dostawał pieniądze (4 grzywny bez wiardunku) i pszenicę – 4 miary, a drugi pasterz Paweł Grodzki – 3 grzywny i 4 miary pszenicy. Poza zbożem otrzymywali także wiertel soli<sup>277</sup>. Była to więc stosunkowo duża pensja. Z uposażenia tego pasterze zapewne utrzymywali swoich pomocników, ale tego już nie uwzględniano w księgach miejskich.

Wieluń ponosił również koszty na utrzymanie woźnicy. Zdaje się, że nie miał on stałej pensji i płacono mu za konkretną usługę. W 1516 r. poniesiono na ten cel 4 grzywny i 4 grosze, w 1521 r. 4 grzywny i 21 groszy (ok. 70 wyjazdów). W 1523 r. zanotowano wydatek 4 grzywien na przewozy (*portitura*). Opierając się na powyższych danych można stwierdzić, że roczne koszty na ten cel oscylowały wokół 4 grzywien. Poza tym usługi związane z podwodami (1515) czy wypożyczeniem koni (1514) świadczyli także inni mieszkańcy. Przy tej okazji można się zorientować, gdzie przedstawiciele miasta jeździli, z jakimi innymi ośrodkami utrzymywali kontakty. Podróżowano więc do Bolesławca (1518,1521,1522,1524), Brzeźnicy (1524), Buczyny (1518, 1522), Częstochowy, Sieradza (1515, 1520, 1522,1524, kilkakrotnie w 1552 r.), Ostrzeszowa (1515), Parzymiechów (1516), Namysłowa, Wrocławia (1518, 1522), Kalisza (1518, 1524,1528), Krzepic (1520,1521), Piotrkowa (1514, kilka razy w 1551 r., 1562 r. udał się tam wójt, na co wypłacono mu 24 grosze oraz *panowie na sejm*, innym razem pisarz), Burzenina (w 1520 r. pojechał tam pisarz), Poznania (1524) Warszawy (1550, 1555, 1563). Stosunkowo często jeżdżono do Krakowa (1518 – odbierano przywilej, być może mowa tu o dokumencie odnawiającym prawo miejskie), 1525, 1544, 1548 w poszukiwaniu starosty, 1553). W celu spotkania się ze starostą wieluńskim (i jednocześnie radomszczańskim) udawano się do Dobryszyc k. Radomska, gdzie znajdowała się siedziba starosty (1524). Do niego udał się w 1522 r. pisarz Jakub Dzirbiński, w 1525 r. Tomasz Więckowski i Jan Ożarowski, a w 1544 r. Krzysztof. Być może z podróżą związana była kwota 2 grzywny na strawne, jaką w 1548 r. wypłacono burmistrzowi<sup>278</sup>.

Stałym wydatkiem były koszty ponoszone na kata, który nie tylko wymierzał sprawiedliwość, ale i dbał o czystość miasta<sup>279</sup>. Po wysokości poniesionych kosztów można wnioskować, czy zajmował się pierwszym zajęciem czy drugim. Skorzystanie z usług kata nie zawsze było łatwe, czasami trzeba było po niego jechać do innego miasta. Oczywiście w przypadku, gdy trzeba było wykonać

<sup>277</sup> AGAD, KMW 1, k. 14, 30, 43v, 44, 124,136, 136v, 145v, 156v, 158,166v, 167.

<sup>278</sup> AGAD, KMW 1, k. 1, 11v, 12v, 27, 30v-31, 42v, 43, 44v, 56, 57v, 95, 117, 126-127, 134v-135, 147-147v-148v,165v,167v,183v,184v,185,192,250, KMW 2, s. 256,393; KMW 3, s. 21, 123,523; KMW 4, s. 93,95,125; KMW 2, s. 256, 391; KMW 3, s. 251; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 15, s. 166.

<sup>279</sup> H. Zaremska, *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie Polski XIV-XV w.*, Warszawa 1986, s. 26; A. Karpiński, *Kaci a problemy oczyszczania miast koronnych w XVI-XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 355-359; D. Kaczor, *Kat a utrzymanie czystości w miastach Prus Królewskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 371-376; J. Wijaczka, *Miotła i miecz. Jak kaci i ich słudzy sprząkali ulice w Królewcu w końcu XVII i na początku XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 377-382; J. Suproniuk, *Policja miejska...*, s. 49; A. Karpiński, *Kaci a problemy oczyszczania miast koronnych w XVI-XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 355-359.

karę śmierci i w dodatku przywieźć kata z innego miasta, koszty wzrastały. Wydaje się, że w pierwszej połowie XVI w. Wieluń nie miał własnego kata. W latach 1520-1522 jeżdżono po kata do Kalisza, a w latach 80. XVI w. sięgano po mistrza z Sieradza. Znalezienie kata nie było łatwą sprawą. W 1586 r. szukano go w Lelowie, Mstowie, Olesznie i *po krakowskiej stronie*, by wreszcie znaleźć w Sieradzu. Kilku katów znamy z imienia: Mucha (1523), Nowotny (1561), Tomasz (1567), Marcin (1571), Wojciech (1582).

W 1520 r. usługa kata obciążyła miasto na 3 grzywny, w roku następnym łącznie na 2 grzywny i 17 groszy, a rok później o 2 grosze więcej. W 1560 r. jego usługi kosztowały łącznie 2 grzywny i 4 grosze. W 1561 r. musiał zająć się wściekłym psem (1 grosz), zakopywał w cegielni padlinę (6 groszy), za *pochędożenie* padłej świni otrzymał 12 groszy, za sprzątanie padliny (*march*) kolejne 4 grosze, innym razem za niekreśloną usługę otrzymał 6 i 8 groszy. Za ogólne czyszczenie miasta dostawał po 15-16 groszy. W 1587 r. zarobił w Wieluniu 8 florenów i 12 groszy. Obok wynagrodzenia pieniężnego otrzymywał wyżywienie i alkohol (przeważnie notowano 4 grosze za to, co kat *po robocie przepił*). Warto wspomnieć też o wydatku na księdza, który chodził do skazańca w 1586 r. (1 grosz). Za wyświęcenie z miasta pewnej kobiety w 1586 r. kat wziął 2 floreny<sup>280</sup>.

Notowano również wypłaty dla pracowników najemnych, zatrudnianych do sianokosów i żniw. W 1514 r. wydano na nich 3 wiardunki, pół kopy za koszenie siana pod Dąbrową i pół grzywny pod Niedzielskiem. W 1521 r. żniwa kosztowały 2 grzywny bez grosza<sup>281</sup>. Zaznaczyć należy, że w skład uposażenia żniwiarzy wchodziło także ich wyżywienie. Stałe wynagrodzenie w kwocie 3 florenów i 6 groszy kwartalnie otrzymywał łaziebnik<sup>282</sup>.

W dziale *honoramenta* notowano nie tylko wynagrodzenia dla personelu miejskiego, ale także kwoty przeznaczone dla mieszczan z okazji ślubu (*ad numptias*). Na przestrzeni lat sumy te były różnej wielkości. Początkowo od kilku czy kilkunastu groszy do znacznych sum w okresie, w którym kończę badania. Kwoty na ten cel odnotowałem w 1514-1516, 1519, 1542, 1543-1546, 1548, 1554, 1557, 1558, 1560<sup>283</sup>. Nie wiem na jakich zasadach przyznawano te pieniądze i od czego zależała wysokość sumy. Najniższe kwoty to 8-10 groszy (1519, 1515), 24 grosze (1548), 30 groszy (1542), 1 floren (1544), 1 talar (1554), 1 grzywna (1560). Wsparcie takie otrzymywali przede wszystkim mężczyźni, ale w kilku przypadkach spotykamy także kobiety: Ruczkowa w 1516 r., Krupczanka i Grabarczykowa w 1560 r. Obok pieniędzy dawano też sól<sup>284</sup>.

<sup>280</sup> AGAD, KMW 1, k. 15, 59, 117, 125, 126v, 134, 145, 148, 149 156v; KMW 4, s. 45-49, 51, 53, 54, 57, 59, 80, 82, 270-271; KMW 4, s. 15, 28, 86, 148v, 166v, 269, 271, 275, 313, 315, 461; KMW 9, s. 42.

<sup>281</sup> AGAD, KMW 1, k. 10v, 135, 137v.

<sup>282</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s.192.

<sup>283</sup> AGAD, AGAD, KMW 1, k. 13, 29, 44v, 115; KMW 2, s. 165, 212, 256, 297, 360, 392; KMW 3, s. 409, 695, 763, 843.

<sup>284</sup> AGAD, KMW 1, k. 29, 115; KMW 2, s. 165, 212, 256, 392; KMW 3, s. 409, 843; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustrój Wielunia...*, s. 176.

Zarządzanie miastem to nie tylko decyzje administracyjne, ale także dbałość o należyte utrzymanie urządzeń użyteczności publicznej i ogólną czystość miasta.

Miasto czerpało korzyści z opłat mostowych. Otrzymało przywilej w 1504 r., który pozwalał pobierać od wozu po 4 denary od przyjeżdżających na jarmark<sup>285</sup>. Kolejny w 1508 r. (i jego potwierdzenie w 1566 r.), zezwalający na pobieranie opłaty po pół grosza od wozu z parą koni, a przy większej liczbie koni po 1 groszu. Pieniądze miały być przeznaczone na naprawę mostów, ulic i dróg<sup>286</sup>. Dzierżawiono też samo mostowe (*pontalia*). Z tego tytułu do skarbcza wpłynęło: w 1534 r. - 11 grzywien, 1540 - 29 grzywien i 6 groszy, w 1548 r. - 26 grzywien i 8 groszy<sup>287</sup>. W 1545 r. mostowe dzierżawił Andrzej, syn Jana siodlarza (płacił 2 grzywny), w 1548 r. Krzysztof Tomaszowicz (zapłacił 8 grzywien i 21,5 grosza). W 1562 r. mostowe, browar oraz *theloneum salis* dzierżawił pisarz Mikołaj. Z tych dzierżaw zapłacił wówczas 25 grzywien<sup>288</sup>.

Wśród najdokładniejszej części rachunków umieszczano też rubrykę pod nazwą *Distributa universalis* (np. *pro annum 1519*), gdzie zamieszczano kwoty ponoszone na bieżąco w różnych kategoriach: na naprawy budynków miejskich czy drobne zakupy. Niekiedy rachunki te zajmują kilka stron (1519, 1520). Oto kilka przykładów. W ratuszu naprawiano większą salę i w związku z tym dla murarza przeznaczono 3 wiardunki, w 1519 r. pomalowano ściany w dużej sali (*albacioni magne stube*). W 1521 r. wśród rachunków miejskich znalazł się wydatek 4 groszy na dachówki (*tegullis alias sha lathy*). W 1561 r. Jan cieśla poprawiał ławy w ratuszu (zarobił 1,9 grosza), rok później Ozga zamurował ratuszowe okno (6 groszy). W 1562 r. zamówiono potrójny zamek (12 groszy). Rachunki miejskie donoszą, że w 1567 r. wybudowano nową wieżę ratuszową, czym zajmował się Marcin Lip z Brzegu, za co otrzymał 41 złote polskie i 8 groszy. Ślusarz Kacper odebrał w 1562 r. 6 groszy za oprawienie i odmykanie skrzynki miejskiej. Wnętrza ratusza oświetlano łuczywem, na co zachował się rachunek na 1 grosz z 1561 r. Ponadto 3 grosze wypłacono murarzowi za naprawę muru przy dzwonnicy. Pracowano również przy browarze miejskim. W 1519 r.: *item dominica palmarum Petro Socha a laborem braxatorii* 8 groszy, czy nieco niżej: *Johanni de Oszjny od kopanya gljny y oblepienia kamieny in braxatorio* 5 groszy, lub też: *pro avena* 3 grosze. *Od wymiatania kominów* w ratuszu i browarze w 1563 r. zapłacono 6 groszy. W oknach były membrany, za które zapłacono w 1516 r. 4 grosze<sup>289</sup>.

<sup>285</sup> A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 13, s. 165-166.

<sup>286</sup> AGAD, MK, ks. 100, k. 150-150v; *Lustracja...1789*, cz. 2, s. 189-190; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 33,40, s. 168-169. Kwoty te zwiększono w 1590 r.

<sup>287</sup> AGAD, KMW 1, k. 291; KMW 2, s. 78, 391.

<sup>288</sup> AGAD, KMW 2, s. 262, 397; KMW 5, k. 90v-91; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 131.

<sup>289</sup> AGAD, KMW 1, k. 12v, 27, 42, 114-115, 126-127, 137v; KMW 4, s. 62, 79, 90, 95, 116.

Wciąż jakieś prace konieczne były przy bramach miejskich. Stolarzowi Bieniaszowi za prace przy bramie Dąbrowskiej zapłacono 8 grzywien, potem 3 wiardunki, po raz kolejny 3 wiardunki, 5 groszy, 3 wiardunki, 9 groszy i jeszcze 2 grzywny, Piotrowi kowalowi za zawiasy zapłacono 6 groszy; powroźnikom Piotrowi i Janowi 15 groszy, następnym razem 2 grzywny i 2 grosze. W 1515 r. cieśli 6 groszy za naprawę żurawia przy bramie Dąbrowskiej. W 1514 r. mieszczanin Cygan pracował przy fosie obok bramy Dąbrowskiej. W 1525 r. budowano basztę na bramie Dąbrowskiej. Jakież bliżej nieokreślone prace wykonywał przy bramie Dąbrowskiej w 1562 r. cieśla Kawka (otrzymał 22 grosze). Przy bramie Rudzkiej zakładano nowe haki i zawiasy (1522), podpory (1523). W 1561 r. niejaki Hardy został wynajęty do układania bruku (15 groszy) w bramie Rudzkiej<sup>290</sup>.

Pieniądze wydawano również na odpowiednie utrzymanie dróg i ulic oraz rynku. Z poziomem utrzymania dróg i ulic ściśle wiązała się kwestia ich nawierzchni. Nie wiadomo, czy układaniem bruku, czy tylko jego poprawą zajmował się w 1518 r. murarz Feliks. Natomiast naprawiał go w 1562 r. mieszczanin Oleksy (otrzymał za to 24 grosze). Dbano o trakty nie tylko w obrębie murów, ale także na przedmieściach, np. na ulicy Niedzielskiej w 1520 r. W 1521 r. brukowano ulicę Barycz, czego koszt wyniósł 3 wiardunki oraz układano kamienie na Zamkowej, a w 1522 r. ulicę Dąbrowską wykładano drewnem. Poza tym naprawiano mosty (np. most Dąbrowski), nie tylko zresztą w samym mieście. Kilkakrotnie (1516, 1519 i 1523 r.) napotkałem na sumy przeznaczone na naprawę mostu w Kochlewie<sup>291</sup>.

Własnością miasta były też punkty handlowe, wobec tego od czasu pojawiała się konieczność napraw. Naprawiano więc kramy piekarskie (6 groszy), a w 1523 r. wstawiano zawiasy do jatki miejskiej zwanej Nogowska (3 grosze)<sup>292</sup>.

W latach 60. XVI stulecia, w momencie kiedy zaprowadzono osobną księgę rachunkową, a więc rozliczenia stały się dokładniejsze, więcej miejsca poświęcano na wydatki związane z utrzymaniem kanalizacji. Oto kilka przykładowych wydatków na ten cel. Rurmistrzowi zapłacono 12 groszy za przeczyszczenie rur, chłopu który mu pomagał 4 grosze, stryczki do rur kosztowały 1 grosz, podobnie powróż do ich wieszania, obręcze do rur 2 grosze, bednarz za nalewki do rur wziął 1 grosz. Kowal Hardy zarobił 6 groszy od zabrukowania po wydobyciu rur (*kiedy dobywano rur*), innym razem kolejne 6 groszy, pracował również przy zabijaniu rur. Często powtarzały się opłaty za poprawianie rur. W 1560 r. przeprowadzono czyszczenie rur (rurmistrz otrzymał za to 12 groszy i pomagający mu chłop 4 grosze), zakupione stryczki do rur kosztowały 1 grosz, obręcze do rur 2 groszy, bednarzowi za nalewki do rur zapłacono 1 grosz, Hardy *od zabijania rur* dostał 1 grosz i 19 denarów

<sup>290</sup> AGAD, KMW 1, k. 12v, 16, 56, 58, 147v, 148v, 185v; KMW 4, s. 56, 80.

<sup>291</sup> AGAD, KMW 1, k. 41v-42, 114, 115, 126, 148v; KMW 4, s. 83.

<sup>292</sup> AGAD, KMW 1, k. 55v, 148v.



oraz w grudniu 1560 r. za jakieś bliżej nie określone prace przy rurach kolejne 5 groszy. Za brukowanie nad rurami w roku następnym wypłacono 6 groszy. Poprawianiem rur w 1561 r. zajmował się Ozga a pomagał mu Lisek. Razem zarobili jednego razu za wydobywanie rur 10 groszy, kolejnym razem 6 groszy. Oni także zajmowali się naprawą rur w rynku (30 groszy), przy czym towarzyszył im cieśla i Kawka (4 grosze). Także z cieślą w 1562 r. poprawiali rury przez 3 dni (26 groszy). Powrozy do tych prac kosztowały w 1561 r. 8 groszy, a w następnym tylko 1 grosz. Trudno dociec, czy za corocznymi wydatkami na kładzenie rur kryje się ich naprawa, czy może wciąż rozbudowywano sieć wodociągową. Spotykam bowiem różne zapisy. Raz Oleksy wziął 6 groszy za kładzenie rur, innym razem (1563 r.) za ich przeczyszczenie płacono po 12 lub 15 groszy. W 1568 r. odkrywano rury, zapewne w celu ich wyczyszczenia. W 1570 r. także wspomniano o naprawie rur. Łączne utrzymanie rurociągu kosztowało rocznie 2 floreny i 13 groszy<sup>293</sup>.

W 1560 r. przetkano przepok koło łaźni (1 grosz) i pobielono w niej wanny (1 grosz), w 1562 r. zanotowano, że Żyd oprawiał błony w oknach (1 grosz i 9 denarów) i podobnie w 1563 r., ale wykonane prace były już za wyższą sumę (9 groszy). W 1561 r. Kawka za układanie mostków w łaźni dostał 1 grosz a bednarzowi Raczkowi za pobijanie naczyń w łaźni wypłacono 3 grosze. W 1562 r. zapłacono 4 złote za wymiatanie kominów w łaźni i browarze. W 1521 r. zapłacono 3 wiardunki za łaźnię, ale nie określono, kto z niej korzystał. Być może zapłacono za kąpiel uczniów miejscowej szkoły? W 1514 r. doszło do sporu na tym tle i w grę wchodziła właśnie taka kwota<sup>294</sup>.

W 1539 r. zakupiono w Kaliszu wielki kocioł do browaru za 6 grzywien, w 1560 r. poprawiano stan rowu browarnego (1 grosz)<sup>295</sup>. W Kaliszu nabyto także kocioł w 1560 r. i przy okazji utraciono siodło, które tam wysłannikom miasta skradziono. Nowe siodło kosztowało 6 groszy<sup>296</sup>.

Stale dbano o utrzymanie umocnień miejskich. Mieszczanin Gołąb naprawiał podpory przy wale rudzkim, poprawiono stan fosy (np. przy ulicy Niedzielskiej w 1516 r.) i wałów miejskich. Na miastach ciążył obowiązek posiadania własnego arsenału, ale znane są jedynie sporadyczne przekazy na ten temat. Pojawiają się koszty związane z naprawą zbroi, co kosztowało 16 skojców dla Jakuba Korczaka, który także w 1520 r. coś przy niej naprawiał, a rymarz Stanisław Wylszych wykonywał do niej skórzane elementy. Jan Religa wziął 17 groszy za nitowanie zbroi. W 1520 r. władze miejskie zamówiły u łuczniaka Stanisława Kmitki wykonanie kuszy. Zapewne nie był to duży wydatek i nie

<sup>293</sup> AGAD, KMW 4, s. 25, 26, 46-48, 53-54, 58, 79-80, 90, 92, 123, 126, 316, 399.

<sup>294</sup> AGAD, KMW 1, k. 135v; KMW 4, s. 31, 54, 59, 80, 84, 127. T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI w.*, Wieluń 2005, s. 245.

<sup>295</sup> AGAD, KMW 2, s. 39; KMW 4, s. 22.

<sup>296</sup> AGAD, KMW 4, s. 31.

przekraczał grzywny. W 1560 r. oprawiano hakownicę<sup>297</sup>. Poza wcześniej przywoływaną wzmianką o dziale, są to jedyne informacje, jakie posiadam o uzbrojeniu będącym na wyposażeniu miasta<sup>298</sup>.

Liczne były wydatki na zegar i dla *magistra horologium*. Wiadomo, że w 1523 r. zegar naprawiał miejscowy kowal Marcin Toruński, w 1551 r. reperacji podjął się Marcin Sikawka, natomiast w 1561 w celach naprawy wysłano go do Wrocławia. Koszty z nim związane poniesiono także w 1562 r. W 1569 r. wydano na zegarmistrza 1 florena i 10 groszy, rok później za dorobienie klucza do zegara zapłacono 1 grosz. W 1571 r. zegar kosztował miasto łącznie 60 groszy. Mechanizm zegarowy wymagał częstego oliwienia, wydawano więc pieniądze na zakup oliwy (po 1-2 grosze), poza tym na zakup *okowów na wagi*, na ołów do wag, naprawę wrzeciona zegarowego (12 groszy), na należyte utrzymanie pomieszczenia, w którym znajdował się miejski czasomierz<sup>299</sup>.

Stałym elementem w wydatkach miejskich była publiczna studnia *in medio circuli*. Brukowano teren koło niej w 1516 r. W 1521 r. wspomniano, że naprawiono przy niej wiadro (*urne*), czym zajął się kowal Wojciech Brudno (wzmocnił je okuciami). Podobny wydatek poniesiono w 1525 r. W 1521 r. przelewano w niej wodę. W 1561 r. ogólnie stwierdzono, że poprawiano studnię, w 1562 r. za wiadro do niej wypłacono 2 grosze, za okucie do niego Pajęckiemu 2 groszy i bednarzowi za oprawienie wiadra 2 grosze. Rachunki opiewające na takie kwoty nie odbiegały od kosztów ponoszonych na utrzymanie studni w innych miastach (odnosi się to zwłaszcza do naprawy wiadra)<sup>300</sup>.

Inwestycją miejską było wykopanie nowego stawu pod Turowem, do którego przekopano rów od stawu zwanego Biała Woda. Wydatki na rzecz nowego stawu umieszczono w osobnym miejscu pod tytułem: *exposita ad piscinam novam sub Turow*. Do prac tych niezbędne były 4 taczki, które dostarczył Mojek (8 groszy) i liczne pręty. Kwotę 2 groszy zapłacono *od czioszanja colow*. W 1573 r. zakupiono do stawu pod Górką Turowską ryby za 2 floreny i 19 groszy. W 1560 r. kładziono nowe koryto do któregoś stawu, wstawiano słup do stawu. Także w 1560 r. wykopano nowy

<sup>297</sup> AGAD, KMW 1, k. 42, 56v, 72v-73, 115, 126, 148v; KMW 4, s. 25; J. Suproniuk, *Policja miejska ...*, s. 39; A. Bołdyrew, *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI w.*, Warszawa 2005, s. 92.

<sup>298</sup> Osobną kwestią jest uzbrojenie zamku wieluńskiego, prywatna broń mieszczan oraz ta w posiadaniu cechów. W tych przypadkach nie jestem w stanie się wypowiedzieć na podstawie posiadanego materiału źródłowego. Nie pozostaje więc nic innego, jak tylko odesłać do przykładowej literatury. W kwestii zasobów broni w zamkach wypowiedział się Jan Szymczak, *Zasoby broni w zamkach polskich w końcu XV i na początku XVI w.*, [w:] *Z dziejów wojen i wojskowości. Księga pamiątkowa poświęcona prof. dr. hab. Tadeuszowi Rawskiemu z okazji 55-lecia rozpoczęcia pracy naukowej*, pod redakcją naukową Piotra Matusaka, Łowicz 2001, s. 17-22. Natomiast o broni będącej w posiadaniu mieszczan pisała Zofia Wilk-Woś, *Broń i oporządzenie jeździeckie w inwentarzach mieszczan krakowskich z drugiej połowy XV wieku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”, 72, 2001, s. 63-81.

<sup>299</sup> AGAD, KMW 1, k. 11v, 149; KMW 3, s. 123; KMW 4, s. 25, 33, 44, 52, 54- 56, 58, 60, 62, 80, 81, 87, 94, 96, 267, 354-355, 409, 432.

<sup>300</sup> AGAD, KMW 1, k. 55v, 57, 137v, 186; KMW 4, s. 45, 47, 89, 268; U. Sowina, *Spotkanie u studni w późnośrednio-wiecznym mieście*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 36.

staw, znajdujący się w pobliżu kaplicy św. Barbary, co kosztowało 14 grzywien. Przy stawie tym była grobla, a na niej mostek, który zbudował jakiś chłop za 6 groszy<sup>301</sup>.

W 1517 r. Stanisław Miko oprował księgi ratuszowe. Spotykamy również rachunki za zakup papieru dla miejskiej kancelarii. Zazwyczaj pojedyncze zakupy opiewały na 2 grosze i chyba wystarczało to na kwartał, choć w 1561 r. jednorazowo na akta radzieckie wydano aż 24 grosze. Być może związane było to z faktem, że akurat skończyła się księga miejska i zaszła konieczność zaprowadzenia nowej. Z tym związane byłyby wydatki na intrologatora (15 i 18 groszy). W 1562 r. zakupiono papier na *na regesta* (3 libry za 6 groszy) i na *regesta szosu* (3 libry za 6 groszy). Dostyc często kupowano również wosk zielony, służący do pieczętowania (po 2 grosze) oraz łuczywo do ratusza (1 grosz)<sup>302</sup>.

W 1546 r. zapłacono 2 grzywny i 8 groszy kancelarii (zapewne królewskiej) za wystawienie przywileju. W 1548 r. odnotowano kilka sum związanych z bytnością bliżej nieokreślonych komisarzy (najprawdopodobniej ich przybycie wiązało się z wieluńskim wójtostwem) i wreszcie grzywnę dla Ostrowskiego, pisarza zamkowego, za wpisanie do ksiąg grodzkich dokumentów królewskich i wystawionych przez komisarzy. W 1560 r. *przyjechała szlachta od Kurowa*, w związku z tym odbyła się uczta. W rachunkach za ten rok widnieją wydatki za mięso (9 groszy), chleb (1 grosz), za 2 gęsi, korzenie (8 groszy), piwo dla szlachty (18 groszy). Konsumować mieli to, poza szlachtą, *mistrzowie, panowie i młodsi*. W 1563 r. dodatkowe pieniądze (10 groszy) otrzymał pisarz miejski za nieokreślone usługi na rzecz szlachty, która zjawiała się tu na komisję, ale nie podano czym się zajmowała. Kilka razy wydatki odnotowano *pro jure polonico*. Po raz pierwszy w 1519 r., kiedy wydano łącznie 18 groszy i miały one związek z chłopami podległymi miastu. Koszty te poniesiono na wydanie dwóch aktów, *pro przyssad*, na rzecz sędziego, pisarza i sługi. Kolejne pochodzą z 1560, 1562 i 1563 r., kiedy zapłacono za obiad dla szlachty *kiedy prawo polskie było* (20 groszy) oraz w 1563 r., gdy na piwo wydano 42 grosze<sup>303</sup>. Skarb Wielunia obciążały też koszty procentów z różnych zobowiązań kredytowych. W 1530 r. wypłacano Józefowi Polkon procent 6 florenów z 60 grzywien za łaźnię, w 1534 r. Marcinowi Wszółkowi procent (6 grzywien) z długu zabezpieczonego na wójtostwie i łaźni<sup>304</sup>.

Prawdopodobnie prawo stacji przysługiwało starości. Wnioskuje tak na podstawie wzmianki z 1554 r., kiedy *ad stationem* otrzymał 16 grzywien. Znacznie wcześniej, bo w 1515 r., przeznaczono

<sup>301</sup> AGAD, KMW 1, k. 116v, 185v; KMW 4, s. 22-24, 521.

<sup>302</sup> AGAD, KMW 4, s. 28, 31, 33, 45-46, 48, 56, 58, 62, 86, 88, 90, 93, 121, 125.

<sup>303</sup> AGAD, KMW 1, k. 125v; KMW 2, s. 360, 392; KMW 4, s. 26, 32, 93, 115, 128. Być może mowa o dokumencie poświadczającym wykup czwartej części wieluńskiego wójtostwa przez króla i włączenie go do miasta z 15 lutego 1545 r. - A. Młyńska, *Sumariusz praw ...*, nr 27, s. 167.

<sup>304</sup> AGAD, KMW 1, k. 252v, 263v-265, 291v. Dług Wszółkowi spłacono w 1536 r. - ADWl, AKW 3, k. 438v-439.

dla starosty 8 grzywien. Dzierżawcy miasta czy starościom opłacano także podatki mające chyba charakter nieformalny, zwyczajowy. Elżbieta z Tarnowa otrzymała zwrot za sól, wicestarosta Andrzej Dunin achemt piwa za 10 groszy, 3 miary owsa i wóz siana, a starosta piwo świdnickie za pół grzywny<sup>305</sup>. W 1544 r. wypłacono mu 4 floreny, w 1546 r. dostał 1 grzywnę i 3 grosze za mięso, w 1548 r. 22 grosze za ćwierć mięsa, w 1553 r. Stanisław Przedbór Koniecpolski otrzymał 2 zł. W 1555 r. na ten cel przeznaczono już grzywnę oraz 18 groszy na funt pieprzu. Rok wcześniej, czyli w 1554 r., zakupiono dla niego 2 funty pieprzu za 36 groszy<sup>306</sup>.

Obowiązkiem miast było składanie datków pieniężnych związanych z koronacjami królewskimi, odnosiło się to zarówno do władcy, jak i jego małżonki. Wielunia nie odnajdujemy w najstarszym zachowanym spisie podatku zwanego „koronacja”, który opracował Henryk Rutkowski. W pierwszej połowie XVI w. okazji do zapłacenia tego podatku było 5. Miasto poniosło wydatek rzędu 20 florenów, czyli 12,5 grzywny w 1554 r.<sup>307</sup> Związane było to ze ślubem Zygmunta Augusta z Katarzyną Habsburżanką, do którego doszło rok wcześniej<sup>308</sup>. W 1576 r. na koronację Stefana Batorego i Anny Jagiellonki miasto wydało 48 florenów<sup>309</sup>. W 1521 r. Wieluń wysłał do Prus dwa wozy z zaopatrzeniem dla wojska walczącego z Zakonem Krzyżackim. W skład ekspedycji wchodziło 8 koni, dwaj woźnicy z włóczniami każdy, 4 piechurów z mieczami. Wóz miał na wyposażeniu po 2 łopaty, motyki, siekiery i łańcuchy. Żywność – 6 szynek, mięso wołowe, dwie beczki śledzi, 8 miar mąki pszenicznej, miarę grochu, miarę jęczmienia (?), barylkę (*faszczę* ?), korzec soli, dwa kozie sery<sup>310</sup>.

Wieluń był miastem królewskim, ale od końca XV w. pozostawał w zastawie. W 1492 r. władca pożyczał pieniądze od Piotra z Kurozwęk<sup>311</sup>. W 1518 r. Stanisław Kurozwęcki zadeklarował warunkową rezygnację z Wielunia na rzecz króla<sup>312</sup>. Nie doszło jednak do tego i dziedzictwo po nim objęła jego matka, Elżbieta z Tarnowa, żona Dobiesława z Kurozwęk, wojewody sandomierskiego, która miała tu zapisane dożywocie. Od jej sukcesorów Wieluń w 1531 r. wykupiła królowa Bona za

<sup>305</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustój Wielunia...*, s. 176.

<sup>306</sup> AGAD, KMW 1, k. 10; KMW 2, s. 256, 360, 393; KMW 3, s. 251, 319-320, 523; Koniecpolski urząd starosty wieluńskiego sprawował w latach 1553-1584 - *Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII w.. Spisy*, opracowali Edward Opaliński i Hanka Żerek-Kleszcz, pod redakcją Antoniego Gąsiorowskiego, Kórnik 1993, nr 1781, s. 233.

<sup>307</sup> AGAD, KMW 3, s. 320; H. Rutkowski, *Podatek „koronacja” w Polsce na początku XVI w.*, [w:] *Studia historyczne. Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesięciolecie urodzin w upominku uczniowie, koledzy, przyjaciele*, Warszawa 1967, s. 36.

<sup>308</sup> S. Cynarski, *Zygmunt August*, wyd. II przejrzone, Wrocław 1997, s. 63-64.

<sup>309</sup> AGAD, KMW 7, k. 234.

<sup>310</sup> *Rejestr wozów skarbnych od miast i miasteczek Rzeczypospolitej koronnych na wyprawę wojenną roku 1521 dostarczonych*, wyd. Cz. Biernacki, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, 1886, t. 3, s. 480.

<sup>311</sup> *Kodeks...*, nr 83, 84.

<sup>312</sup> O wcześniejszych dzierżawcach zob. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 41-42.

7856 florenów polskich i 3140 florenów węgierskich (13 000 zł)<sup>313</sup>. Później czasowo przekazano miasto jej córce Izabeli, która wróciła do ojczyzny w 1552 r. Izabela przeważnie przebywała jednak w Krzepicach. Będąc w Wieluniu zapewne mieszkała w miejscowym zamku. W księgach miejskich nie ma wielu śladów tej bytności. Pojawiają się bliżej nieokreślone wydatki z nią związane. W 1553 r. mieszczanie zanotowali wydatek 10 grzywien na jej rzecz, rok później poniesiono wydatek 6 grzywien dla burmistrza i Krzywonosy, którzy jeździli do królowej Izabeli, która w tym czasie przebywała już w Piotrkowie<sup>314</sup>. Starostwo wieluńskie należało do Izabeli w latach 1556-1558. W 1558 r. wypłacono jej z dochodów starostwa 200 florenów<sup>315</sup>.

Z miastem przez jakiś czas związana były także siostry króla Zygmunta Augusta Anna i Katarzyna oraz żona władcy Katarzyna. Za pewne to do tej ostatniej odnosi się wydatek 9 florenów, który zaksięgowano w 1558 r.<sup>316</sup> W 1558 r. starostwo wieluńskie zostało dożywotnio wydzierżawione Stanisławowi Koniecpolskiemu za 1200 florenów rocznie<sup>317</sup>.

Wszystkie wymienione powyżej przykłady wydatków miejskich nie dają obrazu o ich faktycznej skali. Do tego konieczne są kwoty całościowe, a te w najstarszej księdze radzieckiej podano tylko kilka razy. W 1515 r. były to 23 grzywny i 16 groszy, w 1517 r. - 20 grzywien i 16 skojców, w 1518 - 7 grzywien i 2 grosze. Nieco lepiej pod tym względem jest dla lat następnych: 1540 - 56 grzywien, 1544 - 84 grzywny, 1545 - 39 grzywien, 1548 - 56 grzywien i 3 grosze, 1549 - 61 grzywien i 14 groszy, 1550 - 101 grzywien i 2 talary, w 1554 - 81 grzywien, 1560 - 33 grzywny<sup>318</sup>. Jak więc widać, sumy te nie były równe. Nie jestem jednak w stanie stwierdzić, skąd pochodziły takie dysproporcje, jak np. w 1544 i 1545 r., kiedy różnica była dwukrotna.

Wydatki Wielunia można podzielić na kilka głównych grup. Byłyby to koszty utrzymania urzędników (nie uwzględniono tu wszelkich dochodów wynikających z piastowania danego urzędu, bo to odrębny temat<sup>319</sup>) i administracji pomocniczej (pisarza, wrotnych, kata, pasterzy, pachołków, trębaczy), funkcjonowania władz miejskich (wyjazdy, papier do kancelarii, воск), miejsc użyteczno-

<sup>313</sup> AGAD, MK, ks.45, k. 690-693, ks. 72, k. 136-137v; A. Sucheni-Grabowska, *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504-1548*, wydanie drugie, Warszawa 2007, s. 102-103, 125, 146, 155.

<sup>314</sup> KMW 3, s. 251, 319-320; M. Duczmal, *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1996, s. 270; też, *Izabela Jagiellonka królowa Węgier*, Warszawa 2000, s. 345, 364, 365. Podczas bytności królowej w mieście przybywali tu posłowie od sułtana tureckiego (wrzesień 1553 r.) oraz posłowie z Węgier.

<sup>315</sup> AGAD, MK, ks. 91, k. 183v, ks. 92, k. 311v.

<sup>316</sup> KMW 3, s. 763. Cz. Rokicki, *Wieluń*, s. 157; M. Duczmal, *Jagiellonowie...*, s. 84, 340, 357-358. Na początku 1566 r. królowa Katarzyna także miała przebywać w Wieluniu i tu, wedle rozsiewanych przez propagandę habsburską plotek, miało dojść do prób otrucia jej wiśniami. W mieście przebywała także jesienią tego roku, skąd 8 października wyjechała do Wiednia. Władcy bywali tu również w okresie wcześniejszym. Informacje na ten temat przytacza Agata Młyńska - A. Młyńska, *Wieluń w Rocznikach Jana Długosza*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr.hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 436-439.

<sup>317</sup> AGAD, MK, ks. 91, k. 424-424v; ks. 92, k. 753-755.

<sup>318</sup> AGAD, KMW 1, k. 45, 56v; KMW 2, s. 38-39, 256, 292, 393, 436; KMW 3, s. 21, 320, 842.

<sup>319</sup> M. Bogucka. H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 457-458.

ści publicznej (ratusza, łaźni, zegara, murów, bram, studni, bruków, stawów, fos itp.). Inwestowano więc w gospodarkę, o czym może świadczyć nowy staw, dbano o stan murów miejskich i bram, kanalizację miasta, brukowanie ulic. Widać po tym, że miasto się rozwijało. Zarysował się więc szeroki zakres wydatków miasta, podobny do rachunków Warszawy (a więc miasta stołecznego) w pierwszej połowie XVII w.<sup>320</sup>

Stan zachowania źródeł (luki, ogólnikowość przekazów) nie pozwala na poznanie wydatków w poszczególnych kategoriach. Analiza następnego półwiecza (zwłaszcza osobnych ksiąg rachunkowych) pozwoli na określenie, czy struktura wydatków była podobna, czy pojawiły się nowe potrzeby<sup>321</sup>. Zważywszy na fakt, że XVI stulecie było czasem największego rozkwitu nie tylko Wielunia, interesujące byłoby prześledzenie, jak upadek miasta w XVII w. był widoczny w sferze wydatków<sup>322</sup>.

\*\*\*

Specyfika analizowanych tu źródeł pozwalała przede wszystkim na opisanie składu osobowego władz miasta. Nie posiadam przekazów mówiących o sferze realnego zarządu miastem. Udało się jedynie uchwycić zagadnienia mogące być podstawą do dalszych badań, mogących potwierdzić lub zweryfikować poczynione tu ustalenia. Ewolucja prawa magdeburskiego spowodowała dojście do władzy (choć w świetle powyższych ustaleń nie wiem w jakim zakresie) niższych warstw mieszczaństwa. Nie zmieniło to jednak faktu, że dostęp do sprawowania władzy nadal miała stosunkowo nieliczna grupa ludzi. Mowa tu przede wszystkim o najbogatszych przedstawicielach społeczeństwa. Na iluzoryczność wpływów pospólstwa na bieg wydarzeń w mieście może wskazywać, pojedynczy co prawda, ale symptomatyczny przykład, gdy przedstawicielem niższej warstwy wielunian w składzie skarbników miejskich, został Marcin Wszolek. Był to bez wątpienia jeden z najzamożniejszych mieszczan, który w swym życiorysie posiadał liczne epizody zasiadania w radzie miasta. Ważnym zagadnieniem bez wątpienia są wzajemne relacje między starostami a miastem i walka o stopień samodzielności mieszczan w zarządzie Wieluniem. Wydaje się jednak, że nie dochodziło do bardzo poważnych konfliktów, mogących paraliżować władze miejskie. Wybory odbywały się praktycznie rokrocznie, choć czasami z mniejszym lub większym opóźnieniem. Nie pojawił się też czynnik przyrodniczy w postaci zarazy, która wymusiłaby wprowadzenie jakiejś formy stanu wyjątkowego, np. izolacji miasta poprzez zamknięcie jego bram.

<sup>320</sup> J. Lileyko, *Życie codzienne w Warszawie za Wazów*, Warszawa 1984, s. 81.

<sup>321</sup> Interesujące jest np. czy znany dotychczas wydatek dla bakałarza (17 groszy) za wystawienie „komedyi” w 1589 i 1594 r. były tylko sporadyczne, czy wśród ówczesnych mieszczan istniało zapotrzebowanie na teatr – J. Dür-Durski, *O mieszczańskim teatrze renesansowym w Polsce*, „Pamiętnik Teatralny”, t. 2, 1953, z. 3, s. 68-69.

<sup>322</sup> Bardzo ogólnie dla końca XVIII w. uczyniła to Anna Serwacińska, *Z dziejów Wielunia w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa-Łódź 1987, s. 93-109.

## Rozdział III

### Życie gospodarcze miasta

By obraz życia w mieście był jak najbardziej pełny, po omówieniu topografii miasta, jego ustroju i władz, należy też nieco miejsca poświęcić kwestiom związanym z życiem gospodarczym miasta. Poznanie sposobów zarabiania na życie jest niezbędnym elementem opisu społeczności. Dominującą rolę w gospodarce miasta odgrywało rzemiosło (ujęte w ramy organizacji cechowych), ale obok niego funkcjonował handel, ruch kredytowy (będący nieodzownym elementem gospodarki rynkowej) oraz rolnictwo. Według takiego podziału przedstawię poniżej profil gospodarczy Wielunia.

#### Funkcjonowanie rzemiosła i pozycja rzemieślników w społeczności miejskiej

Najstarsze przekazy źródłowe na temat wieluńskich cechów pochodzą z pierwszych lat XV stulecia. Proces formowania się organizacji cechowych w małych miastach zaczął być widoczny dopiero w XV w. i nie obejmował jeszcze wszystkich rzemiosł<sup>1</sup>. Wcześniej dominowało rzemiosło indywidualne, niekiedy podporządkowane wójtom lub właścicielom miasta. Dopiero z biegiem czasu powstawały odrębne cechy<sup>2</sup>. Życie w mieście średniowiecznym i nowożytnym organizowane było przez korporacje zawodowe, a po części także religijne. Pozostawanie poza obrębem korporacji było przejawem braku integracji społecznej<sup>3</sup>. W XVI w. owa siła korporacyjności nieco zelżała, ale cechy rzemieślnicze nadal pozostały podstawowymi organizacjami rzemieślniczymi<sup>4</sup>.

Z braku źródeł pozbawiony jestem możliwości omówienia tematu wieluńskich cechów, życia towarzyskiego, religijnego, warunków pracy, szkolnictwa uczniów itp. Do poznania wewnętrznego życia cechów niezbędna jest analiza ich przywilejów i ksiąg cechowych<sup>5</sup>. Obok więc odtworzenia obsady stanowisk starszych cechowych (co już uczyniłem w rozdziale poprzednim, traktując ich jako element elity urzędniczej), zajmę się przede wszystkim ustaleniem jak największej liczby rzemieślników danej profesji. Chcąc omówić przynależność mieszczan Wielunia do poszczególnych profesji, należy uczynić to z podziałem na branże, a w ich obrębie na poszczególne zawody.

---

<sup>1</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 205.

<sup>2</sup> H. Samsonowicz, *Spółczesność polskie około 1400 r.*, [w:] *Polska około 1400 r. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2001, s. 29.

<sup>3</sup> J. Wiesiołowski, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, wyd. II Poznań 1997, s. 63.

<sup>4</sup> J. Motylewicz, *Spółczesność Przemysła w XVI i XVII wieku*, Rzeszów 2005, s. 214.

<sup>5</sup> W całości znane są przywileje dla tkaczy z 1579 r., prasolów z 1579 r., szewców z 1633 r. oraz fragmentarycznie dla piekarzy – Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Metryka Koronna (dalej MK), ks. 119, k. 370-373, 377v-352; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich: 1789. Cz. 2, Województwo sieradzkie, T. 2, Powiaty piotrkowski, radomszczański, wieluński i ostrzeszowski*, wydali Ryszard Kabaciński, Krzysztof Mikulski i Jan Pakulski, Toruń 2007, s. 206–207; T.A. Nowak, *Regulacje zawarte w przywileju wieluńskich rzeźników z 1633 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 12, 2012, s. 107-116.

Jednymi w miarę zwartymi danymi na temat miejscowego rzemiosła są spisy podatkowe oraz coroczne zestawienia starszych cechowych. Nazwiska starszyny cechowej zapisywano razem z nazwiskami członków władz miasta. Na tej podstawie wiadomo, że w omawianym okresie w Wieluniu działało 9 zwartych grup zawodowych, a z tego wnioskować można o istnieniu takich właśnie cechów<sup>6</sup>. W 1569 r. powstał dodatkowy cech prasołów, wzorowany na cechu piotrkowskim. Władca zatwierdził go 10 lat później<sup>7</sup>.

Tadeusz Olejnik podaje, że w 1549 i 1564 r. poświadczony jest cech pasterzy, który zajmował się wypasem bydła<sup>8</sup>, ale w księgach miejskich nie znalazłem na ten temat żadnej informacji. Nie wspomina o nim też monografia miasta. Tak jak już pisałem miasto utrzymywało dwóch pasterzy bydła i świń. Nie mogli się oni obyć bez pomocników, ale nawet z nimi, byłby to cech bardzo nie-liczny. W Wieluniu jako *pastor vaccarum* występuje w 1520 i 1521 r. Bartłomiej z Nosala, który w 1519 r. przybył do miasta ze Śląska<sup>9</sup>. Prawdopodobnie zastąpił on na tym stanowisku niejakiego Piotra Owczarza. Drugim pasterzem w tym czasie był Jan Skorupka. W 1522 i 1523 r. wypasem zajmował się bliżej nieznany Jakub. W 1523 r. stanowiska te zajmowali Jan Lisek i Maciej Pszonka<sup>10</sup>. W 1526 r. władze miejskie wyznaczyły osobnego pasterza bydła dla mieszkańców przedmieścia. Wspominają o tym także Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak, dodając że zawarto ugodę pod wadium 30 grzywien między mieszczanami i przedmieszczanami. Ustalono, że władze miasta powinny zatrudniać dodatkowego pasterza, który miałby się zajmować bydłem przedmieszczan<sup>11</sup>. Rachunki miejskie jeszcze w 1523 r. wspominają dwóch pasterzy (choć bez rozgraniczenia kompetencji). Być może więc po tej dacie zrezygnowano z jednego z nich i to spowodowało ów konflikt.

Nie jestem w stanie omówić podejmowanych tu zagadnień w odniesieniu do konkretnych cechów. Opis rzemiosł ujęmę więc inaczej. Wyodrębniłem kilka głównych branż. Rzemiosło wieluńskie działało w 6 branżach (spożywczej, skórzaney, odzieżowej, tekstylnej, metalowej i drzewno-budowlanej) oraz kilku pomniejszych profesjach. Produkcja przeznaczona była przede wszystkim na rynek lokalny, nic nie wiadomo o handlu miejscowymi wyrobami w dalszej odległości. Wieluń był więc typowym miasteczkiem w tej części ówczesnej Rzeczypospolitej.

<sup>6</sup> AGAD, MK, ks. 119, k. 370-373; AGAD, Księgi miejskie, Wieluń 6 (dalej: KMW), s. 152; KMW 7, k. 90; KMW 8, s. 142, 281, 543, 826, 938, 1130.

<sup>7</sup> AGAD, MK, ks. 119, k. 370-373; AGAD, Księgi miejskie, Wieluń 6 (dalej: KMW), s. 152; KMW 7, k. 90; KMW 8, s. 142, 281, 543, 826, 938, 1130.

<sup>8</sup> T. Olejnik, *Leksykon miasta Wielunia*, Wieluń 1998, s. 28

<sup>9</sup> AGAD, KMW 1, k. 124, 136, 145v; T. A. Nowak, *Przyjęcie do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514-1535*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, nr 59, s. 51.

<sup>10</sup> AGAD, KMW 1, k. 136-136v, 156v, 166v, 167.

<sup>11</sup> AGAD, KMW 1, k. 195; R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 169; tenże, *Siedem wieków miasta Wielunia. Ośrodek zarządzania. Drogi. Rozwój przestrzenny. Ludność*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa-Łódź 1987, s. 37; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 199.



Profesje rzemieślnicze nie były sobie równe, jedne były liczniejsze, inne bardziej elitarne, a co za tym idzie zamożniejsze. Chcąc poznać przynajmniej w zarysie pozycję danego cechu w mieście trzeba wziąć pod uwagę kilka kryteriów. Na pewno powinna być to liczebność, ale z jej dokładnym określeniem mam problem. Przydatne będzie też przyjrzenie się udziałowi przedstawicieli rzemiosła w zarządzie miastem (czego dokonałem w poprzednim rozdziale) oraz wreszcie zamożność poszczególnych ludzi. Tu oprę się już tylko na danych podatkowych.

Omówienie liczebności poszczególnych branży i właścicieli konkretnych warsztatów i jatek nie jest w pełni możliwe, a dzieje się tak z kilku powodów. Przede wszystkim nie przy wszystkich pojawiających się osobach jest określona ich profesja. Do tego dochodzą też niejednoznaczne informacje ze spisów podatkowych. Nie przypisują one wprost danej osoby do danego cechu. Jeśli powroźnik przejął jakiś majątek po kowalu, to w zestawieniu podatkowym będzie występował w gronie kowali, np. w 1516 r. Wojciech powroźnik (występujący także wśród szewców) czy w tym samym roku Andrzej Kurek tkacz (1515-1522). Takich przykładów jest więcej: Tomasz czapnik i Jakub czapnik u sukienników, mydlarka u szewców, Grzegorz cieśla wśród pospólstwa. Najwięcej przedstawicieli innych zawodów obserwuje się wśród kowali<sup>12</sup>.

Na rzemieślników trzeba też spojrzeć pod kątem ich zamożności. Przejrzałem więc spisy podatkowe.

Tabela nr 15 - Stawki podatkowe w poszczególnych grup zawodowych

Stawka w groszach	Rzeźnicy	Szewcy	Krawcy	Kowale	Sukienicy	Kuśnierze	Piekarze	Pospólstwo
Ponad 30	1	1	0	0	0	1	0	0
25-30	1	0	2	2	0	1	0	1
21-24	2	2	1	0	0	0	0	1
16-20	5	1	3	1	1	4	0	0
11-15	5	8	3	5	4	4	0	6
6-10	21	16	8	16	6	5	7	12
do 5	12	24	8	31	19	10	26	56

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 6-7v, 21-22v, 35v-37v, 49v-51, 106v-108v, 118-120, 128v-132, 138-140, 149-152v, 159-161v, 169-171, 177-179, 189-191.

Najmniej liczna jest oczywiście kategoria najwyższych stawek. Przez okres 13 lat, czyli całości zachowanych spisów podatkowych stawkę 32 groszy płacił rzeźnik Marcin Wszolek, a tylko raz pułap ten osiągnęła niejaka Zawalina, reprezentująca szewców. Wspomniany Wszolek nie znalazł się

<sup>12</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v-7v, 21, 36v, 129v, 139, 150v, 160v, 170, 178.

w kategorii najbogatszych przypadkowo, rzeczywiście był człowiekiem bardzo zamożnym. Nieco więcej płatników odnotowuję w niższej kategorii. Podatek między sumą 25 a 30 groszy płaciło łącznie 7 płatników. Był między nimi rzeźnik Czoletka, kuśnierz Wojciech Sadło, kowale Marcin Thużyk i Jan Papież, Tomasz kupiec, zaliczony do krawców oraz z tej samej grupy Katarzyna Więckowska.

W przedziale zamykającym się sumami od 21 do 24 groszy pojawiło się 6 nazwisk. Po dwóch rzeźników: Macieja Czecha, Stanisława Laskowskiego i następnie jego syna Macieja i szewców: Jakuba Dzirbińskiego i Jakuba Jajkowskiego oraz Macieja krawca i znowu przedstawiciela gospółstwa. Kategoria niższa to sumy od 16 do 20 groszy. Najliczniej są tu reprezentowani rzeźnicy (Kapisz, Luczka, Chlochowa, Orzeł i jego syn Marcin Orlik oraz Marek sołtys), kuśnierze (Mikołaj Okrągły, Hanel, po jego śmierci przez krótko płacił należność Maciej Orzeł, następnie wdowa Hanelowa a po jej śmierci Marcin Orlik i wreszcie Maciej Zedla), krawcy (Jan Zielony, Stanisław postrzygacz), Maciej mieczownik (przez 2 lata). Po jednym przedstawicielu mieli szewcy: szlachetny Jan Urbański, po śmierci którego płatnikiem była jego żona Katarzyna (1522), a potem ich syn Marcin, kowale (Andrzej złotnik) i sukiennicy (Jan Mrzygłodek). Siedem profesji (w tym wliczono gospółstwo) jest reprezentowane w kolejnym przedziale, obejmującym kwoty od 1 do 15 groszy. Najliczniejsi byli szewcy (8 przedstawicieli), potem gospółstwo (6), następnie rzeźnicy i kowale (po 5), sukiennicy i kuśnierze (po 4) i wreszcie krawcy (3). Najwięcej osób można zaliczyć do przedostatniej kategorii. Także i tu dominowali rzeźnicy (21), nieco mniej było szewców i kowali (po 16), o kilku mniej było przedstawicieli gospółstwa (12). Odnajdziemy tu także 8 krawców, 6 sukienników i 5 kuśnierzy. Po raz pierwszy w tym zestawieniu pojawiają się piekarze, których było 7. Do najniższej kategorii zaliczyłem płacących do 5 groszy łącznie. Ta grupa była najliczniejsza. Dominowało tym razem gospółstwo (56), kowale (31), niżej uplasowali się piekarze (26), szewcy (24), najmniej zaś było sukienników (19) i rzeźników (12).

#### Branża spożywcza

Do tej grupy branżowej zaliczę cztery profesje: rzeźników, piekarzy, piwowarów i młynarzy. Samodzielny cech tworzyli rzeźnicy i piekarze.

Pierwsza wzmianka o rzeźniku pochodzi z 1399 r., a o cechu **rzeźników** z 1402 r.<sup>13</sup> W roku 1403 starszym tego cechu był Miko, a następny znany nam rzeźnik to Wojciech Rorich, występujący w źródłach od 1425 r.<sup>14</sup> Z 1446 r. zachował się dokument dotyczący sprzedaży jatek rzeźniczych<sup>15</sup>. W 1456 r. Kazimierz Jagiellończyk nadał im przywilej, na mocy którego wydzielono w mieście miej-

<sup>13</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy do początków XVI wieku. Biogramy*, Łódź-Wieluń 2008, nr 247, s. 144; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 183.

<sup>14</sup> Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. W. Patykiewicza (dalej: AACz), sygn. KP 52, s. 48; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 630, s. 249-250.

<sup>15</sup> R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII-XVI wieku. Studia z dziejów osadnictwa*, Warszawa-Łódź 1961, s. 246.

sce do wykładania i sprzedaży mięsa oraz zwolniono z obowiązku bezpłatnego oddawania mięsa starości. Ks. Walenty Patykiewicz przypuszcza, że w dniu 10 grudnia 1487 r. arcybiskup Zbigniew Oleśnicki wydał dokument dotyczący bractwa rzeźniczego<sup>16</sup>. W 1520 r. poświadczono jest istnienie bractwa rzeźników, które udzieliło kredytu jednemu z mieszczan<sup>17</sup>. Lustracja z 1564 r. wymieniła tylko 5 rzeźników, z których każdy płacił po kamieniu łoju smalcowanego. Każdy kamień wart był 1 florena<sup>18</sup>. W dniu 30 marca 1580 r. ówczesny starosta wieluński, Stanisław Przedbor Koniecpolski, nadał im przywilej wyłącznego prawa sprzedaży mięsa w mieście. Powinnością każdego rzeźnika, posiadającego jatkę, było wpłacenie do kasy miejskiej 10 groszy oraz dodatkowo 1 grosza targowego, o ile prowadził handel mięsem nie tylko w jatce, ale także w rynku. Poza tym najstarsze znane przywileje pochodzą z XVII wieku: z 1616, 1633, 1649, 1658 r.<sup>19</sup>

W omawianym okresie liczba rzeźników mogła oscylować wokół 50<sup>20</sup>, tyle mniej więcej liczą spisy podatkowe. Udało się poświadczyc przynależność do tej profesji w stosunku do: Wojciecha

<sup>16</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 241.

<sup>17</sup> AGAD, KMW1, k. 68v.

<sup>18</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz. 2, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963, s. 84.

<sup>19</sup> T.A. Nowak, *Regulacje zawarte ... W 1658 r.* Jan Kazimierz potwierdził przywilej swego brata Władysława IV z 1633 r., który omawiał warunki przystąpienia do cechu. Zapewne w dużej mierze były one podobne do tych obowiązujących w stuleciu XVI, stąd w skrócie jej omówię. Należało przyjąć prawo miejskie, wykazać się listem urodzajnym, świadectwem „wyćwiczenia i zachowania”, wkupić się do cechu dając 12 groszy, 4 funty wosku, do skrzynki brackiej wpłacić 40 złotych, dać kilka wiaderek skórzanych na wodę, a które cechy powinny posiadać. Ponadto muszkiet *dla ozdoby cechu i obrony miasta na pograniczu leżącego*, braciom beczkę piwa. Następnie należało rok służyć, a jeśliby nikt nowy się w tym czasie nie wkupił, to służyć aż się pojawi nowy brat w cechu. W pierwszym roku powinno się opłacić wszystkie należności, a synowie majstrów połowę należności. Każdy powinien mieć swoją jatkę, z której płacono na ratusz po 10 groszy rocznie. Kto nie miał żony powinien rocznie dać wedle dawnego zwyczaju braciom beczkę piwa, a na zamek kamień łoju, także według dawnego zwyczaju. Targowego płacono po groszu, jeśli ktoś handlował w rynku a nie w jatce. Przytoczono w tym dokumencie także przywilej z 1580 r. mówiący o wyłączności w mieście handlu mięsem świeżym i wędzonym, chyba że handel odbywał się w czasie wolnicy wyznaczonej na poniedziałek. Karą dla przakupek i kijaków za złamanie zakazu była konfiskata mięsa, które przekazywano do szpitala. Kijacy mogli bić bydło tylko w szlachtuzie miejskim i sprzedawać tylko w ćwiartkach. Każdy brat cechowy od zabitego wołu i wieprza powinien zapłacić do skrzynki brackiej po groszu, a od szkopa po szelągu pod karą 4 funtów wosku. Posiadali natomiast swobodę sprzedaży skór z uboju. Chłopca do nauki można było przyjąć tylko za wiedzą starszyny cechowej. Uczeń powinien dać 4 grosze do skrzynki, 4 funty wosku, a przy *spuszczeniu* 12 groszy. Nauka powinna trwać minimum rok, a najdłużej 2 lata. Każdy powinien posiadać *list od zachowania* i słuchać starszyny pod karą 4 funtów wosku za każde przewinienie. Każdy powinien brać udział w pogrzebach współbraci pod karą 2 funtów wosku. Za niepalenie świec w niedzielę przewidziano karę 1 funta wosku. Każdy brat powinien być na całej mszy, a gdyby nie mógł, to powinien przysłać żonę lub czeladnika pod karą 2 groszy. Gdy w kościele farnym zadzwonią na kazanie, bracia powinni zamknąć swoje jatki i iść na całą mszę pod karą 1 kamienia wosku. W dalszej części dokumentu nakazywano utrzymywanie czystości w jatkach, zakazywano *odwabiania* kupców pod karą funta wosku. Powinni też mieć na targu do sprzedaży dobrej jakości kiełbasy i kiszki, także pod karą funta wosku. Przywilej regulował również kwestie wyboru władz cechowych. Mieli przedstawiać 2 kandydatów na cechmistrzostwo. Jednego z nich rada mianowała cechmistrzem. Członkowie cechu mogli też handlować rybami w czasie postu, gdyż w tym czasie nie wykonywali swego rzemiosła. Poza postem handlem tym mogli zajmować się wszyscy chętni.

<sup>20</sup> AGAD, KMW 1, k. 21, 35v, 36, 128v, 138, 149 v, 159v, 160, 169, 177-177v, 189. Poza powyższymi w spisie podatkowym występują także: Czoletka, Maciej Czech i wdowa po nim Maciejowa, Kapisz, Chlochowa, Marek sołtys, Jakub Szarwa, Agnieszka Łamiogonowa, Gieleniowa, Bartłomiej Cegielka, Maciej Kacper, Wyzamborek, Stanisław Wątróbka, Wasylecz, Mazurowa, Marcin Postawny, Piotr Nerka, Mikołaj murarz, zięć Stelmacha, Nogowa, Andrzej Słomian z domu Brudno, Maciej Chrojski z domu Smuda.

z Dąbrowy (1515), Stanisława Potrzeby (1514) i jego żony Potrzebianki (1514-1515)<sup>21</sup>, Jana Łabaję (1520), Macieja Orła (1514-1520), Jana Czarnego (zm. przed 1517 r., pozostała po nim wdowa Dorot) i jego syna Jakuba Czarnego (1520), Prusza (Pruszyka), jego syna Bartłomieja Pruszyka (1522), Macieja Lisa (1521), Grzegorza Baranka (1515), Macieja Rescę (w 1517 r. już nie żył), który miał żonę Urszulę i syna Wojciecha, Luczki (1514-1526)<sup>22</sup>, jego syna Łukasza (1537-1543)<sup>23</sup>, Marcina Młynarki (1514-1526), który nazywany był młodym Młynarką, w przeciwieństwie do starego Młynarki, zapewne ojca, Andrzeja Zielonego, który miał syna Jana Zielonego (w 1515 r. otrzymał w dzierżawę jatkę rzeźniczą po śp. Stanisławie Kozie)<sup>24</sup>, starego Drażka (1514-1519) i jego żonę Elżbietę Drażkową (1520-1525) oraz ich syna Macieja Drażka (1514-1518), Jana Kitki, starszego cechu (1525), po którym prowadzenie interesu przejął zięć, Jana Włodarza (1518)<sup>25</sup>, Marcina Pomyję (1526), Wojciecha Orła (1529), Walentego Dzierzzycha z żoną Zofią (1530)<sup>26</sup>, Wojciecha Rospąda (1535, 1537), Marcina Marczowskiego (1535, 1537), Jana zwanego Małyjanek, Macieja Mazura (1558), Jakuba Muchy (1558)<sup>27</sup>. Dziesięciokrotnie mniejszą liczbę podaje wspomniana wyżej lustracja. Wydaje się więc, że pozostali wymienieni w spisach podatkowych ludzie byli tylko związani z tym rzemiosłem, a owych 5 rzeźników to posiadacze jatek lub mistrzowie w zawodzie. Być może niektórzy zostali przypisani do tej profesji z racji posiadania jatki, całej lub jej części.

Pierwsza wzmianka o cechu **piekarskim** pochodzi z 1402 r., kolejna z 1403 r., kiedy starszym cechu był Jakub<sup>28</sup>. W XVI w. informacje na temat cechu, a właściwie jego starszych istnieją dopiero od 1523 r. 24 marca 1589 r. Zygmunt Waza zatwierdził statut omawiający warunki przynależności do cechu, potwierdzony także przez niego w 1611 r.<sup>29</sup>

<sup>21</sup>AGAD, KMW 1, k. 3v, 60v. Prawdopodobnie bratem Stanisława był Maciej, kleryk szkoły katedralnej. Byli dziećmi śp. Jana i Barbary Potrzeba.

<sup>22</sup>AGAD, KMW 1, k. 2, 4v,v, 18, 20, 33,33v,79, 309v; T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514-1535*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, nr 13,24,74 s. 46,47,53. Dalej widzimy Wojciecha Orła, ale trudno odgadnąć, jaki łączył ich stopień pokrewieństwa. Być może to ten Wojciech w dniu 13 lipca 1514 r. miał otrzymać prawo miejskie (wpis jednak przekreślono).

<sup>23</sup>AGAD, KMW 2, s. 185-187; Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej ADWł), Akta Konsystorza Wieluńskiego (dalej AKW) 3/2, k. 455.

<sup>24</sup>AGAD, KMW 1, k. 17. Na jego temat zob. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie ...*, nr 542, s. 224-225.

<sup>25</sup>AGAD, KMW 1, k. 60v.

<sup>26</sup>ADWł, AKW 3, k. 402v (329v); KMW 1, k. 216v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... w latach 1514-1535*, nr 113, s. 58.

<sup>27</sup>AGAD, KMW 1, k. 309v; KMW 2, s. 53-54; KMW 3, s. 688-689; ADWł, AKW 3/2, k. 422, 455.

<sup>28</sup>AACz, sygn. KP 52, s. 48; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171.

<sup>29</sup>T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 27; *Lustracja ...1789*, s. 206-207. Każdy, także kobiety, chcąc zostać jego członkiem powinien znaleźć 2 osoby wprowadzając, które zaświadczą o prawym pochodzeniu i należyтым prowadzeniu się. Wstępujący powinien wpłacić 6 groszy wstępnego oraz w ciągu roku dalsze 2 grosze i 3 funty wosku. W ciągu pół roku powinien wyprawić kolację dla braci do kwoty 1 grosza, a w ciągu roku dać beczkę miejscowego piwa. Nowy brat miał obowiązek odprawiania służby kościelnej (gaszenie świec) do czasu aż nie będzie miał po sobie 4 młodszych braci. Członkowie cechu mieli też obowiązek odbywania służby na rzecz miasta. Za przewinienia wobec innych braci ustalono karę na 6 groszy i 2 funty wosku. Przywilej z 1616 r., wzorowany na Kaliszu, omawiał warunki nauki rzemiosła i wstąpienia do bractwa. Uczeń miał obowiązek odbycia wędrówki trwającej rok i 6 tygodni, a taki, który chciał się osiedlić w Wieluniu miał taki sam czas przepracować na miejscu. Powinien również przyjąć prawo miejskie i w ciągu roku dostarczyć list zaświadczący o legalnym urodzeniu i odbyciu nauki zawodu. Wstępne ustalono na 15 groszy, 3 funty wosku, wykupne

Piekarze niezbyt licznie osiedlali się w mieście. Pierwszego, który przyjął wieluńskie prawo miejskie widzimy w 1515 r. i był nim Mikołaj z Poznania<sup>30</sup>. Kolejny pojawia się dopiero w 1545 r. Mowa o Stanisławie Wozidura, który jest najprawdopodobniej tożsamy z występującym w 1558 r. piekarzem Stanisławem<sup>31</sup>. Ostatnim znanym jest Hieronim, któremu prawo miejskie nadano w 1562 r.<sup>32</sup> Być może wymieniony wyżej Mikołaj, to znany później Mikołaj Fundusz (w spisach w latach 1518-1530<sup>33</sup>). W 1542 r. występuje Feliks Lorinczik, zapisywany też czasami jako Feliks piekarz<sup>34</sup>. W 1544 i 1554 r. wspomniano Grzegorza, a w 1559 r. Sebastiana Opal<sup>35</sup>. W 1560 r. dowiadujemy się, że był spokrewniony z Marcinem Opalikiem z Widawy, synem zmarłego Michała Opal<sup>36</sup>. Omawiane źródła wymieniają więc 6-7 piekarzy. Oczywiście spis podatkowy podaje znacznie więcej nazwisk, bo aż ok. 30<sup>37</sup>, ale podobnie jak to było w przypadku rzeźników obejmuje wszystkie osoby związane z tym zawodem. W 1562 r. szlachta przybywająca do miasta na sejmik skarżyła się, że miejscowi piekarze nie zapewniają dostatecznej ilości pieczywa. Trudno stwierdzić, dlaczego tak się działo. Władze miejskie groziły piekarzom, że w sytuacji powtarzania się tego problemu grozić im będzie kara więzienia<sup>38</sup>.

Do grupy zawodów związanych z produkcją żywności należy zaliczyć także **piwowarów**. W 1521 r. wspomniano młyn słodowy. Zapewne lustracja z 1564 r. wspomina ten sam młyn, znajdujący się przy bramie Rudzkiej. W 1518 r. z browaru płacił Piotr Zastróżny. W 1524 r. poznajemy Łukasza browarnika (zmarł w 1528 r.), którego żoną była Dorota. W 1552 r. piwowarami byli Wojciech i Anna (występują jako młynarze piwowarzy). Profesją tą zajmował się też w 1556 r. Witek, a w 1558 r. Jadwiga Jędrzejowa. W 1561 r. miasto nadało pusty plac za bramą Dąbrowską przy starej fosie i obok szewca Mikołaja pisarza jemu właśnie na zbudowanie browaru. W tym samym miejscu miał budować browar szlachetny Marcin Rychłowski, natenczas burmistrz, plac obok miejsca nazwa-

---

na 4 złote, przez 2 lata bractwu należało płacić kwartalnie po pół złotego, pisarzowi brackiemu 4 groszy, wyprawić kolację w ciągu roku od przystąpienia do bractwa. Na kolację powinien dać beczkę piwa wieluńskiego, ćwierć mięsa wołowego, 3 gęsi, 4 kapłony, 1 zajaca i chleb. Chcący przyjąć ucznia powinien go przedstawić braciom. Młodociany powinien uczyć się zawodu 3 lata a starszy 2 lata. Uczniowie powinni dać bractwu 12 groszy i po skończeniu nauki kolejne 12 groszy. Istniała możliwość wcześniejszego ukończenia nauki, ale musiało się to dziać za zgodą całego bractwa. Młodszy brat miał obowiązek ożenienia się w ciągu roku i 6 tygodni pod karą kłody piwa wieluńskiego. Przytoczone z lustracji ustalenia nie były wszystkimi, do pozostałych lustratorzy odesłali do przywileju.

<sup>30</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... w latach 1514-1535*, nr 11, s. 46.

<sup>31</sup> AGAD, KMW 3, s. 732-733; T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1540-1569*, „Rocznik Wieluński”, t. 7, 2007, nr 259, s. 76.

<sup>32</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 265, s. 86.

<sup>33</sup> AGAD, KMW 1, k. 85v, 99v-100, 223.

<sup>34</sup> AGAD, KMW 2, s. 132-133; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 17, s. 74.

<sup>35</sup> AGAD, KMW 2, s. 230; KMW 3, s. 354, 767.

<sup>36</sup> AGAD, KMW 3, s. 832.

<sup>37</sup> AGAD, KMW 1, k. 22v-23, 130, 139 v, 152, 161-161v, 170v, 178v, 190v.

<sup>38</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 186.

nego tu „browarem” otrzymał Jan Danielek<sup>39</sup>. Produkcją piwa na własne potrzeby mogła się zajmować duża liczba mieszczan. W 1561 r. nadania działek na zbudowanie browarów otrzymali tu Mikołaj pisarz, Marcin Rychłowski i Jan Danielek. Parcele te umiejscowione były blisko ogrodów altarzysty św. Marcina, w pobliżu dawnej fosy i koło drogi publicznej<sup>40</sup>.

Niewiele wiadomo o **młynarstwie** w mieście. W 1500 r. wspomniano młyn Wałowy na fosie za murami. Młynarz Jakub Kłapa sprzedał go Wojciechowi Ryczałe<sup>41</sup>. W 1514 r. Maciej Michowicz z Wieruszowa i Wojciech Ryczek dzierżawili młyn za 40 florenów rocznie<sup>42</sup>. Być może to ten młyn za murami przejął Andrzej Ryczek, wzmiankowany jako jego właściciel w latach 1521-1550<sup>43</sup>. Źródła przekazują nam informacje o młynarzu Łukaszu zwanym Strach (1552)<sup>44</sup>. W 1552 r. wspomniany jest młynarz Wojciech z młyna należącego do Jana postrzygacza. Spadkobiercy Jana utrzymali się przy młynie po 1555 r.<sup>45</sup>. Przy fosie istniał także w 1556 r. młyn zwany Ruczkowski, z którego płynęła woda do fosy miejskiej. Jego właścicielem był zapewne Maciej, syn Andrzeja Rudzkiego<sup>46</sup>. W 1563 r. w Wieluniu istniały trzy młyny, w tym nieczynny, który był bowiem pozbawiony wyposażenia i wody<sup>47</sup>.

#### Branże skórzane

Liczniejsza od poprzedniej była branża skórzana. Rzemiosła te nie było jednolite, w jego obrębie możemy wyróżnić kilka profesji. Przede wszystkim będą to szewcy, kuśnierze, krawcy i czapnicy. Obok nich działali także rymarze (profesja ta dzieliła się na pomniejszych specjalizacje) oraz powroźnicy. Wśród nich kilka posiadało własne cechy (szewcy, krawcy, kuśnierze i rymarze). Najwięcej informacji posiadam o szewcach i to oni najprawdopodobniej dominowali we wspólnym cechu.

Nie zachował się żaden dokument ukazujący początki cechu **szewców**. W początkach XV stulecia musiał już funkcjonować samodzielny cech, w 1403 r. bowiem starszym cechu był Piotr Buchwaltz<sup>48</sup>. W dniu 2 czerwca 1435 r. rajcy Kalisza, Sieradza, Ostrzeszowa, Krzepic i Kłobucka rozstrzygali spór pomiędzy miastem Wieluniem a tamtejszym cechem szewców. Już w 1445 r. jedna

<sup>39</sup> AGAD, KMW 1, k. 82v, 108, 148, 208; KMW 3, s. 116, 516-517, 734; KMW 5, k. 49-51; *Lustracja...1564*, s. 84.

<sup>40</sup> AGAD, KMW 5, k. 49-51; KMW 6, s. 683-684.

<sup>41</sup> Kodeks dyplomatyczny Wielunia przygotowany do druku przez Karola Wójcikiewicza, kopia maszynopisu w posiadaniu autora, nr 89 (dalej: Kodeks...); Młyńska A., *Sumariusz praw i przywilejów miasta Wielunia z 1781 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008., nr 70, s. 173; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 116, s. 104-105.

<sup>42</sup> AGAD, KMW 1, k. 3.

<sup>43</sup> AGAD, KMW 1, k. 147v, 153v; ADWł, AKW 5, k. 19.

<sup>44</sup> AGAD, KMW 3, s. 125.

<sup>45</sup> AGAD, KMW 3, s. 310; AGAD, Księgi grodzkie. Inskrypcje (dalej: GWI), ks. 8, k. 356-356v, 358-358v.

<sup>46</sup> AGAD, KMW 3, s. 352-353, 539.

<sup>47</sup> *Lustracja ...*, 1564, s. 84. Kolejna lustracja z początków XVII w. wymienia już tylko 2 młyny, z których jeden zapisany został szpitalowi św. Ducha – zob. *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1616-1620*, cz. I, wydali Zbigniew Górski, Ryszard Kabaciński, Jan Pakulski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 122.

<sup>48</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 48.

z ulic wieluńskich nosiła nazwę Szewskiej (może to świadczyć o silnej pozycji tego rzemiosła w mieście), a przekaz z roku następnego wspomina, że szewcy posiadali w pobliżu ratusza 20 kramów<sup>49</sup>. W 1446 r. wójtowie wieluńscy sprzedali kramy szewskie mieszczanom (dokument potwierdzono w 1570 r.)<sup>50</sup>. Pierwszy znany dokument omawiający warunki przynależności do cechu pochodzi dopiero z 1667 r.

W XVI stuleciu w wielu miastach szewcy stanowili najliczniejszą grupę rzemieślników<sup>51</sup>. Na podstawie rejestrów podatkowych można obliczyć liczbę szewców na ponad 40<sup>52</sup>, ale wykonywanie zawodu udało się poświadczyć tylko w stosunku do niektórych. W 1521 r. występuje Piotr Piotrek (być może tożsamy z Piotrem Świnką), rok później oraz w 1531 r. Marcin Kiernošek<sup>53</sup>, natomiast w 1523, 1529 i 1534 r. profesją tą zajmował się Mikołaj Szumski, w 1524 r. Bartłomiej Grzywka<sup>54</sup>. W 1525 r. wspomniani są Franciszek, syn Bartłomieja szewca i Maciej Wachała<sup>55</sup>. W 1526 r. widzimy Feliksa, udzielającego poręczenia (być może jest tożsamy z Feliksem Czosnkiem), a w 1528 r. w tym samym charakterze Łukasza<sup>56</sup>. W 1547 r. wspomniany jest nieżyjący wówczas już szewc o nazwisku Dziadek i jego nieznanne z imion dzieci<sup>57</sup>. Zawód ten wykonywał także Tomasz, Stanisław zwany Mięsopest, Jan Jałmurzyna, pochodzący z Kalisza, którego widzimy wraz z żoną Anną w 1536 r., Mikołaj Pierdoła (1560)<sup>58</sup>. Spośród przyjętych do prawa miejskiego profesją tą parali się: Piotr z Brzezina (1516, być może tożsamy z Piotrem udzielającym poręczenia w 1532 r.), Jarek (1520), Jakub (1525), Jan Salucki z Koźminka (1527), Wojciech z Krzyworzeki (1528), Jakub Kierzek (1532), Maciej z Prusinowic (1533), Piotr Bałwaneczek z Widawy (1533), Bieniada ze Słupska k. Wielunia (1535), Jan z Gromadzic (1554), Mikołaj z Litwy (1556), Paweł z Uniejowa (1560), Wittek z Kurowa (1562), Szymon Zimoch ze Słupska (1563), Tomasz Żołądek z Dąbrowy (1564), Jan Lipka z Lututowa (1564), Jan Pawłowicz (1565), Wawrzyniec Parzałka (1567), Marcin z Łyskorni

<sup>49</sup> M. Horn, *Rzemiosła skórzane ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550-1650*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XX, nr 1, 1972, s. 82; T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 29.

<sup>50</sup> AGAD, MK, ks. 107, k. 543-545.

<sup>51</sup> D. Poppe, *Przemysł skórzany*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, t. II od XIII do XV wieku*, pod red. A. Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978, s. 142.

<sup>52</sup> AGAD, KMW 1, k. 36-36v, 128v, 138-138v, 149v, 150, 160, 169 v, 177v, 189-189 v. W Częstochowie w 1532 i 1551 r. było ich 18, w Wolbromiu w 1564 r. 14 - J. Rajman, *Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998, s. 270-271.

<sup>53</sup> ADWŁ, AKW 3, k. 358v; AGAD, KMW 1, k. 83v-84; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 81, 86, 92, s. 54, 55.

<sup>54</sup> AGAD, KMW 1, k. 92v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 130, 182, s. 61, 67.

<sup>55</sup> AGAD, KMW 1, k. 88v, 96-96v, 99v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 182, s. 61.

<sup>56</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 118, 126, 136, s. 59-61.

<sup>57</sup> AGAD, KMW 2, s. 350, 426.

<sup>58</sup> ADWŁ, AKW 3/2, k. 440; AGAD, KMW 1, k. 219v; KMW 2, s. 302; KMW 3, s. 787, 904-905, 916; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 118, s. 79.

(1567), Jan Kierlosz ze Skomlina (1568), Ambroży z Kadłuba (1568), Jan Kupnik z Krzyworzeki (1568)<sup>59</sup>.

Według Tadeusza Olejnika najstarsza wzmianka o cechu **kuśnierzy** pochodzi z 1526 r.<sup>60</sup> Zaznaczyć jednak trzeba, że przedstawiciela tej branży napotyka się już w XV w. (Kuszek kuśnierz), a kolejnych od 1514 r. Samo bractwo kuśnierzy poświadczono jest w źródłach w 1547 r., choć zapewne powstało już wcześniej<sup>61</sup>. W 1575 r. kuśnierze otrzymali przywilej, wzorowany na prawach cechu kaliskiego, natomiast władze miejskie zatwierdziły go w roku następnym. Kolejny otrzymali w 1581 r. i stanowił on potwierdzenie poprzedniego, do którego jednak dodano dwa punkty. Zabroniono w nich kramarzom i przekupniom handlowania skórą w mieście, chyba że przystąpią do cechu. Dotyczyło to, pod karą 14 grzywien, również krawców, którzy *suknie futrami podszywają*<sup>62</sup>.

Pierwszym, który pojawia się na kartach najstarszej zachowanej księgi radzieckiej jest Wojciech Zaparth, występujący w 1515 r., a w spisach podatkowych widnieje do 1523 r. W 1515 r. jako kuśnierza mamy poświadczono Maciej Zedłę, a dwa lata później Andrzeja Ozgę. W 1523 r. występuje także Paweł kuśnierz. W 1526 r. prawo miejskie przyjął Witek Taczka (zm. po 1559 r.), w 1542 niejaki Błażej, w 1544 r. Jan (zm. po 1557 r.). W 1543 r. nie żył już kuśnierz Tomasz, który pozostawił żonę Piotruchnę. W 1557 r. widzimy Andrzeja Jerzyczka i jego żonę Urszulę Flakową z Ostrzeszowa, rok później Jakuba Cierpuszę. W 1560 r. prawo miejskie nadano Ambrożemu Łyskowi, w 1563 r. Stanisławowi Sudlonowi z Czerma, natomiast w 1568 r. Jakubowi i Wojciechowi Pastuszka<sup>63</sup>. W spisach szosu wymienionych zostało 20 osób<sup>64</sup>. Była to branża stosunkowo nieliczna, ale z jej grona wywodzili się przedstawiciele miejscowej elity. Generalnie można stwierdzić, że kuśnierze byli zamożnymi ludźmi. Już samo zabezpieczenie surowca wymagało dużego nakładu finansowego<sup>65</sup>.

Rzemiosło **rymarskie** było jednym z trudniejszych, bowiem materiałem produkcyjnym było drewno, metal i skóra. Wyznacznikiem przynależności branżowej był jednak ten ostatni materiał<sup>66</sup>. I tak też zapewne należy łączyć ich przynależność cechową w Wieluniu. Obok siebie widzimy szewców i rymarzy. W 1522 r. byli ze sobą w sporze o prawo zakupu skór i popiołu. Zgodnie z dawnymi

<sup>59</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 28, 79,108,118,126,171,172,175,197, s. 48,53,58-60,66,6,69; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 161, 193, 231, 259, 275, 279, 282, 290, 305, 306, 321, 325, 330, s. 81, 82, 84, 86-89.

<sup>60</sup> T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 26.

<sup>61</sup> AGAD, KMW 2, s. 353; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 171.

<sup>62</sup> *Lustracja ... 1789*, s. 202-203. Kolejne przywileje otrzymywali w 1616 r. W 1666 r. władze miejskie zatwierdziły kuśnierzom warunki obioru cechmistrza. W 1672 r. potwierdzono poprzednie przywileje.

<sup>63</sup> AGAD, KMW 1, k. 1-1v,19,22, 47,86v-87; KMW 2, s. 196; KMW 3, s. 633-634, 638-639, 743-744; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 115, s. 58; tenże, *Przyjęcia ...1540-1569*, nr 18,44, 227,277,328, s. 74-75, 84, 86,89.

<sup>64</sup> AGAD, KMW 1, k. 22, 129v, 139v, 152, 161,190- 190v.

<sup>65</sup> D. Poppe, *Przemysł skórzany*, s. 143-144.

<sup>66</sup> A. Böldyrew, *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*, Warszawa 2005, s. 142.



zwyczajami mogli nabywać skóry i popiół w rynku, a nie przed miastem, na ulicach lub we wsiach. Swobodnie mogli też wstępować do cechu szewskiego lub kowalskiego<sup>67</sup>. Branża ta dzieliła się na kilka specjalności: rymarze, siodlarze, uździenicy.

Najwcześniejsze poświadczenia tej branży pochodzą z 1502 r., kiedy doszło do sporu pomiędzy wieluńskimi szewcami i rymarzami<sup>68</sup>. Od 1514 r. udało się zidentyfikować kilku przedstawicieli tego zawodu. W tym roku występuje rymarz Jan Mierzyświnia<sup>69</sup>, a także osiedlili się i przyjęci zostali do prawa miejskiego dwaj przybysze z Sandomierza. W dniu 28 września uczynił to Jan siodlarz (*sel-lator*) a 24 listopada Stanisław uździennik (*frenifex*), nazywany Wylszych (*Wylzych*)<sup>70</sup>. W 1518 r. prawo miejskie przyjął wywodzący się z Raciborowic koło Krakowa rymarz (siodlarz) Daniel. Najprawdopodobniej wykształcił się w zawodzie w Krakowie, który był bardzo silnym ośrodkiem. W spisach podatkowych występuje od 1519 r., widzimy go także w 1533 i 1555 r. W tym samym roku występuje jego syn Jan Danielek. W 1558 r. był w sporze ze swym uczniem Wojciechem *Złothnija* (?), którego w końcu uznał za wyuczonego w zawodzie<sup>71</sup>. W 1520 r. odnajdujemy kolejnego rymarza, niejakiego Tomasza, a w 1528 r. Macieja, najprawdopodobniej tożsamego z występującym w 1534 r. Maciejem Krupką<sup>72</sup>. W 1530 r. pojawia się Michał rymarz zwany Łamiogonkiem, a w 1542 r. Marcin rymarz. W 1557 r. wieluńskie prawo miejskie przyjął Stanisław uździennik, pochodzący z Pokrzywnicy, a w 1559 r. Janik z Łańcuta, także uździennik<sup>73</sup>. W 1536 r. widzimy Grzegorza **paśnika** (*cingulator*)<sup>74</sup>, natomiast w 1563 r. Leonarda Bolikowskiego, zięcia Bieniedy<sup>75</sup>. Obok nich także Marcina Rutę, Jana Małęgojanka i Grzegorza<sup>76</sup>.

Do grona rzemieślników rymarskich należy też zaliczyć **kaletników**. W 1532 r. prawo miejskie przyjął Stanisław *calethnyk*, w 1535 Maciej z Krakowa, a w 1549 r. pracował w mieście Marcin<sup>77</sup>.

<sup>67</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 172.

<sup>68</sup> R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171; tenże, *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, pod red. J. Śmiałowskiego, Łódź 1977, s. 82; J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe w Łęczyckiem, Sieradzkim i Wieluńskim w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. XL, 1993 s. 171; A. Bołdyrew, *Produkcja ...*, s. 155.

<sup>69</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 12, s. 46.

<sup>70</sup> Tamże, nr 7 i 8, s. 46; AGAD, KMW 1, k. 60, 61v, 80-80v; KMW 2, s. 235-236; ADWŁ, AKW 3/2, k. 439v.

<sup>71</sup> AGAD, KMW 1, k. 281, 193v, 203, 212, 225, 237v, 271v, 290, 301v-302; KMW 2, s. 262-263; KMW 3, s. 143, 187, 428-429, 520, 747-748; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 52, s. 50; A. Bołdyrew, *Produkcja ...*, s. 144.

<sup>72</sup> AGAD, KMW 2, s. 36-37, 79-80, 207, 251, 309-310, 529; KMW 3, s. 11, 22, 120, 252, 321; 579, 796; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 77, 124, 181, s. 53, 60, 67.

<sup>73</sup> AGAD, KMW 1, k. 232; KMW 2, s. 149; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 202, 225, s. 83-84.

<sup>74</sup> AGAD, KMW 1, k. 316-316v. W 1536 r. wpisano do księgi radzieckiej list urodzajny Grzegorza, syna Stefana i Barbary z Krakowa, wydany przez rajców tego miasta.

<sup>75</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 278, s. 86. Paśnicy niekiedy wchodzili w skład cechu szewskiego - M. Horn, *Rzemiosła skórzane ...*, s. 86.

<sup>76</sup> AGAD, KMW 1, k. 277v, 308, 316-316v, 402; KMW 2, s. 15; KMW 3, s. 38, 501, 782-783, 792; KMW 5, k. 88; KMW 6, s. 239; ADWŁ, AKW 5, k. 39v, 140.

<sup>77</sup> AGAD, KMW 2, s. 500; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 161, 199, s. 65, 69.

W księgach radzieckich pojawia się stosunkowo wiele informacji o **powroźnikach**. Rzemieślnicy ci zajmowali się wyrobem lin, powrozów i postronków<sup>78</sup>, czyli produktów potrzebnych w każdym ówczesnym gospodarstwie, zwłaszcza w miasteczkach rolniczych. Jak podkreśla Danuta Poppe, wyrabiany przez nich asortyment, mógł powstawać na własną rękę w wiejskich gospodarstwach<sup>79</sup>. Według Stanisława Gierszewskiego branża ta spotykana była w XV i XVI w. tylko w większych miastach<sup>80</sup>. Do zdania tego przychyliła się też Agnieszka Bartoszewicz, która w swej pracy wymienia łącznie tylko dwóch przedstawicieli tego zawodu w Warcie<sup>81</sup>. W Wieluniu można ich naliczyć ponad dwudziestu. W 1514 r. widzimy Benedykta Bierniadę, Aleksego powroźnika, który pojawia się także w spisach szosu od 1514 r. Jest on tożsamy z Wojciechem powroźnikiem (te imiona występują na zmianę w spisach), widniejącym jako poręczyciel w 1519 i 1520 r.<sup>82</sup> Także w 1520 r. występuje Piotr Bieleński, a w 1520 r. Stanisław, który w spisach podatkowych pojawia się od 1515 r. Był ławnikiem, ale głównie reprezentował pospólstwo<sup>83</sup>. W 1533 i 1546 r. występuje Maciej Lupa<sup>84</sup>, a w 1529 r. Jakub powroźnik, mąż Doroty Połudenkowej. Jakuba widzimy także w 1535 r.<sup>85</sup> 13 marca 1532 r. prawo miejskie otrzymał Stanisław Stypka. W tym samym roku poręczycielem był także Wawrzyniec powroźnik, zwany Wawrzynem. W 1533 r. osiedlił się i przyjął prawo miejskie Marcin, a rok później Maciej, pochodzący z Piotrkowa<sup>86</sup>. W 1543 r. prawo miejskie nadano Stanisławowi Pradockiemu, w 1551 r. Jakubowi z Masłowic koło Wielunia<sup>87</sup> (być może to wdowa po nim występuje w 1560 r.), a w 1557 r. Stanisławowi Puckowi z Lututowa. W 1560 r. w poczet mieszczan wielunskich zaliczono także Jana z Czech, w 1561 r. Benedykta z Dobryszyc i w 1561 r. Piotra Ostrowskiego<sup>88</sup>. Bardzo niewiele wiadomo o Dominiku powroźniku, zmarłym przed 1543 r. Prawdopodobnie wdową po nim była Dorota, która występuje w 1559 r. z mężem (?) Jakubem. Być może jest on tożsamy ze wspomnianym wyżej Jakubem, przyjmującym prawo miejskie w 1551 r.<sup>89</sup> W 1553 r. występuje Franciszek powroźnik<sup>90</sup>. Jeszcze mniej wiadomo o wymienionym w 1559 r. Janie Bargielek, który był w sporze z bliżej nieznanym Stanisławem<sup>91</sup>. W 1552 r. występuje nieżyjący już Daniel<sup>92</sup>.

<sup>78</sup> *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 2, Warszawa 1981, s. 118.

<sup>79</sup> D. Poppe, *Przemysł skórzany*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. 2, s. 145.

<sup>80</sup> S. Gierszewski, *Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII w.*, Gdańsk 1966, s. 107.

<sup>81</sup> A. Bartoszewicz, *Warta-społeczeństwo miasta w II połowie XV i na początku XVI wieku*, Warszawa [1997], s. 91.

<sup>82</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 69, 76, 79, s. 52, 53.

<sup>83</sup> AGAD, KMW 1, k. 3-3v, 81, 127v, 159, 168 v, 75v, 93v, 187v, 211-212, 271v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 69, 76, 79, s. 52, 53.

<sup>84</sup> AGAD, KMW 2, s. 327-328; KMW 3, s. 277.

<sup>85</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 209 (315), 428.

<sup>86</sup> ADWł, AKW 4, k. 138v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 158, 159, 177, 182 s. 65, 67.

<sup>87</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 130, s. 79.

<sup>88</sup> Tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 205, 226, 233, 251, s. 83-85.

<sup>89</sup> AGAD, KMW 2, s. 191-192; KMW 3, s. 701, 777.

<sup>90</sup> AGAD, KMW 3, s. 289.

<sup>91</sup> AGAD, KMW 3, s. 815-816.

Jak więc widać branża ta była dosyć licznie reprezentowana, co jasno świadczy o popycie na tego typu wyroby. Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak podają, że na stałe funkcjonowały 3 warsztaty powroźnicze<sup>93</sup>. Mogły one zatrudniać wymienionych tu rzemieślników.

O bractwie **krawców** dowiadujemy się już w 1402 r.<sup>94</sup> Bractwo wspomagało często swych członków pożyczkami. W 1519 r. Jan Zielony pożyczył od bractwa krawieckiego pieniądze<sup>95</sup>. W 1542 r. Zofia, żona zmarłego Jana Gąski (był krawcem) wraz z dziećmi Wojciechem i Elżbietą zeznała, że jeszcze wraz z mężem pożyczyci pieniądze od bractwa krawieckiego (*fraternitate artis sartore*)<sup>96</sup>. W 1548 r. to samo bractwo zaciągnęło kredyt. Jakub Sadło i Wojciech Kompocha oraz całe bractwo krawców pożyczyło od Jana Introligatora 5 grzywien<sup>97</sup>. Niedługo potem Jakub Chrojski pożyczył 6 grzywien od bractwa krawieckiego, które tu reprezentowali Jakub Czudzala i Jakub Cysdzicz<sup>98</sup>. Bractwo w roli pożyczkodawcy widzimy jeszcze w 1560 r., kiedy starszy Tomasz Gadzała i krawiec Mikołaj (ówczesny pisarz miejski) wraz z Pawłem Momot odbierali niewielki dług. Natomiast w 1562 r., kiedy bractwo krawieckie pożyczało pieniądze krawcowi Andrzejowi Rudzkiemu - 6 grzywien<sup>99</sup>.

W 37 przypadkach istnieją bezpośrednie informacje o ludziach parających się krawiectwem. Spisy podatkowe podają dodatkowe nazwiska, choć nie wszyscy z tego grona byli z krawcami<sup>100</sup>. Najstarsi znani krawcy wieluńscy to występujący w 1515 r. Jan Białek (miał syna Pawła), szlachetny Andrzej Brodnicki, wówczas już nieżyjący, Wawrzyniec krawiec oraz także szlachetnie urodzony Andrzej Brykcy (prawo miejskie przyjął w 1514 r.) występujący w 1517 r.<sup>101</sup> W 1516 r. występuje Walenty krawiec, a w 1518 r. rajca Jerzy krawiec<sup>102</sup>. W tym samym roku prawo miejskie otrzymał Maciej Hinczowicz z Głogowa, a także wymieniony jest Jan Sątysz<sup>103</sup>, który w spisach podatkowych pojawia się do 1526 r. (płacił także z Mazura). W 1524 r. do prawa miejskiego przyjęty został Jakub Rogacz z Baranowa koło Kępna, zięć Mrzygłodka, a w 1531 r. pochodzący z Brzeźnicy Stanisław

<sup>92</sup> AGAD, KMW 3, s. 143.

<sup>93</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 174.

<sup>94</sup> Tamże, s. 168.

<sup>95</sup> AGAD, KMW 1, k. 67.

<sup>96</sup> AGAD, KMW, s. 130-131.

<sup>97</sup> AGAD, KMW 2, s. 403-404. M. Horn zalicza introligatorów do branży skórzanej – M. Horn, *Rzemiosła skórzane...*, s. 91.

<sup>98</sup> AGAD, KMW 2, s. 416-417.

<sup>99</sup> AGAD, KMW 3, s. 911-912; KMW 6, s. 112v.

<sup>100</sup> AGAD, KMW 1, k. 21v, 129, 138v, 150, 160-160v, 170, 178, 190. Są to: Tomasz kupiec, Katarzyna Więckowska i Tomasz Więckowski, Jan Zielony, Oszust i jego syn Oszustek, Brodnicki, Stanisław pisarz, Placek (Płaczek) i jego żona Płaczkowa, Walenty, Jakub pisarz, Jan Sątysz, Brykcy i jego żona Elżbieta, Mikołaj Piekosz, Jan Gąska, Lorincz, Anna Mazurowa i Wojciech Mazurek, kanonik Sworcz, krawcowa, Jan Białek i Sątowa. Poza nimi także osoby z innych branż: Maciej mieczownik, Stanisław postrzygacz, Wojciech łaźiebnik, Paweł mielczar i jego żona Pawłowa.

<sup>101</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v, 17v, 33v, 61v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 5, s. 46.

<sup>102</sup> AGAD, KMW 1, k. 60-60v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 27, s. 48.

<sup>103</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 45, 49, s. 49-50.

Ujmicz, Andrzej Dzinblo z Sieradza oraz szlachetny Andrzej Rudzki, za którego poręczył Maciej krawiec. W roku następnym w Wieluniu osiedlił się pochodzący z Kamieńska Jakub<sup>104</sup>. W 1533 r. widzimy Macieja krawca, który pojawia się także w 1547 r. i 1557 r.<sup>105</sup> W 1534 r. prawo miejskie w Wieluniu otrzymało trzech krawców: Jakub Goździesz z Praszki, Serafin syn Smyrdy i Maciej Skorupka zwany Krzywonos, a w roku następnym Jan z Wałcza i Aleksy z Siedlec<sup>106</sup>. W 1540 r. pojawia się Sobiesław Szpitalny, w tym samym roku osiedlił się w mieście Piotr Misiak z Makowisk koło Pajęczna, a trzy lata później wspomniano zmarłego Bartłomieja krawca i wdowę po nim Jadwigę<sup>107</sup>. W 1546 r. mieszczaninem został Tomasz z Pajęczna<sup>108</sup>. Do członków tej korporacji zaliczał się również Jakub, który najprawdopodobniej występuje następnie w źródłach jako Jakub Gadzała (Czudzała) i sprawował urząd starszego cechu w 1550 r.<sup>109</sup> Pojawiający się 10 lat później Tomasz Gadzała, także będący starszym tego cechu, to zapewne jego syn. W tym samym dokumencie występują jako członkowie bractwa Mikołaj pisarz i Paweł Momot<sup>110</sup>. W 1552 r. wieluńskie prawo miejskie zostało nadane Grzegorzowi Misiura, w roku następnym poręczycielem był Jan krawiec. Rok później prawo miejskie otrzymał Wojciech z Krzyworzeki, w 1555 r. Franciszek Schaj, w 1556 r. Mikołaj Kitka z Łyskorni, w 1560 r. Wojciech, syn Piotra Gloria z Koźminka. Dwóch krawców osiedliło się w 1562 r.: Wojciech Bogaczik z Czarnożył i Jakub z Ostrówka koło Wielunia i po jednym w 1564 r. - Jan Cygan z Lubojni, 1567 r. - Jan, zięć Szafrąca oraz w 1568 r. Walenty Parczosek z Mokrska<sup>111</sup>. Krawcy wieluńscy posiadali przywilej pochodzący z 1580 r. i potwierdzany w 1650 i 1670 r.<sup>112</sup> Krawiectwem zajmował się też najstarszy syn Marcina Wszółka, noszący to samo imię. Koniecznie podkreślić trzeba, że wśród wyżej wymienionych krawców trzech było pochodzenia szlacheckiego. Mowa o Andrzeju Brodnickim, Andrzeju *Bricci* oraz Andrzeju Rudzkim<sup>113</sup>.

**Czapnicy** najprawdopodobniej tworzyli bractwo razem z sukiennikami. Występują między nimi w spisach podatkowych (w 1514 r. Tomasz i Jakub), a w 1582 r. starszym cechu postrzygaczy był Sebastian czapnik<sup>114</sup>. Także w drugiej połowie XVI w. nastąpiła zmiana, gdyż starszym u kuśnierzy był czapnik. Przynależność do cechu nie była więc definitywna. Okoliczności przechodzenia nie są jednak znane. Prawdopodobnie decydował swobodny wybór danego rzemieślnika.

<sup>104</sup> Tamże, nr 97, 141,151,164, s. 56, 62-65.

<sup>105</sup> AGAD, KMW 1, k. 281; KMW 2, s. 351, 417; KMW 3, s. 635, 663-664.

<sup>106</sup> AGAD, KMW 1, k. 293-293v,306v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... w latach 1514-1535*, nr 179, 183,187, 190,195, s. 67-69.

<sup>107</sup> AGAD, KMW 2, s. 66, 203; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 1, s. 73.

<sup>108</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 73, s. 76.

<sup>109</sup> AGAD, KMW 2, s. 269v,529.

<sup>110</sup> AGAD, KMW 3, s. 911-912.

<sup>111</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 142, 152-154,171,184, 208, 229, 262, 264, 283, 308, 332, s. 80-86.

<sup>112</sup> *Lustracja ...1789*, s. 203.28, s. 48.

<sup>113</sup> AGAD, KMW 2, s. 106-107.

<sup>114</sup> AGAD, KMW 8, s. 543;

W omawianym okresie działało w mieście kilku czapników. W 1516 r. widzimy Tomasza a trzy lata później Jakub<sup>115</sup>. W 1535 r. prawo miejskie przyjął Stanisław z Biecza, w 1544 r. Marek<sup>116</sup> i to prawdopodobnie on występuje jeszcze w 1552 i 1555 r. oraz jako starszy cechu w latach 1561-1562. W 1547 r. występuje Jadwiga Czapniczkowa, która 10 lat później spierała się o majątek z rodzeństwem. Dowiadujemy się wówczas, że Jadwiga była córką Anny Czapnikowej i miała braci Bartłomieja i Augustyna Czapników. W tym samym roku Bartłomiej czapnik oprał swoją żonę Reginę, wziął za nią 10 grzywien i taką sumę jej zapisał na połowie swoich dóbr. W 1557 r. widzimy jeszcze jednego czapnika - Marcina<sup>117</sup>. W latach 1514-1579 ustalono ogółem 8 przedstawicieli tego zawodu<sup>118</sup>.

#### Branże metalowe

Kilka profesji możemy zaliczyć do branży metalowej. Będą tu obok siebie występować kowale, złotnicy, mieczownicy/nożownicy, ślusarze, konwisarze i kotlarze. Prawdopodobnie wszyscy skupiali się w cechu kowalskim.

W powiecie wieluńskim w połowie XVI w. istniało wiele kuźnic. Dobitnie świadczy to o dobrze rozwiniętym przemyśle wydobywczym i rzemiośle kowalskim. Zapotrzebowanie na wyroby metalowe istniało nie tylko w wojsku, ale w każdym gospodarstwie domowym, zarówno wiejskim, jak i miejskim. Branża pracowała także na potrzeby innych rzemiosł<sup>119</sup>.

Pierwsze wzmianki źródłowe o **kowalach** pochodzą z 1402 r.<sup>120</sup> Cech kowalski z całą pewnością był cechem złożonym, grupującym profesje metalowe. Obok kowali funkcjonowali w nim ślusarze, mieczownicy, nożownicy, konwisarze, złotnicy, łucznicy, murarze, bednarze<sup>121</sup>. W 1528 r. wspomniane jest bractwo kowali i ślusarzy<sup>122</sup>. W spisach podatkowych wśród kowali wymienia się ok. 30 osób<sup>123</sup>.

Sądząc po spisach podatkowych cech ten był bardzo liczny, ale podobnie jak i w innych przypadkach profesję udało się potwierdzić tylko dla niektórych osób. Pierwszym kowalem, pojawiającym w księdze radzieckiej jest występujący w 1514 r. Wojciech *Domachowa*. Prawdopodobnie zmarł niedługo potem, gdyż występuje niejaka *Domachowa*, a następnie Wojciech *Chowany*, być

<sup>115</sup> AGAD, KMW 1, k. 65v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 25, s. 47.

<sup>116</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 48, 198, s. 69, 75.

<sup>117</sup> AGAD, KMW 3, s. 212,361-362,444-445,613, 631-635.

<sup>118</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 169.

<sup>119</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne w miastach Ziemi Wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Łódź 1960, s. 22; J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe ...*, s. 152.

<sup>120</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 48; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171; Wówczas starszym cechu był Stanisław, a rok później niejaki Marcin. Zapewne to on był w latach 1409-1431 ławnikiem i rajcą - J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe ...*, s. 153. Na jego temat zob. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie ...*, nr 306, s. 158.

<sup>121</sup> J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe ...*, s. 154,160; A. Böldyrew, *Produkcja ...*, s. 57.

<sup>122</sup> AGAD, KMW 1, k. 206v.

<sup>123</sup> AGAD, KMW 1, k. 139,147, 150, 160v, 170,178,190.

może to ich syn<sup>124</sup>. Do grona kowali zalicza się także Jan Pierzyna (to on prawdopodobnie występuje w 1521 r.)<sup>125</sup>. Być może jego ojcem lub bratem był Wojciech Pierzyna (1528, 1529, 1534). Kowalem był również Jan Religa, którego znamy z nitowania zbroi miejskiej<sup>126</sup>.

W 1514 r. do prawa miejskiego przyjęto Mikołaja, dwa lata później Jakuba z Biesiecka koło Złoczewa<sup>127</sup>. Być może ten Jakub to znany z późniejszego czasu Jakub Korczak, któremu w 1520 r. zlecono naprawę zbroi miejskiej<sup>128</sup>. W tym samym roku widzimy Macieja Dumkę (Durkę) udzielającego poręczenia, natomiast w poczet mieszczaństwa wieluńskiego wpisano w 1520 r. Andrzeja z Milejowa. W tym samym wpisie mamy poświadczenie wykonywania tej profesji przez Wojciecha Brudno<sup>129</sup>. W 1522 r. występuje kowal Andrzej Gyszy (*Gyszcha, Gissa*) oraz Maciej Chwierąła<sup>130</sup>. W 1528 r. wpisano do akt list urodzajny Andrzeja, kowala z Piotrkowa. List datowany jest na 1522 r., więc może odbywał wędrówkę<sup>131</sup>. W 1522 r. prawo miejskie nadano Maciejowi z Gomulina koło Piotrkowa. Trudno stwierdzić, czy jest on tożsamy ze wspomnianym w 1545 r. Maciejem (nie żył już wtedy), którego małżonką była Zofia, wówczas już żona Wojciecha Kompochy. Być może ten Maciej to znany z 1551 r. kowal Maciej Trzęsigłowka (nieżyjący w tym czasie)<sup>132</sup>. Doszło do podziału majątku między nią a dziećmi Andrzejem i Barbarą. Dzieci dostały 12 grzywien, narzędzia kowalskie warte 7 grzywien. Kolejne 4 grzywny były u ich opiekuna Jana Papieża. W 1523 r. kowal Czech wykonywał dla miasta haki, a Andrzej Kitka robił łańcuch do dzwonka na ratuszu<sup>133</sup>. W 1524 r. prawo miejskie przyjął Grzegorz zwany Wesoły, zięć Garbaczaka (chodzi tu o Mikołaja Garbacza, zm. przed 1525 r.). To zapewne o nim mowa w 1532 r.<sup>134</sup> W 1528 r. dowiadujemy się, że kowalem był skarbnik miejski Jan Papież<sup>135</sup>. Od 1531 r. mieszczańinem wieluńskim był Stanisław Ujmicz z Brzeźnicy (nie wiadomo czy jest on tożsamy z występującym w 1551, 1559 i 1560 r. kowalem Stanisławem<sup>136</sup>), od 1534 r. Mikołaj Góra z Radomska oraz Szczepan z Pątnowa koło Wielunia<sup>137</sup>. W roku następnym przyjęto Macieja z Gomulina, zięcia Papy i Tomasza Cerana z Naramic koło Wielunia. O dwóch kowali zwiększył się stan w 1546 r.: Stanisław z Sokolnik oraz Bartłomiej i w 1568

<sup>124</sup> AGAD, KMW 1, k. 2.

<sup>125</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v, 137v.

<sup>126</sup> AGAD, KMW 1, k. 126, 204, 215, 296v.

<sup>127</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 8, 25, s. 46-47.

<sup>128</sup> AGAD, KMW 1, k. 115, 126.

<sup>129</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 31, 80, s. 48.53.

<sup>130</sup> AGAD, KMW 1, k. 147, 148v.

<sup>131</sup> AGAD, KMW 1, k. 147, 205.

<sup>132</sup> AGAD, KMW 2, s. 284-285; KMW 3, s. 64 – 65; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 87, s. 54.

<sup>133</sup> AGAD, KMW 1, k. 148v.

<sup>134</sup> AGAD, KMW 1, k. 96v, 267; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 95, s. 56.

<sup>135</sup> AGAD, KMW 1, k. 137v, 204v.

<sup>136</sup> AGAD, KMW 3, s. 825, 884-885; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 141, s. 62.

<sup>137</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 181, 188, 190, 201, s. 67-69; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 67, 68, 132, 317, s. 76, 79, 88.

r.: Adam Białek z Ciernic, zięć Chrojskiej i Bartłomiej z Kluk, zięć Kłopotka<sup>138</sup>. Kowalem był także Wojciech Pierzyna, pojawiający się w 1550 oraz w 1551 r., kiedy wykonał dla władz miasta kilof do łamania kamienia. Zmarł ok. 1554 r. Wówczas to Małgorzata Pierzynowa i Pierzynkowa, wdowy po Pierzynie i Pierzyncy, sprzedały kowalowi Adrianowi (przyjął prawo miejskie w 1553 r.), zięciowi Grzegorza postrzygacza, wszystkie narzędzia sztuki kowalskiej pozostałe po Wojciechu Pierzyna za 10 grzywien<sup>139</sup>. W 1557 r. występuje Stanisław kowal, zapewne tożsamy ze Stanisławem Thurzykiem<sup>140</sup>.

Na podkreślenie zasługują dwie wzmianki mówiące o wycenie narzędzi kowalskich (7 i 10 grzywien.), o czym wspominałem przed momentem. Pokazują one, ile należało minimum mieć pieniędzy, by móc prowadzić samodzielnie działalność w tym zawodzie.

Bardziej wyspecjalizowaną grupą rzemieślników, należących do branży metalowej, byli **mieczownicy**. Było to rzemiosło wymagające nie tylko lepszego materiału, ale także odpowiednich narzędzi i samego warsztatu pracy. Aleksander Bołdyrew zalicza Wieluń do ośrodków produkcji broni w XVI w., ale w swej pracy wymienił tylko jednego (bez podania imienia) przedstawiciela tego rzemiosła<sup>141</sup>. Informacje te można uzupełnić o dane z ksiąg radzieckich. Dotychczasowa literatura nie wymienia wielu przedstawicieli tej branży w Wieluniu. Po raz pierwszy mieczownik wspomniany jest w 1463 r. i był nim Mikołaj<sup>142</sup>. W 1505 r. występował mieczownik Piotr, wójt wieluński (jego żoną była Helena), który wspomniany jest jeszcze w latach 1515 i 1519<sup>143</sup> oraz Paweł mieczownik, który wyemigrował z Wielunia do Sieradza. Ten Paweł przybył do Wielunia w 1520 r. z podwrocławskiego Psiego Pola. Najwyraźniej nie znalazł tu dobrych warunków do pracy i przeniósł się po 6 latach do Sieradza, gdzie był poświadczony jeszcze w 1533 r.<sup>144</sup>

Wyjazd z miasta mieczownika Pawła nie oznacza, że Wieluń pozostał bez takiego rzemieślnika. W 1521 r. wspomniany jest Maciej mieczownik<sup>145</sup>. To prawdopodobnie on w 1527 r. kupił od Jakuba Podgórskiego przedmieszczanina ogród na Błoniach za 3 grzywiny. Występuje jeszcze w 1536 r.<sup>146</sup> W 1543 r. na jednym dokumencie widzimy dwóch Maciejów parających się mieczow-

<sup>138</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 181,188, 190, 201, s. 67-69; tenże, *Przyjęcia ...1540-1569*, nr 67, 68,132, 317, s. 76, 79,88.

<sup>139</sup> AGAD, KMW 2, s. 253, 520; KMW 3, s. 349-350; KMW 4, s. 51; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 158, s. 81.

<sup>140</sup> AGAD, KMW 3, s. 581, 652, 825, 884-885.

<sup>141</sup> A. Bołdyrew, *Produkcja ...*, s. 53, 240, Mapa 2.

<sup>142</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 177.

<sup>143</sup> AGAD, KMW1, k. 19; AGAD, Księgi ziemskie wieluńskie, ks. 2, k. 327-327v; J. Szymczak, *Rzemiosło ...*, s. 158; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 55, 67, s. 50, 52.

<sup>144</sup> AGAD, KMW 1, k. 127v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 77, s. 53. U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy w późnośredniowiecznym Sieradzu – pożyczki pieniężne*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, pod red. M. Dembińskiej, Wrocław 1989, s. 125, U. Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, Warszawa-Sieradz 1991 s. 87; J. Szymczak, *Rzemiosło ...*, s. 160.

<sup>145</sup> AGAD, KMW 1, k. 137v.

<sup>146</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 441v; KMW 1, k. 199v.

nictwem. Jeden z nich pojawia się jeszcze w 1548 r.<sup>147</sup>. W 1549 r. Maciej mieczownik ożenił się z Reginą, wdową po rymarzu Stanisławie Wilczku (Wilszych). W 1553 r. już nie żył. Miał syna Jana, który skwitował ze spadku po ojcu Stanisława kowala, swego szwagra<sup>148</sup>.

W 1530 r. widzimy Marcina mieczownika, który pracował u Jakuba Świerka. 1 lipca został oskarżony o znieważenie i pobicie scholara szlchetnego Macieja, syna Urbana Skrzyńskiego. Powodem znieważenia słownego, targania za włosy, rzucenia na ziemię i pobicia miała być zbyt głośna gra na cytrze. Marcin jest jeszcze wspomniany w 1542 r. oraz w 1557 r., kiedy pożyczył od Rudzkiego 5 grzywien pod zastaw domu na ulicy Mnisiej. Dwa lata później występuje jego żona Anna Świniarka, córka nieżyjącego Jana Świniarskiego, mieszczanina wieruszowskiego<sup>149</sup>. Wspomniany wyżej Jakub prawo miejskie przyjął w tym samym roku<sup>150</sup>, a pochodził z Wiktorowa koło Wielunia. Nie mam żadnej bezpośredniej informacji, mówiącej czym zajmował się Jakub Świerk, ale domyślać się można, że skoro zatrudniał mieczownika sam był mieczownikiem, a przynajmniej kowalem. W 1555 r. widzimy jeszcze Jana mieczownika, który sprzedał Stanisławowi kowalowi, swemu zięciowi, ogród na ulicy Dąbrowskiej<sup>151</sup>. W mieście w jednym czasie mogły funkcjonować 3-4 warsztaty tej branży<sup>152</sup>.

Pokrewnym mieczownictwu rzemiosłem było **nożownictwo**. Nożownicy wyrabiali nie tylko przedmioty domowego użytku, ale w niektórych przypadkach także broń i narzędzia rzemieślnicze<sup>153</sup>. Przedstawiciele tej branży pracowali także w Wieluniu, choć nie posiadam na ten temat bliższych danych. Przypuszczać można, że nożownicy należeli do wspólnego cechu z kowalami i mieczownikami. Funkcjonowali w mieście już w XV w. (być może tworzyli nawet własny cech), posiadali szlifiernię, na budowę której pozwolenie otrzymał nożownik Nikiel. Ów Nikiel to zapewne pojawiający się w 1465 r. Klemens Nikiel, ławnik wieluński. W 1459 r. władze miejskie nadały mu domek za stawem zwanym Biała Woda, gdzie miał urządzić zakład do ostrzenia noży. Szlifiernia wspomniana jest także w 1520 i 1522 r.<sup>154</sup> W omawianym tu okresie źródła wymieniają jednego nożownika.

<sup>147</sup> AGAD, KMW 2, s. 194,420; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1540-1569*, nr 37, s. 75.

<sup>148</sup> AGAD, KMW 1, k. 60; KMW 2, s. 463-465; KMW 3, s. 301.

<sup>149</sup> AGAD, KMW 2, s. 128-129; KMW 3, s. 653, 820-821; ADWł, AKW 3, k. 402 (329); *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. III, cz. I. *Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesis Plocensis, Wladislaviensis et Gneznensis (1422-1533)*, Kraków 1908, nr 844; J. Szymczak, *Rzemiosło ...*, s. 160; A. Bołdyrew, *Produkcja...*, s. 284. K. Skubała, *Oficjalat okręgowy w Wieluniu w wiekach XV-XVI*, Częstochowa 1981, s. 225 - niepublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jerzego Grzywacza, s. 181.

<sup>150</sup> AGAD, KMW 1, k. 202v, 115v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 123, s. 60.

<sup>151</sup> AGAD, KMW 3, s. 416 -417.

<sup>152</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 177.

<sup>153</sup> J. Sztetyło, *Rzemiosła metalowe wraz z uzbrojeniem*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Plachcińskiej, Wrocław-Kraków-Gdańsk 1978, s. 83.

<sup>154</sup> AGAD, KMW 1, k. 147; AACz, Tzw. Kopiarz wieluński I, sygn. KP 52, s. 4, 14-16; R. Rosin, *Słownik...*, s. 171; J. Szymczak, *Rzemiosło ...*, s. 160; H. Samsonowicz, *Wytwórczość rzemieślnicza małych miast Polski XV w.*, [w:] *Ko-*



W 1528 r. był nim Maciej (*Nossownyk*), który po raz kolejny pojawia się w latach 1535-1541. Być może ów Maciej to jeden z wyżej wymienionych mieczowników.

Pozostając przy branży zbrojeniowej należy wspomnieć żyjących w Wieluniu **łuczników**. Jednego znamy z XV w. i był nim występujący w 1465 r. ławnik Michał łucznik<sup>155</sup>. Drugi to występujący od 1514 r. do 1520 r. Jan łucznik<sup>156</sup>. W 1520 r. władze miejskie zamówiły u łucznika Stanisława Kmitki wykonanie kuszy<sup>157</sup>. To jedyni znani przedstawiciele tego zawodu w omawianym okresie.

Rzemiosłem metalowym jest także **ślusarstwo**, które wywodzi się z kowalstwa i było nastawione na wykonywanie bardziej precyzyjnych przedmiotów. Przedstawiciel tej branży znany jest z 1432 r.<sup>158</sup> Jak już wyżej wspomniałem ślusarze tworzyli wspólny cech z kowalami. Samodzielną organizację mieli utworzyć w 1580 r.<sup>159</sup>, ale zdaje się, że nastąpiło to jeszcze później. Po pobieżnym przyjrzeniu materiałowi źródłowego z drugiej połowy XVI w. nie odnotowałem takiego cechu w latach 80. XVI stulecia. Możliwe jest też, że rzemiosło to podupadło w tym samym czasie i bractwo nie przejawiało większej aktywności. Około 1591 r. powstał w Wieluniu cech szynkowy, który skupiał kilka słabszych profesji, za małych na utworzenie własnego cechu. Do wieluńskiego cechu szynkowego należeli więc ślusarze, stolarze i bednarze<sup>160</sup>.

W omawianym okresie osiedliło się w Wieluniu i przyjęło prawo miejskie 6 ślusarzy: Jan (1516), Marcin Toruński, Tomasz z Rawy (1519), Stanisław (1528), Bernard z Kalisza (1530), Waław z Pątnowa koło Wielunia (1532). Ponadto wykonywaniem tego zawodu zajmował się też Lorek (1514-1516). Następnie widzimy Andrzeja Grebę, który w spisach podatkowych kowali pojawia się już w 1516 r. Prawdopodobnie jego synem z pierwszego małżeństwa był Bartłomiej, ożeniony w 1556 r. z Urszulą, córką Mikołaja z Kamionka. W 1556 r. Andrzej zeznał, że syn Bartłomiej spłacił mu wszystkie narzędzia ślusarskie i domowe, świadczy to więc o tym, że przejął zawód i warsztat po ojcu. W 1562 r. Kacprowi ślusarzowi władze miasta wypłaciły 6 groszy za oprawienie i odmykanie skrzynki miejskiej. W 1520 r. prawo miejskie przyjął Wojciech Brudno, określono go wówczas jako kowala. W 1560 r. spotykamy się ze stwierdzeniem, że niejaki Brudno był ślusarzem, któremu wła-

---

*ściół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, pod red. S. Byliny, Warszawa 2000, s. 334.

<sup>155</sup> AACz, sygn. KP 52, 14-16; *Trzydzieści jeden nie drukowanych oryginałów pergaminowych z Archiwum Diec. we Włocławku z drugiej połowy XV wieku. Trzecie ćwierćwiecze*, wyd. S. Librowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, R. 57, 1988, nr 14,15; J. Szymczak, *Rzemiosło ...*, s. 169.

<sup>156</sup> AGAD, KMW 1, k. 2, 129v.

<sup>157</sup> AGAD, KMW 1, k. 72v-73; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 178.

<sup>158</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 176.

<sup>159</sup> T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 30.

<sup>160</sup> *Lustracja ...1789*, s. 204-205.

dze miejskie zleciły oprawienie wrzeczona przy ratuszowym zegarze<sup>161</sup>. Albo więc pierwotnie użyto wobec niego ogólnego określenia na wykonywany fach, albo w trakcie praktyki wyspecjalizował się w ślusarstwie.

Udało się także zidentyfikować kilku **kotlarzy**. Najwcześniej poświadczonym jest Jan kotlarz (1523-1525). Kolejnym jest Piotr z Wiskitna koło Wielunia, który wieluńskie prawo miejskie przyjął w 1535 r. Występuje ponownie w 1547 r. i po raz ostatni w 1550 r.<sup>162</sup> Pięć lat później prawo miejskie przyjął Hanno z Norymbergii<sup>163</sup>.

Do grona rzemieślników pracujących w metalu należy zaliczyć także **konwisarzy**. W 1512 r. występuje Dorota konwisarka, której mężem był Jan Zając. W spisach podatkowych występuje beziemienny konwisarz. W 1546 r. przyjęto do prawa miejskiego Jana z Pajęczna (Jan Pajęcki), późniejszego wielokrotnego starszego cechu kowalskiego. W 1559 r. prawo miejskie nadano także Janowi z Zakroczymia, szwagrowi Witka Taczki<sup>164</sup>.

Branżą metalową są także **złotnicy**, ale profesja ta znacznie górowała prestiżem nad pozostałymi<sup>165</sup>. Przedstawicielei tej branży w Wieluniu poznajemy kilku. Pierwszy złotnik w Wieluniu miał pracować już w końcu XIV w. i był nim rajca Bartłomiej, występujący w 1399 i 1403 r.<sup>166</sup>, w 1402 r. żył też inny złotnik – Henryk. W 1465 r. widzimy ławnika Michała złotnika. W początkach XVI stulecia funkcjonował w Wieluniu złotnik Paweł<sup>167</sup>. W 1505 i 1515 r. widzimy Andrzeja, który cztery lata później był burmistrzem<sup>168</sup>. W 1520 r. prawo miejskie przyjął złotnik Feliks, pochodzący z Krakowa<sup>169</sup>, natomiast w 1527 r. prawo to przyjął wywodzący się z Poznania Wojciech, zwany też w źródłach *Olbrzychem* i *Hilbrzychem* (występuje w latach 1531-1542<sup>170</sup>). W 1523 r. odnajdujemy złotnika Erazma, który zaczął studia na Uniwersytecie w Krakowie. W Wieluniu osiadł w 1543 r.,

<sup>161</sup> AGAD, KMW 1, k. 4, 7, 34, 36v,76v (zachował się jego list urodzajny z 1516 r.), 2116, 202v,27v-228, 257; KMW 2, s. 315; KMW 3, s. 48, 484-485, 530-531; KMW 4, s. 55,95; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 39,30, 72, 124,138, 162, s. 48, 52, 60,62,65

<sup>162</sup> AGAD, KMW 1, k. 161, 170, 178; KMW 2, s. 348; KMW 3, s. 8; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 194, s. 69-tu błędnie ze Skrzynna.

<sup>163</sup> AGAD, KMW 3, s. 411, 426; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 180, s. 82.

<sup>164</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 178.

<sup>165</sup> J. Sztetyło, *Rzemiosła metalowe ...*, s. 88-89.

<sup>166</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 44, 48; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171; J. Szymczak, *Rzemiosła ...*, s. 160.

<sup>167</sup> L. Lepsiy, *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków 1933, s. 326; W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia. Przyczynek do historii diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1928, s. 4; A. Kopysta, *Studenci z parafii kolegiackiej w Wieluniu na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400-1642*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XIV, 1986, s. 349; A. Jaśkiewicz, *Złotnictwo wotywnie regionu częstochowsko wieluńskiego. Studium z zakresu sztuki prowincjonalnej i ludowej XVII-XIX wieku*, Częstochowa 1982, s. 97. Brak o nim informacji w pracy T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 176.

<sup>168</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v,65; A. Jaśkiewicz, *Złotnictwo wotywnie ...*, s. 89; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 216; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 13, s. 71.

<sup>169</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 73, s. 53.

<sup>170</sup> AGAD, KMW 2, s. 133; ADWł, AKW 3, k. 560 (347), 422v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 120, s. 59.

ponownie widzimy go w 1546, kiedy kupił dom od szlchetnego Gabriela Starskiego<sup>171</sup>. W 1553 r. prawo miejskie przyjął złotnik Paweł z Jędrzejowa, którego widzimy jeszcze w 1556 r. i roku następnym, kiedy występuje jako rajca. W jednym czasie mogły działać 2-3 warsztaty złotnicze<sup>172</sup>.

#### Branże tekstylne

Według Ryszarda Rosina występowanie w danej miejscowości cechu sukienników (w Wieluniu powstał w 1401 r.), postrzygalni i folusza, pozwala na wyciągnięcie wniosku, że sukiennictwo uprawiano tam na większą skalę. Warunkom tym odpowiada Wieluń i to właśnie z tej produkcji miał słynać<sup>173</sup>. Miasto było nie tylko ośrodkiem produkcyjnym, ale także i handlowym sukna i zapewne wełny. W 1450 r. rozstrzygnięto spór pomiędzy miejscowymi sukiennikami i krojownikami w sprawie wyrobu i handlu sukmem. Nie wolno było handlować sukmem tańszym niż 13 ternarów za łokieć. Dokument ten potwierdzono w 1502 r.<sup>174</sup>. Konkurowano również z innymi miastami. W 1525 r. władca rozstrzygnął na korzyść kupców z Sieradza spór o prawo do handlu na jarmarkach w Wieluniu. Takie samo prawo uzyskali kupcy wieluńscy w odniesieniu do jarmarków sieradzkich<sup>175</sup>. Natomiast w 1537 r. kupcy i krojownicy wieluńscy skarżyli kupców śląskich o sprzedaż sukna na łokcie<sup>176</sup>. Uzyskali przywileje pozwalające lepiej konkurować z innymi ośrodkami produkcyjnymi<sup>177</sup>. W 1564 r. w mieście było tylko 6 sukienników, ale zaznaczono, że wcześniej bywało ich więcej. Z lustracji tej dowiadujemy się o istnieniu w mieście folusza<sup>178</sup>. Spisy podatkowe wymieniają kilkunastu przedstawicieli sukienników i tkaczy<sup>179</sup>.

Z braku dokumentów cechowych utrudnione jest dokładne omówienie wszystkich zawodów związanych z branżą tekstylną, które zresztą nie posiadały wielu specjalizacji. Najwcześniej (XIII w.) dokonał się podział na sukiennictwo (*lanio*) i tkactwo płócienne (*textor*). Osobną specjalizacją było postrzyganie sukna<sup>180</sup>. Na podstawie znanych wzmianek z XV w. można wnioskować, że pierwotnie

<sup>171</sup> AGAD, KMW 2, s. 171, 314-315; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 37, s. 75; A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 382. Na jego temat zobacz też. J. Baranowski, *Przemysł polski w XVI wieku*, Warszawa 1919, s. 62.

<sup>172</sup> AGAD, KMW 3, s. 560, 626; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 160, s. 81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 177.

<sup>173</sup> R. Rosin, *Sukiennictwo w Łęczyckiem, Sieradzkim i Wieluńskim od XIII w. do lat siedemdziesiątych XVI w.*, „Rocznik Łódzki”, t. I, 1958, s. 243,257; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 163-164; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1885, s. 340.

<sup>174</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 164; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 12, s. 165.

<sup>175</sup> AGAD, MK, ks. 38, k. 197; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 164.

<sup>176</sup> R. Rosin, *Sukiennictwo w Łęczyckiem...*, s. 244,247; tenże, *Słownik ...*, s. 171.

<sup>177</sup> A. Mączak, *Sukiennictwo wielkopolskie XIV-XVII w.*, Warszawa 1957, s. 207,218.

<sup>178</sup> *Lustracja ...*, s. 84; R. Rosin, *Sukiennictwo ...*, s. 243-244.

<sup>179</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v-22, 37, 129v,139-139v, 150v,170v, 178v, 190.

<sup>180</sup> *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, s. 121.

istniał dla owych zawodów jeden wspólny cech. Tak było jeszcze do mniej więcej połowy XVI w. W 1502 r. cech sukienników uzyskał od króla Aleksandra przywilej<sup>181</sup>, ale szczegóły nie są znane.

Spróbuję zidentyfikować poszczególnych przedstawicieli wymienionych wyżej zawodów. Sądząc po spisach podatkowych z branżą tą mogło być związanych około 30 osób, ale dla znacznie mniejszej liczby posiadamy potwierdzenia wykonywania tego fachu. W 1520 r. prawo miejskie otrzymał Maciej z Przasnysza (być może to on występuje w 1528 r. jako Maciej Mazur<sup>182</sup>), a w 1545 r. Maciej sukiennik<sup>183</sup>. W 1526 r. widzimy Jakuba Raczka (występuje już w 1518 r., ale wówczas nie podano jego profesji<sup>184</sup>). W 1525 r. występuje nieżyjący już wówczas Jakub sukiennik, który miał syna Jurka. Jurka widzimy jeszcze w 1532 r., kiedy występuje z bratem Jakubem oraz w 1548 r.<sup>185</sup> W 1529 r. wspomniany jest sukiennik Łukasz Sołtys i najprawdopodobniej to jego dotyczą zapiski z 1533 i 1547 r.<sup>186</sup> W 1535 r. pojawia się Michał Jajkowski, zięć śp. Jakuba Szarwy<sup>187</sup>. W spisach podatkowych od 1514 do 1526 r. występuje się sukiennik Maciej Szumski<sup>188</sup>, pojawiający się w 1545 r. Marcin Szumski to zapewne jego syn (pożyczył pieniądze od bractwa sukienników, którego był członkiem)<sup>189</sup>. Sukiennikiem był także Jan Strykowski znany z 1549 r.<sup>190</sup> W 1552 r. wspomniane jest nieżyjące już małżeństwo Stanisława sukiennika i Agnieszki<sup>191</sup>. Jeżeli uznać podane wyżej propozycje identyfikacji występujących w źródłach osób, to w omawianym okresie udało się rozpoznać 11 sukienników.

Spójrzmy teraz jak rzecz się ma w przypadku **tkaczy** (płócienników). W 1402 r. starszym cechu tkaczy był Piotr, rok później natomiast Michał. Trudno stwierdzić, czy to jeszcze on występuje w 1460 r. jako Michał sukiennik, który pożyczył od wikariuszy 4 groszy pod zastaw domu koło domu Kościełki. Trzy lata później zaś Marcin tkacz. Wcześniej jeszcze, bo w 1441 r. widzimy rajcę miejskiego tkacza Błażko<sup>192</sup>. W 1521 r. prawo miejskie przyjął Filip z Krosna, pięć lat później Andrzej z Rychwałdu, w 1531 r. zaś Wojciech<sup>193</sup>. W 1561 r. uczynił to Wawrzyniec, syn Szymona z Wielunia, w 1563 r. Jakub Mocha z Widawy, w 1566 r. Wojciech Lizionek z Jedlna, Błażej Furmańczyk

<sup>181</sup> T. Olejnik, *Leksykon ...*, s. 29. Być może to ten dokument został przekazany w 1920 r. do miejscowego magistratu. Wspomina o tym Czesław Rokicki, określając go jako *pergamin z woskową pieczęcią* – Cz. Rokicki, *Wieluń*, „Ziemia”, R. VI, 1920, nr 5-6.

<sup>182</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 73, 121, s. 53, 59.

<sup>183</sup> Tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 62, s. 76

<sup>184</sup> AGAD, KMW 1, k. 99v, 60v.

<sup>185</sup> AGAD, KMW 1, k. 94, 220, 259; KMW 2, s. 406.

<sup>186</sup> AGAD, KMW 1, k. 214, 281; KMW 2, s. 351.

<sup>187</sup> ADWł, AKW 3, k. 429v.

<sup>188</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 37, 50v, 107v, 119, 129v, 139, 150v, 161, 170v, 178 v, 190.

<sup>189</sup> AGAD, KMW 2, s. 272-273.

<sup>190</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 164.

<sup>191</sup> AGAD, KMW 3, s. 191-192.

<sup>192</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 16-17, 48; R. Rosin, *Sukiennictwo ...*, s. 243, 258, przyp. 127; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 164.

<sup>193</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 85, 114, 143, s. 54, 58, 63.

z Konina oraz Gabriel Mikosz, natomiast 1568 r. Maciej, zięć Stanisława kowala<sup>194</sup>. W 1528 r. występuje tkacz Jan Swob<sup>195</sup>, a w 1556 r. wspomniany jest Piotr, syn Jana tkacza. Być może Jan Swob został wymieniony jako nieżyjący w 1543 i 1557 r.<sup>196</sup> Natomiast w 1534 r. i 1544 r. widzimy Filipa, pięć lat później Macieja zwanego Filipkiem<sup>197</sup>. Wydaje się, że jest to ten sam Filip, który przyjął prawo miejskie w 1521 r. Maciej pojawia się także w 1550 r.<sup>198</sup> W 1547 r. napotykamy Jerzego, Łukasza, Wojciecha (1544-1560)<sup>199</sup>. Być może to jeden ze wspomnianych wyżej Wojciechów, którzy przyjęli prawo miejskie. W 1550 r. występuje Jakub, który być może jest tożsamy z występującym w 1550 r. Jakubem Furmanem<sup>200</sup>. W 1579 r. władca zatwierdził im statut cechu<sup>201</sup>.

Kilka zdań koniecznie trzeba poświęcić wieluńskim **postrzygaczom**. Rzemieślnicy ci zajmowali się wykańczaniem spłsnionego sukna<sup>202</sup>, stryżeniem powierzchni tkaniny z włókienek, które mogły kłuć podczas używania materiału<sup>203</sup>. W omawianym okresie mogły działać w Wieluniu dwa lub trzy tego typu warsztaty. Najwcześniejsza wzmianka o przedstawicielu tej profesji pochodzi z 1518 r. Wspomniano wówczas Stanisława postrzygacza. Zapewne jego żoną była występująca w tym samym roku Elżbieta postrzygaczka. W 1529 r. dowiadujemy się, że Stanisław miał syna Wojciecha, który zmarł przed 1543 r. Przypuszczać można, że Stanisław warsztat prowadził jeszcze długo, o ile uznamy, że to on występuje w 1556 r. W tym roku bowiem władze miasta wydzierżawiły Stanisławowi dożywotnio narzędzia do postrzygania (*pannitonsorem*)<sup>204</sup>. W latach 1559-1571 występuje w źródłach postrzygacz Stanisław, ożeniony z Agnieszką, córką Piotra Miłka<sup>205</sup>. W 1543 r. prawo miejskie przyjął Jan postrzygacz z Łęczycy. Szybko zaczął się wspinać o szczeblach kariery w Wieluniu. Już w rok po osiedleniu się w mieście zasiadł w ławie, a w latach następnych wielokrotnie był rajcą. W 1553 r. był również właścicielem młyna<sup>206</sup>.

W miastach podobnej wielkości co Wieluń w połowie XVI w. pracowało przeważnie od kilku do kilkunastu warsztatów sukienniczych<sup>207</sup>. Przypuszczać można, że w XVI w. produkcja tekstylna

<sup>194</sup> Tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 252,274, 297,298, 300, 326, s. 85,86,87, 88, 89.

<sup>195</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 122, s. 60

<sup>196</sup> AGAD, KMW 2, s. 199, 564; KMW 3, s. 581.

<sup>197</sup> AGAD, KMW 1, k. 296; KMW 2, s. 230, 442, 476-477.

<sup>198</sup> AGAD, KMW 3, s. 13.

<sup>199</sup> AGAD, KMW 2, s. 230, 279-280, 347, 381,469-470; KMW 3, s. 348, 631-633, 658, 788-789, 889-893.

<sup>200</sup> AGAD, KMW 2, s. 401, 469-470, 520.

<sup>201</sup> AGAD, MK, ks. 119, k.377v-352; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 167.

<sup>202</sup> *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 2, Warszawa 1981, s. 116-117.

<sup>203</sup> A. Bocheński, *Przemysł polski w dawnych wiekach*, Warszawa 1984, s. 100; *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław-Kraków-Gdańsk 1978, s. 121-122.

<sup>204</sup> AGAD, KMW 1, k. 61, 219; KMW 2, s. 203; KMW 3, s. 547-548; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 41, s. 49.

<sup>205</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 166.

<sup>206</sup> AGAD, KMW 2, s. 207, 437-438; KMW 3, s. 22, 310, 446-447; 598, 695; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 171, s. 75.

<sup>207</sup> D. Poppe, *Przemysł włókienniczy*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław -Kraków-Gdańsk 1978 s. 126.

nie miała już dużego znaczenia dla miejscowego rzemiosła, choć w wieku poprzednim mogło być pod tym względem inaczej. Istnienie w mieście odrynkowej ulicy o takiej nazwie mogło świadczyć o znacznej koncentracji tego rzemiosła w mieście<sup>208</sup>.

#### Rzemiosła drzewno-budowlane

Drewno było materiałem produkcyjnym dla cieśli/stolarzy, a także bednarzy. Ci pierwsi zajmowali się także budownictwem. Profesją im pokrewną byli murarze oraz garncarze/zduni. Za branżę pomocniczą w budownictwie uznać należy szklarzy.

W omawianym okresie nie zanotowałem informacji o istnieniu samodzielnego cechu stolarzy. Przedstawiciele tej profesji wymieniani są wśród kowali i wydaje się, że razem z nimi należeli do wspólnego bractwa. Jak już wspominałem wraz ze ślusarzami i bednarzami tworzyli w późniejszym czasie wspólny cech szynkowy<sup>209</sup>. Miejscowi stolarze nie byli zbyt liczną grupą. Odnotowałem 7 przypadków, gdy prawo miejskie przyjął stolarz/cieśla. Pierwszymi są Piotr (1514, jest zapewne tożsamy z Piotrem Szos, który w 1521 r. za rozbiórkę domku koło Jana Białka otrzymał 4 grosze), Mikołaj (1514), Mikołaj Gołąb (1515) – występuje też w 1522 r., Jan z Przygodzic koło Ostrowa Wielkopolskiego (1519), Stanisław z Kalisza (1528)<sup>210</sup>. W 1514 r. cieśla Benedykt Bieniada (zwany Bieniaszem) otrzymał od miasta plac narożny na ulicy Mnisiej na zbudowanie domu<sup>211</sup>. W 1520 r. występuje Piotr Bieleński (zwany też Malowany)<sup>212</sup>. Stolarzem był też Piotr Socha<sup>213</sup>. W 1523 r. Wawrzyniec cieśla pracował przy Katowni i to on zapewne występuje też w 1525 i 1545 r.<sup>214</sup> Natomiast w 1559 r. występuje Jakub cieśla<sup>215</sup>.

Z 1552 r. posiadam informację o odbyciu wędrówki do Krakowa dwóch mieszczan wieluńskich. Byli nimi Maciej Skąpski i Wojciech Szafrank (być może syn znanego z 1535 r. stolarza Macieja Szafranca). Od tamtejszego cechu stolarskiego otrzymali list, w którym zapewniano burmistrza i radę wieluńską, że są dobrymi mistrzami, dobrze się zachowywali i proszą władze miasta, by otoczyły ich opieką<sup>216</sup>. Być może o Wojciechu Szafranku mowa w 1561 r., kiedy wspomniano, że Wojtek cieśla *zabijał wodę* u Papieża<sup>217</sup>. W 1557 r. stolarz Stanisław Thurzyk (tożsamy ze Stanisławem z Kalisza?) i jego żona Anna wyjechali do Kleparza<sup>218</sup>. Cieśla Kawka wykonywał rury do kanalizacji

<sup>208</sup> Tamże, s. 124.

<sup>209</sup> *Lustracja ... 1789*, s. 204-205.

<sup>210</sup> AGAD, KMW1, k. 127, 147v, 148; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 2, 3, 22, 61, 125, 189, s. 45, 46, 47, 51, 60, 68.

<sup>211</sup> AGAD, KMW 1, k. 3.

<sup>212</sup> AGAD, KMW 1, k. 74v, 196v.

<sup>213</sup> AGAD, KMW 1, k. 147v, 185.

<sup>214</sup> AGAD, KMW 1, k. 149, 185v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 58.

<sup>215</sup> AGAD, KMW 3, s. 308, 796.

<sup>216</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 428.

<sup>217</sup> AGAD, KMW 4, s. 61.

<sup>218</sup> AGAD, KMW 3, s. 603.

i pracował przy ich poprawianiu w 1561 r.<sup>219</sup> W 1561 r. wspomniani są Wojtek cieśla i Jan cieśla<sup>220</sup>. Przedstawiciele tej profesji znajdowali zajęcie także poza miastem, jak np. Stanisław, który pracował przy budowie młyna w Wydrznie<sup>221</sup>.

Przedstawiciele rzemiosła drzewnego nie należeli do bogatych mieszczan, sama pozycja zawodu cieśli też nie była wysoka. Nieco wyższą pozycję mieli natomiast **bednarze**. W 1516 r. prawo miejskie przyjął Andrzej, następnie Piotr z miejscowości Okup koło Łasku, Stanisław (1541), Wojciech Cichosz z Uniejowa (1545), Tomasz (1545), Szymon, Wojciech z Ruśca (1561). Wspomniany tu Piotr jest zapewne tożsamy z występującym w 1522 r. Piotrem bednarzem. W 1521 r. wspomniano Raczka bednarza, jego synem był wspomniany w 1530 i 1534 r. Andrzej bednarz. W 1561 r. Raczek *pobijał* naczynia w łaźni, za co dostał 3 grosze. W 1546 r. Andrzej występuje razem z rodzeństwem Anną i Stanisławem bednarzem. W następnych latach widzimy także Wojciecha bednarza, który w 1550 r. był w sporze z Augustynem. Trudno odgadnąć, czy jest on tożsamy z występującym w 1554 i 1557 r. bednarzem Wojciechem Cichoszem. Nie wiadomo czyją żoną była wymieniona w 1557 r. Regina bednarka<sup>222</sup>.

Pokrewny zawód wykonywali Marcin **kołodziej** (1525)<sup>223</sup> oraz Maciej **stelmach** (1514-1531), który być może jest tożsamy z kołodziejem Maciejem Niedziela (1553)<sup>224</sup> lub Maciejem Żołądkiem<sup>225</sup>. W mieście takiej wielkości jak Wieluń mogło się utrzymać nawet kilku przedstawicieli tego zawodu<sup>226</sup>.

Do grona rzemieślników budowlańców należy zaliczyć **garnarzy/zdunów**, którzy zajmowali się obróbką gliny (z niej powstawały kafle garncarskie, dachówki i piece<sup>227</sup>) oraz murarze. Nie wiadomo od kiedy istniał samodzielny cech tej profesji. W omawianym tu okresie występują starsi cechu garnarzy/zdunów. Czasami określano ich jednak jako reprezentantów przedmieszczan. Najstarszy dokument poświadczający istnienie samodzielnego bractwa pochodzi dopiero z 1616 r.<sup>228</sup> Posiadam jedną wzmiankę o kredycie udzielonym przez bractwo garnarzy w 1551 r. Jadwiga Paż-

<sup>219</sup> AGAD, KMW 4, s. 54.

<sup>220</sup> AGAD, KMW 4, s. 54,62.

<sup>221</sup> ADWł, AKW 5, k. 35v.

<sup>222</sup> AGAD, KMW 1, k. 137v,148; 297v; KMW 2, s. 316-317; KMW 3, s. 12-13, 258 – 259, 337,644-645, 663; KMW 4, s. 59 ADWł, AKW 3, k. 404 (334); T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 19, 88 s. 47, 54; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 5,60, 61,188, 241, 251, s. 73,76,85.

<sup>223</sup>AGAD, KMW 1, k. 184v.

<sup>224</sup> AGAD, KMW 3, s. 290.

<sup>225</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 181.

<sup>226</sup> Zob. przykłady z innych miast: J. Rajman, *Pogranicze ...*, s. 272.

<sup>227</sup> E. Koczorowska-Pielińska, *Rzemiosło Starej i Nowej Warszawy do 1525 r.*, [w:] *Z dziejów rzemiosła warszawskiego*, pod red. B. Grochulskiej i W. Prussa, Warszawa 1983, s. 39.

<sup>228</sup> *Lustracja ... 1789*, s. 204.

dziorkowa pożyczyła wówczas 3 grzywny i 12 groszy. W 1558 r. przy podziale rodzinnym Paździorów bractwu wypłacono grzywnę, była to prawdopodobnie spłata części owego długu<sup>229</sup>.

W omawianym okresie w mieście osiedliło się kilkunastu przedstawicieli tej profesji. Pierwszym nam znanym jest Maciej z Mokrska (1514), Jan z Radoszewic koło Wielunia (1518), Andrzej, syn śp. Macieja Wrzeszcza z Pątnowa (1525) i Andrzej Wiktrowski ze Strobina (1525), Michał z Rychłocic (1529), Jan z Pątnowa (1532), Maciej Gromadzki (1532), Kalinka (1542), Wojciech Rusek (1546), Jakub z Osjakowa (1546), Wojciech z Gromadzic koło Wielunia (1554), Stanisław z Dobrej (1554), Klemens, syn Nalińskiego z Rychłocic (1555), Jan Galisza z Mokrska (1560), Jakub Początek z Sieradza (1562), Piotr Wachalka (1568)<sup>230</sup>. Uderzające jest, że prawie wszystkie podane miejsca pochodzenia leżą bardzo blisko Wielunia. Rekruci tej profesji byli więc przeważnie pochodzenia chłopskiego. Zresztą sama pozycja zawodu nie należała do wysokich.

Prawdopodobnie przyjęty do prawa miejskiego w 1514 r. Maciej, to znany później Maciej Olszowski, wieloletni starszy cechu garncarskiego. W źródłach pojawia się kilkakrotnie Maciej garncarz i zapewne chodzi tu właśnie o Olszowskiego. Olszowski miał zięcia Andrzeja z Pajęczna, także garncarza<sup>231</sup>. Innym wieloletnim starszym tego cechu był Stanisław Lichuczi. Tylko w jednym przypadku znam osoby, obok starszego, zasiadające we władzach bractwa. W 1546 r. starszym był Stanisław Lichuczi, obok niego zaś jako *seniores lutifigulorum* występują Maciej Olszowski i Walenty Biskupek<sup>232</sup>.

Poza wyżej wymienionymi osobami rzemiosłem tym parli się jeszcze: Szymon garncarz (1522), Grzegorz (1533) – to zapewne do niego odnosi się zapiska z 1549 r. mówiąca o Grzegorz zwanym Grzegorzek, Michał (1542), Wojciech (Rusek) garncarz, w 1548 r. już nie żył. Miał syna Jana (prawo miejskie przyjął w 1568 r.), który ze spadku po nim skwitował wykonawcę testamentu Walentego Biskupka (występuje jeszcze w 1560 r.<sup>233</sup>). Ponadto w 1550 r. widzimy Jakuba garncarza, syna zmarłego sołtysa Noczisko przedmieszczanina, rok później występuje Stanisław garncarz (Lichuczi?), w 1550 i 1557 r. widzimy Jana Orła<sup>234</sup>. Natomiast w 1560 r. pojawia się garncarz Bartłomiej Pieniek, przedmieszczanin<sup>235</sup>. W 1568 r. prawo miejskie przyjął Szymon, syn nieżyjącego już Mikołaja garncarza z przedmieścia (1545, 1546)<sup>236</sup>.

<sup>229</sup>AGAD, KMW 3, s. 45 – 46, 682-683.

<sup>230</sup>T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 10, 44,109, 110,128, 162,169, s. 46, 49, 58, 60, 65, 66; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 16, 66, 72, 162, 164, 190, 230, 273, 316, s. 74, 76, 82, 84, 86, 88.

<sup>231</sup>AGAD, KMW 1, k. 81-81v, 86v-87, 215-215v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 232, s. 84.

<sup>232</sup>AGAD, KMW 2, s. 331-332.

<sup>233</sup>AGAD, KMW 1, k. 83v-84; KMW 2, s. 154, 431-432, 469-470; KMW 3, s. 881-882; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 320, s. 89.

<sup>234</sup>AGAD, KMW 2, s. 529-530, 532-533; KMW 3, s. 24, 663-664.

<sup>235</sup>AGAD, KMW 3, s. 852-853.

<sup>236</sup>T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 319, s. 88.



W 1546 r. władze miasta wraz z władzami cechowymi postanowiły, na wniosek garncarzy, dla dobra ich oraz *Reipublice nostrae* zwiększyć liczbę kramów koło bramy Rudzkiej z 9 do 18 z czynszem 8 groszy. W przyszłości mogły powstać jeszcze 2 kramy, ale ogólna ich liczba nie powinna przekraczać 20<sup>237</sup>. Lustracja z 1564 r. wspomina o garncarzach, zwanych tu zdunami. Opisano ich zobowiązania finansowe. Ci z rzemieślników, którzy handlowali swymi wyrobami na targu winni byli opłacać się na sumę 1 grosza (mogli uiszczać to w produktach - garnkach), natomiast handlujący jedynie w swych domach, byli zwolnieni z opłat. Musieli jednak zajmować się naprawami pieców w zamku wieluńskim<sup>238</sup>. Przedstawiciele tej profesji płacili także podatek od gliny, a jego wysokość pokazuje (płacone w ternarach), że należeli oni do niższych warstw społecznych.

Nie wiadomo z jakim cechem byli związani **murarze**. Feliks murarz w spisach podatkowych występował wśród szewców, a Mikołaj między kowalami. Najwcześniej z nich jest poświadczony Feliks zwany Szczęsny (1514-1525), Mikołaj (1518-1520) i Maciej (1519), Franciszek (1548)<sup>239</sup>. W 1552 r. na ulicy Piekarskiej mieszkał Joachim murarz, który w 1557 r. żonaty był z Anną Kloszową. W 1556 r. budował kościół w Sieradzu. W 1560 r. występuje Jan murarz, żonaty z Zofią, córką śp. Jan Lipki<sup>240</sup>. W 1521 r. Pawłowi i Jakubowi za lepienie domku koło Jana Białka zapłacono 16 groszy<sup>241</sup>. W 1539 r. Jan Saletrzyk z Opola zobowiązał się zbudować most, ściany i bramę w domu Skulka. W 1539 r. występuje Maciej Czech, będący **strycharzem**. Autorzy monografii miasta piszą również o kamieniarzach, ale nie podają żadnych przykładów wykonywania takiej profesji<sup>242</sup>.

Udało się zidentyfikować kilku **szklarzy**. Nie można ich zaliczyć do elitarnych zawodów. W 1520 r. prawo miejskie przyjął Piotr Bylery spod Rzeszowa<sup>243</sup>, który kilka lat później zmarł. W 1528 r. pojawia się Jakub Czech, a w 1536, 1540 i 1541 r. Walenty szklarz, który miał brata Sobiesława Szpitalnego. Byli synami kuśnierza Piotra Szpitalnego. Żoną Walentego była Małgorzata Szklarka (żyła jeszcze w 1550 r.), a ich synem Stanisław Szklarzyk (jego żoną była Anna Poliej-ska)<sup>244</sup>. Ciekawy przypadek stanowi Marcin Sikawka, który prawo miejskie przyjął w 1545 r. jako malarz, a w latach następnych występuje raz jako zajmujący się tą profesją, a innym razem jako szklarz (1551). W 1562 r. był już obywatelem Piotrkowa<sup>245</sup>.

<sup>237</sup> AGAD, KMW 2, s. 331-332; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 181.

<sup>238</sup> *Lustracja... 1564*, s. 85.

<sup>239</sup> AGAD, KMW 1, k. 3v, 96v, 89v, 113v, 137v; KMW 2, s. 415-416; B. Ulanowski, *Acta capitulorum ...*, t. III, nr 812; K. Skubała, *Oficjalat okręgowy ...*, s. 8-9, przyp.13; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 182.

<sup>240</sup> AGAD, KMW 3, s. 211 – 212, 673-674, 910-911.

<sup>241</sup> AGAD, KMW 1, k. 137v.

<sup>242</sup> AGAD, KMW 2, s. 28; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 182-183, 190.

<sup>243</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 78, s. 53.

<sup>244</sup> AGAD, KMW 1, s. 210; KMW 2, s. 66, 549; KMW 3, s. 129 -130; ADWł, AKW 3/2, k. 441v, 479, 508; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 190.

<sup>245</sup> AGAD, KMW 3, s. 37; KMW 5, s. 80; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1540-1569*, nr 59, s. 76.

## Przedstawiciele innych profesji

Trudną pozycję mieli pojedynczy przedstawiciele profesji. Brak oparcia w bractwie stawiał ich na marginesie życia społecznego miasta, pozbawiało oparcia socjalnego i zawodowego. Można było temu w pewien sposób zapobiec wchodząc w skład innego cechu, czasami nawet odległego od własnej branży (np. w 1522 r. łąziebnik pojawia się u krawców<sup>246</sup>). Chyba że wykonywany zawód był bardzo dochodowy i w związku z tym pozycja materialna dawała silną pozycję w społeczeństwie. Należały do nich przede wszystkim rzemiosła usługowe: cyrulicy, golarze, łąziebnicy. Mieszczanie w omawianym przez nas okresie pozbawieni byli jakiegokolwiek „fachowej” opieki medycznej, a przynajmniej brak wzmianek o jakimś medyku<sup>247</sup>. Pod koniec XV w. działał w mieście Grzegorz, znany z przygotowywania leków, a w pierwszych latach XVI w. Jan, prawdopodobnie łąziebnik, który w 1506 r. domagał się zapłacenia 1 grzywny od ks. Piotra Lisaka za lekarstwo<sup>248</sup>. W 1522 r. wymieniono Magdalenę łąziebniczkę<sup>249</sup>, a w roku następnym Wojciecha<sup>250</sup>. Kilku łąziebników osiedliło się w Wieluniu. W 1521 r. uczynił to Wojciech z Krzepic (to prawdopodobnie on występuje w 1530 r. w sporze ze scholarem Andrzejem tkaczem oraz w 1533 r. jako zmarły), Jan z Częstochowy, Feliks (1549), Marcin (1551), Stanisław z Kłobucka (1558-1561). W 1562 r. do prawa miejskiego przyjęto jeszcze łąziebnika Szymona ze Stawiszyna, który już w tym czasie był mężem Heleny postrzygaczki<sup>251</sup>.

Dopiero w 1572 r. poznajemy Kacpra balwiera (*barbitonsor*), który określony został także jako *hirurgus*. Nie wiadomo, czy tym samym zajmował się też balwierz Stanisław, który w 1585 r. został gmińskim. Balwierz w 1563 r. leczył niejakiego Podgórskiego, za co otrzymał 1 grzywnę i 18 groszy. Bardziej medyczną profesją parął się nieco później aptekarz (*aromatarius*) Ludwik, który żył w Wieluniu na przełomie XVI i XVII w. To być może on prowadził około 1575 r. aptekę znajdującą się w jednym z pomieszczeń ratusza<sup>252</sup>.

Rzadko reprezentowane były też inne profesje. Do tej grupy można zaliczyć: grabarza (w 1503 r. Jan Kraska przyjął krakowskie prawo miejskie), woźnicę (Jan Dziewiąty w 1516, Jakub Gre-

<sup>246</sup> AGAD, KMW 1, k. 150; J. Wiesiołowski, *Socjotopografia ...*, s. 65-66.

<sup>247</sup> Z. Kuchowicz, *Leki i gusła dawnej wsi. Stan zdrowotny polskiej wsi pańszczyźnianej w XVII-XVIII w.*, Warszawa 1954, s. 71.

<sup>248</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 191; tychże, *Mieszczanie...*, nr 86, 142, s. 95, 111-112.

<sup>249</sup> AGAD, KMW1, k. 147.

<sup>250</sup> AGAD, KMW1, k. 149.

<sup>251</sup> AGAD, KMW 1, k. 278v; KMW 2, s. 63; KMW 3, s. 65, 482, 727-728, 931-932; ADWł, AKW 3, k. 401 (328); T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 83, s. 54, tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 107, 215, 269, s. 78, 83, 86; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 192.

<sup>252</sup> AGAD, KMW 4, s. 126; KMW 6, s. 493; KMW 7, k. 327 v; KMW 8, s. 1130; KMW 12, k. 22; KMW 14, k. 122v-124v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 142, 590, s. 112, 236; T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572-1598*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, nr 73, s. 129. Ludwik prawo miejskie przyjął w 1577 r. Zachował się jego testament spisany w 1603 r.

dowicz w 1517 r.), organistę, Jana Mielczarza (1519, 1528), Małgorzatę Mydlarkę (1521)<sup>253</sup>. W tych przypadkach jednak należy też brać pod uwagę, że możemy tu mieć do czynienia nie z określeniem przynależności zawodowej, ale z przydomkiem czy nazwiskiem.

Intratnym zajęciem było karczmarstwo. W Wieluniu karczma znajdowała się na przedmieściu i, jak podają autorzy monografii, należała do niej pobliska kuźnia. Prowadzeniem karczmy zajmował się w 1514 r. Pruszyk, a w późniejszym czasie Wojciech zwany *Czasthara* (1551). W 1572 r. jej część zapisał żonie Urszuli. Do 1582 r. karczmę prowadził Bartłomiej kucharz<sup>254</sup>. W 1581 r. otrzymał ją w dożywocie Jan Iskrzycki, a w 1582 r. Jan Proszowski<sup>255</sup> (być może chodzi o tę samą osobę).

Zachowane spisy podatkowe wymieniają także w niektórych latach osoby parające się bartnictwem (*alveorum*). Z racji prowadzenia takiej działalności opłacano się po 6 groszy. W 1516 r. zajmowali się tym: Niesyt, Rakowa, Potrzebina, Kuźnicka, Zofia Gaska, Kosowa, Małgorzata Miałka. W 1517 r. nie zanotowano ich, zostawiając wolne miejsce. W 1518 i 1519 r. poza wyżej wymienionymi również Jadwiga i Trojanka. Natomiast w 1521 r. w gronie tym znalazła się również niejaka Marusza, w 1524 r. Gołębiowa i Małgorzata Drażkowa, a w 1525 r. Barancykowa<sup>256</sup>. Zestawienia z kilku lat pokazują, że i tu nie było zbyt dużej rotacji. Należy zaznaczyć, że zajmowały się tym kobiety. Istnieje więc uzasadnione podejrzenie, że nie było to główne zajęcie a jedynie sposób na dodatkowy zarobek. W miastach tego okresu drobny handel zdominowany był przez kobiety, zwłaszcza te w starszym wieku<sup>257</sup>.

Kobiety, zapewne jako wdowy, posiadały domostwa i pola, udzielały pożyczek. Ich samodzielność gospodarczą dobrze widać w spisach podatkowych, w których niektóre występują przez ponad 10 lat<sup>258</sup>. W znacznie gorszej sytuacji były kobiety, które musiały utrzymywać się z pracy własnych rąk. Z pewnością słabo płatna była służba w czyimś domu. O tej kategorii pracowników wiemy

<sup>253</sup> AGAD, KMW 1, 34, 48, 63v, 78, 206; KMW 3, s. 567; KMW 9, s. 87; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniscy...*, nr 178, s. 124.

<sup>254</sup> AGAD, KMW 1, k. 131; KMW 3, s. 50, 170-171; KMW 6, s. 435; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 188.

<sup>255</sup> AGAD, MK, ks. 123, k. 533-533v, ks. 129, k. 71-72.

<sup>256</sup> AGAD, KMW 1, k. 41, 55v, 111v, 123v, 154v, 174, 182v. Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak uznają, że kobiety te zajmowały się handlem śledziami - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 197. Por. *Słownik łaciny średnio-wiecznej w Polsce*, t. I, z. 1, Warszawa 1953, s. 450-451.

<sup>257</sup> A. Karpiński, *Przekupki, kramarki, straganiarki. Zakres feminizacji drobnego handlu w miastach polskich w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 38, 1990, nr 1-2, s. 81-91; tenże, *Kobieta w mieście polskim w II poł. XVI i w XVII w.*, Warszawa 1995, s. 72-84; D. Burdzy, *Aktywność gospodarcza i kulturalna kobiet w Sandomierzu w XVI wieku*, [w:] *Per mulierem...*, s. 252.

<sup>258</sup> Podatki samodzielnie płaciła w latach 1515-1521 Dietrychowa, a dopiero potem jej syn Walenty. Przez przynajmniej 10 lat samodzielna była Anna Mazurowa, przez 9 Katarzyna Gorzyna. Na przestrzeni 8 lat napotyka się Elżbietę Drażkową, Małgorzatę Szpitalną. O rok mniej: Linową, Agnieszkę Gołą, Annę Garbaczkę, Swakową, Annę Kupczyną, Parchylińską, Jadwigę, przez 6 lat podatki płaciła Dorota Połudenkowa, Anna Gębina, Więckowska, Mazurowa, Sobieliszowa, przez 5 Katarzyna Bartoszowa, Tumiruszowa, Niesytowa, *Smiestkowa*. Źródła przez 4 lata wymienia Sadłową, przez 3 Katarzynę wdowę po Marcinie Nerka (gdy wyszła ponownie za mąż zobowiązania przejął jej nowy małżonek Piotr), Wąsową, Katarzynę Oszustową. W dalszej kolejności w takiej sytuacji pojawia się przez 2 lata Rzepecka, Gołębiowa, Anna Kierzkowa i przez rok Mszczychowa.

jednak bardzo niewiele. Zapewne duża część tych ludzi wywodziła się z biedoty wiejskiej, dla których nawet taka praca była awansem społecznym<sup>259</sup> i podniesieniem stopy życiowej poprzez posiadanie dachu nad głową i zarobków. W 1476 r. służąca Katarzyna procesowała się z Agnieszką Drągową o należną jej zapłatę za czas służby (20 groszy, 6 łokci płótna, dwie pary butów). W 1489 r. Andrzej rymarz miał służącą Elżbietę z Białej. W 1508 r. sługę miał Wawrzyniec Loryncz, w 1538 r. służącą rajca Maciej krawiec. W 1539 r. posiadacz wzmiankę o tym, że dwie służące posiadała Małgorzata Tomaszowa. Obok mieszczan służbę posiadali też duchowni<sup>260</sup>.

Pracy szukano też poza miastem. Sposobem na życie była służba na dworach okolicznej szlachty. Na rzecz swego pana zajmowali się np. pędzeniem bydła. Księgi miejskie wspominają o tym jednak bardzo rzadko. Zaciągano się również do wojska. W 1562 r. w rocie Rocha Bielawskiego służył Gerzy (Jerzy) z Wielunia<sup>261</sup>. Nie był to przypadek odosobniony. Aleksander Bołdyrew doliczył się 26 wielunian, którzy w pierwszej połowie XVI w. zaciągnęli się do służby w piechocie, do której najłatwiej było znaleźć chętnych. Wśród wielkopolskich miast Wieluń znajdował się na 6 pozycji (wraz z Wolborzem) pod względem liczby werbunków<sup>262</sup>. O zaciągach mamy informacje w latach: 1522, 1531, 1532 (6 osób), 1538 (12 osób), 1540, 1542 (4 osoby), 1552<sup>263</sup>. O innych formacjach brak danych.

Należy też ustosunkować się do informacji jakoby w XVI w. Wieluń miał słynąć z produkcji kamieni młyńskich i introligatorstwa<sup>264</sup>. Nie znalazłem żadnego potwierdzenia tej informacji. W *Starożytnej Polsce* czytamy, że miasto posiadało prawo składu na wino i kamienie młyńskie. W komorze celnej notowano nieliczne przypadki przewozu kamieni młyńskich. Miano nimi handlować w rynku<sup>265</sup>. Domyślać się można, że w przypadku introligatorstwa wrażenie silnej pozycji może sprawiać wspomniany wielokrotnie Jan Introligator, mający znaczną pozycję majątkową. Co ciekawe jednak,

---

<sup>259</sup> A. Karpiński, *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983, s. 168-169; tenże, *Żeńska służba domowa w miastach polskich w drugiej połowie XVI i w XVII w.*, [w:] *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX*, pod red. J. Sztetyło, Warszawa 1992, s. 41-61; D. Burdzy, *Aktywność gospodarza ...*, s. 253.

<sup>260</sup> ADWł, AKW, sygn. 3/2, k. 461v, 475; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 112, s. 102.

<sup>261</sup> ADWł, AKW 2, k. 8, AKW 3/2, k. 461v, 475, AKW 4, k. 277; K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893 (reprint z 2003 r.), s. 229, przyp. nr 14; J. Baszanowski, *Z dziejów ...*, s. 190; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 4, 11, 601, s. 70, 71, 241.

<sup>262</sup> A. Bołdyrew, *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011, s. 128, 144.

<sup>263</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 19, k. 221, sygn. 20, cz. I, k. 3, 13, 15, cz. III, k. 6, cz. IV, k. 1a, sygn. 22, k. 146, sygn. 32, s. 10, 24v, 41, 52, 54, 55v, 60, 68v, 81v, sygn. 39, k. 162, sygn. 42, k. 238, 248v, 260v, 261v, sygn. 58, k. 121v; ASK, O 86, sygn. 12, t. II, k. 5. Za przekazanie tych informacji dziękuję Panu dr hab. Aleksandrowi Bołdyrewowi z Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim.

<sup>264</sup> I. T. Barnowski, *Przemysł polski w XVI w.*, Warszawa 1919, s. 93-94, 136; J. Pachonński, *Zmierzch sławetnych. Z życia mieszczan Krakowie w XVII i XVIII wieku*, Kraków 1956, s. 130; W. Szczygielski, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1969, s. 72.

<sup>265</sup> M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*, s. 340; R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, Warszawa 1958, t. I, s. 192; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 102.

jedyna znana mi wzmianka o oprawieniu księgi podaje, że zajmował się tym ktoś inny. Określenie Introligator uznać należy za nazwisko a nie profesję.

Wśród mieszkańców miasta było też wielutakich, którzy nie posiadali konkretnego fachu. Była to najniższa warstwa społeczna, wykorzystywana do najprostszych i najniżej opłacanych prac. Przynależnych do tej grupy często poznajemy w rachunkach miejskich, bo jedynym śladem ich obecności w mieście są rachunki za wykonaną na rzecz miasta pracę. Pracownikiem fizycznym, pracującym za wynagrodzeniem, często tylko sezonowo<sup>266</sup>, byli nie tylko ludzie osiedli w mieście, ale także wywodzący się z okolicznych wsi. Do najniższej grupy robotników należy zaliczyć tych, których praca nie wymagała przygotowania zawodowego. Do tej kategorii zalicza się murarzy-lepiarzy, którzy trudnili się tynkowaniem i uszczelnianiem gliną szpar w ścianach drewnianych domów. W 1521 r. Pawłowi i Jakubowi zapłacono 16 groszy za lepie domku koło Jana Białka<sup>267</sup>.

Tak przedstawia się przegląd profesji, jakimi zajmowali się mieszczanie wieluńscy. Wśród głównych branż, które wyodrębniłem u spożywców występowały 4 profesje, w branży skórzanej było ich 6, w metalowej także 6, w tekstylnej 3 i drzewno-budowlanej - 3. Byłyby więc tu 22 profesje, do tej liczby należy doliczyć także łaziebników, karczmarzy, szklarzy i grono pomniejszych, trudno uchwytnych w źródłach. Mowa tu o służbie czy pracownikach najemnych, pozbawionych formalnego wykształcenia rzemieślniczego. Łącznie dawałoby to ok. 270 zidentyfikowanych rzemieślników na przestrzeni 50 lat. Lustracja z 1564 r. mówi, że w tym czasie w mieście funkcjonowało ich 133<sup>268</sup> oraz 61 czeladników<sup>269</sup>. Pod względem liczby rzemieślników w województwie sieradzkim dominował Sieradz (162), Wieluń (133), a na podobnym poziomie były Warta (96), Radomsko (90), Uniejów (90) i Rzgów (90)<sup>270</sup>.

W miastach tej wielkości co Wieluń informację o profesji podawano mniej więcej u 1/4 osób<sup>271</sup>. Na podstawie przeanalizowanego materiału mogę stwierdzić, że wykonywany zawód udało się określić dla 473 osób, co stanowi 35% wszystkich zidentyfikowanych mężczyzn zajmujący się rzemiosłem i handlem.

### Handel

Ułatwieniem w prowadzeniu działalności handlowej były posiadane przywileje. Można je podzielić na dwie ogólne kategorie. Do jednej należą te, które ułatwiały handel kupcom wieluńskim

<sup>266</sup> A. Wyczański, *O kategorii społeczno-zawodowej „robotnik” w Polsce XVI wieku*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. II, pod redakcją Andrzeja Wyczańskiego, Warszawa 1979, s. 19.

<sup>267</sup> AGAD, KMW 1, k. 137v; A. Karpiński, *Pauperes. O mieszkańcach ...*, s. 62.

<sup>268</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz. 2, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963, s. 84; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 170; tenże, *Siedem wieków...*, s. 46; W. Szczygielski, *Dzieje ziemi...*, s. 72.

<sup>269</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 141.

<sup>270</sup> A. Pawiński, *Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym*, t. II, *Wielkopolska*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XIII, Warszawa 1883, t. II, s. 309.

<sup>271</sup> A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 90. Autorka ta obliczyła, że w Warcie tylko ok. 20% mieszczan miało określony zawód.

na terenie kraju (zwolnienia z ceł) oraz te, które dawały monopol lub przynajmniej ograniczały swobodę działalności obcym kupcom i rzemieślnikom na terenie miasta.

Na terenie miasta przywilejami monopolowymi cieszyły się poszczególne cechy rzemieślnicze. Nie zachowały się przywileje z tego okresu, szczegółów więc nie można podać. Na pewno wyłączność na handel mięsem mieli miejscowi rzeźnicy. W 1580 r. otrzymali przywilej od Stanisława Przedbora Koniecpolskiego, starosty wieluńskiego (oparty zapewne na miejscowym prawie zwyczajowym), w którym ten zabraniał handlu przekupkom i kijakom na terenie miasta. Wyjątkiem był czas wolnicy, która w XV w. odbywała się w soboty, potem w poniedziałki (decyzją starościny wieluńskiej Elżbiety z Tarnowa), co potwierdził w 1531 i 1532 r. Zygmunt Stary. Znowu do sobót powrócono w 1538 r., za co władca miał dostawać 24 kamienie łożu topionego<sup>272</sup>. Kijacy nie mogli zabijać zwierząt w przypadkowych miejscach. Do tego władze miasta miały im wyznaczyć szlachtuz pod miastem. Nie mogli też sprzedawać mięsa inaczej niż całymi ćwierciami. Strzeżenie monopolu leżało w gestii rady miejskiej, która skonfiskowane mięso mogła przekazać szpitalowi. Przestrzegano przed nieuczciwą konkurencją, zakazywano „odwabiania” kupców pod karą funta wosku, nakazywano też dbałość o czystość w jatkach oraz dobrą jakość oferowanych produktów mięsnych<sup>273</sup>.

Rzeźnicy mieli obowiązek przekazywania na zamek po kamieniu łożu topionego, a w razie wezwania powinni bez opłat szlachtować mięso. W ich gestii było też dogłądanie zwierząt hodowlanych na zamku. Do tej czynności wyznaczał poszczególnych rzeźników cechmistrz. Ponadto za handel w rynku a nie w jatce płacili po 1 groszu od wołu i krowy, zwolnieni z opłat byli natomiast w przypadku bydła młodego. Handlujący w czasie wolnicy na rzecz zamku przeznaczali po jednej łopatce z każdej sztuki, które przeznaczano na utrzymanie czeladzi zamkowej<sup>274</sup>.

Ze względu na dużą ilość okresów postnych, w których popyt na mięso był znacznie ograniczony bądź zanikał zupełnie, rzeźnicy otrzymali kolejny, choć ograniczony czasowo, monopol na handel rybami w czasie okresów postnych. Także i tu karą za nieprzestrzeganie przywileju była utrata ryb na korzyść szpitala. Natomiast po okresie postu handel rybami był wolny, mogli go prowadzić wszyscy chętni. Rzeźnicy wieluńscy mogli swobodnie handlować skórą, zarówno w okolicznych wsiach jak i miasteczkach<sup>275</sup>.

<sup>272</sup> AGAD, MK, ks. 46, k. 4v-5, ks. 47, k. 354v-355, ks. 54, k. 307-307v; *Lustracja... 1616-1620*, s. 120-121; *Lustracja... 1628-1632*, s. 180; M. Hanbrichówna, *Wolnice czyli wolne targi w miastach polskich do początków XVII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. IV, 1935, s. 33; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 9, s. 165; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, [w:] *Wieluń. Dzieje...*, s. 184-185.

<sup>273</sup> T. A. Nowak, *Regulacje zawarte ....*

<sup>274</sup> *Lustracja... 1564-1565*, s. 84; *Lustracja... 1616-1620*, s. 120; *Lustracja... 1628-1632*, s. 180; *Lustracja... 1789*, s. 201; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 185; T. A. Nowak, *Regulacje zawarte...* s. 113-114.

<sup>275</sup> T. A. Nowak, *Regulacje zawarte*, s. 115. Przypuszczać można, że takie rozwiązanie kwestii sprzedaży ryb w czasie postów mogło być stosowane już wcześniej.

Przywilej jednego cechu często naruszał monopol innej branży. W 1450 r. władca rozstrzygnął spór pomiędzy miejscowymi handlarzami i producentami sukna. Sukiennicy sprowadzali tańsze sukno, ale za to gorszej jakości niż to powstające w wieluńskich warsztatach. Sprzedając je tu stawiali się groźną konkurencją dla miejscowych tkaczy. Otrzymali więc zakaz sprowadzania sukna tańszego niż po 13 groszy za łokieć, natomiast droższe mogli sprowadzać bez ograniczeń<sup>276</sup>. W 1502 r. miejscowi sukiennicy otrzymali przywilej potwierdzający wcześniejszy dokument i nadal zakazujący przywożenia i sprzedaży tańszego sukna<sup>277</sup>. Proceder uderzający w miejscowych producentów trwał jednak nadal i w 1523 r. konieczne było kolejne jego potwierdzenie. Do księgi radzieckiej wpisano w tej sprawie dokument Kazimierza Jagiellończyka oraz jego syna Aleksandra<sup>278</sup>. W Wieluniu handlowano suknom i wełną. Od 1537 r. kupcy śląscy mogli sprzedawać sukno na jarmarkach tylko hurtowo. Przywilej potwierdzono w 1556 r.<sup>279</sup>

Swoje jatki i kramy, gdzie odbywał się handel, posiadali przedstawiciele czterech profesji. Najważniejsze z nich zlokalizowane były w najlepszym punkcie miasta, czyli w rynku<sup>280</sup>. Zasady prowadzenia handlu w rynku ustalono w 1564 r. Obcy kupcy mieli rozkładać swoje towary w podcieniach przyrynkowych domów, co rok w innej części rynku. Właściciele tych domów pobierali za udostępnienie miejsca do handlu opłaty<sup>281</sup>.

Jatki rzeźników znajdowały się w rynku, tuż obok ratusza, a następnie na ul. Grodzkiej. Pierwsze poświadczenia jatek rzeźniczych mamy z XV w.<sup>282</sup> Rzeźnicy z jatek płacili na ratusz na św. Marcina po 10 groszy<sup>283</sup>. Jatki znajdowały się nieopodal ratusza. Jatka Jakuba Czarnego nawet z nim sąsiedowała. Rzeźnicy mieli tu kilkanaście punktów handlowych. Ich dokładna liczba jest trudna do ustalenia, sądzę jednak, że nie było ich więcej niż 12-13. W 1515 r. spisy podatkowe wymieniają 11 właścicieli: Marcin Wszolek, Szarwa, Wojciech Orzeł (na środku rynku koło studni), Bartłomiej Pruszyk, Chrojski, Mszczych, Dietrzychowa, Wojciech Kita, Stąpalina, Maciej Czech, Luczkowie. Rok później ponadto Czarną i Marcina Marczowskiego, który przejął jatkę po Stąpalinie. W 1518 r. jatkę

<sup>276</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 37-38.

<sup>277</sup> A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 12, s. 165.

<sup>278</sup> AGAD, KMW 1, k. 84v-85.

<sup>279</sup> AGAD, MK, ks. 89, k. 111-111v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 195.

<sup>280</sup> T. A. Nowak, *Wieluński ratusz i jego otoczenie w I połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 10, 2010, s. 163-164. W 1564 r. starosta wieluński Stanisław Przedbor Koniecpolski wydał dekret mówiący o zasadach handlu w rynku. Omawiają go T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 196.

<sup>281</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 196.

<sup>282</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 13-14, 46, 52-54. W 1461 (lub 1450) r. rzeźnik wieluński Andrzej Dlizen sprzedał jatkę, leżącą między Klemensem Niklem i Stanisławem Kozi, za 20 grzywien ks. Maciejowi proboszczowi w Żytowicach. Duchowny zmarł w 1474 r. lub niedługo potem. W tym roku sporządził testament, w którym zapisał kolegiacie 16 grzywien, Marciniowi Chochle rzeźnikowi, swemu siostrzeńcowi, 40 grzywien na ¼ jatki w mieście (może to ta jatka nazywana była Dłużnowska), szpitalowi 10 grzywien. W 1454 r. niejaki Piotr swą jatkę rzeźniczą, leżącą między Bartłomiejem Brzandziel i Jakubem Margostch, sprzedał Bartłomiejowi Butella sprzedał za 10,5 grzywieny.

<sup>283</sup> T. A. Nowak, *Regulacje zawarte ...*, s. 114.

miał nie wymieniony wcześniej Jakub Raczek, w 1519 r. poznajemy dodatkowo jeszcze dwóch właścicieli jatek, obie znajdowały się koło Wojciecha Orła: Bartłomiej Cegielka i Marcin Młynarka. W 1522 r. właścicielami byli: Jakub Czarny, Marcin Marcowski, Jakub Szarwa, Walenty Dzie284. Jatkę rzeźniczą, nazywaną Nogowską, posiadało miasto (1523)<sup>285</sup>. W 1558 r. rzeźnicy oraz szewcy zostali z nieznanego powodu zmuszeni przez władze miasta do przeniesienia swoich jatek na ul. Grodzką<sup>286</sup>.

Bezpośrednio z jatkami rzeźniczymi sąsiadowały kramy sukienników. Na ich temat posiadam jednak bardzo mało informacji. W 1529 r. blisko siebie stały kramy Marcina Agila, i Jakuba Czarnego (rzeźnik). W 1551 r. pracowity Tomasz z Rudy, zwany Orzeł, sprzedał swoją jatkę leżącą koło sukienników Andrzejowi Rudzkiemu<sup>287</sup>.

Niewiele przekazów mówi o kramach szewskich. Podobnie jak rzeźnicze, także i one były poświadczone już w XV w. W 1434 r. doszło do sporu pomiędzy miastem a cechem szewskim o kramy szewskie. Ryszard Rosin podaje, że Jan Długosz sprzedał mieszczanom 8 kramów za 36 grzywien<sup>288</sup>. Liczba taka praktycznie utrzymywała się w pierwszej połowie XVI stulecia, kiedy było

<sup>284</sup> AGAD, KMW 1, k. 18,25v,40v,60v,67v,77-77v,155,165v,174,182,309v, 313-313v, 314v; KMW 3, s. 84-85.

<sup>285</sup> AGAD, KMW 1, k. 148v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 121, s. 106-107.

<sup>286</sup> AGAD, KMW 3, s. 688-689; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, [w:] *Wieluń. Dzieje...*, s. 184; T.A. Nowak, *Wieluński ratusz ...*, s. 165 błędnie podałem, że dotyczyło to sukienników i szewców.

<sup>287</sup> AGAD, KMW 1, k. 213v; KMW 3, 67-68.

<sup>288</sup> R. Rosin, *Słownik ...*, s. 171; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 75, s. 173.



ich 9. Nie wiadomo, czym tłumaczyć niewielkie różnice w stawkach podatkowych w odniesieniu do kramów szewskich. W 1515 r. po 18 groszy płacili: Wąs, Rospond, Gęba, Wieprzek, Pierzynka, Szumski, a po 16 groszy: Włoszek, Jakub, Czmiel. Taki podział i stan własnościowy utrzymywał się w 1516 r. W 1522 i 1523 r. właścicielami byli: Mikołaj Szumski, Marcin Pierzynka, Jakub Rospąd, Katarzyna Wąsowa, Babińska, Marcin Włoszek, po 16 groszy Łukasz sołtys Wieprzkowski, Jakub Kozak, Czmielowska. Pewne zmiany zaszły w 1524 r. Wojciech Parzoch przejął kram Wąsowej, Piotr Czmiersz zaś Babińskiej. Stan taki utrzymał się w 1525 r. W 1528 r. Wojciech szewc z Krzyworzeki był w posiadaniu jatki szewskiej. Właścicielką takiej jatki była też nieżyjąca już w 1549 r. Jadwiga Handlowa, żona wójta. W 1548 r. właścicielem jatki na rogu w południowej części rynku, obok Jana Kitki, był Grzegorz Ważynek. Nie wiadomo, jak długo pozostawał w jego rękach, ale w 1554 r. Jan postrzygacz sprzedał ją Kacprowi Latoszkowi. Około 1522 r. procent z pięciu kramów szewskich (z każdej z nich odbierała po 16 groszy), należał do altarii św. Katarzyny, Doroty, Barbary, Agnieszki i Apolonii<sup>289</sup>.

W 1518 r. wymieniano również kramy piekarskie, których właścicielami byli: Mikołaj Fundusz, Piotr Cygan, Maciej Momot, a w 1519 r.: Mikołaj Fundusz, Piotr Cygan, Maciej Momot<sup>290</sup>. Właścicielem była tu także wspomniana przed momentem altaria. Posiadała ich dwie i dawały one wiardunek dochodu<sup>291</sup>. W czasie wizytacji Jana Łaskiego wspomniano o 4 opustoszałych kramach<sup>292</sup>.

W 1515, 1516 i 1518 r. wymieniono kilka nazwisk osób mających zajmować się garncarstwem. Z pewnością nie jest to pełny skład wszystkich rzemieślników, domyślam się więc, że raczej wyliczono posiadaczy kramów garncarskich. W 1515 r. po 4 grosze płacili z nich: Piotr Baran, Maciej Czuloiph, Barańczyk, Andrzej, Olszowski, Szymon, Matysek, Paździorko, w roku następnym Jan Barańczyk, Szymon, Andrzej, Piotr Baran, Maciej Herhera i w 1518 r.: Maciej Olszowski, Szymon, Jan z Radoszowic, Matysek<sup>293</sup>.

Do grupy przywilejów na terenie miasta i okolicy należy wyłączność na handel czy produkcję jakiś dóbr, np. alkoholu. W 1450 r. władca wydał przywilej zakazujący obcym sprzedaży piw i soli pod karą konfiskaty<sup>294</sup>. Aby zarządzenia te były powszechnie znane, miały być publicznie ogłoszane na cotygodniowych targach<sup>295</sup>. W 1540 r. powtórzono zakaz propinacji w odległości mili od

<sup>289</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v, 40v-41, 155, 166, 174v, 182, 210v; KMW 2, s. 422, 456, 488-489; KMW 3, s. 403-404; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 105-106; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 72-73; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 87.

<sup>290</sup> AGAD, KMW 1, k. 110v, 122v.

<sup>291</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 105-106; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 72-73; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 87.

<sup>292</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 103-104.

<sup>293</sup> AGAD, KMW 1, k. 26, 41, 111v.

<sup>294</sup> A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 8, s. 165.

<sup>295</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 37.

miasta. Wyłączona z tego była tylko szlachta, która mogła produkować alkohol na swoje potrzeby. W 1557 r. król darował miastu dochody czynszowe z propinacji wina i gorzałki<sup>296</sup>. W 1564 r. miastom zapłaciło tytułem podatków z propinacji od 25 kotłów gorzałczanych<sup>297</sup>.

Rachunki miejskie notowały także handlujących sprowadzającym do miasta alkoholem. Do tej kategorii handlarzy udało się przypisać Linową, która sprzedawała piwo świdnickie (1514) i Jakuba Mojka (1514). Sprowadzaniem alkoholu zajmowali się także w 1519 r. Tomasz Więckowski, Wojciech Mizgała, Jan Ożarowski i Andrzej złotnik. W 1554 r. Małgorzacie Gmińskiej był winien pieniądze za 5 achtele piwa szlachetny Mikołaj Bodzanowski z Komornik<sup>298</sup>. Propinacja wódki i przywożonego piwa była oddawana w dzierżawę. W 1544 r. otrzymał ją Jan postrzygacz, w 1545 r. Stanisław Skrobiwieprz i Marcin Loryńczyk zapłacili za roczną dzierżawę 7 grzywien. Mieszczanie zajmujący się propinacją musieli im płacić po 4 grosze rocznie<sup>299</sup>.

Ważnym przywilejem dla miasta były udogodnienia w handlu solą. Działalność ta była bardzo dochodowa<sup>300</sup>. Miasto otrzymywało je już w XIV w. i powtarzane były w stuleciach następnych. W 1373 r. po raz pierwszy wspomniano zakaz sprzedawania soli w odległości mili od miasta. W 1402 r. uzyskano przywilej na swobodny zakup soli w żupach. W 1450 r. władca wydał przywilej zakazujący obcym sprzedaży soli pod karą konfiskaty. W 1525 r. król nadał przywilej Elżbiecie z Tarnowa prawo handlu solą na obszarze starostwa wieluńskiego. W 1553 r. nakazano, by handlujący w mieście solą płacili po 1 groszu na rzecz miasta od każdej beczki, sprzedanej na miejscu lub wywiezionej z miasta. Dochód ten miał być obrócony na naprawę murów miejskich<sup>301</sup>. Bardziej szczegółowe informacje na temat handlu tym dobrem posiadam jedynie z najstarszej księgi radzieckiej. Notowano w niej wydatki poniesione na zakup soli. Miasto kupowało sól hurtowo (jednostką obliczeniową był wóz), a następnie odsprzedawało ją detalicznie<sup>302</sup>. Dostawcami soli do miasta byli w dużej mierze kupcy z Brzeźnicy. Z tego miasta pochodzili: Mikołaj (1516), Jan Kur (1516), Dzielijaje (1517, 1518, 1519, 1520, 1522), Bryszek, Fortuna (1518, 1523), Piotr (1523). Poza nimi też: sołtys z Makowisk (1519), Paweł z Ostrzeszowa (1520), Walek z Dąbrowy (1522). Poza tym kupowano u dzierżawczynie miasta szlachetnej Elżbiety z Tarnowa (1514), niejakiego Rydzyka (1514-1518), Jana Podgradnego (1515) oraz w zamku (1515-1517). Także u mieszczan wieluńskich: Lagno (1517,

<sup>296</sup> AGAD, MK, k. 399-401; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 26, 30, s. 167, 168; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 187.

<sup>297</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 187.

<sup>298</sup> AGAD, KMW I, k. 11v, 122v; ADWł, AKW 5/2, s. 9.

<sup>299</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 187.

<sup>300</sup> J. Rajman, *Rozwój miasta...*, s. 185.

<sup>301</sup> AGAD, MK, ks. 39, k. 251-252, ks. 84, k. 177v-178v; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 21, 29, s. 167-168; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, s. 131.

<sup>302</sup> Zazwyczaj jednak w innych miastach sól obliczano w beczkach - A. Bartoszewicz, *Handel solą na Mazowszu w XV i XVI w.*, „Rocznik Mazowiecki”, t. XVIII, 2006, s. 60.

1519), Wojciecha Goliszy (1519, 1520), Mikołaja Szrotarza (1519), Jana Gołoty (1519), Jana Goliszy (1520). W 1517 r. przy niektórych wozach pojawia się na marginesie dopiska *Zed*, co można by rozszyfrować jako Zedla. Odnosiłoby się więc do jednego z mieszczan. W 1518 r. dopisano tak Thurzyka, Rydzyka, Miko, Brykcego, Mikołaja Łagno, w 1519 r. Miko, Mizgałę, Ożarowskiego, w 1520 r. Wojciecha Mizgałę i Andrzeja złotnika<sup>303</sup>. Obok każdego rozprzedanego wozu zapisano, jaki przyniósł on dochód. W późniejszym czasie prawo handlu solą przejął cech prasołów<sup>304</sup>.

Na co dzień w handel w mieście odbywał się w jatkach, a na nieco większą, lokalną skalę, podczas cotygodniowych targów (wtorki i piątki) i kilka razy w ciągu roku podczas jarmarków. Najstarszy z jarmarków przypadał na św. Michała (29 września), później ustanowiono w święto Nawiedzenia NMP (2 lipca), św. Agnieszki (21 stycznia, ustanowiony w 1518 r.) oraz św. Piotra i Pawła (29 czerwca, nie przyjął się i na nowo ustanowiony został w 1557 r.)<sup>305</sup>. Popularnością nie cieszył się też i w końcu zanikł jarmark w dzień św. Elżbiety (19 listopada), zapoczątkowany w 1451 r.<sup>306</sup> Jarmark na woły i inne bydło został ustanowiony w 1565 r.<sup>307</sup> Żadne źródło nie podaje informacji, ile dni trwały wieluńskie jarmarki. Tadeusz Olejnik jedynie pisze, że w XVIII w. niektóre trwały jeden dzień a inne dwa tygodnie<sup>308</sup>. Był to okres, kiedy do miasta ściągała ludność nie tylko z najbliższej okolicy, ale także kupcy z innych miast, czasami nawet odległych. Jak podkreśla Andrzej Wyrobisz bez sieci jarmarków małomiasteczkowych nie mógłby funkcjonować wielki handel<sup>309</sup>. Każde miasto stanowiło centrum rynku lokalnego, gdzie w drodze wymiany nabywano środki żywnościowe oraz wyroby rzemieślnicze<sup>310</sup>. Miasto było ośrodkiem rynku lokalnego w promieniu 15 km<sup>311</sup>, natomiast w nieco większej skali do Wielunia ciążyły Bolesławiec i Ostrzeszów, a z drugiej strony Brzeźnica i Radomsko (zwłaszcza w XVII w.). Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak ustalili, że przeciętnie podczas jednego jarmarku do miasta przybywało ok. 210 wozów. Każdy z nich płacił po 1 groszu<sup>312</sup>.

Położenie na ważnych szlakach handlowych pomagało miastu w jego rozwoju, choć czasami miało to swoje ujemne strony, zwłaszcza w czasach wojen handlowych<sup>313</sup>. W Wieluniu istniała ko-

<sup>303</sup> AGAD, KMW 1, k. 5v,20v,34v, 48v,49, 112v,113v,124v,125, 136v,137, 158v,167.

<sup>304</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 198.

<sup>305</sup> *Lustracja ...1789*, cz. 2, s. 188, 190; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 10, s. 165, 1457.

<sup>306</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 195.

<sup>307</sup> M. R. Witan[owski], *Wieluń*, [w:]: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. XIII, Warszawa 1893, s. 265.

<sup>308</sup> T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 66.

<sup>309</sup> A. Wyrobisz, *Małe miasta w Polsce XVI i XVII w.*, [w:]: *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 183.

<sup>310</sup> S. Mielczarski, *Rynek zbożowy...*, s., s. 139, 189-190.

<sup>311</sup> R. Rosin, *Ziemia wieluńska...*, s. 247-248; zob. S. Krakowski, *Uwagi w sprawie genezy miasta Łodzi*, „Rocznik Łódzki”, t. II (V), 1959, s. 198; W. Szczygielski, *Dzieje ziemi ...*, s. 47.

<sup>312</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 195.

<sup>313</sup> R. Rosin, *Ziemia wieluńska...*, s. 218-221; *Historia Śląska, t. I do r. 1763, cz. II, od poł. XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1961, s. 138, 155, 270; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 35-36,38-39.

mora celna. Z tego względu przybywało to wielu kupców z innych regionów (licznie z Krakowa)<sup>314</sup> oraz z zagranicy. Przez Wieluń przechodziły transporty miodu, śledzi, skór kozich, wołowych i cielęcych, lnu, piwa, sukna, żelaza, pędzono tędy woły, owce, barany. W 1534/1535 r. cło z komory wieluńskiej przyniosło 5051 florenów, 22 grosze i 2 denary<sup>315</sup>. W 1546 r. Zygmunt Stary wydał dokument nakazujący kupcom śląskim i morawskim, nabywającym towary w 29 miastach Mazowsza, ziemi sandomierskiej, łączyckiej i sieradzkiej, podróżować przez Wieluń i tu opłacać cło<sup>316</sup>. Miasto w 1565 r. otrzymało prawo składu<sup>317</sup>.

Najbogatsi mieszczanie zajmowali się nie tylko samym rzemiosłem, ale również handlem. Źródła nie przynoszą wielu informacji o ludziach, którzy parali się tylko handlem. W omawianym okresie nie funkcjonowało osobne bractwo kupieckie. Znane są dokumenty, które odnoszą się do tej grupy zawodowej, żaden jednak nie wspomina o cechu<sup>318</sup>. Oto lista osób, przy których mam poświadczony, że zajmowały się kupiectwem. W komorach celnych Małopolski wzmiankowani byli w latach 1509-1510: Jan Drażek, Maciej Orzeł, Bartłomiej Polkon, Jan Sperlink, Jan Urbański i Marcin Wszolek<sup>319</sup>. W 1516 r. prawo miejskie przyjął Jan z Biecza. W 1517 r. pojawia się Feliks kupiec zwany Szczęsny. Poza nimi znamy jeszcze Tomasza kupca (w spisach podatkowych występuje wśród krawców), Bartłomieja Oszustka (1531, 1536). W 1549 r. występuje Stanisław kupiec, o którym rok później dowiadujemy się, że przeniósł się do Tarnowskich Gór. Następnie źródła wspominają Jana Dziwołskiego (1554), Jakuba z Drużbic, Klemensa (1550, 1556), Joachima (1557). W 1556 r. krawiec Mikołaj także zajmował się kupiectwem<sup>320</sup>. O paraniu się handlem przez Marcina i Elżbietę Urbańskich dowiadujemy się w 1540 r. Byli oni winni 20,5 florena za wino Franczowi z Opawy<sup>321</sup>. Interesy w Ołomuńcu prowadził Wojciech Sadło<sup>322</sup>. Kupiectwem zajmowali się też Wszolekowie, zarówno Marcin jak i jego syn, noszący to samo imię. Z całą pewnością na terenie kraju w roli handlarza pojawiał się Marcin Wszolek starszy. W 1544 r. interesy łączyły go z kupcem poznańskim Janem

<sup>314</sup> J. Baszanowski, *Z dziejów handlu polskiego w XVI-XVIII w. Handel wołami*, Gdańsk 1977, s. 68, 71, 92-93, 98, 118, 139, 145.

<sup>315</sup> R. Rybarski, *Handel i polityka ...*, s. 61, 62, 64, 80, 90, 96, 111, 192, 211-213, 221, 310, t. 2, Warszawa 1958, s. 162, 164, 165; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 195.

<sup>316</sup> AGAD, MK, ks. 99, k. 546v-548; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 195-196.

<sup>317</sup> AGAD, MK, ks. 99, k. 229-230; *Volumina Legum*, t. II, Petersburg 1859, artykuł 709, s. 60; M. R. Witan[owski], *Wieluń*, s. 365; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy...*, s. 196.

<sup>318</sup> *Lustracja ... 1789*, s. 200. W 1616 r. obcy kupcy i sukiennicy nie mogli handlować swymi towarami w mieście dłużej niż 3 dni. Co istotne, wyjątek uczyniono tu dla tych, którzy przystąpili do miejscowego cechu kupieckiego – [...] oprócz tych, którzy by cech kupiecki w tymże Wieluniu przyjęli. Domyślać się więc można, że cech powstał przed tą datą.

<sup>319</sup> R. Rybarski, *Handel i polityka ...*, t. I, s. 221; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument ...*, s. 46.

<sup>320</sup> AGAD, KMW 1, k. 33, 34, 137v, 212v; KMW 2, s. 481-482, 517-518, 533; KMW 3, s. 5-6, 322, 557, 673-674; KMW 5, k. 94; ADWł, AKW 3/2, k. 346v, 441v; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 26, 130, s. 48, 61; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 163, 267, s. 81, 86.

<sup>321</sup> AGAD, KMW 2, s. 44.

<sup>322</sup> AGAD, KMW 1, k. 86-86v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 197.

Reszką<sup>323</sup>. Handel był dla nich działalnością dodatkową, zapewne bardziej dochodową aniżeli zadeklarowany zawód (który obserwować można m.in. w spisach podatkowych). Dlatego też parający się kupiectwem w Wieluniu nie tworzyli osobnej sformalizowanej grupy zawodowej, która powołała własny cech.

Pierwszy przywilej dla wieluńskich kupców, jaki znamy, pochodzi z 1369 r. i zwalnia mieszczan wieluńskich z płacenia targowego w całym województwie sieradzkim. Dalsze przywileje otrzymywali w ciągu XV w. W 1427 r. zwolniono ich z opłat targowych i celnych na obszarze całego kraju. Przywilej ten potwierdził w 1547 r. Zygmunt Stary. Musieli jednak płacić nowe cło. W 1512 r. Wieluń znalazł się w gronie kilkudziesięciu miast, które mogły swobodnie handlować na Śląsku (z wyjątkiem Wrocławia)<sup>324</sup>. W 1550 r. potwierdzono Wieluniowi dotychczasowe przywileje, a w 1564 r. uwolniono od ceł<sup>325</sup>.

Mieszczanie wieluńscy utrzymywali kontakty handlowe i kredytowe z przedstawicielami innych miast. Andrzej Wyrobisz podkreśla rolę małych miast jako pośredników między wielkim handlem z dużych miast a indywidualnym producentem lub konsumentem<sup>326</sup>. W przypadku Wielunia odnotować można oczywiście tylko te transakcje, które zapisano w wieluńskich księgach. Wśród kontaktów z mieszczanami innych miast dominują te związane z pożyczkami. Mniej jest wzmianek bezpośrednio mówiących o obcych kupcach tu przybywających. Zaznaczyć jednak trzeba, że pod udzielonym kredytem lub poręczeniem także mogła się kryć transakcja kupiecka. W 1526 r. stolarz Stanisław Lassel z Krakowa otrzymał poręczenie od Macieja i Wojciecha Szafranków, Jan Slejszcz z Pokrzywnicy w 1529 r. skwitował Jana Ożarowskiego i rajców z długu, Feliks Czosnek i Jakub Granda (1532) poręczyli za Stanisława syna Wyrwy, szewca z Sieradza. Nie wiadomo, jakie interesy sprowadziły do Wielunia Piotra z Pszczyny. Zmarł on w 1534 r. w czasie pobytu w mieście w domu Michała Jajkowskiego. Jego syn Marcin skwitował gospodarza z wszystkich rzeczy, jakie zmarły miał przy sobie w chwili śmierci. Mieszczanin wieluński Jan Lypka (1533) pożyczył 6 florenów od Michała Gotarda z Wrocławia, natomiast Wojciech Sadło pożyczył 9 grzywien od Marcina Brycha, burmistrza brzeźnickiego. W 1551 r. pieniądze w mieście od Wojciecha zw. Wojtala z Bolesławca pożyczali wspólnie Maciej Kalwa z Toporowa i Andrzej Zekiel z Częstochowy, a Tomasz z Poznania ustanowił swoim pełnomocnikiem Piotra Miłka. Rok później Maciej Pudełko z Gorzowa odebrał resztę długu od Jakuba Czarnego. Czarny pożyczał również w 1552 r. u Kazimierza z Warki. W 1553 r. Maciej Filipek zaciągnął kredyt u Macieja Przybyłko z Kalisza. Także w 1553 r. Stanisław Mie-

<sup>323</sup> AGAD, KMW 2, s. 241.

<sup>324</sup> AGAD, MK, ks. 25, k. 314v.

<sup>325</sup> A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 1, 5, 7, 32, s. 164-165, 168; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 37; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 196.

<sup>326</sup> A. Wyrobisz, *Małe miasta w Polsce...*, s. 183.

chowicz, mieszczanin poznański, ustanowił swoim pełnomocnikiem Sebastiana Zedlicza, pisarza miejskiego. W 1554 r. Grzegorz Semelka z Bolesławca pożyczył 4 floreny Kapiszkowi, w 1556 r. Stanisław Małdrzyk z Byczyny domagał się zwrotu 18 grzywien od Stanisława Jedybaka. W 1558 r. Jedybak był winien 80 grzywien nieżyjącemu już Maciejowi Brysek z Brzeźnicy. W 1557 r. Walenty Perzynka i Grzegorz Sosna poręczyli Bartłomiejowi postrzygaczowi z Kalisza za pracowitego Jana Nyrkę, Magdalenę i Annę z Mokrska. W 1558 r. Bartłomiej Lichuczi, Piotr Miłek i Maciej Kaziwełna poręczyli zamkowi wieluńskiemu na 30 florenów za Kristka z Bolesławca<sup>327</sup>.

Poza tym napotykałem na kilka wzmianek o działalności kupców. W 1518 r. kupiec Jan z Wieruszowa miał jakieś sprawy z Janem, synem Macieja kmiecia z Kurowa. Nieco więcej wiem o transakcji zawartej w 1541 r. przez Barbarę i Marcina (młodsze) Wszółków. Pożyczyli oni 43 floreny od Jana *Vieyczynskiego* Reski, rajcy i kupca poznańskiego. Chodziło o zapłatę za bliżej nieokreślony towar (*mercibus*), a samą transakcję zawarto w Opolu. W 1550 r. Jakub Kaphman (będąc w drodze do Krakowa,) pożyczył od Hannusa Hithfelda z Torunia 91 florenów i 3 grosze. W 1551 r. w karczynie pod miastem, należącej do Wojciecha Czastary, zatrzymali się Wawrzyniec Miłoch z Kleparza i Józef Kluska<sup>328</sup>. W 1554 r. Jan Mazurek z Częstochowy sprzedał za 90 florenów w groszach 5 koni i wozów Maciejowi, synowi ks. Macieja Drażka<sup>329</sup>. W 1554 r. Kacper z Opoła pożyczył od Żyda Jakuba z Gniezna 5 florenów<sup>330</sup>.

Na podstawie tak niewielkiej ilości zapisów trudno wyciągnąć jakieś głębsze wnioski co do wzajemnych kontaktów Wielunia z innymi ośrodkami. Na pewno rzuca się jednak w oczy, że pojawiają się najczęściej przedstawiciele miast położonych w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, zarówno z kraju, jak i z nieodległego Śląska.

### Ruch kredytowy

Jednym z najważniejszych elementów życia gospodarczego miasta jest stopień rozwoju jego ruchu kredytowego. Jest on, obok transakcji kupna-sprzedaży domów, ziemi i wszelkich ruchomości, niezbędny przy ocenie stanu gospodarki towarowo-pieniężnej danej społeczności<sup>331</sup>. Podzieliłem go na kilka pomniejszych zagadnień. Zajmę się więc pieniądzem obrachunkowym, jakim posługiwali się wielunianie, wysokością pożyczek, a także nieodzownym elementem kredytowania, czyli zabezpie-

<sup>327</sup> AGAD, KMW 1, k. 104v, 219, 243v, 267v, 280, 297; KMW 2, s. 99, 100, 106-107; KMW 3, s. 722-723.

<sup>328</sup> AGAD, KMW 1, k. 62v, 104v, 219, 267v, 280, 286, 297; KMW 2, s. 106-107; KMW 3, s. 9, 27-28, 32-33, 50, 128, 185, 288-289, 302-303, 398, 572, 652, 691, 722-723.

<sup>329</sup> AGAD, KMW 3, s. 426-427. Być może mieszczanin częstochowski żył jeszcze w 1597 r. – T. A. Nowak, *Częstochowa i jej mieszkańcy w świetle wypisów z najstarszej księgi wójtowskiej Częstochowy z lat 1582-1605*, „Ziemia Częstochowska”, t. XXXIX, 2013, s. 75.

<sup>330</sup> AGAD, KMW 3, s. 364.

<sup>331</sup> M. Urbański, *Niektóre problemy ruchu kredytowego w ziemi sanockiej w XV w.*, „Przegląd Historyczny”, t. LXX, 1979, z. 4, s. 627; A. Bartoszewicz, *Warta ...*, s. 117.

zeniami pożyczek – zastawami. Dużo o życiu gospodarczym miasta powiedzą także terminy, w jakich należało zwrócić pożyczone pieniądze.

Główną monetą obrachunkową w transakcjach kredytowych była grzywna polska (48 groszy lub 96 półgroszy). Grzywna dzieliła się na 4 wiardunki albo 24 skojce. Skojec stanowił 1/6 wiardunka i odpowiadał 4 kwartnikom albo 2 groszom. Wiardunek liczył 6 skojców lub 12 groszy albo 24 półgroszy lub też 24 kwartniki<sup>332</sup>. W użyciu były także ternary (1 ternar to 3 denary), w których należności podatkowe płacili najbiedniejsi mieszczanie.

Poniższa tabela przedstawia wielorakość kwot i ilość zawartych transakcji. Na uwagę zasługuje transakcja z 1547 r., w której występują 4 grzywny czeskie. Co ciekawe, nie pojawiły się one w kontekście handlu zagranicznego, ale w transakcjach między mieszczanami. W 1547 r. od dzieci po zmarłym Parzochu taką kwotę pożyczyl Krzysztof Tomaszowicz<sup>333</sup>. Grzywna czeska była monetą lepszą od grzywny polskiej<sup>334</sup>.

Tabela nr 16 - Wysokość pożyczek w grzywnach

<b>Kwota</b>	<b>1</b>	<b>1,5</b>	<b>2</b>	<b>2,5</b>	<b>3</b>	<b>3,5</b>	<b>4</b>	<b>4,5</b>	<b>5</b>	<b>5,5</b>
Ilość transakcji	30	15	54	9	44	22	61	5	53	13
<b>Kwota</b>	<b>6</b>	<b>6,5</b>	<b>7</b>	<b>7,5</b>	<b>8</b>	<b>8,5</b>	<b>9</b>	<b>9,5</b>	<b>10</b>	<b>10,5</b>
Ilość transakcji	27	3	20	3	21	1	8	3	52	1
<b>Kwota</b>	<b>11</b>	<b>12</b>	<b>12,5</b>	<b>13</b>	<b>14</b>	<b>15</b>	<b>16</b>	<b>17</b>	<b>17,5</b>	<b>18</b>
Ilość transakcji	6	8	2	2	2	6	1	4	2	3
<b>Kwota</b>	<b>19</b>	<b>20</b>	<b>21</b>	<b>22</b>	<b>22,5</b>	<b>23</b>	<b>24</b>	<b>30</b>	<b>31</b>	<b>32</b>
Ilość transakcji	1	18	1	2	1	1	1	3	1	1
<b>Kwota</b>	<b>33</b>	<b>37</b>	<b>40</b>	<b>50</b>	<b>55</b>	<b>60</b>	<b>66</b>	<b>97,5</b>	<b>100</b>	<b>120</b>
Ilość transakcji	1	1	2	2	1	1	1	1	1	1

Najliczniejsze były transakcje w wysokości: 4 grzywien (21%), 2 grzywien (18,5%), 5 grzywien (18%), 10 grzywien (18%), 3 grzywien (15%) i 6 grzywien (9%). W podanych w powyższej tabeli zostały pominięte końcówki groszowe. Bardzo często zdarzało się, że zaciągano dług w wysokości np. 2 grzywien i 12 groszy. Bliżej temu zagadnieniu przyjrzyć się podczas omawiania zabezpieczeń kredytów oraz korzyści płynących z ich udzielania.

<sup>332</sup> J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 53.

<sup>333</sup> AGAD, KMW 2, s. 338.

<sup>334</sup> J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz...*, s. 53.

Obok grzywien bardzo popularne były **floreny** (1 floren odpowiadał 30 groszom). Z tym jednak, że nie do końca wiadomo, czy rzeczywiście się nimi posługiwano. Na podstawie przebadanego przez siebie materiału źródłowego Jacek Wiesiołowski doszedł do wniosku, że używano ich jedynie w obrachunkach, w rzeczywistości złota moneta nie była w obiegu<sup>335</sup>. Do innych wniosków doszła Urszula Sowina, według której jednak przyjąć można, że sieradzanie używali złotych monet<sup>336</sup>. Bardzo ostrożnie wnioskując na podstawie swego materiału do podobnej konkluzji doszła Agnieszka Bartoszewicz. Zwróciła ona uwagę, że co prawda natrafiła na nieliczne wzmianki o florenach w Warcie, ale za to florenami posługiwali się przedstawiciele miejscowej elity finansowej<sup>337</sup>. W materiale wieluńskich przykładów na funkcjonowanie florenów znajduję znacznie więcej. Rozpiętość kwot jest duża. Począwszy od 2 transakcji jednoflorenowych po transakcję na kwotę 124 florenów. Po 12 transakcji zawarto w kwotach 4 i 6 florenów. Szczegółowy rozkład wysokości sum florenowych ukazuje poniższa tabela.

Tabela nr 17 - Wysokość pożyczek florenowych

<b>Kwota</b>	<b>1</b>	<b>5</b>	<b>9</b>	<b>14</b>	<b>22,5</b>	<b>40</b>	<b>66</b>
Ilość transakcji	2	8	6	2	1	2	1
<b>Kwota</b>	<b>2</b>	<b>6</b>	<b>10</b>	<b>17</b>	<b>26</b>	<b>42</b>	<b>80</b>
Ilość transakcji	4	12	8	1 (zł)	1	1	1
<b>Kwota</b>	<b>3</b>	<b>7</b>	<b>12</b>	<b>20</b>	<b>33</b>	<b>43</b>	<b>124</b>
Ilość transakcji	4	5	7	3 <sup>338</sup>	1	2	1
<b>Kwota</b>	<b>4</b>	<b>8</b>	<b>13</b>	<b>20,5</b>	<b>36</b>	<b>60</b>	
Ilość transakcji	12	3	1	1	1	2 <sup>339</sup>	

Poniżej przedstawię najbardziej charakterystyczne transakcje florenowe. Jednej z pierwszych tak obliczanych transakcji dokonał w 1526 r. mieszczanin szlacheckiego pochodzenia Jakub Brykcy, który pożyczył 4 floreny Maciejowi zw. Kacper<sup>340</sup>. Taką zdolność posiadali także i inni przedstawiciele tego stanu. Nieco większą kwotę (6 florenów) mógł pożyczyć w 1530 r. inny szlachcic – Jakub Gaszyński. Pożyczkobiorcą był Maciej Nabsdyszyw, który należność zabezpieczył na domie. Natomiast w 1547 r. sumę niespełna 14 florenów (bez 8 groszy) pożyczył szlachetny Gabriel

<sup>335</sup> J. Wiesiołowski, *Socjotopografia ...*, s. 96.

<sup>336</sup> U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy...*, s. 122-125.

<sup>337</sup> A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 120.

<sup>338</sup> W tym jedna transakcja we florenach węgierskich.

<sup>339</sup> W tym jedna transakcja we florenach węgierskich.

<sup>340</sup> AGAD, KMW 1, k. 100.



Grodzicki mieszczaninowi Stanisławowi Piekoszkwowi. Kilka transakcji znanych jest z lat 50. W 1551 r. Gaszyński pożyczył 5 florenów Józefowi Zawałce, a Wojciech Kompocha pożyczył Jakubowi Grodzickiemu i jego żonie Annie 10 florenów. Rok później szlachetny Bobrowski 4 floreny Janowi Danielkowi, szlachetny Maciej Mrowczyński 10 florenów Maciejowi Kaziwełna, a w 1552 r. skarbnik wieluński szlachetny Krzysztof Malicki Krzysztofowi Tomaszewiczowi. W 1556 r. szlachetny Gabriel Grodzicki udzielił kredytu w wysokości 5 florenów szlachetnemu Urbanowi Gaszyńskiemu<sup>341</sup>.

Bardzo ciekawą transakcję widzimy w 1532 r. Bogaty mieszczanin, Marcin Wszolek, sumę 60 florenów węgierskich pożyczył swemu miastu. Rajcy zabezpieczyli mu ten dług na połowie łążni. Wypłacali mu też duży procent (2 grzywny). Dług spłacili mu w 1536 r., pożyczając na ten cel od ks. Jan ze Wschowy 75 florenów węgierskich w złocie. W 1539 r. Wszolek pożyczył floreny jeszcze 3 razy: 7 florenów i 9 groszy Andrzejowi Rudzkiemu, 3 floreny Bartłomiejowi Oszustkowi oraz 6 florenów Janowi Postawnemu (dług spłacił on już po śmierci Marcina)<sup>342</sup>.

Spotkałem też przypadek, gdy posag został wypłacony w florenach, choć była to jedynie moneta obrachunkowa. Marcin Miko 20 florenów (wniosła mu je żona) pożyczył w 1543 r. Wojciechowi Rospondowi<sup>343</sup>.

Udzielaniem kredytów (także w omawianej monecie) zajmowała się także rada miasta. Pożyczką florenową (12 florenów) wspomogło w 1540 r. miasto Witka Taczkę. Miasto pożyczyło w 1544 r. 10 florenów Maciejowi krawcowi i także w tym przypadku zastawem był dom w rynku i połowa jego dóbr, jakie posiadał wraz z żoną Zuzanną. W 1554 r. rada miasta udzieliła pożyczki w kwocie 40 florenów szlachetnemu Maciejowi Mrówczyńskiemu. Natomiast w 1559 r. 7 florenów od rajców pożyczył Jan Fundusz<sup>344</sup>.

W 1540 r. Kacper, wójt z Osjakowa, pożyczył 9 florenów Janowi Jamłurzyna. Kwotę 13 florenów był w stanie pożyczyć Janowi Postawnemu sołtys z Opatowa – Maciej Wianczyk. Być może taka właśnie moneta była im potrzebna do jakiejś transakcji handlowych z kupcami spoza kraju. Tak jak w przypadku Marcina i Elżbiety Urbańskich, którzy na kredyt dokonali zakupu wina (na kwotę 20,5 florena) u Franciszka (Franca) z Opawy. W 1544 r. Jan Introligator pożyczył 12 florenów i 6 groszy Stanisławowi Piekoszkwowi, zastawem był dom w rynku. Także w 1547 r. Piekoszek pożyczył od niego na 4 tygodnie 12 florenów. Sądząc po tak krótkim terminie spłaty taka suma potrzebna była Piekoszkwowi na załatwienie jakiejś transakcji handlowej. Introligator w tym samym roku wspomógł go jeszcze pożyczką w wysokości 26 grzywien i 2 florenów, a kwotę 4 florenów Jana Jałmurzynę.

<sup>341</sup> AGAD, KMW 1, k. 23; KMW 2, s. 345-356; KMW 3, s. 61-62, 95-96, 187, 224, 232, 514.

<sup>342</sup> AGAD, KMW 1, k. 263v-265; KMW 2, s. 16-17; KMW 3, s. 124-125; ADWł, AKW 3, k. 438v-439.

<sup>343</sup> AGAD, KMW 2, s. 193.

<sup>344</sup> AGAD, KMW 2, s. 46-47, 246; KMW 3, s. 390-391, 793.

Dużego kredytu (42 floreny) udzielił Benedykt Tchurzyk szlchetnemu Jakubowi Grodzickiemu, któremu pieniądze te potrzebne były na sfinalizowanie transakcji handlowej we Wrocławiu. Natomiast w 1550 r. to Benedykt pożyczył 10 florenów Michałowi Chrojskiemu. W 1546 r. Maciej Koch pożyczył 7 florenów Bartłomiejowi Łysemu pod zastaw łąki. Przy okazji spłaty długu w 1552 r. dowiadujemy się, że innym razem 4 floreny Bieniędzyki pożyczył Piekoszowi. Stanisław Piekosz pożyczał również w tym roku od Jana Introligatora 6 florenów<sup>345</sup>.

W analizowanym materiale źródłowym napotyka się też kilka transakcji, w których stroną są mieszczanie z innych miast, głównie z Wrocławia. W takiej sytuacji domyślać się należy, że pożyczki związane były z działalnością handlową wielunian. W 1533 r. Michał Gotard z Wrocławia pożyczył 6 florenów Janowi Lypce, Maciej Grancz (z Wielunia?) w 1539 r. pożyczył Wojciechowi z Wolborza, dawniej pisarzowi dworu arcybiskupa, 66 florenów pod zastaw domu. W 1541 r. u Stanczłowej z Wrocławia kredyt w wysokości 5 florenów zaciągnął Marcin Wszółek młodszy. U Jana Stanczła (zapewne męża wspomnianej wyżej Stanczłowej) pożyczał też Benedykt Thurzyk. Jan Wilczyński Reszka z Poznania pożyczył 43 floreny i 23 grosze Barbarze Kuropatciance (chodziło o zakup jakiegoś towaru na kredyt). Barbara była żoną wspomnianego już młodszego Wszółka. Razem pożyczyci jeszcze w 1542 r., także od Jana Wilczyńskiego Reszki, 43 floreny pod zastaw kamienicy oraz ponownie w 1544 r. 33 floreny. Dom przyrynkowy był także zastawem przy pożyczce 33 florenów, jakiej udzielił w 1544 r. Marcin Andriz Maciejowi krawcowi. W 1545 r. Marianna z Kleparza pożyczyła Marcinowi, synowi Marcina Czarnego 12 florenów. W 1547 r. Grzegorz Kromka z Wrocławia pożyczył 9,5 florena Janowi Małemu. W 1549 r. kupiec wrocławski Krzysztof pożyczył Barbarze Wszółkiewiczowej 5 florenów. W 1553 r. Leonard przedmieszczanin pożyczył 124 floreny Stanisławowi Pruszykowi z Opola. W 1554 r. Jan Mazurek z Częstochowy pożyczył 90 florenów (w monecie polskiej) Maciejowi, synowi zmarłego ks. Macieja Drażka. W tym samym roku Grzegorz Smełka z Bolesławca udzielił kredytu (4 floreny) Kapiszkowi na okres miesiąca<sup>346</sup>.

Duża część odnotowanych transakcji florenowych odbywała się z udziałem szlachty. Florenami obracało stosunkowo wielu mieszczan, natomiast tylko kilku z nich było w stanie udzielać wielu kredytów i o różnej wysokości. Wśród nich należy wymienić Marcina Wszółka. Poza nim do tego grona należy zaliczyć Andrzeja Rudzkiego oraz Jana Introligatora. Andrzej Rudzki pożyczał: 10 florenów Walentemu szklarzowi (1545) pod zastaw połowy domu w rynku, 8 florenów także w 1545 r. Małgorzacie Szklarce (żona Walentego?), a dwa lat później 26 florenów Stanisławowi Sołtysikowi, w 1551 r. 7 florenów Kacprowi Latoszkowi, w 1559 r. 9 florenów Janowi Danielkowi. Za Rudzkim

<sup>345</sup> AGAD, KMW 2, s. 44, 67, 84, 312, 340-341, 367, 371-372, 485-486, 535; KMW 3, s. 181-182, 139-140.

<sup>346</sup> AGAD, KMW 1, k. 280; KMW 2, s. 13, 99, 106-107, 126-128, 152-153, 205, 234, 279-280, 374, 481; KMW 3, s. 254, 398, 426-427.

pod względem udzielonych transakcji we florenach plasował się Jan Introligator. W 1552 r. ks. Maciej, mansjonarz i pleban Wydrzyński, pożyczył 10 florenów (miał je ze sprzedaży komży i tuniki) Krzysztofowi Tomaszewiczowi<sup>347</sup>.

Obok florenów obcą walutą, którą posługiwali się wielunianie były także talary. Była to moneta popularna w handlu międzynarodowym. Złote dukaty i srebrne talary<sup>348</sup> odgrywały od XVI w. główną rolę w handlu, stąd okres od 1528 r. do 1794 r. nazywany jest okresem bimetalizmu lub dukatowo-talarowym<sup>349</sup>. W 1530 r. Michał Mondry występował przeciw Luczkowi o 12 dukatów w złocie oraz 18 grzywien w groszach<sup>350</sup>. W 1545 r. Jan Introligator pożyczył Marcinowi Wszółkowiczowi 7 talarów pod zastaw wszystkich dóbr. Marcin miał problemy ze spłatą i 2 lata później prosił o przedłużenie terminu spłaty. Uzyskał prolongatę na 6 tygodni pod sankcją utraty domu<sup>351</sup>.

Tabela nr 18 - Wysokość pożyczek w talarach

Kwoty w talarach	1	2	3	4	5	6	7	8	12	30	39	42
Ilość transakcji	1	2	2	1	1	5	2	1	2	1	1	1

Takich przypadków, kiedy posługiwano się talarami, odnotowałem 20. Kilkakrotnie spotykam uściślenie, że chodziło o talary niemieckie. Przekazy takie pojawiły się w 1552 (2 i 3 talary), 1554 (7 i 8 talarów) i 1555 r. (6 talarów)<sup>352</sup>. W pozostałych przypadkach określono walutę po prostu jako talary. Po raz pierwszy informację o talarach spotykam w 1545 r., gdy Jan Introligator pożyczył taką sumę Marcinowi Wszółkiewiczowi<sup>353</sup>. Tu zaznaczyć należy, że pierwsze polskie talary wybito w 1533 r.<sup>354</sup> W 1552 r. miasto pożyczyło Ambrożemu Sobierajowi 3 talary niemieckie (*talarius...monete theuthonice*)<sup>355</sup>. W tym samym roku Maciej Filipek pożyczył od Jana Introligatora m. in. 2 talaros *monete teutonice*<sup>356</sup>. Także i kolejna transakcja odbyła się w 1552 r. - szlachetny Grodzicki pożyczył od Krzysztofa Tomaszewicza 6 talarów<sup>357</sup>. W 1554 r. 7 talarów niemieckich przedmieszczanin szlachetny Marek Bieniądzki, sędzia ziemski wieluński, winien oddać Bartłomiejowi Łysemu, ale że nie mógł tego uczynić, dług zapłacił Stanisław Jedynek. Od tego momentu Bieniądzki

<sup>347</sup> AGAD, KMW 2, s. 13,268,342; KMW 3, s. 35, 157-158, 804-805.

<sup>348</sup> T. Kałkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*, wyd. drugie, Kraków 1974, s. 138.

<sup>349</sup> J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz ...*, s. 81.

<sup>350</sup> ADWł, AKW 3, k. 308v (324v)

<sup>351</sup> AGAD, KMW 2, s. 273-274, 361.

<sup>352</sup> AGAD, KMW 3, s. 137, 380-382,426, 526.

<sup>353</sup> AGAD, KMW 2, s. 361.

<sup>354</sup> J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz ...*, s. 94.

<sup>355</sup> AGAD, KMW 3, s. 137.

<sup>356</sup> AGAD, KMW 3, s. 140.

<sup>357</sup> AGAD, KMW 3, s. 157.

był winien pieniądze Jedynakowi, ale nie 7 a już 8 talarów<sup>358</sup>. W roku następnym talary niemieckie pożyczył od rajców (poręczyła za niego Zofia Jarkowa, u której mieszkał) kotlarz Hanno, wywodzący się z Norymbergi. Udział niemieckich monet w polskim rynku był niewielki<sup>359</sup>. W posiadaniu talarów był też szlachetny Piotr Chotkowski, który pożyczył 7 talarów Mikołajowi pisarzowi w 1559 r.<sup>360</sup> Większą kwotą dysponował Sebastian Małdrzyk z Biecza, który pożyczył 30 talarów bez 45 groszy Stanisławowi Jedynakowi<sup>361</sup>. Sumę 12 talarów ks. Mikołaj Wiśniowski pożyczył Wojciechowi Lorinczykowi, którą spłacił mu w 1560 r.<sup>362</sup> W początkach 1561 r. pokaźną sumę w talarach pożyczył Jakub Czarny: od Macieja pisarza 39, od szlachetnego Macieja Mrowińskiego 12 oraz od Stanisława łąziebnika 42<sup>363</sup>. Talary zaczęły się pojawiać coraz częściej w latach 50. XVI w.

W drugiej połowie XV w. zaczęto się posługiwać się złotymi polskimi (*florenus polonialis*, *florenus in moneta communis*). Złoty (zwany też *czerwonym złotym*) równał się 30 groszom<sup>364</sup>. W materiale wieluńskim znalazłem kilka przekazów o posługiwaniu się złotymi: 2 złote (1557), 7 złotych (1560), 50 złotych (1560) oraz 10 złotych węgierskich (1558)<sup>365</sup>. Oprócz powyższych transakcji wiele zawieranych było na znacznie niższe kwoty. Spotykamy więc pożyczki w kopach (od 1 do 3), wiardunkach (od 1 do 9) i połówkach grzywny. W obliczeniach podatkowych posługiwano się także drobnymi kwotami, obliczonymi w ternarach. Sumy takie płacili najbiedniejsi mieszczanie.

Reasumując, najpopularniejszą monetą obrachunkową były grzywny (86%), za nimi plasowały się floreny (11%), kilkanaście razy posłużono się talarami (1,6 %), kilka razy talarami niemieckimi (poniżej 1%) i złotymi (poniżej 1%).

Na terminy zaciągania kredytów w Wieluniu, podobnie jak to obserwowano w innych miastach, swój wpływ miał kalendarz zajęć rolniczych<sup>366</sup>. Przerwa w pracach polowych była czasem aktywności w innych obszarach gospodarki<sup>367</sup>. Urszula Łydowska-Sowina zauważyła na przykładzie Sieradza, że pożyczki zaciągano na przednówku, przeważnie na zakup żywności i płodów rolnych<sup>368</sup>. Podobne wnioski można wyciągnąć analizując ruch kredytowy w Wieluniu. Tu największe zapotrzebowanie na kredyt przypadało w marcu. W czasie żniw (zwłaszcza w sierpniu) liczba pożyczek zna-

<sup>358</sup> AGAD, KMW 3, s. 380-382.

<sup>359</sup> A. Mikołajczyk, *Uwagi o napływie monet niemieckich na ziemię polskie w XV-XVIII w.*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XVIII, 1974, z. 4, s. 239.

<sup>360</sup> AGAD, KMW 3, s. 791,837.

<sup>361</sup> AGAD, KMW 3, s. 861.

<sup>362</sup> AGAD, KMW 3, s. 914.

<sup>363</sup> AGAD, KMW 3, s. 931-932.

<sup>364</sup> J. A. Schwagrzyk, *Pieniądz ...*, s. 102; T. Kałkowski, *Tysiąc lat...*, s. 119.

<sup>365</sup> AGAD, KMW 3, s. 426, 642,888,897.

<sup>366</sup> U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy ...*, s. 127; A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 120.

<sup>367</sup> P. Guzowski, *Kalendarz gospodarczy i finansowy kmieci polskich na przełomie średniowiecza i czasów wczesnonowoczesnych*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, pod redakcją Piotra Guzowskiego i Marzeny Liedke, Kraków 2007, s. 39.

<sup>368</sup> U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy ...*, s. 127-128.

cząco spadała, w porównaniu z pierwszym kwartałem roku o ok. 1/3, by następnie powoli pięć się w górę. Analiza miesięczna zaciągania kredytów w Warcie, Sieradzu i Wieluniu pokazuje pewne różnice. Otóż w pierwszym z wymienionych miast najwięcej kredytów zaciągano w styczniu, październiku, kwietniu, marcu i listopadzie<sup>369</sup>. W Sieradzu natomiast w lutym, czerwcu, październiku i listopadzie<sup>370</sup>. W Warcie i Wieluniu widać jednak spadek w okresie letnim.

Tabela nr 19 - Termin zaciągania kredytów

Miesiąc	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Odsetek transakcji	11,6%	11,1%	13%	11%	7,45%	5,8%	7,5%	3,5%	5,2%	8,3%	7,7%	6,7%

Umieszczona tu tabela z podziałem liczby kredytów w poszczególnych miesiącach pokazuje ich wzrost zimą, spadek na okres wiosny i lata (od maja do września) i ponowny wzrost późną jesienią.

Istotną kwestią jest też termin zwrotu zaciągniętych pożyczek. Pod tym względem kredyty możemy podzielić na te, które miały określony termin spłaty oraz te bez jego uściślenia. W nieco ponad 1/3 przypadków (37% ) podano termin spłaty kredytu. W liczbie tej mieszczą się także nieliczne znane przypadki prolongaty w spłacie. Na terminy spłat długów wpływ miał również kalendarz rolniczy, ale nie tylko on miał znaczenie. Analogie z innymi miastami każą się doszukiwać terminów spłat przypadających na czas jarmarków. W Wieluniu pokrywa się to w jednym przypadku. Znaczna część (ok. 16%) spłat kredytów miała nastąpić w czasie trwania w mieście jarmarku jesiennego, przypadającego na św. Michała (29 września). Przy tej dacie nakładają się na siebie dwa wspomniane już czynniki. Zakończenie jesiennych prac polowych, czyli czas zbierania plonów i doskonała okazja do handlu nimi, czyli jarmark. W Wieluniu jarmarki odbywały się jeszcze 21 stycznia, 2 lipca, 19 listopada, ale te terminy nie były już tak popularne dla tej kwestii. W dalszej kolejności, jeśli chodzi o czas spłat kredytów, plasuje się Boże Narodzenie (12 %) i tradycyjny okres płacenia podatków i danin, czyli dzień św. Marcina, przypadające 11 listopada (10%). Bliski terminowi bożonarodzeniowemu był okres nowego roku, ale tu odnotowałem tylko kilka przypadków. Część należności spłacana była w okresie wiosennym i letnim: Wielkanoc (8%) i święta z nią związane, niedziela palmowa, pierwsza niedziela po Wielkanocy, 4 niedziela wielkiego postu, pierwsza niedziela wielkiego postu, trzecia niedziela wielkiego postu, Zielone Świątki, na św. Wojciecha (23 kwietnia), św. Jana

<sup>369</sup> A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 120.

<sup>370</sup> U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy ...*, s. 128.

(24 czerwca), na św. Bartłomieja (24 sierpnia). Pozostałe odnotowane daty miały już raczej związek z indywidualnymi przypadkami.

W bardzo niewielu przypadkach wiadomo, kiedy rzeczywiście uregulowano należność. Informowano tylko o tym, że dług został spłacony (*solvit, iam solvit*), czasami dopisywano rok lub przekreślano i dopisywano *cassatur, cassat in anno*. Niekiedy takiej informacji towarzyszyło przekreślenie całego wpisu transakcji. Zdarzały się również anulowania transakcji, w takiej sytuacji w 1555 r. zapisano *tho wniwecz*<sup>371</sup>. Oczywiście istnieją też normalne wpisy do księgi, informujące o skwitowaniu z długu, ale przy nich raczej nie podawano daty zaciągnięcia zobowiązania. Rzadko kiedy podawano rok, a już zupełnie pomijano datyienne. Przeważnie nie wiem więc, na jaki okres wydłużano terminy uregulowania należności. Z zachowanych przekazów wiem, że wśród kredytów z określonym terminem spłaty, dominują te do 1 roku (39 przypadków). Znacznie mniej jest z okresem 2-3 lat (po 7 przypadków), po 2 przypadki dla okresów 4 i 8 letnich oraz pojedyncze dla 5, 6 i 7 letnich. Znam też kilka przypadków, gdy do spłaty długu dochodziło w wiele lat (nawet kilkadziesiąt) po zaciągnięciu długu. W 1553 r. szpital pożyczył pieniądze i odzyskał je dopiero w 1575 r. W 1535 r. Jakubowi Świerkowi oraz dwa razy w 1539 r. Walkowi Dzierzychowi (1,5 grzywny) oraz Andrzejowi Luśni (3 grzywny) pieniądze pożyczał Marcin Wszolek. Do spłaty tych sum doprowadził w 1584 r. zapewne jakiś jego potomek. Poza tym do takich długoterminowych kredytów dochodziło także w innych latach. Sumę 10 florenów, jaką Michał Chrojski pożyczył od Jakuba, zięcia Gertrudy Wszolekowej z 1539 r., spłacono w 1550 r. W 1541 r. Maciej Zedla pożyczył Jakubowi i Małgorzacie Gaikom 2,5 grzywny, ale dług został spłacony dopiero w 1553 r. Należności z 1544 r. zwrócono w 1569 r., w tym przypadku miasto pożyczyło 10 florenów Maciejowi krawcowi. Natomiast w 1547 r. szlachetny Gabriel Grodzicki pożyczył 3 grzywny Jakubowi Czarnemu, ale spłacił to dopiero w 1554 r. Grzegorz szewc. W 1559 r. Jan Fundusz pożyczył od szlachetnej Anny Stoleckiej 10 grzywien pod zastaw wszystkich dóbr, ale uregulowanie należności nastąpiło dopiero w 1587 r. a 7 złotych pożyczonych przez wikariuszy Wojciechowi tkaczowi z 1560 w 1571 r.<sup>372</sup>

Niewiele także wiem o kulisach ściągłości długów. Nie wszystkie bowiem udawało się wyegzekwować. Znam zaledwie kilka przekazów o tym, że za długi ktoś trafił do więzienia lub też zajęto mu jego własność, będącą zabezpieczeniem. Znacznie częściej pojawiają się wpisy informujące o spłacie kredytu przez poręczyciela.

Udzielenie kredytu nosi za sobą zawsze ryzyko trudności w jego ściąganiu lub nawet niemożności odzyskania pieniędzy. By takie ryzyko zminimalizować stosuje się różne formy zabezpieczeń, które mają równoważyć pożyczoną kwotę. W warunkach wieluńskich pod tym względem na

<sup>371</sup> AGAD, KMW 1, k. 97v; KMW 2, s. 17-18, 133, 176, 203, 223, 229, 230; KMW 3, s. 498.

<sup>372</sup> AGAD, KMW 1, k. 282v; KMW 2, s. 17-18, 24, 72-73, 246-247; KMW 3, s. 399-400, 783, 880.

czoło wysuwają się zabezpieczenia na polu (26%), wpis do księgi (20,4%), dalej plasują się ogrody (18,6%), domy (15%), poręcznie (9,3%), całość dóbr (3,1%), łąki (2%), folwark (1,5%), wadium (1,4%), poniżej 1% budynki gospodarcze, zwierzęta, jatki i kramy oraz narzędzia rzemieślnicze.

Największą wartość jako zabezpieczenie miało pole i ogród, ale istotny był też sam fakt wpisu do księgi i poręcznie. W Warcie Agnieszka Bartoszewicz zaobserwowała nieco inne tendencje. W tym mieście przede wszystkim podstawowym zabezpieczeniem był wpis do księgi, dalej zastawiano domy, a dopiero w dalszej kolejności grunty orne, kramy lub ogólnie majątek (lub jego część) oraz zastawy<sup>373</sup>.

Częstym sposobem zabezpieczenia pożyczki był zastaw z dzierżeniem. Innymi słowy pole, ogrody, łąki oddawano jako zastaw, z tym jednak, że kredytobiorca mógł je użytkować. W momencie niespłacenia długu, czasami po dłuższym czasie, zastaw mógł przejść na własność wierzyciela lub do czasu pełnego spłacenia należności<sup>374</sup>. Takie rozwiązanie kwestii zabezpieczenia długu było bardzo korzystne dla kredytodawcy, bowiem poprzez użytkowanie gruntów rolnych mógł czerpać znaczne zyski<sup>375</sup>.

Zdarzały się, choć bardzo rzadko, zabezpieczenia innego rodzaju. Spotyka się więc zabezpieczenie kredytu na karczmie, narzędziach kowalskich, połowie łaźni, zasiewach, innym razem gwarancją były dom, wóz i broń, browar, krowa, krowa i dwie świnie<sup>376</sup>. Ciekawy przykład zabezpieczenia odnaleźć można w 1541 r. Jan rymarz pożyczył Walentemu i Zofii Dzierzychom 16 groszy. Zabezpieczyli mu to na polu i połowie zbioru owsa i pszenicy z tego pola<sup>377</sup>. Przy niewielkiej pożyczce (30 groszy) zabezpieczeniem był ogród z owocami<sup>378</sup>.

Niekiedy dług zabezpieczano na nieruchomości obciążonej na swoją korzyść przez kogoś innego. Dla przykładu podam, że w 1533 r. Marcin Wszolek pożyczył 7 grzywien Danielowi rymarzowi, co ten mu zabezpieczył na domie, na którym miał właśnie zapis<sup>379</sup>. Podobnie uczynił w 1547 r. szlachetny Piotr Masłowski, który zabezpieczył 5 grzywien na polu zastawionym mu przez Wojciecha Jajkowskiego. Być może, że tego samego pola użył w 1549 r. pożyczając od Jan Introligatora 10 grzywien<sup>380</sup>.

<sup>373</sup> A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 122.

<sup>374</sup> U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy ...*, s. 130.

<sup>375</sup> S. Samsonowicz, *Badania nad kapitałem mieszczańskim Gdańsk w II połowie XV wieku*, Warszawa 1960, s. 79, 91; U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy ...*, s. 130.

<sup>376</sup> AGAD, KMW 1, k. 75v, 263v-265; KMW 2, s. 371-372; KMW 3, s. 297-198, 394-395, 475-476, 539-540, 609, 833.

<sup>377</sup> AGAD, KMW 2, s. 85-86.

<sup>378</sup> AGAD, KMW 2, s. 260-261.

<sup>379</sup> AGAD, KMW 1, k. 281.

<sup>380</sup> AGAD, KMW 2, s. 363,467.

Jednym ze sposobów zabezpieczenia kredytu była poręka. W takiej sytuacji, w razie niespłacenia długu, wierzyciel dochodził należności na poręczycielu<sup>381</sup>. Poręczycielami byli przede wszystkim mieszczanie wieluńscy, choć znamy przykład, że poręczenia Maciejowi Zedli na kwotę 15 grzywien za Feliksa złotnika udzielił ks. Jan Gołąbek, pleban z Kadłuba, ks. Mikołaj Markoni w 1552 r. dał porękę za Stanisława Piekosza. Poręczycieli przeważnie było od 1 do 2. W 1545 r. za Marcina, syna Marcina Czarnego poręczyło aż 7 mieszczan. Taka duża liczba poręczycieli zapewne była konieczna ze względu na to, że Marcina oskarżono kiedyś o kradzież. Wartych odnotowania poręczycieli posiadali także w 1547 r. Marcin i Elżbieta Urbańscy, którzy pożyczili od Andrzeja Rudzkiego 3 grzywny. Sumę tę zabezpieczyli na polu, a dodatkowo poręczyli za nich opiekunowie kościoła św. Mikołaja. Musiało się zdarzyć, że dług spłacał poręczyciel. Tak było w 1549 r. w przypadku Marcina Wszółkiewicza, za którego 19 grzywien zapłacił Benedyktowi Tchurzykowi Jan Introligator, który przejął pole, będące zastawem. W 1552 r. Andrzej Rudzki spłacił za Zofię i Wacława Kapiszków 2 grzywny Mazgajowi z Raczyna i od tego momentu 15 groszy procentu należało się jemu. Także w 1552 r. Jan Introligator spłacił za Piekosza aż 3 zobowiązania jednego dnia. Długu 2 florenów, zaciągniętych u pracownitego Macieja Pandorki z Sokolnik, nie mógł spłacić Stanisław kowal i uczynił to za niego Andrzej Rudzki. W 1558 r. Jan Olszowski spłacił za Urbana Gaszyńskiego 2 grzywny i tym samym Gaszyński zmienił swego kredytodawcę. Podobnie stało się w przypadku Marcina mieczownika, za którego Andrzejowi Rudzkiemu 2,5 grzywny i 12 groszy zapłacił pracownity Maciej Rożnicz<sup>382</sup>. Zachowało się bardzo mało przekazów o konsekwencjach niespłacenia należności. W 1556 r. Andrzej Jerzyczek skarżył się rajcom, że Agnieszka Matuszowa nie spłaca 3 grzywien bez 12 groszy. Domagał się przejęcia domu, który był zastawem<sup>383</sup>.

Obok wyżej wymienionych zabezpieczeń w razie niespłacenia kredytu pożyczkobiorca zobowiązywał się spłacić znacznie większą kwotę. Do podstawowej sumy kredytu doliczano tzw. wadium. Czasami było ono równe pożyczanej sumie (2-3 grzywny), a czasami mniejsze lub nawet wyższe<sup>384</sup>. Bywały też przypadki, że dług miał być spłacany w ratach i termin każdej z nich obwarowano wadium (10 grzywien). Tak było przypadku Stanisława Piekosza, który był winien Janowi Introligatorowi 24 grzywny. W tym przypadku jednak Stanisław miał poważne problemy ze spłatą zobowiązania. Strony ustaliły, że w momencie terminowej spłaty pierwszej raty Jan zwolni swemu dłużnikowi dom i ogród<sup>385</sup>.

<sup>381</sup> M. Urbański, *Niektóre problemy ...*, s. 630.

<sup>382</sup> AGAD, KMW 1, k. 83v; KMW 2, s. 2, 279-280, 343-344, 469; KMW 3, s. 125-126, 139-140, 181-182, 690-691, 720-721, 895.

<sup>383</sup> AGAD, KMW 3, s. 590.

<sup>384</sup> AGAD, KMW 1, 60,68v-69, 144,233v; KMW 2, s. 401; KMW 3, s. 15, 194, 198-190.

<sup>385</sup> AGAD, KMW 2, s. 486-487.



Jeszcze jedną kategorią kredytów były w tym czasie wyderki. Była to forma pożyczki pod zastaw, ale z możliwością odkupienia go w przyszłości (*in vim reemptionis alias na wyderkaw*)<sup>386</sup>. Zastawem najczęściej była ziemia (pola, łąki i ogrody), rzadziej domostwa i budynki gospodarcze. Kredyty tak zabezpieczone osiągały kwoty od 2 do 25 grzywien, przy czym najwięcej było 5 i 10-grzywnowych. Raz zdarzył się kredyt w wysokości 32 florenów. Zastawem było przede wszystkim pole (rola uprawna, ogrody, łąki, staw rybny), rzadziej dom czy wszystkie dobra<sup>387</sup>. W niektórych przypadkach od razu ustalano, w jakim czasie nastąpi spłata<sup>388</sup>. Zdarzyła się też transakcja, w której sprzedano prawa do zastawionych na wyderek pól<sup>389</sup>.

Ideą udzielania kredytów było zarabianie na nich, czyli uzyskanie kwoty większej niż się pożyczło. W analizowanym materiale źródłowym nie zawsze zapisywano wysokości odsetek. Bardzo często nie wiem więc, ile wynosił rzeczywisty procent, bo zapis w księdze mówił już o całości sumy<sup>390</sup>. Zgodnie z prawem kościelnym 10% było zyskiem godziwym<sup>391</sup>. Wydaje się, że stosowano przeważnie 5-6%, czyli w praktyce 3 grosze od grzywny. Duży procent zapłacił szlachetny Marek Bieniádzki. Pożyczył on 7 talarów od Bartłomieja Łysego, poręczycielem był Stanisław Jedynak, który spłacił należność za Bieniádzkiego. W takiej sytuacji stał się on dłużnikiem Jedynaka, z tym jednak, że nie była to kwota 7 talarów, lecz wzrosła do 8<sup>392</sup>. Wydaje się, że transakcje z sumami, w których nie określono oprocentowania, można traktować jako te zawierające procent w zapisanej sumie.

Kilka zdań analizy należy się też kredytom, których udzielali duchowni świeccy, zarówno z samego Wielunia, jak i okolicznych parafii. Przede wszystkim pożyczali pieniądze obliczane w grzywnach, znanych jest tylko kilka przykładów z kredytem we florenach czy złotych. Omawiane tu duchowieństwo świeckie można podzielić na zorganizowane w kolegia: mansjonariuszy z dwiema transakcjami w 1555 (10 grzywien) i 1560 r. (15 grzywien<sup>393</sup>) oraz znacznie aktywniejsze wikariuszy. Kolegium wikariuszy udzielało kredytów w 1531 (2 kopy), 1532 (30 grzywien), 1546 (2,5 grzywny i 2 grzywien), 1549 (2,5 grzywny i 6 groszy), 1550 (8 grzywien, 6 grzywien i 12 grzywien), 1551 (5 grzywien), 1555 (10 grzywien), 1556 (5 grzywien), 1556 (4 grzywny), przed 1556 (10 grzywien), 1556 (20 grzywien), 1557 (10 grzywien), 1557 (10, 5, 5, 2 kopy i 5 grzywien) oraz w 1560 r. (7 zło-

<sup>386</sup> AGAD, KMW 3, s. 30-31. Zagadnienie to opisuje B. Lesiński, *Wyderek czyli sprzedaż nieruchomości z prawem odkupu w prawie polskim od XV do XVII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XVIII, z. 1, 1976, s.19-67.

<sup>387</sup> KMW 1, k. 67, 77, 214v-215, 83v, 98, 101v,297v; KMW 2, s. 87-89,92, 132-133, 173,199-201, 315-316, 410, 413-414, 416-417, 488, 530-532; KMW 3, s. 671-672

<sup>388</sup> AGAD, KMW 2, s. 173.

<sup>389</sup> AGAD, KMW 3, s. 191-192.

<sup>390</sup> U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy ...*, s. 131.

<sup>391</sup> A. Rutkowski, *Kredyt Żydowski w Warszawie w XV wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. LXX, 1979, z. 2, s. 271.

<sup>392</sup> AGAD, KMW 3, s. 380-382.

<sup>393</sup> AGAD, KMW 3, s. 481-482, 913.

tych<sup>394</sup>). W 1527 r. szlachetny Stanisław Madaliński zapisał mansjonarzom 100 grzywien na swoich dobrach w Niedzielsku, ale brak pewności, czy był to kredyt<sup>395</sup>.

Przede wszystkim duchowni inwestowali swoje prywatne pieniądze. W roli kredytodawców widzimy mansjonariuszy: w 1517 r. ks. Jana Stoleckiego (10 grzywien), 1552 ks. Macieja plebana w Dzietrznikach (3 grzywny), 1552 innego ks. Macieja plebana w Wydrzynie, opiekuna Fabiana, syna ks. śp. Stanisława Romani (10 florenów<sup>396</sup>). Któryś z księży o imieniu Maciej wystąpił jeszcze w 1553 (3 grzywny) i 1554 r. (20 grzywien i 19 grzywien)<sup>397</sup>. Poza nimi także: w 1552 r. ks. Maciej z Zapolic (9 grzywien), 1532 r. ks. Jan Olewiński (dwa razy po 5 grzywien), 1545 r. ks. Stanisław Romani (3,5 grzywny), 1548 r. ks. Paweł z Pajęczna (17 grzywien), 1554 r. (brak sumy) i w 1557 r. (3,5 grzywny<sup>398</sup>). Listę duchownych uzupełniają: ks. Mikołaj Markoni w 1549 r. (5 grzywien), 1552 (17 groszy czynszu), 1555 (4 grzywny), 1555 (dwa razy po 5 grzywien). W 1551 r. ks. Mikołaj Wiśniewski (4 grzywny), 1555 (10 grzywien), 1555 (10 grzywien i 30 grzywien), 1556 (3 grzywny i 10 grzywien), 1557 (12 grzywien) oraz w 1560 r. (12 talarów), w 1552 r. ks. Walenty Górecki (5 grzywien), ks. Jakub ze Skomlina w 1552 r. (5 grzywien), 1556 (3 grzywny i 7 grzywien), 1557 (3 grzywny), 1559 (4 floreny), ks. Marcin kanonik, oficjał i mansjonariusz (10 grzywien) przed 1555 r., ks. Maciej ze Strykowa altarzysta wieruszowski (10 grzywien) w 1556 r., ks. Wojciech wikariusz i altarzysta św. Katarzyny (5 grzywien) w 1557 r. i w 1559 r. (5 grzywien), ks. Maciej i Piotr wikariusze, wykonawcy testamentu śp. Bartłomieja kanonika (10 grzywien) w 1557 i 1558 r. (10 grzywien), w 1559 r. Maciej pleban w Chotowie i altarzysta św. Doroty (20 grzywien, sumę taką posiadał ze sprzedaży domu), w 1558 r. ks. Wojciech Prośliczka (10 złotych węgierskich), przed 1558 r. ks. Maciej komendarz w Borownie (10 grzywien), w 1559 r. ks. Maciej kanonik i pleban w Wydrzynie (8 grzywien), w 1560 r. Mikołaj z Łagiewnik (12 grzywien), w 1560 r. Wojciech Prusacki z Krzyżowic (10 grzywien)<sup>399</sup>.

Wieluńscy duchowni dysponowali średnimi kwotami. Najwięcej było pożyczek 10-grzywnowych (15 przypadków), w dalszej kolejności 5-grzywnowych (13 przypadków), 3-grzywnowych (7 przypadków). Z większych kwot należy wymienić 3 o nominale 12 grzywien, 4 transakcje w kwocie 20 grzywien, jedną 30-grzywnową. Poza tym pożyczono 4 i 10 florenów, 7 złotych oraz 10 złotych węgierskich i 12 talarów. Wyżej wymienieni duchowni to niższa klasa tego stanu. Wyjątkiem

<sup>394</sup>AGAD, KMW 1, k 240; KMW 2, s. 329-330, 442-443, 527-528, 532-533; KMW 3, s. 36, 476-477, 513-514, 573, 575-576, 579-580, 587, 611, 637-638, 671-672, 888; AGAD, GWI 2, k. 118-118v.

<sup>395</sup>T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska...*, s. 30.

<sup>396</sup>AGAD, KMW 1, k. 46, 72v; KMW 3, s. 144, 157-158.

<sup>397</sup>AGAD, KMW 3, s. 305-306, 325-326, 344-345.

<sup>398</sup>AGAD, KMW 1, k. 254v-255; KMW 2, s. 283-284, 412-413; KMW 3, s. 192-193, 389-390, 679.

<sup>399</sup>AGAD, KMW 1, k. 218v; KMW 2, s. 488 489; KMW 3, s. 101-102, 124, 139-140, 155-156, 423-424, 426-427, 446-447, 455, 468-469, 481, 548-549, 554, 565, 609, 788-789, 582-584, 587, 613, 672-673, 727, 729, 781-783, 786, 836, 863 864, 909, 914.

może tu być jedynie dziekan Wiśniewski. Pozostali to wikariusze, mansjonarze i altarzyści, czyli - jak to określił Stanisław Litak - proletariat duchowny<sup>400</sup>. Łączenie po kilka niższych beneficjów pozwalało jednak pozyskać gotówkę, którą mogli inwestować.

W dalszej kolejności plasuje się szlachta. W zestawieniu ująłem szlachetnie urodzonych spoza miasta. Do grona mieszczan zaliczam tych, którzy przyjęli prawo miejskie i zamieszkali w obrębie murów miasta lub na jego przedmieściach. Wielu mieszczan albo wywodziło się z rodzin szlacheckich, albo byli z nimi spowinowaceni. Takie powiązania w naturalny sposób pomagały w kontaktach. Szlachta występującą na kartach ksiąg miejskich to przedstawiciele uboższej części stanu szlacheckiego z tej części województwa sieradzkiego. Świadczą o tym piastowane przez nich stanowiska średniego stopnia w administracji lub ich brak.

Transakcje kredytowe z udziałem szlachty najprościej można podzielić na dwa rodzaje, kiedy kredytodawcą był szlachcic i te, w których to on zaciągał pożyczkę u mieszczanina. Opcja pierwsza dominowała, co oznacza że to szlachta miała gotówkę, którą mogła tak zainwestować. Kredytodawcami była przede wszystkim zamożna część szlachty. Prym wiodł tu podstarość wieluński Maciej Mrowiński, który pożyczki udzielił 9 razy. Dalej, z 4 transakcjami, plasuje się Jan Bieniędzki alias Rychłowski.

Kredyty udzielane przez szlachtę nie należały do najwyższych. Szlachta służyła mieszcza-  
nom przeważnie kredytami w wysokości 10 grzywien (12 przypadków), było też kilka o sumach 2-5 grzywien. Sporo jest pożyczek florenowych, od 5 (2 przypadki) i 6 florenów (2 przypadki) do 17 florenów (1 raz). Szlachta dysponowała też kwotami wypłacanymi w talarach: 6 (3 razy), 7, 12 i 20 (po jednym razie). Pojawiła się też kwota 50 złotych i wysoka, opiewająca na 97,5 grzywien.

Zobaczmy też jak wyglądały transakcje, w których to szlachta szukała pożyczek w mieście. W 1517 i 1524 r. pieniądze pożyczał u ks. Stanisława Łowieńskiego (10 i 64 grzywien) Mikołaj Madaliński. W 1546 r. szlachetni Marcin i Jadwiga Buczkowie, dziedzice na Łysychkoniach, pożyczyci od szpitala św. Ducha 20 grzywien pod zastaw *predio cmethodibus* i wszystkich swoich dóbr w Łysychkoniach. Rok później szlachetny Jan Gaszyński z Gaszyna pożyczył od Mikołaja Skrobiroga 5 grzywien. W 1553 r. Gabriel Grodzicki pożyczył od Marcina Miko 17 florenów w złocie. W 1555 r. Maciej Niemojewski pożyczył 5 grzywien od Piotra Miłka<sup>401</sup>. Tego typu transakcje były w mniejszości.

Kapitał trafiał do miasta także za pośrednictwem mieszczan z innych ośrodków (25 przypadków). W kontaktach obcymi mieszczanami wielunianie posługiwali się bardzo często pieniądzem innym niż grzywien. Nie zawsze oznaczało to jednak, że floreny czy talary rzeczywiście trafiały do

<sup>400</sup> S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 213.

<sup>401</sup> AGAD, GWI ks. 1, k. 51v-52, 258v-259; KMW 2, s. 324-326, 350; KMW 3, s. 267, 406, 485-486.

miasta. Niektóre z nich to zakupy towaru na kredyt. Znane są dwa takie przykłady. Pierwszy na sumę 20,5 florena oraz na kwotę 43 florenów. Poza tym spotykamy następujące transakcje: 9 wiardunków, kopa groszy, 15,5 grzywny, 3 grzywny (3 przypadki), 2 grzywny, 5 grzywien (2 przypadki), 9 grzywien, 18 grzywien, 3 floreny (2 przypadki), 5 florenów (2 przypadki), 6 florenów (2 przypadki), 8 florenów, 9,5 florena, 80 florenów, 90 florenów i 20 talarów<sup>402</sup>.

Chłopi, którzy zjawiali się w mieście, by zainwestować w kredyt swe pieniądze wywodzili się z najbliższej okolicy Wielunia, choć raz odnotowałem mieszkańca Wielogomłyn z powiatu radoszczańskiego. Najaktywniejszy na tym polu był z 4 transakcjami Maciej Rożnicz z Komornik - 20 grzywien (1549), 24 grzywny (1550), 3,5 grzywny (przed 1559), 3,5 grzywny (1560). Jak widać on też był w stanie udzielić wysokich kredytów. Za nim z 3 transakcjami uplasował się Wojciech Jarzab z Niedzielska: 4,5 grzywny (1552), 14 grzywien (1555) i 3,5 grzywny (1555). Być może jego synem był Jarzabek z Niedzielska - 5 grzywien (1553). Po 2 razy widzimy Franciszka Zarębę z Turowa: 9 wiardunków (1552) i 5 grzywien (1552) oraz sołtysa Marka z Wydrzychowa: 5 grzywien (1553) i 6 grzywien (1553). Pozostali to: Grzegorz kmieć z Krzyworzeki - 7 grzywien (1517), Bartłomiej z Bieniędzic - 4 grzywny (1519), Grzegorz Reska z Krzyworzeki - 3 grzywny (1523), Maciej Rączka zw. Markowicz z Konopnicy - 2 kopy (1525), Marcin Koszyra z Białej - 1 grzywna (1529), Jan Golecz kmieć z Pychlic - 6 grzywien (1530), dzieci zmarłego Jaskiela z Mokrska - 2 grzywny (1533), dzieci śp. Starego Gruszki z Kurowa - 55 grzywien (1536, tyle wart był cały majątek), Jan Strach młynarz z Sokolnik - 8 grzywien, Jakub Zaręba z Turowa - 9 grzywien, Wojciech *Coszka de pago Piechlycze* - 3,5 grzywny (1541), Wojciech Kosi z Rychlic - 2 grzywien (przed 1544), Maciej z Wielgomłyn - pół grzywny (przed 1547), Jurga Krok ze Słomkowic i Wojciech sołtys z Wróblewa - 9 florenów (1548), Maciej Prus z Niedzielska - 5 grzywien (1548), Marek sołtys z Wydrzyna - 20 grzywien (1549), dzieci śp. Sołtysa z Kurowa 4 grzywny (1549), Andrzej Simaniecz ze Słupska - 1 kopę groszy (1551), Tomasz Orzeł z Rudy - 3 grzywny (1551), Jan zw. Szusz z Komornik - 1 grzywne (1551), Wawrzyniec Bajorek karczmarz z Białej - 12 grzywien (1551), Mazgaj z Raczyna - 2 grzywny (1552), Stanisław Zaręba z Turowa - 2 grzywny (1553), Walenty sołtys z Krzyworzeki - 9 grzywien (1553), Maciej Kołaczek kmieć z Turowa 2,5 grzywny (1555) - pożyczył innemu chłopu z tej wsi, Paweł Włodarczyk z Ropowic (?) - 4,5 grzywny (1558), Ciborek z Łagiewnik - 7 grzywien (1559), Mikołaj Markowicz z Olewina - 5,5 grzywny (1559), Marcin z Chotkowa - 5,5 grzywny

<sup>402</sup> AGAD, KMW 1, k. 97-97v, 280, 286, 333; KMW 2, s. 44, 106-107, 152-153, 240, 353-354, 374, 484, 514; KMW 3, s. 73, 99, 225-226, 288-289, 338-339, 374, 426-427, 481-483, 562, 572, 652, 691, 861.

(1560), Maciej Pandorka z Sokolnik - 2 floreny (1560), Grzegorz Sarna z Krzyworzeki - 1 grzywnę (1560)<sup>403</sup>.

Na udzielanie kredytów mogli sobie pozwolić najbogatsi chłopci. Występuje tu więc kilku sołtysów (5), karczmarza (1), młynarza (1), pozostali to zapewne kmiecie, choć z takim określeniem spotykam się 3 razy. Rozpiętość tych kredytów zamyka się w kwotach od wiardunkowych do 20, 24 i 55 grzywien. Dwa razy odnotowałem sumy we florenach (2 i 9). Pozostałe to pieniądze obliczone w grzywnach. W wieku XVI trwał jeszcze proces wychodzenia chłopów z gospodarki naturalnej. Jak pisze Piotr Guzowski ze względu na prowadzony przez siebie rodzaj gospodarki nie potrzebowali mieć dużo pieniędzy. Zaznacza jednocześnie, że nie oznacza to, iż byli biedni. By zaspokoić wszystkie zobowiązania chłop u schyłku XVI w. powinien posiadać od 1,5 do 3 grzywien<sup>404</sup>. Przytoczone tu przykłady pokazują, że posiadali kwoty znacznie większe. Z pewnością mamy tu do czynienia z zamożnymi osobami.

Zasoby skarbcza miejskiego także służyły na potrzeby kredytów. Odnalazłem 24 przypadki, gdy stroną pożyczającą były władze miasta. Rajcy pożyczali nawet małe kwoty: kopa (1535 i 1560 rok) czy 7 wiardunków (1528). Po za tym kredyty były w kwotach: 1 grzywna (1527, 1556), 2 grzywny (1515, 1528, 1549, 1557), 3 grzywny (1529), 4 grzywny (1529), (1540), 6 grzywien (przed 1559) i 8,5 grzywny (1541). Wśród niewielkiej liczby kredytów udzielonych przez władze miasta kilka obliczono we florenach i talarach. Transakcje florenowe to: 4 floreny (1554), 7 florenów (1559), 10 florenów (1544 i 1544), 12 florenów (1540), 40 florenów (1554)<sup>405</sup>. Natomiast wspomniane pożyczki w talarach przedstawiają się następująco: 3 talary niemieckie (1552), 5 talarów (1559), 6 talarów (1556)<sup>406</sup>.

Posiadam bardzo mało informacji o kredytach, jakimi wspomagały swych członków miejscowe bractwa zawodowe. Taka nikła ilość przekazów na ten temat może być spowodowana faktem, że udzielano je swoim członkom i wpisywano do własnych ksiąg cechowych. Pożyczkobiorca był związany na wiele sposobów z bractwem i świadome unikanie spłaty pociągało za sobą konsekwencje nie tylko finansowe, ale groziło wykluczeniem ze społeczności brackiej. W takiej sytuacji zabezpieczenie w postaci wpisu do księgi miejskiej było zbędne. Bractwo krawieckie udzieliło kredytu swym człon-

<sup>403</sup> T. A. Nowak, *Udział chłopów w życiu Wielunia w pierwszej połowie XVI wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, z. XVII, 2012, s. 44-46.

<sup>404</sup> P. Guzowski, *Ile pieniędzy mieli chłopci w XV i XVI w.? Próba sondażu*, [w:] *Cała historia to dzieje ludzi... Studia z historii społecznej ofiarowane profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu w 80-tą rocznicę urodzin i 55-lecie pracy naukowej*, pod redakcją Cezarego Kukli przy współudziale Piotra Guzowskiego, Białystok 2004, s. 31, 38.

<sup>405</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v, 196v, 201, 204, 213v, 214v-215, 310, 466-467; KMW 2, s. 29-30, 46-47, 397; KMW 3, s. 390, 518, 606, 770, 891.

<sup>406</sup> AGAD, KMW 2, s. 246.-247; KMW 3, s. 137, 351, 516, 793, 810.

kom w 1542, 1550 i 1560 r.<sup>407</sup>, w 1545 r. uczyniło to bractwo sukienników<sup>408</sup> a w 1547 r. bractwo kuśnierzy<sup>409</sup>.

Wieluńskich wierzycieli można podzielić na kilka kategorii. Pierwszą, bardzo obszerną będą osoby prywatne, zarówno stanu mieszczańskiego (także spoza Wielunia), ale również szlachta, duchowni oraz chłopi. Do drugiej kategorii zaliczę kredytodawców instytucjonalnych: władze miasta, dysponujące majątkiem Wielunia, miejscowe kościoły oraz bractwa rzemieślnicze.

Tabela nr 20 - Struktura społeczna kredytodawców

Kredyto- dawcy	Szlachta	Du- chowni	Chłopi	Mieszcza- nie wie- łuńscy	Obcy miesz- czanie	Władze miasta	Brac- twa
Odsetek transakcji	9,7%	17% <sup>410</sup>	7%	59%	4,7%	2,5%	0,5%

Opisywane procesy kredytowe odbywały się w mieście, stąd oczywiście największą ich ilość obserwujemy oczywiście między mieszczanami. Spośród mieszczan wieluńskich tylko niektórych zaliczyć możemy do grona miejscowych „bankierów”. Najwięcej kredytów udzielił Andrzej Rudzki - 78 (od 1539), za nim plasuje się jego zięć Jan Introligator (Zalejski) - 38, Marcin Wszolek - 28, który jednego dnia udzielił 9 pożyczek<sup>411</sup>, Maciej Zedla - 9, Jan rymarz - 7. Do mieszczan zaliczyłem tu także mieszkańców przedmieść. Obok nich największą liczbę wierzycieli stanowiło duchowieństwo. Osobno ująłem kler świecki, przedstawiciele miejscowych klasztorów: augustianie i paulini. Czwartą kategorię ustanowiłem dla wieluńskiego szpitala św. Ducha. Otrzymywał on wiele zapisów na swą działalność, był więc w posiadaniu znacznych sum, które jego opiekunowie inwestowali w pożyczki<sup>412</sup>. Takich przypadków naliczyłem 47. Przeważnie szpital pożyczał kwoty wysokości 2 i 4 grzywny (po 10 przypadków), 5 (5 razy), 1, 8 i 20 (po 4 razy) oraz 10 (3 razy) i pojedyncze przypadki w kwotach 6 i 7 grzywien. Szpital był ciągle w posiadaniu wolnej gotówki. Dotyczy to zwłaszcza dużej kwoty 20 grzywien, którą odebrawszy, od razu w tym samym dnia pożyczono znowu<sup>413</sup>. Mniej aktywni w porównaniu ze szpitalem na polu kredytowym byli augustianie i paulini. Ci pierwsi poży-

<sup>407</sup> AGAD, KMW 2, s. 130-131,529; KMW 3, s. 911.

<sup>408</sup> AGAD, KMW 2, s. 272-273.

<sup>409</sup> AGAD, KMW 2, s. 353.

<sup>410</sup> Kredyty duchowieństwo można rozbić na te udzielane przez duchownych świeckich (8,5%), klasztory: augustianów (2%), paulinów (1%) i szpital (5%).

<sup>411</sup> AGAD, KMW 2, s. 15-18, 23.

<sup>412</sup> T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie kościołów wieluńskich w świetle najstarszych ksiąg metrykalnych*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXXVII, 2009, s. 104.

<sup>413</sup> AGAD, KMW 1, k. 18-18v,32v; KMW 3, s. 798.

czali pieniądze 21 razy. Klasztor mógł inwestować kwoty w wysokości 1 grzywny (1 raz), 3 grzywien (4 razy), 4 grzywien (6 razy), 5 grzywien (2 razy), 6 grzywien (2 razy), 10 grzywien (3 razy). W jednym przypadku pożyczono 6 talarów. Mniej niż augustianie kredytów udzielali paulini. Odnotowałem transakcję w kwocie 2 kop groszy, po jednej transakcji w wysokości 1 grzywny, 12,5 grzywien, 5 grzywien, dwie o kwocie 4 grzywien, cztery po 8 grzywien<sup>414</sup>.

### Rolnictwo

Małe miasta nigdy nie oderwały się od rolnictwa i posiadały wiele cech wiejskich<sup>415</sup>. Jak podaje Stanisław Herbst na przełomie XVI i XVII w. rolnicy stanowili 50-60% mieszkańców miast<sup>416</sup>. Charakterystyczne było łączenie rzemiosła z pracą na roli (własne ogrody i pola) lub handlu z rzemiosłem (rzemieślnik miał kram, gdzie sprzedawał swoje wyroby)<sup>417</sup>. Jakub Goldberg, zajmujący się agraryzacją miast Wieluńskiego w XVII i XVIII w., zwracał uwagę na braki źródłowe, które uniemożliwiały poznanie pozycji rolnictwa w życiu gospodarczym Wielunia. W swej pracy stwierdził, że rolnictwo w stuleciu XVI odgrywało znacznie mniejszą rolę niż w okresie przez niego omawianym<sup>418</sup>. Podstawa źródłowa dla omawianego tu okresu jest jeszcze bardziej uboga niż dla stulecia następnego. Zachowane przekazy pokazują jednak, że w mieście zajmowano się rolnictwem. W tym miejscu należy także wyjaśnić, że pod ogólnym pojęciem rolnictwa będę rozumiał posiadanie i uprawę roli, ogrodów, łąk oraz stawów.

Na ile uprawa roli była istotna dla mieszczan i jak wielu ją posiadało? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, bo wszelkie przekazy źródłowe na temat ziemi dotyczą przede wszystkim obrotu nią (sprzedaż, zastaw, nadanie), a nie korzyściami, jakie wypływały z jej posiadania i uprawy. Zainteresowanie produkcją rolną nasilało się dopiero od schyłku XVI i w początkach XVII w. W małych ośrodkach ziemia była głównym źródłem zamożności mieszczan. Poza przydomowymi ogródkami-warzywniakami na parcelach, mieszczanie mieli w obrębie murów przynajmniej rolę (*ager*), ogród (*hortus*, *ortus*) i sad (*pomorium*), leżące za murami. Pola uprawiano w systemie trójpolówki i zasiewano zbożem. Często w obrębie ogrodów usytuowane były stodoły<sup>419</sup>.

Należy zadać sobie pytanie, czy posiadanie ziemi było powszechne wśród wielunian. Odpowiedź mogą dać tylko wykorzystywane już spisy podatkowe. Obok zestawień szosu dokonywano

<sup>414</sup>AGAD, KMW 1, k. 314v-315; KMW 2, s. 223-224, 233,269, 351; KMW 3, s. 269-270, 509, 572-573,676.

<sup>415</sup> A. L. Jastrebeckaja, *Małe miasta: specyfika średniowiecznej urbanizacji w Europie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 1, s. 39.

<sup>416</sup> S. Herbst, *Miasta i mieszczaństwo renesansu polskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce. Historia*, Warszawa 1955, s. 354; J. Goldberg, *Stosunki agrarne...*, s. 7, 36.

<sup>417</sup> D. Molenda, *Ludzie pracy*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, t. III od XVI do połowy XVII w.*, pod redakcją Antoniny Keckowej i Danuty Molendy, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978, s. 207.

<sup>418</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne...*, s. 33.

<sup>419</sup> U. Sowina, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesno nowożytnym. Ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, s. 109.

rejestracji osób płacących podatki z posiadanych pól. Dokonałem zestawienia mieszczan-rolników z podziałem na posiadane pola i ogrody. W latach 1514-1524 doliczyłem się 160 właścicieli ogrodów oraz 82 pól. Bardziej wyrównane, ale z przewagą dla pól, jest zestawienie transakcji kupna-sprzedaży. Doszukałem się 81 przypadków sprzedaży ziemi i 64 ogrodów. Posiadanie ziemi było cenniejsze aniżeli ogrodu. Rocznie dochodziło do transakcji sprzedaży ziemi po kilka lub najwyżej kilkanaście razy, a bywały lata, że nie odnotowałem żadnego takiego przypadku. Około połowy XVI w. widać rysującą się tendencję zwyżkową w obrocie ziemią. W przypadku Wielunia pozytywną rolę odgrywało także położenie Wielunia przy chłonnym rynku śląskim<sup>420</sup>. Badania nad drugą połową XVI stulecia z pewnością rzucają więcej światła na to zagadnienie. Na przełomie XVI i XVII w. doszło do znacznego wzrostu cen zboża, co powodowało, że jego uprawa stawała się bardziej opłacalna. Następowo więc zwiększone zainteresowanie posiadaniem ziemi uprawnej<sup>421</sup>.

Ziemią handlowano w określone pory roku. Dominują miesiące późnojesienne, zimowe i wczesnowiosenne. Tak więc najwięcej transakcji zawarto w marcu -26, styczniu -19, kwietniu - 18, lutym - 16, grudniu - 13, maju - 12, wrześniu - 11, sierpniu - 10, październiku i listopadzie po 8, lipcu - 6 i czerwcu - 3<sup>422</sup>. Nie pozbywano się ziemi przed zbiorami. Przygotowanie roli do następnego zasiewu także posiadało pewną wymierną wartość. Świadczyć o tym może przypadek Piotra Sarzyńskiego, który wydzierżawił pod koniec sierpnia 1534 r. od Doroty Śremskiej kilka pól. Przy każdym z nich zaznaczono, że były „gnojone”, czyli nawożone i w ten sposób przygotowane do uprawy<sup>423</sup>.

Środkiem na pozyskanie ziemi było jej kupno lub dzierżawa, w tym także pól należących do miasta. Ziemia w najbliższej okolicy miasta była sposobem na lokatę kapitału. Stąd obok mieszczan posiadaczami ziemi była także szlachta i duchowni. W części zapewne dziedziczyli dobra na terenie miasta, ale także spotykamy przypadki, gdy ziemię kupowali. W 1515 r. uczynił tak szlachetny Jakub Kobyleński, podkomorzy wieluński, który za 45 grzywien nabył od Michała Wątróbki pole pod Łęgiem i ogród. W 1532 r. szlachetny Stanisław Gancel kupił pole za 21 grzywien od Jan Wzamborka. Dwa ogrody za 3 grzywny i 19 groszy kupił szlachetny Andrzej Krzywański nabywając je od rajcy Krzysztofa w 1544 r. W 1547 r. za 40 grzywien szlachetny Benedykt Bieniędzki kupił *predium* po zmarłym Michale Jajkowskim. Benedykt kupił rok później za 3 grzywny od władz miasta *holodium* na Błoniach. Pole pod Górą nabył w 1553 r. szlachetny Maciej Mrowiński, podstarości wieluński. Za

<sup>420</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne ...*, s. 37; W. Szczygielski, *Dzieje ziemi ...*, s. 60. Nie znam żadnej transakcji z 1514, 1516, 1520, 1523, 1529, 1530, 1536-1539 (brak źródeł) i 1541 r. Po jednym razie ziemią handlowano w latach: 1519, 1521, 1525-1528, 1542, 1543, 1561; po dwa razy: 1515, 1518, 1522, 1524, 1533; po trzy: 1517, 1532, 1534, 1545, 1550, 1560; po cztery transakcje w latach: 1531, 1535, 1540, 1549, 1559; po pięć: 1551, 1555, 1558; sześć odnotowałem w roku 1544; o jedną więcej w 1546 i 1554; po osiem: 1548, 1553. Najwięcej było w 1556-11, 1547-13, 1557-14 oraz 1552-18.

<sup>421</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne ...*, s. 37.

<sup>422</sup> T.A. Nowak, *Rolnictwo w gospodarce Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 13. 2013, s. 115.

<sup>423</sup> AGAD, KMW 1, k. 295v-296.



50 grzywien sprzedał je Stanisław Thurzyk. Podstarości w 1557 r. nabył także od Urbana Gaszyńskiego pole w tym samym rejonie za 36 grzywien. Szlachetny Stanisław Bolikowski, przedmieszczanin sprzedał swemu zięciowi szlachetnemu Marcinowi Zabłockiemu za 30 grzywien pole na Błoniach w 1556 r.<sup>424</sup>

Jeśli chodzi o duchownych, to spotykam bardzo mało informacji, by kupowali oni ziemię w mieście. W posiadaniu pola był ks. Mikołaj kanonik, który jednak jej nie kupił a otrzymał od miasta w 1533 r. Od 1395 r. klasztor augustianów posiadał jakiś majątek w Kopydłowie. Potwierdzenie jego posiadania uzyskali w 1518 r. W 1548 r. klasztor ten odsprzedał ogród wraz ze stawem (otrzymał go w zapisie od nieżyjącego już Wojciecha Strzałkowskiego), Wojciechowi Kompocha za 21 grzywien. W roku następnym paulini kupili za 10 grzywien ogród od Grzegorza Ważyńka. W 1550 r. ks. Maciej mansjonarz kupił od Jana rymarza za 9 grzywien ogród przy drodze do Dąbrowy. Kolejny ogród nabył w 1552 r., tym razem za 14 grzywien od Krzysztofa Tomaszewicza. Rok później natomiast odsprzedał za 4 grzywien jakiś ogród Maciejowi Koch. Ogród w Pasiece wraz z pastwiskiem od ks. Macieja kanonika i oficjała kupił Walenty Perzynka za 3,5 grzywny<sup>425</sup>.

Skoro mowa o kupnie, to istotna jest także cena ziemi w Wieluniu. Ta zapewne zależała w głównej mierze od wielkości danej roli. Tylko w niektórych transakcjach kupna ziemi podawano wielkość pola. W Wieluniu posługiwano się albo ogólnym określeniem pole, albo używano miar: morga (*juger*), staje (*stadium*) lub zagon (*sulcos*). 30 mórg wchodziło na jeden łan. Staje to odpowiednik morgi. Zagon to niespełna 1,4 ara, 59 arów to morga (koronna), 30 mórg to łan<sup>426</sup>. W 1534 r. Dorota Śremska wydzierżawiła swoje dwa pola Piotrowi Skrzyńskiemu. Przy okazji zapisano, że jedno pole posiadało powierzchnię 17 zagonów i było „gnojone”, natomiast kolejne miało powierzchnię 10 zagonów i było „gnojone” na dwa stadia. Poza tym przypadkiem, gdy podano, że pole miało powierzchnię 17 zagonów, z podobną wielkością spotykamy się jeszcze tylko raz (szlachetny Marek Opojowski sprzedał takie pole w 1552 r. szlachetnemu Wawrzyńcowi Ostrowskiemu). Jeszcze większą powierzchnię (20 zagonów) miało pole, które w 1554 r. Zofia Dzietrzchowa sprzedała szlachetnemu Wojciechowi Świerzyńskiemu za 30 grzywien. W 1535 r. Jakub pisarz sprzedał dwa pola Marcinowi Urbańskiemu. Każde z nich miało po 7 zagonów i za każde wziął po 7 grzywien. W 1547 r. Andrzej Rudzki sprzedał 3 zagony Jadwidze Skrzyńskiej za 3 grzywny, podobnie ceny kształtowały się w 1556 r. Ale w 1544 r. Anna, córka zmarłego Marcina Nossola, sprzedała Andrzejowi Rudzkiemu 5 zagonów za 8 grzywien, w 1554 r. 4 zagony kosztowały 17 grzywien. W 1551 r. za 3 pola,

<sup>424</sup> AGAD, KMW 1, k. 17v-18, 247v; KMW 2, s. 222-223, 313-314, 383-384, 432; KMW 3, s. 536-537, 628-629.

<sup>425</sup> AGAD, KMW 1, k. 273v-274; KMW 2, s. 406-407, 451-452, 538-539; KMW 3, s. 220, 305, 509-510, 538-539; MK, ks. 98, k. 26.

<sup>426</sup> Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. III, Warszawa 1902, s. 158; A. Dunin-Wąsowicz, „*Juhert*” i jego polska wersja miary agrarnej, „*Przegląd Historyczny*”, t. LXXX, 1989, z. 4, s. 729-735.

mające ogółem 25 zagonów zapłacono 90 grzywien. W 1556 r. szlachetny Stanisław Bolikowski sprzedał 10 zagonów za 30 grzywien szlachetnemu Stanisławowi Zabłockiemu, swemu zięciowi<sup>427</sup>. Na tej podstawie nie można więc ustalić dokładnej ceny ziemi<sup>428</sup>. Średnio zagon kosztował 2,5 grzywny, morga 50 grzywien, ale obliczenia te należy traktować ostrożnie ze względu na małą ilość materiału porównawczego. Dla porównania można podać, że przyrynkowy dom kosztował średnio 71 grzywien<sup>429</sup>. Najwięcej było transakcji (10) na sumę 7 grzywien, o połowę mniej 3-grzywnowych i po 4 przypadki na sumy 5 i 8 grzywien. Maksymalne ceny to 50 i 52 grzywny<sup>430</sup>.

Jak już wspominałem, nie znam ani dokładnych wielkości tych pól, ani też ceny za zagon pola. Warto więc zobaczyć, jak kształtowały się ceny całych gospodarstw. Także i w tym przypadku brak jest szczegółowych danych, bowiem przeważnie zapisywano, że sprzedane zostało pole, bez określenia jego powierzchni. W innych przypadkach podawano, że przedmiotem sprzedaży były wszystkie posiadane pola i ogrody. W 1517 r. szlachetna Małgorzata, wdowa po Tomaszu Sperlink, a obecnie małżonka Wojciecha Sdziech z Grodziska (sołtysa w tej wsi), sprzedała swoje pola w mieście Andrzejowi Ozdze za 33 grzywny<sup>431</sup>. Za dwa pola Jan Jajkowski dostał od Bartłomieja Cegielki 8 grzywien<sup>432</sup>. Sądząc po bardzo dużej cenie ziemi w 1536 r. doszło do sprzedaży całość majątku ziemskiego. Należał on do Macieja Drażka, który odsprzedał swoje pola i łąki pod Łęgiem oraz *predium* na przedmieściu za 150 grzywien Maciejowi, wicepisarzowi zamku. Posiadam kilka wzmianek o transakcjach kupna-sprzedaży ziemi w miejskich wsiach, zawartych między tamtejszymi chłopami<sup>433</sup>. Na ich podstawie można stwierdzić, że ziemia w mieście osiągała wyższe ceny.

<sup>427</sup> AGAD, KMW 1, k. 250, 295v-296, 308; KMW 2, s. 219, 368; KMW 3, s. 99-100, 185-186, 323-324. 331-333, 536-537, 556.

<sup>428</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v, 60v, 63v, 81-81v, 95, 204v, 244v-245, 246v, 250, 258, 274-275, 294, 304v, 308; KMW 2, s. 219, 111-112, 203, 249-250 (tu dodatkowo do pieniędzy dodano pół miary żyta i pszenicy), 273v-274, 278-279, 304-305, 322-323, 327-328, 341, 347, 349, 351-352, 362-363, 368-370, 417-418, 420,421, 494-495; KMW 3, s. 33, 131-132, 185-186,190-191, 235-236, 313-314, 379-380, 436-437, 527-528, 536-537, 556, 563, 623, 628-629, 633-634,714,717, 729-730. Oto jak ceny kształtowały się w poszczególnych latach. Zacznę od najmniejszych kwot: 2 kopy groszy (1557), kwoty podane w grzywnach: 1 (1533, 1,5 grzywny - 1550, 1557), 2 (1531), 3 (1544, 1547, 1547, 1549, 1556-połowa pola, 1556), 4 (1546, 4,5 grzywny - 1548, 1555), 5 (1543, 5,5 - 1546, 1548), 6 (1515, 1525, 1535, 1542), 7 (puste pole w 1522, 1528, 1534, 1535, 1545, 1547, 1547, 1547, 7,5 grzywny - 1548, 1552), 8 (za 2 pola w 1518, 1544, 1546, 1547), 10 (1552), 11 (1554), 12 (1531, 1552, 1556, 1558), 13 (1558), 15 (1553), 17 (1547, 1557), 20 (1545), 21 (1532), 23 (1518), 26 (1551), 30 (1546, 1556), 33 (1552), 36 (1557), 50 (1552, 1553 - odsprzedane w 1554), 52 (1558).

<sup>429</sup> T. A. Nowak, *Rolnictwo...*, s. 116.

<sup>430</sup> Tamże, s. 115.

<sup>431</sup> AGAD, KMW 1, k. 47.

<sup>432</sup> AGAD, KMW 1, k. 60v.

<sup>433</sup> AGAD, KMW 1, k. 67, 207v; KMW 2, s. 348-349, 511-513; KMW 3, s. 42-43, 52, 4141-142, 83-484. W 1519 r. Tomasz Szlachta z Kurowa sprzedał za 6 grzywien pole z narzędziami Tomaszowi z Bieniędzic, w 1528 r. pracowity Maciej Głuch z Kurowa połowę swoich dóbr sprzedał za 3 grzywny Stanisławowi Malysza z tej wsi. W 1547 r. Feliks Mora kmięć z Kurowa sprzedał 7 zagonów pola Maciejowi Kołaczkowi za kopę groszy. Tego samego dnia Kołaczek kupił 7 *sulcos* pola od Wojciecha Kocziana z Kurowa za 1,5 grzywny. Natomiast w 1551 r. Marcin Kurasek sołtys z Turowa sprzedał Michałowi Rebelia z Turowa sołectwo, dom, sprzęty domowe, konie, krowy, woły, jałówki, kury, koguty, wszystkie swoje łąki i pola za 75 grzywien, a Florian zwany Tworek z Turowa sprzedał swe pole wraz z dobytkiem (krowa i 3 konie) Franciszkowi Zarebka za 10 grzywien. W 1552 r. Marcin Kurasek (syn sołtysa Waclawa) i Anna jego żona, zeznali, że Michałowi i Feliksowi braciom (w nagłówku podano ich nazwisko – Rebelia) sprzedają sołectwo w Turowie

Posiadaczem pól i ogrodów było też samo miasto, zarówno na przedmieściach jak i w nieco dalszej odległości od miasta. W 1514 r. Jan Pierzyna dostał od miasta ogród i miał płacić 6 groszy na szpital, natomiast Marcin Kopecz dostał pole Lelkowskie i został zwolniony na 3 lata od opłat. Plac, z przeznaczeniem na ogród zwany Damboliszowski, otrzymał w 1523 r. Wojciech Norek (2 grosze na św. Marcina). Szymon przedmieszczanin uzyskał dzierżawę pustego pola na przedmieściu w 1533 r. (8 groszy na św. Marcina), w 1540 r. Maciej Krzywonos pole obok Lupki i Łyskowskiego na budowę domu (zwolnienie z opłat na 3 lata), w 1549 r. Ambroży Wygoda dostał dzierżawę ogrodu między pracowitym Pawłem Przekłota i Łukaszem Orłem (na św. Marcina 30 groszy podatku), Maciejowi Kochowi nadano miejsce na wprost kaplicy św. Barbary, obok ogrodu Michała Warchołka i Pawła Kluski i ogrodem Jana postrzygacza, koło strzelnicy. Był tam staw miejski zwany Gołąbek, w 1550 r. Mały Janek uzyskał pole zwane Smieszkowska i zwolnienie z opłat na 2 lata. W 1521 r. kowal Brudno Wojciech dostał od miasta plac na ogród między murem a domostwem Jana Sątyża pod wieżą Katownia, za co na św. Marcina miał płacić 3 grosze. W 1550 r. Jakub Kierzek otrzymał od władz miasta miejsce na budowę obórki, na św. Marcina ma płacić do ratusza 14 groszy. Nieopodal baszty zwanej Piekarnia w 1552 r. władze miasta wraz ze starszymi cechów, czyli przedstawicielami całej społeczności, nadały Sebastianowi, zięciowi zmarłego Macieja Zedli plac (*locum*). Nie podano jednak przeznaczenia tego miejsca. Zwolniony został z opłat na 4 lata, ale musiał płacić szos. W 1554 r. Krzysztof, zwany Krich, otrzymał pole na ulicy Szewskiej między Andrzejem Rudzkim i Anną Piaszczyńską. Uzyskał jednocześnie zwolnienie z opłat na 3 lata<sup>434</sup>.

Dużo nadań odnotowałem na podmiejskich Błoniach. Być może tu w początkach XVI w. funkcjonowało „sołectwo wieluńskie”, którego część sprzedano w 1516 r.<sup>435</sup> W 1551 r. Jan postrzygacz dostał na zawsze miejsce (*locum*) na Błoniach (na św. Marcina 15 groszy dla ratusza, czynszu wieczystego zaś 3 grosze), w roku następnym pole dostał Marcin Rychłowski, Marcin Łysy (na św. Marcina miał płacić 8 groszy, uzyskał zwolnienie z podatku 6 groszy za sumę 2 grzywien). Obfity w dzierżawy ogrodów na Błoniach był początek 1552 r. Otrzymali je wówczas Wojciech tkacz, na ten czas podwójci, Jan Papa, Maciej rymarz, Wojciech Ligoń i Jakub Czarny. Wszyscy otrzymali jednakowe warunki dzierżawy. Winni byli płacić po 8 groszy, uzyskali zwolnienie z podatku 6 groszy do sumy 2 grzywien, a podatek wieczny ustalono na 2 grosze. Kilka dzierżaw dokonano także w 1554 r. Walenty Kleta otrzymał pole, zwane Durczyński, obok Andrzeja Brudno (zwolnienie z opłat przez 3 lata), przedmieszczanin Sebastian Ranomądrzyk miejsce na budowę chlewu, leżącego obok

---

wraz z całym dobytkiem obsianymi polami i domostwem za 70 grzywien. W 1555 r. Franciszek Zaremba, kmięć z Turowa sprzedał Wojciechowi Kozaczkowi kmięciowi z Turowa pole zwane Jędrowska za 8 grzywien.

<sup>434</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v-3,77, 85v, 273v-274; KMW 2, s. 62-63, 475-476, 496-497, 522-523, 545-546; KMW 3, s. 233-234, 368-369.

<sup>435</sup> T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 194; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo ...*, s. 29.

jego już istniejącego chlewu (na św. Marcina pół grosza), Piotr Miłek plac na budowę stodoły (na św. Marcina 4 grosze dla miasta), Wojciech Pruszyk plac na budowę domu, obok folwarku Macieja krawca (na św. Marcin 16 groszy). W 1558 r. władze miasta nadały Andrzejowi Rudzkiemu miejsce na Błoniach na ogród obok Marka czapnika na wprost Dąbrowy (2 grosze i do ratusza też 2 grosze), podobnie Maciejowi Mrowińskiemu, obok Witka Taczki (na św. Marcina 2 grosze), w 1559 r. ogród na Błoniach, między Bartłomiejem Łysym i ks. Wiśniowskim, zwany Postrzygaczowski, nadano Wojciechowi tkaczowi (na św. Marcin 2 grosze). Paweł złotnik otrzymał w 1556 r. plac, między Pawłem, Danielem i Łysym z jednej strony a Koskiem z drugiej i obok domu Stanisława Zapolskiego (zwolniony z obciążeń na 3 lata). Być może wspomniany powyżej Paweł otrzymał w tym samym roku pole między Janem Kawką i Maciejem Wozignojem (zwolniony na 3 lata), Walenty Szramka plac obok ogrodu szlacheckiego Wawrzyńca Ostrowskiego na wprost kaplicy św. Barbary na zbudowanie *allodium* (na św. Marcina 4 grosze). W 1558 r. z majątku wójtowskiego nadano kupcowi Klemensowi plac na budowę *allodium* (na św. Marcin ma płacić 6 groszy). W 1559 r. władze miasta nadały miejsce za bramą Dąbrowską na dowolne użytkowanie Wojciechowi Szafrankowi (na św. Marcin 4 grosze). W 1559 r. nadano dla pisarza Mikołaja ogród zwany Pisarzowski za murami, obok Wojciecha Kompochy i ogrodu miejskiego. Otrzymał też drugi ogród zwany Czosnkowy. W 1560 r. ogród obok stawu Rudzkiego, na wprost kościoła św. Barbary, nadano Walentemu Kletka (na św. Marcina 2 groszy), Janowi kuśnierzowi miejsce na budowę browaru, obok stawu miejskiego, za młynem zamkowym. Nadania i zwolnienia z podatków były wynikiem rozporządzeń królewskich (z 1533 r.) mówiące o prawie rady miejskiej do sprzedaży lub bezpłatnego nadawania pustych placów (przejętych na rzecz skarbu królewskiego) tym, którzy zobowiążą się do wybudowania na nich domów<sup>436</sup>.

Dochodziło również do sprzedaży miejskich pól. W 1522 r. Maciej Momot i Maciej Nbsdyszyn kupili od miasta puste pole za bramą Rudzką, między domami Marcina Marczowskiego i Macieja garncarza za 7 grzywien. W 1531 r. sprzedano sąsiadujące z nim pole Janowi Gąsce, które leżało na Błoniach i zwane było Skotnica, bowiem leżało przy drodze Skotnickiej koło Jana Gąski za 12 grzywien (na św. Marcin 12 groszy podatku), rok później plac Chowański za bramą Rudzką między Maciejem garncarzem i Marcinem Marczowskim za 7 grzywien Janowi Papieżowi i Marciniowi Wszółkiewiczowi (4 grosze na św. Marcina), ogród wójtowski między Maciejem krawcem i szlachetnym Wojciechem Strzałkowskim, Wojciechowi Śremskiemu. W 1533 r. ks. Wojciech z Buka wraz Marcinem Wszółkiem kupili od miasta pole za 1 grzywnę, w tym roku też władze sprzedały za grzywnę ks. Mikołajowi kanonikowi z Wielunia pole za domem Jan Almana i domem Mikołaja. W 1540 r. ogród (zwany Chronczyński) obok fosy (*vallo*) odsprzedano Maciejowi zięciowi Papieża

<sup>436</sup> AGAD, KMW 3, s. 82, 105-113, 368, 370-372, 402-403, 514-515, 567, 581-582, 684, 699, 712, 767, 769, 799-800, 829-831, 854; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 107-108.

za 2 grzywny. Natomiast w 1549 r. władze miejskie sprzedały pole zwane pagórki na wprost kaplicy św. Barbary, między ogrodami Michała Warchoła i Macieja Kocha, obok strzelnicy. Kupił go Jan postrzygacz za 3 grzywny. Był tam też staw<sup>437</sup>.

W 1555 r. władze miasta sprzedały za 5 grzywien Piotrowi Miłkowi miejsce zwane ogrodem, obok folwarku Miłka, świeżo przez Marcina Tokarskiego opuszczone zwane *Mierzyświniowski* i pobliski staw obok założony przez miasto, leżący blisko drogi publicznej na wprost Dąbrowy i Turowa. W 1559 r. sprzedano Rudzkiemu łąkę w polach wójtostwa, między wikariuszami i łąką miejską. W ten sposób dostał też drogę, która prowadziła do granic miejskich na wprost Widoradza i granic Rudy, a wszystko to za 11 grzywien<sup>438</sup>.

Nie mam pewności, czy za każdym razem występujący w źródłach termin *praedium*, należy rozumieć jako folwark<sup>439</sup>. R. Rosin wyraził pogląd, że pod takim określeniem mieszczą się zabudowania gospodarcze wraz z przyległym placem<sup>440</sup>. Zauważalne są dążenia mieszczan do posiadania takich gospodarstw rolnych, jakie posiadała szlachta. Używano więc określenia „folwark”<sup>441</sup>. Ilu z mieszczan posiadało własne folwarki, nie jestem w stanie ustalić. Przy okazji transakcji kredytowych były one zastawem. Przy tej okazji dowiadujemy się, że posiadaczami folwarków byli: Wojciech, syn Marcina Czoletki (1522), Stanisław Kluska (1541), Jan i Anna Prusowie (1545), Zofia Kapiszowa z synem Wacławem (1546), Michał Chrojski (1547, 1551), Piotr Thluk (1550), przedmieszczanin Jakub garncarz, syn śp. Noczisko (1550), bednarz Wojciech Cichosz i Regina (1551), Stanisław i Augustyn, synowie śp. Benedykta Thurzyka (1552), Krzysztof (1552), szlachetny Jan Zalejski z żoną Anną, córką Andrzeja Rudzkiego (1555), Jakub Ranomądryk (1557), garncarz Marcin Kalina z żoną Jadwigą, przedmieszczanie (1557), Maciej wicepisarz zamku (1559). Wśród odnotowanych transakcji kupna-sprzedaży ziemi znajduje się kilka dotyczących folwarków. Ich ceny dochodziły do różnych kwot, co zapewne uzależnione było od wielkości areалу oraz wyposażenia w budynki gospodarcze. W 1533 r. Walenty Biskupek kupił od Jana Papieża za 17 grzywien folwark za bramą Rudzką. *Praedium* (wraz z innym polem) sprzedał w 1547 r. Jan Introligator, który od Tomasza Ranomądra otrzymał za nie 54 grzywny. Nieco tańszy, bo wyceniony na 40 grzywien, był

<sup>437</sup> AGAD, KMW 1, k. 81-81v, 244v-245, 269, 272v-274, 368-368v; KMW 2, s. 64, 494-496.

<sup>438</sup> AGAD, KMW 3, s. 460-461, 773-774.

<sup>439</sup> W literaturze zwracano uwagę na niejednoznaczność tego terminu, który czasami określa nie folwark a zabudowania gospodarcze – zob. L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych XVI w.*, Warszawa 1962, s. 149, przyp. 10; S. M. Zajączkowski, *Początki folwarku na ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej (do początków XVI w.)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. XXXI, 1970, s. 7; tenże, *Sieć parafialna na terenie przedrozbiorowego powiatu radomszczańskiego w początkach XVI w.*, „Zeszyty Radomszczańskie”, t. III, 2009, s. 93.

<sup>440</sup> R. Rosin, głos w *Dyskusji nad referatami A. Arszyńskiego, A. Czacharowskiego, T. Lalika, T. Boguckiej, A. Wyrobisza i T. Zarębskiej*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 312.

<sup>441</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne...*, s. 140; J. Karczewska, J. Karczewska, *Średniowieczne miary powierzchni ziemi w Wielkopolsce i na Kujawach w świetle źródeł sądowych*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, pod redakcją Piotra Guzowskiego i Marzeny Liedke, Kraków 2007, s. 149.

folwark śp. Michała Jajkowskiego. Kupił go szlachetny Benedykt Bieniądzki w 1547 r. Marcin i Dorota Rychłowski kupili za 50 grzywien w 1550 r. folwark (oraz inne pole i łąkę) należący do Barbary Jajkowskiej i jej syna Jana. Dobra te leżały na przedmieściu, koło drogi do Gaszyna. Za mniej więcej połowę tej sumy folwark (koło klasztoru paulinów) po ojcu Benedykcie sprzedali Stanisław i Augustyn Thurzykowie. Nabył go w 1552 r. pracowity Wawrzyniec Bajorek, karczmarz z Białej. Jeszcze mniejszą sumę uzyskali w 1552 r. za folwark Anna Pruszkowa z mężem Maciejem Miłozem, którzy sprzedali je za 17,5 grzywny Andrzejowi i Annie Rudzkiem. Trudno stwierdzić, ile warty był w 1557 r. folwark Anny Chwalkowskiej, żony Marcina Tokarskiego, bowiem razem z polami folwarcznymi sprzedała ogród, zabudowania i „inne dobra” oraz zasiew na wszystkich swoich polach. To wszystko wyceniono na 25 grzywien. Tak więc cena folwarku wahała się od kilkunastu do kilkudziesięciu grzywien. W 1556 r. Maciej wicepisarz zamku kupił od Macieja Drażka i jego żony Anny pola, łąki i folwark na przedmieściu, na wprost bramy Rudzkiej, za 150 grzywien<sup>442</sup>. Wydaje się więc, że mowa tu o stosunkowo dużych gospodarstwach rolnych. Ich ceny były znacznie wyższe, niż pojedynczych pól. Łącznie doliczyłem się 21 przekazów o istnieniu w Wieluniu folwarków.

Posiadanie własnego pola zapewniało podstawowe środki do życia<sup>443</sup>, których nadwyżki można było sprzedać. Choć to raczej miasto zaopatrywało się w płody rolne w okolicznych wsiach<sup>444</sup>. Nie mam podstawy źródłowej do badania dochodów płynących z uprawy zbóż. Na urodzajnych ziemiach w okolicach Wielunia dominowała produkcja zbóż chlebowych: żyto, potem owies i jęczmień<sup>445</sup>. Z kilku przekazów wiem natomiast, ile kosztował zasiew jeszcze niezebrany z pola. Jeśli ktoś decydował się na taki krok, musiał znajdować się w trudnej sytuacji finansowej. Domyślać się można, że podane kwoty były znacznie niższe od tych, które można było osiągnąć za całość plonu. W 1553 r. sprzedano zasiew letni i zimowy w sierpniu, już po zbiorach, złożony w stodole, za 3 grzywny. Natomiast w grudniu 1557 r., a więc może być tu mowa o zasiewie ozimym (czyli na długo przed zbiorem), szlachetny Marcin Tokarski sprzedał go za 4 grzywny<sup>446</sup>. W tym samym roku Piotr Miłek zakupił od Anny Chwalkowskiej, żony wspomnianego wyżej Tokarskiego jej dobra, wśród których były też zasiewy na wszystkich jej polach. W 1552 r. Daniel sprzedał Andrzejowi Rudzkiemu pszenicę na pniu na 11 zagonach po 2 stadia za 10,5 wiardunku<sup>447</sup>.

<sup>442</sup> AGAD, KMW 1, k. 80, 273v-274; KMW 2, s. 32-33, 96, 268, 303-304, 363-364, 378, 383-384, 398, 435-436, 454-455, 516-517; KMW 3, s. 3-4, 38-39, 41-42, 116-118, 136, 150-151, 169-170, 293, 497-498, 511-513, 532, 671-672, 658, 684, 786.

<sup>443</sup> J. Motylewicz, *Spoleczeństwo Przemyśla ...*, s. 263; F. Leśniak, *Socjotopografia Krosna (1512-1630). Studia i materiały*, Kraków 2005, s. 118.

<sup>444</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne ...*, s. 25; S. Mielczarski, *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1962, s. 120, 129, 200.

<sup>445</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne ...*, s. 25; S. Mielczarski, *Rynek zbożowy ...*, s. 120, 129, 200.

<sup>446</sup> T.A. Nowak, *Rolnictwo...*, s. 117.

<sup>447</sup> AGAD, KMW 1, k. 295v-296; KMW 3, s. 134-135, 679-681.

Bardzo nieliczne są przekazy na temat zabudowań gospodarskich. Z późniejszych źródeł wiadomo, że gospodarstwa rolne w mieście posiadały stajnie, obory, chlewy i stodoły<sup>448</sup>. Stodołę (*horreo*) Marcin Gołybrzuch w 1549 r. sprzedał za 2 grzywny szlachetnemu Marcinowi Bieniádzkiemu<sup>449</sup>. Andrzej Luczka w 1556 r. sprzedał szlachetnemu Benedyktowi Bieniádzkiemu stodołę (*al-lodium*) na Błoniach za 3 grzywny<sup>450</sup>. W 1555 r. sprzedano *praedio i pomorio czy raczej browar* za kopę groszy<sup>451</sup>. W tym przypadku musi więc ewidentnie chodzić nie o folwark a zabudowania gospodarcze. W 1558 i 1560 r. zabudowania na tyłach domu w rynku miał Marcin Urbański<sup>452</sup>.

Pola uprawne rozciągały się wokół miasta, ale nie jestem w stanie określić obszaru, jaki zajmowały pola miejskie. Obok najbliższych miastu terenów pola były dostępne dla części z mieszczan także we wsiach należących do Wielunia. Najstarsza księga radziecka miasta wymienia przy spisach podatkowych, kto posiadał majątności w obu wsiach i jakie płacił z nich podatki. W odniesieniu do samych mieszczan używano zwrotu informującego, że ktoś posiadał pole pod daną wsią, nie w jej obrębie. Jakub Goldberg i Tadeusz Olejnik podają, że do połowy XVII w. dzierżawcami tej wsi byli przede wszystkim burmistrzowie i rajcy wieluńscy, a w następnym okresie wyłącznie szlachta<sup>453</sup>. Hanka Żerek-Kleszcz pisze, że w drugiej połowie XVI w. powstałymi we wsi folwarkami zarządzali ekonomii, a jednym z nich był przeważnie któryś z rajców<sup>454</sup>. Bezpośrednią informację o dzierżawie którejś z wsi posiadam tylko jedną. W 1541 r. mieszczanin szlachetny Wojciech Prośliński był dzierżawcą w Kadłubie<sup>455</sup>. Spisy podatkowe przekazują natomiast informacje o mieszczanach, którzy posiadali pola pod wsiami. Pod Turowem w latach 1515-1517 pola miało 37 mieszczan (w tym także pola klasztoru paulinów)<sup>456</sup>, a pod Niedzielskiem 36 (tu też miał pola klasztor pauliński)<sup>457</sup>.

Ważnym uzupełnieniem gospodarstwa były ogrody i łąki. O ile pola uprawne usytuowane były poza miastem, to w jego granicach często znajdowały się ogrody (*orti*), które rozplanowywane

<sup>448</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne...*, s. 142-143.

<sup>449</sup> AGAD, KMW 2, s. 473.

<sup>450</sup> AGAD, KMW 3, s. 578.

<sup>451</sup> AGAD, KMW 3, s. 466-468. J. Goldberg podaje, że w analizowanych przez niego źródłach budynek określony mianem „folwarku”, to spichlerz lub pomieszczenie dla czeladzi - *Stosunki agrarne...*, s. 143.

<sup>452</sup> AGAD, KMW 3, s. 701, 833.

<sup>453</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne ...*, s. 35; T. Olejnik, *Leksykon miasta Wielunia*, wyd. I, Wieluń 1998, s. 157.

<sup>454</sup> H. Żerek-Kleszcz, *Ustrój miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 399.

<sup>455</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 497.

<sup>456</sup> AGAD, KMW 1, k. 9, 23v,39, 197. Pola posiadali tu: Mizgała, Przekazina, Sperlink, Szarwik, Latoszek, Lukowa, Bębnowski, Tomasz murarz, Tomasz, Prus, Piekuszek, Dawid, Mrzygłodek, Łagno, Stelmach, Lorincz, Bartłomiej Oszust, Jakub Szarwa, Stanisław bednarz (z pola Kozy), Troszka a potem Andrzej Ozga, Jakub Dzirbiński, Bartłomiej Biskup, zięć Stefańczyka, Rak, Dzierzychowa, Mikołaj Okragły, Andrzej zdun, Bartłomiej szewc, Jan Ożarowski, Stelmach, Jan Kitka, potem młody Kitka, Żałostowski, Stefańczyk, Jan Pierzyna za Włochową, Jan Ranomądr z pola pod Białą Wodą, Urbański.

<sup>457</sup> AGAD, KMW 1, k.9, 39-39v. Właścicielami pól w tym rejonie byli: Wszolek z Zawalki, Jan garncarz, Kacper, Bartłomiej Biskup, Jan Gaszyński wójt, Postawny, Parchyla, Łamiogonowa, Ślżak, Wojciech Skrzyński, Wojciech Śremski, Przybyło, Szarwa, Czapnik, Czoletka, Orzeł, Łagno, Jan Barańczyk, jego brat, Ozga, Roliński, Michał Swinka, Czulop, Nyrka, Bartłomiej Cegielka, Niemcowa, Piotr Baran, Kobyleński, Wielochowa, Mrzygłodek, Gromadzki, Chrojki, Maciej Swak, Marcin zięć Swaka, Jan Papa, Wojciech Sadło.

były już podczas lokowania miasta i stanowiły część parceli miejskiej<sup>458</sup>. Oczywiście bywały też umiejscowione poza murami, między polami miejskimi. Dawaly one gospodarstwu domowemu jarzyny i owoce (śliwki, grusze, jabłka itp.)<sup>459</sup>. Ogrodami lub jego częściami handlowano 53 razy. Trudno jest dokładnie określić ceny ogrodów, bowiem bardzo często podawano cenę w odniesieniu łącznie do pola i ogrodu. Na podstawie transakcji samymi ogrodami, mogę stwierdzić, że ich ceny wahały się od kilku grzywien (3-10) do kilkunastu (12, 13, 14, 17) czy nawet 20, 23, 30<sup>460</sup>. Jak więc widzimy nożyce cenowe były bardzo duże. Źródła nie podają szczegółów transakcji, nie wiem więc co powodowało, że niektóre ogrody były bardzo drogie. Domyślać się można przyczyny najprostszej, czyli wielkości. Niektóre były małe i stąd nazywano je „ogródkami”. Do tego mogły dochodzić różne zabudowania gospodarskie, w jakie ogród mógł być wyposażony. W kilku przypadkach podano informacje o jakiś zabudowaniach na ich terenie, co też niewątpliwie wpływało na wzrost ceny<sup>461</sup>.

Najczęściej pola kupował Andrzej Rudzki (15 razy), który był również właścicielem dwóch stawów. Za nim uplasował się szlachetny Bartłomiej Skrzyński z 6 zakupami. Marcin Wszółek starszy kupił 5 pól, a szlachetny Marcin Urbański 3 pola. Dla 35 osób ogród był jedyną własnością w omawianym zestawieniu podatkowym (sporadycznie posiadano 2 ogrody - Piotr Kozi, Kurzyk, Walek Szpitalny). W takich przypadkach miał zapewne za zadanie zapewnić przynajmniej przez część roku dostęp do własnych warzyw i owoców. Osoby te przeważnie mieszkały na przedmieściu. Przeważnie posiadali po jednym ogrodzie. Posiadaczami dwóch byli: Andrzej Brykcy, Marcin Czolecka, Czwestkotowa, Maciej Kacper, Marcin Kiernosek, Jan Łagno, Łukasz browarnik, Maciej Momot, Maciej Mazur, Wojciech Niesyt, Mikołaj Piekosz, Andrzej Ozga, Maciej Postawny, Jakub Rospąd, Wojciech Sadło, Jakub Szarwa, trzy miał Jakub Ganisz, Jakub Rak, Jan Świercz, Tomasz Więckowski, Marcin Wszółek. W posiadaniu czterech ogrodów był Daniel rymarz. Właścicielami przynajmniej dwóch ogrodów byli przedstawiciele najbogatszej części mieszczan.

Położenie Wielunia nad licznymi ciekami wodnymi powodowało, że miasto miało dobre warunki do uprawy łąk<sup>462</sup>. Nie sposób ustalić, czy łąki były skumulowane, czy rozrzucone między polami. Przynajmniej w jednym miejscu łąka była znacznych rozmiarów, nosiła nawet miano „wielkiej

<sup>458</sup> M. Kulesza, *Pierwotne rozplanowanie miast obecnego województwa sieradzkiego w okresie przedrozbiorowym (zasygnalizowanie zagadnienia)*, „Rocznik Łódzki”, t. 43, 1996, s. 87.

<sup>459</sup> J. Motylewicz, *Spoleczeństwo Przemysła ...*, s. 266.

<sup>460</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v, 65v, 92v-93, 199v; KMW 2, s. 206-207, 312, 361-362, 431, 451-452, 538-539; KMW 3, s. 8 (w 1550 r. ogród ze stodołą kosztował 5,5 groszy), 41, 145, 254-255, 258-259, 305, 334-335, 373-374, 432-433, 451-452 (był to ogród z zabudowaniami), 509-510 (ogród ten posiadał pastwisko i został sprzedany za 3,5 grzywny), 564, 619-620, 660-661, 655-656, 772-773.

<sup>461</sup> T.A. Nowak, *Rolnictwo...*, s. 117-118.

<sup>462</sup> C. Rokicki, *Wieluń*, „Ziemia”, 1920, nr 5-6, s. 156.



łąki” (znajdował się tam też ogród)<sup>463</sup>. Być może chodzi tu o łąkę miejską położoną pod Dąbrową. Wiadomo, że w 1517 r. jedna z nich znajdowała się koło Widoradza (kosztowała 2 grzywny), inna leżała koło miejsca zwanego pod Dębicą (sprzedana za 7 grzywien, a następnie za 8 grzywien<sup>464</sup>). Właścicielami łąk byli: Mikołaj Okrągły, Ranomądrowa, Jakub Szarwa. Mała liczba przekazów o łąkach może być spowodowana tym, że mogły one wchodzić w skład ogrodów i ukrywały się pod tym mianem.

Gałęzią rolnictwa była także hodowla ryb w licznych stawach<sup>465</sup>. Trudno stwierdzić, czy stawy trzymano dla konkretnego zysku ze sprzedaży ryb, czy może tylko dla własnego pożytku. Stawy musiały mieć jednak swoją wartość, skoro bywały przedmiotem transakcji sprzedaży i nadania<sup>466</sup>. Bywały też wymieniane w sytuacjach, gdy stanowiły część łąki lub ogrodu (np. ogród przy Błoniach posiadał staw). W stawie koło szlifierni w 1522 r. łowiono ryby. W 1522 r. wspomniano staw przy drodze do Dąbrowy. W kierunku Gaszyna położony był staw zwany „Biała Woda”, który w 1531 r. rajcy nadali Witkowi Tacze. Niedługo potem jednak przejął go szlachetny Wojciech Strzałkowski. W 1544 r. Krzysztof rajca sprzedał dwa ogrody, z których jeden posiadał staw. W 1548 r. od władz otrzymał go w dzierżawę Andrzej Rudzki. Staw koło kaplicy św. Barbary posiadali też wieluńscy wikariusze (1549). W 1553 r. Jan postrzygacz sprzedał Andrzejowi Rudzkiemu staw za 14 grzywien. Nie była to mała suma, nabywca więc musiał spodziewać się też dużych dochodów z tego obiektu. O stawie rybnym wspomniano w 1551 r. W 1559 r. Krzysztof Tomaszowicz otrzymał w dzierżawę od miasta miejsce, w którym mógł staw utworzyć<sup>467</sup>. W starostwie wieluńskim najpopularniejsze były następujące gatunki ryb: karaś, karp, lin, okoń i szczupak<sup>468</sup>. Domyślać się więc można, że podobnie było w przypadku stawów będących własnością mieszczan.

Nierozzerwalnie z rolnictwem wiąże się zagadnienie budynków gospodarczych związanych z uprawą roli i hodowlą zwierząt. W obrębie murów znajdowały się ogrody, ale także obory, chlewy i stodoły. O chlewach można wnioskować pośrednio z informacji o czyszczeniu miasta z padłych

<sup>463</sup> AGAD, KMW 3, s. 239. W 1406 r. Władysław Jagiełło wyraził zgodę na przyłączenie do posiadłości miejskich lasu pod Niedzielskiem i jednocześnie zezwolił na jego wycinkę lub zamienienie go na łąkę. Nie wiadomo jednak, jak mieszczanie wykorzystali uzyskany przywilej i czy łąka powstała – Kodeks..., nr 24; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, s. 29; A. Młyńska, *Wieluń w Rocznikach Jana Długosza*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 437.

<sup>464</sup> AGAD, KMW 1, k. 45v; KMW 3, s. 151,165-166.

<sup>465</sup> W. Szczygielski, *Technika gospodarki stawowej w Wieluńskim w XVI-XVIII w.*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. I, 1959, s. 21-39.

<sup>466</sup> W strukturze gospodarczej starostwa wieluńskiego dochody z gospodarki rybnej były ponad trzykrotnie mniejsze aniżeli z uprawy zbóż, ale prawie dwa razy większe niż z hodowli bydła – na ten temat zob. T. Poklewski-Kozieł, M. Żemigała, *Pulpitantes et recentes... Troska o świeże ryby na zamkowym stole w królewskich wielkopolskich lat 1564-1565*, [w:] *In tempore belli ...*, s. 650-651, tabela 4.

<sup>467</sup> AGAD, KMW 1, k. 147, 239, 245; KMW 2, s. 222, 425, 494-496; KMW 3, s. 101-102, 246, 775-776.

<sup>468</sup> T. Poklewski-Kozieł, M. Żemigała, *Pulpitantes et recentes...*, s. 648-649, tabela 3.

świń. Przypomnę też opisywany już spór o prawo wybudowania chlewni przy ścianie domu. Budować chciał rajca Mikołaj krawiec w 1529 r., a sprzeciwiał się temu Mikołaj z Wielunia, kanonik i oficjał wieluński. Rajcy uznali, że Mikołaj może co najwyżej w tym miejscu trzymać konie, kategorycznie zabronili mu budowy obory dla świń<sup>469</sup>. Stajnię w pobliżu domu posiadała w 1527 r. Elżbieta Mydlarka. Pod rokiem 1553 odnajdujemy informację o oborze przy domu w rynku, którego właścicielami byli Zofia Kapiszowa i jej syn Waclaw<sup>470</sup>. W XVI w. nie wprowadzono definitywnego zakazu budowy obór w mieście. Jakub Goldberg pisze, że w późniejszym czasie władze miasta zabraniały budowy obór i stodół w obrębie murów miasta<sup>471</sup>. Poza ziemią wartość miały także zabudowania gospodarcze (*allodia, holodia*)<sup>472</sup>. *Allodia* wymieniane są w 1557 r. jako własność Marcina Tokarskiego, Marcina Urbańskiego<sup>473</sup>.

Właściwie nic nie wiadomo na podstawie analizowanych źródeł o zwierzętach gospodarczych. Z 1498 r. posiadamy informację, że wół kosztował 3 wiardunki, a koń w 1505 r. 5 florenów, natomiast w 1507 r. 11 wiardunków<sup>474</sup>. W 1540 r. Anna Ożarowska kupiła od Macieja nożownika 3 jałówki na kredyt - po 9 groszy. W 1578 r. Jan Gros z Dąbrowy sprzedał 6 koni z uprzężą za 95 florenów Jakubowi Rajczyk z Bolesławca<sup>475</sup>. Są to jedyne przekazy na ten temat i wobec tego trudno na ich podstawie wyciągać jakiegokolwiek wnioski.

Wszystko, co dotyczyło uprawy roli mogło być przedmiotem handlu czy zastawu. Zdarzały się także przypadki, że kupowano drogę. W 1522 r. nabyła pewien trakt polny Marcin Wszolek, a sprzedającym był sukiennik Bartłomiej Pruszyk<sup>476</sup>. Zabezpieczeniem długu mogły być zwierzęta gospodarskie, jak to widzimy w przypadku Pawlika (mieszkał na przedmieściu), który w 1547 r. zastawiał konie i krowy i po raz kolejny w tym samym roku konie, bydło i wóz<sup>477</sup>.

Rolnictwo odgrywało dosyć dużą rolę w życiu gospodarczym miasta. Dla jednych było zapewne podstawowym środkiem utrzymania, dla innych uzupełnieniem dochodów czy wręcz lokatą kapitału. Spisy podatkowe z lat 1515-1524 podają średnio 213 osób płacących podatki. Prawie 75% z nich posiadało ogrody, 40% pola, 25% jedno i drugie<sup>478</sup>. Jakub Goldberg stwierdził, że rolnictwo odgrywało w omawianym okresie niewielką rolę w życiu gospodarczym miasta. Znaczenie uprawy roli wzrosło dopiero w XVII i XVIII w. Nie do końca można się z tym zgodzić. Znaczna część

<sup>469</sup> AGAD, KMW 1, k. 220v-221.

<sup>470</sup> AGAD, KMW 3, s. 264.

<sup>471</sup> J. Goldberg, *Stosunki agrarne...*, s. 144.

<sup>472</sup> A. Bartoszewicz, *Warta...*, s. 64.

<sup>473</sup> AGAD, KMW 3, s. 674, 679.

<sup>474</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 84, 254, 633, s. 94, 146, 251.

<sup>475</sup> AGAD, KMW 2, s. 70; KMW 7, k. 458v.

<sup>476</sup> AGAD, KMW 1, k. 79.

<sup>477</sup> AGAD, KMW 2, s. 346, 373.

<sup>478</sup> T.A. Nowak, *Rolnictwo...*, s. 120.

mieszczan posiadała ziemię, zabiegała o nią (kupno, dzierżawy, zastawy) i czerpała z niej korzyści, bądź to w postaci płodów rolnych, bądź też z ich sprzedaży. W wiekach następnych zmniejszyła się dotychczasowa rola rzemiosła, i niejako automatycznie wzrosła pozycja rolnictwa. Stąd wniosek Jakuba Goldberga<sup>479</sup>.

\*\*\*

Powyżej zostało przedstawionych kilka składowych elementów życia gospodarczego miasta. Pełne zbadanie strony rzemieślniczej jak i rolniczej nie jest możliwe do zrealizowania na podstawie zaprezentowanych tu materiałów. Jak już zostało wspomniane poza sferą poznania jest funkcjonowanie cechów rzemieślniczych, ich organizacja i przede wszystkim zasady przynależności do danej organizacji przedstawicieli poszczególnych zawodów. Podobnie jest z uprawą ziemi. Udało się jedynie poznać właścicieli pól, łąk ogrodów czy stawów. Ziemia uprawna była przedmiotem handlu i zastawów, musiała więc mieć znaczną pozycję w życiu gospodarczym i być istotnym elementem majątku. Na podstawie tych przesłanek można określić profil miasta jako rzemieślniczo-rolniczy. Praca w warsztacie przeplatała się z pracą na roli. Większość mieszczan było posiadaczami ziemi (pola lub przynajmniej ogrodu). Niektórzy z mieszczan zajmowali się także handlem, zarówno tu na miejscu, jak i w miastach na terenie kraju i poza nim. Jednak z tego źródła utrzymywała się niewielka grupa, trudna zresztą do ustalenia. Natomiast analiza ruchu kredytowego pozwoliła na ustalenie osób będących w stanie udzielać dużych i częstych kredytów. Przeanalizowane źródła pokazują, że utrzymywano kontakty handlowe z przedstawicielami miast z najbliższej okolicy. Więzi gospodarcze z innymi miastami pozwalały nie tylko na typowe transakcje handlowe, ale także na zawieranie umów kredytowych.

---

<sup>479</sup> Tamże, s. 121.

## Rozdział IV

### Społeczność miasta

Omówienie tematu społeczności miasta wymaga poruszenia wielu zagadnień. Podstawowym jest liczba mieszkańców miasta i wszystkich czynników, które na to wpływały. W tym mieści się też zagadnienie rodziny mieszczańskiej. W dalszej kolejności zajmę się czynnikami, które rozróżniały obywateli, powodowały, że w jego łonie powstawały grupy, charakteryzujące się konkretnymi cechami. Będzie to pochodzenie stanowe i w znacznie mniejszym stopniu podziały na linii etnicznej i religijnej. Następnie omówię życie religijne i kulturalne oraz kwestie przestępczości.

#### Liczba mieszkańców

Jednym z głównych zagadnień, którym należy się zająć opisując dzieje miasta, jest liczba jego mieszkańców. Przeanalizuję poniżej wszystkie możliwe do ustalenia czynniki wpływające na demografię miasta. Istnieje kilka składowych, które należy uwzględnić w obliczeniach liczby populacji miasta. Są to spisy podatkowe (na mankamenty tych źródeł zwraca uwagę Irena Gieysztorowa)<sup>1</sup>, nowi przybysze (przyjęcia do prawa miejskiego), liczba członków rodziny i służba, liczba duchownych i innych osób z nimi związanych. Do tego dodać należy biedotę, nie ujętą w podatkach i rzadko pojawiającą się w źródłach, a co za tym idzie trudną do ujęcia liczbowego.

Autorzy książki o mieszczanach wieluńskich przy obliczeniach liczby mieszkańców oparli się na spisach podatkowych z lat 1514-1517 (skonfrontowanym z ustaleniami dla okresu wcześniejszego), z którego wychwycili 237 osób<sup>2</sup>. Dla Wielunia zachowały się spisy podatkowe dla lat 1514-1526<sup>3</sup>. Widać, że liczba opłacających podatki nie była stała. Różnica pomiędzy najniższą i najwyższą liczbą wynosi 31 mieszczan (z wyjątkiem 1526 r., kiedy podana suma wydaje się w jakiś sposób zaniżona). Daje to średnią 213 osób a po dodaniu przyjętych do prawa miejskiego<sup>4</sup> średnia wzrasta do 221 osób. Wynikiem nierównej liczby mogą

---

<sup>1</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 184.

<sup>2</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy do początków XVI wieku. Biogramy*, Łódź-Wieluń 2008, s. 61.

<sup>3</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Księgi miejskie, Wieluń 1 (dalej: KMW), k. 6-7v, 21-22v, 35v-37v, 49v-51, 108v-110, 118-120, 128v-130, 138-140, 149v-150v, 159v-162, 169-171, 177-179, 189-191. Oto jak przedstawia się liczba płatników w poszczególnych latach: 1514-207, 1515-214, 1516-217, 1517-209, 1518-220, 1519-232, 1520-220, 1521-215, 1522-205, 1523-220, 1524-201, 1525-216, 1526-169.

<sup>4</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514-1535*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, nr 9,10,15,18,19,22,30,35,45,50,52,55, 66,74 ,77,83,86,87. Wobec tego liczby zwiększyły się: 1514-217, 1515-

być przypadki przechodzenia majątku w inne ręce (dziedziczenie, zakup), co rok pojawiają się również nowe osoby w mieście. Tu należy podkreślić, że nie każdy z nowoprzyjętych mieszczan stawał się płatnikiem szosu, a już na pewno nie działo się to od razu. Takich przypadków, w których nowy obywatel od razu znajdował się na liście podatników, doliczyłem się zaledwie kilka<sup>5</sup>. Spisy podatkowe rzeczywiście nie są więc dokładnym źródłem.

Obok narodzin i śmierci wpływ na liczbę mieszkańców miał także napływ nowych mieszkańców<sup>6</sup> oraz kierunek odwrotny, czyli przenoszenie się wielunian do innych ośrodków. Najwięcej można powiedzieć o tych, którzy uznali Wieluń za miejsce na tyle dogodne dla siebie, by osiąść tu na stałe. W poszczególnych latach liczba przyjętych kształtowała się bardzo różnie. Najmniejszą liczbę przyjętych zanotowałem w 1517, 1522 i 1530 r. - po 2 osoby, natomiast najwięcej w 1543 - 22<sup>7</sup>. Na podstawie takiego zestawienia nie widać jakis wyraźnych wahań wzrostu, który za chwilę przeszedłby w wyraźny spadek. Średnio rocznie poczet mieszczan wieluńskich zwiększał się o ok. 9,5 osoby. Średnia taka byłaby bliska z ustaleniami dla innych miast podobnej wielkości, np. Biecz czy Sieradza (9,9 osób rocznie)<sup>8</sup>. Łącznie w latach 1514-1560 prawo miejskie przyjęły 433 osoby, co stanowi 21% wszystkich zidentyfikowanych mieszkańców miasta<sup>9</sup>. Odnotowałem też przyjęcie do grona obywateli miasta także trzy kobiety (wszystkie w 1518 r.): Jadwiga ze Szczercowa, Jadwiga z Rogów i Maruśza z Wieruszowa. Nie było to zjawisko powszechne, choć znane także z innych miast<sup>10</sup>. Z całą pewnością nie były to wszystkie osoby, które tu przybyły. To jedynie ci, którzy z różnych względów postanowili dopełnić formalności i stać się pełnoprawnymi obywatelami

---

228, 1516-224, 1517-211, 1518-240, 1519-250, 1520-228, 1521-221, 1522-207, 1523-222, 1524-210, 1525-224, 1526-200.

<sup>5</sup> Szybko podatki zaczął płacić Piotr Laczman, bo do prawa został przyjęty w 1518 r. i w tym samym roku wymieniono go wśród podatników, podobnie Stąparz (Stąporek), Paweł Szafranek, Maciej tkacz, Maciej mieczownik. Rok minął w przypadku Daniela rymarza, Stanisława rymarza, Macieja Olszowskiego, Marcina Toruńskiego, Jakuba Raka, Benedykta Szawały, Wojciecha łąziebnika, Łukasza sołtysa. Dwa lata u Piotra Nerki, Macieja krawca, Wojciecha bednarza. Trzy lata upłynęły natomiast w przypadku Jana Czarnego i Mikołaja Gołębia.

<sup>6</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 131.

<sup>7</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, s. 41-69; tenże, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1540-1569*, „Rocznik Wieluński”, t. 7, 2007, s. 69-89. W pozostałych wielkości te przedstawiały się następująco: 1514-10, 1515-14, 1516-7, 1518-20, 1519-19, 1520-8, 1521-6, 1523-5, 1524-9, 1525-8, 1526-7, 1527-3, 1528-6, 1529-11, 1531-12, 1532-20, 1533-7, 1534-11, 1535-12, 1540-4, 1541-8, 1542-6, 1544-11, 1545-12, 1546-10, 154-10, 1548-13, 1549-15, 1550-17, 1551-9, 1552-7, 1553-16, 1554-12, 1555-19, 1556-8, 1557-13, 1558-4, 1559-9, 1560-7.

<sup>8</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 117, 247, 392.

<sup>9</sup> T.A. Nowak, *Społeczność Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. IV, 2012, s. 65.

<sup>10</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 38, 40, 41, s. 49; A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w II poł. XVI i w XVII w.*, Warszawa 1995, s. 24. Przykłady z innych miast podaje Urszula Sowina, *Wdowy i sieroty w świetle prawa w miastach Korony w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, część 1. od średniowiecza do wieku XVIII*, praca zbiorowa pod redakcją Marii Dąbrowskiej i Andrzeja Klondera, Warszawa 2002, s. 21.

miasta. Poza nimi funkcjonowała w mieście trudna do oszacowania grupa biedoty, której nie ujmują żadne rejestry lub też osoby osiedlające się w mieście sezonowo. Tak więc niezmiernie trudno jest obliczyć pełną liczbę wszystkich przybywających do miasta<sup>11</sup>. Nie do końca wiadomo, ile procent mieszkańców polskich miast posiadało prawo miejskie. Przyjmuje się, że pełnią praw miejskich cieszyło się w Polsce późnośredniowiecznej od około 10-15%<sup>12</sup> do 30% mieszkańców<sup>13</sup>. Antoni Gąsiorowski uważa, że wielkości te odnoszą się przede wszystkim do dużych miast. W małych ośrodkach prawo miejskie otrzymywał praktycznie każdy, kto chciał<sup>14</sup> i z tym należy się zgodzić. Brak jest informacji o opłatach wymaganych przy przyjęciu do prawa miejskiego. Trudno jest także scharakteryzować stan społeczny przyjmowanych, bowiem tylko w niektórych przypadkach podawano stosowne określenie klasy społecznej. Czyniono tak zwłaszcza w przypadku szlachty. Szacuje się, że ok. 20% przyjmowanych to chłopci, a ok. 3% stanowiła szlachta<sup>15</sup>. W Wieluniu potwierdza się to dla szlachty, gdzie zidentyfikowałem 13 osób (co daje właśnie 3%) przyjmujących prawo miejskie, dla których określono pochodzenie szlacheckie lub też udało się ono stwierdzić w trakcie badań. Natomiast aż w 40% należałoby się doszukiwać chłopskiego pochodzenia<sup>16</sup>. Przeważająca większość nowoprzybyłych nie pojawia się już w źródłach i wpis mówiący o przyjęciu ich w poczet mieszczan jest jedynym śladem. Cokolwiek więcej można powiedzieć o 85 osobach (ok. 4%). Różnorodne jest także miejsce pochodzenia przybyszów. Wywodzili się oni nie tylko z terenów ówczesnej Rzeczypospolitej, ale także spoza jej granic (Czechy, Niemcy)<sup>17</sup>.

Zajmując się liczbą mieszkańców miasta, nie można zapominać o tych, którzy opuścili na stałe Wieluń. Cytowana już książka łódzkich historyków wylicza 52 osoby, które wywo-

---

<sup>11</sup> Na problemy z obliczenia demograficznymi w Rzeczypospolitej zwracają uwagę M. Bogucka i H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 385-392.

<sup>12</sup> H. Samsonowicz, *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzy nad Bałtykiem w XIV-XV wieku*, Warszawa 1968, s. 9; A. Gąsiorowski, *Ludność Poznania od połowy XIII do XV wieku*, [w:] *Dzieje Poznania*, red. J. Topolski, t. I Warszawa-Poznań 1988, s. 249-250, H. Zaremska, *Miasto: struktury społeczne i styl życia*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej: XIV-XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 206.

<sup>13</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 465.

<sup>14</sup> A. Gąsiorowski, *Dyskusja nad referatami T. Roslanowskiego, L. Leciejewicz, B. Zientary i A. Zbierskiego*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 297.

<sup>15</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 132.

<sup>16</sup> T.A. Nowak, *Udział chłopów w życiu Wielunia w pierwszej połowie XVI wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, z. XVII, 2012, s. 40.

<sup>17</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, s. 43; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, s. 71-72. Do Wielunia przybywali mieszkańcy z takich miejscowości jak: Sieradz (6), Wrocław (6), Opole (3), Kalisz (3), Sandomierz (3), Kraków (3), Poznań (3), Piotrków (3), Kłobuck (2), Brzeźnica (2), Praszka (2), Kamięńsk (2), Radomsko (2), Koło (2), Łęczycza (1), Racibórz (1), Giecz (1), Śrem, Kościan, Pyzdry, Chodzież, Jarocin, Konin, Cieszyn, Czechowice, Rozprza, Stryków. Dominowali jednak mieszkańcy okolicznych wsi (w promieniu do 20 km): Krzyworzeka (11), Mokrosko (7), Raczyn (5), Turów (4), Bolesławiec (4), Pątnów (4), Dąbrowa (3), Niedzielsko (3), Kamion (3), Komorniki (3), Sokolniki (3), Bieniec (2), Niemierzyn (2), Wiktorów (2), Skrzywno (2) i pojedynczo: Radoszewice, Popowice, Grębień, Strobin, Sieniec, Naramice, Słupsko, Rudlice.

dziły się z Wieluniu a osiadły w innych miastach<sup>18</sup>. Kolejne nazwiska ujawniają też księgi miejskie z pierwszej połowy XVI w. oraz nieliczne źródła już opublikowane. W 1513 r. prawo miejskie w Sieradzu przyjął stelmach Maciej Durka<sup>19</sup>. W 1528 r. występuje Anna, córka Marcina Wszółka, żona Jana Kozieoko z Kalisza, rok później Jan Wieluński, starszy cechu kaliskich szewców, w 1536 r. Katarzyna, córka Bartłomieja Oszusta, żona Jana rymarza z Lelowa, w 1542 r. Walenty, syn Doroty Sołtysowej z Chrzanowa (?)<sup>20</sup>. Do odległego Lwowa zawędrował (1543) i przyjął tamtejsze prawo miejskie Kacper, syn postrzygacza Andrzeja Kościołka oraz w 1548 r. Klemens, syn Macieja Próchno<sup>21</sup>. W 1552 r. poznajemy Marcina, syna śp. Mikołaja Gudzały, który osiedlił się w Waliszewie. W 1553 r. mieszczaninem opolskim był Stanisław Pruszyk, brat Zofii Jarkowej. W 1552 i 1554 r. mamy poświadczony Andrzeja Stradomskiego, syna Jana rymarza, który mieszkał w Kaliszu. W 1557 r. Stanisław Thurzyk i jego żona Anna wyjechali do Kleparza. W Bieczu w 1558 r. żył Sebastian Małdrzyk, natomiast w 1559 r. Augustyn Thurzyk był pisarzem miejskim w Gnieźnie. Około 1579 r. Wojciech i Elżbieta Bogaczykowie wyprowadzili się do Racyna<sup>22</sup>. Nie sposób nie wspomnieć o Hieronimie Spiczyńskim, który przeniósł się do Krakowa czy Augustynie Rotundusie związanym z Wilnem.

Znane są też przykłady na to, że Wieluń był tylko przystankiem. Być może zastane tu warunki nie dały możliwości życia na odpowiednim poziomie i po jakimś czasie wyruszano do innego miasta. Przykładem mogą być losy Pawła mieczownika (przyjął prawo miejskie w 1520 r.), który wyjechał potem do Sieradza i poświadczony jest tam w 1533 r. oraz Marcina Sikawki, który w Wieluniu osiedlił się w 1545 r., a w 1562 r. był wspomniany jako mieszczanin piotrkowski<sup>23</sup>. Z pewnością nie były to przypadki odosobnione. Na podstawie takich wyrywkowych danych nie można określić tendencji, kierunków czy konkretnych miast, które były najatrakcyjniejsze dla wielunian. Poza odległym Lwowem dominują miasta stosunkowo blisko położone od Wielunia. Widać jednak dużą mobilność mieszczan. Radzili sobie nie tylko w miastach podobnej wielkości co Wieluń, ale także w ówczesnej stolicy kraju, gdzie

<sup>18</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 277-281.

<sup>19</sup> Tamże, nr 270, s. 149; U. Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV i XVI w.*, Warszawa-Sieradz 1991, s. 88-89, przyp. 141.

<sup>20</sup> AGAD, KMW 1, k. 205, 219v, 319v; KMW 2, s. 118-119, 141-142.

<sup>21</sup> *Album civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388-1783*, t. 1, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa-Poznań, 2005, nr 2087, 2198, 2274. Pełne prawo uzyskał dopiero 26 listopada 1550 r., gdy dostarczył list urodzajny. Może musiało minąć te kilka lat zanim odbył ponownie taką daleką drogę.

<sup>22</sup> AGAD, KMW 3, s. 180-181, 197, 254, 365-367, 603, 702-703, 720, 813-814, 819-820; KMW 7, k. 510v.

<sup>23</sup> AGAD, KMW 5, s. 80; U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy w późnośredniowiecznym Sieradzu – pożyczki pieniężne*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, pod red. M. Dembińskiej, Wrocław 1989, s. 125, U. Sowina, *Sieradz...*, s. 177; J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe w Łęczyckiem, Sieradzkim i Wieluńskim w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. XL, 1993, s. 159; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 77, s. 53; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 59, s. 76.

osiągali poważne stanowiska (rajca Hieronim Spiczyński), złotnik Tomasz Lang (Lany). Z pewnością poznanie dziejów małych miast pozwoli wykazać obecność w nich mieszczan wieluńskich, co dokładniej wskaże kierunki migracyjne. Niezmiernie interesujące byłoby też wykazanie, czy wielunianie osiedlali się za granicą. Znam przypadek, gdy dwaj bracia wybierali się do Ołomuńca, ale nie potrafię stwierdzić, czy był to wyjazd na stałe czy czasowy. Obliczając liczbę mieszkańców miasta, należy brać także pod uwagę wyjazdy czasowe, w celach handlowych, szkoleniowych (wędrowni czeladnicy), religijnych (pielgrzymi), zawodowych (czasowa służba w wojsku).

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytanie o proporcję między przybyszami i mieszkańcami Wielunia emigrującymi z rodzinnego miasta. Wpływ na liczbę mieszkańców miał też odpływ z miasta kobiet, które wydawane były za mąż do innych miast czy wsi, przypadki przenoszenia się całych rodzin i wyjazdy osób samotnych, np. młodych adeptów danego rzemiosła podczas wędrowki.

Przyjmuje się, że przeciętne gospodarstwo domowe zamieszkiwało 7-8 osób<sup>24</sup> lub nawet 8-10 osób<sup>25</sup>. W Poznaniu pod koniec XVI stulecia przeciętna rodzina liczyła 5,6 osoby<sup>26</sup>. Brak jest dokładnych danych na temat ilości posiadanych przez mieszczan wieluńskich dzieci. Odnotowałem 16 przypadków, gdy rodzina posiadała troje dzieci, 9 gdy było ich dwoje, 6 z czwórką, 3 z pięciorgiem i 2 z sześciorgiem. Trzeba pamiętać, że w ciągu swego życia niektórzy mogli wchodzić w związki małżeńskie 2 lub więcej razy. Prawie z każdego związku posiadano potomstwo. Analiza pokazuje, że przeciętnie w Wieluniu miano 2-4 dzieci, z dużą przewagą jednak rodzin z trojgiem dzieci. Przyjmuję, że tyle potomstwa posiadała przeciętna rodzina<sup>27</sup>. Rodziny nie były wielodzietne, ocenia się, że im rodzina bogatsza tym posiadała więcej dzieci. Tu należy zaznaczyć, że mowa o dzieciach, które dożyły wieku dorosłego. Zna-

---

<sup>24</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 61; J. Rajman, *Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998, s. 124. T. Grabarczyk, T. Nowak przyjmują, że w rodzinie było 5-6 osób, a w domach rzemieślników łącznie z uczniami, czeladnikami, komornikami itp. w jednym domu mogło mieszkać nawet 9 osób - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 140.

<sup>25</sup> M. Bogucka, *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII w. Wprowadzenie w problematykę*, „Przegląd Historyczny”, t. 74, 1983, z. 3, s. 499. Cezary Kukło jest zdania, że to zbyt wielkie liczby – C. Kukło, *Wielkość i struktura gospodarstwa domowego w Polsce wczesno nowożytnej. Próba charakterystyki*, [w:] *Cała historia to dzieje ludzi... Studia z historii społecznej ofiarowane profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu w 80-tą rocznicę urodzin i 55-lecie pracy naukowej*, pod redakcją Cezarego Kukli przy współudziale Piotra Guzowskiego, Białystok 2004, s. 170.

<sup>26</sup> C. Kukło, *Wielkość i struktura...*, s. 170.

<sup>27</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 61. Do podobnych ustaleń doszedł R. Czaja w pracy o Elblągu. Jego wnioski charakteryzuje U. Sowina w recenzji: *Roman Czaja, Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu*, Toruń 1992, ss. 191, plany, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 2, s. 267-279.



jąc ówczesne realia i wiedząc o dużej śmiertelności dzieci w wieku kilku lat, mnożnik dzieci w rodzinie należałoby nieco zwiększyć, ale nie zdecydowałem się tego uczynić.

Obok rodziców i jak przyjąłem średnio 3 dzieci w gospodarstwie domowym zamieszkiwali niekiedy dziadkowi, krewni<sup>28</sup> oraz służba, czeladnicy i uczniowie. Nie można też pominąć osób samotnych, które nie założyły rodziny lub owdowiały oraz małżeństwa bezdzietne (mogło być ich nawet 5%)<sup>29</sup>. Zgromadzony materiał nie pozwala się ustosunkować do kwestii służby, czeladników i uczniów, którzy tworzyli tzw. wielką rodzinę<sup>30</sup>. Domyślać się można, że w przeciętnym domu rzemieślniczym na służbę przyjmowano 1-2 osoby. Wiadomo, że bogata mieszcza Małgorzata Tomaszowa posiadała przynajmniej dwie służące<sup>31</sup>. Na podstawie tak nielicznych wzmianek nie należy wyciągać jednak głębszych wniosków. Wobec tego nie wiem, jaki procent mieszczan mógł sobie pozwolić na zatrudnienie służby. Cezary Kukło przyjmuje, że było to 15-30% gospodarstw<sup>32</sup>. W moim przypadku wielkości te zamykałyby się w przedziale od 33 do 66 rodzin posiadających służbę. Dla dalszych obliczeń przyjmuję więc średnią oszacowaną na 50 domostw.

Od pewnego momentu w mieście osiedlali się Żydzi (o nich szerzej w dalszej części pracy). W drugiej połowie XVI stulecia było to już kilka rodzin. Przyjmuje się, że rodziny żydowskie były liczniejsze od katolickich. Wobec tego oblicza się, że jeden dom żydowski zamieszkiwało 10 osób<sup>33</sup>. Pod koniec XVI stulecia w źródłach pojawiają się informacje o 2-3 Żydach, w interesującym mnie okresie, gdy dopiero zaczęli się oni osiedlać w mieście, z pewnością nie było ich więcej. Dlatego przyjmuję do dalszych obliczeń, że miasto zamieszkiwało maksymalnie ok. 30 osób pochodzenia żydowskiego. Według Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka w latach 60. XVI w. w mieście zamieszkiwało kilka rodzin żydowskich<sup>34</sup>.

W zależności od wielkości miasta i jego znaczenia dla regionu zamieszkiwała w nim lub przynajmniej była ściślej związana określona liczba duchownych. Ustalenie jej dokładnej wielkości nastrocza jednak dość sporo kłopotu, zwłaszcza w przypadku, gdy pozbawiony jestem dokładnych materiałów źródłowych dotyczących Kościoła. Jacek Wiesiołowski twierdzi, że w małych miastach (do tysiąca osób), żyło przeciętnie kilku duchownych

<sup>28</sup> C. Kukło, *Wielkość i struktura...*, s. 168. Najbardziej powszechny był jednak model rodziny dwupokoleniowej - A. Bartoszewicz, *Kobieta w małym ...*, s. 46.

<sup>29</sup> A. Bartoszewicz, *Kobieta w małym mieście ...*, s. 47.

<sup>30</sup> M. Bogucka, *Rodzina w polskim ...*, s. 498.

<sup>31</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej ADWł), Akta Konsystorza Wieluńskiego (dalej AKW), sygn. 3/2, k. 475.

<sup>32</sup> C. Kukło, *Wielkość i struktura...*, s. 180.

<sup>33</sup> P. Fijałkowski, *Żydzi w województwie łęczyckim i rawskim w XV-XVIII w.*, Warszawa 1999, s. 34-35; tenże, *Żydzi na Mazowszu w dobie złotego wieku Rzeczypospolitej (1527-1655)*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 1 (205), 2003, s. 13.

<sup>34</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 145.

świeckich, do 2 tys. było to dziesięciu księży, natomiast między 2-5 tys. mieszkańców, gdzie były jeszcze klasztory liczba duchownych mogła osiągać liczbę ok. 60. Dawałoby to dla 2 pierwszych kategorii ok. 1% mieszkańców. Z ustaleniami odnośnie małych miast zgadza się Grzegorz Myśliwski. Istotna dla liczby duchownych w mieście była jego ranga w administracji państwowej i kościelnej<sup>35</sup>. Według ustaleń ks. Walentego Patykiewicza w początkach XVI w. na stałe rezydować winno w mieście 18 duchownych, przy czym nie uwzględnił on altarzystów<sup>36</sup>. Ks. Jan Związek liczbę księży (bez zakonników) oblicza na 20: 3 prałatów, 4 kanoników, 7 wikariuszy i 6 mansjonarzy<sup>37</sup>. Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak zaś ustalili liczbę księży na 25-26 oraz kilkunastu zakonników (łącznie ok. 40 osób). Obliczyli też, że łącznie księża i związani z nimi ludzie (rektor szkoły, jego zastępca i wspomagający ich kantor, księża z dworu arcybiskupa i szpitala św. Ducha, a także pensjonariusze tego ostatniego, służba domowa, pisarze, klucznicy itp.) mogli sięgać w Wieluniu swą liczbą ok. 100 osób<sup>38</sup>.

Przy tak wyrywkowych danych, jakie posiadam, kiedy pełne składy kolegów wikariuszowskich i mansjonarskich udało się odtworzyć tylko w nielicznych przypadkach, ustalenie rzeczywistej liczby księży wydaje się być niemożliwe. Obok 3 prałatur i 4 kanonii istniało 7 a potem 8 wikarii, 6 a czasem 7 mansjonarii, z 5 do 6 wrosła też liczba altarii. Do tego należy dodać osobnego księdza związanego z kaplicą zamkową. Teoretycznie daje to 29 osób. Większość ze znanych kanoników i prałatów nie rezydowała w Wieluniu, zachodziło też łączenie beneficjów, o czym szerzej w dalszej części pracy. Wydaje się więc, że liczbę duchownych świeckich na stałe przebywających w mieście można określić na ok. 20 osób, a zakonników łącznie było od kilkunastu do 20<sup>39</sup>. Obok nich należy uwzględnić personel pomocniczy. Do grona tego zaliczę też nauczycieli (1 lub 2, ale nauczaniem zajmowali się również wikariusze i mansjonarze), organistów w każdym z kościołów (łącznie więc przynajm-

<sup>35</sup> J. Wiesiołowski, *Środowiska kościelne i kultura* [w:] *Kultura Polski XIV – X w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 279-283 – podaję za G. Myśliwskiego, *Kościół katolicki a miasta między Odrą a górnym Bugiem i Peltwią (połowa XIII-XVI w.). Stymulator czy przeszkoda ich rozwoju gospodarczego?*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod redakcją Haliny Manikowskiej i Hanny Zaremskiej, Warszawa 2002, s. 242-243, 244.

<sup>36</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 12, s. 496-497. W czasie wizytacji J. Łaskiego przy kolegiacie aktualnie przebywało 2 prałatów: dziekan Stanisław Łowieński i kustosz Szetlewski, 1 kanonik fundacji Turów i Kurów – Sworcz, kanonik fundacji Radoszewic – Stanisław z Lipowica (nie rezydował), trzeci to dziekan Łowieński, czwarty fundacji Popowice ks. Siemikowski (nie rezydował), 8 wikarych, bo każda z prałatur i kanonii miała swego wikarego, a 8 utrzymywali mieszczanie, 6 mansjonarzy i 1 kapelana zamkowego – Mikołaj, wówczas komendarz w Krzyworzece.

<sup>37</sup> J. Związek, *Parafie archidiakonatu...*, s. 431.

<sup>38</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 61-62.

<sup>39</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 12, s. 497.

niej 3), dzwonników/zakrystianów (także minimum 3)<sup>40</sup>, kantorów, stróża, który pilnował kolegiaty<sup>41</sup>. Wiadomo, że przynajmniej jednego sługę posiadało zgromadzenie wikariuszy, na dworze arcybiskupa funkcjonował pisarz (1508)<sup>42</sup>, faktor (1531)<sup>43</sup>, oraz trudna do ustalenia liczba sług. Sługą u augustianów w 1501 r. był Andrzej z Sieradza, w 1500 r. prepozyt Andrzej miał woźnicę. W 1507 r. wspomniana jest Luchna, dawna kucharka prepozyta<sup>44</sup>, a w 1547 r. Agnieszka, kucharka wikariuszy<sup>45</sup>. Przypuszczać należy, że i inni duchowni zatrudniali kobiety do prowadzenia domostwa. W gronie osób związanych z Kościołem znajdowali się też uczniowie (zapewne nie wszyscy byli z Wielunia), ale ich liczba jest trudna do ustalenia (zapewne również kilkunastu) oraz pensjonariusze szpitala. Można więc szacunkowo przyjąć liczbę 100 osób, jaką zaproponowali Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak<sup>46</sup>.

Udział duchownych w życiu miasta nie można ograniczyć jedynie do obsadzenia miejscowych stanowisk kościelnych. Część mieszczan wstąpiło do stanu duchownego, ale beneficjum objęło w innym miejscu. Z Wieluniem jednak nadal byli związani, np. poprzez odziedziczony tu majątek. Stąd też liczba wszystkich zidentyfikowanych osób stanu duchownego w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców wynosi 6,7%<sup>47</sup>. Jest to więc suma znacznie wyższa aniżeli teoretyczny stosunek stanowisk kościelnych do liczby mieszkańców (ok. 2%). Są to jedynie obliczenia szacunkowe. Większa liczba duchownych wynikać może z częstszego ich występowania w księgach konsystorskich aniżeli biednych mieszczan w księgach miejskich, którzy przez to rzadziej są uchwytani w źródłach.

Nie znam też liczby urzędników na stałe związanych z miejscowym zamkiem oraz jego załogi, przyjmuję więc teoretycznie liczbę 20 osób. Na liczbę tę składali się podstarości, burgrabia, pisarz, jego zastępca, sędzia, czeladnicy, załoga zamku. W czasach pokoju liczba zbrojnych mogła ulec znacznemu zmniejszeniu<sup>48</sup>.

<sup>40</sup> Na temat roli dzwonnicy i dzwonników zob. J. Szymański, *Dzwonnica kościelna w topografii miasta staropolskiego*, [w:] *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, pod redakcją Zenona Piecha, Kraków 2008, s. 173-182.

<sup>41</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 59.

<sup>42</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 143, s. 112.

<sup>43</sup> ADWł, AKW 3, k. 355.

<sup>44</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 191, 154, 218, 224, s. 117, 128-129, 135, 138. Andrzej z Sieradza zbiegł ze służby, zabierając jakieś przedmioty należące do klasztoru o wartości 1 grzywny.

<sup>45</sup> ADWł, AKW 4, k. 218v.

<sup>46</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s.62.

<sup>47</sup> T.A. Nowak, *Społeczność Wielunia ...*, s. 73.

<sup>48</sup> W 1564 r. załoga zamku w Krzepicach wynosiła 23 osoby, a w Lelowie tylko 5. Marcei Antoniewicz, opierając się na lustracjach, wyodrębniła 3 grupy osób związanych z zamkami: urzędników (podstarości, burgrabia, pisarz), drużynę oraz tzw. familię, czyli czeladź – M. Antoniewicz, *Zamki i ludzie na wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, seria Zeszyty Historyczne”, z. 1, 1993, s. 25,34,36. Szerzej tematyką tą zajął się Karol Nabiałek, *Obsada zamków monarszych w Królestwie Polskim na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej*, „Roczniki Historyczne”, R. LXXIV, 2008, s. 113-156.

Powyżej wyodrębniłem kilka składowych, które należy uwzględnić obliczając liczbę mieszkańców miasta. 170 domostw pomnożyłem przez 7 (rodzice i dzieci), co daje 1190 osób, pozostałe 50 gospodarstw mogących mieć służbę mnożę przez 9 (rodzina, służba, czeladnicy) i w ten sposób otrzymałem liczbę 450 osób. Łącznie daje to więc 1640 mieszkańców. Do tego doliczam Żydów (ok. 30 osób), załogę zamku (ok. 20) oraz ogólnie duchownych i ludzi z związanych Kościołem na 100 osób. Daje to 1790 osób. W przypadku braku danych o komornikach Jerzy Rajman liczbę mieszczan zwiększa o 15%, a dla Częstochowy obliczył, że nie posiadających własnych domów było ok. 20%<sup>49</sup>. W źródłach wieluńskich tylko raz trafiłem na informację mówiącą o liczbie komorników (*inquilini*). W 1563 r. było ich 45 płaćących podatki. Jeśli przyjąć, że każdy z nich miał rodzinę liczącą, jak przyjąłem, 5-6 osób, to daje to 225-270 osób (11-13%) zidentyfikowanych mieszkańców. Pamiętając dodatkowo o zupełnej biedocie, nie ujętej w rejestrze, wielkość 15% zaproponowana przez J. Rajmana wydaje się wiarygodna. Po zsumowaniu wszystkich powyższych danych otrzymujemy sumę 2058 osób. Wyraźnie podkreślić należy, że czynnikiem decydującym o niższej lub wyższej liczbie jest przyjęty przelicznik osób w gospodarstwie domowym. Był więc Wieluń miastem średnim, które mogło zamieszkiwać około 2000 mieszkańców<sup>50</sup>. Podobne wyniki otrzymałem, gdy liczbę parceli w obrębie murów (200-220) przemnożyłem przez średnią liczbę mieszkańców domu (8 osób). Daje to przedział (z uwzględnieniem komorników) 1952-2112 mieszkańców. Nie uwzględniłem tu natomiast przedmieszczan. W stosunku do ogółu zidentyfikowanych mieszkańców miasta stanowią ok. 3,5%<sup>51</sup>. Jeśli o taką wielkość zwiększę liczbę mieszkańców, to uzyskam następujący przedział 2050-2217 osób. Zgodni z tymi założeniami są Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak. W ostatniej swojej pracy, w której podejmują to zagadnienie, ustalają liczbę mieszkańców miasta na 2200 osób w latach 20. XVI w. a ok. 1570 r. na 2800 mieszkańców. W tym gronie było ok. 40-50 komorników i ok. 20 tzw. ludzi luźnych<sup>52</sup>. Przyjmuję, że w omawianym okresie liczba mieszkańców miasta mogła się zamykać w przedziale 2000-2200 osób<sup>53</sup>. Dla jasności powyższego wywodu dobrym byłoby porównanie wyników ustaleń łódzkich historyków i moich z badaniami demograficznymi dla innymi miast, ale takich niestety brakuje. Jak podkreślają Irena Gieysztorowa i Andrzej Wyrobisz w odniesieniu do małych miast nie ma źródeł pozwalających na dokładne obliczenia

<sup>49</sup> J. Rajman, *Pogranicze śląsko-małopolskie...*, s. 124; tenże, *Rozwój miasta do połowy XVII wieku*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. Okres staropolski*, t. 1, Częstochowa 2002, s. 189.

<sup>50</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 109, 115, 120.

<sup>51</sup> T.A. Nowak, *Społeczność Wielunia ...*, s. 66.

<sup>52</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, s. 62-63; tychże, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta...*, s. 140-141.

<sup>53</sup> T.A. Nowak, *Społeczność Wielunia ...*, s. 65.

liczby mieszkańców. Natomiast miasta, dla których można dokonać stosownych obliczeń, mają charakter indywidualny i z tego względu nie mogą stanowić materiału porównawczego<sup>54</sup>.

Liczba mieszkańców miasta wzrastała okresowo podczas jarmarków, zjazdów duchowieństwa (np. w 1514 r. odbył się synod diecezjalny<sup>55</sup>) czy sejmików, wizyt dworów arcybiskupa i króla. Miało to swój wymiar ekonomiczny, zwiększeniu ulegały obroty karczmarzy i rzemieślników<sup>56</sup>. Do Wielunia, jako głównego miasta w okolicy, musiała zjeżdżać okoliczna ludność przy różnych okazjach: handlowych, towarzyskich, religijnych itp. Taka krótkotrwała bytność została określona mianem przemieszczeń dobowych, czyli takich, które nie pociągały za sobą zmiany miejsca zamieszkania<sup>57</sup>. Te jednak są bardzo trudno uchwytnie w źródłach, bo tylko czasami pozostawał po nich ślad w księgach miejskich czy innych dokumentach. Przeciętnie podczas jednego jarmarku do miasta przybywało ok. 210 wozów<sup>58</sup>. Jeśli przyjmiemy, że do obsługi każdego nich zatrudniony był przynajmniej jeden człowiek (a zapewne było ich więcej), to liczba przybyszów do miasta wzrastała o ok. 250-300 osób, co stanowiło ok. 13-14 % ogółu mieszkańców miasta.

Obok okresowych wzrostów liczby osób przebywających krócej bądź dłużej w mieście następowały też nagle spadki, spowodowane częstymi w tym czasie epidemiami, które zbierały śmiertelne żniwo, ale powodowały, że część z mieszkańców miasta opuszczała je. Dotyczy to zwłaszcza najzamożniejszych, którzy posiadali majątki w okolicznych wsiach. Życie miejskie wówczas zamierało.

Podstawową komórką społeczną jest rodzina<sup>59</sup>. Jak podkreśla Maria Bogucka rodzina stanowiła nie tylko podstawową jednostkę społeczną, ale także łączyła jednostkę ze zbiorowością oraz spełniała rolę organizacyjno-opiekuńczą wobec swych członków, a w niektórych

---

<sup>54</sup> I. Gieysztorowa, *Źródła i szacunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 10, z. 3-4, 1962, s. 589-590; A. Wyrobisz, *Małe miasta w Polsce XVI i XVII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 179.

<sup>55</sup> *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. III, cz. I. *Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesis Plocensis, wladislaviensis et Gneznensis (1422-1533)*, Kraków 1908, nr 796.

<sup>56</sup> M. Bogucka, *Z zagadnień socjotopografii większych miast Polski w XVI-XVII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej ...*, s. 151-152; E. Gwiazda, *Życie codzienne w Piotrkowie podczas sesji Trybunału Koronnego (XVI-XVIII w.)*, [w:] *Badania nad dziejami regionu piotrkowskiego*, z. 7, 2008, s. 41.

<sup>57</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta w mieście. Przemieszczenia i migracje szlachty między wsią a miastem w Polsce XV wieku*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, nr 27, t. XIV, z. 1, 1980, s. 48.

<sup>58</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 195.

<sup>59</sup> Współcześnie definiuje się ją jako rodzinę biologiczną, wyodrębnioną spośród ludności przebywającej w gospodarstwie domowym. Stanowią ją para małżeńska z dziećmi lub bez nich, bądź też jedno z rodziców z dziećmi. Za dzieci uważa się natomiast potomstwo w każdym wieku, ale będące stanu wolnego – J. K. Janczak, *Dom, gospodarstwo i rodzina wiejska w Wieluńskiem u schyłku XVIII stulecia*, [w:] *Celem nauki jest człowiek... Studia z historii społecznej i gospodarczej ofiarowane Helenie Madurowicz-Urbańskiej*, pod redakcją Piotra Franaszka, Kraków 2000, s. 124.

przypadkach była też komórką produkcyjną<sup>60</sup>. Jej model, czyli przede wszystkim liczebność, jest najistotniejszym elementem potrzebnym do odtworzenia liczby mieszkańców. Niestety badany materiał nie przynosi zbyt wielu informacji na temat rodziny mieszczańskiej. Dysponuję zaledwie wyrywkowymi danymi na temat zagadnień, mieszczących się w pojęciu rodziny i procesów, które je tworzyły.

Nim doszło do ślubu, czyli założenia rodziny, odbywały się zaręczyny, które niekiedy były zrywane. Ich zerwanie bez podania poważnej przyczyny pozwalało na oddanie sprawy do sądu i zażądania odszkodowania. Przykładem sporu o zerwanie zaręczyn może być przypadek szewca Marcina Kiernoska, brata ks. Jakuba, wikariusza wieluńskiego. W 1506 r. kmieć Andrzej Miodusz ze Skomlina, zwrócił się do oficjała o *przysądzenie mu za żonę* Małgorzaty, córki Błażeja z Dietrzykowic. W dzień św. Szczepana roku poprzedniego, w tzw. *czarnej izbie* (kuchni)<sup>61</sup> domu kobiety zawarł z nią zaręczyny. Wypowiedzieli wzajemnie formułę *Nie chcę mieć w życiu innej żony (innego męża) oprócz ciebie*. Na znak zgody Małgorzata przyjęła od narzeczonego czerwone sandały. Wspomniany Marcin także uznawał Małgorzatę za swą żonę, gdyż, jak twierdził, zawarł z nią małżeństwo w obliczu Kościoła, po którym zamieszkali razem i związek skonsumowali. Mieszkali razem przez 3 tygodnie, po czym kobieta opuściła go i pomimo upomnień oraz nawet ekskomuniki nie zdecydowała się na powrót. Małgorzata wyjaśniała, że do ślubu z Marcinem zmusił ją ojciec, przy czym miał nawet się dopuszczać bicia jej. Marcin miał udowodnić przed sądem, że rzeczywiście małżeństwo z nią zawarł. Nie wiadomo jak sprawa się zakończyła, ale trwała jeszcze u schyłku 1507 r.<sup>62</sup> Być może ojciec kobiety chciał mieć za zięcia mieszczanina, czyli przedstawiciela wyższego stanu, co go w pewien sposób nobilitowało.

Znane są też inne przykłady zrywania zaręczyn. W 1498 i 1499 r. Maciej Zedla procesował się z Małgorzatą Groszłową z Turowa. Obiecał jej małżeństwo, podarował a potem odebrał naszyjniki (wartości 3 wiardunków). Sąd przyznał jej naszyjniki oraz nakazał Maciejowi zapłacić 3,5 grzywny na rzecz Małgorzaty, która - jak się okazało -spodziewała się już dziecka<sup>63</sup>. W 1531 r. Jan Postawny przysięgał na krzyż, że nie obiecywał małżeństwa

<sup>60</sup> M. Bogucka, *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII w. Wprowadzenie w problematykę*, „Przegląd Historyczny”, t. 74, 1983, z. 3, s. 495.

<sup>61</sup> U. Sowina, *Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 3, s. 328.

<sup>62</sup> K. Skubała, *Oficjalat okręgowy w Wieluniu w wiekach XV-XVI*, Częstochowa 1981, s. 152-154, 225 - niepublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jerzego Grzywacza; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 321, s. 162.

<sup>63</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 74, s. 92.

Agnieszce. W tym samym roku sąd kościelny rozpatrywał podobną sprawę złotnika Wojciecha i szlachetnej Jadwigi Kraszkowskiej<sup>64</sup>.

Niekiedy po ślubie zwracano się do sądów kościelnych o rozwiązanie małżeństwa. W 1492 r. Dorota, żona Macieja Czupy, wniosła o rozwód, a powodem był fakt posiadania przez jej męża dziecka z inną kobietą. Oficjał orzekł separację i zabronił im wchodzenia w nowy związek przed śmiercią współmałżonka<sup>65</sup>. W 1496 r. Małgorzata, żona Bartłomieja Sperlink, wniosła o separację, której powodem były niesłuszne skarcenie jej przez męża. Sąd zasądził jej pół domu, pół ogrodu i pole. Błażej szewc został oskarżony w 1502 r. o cudzołóstwo przez Zofię, która sama miała opuścić dom wraz z rzeczami wartymi aż 100 grzywien. W 1511 r. sąd nakazał pogodzić się Wojciechowi Wostyducz i jego żonie Dorocie<sup>66</sup>. W 1532 r. natomiast rozpatrywano skargę Doroty, żony Marcina zwanego stary Młynarka. Miał on od 10 lat nie mieszkać z żoną lecz z innymi kobietami. Nakazano mu powrót do żony w ciągu dwóch tygodni<sup>67</sup>. W 1499 r. Anna oskarżyła męża Pawła słodownika, że odszedł od niej, zabierając 250 florenów węgierskich i srebrne klejnoty. Częściej jednak zdarzało się, że to żony uciekały od mężów<sup>68</sup>. Tak uczyniła też w 1504 r. Katarzyna zwana Goszczyna, żona Tomasza przekupnia, która wyjechała do Opatowa<sup>69</sup>.

Przy wyborze małżonka dominowały względy majątkowe a nie uczucie. Działo się tak zwłaszcza w przypadku pierwszego związku<sup>70</sup>. Przymus poczyniony przez rodziny powodował, że małżeństwa szybko się rozpadały, uciekano od siebie, powtórnie wchodziło w związki małżeńskie (bigamia). W 1511 r. toczyła się sprawa Marcina Pastucha, przedmieszczanina, który żył w nieformalnym związku z Elżbietą, choć miał żonę Annę w Nowej Wsi. Nakazano mu oddalić konkubinę. W 1512 r. Agnieszka Pomyjanka skarżyła się, że zmuszono ją do ślubu z Wojciechem z Szamotuł, czeladnikiem kuśnierskim<sup>71</sup>. Chcąc uniknąć małżeństwa z przymusu brano śluby z osobą przez siebie wybraną a nie narzuconą. Sakramentu udzielano więc potajemnie, niekiedy w nocy<sup>72</sup>. Czasami istniały jakieś przeszkody natury prawnej, skoro próbowano zmuszać duchownego do potajemnego udzielenia ślubu. W 1504 r. Piotr Jasnek, pleban z Mokrska, oskarżył o to kilku mieszkańców przedmieścia. Chodziło o ślub Wawrzyńca Frankowicza z Burzenina i Małgorzaty Troszczanki z przedmie-

<sup>64</sup>ADWł, AKW 3, k. 506v (343v), 509v (346v).

<sup>65</sup>T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 266, s. 148.

<sup>66</sup>Tamże, nr 55, 66, 637, s. 86,90, 251.

<sup>67</sup>ADWł, AKW 3, k. 366.

<sup>68</sup>K. Skubał, *Oficjałat ...*, s. 156.

<sup>69</sup>T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 466, 588, s. 203, 236.

<sup>70</sup>M. Bogucka, *Rodzina w polskim ...*, s. 501.

<sup>71</sup>T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 328,329, s. 164.

<sup>72</sup>K. Skubał, *Oficjałat ...*, s. 164.

ścia. W innym przypadku Jan Urbański i Katarzyna musieli dostarczyć zaświadczenie o śmierci pierwszego męża kobiety (1504)<sup>73</sup>. W 1552 r. Jan Fundusz i Grzegorz tkacz poświadczali, że Anna Zaworczyzna ze wsi Stolec jest wdową od około 20 lat i może ponownie wyjść za mąż za Jakuba mieczownika z Sieradza<sup>74</sup>.

Przyjmuje się w literaturze, że przeciętnie małżeństwo trwało 10-15 lat. Duża część związków ulegała rozwiązaniu (ze względu na śmierć współmałżonka) przed upływem 5 lat<sup>75</sup>. Mała postawa źródłowa nie pozwala mi na ustosunkowanie się do tych danych.

Z wpisów do ksiąg radzieckich wychwycić można przekazy o wysokości wypłacanych posagów i wian. Najwyższe kwoty posagów wypłacano w małżeństwach mieszczańsko-szlacheckich. Sięgały one nawet 50 grzywien. Najwięcej było tych w kwocie 10 grzywien (4), 5 (w jednym przypadku dodano też dwie krowy) i 20 grzywien (po 3 przypadki). Wpłaty florenowe odnajduję w małżeństwach ze szlachciankami, ale także z mieszcankami. Na przykład rajca Maciej krawiec w 1532 r. ożenił się z Zuzanną Mojkowską, za którą wziął 100 florenów (62,5 grzywny) i zapisał jej to na całości swoich dóbr<sup>76</sup>). W tym ostatnim przypadku dotyczą jednak najbogatszych rodzin – dwa przypadki po 30 florenów. Znamy jeden przypadek, gdy wykonawcy testamentu Piotra Thluka pożyczycy 5 grzywien na wyprawkę (*ad expediens*) dla jego córki Gertrudy<sup>77</sup>. W pozostałych przypadkach mowa o sumach rzędu od 3 do 40 grzywien<sup>78</sup>. Agnieszka Bartoszewicz po analizie ksiąg miejskich małych miast województwa sieradzkiego stwierdza, że przeważały posagi w kwocie 5-10 grzywien, a w śród elity miejskiej 15-20 grzywien. Oczywiście wyższe kwoty (40-60) zdarzały się wśród szlachty<sup>79</sup>. Posagi nie zawsze wypłacano od razu w momencie ślubu, czasami dochodziło do tego po wielu latach, a niekiedy już po śmierci żony (np. Marcin Toruński odebrał należny mu posag mniej więcej w dwa lata po śmierci małżonki<sup>80</sup>).

Wraz z posagiem określano zabezpieczenie dla żony, czyli wiano. Przeważnie było ono tej samej wartości co posag i zabezpieczano je na majątku męża. Nie było to regułą i tak

<sup>73</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 201, 220, s. 131, 136.

<sup>74</sup> ADWł, AKW 5, k. 126v.

<sup>75</sup> M. Bogucka, *Rodzina w polskim ...*, s. 496; A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w II poł. XVI i w XVII w.*, Warszawa 1995, s. 173; U. Sowina, *Wdowy i sieroty w świetle prawa w miastach Korony w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, część 1. od średniowiecza do wieku XVIII*, praca zbiorowa pod redakcją Marii Dąbrowskiej i Andrzeja Klondera, Warszawa 2002, s. 26.

<sup>76</sup> AGAD, KMW 1, k. 255v; KMW 2, s. 246.

<sup>77</sup> AGAD, KMW 3, s. 292-293.

<sup>78</sup> AGAD, KMW 1, k. 1, 17v, 74v, 78, 80-80v, 205, 211, 227-228, 314, 319v; KMW 2, s. 129, 230, 276-277, 374, 376; KMW 3, s. 348, 360-361, 385, 453, 591, 634-635, 638-639, 678-679, 710, 750, 882-884.

<sup>79</sup> A. Bartoszewicz, *Kobieta w małym mieście późnego średniowiecza (w świetle ksiąg miejskich Sieradza, Szadka, Warty i Łodzi)*, „Rocznik Łódzki”, t. XLIII, 1996, s. 44.

<sup>80</sup> AGAD, KMW 1, k. 211.



np. Piotr Bieleński zapisał żonie na całości majątku. Marcin Toruński żeniąc się powtórnie dał wiano wyższe o 5 grzywien, a Wojciech tkacz na całości swych dóbr. Piotr Thluk dodatkowo także na naczyniach srebrnych i złotych<sup>81</sup>, Wojciech Warchołek oraz Piotr Miłek zapisali żonom kwotę stanowiącą dwukrotność posagu. Natomiast bogaty mieszczanin Marcin Miko oparował kwotę niższą o 20 grzywien i to na ¼ swego majątku. W 1557 r. Paweł Momot wziął za żonę Jadwigę 20 grzywien i sumę tę zapisał jej na domie na ulicy Szewskiej<sup>82</sup>. Czasami to kobiety zapisywały pewne kwoty swym mężom. Tak było w przypadku Zofii, wdowy po przedmieszczaninie Szymonie, która w 1535 r. zapisała 8 grzywien Feliksowi garncarzowi<sup>83</sup>. Podobnie uczyniła Anna, wdowa po Janie Introligatorze. Wyszła ponownie za mąż za szlacheckiego Jana Zalejskiego i zapisała mu na połowie swoich dóbr 40 florenów<sup>84</sup>. Po śmierci męża jego spadkobiercy powinni spłacić wdowie zapisane wiano. Do tego czasu mogła ona postawać w dobrach męża<sup>85</sup>.

Wiano stanowiło podstawę utrzymania kobiety w przypadku śmierci męża, bowiem głównymi spadkobiercami jego majątku były dzieci. Wdowa powinna nawet opuścić dobra męża<sup>86</sup>. W momencie owdowienia kobiety mogły swobodnie dysponować swoją częścią majątku, zwłaszcza gdy chodziło o dobra odziedziczone po rodzicach lub poprzednim małżeństwie<sup>87</sup>. Wobec upośledzenia prawnego kobiet, dopiero wdowieństwo pozwalało na pewną swobodę<sup>88</sup>. Agnieszka Bartoszewicz obliczyła, że kobiety stanowiły od 13 do 20% wszystkich osób stających przed sądami miejskimi<sup>89</sup>. Udało mi się zidentyfikować 538 kobiet, co daje 28% świeckich mieszkańców miasta, natomiast w odniesieniu do ogółu stanowi to 26%<sup>90</sup>. W znacznej większości informacje o kobietach, to przede wszystkim pojedyncze wzmianki o czyjejś córce, żonie czy siostrze. Często widać je wspólnie z mężami w czasie transakcji kredytowych, ale także samodzielnie. Niezależność dobrze widać w spisach podatkowych, gdzie występują stosunkowo licznie.

Licznie napotyka się informacje o powtórnych małżeństwach. Częstą przyczyną powtórnych ożenków, nawet w wieku podeszłym, był strach przed samotnością i brakiem opie-

<sup>81</sup> AGAD, KMW 2, s. 276-277.

<sup>82</sup> AGAD, KMW 3, s. 678-679.

<sup>83</sup> AGAD, KMW 1, k. 314.

<sup>84</sup> AGAD, KMW 3, s. 330-331.

<sup>85</sup> U. Sowina, *Wdowy i sieroty...*, s. 19.

<sup>86</sup> Tamże, s. 17.

<sup>87</sup> H. Samsonowicz, *Kobiety w miastach późnego średniowiecza*, [w:] *Szkice z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1972, s. 165-167; A. Karpiński, *Kobieta w mieście...*, s. 35-40; A. Bartoszewicz, *Kobieta w małym...*, s. 41-42; U. Sowina, *Wdowy i sieroty...*, s. 20-22.

<sup>88</sup> A. Karpiński, *Kobieta w mieście...*, s. 22; C. Kukło, *Kobieta w życiu społeczno-gospodarczym miast Polski przedrozbiorowej*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 3 (207), 2003, s. 394.

<sup>89</sup> A. Bartoszewicz, *Kobieta w małym ...*, s. 38.

<sup>90</sup> T.A. Nowak, *Społeczność Wielunia ...*, s. 67.

ki<sup>91</sup>. Przynajmniej dwa razy ślub brał Marcin Toruński, który w 1528 r. ożenił się z Anną Thurzyk (mieli córkę Dorotę), a w 1530 r. ze szlachetną Jadwigą Rudzką. Być może w związek małżeński wstąpił jeszcze wcześniej, bowiem prawo miejskie przyjął w 1516 r. Maksymalnie 6 lat trwał związek Mydlarza z Elżbietą ze Słupska. Ślub wzięli w 1521 r., a w 1527 r. Elżbieta występuje jako wdowa<sup>92</sup>. Wchodzenie w powtórne małżeństwa musiało prowadzić do konfliktów przeważnie na tle majątkowym między kolejnym współmałżonkiem a dziećmi z poprzedniego związku oraz między rodzeństwem przyrodnim<sup>93</sup>. W 1496 r. Katarzyna, druga żona Andrzeja Olejnika, skarżyła się, że Jakub, syn jej męża, chce ją zabić<sup>94</sup>. By uniknąć nieporozumień w momencie zawarcia nowego związku dokonywano zapisów dla dzieci z poprzedniego małżeństwa lub też nowemu małżonkowi. W 1543 r. Marcin Lorincz, po śmierci swej żony Agnieszki, zawarł układ z jej synem. Wojciech wziął dom a Marcin ogród w Pasieccie<sup>95</sup>. W 1544 r. Wojciech tkacz ponownie się ożenił z *Bieriathą* Regulską, za którą wziął 50 florenów a sam zapisał cały swój majątek jej i dzieciom z niej zrodzonym. Swojej córce Annie zapisał 7 grzywien (jego pierwszą żoną była Magdalena Dzirbińska<sup>96</sup>). Inaczej postąpił w 1547 r. Mikołaj Gugąła, który ożenił się drugi raz z Dorotą, zapisał jej część swego domu, reszta była zarezerwowana dla jego syna<sup>97</sup>. W 1551 r. Elżbieta, wdowa po Szafrancu, zatrzymała 5 grzywien, które jej zmarły mąż zapisał ich synowi Piotrowi. Matka płaciła mu procent i wraz z nowym mężem zabezpieczyli mu to na swoich dobrach<sup>98</sup>. Czasami trzeba było dokonać podziału dóbr między dzieci z dwóch małżeństw. W 1525 r. szlachetny Łukasz Karczowski burgrabia zamku z upoważnienia wojewodziny Elżbiety z Tarnowa powołał arbitrów do podziału majątku po śp. Janie Oszuście. Jan miał 2 żony: Annę i z niej Bartłomieja, Katarzynę, Zofię oraz Katarzynę a z nią Barbarę i Magdaleny<sup>99</sup>.

By zabezpieczyć prawa majątkowe osieroconych dzieci ustanawiano prawnych opiekunów, o ile nie wyznaczył ich za życia ojciec. Zostawali nimi krewni, często sami zainteresowani w przejęciu spadku. Gdy dzieci nie posiadały krewnych, opiekunem stawała się rada miejska<sup>100</sup>. Opiekunowie dysponowali majątkiem powierzonych im dzieci. Opiekunem dzieci po Janie tkaczu był Jan rymarz (1546), Jan Papież i Wojciech Kompocha po Maciej Trzęsi-

<sup>91</sup> E. Wólkiewicz, *Stary człowiek i miasto...*, s. 51.

<sup>92</sup> AGAD, KMW 1, k. 78,197; 211, 227v-228; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 30, s. 48.

<sup>93</sup> B. Groicki, *Obrona sierot i wdów*, Warszawa 1958, s. 269-270.

<sup>94</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 10, s. 71.

<sup>95</sup> AGAD, KMW 2, s. 180.

<sup>96</sup> AGAD, KMW 2, s. 230; KMW 3, s. 348, 360-361.

<sup>97</sup> AGAD, KMW 2, s. 378-379.

<sup>98</sup> AGAD, KMW 3, s. 79, 240 -141.

<sup>99</sup> AGAD, KMW 1, k. 96.

<sup>100</sup> U. Sowina, *Wdowy i sieroty...*, s. 22-25.

główka (1546,1551), który osierocił Barbarę i Andrzeja (Kompocha był ich dziadkiem i pożyczył od nich 18 grzywien), Michał Cegiełka opiekował się sierotami po Adamie przedmieszczaninie (1546), Walenty był opiekunem dzieci po Szymkowej (1546), Maciej Chwierala i Jan Pajęcki byli opiekunami Gertrudy, córki Piotra Thluka (1552), Wojciech Góra i Maciej Gmiński (1554) sprawowali opiekę nad Augustynem, synem Jana Długiego. Sumy, jakimi dysponowano, sięgały od 2 do 18 grzywien. Nie tylko pożyczano pieniądze w imieniu podopiecznych, ale także sprzedawano ziemię. Tak uczynił szlachetny Wojciech z Gaszyna, który był opiekunem Jana, syna śp. Michała Jajkowskiego z Wielunia i Reginy, córki śp. Wojciecha Jajkowskiego. W imieniu swego podopiecznego sprzedał *predium* z łąką za 40 grzywien szlachetnemu Benedyktowi Bieniądzkiemu z Bieniądzic (1547). Czasami zachodziła też potrzeba, by to nieletni pożyczali pieniądze. W 1517 r. Andrzej złotnik był opiekunem szlachetnej Zofii Macziachowki, która pożyczyła 6 grzywien od Zygmunta<sup>101</sup>.

Wstępowanie w związek małżeński dwa, a nawet trzy razy, musiało pociągać za sobą zwiększoną ilość potomstwa – czworo i więcej<sup>102</sup>. Istnieją też nieliczne przekazy o dzieciach nieślubnych. W 1553 r. szlachetny Piotr Piaszczyński nadał swój dom Annie Szrotaczance i dziecku z niej zrodzonemu (*cum puero ex eo procreato*)<sup>103</sup>. Dzieci posiadali też duchowni (ks. Maciej Drażek, Stanisław Romani, Mikołaj Wiśniowski - przekazał kobiecie i dziecku dom)<sup>104</sup>. Pochodzenie z nielegalnego związku rzutowało bardzo negatywnie na dorosłym życiu dziecka<sup>105</sup>. Mogły pojawiać się trudności z wstąpieniem do cechu czy przyjęciem prawa miejskiego. W obu przypadkach domagano się tzw. listu urodzajnego, zaświadczającego o legalnym pochodzeniu.

<sup>101</sup> AGAD, KMW 1, k. 33-33v; KMW 2, s. 289, 305- 307, 313-314, 383-384; KMW 3, s. 64-65, 237-239, 305, 336-337.

<sup>102</sup> AGAD, KMW 1, k. 199v, 209v-210; 266-266v; KMW 2, s. 186-187, 237-238, 320-321, 381-382, 397-398; KMW 3, s. 46, 426-427, 479-480, 484, 573-574, 627, 665-666, 682-683, 745-746. Przytoczę kilka przykładów osób, które posiadały czworo i więcej potomstwa. Jakub Dzirbiński z pierwszego małżeństwa miał Jana i Piotra, a z kolejnej żony Anny córki Agnieszkę i Reginę, Maciej Przybyłko: z Jadwigi Szymona, Wojciecha i Pawła oraz Annę i Jadwigę, Stanisław Gumka: Macieja, Ambrożego i Jana z pierwszego małżeństwa, a z Agnieszki córkę Magdalenę, Jan postrzygacz: Zygmunta, Wojciecha i Amando, Jadwiga Paździorkowa: Wawrzyńca, Marcina, Barbarę i Zofię, Jakub Szarwa: Barbarę, Halystkę, Zofię i Piotra oraz Ambrożego. Liczne potomstwo posiadali też: Wojciech Strzałkowski: Reginę, Andrzeja, Zofię (1551 – żona Wawrzyńca Ostrowskiego) i Jana, z żony Zofii córkę Katarzynę, Michał Chrojski z pierwszej żony miał Jakuba, Mikołaja i Stanisława, a z Anny: Szymona, Jana i Annę, Anna Flak: Adama, Jana, Ewę, Małgorzatę, Urszulę i Justynę. W niektórych przypadkach posiadam informacje o licznym rodzeństwie. Walenty Biskupek miał brata Marka i Jana oraz siostrę Zofię, a Michał mieczownik siostry: Małgorzatę, Annę i Zofię oraz Agnieszkę.

<sup>103</sup> AGAD, KMW 3, s. 289-290.

<sup>104</sup> AGAD, KMW 3, s. 157-158, 338-340, 743-744; ADWł, AKW 3, 206v (312v). Nie wiadomo, czy dom przekazał dobrowolnie, czy może nakazał mu to sąd. A ten przyznawał alimenty w okresowych wypłatach gotówki oraz artykułach żywnościowych - K. Skubał, *Oficjalat ...*, s. 165.

<sup>105</sup> M. Delimata, *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań 2004, s. 151.

Przytaczane informacje pochodzą przede wszystkim z przypadkowych zapisek, przeważnie dotyczących podziałów majątkowych. Podana liczba dzieci odnosi się oczywiście do tych, które żyły w momencie spisania danego dokumentu. O liczbie dzieci, które zmarły przy porodzie lub we wczesnym dzieciństwie badany materiał nigdy nie wspomina. Pamiętać należy, że wśród dzieci do lat 10 panowała bardzo duża śmiertelność. Z pewnością znacznie więcej informacji na ten temat przyniosłaby analiza testamentów<sup>106</sup>, ale te zachowały się dla Wielunia przeważnie z drugiej połowy XVI i wieków następnych.

Nigdy nie podawano wieku dziecka, co najwyżej określano, iż są nieletnie i w związku z tym pozbawione prawa dysponowania majątkiem. O nabyciu pełnoletniości czasami można się przekonać, gdy dane dziecko skwitowało opiekunów z zarządu odziedziczonym po rodzicach majątkiem, spłacało rodzeństwo lub samodzielnie dysponowało dobrami<sup>107</sup>.

Niezmiernie trudno jest określić wiek, jakiego dożywali mieszczanie wieluńscy. Pewną wskazówką może być okres, w jakim dany człowiek pojawia się po raz pierwszy i ostatni w źródłach. Tak uzyskane wyniki pokazują, że najdłużej funkcjonujące w źródłach osoby pojawiają się na przestrzeni 16, 18 i 20 lat (po 11 przypadków), 22 lata (10 przypadków), 30 i 31 lat (po 9 przypadków), 19 lat (8 razy), 10, 29, 38 lat (7 przypadków), 17, 23 (po 6 przypadków), 21, 24, 25 (po 5 przypadków), 11, 14, 15, 26, 34, 40, 46 lata (po 4 przypadki), 12, 13, 18, 27, 32, 37, 43 (po 3 razy), 35, 36, 39, 42, 45, 48 (po 2 przypadki) oraz pojedynczo w przeciągu 33, 41, 44, 47, 49, 52, 57, 61, 66 i 67 lat<sup>108</sup>. Jeśli przyjmę dolną granicę dorosłości na 15 lat, kiedy możliwe było występowanie przed sądami, to mieszczanie wieluńscy mogli dożywać nawet 82 lat. Natomiast gdy granicę tę określe na 21 lat, wiek ten sięgał 75 lat. Przeciętna długości występowania w źródłach to 29 lat, a z uwzględnieniem wieku dojrzałego (15 lub 21 lat) daje wynik odpowiednio 44 i 51 lat<sup>109</sup>.

### Struktura społeczna

#### Żydzi

Wieluń w omawianym okresie można uznać za miasto jednolite narodowościowo i religijnie. Oczywiście w szeregach mieszczan pojawiali się przybysze z obcych państw, co widać zwłaszcza analizując przyjęcia do prawa miejskiego, ale szybko się asymilowali lub opuszczali miasto. Z całą pewnością ich napływ nie był na tyle duży, by mogli stworzyć wi-

<sup>106</sup> M. Bogucka, *Rodzina w polskim ...*, s. 498; A. Bartoszewicz, *Kobieta w małym...*, s. 47.

<sup>107</sup> Przepisy prawne w tym względzie opisuje Bartłomiej Grociki, *Obrona sierot i wdów...* oraz M. Delimata, *Dziecko...*, s. 178-181.

<sup>108</sup> M. Goliński, *Biogramy mieszczan wrocławskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1995, s. 7, uznaje, że w przypadku osób z aktywnością publiczną powyżej 40 lat mamy do czynienia z imiennikiem.

<sup>109</sup> M. Delimata, *Dziecko...*, s. 168; T.A. Nowak, *Społeczność Wielunia ...*, s. 69.

doczną grupę. Nazwiska wskazujące na niemieckie czy śląskie pochodzenie pojawiały się w XIV i XV w.<sup>110</sup> W połowie XVI w. miasto miało już charakter typowo polski.

Wyjątkiem od obu wspomnianych przypadkach będzie ludność żydowska<sup>111</sup>. Żydzi napływali przede wszystkim do tych miast, które nie posiadały przywileju *de non tolerandis Judaeis*<sup>112</sup>. Tak było w przypadku Wielunia, ale ledwie w kilka lat po osiedleniu się tu pierwszych Żydów, miasto przywilej taki otrzymało, choć nie był on przestrzegany (podobnie jak i w innych miastach<sup>113</sup>). W Wieluniu po raz pierwszy Żydzi wspomniani są w 1537 r.<sup>114</sup> W 1559 r. prawo miejskie uzyskali: *Daniel et Jacobo Judei perffidi de Opolie*<sup>115</sup>. Niedługo później pojawia się Samuel, który poręczył w 1561 r. za dwóch Żydów: Dawida i Chaima z Krakowa. W roku następnym był w jakimś sporze ze złotnikiem Pawłem<sup>116</sup>. W drugiej połowie XVI stulecia w mieście mieszkało już kilka rodzin żydowskich. Przynajmniej jeden z Żydów był stosunkowo zamożny, skoro udzielał pożyczek. Ilu było biedakami, których źródła nie ujawniają, tego nie wiadomo.

Z 1561 r. znany jest przekaz, że nie wszyscy w mieście byli zadowoleni z osiedlania się tu Żydów. Dochodziło do jakiś spotkań i narad. W domu Skorkowskiego spotkali się bliżej nieokreśleni szlachcice oraz podstarości<sup>117</sup>. 12 czerwca 1566 r. Zygmunt August, na usilne

<sup>110</sup> R. Rosin, *Ziemia wieluńska ...*, s. 245-247; W. Szczygielski, *Dzieje ziemi ...*, s. 47-48; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 189,191, 197,210-211, 213,216.

<sup>111</sup> W mieście żyły w tym czasie także osoby określone mianem Cygan (AGAD, KMW 1, k. 12v; KMW 2, s. 106, 134-135, 177-178; KMW 3, s. 278, 654-655, 673-674,784; T. A. Nowak, *Przyjścia ...1540-1569*, s. 75, 81,87, nr 36, 172,283). Lech Mróz jest skłonny przypisywać je do nacji romskiej (*Dzieje Cyganów-Romów w Rzeczypospolitej XV-XVIII w.*, Warszawa 2001). Wydaje się jednak, że należy być w tej kwestii bardzo ostrożnym. Sądząc po tak nielicznych wzmiankach źródłowych mamy do czynienia z mieszczanami noszącymi takie przydomki. Wykonywane przez nich zawody odbiegają od typowych zajęć Cyganów w ówczesnej Europie (na ten temat zob. B. Geremek, *Cyganie w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXV, 1984, z. 3, s. 569-569); *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. III, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 718.

<sup>112</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Miasta ...*, s. 469.

<sup>113</sup> M. K. Piechotkowie, *Skupiska żydowskie w strukturze przestrzennej miast dawnej Rzeczypospolitej*, [w:], *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. I. *Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. I, Toruń 1996, s. 179.

<sup>114</sup> Z. Guldon, J. Wijaczka, *Skupiska i gminy żydowskie w Polsce do końca XVI wieku*, „Czasy Nowożytne”, t. XXI, 2008, s. 182.

<sup>115</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia ... 1540-1569*, s. 84, nr 221, 222.

<sup>116</sup> AGAD, KMW 5, k. 37, 136v-137; KMW 6, s. 803; KMW 7, k. 106v, 224v; WKR 10, k. 51v, 82, 90, 109; J. Goldberg, *Stosunki agrarne...*, s. 35. przyp. 55; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 145. Żydów wieluńskich widzimy też w 1561 (oprawiali błony w łaźni) i w 1570 r. W 1574 r. występuje Żyd Marek. Rok później podano, że nazywany był Gęba. Podobnie jak poprzednio (wówczas kwitował z długu), występuje w roli pożyczkodawcy. Prawdopodobnie to on żył jeszcze w 1593 r. i prowadził interesy z mieszczaninem wrocławskim. W 1576 r. źródła ujawniają kolejnego Żyda, nazwanego Jochyno, który był w sporze z Piotrem Kazkiem. W 1587 r. występuje Żyd Jozek, który wynajmował od miasta domek na ulicy Błotnej, dwa lata później już chyba nie żył, bo wymieniono, jako wynajmującą ten dom, jego żonę *Joskową*. Literatura przedmiotu wskazuje też, że Żydzi bywali w miastach posiadaczami ziemi, ale w Wieluniu nie udało się tego wykazać - H. Węgrzynek, *Zajęcia rolnicze Żydów w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, pod redakcją Marcina Wodzińskiego i Anny Michałowskiej-Mycielskiej, Wrocław 2007, s. 99.

<sup>117</sup> AGAD, KMW 4, s. 270.

prośby mieszczan, wydał przywilej zabraniający się im tu osiedlać, mieszkających miano wyrugować i zakazać pobytu (w 1581 r. przywilej ten potwierdzono<sup>118</sup>). Kupcom pochodzenia żydowskiego zezwolono na załatwianie interesów w mieście jedynie przez 3 dni<sup>119</sup>. W 1575 r. rajca Stanisław postrzygacz i gmiński Adrian, skarżyli się staroście, że pozwala się w mieście osiedlać Żydom, którzy przedłużali swój pobyt ponad przepisowe 3 dni<sup>120</sup>. Nie wiadomo dlaczego zakaz nie był przestrzegany, tym bardziej, że miał być wydany na życzenie samych wielunian. Widać zwyciężyła pragmatyka i przedstawiciele starozakonnych spełniali w mieście pożyteczną gospodarczo rolę. Samo wynajmowanie im mieszkań było zajęciem dochodowym, skoro obok niektórych mieszczan zajmował się tym także burmistrz. W tym samym czasie władze miasta zatrudniły Żyda do oprawy okien w łaźni<sup>121</sup>.

Funkcjonowanie w mieście Żydów automatycznie powoduje kolejny podział w społeczności, czyli różnice religijne. Społeczność żydowska bywała grupą najbardziej wyodrębnioną i najmniej podatną na integrację, na co wpływ miała religia, obyczaje i język. Z drugiej strony także Kościół katolicki nakazywał oddzielanie „niewiernych” od chrześcijan<sup>122</sup>. Trudno też stwierdzić, do której gminy należeli wieluńscy Żydzi. Przypuszczać można, że ze względu na stosunkowo niewielką odległość mogli podlegać starej i dobrze zorganizowanej gminie w Kaliszu<sup>123</sup>.

Bardziej wyraźnie podziały widać w innej sferze - podziałów stanowych. Formalnie ustawodawstwo Rzeczypospolitej jasno określało przynależność stanową i przechodzenie z jednej grupy do drugiej winno być niemożliwe. Rzeczywistość jednak powodowała, że wyznaczone granice naruszano i migracje można obserwować we wszystkich kierunkach. Miasto było miejscem, gdzie spotykały się wszystkie stany ówczesnej Rzeczypospolitej. Obok samych mieszczan funkcjonują tu duchowni, szlachta i chłopci. Ci pierwsi rekrutowali się z pozostałych, szlachta i chłopci wchodzili z mieszczanami w interakcje na różnych płaszczyznach, zarówno gospodarczych, jak i rodzinnych.

<sup>118</sup> A. Młyńska, *Sumariusz ...*, s. 169.

<sup>119</sup> AGAD, MK, ks. 100, k. 150v-151; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 1, s. 34; Kodeks ..., nr 98,99; J. Goldberg, *Stosunki agrarne...*, s. 35; A. Młyńska, *Sumariusz praw ...*, s. 168-169.

<sup>120</sup> AGAD, KMW 7, k. 134-134v.

<sup>121</sup> AGAD, KMW 4, s. 271, 397; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 145; F. Kiryk, *Szlachta w Bochni. Ze studiów nad społeczeństwem miast górniczych w Małopolsce w XVI i pierwszej połowie XVII stulecia*, [w:] *Społeczństwo staropolskie*, t. II, Warszawa 1979, s. 104.

<sup>122</sup> M. K. Piechotkowie, *Skupiska żydowskie...*, s. 174.

<sup>123</sup> Na jej temat zob. T. Jurek, *Żydzi w późnośredniowiecznym Kaliszu*, „Rocznik Kaliski”, t. XXIV, 1992-1993, s. 29-47.

## Chłopi

Zacznę od tych, o których jestem w stanie powiedzieć najmniej. Formalnie ustawodawstwo Rzeczypospolitej jasno określało przynależność stanową i przechodzenie z jednej grupy do drugiej winno być niemożliwe. Rzeczywistość jednak powodowała, że żadna z granic nie była nie do przebycia i migracje można obserwować we wszystkich kierunkach. Przejście ze stanu chłopskiego do mieszczańskiego czy duchownego stanowiło awans społeczny. Grzegorz Jawor dochodzi do wniosku, że duża część migracji chłopskich do miasta dotyczyła właśnie najbiedniejszych<sup>124</sup>. Takich osób praktycznie nie ma wśród miejscowej elity finansowej i urzędniczej, choć dla osób wymienionych niżej już samo uzyskanie prawa miejskiego mogło być dużą wartością.

Do przedstawicieli elity można zaliczyć Daniela powroźnika i rymarza, który pochodził z Raciborowic koło Krakowa (przy założeniu, że był chłopem) i prawo miejskie przyjął w 1518 r. Znacznie mniejszą pozycję miał Marcin Gołybrzuch, pochodzący z Walknowych, który prawo miejskie miał od 1532 r. Trzeba też wspomnieć o Wojciechu Parzochu, synu Grzegorza, karczmarza z Mokrska. Parzoch był szewcem i prowizorem kościoła szpitalnego (1531, 1532). Prawo miejskie przyjął w 1523 r. W latach 1524-1525 był właścicielem kramu, dawniej należącego do Wąsa. W 1531 r. kupił dom od Jana Wzamborka. W pozostałych przypadkach nie odnotowałem uczestnictwa w jakiegokolwiek formie sprawowania władzy w mieście. Oto kilkanaście osób, w przypadku których jestem w stanie powiedzieć cokolwiek więcej aniżeli tylko to, że byli mieszczanami: Marcin Brzoza, Marcin Golski, Jakub garncarz, Jakub powroźnik, Maciej Kalwa, łucznik Stanisław Kmita, Kacper Komorek, rymarz Maciej Krupa, Stanisław Kupka, Krzysztof Rożyncz, przedmieszczanin Maciej garncarz, kowal Maciej, Szymon Małysza, Jan Orzeł, krawiec Jakub Rogacz, Grzegorz Sosna, Stanisław kowal, kowal/mieczownik Jakub Świerk<sup>125</sup>.

W kilku innych przypadkach trafiłem na informacje, mówiące o współmałżonku pochodzenia chłopskiego. Towarzyszy życia szukano także w odległości 15-20 km<sup>126</sup>. Szewc Marcin Kiernošek w źródłach pojawia się w 1489 r., kiedy za żonę miał Małgorzatę, córkę Błażeja Gładkiego z Dietrzykowic. Zmarł przed 1552 r. Żoną Jakuba Chrojskiego była w 1550 r. Agnieszka, córka pracowitego Macieja Prusa z Niedzielska. W 1555 r. Błażej Goliśza ożenił się z Dorotą Jarzebianką z Pątnowa i wziął za nią 20 grzywnien, co zapisał jej na

<sup>124</sup> G. Jawor, *Ludność chłopska i społeczności wiejskie w województwie lubelskim w późnym średniowieczu*, Lublin 1991, s. 86.

<sup>125</sup> T.A. Nowak, *Udział chłopów w życiu Wielunia w pierwszej połowie XVI wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, z. XVII, 2012, s. 41-42.

<sup>126</sup> G. Jawor, *Ludność chłopska...*, s. 96.

wszystkich swoich dobrach. Wąska baza źródłowa nie pozwala na porównanie wysokości wypłacanych wian i posagów w małżeństwach z chłopami. Ich kwota, w porównaniu z podobnymi wypłatami wśród szlachty i mieszczan, pozwoliłaby wyciągnąć wnioski o kondycji finansowej<sup>127</sup>. O chłopskich korzeniach przypominały niezerwane kontakty z krewnymi i czasami długo jeszcze istniejące powiązania majątkowe. O tym jednak nie zawsze źródła informują. Wcześniej czy później zatracano pamięć i formalne znamiona przynależności do stanu chłopskiego czy szlacheckiego.

Miasto posiadało wsie, formalnie więc ich mieszkańcy byli podlegli władzom miasta. W księgach miejskich spotyka się także mieszkańców innych wsi. Przed tą instancją załatwiali swoje sprawy gospodarcze i rodzinne, mieszczanie byli opiekunami ich dzieci, świadkami na dokumentach itp.<sup>128</sup> Mieszkańcy okolicznych wsi byli wykorzystywani do przeróżnych prac na terenie miasta. Miasto ponosiło też wydatki związane z należyтым utrzymaniem dróg czy stawów w swych wsiach. Wsie, nie tylko zresztą miejskie, były rynkiem zbytu na produkty miejskie. Handel szedł również w drugą stronę, to wieś dostarczała żywności do miasta. Ludność chłopska przybywała tu w czasie jarmarków i świąt kościelnych.

Osobista znajomość mieszczan z chłopami, bardzo często poparta więzami krwi, ułatwiała kontakty kredytowe. Chłopi, którzy zjawiali się w mieście, by zainwestować w kredyt swe pieniądze wywodzili się z najbliższej okolicy Wielunia, choć raz odnotowałem mieszkańca Wielogomłyn z powiatu radomszczańskiego<sup>129</sup>.

Najogólniej związki chłopów z miastem można podzielić na 3 kategorie. Mieszczan, wywodzących się ze wsi i utrzymujących przez jakiś czas kontakty z pozostałą w rodzinnej wsi rodziną. Jednak w przeważającej części nowi mieszczanie pochodzenia chłopskiego nie robili kariery urzędniczej. Zapewne osiedlając się w mieście nie mieli dobrego wykształcenia

---

<sup>127</sup> T.A. Nowak, *Udział chłopów...*, s. 43-44.

<sup>128</sup> Tamże, s. 48-50. Sprawy spadkowe po śp. Marku Gruszce z Kurowa (1530), Andrzej Orzeł z Rudy skwitował Marcina Miko i Łukasza rzeźnika, wykonawców testamentu śp. Marcina swego kuzyna (1540), Grzegorz Czolkocz z żoną Dorotą z Naramic skwitowali z dóbr po rodzicach Rebelię, brata Doroty, sołtysa (1548), Jan, syn Wacława Kuraska, sołtysa z Turowa, skwitował swego brata Marcina, sołtysa kiedyś w Turowie a teraz karczmarza w Szczytach z wszystkich należnych mu dóbr po ojcu (1552), Małgorzata córka śp. kołodzieja Macieja zwanego Niedziela, wraz ze swym mężem Jakubem, odebrali od Wawrzyńca Niedziela swego brata stryjecznego i jego żony Zapolskiej 5,5 grzywny i 4 grosze, które miała zapisane przez ojca (1553), Marcin Chudzik kmieć z Kurowa wypłacił bratu Adamowi 2,5 grzywny i 12 groszy spadku po rodzicach. Rozjemcami w sporze byli Marek sołtys i Marcin Gruszka, kmiecie z tej wsi (1555), Maciej Kołaczek, Jan Kapusta kiedyś sołtys w Kurowie, Jan Mierzwa, Wawrzyniec Norka kmiecie z Kurowa byli świadkami podziału dóbr po rodzicach między braćmi Wojciechem i Łukaszem rymarzami. Wojciech wypłacił bratu 10 grzywien (1555), Mikołaj, syn śp. Pawełka z Turowa, w obecności rozjemców: Krzysztofa Tomaszowicza wójta i Jana Fundusza, kmieci Wojciecha Zarębny z Turowa i Błażeja z Kurowa odebrał od Marcina Bedlka i jego żony a swojej macochy 2 grzywny jako spadek po rodzicach. Poręczyli za niego Andrzej Zielony kmieć z Turowa (1555,1556), Adam Kościanek z Kurowa skwitował ojca Wojciecha z 10 grzywien jako spłaty po rodzicach (1558), Marcin Gruszka z Kurowa zeznał, że po śmierci swego brata Piotra a ojca Grzegorza Gruszki wziął od niego 4 grzywny (1559).

<sup>129</sup> Tamże, s. 44-46.



rzemieślniczego. Nie przynosili ze sobą dużego kapitału<sup>130</sup>, pozwalającego na zakup nieruchomości, otwarcie warsztatu, czyli w konsekwencji uzyskania silnej pozycji w społeczności miasta. Drugą grupą były osoby przybywające do miasta okresowo i na krótki czas. Skłaniała ich do tego konieczność załatwienia spraw gospodarczych i/lub religijnych. Ostatnią kategorią byli chłopcy mieszkający we wsiach należących do miasta. Z tego względu podlegali władzom miejskim w kwestiach gospodarczych i prawnych<sup>131</sup>.

#### Szlachta

Przenikanie szlachty do miasta było od XV w. powszechne<sup>132</sup>. Tadeusz Grabarczyk i Tadeusz Nowak ustalili, że do 1514 r. w Wieluniu osiadło 13 przedstawicieli stanu szlacheckiego i kilkunastu kolejnych do 1579 r.<sup>133</sup> Proces ich osiedlania się w miastach to element pewnych przekształceń gospodarczych i społecznych<sup>134</sup>. Na zmianę stanu społecznego decydowali się przedstawiciele zubożałej części szlachty, dla której brakło już ziemi po podziałach rodzinnych lub odziedziczona własność nie pozwalała na utrzymanie się z niej<sup>135</sup>. Na miejsce nowego zamieszkania i funkcjonowania gospodarczego wybierano naturalnie takie miasto, które dawało największe możliwości. A te wynikały oczywiście z posiadanego kapitału. Według ustaleń Jacka Wiesiołowskiego szlachta migrowała przede wszystkim do miast II-IV klasy, których ludność oscylowała w przedziale od 1 000 do 4 000 mieszkańców. W miastach dużych ubodzy szlachcice zanikali, natomiast w małych, typowo rolniczych, także nie było odpowiednich warunków do gospodarczego funkcjonowania dla nowych mieszkańców. Generalnie jednak migrowano do miast sobie znanych i znajdujących się w promieniu 20-30 km<sup>136</sup>. Pomimo przeprowadzki, często także zmiany zawodu, nie zrywano więzów z poprzednim środowiskiem. W Wieluniu wielu mieszczan miało korzenie szlacheckie lub ze szlachtą łączyły ich więzi rodzinne.

Przedstawiciele szlachty nie posiadali więc w połowie XVI w. wiele ziemi w obrębie granic miejskich. Podane przykłady dotyczą odsprzedania ziemi mieszczanom, można więc

<sup>130</sup> G. Jawor, *Ludność...*, s. 83.

<sup>131</sup> T.A. Nowak, *Udział chłopów...*, s.51-52.

<sup>132</sup> Badania nad tym zagadnieniem w Wielkopolsce prowadził K. Tymieniecki, *Szlachta – mieszczenie w Wielkopolsce XV w. (1400-1475)*, „Miesięcznik Heraldyczny”, R. XV, 1936, s. 144-153, 161-165, 180-184, R. 16, 1937, s. 2-6, 19-27; zob. także nadbitkę tej pracy: K. Tymieniecki, *Szlachta – mieszczenie w Wielkopolsce XV w. (1400-1475)*, Warszawa 1937 (w niniejszej pracy posługuję się tym wydaniem).

<sup>133</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 152.

<sup>134</sup> W. Dworzaczek, *Przenikanie szlachty do stanu mieszczańskiego w Wielkopolsce w XVI i XVII w.*, „Przegląd Historyczny”, t. XLVII, z. 4, 1956, s. 656.

<sup>135</sup> K. Tymieniecki, *Szlachta – mieszczenie ...*, s. 35.

<sup>136</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta ...*, s. 52-54.

się domyślać, że nie było jakiegoś dążenia do posiadania jej<sup>137</sup>. Zapewne dziedziczono ją czy otrzymywano w jakiś inny sposób i odsprzedawano mieszczanom po pewnym czasie. Wyjątkiem może tu być właściciel *predium* (folwarku). Prowadzenie takiego gospodarstwa na przedmieściach mogło być namiastką dawnego życia we dworze, a nazywanie swego majątku folwarkiem było określeniem na wyrost<sup>138</sup>. Majątek na przedmieściu miała rodzina Bolikowskich<sup>139</sup> i Bieniádzkich (Bieniacy, Bieniedzcy) z Bieniádzic<sup>140</sup>.

Poza polami okoliczna szlachta posiadała na terenie miasta także domy. Ich utrzymywanie wiązało się ze zwykłą wygodą, zwłaszcza dla tych, którzy musieli tu bywać stosunko-

---

<sup>137</sup> AGAD, KMW 1, k. 17v-18, 247v,258; KMW 2, s. 222-223,312-314, 383-384,432; KMW 3, s. 153, 198, 204, 207-208, 331-333, 536-537, 558, 628-629, 660-661; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 63, 149, 172, 174. Tak było w przypadku urzędnika ziemskiego Jakuba Kobyłańskiego, podkomorzego wieluńskiego, który posiadał w mieście dom (w 1507 r. nabył go od Mikołaja i Jana Starzechowskich) oraz kilka pól, kupowanych na przestrzeni lat (1515,1532). W 1532 r. szlachetny Stanisław Gancel kupił pole za 21 grzywien od Jan Wzamborka. Pole pod Górą nabył w 1553 r. Maciej Mrowiński, podstarości wieluński. Za 50 grzywien sprzedał je Stanisław Thurzyk. Podstarości w 1557 r. nabył także od Urbana Gaszyńskiego pole w tym samym rejonie za 36 grzywien. Szlachetny Stanisław Bolikowski, przedmieszczanin, sprzedał swemu zięciowi szlachetnemu Marcynowi Zabłockiemu za 30 grzywien pole na Błoniach w 1556 r. Dwa ogrody oraz staw miał też Andrzej Krzywański, który odsprzedał je rajcy Krzysztofowi (1544), natomiast ogrodu na ulicy Niedzielskiej (zwanego Olbrzychowski) pozbył się w 1546 r. Piotr Masłowski, sędzia ziemski wieluński, który sprzedał go Jadwidze Jurkowej. Poza tym Masłowcy mieli tu jeszcze inne pola, bowiem w 1552 r. Jan postrzygacz kupił ziemię od szlachetnego Gabriela Masłowskiego (syna Piotra), który otrzymał je w bliżej nieznanych okolicznościach od pracowitego Ambrożego zwanego Szymon z Okołowa, wsi należącej do szlachetnego Piotra Masłowskiego, sędziego ziemskiego. Właścicielem *predium* w 1552 r. w pobliżu fosy oraz ogrodu (1556) był także bliżej nieznanany Maciej Skorkowski. W 1557 r. ogrodu (na wprost cegielni) pozbył się Andrzej Brodnicki z Rudlic (miał go po żonie Jadwidze Rudlickiej), który odkupił Piotr Swobowicz. W 1554 r. Zofia Dzierzychowa sprzedała za 30 grzywien szlachetnemu Wojciechowi Święczyńskiemu, zarządcy w Sokolnikach, pole pod Dembicami.

<sup>138</sup> Wspomina o tym F. Leśniak, *Krosno w czasach Odrodzenia. Studia nad społeczeństwem miasta*, Kraków 1992, s. 98.

<sup>139</sup> AGAD, KMW 3, s. 326-327, 398; R. Rosin, *Słownik ...*, s. 63; A. Serwacińska, *Z dziejów ...*, s. 95, przyp. 8; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 118-122; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1540-1569*, s.75, nr 35. Nie wiadomo jak Bolikowscy z Bolkowa (nazwa wsi uległa pewnej modyfikacji, w XV w. brzmiała Bolików, potem stopniowo zamieniała się na Bolków, stąd też mogą występować różne odmiany nazwiska wywodzącej się z niej szlachty) przedmieszczanie spokrewnieni byli z pozostałą rodziną dziedziczącą na kilku wsiach. Maciej Bolkowski w listopadzie 1543 r. przyjął prawo miejskie. Zmarł przed 1554 r. Wtedy poznajemy jego synów Stanisława i Marcina oraz córkę Justynę, która wyszła za szlachetnego Piotra *Samoszczyńskiego*. Bolikowscy na przedmieściach miasta zbudowali duży kompleks dóbr. Nie stali się klasycznymi mieszczanami. W 20-30 lat po osiedleniu się na przedmieściu nadal używali tytułu szlachetny, ich dzieci wchodziły w związki małżeńskie ze szlachtą. Nie mam informacji na temat innych niż rolnicze zajęć, jakimi mogli się parć w mieście. Być może proces wchodzenia w stan mieszczański przyspieszył w drugiej połowie XVI w. Od połowy XVI w. Bolikowscy skupili w swych rękach duży majątek za murami miasta, tak że z czasem jedno z przedmieść miasta przyjęło nazwę Bolkowskiego.

<sup>140</sup> AGAD, KMW 1, k. 292v; KMW 2, s. 383-384, 395, 432; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 139-140; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1540-1569*, s. 77, nr 85. Pojawili się oni w Wieluniu w latach 30. XVI w. W 1534 r. Benedykt Bieniádzki, syn Stanisława (i brat stryjeczny Jana zwanego Zawodny) pożyczył pieniądze Maciejowi Żołądkowi. Wspomniany tu Stanisław wydał około 1548 r. swoją córkę Zofię za mieszczanina Stanisława Jarząbka. W dniu 25 maja 1548 r. Benedykt przyjął wieluńskie prawo miejskie. Znam go z kilku transakcji. W 1547 r. za 40 grzywien Benedykt Bieniádzki kupił *predium* po zmarłym Michale Jajkowskim. Rok później nabył za 3 grzywien od władz miasta *holodium* na Błoniach. Benedykt ożenił się z Elżbietą, córką nieżyjącego już burmistrza wieluńskiego Bartłomieja Polkona, co mogło nastąpić około 1542 r. Nie zerwał zupełnie kontaktów z dobrami rodzinnymi na wsi. W latach 1552-1553 był współwłaścicielem wsi Bieniádzice.

wo często<sup>141</sup>, ale także dom mógł być postrzegany jako wyraz prestiżu<sup>142</sup>. W kilku przypadkach należy podkreślić, że szlachta dokonywała transakcji między sobą. Można więc wnioskować, że domostwom stawiano wyższe wymagania, a co za tym idzie były droższe. Porównując posiadaczy ziemi i domów ewidentnie dominują ci drudzy. Sprawdza się więc teza o posiadaniu domów w celach rezydencjalnych. Spośród wyżej wymienionych przeważają osoby sprawujące urzędy ziemskie, które wymagały od nich częstych pobytów w mieście.

W wielu przypadkach trudno będzie dziś dojść, które z rodzin miały szlacheckie korzenie. Jeśli któryś z przodków osiedlił się w mieście w połowie XV stulecia (kiedy proces ten miał swoją kulminację)<sup>143</sup> żaden ślad w źródłach po tym zdarzeniu mógł już nie pozostać. Przekonują też o tym przykłady podawane przez Tomasza Jurka dla Ponieca, który zaobserwował posługiwanie się tytułem szlacheckim przez jedno pokolenie<sup>144</sup>.

Nie wiadomo dokładnie kiedy prawo miejskie przyjął Jan Urbański, który w 1505 r. sprzedał swoją ojcowiznę w Urbanicach za 20 grzywien stryjowi Mikołajowi Urbańskiemu. Prawdopodobnie niedługo potem osiedlił się w mieście, gdzie zajął się handlem. Podobnie jest ze szlachetnym Andrzejem Brodnickim, który poświadczony jest w 1494 r. Andrzej ożenił się ze szlachetną Anną, siostrą Jana Stoleckiego ze Stolca. Przynajmniej od 1496 r. mieszczaninem wieluńskim był Jan Wyszembork (Wyzembork), który miał brata Bartosza, żonatego z Agnieszką. Prawdopodobnie Jan zmarł w 1497 r. Nieco później, bo w 1509 i 1511 r. występuje inny Jan Wyzambork, rzeźnik z zawodu. W 1515 r. Jan *Wzambork* pojawia się z żoną szlachetną Katarzyną. W następnych latach już ich się nie napotyka. W 1514 r. występuje Mikołaj Remus. Być może był tożsamy z Mikołajem, synem Jana Ga-

<sup>141</sup> AGAD, KMW 2, s. 277; KMW 3, s. 83; J. Wiesiołowski, *Szlachta w mieście ...*, s. 57; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 64; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 142; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, s. 75, nr 41.

<sup>142</sup> AGAD, KMW 3, s. 152, 289-290, 449-450, 502, 568, 585-586, 640, 659-600, 692; KMW 2, s. 282-283, 314-315, 401, 410-411, 498-499; ADWŁ, AKW 6, k. 23v; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 37-38, 137-138; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 64.

<sup>143</sup> K. Tymieniecki, *Szlachta ...*, s. 35.

<sup>144</sup> AGAD, AACz, Tzw. Kopiarz wieluński I, sygn. KP 52, k. 1,21v, 37-38, 46-47, 50-52; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 414, 437, 448, s. 177, 187, 194, 197; A. Szymczakowa, *Uwagi o szlachcie powiatu wieluńskiego w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. 54, 2007, s. 252; T. Jurek, *Mikrokosmos prowincjonalny. Nad najstarszą księgą miejską Ponieca z przełomu XV i XVI wieku*, [w:] *Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. H. Manikowskiej, A. Bartoszewicz, W. Fałkowskiego, Warszawa 2000, s. 50. Znane są przykłady przenosin szlachteny do Wielunia także z XV w.: rzeźnik Stanisław, żonaty był ze szlachetną Agnieszką (1460), szlachetnie urodzonymi byli Mikołaj i Barbara Golscy (1460 r.), Michał Twaróg (1469), Mikołaj Mierzycki (w 1457 r. spisał swój testament), oraz Mikołaj Mierzycki z Topoli (1455), Mikołaj Przedmostski (1459) i jego żona Katarzyna Darmotrunkowa, Jan Smyczka z Łągiewnik (1498-1510). Nazwisk tych nie odnajduję jednak w swoim materiale źródłowym.

szyńskiego. Mikołaj miał się w 1514 r. procesować z burmistrzem i rajcami o opłaty za kąpiel w łaźni<sup>145</sup>.

Pojawiający się w źródłach od 1520 r. szlachetny Andrzej Jaworski w 1527 r. kupił dobra po śp. Jakubie Dzirbińskim, przejął więc cały majątek na terenie miasta. Doszło więc do zmiany właściciela, ale także w obrębie stanu szlacheckiego, bo do takiego zaliczał się Dzirbiński. Sprzedał swoje dobra w Gromadkach za 50 grzywien, a za majątek w mieście zapłacił 36 grzywien. Nie dysponował więc dużą kwotą nawet jak na warunki miejskie<sup>146</sup>.

Wydaje się, że klasycznym przykładem migracji ze wsi do miasta jest przypadek Marka Opojowskiego. Posiadał on dział na rodzinnych Opojowicach, który odstąpił w 1544 r. wspomnianemu Andrzejowi Jaworskiemu za jego majątek na przedmieściu Wielunia. W księgach ziemskich występuje do 1549 r., choć już w dniu 16 lutego 1544 r. przyjął prawo miejskie. Nadal utrzymywał kontakty z okoliczną szlachtą. W 1551 r. pożyczył od szlachetnego Benedykta Raczyńskiego zwanego Zajęc 5 grzywien. W 1553 r. sprzedał pole pod Łęgami za 50 grzywien Janowi Introligatorowi<sup>147</sup>.

Jedną z form przenikania szlachty do miasta były koligacje małżeńskie<sup>148</sup>. Sprzyjało temu duże rozrodzenie rodzin szlacheckich. W przypadku niezbyt zamożnej rodziny wyposażenie córki czy siostry w ziemię mogło być trudne. W takiej sytuacji mile widziany był zięć czy szwagier mieszczańskiego pochodzenia, który zadowalał się znacznie mniejszym posagiem<sup>149</sup>. Z kolei dla kobiet perspektywa taka mogła być kusząca ze względu na łatwiejsze życie w warunkach miejskich<sup>150</sup>. Dla wielu zamożnych mieszczan wejście w koligację z herbową rodziną także mogło być pociągające. Żona szlachcianka pozwalała nabyć kontakty u okolicznej szlachty<sup>151</sup>. Szlacheckiego pochodzenia była występująca w 1517 r. Małgorzata, córka zmarłego Jerzego Wilczyski (?), wdowa po Tomaszu Sperlink, a później małżonka

<sup>145</sup> AGAD, KMW 1, k. 2, 198v-199; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 14, 223, 224, s. 72, 136-138; T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 187-188, 245.

<sup>146</sup> AGAD, KMW 1, k. 199v-200, 234v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 153.

<sup>147</sup> AGAD, KMW 3, s. 83, 190-191; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 153.

<sup>148</sup> Por. K. Tymieniecki, *Szlachta ...*s. 12; W. Dworzaczek, *Przenikanie szlachty ...*, s. 670-671; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Miasta ...*, s. 134.

<sup>149</sup> W. Dworzaczek, *Przenikanie szlachty ...*, s. 672, 677; A. Szymczakowa, *Mieszczanie Sieradza w XV wieku. Spisy*, „Sieradzki Rocznik Muzealny”, t. 11, 1997-2008, s. 7.

<sup>150</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta w mieście ...*, s. 60-61.

<sup>151</sup> AGAD, KMW 3, s. 420. Oto przykłady koligacji z XV stulecia. Ze szlachcianką Heleną żonaty był rajca Pietrasz (1454, 1458), rajca i ławnik (1457, 1459, 1461) Piotr Zieleński miał za żonę szlachetną Agnieszkę, która posiadała część wójtostwa, Mikołaj kuśnierz, syn burmistrza Jakuba, ok. 1461 r. ożenił się z szlachetną Zofią, wdową po szlachetnym Świąszku ze Starzenic, Bartłomiej Potrzeba był mężem szlachetnej Katarzyny (1481). Wspomniany wyżej Bartosz Wyzembork wydał około 1485 r. swą córkę Agnieszkę za Bartłomieja Drażka - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 45, 52, 386, s. 81, 83, 180, 207, 218.

Wojciecha Sdziech z Grodziska, sołtysa wsi królewskiej<sup>152</sup>. W 1522 r. Jan rymarz ożenił się ze szlachetną Elżbietą z Kierszna (Kierzeńska) i wziął za nią 30 florenów posagu<sup>153</sup>. W 1525 r. Katarzyna Starczowska, córka Łukasza Starczowskiego, była żoną mieszczanina wieluńskiego Marcina Lorinczyka. W 1555 r. nadal miała ziemię w Naramicach<sup>154</sup>. W 1530 r. ożenił się ze szlachcianką Agnieszką Starczowską dawnym rajcą Wawrzyniec Lorincz, ojciec Marcina. Nie znam jednak stopnia pokrewieństwa obu kobiet. Andrzej Słomianek miał za żonę szlachetną Jadwigę, córkę Jana Irzmana ze wsi Gole w powiecie oleskim<sup>155</sup>. Dwukrotnie w związek małżeński wchodził ze szlachciankami ślusarz Marcin Toruński. Jego pierwszą żoną była niejaka Anna, z którą miał córkę Dorotę, a w 1530 r. ożenił się z Jadwigą, siostrą szlachetnego Jana Rudzkiego<sup>156</sup>. W 1544 r. Wojciech Sadło był żonaty z Dorotą, córką szlachcica Andrzeja Krzywańskiego, a w 1545 r. Lissek ożenił się z Heleną, córką szlachetnego Stanisława Rychłowskiego<sup>157</sup>. Poprzez małżeństwo (ok. 1548 r.) z Katarzyną Bolkowską z rodziną tą skoligacił się Andrzej Włoszek<sup>158</sup>. Szlachetny Marcin Rychłowski przyjął prawo miejskie w 1546 r. W 1549 r. ożenił się z Dorotą Raczyńską, której zapisał 100 florenów posagu i wiana na swej połowie w Rychłocicach<sup>159</sup>. Około 1552 r. Stanisław Thurzyczek ożenił się ze szlachetną Anną Krępską, która wniosła mu 40 grzywien posagu<sup>160</sup>. Przykładem ożenku z bogatą mieszczką, choć szlacheckiego pochodzenia, jest związek Jana Zalejskiego, także szlachcica. Jego żona Anna (wdowa po Janie Introligatorze) była córką Andrzeja Rudzkiego<sup>161</sup>. Do grona ożenionych ze szlachciankami zaliczymy również tkacza Wojciecha. O jego małżonce wiadomo tylko tyle, że nazywała się Regulska<sup>162</sup>. W 1558 r. Marcin Miko ożenił się ze szlachetną Anną Bieniǳką, siostrą Jana Bieniǳkiego zwanego Zawodny. Była jego kolejną żoną, bowiem w 1543 r. żonaty był z Katarzyną, siostrą szlachetnego Macieja Grabowskiego<sup>163</sup>. Marcin Tokarski prawo miejskie przyjął 30 maja 1554 r. (pochodził z Ka-

<sup>152</sup> AGAD, KMW 1, k. 47. Sprzedała wszystkie swoje pola w mieście kuśnierzowi Andrzejowi Ozdze za 33 grzywny.

<sup>153</sup> AGAD, KMW 1, k. 80-80v. Być może była spokrewniona z Wojciechem Kierznickim i Anną Kierznicką występującymi w latach 40. XVI w. - T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 44.

<sup>154</sup> AGAD, KMW 1, k. 95v; ADWŁ, AKW 5/2, s. 69.

<sup>155</sup> AGAD, KMW 1, k. 95v.

<sup>156</sup> AGAD, KMW 1, k. 227v-228, 249v. W pracy T. Stolarczyka odnajdujemy Jana Rudzkiego zwanego Stańczyk oraz Jadwigę Rudzką, ale ta wyszła w 1521 r. za Jakuba Wantuchą, wójta radomszczańskiego - T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 165-167.

<sup>157</sup> AGAD, KMW 2, s. 222-223, 285-286.

<sup>158</sup> AGAD, KMW 2, s. 415.

<sup>159</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1540-1569*, s. 76, nr 71; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 108, 200.

<sup>160</sup> AGAD, KMW 3, s. 205, 256-257.

<sup>161</sup> AGAD, KMW 3, s. 330-331. W 1576 r. poznajemy syna Andrzeja Zalejskiego, syna Jana. Andrzej ożenił się z Barbarą Pratkowską, córką Stanisława Pratkowskiego z ziemi sieradzkiej (parafia Wielgomłynny w powiecie radomszczańskim) - KMW 7, k. 239.

<sup>162</sup> AGAD, KMW 3, s. 888.

<sup>163</sup> AGAD, KMW 2, s. 193; KMW 3, s. 750. Nie wspomina o nim T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 140.

lisza). W kilka miesięcy później występuje już jako mąż szlachetnej Anny, wdowy po Wawrzyńcu *Lyadowskim* (jej panieńskie nazwisko to Chwałkowa)<sup>164</sup>. Żonę szlacheckiego pochodzenia (Urszulę Rzepecką) miał także w 1553 r. Wacław Kapiszek<sup>165</sup>. W 1556 r. Stanisław Jedynek miał żonę szlachetną Katarzynę Raczyńską<sup>166</sup>. O pokrewieństwie ze szlachtą wiemy również w przypadku szewca Mikołaja Pierdoły, który w 1560 r. występuje jako szwagier Piotra Olewińskiego<sup>167</sup>. Natomiast Barbara Wszółkiewiczowa, z bogatej rodziny wieluńskiej, była siostrą Anny Ostrowskiej<sup>168</sup>.

Z całą pewnością nie są to wszystkie przypadki małżeństw szlachecko-mieszczańskich. Jednak i na podstawie tych danych można pokusić się o stwierdzenie, że koligacje mieszczańskie ze szlachtą nie dotyczyły jedynie miejskiej elity. Małżeństwa zawierali ci najbogatsi, ale i przedstawiciele średnio zamożnych wielunian. Niestety, nie jest możliwe scharakteryzowanie współmałżonków szlacheckiego pochodzenia. Nie wiadomo, która rodzina była zamożna, a która podupadła finansowo. Domyślać się można, że szlachcianki wydawane za mieszczańskie pochodziły z najznacześniejszych rodów Ziemi Wieluńskiej, co widać po urzędach ziemskich sprawowanych przez członków tych rodów.

Przedstawione powyżej przykłady bytności szlachty w mieście pokazują herbowych, którzy nie zerwali definitywnie związków ze szlachecką bracią. Niektóre osoby, które osiedliły się w Wieluniu, zachowały działy w rodzinnych wsiach. W XV i początkach XVI w. przejście do miasta nie powodowało utraty przynależności stanowej<sup>169</sup>. Można więc było mieszkać w mieście i pracować w administracji państwowej. Do tej kategorii zaliczę szlachetnego Jakuba Dzirbińskiego, żonatego z Anną, córką Jakuba Kraskowskiego z Kraszkowic. Będąc już mieszkańcem Wielunia pełnił w 1518 r. funkcję pisarza grodzkiego<sup>170</sup>. Sprawował też urzędy miejskie, o czym wspominałem w rozdziale II. Przedstawicielem rodziny Komornickich, noszącym podwójne imię był Andrzej Brykcy, ale w dokumentach znano go jako Brykcy (po raz pierwszy występuje w 1483 r.<sup>171</sup>). Prawo miejskie przyjął 16 lipca 1514 r., miał

<sup>164</sup> AGAD, KMW 3, s. 392-393; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1540-1569*, s.,81, nr 165.

<sup>165</sup> AGAD, KMW 3, s. 285-286.

<sup>166</sup> AGAD, KMW 3, s. 507-508.

<sup>167</sup> AGAD, KMW 3, s. 904-905. Nie udało się zidentyfikować Piotra Olewińskiego, nie wymienia go T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 192-194.

<sup>168</sup> AGAD, KMW 3, s. 560-561.

<sup>169</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast...*, s. 132. Zagadnienie to omawia K. Tymieniecki, *Kształtowanie się społeczeństwa średniowiecznego (Polska na tle Słowiańszczyzny zachodniej)*, t. I. *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Poznań 1996, s. 170, 172,175.

<sup>170</sup> AGAD, KMW 1, k. 60; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 196; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 152.

<sup>171</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v, 33v, 66v-67, 100, 214v-215; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, s. 46, nr 5; A. Szymczakowa, *Uwagi o szlachcie...*, s. 246, 252. Na fakt, że Brykcy to drugie imię Andrzeja a nie jego przydomek, zwróciła uwagę A. Szymczakowa.

żonę Annę, o której nic więcej nie wiadomo, a od 1519 r. szlachetną Elżbietę z Zielenic. Synem z pierwszego małżeństwa był Jakub Brykcy, który w 1529 r. był pomocnikiem pisarza zamkowego, tzw. podpiska (*vicenotarius*)<sup>172</sup>. Karierę urzędnika miejskiego zrobił Tomasz kupiec, pochodzący z Parznic k. Radomia. Podobnie Tomasz Więckowski, który prawo miejskie przyjął w 1519 r. Nie wiadomo, jaki stopień pokrewieństwa łączył go ze szlachtą tego nazwiska ze wsi Więcki. W mieście pojawił się już w 1515 r.<sup>173</sup>, sprawował urząd rajcy i burmistrza. Ożenił się z Katarzyną, matką Hieronima Spiczyńskiego. Miał syna Krzysztofa zwanego Tomaszowicz, który studiował w Krakowie (1529)<sup>174</sup> i wielokrotnie zasiadał we władzach miasta.

W 1515 r. do prawa miejskiego został przyjęty Jan Ożarowski z Ożarowa i od razu wszedł do ławy, a potem wielokrotnie do rady, był też burmistrzem. W 1522 r. ostatecznie postanowił związać się z miastem. Odstąpił za 14 grzywien swój majątek w Ożarowie synowi Mikołajowi i wnukowi Walentemu (z syna Jakuba). Miał za żonę bliżej nieznaną Agnieszkę (1539) oraz później Katarzynę (1542)<sup>175</sup>.

Na kilka lat przed przyjęciem prawa miejskiego (1531) w mieście pojawił się Wojciech Strzałkowski, który w 1525 r. nabył wójtostwo od Heleny, wdowy po wójcie wieluńskim. W 1535 r. był nie tylko wójtem, ale także pisarzem, a następnie również burmistrzem. Wojciech Strzałkowski utrzymywał kontakty ze szlachtą. W 1535 r. był pełnomocnikiem Mikołaja Kośmidra z Białej<sup>176</sup>.

Prawdziwą karierę finansową w Wieluniu zrobił szlachetny Andrzej Rudzki, który w 1531 r. przyjął prawo miejskie<sup>177</sup>. Dopiero po 10 latach wszedł do rady. Ale jego wysoka pozycja w mieście pochodziła przede wszystkim z zamożności. Nie wiadomo jednak jak doszedł do dużych pieniędzy. W pierwszym okresie po przyjęciu prawa miejskiego jest niewidoczny, a jeśli już to raczej w charakterze kredytobiorcy. Dopiero od końca lat 30. XVI w. do 1560 r. występuje bardzo często jako udzielający kredytu. Albo więc w początkowym okresie dobrze pieniądze zainwestował, albo też zajmował się w tym samym czasie inną działalno-

<sup>172</sup> K. Nabiałek, *Obsada zamków...*, s. 125-126.

<sup>173</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 54, s. 50.

<sup>174</sup> AGAD, KMW 1, k. 17v; A. Kopysta, *Studenci z parafii kolegiackiej w Wieluniu na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400-1642*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. 14, 1986, s. 382; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz ...*, s. 45; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 201-203; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, s. 50, nr 54.

<sup>175</sup> AGAD, KMW 2, s. 29-30, 125-126; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 234; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz ...*, s. 44; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 14, s. 46.

<sup>176</sup> AGAD, GWI 1, k. 264v-265v; ADWł, AKW 3/2, k. 1044 (430); KMW 1, k. 309v; KMW 2, s. 207; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo wieluńskie (XIII-XVI w.)*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 30; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, s. 70.

<sup>177</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, s. 64, nr 151.

ścią, np. handlem, o czym księgi miejskie nie przekazują informacji. Analiza wszystkich transakcji kredytowych w mieście w pierwszej połowie wieku wysuwa go zdecydowanie na pierwsze miejsce jeśli chodzi o częstotliwość z jaką udzielał kredytów. Wśród przyjętych do prawa miejskiego pojawia się również Wawrzyniec Rogowski (1540)<sup>178</sup>, ale nie wiem nic o jego pochodzeniu i nie odnajduję o nim żadnej innej informacji, choć szlachta o takim nazwisku występowała w okolicach Wielunia<sup>179</sup>.

Opublikowane spisy przyjętych do wieluńskiego prawa miejskiego wymieniają też osoby pozbawione tytułu szlacheckiego, ale patrząc na ich nazwiska, domyślać się można, że pochodziły z rodzin szlacheckich. Tak mogło być w przypadku wymienionych już wyżej Pawła Jaworskiego, Macieja Bolkowskiego, Jakuba Bolikowskiego (piszącego się z bliżej nieznanego *Hunikoszczy*) i Leonarda Bolikowskiego.

Warto podkreślić, że tytułu szlacheckiego używano stając przed sądem ziemskim, natomiast w warunkach miejskich mieszczanin szlacheckiego pochodzenia mógł się posługiwać już tylko mianem należnym mieszczaninowi. Tak było u Jana Wyszembork, który w 1496 r. był określony jako szlachetny a w 1515 r. jako *providus*<sup>180</sup>. Przykładem zaniku informacji o szlacheckim pochodzeniu oddanym w tytułaturze może być rodzina Urbańskich, gdzie sam Jan, jego syn Marcin i wnuk Andrzej tytułem szlacheckim się nie posługiwali<sup>181</sup>. Zresztą kryterium posługiwania się tytułem szlacheckim w miejskich dokumentach nie zawsze jest miarodajne. Nie w każdym przypadku w praktyce kancelaryjnej przestrzegano ściśle umieszczenia odpowiedniego przymiotnika przed nazwiskiem. Tak było w przypadku Tokarskiego, który w krótkim czasie najpierw nazwany był tylko *famatus* a niedługo potem *nobilis ac famatus*. W podobny sposób bywał określany Jan Zalejski, raz widzimy go jako *famatus* a potem *nobilis*<sup>182</sup>. Szlachetny Wojciech Strzałkowski po śmierci był określony *famatus*, ale wdowa po nim Zofia używała miana szlachetnej<sup>183</sup>. Natomiast kancelarie ziemskie bardzo skrupulatnie przestrzegały przynależnej tytułatury i odnotowywały koligacje rodzinne spoza stanu szlacheckiego<sup>184</sup>. Dla szlachty osiadłej w mieście istniała możliwość powrotu na wieś, choć tego typu przypadki bywały znacznie rzadsze niż migracja ze wsi do miasta<sup>185</sup>.

<sup>178</sup> Tenże, *Przyjęcia ...1540-1569*, nr 4, s. 73; tenże, *Rudzki Andrzej, [w:] Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 113-114.

<sup>179</sup> T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 291.

<sup>180</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 187.

<sup>181</sup> AGAD, KMW 1, k. 243v-244; KMW 2, s. 301; KMW 3, s. 182-183; ADWł, AKW 3, k. 455.

<sup>182</sup> AGAD, KMW 3, s. 394, 460, 475, 477-478, 758, 855.

<sup>183</sup> AGAD, KMW 2, s. 333, 479-480.

<sup>184</sup> W. Dworzaczek, *Przenikanie szlachty ...*, s. 657.

<sup>185</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta ...*, s. 63; K. Tymieniecki, *Kształtowanie ...*, s. 175.



Trzeba postawić pytanie, czym zajmowali się szlachcice po osiedleniu się w mieście. Niewiele wiadomo o profesjach szlachciców-mieszczan w Wieluniu. Przykłady z innych miast pokazują, że mieli kilka dróg wyboru. Jeśli ktoś osiedlił się w wieku dojrzałym, to mógł mieć trudności z wyuczeniem się zawodu, musiał więc szukać utrzymania poza rzemiosłem<sup>186</sup>. Z pośród wyżej opisanych Andrzej Brykcy i Andrzej Rudzki występują jako krawcy<sup>187</sup>. Wybór takiej profesji też bywał typowy dla osiadłej w mieście szlachty, uchodziła ona bowiem za jedną z bardziej prestiżowych<sup>188</sup>. Poza tym spisy podatkowe wśród krawców wymieniają także zmarłego przed 1515 r. Andrzeja Brodnickiego<sup>189</sup> oraz Katarzynę i Tomasza Więckowskich. Nie wiadomo, czy rzeczywiście uprawiali to rzemiosło, bo spotyka się ich jako kupców i kredytodawców. Sposobem na życie było wykupienie młyna w okolicy miasta<sup>190</sup>. Próbę pójścia tą drogą podjął Jan Zalejski. W 1555 r. Stanisław Jedynak miał mu sprzedać za 20 grzywien młyn (zwany Ryczkowski). Transakcja nie doszła do skutku z nieznanych przyczyn<sup>191</sup>. Jeszcze inni nadal zajmowali się uprawą ziemi (Bolikowscy).

Wiążąc się z miastem można też było sprawować niższe urzędy w administracji ziemskiej. Posada urzędnicza pozwalała zachować więzi ze światem szlacheckim przy jednoczesnym braku własnej wsi czy choćby działu oraz zamieszkiwaniu na stałe w mieście i utrzymywaniu się z pracy urzędniczej<sup>192</sup>. Najdogodniejszym miejscem pracy był miejscowy zamek. Z nim związani byli burgrabiowie (zarządcy zamku, zastępcy właściciela), przeważnie przedstawiciele niższych warstw szlacheckich<sup>193</sup>: Jan Wolski (przed 1505 r., później faktor w Czarnożyłach), Stanisław Łaskawski (1521), Łukasz Karczowski (1525), Tomasz Więckowski (1527 i 1528) i pisarze grodzcy: Jakub Dzirbiński (1518), Jakub Brykcy (1529 - podpis), Wawrzyniec Ostrowski (pisarz grodzki w latach 1544-1549), Gabriel Grodzicki (1549, później skarbnik wieluński), Mikołaj Lubiatowski (1552-1553), Maciej (1557, 1559 - podpis), Mikołaj Wierzchlejski (1561). Spośród nich na stałe w mieście osiedlił się Jakub Dzirbiński, Tomasz Więckowski i Gabriel Grodzicki, określony w 1550 r. mianem mieszczanina<sup>194</sup>. Inni posiadali tu domy, jak Piotr Piaszczyński, w nieznanym nam sposób związany z

<sup>186</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta w mieście ...*, s. 56.

<sup>187</sup> AGAD, KMW 1, k. 33v; KMW 6, s. 112v.

<sup>188</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta w mieście ...*, s. 58.

<sup>189</sup> AGAD, KMW 1, k. 17v.

<sup>190</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta w mieście ...*, s. 57-58.

<sup>191</sup> AGAD, KMW 3, s. 498 – 499.

<sup>192</sup> J. Wiesiołowski, *Szlachta w mieście ...*, s. 59.

<sup>193</sup> M. Antoniewicz, *Zamki i ludzie...*, s. 26, 30-31.

<sup>194</sup> ADWŁ, AKW 4, k. 10v-11, AKW 5, k. 108v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 153.

zamkiem<sup>195</sup>. Być może należy go zaliczyć do grupy dworzan, nie będących formalnie urzędnikami, a wykorzystywanych do przeróżnych posług<sup>196</sup>.

Jeszcze inny sposób na życie znalazł szlachetny Bartłomiej Masłowski, który w 1531 r. był faktorem dworu arcybiskupiego w Wieluniu. U arcybiskupa pracował także szlachetny Tomasz Górski *prefectus* dworu arcybiskupa (1551-1552)<sup>197</sup>. Natomiast w 1541 r. mieszczanin szlachetny Wojciech Prośliński był dzierżawcą w Kadłubie<sup>198</sup>. Bracia Jan (pisarz kancelarii królewskiej) i Piotr (pisarz grodzki w 1555 r.) Lochińscy nabyli w 1557 r. sołectwo w Krzyworzece<sup>199</sup>.

Przedstawicielach stanu szlacheckiego w mieście pojawiali się okazjonalnie z racji sprawowania urzędów miejskich, bądź w sprawach finansowych, religijnych czy towarzyskich<sup>200</sup>. Na temat szlachty wieluńskiej nie posiadam zestawień, które w jakiś sposób ukazałyby jej hierarchię, pozycję majątkową czy urzędniczą. Cytowana tu wielokrotnie praca Tomasz Stolarczyka jest pozbawiona takiego podsumowania. Z tego więc względu trudno jest cokolwiek powiedzieć o rodzinach, których przedstawiciele osiedli w mieście. Czy można ich zaliczyć do szlachty średniozamożnej czy wręcz ubogiej, choć ze względu na decyzje o osiedleniu się w mieście uznać ich należy za niezbyt bogatych. Tego typu podsumowanie pozwo-

<sup>195</sup> AGAD, KMW 1, k. 60, 100, 198, 214v-215; KMW 2, s. 458-462; KMW 3, s. 449-450, 625-626, 786, 808-810; ADWł, AKW 4, k. 63,264; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument ...*, s. 45; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 439, s. 195.

<sup>196</sup> M. Antoniewicz, *Zamki i ludzie...*, s. 33.

<sup>197</sup> ADWł, AKW 3, k. 355, AKW 5, k. 78,92v.

<sup>198</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 497.

<sup>199</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Kościół pod wezwaniem ...*, s. 174.

<sup>200</sup> AGAD, KMW 1, k. 23;239; KMW 2, s.93,145, 192, 222, 265, 306, 315-316, 345-346, 364; KMW 3, s. 26, 83, 95-96, 100, 157,163, 212, 227, 231-232, 237, 256-257,259, 267, 270, 277,287,291, 296, 317-319, 347-348,372, 374, 420, 451-452,497,507-508, 514, 526, 533,555-556,585,589,614,618-619,625-626,703,711-712,718,719,783,786-787,791,795,800-801, 837, 847, 850, 897, 904-905,918-919, 924-925, 931-932; KMW 5, k. 67v; R. Rosin, *Masłowski Gabriel h. Samson*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XX, s. 127; *Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, opracowali Edward Opaliński i Hanka Żerek-Kleszcz, pod redakcją Antoniego Gąsiorowskiego, Kórnik 1993, s.132,154,167,228,233, nr 905, 1110, 1228, 1743, 1780; T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 41-47, 86-87, 109, 115, 134, 172-174, 182, 184,188-189, 200, 216-217,222, 233, 245-246; Z. Szczerbik, *Masłowski Gabriel*, [w:] *Wieluński...*, s. 218. Źródła wieluńskie pokazują, że bywali tu przede wszystkim urzędnicy ziemscy: Stanisław Gomoliński - pisarz sieradzki, kasztelan rozpierski i w końcu starosta wieluński, Maciej Mrowiński - podstarości wieluński, Jakub Gaszyński - sędzia grodzki, Piotr Masłowski - sędzia ziemski i grodzki wieluński oraz jego syn Gabriel Masłowski - późniejszy wojski wieluński, Wojciech Wierzchlejski - późniejszy skarbnik sieradzki, Maciej Stoczkowski - bolesławicki poborca podatkowy, Krzysztof Wolicki - skarbnik wieluński i zapewne spokrewniony z nim Jan Wolicki, Adrian Łącki - pisarz skarbowy. Poza nimi w kontakty kredytowe z mieszczanami wchodził: Marcin Maliński, Stanisław Niemojowski, Wierusz Niemojowski, Mikołaj Niemojowski, Andrzej Krzywański, liczni przedstawiciele rodu Rychłowskich: bracia Zygmunt, Jan i Wacław oraz w nieznany sposób spokrewniony z nimi Marcin Rychłowski. Dalej napotykamy nazwiska: Benedykta Raczyńskiego zw. „Zajac”, Feliksa Urbańskiego, Piotra Zamoszczskiego, Wojciecha Kaczkowskiego, Grzegorza Słotnickiego, Krzysztofa Sokalińskiego *factora* w Mokrsku, Jana Urbańskiego z Urbanic, Jana Szoffa, Stanisława Skrzyńskiego z Niemierzyna, Mikołaja Bobrowskiego (Bobrownickiego) z Mokrska (ożenił się z Elżbietą, wdową po Piotrze Anzelmie z Mokrska), Anny Stoleckiej, Macieja Komornickiego z Opojowic, Piotra Chotowskiego, Mikołaja Skorupskiego, Piotra Olewińskiego, Andrzeja Milanowskiego zw. „Żegota”.

liłoby np. na porównanie wypłacanych posagów i wian oraz stwierdzenie, czy rzeczywiście bywały niższe. Szlachta licznie koligaciła się z mieszczanami, osiedlała się w mieście i obejmowała urzędy miejskie. Nie można jednak określić, czy w strukturach miasta dominowała. Nie we wszystkich przypadkach udaje się ustalić szlacheckie pochodzenie. Udało mi się ustalić szlachectwo dla 86 osób, w tym urzędników ziemskich posiadających domy w mieście oraz kobiet (stanowiły ok. 1/3), będących żonami mieszkańców miasta. Łącznie daje to nieco ponad 4% wszystkich zidentyfikowanych mieszkańców miasta. Wśród mężczyzn szlachta stanowiła 3,5%, u kobiet natomiast 5%. Większa liczba kobiet szlacheckiego pochodzenia świadczy o częstym wchodzeniu mieszczan w koligacie małżeńskie ze szlachciankami<sup>201</sup>.

#### Duchowieństwo

Duchowni w okresie staropolskim traktowani byli jako oddzielny stan społeczny, dlatego i w tej pracy poświęcam mu osobne miejsce. Będzie mnie interesowało odtworzenie obsady personalnej poszczególnych urzędów i pochodzenie społeczne księży. Do tej pory nie sporządzono pełnego zestawienia wieluńskich duchownych. Licznie w przeróżnych wzmiankach pojawiają się w książce Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowak, ale informacje na ich temat dotyczą przeważnie XV w. i są rozproszone. Natomiast prawie zupełnie nie zajmował się tą kwestią ks. Sławomir Zabraniak<sup>202</sup> i Agata Młyńska, autorka fragmentu monografii miasta<sup>203</sup>. Rozpoznanie poszczególnych kategorii księży i ich liczba będzie miała duże znaczenie przy próbie określenia liczby duchownych związanych z Wieluniem. W oparciu o księgi miejskie i konsystorskie możliwym staje się uchwycenie pewnej ilości nazwisk ludzi, sprawujących stanowiska w kościołach wieluńskich. W niektórych przypadkach uda się ustalić stan społeczny miejscowego kleru, a także, co też jest kwestią istotną dla naszych rozważań, więzy pokrewieństwa z mieszczanami i okoliczną szlachtą.

By pozyskane informacje na temat duchownych pracujących w mieście były jak najbardziej przejrzyste usystematyzuję je i omówię według podziału na zajmowane stanowiska. Zacznę od urzędów najwyższych. Przeniesienie kolegiaty z Rudy do Wielunia około 1420 r. miało wpływ na zwiększenie się liczby duchownych. Kapitułę wieluńską od połowy XV stulecia tworzyło trzech prałatów i czterech kanoników<sup>204</sup>.

<sup>201</sup> T. A. Nowak, *Społeczność Wielunia...*, s. 72.

<sup>202</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*

<sup>203</sup> A. Młyńska, *Instytucje kościelne w mieście*, [w:] *Wieluń...*, s. 203-226.

<sup>204</sup> K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 70; J. Łaski, *Liber beneficiorum ...*, t. 2, s. 94-101; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 63-67; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Lublin 2004, s. 61, 79. Wykazy członków kolegiaty rudzko-wieluńskiej do końca XVIII w. podaje W. Patykiewicz, *Archidiakonat...*, 1958, nr 10, s.419-423; nr 11, s. 462-469.

Pierwszą godnością w wieluńskiej kapitule była prepozytura<sup>205</sup>. Na drugą prałaturę, dziekanę, duchownych wyznaczał król. Do obowiązków dziekana należała zwierzchność nad wikariuszami i personelem pomocniczym kościołów<sup>206</sup>. Trzecią prałaturą w Wieluniu była kustodia<sup>207</sup>. Obok trzech prałatur istniały także cztery kanonie: Radoszewice (z 1522 r. znane

<sup>205</sup> ADWł, AKW 2, k. 142, AKW 4, k. 2,37; J. Łaski, *Liber beneficiorum* ..., t. 2, s. 94; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitarnej gnieźnieńskiej od r. 1000 aż do dni naszych*, t. IV, Gniezno 1883, s. 77-80; W. Patykiewicz, *Archidiakonaty...*, 1958, nr 7, s. 283, nr 10, nr 10, s. 420; A. Kopysta, *Studenci* ..., s. 371-372, przyp. 211; K. Skubała, *Oficjalat* ..., s. 68 (przyp. 94), 103,106-107,112; J. Związek, *Parafia kolegiacka* ..., s. 55-58; tenże, *Parafie archidiakonatu wieluńskiego w świetle wizytacji arcybiskupa Jana Łaskiego*, [w:] *Przyzywanie głębi do kręgu słów, myśli, idei i działań. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Żurawowi*, pod redakcją Stanisława Podobnińskiego i Bogdana Snocha, Częstochowa 1999-2000-2001, s. 431; A. Gąsiorowski, *Pierwsi studenci odnowionego Uniwersytetu Krakowskiego (1400-1401)*, „*Studia Historyczne*”, R. LXXI, 2005, s. 79, 81-82; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek* ..., s. 50-51; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 198, 371, s. 130, 176. Prepozyt był najważniejszym duchownym wieluńskim, który nadzorował podległe mu duchowieństwo. Jego głównym zajęciem było wizytowanie parafii na terenie archidiakonatu. Uposażenie prepozytury na podstawie wizytacji Jana Łaskiego opisał ks. Jan Związek. Dochody prepozytura czerpała z okolicznych miejscowości: Rudy, Stawu, Olewina, Kraszkowic, Przywozu, Kamiona, Raciszyna, Wrońska, Załęcza Małego, Załęcza Wielkiego, Kochlewa, Wąsosza, Szyszkowa, Wrońska. Nie było to bogate uposażenie, w dodatku rozrzucone na dużej przestrzeni. W Rudzie część majątku zajęła miejscowa szlachta. W samym mieście do prepozyta należał tylko plac, zajęty zresztą przez dwór arcybiskupa. Pierwszym znanym prepozytem wieluńskim był występujący około 1417 r. Mikołaj z Bochni, który być może w 1400/1401 r. wstąpił na Akademię Krakowską. W źródłach występuje jeszcze w 1428 r. Mniej więcej w tym samym czasie prepozytem miał być też Mikołaj z Goszczynna koło Łęczycy. Natomiast w 1427 r. wspomniano prepozyta Piotra. Nie wiadomo dokładnie w jakich latach prepozytem był Wincenty Rzepczyński. Był on również prepozytem w Kalinowie i dzierżawcą wieluńskiego klucza arcybiskupiego. W latach 1482-1495 sprawował urząd oficjła.

<sup>206</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 8a (8b); ADWł, AKW 2, k. 4v, 49 12, AKW 3, k. 10v (11v); 217v, 451v, 453v, 489, AKW 5, k. 90v, AKW 6, k. 77; AGAD, GWI 1, k. 47, 258v-259; KMW 3, s. 76-78; J. Łaski, *Liber beneficiorum* ..., t. 2, s. 96,100-101; K. Skubała, *Oficjalat* ..., s. 103, 106, 111, 240; W. Patykiewicz, *Archidiakonaty...*, 1958, nr 6, s. 242, nr 10, s. 421; J. Związek, *Parafia kolegiacka* ..., s. 55,58-62,64-65; tenże, *Parafie archidiakonatu wieluńskiego* ..., s. 431; S. Zabraniak, *Wieluński* ..., s. 50-51; T. Stolarczyk, *Szlachta* ..., s. 246; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 141, 345, s. 111, 170; T. A. Nowak, *Zapomniany Aneks z I wydania książki Romualda Hube „Kościół parafialny stary i nowy w Radomsku”*, „*Zeszyty Radomszczańskie*”, t. I, 2007, s. 62. Do zadań dziekana należało nadzorowanie zgromadzenia wikariuszy, żaden z prałatów i kanoników nie mógł bez jego zgody zatrudnić wikariusza. On też odpowiadał za sprawowanie opieki duszpasterskiej, zatrudniał 3 dzwonników-zakrystianów do kościoła kolegiackiego i stróża, który pilnował bezpieczeństwa kościoła. Nadzorował też wraz z rajcami szkołę. Na swoje uposażenie posiadał plac koło kościoła, obok cmentarza i domu wikariuszy. Miał dwa domy na tej parceli, jeden drewniany (mieszkał w nim prepozyt) a drugi murowano-drewniany. Na przedmieściu jego własnością był folwark z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, ogród owocowy, staw i ogród warzywny. W innym miejscu miał kolejny ogród oraz pole przy drodze do Gaszyna. Inne pole znajdowało się koło Dębic. Miał też jeszcze jedno pole i ogród. Od blisko 30 mieszczan (niektórzy płacili z kilku pól) otrzymywał zboże. Podobne opłaty wносиło mu 16 przedmieszczan. Na jego rzecz płacili też przeorzy wieluńskich klasztorów po 1 korcu pszenicy i owsa oraz 4 grosze kaznodzieja kolegiacki. Dochody czerpał też z okolicznych wsi: Dąbrowa Mała, Sokołów, Rząśnia, Rowy, Niedzielsko, Gaszyn. Posiadał więc duże dochody i wśród wieluńskich prałatur było to beneficjum najbogatsze. Natomiast z własnych dochodów miał utrzymywać szkołę. Z XV w. znamy kilku dziekanów. Pierwszym był proboszcz wieluński Mikołaj (1420), następnie Jan, syn Mikołaja z Grądów (1428) oraz Mikołaj z Gosławic. Na stanowisku dziekana był już w 1447 r. Mikołaja z Gosławic widzimy w 1460 r., rok później oraz 8 października 1462 r., kiedy procesował się o dziesięcinę z Bartoszem Oremusem z Gaszyna.

<sup>207</sup> ADWł, AKW 3, 207v (313v), 222,232,365, AKW 3/2, k. 419, 485v,495, AKW 4, k. 155, AKW 5, k. 136, 147; KMW 1, k. 40v, 111v,123; KMW 3, s. 905-906; J. Łaski, *Liber beneficiorum* , t. 2, s. 107; B. Ulanowski, *Wizytacje dóbr arcybiskupa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej w XVI wieku*, Kraków 1920, s. 377, przyp. 5; A. Chmiel, *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, Kraków 1902, s. 108; W. Patykiewicz, *Archidiakonaty...*, 1958, nr 10, s. 407,423; J. Związek, *Parafia kolegiacka* ..., s. 62,74; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek* ..., s. 51, 52,82; K. Skubała, *Oficjalat...*, s. 66, 98,103-104, 107-108,112; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 76, 113, 152, 325, 331,398, 602,615, s. 93, 103, 110, 114, 163,165, 182, 241,246. Była ona obsadzana przez kolegium wikariuszy, po wyrażeniu zgody kanoników kolegiackich. Kustosz powoływany był

jest jej uposażenie<sup>208</sup>), Sieniec (w 1560 r. wydzierżawiono dochody z tej wsi za kwotę 28 grzywien Maciejowi Pajęckiemu, który dzierżawcą był też rok wcześniej<sup>209</sup>), Turów i Kurów<sup>210</sup> oraz Popowice<sup>211</sup>. Dopiero informacje z XVI w. pozwalają przypisać konkretnych duchownych do istniejących w tym czasie kanonii<sup>212</sup>.

W przypadku dużej parafii jeden duchowny nie mógł w pełni wywiązywać się ze swoich obowiązków duszpasterskich, koniecznym było uciekanie się do zatrudniania wikariuszy,

---

na określony czas. Miał za zadanie strzec skarbcza kościelnego oraz zatrudniać zakrystiana-dzwonnika. Na terenie miasta, obok kościoła, posiadał plac wraz z domem. Dochody czerpał z Raczyna i Wierzbia. Była to najuboższa prałatura, bowiem jej fundatorem było kolegium wikariuszy i była funkcją sprawowaną czasowo. Pierwszym kustoszem był najprawdopodobniej Marcin z Sulkowic, oficjał wieluński od 1440 r. do 1448 r. Jako kustosz występuje w 1447 r. Po nim nastąpił poświęcony w 1455 r. ks. Wojciech, który był jednocześnie altaryzstą. Na stanowisku pozostawał do 1460 r. W roku następnym kustodię posiadał Mikołaj z Rogulic, którego widzimy także w 1463 r. W 1444 r. wpisał się na listę studentów Akademii Krakowskiej. W latach 1459-1462 był także oficjałem. W 1489 r. pojawia się Mikołaj Madaliński, kustosz i kanonik wieluński. Kustoszem miał być także Maciej z Cykarzewa, który jednocześnie był też oficjałem od września do listopada 1495 r. W 1496 i 1498 r. widzimy Jana z Parciu.

<sup>208</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 99-100; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 63-64. Ks. Stanisław posiadał w Wieluniu ziemię, położoną za domami Mrzygłodka i Gzika, którzy ją zajęli i wybudowali tam jakieś budynki. Wizytator wezwał ich do opuszczenia bezprawnie zajętego majątku, ale nie wiemy, jaki był finał sprawy. Poza tym dziesięcina należała się tej kanonii z wsi Radoszewice, Wierzchlas, Rychłocice Wielkie i Małe, Kohnopnica, Bębnow, Walków, Radaszyce i Drobnice.

<sup>209</sup> ADWł, AKW 6, k. 79-79v; W. Patykiewicz, *Archidiakonat...*, 1958, nr 11, s. 463; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 64-65. Prebenda ta posiadała ziemię i dom oraz pobierała czynsze z kilku wsi: Rudniki, Dzierżniki, Bieniec, Pątnów i Sieniec. J. Związek uznaje, że było to bogate uposażenie.

<sup>210</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 66. Na uposażeniu tej prebendy znajdowało się pole na przedmieściu, które dawało dochód w kwocie 4 grzywien i wiardunek. Do tego dochodziły opłaty z 2 rzeźni (dziesięcina w mięsie oraz pół grzywny), od szweców po wiardunku oraz dziesięcinę w zbożu. Na jego rzecz opłacali się też mieszkańcy wsi Turów i Kurów.

<sup>211</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 66. Kanonik nie posiadał osobnego domu. Na swoje utrzymanie miał tylko wieś Popowice, której mieszkańcy płacili dziesięcinę zbożową oraz składali opłaty pieniężne. Dziesięcina zbożowa także była przeliczana na pieniądze. Prebenda miała także ogród we wsi Ruda.

<sup>212</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 48; ADWł, AKW 3, k. 207 v (313v), 208 (314), 286, 432v, 438, 471, AKW 4, k. 110, AKW 5, k. 138, 140v, AKW 6, k. 69; AGAD, KMW 1, 220v-221, 285; KMW 2, s. 485 (wypis z akt konsystorza wieluńskiego); KMW 3, s. 76-77, 261, 370, 385-386, 481, 661, 672-673, 729, 753-755, 781-782; J. Łaski, *Liber beneficiorum ...*, t. 2, s. 99, 101, 280, 532, 533, 537; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy ...*, t. II, Gniezno 1883, s. 447-448; t. IV, Gniezno 1883, s. 551; W. Patykiewicz, *Archidiakonat...*, 1958, nr 6, s. 242, nr 11, s. 463; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 54, 63, 66; S. Zabranian, *Wieluński ośrodek ...*, s. 52-53; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 158, 183, 186, 448, 618, s. 117, 126-127, 179, 246; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 360, 371-372; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 66, 68, 91, 103, 103, 108-109; T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 28; A. Gąsiorowski, *Pierwsi studenci ...*, s. 83; J. Fijałek *Zbiór dokumentów, OO Paulinów w Polsce*, Kraków 1938, z. 1, 1328-1464, s. 259. W 1403 r. kanonikiem wieluńskim i prebendarzem głogowskim był ks. Mikołaj. Być może jest on tożsamy z występującym w 1431 r. kanonikiem wieluńskim i prepozytem głogowskim Mikołajem Schoncromerem. Pamiętać też należy, że w 1427 r. występuje Mikołaj Stryczek, także kanonik wieluński. Od 1424 r. kanonikiem w kolegiacie wieluńskiej był Augustyn Kulkerman z Kazimierza, wcześniej jeszcze pleban w Pobiedrze, altaryzsta w kolegiacie lwowskiej, altaryzsta w kościele św. Anny w Krakowie oraz kanonik katedralny w Krakowie. Przebywał w Rzymie, żył jeszcze w 1428 r. W 1440 r. kanonikiem w Wieluniu był Marcin z Tarnówki, który jest najprawdopodobniej identyczny z wymienionym w jednym z dokumentów z 1446 r. Marcinem Tarnowskim z Tarnowa. W cytowanym w dziele Łaskiego w jednym z dokumentów także z 1446 r. jest dodatkowo określony jako kanonik łączycycki. W 1442 r. kanonikiem był Jan Pelli z Nierwiesz, pełniący też funkcję archidiakona wieluńskiego, a także kanonika poznańskiego. W 1460 r. wspomniany jest Stanisław Kępiński, kanonik wieluński, a rok później Andrzej Renis. Natomiast przytoczony przez Jana Łaskiego dokument z 1462 r. wymienia Jana z Głogowa, syna Stanka, który był doktorem medycyny, dziekanem głogowskim i kanonikiem wieluńskim.

na których spoczywał wówczas cały ciężar prac w parafii<sup>213</sup>. Przy kościele parafialnym w Wieluniu początkowo utrzymanie miał prawdopodobnie tylko jeden wikariusz. Ich liczba wzrastała z czasem, tak że w okresie tu omawianym było ich ośmiu. Proces ten nabrał tempa wraz z przeniesieniem do Wielunia kapituły kolegiackiej<sup>214</sup>. Prawo prezenji na stanowisko wieluńskiego wikariusza należało do poszczególnych prałatów i kanoników (byli ich zastępcami), natomiast ósmego wikariusza prezentowała rada miejska. Na czele kolegium wikariuszy stał senior, który zajmował się zarządem parafią oraz kierowaniem wszystkimi sprawami ich grona<sup>215</sup>.

Najpełniej uposażenie wikariuszy oddaje wizytacja przeprowadzona w 1522 r. na polecenie arcybiskupa Jana Łaskiego. Każdy z wikariuszy otrzymywał od swego prałata lub kanonika po 2 grzywny, natomiast ósmy z wikariuszy 2 grzywny odbierał ze wspólnej kasy wikariuszy. W zamian za to każdy z nich miał obowiązek zastępowania swych przełożonych w dni świąteczne i powszednie podczas obrządków liturgicznych oraz śpiewać godziny kanońskie. Odprawiali także msze święte śpiewane dla wiernych w niedziele, wtorki, czwartki, soboty i większe święta oraz inne nabożeństwa w określone dni i święta. Nie były to jedyne źródła ich dochodów. Powinni otrzymywać czynsz z kilku jatek i kramów oraz szereg procentów od zapisów na ich rzecz, w tym także od szlachty z okolic Wielunia (łącznie było to około 80 osób). Ponadto otrzymywali czynsze z dzierżaw pól, łąk i ogrodów (np. ogród koło szpitala był w ich posiadaniu od 1481 do 1566 r.). Dziesięciny opłacali im mieszkańcy miejscowości z okolic Sieradza: Dąbrowy Wielkiej (zapis z 1547 r., potwierdzony w 1553 r. Spór o tę dziesięcinę trwał w 1616 r.) i Bogumiłowic (zapis z 1420 r.). Zapisy pozyskiwali również w następnych latach, np. w 1532 r. 44 grzywny (procent 2 grzywny) na Słupsku od szlachetnej Anny Potockiej (zobowiązanie to zapisała tenutariusza miasta Elżbieta z Tarnowa), w 1536 r. od Agnieszki Piekoszowej 2 grzywny (czynsz 2 groszy) na ogrodzie w Pasiece, w 1546 r. szlachetny Anzelm Kowalski był im winien 10 grzywien, w tym samym roku Agnieszka Golosetowa pożyczyła od nich 2,5 grzywny. W 1556 r. Andrzej Rudzki zapisał kolegium wikariuszy 16 grzywien. Kolegium posiadało plac z drewnianym domem, położony

<sup>213</sup> E. Wiśniowski, *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004, s. 88; S. Litak, *Parafie...*, s. 154; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 43.

<sup>214</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 102; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 67; tenże, *Parafie archidiaconatu...*, s. 431; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 81; A. Kowalska-Pietrzak, *Kolegiata wieluńska w piętnastowiecznych księgach konsystorskich*, [w:] *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s. 23. W dniu 4 lutego 1447 r. kustosz i altarzysta kościoła kolegiackiego zrezygnował ze swej altarii pod wezwaniem św. Piotra i Pawła (ufundowana być może w połowie XIV w. przez Dorotę, wdowę po Suchopiątku), którą wówczas zniesiono, a uposażenie przeniesiono na powołaną właśnie wikarię. Prawo prezenji miał dożywno Marcin (żył jeszcze w 1474 r.), a następnie rada miejska. Po jego śmierci wzrosło także uposażenie, które powiększyło się o dom, jatkę rzeźniczą i ogrody z łąkami.

<sup>215</sup> W. Przygodzki, *Z Przeszłości Wielunia...*, s. 34-35.

koło kolegiaty oraz nowy murowany dom wraz z browarem. W początkach XVI w. zlikwidowano stanowisko kaznodziei, którego obowiązki wraz z uposażeniem przejęli wikariusze. Wikariusze mieli obowiązek płacić 7 groszy rocznie podatku oraz ponosić niewielkie opłaty na rzecz innych duchownych. Poza wymienionymi należnościami wikariusze mieli jeszcze inne dochody, np. handlowali piwem (w 1498 r. sprzedali 140 beczek Janowi Parchyla). Wymierną korzyść materialną miało też zwolnienie z opłat od nieruchomości na terenie miasta (w 1510 r. zostali zwolnienie przywilejem królewskim z wszelkich podatków). W 1553 r. władca zatwierdził im dotychczasowe czynsze posiadane na dobrach szlacheckich, w mieście oraz na jatkach i kramach<sup>216</sup>. W 1552 r. otrzymali od króla pozwolenie na lokowanie pewnych sum pieniężnych na czynsz, z prawem odkupu, na dobrach świeckich, wójtostwie i kramach miasta Wielunia<sup>217</sup>. W 1552 r. wikariusze wieluńscy posiadali także staw w okolicy kaplicy św. Barbary. W 1554 r. miasto przekazało im po przegranej sporze pole (ogród przy fosie u źródeł) koło tej świątyni. W 1553 r. Stanisław Sołtysik przedmieszczanin pożyczył od Mikołaja Skrobiroga i jego żony 4 grzywny (procent 17 groszy) przeznaczony był dla wikariuszy. W 1555 r. wikariusze byli w sporze z Danielem rymarzem o ziemię po zmarłym bakałarzu Polkonii, który zapisał im roczny procent. Płacił go Bartłomiej Słomian a później także Daniel, ale w momencie, gdy chciał włączyć owo pole do swojego majątku, wtedy pojawił się ten spór. Władze miasta przyznały słuszość wikariuszom i Daniel odwołał się do starosty, który wyrok podtrzymał. W 1556 r. Andrzej Rudzki zapisał wikariuszom 16 grzywien na polu na wprost Gaszyna za klasztorem św. Mikołaja, które to pole kupił od Jana postrzygacza (procent to 1 grzywna). W tym samym roku Rudzki pożyczył szlachetnemu Marcinowi Tokarskiemu i jego żonie Annie Walknowskiej 5 grzywien. Należność tę przekazał właśnie wikariuszom z rocznym procentem 17 groszy<sup>218</sup>. Od drugiej połowy XVI w. zachowały się szczegółowe rejestry czynszów dla wikariuszy, poprowadzone dalej przez XVII i XVIII w.<sup>219</sup>

<sup>216</sup> J. Łukowski, *Liber beneficiorum Jana arcybiskupa Łaskiego*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 10, Poznań 1878, s. 16; W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 34; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 170, 173, 183-185, 187, 222, 250, nr 307, 313, 331, 332, 335, 338, 410, 467.

<sup>217</sup> AGAD, MK, ks. 48, k. 555-556; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom 2: Lata 1551-1760*, Włocławek 1995, s. 16, nr 546.

<sup>218</sup> ADWł, AKW 5, k. 177v, AKW 5/2, s. 3; AKW 8, k. 126-129; AGAD, KMW 3, s. 173, 297, 472-473, 544-545, 556-557; AACz, sygn. KP 52, s. 4, 7-8, 16-25; TP/D III-182, s. 1; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 102-103; *Monumenta Historica ...*, nr 1023, 1025, 1, 34, s. 103-104; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat...*, 1958, nr 6, s. 244; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 67-69; S. Zabraniał, *Wieluński ośrodek ...*, s. 81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 189, s. 128. W dniu 24 lipca 1454 r. mieszczanin szewc Żanbo z żoną Katarzyną zobowiązali się płacić 8 groszy procentu od 2 kop groszy. Kilka wpisów mamy z 1460 r. Michał sukiennik miał płacić florena procentu z sumy 4 grzywien zapisanych na domie koło Kościełkowej. Tego samego roku władze miasta zobowiązały się płacić 16 skojców od 10 grzywien. Także w tym samym roku Stanisław rzeźnik miał płacić z żoną szlachetną Agnieszką Poroską grzywnę procentu z pól koło Jakuba Rolaka. Burmistrz miasta, Jakub kuśnierz, nadał wikariuszom 16 groszy pewnego procentu, ale szczegółów nie są znane. Tego

Tylko sporadycznie źródła przekazują informacje o pełnym składzie wikariuszy w jednym czasie (tak się stało w 1531 i 1552 r.)<sup>220</sup>. Zestawienie wikariuszy zamieszczam w tabeli poniżej.

samego dnia Paweł, zięć Falkiela i Małgorzata jego żona, podjęli zobowiązanie opłacania 16 skojców procentu od wyderku z 10 grzywien na ogrodzie. Od 1471 r. szlachetny Bartłomiej Wyzemborek z żoną Jadwigą, mieszczanie wieluńscy, płacili grzywnę procentu z sumy 15 grzywien.

<sup>219</sup> Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi, sygn. rkp. LXXVI/1, LXXVI/2, LXXVI/3, LXXVI/4. Źródła te są również dostępne w wersji cyfrowej na stronie internetowej Biblioteki.

<sup>220</sup> ADWł, AKW 5, k. 130; AACz, sygn. KP 52, s. 25-28,32, 55-56, 59-60; sygn. KP 57, teczka nr 7; S. Zabranak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 73, 80; *Zbiór dokumentów ...*, nr 131, s. 259; J. Wolny, *Studenci Uniwersytetu ...*, s. 101, 107, przyp. 62, 71; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 360, 364,365, 369; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 66, 124; *Trzydzieści jeden niedrukowanych oryginałów pergaminowych Archiwum Diec. we Włocławku z drugiej połowy XV wieku. Trzecie ćwierćwiecze*, oprac. i wyd. S. Librowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 57 (1988), nr 11, s. 226; A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalaty okręgowe w późnośredniowiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1995, t. XLVII, z. 1-2, s. 116; T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 109-111, 216-217; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 52, 59, 74,78,109, 123, 171, 180, 197, 198, 199, 217, 221, 238, 245, 249, 321, 331, 342, 364, 370, 427, 448, 451, s. 83, 88, 92, 93, 101, 107-108, 121, 129, 131,135, 136, 142-144,162, 166,169, 125, 130, 174, 175, 191, 197, 199. Pierwszymi znanymi wikariuszami są wymienieni 14 lipca 1440 r. w testamencie ks. Grzegorza plebana z Ozorowa Wawrzyniec Halusz i Andrzej z Krzyworzeki. Kolejnego poznajemy w 1442 r. i był nim Wojciech, który został mianowany przez kanonika wieluńskiego Jana z Niewiesza pełnomocnikiem w jego sporze o dziesięciny z Rychłocic Dużych i Małych oraz Konopnicy. Trudno stwierdzić, czy ów Wojciech jest tożsamy z Wojciechem, który występuje w 1474 r. wraz z Andrzejem kaznodzieją, Marcinem (występuje też w tym samym roku jako kredytodawca Olbińskiemu), starszym wikariuszy, Mikołajem bakałarzem i Janem. Tego Andrzeja (piszącego się z Krzyworzeki) widzimy w dokumencie z 17 marca 1457 r. Andrzej był bratem kuśnierza Jakuba Roli, wielokrotnego rajcy i burmistrza Wielunia w drugiej połowie XV w. Andrzeja widzimy jeszcze w 1485 r., kiedy dziedziczył po bracie oraz w 1489 r. Obok niego występuje tam także inny wikariusz Wawrzyniec Halusz. Natomiast wspomniany Jan to być może znany od 1461 r. Jan Krzepicki lub też Jan Nosowski z 1459 r. W połowie XV w. kolegium wikariuszy stanowili: Andrzej z Krzyworzeki, kaznodzieja i altarzysta ołtarza NMP w Dąbrowie, Mikołaj Polkon, Wawrzyniec Halusz z Wielunia, Marcin Mały, Marcin ze Skrzynna, Jan Nosowski pleban w Kadłubie, którego zastąpił od 1459 r. Mikołaj Kadłubski. zwany też Jurystą lub Kozubarem, Jan Krzepicki (od 1462 r.) i Jan Pasternak z Kalisza. W 1462 r. (16 sierpnia) wymieniono siedmiu wikariuszy, którzy byli świadkami w sporze, jaki zaistniał między Stanisławem, proboszczem z Rudy i wikariuszem tej parafii Mikołajem. Widzimy więc: wspomnianych wyżej Andrzeja, kaznodzieję i wicedziekana, Wawrzyńca Haluscha (był nim w latach 1440-1466), a także Mikołaja bakałarza, Marcina Małego, Marcina, syna sędziego, Mikołaja prawnika i Mikołaja Parzymieszka. Zważywszy na określenie Mikołaja prawnikiem możemy przypuszczać, że jest on tożsamy z występującym także w 1462 r. Mikołajem notariuszem konsystorza wieluńskiego. Dokument dla ołtarza św. Michała Archanioła w kolegiacie z 16 marca 1463 r., wydany przez mieszczan wieluńskich Piotra i Agnieszki Potrzeba, mówi o nadaniu przez nich wiardunku rocznego czynszu, jaki im się należy od Waclawa Pośpiecha i Marcina sukiennika za wynajem budynku. Wymieniono tu sześciu księży wikariuszy: wspomnianego już Andrzeja kaznodzieję, Mikołaja Barę, Marcina, syna sędziego, Stanisława, Mikołaja prawnika i Wawrzyńca, Mikołaja bakałarza (występuje w latach 1472-1488 i 1489 r.) S. Zabranak identyfikuje z Mikołajem Polkonem. Znamy jego testament z 10 grudnia 1489 r., w którym poczynił m. in. zapis dla swego krewnego, Bartłomieja Polkona. Mikołaj w 1446 r. rozpoczął studia na Akademii Krakowskiej, gdzie w 1451 r. został bakałarzem sztuk wyzwolonych. W 1466 r. był oficjałem wieluńskim a w 1482 i 1489 r. jego zastępcą (surogatem). W 1462 r. wymieniono także wśród wikariuszy Mikołaja Kadłubskiego, którego na stanowisku tym widzimy też w 1472 r. Byłby on więc siódmym wikariuszem. Być może wspomniany Marcin Mały jest identyczny z Marcinem z Wielunia, którego opisuje A. Kopysta. Marcin miał studiować w Krakowie i Wiedniu. Zdobył tytuł bakałarza i magistra sztuk. Ofiarował kolegiacie srebrny kielich. Z zapiski z 1479 r. znany jest Mikołaj Kozubar, który winien był 12 florenów Bartłomiejowi Wyzemborkowi za udzielone poręczenie Marcinowi Kielbie. Ks. Kozubar w 1484 r. procesował się z Janem Prusem o jatkę. Ks. Mikołaj występuje jeszcze w 1490 r. jako wikariusz i altarzysta wieluński. Natomiast odnotowany wyżej Marcin, to najpewniej syn Marcina Skrzyńskiego, sędziego wieluńskiego i starosty bolesławickiego, a brat Stanisława, Andrzeja i Sędziwoja, który zastawił mu futro za 5 grzywien w 1490 r. Prawdopodobnie już w roku następnym nie żył, bowiem przedmieszczanin Jakub Biskup zobowiązał się do zwrotu 2 florenów egzekutorom jego testamentu. W 1481 r. wikariuszem wieczystym był Stanisław z Uniejowa. Jako świadkowie na jego testamencie (spisany został 6 stycznia 1501 r.) występują między innymi Piotr ze Szczercowa i Jan z Wielunia – wikariusze wieczysti. Egzekutorami byli Jan z Bnina, Piotr



Pierwotnie w kościele wieluńskim był tylko jeden ołtarz, ich liczba zwiększyła się dopiero w XV i XVI w., co było trendem w całej Polsce<sup>221</sup>. W 1522 r. w świątyni było już 5 ołtarzy<sup>222</sup>, a pod koniec tego stulecia 6. Każdym ołtarzem opiekował się duchowny (altarzy-sta). Osobne ołtarze znajdowały się w kościele szpitalnym i w kaplicy zamkowej pod wezwaniem św. Katarzyny (poświędzona jest już w 1388 i 1393 r., znajdowała się w wieży bramnej). Najstarszy ołtarz w kolegiacie był poświęcony Michałowi Archaniołowi i usytuowany w prezbiterium (lub na chórze)<sup>223</sup>. Kolejny ołtarz pod wezwaniem św. Agnieszki (wspomniany w 1445, 1463) pochodził z fundacji mieszczanina Lorincza, przypuszczać więc można, że powstał w XV. W 1463 r. doszło do jakichś nieporozumień w sprawie patronatu tego ołtarza<sup>224</sup>.

---

ze Szczercowa, Jan z Wielunia. Ten ostatni jest prawdopodobnie tożsamy z Janem, synem Grzegorza z Wielunia, który w 1484 r. wpisał się na listę studentów w Krakowie. W 1492 i 1493 r. pojawia się też wikariusz Jan Kaliski.

<sup>221</sup> E. Wiśniowski, *Kościół parafialny i jego funkcje społeczne w średniowiecznej Polsce*, „Studia Theologica Varsaviensia”, t. 7, 1966, nr 2, s. 210; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 74.

<sup>222</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 105-107; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 72-74. Nie są to wszystkie znane ołtarze. W 1481 r. miał istnieć w kolegiacie ołtarz św. Wawrzyńca, do którego Bartłomiej Potrzeba zakupił i подарował obrazy. W zamian dostał od starosty wieluńskiego Jana Zaręby inne obrazy, które przekazał do ołtarza *Potrzebińskiego*. W czasie pożaru (kościół?) z 1481 r. uratował je lektor tego ołtarza. W połowie XV w. altaria św. Stefana i Wawrzyńca przestała istnieć, bowiem przeniesiono ją do Wielgomłyn - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 52, s. 47, 84. S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 89; R. Sikorski, *Paulini w Wielgomłynach (2 połowa XV wieku-1 połowa XVI wieku)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, t. I, 2007, s. 122.

<sup>223</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 5-6, 8b-9; sygn. KP 53, s. 8; AGAD, KMW 2, s. 19, 22, 59; KMW 3, s. 495-496; ADWł, AKW 4, k. 277; *Monumenta Historica Dioecesis Wladislaviensis, Vladislaviae* 1912, nr 1010, s. 103; *Trzydzieści jeden ...*, s. 229-231; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 105-106; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 71-72, 86-87, 72, przyp. 87; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 41, 65, 120, 152, 192, 238, 268, 274, 309, 315, 317, 331, 352, 368, 398, 399, 479, 512, 596, s. 45, 80, 90, 106, 114, 129, 142, 148, 150, 158, 160, 161, 165, 171, 175, 182, 183, 192, 207, 215, 230, 239, 268, 315. W czasie wizytacji Jana Łaskiego altaria była uposażona w dochody z pięciu jatek szewskich, z każdej z nich odbierała po 16 groszy, z dwóch jatek piekarskich altaryzta otrzymywał wiardunek. Po 6 groszy odbierał z dzierżawy każdej z 7 łąk, miał także dochód z ogrodu leżącego za dworem arcybiskupa obok fosy miejskiej i pobierał z niego 6 groszy i plac zwany *Christowska*, na którym był spalony dom, dawniej przynoszący dochód 16 groszy rocznie. Na ulicy Tkackiej (Sukienniczej) altaryzta miał dom nazywany Glatkowski, położony między Przekaza i Klucznikiem, z czego czerpał roczny dochód w wysokości jednego wiardunku. W 1539 r. Marcin Wszolek starszy skwitował miasto z 100 grzywien, z których 50 zapisał altarii św. Michała Archanioła. Być może kwota ta pozwoliła na podniesienie jej z upadku. Marcin stał się bowiem jej patronem. W 1540 r. wspomniano, że kollacja należy do Barbary Plaszyńny z Sieciechowic. W 1549 r. w testamencie srebrny kielich zapisał mu ks. Stanisław Romani. Przypuszcza się, że fundatorem ołtarza św. Michała był król Kazimierz Wielki, choć do jakiejś fundacji doszło też w 1444 r. (mowa o erekcji altarii przez abp Wincentego) i 1463 r. Prawo prezencji należało do świeckich. Pierwszym znanym altaryzta był Szymon, występujący w 1401 r., poza nim znamy jeszcze kilka innych osób na tym stanowisku. W 1453 r. altaryzta był Józef, a w 1455 r. ks. Wojciech, który był jednocześnie kustoszem wieluńskim. W 1463 r. występuje ks. Maciej z Cykarszewa, któremu w 1463 r. Piotr i Agnieszka Potrzeba zobowiązali się płacić wiardunek rocznie z dochodu za wynajem domu Wacławowi Pośpiech i Marcinowi tkaczowi. Prawdopodobnie to on występuje w 1463 r. w sporze z wójtami wieluńskimi i miejscowymi szewcami, a w 1465 r. sprzedał dom Rorychowski kramarzowi Józefowi. W 1466 r. Paweł Jasnek sprzedał mu ogród Jasnkowy, obok drogi do Pasieki, między ogrodem piekarza Piechny za półtorej grzywny. Być może ks. Maciej jest tożsamy z występującym w latach 1463-1485 Maciejem, plebanem z Chotowa i altaryzta w wieluńskim kościele kolegiackim. Ks. Maciej, kantor i altaryzta, w 1490 r. pozwał Jakuba Niemca o zaległe czynsze w kwocie 9 grzywien i 16 groszy. Zmarł przed końcem 1497 r.

<sup>224</sup> AGAD, KMW 1, k. 287v; ADWł, AKW 4, k. 30-30v, 209v, AKW 5/2, s. 87, 105v; *Acta capitulorum ...*, t. 3, nr 820, s. 347, nr 838, 839, s. 347; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 106; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 240; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 372;

W księgach miejskich altaria św. Katarzyny, Doroty, Barbary, Agnieszki i Apolonii była nazywana od imienia fundatora – *altare Rorich*<sup>225</sup>. Nie znam nawet przybliżonej daty fundacji altaria św. Marcina, pierwsza wzmianka pochodzi z 1461 r., kiedy wymieniono jej altarzystę Wawrzyńca<sup>226</sup>. W 1557 r. prawa patronackie do niej posiadał Jan postrzygacz, a w 1560 r.

---

J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 72; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 71, 86-87; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 123, 331, 601, s. 107, 165, 241. W 1522 r. ołtarz ten nie posiadał osobnego uposażenia. Duchowny na czas pełnienia obowiązków altarzysty otrzymywał z ratusza 3 grzywny i 16 groszy. Oprócz tego dochodu posiadał łąkę, dzierżawioną przez mieszczanina Wiosnkę, za którą płacił 8 groszy. Należały do niej także dwa opuszczone place (1522 r.), jeden w pobliżu domu Augustyna, pisarza miejskiego, obecnie mieszkał tam jednak krawiec Bielak (Białek). Plac ten dawał dawniej 8 groszy dochodu. Nieco mniej, bo 6 groszy, przynosił wcześniej drugi z placów, zwany Tomaszowki, położony za placem Jakuba tkacza. W zamian za te dochody mansjonarze mieli obowiązek odprawienia tygodniowo dwóch mszy czytanych, jedną przed tym ołtarzem,

a drugą w szpitalu.

<sup>225</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 61-69; AACz, sygn. KP 53, s. 8; ADWł, AKW 1, k. 63; AGAD, KMW 1, k. 40v; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 73; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 118, 175, 238, 255, 378, 407, 450, 591, 595, s. 46, 105, 123, 142, 146, 179, 185, 198, 237-238; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 72, przyp. 87. W 1420 r. arcybiskup Mikołaj Trąba dokonał kanonicznej erekcji tej altarii i potwierdził dokument z 1401 r. 1 grudnia 1429 r. Mikołaj Falkel i jego matka Elżbieta potwierdzili nadanie, kolejne odnowienie miało miejsce 31 grudnia 1477 r. Pierwotny zapis był dla plebana Mikołaja z Głogowa – 8 grzywien procentu od 80 grzywien zapisu na Wierzchlasie. Kolejne odnowienie nastąpiło w 1583 r. Pierwszym altarzystą, mianowanym przez fundatora Mikołaja Rorycha był Mikołaj Falkel. Gdyby przyjął święcenia lub zmarł bezpotomnie jątka zapisana przez fundatora miała być przeznaczona na potrzeby altarii, gdyby zaś założył rodzinę, to miała przejść na jego własność. Przynajmniej od 1460 do 1467 r. altarzystą był tu Mikołaj Magerwost, brat innego duchownego – Piotra. Do 1493 r. altarzystą był Mikołaj Kozubar (zrezygnował z niej), po nim nastąpił Jan Kadłubski, który poświęcony jest jeszcze w 1502 i 1512 r. Prawo patronatu tej altarii należało do rodziny Kadłubskich i prawdopodobnie blisko z nią spokrewnionych Agnieszki, żony kramarza Józefa (zm. ok. 1483 r.), Małgorzaty, żony Michała Wróbla oraz Jadwigi, żony Jana Kadłubskiego. Małgorzata w testamencie z 1475 r. zapisała altarii jatkę Falkłowską. W 1462 r. wspomniany jest Mikołaj (zapewne Polkon), bakałarz i altarysta tego ołtarza (1459-1489), następnie Marek z Szetlewa (1499-1522), wikariusz i kustosz kościoła kolegiackiego. W czasie wizytacji Jana Łaskiego altarysta posiadał dochód z ogrodów w kwocie trzech grzywien, powinien otrzymywać też czynsz z 2 domów, ale były one opustoszałe. Otrzymywał natomiast wiardunek i 14 groszy z innych 2 domów. Nic nie otrzymywał też z pustego kramu piekarskiego (wcześniej miał z niej kopę groszy). Na rzecz altarii istniały zapisy na sumę 80 grzywien, z czego otrzymywał odsetki. Opiekun altarii sam ponosił niewielkie obciążenia na rzecz wikariuszy (16 skojców) i kolegiaty (8 groszy). Tygodniowo miał odprawiać 2 msze czytane. Ołtarz posiadał kielich srebrny, dwie ampułki, srebrny krzyż pozłacany bez stopy oraz 3 ornaty i jeden mszał.

<sup>226</sup> AGAD, KMW 5, k. 49-49v; KMW 7, k. 170; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 107; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 371; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 73-74; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 88; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 211, s. 47, 134. Fundatorami była rodzina Meschlów, do których w 2 połowie XV i 1 połowie XVI w. należał patronat. W XVI w. nie spotyka się jednak rodziny o takim nazwisku. Na uposażeniu ok. 1522 r. nie było osobnego domu czy pola. Były natomiast dochody z browaru, zwanego biały mielczuch (1 grzywna rocznie). Leżał on przy murze miejskim z tyłu klasztoru augustiańskiego, w pobliżu browaru Kupki. Z domu piekarza Fundusza na ulicy Mnisiej pobierał 8 groszy, z 3 ogrodów koło bramy Dąbrowskiej jeden wiardunek, a z czwartego ogrodu (łąki), leżącego za nimi 7 groszy. Z kolejnego ogrodu, położonego naprzeciwko ogrodu arcybiskupa, pobierał 8 groszy. Z innego ogrodu przy drodze do Dąbrowy należały się 4 grosze. Z sum tych był zobowiązany płacić kolegiacie 1 grosz oraz odprawiać tygodniowo 3 msze św. czytane. Ołtarz miał na wyposażeniu złożony srebrny kielich, srebrny pacyfikał, dwa ornaty z pełnym wyposażeniem w aparaty do sprawowania mszy świętej i mszał. W 1554 r. Jan Kitka przeniósł 5 grzywien zapisu z pola pod Białą Wodą na pole pod Łęgiem. Na tym polu altaria miał już 10 grzywien zapisu. W 1575 r. Anna Wszółkowa, wdowa po śp. Macieju, a obecnie żona Walentego Budzowskiego, kupiła dom w rynku od Wojciecha postrzygacza. Był na nim zapis 50 grzywien na rzecz altarii św. Marcina, który przeniósł na ogród.

wdowa po nim Helena postrzygaczka. Na uposażeniu altarii znajdował się ogród, do którego jakieś prawa posiadał klasztor augustianów<sup>227</sup>.

W ciągu XVI stulecia powstały kolejne trzy ołtarze. Ołtarz Ofiarowania NMP i św. Doroty ufundowany był z zapisu Marcina Wszółka. W 1532 r. Marcin pożyczył 50 grzywien sędziemu wieluńskiemu Piotrowi Masłowskiemu i dług ten wraz z procentem 2 grzywien przekazał w 1540 r. na rzecz altarzysty tego ołtarza pod wezwaniem Ofiarowania NMP, św. Doroty. Kolejne 50 grzywien zostało zapisane w 1537 r. na wójtostwie wieluńskim. W 1537 r. król zezwolił Marcinowi Wszółkowi na erekcję ołtarza Marii Panny i zapis 100 grzywien<sup>228</sup>. Fundację arcybiskup gnieźnieński zatwierdził 24 września 1541 r. Pierwszym altarzystą został Aleksy mansjonarz, który ołtarz objął 28 maja 1542 r. Altarzysta powinien odprawiać dwie msze św. tygodniowo (jedna była za fundatorów). Ołtarz znajdował się po prawej stronie ołtarza głównego. Prawo patronatu należało do fundatora, a po jego śmierci do żony Gertrudy i ich dzieci Jana i Anny oraz Marcina (z pierwszego małżeństwa) i ich spadkobierców, a w przypadku ich braku przechodziło na rzecz władz miasta<sup>229</sup>.

Niedługo potem doszło do kolejnej fundacji, ale w tym przypadku wiem na jej temat bardzo mało. Z 1544 r. znam kilka transakcji, z których procent od 20 florenów miał być przeznaczony na rzecz odnowienia kaplicy (*templum*) Maryi, którą ufundował Jan Kobylański (zmarł tuż po 1544 r.). Być może chodzi tu o znaną później kaplicę pod wezwaniem Siedmiu Bolesci Matki Bożej<sup>230</sup>.

Ostatnia fundacja w tym stuleciu miała miejsce 5 października 1583 r., kiedy nastąpiła w kolegiacie erekcja ołtarza Boga Wszchemogącego, Matki Bożej i św. Mikołaja<sup>231</sup>.

Istniały też dwie altarie poza miastem. Jedna znajdowała się w szpitalu św. Ducha na przedmieściu i nazywana był altarią miejską. Ołtarz św. Anny, Jadwigi i Elżbiety był fundacją z ok. 1437 r. Prawa patronackie do tej altarii miała Zofia Lorinczowa, która przedstawiła dwa

<sup>227</sup> ADWł, AKW 5, k. 137, AKW 6, k. 73.

<sup>228</sup> AGAD, MK, ks. 54, k. 60-60v.

<sup>229</sup> AGAD, KMW 2, s. 59; MK, ks. 54, k. 60-60v; AACz, sygn. KP 53, s. 7; sygn. KP 57,teczka 13; TP/D III-181, s. 91-92; ADWł, AKW 3/2, k. 465v,514, AKW 5/2, s. 91; GWI 3, k. 98v. T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument ...*, s. 45-46; S. Zabaniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 72-73; tenże, *Ołtarze i altarie kościoła farnego w Wieluniu w okresie przedrozbiorowym*, [w:], *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s. 16.

<sup>230</sup> AGAD, KMW 2, s. 245-247; S. Zabaniak, *Kościół parafialny...*, s. 225; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska...*, s. 151.

<sup>231</sup> Fundacji dokonał szlachetny Marcin Rychłowski z Rychłowic, który przekazał na ten cel 2 grzywny procentu od sumy 40 grzywien, zapisanych na dobrach mieszczan Andrzeja Rusina i Wojciecha Leja. Altarzysta miał odprawiać dwie msze tygodniowo, a prawo prezencji należało do fundatorów. Fundator zwrócił się z prośbą o zatwierdzenie tego aktu do Stefana Batorego. W wystawionym przez niego dokumencie ołtarz określono wezwaniem NMP i św. Mikołaja. Ks. Sławomir Zabaniak przypuszcza, że w XVII w. funkcjonowało już tylko wezwanie NMP - W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 243; 1958, nr 6, s. 243-244; S. Zabaniak, *Ołtarze i altarie...*, s. 16-17.

dokumenty, jeden z 1445 i drugi z 1540 r.<sup>232</sup> Ks. S. Librowski podaje, że ołtarz św. Agnieszki w kolegiacie ok. 1540 r. został włączony do beneficjum szpitala<sup>233</sup>. Druga wspomniana altaria poza miastem znajdowała się w nieodległej wsi Dąbrowa. Była tam murowana kaplica kryta gontami<sup>234</sup>.

Obok wikariuszy i altarzystów istniała jeszcze jedna kategoria księży, licznie reprezentowana w Wieluniu. Mowa o mansonarzach. Mansonarze były zakładane by nieść chwałę Bogu, ale głównie chodziło o podniesienie rangi ich fundatorów. Zadaniem mansonarzy było uświetnianie kultu Bożego przez regularnie odprawianie godzin kanonicznych oraz nabożeństwa do NMP, ranną wotywę i oficjum o Męce Pańskiej lub Eucharystii oraz w intencjach fundatorów. Często zdarzało się, że ich obowiązki pokrywały się z wikariuszowskimi<sup>235</sup>. Zgromadzenie mansonarzy wieluńskich uposażył pod koniec XV stulecia ówczesny wojewoda kaliski i starosta wieluński Jan Zaremba z Kalinowej<sup>236</sup>. W 1487 r. fundację tę zatwier-

<sup>232</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 46; AGAD, KMW 1, k. 166,174v,182v,298v; KMW 3, s. 423-424, 468-469, 716-717; ADWł, AKW 4, k. 50, AKW 5/2, k. 103v-105; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 107; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochockie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 239-240. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy*, nr 314,407,602, s. 47, 160,185,241. S. Librowski, *Inwentarz realny ...*, t. I, s. 265, nr 498; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 74-75; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 88. W 1437 r. Mikołaj, sołtys z Krzyworzeki, zapisała jej grzywnę na młynie w swej wsi. Jednym z altarzystów był Andrzej, który dokonał zapisu 40 grzywien na poprawę stanu ołtarza. W 1454 r. Piotr po sprzedaży jatki poczynił jakiś zapis na jej rzecz. Na jej dochody składało się 7 wiardunków i 4 grosze, a także procenty płacone przez mieszczan. Kowal Brudno płacił 16 groszy, Katarzyna Więckowa 16 skojców, sukiennik 16 groszy, szewc Feliks Stampałka z kramu 16 groszy, Jakub piekarz z ogrodu, leżącego między ogrodami dziekana koło fosy i stawu, 1 wiardunek, Koza z Mokrska, który przejął majątek przedmieszczanina Dawida i płacił 4 grosze, Feliks Stampałka z ogrodu w Pasiece uiszczal 6 groszy, Garbaczka z ogrodów 10 groszy. Altaria posiadała własny kielich i pacyfikał. Pewne zapisy na jej rzecz poczynił Marcin Wszolek starszy w 1534 r. (*obligatio Martini Wssolek super altare civitatis*). Na rzecz ówczesnego altarzysty miał iść procent w wysokości pół grzywny zabezpieczony na polu i 17 skojców na domu zwanym Polkoniewski. Wspominania jest jeszcze w 1648 r. – AGAD, KMW 17, k. 68v.

<sup>233</sup> S. Librowski, *Inwentarz realny ...*, t. I, s. 263, nr 495.

<sup>234</sup> ADWł, AKW 5, k. 10v; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 74. Na jej uposażenie składał się plac, dom i pola naprzeciwko kaplicy. Na wyposażeniu kościoła w czasie spisowania *Liber beneficiorum* znajdowały się 3 kielichy, srebrny krzyż i kilka ornatów.

<sup>235</sup> Z. Zyglewski, *Religijność...*, s. 340; S. Litak, *Parafie...*, s. 158,160; E. Wiśniowski, *Parafie...*, s. 212; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 121,149, s. 106,113.

<sup>236</sup> AACz, sygn. tymczasowa II 462, s. 41; TP/D III-182, s.1; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 105; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, ed. B. Ulanowski, vol. 2, Kraków 1902, nr 877; *Monumenta Historica ...*, nr 1023, 1025, 1,34, s. 103-104; Kodeks ..., nr 88; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochockie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 241; 1958, nr 6, s. 242, 244; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 71-72; *Urzednicy łączycy, sieradzcy i wieluńscy XII-XV wieku*, oprac. J. Bieniak i A. Szymczakowa, t. 2, z. 1, Wrocław 1985, nr 194, s. 156-157; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 83-85; T. Stolarczyk, *Szlachta...*, s. 149. Zmarł przed 1 października 1481 r. Tak więc co kwartał 6 mansonarzy miało otrzymywać 8 grzywien do podziału. Zapis ten zatwierdził Kazimierz Jagiellończyk (1487), wymienił z jakich dóbr mają korzystać duchowni (Wieluń, Kamion, Grabów i Komorów k. Ostrzeszowa), oraz zwolnił z ceł na piwo dla swych potrzeb, co kwartał mieli także otrzymywać dwa kamienie soli. Posiadali też dom Falkowski. W 1498 r. wieluńscy mansonarze byli w sporze z miastem, który rozstrzygał Jan Olbracht. Zwolnił ich z obowiązku ponoszenia ciężarów miejskich i zwolnił domy do nich należące od czynszów, poborów, podwód, pełnienia straży i jakichkolwiek innych ciężarów. W 1503 r. rzeźnik Jakub Noga zapisał im w testamencie jatkę oraz 20 grzywien na ogrodzie przy fosie miejskiej. W 1522 r. posiadali także ogród nadany im przez króla. Kwartalnie otrzymywali 9 grzywien ze skarbcza królewskiego, którą to kwotę dzielili między siebie. Wojewoda zapisał 36 grzywien procentu z 720 grzywien lokowanych na cłach i opłatach ze starostwa wieluńskiego. Fundacja była

dził Kazimierz Jagiellończyk, a jego dokument w 1538 r. potwierdził ówczesny arcybiskup gnieźnieński Jan Latański. Także w 1487 r. władca nadał im przywilej celny w obrębie miasta<sup>237</sup>. Wizytacja z początków XVI w. podaje, że winni śpiewać modlitwy brewiarzowe, i w ogóle dbać o śpiewy w kościele w czasie nabożeństw. Jeden z mansjonarzy, zwykle ich przełożony, dyrygował śpiewem i przewodniczył w odmawianiu brewiarza. Każdy mansjonarz posiadał własny ołtarz, przy którym odprawiał nabożeństwa i ogólnie troszczył się o niego. Ich kolegium w Wieluniu liczyło 6 osób (jeden ołtarz był w Dąbrowie), a od 1524 r. o jedną więcej. 4 czerwca 1524 r. Jan Kobyłański, kasztelan rozpierski, zapisał 15 grzywien procent z 500 florenów na wsi Prusicko<sup>238</sup> na uposażenie 7 mansjonarii<sup>239</sup>. Siódmym mansjonarzem został w 1525 r. Mikołaj Belda z Krzepic. Ilekroć zwolniło się miejsce w kolegium mansjonarzy, wówczas fundator lub jego następcy przedstawiała arcybiskupowi kandydata do objęcia tego stanowiska<sup>240</sup>. W 1527 r. król Zygmunt Stary zezwolił kolegium mansjonarzy na nabycie czynszu na wybranych przez siebie dobrach na kwotę 100 grzywien<sup>241</sup>. Mansjonarze mieli obowiązek wspólnego życia. Nakazu wspólnego mieszkania jednak nie przestrzegano i poszczególni mansjonarze posiadali swoje domy, a niektórzy wynajmowali mieszkania u mieszczan (w 1541 r. Paweł z Pajęczna).

Nieliczne dokumenty pokazujące wszystkich członków zgromadzenia w jednym czasie. Skład sześciuosobowy wymieniono w 1524 r. W 1543 r. było ich tylko 5, podobnie w 1550, by w 10 lat później wzrosnąć do 6<sup>242</sup>. Oczywiście należy brać pod uwagę chwilowy wakat na tym urzędzie i nie wyciągać daleko idących wniosków.

Jak już wspominałem członkowie kolegiaty mieli swoich zastępców, wikariuszy. W 1514 r. wymieniono wikariuszy będących właśnie zastępcami prepozyta (Mikołaj, zapewne chodzi tu o Mikołaja Widawskiego; dziekana (Wacław z Grabowa) i kustosza (Mikołaj, być może jest tożsamy z Mikołajem wiceprepozytem)<sup>243</sup>. W następnych latach informacje o nich pojawiają się sporadycznie. Wydaje się, że często dziekana zastępował Wacław, który

---

większa niż ich dotychczasowe uposażenie. W 1524 r. otrzymali również zapis 20 grzywien na Niedzielsku. W 1530 r. Dietrzych zapisał im 5 grzywien na polu pod Łęgiem, od których mieli otrzymywać 16 groszy procentu.

<sup>237</sup> AACz, sygn. KP 53, s. 7; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 203, 256-257, nr 369, 480.

<sup>238</sup> S. Librowski, *Inwentarz ...*, s. 240, nr 449 pisze, że w 1527 r. arcybiskup Jan Łaski zatwierdził fundację Jana Kobylińskiego powołującą ósmą (sic!) mansjonarię.

<sup>239</sup> AGAD, MK, ks. 36, k.746-748. T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 149-150 podaje, że Jakub Kobyłański dał mansjonarzom 500 florenów, które ci przekazali jego bratu Janowi, a ten zapisał je na Prusicku.

<sup>240</sup> ADWł, AKW 3, k. 215, 226v, 256v; J. Związek, *Parafia archidiakona-tu ...*, s. 431; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 85; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 242.

<sup>241</sup> AGAD, MK, ks. 40, k. 408-409; S. Librowski, *Inwentarz ...*, s. 239-240, nr 447.

<sup>242</sup> AGAD, KMW 3, s. 913; AACz, sygn. KP 57,teczka nr 5.

<sup>243</sup> ADWł, AKW 3, k. 111v.

pojawia się z tą funkcją w 1514, 1531 i 1544 r. Zastępca dziekana był także w 1515 r. Stanisława z Bnina<sup>244</sup>. Jeszcze mniej wiadomo o zastępcach prepozyta (1531- Stanisław z Ruśca) i kustosza (1531 - Jan z Sieradza, na stanowisku tym także w 1544 r.)<sup>245</sup>. W przypadku oficjałów Antoni Gąsiorowski i Izabela Skierska ustalili, że surogaci rekrutowali się z miejscowego duchowieństwa. W Wieluniu byli to wikariusze, altarzyści i mansjonarze, a także w jednym przypadku oficjała zastąpił kustosz<sup>246</sup>.

Swoich zastępców mieli także mansjonarze. O ile jednak w przypadku wymienionych wyżej funkcji zastępstwa dotyczyły sprawowania urzędów, to w przypadku substytutów mansjonarzy (*substitutus in mansionaria*) ich zadaniem było wyręczanie w sprawowaniu liturgii, za co otrzymywali zapłatę<sup>247</sup>. Trudno stwierdzić na ile była to powszechna praktyka. Na przestrzeni omawianych tu dziesięcioleci z taką funkcją występują: Piotr z Grabowa (1538), Stanisław z Osjakowa (1547-1548), Maciej z Czarnocina (1552-1556), Maciej Drażek (1552), Michał z Pajęczna (1553), Stanisław Balbucki/Babuta (1554-1557), Jan (1554-1555) i Stanisław Witebsko (1554-1556)<sup>248</sup>. Nie trafiłem na informacje, by któryś z wymienionych tu duchownych zajmował w tym samym czasie inną funkcję. Tylko o Macieju Drażku wiadomo cokolwiek więcej. W czasie, gdy występował jako substytut nie pełnił innych funkcji, przestał być po rezygnacji wikariuszem i plebanem w dwóch okolicznych wsiach. Być może niektórzy z nich byli księżmi w podeszłym wieku i w ten sposób się utrzymywali. Inaczej było w przypadku Stanisława Babuckiego, który najpierw był substytutem a potem mansjonarzem<sup>249</sup>.

Obok substytutów natknąłem się w źródłach na jeszcze jedną kategorię duchownych, pełniących podobną funkcję jak zastępcy mansjonarzy. Mowa tu o gracialistach, czyli księżach niezwiązanych formalnie z parafią. Wykonywali oni w niej jednak różne funkcje i byli opłacani za konkretną pracę<sup>250</sup>. Z takim tytułem wystąpił Jan Kadłubski (1491), Maciej Drażek (1552) oraz Klemens (1552)<sup>251</sup>.

Każde zgromadzenie duchownych miało swojego przełożonego - prepozyta (*senior, precentor*)<sup>252</sup>. Nie wiem, jaka była ich rola na co dzień i czym kierowano się przy wyborze danej osoby. Nie była to nominacja, ale elekcja spośród swego grona. W 1560 r. kolegium

<sup>244</sup> ADWł, AKW 3, k. 361v,471v; AKW 4, k. 27.

<sup>245</sup> ADWł, AKW 3, k. 361v,471; AKW 4, k. 27; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniscy ...*, nr 125, 457, s. 125, 201.

<sup>246</sup> A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalaty okręgowe...*, s. 116-117.

<sup>247</sup> E. Wiśniowski, *Parafie...*, s. 119.

<sup>248</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 465v, 467; AKW 4, k. 25, 205, 241, AKW 5, k. 9, 132, 141v, 147, 185, AKW 5/2, s. 8, 20, 44, 56, 59, 70, 116, 123v.

<sup>249</sup> ADWł, AKW 5, k. 141v, AKW 5/2, s. 20,44.

<sup>250</sup> E. Wiśniowski, *Parafie...*, s. 118.

<sup>251</sup> ADWł, AKW 5, k. 110; A. Kowalska-Pietrzak, *Kolegiata wielunińska ...*, s. 26.

<sup>252</sup> E. Wiśniowski, *Parafie...*, s. 121.

mansjonarzy dokonało elekcji swego przełożonego, którym wtedy został Mikołaj Wiśniowski<sup>253</sup>. Funkcję taką pełnił już w 1551 r. Wybór na to stanowisko następował więc na określony czas. Na czele kolegium wikariuszy stał ich starszy, ale jako pełniącego tę funkcję znam tylko Walentego Góreckiego. Zapewne poszczególne zgromadzenia posiadały swoich przedstawicieli, zajmujących się ich finansami. Wikariuszy w 1536 r. reprezentowali ks. Stanisław Romani i ks. Maciej Drażek<sup>254</sup>.

Bardzo często dochodziło do łączenia stanowisk i to we wszystkich grupach wieluńskiego duchowieństwa. Dobrze pokazuje to tabela nr 21. Andrzej z Wielunia był jednocześnie prepozytem i kanonikiem, Andrzej Glaber z Kobyлина prepozytem i oficjałem oraz kaznodzieją<sup>255</sup>, Marek z Szetlewa kustoszem, wikariuszem i altaryzstą św. Michała, Stanisław Łowieński dziekanem, kanonikiem i altaryzstą Ofiarowania NMP, Stanisław Szyszkowski dziekanem i oficjałem, Stanisław z Lipowca kanonikiem i oficjałem, Mikołaj Stryczek kustoszem, kanonikiem i oficjałem, Bartłomiej z Pajęczna kanonikiem i oficjałem, Maciej z Zapolie kanonikiem, altaryzstą Św. Michała i mansjonarzem, Jan Szworc kanonikiem i oficjałem, Mikołaj z Wielunia kanonikiem i oficjałem. Bardzo często drugim stanowiskiem był oficjalat, ale urząd ten pochodził z mianowania i jak wcześniej wspominałem, zdarzały się przypadki odwoływania z niego i po jakimś czasie ponownej nominacji<sup>256</sup>. Natomiast prepozytury i kanonie były nadawane dożywotnio. Te obsadzone były przede wszystkim przez obcych, dla których wieluńskie stanowiska były jedynie dodatkowym źródłem dochodu.

Łączenie beneficjów było też powszechne wśród duchownych niższego szczebla. Wikariusze (Mikołaj Markoni, Wojciech, Jan z Parcie, Jakub Kiernosek - posiadał dwie altarie) bywali równocześnie altaryzstami, inni mansjonarzami (Aleksy, Wojciech Płocha, Paweł z Pajęczna), a Jan Olewiński wikariuszem, altaryzstą i mansjonarzem. Wojciech Lorencki w 1540 r. opiekował się szpitalem oraz był jednym z altaryzstów. Ci sami ludzie bywali też plebanami w okolicznych parafiach. Wikariusz Maciej Drażek w Czastarach; altaryści: Jakub Kiernosek w Krzyworzece i Łagiewnikach, Mikołaj w Rząśni, Maciej w Chotowie, mansjonarz i altaryzsta Paweł z Pajęczna w Krzyworzece i Bieńdżicach (?); mansjonarze: Paweł Jasnek w Mokrsku, był również notariuszem publicznym, Krzysztof w Kadłubie, Mikołaj Wiśniowski w Łagiewnikach. Prowadzenie parafii w okolicznej wsi nie musiało kolidować

<sup>253</sup> ADWł, AKW 6, k. 97v.

<sup>254</sup> GWI 2, k. 441v-442v.

<sup>255</sup> ADWł, AKW 4, k. 176v.228v.

<sup>256</sup> K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 84. W przebadanym przez ks. Krzysztofa Skubałę okresie udało się ustalić 18 oficjalów, z których 4 było prepozytami (Wincenty Rzepczyński, Andrzej z Wielunia, Andrzej Glaber z Kobyлина, Jan Więckowski), 2 dziekanami (Wawrzyniec Ostrowski, Stanisław Szyszkowski), 5 kustoszami (Marcin Mikołaj z Rogulic, Maciej z Cykarzewa, Marek z Szetlewa, Mikołaj z Wielunia, Maciej z Zapolie) i 2 kanonikami (Jan Szworc, Stanisław z Lipowca).

z obowiązkami altarzysty czy mansjonarza w mieście, bowiem odpowiednie nabożeństwa odprawiali w określone dni tygodnia. Choć zaznaczyć trzeba, że fundatorzy często zobowiązywali ich do rezydowania przy danym ołtarzu.

Materiał źródłowy nie pozwala na opisanie szczegółów obejmowania stanowisk. O prawie dziekana do opiniowania kandydatów na wikariuszy była już mowa. Podobnie do uprawnień patronów kolegium mansjonarzy i altarzystów. Niekiedy dochodziło do rezygnacji z beneficjum. Nie jestem jednak w stanie stwierdzić, dlaczego dochodziło do rezygnacji i jakie były dalsze losy tych osób. W 1556 r. Mikołaj Markoni zrezygnował z altarii<sup>257</sup>, a Maciej Drażek ustąpił ze wszystkich stanowisk i przez ostatnie 3 lata życia występował z tytułem gracjalisty lub substytuta mansjonarza.

Znam tylko kilka pewnych przykładów, że stanowiska kościelne zajmowali miejscowi<sup>258</sup>. Do tego grona należy zaliczyć Andrzeja z przełomu XV i XVI w., Jana Rudzkiego, Wojciecha Strzałkowskiego, którego nawet odnotowałem jako ucznia miejscowej szkoły, a który następnie ukończył studia w Rzymie i tam prowadził swoją działalność w dorosłym życiu. Z okolic Wielunia pochodził szlachetnie urodzony Mikołaj Madaliński. Sprawowane przez nich urzędy kanoników, dziekanów czy oficjałów można zaliczyć do średniego szczebla w hierarchii kościelnej. Jak pokazują, badania kler niższego stopnia przede wszystkim rekrutował się z najbliższej okolicy, z terenu własnego dekanatu<sup>259</sup>. Tak więc pewna część duchowieństwa wieluńskiego pochodziła z samego miasta lub najbliższej okolicy<sup>260</sup>. Dużo przykładów istnieje dla XV w.<sup>261</sup> Dla stulecia następnego udało się za to ustalić inne osoby: Maciej

<sup>257</sup> AGAD, KMW 1, k. 166,174v,182v,298v; KMW 3, s. 423-424, 468-469, 716-717; ADWł, AKW 4, k. 50, AKW 5/2, k. 105; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 239-240. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 314,602, s. 47, 160, 241. J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 2, s. 107; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 74; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 88. Na jej dochody składało się 7 wiarunków i 4 grosze, a także procenty płacone przez mieszczan. Kowal Brudno płacił 16 groszy, Katarzyna Więckowa 16 skojców, sukienik 16 groszy, Feliks Stampalka zwany szewcem z kramu 16 groszy, Jakub piekarz z ogrodu, leżącego między ogrodami dziekana koło fosi i stawu, jeden wiarunek, Koza z Mokrska, który przejął majątek przedmieszczanina Dawida płacił 4 grosze, Feliks Stampalka z ogrodu w Pasiece uiszczal 6 groszy, Garbaczka z ogrodów 10 groszy. Altaria posiadała własny kielich i pacyfikał. Wspominania jest jeszcze w 1648 r. – KMW 17, k. 68v.

<sup>258</sup> AGAD, KMW 1, k. 66v,78v; ADWł, AKW 3, k. 221v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 146,198, 427,571, s. 112,130,191,232. Niektórzy z uczniów wieluńskiej szkoły postanowili zostać duchownymi. Klerykami byli: Jan Kaszuba (1491), Jakub Muszka (1496 i 1503, w 1509 r. prezbiter), brat Jana Połudenko, Mikołaj Markowicz (1506), Wojciech Maj (1508), Wojciech z Wielunia (1519,1521), Wojciech Lis (1524).

<sup>259</sup> S. Litak, *Parafie ...*, s. 178-180; I. Skierska, *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, pod redakcją Wojciecha Fałkowskiego, Warszawa 2004, s. 162-163.

<sup>260</sup> W. Przygodzki, *Z przeszłości ...*, s. 35; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 82. Wincenty Przygodzki a za nim Sławomir Zabraniak wymieniają kilka nazwisk wieluńskich, z których wywodzili się duchowni. Jednak przytoczone w ich pracach nazwiska można raczej odnieść do XVII i XVIII w.

<sup>261</sup> AACz, sygn. KP 52, s. 34; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 364; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 49, 78,82-83, 168,175, 201, 228, 233, 249, 342, 357, 370, 392, 411, 421, 514,560, 579,586,615, s. 93,120, 123,131, 139, 144, 169, 172, 176,181,187, 190, 215, 229, 236, 245-246; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Dzieje Lutu-*



Wszolek (syn bogatego mieszczanina Marcina), Stanisław Miko (1501), syn Mikołaja kuśnierza, Jan Ochełka pleban w Lututowie (1521), Maciej Drażek, Jakub Kiernosek, pleban w Łagiewnikach (1522) i Krzyworzece, Jakub Gaszt (1543), syn śp. Jana Gaszta mieszczanina wieluńskiego, Stanisław, syn Barbary Przekupkowej (1559)<sup>262</sup>.

Przyjrzyć się też pochodzeniu społecznemu wieluńskich księży. Znaczna część niższego kleru wywodziła się z miast<sup>263</sup>. Spośród oficjałów pochodzenia mieszczańskiego byli: Andrzej z Wielunia i Jan Sworz. Do szlachty możemy jednak przypisać Piotra „Jaśka” Olewińskiego, mansjonarza i altaryzstę św. Katarzyny (1529, 1532), a także ks. Wojciecha Siemikowskiego, uczęszczającego w 1510 r. do miejscowej szkoły<sup>264</sup>. Z możnej szlacheckiej rodziny wieluńskiej pochodził też występujący w 1557 r. prepozyt Jan Więckowski<sup>265</sup>.

Obok kleru świeckiego w mieście funkcjonowali też zakonnicy, ale o obsadzie personalnej klasztorów wiadomo bardzo mało. W omawianym okresie istniały w mieście dwa klasztory męskie. Starszym byli augustianie, których siedziba znajdowała się w obrębie murów miasta, w północno-wschodniej części Wielunia oraz paulini na przedmieściu. Źródła

---

towa do połowy XVI wieku, [w:] *Sześć wieków Lututowa. Studia i materiały*, red. T. Olejnik, Wieluń 2007, s. 27. Z miastem związany był kleryk Jan, dzwonnik kościoła kolegiackiego (1463). Z Wielunia wywodzili się ponadto inni kandydaci do stanu duchownego. W 1440 r. występują Jan i Mikołaj Maciej, obaj z Wielunia. W roku 1445 bakałarzem został Marcin, syn Jakuba z Wielunia, który następnie był plebanem w Żyrawie koło Witowa. W 1455 r. tytuł bakałarza otrzymał natomiast Piotr, syn Mikołaja, późniejszy altaryzsta w Nowym Sączu. W 1459 i 1460 r. widzimy jako ucznia i kleryka Piotra Półkonia. Często w aktach konsystorza wieluńskiego występował w latach 1459-1462 Jan Świąszkowiec z Wielunia, syn kuśnierza Świąszka. W 1461 r. kleryk Piotr Bolek z Wielunia, późniejszy pleban w Kadłubie (1490). W 1462 r. występuje kleryk Mikołaj Cegielka, w 1470 r. Jan Ochełka, potem pleban w Komornikach (1483) i Lututowie, gdzie prawdopodobnie był jeszcze w 1522 r., natomiast w 1472 r. spotykamy w źródłach Jana Kadłubskiego, który - sądząc po nazwisku - wywodził się z Kadłuba. W 1472 r. przedmieszczanin Marek, sługa miejski, zranił w swym ogrodzie kleryka Mikołaja Mączkę. W 1473 r. widzimy Marcina Gutalę, syn rzeźnika Bartłomieja, który występuje jeszcze w 1475 r. oraz w 1477 r., kiedy wstąpił na Akademię Krakowską. W 1475 r. wspomniany jest kleryk Jan oraz Marek. W 1459 i 1476 r. wymieniony jest kleryk Piotr Jasnek (z Rudy), który w 1504 r. był plebanem w Mokrsku oraz Jan, syn garncarza (być może chodzi tu o Jana, syna Stanisława Zduna), w 1480 r. Jakub Czweskot, w 1494 r. Grzegorz Baranek, kleryk i zakrystian kościoła kolegiackiego, w 1497 Stefan, syn Anny Przekaziny, w 1482 r. Jakub Russek, Andrzej z Wielunia, pleban łowicki (1490 i 1491 r.). W 1496 r. wspomniany jest kleryk Łukasz, syn Wawrzyńca szkatulnika i Barbary, który został następnie zakonikiem. Jako kanonik regularny w Kłobucku występuje w 1510 r. W 1500 r. klerikiem był Bartłomiej, syn kuśnierza Tomasza. W 1500 r. pojawia się Mikołaj, syn szewca Wojciecha Gęby. Został potem studentem Akademii Krakowskiej (1501), wikariuszem wieluńskim (1507), pisarzem konsystorza wieluńskiego (1511), kanonikiem wieluńskim (1529), kustoszem (1532), oficjałem (1533-1543).

<sup>262</sup> AGAD, KMW 1, k. 204v,287; KMW 2, s. 156-157, 173-174; KMW 3, s. 811-812; ADWł, AKW 3, k. 298; J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 1, 498; t. 2, s. 126,155-156; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr. 99,140,177,240, s. 97,111,124,143; A. Kopysta, *Studenci* ..., s. 372,377; T. A. Nowak, *Zapomniani aneks* ..., s. 63. W czasie wizytacji Jana Łaskiego Maciej Wszolek był też altaryzstą w Radomsku, z tym jednak, że określono go jako pochodzącego z Piotrkowa. Trudno stwierdzić, czy chodzi tu o tę samą osobę, czy tylko zachodzi zbieżność nazwisk.

<sup>263</sup> S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej* ..., s. 182-183; I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Społeczeństwo polskie od X do XX wieku*, wyd. piąte, Warszawa 2005, s. 278.

<sup>264</sup> AGAD, KMW 1, k. 255; KMW 3, s. 753-755; ADWł, AKW 3/2, k. 201 (307); T. Stolarczyk, *Szlachta* ..., s. 192; A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalaty okręgowe* ..., s. 114, 124.

<sup>265</sup> AGAD, KMW 1, k. 255; KMW 3, s. 640, 753-755; ADWł, AKW 3/2, k. 201 (307); T. Stolarczyk, *Szlachta* ..., s. 192; A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalaty okręgowe* ..., s. 114, 124.

sporadycznie wspominają o zakonnikach. Mimo tego, znamy kilku braci. Z klasztoru augustianów: Michała (1479), Jana Grankę (1483), Mikołaja z Olkusza (1490), przeora Wawrzyńca (1510), Grzegorza (Jerzego) Grosza przeor (1501,1516,1528,1556), Tomasza (1527-1531), Łukasza (1532,1536), Sebastiana przeora (1543, 1544), Mikołaja (1540, zmarł w 1547 r.), Mikołaja Gorzeckiego (1548, 1553), Marcina (1550), Jana (1551, 1556), Piotra (1557), Wojciecha (1557)<sup>266</sup>. Z grona paulinów znamy: przeorów Stanisława (1459, 1468, 1475), Pawła i Stanisława (1511-1512), Wojciecha (1518), braci zakonnych Feliksa (być może to on był przeorem w 1520 r.), Bernarda i Jana (1518), Mikołaja, (1502), Stanisława (przed 1544), Marcina (1544,1547), Pawła (1550), Marcina przeora (1556-1560), Marka Żegotę, który był przeorem klasztoru św. Mikołaja (1560) i w jego imieniu sprzedał domek klasztorny obok Marcina Chrobaka i stajni zamkowej za 9 grzywien Klemensowi przedmieszczaninowi<sup>267</sup>. W 1574 r. przeorem był Marcin<sup>268</sup>.

Do klasztoru paulińskiego w Kłobucku wstąpił na przełomie XV i XVI w. Łukasz, syna Wawrzyńca szkatulnika<sup>269</sup>. W tych nielicznych przekazach dominują augustianie, którzy byli zgromadzeniem liczniejszym niż paulini. Liczbę tych pierwszych Sławomir Zabraniak oblicza na ok. 10 (w pierwszej połowie XVII w.), paulinów było zapewne o połowę mniej<sup>270</sup>. T. Nowak co najmniej 6 augustianów<sup>271</sup>

<sup>266</sup> AGAD, KMW 1, k. 256v, 319; KMW 2, s. 70, 205-206, 341-342, 413-414; KMW 3, s. 261-262, 534,546; ADWł, AKW 3, k. 299v,338v (501v), AKW 4, k. 200, AKW 5, k. 20, 133v,137, AKW 5/2, k. 113; GWI, ks. 4, k. 453; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 223, przyp.204; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 102; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 41,180,358,456, s. 80, 125, 172, 200.

<sup>267</sup> AGAD, KMW 3, s. 900, 901-902; ADWł, AKW 3, k. 93v, 100; AKW 4, k. 25,31v,164,202v, AKW 5, k. 20, AKW 5/2, k. 99; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 115; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 116,320,331,363,481, s. 105,162,165,174,208.

<sup>268</sup> AGAD, MK, ks. 113, k. 182.

<sup>269</sup> J. Rajman, *Pogranicze...*, s. 160; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 599, s. 240.

<sup>270</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s.103,115-116.

<sup>271</sup> T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 149.

Tabela nr 21 - Obsada stanowisk kościelnych w Wieluniu

Imię i nazwisko	Prepozyt	Dziekan	Kanonik	Kustosz	Wika- riusz	Altarzy- sta	Mansjo- narz	Substytut	Oficjał	Inne
Andrzej Gębicz	(1495-1511)		1493-1500 (kan. Turów i Kurów), 1504-1507 (kan. Sieniec),						1493, 1495-1503	Notariusz publiczny (1473), notariusz w konsystorzu gnieźnieńskim (1476), notariusz arcybiskupa (1480), kolektor dziesięcin w kluczu opatowskim (1482) i sędziejowickim (1485) pleban w Rząśni (1483), Łowiczu (1491), altarzysta w Dąbrowie (1483-1506)
Jan Szucz z Poznania	1522-1527									Kanonik gnieźnieński
Stanisław Ho- zjusz	1529-1543									
Andrzej Glaber z Kobyłina	1543-1555									Kaznodzieja (1547)
Andrzej Hincza			1540-1568			1544-1545 K				Pleban w Kadłubie i Wydrzynie (1544-1545)
Stanisław Łowieński		1509-1551	1507-1524			1541 O				altarzysta w Radomsku, w katedrze krakowskiej (1524,1537), pleban w Borownie (1502-1507),

										Osjakowie (1535-1547)
Jan Przerębski										
Jan Więckowski	1557-1572									
Wawrzyniec Ostrowski		1496-1513 (zm.)								
Stanisław Szyszkowski ( <i>Siskowski</i> )		1551-1560						1547-1554, 1562-1570		Prepozyt sieradzki, kanonik gnieźnieński (1540-1542), poznański
Marek z Szetlewa				1499-1522	1493-1499	1498-1522 A, 1520 MA			1504-1510	Notariusz publiczny (1491), pisarz konsystorza wieluńskiego, zarządca klucza arcybiskupiego (1496-1500)
Mikołaj Górecki				1529-1565			1529-1542		1533-1543	Pleban w Borowie (1534-1550), Skórkowicach i Białogonie, kanonik płocki 1557-1560
Maciej z Zapolic			1549-1559	1570-1583		1536-1557 MA	1535-1558		1554-1558, 1570, 1582-1583	Pleban w Wójcinie koło Bolesławca, oraz subkolektor świętopietrza (1558-1560)
Stanisław z Lipowca			1522-1540						1513 – 1519	Kanclerze gnieźnieński, kanoniki gnieźnieński, wrocławski, poznański
Bartłomiej <i>Ganthkowski</i>			1545							Kanclerz abp gnieźnieńskiego
Bartłomiej z Pajęczna			1549-1557						1554	
Stanisław Sidiński			1560							Pleban w Proszowicach

Jan Czerski			1559-1560							
Jan Szworc			1500-1527 (kan. Turów)						18.04 1503-1504, 15.03 1519-3.12 1525	Notariusz publiczny (1485), notariusz arcybiskupa (1487, 1491), pisarz w konsystorzu (1492)
Mikołaj Stryczek z Wielunia			1527-1540							
Mikołaj Gębicz			1529-1557	1532			1533-1543	1529		Pleban w Borowie, Skórkowicach i Białogonie, Rudzie
Andrzeja Hińcza			1540-1568							Pleban w Kadłubie i notariusz abp Gamrata (1544)
Bartłomiej Łysy			1544-1557							pleban w Rudzie (1552-1557)
Wojciech Siemkowski			1522-1558							Scholastyk gnieźnieński i proboszcz w Borszewice
Jakub Kiernosek					1500-1501	1501 Ag				Komendarz w Ożarowie (do 1494 r.), pleban w Łagiewnikach i Krzyworzece (1494)
Aleksy					1498-1526	1542 O	1534-1544			Rektor
Jan Grochola					1494-1515					Organista katedry w Krakowie (1494)
Maciej z Wiewca					1506					
Stanisław z Bni-na					1505					Wicedziekan (1505)
Stanisław ze Stawu					1505					

Mikołaj Widawski				1513-1520					Wiceprepozyt (1514)
Stanisław z Dominowa				1514					
Marcin				1514					
Stanisław Markoni				1514					
Walenty ze Środy				1517					
Maciej Wydrzyński				1520			1544-1550		Pleban w Wydrzynie (1547)
Michał				1523					
Wojciech Płocha z Buka				1525-1551		1529			Rektor szkoły Organista (do 1529)
Tomasz				Do 1526		1538-1545			
Maciej Drązek				1528-1552				1552	Pleban w Czastarach (1546-1552)
Stanisław z Sieradza				1531-1535					
Jan z Nakiel				1531-1541					
Stanisław Szram				1531					
Jan z Sieradza				1531-1560					Wicekustosz (1531-1544)
Mikołaj Wydrzyński				1547					
Wojciech z Uszczanowic				1548-1557					
Walenty Górecki				1531-1560					Starszy (1559)
Wacław z Gra-				1523-					Wicedziekan, kaznodzieja w ko-

bowa				1548						legiacie (1542)
Stanisław z Brzeźnicy				1335-1539						
Maciej z Wielunia				1536		1522				
Stanisław Romani z Ruścica				1531-1537	1544-św. MA	1544-1547				Wiceprepozyt (1531), pleban w Czastarach (1544)
Stanisław z Kalisza				1539						
Piotr z Uniejowa				1540-1556						Starszy (1555)
Jan Skoczylasek				1540-1560						
Adam z Bolemowa				1547-1552						wicedziekan (?) (1550)
Jakub Gąska				1544-1551						
Marek				1549						
Maciej ze Strykowa				1549-1555			1560			
Jan Kłobwicz/Klobar				1548-1554	1554-1555 O					
Adam z Bątkowa				1552-1554						
Walenty Norek				1552-1557						
Jan z Uniejowa				1547-1553						
Maciej z Masłowic				1552-1558						
Franciszek Wieluński				1559-1560						

Wojciech Kulezi					1551- 1559	1556- 1559 K				
Wojciech Orzeł					1553- 1555					
Wojciech Wi- dawka					1555					
Maciej z Wolbo- rza					1556					
Stefan Kurniki (z Kurnika)					1559- 1560					
Tomasz z Koby- lina					1560					
Jan Koło					1560					
Mikołaj						1522 - K				Komendarz w Krzyworzece (1521), kapelan w zamku (1521)
Wojciech Ło- wieński						1539 - K				
Jan z Parcic				1492- 1495	1491- 1492	1495- 1522 MA -1523 E	1498- 1524			Śpiewak w kolegiacie, pleban w Rudzie (1499-1513)
Mikołaj Markoni zw. Mizgałka						1534- 1550 MA 1523- 1556 A 1544- 1547 Ag				
Tomasz z Ko- ścielca						1512- 1522 K	1501- 1539			Pleban w Kadłubie, komendarz w Czarnożyłach
Jakub Kiernosek						1517- 1527 K				



						1517 A				
Jan Olewiński					1490	1518- 1538 K	1524			
Mikołaj Belda (?)						1522 M	1523- 1525			Pleban z w Rząśni
Paweł z Pajęczna						1544- 1557 M	1540- 1555			Krzyworzece (1553-1554) i Bie- niądzicach (?) (1554)
Maciej						1540 O				
Maciej						1555- 1559 O				Pleban w Chotowie
Mikołaj Wydra						1550 D				
Wojciech Lo- rencki						1540 Ag				
Jakub						1556 Ag				
Stanisław Świer- czewski						1516 K	1489- 1516			
Jan ze Strykowa						1556				
Maciej z Kamio- na							1489			
Bartłomiej z Warty							1489			
Grzegorz z Bu- rzenina							1491			
Piotr Jasnek							1484- 1510			Pleban w Mokrsku
Jan Nóżka							1492- 1502			
Jan Nosek							1501- 1525			
Stanisław Brze- chwa							1501- 1506			
Piotr Lisek							1501-			

							1508			
Jan Stolecki							1517- 1531			
Jerzy z Sambora							1521			
Stanisław							1543			
Krzysztof								1532- 1528		Pleban w Kadłubie
Jan z Pajęczna								1532- 1535		
Wojciech Radomski								1538- 1540		
Mikołaj z Goszczewic								1540- 1551		
Jakub Kłosowski								1538- 1546		
Stanisław Głuszek								1544- 1549		Rektor szkoły
Mikołaj Wiśniowski								1545- 1560		Pleban w Łagiewnikach (1548-1561), kolektor świętopietrza (?)
Paweł z Tarcic								1550		
Jan Brzeski (Mokrzyleński)							1547- 1560	1550- 1560		Pleban w Mokrsku
Łukasz Stawiszyn								1550- 1553		
Paweł z Woli								Do 1553		Prebendarz Trójcy Św. w Sieradzu
Jan ze Skarniec								Do 1554		
Stanisław Babucki (Babuta)								1559	1554- 1557	
Maciej Koza								1560		
Piotr Mierczyń-								1560		

ski (Mierzycki)										
Maciej ze Strykowa										
Jan Rudzki							1560	1554-1555 (?)	Pleban w Rudzie	
Tomasz Grzywka							1560			
Piotr z Grabowa								1538		
Stanisław z Osjakowa								1547-1548		
Maciej z Czarnocina								1552-1556		
Michał z Pajęcza								1553		
Stanisław Witębsko								1554-1556		

Źródło: AGAD, KMW 1, k. 16,40v,46, 54v,72v,83v,92, 111v, 123, 135v,146,156,166, 174v,182v,255,287,298v-299; KMW 2, s. 59,73, 441-443,499-500, 558; KMW 3, s. 2-3, 68-69,156-157, 193, 201-202, 219, 263-264, 338-340, 389, 446-447, 538-539, 679, 743, 785-786,782-783,811-812,816-817,913; GWI, ks. 2, k. 441v; ks. 11, k. 167, ks. 4, k. 22v-23; AACz, sygn KP 52, s. 25-27, 60, sygn. KP 55, s. 38; 135v,204v,222; Akta kolegiaty wieluńskiej [1420-1842], sygn. KP 57,teczka nr 4, 5,7; ADWi, AKW 3, k. 8v (9v),111v, 124, 143, 167v,171, 189, 195v,197, 198v, 201v, AKW 3/2, k. 207v (313v), 212v, 240, 243v, 256v,260v 275v, 295v, 351 (604), 358v, 359, 361v, 378, 385v, 390, 403v (330v), 408v (335v), 427v, 428v , 429v, (339v),451, 455v, 457,458v, 460v, 461v,463, 465v, 466-466v, 470, 471v, 475,491,502v 468, 471v, 474,479v,497v, 503v (340v), 506, 511, 514, 542-543,613, 671-672, 770-771,782-783,816-817, AKW 4, k. 25v,27, 27v, 29v, 30-30v, 33, 48, 52, 54v, 59v, 85v, 89, 118, 118v, 149, 167,169, 171v, 174v, 199, 209v,213v, 224v, 227, 222v, 231v-232, 233, 237v, 238v, 263, 264, AKW 5, 2-3, 9v-10v, 14v, 16, 48v,85v,86,91, 128v, 130, 140, 143, 145v, 168-168v, 174, AKW 5/2, k. 4, 58, 70, 86,87,91,100v, 105v-106v,117v, AKW 6, k. 15v, 17v, 65, 71,81, 97v; *Acta capitulorum* ..., t. 3, nr 797, 798, 800, 820, 828, 838, 839, s. 347; J. Łaski, *Liber beneficiorum*..., t. 2, s. 105-106,126,135,139; *Zbiór dokumentów zakonu Paulinów w Polsce, t. II: 1464-1524*, opr. J. Zbudniewek, Warszawa 2004, nr 195 b; T. Gromnicki, *Świętopietrze* ..., s. 436; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 6, s. 240J. Związek, *Parafia kolegiacka w Wieluniu w świetle wizytacji arcybiskupa Jana Łaskiego*, „Rocznik Wieluński”, t. 1, 2001, s. 72-74; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 217, nr 401; *Lustracja...1564-1565*, cz. I, s. 71; K. Skubała, *Oficjalat* ..., s. 141, 164, przyp. 39,216; J. Wolny, *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w XV wieku z terenu diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, R. XLIII, 1961, nr 3-6s. 101, 107. przyp.72; A. Kopysta, *Studenci* ..., s. 371-373,384; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek* ..., s. 71,80-81,85-88; T. Stolarczyk, *Szlachta* ..., s. 43,194,195; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument* ..., s. 46; tychże, T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 13,27,45,56, 87,113,121,125,143,155, 180, 183, 197, 220, 221, 226, 227, 272, 285, 296, 301,311, 321,325,412,421, 454, 457, 471, 585, 601, 633, 365, 555,596, 861, s. 15, 50,71,77, 81,86, 95, 103,106-107,112,117, 125-127, 129, 136, 138,139,149,153,156, 159,162,163, 174, 187,190, 200,201, 206, 228, 236,239,241,251; tychże, *Kościół pod wezwaniem świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krzyworzece koło Wielunia*, [w:] *Początki architektury sakralnej w Polsce*

---

*Centralnej, cz. 1 Strońsko-Ruda-Krzyworzeka*, pod red. Leszka Kajzera, Łódź 2009, s. 175; A. Kowalska-Pietrzak A., *Kolegiata wieluńska ...*, s. 25; A. Młyńska, *Instytucje kościelne w mieście*, [w:] *Wieluń...*, s. 216-217; T. Nowak, *Duchowieństwo ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XV i początku XVI wieku. Studium prozopograficzne*, Wieluń 2017, s. 22-25, 30, 32,44,51,54-56.

Altarie wieluńskie: A – Św. Anny, Jadwigi i Elżbiety; Ag – św. Agnieszki; D – altaria w Dąbrowie; K – św. Katarzyny, Doroty, Barbary, Agnieszki i Apolonii; M – św. Marcina; MA – św. Michała Archanioła; O – Ołtarz Ofiarowania NMP i św. Doroty.

Wykorzystany powyżej materiał źródłowy pozwala przede wszystkim na ustalenie obsady personalnej poszczególnych urzędów w strukturach miejscowego Kościoła. Trudniej jest na tej podstawie o ogólną charakterystykę tej grupy wieluńskiej społeczności. Byli typowymi duchownymi swego okresu, z wszystkimi wadami, a więc słabo wykształceni, nadużywający alkoholu, nieprzestrzegający celibatu itp.<sup>272</sup> O poziomie kleru decydowało m. in. ich wykształcenie i przygotowanie do pracy kapłańskiej, które generalnie nie było najlepsze. Kler kształcił się przede wszystkim w szkołach parafialnych, kolegiackich i klasztornych<sup>273</sup>. Solidne wykształcenie posiadali ci piastujący wyższe stanowiska, dla których Wieluń był jedną z wielu prebend. Do tego grona można zaliczyć Jana Szucza (*Sschucz*) z Poznania, kanonika gnieźnieńskiego. Z wykształcenia był prawnikiem, studiował w Rzymie, przez długie lata pracował w kurii rzymskiej, a od 1511 r. był tam przedstawicielem arcybiskupa Łaskiego<sup>274</sup>. W dniu 2 marca 1543 r. prepozytem kolegiaty został mianowany Andrzej Glaber z Kobylina. Był profesorem astrologii i matematyki na Akademii Krakowskiej<sup>275</sup>. Tytuł doktora sztuk i filozofii posiadał Jan Więckowski, magistrem był Maciej Wszółek. Tytułem bakałarza posługiwali się ks. Marek, Mikołaj Półkoń i Wojciech z Buka.

Przykładem „złego” duchownego był Wojciech Siemikowski, scholastyk gnieźnieński i proboszcz z parafii Borszewice. Ks. Jan Korytkowski wystawił mu w swej pracy bardzo złą opinię. Był bardzo zapobiegliwy w posiadaniu dochodowych beneficjów. Przez kilkanaście lat zasiadał w gnieźnieńskiej kapitule nie posiadając święceń kapłańskich, co jednak w tym czasie dosyć często się zdarzało. Przyjął je wreszcie w 1550 r. w Rzymie. Z braku święceń nie sprawował też czynności kapłańskich. Było to możliwe, bowiem posiadał poparcie biskupa krakowskiego Samuela Maciejowskiego oraz biskupów chełmińskiego i poznańskiego, których reprezentował w Rzymie. Tam spędził ostatnie lata swego życia. Ks. Korytkowski przypuszcza, że tam zmarł w 1558 r.<sup>276</sup>

Niektórzy z miejscowych duchownych posiadali dzieci i konkubiny. W 1552 r. wspomina się Fabiana, syna Stanisława Romani, a w 1558 r. ks. Mikołaj Wiśniowski zeznał, że

<sup>272</sup> S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej ...*, s. 188,106-110. Kilka przykładów niewłaściwego postępowania duchownych z okolic Wielunia podaje K. Skubała, *Oficjalat ...*, s.188-192, 195-198.

<sup>273</sup> S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej ...*, s. 191-192. O bardzo niskim poziomie księży w pierwszej połowie XVI w. niech świadczy przykład z parafii Dzieńkowice koło Wielunia, gdzie sami parafianie zwrócili się do oficjała o zmianę proboszcza, bo obecny, jak się okazało, nawet nie umiał przeczytać psalmu, nie mówiąc już o wyjaśnieniu jego treści – E. Wiśniowski, *Parafie ...*, s. 160.

<sup>274</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum ...*, t. 2, s. 94; W. Patykiewicz, *Archidiakonat...*, 1958, nr 10, s. 420; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 58; S. Zabraniak, *Wieluński ...*, s. 51; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy ...*, t. IV, s. 77-80.

<sup>275</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XVII, Kraków 1899, s. 156-157; T. A. Nowak, *Glaber Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 48-49.

<sup>276</sup> T. A. Nowak, *Siemikowski Wojciech*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 117.

Annie Sołtysikowej, z którą ma dzieci zapisał ogród na Błoniach zwany Postrzygaczowski. Syna Macieja miał także ks. Maciej Drażek, być może z konkubiną Katarzyną (znaną z 1529 r.), którą nakazano mu oddalić<sup>277</sup>.

Często też zdarzało się, że duchowni brali udział w bójkach. Przykładem niech tu będzie zajście z 1473 r., kiedy Jan Ślusarz procesował się z klerykiem Janem Krzemieniem. Obaj oskarżali się o ciężkie pobicie. W awanturze z bójką wziął też udział w 1505 r. wikariusz Stanisław ze Stawu. W 1502 r. przeor paulinów Mikołaj został oskarżony o pobicie młynarza Jakuba Klapy, za co domagał się 20 grzywien. Duchowny bronił się twierdząc, że jedynie ukarał swego poddanego. W 1505 r. doszło do rękoczynów pomiędzy wikariuszem Stanisławem ze Stawu a Janem Urbańskim i jego żoną Katarzyną. W 1531 r. ks. Maciej Drażek został oskarżony o pobicie w kościele scholara szlachetnego Jana Piwo, który zażądał zadośćuczynienia w wysokości 30 grzywien. Ks. Krzysztof Skubała podaje, że zajście miało miejsce w kościele. Scholar miał wówczas wraz z innymi uczniami uczestniczyć w jakiś uroczystościach. Konsystorz wieluński zajmował się w 1555 r. sprawą zajścia, do jakiego doszło między mansjonarzem Pawłem z Pajęczna a szlachetnym Stanisławem Bolkowskim. Wówczas rozpatrywano też bójkę Wojciecha bednarza i kantora Franciszka<sup>278</sup>. Duchowni bardzo często stawali przed sądami, zarówno świeckimi jak i kościelnymi. Procesowali się między sobą, a także z osobami świeckimi, często o pieniądze za posługę duszpasterską<sup>279</sup>.

Niewiele też mogę powiedzieć o poziomie opieki duszpasterskiej i wpływie duchowieństwa na społeczeństwo miasta. Pośrednio można doszukiwać się aktywności duszpasterskiej ze strony klasztoru paulinów. Istniejące opracowania wskazują na związek miejscowości posiadających klasztor pauliński ze wzrostem pielgrzymek na Jasną Górę i powołań do życia zakonnego<sup>280</sup>.

Do grona mieszkańców miasta związanych z kręgiem duchowieństwa należy też zaliczyć tzw. służbę pomocniczą w kościołach. Niestety, niewiele na ten temat mogę powiedzieć. Do grona tego należy zaliczają się trzej dzwonnicy-zakrystianie (ks. Sławomir Zabraniak przypuszcza, że wszyscy występujący na przełomie XV i XVI w. dzwonnicy posiadali niższe

<sup>277</sup> T. A. Nowak, *Drażek Maciej* [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 45-46.

<sup>278</sup> ADWł, AKW 5/2, 65-66; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiastorum*, ed. B. Ulanowski, Cracoviae 1902-1908, t. 3, nr 857, s. 355; A. Kopysta, *Studenci...*, s. 355; K. Skubała, *Oficjalat...*, s. 180; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 214, 116, 220, s. 105, 134-136.

<sup>279</sup> Przykłady dla XV w. przytacza A. Kowalska-Pietrzak A., *Kolegiata wieluńska...*, s. 23-28.

<sup>280</sup> A. Witkowska, *Kult jasnogórski w formach pątnicznych do połowy XVII wieku*, „*Studia Claromontana*”, t. 5, 1984, s. 160, 172, 214; J. Kracik, *Paulini XVI-XVIII wieku w krakowskich i częstochowskich wykazach święceń*, „*Studia Claromontana*”, t. 5, 1984, s. 300.

święcenia) i stróż, mający strzec bezpieczeństwa kolegiaty, których zatrudniał dziekan<sup>281</sup>. Już w 1438 r. swoje uposażenie posiadało zgromadzenie dzwonników. W 1530 r. na ich utrzymanie przeznaczono m.in. łan pola w Rudzie<sup>282</sup>. Poza nimi do tej kategorii można dodać organistów oraz nauczycieli. Lista takich pomocniczych zawodów jest znacznie szersza<sup>283</sup>, ale z innymi niż tu wymienione nie spotykam się w Wieluniu. Dzwonnikami/zakrystianami byli: Daniel (1503), Jan Stolecki (1507), Jan z Przedborza (1507), zakrystian Wojciech z Kłobucka (1509), duchowny z niższymi święczeniami Michał z Koźmiana (1514), Wojciech kleryk, syn Macieja Lisa (1528)<sup>284</sup>. Udało się zidentyfikować kilku organistów: Tomasz (1539), Szymon (w 1459 r. występuje wdowa po nim Dorota), Jan (1552), Stanisław (1552), Andrzej (1552), Gabriel z Poznania (1558), Piotr z Praszki (1595)<sup>285</sup>. W tym czasie istniały 3 kościoły (fara, augustianów i paulinów) i zapewne przy każdym z nich pracowali świeccy. Spotkałem się raz ze wzmianką o słudze wieluńskich wikariuszy (1508). Ustalenie ich liczby i funkcji jest niestety niemożliwe<sup>286</sup>.

Reasumując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że wyżej wymienieni duchowni stanowili 6,7 % wszystkich zidentyfikowanych mieszkańców miasta<sup>287</sup>.

#### Nazwiska i imiona mieszczan wieluńskich

Życie w społeczności, czyli w grupie większej liczby osób, wymaga wypracowania sposobów identyfikacji człowieka. Konieczne było to zwłaszcza w przypadku działalności gospodarczej (kredyty) i dziedziczości majątku, tu nie mogło dochodzić do pomyłek. Tym bardziej, że zobowiązania finansowe przechodziły czasami na kilka następnych pokoleń. Funkcję identyfikacyjną spełnia imię, ale przy ograniczonej (przede wszystkim tradycją) ilości imion do wyboru, pojawiały się przydomki i wreszcie dziedziczne nazwiska. Nadawanie nazwisk w okresie staropolskim nie wynikało z ustawodawstwa, ale było długotrwałym procesem rozwojowym i przez długi czas nie obejmowało wszystkich klas społecznych. Najpóźniej nazwiska pojawiły się wśród chłopów i Żydów. Pojawienie się nazwisk wynikało przede

<sup>281</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 2, s. 96; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 59; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 89-90. Dzwonnicy w liczbie mnogiej wspomniani są w 1501 r.- T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 330, s. 165.

<sup>282</sup> S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 153, 246, nr 275, 459.

<sup>283</sup> S. Litak, *Parafie ...*, s. 169.

<sup>284</sup> AGAD, KMW 1, k. 211; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 89-90; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 111,259,316,377,439 s. 102,147,161,178,195. Pierwszy skład podaje dokument z 1438 r., który wymienia: Marcina, syna garmcarza Grzegorza, Pawła, Macieja, Marcina, Jana (1463), Stanisława (1468), kleryka Jakuba (1472).

<sup>285</sup> ADWł, AKW 3, k. 463, AKW 5, k. 91,98,102; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 350, s. 171; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 1558, s. 83; tenże, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572-1598*, „Rocznik Wieluński”, t.8, 2008, nr 218, s. 136.

<sup>286</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 590, s. 237.

<sup>287</sup> T. A. Nowak, *Społeczność Wielunia...*, s. 73.

wszystkim z konieczności oznaczenia osób, ich indywidualizacji w taki sposób, by zapobiec wszelkim wątpliwością<sup>288</sup>. Pomimo potrzeby dokładnej identyfikacji osoby, zdarzały się sytuacje, że człowiek obywatel się bez nazwiska i nie komplikowało to jego życia w społeczności. Musiały wówczas zaistnieć inne czynniki, które powodowały wyróżnianie się go z ogółu<sup>289</sup>. Mogło to być piastowane stanowisko w zarządzie miasta i wówczas obok imienia podawano funkcję lub wystarczało samo imię. Musiało być ono jednak bardzo charakterystyczne<sup>290</sup>. W Wieluniu mogę się doszukać kilku takich przykładów. Podobnie mogło być z popularnym imieniem, ale jego właściciel wykonywał rzadki w mieście zawód. Tak było w przypadku złotników: Feliksa, Andrzeja, Erazma czy pisarza i rajcy Augustyna<sup>291</sup>. W innym przypadku w przydomku widzimy odzwierciedlenie kraju pochodzenia: Jakub Czech, z Niemiec – Wojciech Almany<sup>292</sup>. Zastanawiać się można, czy pojawiający się w źródłach mąż Anny Bolirowskiej, z zawodu szewc, nazwany Gall, pochodził z tej krainy geograficznej. Przypuszczać można, że z Koźminka pochodził Wojciech, bo tak go nazywano. Mazurem z pochodzenia mógł być Maciej Mazur, po nim nazwisko Mazurek zaś mógł dziedziczyć syn. Według takiego samego kryterium można przyjąć że rodem z Torunia był ślusarz Marcin Toruński. Przykłady tego typu nazwisk z XIV i XV w. podaje praca Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka<sup>293</sup>.

Impulsem do nadawania przydomków/przezwoisk bywało często cechy zewnętrzne lub wewnętrzne człowieka, przy czym warto zaznaczyć, że często były to określenia nacechowane ujemnie<sup>294</sup>. Są to tzw. nazwiska odapelatywne<sup>295</sup>. Pojawiają się też i nawiązujące do części

---

<sup>288</sup> S. Grzybowski, *Nazwisko i jego stałość w dawnym prawie polskim*, „Onomastica”, R. III, z. 1, 1957, s. 490-491; J. Bubak, *Z problematyki kształtowania się nazwiska polskiego (na materiale z Sądecczyzny XV-XVIII w.)*, „Poradnik Językowy”, z. 9-10, 1980, s. 469-476 - podają za M. Czaplicka-Niezbalska, *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XVIII w.*, Bydgoszcz 1996, s. 10-11.

<sup>289</sup> J. Mączyński, *Nazwiska łodzian (XV-XIX wiek)*, Łódź 1970, s. 10-11.

<sup>290</sup> J. Matuszewski, *Ewolucja nazwisk polskich*, [w:] J. Matuszewski, *Pisma wybrane*, t. III, Łódź 2001, s. 340.

<sup>291</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v, 74-74v,83; KMW 2, s. 314-315; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 382; Na temat Erazma zobacz też. J. Baranowski, *Przemysł polski w XVI wieku*, Warszawa 1919, s. 62.

<sup>292</sup> AGAD, KMW 1, 210; KMW 2, s. 420. Nazwisko Almany występowało też w Bydgoszczy – M. Czaplicka-Niezbalska, *Nazwiska mieszkańców ...*, s. 44.

<sup>293</sup> AGAD, KMW 1, k. 204v, 227v-228; KMW 2, s. 508; KMW 3, s. 315, 852-853; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniacy ...*, s. 63.

<sup>294</sup> W. Taszycki, *Polskie nazwy osobowe*, Warszawa 1924, s. 12 - przedruk [w:] „Rozprawy i Studia Polonistyczne”, t. IV, 1968, s. 21-40; J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986, s., 43-44.

<sup>295</sup> W tej kategorii można wyróżnić kilka przykładów nazwisk nawiązujących do zwierząt: Marcin Gawronek, Jan Gąska, Mikołaj Gołąb, Piotr Lin (ryba?), Jan Orzeł, Bartłomiej Sarna, Stanisław Jarzabek, Piotr Świnka, Stanisław Wilczek (Wilczych), Jakub Raczek, czy roślin – Jakub Świerk, Rydzyk lub Paweł Pieczarka - AGAD, KMW 1, k. 18v,33v, 60v,63,67v,88, 244v-245, 310v; KMW 2, s. 23, 69, 185-186, 375-376, 395, 463-464; KMW 3, s. 324, 749.



ciała<sup>296</sup>. Nietypowe wydarzenia w życiu lub upodobania także mogły mieć odbicie w nazwiskach<sup>297</sup>. Znane są także przykłady, gdzie obok nazwiska używano również przydomku, tak jak to miało miejsce w przypadku Barbary Pruszykowej zwanej Kęsa<sup>298</sup>. Istnieje też grupa nazwisk utworzonych od imion. W przypadku mężczyzn były to imiona ich ojców, a kobiet – mężów<sup>299</sup>. Wiele o samym człowieku mówią nadawane mu przez społeczność, której był członkiem przydomki i przezwiska. Przeważnie, w zamyśle ich autorów, miały mieć charakter prześmiewczy, złośliwy, ale czasami życzeniowy<sup>300</sup>.

<sup>296</sup> Marcin Nerka (Nyrka), wdowa po nim występowała jako Katarzyna Nyruczyna. A także Jakub Noga (być może spokrewniony z nim był ks. Jan Nózka), Michał Wątróbka, Andrzej Wąs i prawdopodobny jego syn Tomasz Wąsaczek (Wąsek), Maciej Żołądek, Jan Kolano. Charakter wyglądu pokazują nazwiska: Grubego (bez imienia). Bardzo wymowny jest przykład Jana zwanego Małyjanek, którego określano także jako *parvus*, Mikołaja Garbacza (jego żonę Annę nazywano Garbaczka), Bartłomieja Grzywki, Marcina Gołybrzucha, Mikołaja Trzęsigródkę - AGAD, KMW 1, k. 17v-18, 47, 60v,68-69,77-77v,92v, 98, 213v, 244, 277v,292v, 309-309v; KMW 2, s. 305,375-376, 385, 402, 473, 532, 888-889; KMW 3, s. 446-447, 718, 782-783.

<sup>297</sup> Dobrym przykładem jest nazwisko Łamiogon. Pogryzienie człowieka (może w bójce) sugeruje przydomek Grzegorza zwanego Kęsipiotrek. Być może uczestnikiem jakiegoś zajścia z kuną był kuśnierz Jan Kunynoga (a może specjalizował się w wyrobach ze skór kuny), a zemsty dokonał Wojciech Zemsta. Zapewne wyrobem przedmiotów z kości i rogów zajmował się Mikołaj Skrobiróg, a rymarzem był Stanisław Skrobiwieprz - AGAD, KMW 1, k. 64; KMW 2, s. 74,22,248, 323-324, 451-452, 490; KMW 3, s.285,727.

<sup>298</sup> AGAD, KMW 2, s. 518-519; W 3, s. 496. „Kesy” może oznaczać krótki, niedługi, szczupły - M. Czaplicka-Niedbalska, *Nazwiska mieszkańców ...*, s. 178.

<sup>299</sup> Czasami daje to, z obecnego punktu widzenia, dziwną gramatycznie zbitkę, np. spotykamy się z Grzegorzem zwanym Grzegorzek. Zdrobnienie od popularnego imienia Jerzy, czyli Jurek, zapisywane było jako Jeorginus. W innym przykładzie widzimy Macieja zwanego Kacper oraz jego żonę Katarzynę Kacprową, a także Macieja zwanego Jarek czy Andrzeja Jerzyczka. Od imienia Maciej (łacińskie „Matias”) prawdopodobnie pochodzą nazwiska osób jak: Urszula Matiszowa, zwana też Przekupką, Agnieszka Matuszowa (była córką śp. Jerzego i miała brata Jerzego, możliwe więc że patronem był w tym przypadku nie ojciec, ale mąż), Maciej Matusz czy Jarosław Matuzik. Złotnika Wojciecha nazywano także Olbrzycht lub Hilbrzych - AGAD, KMW 1, k. 100, 214, 235; KMW 2, s. 7,133,267,406, 469-470,499; KMW 3, s. 133, 316,579. J. Mączyński, *Nazwiska łodzian...*, s. 12. O tendencji z połowy XV w., by łacińskie „Albertus” zapisywać jako „Olbracht”, „Olbricht” zob. M. Karplukówna, *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początku XVI wieku*, cz. I., „Onomastica”, R. III, z. 2, 1957, cz. I, s. 183 przyp. 27. Na temat nazwisk kobiet pochodzenia szlacheckiego zob. W. Brzeziński, *Uwagi o nazewnictwie i identyfikacji kobiet w późnośredniowiecznej Polsce (na przykładzie szlachty wielkopolskiej)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CIXIX, 2012, z. 1, s. 5-30.

<sup>300</sup> Cechę charakteru ujawnia nazwanie Mikołaja Hardym, innym przykładem może być Marcin i Benedykt Thurykowie lub Tomasz Niedbały. Jakąś nieporadność życiową sugeruje przydomek szewca Mikołaja Pierdoły (jego żona to Pierdolina), a chciwość nazwanie Macieja Skąpskim. Buntowniczość zaś niejaki Rebelia, a piniactwo przypadek Michała Warchołka. Siłę i wytrzymałość określono być może określeniem Stanisław Żelazny. Raczej ujemnie nacechowane jest nazwisko bogatego mieszczanina Marcina Wszółka. Na szczegól z wyglądu wskazuje przydomek Marcina, zwanego Krzywonos, Bartłomieja Łysego zwany Oszustek, Mikołaja Okrągłego (otyłego) i podobnie Stanisława Kluskę, czy Jana Postawnego (przystojnego). Oszpecony zaś mógł być Walenty Szramka. O ciągłym przeziębieniu może świadczyć określenie Kapinos dane Maciejowi. Na nerwowy tik zaś wskazywać może przydomek Bartłomieja Mruga. Sebastian Mrzygłodek był skąpcem, dusigroszem - AGAD, KMW 1, k. 65v, 88v-89, 211, 258,280v,311,313-313v; KMW 2, s. 54, 136, 331, 374, 376,413; KMW 3, 161-162, 234, 351, 581-582, 639-640, 647-648,882; M. Jaracz, *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Bydgoszcz 2001, s. 267; J. Bubak, *Proces kształtowania...*, s. 43. Nazwisko Pierdoła występowało też w pierwszej poł. XVII w. w Częstochowie (pole Pierdolińskie) – J. Rajman, *Rozwój miasta do połowy XVII wieku*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. Okres staropolski*, t. 1, Częstochowa 2002, s. 172. Nazwisko Kapinos (Jan Kapinos rajca i burmistrz, podwójci) występowało także w 1587, 1591, 1592 r. w Częstochowie – T.A. Nowak, *Częstochowa i jej mieszkańcy w świetle wypisów z najstarszej księgi wójtowskiej Częstochowy z lat 1582-1605*, „Ziemia Częstochowska”, t. XXXIX, 2013, s.54.

Zasadniczą cechą nazwiska, różniącą je od przezwiska, jest jego dziedziczność<sup>301</sup>. W ślad za zmianą okoliczności życiowych (zmian miejsca zamieszkania, stanu posiadania, sprawowanych urzędów, profesji itp.) następowała często zmiana w identyfikacji. W związku z tym w praktyce nazewniczej nie przywiązywano wagi do stałości określenia, ale bardziej do zdolności identyfikacyjnej w aktualnych warunkach, w jakich dana osoba się znajdowała<sup>302</sup>. Taki proces można zauważyć w przypadku szewca Jana, który pochodził z Kalisza. Był synem Mikołaja i Apoloni Soleckich. W Wieluniu powszechnie był znany jako Jałmurzyna, czyli zarzucił nazwisko ojca. Podobny proces widać na przykładzie Michała Kłopotka, który do Wielunia przybył z Burzenina, gdzie nosił nazwisko Włodarzowicz<sup>303</sup>. Duża część nazwisk pochodziła od imienia czy profesji ojca<sup>304</sup>. W analizowanym materiale źródłowym można znaleźć także przykłady przejmowania nazwiska od teścia<sup>305</sup>. Znamy także przykład przejścia nazwiska po ojczymie<sup>306</sup>. Nie tylko zięciowie przyjmowali nazwisko teścia, bywało i tak, że przejściu ulegało nazwisko wdowy, czyli nazwisko jej poprzedniego męża<sup>307</sup>.

W Wieluniu dominowały imiona z kalendarza kościelnego<sup>308</sup>. Najpopularniejszym imieniem męskim był Jan (16,5%), Maciej (11,4%), Stanisław (9,3%), Wojciech (7,7%), Marcin (6,3%), Jakub (6,7%), Piotr (5,3%), Andrzej (5,1%), Mikołaj (5,1%), Michał (3,5%),

<sup>301</sup> M. Karplukówna, *Z badań nad polskim...*, cz. II, s. 385.

<sup>302</sup> Tamże, s. 493-494.

<sup>303</sup> AGAD, KMW 1, k. 213-213v, 219v.

<sup>304</sup> AGAD, KMW 1, k. 18, 46v-47, 60v, 77v-78, 92v-93, 94, 216v, . 375-376; KMW 2, s. 442, 476-479; KMW 3, s. 33,71,532,576, 592, 703-704; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 382; M. Jaracz, *Nazwiska...*, s. 294. Przykładem niech będzie przypadek pisarza miejskiego i rajcy Augustyna. Po jego śmierci najstarszy z synów Stanisław zaczął być nazywany Augustinecz, a jego młodszy brat Jan przyjął przydomek po profesji ojca i widzimy go występującego jako Pisarek. Przeważnie jednak syn (zwłaszcza gdy był jedynym potomkiem) dostawał zdrobniony przydomek ojca, np. syn Bartłomieja Grzywki znany był jako Maciej Grzywaczek, syn Jałmurzyny zwany był Aleksym Jałmurzynką. Podobnie było w przypadku Macieja Kasprzyka (syna Kacpra), Krzysztofa Tomaszowicza, syna szlachetnego Tomasza, mieszczanina wieluńskiego, Sebastiana (Sobek) Luczkonis zwanego Kula, który był synem Łukasza Lanego, bratem Sebastiana mógł być Andrzej Luczkowicz, a także Józefa Parzowska, syna Grzegorza Parzocha, Bartłomiej Prus (Prusek) miał syna Stanisława Pruszyka, Tomasz Wąsaczek był zapewne synem Andrzeja Wąsa. Ciekawy sposób identyfikacji zastosowano wobec szewca Piotra Piotrka czy Macieja Filipa (znana jest też jego żona Elżbieta Filipkowa).

<sup>305</sup> Tak było w przypadku Wojciecha, który ożenił się z Barbarą, córką Bartłomieja Prusa i występował pod nazwiskiem Pruszyk, Marcina Czoletki, zięcia Małgorzaty Czoletkowej Grzegorza Garbacza, zięcia Anny Garbaczki - AGAD, KMW 1, k. 3, 63v, 79v-80; KMW 3, s. 663-664.

<sup>306</sup> W 1535 r. Wojciech Rospądek, syn śp. Grzegorza Baranka wraz ze swą matką Elżbietą, żoną Jakuba Rospądek (rozganiać, rozpraszać) dokonywali transakcji handlowych - AGAD, KMW 1, k. 36, 309v; M. Jaracz, *Nazwiska...*, s. 331.

<sup>307</sup> Miało to miejsce w przypadku Katarzyny Nyrzyny (wdowy po Marcinie Nerka), która ponownie wyszła za mąż za Piotra, który w kolejnych dokumentach pojawia się z nazwiskiem Nyrka. Podobnie w 1598 r. niejaki Jan Rogatus, syn Marcona Kapicy z Kobieli Wielkich koło Radomska, przyjmując prawo miejskie określony został jako mąż Zofii Rogatki. Jan Zalejski ożenił się z Anną, wdową po Janie Introligatorze i z czasem zaczął być tak nazywany. Mamy więc dodatkowy przykład, gdy szlachcic rezygnuje ze swego nazwiska i przyjmuje mieszczkańskie - AGAD, KMW 1, k. 77-77v; KMW 3, s. 611-612, 676, 688; KMW 12, k. 454v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 139-140.

<sup>308</sup> M. Karplukówna, *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początku XVI wieku*, cz. I., „Onomastica”, R. III, z. 2, 1957, s. 183,186.

Bartłomiej (3%). Poniżej 3% Walenty, Tomasz, Grzegorz, Wawrzyniec, Szymon, Sebastian, Feliks, Aleksy, Kacper, Wacław, Łukasz, Błażej, Gabriel, Franciszek, Benedykt, Ambroży, Krzysztof, Baltazar, Witek, Urban, Mateusz. Poza tym sporadycznie występują: Adam, Adrian, Daniel, Dawid, Filip, Erazm, Joachim, Klemens, Hieronim, Serafin, Leonard, Jarosław. W użyciu było znacznie mniej imion kobiecych. Dominowały Anna (21,7%), Zofia (11,7%), Dorota (10,3%), Jadwiga (8,8%), Agnieszka (8,4%), Katarzyna (8,6%), Małgorzata (7,3%), Elżbieta (5,9%), Regina (3,8%), Barbara (2,8%), Urszula (2,1%). Poniżej 2% Gertruda, Magdalena, Ewa, Helena, Justyna, Ludomilla, Beata, Marta, Łucja, Halystka, Zuzanna, Maria (Marusza), Róża. Nie widać dominacji imion, które mogły być wybierane ze względu na istnienie kościołów pod wezwaniem św. Michała, Mikołaja czy św. Barbary. W przypadku imion kobiecych widać jednak imiona zbieżne z wezwaniami ołtarzy w miejscowych kościołach<sup>309</sup>. Zagadnieniem imion zajmował się także Jacek Wiesiołowski. Stwierdził on, że badanie tego zagadnienia jest bardzo utrudnione. Wybór imienia był bardzo subiektywny, mógł uwzględniać tradycje rodzinne obojga rodziców, popularność danego świętego w okolicy oraz napływ mieszczan z innych ośrodków, gdzie mogły dominować inne czynniki<sup>310</sup>. Najpopularniejsze imiona kobiece pokrywały się z najczęściej używanymi imionami z innych miast województwa sieradzkiego. Wyjątkiem jest tu jedynie brak imion słowiańskich<sup>311</sup>.

Badanie przeszłości ludzi sprzed wieków nasuwa nieodpartą pokusę, właściwie niemożliwą do spełnienia, przekonania się o ich wyglądzie fizycznym i cechach charakteru. W przypadku Wielunia posiadam kilka podstawowych informacji na temat fizycznej budowy ciała mieszczan oraz przeciętnej długości ich życia. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie określono dokładnie czasu pochówków, datując je ogólnie na okres nowożytny. Ze względu na miejsce pochówku wnioskuję, że osoby te należały do miejscowej elity, a być może także były mieszkańcami okolic Wielunia. Zidentyfikowano 75 szkieletów mężczyzn, kobiet i dzieci. Wśród schorzeń, na jakie cierpieli, na pierwszym miejscu są powikłania związane z aparatem żucia, dalej były schorzenia zapalne i guzopodobne oraz anomalie rozwojowe i wrodzone kośćca. Wyniki badań ukazują, że przeciętna długość życia wynosiła ok. 30-40 lat. Zaledwie w 9 przypadkach wiek zmarłych był poniżej 30 lat. Natomiast później starości, tzn. powyżej 60 lat<sup>312</sup> dożyło 6 osób. Warunki życia odbijają się na osiąganym wzroście. Według cytowa-

<sup>309</sup> T. A. Nowak, *Społeczność Wielunia ...*, s. 68.

<sup>310</sup> J. Wiesiołowski, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Poznań 1997, s. 105-112.

<sup>311</sup> A. Bartoszewicz, *Kobieta w małym...*, s. 50-51.

<sup>312</sup> B. Groicki, *Obrona sierot i wdów*, Warszawa 1958, s. 239; G. Myśliwski, *Starość i długowieczność w Polsce do połowy XVI w. na tle porównawczym*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2001, nr 3, s. 172-173; E. Wólkiewicz, *Stary człowiek i miasto. Starość i ludzie starzy w szesnastowiecznych pamiętnikach śląskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2010, nr 1, s. 49; C. Kukło, *Gospodarstwo domowe osób star-*

nych ustaleń wśród mężczyzn dominowali osobnicy średnio (165-169) – 12 przypadków oraz niskorośli (do 164 cm) – 8; natomiast do grona wysokich (powyżej 170 cm) zaliczono tylko 2 mężczyzn. Nieco inaczej dane te kształtowały się w przypadku kobiet. Wśród nich dominowały sylwetki wysokie (powyżej 158 cm) – 12 przypadków, średniego wzrostu (153-157 cm) było 6 kobiet oraz 5 niskiego (do 152 cm). Mężczyźni dożywali dłuższego wieku aniżeli kobiety, które przeważnie umierały w wieku reprodukcyjnym (15-40 lat), na co wpływ miały złe warunki przy ciąży i porodzie<sup>313</sup>.

### Życie religijne mieszczan

Społeczność integrują wspólne płaszczyzny działalności i tu na pierwszym miejscu należy wymienić religijność i jej przejawy. Wobec braków źródłowych poza sferą poznania jest zagadnienie mentalności, rozumienia wiary i nauki Kościoła. Zajmę się więc jedynie materialnymi oznakami religijności, rolą Kościoła w życiu społeczności miasta i przejawami religijności mieszczan wieluńskich.

Fundacja pierwszego kościoła mogła więc nastąpić nawet w XII w.<sup>314</sup> W następnych wiekach powstawały kolejne świątynie. W omawianym okresie obok kościoła farnego w obrębie miasta istniał jeszcze kościół klasztorny augustianów pod wezwaniem Ciała Chrystusa. Poza murami miasta (pierwotnie był to kościół szpitalny) znajdował się klasztor paulinów pod wezwaniem św. Mikołaja (kult tego świętego łączony jest z początkiem działalności chrystianizacyjnej na danym terenie oraz początkami miast<sup>315</sup>), kaplica pod wezwaniem św. Barbary i kościół szpitalny pod wezwaniem św. Ducha. Obiekty te i związani z nimi duchowni zapewniali opiekę duszpasterską mieszczanom. Życie religijne miasta rozciągało się między kilkoma świątyniami na terenie miasta i na jego przedmieściach. Kościoły te nie były równorzędne względem siebie. Najważniejszą świątynią był bez wątpienia kościół kolegiacki.

---

szego pokolenia w miastach na ziemiach polskich w epoce późnofeudalnej. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2010, nr 1, s. 125.

<sup>313</sup> B. Łuczak, *Charakterystyka biologiczna ludności Wielunia żyjącej w czasach nowożytnych (na podstawie szczątków kostnych z kolegiaty)*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Hrobacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 329-346.

<sup>314</sup> W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia. Przyczynek do historii diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1928, s. 13.

<sup>315</sup> L. Wojciechowski, *Fundacje kościelne Władysława Opolczyka*, [w:] *Książę Władysław Opolczyk. Fundator klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, s. 87-88; R. Michałowski, *Kościół św. Mikołaja we wczesnośredniowiecznych ośrodkach rezydencjonalnych*, [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1994, s. 63-74; W. Rozynkowski, *Patrocina miejskich kościołów parafialnych w średniowieczu na przykładzie państwa Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, [w:] *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowo-wschodniej do połowy XIX wieku*, pod redakcją Doroty Michaluk i Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2003, s. 301-317. Na marginesie dodam, że według ustaleń Marii Starnawskiej, kościoły w Wieluńskim nie posiadały w XVI w. relikwii - M. Starnawska, *Rozmieszczenie i struktura zbiorów relikwii w polskich miastach średniowiecznych. Problematyka badawcza*, [w:] *Ecclesia et civitas...*, s. 457.

Trudno natomiast odpowiedzieć na pytanie o faktyczną rolę pozostałych świątyń dla miejscowej społeczności. Na uwagę zasługują fakt, że praktycznie wszyscy zaciągający kredyty u paulinów byli mieszkańcami przedmieść. Być może w jakiś sposób bardziej czuli się związani z owym kościołem. Należy się tu zastanowić, czy nie dochodziło tu do swoistych podziałów wewnątrz organizmu parafialnego, gdzie np. obserwowano podziały na wiernych z miasta i tych spoza jego murów<sup>316</sup>. Wobec braków źródłowej pozostawię to w sferze domysłu.

Nie jest znana geneza i rola, jaką pełniła drewniana kaplica św. Barbary, także ulokowana na przedmieściu (wzmiankowana po raz pierwszy w 1514 r.<sup>317</sup>). W 1513 r. w mieście wybuchała zaraza. Ks. Sławomir Zabraniak pisze o istniejącym tam cmentarzu, choć Agata Młyńska przypuszcza, że w XVI w. jeszcze go tam nie było<sup>318</sup>. Jak pokazuje opis z wizytacji z 1730 r. *oratorium* to miało 3 ołtarze, a posługę pełnili tam wikariusze<sup>319</sup>. W dokumentach świątynia ta pojawia się jedynie w kontekście punktu orientacyjnego w topografii przedmieścia. Wyjątkiem jest tu zapis z 1515 r., mówiący o dekrete oficjała, nakazującym oddawanie wikariuszom ofiar z kaplicy św. Barbary<sup>320</sup>, co jasno wskazuje też, że w świątyni tej odprawiano nabożeństwa.

Przejawem religijności były fundacje i zapisy na rzecz poszczególnych świątyń, będących świadectwem hojności mieszczan, okolicznej szlachty, duchownych i niekiedy chłopów. Na rzecz augustianów<sup>321</sup> w 1509 r. szewc Bartłomiej oddał 1 grzywnę, którą była mu winna Anna Gębina. W 1517 r. Wojciech Strzałkowski oddał zakonnikom ogród<sup>322</sup>, Bartłomiej Gmiński zapisał w testamencie 10,5 grzywny kościołowi augustianów. Na rzecz klasztoru paulinów w 1546 r. w swym testamencie kwotę 5 grzywien zapisał Stanisław Kluska. W 1548 r. Wawrzyniec Kozubski zapisał augustianom 2 grzywny. W 1531 r. wikariusze otrzymali w testamencie zapis 44 grzywien na wsi Słupsko od Elżbiety z Tarnowa, tenutariuszki wieluńskiej, w zamian za cotygodniową mszę za jej duszę. Kościoły i zgromadzenia duchownych

<sup>316</sup> Z. Morawski, *Wspólnoty parafialne późnośredniowiecznego Sandomierza*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 163.

<sup>317</sup> ADWł, AKW 3, k. 75; T. Grabarczyk, rec. *Tadeusz Olejnik, Leksykon miasta Wielunia, Wieluń 2007*, ss. 44+11 kart wklejki z rycinami, „Rocznik Łódzki”, t. 54, 2007, s. 277; S. Zabraniak, *Kościół św. Barbary w Wieluniu w źródłach i opracowaniach*, [w:] *Wieluń miastem wzrastania. Materiały z sesji naukowej z okazji 500-lecia kościoła św. Barbary w Wieluniu oraz 130. rocznicy urodzin Czcigodnej Sługi Bożej Matki Teresy Kierocińskiej, Wieluń 6 czerwca 2015 roku*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2017, s. 44-45.

<sup>318</sup> W Krakowie taka świątynia powstała na miejscu dawnej kostnicy cmentarnej H. Zaremska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 75; J. Jagła, *Boska Medycyna i niebiescy uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka*, Warszawa 2004, s. 99, 175; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 76; tenże, *Kościół św. Barbary w ...*, s. 51; A. Młyńska, *Instytucje kościelne...*, s. 217-218.

<sup>319</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 76.

<sup>320</sup> W. Patykiewicz, *Archidiaconat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 6, s. 241; *Kościół św. Barbary w ...*, s. 44-46.

<sup>321</sup> Klasztor już od 1395 r. miał jakiś majątek Kopydłowie, potwierdzony w 1518 r. – AGAD, MK, ks. 98, k. 26.

<sup>322</sup> AGAD, KMW 1, k. 32v-33; KMW 2, s.; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 41, s. 80.

(wikariuszy, mansjonarzy) zawsze mogli liczyć na zapisy ze strony duchownych. Zachowały się nieliczne testamenty księży (Wawrzyńca z Grabowa, Stanisława Romani, Marcina z Lutomierska, plebana w Wierzchlasie) i zawsze w nich część zapisywanych kwot była przeznaczana na rzecz kościołów w mieście jak i w okolicznych wsiach<sup>323</sup>.

Fundacji kościelnych dokonywano ze względów ambicjonalnych oraz typowo religijnych, ale także by zapewnić prebendy synom mieszczańskim, stąd fundatorami altarii bywali przede wszystkim mieszczańskie<sup>324</sup>. W 1493 r. altarystą św. Katarzyny został Jan Kadłubski, a prawo patronatu należało kiedyś do jego matki<sup>325</sup>. W 1531 r. szlachetna Anna Potocka z Mokrska zapisała 2 grzywny duchownym altarii ofiarowania NMP<sup>326</sup>. Do prywatnych fundacji dochodziło przeważnie pod koniec życia fundatorów, pragnących zapewnić sobie modlitwy u potomnych<sup>327</sup>.

Prawo patronatu fundatora pozostawało przy nim przeważnie do śmierci, a później przechodziło na jego potomków, a w końcu na rzecz władz miasta. W omawianym tu okresie odnosiło się to do fundacji Roricha, ołtarza św. Agnieszki i św. Katarzyny. W 1523 r. w wydatkach miejskich zanotowano kwoty na rzecz *altare civitatis* (św. Elżbiety<sup>328</sup>) oraz *altare Rorych* (św. Katarzyny). Warto odnotować pewien mało znany przekaz, mówiący, że w kolegiacie istniał też zapis (rzadko spotykany) na utrzymanie gorejącej lampy przed Najświętszym Sakramentem. Fundusz na ten cel początkowo wynosił 100 florenów, a z czasem wzrósł do 500 florenów<sup>329</sup>. Niestety, autor tego przekazu nie podaje nawet w przybliżeniu datacji.

Zdarzały się też zapisy od chłopów na rzecz wieluńskich kościołów. W 1506 r. Stanisław Kosek, kmieć z Raczyzna, nadał kościołowi augustianów 33 gr, także w tym roku Jadwiga Kupczowa, sołtysowa z Bieńca, nadała kanonikowi Janowi Szwrocowi i wikariuszowi Aleksemu kilka wierzytelności posiadanych u swoich dłużników<sup>330</sup>.

Beneficjentem darowizn był miejscowy kościół św. Ducha na przedmieściach. Spowodowane było to funkcjami społecznymi, jakie sprawował szpital przy tym kościele (opieka

<sup>323</sup> KMW 1, k. 32v-33, KMW 2, s. 304, 406-407; ADWł, AKW 3, k. 361v, AKW 4, k. 223, 224v-227, 276-278, AKW 6, k. 96v-97; AACz, sygn. KP 57,teczka nr 7, 8, 9, 10, 11; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 41, s. 80.

<sup>324</sup> E. Wiśniowski, *Parafie...*, s. 105-107,113; S. Litak, *Parafie ...*, s. 162, 164; Z. Zyglewski, *Religijność w miastach kujawskich późnego średniowiecza*, [w:] *Ecclesia et civitas...*, s. 332,335.

<sup>325</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 175, s. 123.

<sup>326</sup> AGAD, GWI, ks. 2, k. 63v.

<sup>327</sup> P. Oliński, *Mieszczanin w trosce o zbawienie. Uwagi o memoratywnych fundacjach mieszczańskich w wielkich miastach pruskich*, [w:] *Ecclesia et civitas...*, s. 353.

<sup>328</sup> AGAD, KMW 1, k. 166; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, s. 47; S. Zabraniak, *Kościół parafialny*.

<sup>329</sup> *Wieluń*, „Tydzień”, 1890, nr 31, s. 2. Tu też opis uposażenia wikariusz, mansjonarzy i kolegiaty.

<sup>330</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 162, 186, s. 118,126.

nad biednymi)<sup>331</sup>. Przytułek dla biednych prowadził też klasztor augustianów (1552)<sup>332</sup>. Formalnie szpital św. Ducha był fundacją kościelną, ale ze względu na jego działalność społeczną, do utrzymania tej placówki przykładało się też miasto. Najprawdopodobniej instytucja ta była typowym skupiskiem miejskiej biedoty<sup>333</sup>. Niestety, nie są znane szczegóły życia w miejskim szpitalu, a więc kryteriów przyjęcia, liczby pensjonariuszy, organizacji dnia codziennego itp. W 1522 r. na utrzymanie biednych szpital posiadał dochody sięgające 12 grzywien, które pochodziły z posiadanych pól, łąk i domów<sup>334</sup>. Bezpośrednich zapisów darowizn na rzecz kościoła szpitalnego nie ma wiele, ale o należnościach na rzecz tej placówki często wspomina się przy różnych transakcjach handlowych i kredytowych<sup>335</sup>. Wśród zapisów mamy więc nie tylko donacje testamentowe, ale także oddawanie na rzecz kościoła należnych procentów czy części sum, uzyskanych z transakcji. Kościół szpitalny był w stałym posiadaniu gotówki. Mógł więc sam udzielać kredytów i z uzyskiwanych tą drogą procentów

<sup>331</sup> Na jego temat zob. S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s.233-240; A. Młyńska, *Instytucje kościelne...*, s. 221-224; M. Słoń, *Szpitalne średniowieczne Wrocławia*, Warszawa 2000, s. 21-22. Na ten temat zob. też S. Litak, *Szpitalne w Polsce przedrozbiorowej. Rozwój i problematyka*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce. Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. LXVI, pod redakcją M. Dąbrowskiego i J. Kruppe, Warszawa 1998, s. 13-31; J. Tyszkiewicz, *Szpitalne w Polsce średniowiecznej. O zakresie problematyki i inne uwagi*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce...*, s. 33-39; J. Jeszke, *Dzieje szpitalnictwa w polskiej historiografii medycznej*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce...*, s. 41-46; P. Stanisławski, *Szpitalnictwo kościelne w archidiaconacie łęczyckim i łowickim do 1795 r.*, Warszawa 2004.

<sup>332</sup> AGAD, KMW 3, s. 189.

<sup>333</sup> F. Leśniak, *Krosno w czasach Odrodzenia. Studia nad społeczeństwem miasta*, Kraków 1992, s. 61; A. Klonder, *Szpital w dużym mieście wczesno nowożytnym-izolacja czy integracja (zarys problematyki)*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 132.

<sup>334</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 107-108; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s.233-240.

<sup>335</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v,97v; KMW 2, s. 240, 530-532; KMW 3, s. 76-78, 220, 209-211, 227-228, 293, 331-333, 504, 586, 624-625, 645-646; ADWŁ, AKW 4, k. 107. W 1557 r. mieszcanka wieluńska Zofia Jarkowa zapisała na rzecz szpitala ogród na wprost cegielni, ale zastrzegła sobie dożywocie z niego w postaci owoców. Poza tym znane są przypadki zapisów pieniężnych: w 1514 r. Jan Pierzyna dostał od miasta ogród i należny podatek z niego (6 groszy) miał być przeznaczony dla szpitala, w 1525 r., Łukasz browarnik przekazał na rzecz szpitala dług, jaki był mu winien Bartłomiej Grzywka w wysokości 2 grzywien, 4 grzywny przekazał Wojciech Strzałkowski, w 1550 r. władze miejskie pożyczyły Krzysztofowi Tomaszowiczowi 20 grzywien, z których 60 groszy procentu miało iść na rzecz szpitala, w 1551 r. ks. Stanisław Łowieński dziekan wieluński zapisał szpitalowi 10 grzywien, w 1552 r. Krzysztof Tomaszowicz sprzedał ks. Maciejowi z Zapolice mansonariuszowi i plebanowi w Wydrzynie, ogród za 14 grzywien i z tej sumy zapisał 4,5 grzywny szpitalowi, co zabezpieczył to na ogrodzie. Szlachetny Marek Opojowski, przedmieszczanin wieluński, w 1552 r. na swoich dobrach zapisał szpitalowi 20 grzywien. Z tej sumy był zobowiązany płacić 64 grosze procentu. W 1553 r. Zofia Kapiszowa pożyczyła 3 grzywny od Apoloni zwanej *Malaiankowa*, która należny sobie procent nakazała Zofii płacić na rzecz szpitala. W 1553 r. Maciej Chwierala i Jan Pajęcki, wykonawcy testamentu śp. Piotra Thluka, wypłacili kościołowi św. Ducha 4 grzywny. W 1554 Zofia Dzierzychowa sprzedała pole za 30 grzywien, z czego 8 grzywien zapisała szpitalowi na innym polu. W 1555 r. Zofia Lorinczykowa pożyczyła od kmiecia Wojciecha Jarzębia 3,5 grzywny, z czego roczny procent miał zasilać skarb kościoła św. Ducha. W 1557 r. Andrzej Mielakowski zwany Żegotą kupił pole od szlachetnego Marka Bieniadzkiego i jego synów Mikołaja i Piotra na Błoniach za 40 florenów, na roli tej był jakiś zapis dla szpitala, który to Andrzej przejął na siebie. Podobnie uczynił tego samego roku Andrzej Rudzki, który pole zwane Dzierzychowskie nabył od szlachetnego Świerczyńskiego, na którym był zapis 18 grzywien od Dzierzychów na rzecz szpitala (w ramach procentu zobowiązał się płacić grzywnę i 8 groszy). W 1545 r. zanotowano zapis na rzecz wieluńskiego szpitala w testamencie ks. Wojciecha z Radomska, plebana w Cieszęcinie.

finansować swoją działalność (przykłady na to są też znane w innych miastach<sup>336</sup>). Podobną działalność kredytową prowadził kościół kolegiacki, klasztor augustianów i paulinów oraz zgromadzenie wikariuszy.

Zapisy procentowe i fundacje nowych ołtarzy, utrzymywanie dosyć licznych gron duchownych (wikariusze, altarzyści, mansjonarze) oraz szpitala można uznać za przejaw religijności. Na poważne fundacje mogli sobie pozwolić najbogatsi mieszczanie. W tym gronie należy umieścić Marcina Wszółka<sup>337</sup>. Poza nim również szlchetnego Jana Kobylańskiego i Marcina Rychłowskiego<sup>338</sup>. Sporadyczne informacje znane są na temat zapisów testamentowych. Większa ilość tego typu źródeł z pewnością więcej powiedziałyby o zapisach ostatniej woli na rzecz kościołów<sup>339</sup>. W 1485 r. kuśnierz Jakub Rola zapisał 30 grzywien na fundusze kościelne (w tym na szpital)<sup>340</sup>. Zdarzały się też zapisy dla biednych. W 1506 r. Elżbieta Gospodarzykowa zapisała na połowie łąni 20 grzywien na rzecz ubogich. Mogli oni zażywać darmowych kąpielii w każdą środę przez pół roku. Elżbieta przekazała też w testamencie kolegiacie 60 florenów i 40 grzywien<sup>341</sup>.

Obok dobrowolnych datków istniał cały szereg opłat przymusowych i zwyczajowych na rzecz Kościoła, które w jakiś sposób wpływały na sytuację finansową mieszczan, zwłaszcza tych najbiedniejszych (Grzegorz Myśliwski podaje, że ogólnie nie stanowiły one jednak znacznych obciążeń), i jednocześnie zwiększały dochody duchownych. W wielu miastach w ciągu wieków zwiększał się stan posiadania terenów miejskich<sup>342</sup> (także w sposób nielegalny). Proces ten widoczny jest także w Wieluniu na przestrzeni wieków<sup>343</sup>.

Wierni uposażając kościoły nie oczekiwali tylko na modlitwy po śmierci. Pragnęli też by miejsce ich wiecznego spoczynku znajdowało się w danym kościele. Powstawały w nich grobowce, usytuowane pod ołtarzami. Przywilej ten był przede wszystkim dostępny dla duchownych (w testamentach prosili o to Wacław z Grabowa, Stanisław Romani), najzamoż-

<sup>336</sup> A. Klonder, *Szpital w dużym...*, s. 137.

<sup>337</sup> T.A. Nowak, *Wszółek Marcin*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 140.

<sup>338</sup> Tenże, *Rychłowski Marcin*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 257.

<sup>339</sup> U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczkańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XXXIX, 1991, nr 1, s. 21.

<sup>340</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 123, s. 108.

<sup>341</sup> Tamże, nr 53, 416, s. 84, 188. Fundacja darmowych kąpielii dla ubogich była typowym przejawem działalności dobroczynnej – E. Wólkiewicz, *Formy dobroczynności w miastach śląskich w średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2010, nr 2, s. 220.

<sup>342</sup> G. Myśliwski, *Kościół katolicki a gospodarka miejska...*, s. 245, 247, 249-251.

<sup>343</sup> AGAD, Księgi grodzkie, Wieluń, oblaty 9, k. 443v. Próbę odzyskania od miejscowego Kościoła ziemi podjęto pod koniec XVIII w.



niejszych osób<sup>344</sup> czy też w jakiś sposób zasłużonych dla danej świątyni. Kanonik Jan Strzałkowski pochowany został najprawdopodobniej w 1581 r. przed ołtarzem głównym<sup>345</sup>. Skoro prawo takiego pochówku nie było powszechne, musiało na tym tle dochodzić do sporów i odmów<sup>346</sup>. Ostateczna decyzja władz danego kościoła zależała od pozycji i zamożności rodziny zmarłego<sup>347</sup>. Prawo to posiadali członkowie władz miasta. Jak wolno się domyślać chowano ich w bocznej kaplicy za ołtarzem św. Krzyża, znajdującej się po lewej stronie kościoła farnego. Tu spoczął w 1584 r. podwójci Janusz<sup>348</sup>.

Zwiększeniu form pobożności służyły bractwa religijne, powoływane już w średniowieczu. Uważano, że modlitwy w większej grupie wiernych mają większą moc<sup>349</sup>. Bractwa powstawały zarówno dla duchownych, jak i świeckich. Jedną ze swych prac poświęcił temu zagadnieniu ks. Sławomir Zabraniak. Przekazy na temat tego jakże istotnego zagadnienia są bardzo nieliczne. Wśród najstarszych bractw w Wieluniu wymienia bractwo kapłańskie i przypuszcza, że powstało być może w pierwszej połowie XV w. Ks. Walenty Patykiewicz przytacza dokument z 1479 r.: *ordinatio antiqua Confraternitatis Sacerdotalis in officialatu Viel. 1479 per Jacobum de Sienna archipum aprobata*. W 1502 r. starszymi był Wawrzyniec Ostrowski wraz z Maciejem, proboszczem z Walichnow<sup>350</sup>. Poświadczono jest także w 1542 r., kiedy ks. Andrzej z Kobylina upominał starszych tego bractwa, ale w jakiej sprawie, tego ks. S. Zabraniak nie podaje. Po raz kolejny jest ono wspomniane w 1552 r. Szlachetny Marek Opojowski przedmieszczanin sprzedał Janowi Introligatorowi pole za 50 grzywien. Procent z 20 grzywien miał być przeznaczony na kościół augustianów a z 10 na bractwo duchownych. W drugiej połowie XVI w. bractwo miało podupaść lub nawet całkowicie zaprzestać działalności<sup>351</sup>.

<sup>344</sup> W 1487 r. w testamencie Bieniasz Walknowski, sędzia ziemski wieluński, polecił pochować się w kościele augustianów, w wybudowanej przez siebie kaplicy. Jednocześnie zapisał kolegiacie 20 florenów na wybudowanie dzwonnicy, kościołowi pw. Bożego Ciała taką samą sumę na zakup organów – Kodeks..., nr 82.

<sup>345</sup> K. Wójcik, *Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku*, „Polonia Sacra. Kwartalnik Kanonistyczno-Historyczny”, 1958, nr 2, s. 202; J. Książek, *Zabytki ruchome kościoła parafialnego i ich dzieje w XIX i XX wieku*, [w:] *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s. 54.

<sup>346</sup> ADWł, AKW 3, k. 10v (11).

<sup>347</sup> H. Zaremska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 142.

<sup>348</sup> AGAD, KMW 7, k. 3,192; KMW 8, s. 938; S. Zabraniak, *Ołtarze i altarie...*, s. 18-19. Być może to ten Janusz był żonaty ok. 1576 r. z Jadwigą Pisarzową.

<sup>349</sup> H. Manikowska, *Religijność miejska*, [w:] *Ecclesia et civitas ...*, s. 28-29.

<sup>350</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakonat...*, 1958, nr 6, s. 241, 245.

<sup>351</sup> AGAD, KMW 3, s. 190 – 191; AACz, sygn. KP 53, s. 3; S. Zabraniak, *Z dziejów życia religijnego Wielunia. Bractwa religijne przy kościele kolegiackim*, „Nasza Przeszłość”, t. 107, 2007, s. 93-95.

W 1493 r. wieku erygowano bractwo św. Katarzyny i, jak podkreśla ks. Zabraniak, było ono najprawdopodobniej jedynym bractwem tego wezwania na ziemiach polskich<sup>352</sup>. Księgi miejskie pozwalają na uzupełnienie powyższych informacji, obok wzmianki o bractwie duchownych, o jeszcze jedno bractwo. W 1566 r. bractwo św. Ducha pożyczyciło Wawrzyńcowi Paździorko 7 grzywien<sup>353</sup>. Przypuszczać można, że ze względu na patrona, bractwo funkcjonowało przy miejscowym szpitalu. Jeśli wieluńskie bractwo działało na podobnych zasadach jak to w Krakowie, to zajmowało się ono nie tyle pomocą najuboższym, co wsparciem doraźnym osób, które znalazły się przejściowo w kłopotach finansowych. Udzielenie zasiłku, czy jak w tym przypadku kredytu, miało zapobiec pauperyzacji członków bractwa. Poza tym można się domyślać, że bractwa religijne istniały przy miejscowych cechach rzemieślniczych. Niektóre cechy posiadały własne ołtarze<sup>354</sup>, którymi się opiekowały, zapewniały aparaturę liturgiczną. Między korporacjami rzemieślniczymi a duchownymi zachodziły istotne związki. Dochodziło do podpisywania umów o świadczenie posługi duszpasterskiej (dotyczyło to przeważnie pochówków) dla członków cechu. Cechy miały także własnych kapelanów.

Udział świeckich w życiu danej parafii nie ograniczał się do uczestnictwa w obrzędach religijnych. Parafianie starali się brać udział w zarządzie finansami parafii powołując tutorów kościelnych, o czym wspominałem w rozdziale II<sup>355</sup>. Najwięcej danych na temat obsady tych stanowisk uzyskałem dla kościoła szpitalnego pod wezwaniem św. Ducha (30), nieco mniej dla kolegiaty (20) i klasztoru augustianów (20) i najmniej dla klasztoru paulinów (8)<sup>356</sup>. Taki podział generalnie odpowiada też aktywności tych kościołów w życiu gospodarczym miasta, czyli w udzielonych przez nich kredytach. Przełożyło się to proporcjonalnie na ilość zapisów w księgach miejskich<sup>357</sup>. Witrycy mieli pozyskiwać i dbać o majątek i wyposażenie kościoła, przysparzać mu korzyści, tak by zapewnić fundusze na działalność, np. w przypadku szpitala na utrzymanie pensjonariuszy<sup>358</sup>. Uściśla ich rolę ks. Krzysztof Skubała, który pisze, że byli

<sup>352</sup> *Monumenta Historica...*, nr 895, s. 93; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 208, nr 380; S. Zabraniak, *Z dziejów życia...*, s. 113.

<sup>353</sup> AGAD, KMW 5, k.308.

<sup>354</sup> H. Zaremska, *Bractwa...*, s. 39,106.

<sup>355</sup> ADWŁ, AKW 5/2, k. 9.

<sup>356</sup> AGAD, KMW 2, s. 233,304,351,414; KMW 3, s. 174, 269-270, 572-573; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 154, 358, s. 116-117,172.

<sup>357</sup> T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie kościołów wieluńskich w świetle najstarszych ksiąg miejskich*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXXVII, 2009, s. 110.

<sup>358</sup> S. Sołtyszewski, *Prawa i obowiązki witrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. III, 1960, nr 1-2, s. 271, 275-277; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 75; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 235; E. Wiśniowski, *Udział świeckich w zarządzie parafią w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XVIII, z. 2, 1970, s. 59-63, 65; tenże, *Parafie...*, s. 185-186.

oni czynnikiem świeckim w zarządzie majątkiem ściśle kościelnym, tzw. „fabrycznym”, w przeciwieństwie do majątku beneficjalnego. Formę kontroli i opieki świeckich nad przynajmniej częścią majątku kościelnego, zarządem szpitalami i przytułkami, widzi w tym urzędzie Zbigniew Góralski, do czego przychyła się też Eugeniusz Wiśniowski. Podkreśla on, że miało to korzystny wpływ dla samego Kościoła, bo zwiększało zainteresowanie wiernych sprawami parafii. Wszystkie działania podejmowane przez tutorów powinny odbywać się za zgodą proboszcza. Na koniec rocznej kadencji winni zdawać sprawozdanie przed swymi następcami, plebanem i przedstawicielami parafian<sup>359</sup>. Oczywiście nadużycia się zdarzały<sup>360</sup>. Stanisław Stanczel był wityrykiem kościoła Bożego Ciała w 1492 r. W 1498 i 1499 r. toczył się między nim a aktualnymi wityrykami spór o złe wydatkowanie kościelnych pieniędzy podczas pobytu Stanisława we Wrocławiu. Sąd orzekł, że Stanczel musi zwrócić kościołowi 6 florenów<sup>361</sup>. Lustratorzy arcybiskupa Jana Łaskiego, widząc niedociągnięcia w zarządzie szpitalem wieluńskim, nakazali, by prowizorowie co rok składali sprawozdanie ze stanu finansów szpitala. Czynić to mieli przed przedstawicielami rady miejskiej oraz dziekanem i oficjałem<sup>362</sup>. Opiekunów kościelnych nadzorowała więc rada miejska i przedstawiciele Kościoła.

Skoro były obowiązki, musiała być także przewidziana nagroda za pracę dla kościoła. O wynagrodzeniu wityrykusów pisze Stefan Sołtyszewski, który rozdziela je na te przewidziane prawem i te zwyczajowe. Do tych pierwszych zalicza: prawo do pierwszego po kolatorach miejsca w kościele, przywileje wyznaczania wraz z proboszczem miejsca w ławkach kościelnych, wolnego pogrzebu (zwolnienie od opłat, o ile zmarli w czasie pełnienia funkcji), udziału w zasługach i sufragiach za dobrodziejów kościoła oraz prawo posiadania kluczy do kasy kościelnej. Do praw wynikających ze zwyczajów autor ten zalicza przywilej mianowania kościelnego i dzwonnika do pomocy proboszczowi przy spełnianiu funkcji liturgicznych<sup>363</sup>. Ks. Krzysztof Skubała podaje, że wakujące miejsce w gronie wityryków zajmował po zmarłym ojcu jego syn, co powodowało, że powstawały swoiste dynastie wityrykusów<sup>364</sup>. W analizowa-

<sup>359</sup> K. Skubała, *Oficjalat okręgowy ...*, s. 224,226; S. Sołtyszewski, *Geneza instytucji wityrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. II, 1959, nr 1-2, s. 429; tenże, *Prawa i obowiązki wityrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. III, 1960, nr 1-2, s. 263; E. Wiśniowski, *Udział świeckich ...*, s. 55-56; tenże, *Parafie ...*, s. 179; M. Słoń, *Szpitaly ...*, s. 53; Z. Góralski, *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 2000, s. 116.

<sup>360</sup> E. Wiśniowski, *Udział świeckich ...*, s. 57.

<sup>361</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie ...*, nr 554, s. 228.

<sup>362</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum ...*, t. 2, s. 108; S. Sołtyszewski, *Geneza ...*, s. 433; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 75; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 235; E. Wiśniowski, *Udział świeckich ...*, s. 63; tenże, *Parafie ...*, s. 185.

<sup>363</sup> S. Sołtyszewski, *Prawa ...*, s. 263-265.

<sup>364</sup> K. Skubała *Oficjalat ...*, s. 231.

nym materiale natrafiłem tylko raz na osoby o takim samym nazwisku (Pierzyna), stąd pojawiać się tu może przypuszczenie, że chodzi o ojca i syna. Nie mogę więc potwierdzić tej tezy, ale należy też pamiętać, że analizuję krótki czas i posiadamy niepełne dane<sup>365</sup>.

### Szkolnictwo i życie kulturalne miasta

Pod egidą Kościoła w okresie staropolskim pozostawało szkolnictwo parafialne. Jest to więc jeszcze jedna płaszczyzna działalności duchownych w życiu społecznym miasta. W Wieluniu szkoła działała przynajmniej od XIV w. Szkoła spełniała niezmiernie istotne funkcje społeczne, dlatego też władze miasta miały swój udział w jej prowadzeniu i finansowaniu. Na rzecz szkoły dokonywano też zapisów testamentowych. W 1401 r. zapisu takiego dokonał pleban Maciej z Kadłuba<sup>366</sup>, a ks. Stanisław Łowieński w 1551 r. zapisał 60 florenów na wybudowanie nowej szkoły w Wieluniu<sup>367</sup>. Własnością tej instytucji było też pole. W źródłach występuje jako *jugera scholastovskie* i było to 8 zagonów. W 1523 r. był użytkowane przez Tomasza mansjonarza, który być może był nauczycielem. W roku następnym pole to dzierżawiło już 6 osób (Bartłomiej Skrzyński koło fosy, Marcin Ranomądr, Mikołaj Lawka, Jarzębowie, Dorota Baranczykowa i Ożarowski)<sup>368</sup>.

Nauczyciel był opłacany z kasy miejskiej<sup>369</sup>. W 1572 r. miasto przekazało szkole 10 florenów (nauczycielem był wówczas Jakub Taczanowski). W roku następnym rada miasta miała prawo pobierać od każdego domostwa po 1 groszu, co dawało sumę właśnie 10 florenów<sup>370</sup>. Przypuszczać więc można, że tyle kosztowało miasto utrzymanie nauczyciela i szkoły.

Do szkoły należała działka przy ulicy Żołnierskiej, o której wspominało już w 1487 r. i prawdopodobnie tam właśnie znajdował się budynek szkolny<sup>371</sup>. W 1529 r. władze miasta nadały plac pusty ks. Wojciechowi z Buka, wikariuszowi i bakałarzowi, który leżał na ulicy Żołnierskiej koło domu miejskiego. Plac ten i dom miał służyć też następcom księdza pracującym w miejscowej szkole<sup>372</sup>. Eugeniusz Wiśniowski podkreśla, że pod pojęciem szkoły mieści się przeważnie także dom nauczyciela i na odwrót<sup>373</sup>. Majątek szkoły wzrastał poprzez

<sup>365</sup> T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie* ..., s. 106.

<sup>366</sup> AACz, KP 52, s. 41-42.

<sup>367</sup> T. A. Nowak, *Łowieński Stanisław*, [w:] *Wieluński Słownik* ..., s. 79-80.

<sup>368</sup> AGAD, KMW 1, k. 165v, 174v.

<sup>369</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*..., t. 2, s. 96; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek*..., s. 241.

<sup>370</sup> AGAD, KMW 6, s. 456; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 140.

<sup>371</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek*..., s. 241; tenże, *Z dziejów szkolnictwa w Wieluniu (do końca XVIII w.)*, [w:] *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, redakcja Włodzimierz Bielak, Stanisław Tylus SAC, Lublin 2006, s. 584.

<sup>372</sup> AGAD, KMW 1, k. 222; *Acta capitulorum*..., t. III, nr 808 – być może rektor Władysław.

<sup>373</sup> E. Wiśniowski, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i w Małopolsce w początkach XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XV, z. 2, 1967, s. 86.

nadania od mieszczan i duchownych. W 1553 r. nowy budynek szkolny powstał kosztem 28 grzywien (60 florenów na ten cel zapisał ks. Stanisław Łowieński)<sup>374</sup>.

Obsada stanowiska nauczyciela pozostawała w gestii dziekana kolegiaty oraz rady miasta. Nauczyciel szkoły należał do elity umysłowej miasta<sup>375</sup>. Pierwszym znanym rektorem szkoły jest Henryk, wspomniany w 1388 r.<sup>376</sup>. Źródła przekazały nazwiska niektórych nauczycieli z XV w.<sup>377</sup> i kolejne ze stulecia następnego: bakałarz Wawrzyniec Giesek (przed 1504 r.), Maciej Wszółek (1508, 1509), instygator w sądzie oficjała wieluńskiego Władysław (1514), wikariusz ks. Wojciecha (przed 1525 r.), instygator w oficjalacie Bartłomiej Szczucki (1528, 1530, 1533), wikariusz Wojciech z Buka (1529, 1531 r.), Szymon z Krakowa (1536), Mikołaj Wiśniowski (1544), Stanisław (1544), Tomasz (1551), bakałarz Augustyn Thurzyk (1555), Wawrzyniec (1556), Aleksy Kraska (1559-1561), bakałarz sztuk wyzwolonych Jakub Charzowski (1573), magister Andrzej Gurkowski (1576)<sup>378</sup>. Przypuszczać można, że nauczaniem w wieluńskiej szkole nie zajmował się jeden człowiek, ale nauczycieli było dwóch. Świadczą o tym przekazy wymieniające zastępcę nauczyciela (Jan z 1480 r.), a także w jednym czasie dwóch rektorów. W 1508 r.rektorem był Kasper, ale w tym samym roku na stanowisku tym wymieniono też Macieja Wszółka, bakałarza sztuk<sup>379</sup>. Oczywiście przyjąć należy, że jeden w trakcie tego roku utracił stanowisko na rzecz drugiego, ale zważywszy na powyższy przykład zastępcy nauczyciela, dopuszczam też możliwość zatrudniania dwóch nauczycieli. W szkole pracowali także kantorzy, którzy kierowali śpiewem w kościele i oczywi-

<sup>374</sup> ADWł, AKW 5, k. 146v; T. A. Nowak, *Łowieński Stanisław*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 81-82; tenże, *Życie codzienne...*, s. 33.

<sup>375</sup> M. Bogucka, H., Samsonowicz, *Dzieje miast ...*, s. 245.

<sup>376</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 242.

<sup>377</sup> A. Karbowski, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich, t. 2:1364-1432*, Petersburg 1903, s. 29; E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski*, Warszawa 1984, s. 98, 213; A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 353; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 242; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 78, 88, 115, 227, 244, 325, 326, 361, 392, 560, 619, s. 93, 95, 104, 139, 143, 163, 173, 182, 229, 246; A. Kowalska-Pietrzak, *Kolegiata wieluńska...*, s. 24. Z lat 1418-1419 znany jest Grzegorz Chodek, który mógł być nauczycielem i pisarzem miejskim. W 1459 r. wspomniany jest Mikołaj bakałarz, dalej Jakub (1472), bakałarz sztuk Mikołaj „de Mistzan” (1478) - być może jest on tożsamy z występującym w 1482 r. bakałarzem Mikołajem i w 1487 r. magistrem Mikołajem, Stanisław (1485), Szymon (1491), Mikołaj Półkoń (1492), będący równocześnie wikariuszem wieczystym, Mateusz (lub Maciej) z Bolesławca (1496, 1499), bakałarz Maciej z Kamionu (1497).

<sup>378</sup> ADWł, AKW 3, k. 243v, 359, 390v, 392, 441, 443v; AKW 4, k. 25, 36v; AKW 5, k. 44, AKW 5/2, s. 73, 111; AKW 6, k. 180; AGAD, KMW 1, k. 222; KMW 7, k. 324; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 139; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 353; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 242; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego 1400-1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Kraków 2004, 1500h/424; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 273, 363, 445, s. 150, 174, 196.

<sup>379</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 590, 622, 635, s. 237, 248, 251.

ście w szkole: Bartłomiej (1473) i Szymon (1475), Andrzej z Kleparza (1496), Szymon (1552), Franciszek (1555)<sup>380</sup>. Być może owym drugim nauczycielem był właśnie kantor.

Wnioskując po powyższych przykładach dochodzę do wniosku, że nauczycielami byli duchowni, posiadający minimum bakalaturę, a niektórzy także tytuł magistra (np. Maciej Wszolek, Andrzej Gurkowski). Nauczanie nie było ich jedynym zajęciem. Równocześnie bywali instygatorami w sądzie miejscowego oficjała lub wikariuszami i mansjonarzami, jak to było w przypadku Wojciecha z Buka<sup>381</sup>. Ks. Jan Związek podaje, że pod koniec XV w. nauczaniem zajmowali się miejscowi mansjonarze. Być może takie łączenie stanowisk zachodziło już wcześniej. Nie wydaje się bowiem, by kolegia mansjonarzy czy wikariuszy ze szkołą były związane w jakiś formalny sposób. Kwestię tę otwartą pozostawia także Agata Młyńska. W 1573 r. szkołą miał się zajmować bakałarz sztuk wyzwolonych Jakub Charzowski i za swą pracę miał otrzymywać rocznie 3 floreny i 3 grosze. Uczniowie (oraz najbiedniejsi mieszczanie) mogli korzystać z darmowych kąpeli raz w tygodniu w miejskiej łaźni, czego koszty pokrywały władze miejskie<sup>382</sup>.

Uczniowie mogli zarabiać pieniądze biorąc udział w pogrzebach. Znany jest przykład z 1491 r., kiedy Jadwiga Jajkowska wytoczyła sprawę nauczycielowi Szymonowi o to, że zapłaciła 2 grosze za śpiew uczniów na pogrzebie jej dziecka, a scholarze nie śpiewali *responsorium Christi virgo*, i w milczeniu doszli do grobu, bo jak podejrzewała Jadwiga nie znali tekstu ani melodii. Do obowiązków należało aktywne uczestnictwo w nabożeństwach. Mieli śpiewać w święta dwa nokturny z jutrzni i tercję, w czasie Wielkiego Postu śpiewali w każdą niedzielę kompletę<sup>383</sup>.

Źródła ukazują też nazwiska części uczniów wieluńskiej szkoły, do której uczęszczały nie tylko dzieci mieszczan, ale i z okolicy: Jan z Parzymiechów (1462), Jan Kaszuba (1491), Stanisław Wątróbka (1505), Sebastian Loryncz (1505, w 1506 r. był już studentem Akademii Karkowskiej), Andrzej „de Bethkowo” (1508), Piotr Pudełko (1508), Florian Kuźnik (1509), Jan Lorenczowicz (1510), Wojciech Siemikowski, późniejszy duchowny (1510), Maciej (1518) syn śp. Jana i Barbary Potrzeba, Stanisław i Jan (1520), synowie śp. Augustyna, rajcy

<sup>380</sup> ADW1, AKW 5, k. 98, AKW 5/2, s. 66; S. Litak, *Parafie ...*, s. 169; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 243; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 66, 281, 397, 454, s. 90, 152, 182, 199.

<sup>381</sup> T.A. Nowak, *W kręgu kościoła, karczmy i szubienicy. Przyczynek do dziejów życia społecznego Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 14, 2014: *In honorem. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Tadeuszowi Olejnikowi w 80. Rocznicę urodzin*, s. 174-175.

<sup>382</sup> AGAD, KMW 6, s. 746-748; *Acta capitulorum...*, t. 3, nr 795, s. 334; J. Związek, *Tradycje szkolnictwa katolickiego w Ziemi Wieluńskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 68, 1994, nr 2, s. 52; A. Młyńska, *Instytucje kościelne...*, s. 221.

<sup>383</sup> K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 210,215; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 242-243; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 115, s. 104.

i pisarza, Andrzej, syn tkacza (1530), być może to późniejszy pisarz miejski<sup>384</sup>. Trudno stwierdzić jak poziom szkoły przedstawiał się w końcu XIV w. Możliwe, że dopiero w XV w. szkoła zyskała na poziomie tak, że spośród jej uczniów wielu kontynuowało naukę na uniwersytecie. W momencie odnowienia Uniwersytetu Krakowskiego nikt z Wielunia nie wpisał się na listę studentów, ale już w kilka lat później studia podjął Paweł, syn Piotra z Wielunia<sup>385</sup>.

Najpełniejsze zestawienie studentów z Wielunia sporządził Andrzej Kopysta. Według jego ustaleń w XV w. na 49 studiujących wielunian 9 uzyskało tytuł bakałarza (w gronie tym jeden był bakałarzem teologii a drugi prawa kanonicznego) oraz 6 osób zostało magistrami<sup>386</sup>. Do nieco innych ustaleń doszedł ostatnio Antoni Gąsiorowski. Według tego badacza z Wielunia wywodziło się w XV w. 39 studentów, z których 8 było bakałarzami i 6 magistrami<sup>387</sup>. Natomiast ustalenia Andrzeja Kopysty odnośnie XVI w. (lata 1500-1599) pokazują, że do Krakowa po dalszą naukę udało się 44 mieszkańców miasta. Z nich 4 zostało bakałarzami i jeden magistrem<sup>388</sup>.

Liczba uzyskanych stopni świadczy o poziomie szkół miejskich. Według tego kryterium Wieluń plasuje się nieźle. W tabeli sporządzonej przez Antoniego Gąsiorowskiego znajduje się na 25 pozycji. Nieco niżej niż Lublin czy Piotrków, ale już na tej samej pozycji co Łęczyca<sup>389</sup>. Oczywiście przedstawione tu dane odnoszą się tylko do krakowskiej uczelni, a przecież wyższe studia można było też uzyskać na uczelniach za granicą, czego mamy zresztą przykład w osobie wielunianina, który studiował w Wiedniu (Marcin z Wielunia)<sup>390</sup> czy na innych uczelniach w kraju. Mowa tu o Akademii Lubrańskiego w Poznaniu, gdzie nauki pobierał Augustyn Rotundus, który kontynuował naukę w Wittemberdze<sup>391</sup>.

W tym miejscu należy wspomnieć o dwóch wybitnych postaciach XVI-wiecznego polskiego życia naukowego, które wywodziły się z Wielunia. Na tych kartach wspominany był już Hieronim Spiczyński, który wyjechał do Krakowa i tam działał na polu miejscowego

<sup>384</sup> AGAD, KMW 1, k. 74; ADWł, AKW 3, k. 401 (328); A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 383; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 323, 366, 377, 465, 568, 590, 594, 601, s. 163, 168, 178, 203, 231, 237, 238, 241.

<sup>385</sup> M. Wiśnińska-Kłuba, *Studenci z Sieradzkiego na uniwersytetach krajowych i zagranicznych*, [w:] *Między północą a południem...*, s. 229; A. Gąsiorowski, *Pierwsi studenci odnowionego Uniwersytetu Krakowskiego (1400-1401)*, „*Studia Historyczne*”, R. LXXI, 2005, s. 63-98.

<sup>386</sup> A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 373-374. W 1501 r. na Akademię Krakowską wstąpił Franciszek, syn szewca Bartłomieja - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 41, 615, s.80, 245-246.

<sup>387</sup> A. Gąsiorowski, *O mieszczanach studiujących na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, [w:] *Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. H. Manikowskiej, A. Bartoszewicz, W. Fałkowskiego, Warszawa 2000, s. 653.

<sup>388</sup> A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 388.

<sup>389</sup> A. Gąsiorowski, *O mieszczanach ...*, s. 653, 660.

<sup>390</sup> A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 364.

<sup>391</sup> D. Żołędź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996, s. 229.

samorządu, będąc rajcą. Jednak to nie ta sfera działalności przyniosła mu pamięć polskiej nauki. Był jednym z pierwszych pisarzy doceniających język polski, tłumaczem na język ojczysty fragmentów Biblii, dzieł Erazma z Rotterdamu. Znał się również na ziołarstwie i medycynie, pisał wiersze<sup>392</sup>. Drugim był Augustyn zwany *Rotundus* (ok. 1520-1582). Studiował na Akademii Lubrańskiego w Poznaniu, potem w 1539 r. Wittenberdze, we Włoszech, był sekretarzem królewskim, najwyższym sędzią (wójtem) Wilna. Jako doskonały prawnik pracował nad uzupełnieniem Statutu Litewskiego. W 1569 r. uzyskał nobilitację. Jest autorem książki *Rozmowa Polaka z Litwinem* (1564). Spisał też testament Zygmunta Augusta<sup>393</sup>. Trzeba też odnotować związek z miastem ks. Andrzeja Glabera, prepozyta wieluńskiego. Do osiedlenia się w tym mieście namawiał go w 1532 r. podkanclerzy Mikołaj Oporowski, który chciał bowiem, by ludzie uczeni przebywali nie tylko w Krakowie, ale również w małych miasteczkach. Niestety, nic nie wiadomo o szczegółach pobytu. Glaber zajmował się tłumaczeniem ksiąg Miechowity i sam był autorem 5 dzieł drukowanych. Zmarł przed 20 grudnia 1555 r.<sup>394</sup> Do elity intelektualnej należał też wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. Maciej Wszolek<sup>395</sup>.

Poziom wykształcenia społeczeństwa miasta, zarówno samych mieszczan, jak i osób, które przybyły tu z zewnątrz, miał wpływ na ogólny poziom i zróżnicowanie życia kulturalnego. Nie jest łatwo zdefiniować pojęcie kultury mieszczańskiej. Próby takiej podjęli się Maria Bogucka i Henryk Samsonowicz<sup>396</sup>. Nie będę się w niniejszej pracy zajmował całym wymienionym przez tych uczonych wachlarzem zagadnień, bowiem w przeważającej części nie

<sup>392</sup> AGAD, KMW 1, k. 262v, 263v-265v; KMW 2, s. 142-144, 226, 550-553; Z. Kuchowicz, *Uwagi o konsumpcji produktów destylacji alkoholowej w Polsce w XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XIX, nr 4, 1971, s. 672.; A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 377-382; H. Skoczyła-Stawska, *Hieronim z Wielunia i jego wkład do kultury polskiej doby oświecenia*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod redakcją Ryszarda Rosina, Warszawa-Lódź 1987, s. 49-60; też, *Hieronim z Wielunia-Spiczyński w badaniach naukowych i w dydaktyce uniwersyteckiej*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 157-170; H. Kowalska, T. Ulewicz, *Spiczyński Hieronim*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLI/1, z. 168, Warszawa-Kraków 2002, s. 89-91; Z. Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 31, 47, 48, 52, 54, 71, 73, 84, 126, 148, 168, 172, 191, 199, 235; tenże, *Urządnicy miejscy Krakowa, część 2: 1500-1794*, Kraków 2008, s. 20.

<sup>393</sup> W. Weintraub, *Polityka w poezji Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski i epoka renesansu. W 450 rocznicę urodzin poety 1530-1980*, pod redakcją Teresy Michałowskiej, Warszawa 1984, s. 17, 22, 37, 39; J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 30-33, 40, 45; M. Karolka, *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanści w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991, 125, 142, 177, 185, 232; D. Żołądź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica ...*, s. 229; *Stanisława Orzechowskiego i Augustyna Rotundusa debata o Rzeczypospolitej*, wstęp i opracowanie Krzysztof Koehler, Kraków 2009; T.A. Nowak, *Czy Augustyn Okragły z Wielunia to późniejszy Augustyn Rotundus Mielecki?*, „Rocznik Łódzki”, 2014, t. LXII, s. 137-141.

<sup>394</sup> ADW1, AKW 4, k. 2, 37, 176v, 215, 228v, 242v, AKW 5/2, k. 97v; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XVII, Kraków 1899, s. 156-157; W. Patykiewicz, *Archidiaconat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 7, s. 283; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 84, przyp. 11; 103, 110, 112; A. Wyrobisz, *Małe miasta ...*, s. 186; T.A. Nowak, *Glaber Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 48-49.

<sup>395</sup> AGAD, KMW 1, k. 96-96v; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 375-376; *Metryka Uniwersytetu ...*, s. 572, nr 1500h/424; t. II, s. 541; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 84, 273, s. 35, 94, 150.

<sup>396</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje ...*, s. 213-283, 547-574.



mogę podeprzeć się źródłami wieluńskimi. Stąd omówię tylko kilka kwestii. Przede wszystkim wspomnę o sztuce pisania i czytania, którą posiadała ponad połowa mieszczan w ówczesnej Rzeczypospolitej (w Małopolsce nawet do 70%)<sup>397</sup>. O umiejętności pisania w Wieluniu mam informacje z ksiąg miejskich. Wpisów do nich dokonywali nie tylko etatowi pisarze, ale także członkowie władz miejskich. Niestety, nie sposób stwierdzić, jak kwestia ta wyglądała procentowo, ilu mieszczan rzeczywiście posługiwało się piórem. Nie można wykluczyć, że umiejętność pisania i czytania posiadały też kobiety<sup>398</sup>. Potrzeba obcowania ze słowem pisanim nie kończyła się na sprawach związanych z handlem i sądownictwem. Posiadam przykład, co prawda tylko jeden, że w Wieluniu interesowano się też czytelnictwem. W 1485 r. ks. Jan Kadłubski domagał się od Petroneli Teplikowej zwrotu książki (modlitewnika?)<sup>399</sup>. Nie wiemy, ilu mieszczan mogło mieć na własność książki. Przykłady z innych miast pokazują, że mieszczanie je gromadzili. W połowie XVI w. pewien kupiec poznański, a więc zamożny człowiek, miał zbiór 40 książek<sup>400</sup>. Swe biblioteki posiadały zapewne miejscowe kościoły i klasztory, choć nie znany jest ich stan dla okresu mnie interesującego. Podobnie jest w odniesieniu do prywatnych zbiorów duchownych. W 1489 r. ks. Mikołaj Polkon był w posiadaniu 3 rękopisów ksiąg liturgicznych, jeden zapisał w testamencie dla kolegiaty, a pozostałe dwa krewnemu Bartłomiejowi Polkonowi pod warunkiem, że zostanie duchownym. W przeciwnym razie miały stać się własnością parafii<sup>401</sup>. Ogólnie o książkach w swych testamentach wspominali księża Stanisław Romani (przekazał mieszczaninowi Fabianowi z zaleceniem kontynuowania nauki) i Wacław z Grabowa (otrzymali je wikariusze). Duchowni doceniali wykształcenie i w testamentach zalecali (przekazując też pieniądze na ten cel) naukę swym dzieciom oraz powinowatym<sup>402</sup>.

Widocznym śladem słowa pisanego, powstałego w Wieluniu, są dziś zachowane księgi miejskie. Na ich kartach możemy odnaleźć ślady dbałości o estetykę. Nie ogranicza się ona w tym przypadku jedynie do charakteru pisma, ale także do ogólnego wizerunku księgi i sposobowi jej prowadzenia. Poczuciem estetyki musiał wykazywać się pisarz, który zadawał

<sup>397</sup> Tamże, s. 260, 555; I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Społeczeństwo polskie ...*, s. 422.

<sup>398</sup> Zagadnienie to opisała ostatnio A. Bartoszewicz, *Kobieta a pismo w miastach późnośredniowiecznej Polski*, [w:] *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce-w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, pod redakcją Katarzyny Justyniarskiej-Chojak, Sylwii Konarskiej-Zimmickiej, Warszawa 2012, s. 117-126.

<sup>399</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 591, s. 237.

<sup>400</sup> M. Bartkiewicz, *Odzież i wnętrza...*, s. 72.

<sup>401</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 252-258.

<sup>402</sup> ADWł, AKW 4, 224-227v, 276-278.

sobie trud tworzenia nagłówków ozdobnym pismem i wykonywania go czerwonym tuszem. Na niektórych okładkach późniejszych ksiąg znajdują nawet rysunki<sup>403</sup>.

Na pewno do kategorii sztuki „wyższej” zaliczyć trzeba funkcjonujący tu w XVI stuleciu teatr. Do tej pory znane były 3 zapiski w księgach rachunkowych miasta, odnalezione i opublikowane przez Jana Dürre-Durskiego, mówiące o teatrze. Wnioskować można, że pierwsze przedstawienia teatralne mogły mieć miejsce nieco wcześniej. W 1555 r. nauczycielem wieluńskiej szkoły był Augustyn Thurzyk, który organizował przedstawienia<sup>404</sup>. Okazją do odbycia innego przedstawienia były wybory króla kurkowego w dniu 26 stycznia 1589 r. Zapisano wówczas: *p. bakałarzowi, kiedy sprawował komedią i [...] na kolacyi strzeleckiej, ex mandato d-ni proconsulis datum 17 groszy*. Przedstawienie odbyło się także w 1591 r. Zapłacono *bakałarzowi od comedyej mięsopustnej dat.17 groszy*. Kolejny spektakl odbył się w 1594 r. podczas *introdukcji do tutejszej szkoły na przywitanie*. Tym razem władze miasta wypłaciły bakałarzowi 30 groszy. Nauczyciel szkoły był zapewne reżyserem, natomiast aktorami byli jego uczniowie. Jak podkreśla cytowany tu autor, te nieliczne zapiski mają bardzo duże znaczenie dla dziejów polskiego teatru<sup>405</sup>.

W źródłach zachowały się nieliczne przekazy o istnieniu bractwa kurkowego. Powstało w 1516 r. z inicjatywy starosty wieluńskiego Stanisława z Kurozwęk i władz miasta<sup>406</sup>. W 1549 r. bractwo otrzymało od miasta pole<sup>407</sup>, natomiast w 1551 r. starsi bractwa kurkowego: Maciej Kosek, Grzegorz sukiennik zwany Jurek, Paweł Kluska za zgodą całego bractwa, zastawili srebrne przedmioty za jedną grzywnę. Sumę tę przeznaczyci na budowę strzelnicy<sup>408</sup>. Wspomniane wyżej zawody strzeleckie organizowane przez bractwo kurkowe były dużym wydarzeniem w miejscowym życiu kulturalnym. Powstanie takiego bractwa może świadczyć o chęci podniesienia rangi miasta i dążeniu bogatych mieszczan do naśladowania zwyczajów elity kraju. Nie znam szczegółów, źródła są bardzo skromne w tym względzie. Trzeba się więc opierać na analogiach. Dla przykładu bractwo w Łowiczu zarządzane było przez władze wybierane raz na rok, w skład których wchodził cechmistrz wybierany przez członków, trzech innych starszych wybierał burmistrz, rajcy i społeczność miasta. Specjalne miejsce otrzymywał król kurkowy, zwycięzca konkursu strzeleckiego. Król zwalniany był

<sup>403</sup> H. Żarek-Kleszcz, *Ustrój miasta*, s. 393.

<sup>404</sup> ADWŁ, AKW 5/2, s. 73,85; T. A. Nowak, *Thurzyk Augustyn* [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 126-127.

<sup>405</sup> J. Dürre-Durski, *O mieszczańskim teatrze renesansowym w Polsce*, „Pamiętnik Teatralny”, t. 2, 1953, z. 3, s. 68-70.

<sup>406</sup> T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 43.

<sup>407</sup> AGAD, KMW 2, s. 4-5; A. Bołdyrew, *Bractwo strzeleckie w Łowiczu w latach 1518-1794*, [w:] *Niebem i sercem okryta. Studia historyczne dedykowane dr Jolancie Malinowskiej*, pod redakcją Mariusza Malinowskiego, Toruń 2003, s. 239-241.

<sup>408</sup> AGAD, KMW 3, s. 50- 51.

z wszystkich obciążeń miejskich, ale były też i obowiązki, dobre prowadzenie się, gotowość do obrony miasta, pomocy w czasie pożarów, zarazy itp. Starszyzna kontrolowała braci, mogła ich karać chłostą i pieniężnie, bracia musieli brać obowiązkowo udział w pogrzebach członków bractwa<sup>409</sup>. Zawody w Wieluniu odbywały się w oktawie Bożego Ciała<sup>410</sup>. W 1585 r. zapisano w miejskich rachunkach, że królowi, który „strzelił kurka” wypłacono 1 florena i 18 groszy<sup>411</sup>. Zdaje się, że w wieku następnym zwyczaj urządzania konkursów strzeleckich i ćwiczenia się w sprawności strzeleckiej podupadł.

Do miasta sprowadzali się też malarze (w 1526 r. Piotr Grzywak oraz w 1545 r. Marcin Sikawka<sup>412</sup>). Przypuszczać więc można, że istniało zapotrzebowanie na ich usługi i posiadali potencjał twórczy.

Fundacje ołtarzy, obrazów do nich czy aparatury liturgicznej, to jednocześnie inwestowanie w sztukę i kolejna forma religijności<sup>413</sup>. W 1511 r. kolegiata miała 20 srebrnych i złotych kielichów. W. Przygocki opisał i zamieścił fotografie dwóch srebrnych kielichów wykonanych w stylu gotyckim. Pierwszy miał na otoku napis „Calicem comparavit M.[agnificus] Martinus de Wielun – Ora”. Drugi z nich wyróżniał się bogatym ornamentem z gałązek i gron winnych, na podstawie miał Chrystusa na krzyżu i statuetki św. Mikołaja i św. Stanisława. Swoistymi dziełami sztuki były też inne aparaty liturgiczne, np. ornaty<sup>414</sup>.

---

<sup>409</sup> A. Bóldyrew, *Bractwo strzeleckie ...*, s. 239-241.

<sup>410</sup> T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 43.

<sup>411</sup> AGAD, WKR 10, brak paginacji.

<sup>412</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1514-1535*, nr 113, s. 58; tenże, *Przyjęcia ... 1540-1569*, nr 59, s. 76.

<sup>413</sup> Na temat zabytków wieluńskiej fary zob. J. Książek, *Zabytki ruchome ...*, s. 46-58.

<sup>414</sup> W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 43.



Fot. W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 43



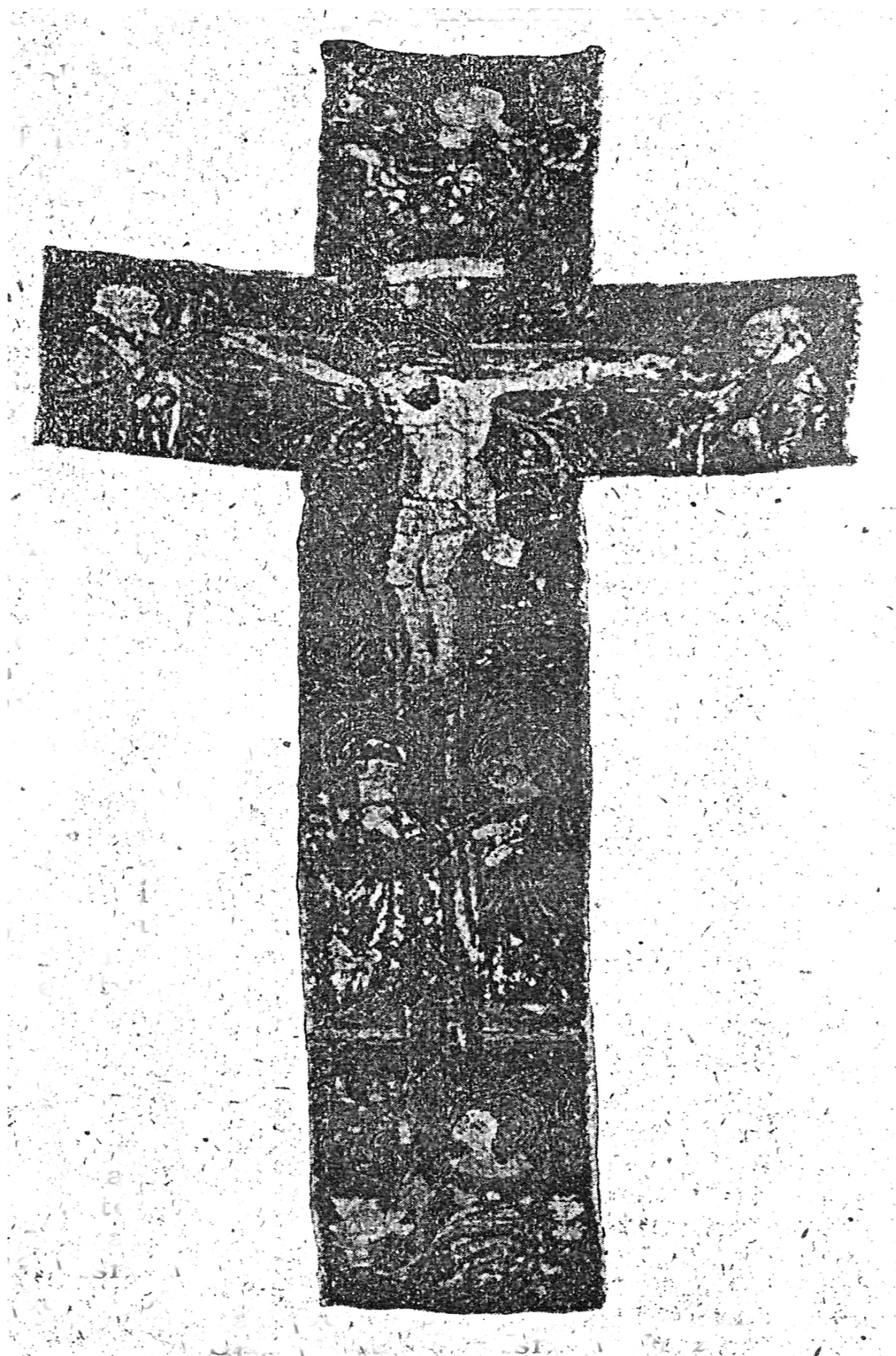
Fot. W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 43

Za najcenniejszy zabytek z Wielunia uchodziła tzw. Madonna wieluńska, zaginiona w czasie II wojny światowej. Był to srebrny relikwiarz w kształcie Matki Boskiej, wykonany w 1510 r. Było to jedno z najwspanialszych dzieł polskiej sztuki złotniczej z przełomu gotyku i renesansu<sup>415</sup>



„Madonna Wieluńska”, fot. z W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 44

<sup>415</sup> W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 43; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 108.



Słup haftowany z XVI-wiecznego ornatu, fot. W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 45.

W kościele farnym znajdował się obraz „Zdjęcie z krzyża” (znany także jako „Opłakiwanie Chrystusa”, późnogotyckie dzieło na desce lipowej ze szkoły wrocławskiej. Datowany jest na XVI w. i wykazuje podobieństwo do epitafium Marcina Banka z 1494 r.<sup>416</sup> Po zniszczeniu kościoła przez hitlerowców został przeniesiony do kościoła św. Barbary, a obecnie znajduje się w kościele pw. Nawiedzenia NMP.



Fot. <http://www.historiawielunia.uni.lodz.pl/sztuka.html> (data pobrania 13. 04. 2017 r.)

<sup>416</sup> M. Jurek, B. Kamiński, *Wieluńskie skarby*, <http://www.historiawielunia.uni.lodz.pl/sztuka.html> (data pobrania 13.04.2017 r.)



Przedstawienia teatralne, nawet jeśli odbywały się wcześniej aniżeli pod koniec XVI stulecia, były wydarzeniem stosunkowo rzadkim. Trzeba więc kilka słów powiedzieć o życiu towarzyskim na co dzień. Tu wielkiego wyboru mieszkańcy miasta nie mieli. W celach rozrywkowych udawano się do karczmy<sup>417</sup>. Jak już zostało wspomniane znajdowała się ona na przedmieściu. Trudno powiedzieć, czy w obrębie miasta znajdował się dom Jana ślusarza, w którym w 1473 r. prowadził karczmę (*hospicium*)<sup>418</sup>. W 1496 r. prowadzeniem taberny za murami zajmował się Mikołaj Czoletka (grano u niego w karty<sup>419</sup>), a później Bartłomiej Pruszyk. W 1496 r. właśnie mieszczanie Wojciech Hałuska i Jan Zielony zeznali, że rektor miejscowej szkoły, Mateusz z Bolesławca, przybył w nocy do gospody Mikołaja Cielątki (być może chodzi tu o Czoletkę?)<sup>420</sup> i grał tam w kości i karty na pieniądze, przy czym oszukiwał. Obaj mieszczanie mieli być stratni na sumę 2 grzywien<sup>421</sup>. Rozrywka taka była potępiana, zwłaszcza przez Kościół, ale zupełnie zakazać się jej nie dało. Właściwie nie chodziło o samą grę, ale towarzyszący jej hazard<sup>422</sup>. Gospodę miał też prowadzić w 1505 r. Jan łucznik. Jego żona miała w ich domu w 1508 r. zniesławić w obecności wielu osób Marcina z Ilży, pisarza dworu arcybiskupa. W jakiś sposób miejscem spotkań towarzyskich mogła być też łaźnia. Poza tym istnieją przekazy o spotkaniach towarzyskich w domach prywatnych.

W 1501 r. w domu Szafranca ze świeckimi grał przez całą noc ks. Wojciech z Pajęczna, komendant w Pątnowie<sup>423</sup>. W czasie tych spotkań i zabaw bardzo często dochodziło do bójek i kłótni. Bartłomiej Drażek w swym domu w 1496 r. miał zranić kuszą kleryka Macieja z Osjakowa<sup>424</sup>.

### Przestępczość w mieście

W ten sposób doszedłem do kolejnego zagadnienia, jakim jest istnienie w mieście tzw. marginesu społecznego, czyli wszelkiego rodzaju przestępców. O tym, że miasto nie było wolne od przestępstw i to czasami poważnych świadczą wydatki na kata i wzmianki o więźniach. Za każdym wydatkiem na kata, poza naturalnie tymi związanymi ze sprzątnięciem miasta, ukrywa się jakaś sprawa kryminalna. Marcin Kamler stoi na stanowisku, że w małym

<sup>417</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje ...*, s. 279, 566.

<sup>418</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniscy...*, nr 214, s. 134.

<sup>419</sup> K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 217. Być może w 1461 r. prowadził karczmę Andrzej Żałość - T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniscy...*, nr 25, s. 75.

<sup>420</sup> J. Karczewska, *Zakazana rozrywka. Hazard w Polsce na podstawie średniowiecznych zapisek sądowych*, [w:] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, pod redakcją Anny Odrzywolskiej-Kidawy, Warszawa 2010, s. 478.

<sup>421</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniscy...*, nr 619, s. 246-247.

<sup>422</sup> J. Karczewska, *Zakazana rozrywka...*, s. 473-474.

<sup>423</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniscy...*, nr 143, 567, s. 112, 231.

<sup>424</sup> Tamże, nr 45, s. 81.

mieście (do tysiąca mieszkańców) przestępcy stanowili od 0,6 do 0,8% populacji<sup>425</sup>. Przyjmując te wielkości przypuszczać można, że osób ze świata przestępczego mogło być kilkanaście.

Dysponuję zaledwie kilkoma przekazami, świadczącymi o łamaniu prawa na terenie miasta. Przekrój przestępstw był szeroki, od kradzieży po występki poważne zagrożone karą śmierci. Nie sposób nie wspomnieć o sprawie Marcina Czarnego, który próbował okraść w 1545 r. kościół kolegiacki, w którym Mikołaj Jaszowski złożył na przechowanie 3000 florenów. Za takie przestępstwo groziło przeważnie spalenie na stosie, ale Marcina nie pozbawiono życia. Zastosowano wobec niego łagodniejszą karę (zapewne chłostę, czasowe wygnanie lub więzienie), bo nadal żył w mieście. W 1520 r. powieszono niejakiego Kopcza, w 1523 r. Macieja Miłosnego z Sokolnik (kara powieszenia była bardzo hańbiąca i przede wszystkim stosowano ją za kradzieże), natomiast w 1567 r. ścięto Mścicha i ukarano jakąś niewiastę, ale szczegółów tych spraw nie znam. Do egzekucji doszło też w 1588 r., kiedy ścięto Żołądka oraz Chotkowskiego, który dopuścił się jakiegoś przestępstwa w czasie letniego jarmarku. W 1571 r. kat męczył i palił jakiś dwóch jeńców, ale czym sobie na to zasłużyli, tego też nie wiadomo. W 1586 r. złapano na okradaniu domów pewną niewiastę z Lublińca. Skradzione rzeczy ukrywała u kogoś w Rudzie (ukrywanie łupu poza miastem bywało typowym zachowaniem). W 1591 r. złapano złodzieja, który okradł z pieniędzy mieszczkę Królikową i oddano go w ręce kata. W 1560 r. w rachunkach miejskich zapisano, że na utrzymanie więźnia, który zabił stolarczyka, wydano 6 groszy, dwa lat później Smolce i Jędrkowi, zapewne pacholkom miejskim, zapłacono za strzeżenie jakiegoś rymarza. Do drobnych kradzieży chyba często dochodziło w łaźni, o co oskarżano Jana łaźiebника. W 1531 r. Szymon Małyszka musiał znaleźć osoby, które za niego poręczą, że nie dopuści się żadnej kradzieży w mieście<sup>426</sup>. Musiał więc już mieć na koncie takie przewinienia.

Pozostając przy tej tematyce należy wspomnieć o bójkach i pobiciach. Incydenty takie także należy zaliczyć do spraw „kryminalnych”. W 1473 r. Jan Krzemień oskarżył Jana Ślusarza o pobicie na cmentarzu, ten zaprzeczył i stwierdził, że to kleryk go poranił w karczmie,

<sup>425</sup> W miastach dużych odsetek ten był nieco większy, sięgający 1-1,6% ogółu mieszkańców - M. Kamler, *Służby porządkowe a przestępcy w dużych miastach Korony w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII w.*, [w:] *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII w. Prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1989, s. 303; tenże, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991, s. 61. Na temat przestępczości w miastach zob. też najnowszą pracę tego autora: *Złoczyńcy. Przestępczość w Koronie w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku (w świetle ksiąg sądowych miejskich)*, Warszawa 2010.

<sup>426</sup> AGAD, KMW 1, k. 126v, 149, 244v.; KMW 2, s. 2; KMW 4, s. 28, 86, 271, 461; KMW 10, k. 91v, 179-179v; M. Kamler, *Świat przestępczy ...*, s. 76; M. Trzciniński, *Miecz katowski, przęgierz, szubienica. Zabytki jurysdykcji karnej na Dolnym Śląsku (XIII-XVIII w.)*, Wrocław 2001, s. 176; M. Mikołajczyk, *Przestępstwa przeciwko religii i Kościołowi w prawie miast polskich XVI-XVIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2000, t. LII, z. 1-2, s. 235; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluniscy...*, nr 142, s. 111-112; tychże, *Władze miasta, finanse miejskie*, s. 126.

którą ślusarz prowadził w swym domu. W 1497 r. kleryk Stefan oskarżył o zranienie Mikołaja Kawkę, syn Jadwigi Barłówek poranił w 1497 r. bakalarza Macieja z Kamionu, Jan Snyczek miał pobić kleryka Jakuba w 1501 r., w 1500 r. Marcin z Pabianic oskarżył o zranienie Jana Tumirusza, a do zajścia miało dojść na drodze publicznej, w 1512 r. Jan chmielarz został pozwany przez Jadwigę z Wielunia o pobicie i zabranie jakiś przedmiotów. Za poranienie w 1507 r. Jana Dudki, sługi miejskiego, do wieży trafili bracia Maciej Kostrzewa z Krzywoczki i Stanisław z Wierzchlasu. Wyjątkowo kłótniwy był Tomasz Sperlink, który w 1507 r. miał napaść w domu mieszczanina Szymona na zakrystiana Stanisława z Dunikowa, w roku następnym zaś groził śmiercią rektorowi szkoły Kacprowi. Miał też pobić sługę wikariuszy, zranić kleryków Andrzeja i Piotra Pudełko z Opoła (1508). Niestety, przeważnie nie wiadomo w jakich okolicznościach dochodziło do bójek. Duża część tych zajść zapewne miała miejsce w domach prywatnych i karczmie<sup>427</sup>. Tu trzeba też przypomnieć awanturę, jaką wszczął w 1526 r. w domu Magdaleny Gorzemnej szlachetny Jan Starzechowski, gdzie poranił kilka osób. W 1534 r. szlachetny Piotr Hanczel zranił wrotnego Mikołaja Gugałę. Natomiast siłą do miasta wdarli się w 1548 r. szlachetni Marcin i Mikołaj Bolikowscy. W 1555 r. Paweł złotnik został pobity w nocy przez 2 wikariuszy w karczmie<sup>428</sup>.

Znam kilka przykładów gwałtów, jakich dopuszczali się mieszczanie wobec swych służących. W 1489 r. Andrzej rymarz wypłacił 3 grzywny swej służącej Elżbiecie z Białej za gwałt, w wyniku którego poczęte zostało dziecko. W 1499 r. sierota Zofia, opiekująca się dziećmi Jakuba Dzirbińskiego, stwierdziła, że jest on ojcem jej dziecka. W 1538 r. Wojciech Kompocha zawarł ugodę z Anną, była służącą u rajcy Macieja krawca, która oskarżyła go o gwałt (*occasione defloracionem*). Jako odszkodowanie wypłacił jej 3 grzywny<sup>429</sup>. Choć do takich nadużyć dochodziło w ówczesnych czasach często, rzadko jednak sprawy takie wychodziły na jaw<sup>430</sup>. Zastanawiające jest, czy 3 grzywny rekompensaty, to przypadek, czy może taki były stawki odszkodowania za skrzywdzenie kobiety. Przy czym koniecznie podkreślić należy, że w świetle prawa magdeburskiego za gwałt groziła kara śmierci. Gdy oskarżonym był bogaty mieszczanin, umiano ominąć przepis i pokrzywdzona zadowolala się odszkodowaniem pieniężnym<sup>431</sup>.

<sup>427</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 157, 174, 188, 209, 214, 218, 224, 347, 590, s. 117, 122, 127, 133-135, 138, 170-171, 237; tychże, *Kościół pod wezwaniem...*, s. 176.

<sup>428</sup> ADWł, AKW 5/2, s. 73-75; GWI, ks. 2, k. 210, ks. 4, k. 132; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz miejskich Wielunia w sprawie ugody z arcybiskupem gnieźnieńskim z 1526 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 42.

<sup>429</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 112, s. 102; ADWł, AKW 3/2, k. 461v.

<sup>430</sup> A. Karpiński, *Pauperes. O mieszkańcach...*, s. 190.

<sup>431</sup> B. Groicki, *Artykuły prawa...*, s. 14-15; A. Karpiński, *Kobieta...*, s. 40-41; tenże, *Wbrew prawu i moralności. Dziecko jako ofiara przemocy, agresji i deprawacji w miastach polskich w XVI-XVIII wieku*, [w:]

Więcej o tej sferze życia społecznego mogłyby powiedzieć księgi ławnicze, gdzie można byłoby odnaleźć sprawozdania z przeprowadzanych procesów i przesłuchań<sup>432</sup>. Pozostając przy tej tematyce nie sposób nie wspomnieć o cennym zabytku, pochodzącym z XIV w., jakim jest kuna. Odnaleziono ją w murze kościoła kolegiackiego w 1927 r. Tadeusz Olejnik podaje, że pierwotnie znajdowała się ona przy ratuszu i wykorzystywana była jeszcze w XVIII w. Obecnie znajduje się w skrzydle budynku poklasztornego kościoła pw. Ciała Chrystusa<sup>433</sup>.



Stan obecny kuni, fot. ze strony: <http://www.historiawielunia.uni.lodz.pl/sztuka.html> (data pobrania 13.04.2017 r.)

---

*Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, część 1. od średniowiecza do wieku XVIII*, praca zbiorowa pod redakcją Marii Dąbrowskiej i Andrzeja Klondera, Warszawa 2002, s. 251.

<sup>432</sup> W pracy M. Kamlera zamieszczono mapkę z topografią przestępstw dokonywanych w miastach, według zeznań składanych w Krakowie, Lublinie i Poznaniu. Wieluń pojawia się tam jeden raz w odniesieniu do Krakowa i trzy razy do Poznania. Niestety, nie znamy dat, nie wiadomo więc, czy przestępstwa te zaszły w omawianym tu czasie. – M. Kamler, *Świat przestępczy...*, s. 136-141.

<sup>433</sup> W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia...*, s. 16; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 154-155; L. Jurek, B. Kamiński, *Wieluńskie skarby*, <http://www.historiawielunia.uni.lodz.pl/sztuka.html> (data pobrania: 13.04.2017).



Kuna przy kolegiacie w 1927 r., fot. z W. Przygocki, *Z przeszłości Wielunia*, s. 17.

\*\*\*

Tematyka społeczności miasta jest bardzo szeroka. Zasoby źródłowe pozwoliły na ustosunkowanie się tylko do części zagadnień, poza sferą poznania pozostało wiele aspektów<sup>434</sup>. Tym bardziej więc trudno jest dokonać podsumowania, ogólnego scharakteryzowania społeczności wieluńskiej.

Ówczesni mieszkańcy miasta nie byli statyczni, nawet na podstawie zaprezentowanych (a nielicznych przecież) wzmianek, widać ich mobilność. Przemieszczali się na stałe, w celach handlowych lub reprezentując interesy Wielunia w innych miastach. Radzili sobie nie tylko w ośrodkach podobnych do Wielunia, ale w miastach największych, jak Kraków. Samo miasto było ośrodkiem handlowym i religijnym dla najbliższej okolicy. W celach handlowych przybywali tu kupcy z innych miast. Był to więc, obrazowo mówiąc, żywy organizm, istniał ciągły przepływ ludzi. Miasto było konglomeratem różnych grup społecznych, zawodowych, religijnych czy nieformalnych (przyjaźnie, wspólny interes w danym momencie)<sup>435</sup>. Wszystkich tych niuansów nie sposób odtworzyć, udało się to jedynie w przypadku największych grup. Najprostszym podziałem wydaje się ten oparty na zamożności obywateli miasta, czyli wyodrębnienie miejskiego patrycjatu, pospółstwa i plebsu<sup>436</sup>, ale to w warunkach Wielunia nie jest proste, brak jest bowiem jasnych kryteriów przyporządkowania. Najprostszym wskaźnikiem byłby stopień zamożności wyrażany w spisach podatkowych, ale te w Wieluniu nie mogą stanowić podstawy do takich badań.

Ton życia społecznemu i gospodarczemu nadawało grono osób, które można określić mianem miejscowej elity. Niemożliwe jest wyznaczenie jasnych kryteriów przynależności do tej elitarnej grupy. Na pewno wchodził do niej urzędnicy miejscy, ale należy postawić sobie pytanie, czy już samo zasiadanie (raz czy dwa) w ławie czy radzie było świadectwem znacznej pozycji w społeczności miasta? Co z pozostałymi urzędami, takimi jak starszyzna cechowa, funkcja tutora w którymś z kościołów? Przypomnę, że Andrzej Wyrobisz podkreśla, że stanowiska takie były elementem łączącym społeczności<sup>437</sup>. Bardzo często osoby sprawujące

---

<sup>434</sup> Wiele aspektów życia codziennego opisują np. prace Lucyny Sieciechowiczowej, *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu 1518-1619*, Warszawa 1974, Jana Drabiny, *Życie codzienne w miastach śląskich XIV i XV w.*, wydanie II poprawione, Wrocław 1998.

<sup>435</sup> P. Oliński, *Związki o charakterze nieformalnym w średniowiecznym mieście jako problem badawczy (na podstawie wybranych przykładów z Gdańska i Torunia)*, [w:] *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowo-wschodnie do połowy XIX wieku*, pod redakcją Doroty Michaluk i Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2003, s. 19-21.

<sup>436</sup> J. Wiesiołowski, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Poznań 1997, s. 12.

<sup>437</sup> A. Wyrobisz, *Kilka uwag o badaniach nad elitami w miastach Polski przedrozbiorowej (w związku z wydawnictwem: Urzędnicy miejscy, cechowi, braccy i szpitalni Łęczyńskiej do r. 1810. spisy, opracował Janusz Łosowski, wyd. 2, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej, Łęczyzna 2005, s. 148)*, „Przegląd Historyczny”, t. XCVIII, 2007, z. 1, s. 116.

władzę w mieście były też jednocześnie najbogatszymi mieszczanami. Obok więc elity urzędniczej należy pamiętać też o elicie finansowej. Materiał źródłowy, którym dysponuję, nie pozwala mi na podzielenie mieszczan na kategorie według ich zamożności, tak jak to robiono w odniesieniu do innych miast. Analizując biogramy poszczególnych osób widać, kto dobrze radził sobie finansowo a komu wiodło się gorzej. Wiedza ta jednak nie pozwala na podzielenie mieszkańców na choćby ogólne grupy: klasę najwyższą, średnią i niższą. Bez źródeł w postaci rejestrów podatkowych nie jest możliwe określenie poziomu zamożności. O przynależności do elity nie decydowała tylko zamożność, ale także koligacje rodzinne<sup>438</sup>.

Z całą pewnością należy uwzględnić podział stanowy. Miasto było bowiem miejscem zamieszkania i funkcjonowania także dla szlachty i chłopów. Miasto nie tylko było miejscem spotkań przedstawicieli tych stanów, ale wzajemnych powiązań gospodarczych i rodzinnych. Obok nich osobną grupą stanową było duchowieństwo<sup>439</sup>, zarówno świeckie jak i zakonne (w części wywodzące się z miejscowych rodzin). Dla szlachty konieczność osiedlenia się na stałe, była często pewną formą degradacji, dla chłopów wręcz odwrotnie.

Społeczność wieluńska w znacznie mniejszym stopniu dzieliła się też ze względu na przynależność etniczną i wyznawaną religię. Można uznać, że społeczeństwo miasta było jednolite pod względem narodowościowym i religijnym (z oczywistym wyjątkiem dla nielicznych Żydów). Początki XVI w. to rozwój luteranizmu. Miasto graniczyło z Niemcami, funkcjonował w nim klasztor augustianów. Istniały więc solidne podstawy do przyjmowania nowinek religijnych, a przynajmniej ich znajomości<sup>440</sup>. Na wzmożoną działalność instygatora w oficjalacie w związku z rozprzestrzeniającym się luteranizmem zwraca uwagę ks. Krzysztof Skubała, ale nie podaje konkretnych przykładów<sup>441</sup>. Subkolektor świętopietrza skarżył się w 1560 r. na niedbałość urzędników królewskich wobec osób, które przeszły na luteranizm i odmawiających opłat na rzecz Kościoła<sup>442</sup>. Wojciech Szczygielski omówił w swej książce lokalny ruch reformacyjny, ale i on nie wymienił żadnych przykładów odejścia od wiary katolickiej wśród mieszczan wieluńskich<sup>443</sup>. Moje źródła także nie przekazują na ten temat informacji. Posiadam tylko jedną wzmiankę o duchownym (o mieszczanach nic nie wiem), który

<sup>438</sup> A. Kardas, *Elita władzy w Toruniu w XVII wieku. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup rządzących*, Toruń, 2004, s. 85, 90.

<sup>439</sup> S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 181.

<sup>440</sup> O protestantyzmie można mówić dopiero od połowy XVI w. i to tylko wśród szlachty. Miejscowości, gdzie w Wieluńskim występowała różnowiercy wymienia ks. Walenty Patykiewicz, *Archidiaconat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1957, nr 12, s. 497-501.

<sup>441</sup> K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 140, zob. W. Szczygielski, *Dzieje ziemi ...*, s. 116; L. Koczy, *Dzieje miasta Wieruszowa*, Poznań 1930, s. 79-85.

<sup>442</sup> T. Gromnicki, *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908, s. 438.

<sup>443</sup> W. Szczygielski, *Dzieje ziemi...*, s. 116-122.

sprzyjał luteranizmowi. Miał nim być w 1525 r. ks. Stanisław Miko, będący w 1529 r. jednym z altarzystów<sup>444</sup>.

Pewnego trwałego podziału wśród mieszkańców (poza pochodzeniem społecznym) miasta można by się dopatrywać także na tych, którzy posiadali prawo miejskie i tych pozbawionego pełni praw miejskich. Innym wyznacznikiem przynależności do dwóch miejskich „światów” mogłoby być miejsce zamieszkania, w obrębie murów lub na przedmieściu. Jakąś odrębność przedmieszczan widać w kilku przykładach, jakie da się zauważyć w procesie analizy źródeł. Symptomatyczne jest, że kościół paulinów udzielał kredytów najczęściej mieszkańcom przedmieścia. Wokół świątyni znajdował się też cmentarz, z którego korzystali zapewne przede wszystkim obywatele tej części miasta. Koniecznie należy też wspomnieć o fakcie przytoczonym przez Ryszarda Rosina o powołaniu osobnego pasterza dla bydła przedmieszczan<sup>445</sup>. Wspólnotę przedmieszczan widać też przy okazji takich kwestii jak np. opieka nad dziećmi zmarłych. Przykładem niech będzie podział majątku między dziećmi Macieja i Jadwigi Paździorka (1558). Rozjemcami byli sami mieszkańcy przedmieścia<sup>446</sup>. W 1546 r. przedmieszczanie nie chcieli płacić stacyjnego w takiej samej kwocie jak mieszczanie<sup>447</sup>. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że funkcje kościoła dla przedmieszczan pełniła kaplica św. Barbary. Wyznaczanie takich kościołów filialnych dla mieszkańców przedmieść obserwuje się też w innych miastach (Toruń, Chełmno, Elbląg, Sieradz)<sup>448</sup>. Przykładów jednolitości czy też różnic w łonie społeczności miasta można by mnożyć. Bez podstawy źródłowej byłoby to jednak działanie bezcelowe.

Istotny podział w społeczeństwie powodowało prawne upośledzenie kobiet, nie posiadały one tych samych praw i przywilejów co mężczyźni. Nie oznacza to jednak, że pozbawione były zupełnie samodzielności, zwłaszcza w kwestiach majątkowych. Prawodawstwo tego okresu dawało im pewien margines swobody, z którego korzystały. Kobiety są więc widoczne jako samodzielne posiadaczki nieruchomości, uczestniczki życia gospodarczego, religijnego, kulturalnego a także w sferach konfliktów z prawem. Tu widzimy je jako ofiary, ale także jako element marginesu społecznego. Są uczestniczkami wielu sfer życia społecznego.

Rolę zwornika, elementu spajającego mieszczan, różniących się pochodzeniem społecznym i statusem majątkowym spełniała najlepiej platforma religijna, choć i na niej daleko

<sup>444</sup> ADW1, AKW 3, k. 300 (316); A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 385.

<sup>445</sup> R. Rosin, *Słownik...*, s. 169; tenże, *Siedem wieków miasta Wielunia. Ośrodek zarządzania. Drogi. Rozwój przestrzenny. Ludność*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa-Lódź 1987, s. 37.

<sup>446</sup> AGAD, KMW 3, s. 682-683.

<sup>447</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta, finanse miejskie*, [w:] *Wieluń...*, s. 136.

<sup>448</sup> U. Sowina, rec. *Roman Czaja, Socjotopografia ...*, s. 277.



było do równości. Wszyscy jednak spotykali się w kościele farnym (i pozostałych świątyniach), należeli do tych samych bractw, łożyli datki na te same ołtarze i wreszcie spoczywali na tych samych cmentarzach. Początkową edukację pobierano w tej samej szkole, w dalszym życiu spotykano się towarzysko w karczmie. Andrzej Wyrobisz pisze, powołując się na ustalenia socjologów, że społeczeństwo jest tym bardziej stabilne im lepiej potrafi zapewnić swym członkom nie tylko dobrobyt, ale zaspokoić ambicje, potrzebę prestiżu, udziału we władzach lub przynajmniej dać ułudę posiadania władzy. Rolę tę spełniały bractwa religijne i świeckie (np. strzeleckie) ze swą hierarchią i godnościami<sup>449</sup>.

---

<sup>449</sup> A. Wyrobisz, *Kilka uwag...*, s. 116.

## Zakończenie

Określając cel pracy we wstępie przywołałem słowa Jerzego Motylewicza, mówiące o ukazaniu życia mieszkańców miasta w całej jego złożoności, zarówno w wymiarze indywidualnym jak i zbiorowym<sup>1</sup>. Starałem się więc dać obraz różnych aspektów życia miasta i samych mieszczan. Chciałem iść krok dalej aniżeli typowa monografia miasta, ujmująca wiele zagadnień ogólnikowo, a inne pobieżnie lub wręcz wcale. Na głębsze zbadanie poszczególnych zagadnień miał mi pozwolić stosunkowo krótki przedział czasowy pracy. W dużej części zakładany cel osiągnąłem ustalając wiele szczegółów i uzupełniając dotychczasowy stan wiedzy w odniesieniu do różnych zagadnień.

Specyfika źródeł najmniej pozwalała dodać w kwestii obwarowań miejskich. Jednak i tu źródła pozwoliły dokonać pewnych uściśleń w chronologii i nazewnictwie. Obręb obwarowań pozostał ten sam jak w wiekach poprzednich, zmiany zachodziły natomiast w umocnieniach miejskich, odnosi się to zwłaszcza do budowy nowych bram i baszt. Ich powstanie nie tylko wzmacniało potencjał obronny, zmieniało krajobraz miejski, ale miało wpływ na ruch komunikacyjny w mieście. W przypadku tzw. furtki reformackiej udało się cofnąć czas powstania tego przejścia o kilkadziesiąt lat. Postęp nastąpił także w przypadku bramy Dąbrowskiej, która posiadała alternatywną nazwę brama Kaliska. Używano jej już w połowie XVI w., a nie dopiero w XIX stuleciu jak, sądzono dotychczas.

Obręb murów determinował rozwój sieci ulicznej. Ta w Wielunia nie była skomplikowana. Poza centralnym placem miasta zasiedlono 11 ulic, w tym 3 (znajdując się nieco na uboczu) miały mniejsze znaczenie. W obrębie murów miejskich znajdowało się około 200 parceli. Tak ukształtowana w średniowieczu topografia istniała w omawianym okresie, choć dochodziło do pewnych istotnych modyfikacji, zwłaszcza w nazewnictwie poszczególnych ulic. Nazwy ulic miały charakter umowny, nie były usankcjonowane prawnie, stąd duża dowolność w tej mierze wśród mieszkańców Wielunia. To potoczne nazewnictwo jest jednak bardzo istotne dla poznania przeszłości miasta. Ulica musiała się współczesnym z kimś lub czymś kojarzyć, w celach identyfikacyjnych używano więc takiej a nie innej nazwy. Ewolucja nazwy mówi też o zmianach, jakie zaszły na danej ulicy, np. gdy ulicę Żołnierską coraz częściej nazywano Kanoniczną lub gdy Sukienniczą przemianowano na Krowią. W tym pierwszym przypadku widać zmianę o charakterze bardziej społecznym, związanym z osiedlaniem się przy ulic dużej liczby duchownych. Natomiast przy zmianie nazwy z Sukienniczej na Krowią obserwujemy zanik branżowego charakteru ulicy, która przestała się kojarzyć z sukiennikami. Zmiany takie następowały stopniowo i w źródłach obie nazwy niekiedy pojawiają się równocześnie. W dłuższym przedziale czasowym pozwala to na pokazanie tych procesów.

---

<sup>1</sup> J. Motylewicz, *Spółczesność Przemysła w XVI i XVII wieku*, Rzeszów 2005, s. 8.

Integralną częścią miasta były jego przedmieścia. Teren ten był usiany licznymi ciekami wodnymi, miejscami był to obszar pagórkowaty. W pobliżu miasta rósł las (olszyna), a granice obszarów podległych miastu zaznaczone były krzyżami. Przedmieścia miały charakter mieszkaniowy oraz rolniczo-rzemieślniczy (młyny, szlifiernia, cegielnia). Tu też znajdował się miejski śmietnik, strzelnica, być może w omawianym okresie również szubienica. Obok siebie mieszkali tu biedacy oraz bogaci mieszczenie, często pochodzenia szlacheckiego.

W architekturze miasta dominowała zabudowa drewniana. Obok budownictwa sakralnego i ratusza nieliczne kamienice znajdowały się w rynku i sporadycznie w innych częściach miasta. Na wygląd miasta duży wpływ miały liczne ciekłe wodne, znajdujące się w obrębie murów, ale przede wszystkim na przedmieściach. Omawiany okres to czas prac nad rozwojem infrastruktury miejskiej, co w tym okresie przejawiało się w utwardzaniu drewnem i brukiem ulic, budową i dbałością o sieć wodociągów i miejscami kanalizacji. Nie sposób ustalić dokładnie rejonów, w których nawierzchnia ulic była wybrukowana. Z pewnością bruk był w rynku i na części ulic. Niektóre ulice miały nawierzchnię z drewna. Miasto okresowo było sprzątane z padliny, co z jednej strony mówi o dbałości o czystość, z drugiej jednak strony pokazuje podstawowe zaniedbania w tym zakresie ze strony mieszkańców. Znamienny jest też spór mieszczanina z duchownym o prawo budowy przy domu obory. Handlujący w rynku mieli obowiązek na koniec dnia „chędożyć” plac. Starano się, ze względów finansowych co prawda, o zagospodarowywanie pustych parceli, stąd dzierżawy i rozdawnictwo opustoszałych placów. Istniały przepisy przeciwpożarowe, chyba przestrzegane zważywszy na brak informacji o wielkich pożarach w mieście. Na podstawie takich informacji nie sposób jednak ustosunkować się do przytaczanej w literaturze opinii, jakoby Wieluń w XVI w. miał być miastem bardzo urokliwym i jednym z najpiękniejszych w kraju.

Teoretycznie miasto było organizmem samorządnym, suwerennym w kwestii obioru władz i posiadający elementy demokracji. W praktyce jednak ogromny wpływ na funkcjonowanie władz miasta miała szlachta w osobie starosty i urzędników przez niego wyznaczonych. Oni decydowali, kto obejmie miejskie urzędy. Natomiast w samym mieście władzę zdominowała grupa osób mająca bezpośredni wpływ na zarząd miastem. Grono osób stanowiących miejską elitę nie ograniczało się tylko do rady i ławy oraz osób stojących na ich czele. Zdecydowałem się rozszerzyć katalog miejskich urzędników, traktując ich jednak jako miejską elitę. Najistotniejszym czynnikiem, predestynującym do umieszczenia danej osoby w przyjętym przeze mnie elitarnym gronie, wydawało mi się odgrywanie istotnej roli w grupie społecznej. Dlatego przyglądałem się nie tylko ścisłemu zarządowi miasta, starszyźnie cechowej, gmińskim, ale również skarbnikom miejskim i tutorom miejscowych kościołów.

Wiele aspektów związanych z zarządaniem miastem jest nieznanymi, jak np. praktyka dnia codziennego w ratuszu. Można natomiast zauważyć pewien stały rytm związany z czasem obioru nowych władz. Odbywały się przede wszystkim w niedziele (zwłaszcza w latach 50.). Z pewnością dalsze badania pozwolą stwierdzić, czy rzeczywiście przestrzegano ustalonego terminu 6 stycznia, będącego najpierw datą zwyczajową, a po odejściu od tego terminu, na nowo narzuconego miastu pod koniec XVI w. Źródła zaledwie sygnalizują, że w mieście dochodziło do konfliktów na tle kompetencji i podziału władzy pomiędzy elitą urzędniczą a pospólstwem. Wynikiem tych tarć było powołanie dwuosobowego urzędu gmińskich w pierwszym ćwierćwieczu XVI w. Podobnie jest z desygnacją skarbników miejskich, z których jeden był (a przynajmniej powinien być) przedstawicielem rajców a drugi pospólstwa. Do pełnego obrazu funkcjonowania kontroli ze strony pospólstwa brakuje jednak przekazów źródłowych. O ile elitę urzędniczą można określić na podstawie sprawowanych urzędów, o tyle gorzej pod tym względem jest z kategoryzacją mieszczan według zamożności. Elitę urzędniczą miasta można utożsamić z elitą finansową. Udział w realnej władzy, w zarządzie miastem miało stosunkowo nieliczne grono mieszczan, stanowiące nieco ponad 10% .

Miasto miało charakter rzemieślniczo-rolniczy. Wielu mieszczan posiadało pola, ogrody i sady, których uprawa uzupełniała ich działalność gospodarczą. Dla innych natomiast jeśli nie było to podstawowe źródło dochodów, to przynajmniej stanowiło uzupełnienie dla dochodów z pracy zarobkowej podejmowanej u samodzielnych rzemieślników. Główną rolę dogrywało jednak rzemiosło, skupione w czterech głównych branżach. Odpowiadały one zapotrzebowaniom mieszkańców miasta i najbliższej okolicy na produkty i usługi konieczne w codziennym życiu. Nie można zaobserwować dominacji jakiegokolwiek jednej profesji. Jedynie w handlu można by się doszukiwać jakiegokolwiek formy uprzywilejowania miasta ze względu na umiejscowienie w Wieluniu komory celnej, co automatycznie powodowało zwiększoną liczbę obcych kupców. Miasto było nie tylko miejscem produkcji rzemieślniczej, ale także rynkiem zbytu i miejscem poboru cła. Organizacja targów i jarmarków powodowała czasowy wzrost liczby ludności nawet o ok. 10%. Wieluż uznać więc można za ważny gospodarczo ośrodek dla najbliższej okolicy.

Spółeczności miasta nie była jednolita. Obok oczywistych podziałów wynikających z racji wykonywanego zawodu czy zamożności, istniały też podziały społeczne. Mieszkańcy rekrutowali się z wszystkich stanów społecznych, ale to przedstawiciele szlachty najdłużej pamiętali o swoich korzeniach. Jeśli pominąć wpływ urzędników ziemskich na miasto, to nie widać jakiegokolwiek wyraźnej dominacji stanu szlacheckiego w życiu miasta. Wielu mieszczan wywodziło się ze szlachty (raczej niezbyt zamożnej) lub było z nią spowinowaconych. Szlachta i mieszczanie szlacheckiego pochodzenia stanowili 4%. Trudno jest określić procentowo ilu mieszkańców miasta posiadało prawo miejskie i jak

jego brak wpływał na funkcjonowanie w mieście. Posiadanie obywatelstwa miejskiego niosło za sobą szereg przywilejów.

Duchowni stanowili prawie 7% wszystkich zidentyfikowanych przeze mnie osób. Znaczniejsza rola duchowieństwa wynikała oczywiście z roli Kościoła w społeczeństwie. To przekładało się także na poziom zamożności. Funkcja wieluńskiego wikariusza, mansjonarza czy altarzysty nie była stanowiskiem wysokim w hierarchii Kościoła, ale w miejscowej społeczności dawała poważny status. Sporadyczne przykłady testamentów duchowieństwa pokazują, że w momencie śmierci posiadali nie tylko gotówkę, nieruchomości, ale także zobowiązania im należne. Byli aktywnymi uczestnikami życia gospodarczego miasta, przewyższając pod tym względem szlachtę. Szczegółowe badania nad tą częścią społeczeństwa wieluńskiego zaowocowały przede wszystkim usystematyzowaniem kwestii liczby beneficjów (ołtarzy). Istotne jest tu odtworzenie w znacznej części obsady personalnej tych stanowisk.

Na obraz społeczności miejskiej nie mieli wpływu osiedlający się tu na stałe obcokrajowcy. W porównaniu ze stuleciem poprzednim nie widać już tak dużej ilości wpływów niemieckich w imionach i nazwiskach mieszczzańskich. Szybko się asymilowali lub opuszczali miasto. Od połowy wieku problemem dla części wielunian stała się aktywna obecność w życiu gospodarczym Żydów. Próbowano powstrzymać ich osiedlanie się w mieście przy pomocy przywilejów królewskich, ale nie odnosiły one skutku. Dla jednych Żydzi byli konkurencją w działalności gospodarczej, dla innych wręcz przeciwnie, stanowili źródło dochodów. W ostateczności wygrali ci ostatni i starozakonni wpisali się w krajobraz miasta na następne stulecia.

Podział w społeczeństwie Wielunia można zważyć, choć nie na tyle, by go dokładnie opisać, na linii mieszkańcy *intra* i *extra muros*. Przedmieszczanie (niepełna 4% zidentyfikowanych mieszkańców) często byli traktowani jako osobna grupa w społeczeństwie miasta, co choćby widać o wyodrębnieniu ich w spisach podatkowych. Pamiętać przy tym należy, że duża część (osoby najbiedniejsze, bez prawa miejskiego, chwilowo przebywające w mieście) nie są uchwytnie w źródłach. Pewną odrębność tej części miasta dało się zauważyć w odniesieniu do korzystania z kredytów udzielanych przez klasztor paulinów. Wśród jego dłużników dominowali przede wszystkim mieszkańcy przedmieść. Sugeruje to istnienie pewnej więzi przedmieszczan z kościołem na przedmieściu. Symptomatyczne jest istnienie tu dwóch cmentarzy na przedmieściu (klasztorny i przy kaplicy św. Barbary). Wprost podział sugerują przekazy o ustanowieniu osobnych pasterzy dla mieszczan i przedmieszczan.

Mało informacji natomiast opracowywany materiał źródłowy przyniósł w odniesieniu do sfery obyczajowości i bardzo niewiele w kwestii życia rozrywkowego mieszczan, czyli ważnych elementów życia codziennego. Nieliczne, ale znamienne są informacje o zrywaniu zaręczyn i konsekwen-

cjach z tym związanych, zwyczajach obdarowania narzeczonej np. trzewikami, czy wypowiedanie formuły przyrzeczenia ślubu.

Mogłem tylko zasygnalizować problem przestępczości w mieście i sposobów jej zwalczania. Tu koniecznie odnotować należy przypadki gwałtów i rekompensaty za tę krzywdę. Nie odnotowałem żadnych informacji o prostytutce, która niewątpliwie musiała istnieć w mieście. Także nieliczne przekazy mówią o przestępczości, kradzieżach pospolitych, próbie zrabowania zdeponowanych w kościele pieniądzech. Znacznie więcej wiadomo już o bójkach i awanturach, w których udział brali przedstawiciele wszystkich stanów społecznych. Miasto nie było też wolne od zabójstw, za które wykonywano karę śmierci. Informacji o naruszeniach prawa niestety nie sposób ująć nawet w wielkości szacunkowe, który w jakiś sposób uzmysłowiłyby skalę tej sfery życia społecznego. Pojedyncze informacje tylko sygnalizują, że do takich zjść w mieście dochodziło.

Stosunkowo krótki okres, jaki wybrałem do analizy, co zresztą było jednym z głównych postulatów badawczych, pozwolił mi tak poprowadzić narrację, by mieszkańcy miasta nie byli anonimowi. Duża część pracy to właśnie noty biograficzne wielunian. Szczegółowość ta przyniosła też wiele korzyści w innych kwestiach. Oczywiście nie może być mowy o napisaniu pełnych biogramów, to mogłem zrobić w bardzo niewielu przypadkach. Nie mniej jednak udało się rozpoznać mniej więcej 1/3 wszystkich mieszkańców miasta z opisywanego okresu. Stało się to właśnie dzięki krótkiej przestrzeni czasowej poddanej badaniom. Dalsza analiza następnych ksiąg miejskich, poparta badaniami innych źródeł, pozwoli na poprowadzenie dalszych badań w tym zakresie, uzupełnienie biogramów mieszkańców miasta, którzy w końcowym okresie mojej pracy w źródłach zaczęli się dopiero pojawiać. Przyjęta tu metoda opisu krótkiego okresu w dziejach miasta w tym aspekcie przyniosła oczekiwane rezultaty. Gorzej jest pod innym względem. W wielu przypadkach jedno półwiecze to okres zbyt krótki do przeprowadzenia analiz i wyciągnięcia wiarygodnych wniosków. Uniemożliwia on obserwację pewnych procesów, np. zachowaniu władzy w rękach tych samych rodzin, zmiany w strukturze dochodów i wydatków miejskich, zmiany nazewnictwa ulic itp.

Opisywany tu fragment dziejów miasta przypada na okres najlepszy dla Wielunia. Bo za taki z pewnością można uznać całe XVI stulecie. Czynniki, które wpływały na pomyślność miasta wskazać można kilka. Z pewnością było to dogodne położenie na szlakach handlowych i w pobliżu granicy. W mieście siedziby miały centra administracji lokalnej oraz Kościoła, co też podnosiło prestiż i sprzyjało rozwojowi. Do tego dodać należy brak wojen, dotykających niszczycielsko samo miasto (wyjątkiem jest tu 1588 r.) oraz kataklizmów naturalnych (pożary, zarazy). Na przestrzeni 50 lat, które obrałem za czas mojego opracowania, brakuje więc wyraźnych cezur, wydarzeń wpływających na wewnętrzne dzieje miasta.

Wieluń pierwszej połowy XVI w. to w skali kraju miasto średniej wielkości. W skali województwa sieradzkiego było miastem dużym. Oddziaływało na okolicę w promieniu kilkudziesięciu kilometrów w kilku wymiarach. Na pierwszym miejscu należy postawić tu czynnik gospodarczy. Podobnie oddziaływało w sferze religijnej i kulturalnej. Kościoły wieluńskie cieszyły się zapisami na swoją rzecz nie tylko od mieszczan, ale także ze strony chłopów i szlachty. Tu też znajdowały się urzędy administracji państwowej i kościelnej. Kontakty mieszczan z ludnością okolicy odbywały się przy różnych okazjach. Dla wielu miejscowa szkoła była pierwszym, często też ostatnim, miejscem edukacji, dla innych zaś pierwszym etapem. W pewnym sensie miasto było też ośrodkiem kulturalnym dla najbliższej okolicy. Istniały również kontakty z osobami bywałymi w świecie, które zamieszkiwały w mieście przez jakiś czas. Mam tu na myśli członków dworu Izabeli, królowej węgierskiej oraz małżonki Zygmunta Augusta. Z miasta wywodzili się, bądź tu się osiedlili, członkowie elity intelektualnej kraju (Hieronim Spiczyński, Augustyn Rotundus, Andrzej Glaber). Nieliczne co prawda wzmianki pozwalają wnioskować o zainteresowaniu mieszczan książkami i teatrem.

Wiele z zagadnień życia codziennego mieszczan źródła zaledwie sygnalizują i na ich podstawie nie można wyciągać wiarygodnych wniosków. Powstające w ten sposób luki można by w pewien sposób uzupełniać poprzez analogie z innymi miastami, inne poddawać konfrontacji. Niestety podobnych prac brakuje.

# Bibliografia

## Źródła archiwalne

### **Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza**

Kopiarz dokumentów wikariuszy wieluńskich (1399-1636), sygn. KP 52.

Regestrum anniversarium et missarum quartalium in ecclesia collegiata absolvendarum ab anno 1658 ad annum 1659, KP 53.

Kopiarz dokumentów wikariuszy wieluńskich (1487-1781), sygn. KP 55.

Akta kolegiaty wieluńskiej [1420-1842], sygn. KP 57.

Teki ks. dr Walentego Patykiewicza, sygn. TP/D III - 181,182.

### **Archiwum Diecezjalne we Włocławku**

Akta konsystorza wieluńskiego, nr 3, 4, 5, 6, 8.

### **Archiwum Główne Akt Dawnych**

#### **Księgi miejskie:**

Brzeźnica 1.

Wieluń 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 28.

#### **Księgi grodzkie i ziemskie:**

Acta castrensia Wielunensia — inscriptiones [I].

Acta castrensia Wielunensia inscriptionum, ks. 2 (1496-1512).

Acta terrestria Wielunensia — inscriptiones.

Acta terrestria inscriptionum, ks. 1 (1496-1516).

Acta terrestria inscriptionum, ks. 3 (1558-1561).

Acta castrensia Wielunensia — inscriptiones [II].

Acta terrestria inscriptionum, ks. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13.

Libri castrenses oblatarum, ks. 9.

#### **Archiwum Skarbu Koronnego**

Oddział I, sygn. 25, 26, 103.

Oddział IV, sygn. 3.

Oddział 85, sygn. 19, 20, 22, 32, 39, 42, 58.

Oddział 86, sygn. 12.

**Metryka Koronna**, ks. 19, 36, 38, 39, 40, 45, 46, 47, 48, 54, 55, 67, 70, 72, 74, 84, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 96, 97, 98, 99, 100, 107, 109, 113, 119, 122, 123, 125, 129.



**Biblioteka Kórnicka**

Rękopisy: sygn. AO XV 1026, 1027.

**Biblioteka Książąt Czartoryskich**

Rękopisy, sygn. Nr 3315, Plan Wielunia z końca XVIII w.

**Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi**

sygn. Rkp LXXVI/1, LXXVI/2, LXXVI/3, LXXVI/4

**Muzeum Ziemi Wieluńskiej**

Zbiór pocztówek: sygn. AF-232; sygn. AH-20.

**Źródła drukowane**

*Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. III, cz. I. *Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesis Plocensis, Wladislaviensis et Gneznensis (1422-1533)*, Kraków 1908.

*Album civium Leopoliensium: rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388-1783*, t. 1, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa-Poznań, 2005.

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 1, 6, Warszawa 1899-1903.

Chmiel A., *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, Kraków 1902.

*Cracovia artificum*, z. 1, wyd. S. Pańków, Z. Wojas, Wrocław 1966.

Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 17, 22, Kraków 1899-1908.

Groicki B., *Porządek sądów i spraw miejskich prawa magdeburskiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953.

Groicki B. *Artykuły prawa magdeburskiego*, Warszawa 1954.

Groicki B., *Obrona sierot i wdów*, Warszawa 1958.

*Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. VI, wyd. A. Gąsiorowski i H. Kowalewicz, Warszawa-Poznań 1982.

*Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507-1572*, wydali Aniela Kiełbicka i Zbigniew Wojas, Kraków 1993.

Librowski S., *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994.

Librowski S., *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom 2: Lata 1551-1760*, Włocławek 1995.

Librowski S., *Inwentarz realny dokumentów archiwum diecezjalnego we Włocławku. Dział II. Tom 3, Kopiarz I częściowo formularz wikariuszy gen. i oficjałów włocławskich przeważnie z drugiej ćwierci XVI wieku*, Włocławek 2000.

- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz. 2, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963.
- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628-1632*, cz. 2: *województwo sieradzkie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1969.
- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1616-1620*, wyd. Z. Górski, R. Kabaciński, J. Pakulski, cz. 1, Wrocław 1994.
- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich: 1789. Cz. 2, Województwo sieradzkie, T. 2, Powiaty piotrkowski, radomszczański, wieluński i ostrzeszowski*, wydali Ryszard Kabaciński, Krzysztof Mikulski i Jan Pakulski, Toruń 2007.
- Łaski J., *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski, t.1-2, Gniezno 1880-1881.
- Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codocibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur, contexuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski*, pars I, II, Varsoviae 1905-1907.
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego 1400-1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Kraków 2004.
- Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509-1551*, wydali Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska przy współpracy Ryszard Grzesika, Warszawa 2010.
- Monumenta Historica Dioecesis Wladislaviensis, Vladislaviae* 1912.
- Opisy miasta Wielunia z lat 1817, 1820, i 1860*, oprac. i wstęp T. Olejnik, Wieluń 2000.
- Stanisława Orzechowskiego i Augustyna Rotundusa debata o Rzeczypospolitej*, wstęp i opracowanie Krzysztof Koehler, Kraków 2009.
- Rejestr wozów skarbnych od miast i miasteczek Rzeczypospolitej koronnych na wyprawę wojenną roku 1521 dostarczonych*, wyd. Cz. Biernacki, [w:] Archiwum Komisji Historycznej, 1886, t. 3.
- Starowolski S., *Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, wstęp i komentarze A. Piskadło, Kraków 1976.
- Trzydzieści jeden nie drukowanych oryginałów pergaminowych Archiwum Diecezjalnego we Włocławku z drugiej połowy XV w. Trzecie ćwierćwiecze*, wyd. i opr. S. Librowski, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 56, 1987.
- Trzydzieści jeden niedrukowanych oryginałów pergaminowych Archiwum Diec. we Włocławku z drugiej połowy XV wieku. Trzecie ćwierćwiecze*, oprac. I wyd. S. Librowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 57, 1988.
- Visitationes bonorum archiepiscopatus necnon capituli gnesnensi saeculi XVI*, edidit Boleslaus Ulanowski, Cracoviae 1920.

*Volumina Legum*, t. II, Petersburg 1859.

*Zbiór dokumentów Zakonu OO. Paulinów w Polsce, z. 1: 1328-1464*, wyd. J. Fijałek. Kraków 1938.

*Zbiór dokumentów zakonu Paulinów w Polsce, t. II: 1464-1524*, opr. J. Zbudniewek, Warszawa 2004.

## Literatura

### Prace niepublikowane

Skubała K., *Oficjalat okręgowy w Wieluniu w wiekach XV-XVI*, Częstochowa 1981- niepublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jerzego Grzywacza.

Kodeks dyplomatyczny Wielunia przygotowany do druku przez Karola Wójcikiewicza maszynopis znajduje się w Archiwum Państwowym w Poznaniu, manuskrypt 187; kopia maszynopisu w posiadaniu autora.

### Publikacje internetowe

*Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, edycja elektroniczna, redakcja ogólna Tomasz Jurek, opracowanie informatyczne Stanisław Prinke:

(<http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=24470>, data pobrania: 28.01.2012).

Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa, Wieluń, rys z natury Napoleon Orda:

<http://zbc.uz.zgora.pl/dlibra/doccontent?id=12296&from=FBC> (data pobrania: 05. 02. 2012).

<http://www.historiawielunia.uni.lodz.pl/index.html> (data pobrania: 13.04.2017)

### Opracowania

Abramek B., *Najstarsze ślady osadnictwa na obszarze miasta Wielunia*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa-Łódź 1987, s. 137-140.

Abramek B., *Grodzisko średniowieczne w Widoradzu pod Rudą koło Wielunia, St.1. wstępne podsumowanie wyników badań*, „Sieradzki Rocznik Muzealny”, t. 10 (1995-1996), s. 103-119.

Abramek B., Dudak W., *Wieluń w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 19-32.

Adamczewski M., *Zagadka herbu Wielunia. Wieża obronna czy Brama Krakowska?* „Ziemia Wieluńska”, 2000, nr 3.

Adamczewski M. *Pieczenie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej*, cz. III, *Pieczenie władz miejskich do 1950 roku*, Zgierz 2010.

Antoniewicz M., *Zamki i ludzie na wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, seria Zeszyty Historyczne”, z. 1, 1993, s. 23-39.

- Antoniewicz M., *Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Geneza-Funkcje-Konteksty*, Kielce 1998.
- Antoniewicz M., *Rodowód książąt Radziwiłłów w dziełach Alberta Wijuka Kojatowicza*, „Senoji Lietuvos Literatūra”, 2009, 27, s. 181-214.
- Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1885, s. 342-343.
- Bandurka M., *Materiały do dziejów ziem województwa łódzkiego w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, „Rocznik Łódzki”, t. XLIII, 1996, s. 263-273.
- Baranowski J., *Przemysł polski w XVI wieku*, Warszawa 1919.
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1998.
- Bardach J., *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988.
- Bardach J., *Powrót do źródeł*, (przemówienie wygłoszone 21 października 1997 r. na uroczystości nadania doktoratu honoris causa Uniwersytetu Wileńskiego), „Studia Iuridica”, XXXVI/1998, s. 246-251.
- Bartkiewicz M., *Odzież i wnętrza domów mieszczańskich w Polsce w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.
- Bartoszewicz A., *Kobieta w małym mieście późnego średniowiecza (w świetle ksiąg miejskich Sieradza, Szadka, Warty i Łodzi)*, „Rocznik Łódzki”, t. XLIII, 1996, s. 37-52.
- Bartoszewicz A., *Warta-społeczeństwo miasta w II połowie XV i na początku XVI wieku*, Warszawa [1997].
- Bartoszewicz A., *Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski*, Warszawa-Pułtusk 2003.
- Bartoszewicz A., *Czas i datacja czynności kancelaryjnych w małych miastach polskich późnego średniowiecza*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. H. Manikowskiej, A. Bartoszewicz, W. Fałkowskiego, Warszawa 2000, s. 607-614.
- Bartoszewicz A., *Handel solą na Mazowszu w XV i XVI w.*, „Rocznik Mazowiecki”, t. XVIII, 2006, s. 47-62.
- Bartoszewicz A., *Kobieta a pismo w miastach późnośredniowiecznej Polski*, [w:] *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce-w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, pod redakcją Katarzyny Justyniarskiej-Chojak, Sylwii Konarskiej-Zimnickiej, Warszawa 2012, s. 117-126.
- Barycz H., *Glaber Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 28-30.
- Baszanowski J., *Z dziejów handlu polskiego w XVI-XVIII w. Handel wołami*, Gdańsk 1977.

- Bąbka E., Horbacz T. J., *Badania archeologiczno-architektoniczne kolegiaty wieluńskiej w latach 1989-1990*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 323-328.
- Bereszyński Z., *Wieluń i konflikty pograniczne w XV w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 9-16.
- Bereszyński Z., *Działania wojenne na pograniczu ziemi wieluńskiej i Śląska w późnym średniowieczu*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 65-76.
- Bocheński A., *Przemysł polski w dawnych wiekach*, Warszawa 1984.
- Bogucka M., *Z zagadnień socjotopografii miast Polski w XVI-XVIII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 147-175.
- Bogucka M., *Z badań nad konsumpcją żywnościową mieszczan warszawskich na przełomie XVI i XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 1, 1977, s. 31-42.
- Bogucka M., *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII w. Wprowadzenie w problematykę*, „Przegląd Historyczny”, t. 74, 1983, z. 3, s. 485-507.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Bogucka M., *Miasta a władza centralna w Polsce i w Europie wczesnonowożytnej (XVI-XVIII w.)*, Warszawa 2001.
- Bołdyrew A., *Bractwo strzeleckie w Łowiczu w latach 1518-1794*, [w:] *Niebem i sercem okryta. Studia historyczne dedykowane dr Jolancie Malinowskiej*, pod redakcją Mariusza Malinowskiego, Toruń 2003, s. 237-252.
- Bołdyrew A., *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*, Warszawa 2005.
- Bołdyrew A., *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011.
- Brzeziński W., *Uwagi o nazewnictwie i identyfikacji kobiet w późnośredniowiecznej Polsce (na przykładzie szlachty wielkopolskiej)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CIXIX, 2012, z. 1, s. 5-30.
- Bubak J., *Z problematyki kształtowania się nazwiska polskiego (na materiale z Sądecczyzny XV-XVIII w.)*, „Poradnik Językowy”, z. 9-10, 1980.
- Bubak J., *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986.
- Buchowski K., *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Białystok 2006.
- Burdzy D., *Aktywność gospodarcza i kulturalna kobiet w Sandomierzu w XVI wieku*, [w:] *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce-w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, pod redakcją Katarzyny Justyniarskiej-Chojak, Sylwii Konarskiej-Zimnickiej, Warszawa 2012, s. 249-259.

- Buśko C., *Urządzenia wodno-kanalizacyjne w średniowiecznych i renesansowych miastach śląskich*, „Archaeologia. Historica Polona”, t. 3. *Materiały z II międzynarodowej sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności*, 1996, s. 93-121.
- Buśko C., *Nawierzchnie ulic średniowiecznego Wrocławia*, „Archaeologia. Historica Polona”, t. 5, 1997, s. 117- 132.
- Chmielowski P., *Zdania o utworach obcych i swojskich w XV i XVI w. Polemika*, [w:] *Dzieje krytyki literackiej w Polsce*, Warszawa 1902.
- Chojęta M., *Związki rodzinne członków lubelskiej elity władzy w pierwszej połowie XVI wieku*, „Studia Historyczne”, 2008, nr 3-4, s. 263-278.
- Ciołkowski A., *Mieleski Augustyn Rotundus*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 91-93.
- Czacharowski A., *Zagadnienia socjotopografii późnośredniowiecznego Torunia*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 137-146.
- Czaja R., *Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu*, Toruń 1992.
- Czubek J., *Pisma polityczne z czasów pierwszego bezkrólewia*, Kraków 1906.
- Cynarski S., *Zygmunt August*, wyd. II przejrzone, Wrocław 1997.
- Czaplicka-Niebałska M., *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XVIII w.*, Bydgoszcz 1996.
- Delimata M., *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań 2004.
- Dębicki N., *Wieluń*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1861, nr 68.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, wyd. II, Poznań 2005.
- Drabina J., *Życie codzienne w miastach śląskich XIV i XV w.*, wydanie II poprawione, Wrocław 1998.
- Duczmał M., *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1996.
- Duczmał M., *Izabela Jagiellonka królowa Węgier*, Warszawa 2000.
- Dudak W., *Nieznany plan klasztoru augustianów w Wieluniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XLVI, 2001, nr 4, s. 375-381.
- Dudak W., *Turris Monachalis. Nieznana wieża w systemie średniowiecznych fortyfikacji miejskich Wielunia*, [w:] *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod redakcją Andrzeja Abramowicza i Jerzego Maika, Łódź 2002, s. 115-125.
- Dudak W., *Plan Wielunia z 1702 r. Miasto widziane oczami wojskowego kartografa*, „Rocznik Wieluński”, t. 15, 2015, s. 89-98.
- Dudak W., Herman R., *Zamek królewski w Wieluniu. Część 1: Stan badań, kontekst historyczny i źródła*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 115-145.

- Dudak W., Herman R., *Zamek królewski w Wieluniu. Część 2, Zabudowa zamku w świetle źródeł historycznych i obserwacji archeologicznych*, „Rocznik Wieluński”, t. 17, 2017 (w druku).
- Dunin-Wąsowicz A., „Juhert” i jego polska wersja miary agrarnej, „Przegląd Historyczny”, t. LXXX, 1989, z. 4, s. 729-742.
- Dür-Durski J., *O mieszczańskim teatrze renesansowym w Polsce*, „Pamiętnik Teatralny”, t. 2, 1953, z. 3, s. 68-69.
- Dworzaczek W., *Przenikanie szlachty do stanu mieszczańskiego w Wielkopolsce w XVI i XVII w.*, „Przegląd Historyczny”, t. XLVII, z. 4, 1956, s. 656-684.
- Dybaś B., *Militarne funkcje i znaczenie miast środkowoeuropejskich w średniowieczu i czasach nowożytnych*, [w:] *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowo-wschodnie do połowy XIX wieku*, pod redakcją Doroty Michaluk i Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2003, s. 55-69.
- Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 2, Warszawa 1981.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. XVII, Kraków 1899.
- Fijałkowski P., *Żydzi w województwie łęczyckim i rawskim w XV-XVIII w.*, Warszawa 1999.
- Fijałkowski P., *Żydzi na Mazowszu w dobie złotego wieku Rzeczypospolitej (1527-1655)*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 1 (205), 2003, s. 12-34.
- Gąsiorowski A., *Wójt i starosta. Ramię monarsze w polskim mieście średniowiecznym*, [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i polskich*, Poznań 1976, s. 437-444.
- Gąsiorowski A., *Dyskusja nad referatami T. Roślanowskiego, L. Leciejewicz, B. Zientary i A. Zbierskiego*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 297.
- Gąsiorowski A., *Ludność Poznania od połowy XIII do XV wieku*, [w:] *Dzieje Poznania*, red. J. Topolski, t. I Warszawa-Poznań 1988.
- Gąsiorowski A., *O mieszczanach studiujących na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. H. Manikowskiej, A. Bartoszewicz, W. Fałkowskiego, Warszawa 2000, s. 653-663.
- Gąsiorowski A., *Pierwsi studenci odnowionego Uniwersytetu Krakowskiego (1400-1401)*, „Studia Historyczne”, R. LXXI, 2005, s. 63-98.
- Gąsiorowski A., I. Skierska, *Oficjalaty okręgowe w późnośredniowiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1995, t. XLVII, z. 1-2, s. 93-124.
- Gąsiorowski L., *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej*, t. I, Poznań 1839.
- Geremek B., *Cyganie w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXV, 1984, z. 3, s. 569-569.

- Gierszewski S., *Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII w.*, Gdańsk 1966.
- Gieysztorowa I., *Źródła i szacunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 10, z. 3-4, 1962, s. 589-590.
- Gieysztorowa I., *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976.
- Glinkowski W., *Układ przestrzenny, obwarowania i zabudowa miasta w XVI-XVIII w.*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, pod redakcją Bohdana Baranowskiego, Łódź 1989, s. 93-124.
- Goldberg J., *Stosunki agrarne w miastach Ziemi Wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Łódź 1960.
- Goliński M., *Socjotopografia dużego miasta a źródła podatkowe. Wybrane problemy na przykładzie Wrocławia i Świdnicy w XIV i XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 1, s. 43-53.
- Goliński M., *Biogramy mieszczan wrocławskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1995.
- Goliński M., *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń-podatnicy-rzemiosło)*, Wrocław 1997.
- Goliński M., *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, cz. 1 i 2, Wrocław 2000-2003.
- Gordziejew J., *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*, Toruń 2002.
- Gordziejew J., *Żydzi a topografia społeczna nowożytnego Grodna*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. III, praca zbiorowa pod redakcją Krzysztofa Pilarczyka, Kraków 2003, s. 35-45.
- Góralski Z., *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 2000.
- Górska-Gołaska K., *Topografia późnośredniowiecznego Kościana*, „Społeczeństwo Polski Średniowiecznej”. Zbiór studiów, t. VI, pod redakcją Stefana K. Kuczyńskiego, Warszawa 1994, s. 225-241.
- Górski K., *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893 (reprint z 2003 r.).
- Górski Z., *Ze studiów nad kancelarią miejską Starej Warszawy*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia XIX – Nauki Humanistyczno-Społeczne. Zeszyt 147, 1984, s. 115-129.
- Grabarczyk T., rec. *Tadeusz Olejnik, Leksykon miasta Wielunia, Wieluń 2007, ss. 44 + 11 kart wklejki z rycinami*, „Rocznik Łódzki”, t. 54, 2007, s.277- 279.
- Grabarczyk T., *Na gardle karanie. Kara śmierci w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008.
- Grabarczyk T., *Przebudowa wieluńskiego ratusza w latach 1567-1568*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 89-105.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Wójtowie i wójtostwo wieluńskie (XII-XVI w.)*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 17-39.



- Grabarczyk T., Nowak T., *Dzieje Lututowa do połowy XVI wieku*, [w:] *Sześć wieków Lututowa. Studia i materiały*, red. T. Olejnik, Wieluń 2007, s. 13-30.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Burmistrzowie, rajcy i ławnicy w Wieluniu do 1515 roku*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 17-50.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Mieszczanie wieluńscy do początków XVI wieku. Biogramy*, Łódź-Wieluń 2008.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Kościół pod wezwaniem świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krzyworzecce koło Wielunia*, [w:] *Początki architektury sakralnej w Polsce Centralnej, cz. 1 Strońsko-Ruda-Krzyworzeka*, pod red. Leszka Kajzera, Łódź 2009, s. 171-180.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 81-116.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Władze miasta. Finanse miejskie*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 117-137.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 139-161.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Rzemiosła i cechy*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 163-201.
- T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ustrój Wielunia do 1580 r.*, [w:] *Organizacja władz miejskich na obszarze Pierwszej Rzeczypospolitej i na Śląsku w XIII-XVIII w.*, redakcja naukowa Mateusz Goliński, Krzysztof Mikulski, Toruń 2013, s. 166-183.
- Gromnicki T., *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908.
- Grzybowski S., *Nazwisko i jego stałość w dawnym prawie polskim*, „Onomastica”, R. III, z. 1, 1957, s. 485-514.
- Guerquen B., *Zamki w Polsce*, wyd. 2, Warszawa 1984.
- Guldon Z., Wijaczka J., *Skupiska i gminy żydowskie w Polsce do końca XVI wieku*, „Czasy Nowożytne”, t. XXI, 2008, s.149-191.
- Guzowski P., *Ile pieniędzy mieli chłopcy w XV i XVI w.? Próba sondażu*, [w:] *Cała historia to dzieje ludzi...Studia z historii społecznej ofiarowane profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu w 80-tą rocznicę urodzin i 55-lecie pracy naukowej*, pod redakcją Cezarego Kukli przy współudziale Piotra Guzowskiego, Białystok 2004, s.31-38.
- Guzowski P., *Kalendarz gospodarczy i finansowy kmieci polskich na przełomie średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, pod redakcją Piotra Guzowskiego i Marzeny Liedke, Kraków 2007, s. 36-49.

- Gwiazda E., *Życie codzienne w Piotrkowie podczas sesji Trybunału Koronnego (XVI-XVIII w.)*, [w:] *Badania nad dziejami regionu piotrkowskiego*, z. 7, 2008, s. 41-48.
- Hanbrichówna M., *Wolnice czyli wolne targi w miastach polskich do początków XVII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. IV, 1935, s. 21-69.
- Herbst S., *Miasta i mieszczaństwo renesansu polskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce. Historia*, Warszawa 1955.
- Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław-Kraków-Gdańsk 1978.
- Historia Śląska, t. I do r. 1763, cz. II, od poł. XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1961.
- Horbacz T. J., Kajzer L., *Zamki Sieradzkiego i Wieluńskiego w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 97-109.
- Horn M., *Rzemiosła skórzane ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550-1650*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XX, nr 1, 1972, s. 71-101.
- Ignasiak M., *Zabudowa głównego rynku staromiejskiego w Wieluniu w świetle archeologicznych badań ratowniczo-sondazowych*, „Rocznik Wieluński”, t. 9, 2009, s. 7-28.
- Ignasiak M., *Urządzenia obronne średniowiecznego i nowożytnego Wielunia*, „Na Sieradzkich Szlakach”, 4/100/2010, s. 41-44.
- Ignasiak M., *Brama Dąbrowska na Nowym Rynku w Wieluniu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, „Rocznik Wieluński”, t. 10, 2010, s. 11-32.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., Żarnowski J., *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, wyd. piąte, Warszawa 2005.
- Jagła J., *Boska Medycyna i niebiescy uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka*, Warszawa 2004.
- Jakubowski J., *Studia nad stosunkami narodowościowymi na Litwie przed Unią Lubelską*, Warszawa 1912.
- Janczak J. K., *Dom, gospodarstwo i rodzina wiejska w Wieluńskim u schyłku XVIII stulecia*, [w:] *Celem nauki jest człowiek... Studia z historii społecznej i gospodarczej ofiarowane Helenie Madurowicz-Urbańskiej*, pod redakcją Piotra Franaszka, Kraków 2000, s. 117-129.
- Janczak J. K., *Ulice etniczne w miastach Rusi Czerwonej w XIV-XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 131-147.

- Januszek-Sieradzka A., *Świadczenia stacyjne w pierwszej lustracji królewskiej województwa sandomierskiego (1564-1565)*, „Teki Komisji Historycznej-OL PAN”, 2010, VII, s. 16-39.
- Jaracz M., *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Bydgoszcz 2001.
- Jastrebicka A. L., *Małe miasta: specyfika średniowiecznej urbanizacji w Europie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 1, s. 33-42.
- Jaśkiewicz A., *Złotnictwo wotywno regionu częstochowsko-wieluńskiego. Studium z zakresu sztuki prowincjonalnej i ludowej XVII-XIX wieku*, Częstochowa 1982.
- Jawor G., *Ludność chłopska i społeczności wiejskie w województwie lubelskim w późnym średniowieczu*, Lublin 1991.
- Jaworowski H., J. Pietrzak J., *Problemy urbanistyki i badań terenowych średniowiecznego i nowożytnego Wielunia*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 207-227.
- Jeszke J., *Dzieje szpitalnictwa w polskiej historiografii medycznej*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce. Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. LXVI, pod redakcją M. Dąbrowskiego i J. Kuppe, Warszawa 1998, s. 41-46.
- Jordan W., *Pani bernardynek sprawy artystyczne o wystroju dawnego kościoła ss. Bernardynek w Wieluniu*, „Rocznik Wieluński”, t. 9, 2009, s. 29-68.
- Jurek T., *Żydzi w późnośredniowiecznym Kaliszu*, „Rocznik Kaliski”, t. XXIV, 1992-1993, s. 29-47.
- Jurek T., *Mikrokosmos prowincjonalny. Nad najstarszą księgą miejską Ponieca z przełomu XV i XVI wieku*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. H. Manikowskiej, A. Bartoszewicz, W. Fałkowskiego, Warszawa 2000, s. 42-55.
- Kaczor D., *Kat a utrzymanie czystości w miastach Prus Królewskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 361-376.
- Kalinowski W., Keckowa A., *Urządzenia użyteczności publicznej*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, t. III od XVI do połowy XVII w.*, pod redakcją Antoniny Keckowej i Danuty Molenydy, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978.
- Kajzer L., *Zamki i społeczeństwo*, Łódź 1983.
- Kajzer L., *Zamki i dwory obronne w Polsce Centralnej*, Warszawa 2004.
- Kałkowski T., *Tysiąc lat monety polskiej*, wyd. drugie, Kraków 1974.
- Kamińska J., *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski Środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953.

- Kamler M., *Służby porządkowe a przestępcy w dużych miastach Korony w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII w.*, [w:] *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII w. Prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1989, s. 302-314.
- Kamler M., *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991.
- Kamler M., *Złoczyńcy. Przestępczość w Koronie w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku (w świetle ksiąg sądowych miejskich)*, Warszawa 2010.
- Karbowski A., *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*, t. 2:1364-1432, Petersburg 1903.
- Karczewska J., *Średniowieczne miary powierzchni ziemi w Wielkopolsce i na Kujawach w świetle źródeł sądowych*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, pod redakcją Piotra Guzowskiego i Marzeny Liedke, Kraków 2007, s. 143-151.
- Karczewska J., *Zakazana rozrywka. Hazard w Polsce na podstawie średniowiecznych zapisek sądowych*, [w:] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, pod redakcją Anny Odrzywołskiej-Kidawy, Warszawa 2010, s. 473-479.
- Kardas A., *Elita władzy w Toruniu w XVII wieku. Mechanizmy kształtowania się i wymiany grup rządzących*, Toruń, 2004.
- Karolka M., *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanisci w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991.
- Karpiński A., *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983.
- Karpiński A., *Przekupki, kramarki, straganiarki. Zakres feminizacji drobnego handlu w miastach polskich w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 38, 1990, nr 1-2, s. 81-91.
- Karpiński A., *Żeńska służba domowa w miastach polskich w drugiej połowie XVI i w XVII w.*, [w:] *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX*, pod red. J. Sztetyło, Warszawa 1992, s. 41-61.
- Karpiński A., *Kobieta w mieście polskim w II poł. XVI i w XVII w.*, Warszawa 1995.
- Karpiński A., *Wbrew prawu i moralności. Dziecko jako ofiara przemocy, agresji i deprawacji w miastach polskich w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, część 1. od średniowiecza do wieku XVIII*, praca zbiorowa pod redakcją Marii Dąbrowskiej i Andrzeja Klondera, Warszawa 2002, s. 243-266.
- Karpiński A., *Kaci a problemy oczyszczania miast koronnych w XVI-XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 351-359.
- Karplukówna M., *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początku XVI wieku*, cz. I, „Onomastica”, R. III, z. 2, 1957, s. 179-187, 382-392.

- Kiaupienė J., Zakrzewski A., *Unie polsko-litewskie – próba nowego spojrzenia*, [w:] *Lex est Rex in Polonia et in Lithuania...Tradycje prawno-ustrojowe Rzeczypospolitej – doświadczenie i dziedzictwo*, Warszawa 2008, s. 65-82.
- Kiryk F., *Szlachta w Bochni. Ze studiów nad społeczeństwem miast górniczych w Małopolsce w XVI i pierwszej połowie XVII stulecia*, [w:] *Spółczeństwo staropolskie*, t. II, Warszawa, 1979.
- Kiryk F., *Rynek sandomierski w XVI-XVII w., jego formy i funkcje*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”. XLI, 1993, nr 2, s. 243-256.
- Klonder A., *Szpital w dużym mieście wczesno nowożytnym-izolacja czy integracja (zarys problematyki)*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 131-138.
- Koczorowska-Pielińska E., *Rzemiosło Starej i Nowej Warszawy do 1525 r.*, [w:] *Z dziejów rzemiosła warszawskiego*, pod red. B. Grochulskiej i W. Prussa, Warszawa 1983.
- Kopysta A., *Studenci z parafii kolegiackiej w Wieluniu na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400-1642*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. 14, 1986, s. 347-403.
- Korytkowski J., *Pracownicy i kanonicy katedry metropolitarnej gnieźnieńskiej od r. 1000 aż do dni naszych*, t. I, IV, Gniezno 1883.
- Kowalska H., Ulewicz T., *Spiczyński Hieronim*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLI/1, z. 168, Warszawa-Kraków 2002.
- Kowalska-Pietrzak A., *Kolegiata wieluńska w piętnastowiecznych księgach konsystorskich*, [w:] *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s. 23-28.
- Kracik J., *Paulini XVI-XVIII wieku w krakowskich i częstochowskich wykazach święceń*, „Studia Claromontana”, t. 5, 1984, s. 295-393.
- Krakowski S., *Uwagi w sprawie genezy miasta Łodzi*, „Rocznik Łódzki”, t. II (V), 1959, s. 187-199.
- Książek J., *Zabytki ruchome kościoła parafialnego i ich dzieje w XIX i XX wieku*, [w:] *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s. 46-58.
- Kubicki R., „Czystość” w miastach regionu świętokrzyskiego w XVI-XVIII w., „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 397-409.
- Kuchowicz Z., *Leki i gusta dawnej wsi. Stan zdrowotny polskiej wsi pańszczyźnianej w XVII-XVIII w.*, Warszawa 1954.
- Kuchowicz Z., *Warunki zdrowotne wsi i miasteczek województw łęczyckiego i sieradzkiego w XVIII wieku*, Łódź 1961.
- Kuchowicz Z., *Uwagi o konsumpcji produktów destylacji alkoholowej w Polsce w XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XIX, nr 4, 1971, s. 667-678.
- Kuchowicz Z., *Woda jako podstawowy składnik konsumpcji*, [w:] *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 17-20 września 1979 roku*, cz. I, sekcje I-IV, Katowice 1979, s. -259-270.

- Kufel-Dzierzgowska A., *Ratusz sieradzki w świetle wykopalisk*, „Sieradzki Rocznik Muzealny”, t. 12, 2009, s. 123-144.
- Kuklo C., *Kobieta w życiu społeczno-gospodarczym miast Polski przedrozbiorowej*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 3 (207), 2003, s. 391-402.
- Kuklo C., *Wielkość i struktura gospodarstwa domowego w Polsce wczesno nowożytnej. Próba charakterystyki*, [w:] *Cała historia to dzieje ludzi...Studia z historii społecznej ofiarowane profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu w 80-tą rocznicę urodzin i 55-lecie pracy naukowej*, pod redakcją Cezarego Kukli przy współudziale Piotra Guzowskiego, Białystok 2004, s. 167-181.
- Kuklo C., *Gospodarstwo domowe osób starszego pokolenia w miastach na ziemiach polskich w epoce późnofeudalnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2010, nr 1, s.121-134.
- Kulejowska-Topolska Z., *Oznaczenia i klasyfikacja miast w dawnej Polsce (XVI-XVIII w.)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. VIII, z, 2, 1956, s. 253-268.
- Kulesza M., *Uwagi o morfogenezie miast na obszarze Polski Środkowej (dawne ziemie łęczycka i sieradzka) (zasygnalizowanie zagadnienia)*, „Rocznik Łódzki”, t. XLV, 1998, s. 53-79.
- Kulesza M., *Morfogeneza miast na pograniczu śląsko-wieluńsko-sieradzkim*, „Śląsk Opolski”, R. X, 1 (38), 2000, s. 24-35.
- Kulesza M., *Pierwotne rozplanowanie miast obecnego województwa sieradzkiego w okresie przedrozbiorowym (Zarysowanie zagadnienia)*, „Rocznik Łódzki”, t. 43, 1996, s. 73-88.
- Kulesza M., *Rynki i place miejskie w „starych” miastach Polski Środkowej (dawne województwa łęczyckie i sieradzkie)*, „Rocznik Łódzki”, t. 44, 1997, s. 65-87.
- Kulesza M., *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Łódź 2001.
- Lalik T., *Geneza sieci miasteczek w Polsce średniowiecznej*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 113-136.
- Lepszy L., *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków 1933.
- Lepszy L., rec. *Bostel Ferdynad, Przyczynki do dziejów złotnictwa lwowskiego w XVI-XVII w.*, „Sprawozdania komisji do badania historii sztuki w Polsce, t. V, z. 1, s. 15-21, „Kwartalnik Historyczny”, t. VI, 1892.
- Lesiński B., *Wyderek czyli sprzedaż nieruchomości z prawem odkupu w prawie polskim od XV do XVII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XVIII, z. 1, 1976, s.19-67.
- Leśniak F., *Krosno w czasach Odrodzenia. Studia nad społeczeństwem miasta*, Kraków 1992.
- Leśniak F., *Pracownicy pomocniczy administracji miejskiej w Krośnie (1512-1630)*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, Folia 21. Studia Historica III (2004), s. 290-302.

- Leśniak F., *Socjotopografia Krosna (1512-1630). Studia i materiały*, Kraków 2005.
- Liczbiński A., Ufnalewski B., *Katalog planów miast polskich w zbiorach Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej (Ilustrowany Katalog źródeł kartograficznych do historii budowy miast polskich, VI)*, Warszawa 1962.
- Lileyko J., *Życie codzienne w Warszawie za Wazów*, Warszawa 1984.
- Litak S., *Szpitalne w Polsce przedrozbiorowej. Rozwój i problematyka*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce. Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. LXVI, pod redakcją M. Dąbrowskiego i J. Kuppe, Warszawa 1998, s. 13-31.
- Litak S., *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004.
- Łopaciński E., *Materiały do artystów Płocka, Sieradza i Wielunia z XVI i z pocz. XVII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XV, 1953, nr 3/4.
- Łosowski J., *Kancelarie miast szlacheckich województwa lubelskiego od XV do XVIII wieku*, Lublin 1997.
- Łosowski J., *Zegarowy pomiar czasu w miastach polskich w XVI-XVIII wieku. Problem zasięgu*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, pod redakcją Piotra Guzowskiego i Marzeny Liedke, Kraków 2007, s. 50-75.
- Łuczak B., *Charakterystyka biologiczna ludności Wielunia żyjącej w czasach nowożytnych (na podstawie szczątków kostnych z kolegiaty)*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 329-346.
- Łukaszewicz J., *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim*, t. 1, Poznań 1849.
- Łukowski J., *Liber beneficiorum Jana arcybiskupa Łaskiego*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 10, Poznań 1878.
- Łydowska-Sowina U., *Ruch kredytowy w późnośredniowiecznym Sieradzu – pożyczki pieniężne*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, pod red. M. Dembińskiej, Wrocław 1989, s. 119-135.
- Manikowska H., *Religijność miejska*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod redakcją Haliny Manikowskiej i Hanny Zaremskiej, Warszawa 2002, s. 11-34.
- Matuszewski J., *Ewolucja nazwisk polskich*, [w:] J. Matuszewski, *Pisma wybrane*, t. III, Łódź 2001, s. 335-394.
- Mączak A., *Sukiennictwo wielkopolskie XIV-XVII w.*, Warszawa 1957.
- Mączak A., Samsonowicz H., Zientara B., *Z dziejów rzemiosła w Polsce*, Warszawa 1954
- Mączyński J., *Nazwiska łodzian (XV-XIX wiek)*, Łódź 1970.

- Medic H., *Mikrohistoria*, [w:] *Historia społeczna, historia codzienności, mikrohistoria*, Warszawa 1996, s. 59-77.
- Michałowski R., *Kościoty św. Mikołaja we wczesnośredniowiecznych ośrodkach rezydencjonalnych*, [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1994, s. 63-74.
- Mielczarski S., *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1962.
- Mikołajczyk A., *Zapomniana średniowieczna mennica w Wieluniu*, Wieluń 1987.
- Mikołajczyk A., *Uwagi o napływie monet niemieckich na ziemie polskie w XV-XVIII w.*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XVIII, 1974, z. 4, s. 230-246.
- Mikołajczyk M., *Przestępstwa przeciwko religii i Kościołowi w prawie miast polskich XVI-XVIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2000, t. LII, z. 1-2, s. 225-238.
- Mikulski K., *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999.
- Mikulski K., *Zmiany w strukturze zawodowej mieszkańców a nazewnictwo ulic w średniowiecznym i nowożytnym Toruniu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 157-162.
- Mikulski K., *Zawody mieszkańców a nazewnictwo ulic w średniowiecznym i nowożytnym Toruniu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2.
- Miśkiewicz B., *Wstęp do badań historycznych*, wyd. III poszerzone, Warszawa 1969.
- Młyńska A., *Sumariusz praw i przywilejów miasta Wielunia z 1781 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 157-182.
- Młyńska A., *Instytucje kościelne w mieście*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 203-226.
- Młyńska A., *Wieluń w Rocznikach Jana Długosza*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 425-439.
- Molenda D., *Ludzie pracy*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, t. III od XVI do połowy XVII w.*, pod redakcją Antoniny Keckowej i Danuty Molendy, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978.
- Morawski Z., *„Intra muros”. Zarys problematyki cmentarza miejskiego w średniowieczu*, [w:] *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1991, s. 93-98.



- Morawski Z., *Wspólnoty parafialne późnośredniowiecznego Sandomierza*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 155-169.
- Motylewicz J., *Ulice etniczne w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s.149-155.
- Motylewicz J., *Spółczesność Przemysła w XVI i XVII wieku*, Rzeszów 2005.
- Mróz L., *Dzieje Cyganów-Romów w Rzeczypospolitej XV-XVIII w.*, Warszawa 2001.
- Műnch H., *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich w XIII i XIV w.*, Kraków 1946.
- Myśliwski G., *Starość i długowieczność w Polsce do połowy XVI w. na tle porównawczym*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2001, nr 3, s. 169-198.
- Myśliwski G., *Kościół katolicki a miasta między Odrą a górnym Bugiem i Pełtwią (połowa XIII – XVI w.). Stymulator czy przeszkoda ich rozwoju gospodarczego?*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod redakcją Haliny Manikowskiej i Hanny Zaremskiej, Warszawa 2002, s. 235-267.
- Nabiałek K., *Obsada zamków monarszych w Królestwie Polskim na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej*, „Roczniki Historyczne”, R. LXXIV, 2008, s. 113-156.
- Noga Z., *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003.
- Noga Z., *Gospodarka finansowa miasta Krakowa w XVI wieku*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV. *Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, pod redakcją Jacka Wijaczki, Toruń 2007.
- Noga Z., *Urzednicy miejscy Krakowa, cz.2:1500-1794*, Kraków 2008.
- Nowak T., *Nowe rodziny szlacheckie w Ziemi Wieluńskiej w 2 połowie XV w. i początkach XVI w. (Uwagi i spostrzeżenia)*, „Rocznik Wieluński”, t. 15, 2015, s. 73-87.
- Nowak T., *Duchowieństwo ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XV i początku XVI wieku. Studium prozopograficzne*, Wieluń 2017.
- Nowak T., Grabarczyk T., *Dokument władz miejskich Wielunia w sprawie ugody z arcybiskupem gnieźnieńskim z 1526 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 41-56.
- Nowak T. A., *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514-1535*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 41-69.
- Nowak T. A., *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1540-1569*, „Rocznik Wieluński”, t. 7, 2007, s. 69-89.
- Nowak T. A., *Zapomniany Aneks z I wydania książki Romualda Hube „Kościół parafialny stary i nowy w Radomsku”*, „Zeszyty Radomszczańskie”, t. I, 2007, s. 56-82.
- Nowak T. A., *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572-1598*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 121-139.

- Nowak T. A., *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572-1598*, „Rocznik Wieluński”, t. 9, 2009, s. 89-109.
- Nowak T. A., *Świeccy opiekunowie kościołów wieluńskich w świetle najstarszych ksiąg miejskich*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXXVII, 2009, s. 101-114.
- Nowak T. A., *Wieluński ratusz i jego otoczenie w I połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 10, 2010, s. 159-166.
- Nowak T. A., *Pracownicy pomocniczy administracji miejskiej w Wieluniu w I połowie XVI wieku*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, pod redakcją Tadeusza Srogosza i Ireneusza Korpysia, Częstochowa 2012, s. 53-62.
- Nowak T. A., *Drażek Maciej*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 45-46.
- Nowak T. A., *Erazm*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 176.
- Nowak T. A., *Glaber Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 48-49.
- Nowak T. A., *Grzywka Bartłomiej*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s.187-188.
- Nowak T. A., *Kiernosek Jakub*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 63-64.
- Nowak T. A., *Łowieński Stanisław*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 81-82.
- Nowak T. A., *Maciej*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 85.
- Nowak T. A., *Rudzki Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 113-114.
- Nowak T. A., *Siemikowski Wojciech*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 117.
- Nowak T. A., *Sworz Jan*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 121-122.
- Nowak T. A., *Thurzyk Augustyn* [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2012, s. 128-129.
- Nowak T. A., *Wszótek Marcin*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s.139-141.
- Nowak T. A., *Ożarowski Jan*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa

- Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, *Wieluń* 2014, s. 234-235.
- Nowak T. A., *Tomaszowicz Krzysztof* [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, *Wieluń* 2014, s. 269.
- Nowak T. A., *Jan* [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, *Wieluń* 2014, s. 190-191.
- Nowak T. A., *Jezierni Jan*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, *Wieluń* 2014, s.193-194.
- Nowak T. A., *Spółeczność Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. IV, 2014, s. 65-83.
- Nowak T. A., *Udział chłopów w życiu Wielunia w pierwszej połowie XVI wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, z. XVII, 2012, s. 39-52.
- Nowak T.A., *Regulacje zawarte w przywileju wieluńskich rzeźników z 1633 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 12, 2012, s. 107-116.
- Nowak T. A., *Rolnictwo w gospodarce Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 13, 2013, 113-121.
- Nowak T.A., *Częstochowa i jej mieszkańcy w świetle wypisów z najstarszej księgi wójtowskiej Częstochowy z lat 1582-1605*, „Ziemia Częstochowska”, t. XXXIX, 2013, s. 49-76.
- Nowak T. A., *W kręgu kościoła, karczmy i szubienicy. Przyczynek do dziejów życia społecznego Wielunia w pierwszej połowie XVI w.*, „Rocznik Wieluński”, t. 14, 2014: *In honorem. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Tadeuszowi Olejnikowi w 80. Rocznicę urodzin*, s. 169-181.
- Nowak T.A., *Czy Augustyn Okrągły z Wielunia to późniejszy Augustyn Rotundus Mieleski?*, „Rocznik Łódzki”, 2014, t. LXII, s. 137-141.
- Nowak T.A., *Życie codzienne i warunki bytowe w Wieluniu w XVI w.*, [w:] *Wieluń miastem wzrastania. Materiały z sesji naukowej z okazji 500-lecia kościoła św. Barbary w Wieluniu oraz 130. rocznicy urodzin Czcigodnej Sługi Bożej Matki Teresy Kierocińskiej, Wieluń 6 czerwca 2015 roku*, pod redakcją Jana Książka, *Wieluń* 2017, s. 19-40.
- Nowakowski A., *Przyłączenie Wielunia i ziemi wieluńskiej do Polski na przełomie XIV-XV w.*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku”, t. 14, z. 71.
- Olejnik T., *Plany i widoki dawnego Wielunia*, Łódź 1966.
- Olejnik T., *Leksykon miasta Wielunia*, *Wieluń* 1998.
- Olejnik T., *Rudzkie korzenie Wielunia*, „Rocznik Wieluński”, t. 4, 2004 s. 7-27.
- Olejnik T., *Wieluń. Dzieje miasta 1793-1945*, Piotrków Trybunalski 2003.
- Olejnik T., *Wieluń-dzieje legendarne, nazwa i herb miasta*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 25-40.
- Olejnik T., *Wieluń pod władztwem Władysława Opolczyka*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 7-16.

- Oliński P., *Mieszczanin w trosce o zbawienie. Uwagi o memoratywnych fundacjach mieszczańskich w wielkich miastach pruskich*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod redakcją Haliny Manikowskiej i Hanny Zaremskiej, Warszawa 2002, s. 347-359.
- Oliński P., *Związki o charakterze nieformalnym w średniowiecznym mieście jako problem badawczy (na podstawie wybranych przykładów z Gdańska i Torunia)*, [w:] *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowo-wschodnie do połowy XIX wieku*, pod redakcją Doroty Michaluk i Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2003, s. 19-30.
- Pachoński J., *Zmierzch sławetnych. Z życia mieszczan Krakowie w XVII i XVIII wieku*, Kraków 1956.
- Pagaczewski J., *Madonna wieluńska*, Kraków 1928.
- Pagaczewski J., *Madonna wieluńska*, „Przegląd Powszechny”, 1928, t. 177, s. 145-161
- Panic I., *Jadłospis mieszkańców małych miast na południu Górnego Śląska na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, z. X, 2009, s. 73-82.
- Patykiewicz W., *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, nr 24, 31, 1957; nr 32, 1958.
- Patykiewicz W., *Z przeszłości ziemi rudzkiej*, „Częstochowskie Studia Diecezjalne”, R. 35, 1961, nr 4, s. 117-128.
- Piechotkowie M. K., *Skupiska żydowskie w strukturze przestrzennej miast dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. I. *Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. I, Toruń 1996, s. 171-193.
- Pietrusiński J., *Złotnicy krakowscy XIV-XVI wiek i ich cech*, t. I, Warszawa 2000.
- Pietrzak J., *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003.
- Pietrzak J., *Umocnienia miast monarszych w dawnych województwach łęczyckim i sieradzkim w średniowieczu i początkach czasów nowożytnych*, [w:] *Procesy lokacyjne miast w Europie Środkowo-Wschodniej. Materiały z konferencji międzynarodowej w Łądku Zdroju 28-29 października 2002 roku*, redakcja naukowa Cezary Buśko, Mateusz Goliński, Barbara Krukiewicz, Wrocław 2006, s. 19-47.
- Pietrzak J., *Zamki państwowe prowincji wielkopolskiej na przełomie średniowiecza i nowożytności*, [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, pod redakcją Marcelego Antoniewicza, Warszawa 2002, s.147-167.
- Poklewski-Kozieł T., Żemigąła M., *Pulpitantes et recentes... Troska o świeże ryby na zamkowym stole w królewskich wielkopolskich lat 1564-1565*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie*

- urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 633-653.
- Policzińska E., *Ziemia wieluńska pod rządami Władysława Opolczyka w świetle najnowszej historiografii*, „Ziemia Częstochowska”, 2011, t. XXXVII, s. 9-20.
- Poppe D., *Przemysł skórzany*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, t. II od XIII do XV wieku*, pod red. A. Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978.
- Poppe D., *Przemysł włókienniczy*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, t. II*, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław -Kraków-Gdańsk 1978.
- Pospieszalski S., *Odkrycie przy kościele Bożego Ciała w Wieluniu*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1962, nr 36, s. 347-348.
- Potkowski E., *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski*, Warszawa 1984.
- Potocki I., *Postrzeżenia w dziele Tadeusza Czackiego „O Litewskich i polskich prawach” wydanem w Warszawie we dwóch tomach in 4to w 1800 i 1801 roku*, „Pamiętnik Warszawski”, t. II, 1815.
- Przygodzki W., *Z przeszłości Wielunia. Przyczynek do historii diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1928.
- Przygodzki W., *Z przeszłości Wielunia*, „Niedziela”, 1928, nr 6, s. 64.
- Puget-Tomicka W., *Kościół i klasztor panien bernardynek w Wieluniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 8, 1963, z. 1, s. 41-60.
- Ptak M. J., *Związki miast Księstwa Opolskiego w Wieluńskiego z 1384 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2616, Prawo CCLXXXVIII, Wrocław 2008, s. 103-116.
- Rajman J., *Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998.
- Rajman J., *Rozwój miasta do połowy XVII wieku*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasno-górskiego. Okres staropolski*, t. 1, Częstochowa 2002, s. 167-202.
- Rok B., *Unia Lubelska i Unia Brzeska - tworzenie państwa nowożytnej Europy*, „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana”, 2010, nr 2 (8), s. 161-171.
- Rokicki Cz., *Wieluń*, „Ziemia”, 1920, nr 5-6, s. 155-164.
- Rosin R., *Sukiennictwo w Łęczyckiem, Sieradzkim i Wieluńskim od XIII w. do lat siedemdziesiątych XVI w.*, „Rocznik Łódzki”, t. 1, 1958, s. 233-258.
- Rosin R., *Ziemia wieluńska w XII-XVI wieku. Studia z dziejów osadnictwa*, Warszawa-Łódź 1961.
- Rosin R., *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963.
- Rosin R., *Wieluń*, [w:] *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 2, pod red. Stefana Andrzejewskiego i Mateusza Siuchnińskiego, Warszawa 1967.
- Rosin R., *Rozwój polityczno-terytorialny Łęczyckiego, Sieradzkiego i Wieluńskiego (do przełomu XIV i XV w.)*, „Rocznik Łódzki”, t. XIV, 1970, s. 277-304.

- Rosin R., *Rozwój terytorialno-polityczny dawnych ziem województwa łódzkiego (X-XV w.)*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, nr 22, 1975, s. 411-433.
- Rosin R., głos w *Dyskusji nad referatami A. Arszyńskiego, A. Czacharowskiego, T. Lalika, T. Boguckiej, A. Wyrobisza i T. Zarębskiej*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 311-313.
- Rosin R., *Miasta do 1572 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977.
- Rosin R., *Siedem wieków miasta Wielunia. Ośrodek zarządzania. Drogi. Rozwój przestrzenny. Ludność*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa-Łódź 1987, s. 27-28.
- Rosin R., *Panowanie księząt opolskich w Rudzkiem w pierwszej połowie XIII w.*, „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska”. Sectio F „Historia”, Vol. XLV, 1990. *Discere vera et falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 1990, s. 119-127.
- Rosin R., *Wieluńskie w okresie staropolskim. O stanie i potrzebie badań*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 49-62.
- Rosin R., *Mastowski Gabriel h. Samson*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XX, 1975.
- Roslanowski T., *Zagadnienia socjotopografii porównawczej na przykładzie wczesnośredniowiecznych miast Europy środkowej*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 9-33.
- Rozynkowski W., *Patrocina miejskich kościołów parafialnych w średniowieczu na przykładzie państwa Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, [w:] *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowo-wschodnie do połowy XIX wieku*, pod redakcją Doroty Michaluk i Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2003, s. 301-317.
- Rutkowska-Płachcińska A., *Budownictwo*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław-Kraków-Gdańsk 1978.
- Rutkowski A., *Kredyt Żydowski w Warszawie w XV wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. LXX, 1979, z. 2, s. 267-284.
- Rutkowski H., *Podatek „koronacja” w Polsce na początku XVI wieku*, [w:] *Studia historyczne. Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesięciolecie urodzin w upominku uczniowie, koledzy, przyjaciele*, Warszawa 1967, s. 29-38.
- Rybarski R., *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. I i II, Warszawa 1958.

- Samsonowicz H., *Badania nas kapitałem mieszczańskim Gdańska w II połowie XV wieku*, Warszawa 1960.
- Samsonowicz H., *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzy nad Bałtykiem w XIV-XV wieku*, Warszawa 1968.
- Samsonowicz H., *Kobiety w miastach późnego średniowiecza*, [w:] *Szkice z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1972, s. 159-168.
- Samsonowicz H., *Dyskusja nad referatami T. Roślanowskiego, L. Leciejewicz, B. Zientary i A. Zbierskiego*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 295-296.
- Samsonowicz H., *Kultura miejska w Polsce późnego średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 90, 1983, z. 4, s. 771-789.
- Samsonowicz H., *Kultura prawnicza miast polskich średniowieczu*, [w:] *Mente et literis. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 319-325.
- Samsonowicz H., *Z badań nad kancelarią małych miast w Polsce XV w.*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1, 1985, s. 243-259.
- Samsonowicz H., *Elita władzy w małych miastach Polski w późnym średniowieczu*, [w:] *Genealogia-kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. J. Wróńskiego, Toruń 1989, s. 145-159.
- Samsonowicz H., *Wytwórczość rzemieślnicza małych miast Polski XV w.*, [w:] *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, pod red. S. Byliny, Warszawa 2000, s. 331-336.
- Samsonowicz H., *Spółeczeństwo polskie około 1400 r.*, [w:] *Polska około 1400 r.. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2001, s. 9-40.
- Samsonowicz H., *Kto podejmował decyzje w miastach samorządowych średniowiecznej Polski?*, [w:] *Miasta. Ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, pod red. Zenona Piecha. Kraków 2008, s. 149-159.
- Samsonowicz H., *Uwagi o istocie miasta w dziejach*, [w:] *Klio viae et in via. Opuscula Marco Cewiński dedicata*, pod redakcją Anny Odrzywolskiej-Kidawy, Warszawa 2010, s. 271-275.
- Samsonowicz H., *Miasta w społecznej przestrzeni średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CXVII, 2010, nr 4, s. 5-17.
- Schloegel K., *W przestrzeni czasu czytamy: o historii cywilizacji i geopolityce*, Poznań 2009.
- Serwacińska A., *Z dziejów Wielunia w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź 1987, s. 93-109.
- Sieciechowiczowa L., *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu 1518-1619*, Warszawa 1974.

- Sikorski R., *Paulini w Wielgomłynach (2 połowa XV wieku-1 połowa XVI wieku)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, t. I, 2007, s.115-140.
- Skierska I., *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, pod redakcją Wojciecha Fałkowskiego, Warszawa 2004, s. 155-180.
- Skierska I., *Sabbatha sanctifices. Dzień święty w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008.
- Skoczylas-Stawska H., *Hieronim z Wielunia i jego wkład do kultury polskiej doby oświecenia*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź 1987, s. 49-60.
- Skoczylas-Stawska H., *Hieronim z Wielunia-Spiczyński w badaniach naukowych i w dydaktyce uniwersyteckiej*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2002, s. 157-170.
- Słoń M., *Szpital średniowiecznego Wrocławia*, Warszawa 2000.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. II, III, VII, VIII, XVIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1967-1988.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. I, z. 1, Warszawa 1953.
- Sołtyszewski S., *Geneza instytucji wotrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. II, 1959, nr 1-2, s. 425-438.
- Sołtyszewski S., *Powoływanie wotrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. II, 1959, nr 3-4, s. 341-357.
- Sołtyszewski S., *Prawa i obowiązki wotrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne”, R. III, 1960, nr 1-2, s. 263-287.
- Sowina U., *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, Warszawa-Sieradz 1991.
- Sowina U., *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XXXIX, 1991, nr 1, s. 3-25.
- Sowina U., [rec.] *Roman Czaja, Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu*, Toruń 1992, ss. 191, plany, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 2, s. 267-279
- Sowina U., *Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLIII, 1995, nr 3, s. 323-331.
- Sowina U., *Sąsiedztwo a infrastruktura miejska w XV-XVI wieku (przyczynek do badań nad rolą wody w przestrzeni sąsiedzkiej)*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, *Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. I, Toruń 1996, s. 219-227.
- Sowina U., *Spotkanie u studni w późnośredniowiecznym mieście*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 27-38.
- Sowina U., *Wdowy i sieroty w świetle prawa w miastach Korony w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, część 1. od śre-*



- dniowicza do wieku XVIII*, praca zbiorowa pod redakcją Marii Dąbrowskiej i Andrzeja Klondera, Warszawa 2002, s. 243-266.
- Sowina U., *Zanieczyszczenie wód w miastach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 319-330.
- Sowina U., *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesno nowożytnym. Ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009.
- Sperka J., *Wojny Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391-1396)*, Cieszyn 2003.
- Sperka J., *Urzędnicy Władysława Opolskiego w księstwie wieluńskim (1370-1391). Spisy*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne*, t. 3, pod red. I. Panica, J. Sperki, Katowice 2004.
- Sperka J., *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*, Katowice 2006.
- Stankowska M., *Kancelaria miasta Lublina XIV-XVIII w.*, Warszawa 1968.
- Staniszewski P., *Szpitalnictwo kościelne w archidiakonacie łęczyckim i łowickim do 1795 roku*, Warszawa 2004.
- Starnawska M., *Rozmieszczenie i struktura zbiorów relikwii w polskich miastach średniowiecznych. Problematyka badawcza*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod redakcją Haliny Manikowskiej i Hanny Zaremskiej, Warszawa 2002, s. 453-562.
- Stolarczyk T., *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005.
- Sucheni-Grabowska A., *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504-1548*, wydanie drugie, Warszawa 2007.
- Suproniuk J., *Miejskie służby porządkowe a społeczeństwo w Polsce XIV-XVI w.*, „Przegląd Historyczny”, t. XC, 1999, z. 2, s. 117-130.
- Supronowicz E., *Nazwy ulic Krakowa*, Kraków 1995.
- Szczerbik Z., *Masłowski Gabriel*, [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, Wieluń 2014, s. 218.
- Szczygielski W., *Technika gospodarki stawowej w Wieluńskim w XVI-XVIII w.*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. I, 1959, s. 21-39.
- Szczygielski W., *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1969.
- Szczygieł R., *Zainteresowanie kaliską procedurą wyboru rady miejskiej we Lwowie w drugiej połowie XVI wieku*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie-Miejsca-Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, pod redakcją Tadeusza Grabarczyka, Anny Kowalskiej-Pietrzak, Tadeusza Nowaka, Warszawa 2011, s. 469-475.
- Szczygieł R., *Zabiegi o zmianę ordynacji wyborczej rady miejskiej w Lublinie w ostatnim ćwierćwieczu XV wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski”, R. XXXI (LX), z.1, 2016, s. 249-258.

- Sztetyło J., *Rzemiosła metalowe wraz z uzbrojeniem*, [w:] *Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie*, t. II, pod redakcją Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, Wrocław-Kraków-Gdańsk 1978.
- Szwagrzyk J. A., *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
- Szymański J., *Biecki kat w Wojniczu*, [w:], *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, pod redakcją Jacka Chrobaczyńskiego, Andrzeja Jureczka i Michała Śliwy, Kraków 1993, s. 179-183.
- Szymański J., *Dzwonnica kościelna w topografii miasta staropolskiego*, [w:] *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, pod redakcją Zenona Piecha, Kraków 2008, s. 173-182.
- Szymczak J., *Rzemiosło zbrojeniowe w Łęczyckiem, Sieradzkim i Wieluńskim w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. XL, 1993, s. 149-176.
- Szymczak J., *Zasoby broni w zamkach polskich w końcu XV i na początku XVI w.*, [w:] *Z dziejów wojen i wojskowości. Księga pamiątkowa poświęcona prof. dr. hab. Tadeuszowi Rawskiemu z okazji 55-lecia rozpoczęcia pracy naukowej*, pod redakcją naukową Piotra Matusaka, Łowicz 2001, s. 17-22.
- Szymczak J., *Ruda i kasztelania rudzka w Polsce Piastowskiej*, [w:] *Ruda 900 lat historii. Obchody jubileuszowe związane z 900-leciem konsekracji kościoła pw. św. Wojciecha w Rudzie i koronacji obrazu Matki Bożej Rudzkiej*, red. Bogusław Abramek, Waldemar Golec, Kinga Wawrzyńska, Wieluń 2006, s. 12-19.
- Szymczakowa A., *Urzędnicy kasztelani rudzkiej w średniowieczu*, [w:] *Ruda 900 lat historii. Obchody jubileuszowe związane z 900-leciem konsekracji kościoła pw. św. Wojciecha w Rudzie i koronacji obrazu Matki Bożej Rudzkiej*, red. Bogusław Abramek, Waldemar Golec, Kinga Wawrzyńska, Wieluń 2006, s.20-32.
- Szymczakowa A., *Mieszczanie Sieradza w XV wieku. Spisy*, „Sieradzki Rocznik Muzealny”, t. 11, 1997-2008, s.7-18.
- Szymczakowa A., *Uwagi o szlachcie powiatu wieluńskiego w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. 54, 2007, s. 243-256.
- Taszycki W., *Polskie nazwy osobowe*, Warszawa 1924; przedruk [w:] „Rozprawy i Studia Polonistyczne”, t. IV, 1968.
- Topolski J., *Metodologia historii*, wyd. trzecie poprawione i uzupełnione, Warszawa 1984.
- Trawkowski S., *Dyskusja nad referatami T. Roślanowskiego, L. Leciejewicz, B. Zientary i A. Zbierskiego*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 298-299.

- Trzciniński M., *Miecz katowski, pręgiarz, szubienica. Zabytki jurysdykcji karnej na Dolnym Śląsku (XIII-XVIII w.)*, Wrocław 2001.
- Tymieniecki K., *Szlachta – mieszczenie w Wielkopolsce XV w. (1400-1475)*, „Miesięcznik Heraldyczny”, R. XV, 1936.
- Tymieniecki K., *Szlachta – mieszczenie w Wielkopolsce XV w. (1400-1475)*, Warszawa 1937.
- Tymieniecki K., *Kształtowanie się społeczeństwa średniowiecznego (Polska na tle Słowiańszczyzny zachodniej)*, t. I. *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Poznań 1996.
- Tyszka P., *Ulica Szewska w późnośredniowiecznym Krakowie – miejsce rozboju dokonanego wiosną r. 1497*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, r. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 103-112.
- Tyszkiewicz J., *Szpitale w Polsce średniowiecznej. O zakresie problematyki i inne uwagi*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce. Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. LXVI, pod redakcją M. Dąbrowskiego i J. Kruppe, Warszawa 1998, s. 33-39.
- Urbański M., *Niektóre problemy ruchu kredytowego w ziemi sanockiej w XV w.*, „Przegląd Historyczny”, t. LXX, 1979, z. 4, s. 627-652.
- Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII-XV wieku. Spisy*, opr. J. Bieniak i A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985.
- Urzędnicy miejscy, cechowi, braccy i szpitalni Łęcznej do r. 1810. Spisy*, opracował Janusz Łosowski, wyd. 2, Łęczna 2005.
- Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, opracowali Edward Opałiński i Hanka Żerek-Kleszcz, pod redakcją Antoniego Gąsiorowskiego, Kórnik 1993.
- Verdmon Jacques Leonard de, *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad Królestwa Polskiego*, Warszawa 1902.
- Wąsik W., *Andrzej Glaber z Kobyłina. Problematyka polska*, „Przegląd Filozoficzny”, R. XIX, 1916, z. 1-2, s. 71-140.
- Weintraub W., *Polityka w poezji Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski i epoka renesansu. W 450 rocznicę urodzin poety 1530-1980*, pod redakcją Teresy Michałowskiej, Warszawa 1984.
- Weyman S., *Pierwsze ustawy pogłównego generalnego w Polsce (rok 1498, 1520) na tle ówczesnego systemu podatkowego*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. XVIII, 1956, s. 11-74.
- Węgrzynek H., *Zajęcia rolnicze Żydów w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, pod redakcją Marcina Wodzińskiego i Anny Michałowskiej-Mycielskiej, Wrocław 2007, s. 87-103.
- Widawski J., *Miejskie mury obronne w Polsce Kazimierza Wielkiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XX, nr 1, 1972, s. 41-61.

- Wieluń, „Tydzień”, 1890, nr 31.
- Wiesiołowski J., *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1980, nr 28, z. 3, s. 385-399.
- Wiesiołowski J., *Szlachta w mieście. Przemieszczenia i migracje szlachty między wsią a miastem w Polsce XV wieku*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, nr 27, t. XIV, z. 1, 1980, s. 47-75.
- Wiesiołowski J., *rec. Urszula Sowina, Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLI, 1993, nr 2, s. 330-335.
- Wiesiołowski J., *Polskie dziejopisarstwo mieszczańskie w późnym średniowieczu*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1994, s. 281-298.
- Wiesiołowski J., *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, wyd. II, Poznań 1997.
- Wiesiołowski J., *Środowiska kościelne i kultura* [w:] *Kultura Polski XIV-X w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997.
- Wijaczka J., *Miotła i miecz. Jak kaci i ich słudzy sprząkali ulice w Królewcu w końcu XVII i na początku XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIII, 2005, nr 3-4, s. 377-382.
- Wilk-Woś Z., *Broń i oporządzenie jeździeckie w inwentarzach mieszczan krakowskich z drugiej połowy XV wieku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica 72, 2001, s. 63-81.
- Wilka M. *Wieluń*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku, część II: Komentarz. Indeksy*, Warszawa 1998.
- Wiśnińska-Kłuba M., *Studenci z Sieradzkiego na uniwersytetach krajowych i zagranicznych*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 229-244.
- Wiślicz T., *Krótkie trwanie. Problemy historiografii francuskiej lat dziewięćdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2004.
- Wiśniowski E., *Kościół parafialny i jego funkcje społeczne w średniowiecznej Polsce*, „Studia Theologica Varsaviensia”, t. 7, 1966, nr 2, s. 183-237.
- Wiśniowski E., *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i w Małopolsce w początkach XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XV, z. 2, 1967, s. 85-127.
- Wiśniowski E., *Udział świeckich w zarządzie parafią w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XVIII, z. 2, 1970.
- Wiśniowski E., *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004.
- Witanowski M. R., *Wieluń*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. XIII, Warszawa 1893, s. 263-270.

- Witkowska A., *Kult jasnogórski w formach pątnicznych do połowy XVII wieku*, „Studia Claromontana”, t. 5, 1984, s. 148-223.
- Wojciechowski L., *Fundacje kościelne Władysława Opolczyka*, [w:] *Księżę Władysław Opolczyk. Fundator klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, s. 31-95.
- Wojtowicz J., *Z problematyki socjotopograficznej miasta europejskiego epoki oświecenia*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 275-289.
- Wolny J., *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w XV wieku z terenu diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, nr 43: 1969, s. 95-108.
- Wójcik K., *Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku*, „Polonia Sacra. Kwartalnik Kanoniczno-Historyczny”, 1958, nr 2, s. 165-218.
- Wólkiewicz E., *Stary człowiek i miasto. Starość i ludzie starzy w szesnastowiecznych pamiątkach śląskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2010, nr 1, s. 47-60.
- Wólkiewicz E., *Formy dobroczynności w miastach śląskich w średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2010, nr 2, s. 211-230.
- Wólkiewicz E., *Kuchnia plebana. Zwyczajna i nadzwyczajna konsumpcja na parafii św. Jakuba w Nysie*, „Przegląd Historyczny”, t. CII, z. 4, 2011, s. 609-635.
- Wyczański A., *O kategorii społeczno-zawodowej „robotnik” w Polsce XVI wieku*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. II, pod redakcją Andrzeja Wyczańskiego, Warszawa 1979, s. 7-21.
- Wyrobisz A., *Małe miasta w Polsce XVI i XVII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 177-187.
- Wyrobisz A., *Nazwy ulic, placów i dzielnic w miastach polskich: nośniki informacji-źródła historyczne-zabytki kultury*, „Przegląd Historyczny”, t. XC, 1999, z. 4, s. 511-523.
- Wyrobisz A., *Kilka uwag o badaniach nad elitami w miastach Polski przedrozbiorowej (w związku z wydawnictwem: Urzędnicy miejscy, cechowi, braccy i szpitalni Łęczyńskiej, Łęczyńska 2005, s. 148)*, „Przegląd Historyczny”, t. XCVIII, 2007, z. 1, s. 115-118.
- Wyrozumski B., *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995.
- Wyrozumski J., *Pouczenie Kalisza dla Wielunia o administracji miasta z 1502 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XXII, z. 1, 1970, s. 185-189.
- Wyrozumski J., *U początków prawa budowlanego w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXV, 1984, z. 3, s. 543- 549.

- Wyżga M., *Księgi metrykalne parafii podkrakowskich jako źródło do historii lokalnej*, [w:] *Księgi metrykalne i inne źródła do historii lokalnej, ochrony i promocji lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz tożsamości historycznej mieszkańców. Materiały z I Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Korona Północnego Krakowa*, Kraków-Raciborowice 2011, s.13-25.
- Zabraniak S., *Zarys dziejów Kościoła w ziemi wieluńskiej w okresie średniowiecza*, [w:] *Średniowieczny Kościół polski. Z dziejów duszpasterstwa i organizacji kościelnej*, pod redakcją Marka Tomasz Zahajkiewicza i Stanisława Tylusa, Lublin 1999, s. 173-182.
- Zabraniak S., *Wieluński ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Lublin 2004.
- Zabraniak S., *Augustianie w Wieluniu w okresie przedrozbiorowym*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXIX, 2001, s. 269-292.
- Zabraniak S., *Dzieje pijarów w Wieluniu do 1795 r.*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XXIX, 2001, s. 259-268.
- Zabraniak S., *Kościół parafialny św. Michała Archaniola i Nawiedzenia NMP w Wieluniu (do końca XVIII w.)*, „Nasza Przeszłość”, t. 106, 2006, s. 217-235.
- Zabraniak S., *Z dziejów szkolnictwa w Wieluniu (do końca XVIII w.)*, [w:] *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, redakcja Włodzimierz Bielak, Stanisław Tylus SAC, Lublin 2006, s. 583-598.
- Zabraniak S., *Z dziejów życia religijnego Wielunia. Bractwa religijne przy kościele kolegiackim*, „Nasza Przeszłość”, t. 107, 2007, s. 91-116.
- Zabraniak S., *Ołtarze i altarie kościoła farnego w Wieluniu w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Siedem wieków fary wieluńskiej*, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2009, s.13-22.
- Zabraniak, *Kościół św. Barbary w Wieluniu w źródłach i opracowaniach*, [w:] *Wieluń miastem wzrastania. Materiały z sesji naukowej z okazji 500-lecia kościoła św. Barbary w Wieluniu oraz 130. rocznicy urodzin Czcigodnej Sługi Bożej Matki Teresy Kierocińskiej*, Wieluń 6 czerwca 2015 roku, pod redakcją Jana Książka, Wieluń 2017, s. 41-51.
- Zajączkowski S. M., *Początki folwarku na ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej (do początków XVI w.)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. XXXI, 1970.
- Zajączkowski S. M., *Sieć parafialna na terenie przedrozbiorowego powiatu radomszczańskiego w początkach XVI w.*, „Zeszyty Radomszczańskie”, t. III, 2009, s. 87-151.
- Zakrzewski A. B., *Recepcja ustroju i prawa w Wielkim Księstwie Litewskim, XIV-XVIII wiek*, „Studia Iuridica”, XL, 2002, s. 247-261.
- Zand A., *Łódź rolnicza 1332-1793. Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi*, „Rocznik Łódzki”, t. II, 1931, s. 53-222.

- Zaremska H., *Miasto: struktury społeczne i styl życia*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej. XIV-XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997.
- Zaremska H., *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.
- Zaremska H., *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie polskim XIV-XV w.*, Warszawa 1986.
- Zaremska H., *Ulica Żydowska w Krakowie: XIV-pierwsza połowa XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLVII, 1999, nr 1-2, s. 113-130.
- Zarębska T., *Przemiany przestrzenne miast w dobie renesansu i baroku*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 217-252.
- Zielińska E., *Kraśnika sprawy z katem*, [w:] *Drogą historii. Studia ofiarowane prof. Józefowi Szymańskiemu w 70. rocznicę urodzin*, pod redakcją Piotra Dymmela, Krzysztofa Skupieńskiego, Barbary Trelińskiej, Lublin 2001, s. 89-100.
- Zientara B., *Przemiany społeczno-gospodarcze i przestrzenne miast w dobie lokacji oraz Odpowiedzi referentów*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 67-97.
- Związek J., *Tradycje szkolnictwa katolickiego w Ziemi Wieluńskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 68, 1994, nr 2.
- Związek J., *Parafia kolegiacka w Wieluniu w świetle wizytacji arcybiskupa Jana Łaskiego*, „Rocznik Wieluński”, t. 1, 2001, s. 43-78.
- Związek J., *Kapelanie w zamkach obronnych na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i ziemi wieluńskiej w późnym średniowieczu*, [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, pod redakcją Marcelego Antoniewicza, Warszawa 2002, s. 51-63.
- Związek J., *Parafie archidiakonatu wieluńskiego w świetle wizytacji arcybiskupa Jana Łaskiego*, [w:] *Przyzywanie głębi do kręgu słów, myśli, idei i działań. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Żurawowi*, pod redakcją Stanisława Podobińskiego i Bogdana Snocha, Częstochowa 1999-2000-2001, s. 421-433.
- Zyglewski Z., *Tutor-opiekun klasztoru w Koronie w XV i XVI wieku*, [w:] *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole-Warszawa 2005, s.125-135.
- Zyglewski Z., *Religijność w miastach kujawskich późnego średniowiecza*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, pod redakcją Haliny Manikowskiej i Hanny Zaremskiej, Warszawa 2002, s. 327-345.

- Żerek-Kleszcz H., *Przywilej Stefana Batorego dla miasta Wielunia wystawiony 28 lutego 1581 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 9, 2009, s. 111-115.
- H. Żerek-Kleszcz, *Przestrzeń miejska i jej przemiany w końcu XVI-XVIII w.*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 265-363.
- Żerek-Kleszcz H., *Ustrój miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 369-419.
- Żerek-Kleszcz H., *Dwór arcybiskupi w Wieluniu według opisu z 1610 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 16, 2016, s. 107-114.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996.
- Żytkowicz L., *Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych XVI w.*, Warszawa 1962.



## Aneks

### Mieszkańcy Wielunia w I połowie XVI w. Noty biograficzne

We wstępie do niniejszej pracy pisałem, że chciałbym się przyjrzeć losom zwykłych mieszkańców Wielunia, poznać jak najwięcej szczegółów z ich życiorysów. Poprzednie rozdziały poświęcone były poszczególnym zagadnieniom ukazującym różne aspekty życia miejskiego. W trakcie ich opisywania naturalnie pojawiali się wielunianie w różnych kontekstach. W tym miejscu chciałbym sporządzić biogramy mieszkańców miasta, które będą stanowić podsumowanie wszystkich dotychczasowych rozważań. Przedstawione tu wnioski są wynikiem badań nad konkretnymi osobami, ludźmi o których źródła czasami tylko sporadycznie wspominają, informując zaledwie o ich istnieniu w przeszłości. Warto podejmować próby spojrzenia na małe środowisko i jego historię, traktując go jako „mikrokosmos”, mały świat, ale złożony z licznych elementów, czyli konkretnych ludzi. Tego typu badania włączają się w nurt badań mikrohistorycznych. Bohaterem jest tu człowiek, który do tej pory pozostawał na marginesie badań naukowych, nie był interesujący dla badaczy, bo nie odgrywał wielkiej roli w dziejach. Mówi się, że mikrohistoria to dzieje ludzi nieważnych, niewiele znaczących z punktu widzenia procesu historycznego. Często w badaniach ogranicza się jedynie do swoistego „wydobycia” ich ze źródeł, pokazania, że w ogóle istnieli, ale baza źródłowa na niewiele więcej pozwala. Zdecydowanie także i „mali ludzie” zasługują na zainteresowanie, przez ich dzieje można pokazać inną twarz „wielkiej” historii, tę mniej oczywistą, ale bardziej złożoną<sup>1</sup>.

W niektórych przypadkach użycie miana „biogram” może sprawiać wrażenie nadużycia, bo zamiast typowego biogramu jestem w stanie podać tylko informację o dacie i niekiedy kontekście pojawienia się w źródłach danej osoby. Duża część pozyskanych informacji odnosi się do transakcji kredytowych i handlowych, co wynika ze specyfiki źródeł, na jakich przyszło mi pracować. Mimo tego zdecydowałem się takie krótkie informacje także zamieszczać, wszak chciałem poznać jak największą liczbę mieszkańców miasta.

W toku badań zidentyfikowałem łącznie 2040 mieszkańców Wielunia. W liczbie tej mieści 513 osób ujętych w biogramach innych wielunian oraz 16 osób pozostających w źródłach bez imienia i nazwiska. W gronie tym 136 osoby to duchowni a 538 kobiety. Pochodzenia szlacheckiego (w tym

---

<sup>1</sup> H. Medic, *Mikrohistoria*, [w:] *Historia społeczna, historia codzienności, mikrohistoria*, Warszawa 1996, s.59-77; T. Wiślicz, *Krótkie trwanie. Problemy historiografii francuskiej lat dziewięćdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2004, s. 29; F. Leśniak, *Socjotopografia Krosna (1512-1630). Studia i materiały*, Kraków 2005, s. 5; E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, wyd. II, Poznań 2005, s. 23; M. Wyżga, *Księgi metrykalne parafii podkrakowskich jako źródło do historii lokalnej*, [w:] *Księgi metrykalne i inne źródła do historii lokalnej, ochrony i promocji lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz tożsamości historycznej mieszkańców. Materiały z I Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Korona Północnego Krakowa*, Kraków-Raciborowice 2011, s. 24.

kobiety oraz duchowni) były 86 osób, natomiast przedmieszczan rozpoznałem 74. O procentowych proporcjach poszczególnych grup społecznych wspominałem w poprzednim rozdziale. Podobnie nie będę powtarzał ustaleń na temat sposobów identyfikacji, używanych nazwisk oraz najpopularniejszych imion.

Mieszkańcami miasta byli przedstawiciele wszystkich omówionych wcześniej stanów społecznych. Najtrudniej jest, co już zaznaczałem, uchwycić w źródłach chłopów, znacznie lepiej pod tym względem jest ze szlachtą. W zestawieniu poniższym zostały również ujęte osoby związane z Wieluniem poprzez zamieszkiwanie, posiadanie nieruchomości oraz związane z miastem zawodo-wo (osoby pracujące dla zamku czy dworu arcybiskupa).

Ustaliłem, że w mieście mogło zamieszkiwać ok. 2000-2200 osób. Ujęty w pracy zakres chronologiczny obejmuje 50 lat, czyli najogólniej ujmując mniej więcej 2 pokolenia. W przypadku rozpoznania wszystkich mieszkańców miasta poniżej powinny się znaleźć biogramy kilku tysięcy mieszkańców miasta (4000-5000). Zidentyfikowałem więc nieco ponad połowę wszystkich żyjących od przełomu XV i XVI w. do 1560 r. (niekiedy pojawiają się osoby występujące po tej dacie, ale te pomijam w zestawieniach ilościowych). Wynika z tego, że źródłowo uchwytana jest połowa mieszkańców takiego miasta jak Wieluń.

Biogramy mieszczan ułożone są w porządku alfabetycznym, w przypadku braku nazwiska uzgłędnione zostało imię. W pierwszej kolejności przytoczone zostały informacje najistotniejsze dla identyfikacji danej osoby: imię ojca, miejsce pochodzenia, zamieszkania (o ile mowa jest o przedmieszczanach), sprawowane w mieście urzędy, wykonywany zawód, pochodzenie społeczne. Osoby, o których nic więcej nie można powiedzieć, wymieniam w biogramie osoby, w kontekście której zostały wymienione w źródle (są wyróżnione grubszą czcionką). W przypadku osób ujętych w pracy Tadeusza Grabarczyka i Tadeusza Nowaka, dla których dodaję nowe informacje, pomijam treści przekazane przez tych autorów. Ograniczam się tylko do przytoczenia daty pierwszej wzmianki źródłowej i w niektórych przypadkach do wykorzystania najistotniejszych faktów z ich życiorysów.

## Noty biograficzne

**Adam**, przedmieszczanin, w źródłach od 1543 r. W 1553 r. jego zięciem był Maciej Ryczek, któremu w 1556 r. sprzedał pole pod Łęgiem. W 1556 r. pożyczył od tutorów kościoła św. Mikołaja 8 grzywien<sup>2</sup>.

**Adam**, przedmieszczanin, zmarł około 1546 r.<sup>3</sup>

**Adam**, wikariusz (1547-1552), wicedziekan (1550), instygator w oficjalacie (1552). Pochodził z Bolimowa koło Łowicza. Po raz pierwszy został wspomniany w 1547 r. Pozostawał w sporze ze szlachetnym Benedyktem Bieniádzkim o ogród, który trzymał Marcin Skorupka. W 1552 r. zrezygnował ze stanowiska wikariusza. W tym samym roku dziekan Stanisław Szyszkowski mianował go swoim pełnomocnikiem. Jako nieżyjący jest wymieniony w 1556 r.<sup>4</sup>

**Adrian**, pochodził z Niedzielska, prawo miejskie posiadał od 1553 r. W 1554 r. był zięciem Jerzego sukiennika. W 1575 r. jako gmiński skarżył się staroście, że burmistrz Marcin Rychłowski pozwała w swoim domu mieszkać Żydom. W 1577 r. miał dom na ulicy Barycz i rogu Różanej, odziedziczony po teściu<sup>5</sup>.

**Agila Marcin**, rzeźnik. W 1520 r. dostał od rajców czwartą część jatki rzeźniczej. W 1529 r. pożyczył 3 grzywny pod zastaw jatki, leżącej między jatką Jakuba Czarnego i jatką miejską. Pod ten sam zastaw pożyczył też 5 grzywien od Marcina Marczowskiego. Wspomniany jest jeszcze w 1530 r., dwa lat później już nie żył. Jan rymarz i rajcy skwitowali Marcina Miko i Jana Gąskę z jego testamentu na sumę 4 grzywien, zapisanych na jatce. Skwitował ich też Andrzej Orzeł z Rudy z 14 grzywien i 3 wiardunków bez grosza<sup>6</sup>.

**Agnieszka**, kucharka wikariuszy (1547)<sup>7</sup>.

**Agnieszka**, zmarła około 1552 r., kiedy tutorzy kościoła augustiańskiego domagali się od wykonawców jej testamentu wypłaty zapisanych przez nią 6 grzywien<sup>8</sup>.

**Aleksy**, krawiec, pochodził z Siedlca w Łęczyckiem, prawo miejskie miał od 1535 r.<sup>9</sup>

**Aleksy**, piekarz, w 1514 i 1515 r. występuje w spisach szosu<sup>10</sup>.

<sup>2</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Księgi miejskie, Wieluń 3 (dalej KMW), s. 204, 269, 509, 543-544.

<sup>3</sup> AGAD, KMW 2, s. 306.

<sup>4</sup> AGAD, KMW 3, s. 542 -543; Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), Akta Konsystorza Wieluńskiego (dalej: AKW) 4, k. 218v,238v,263; AKW 5, k. 19v, 77, 78v, 79v, 81, 83-83v, 91-91v, 92v, 95v, 130.

<sup>5</sup> AGAD, KMW 3, s. 354; KMW 5, k. 134-134v; KMW 7, k. 219-219v, 508; T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w latach 1540-1569*, „Rocznik Wieluński”, t. 7, 2007, nr 158, s. 81.

<sup>6</sup> AGAD, KMW 1, k. 213v-214, 262v, 256.

<sup>7</sup> ADWł, AKW 4, k. 218v.

<sup>8</sup> ADWł, AKW 5, k. 95-95v.

<sup>9</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1514-1535*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, nr 195, s. 69.

**Aleksy**, pochodził z Lubochni, prawo miejskie posiadał od 1543 r.<sup>11</sup>

**Aleksy**, powroźnik, w 1514 r. w spisach podatkowych wymieniony został wraz z szewcami<sup>12</sup>.

**Aleksy**, syn Jana, mieszczanina wieluńskiego, wikariusz (1498-1516), student krakowski (1499), bakałarz (1518), mansjonarz (1524-1544). Był notariuszem publicznym z ustanowienia papieskiego oraz pisarzem konsystorza wieluńskiego. W 1498 r. Michał Sarna z Krzyworzeki nadał mu pół grzywny, jakie był mu winien Piotr Wawro, kmieć z Dąbrowy. Wraz z kanonikiem Janem Sworcem pozwali Jana Janka w sprawie nadania, jakie uczyniła dla nich Jadwiga Kupczowa, żona sołtysa z Bieńca. Został pierwszym altarzystą ołtarza Ofiarowania NMP i św. Doroty (1542). W 1542 r. z polecenia swojej zmarłej siostry Małgorzaty Czweskotowej dał Katarzynie, żonie Daniela, łąkę a także wszystkie sprzęty domowe (*mobililia*)<sup>13</sup>.

**Aleksy**, syn Wojciecha łąziebnika. W 1542 r. Dorota Śremska zeznała, że pożyczyła od niego i jego siostry **Reginy** 5 grzywien bez wiardunku i zabezpieczyła to na domie na ulicy Mansjonarzy, między Białkiem i Mateuszem. Tego samego dnia Aleksy i Regina skwitowali rajców z należnego im procentu. W 1544 r. Aleksy skwitował **Dorotę Czeczykową** z 10,5 grzywny za dom rodziców, byli więc zapewne rodzeństwem<sup>14</sup>.

**Andrzej**, złotnik, w źródłach pojawia się od 1506 r., ławnik (1510,1516,1517), burmistrz (1519-1522). W 1515 r. pożyczył 2,5 grzywny od szpitala. W 1517 r. był opiekunem szlachetnej Zofii *Magiachowskiej*, która pożyczyła 6 grzywien od Zygmunta. W 1519 r. odebrał z rąk Jakuba Dzirbińskiego, 4 grzywny bez 5 groszy, które rajcy przetrzymywali po śmierci Mikołaja Babusza zwanego Młynarzem z młyna Kochlew. Handlował także alkoholem i solą. Był właścicielem domu w rynku. Żył jeszcze w 1528 r. Miał żonę **Elżbietę** (1527)<sup>15</sup>.

---

<sup>10</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v.

<sup>11</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 38, s. 75.

<sup>12</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>13</sup> AGAD, KMW 1, k. 92; KMW 2, s. 117; ADWł, AKW 3, k. 260v,429v; AKW 4, k.7v,27v; Archiwum Archidiecezjalne im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie (dalej: AACz), Kopiarz dokumentów z lat 1487-1768 wikariuszy wieluńskich. sygn. KP 55, s. 38; Akta kolegiaty wieluńskiej [1420-1842], sygn. KP 57, teczka nr 5; A. Kopysta, *Studenci z parafii kolegiackiej w Wieluniu na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400-1642*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. 14, 1986, s. 372-373; J. Wolny, *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w XV wieku z terenu diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, nr 43: 1969, s. 101; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Lublin 2004, s. 73, 80-81,89; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy do początków XVI wieku. Biogramy*, Łódź-Wieluń 2008, nr 56, 87,155,183,301,365, 555, s. 86, 95, 117, 126 156, 174, 228; tychże, *Kościół pod wezwaniem świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krzyworzecze koło Wielunia*, [w:] *Początki architektury sakralnej w Polsce Centralnej, cz. 1 Strońsko-Ruda-Krzyworzeka*, pod red. Leszka Kajzera, Łódź 2009, s. 175; T. Nowak., *Duchowieństwo ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XV i początku XVI wieku. Studium prozopograficzne*, Wieluń 2017, s. 43.

<sup>14</sup> AGAD, KMW 2, s.155-156, 203-204.

<sup>15</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v, 33-33v, 65, 70, 75v, 81,122v,137,190; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie, rajcy i lawnicy w Wieluniu do 1515 roku*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 49; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 13, s. 71-72; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, pod redakcją Alicji Szymczak, t. I, Łódź-Wieluń 2011, s. 100.

**Andrzej**, garncarz, właściciel pola pod Turowem (1514) i kramu (1515-1516). W 1522 r. płacił dziekanowi z pola 11 skojców<sup>16</sup>.

**Andrzej z Coszyczki**, prawo miejskie posiadał od 1518 r.<sup>17</sup>

**Andrzej**, bednarz, żonaty z **Gertrudą Cyganową**, w 1534 r. kupił dom, leżący koło Papieża, od Marcina Toruńskiego za 17 grzywien. Udzielał poręczenia przyjmującym prawo miejskie: Jakubowi Gosdzieszowi (1534) i Tomaszowi (1540)<sup>18</sup>.

**Andrzej** sołtys, wymieniony w *Liber beneficiorum* jako płacący dziekanowi miarę pszenicy i tyle samo owsa<sup>19</sup>.

**Andrzej**, kowal, pochodził z Milejowa, prawo miejskie miał od 1520 r. Być może jest tożsamy z Andrzejem Giszą, który w 1523 r. wykonał dla miasta łańcuch lub Andrzejem Grandą (1523)<sup>20</sup>.

**Andrzej**, służył z rusznicą w rocie Jana Zebrzydowskiego w 1522 r.<sup>21</sup>

**Andrzej**, syn Macieja Wrzeszcz z Pątnowa, posiadał prawo miejskie od 1525 r. Zapewne jest tożsamy ze znanym z 1545 r. Andrzejem kowalem, synem Macieja<sup>22</sup>.

**Andrzej**, tkacz, pochodził z Rychwałdu, prawo miejskie uzyskał w 1526 r.<sup>23</sup>

**Andrzej**, szewc, pasierb Marcina Włocha, który nadał mu w 1532 r. dom wraz z całym wyposażeniem na ulicy Mnisiej, obok domu Linowej<sup>24</sup>.

**Andrzej**, pochodził z Sieradza, prawo miejskie przyjął w 1532 r.<sup>25</sup>

**Andrzej**, najprawdopodobniej tożsamy z Andrzejem, który przyjął prawo miejskie w 1541 r. Zięć Cyganowej (1553, 1557)<sup>26</sup>.

**Andrzej**, ślusarz, być może to on pochodził z Krzepic, prawo miejskie posiadał od 1545 r. W 1546 r. pożyczył 3,5 grzywny od Katarzyny Kowalikowej. Występuje też w 1549 r.<sup>27</sup>

<sup>16</sup> AGAD, KMW 1, k. 9, 11v, 26, 41; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 10, s. 418; J. Związek, *Parafia kolegiacka w świetle wizytacji arcybiskupa Jana Łaskiego*, „Rocznik Wieluński”, t. 1, 2001, s. 61.

<sup>17</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 42, s. 49.

<sup>18</sup> AGAD, KMW 1, k. 297v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 180, s. 67; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 2, s. 73.

<sup>19</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 61.

<sup>20</sup> AGAD, KMW 1, k. 148v-149, 160v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 80, s. 53.

<sup>21</sup> AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej ASK), Oddział 86, sygn. 12, t. II, k. 5. Wszystkie informacje pochodzące z AGAD, ASK, Oddział 85 i 86 posiadam dzięki uprzejmości dr. hab. Aleksandra Bołdyrewa (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim), który udostępnił mi je do wykorzystania w mojej pracy. Bardzo serdecznie za to dziękuję.

<sup>22</sup> AGAD, KMW 2, s. 284-285; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 109, s. 58.

<sup>23</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 114, s. 58.

<sup>24</sup> AGAD, KMW 1, k. 278v.

<sup>25</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 152, s. 64.

<sup>26</sup> AGAD, KMW 3, s. 278, 654-655; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 5, s. 73.

<sup>27</sup> AGAD, KMW 2, s. 316; ADWł, AKW 4, k. 265v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 58, s. 76.

**Andrzej**, syn Jana rymarza (siodlarza), student w Krakowie (1539), bakałarz, pisarz miejski (1543-1547) i konsystorski (1547). W 1545 r. dzierżawił od miasta mostowe, za co zapłacił 2 grzywny. Jego żoną była **Regina Strzałkowska**<sup>28</sup>.

**Andrzej**, scholar, syn tkacza (1530)<sup>29</sup>.

**Andrzej**, pochodził z Pyzdr, prawo miejskie przyjął w 1550 r.<sup>30</sup>

**Andrzej**, organista (1552)<sup>31</sup>.

**Andrzej**, pochodził ze Sroczkowa koło Pacanowa, prawo miejskie miał od 1553 r.<sup>32</sup>

**Andrzej**, pochodził ze Stawek, prawo miejskie uzyskał w 1553 r.<sup>33</sup>

**Andrzej**, pochodził z Główna, prawo miejskie miał od 1559 r.<sup>34</sup>

**Anna**, przedmieszczanka w 1554 r. zawarła ugodę z pracowitym Pawłem Jarząbem z Pątnowa. Anna była wtedy w ciąży, więc sprawa dotyczyła zapewne tego faktu<sup>35</sup>.

**Augustinec Jan**, zwany Pisarek, młodszy syn pisarza Augustyna. W 1527 r. w obecności Jana Ożarowskiego, Marcina Wszołka, Mikołaja Okrągłego, Macieja krawca, Jakuba Rospąda, szlachetnej Elżbiety z Tarnowa, swoich krewnych Mikołaja Chmiela, pisarza zamkowego i Jana Komornickiego oraz Stanisława Łowieńskiego dziekana wieluńskiego, szlachetnego Stanisława Madalskiego i Jakuba Ożgowskiego, odebrał z ratusza 3,5 grzywny i jeden grosz, 8 groszy czeskich płaskich oraz jakieś przedmioty, będące spadkiem po ojcu. W 1531 r. stwierdził, że nie ma żadnych pretensji do rzeczy po zmarłej Elżbiecie, wojewodzinie sandomierskiej. W 1532 r. sprzedał część swego domu na rogu ulicy Różanej, obok Piotra mieczownika za 10 grzywien Jerzemu sukiennikowi, swemu szwagrowi. Jego synem był Andrzej Pisarek, wzmiankowany w 1575 r. Być może to on wykonywał jakieś prace w 1567 r. przy ratuszowym zegarze<sup>36</sup>.

**Augustinec Stanisław**, syn pisarza Augustyna. Prawdopodobnie pełnił też urząd pisarza miejskiego (1520). Być może to on występuje w 1520 r. wśród krawców. W 1524 r. skwitował rajców z pretensji do przedmiotów z cyny i srebra po jego ojcu, które rajcy wzięli od Elżbiety z Tarnowa. W 1525 r.

---

<sup>28</sup> ADWł, AKW 3, k. 401 (328); KMW 2, s. 262, 353-354, 381-382; *Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509-1551*, wydali Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska przy współpracy Ryszard Grzesika, Warszawa 2010, 1539h/005; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta...*, [w:] *Wieluń...*, s. 131; T. A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, s. 70; tenże, *Pracownicy pomocniczy administracji miejskiej w Wieluniu w I połowie XVI wieku*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, pod redakcją Tadeusza Srogosza i Ireneusza Korpysia, Częstochowa 2012, s. 55.

<sup>29</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 383.

<sup>30</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 119, s. 79.

<sup>31</sup> ADWł, AKW 5, k. 102.

<sup>32</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 148, s. 80.

<sup>33</sup> Tamże, nr 154, s. 80.

<sup>34</sup> Tamże, nr 223, s. 84.

<sup>35</sup> ADWł, AKW 5/2, s. 11.

<sup>36</sup> AGAD, KMW 1, k. 197v, 244, 260v; KMW 7, k. 85v; T. Grabarczyk, *Przebudowa wieluńskiego ratusza w latach 1567-1568*, „Rocznik Wieluński, t. 16, 2016, s.96.

sprzedał dom po ojcu za 8,5 grzywny Jurkowi sukiennikowi, synowi Jakuba sukiennika. W tym samym roku sprzedał bratu Janowi połowę browaru po ojcu za cmentarzem za 8 grzywien. W 1525 r. mieszkał na ulicy Różanej, a w 1549 r. miał dom pod murem koło Gugaty<sup>37</sup>.

**Augustyn**, pochodził z Kalisza. W źródłach pojawia się od 1475 r., pisarz miejski (1482), rajca (1501-1506, 1508,1512), notariusz publiczny i poborca cła (1505). Mieszkał na ulicy Barycz. W 1518 r. widnieje w spisach podatkowych z szewcami. Zmarł w 1520 r. Miał dzieci: **Mikołaja** (zapewne z pierwszego małżeństwa ze szlachetną **Anną**), Stanisława, Jana i Annę, żonę powroźnika Piotra Bieleńskiego. W 1524 r. Stanisław i Jan sprzedali dom na folwarku pod miastem, leżący koło domu Szymona garncarza za 6 grzywien Maciejowi Kukol z Chabelic. W 1527 r. pojawia się w źródłach także jego córka **Jadwiga**. Razem ze Stanisławem i Janem byli w sporze z Janem z Wierciany, bratem zmarłego Piotra Malowanego (Bieleńskiego). Spór musiał więc dotyczyć jakiś kwestii majątkowych związanych z ich siostrą Anną, żoną Piotra Malowanego<sup>38</sup>.

**Augustyn**, syn **Anny czapnikowej**. Być może to on występuje w 1545 r. W 1557 r. zawarł ugodę z siostrą Jadwigą, żoną Macieja Kocha<sup>39</sup>.

**Babucki (Babuta) Stanisław**, syna Jana, substytut mansjonarzy (1554-1557) oraz mansjonarz (1559)<sup>40</sup>.

**Babuta Jan**, w 1560 r. jego syn Stanisław rozpoczął studia w Krakowie<sup>41</sup>.

**Bajor Jakub**, posiadał prawo miejskie od 1546 r., w tym roku kupił dom między Wiosnką i Franciszkiem murarzem od Mikołaja Hardego za 6 grzywien. W 1547 r. wspomniano, że wcześniej był karczmarzem w Białej. W 1550 r. poręczył za Marcina Zarembę, który przyjmował prawo miejskie. Miał żonę **Agnieszkę**<sup>42</sup>.

**Bajorek Wawrzyniec**, karczmarz w Białej. W 1552 r. kupił za 22 grzywny od Stanisława i Augustyna Thurzyków *predium* zwane *Rusowski* (zapewne dawniej należało do mieszczanina Jerzego Rusa lub jego spadkobierców) na przedmieściu koło klasztoru paulinów<sup>43</sup>.

**Baltazar**, pochodził z Bolkowa, prawo miejskie otrzymał w 1557 r.<sup>44</sup>

**Bałwanek (Widawski) Jan**, szewc, pochodził z Widawy koło Łasku, prawo miejskie otrzymał w 1533 r. Mieszkał na ulicy Mnisiej<sup>45</sup>.

<sup>37</sup> AGAD, KMW 1, k. 92v-93, 94, 104-105, 128, 198; KMW 2, s. 455-456.

<sup>38</sup> AGAD, KMW 1, k. 57,74-74v, 92v-94, 104-105, 107, 129, 196v, 198, 260v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 32, s. 78; tychże, *Burmistrzowie, rajcy i ławnicy w Wieluniu do 1515 roku*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 48-50; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 107; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 54.

<sup>39</sup> AGAD, KMW 3, s. 631-633; ADWł, AKW 4, k. 130.

<sup>40</sup> ADWł, AKW 5, k. 141v, AKW 5/2, s. 20,44.

<sup>41</sup> ADWł, AKW 6, k. 15v,81v; A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 384.

<sup>42</sup> AGAD, KMW 2, s. 331; ADWł, AKW 4, k. 205; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 65, 117, s. 79. s. 76.

<sup>43</sup> AGAD, KMW 3, s. 150-151; T. Grbarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 234, 578, s. 140-141-233.

<sup>44</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 204, s. 83.

**Bałwanek Jakub**, w 1545 r. poręczył wraz z Danielem rymarzem i Bartłomiejem Łysym za Stanisława Piekoszka. Człowiek o nazwisku Bałwanek wspomniany jest jeszcze w 1555 r.<sup>46</sup>

**Bania**, w 1514 r. występuje w spisie podatkowym razem z kowalami<sup>47</sup>.

**Baran Piotr**, przedmieszczanin, garncarz, właściciel kramu (1514-1516). W źródłach pojawia się w 1513 r., kiedy dowiadujemy się, że na przedmieściu miał ogród. W 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych wśród rzeźników. W 1522 r. płacił dziekanowi 2 korce pszenicy i tyle samo owsa. W 1525 r. sprzedał pole za 6 grzywien Marcinowi Wszółkowi. W 1545 r. już nie żył. Prawdopodobnie jego córką była Dorota Barańczykowa, żona Macieja Mazura, zwanego Barańczyk (1525). Być może to ona w 1525 r. płaciła podatek z bartnictwa. W 1578 r. występuje **Jan Baranek**<sup>48</sup>.

**Barańczyk Jan**, garncarz, właściciel kramu (1515-1516) i pola pod Turowem (1514)<sup>49</sup>.

**Bargielek Jan**, powroźnik, syn Stanisława powroźnika. W 1559 r. Maciej Krzywonos, Jan Fundusz, Mikołaj Hardy i Jan Sarna byli rozjemcami w sporze między nim a bliżej nieznanym Stanisławem i jego synem. Sąd nakazała im zaprzestanie wzajemnego obrażania się. W 1561 r. mieszkał na ulicy Barycz. Zmarł ok. 1576 r. W 1577 r. wspomniani są jego synowie Maciej i Stanisław<sup>50</sup>.

**Bartłomiej**, pochodził z Nosala na Śląsku, prawo miejskie posiadał od 1519 r., pasterz miejski (1519-1521)<sup>51</sup>.

**Bartłomiej**, pochodził z Trębaczowa, przyjął prawo miejskie w 1519 r.<sup>52</sup>

**Bartłomiej**, przyjął prawo miejskie w 1531 r.<sup>53</sup>

**Bartłomiej**, krawiec. W 1543 r. **Jadwiga**, wdowa po nim skwitowała z 5,5 grzywny Jana rymarza<sup>54</sup>.

**Bartłomiej**, kowal, prawo miejskie otrzymał w 1546 r. To być może on wzmiankowany jest w 1574 r., kiedy był starszym cechu kowalskiego<sup>55</sup>.

**Bartłomiej**, pochodził z Pajęczna, kanonik wieluński (1549-1557). W latach 1514-1548 r. mieszkał w rynku, a następnie od 1549 r. na ulicy Kanonicznej w domu miejskim. Zmarł przed końcem sierpnia 1557 r.<sup>56</sup>

**Bartłomiej**, pochodził z Ostrzeszowa, prawo miejskie przyjął w 1549 r.<sup>57</sup>

---

<sup>45</sup> AGAD, KMW 5, k. 81v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 175, s. 67.

<sup>46</sup> AGAD, KMW 2, s. 262-263; ADWł, AKW 5/2, k. 87.

<sup>47</sup> AGAD, KMW 1, k. 7.

<sup>48</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 8v, 11v, 26, 41, 95, 182v; KMW 2, s. 272; KMW 7, k. 465v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 492, s. 211.

<sup>49</sup> AGAD, KMW 1, k. 9v, 11v, 26, 41.

<sup>50</sup> AGAD, KMW 3, s. 815-816, 927-928; KMW 5, k. 66v; KMW 7, k. 219-219v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, [w:] *Wieluń...*, s. 175.

<sup>51</sup> AGAD, KMW 1, k. 124, 124, 136, 145v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 59, s. 51.

<sup>52</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 62, s. 51.

<sup>53</sup> Tamże, nr 149, s. 63.

<sup>54</sup> AGAD, KMW 2, s. 203.

<sup>55</sup> AGAD, KMW 7, k. 69v-70; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 68, s. 76.

<sup>56</sup> AGAD, KMW 2, s. 457-458, 485; KMW 3, s. 261, 370, 661, 672-673, 729.



**Bartłomiej**, syn Anny Czapnikowej. W 1557 r. zawarł ugodę z siostrą Jadwigą, żoną Macieja Kocha. Tego samego roku oprawił swoją żonę **Reginę**, wziął za nią 10 grzywien i taką sumę zapisał jej na połowie swoich dóbr. W 1557 r. mieszkał na ulicy Różanej<sup>58</sup>.

**Bargel Maciej**, pochodził z Gozdowa koło Strykowa, prawo miejskie miał od 1529 r.<sup>59</sup>

**Basscha Piotr**, pochodził z Sieńca, prawo miejskie otrzymał w 1529 r.<sup>60</sup>

**Bedno Szymon**, pochodził prawdopodobnie ze wsi Świątkowice koło Wielunia, prawo miejskie uzyskał w 1553 r.<sup>61</sup>

**Belda (Belda) Mikołaj**, pochodził z Krzepic, mansjonarz (1523-1525). W 1523 r. pożyczył szlachetnemu Stanisławowi Madalińskiemu 20 grzywien<sup>62</sup>.

**Bembnowski (Babnowski) Jan**, tkacz, starszy cechu tkaczy (1524-1525, 1529-1530). W 1514 r. widnieje w spisie podatkowym. W 1518 r. był rozjemcą w sporze między braćmi Marcinem Brzozą a Klemensem i Andrzejem, kmieciami z Kurowa. W 1531 r. poręczył za Marcina z Kamieńska, gdy ten przyjmował prawo miejskie<sup>63</sup>.

**Bendno Andrzej**, ślusarz. W 1546 r. miał żonę **Annę**, razem pożyczili od szlachetnego Stanisława Gomolińskiego 5 grzywien. W tym samym roku pożyczył od szlachetnego Wierusza Niemojowskiego 2 grzywny i 15 groszy oraz od Katarzyny Kowalikowej 3,5 grzywny pod zastaw domu. Żył jeszcze w 1550 r.<sup>64</sup>

**Bereska Wawrzyniec**, wspomniany jest w 1554 r. W 1564 r. sprzedał dom koło uliczki miejskiej Wojciechowi Kompocha za 24 grzywny<sup>65</sup>.

**Bernard**, paulin wieluński (1518)<sup>66</sup>.

**Bernard**, ślusarz, pochodził z Kalisza, prawo miejskie uzyskał w 1530 r.<sup>67</sup>

**Bernard**, pochodził z miejscowości *Sterumadziec*, prawo miejskie przyjął w 1544 r.<sup>68</sup>

**Bębenek Aleksy**, w 1553 r. kupił od Jana Papieża ogród za 3 grzywny<sup>69</sup>.

**Białek Jan**, krawiec. W źródłach znany od 1490 r. Żonaty z **Jadwigą**, która samodzielnie występuje od 1508 r., więc prawdopodobnie do niej odnosi się wzmianka w spisach podatkowych z 1514 r.

---

<sup>57</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 99, s. 78.

<sup>58</sup> AGAD, KMW 3, s. 631-635.

<sup>59</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 133, s. 61 (tu błędnie jako Baryel).

<sup>60</sup> Tamże, nr 131, s. 61.

<sup>61</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 153, s. 80.

<sup>62</sup> ADWł, AKW 3, k. 233, 234v; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska...*, s. 30.

<sup>63</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 9, 61v, 168v, 176v, 212, 225; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 147, s. 63; tenże, *Udział chłopów w życiu Wielunia w pierwszej połowie XVI wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, z. XVII, 2012, s. 48.

<sup>64</sup> AGAD, KMW 2, s. 315-316, 547-548.

<sup>65</sup> AGAD, KMW 3, s. 385-386, KMW 5, k. 250.

<sup>66</sup> ADWł, AKW 3, k. 93v, 100; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 115.

<sup>67</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 138, s. 62.

<sup>68</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 46, s. 75.

<sup>69</sup> AGAD, KMW 3, s. 254-255.

W 1522 r. płacił wikariuszom wiardunek. Dziećmi Pawła i Jadwigi byli Paweł i **Urszula**, żona Zygmunta. Urszula w 1528 r. odebrała z ratusza pół grzywny i tym samym skwitowała matkę. W 1529 r. Jadwiga Białkowa z synem Pawłem mieszkała na ulicy Żołnierskiej, między domami rajcy Macieja krawca i domem miejskim, w pobliżu łaźni. Na domie Białkowej były zapisy od nieżyjącego już Jana Białka w kwocie 3 grzywny dla kolegiaty i 1 grzywny i 6 groszy dla syna Pawła Białka<sup>70</sup>.

**Białek Paweł**, syn Jana, krawiec, starszy cechu (1541-1542). W 1545 r. pożyczył od Andrzeja Rudzkiego 3 wiardunki, co zapisał na domie obok domu kanonika i Skrzyńskiego. Prawdopodobnie w 1549 r. już nie żył, bo Andrzej Rudzki skwitował z 3 wiardunków **Małgorzatę Białkową**. Małgorzata w 1549 r. miał dom koło Marcina szklarza. W 1558 r. pożyczyła Helenie, wdowie po Janie postrzygaczu 10 grzywien. Małgorzata była spokrewniona z ks. Wojciechem Prusackim. W 1560 r. pisarz Mikołaj i rajca Wojciech Szafranek rajca skwitowali ją z 2 grzywien, które były zapisane na domie dla szpitala. Tego samego dnia starszy cechu krawców Tomasz Gadzała, Mikołaj pisarz i Paweł Momot w imieniu bractwa krawieckiego skwitowali ją z 60 groszy<sup>71</sup>.

**Białkowa Katarzyna**, w 1554 r. miała dom na ulicy Zamkowej<sup>72</sup>.

**Bieniada**, szewc, pochodził ze Słupska koło Wielunia, prawo miejskie otrzymał w 1535 r. W źródłach występuje do 1557 r. Jego synowie **Gabriel** (zm. ok. 1569 r.) i **Jan** także byli szewcami. Córka **Agnieszka** wyszła za szewca Jana Kierlosza ze Skomlina (w 1568 r. przyjął prawo miejskie), a **Zofia** za Leonarda Bolkowskiego, paśnika z Kalisza. W 1573 r. dokonali podziału po rodzicach i bracie. Przydpadły im dwa domy oraz mieszcza do sprzedaży butów, tzw. kletki<sup>73</sup>.

**Bieniádzki (Bieniedzki, Bieniacki) Benedykt**, szlacheckiego pochodzenia. Prawo miejskie uzyskał w 1548 r. W 1534 r. Benedykt, syn Stanisława (i brat stryjeczny Jana zwanego Zawodny) pożyczył pieniądze Maciejowi Żołądkowi. Znamy go z kilku transakcji, gdy kupował stodołę i *predium* zwane Jajkowskie wraz z łąką (1547). Pod koniec tego roku władze miasta sprzedały mu stodołę (*holodium*) za 3 grzywny, którą w 1556 r. odkupił za taką samą sumę od niego Andrzej Luczka. Benedykt ożenił się z **Elżbietą**, córką nieżyjącego już burmistrza wieluńskiego Bartłomieja Polkona, co mogło nastąpić około 1542 r. W 1548 r. był w sporze z wikariuszami wieluńskimi o ogród. Prawdopodobnie chodzi tu o ogród koło szpitala. Nieznany z imienia Bieniádzki (Bieniecki) płacił z niego czynsz w latach 1549-1556. W 1547 r. szlachetny Wojciech z Gaszyna, opiekun Jana, syna zmarłego Michała Jajkowskiego z Wielunia i Reginy, córki śp. Wojciecha Jajkowskiego, sprzedał *predium* zwane Jajkowskie

<sup>70</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 203, 221v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 155, s. 117.

<sup>71</sup> AGAD, KMW 2, s. 49, 79-80, 120-121, 287, 452-453, 748; KMW 3, s. 385-386, 909, 911, 911-912.

<sup>72</sup> AGAD, KMW 3, s. 385-386.

<sup>73</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1514-1535*, nr 197, s. 69; tenże, *Przyjęcia... 1540-1569*, nr 21, s. 89; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, [w:] *Wieluń...*, s. 170-171.

z łąką za 40 grzywien. W 1551 r. pożyczył swemu bratu stryjecznemu Janowi Bieniackiemu zw. Zawodny 8 grzywien pod zastaw łąki Bieniądzcich. W latach 1552-1553 występuje jako współwłaściciel wsi Bieniądzice. W 1555 r. wraz z żoną sprzedali Wojciechowi Kompocha *predio i pomorio* (browar). W 1556 r. sprzedał za 3 grzywny *alodium* na Błoniach Andrzejowi Luczce. Żył jeszcze w latach 70. XVI w. Miał syna **Bartłomieja**, na którego rzecz z dóbr w Wieluniu zrezygnowały ciotki, Zofia i Ludmiła, córki Bartłomieja Polkonia. Być może jego synem był również Jan Bieniedka, znany z 1574 r. Siostra Benedykta Zofia była żoną Stanisława Jarząbka. Benedykt miał dom na ulicę łączącej Piekarską z Żołnierską<sup>74</sup>.

**Bienieda Benedykt (Bieniasz)**, cieśla, prowizor kościoła kolegiackiego (1547). W źródłach pojawia się od 1500 r. W 1514 r. otrzymał od miasta plac narożny (nazywany Koszłowski) na ulicy Mnisiej na zbudowanie domu i uzyskał zwolnienie z obciążeń na 6 lat. W 1515 r. stolarz Bieniasz wybudował basztę przy bramie Dąbrowskiej. W 1546 r. poręczył za *Golosska* na 3 kopy Janowi postrzygaczowi. W 1547 r. wraz z żoną **Gertrudą** pożyczyci od opiekunów kościoła św. Ducha 10 grzywien, które zabezpieczyli na polu zwanym *Herczlinowa*, leżącym po prawej stronie drogi z Gaszyna<sup>75</sup>.

**Bieniądzki (Opojowski) Marek**, szlacheckiego pochodzenia, przedmieszczanin. W 1541 r. pożyczył pieniądze Jakubowi Czarnemu. W 1543 r. dokonał z Andrzejem Jaworskim zamiany na dobra. Oddał swój dział w Opojowicach, a otrzymał posiadłość na przedmieściach Wielunia. 16 lutego 1544 r. przyjął prawo miejskie. W 1544 r. wraz z żoną szlachetną **Katarzyną** pożyczyci od Sebastiana, przeora klasztoru augustianów, 20 grzywien. W 1551 r. pożyczyci od szlachetnego Benedykta Raczyńskiego zwanego Zajac 5 grzywien. W roku następnym zapisał na swych dobrach za miastem 20 grzywien kościołowi św. Ducha. Także w 1552 r. sprzedał Janowi Introligatorowi za 50 grzywien pole pod Łęgiem. W 1553 r. wraz z żoną pożyczyci od szlachetnego Feliksa Urbańskiego 20 grzywien, 6 grzywien od szlachetnego Benedykta Raczyńskiego zwanego Zajac oraz od Andrzeja Rudzkiego najpierw 3,5 grzywny a następnie kolejne 9 grzywien. W 1554 r. Marek pożyczyci 4 grzywny i jedną miarę pszenicy od przedmieszczanina szlachetnego Marcina (syn Macieja) Bolikowskiego. Około 1560 r. sprzedał Andrzejowi Żegocie swoje dobra ruchome na Błoniach za 197,5 grzywny. Jego żona

<sup>74</sup> AGAD, KMW 1, k. 292v; KMW 2, s. 383-384, 395, 432; KMW 3, s. 466-468, 578; KMW 7, k. 67v; ADWł, AKW 4, k. 235, 238, AKW 8, k. 128; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 139-140; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1899, s. 244; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 85, s. 77; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, [w:] *Wieluń*, s. 103; tychże, *Ludność miasta*, s. 154.

<sup>75</sup> AGAD, KMW 1, k. 3,15v; KMW 2, s. 307, 383-384,432; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 62, s. 89; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie ...*, s. 114.

Katarzyna była wdową po Janie Gaszyńskim z Wierzchlasu. Miał synów Mikołaja i **Piotra** (1557) oraz córkę Annę, żonę Jana Danielka<sup>76</sup>.

**Bieniędzy Mikołaj**, syn Marka. W 1556 r. szlachetny Urban Skrzyński wszedł w posiadanie wszystkich dóbr nieruchomości Mikołaja Bienieckiego za niespłacony dług 120 florenów<sup>77</sup>.

**Bieniek Walenty**, występuje w 1547 r.<sup>78</sup>

**Biernat**, mieszkał w 1539 r. na ulicy Barycz<sup>79</sup>.

**Biodra Paweł**, piekarz, wymieniony w spisie szosu w 1514 i 1519 r.<sup>80</sup>

**Biskup Bartłomiej**, w 1515 r. określony jako mieszkaniec przedmieścia. W 1522 r. płacił dziekanowi 2,5 korca pszenicy i tyle samo owsa, z kolejnego pola po półtorej miary pszenicy i owsa oraz 3 grosze z następnego pola<sup>81</sup>.

**Biskupek Jan**, zwany Olejnik, przedmieszczanin. Ożenił się z **Anną Giszanką** z Raczyna, z którą miał syna Jana. W 1547 r. sprzedał pole pod Górą, między Rudzkim i Przybyłko Markowi Biskupkowi, swemu bratu, za 8 grzywien. W 1549 r. już nie żył. Anna otrzymała od jego braci Walentego i Marka 4 grzywny, kopę pszenicy i krowę z jałówką. W 1557 r. doszło do podziału majątku po Janie starszym. Marek Biskupek i Stanisław Kupidorka przedmieszczanie zeznali, że Jan Olejniczek, Małgorzata i Agnieszka, uczynili podział. Jan wziął część pola przy fosie (*do przykopu*), Małgorzata siostra Jana część pola obok Krzysztofa na wprost miasta, Agnieszka, córka Wojciecha, pole przy Białej Wodzie<sup>82</sup>.

**Biskupek (Olejniczek) Jan**, syn Jana i Anny. W 1550 r. Jan otrzymał od swoich stryjów Walentego i Marka: 10 skrzyń (*casulas*) pszenicy, po kopie grochu i prosa, wóz, siodło oraz konia wartego 9 wiardunków. To wszystko zapisał na swoich dobrach<sup>83</sup>.

**Biskupek Marek**, przedmieszczanin. Wraz z bratem Walentym występują w 1552 i 1555 r. W 1557 r. spłacili Piotrowi Miłkowi dług 12 grzywien i 15 groszy za swą siostrę Zofię Pieńkową. W tym samym dniu pożyczyla od nich 1,5 grzywny i 9 groszy pod zastaw pola<sup>84</sup>.

**Biskupek Walenty**, przedmieszczanin, garncarz, starszy cechu w 1534 r., prowizor kościoła paulinów (1544). W 1533 r. kupił za 17 grzywien *predium* za bramą Rudzką od Jana Papieża, między ks. Mikołajem kanonikiem i Grzegorzem garncarzem. W tym też roku poręczył za przyjmującego prawo

<sup>76</sup> AGAD, KMW 2, s. 90, 205-506; KMW 3, s. 190-191, 209-21, 259, 291,303-304,310,336, 586, 907-908; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek kościelny...*, s. 102; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 142; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 41, s. 75; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 153.

<sup>77</sup> AGAD, KMW 3, s. 536.

<sup>78</sup> AGAD, KMW 2, s. 385.

<sup>79</sup> AGAD, KMW 2, s. 15.

<sup>80</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 108,119v.

<sup>81</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>82</sup> AGAD, KMW 2, s. 369-370, 491-492, 509-510; KMW 3, s. 626.

<sup>83</sup> AGAD, KMW 2, s. 509-510; KMW 3, s. 626.

<sup>84</sup> AGAD, KMW 3, s. 174, 468, 604-605.

miejskie Feliksa zduna. Poręczenia udzielił również w 1543 r. Zaparthowi z przedmieścia. W 1546 r. doszło do podziału majątku między jego dzieci: Walentym, Markiem, Janem i **Zofią**. **Walenty** wziął pole pod Łęgiem między Niemcem i Markiem. Walenty i Marek otrzymali też pole (9 zagonów) między Luczką i Doiskiem i po 15 zagonów pod Widoradzem, między Krzysztofem i Chrojskim. Natomiast Jan i Zofia po 30 zagonów. Marek dostał dom między **Sassińską** i **Ruskiem**, Zofia 9 wiardunków za 3 zagony pola, pole pod górą o powierzchni 9 zagonów, między Rudzkim i Przybyłko i ogród (6 zagonów) między ks. Łowieńskim i Cegielką. Trudno stwierdzić, czy mowa tu o rodzeństwie Walentego, czy może o jego dzieciach, w tym o synu noszącym to samo imię. W 1546 r. Walenty był opiekunem dzieci po zmarłej Szymkowej i w ich imieniu pożyczył Krzysztofowi rajcy 5,5 grzywny. W 1559 r. dał siostrze Zofii, żonie Bartłomieja Pieńka, dom na przedmieściu między Stanisławem Lichuczi i Hrechorową oraz 18 grzywien. Zofia natomiast dała mu ziemię między polami Rudzkiego i Walentego<sup>85</sup>.

**Blassen Piotr**, pochodził z Swędziejowic w Sieradzkim, prawo miejskie miał od 1533 r.<sup>86</sup>

**Blazno Wojciech**, w 1514 i 1515 r. występuje w spisach podatkowych wśród kowali<sup>87</sup>.

**Błażej**, kuśnierz, prawo miejskie otrzymał w 1542 r.<sup>88</sup>

**Błażej**, syn Jana wrotnego. Wspomniany wraz z siostrą **Gertrudą** w 1556 r.<sup>89</sup>

**Bobrowski Jan**, szlachetny, w 1551 r. sprzedał dom na ulicy Różanej<sup>90</sup>.

**Bochniński Piotr**, pisarz zamku wieluńskiego (1554 r.)<sup>91</sup>.

**Bolikowski (Bolkowski) Maciej** zwany Leska (Jeska), szlachetny, przedmieszczanin. Prawo miejskie otrzymał w 1543 r. Występuje też w 1548 r. Zmarł przed 1554 r. Miał synów Stanisława i Marcina (występuje w 1552 r.) oraz córkę Justynę, która wyszła za szlachetnego Piotra *Samoszczskiego*<sup>92</sup>.

**Bolikowski Grzegorz** zwany Ziska, szlachetny. Być może brat Wojciecha, Błażeja, Mikołaja i Stanisława z Bolkowa i Komornik. Tomasz Stolarczyk podaje, że zmarł po 1527 r., kiedy to ostatni raz pojawił się w źródłach, ale być może osiedlił się po tej dacie w mieście. W 1549 r. nieżyjący Maciej Hrehora był mu winien grzywnę<sup>93</sup>.

**Bolikowski Jakub**, pochodził z *Hunikoszczina*, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>94</sup>

<sup>85</sup> AGAD, KMW 1, k. 286v, 290v; KMW 2, s. 320-321; KMW 3, s. 778-781; T. A. Nowak, *Przyjścia...1514-1535*, nr 186, s. 68; tenże, *Przyjścia...1540-1569*, nr 25, s. 74; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 114.

<sup>86</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia...1514-1535*, nr 178, s. 67.

<sup>87</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,22.

<sup>88</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 18, s. 74.

<sup>89</sup> AGAD, KMW 3, s. 565-566.

<sup>90</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 156.

<sup>91</sup> AGAD, Metryka Koronna (dalej MK), ks. 92, k. 1095.

<sup>92</sup> AGAD, KMW 2, s. 408; KMW 3, s. 326-327; T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 35, s. 75; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 153-154.

<sup>93</sup> AGAD, KMW 2, s. 456; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 118-122, s. 121.

<sup>94</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 191, s. 82.

**Bolikowski Stanisław**, przedmieszczanin. Mąż **Zofii Lurinczikowki**, prawo miejskie otrzymał w 1556 r. i chyba w tym samym roku wzięli ślub. Zofia w tym roku skwitowała z długu 2 grzywien ks. Jana, plebana z Łyskorni. W tym samym roku sprzedał swemu zięciowi szlchetnemu Marcinowi Zabłockiemu pole za 30 grzywien. W 1556 r. Zofia pożyczyła od niego 17 grzywien. Także w tym roku do wcześniejszych sum dopisała mu jeszcze 5 grzywien. Tego samego dnia małżonkowie pożyczili od Piotra, syna Jana tkacza, 5 grzywien. Stanisław miał w 1556 r. syna **Macieja** (razem skwitowali Jakuba Sołtysika z 8 grzywien) oraz córkę **Dorotę**, która w 1554 r. była już żoną szlchetnego **Marcina Zabłockiego** zwanego Grochola (żył jeszcze w 1578 r.). Ojciec zapisał jej pole oraz dał 15 grzywien. Natomiast w tym samym akcie zobowiązał się do zapłacenia 30 grzywien z dóbr ojcowskich i matczynych swemu zięciowi Sebastianowi Ranomądrykowi, jednak imienia jego żony nie podano. Wiadomo, że miał żonę **Jadwigę**. Kupił on od teścia pole na Błoniach, obok Macieja Cegielki i Marcina swego szwagra, za 30 grzywien<sup>95</sup>.

**Bolkowski Marcin**, syn Stanisława. W 1552 r. kupił pole od Bartłomieja Skrzyńskiego za 7,5 grzywny. W 1554 r. występuje razem z żoną szlchetną **Katarzyną Laskowską**, za którą wziął 17 grzywien, które zapisał jej na połowie swoich dóbr. Trudno dociec, jakie więzy pokrewieństwa łączyły Katarzynę ze znanymi ze źródeł Laskowskimi z Lasek<sup>96</sup>.

**Boraczkowa**, przedmieszczanka, w 1522 r. płaciła dziekanowi po 3 miary pszenicy i owsa<sup>97</sup>.

**Broda Marcin**, pochodził z Bąkowej Góry koło Przedborza, wieluńskie prawo miejskie przyjął w 1518 r.<sup>98</sup>

**Broda Mikołaj**, pochodził ze wsi Rzepki, prawo miejskie dostał w 1524 r.<sup>99</sup>

**Brodnicki Andrzej**, szlchetny, krawiec. W 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych z krawcami, płacił też z ogrodu. Zmarł w 1514 lub 1515 r. W 1515 r. jego dzieci, zapewne z żony **Anny** (siostry szlchetnego Jana Stoleckiego), Grzegorz i **Anna** zostały skwitowane z długów po ojcu przez szlchetnych Stoleckiego, Jan Ożarowski i Tomasza Więckowskiego. W 1523 r. Jan Ożarowski nadal był opiekunem Grzegorza i odebrał w jego imieniu 3 grzywny od Stanisława Wylszycha od *rymaru*<sup>100</sup>.

<sup>95</sup> AGAD, KMW 3, s. 412-413, 536-537, 552-553, 559; ADWł, AKW 5/2, k. 108v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 198, s. 83; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 154.

<sup>96</sup> AGAD, KMW 3, s. 398 – 399; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 47-48; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 154.

<sup>97</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 61.

<sup>98</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 49, s. 50.

<sup>99</sup> Tamże, nr 102, s. 57.

<sup>100</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,8; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 14, s. 72.

**Brodnicki Andrzej**, szlachetny, pochodził z Rudlic. W 1557 r. sprzedał za 12 grzywien Piotrowi Swobowiczowi ogród na wprost cegielni<sup>101</sup>.

**Brodnicki Jerzy**, syn krawca szlachetnego Andrzeja Brodnickiego. W 1523 r. wraz opiekunami szlachetnym Tomaszem Więczkowskim i Janem Ożarowskim sprzedał dom po ojcu, między Miko i Wojciechem Śremskim Andrzejowi złotnikowi. W 1533 r. pożyczył od Marcina Miko i Bartłomieja Grzywki, opiekunów kościoła Ciała Chrystusa, 3 grzywny pod zastaw ogrodu na wprost cegielni<sup>102</sup>.

**Broszka Stanisław**, pochodził z miejscowości *Gercznice*, prawo miejskie miał od 1557 r.<sup>103</sup>

**Brudno Andrzej**, ławnik (1553), prawdopodobnie jest tożsamy z Andrzejem kowalem, za którego poręczył w 1520 r. Wojciech Brudno. W 1554 r. mieszkał na ulicy Mnisiej. Być może jego synem był występujący w 1572 r. Kacper Brudno<sup>104</sup>.

**Brudno Wojciech**, kowal. W źródłach pojawia się od 1512 r., a w spisach podatkowych w 1514 r. W 1522 r. płacił wikariuszom wiardunek. W 1520 r. poręczył za Andrzeja kowala, gdy przyjmowano go do prawa miejskiego, natomiast w 1524 r. za Macieja Kukol. W 1521 r. dostał od miasta plac na ogród między murem a domostwem Jana Sątyrza pod wieżą Katownią. W 1522 r. miał płacić altarii św. Elżbiety 16 groszy. Prawdopodobnie jego żoną lub synową była występująca w 1558 r. **Anna**

**Brudnowa**, córka Daniela rymarza i siostra Jana rymarza<sup>105</sup>.

**Brykcy Andrzej**, szlachcic z Komornik, krawiec, prawo miejskie miał od 1514 r., ławnik (1515). Po raz pierwszy widzimy go w 1483 r., następnie 1497 r., kiedy był w sporze z Jaśkiem, plebanem w Mokrsku o rzekomo niezapłaconą dziesięcinę w roku poprzednim. W tym samym roku pożyczył 30 grzywien od Mikołaja z Komornik. Natomiast w 1500 r. zapisał swej żonie 15 grzywien posagu i wiana na swych dobrach w Komornikach. W 1505 r. sprzedał w swych Komornikach za 14 grzywien pół łana z ogrodem Janowi z Rychłowic, by w roku następnym kupić za 15 grzywien łan ziemi w Lubojence od Macieja, piszącego się z tej wsi. Miał żonę **Annę**, która pożyczyła 10 grzywien od Mrzygłodka. W 1518 r. był w sporze z Elżbietą Postrzygaczką. W 1519 r. ożenił się ze szlachetną **Elżbietą** z Zielęcic i wziął za nią 20 grzywien, które zapisał jej na połowie dóbr. Zmarł ok. 1521 r. Wdowa wyszła za Jakuba Ujmę. Z pierwszego małżeństwa miał syna Jakuba<sup>106</sup>.

<sup>101</sup> AGAD, KMW 3, s. 660-661.

<sup>102</sup> AGAD, KMW 1, k. 17v, 88, 89v, 90, 286; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 14, s. 72.

<sup>103</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 201, s. 83.

<sup>104</sup> AGAD, KMW 3, s. 368; KMW 6, s. 516-517.

<sup>105</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 10, 13, 25, 40v, 54v, 77, 135v, 156, 182v; KMW 3, s. 732-733; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69, 74; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 613, s. 245; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 80, 100, s. 53, 57.

<sup>106</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v, 6v, 33v, 61, 66v-67, 78-78v, 142v; ADWł, AKW 2, k. 166; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 50; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 68, s. 90; tychże, *Ludność miasta*, s. 158; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 5, s. 46; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 198-199, 213, 222-223; A. Szymczakowa, *Uwagi o szlachcie powiatu wieluńskiego w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. 54, 2007, s. 252.

**Brykcy Jakub**, syn Andrzeja. W 1526 r. pożyczył 4 floreny Maciejowi zwanemu Kacper pod zastaw ogrodu na ulicy Dąbrowskiej. W 1529 r. był podpiskiem w zamku. W tym samym roku pożyczył na wyderkę od rajców 5 grzywien<sup>107</sup>.

**Brzechwa Stanisław**, mansjonarz (1501-1515)<sup>108</sup>.

**Brzeski Jan (Mokrzyleński)**, mansjonarz (1547,1550,1560) i pleban w Mokrsku (1547-1555). W 1550 r. kupił od ks. Macieja z Zapolic dom za 8 grzywien<sup>109</sup>.

**Brzóska Stanisław**, w 1557 r. pożyczył Jadwidze Piekoszowej 11 grzywien, które zapisała mu na ogrodzie na Błoniach. W tym samym roku kupił od Jakuba Czarnego pole pod Niedzielskiem, między Marcinem Miko i polem Szpitalnego za 17 grzywien a od Witka Taczki dom na ulicy Barycz. W 1560 r. skwitował Stanisława Piekosza z 11 grzywien, zapisanych na ogrodzie Piekoszowskim. Także w 1560 r. kupił od Andrzeja Żegoty za 197,5 grzywiny dobra na Błoniach<sup>110</sup>.

**Brzykowski Jan**, cieśla, pochodził z Parzymiechów, prawo miejskie otrzymał w 1555 r. Miał dom na ulicy Piekarskiej. Zmarł przed 1573 r.<sup>111</sup>.

**Buczek Benedykt**, rajca (1548)<sup>112</sup>.

**Butny Tomasz**, pochodził z Mokrska, prawo miejskie miał od 1553 r., mieszkał na ulicy Dąbrowskiej<sup>113</sup>.

**Bylery Piotr**, szklarz, pochodził z okolic Rzeszowa, prawo miejskie przyjął w 1520 r.<sup>114</sup>

**Calybaba Jan**, poręczył w 1519 r. za Macieja z Mikorzyna, który przyjmował prawo miejskie<sup>115</sup>.

**Carsznya Jan**, prawo miejskie uzyskał w 1514 r.<sup>116</sup>

**Cegielka Bartłomiej**, rzeźnik, właściciel jatki (1519). W źródłach pojawia się od 1506 r. W 1518 r. kupił od Jana Jajkowskiego za 8 grzywien i wiardunek pola pod Widoradzem i za kościołem św. Miłkołaja. W 1522 r. płacił wikariuszom 10 groszy. W 1531 r. już nie żył<sup>117</sup>.

**Cegielka Jerzy**, pochodził ze Śremu, prawo miejskie otrzymał w 1541 r.<sup>118</sup>

<sup>107</sup> AGAD, KMW 1, k. 100, 214v-215.

<sup>108</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 226, s. 138; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 50-51.

<sup>109</sup> AGAD, KMW 3, s. 2-3,913; ADWł, AKW 4, k. 237v; AKW 5, k. 3, 40, AKW 5/2, s. 84; AGAD, Księgi Grodzkie Wieluńskie, Inskrypcje 4 (dalej GWI), k. 22v-23v; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 384.

<sup>110</sup> AGAD, KMW 3, s. 601, 612, 623, 861, 907-908.

<sup>111</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 186, s. 82; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 103; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 179.

<sup>112</sup> AGAD, KMW 2, s. 387-388.

<sup>113</sup> AGAD, KMW 3, s. 188, 384-385; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 152, s. 80.

<sup>114</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 78, s. 53.

<sup>115</sup> Tamże, nr 70, s. 52.

<sup>116</sup> Tamże, nr 3, s. 46.

<sup>117</sup> AGAD, KMW 1, k.60v, 67v, 239; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 70; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 44, s. 80-81.

<sup>118</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 9, s. 73.



**Cegielka Mikołaj**, w 1541 r. jest wspomniany jako mieszkaniec rynku. W 1548 r. był tutorem kościoła św. Ducha<sup>119</sup>.

**Ceran Tomasz**, kowal, pochodził z Naramic, prawo miejskie otrzymał w 1535 r.<sup>120</sup>

**Chaber Jan**, w 1514 r. widnieje w spisach podatkowych wśród kowali. W tym samym roku wykonawcy jego testamentu pożyczyci 5 grzywien Wojciechowi Zapartowi<sup>121</sup>.

**Chlochowa (Szlokowa)**, w 1514 r. wymieniona jest w spisach podatkowych wśród rzeźników. To zapewne ona w 1522 r. płaciła wikariuszom 3 grosze<sup>122</sup>.

**Chola Andrzej**, prawo miejskie otrzymał w 1543 r.<sup>123</sup>

**Chowany Tomasz**, przedmieszczanin. W 1542 r. pożyczył Janowi Postawnemu i jego żonie **Ewie** 3 grzywny bez 4 groszy. Zastawem był dom na ulicy *Lanificum* między Watrzykową i Krzysztofem. W 1544 r. sprzedał ogród między dziekanem i Michałem Cegielką jemu właśnie za 2 grzywny<sup>124</sup>.

**Chowany Wojciech**, kowal. W 1518 r. pracował przy naprawie mostu przy bramie Rudzkiej. W 1519 r. widnieje w spisie podatkowym. W 1528 r. już nie żył, zostawił wdowę **Agnieszkę** (występuje 1524 r.)<sup>125</sup>.

**Chrobak Marcin**, miał w 1560 r. dom, leżący obok domku paulinów i stajni zamkowej<sup>126</sup>.

**Chrojska**, w 1514 r. w spisach podatkowych wymieniona wśród rzeźników<sup>127</sup>.

**Chrojska Magdalena**, pożyczyła w 1551 r. 4 floreny od Macieja precentora mansjonarzy. W 1552 r. miała córkę Małgorzatę, która w tym czasie była już żoną Franciszka, syna Luczki, oraz synów **Macieja i Szymona**<sup>128</sup>.

**Chrojski (Nyrka) Jakub**, syn Michała, krawiec. W 1543 r. pożyczył Zofii Sarna 7,5 grzywny. Od Zofii Furmanowej i jej męża Jakuba kupił w 1547 r. pole pod Górą za 17 grzywien. W 1548 r. nabył od Leonarda przedmieszczanina za 5 grzywien pole pod Widoradzem. W tym samym roku pożyczył 6 grzywien od bractwa krawieckiego. W 1550 r. miał żonę **Agnieszkę**, córkę pracowitego Macieja Prusa z Niedzielska, od którego pożyczyci 15 grzywien pod zastaw pola pod Górą (między polami Piotra Marczowskiego i Suchego). Agnieszka była wcześniej żoną Piotra Nyrki. Ten dług Maciej Prus oddał synowi Adrianowi. Wspomniany jest w 1551 r.<sup>129</sup>

<sup>119</sup> AGAD, KMW 2, s. 73; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>120</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 201, s. 69.

<sup>121</sup> AGAD, KMW 1, k. 1-1v,7.

<sup>122</sup> AGAD, KMW 1, k. 6; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>123</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 33, s. 75.

<sup>124</sup> AGAD, KMW 2, s. 119, 245.

<sup>125</sup> AGAD, KMW 1, k. 55v, 119, 170, 208v-209.

<sup>126</sup> AGAD, KMW 3, s. 900, 901-902.

<sup>127</sup> AGAD, KMW 1, k. 6.

<sup>128</sup> AGAD, KMW 3, s. 153, 185,370; ADWł, AKW 5, k. 43.

<sup>129</sup> AGAD, KMW 2, s. 188-189, 506-507; KMW 2, s. 416-418; KMW 3, s. 103.

**Chrojski Maciej**, rzeźnik, właściciel jatki (1522), starszy cechu w 1529 r. W 1517 r. pożyczył od ks. Jana Stoleckiego mansjonariusza wieluńskiego 10 grzywien, których nie oddał mu w ustalonym terminie dwóch lat. W 1522 r. pożyczył od niego 10 grzywien na wyderek pod zastaw pola, leżącego koło pola Bartłomieja Pruszyka i jego brata Michała, za kościołem paulinów, koło drogi do Gaszyna. W 1525 r. pożyczył od szpitala i jego opiekunów Jana rymarza i Piotra Świnki 3 grzywiny pod zastaw pola i ogrodu za kościołem paulinów. Ponownie zaciągnął dług u opiekunów szpitala w 1532 r. w wysokości 4 grzywien<sup>130</sup>.

**Chrojski Michał**, pochodził z Wisły. To zapewne on występuje w *Liber beneficiorum* jako opłacający dziekanowi po 2 korce pszenicy i owsa. W tym czasie płacił wikariuszom z ogrodu i pola po pół grzywiny, a z innego pola 6 groszy. Jego żoną była Małgorzata, córka Piotra Szpitalnego. W 1540 r. za żonę miał **Annę**, córkę Agnieszki Strzeszowej, która oddała córce połowę swych pól. W 1543 r. pożyczył 4 grzywiny od Marcina Miko i Jana rymarza, którzy byli opiekunami dzieci po zmarłym **Dominiku Chrojskim** i zabezpieczył to na polu pod Łęgiem, między Adamem z przedmieścia i Magdaleną Chrojską. W 1557 r. już nie żył. Wtedy rozstrzygano spór pomiędzy wdową Anną (zapewne drugą żoną) i synami Michała: Jakubem, Mikołajem i **Stanisławem**. Bracia dostali 15 grzywien, pole pod Łęgiem i pole pod Gaszynem. Anna z dziećmi Szymonem, **Janem** i **Anną** otrzymali drugie połowy tych pól, dom i 12 grzywien zapisanych w testamencie. W 1561 r. Anna mieszkała na ulicy Barycz<sup>131</sup>.

**Chrojski Mikołaj**, syn Michała, przedmieszczanin. W 1557 r. był w bliżej nieznanym sporze ze Stanisławem Żelaznym, który skwitował go z 10 grzywien, które były zapisane na polu. Miał syna **Wacława**, studenta krakowskiego w 1573 r.<sup>132</sup>

**Chrostek Jan**, pochodził z Parzna, w 1557 r. przyznano mu prawo miejskie<sup>133</sup>.

**Chutkowicz Wawrzyniec**, pochodził z Dobczyc koło Krakowa, prawo miejskie miał od 1518 r.<sup>134</sup>

**Chwierala (Chowierala) Maciej**, kowal, starszy cechu (1528-1542, 1549, 1552, 1554, 1558). W źródłach pojawia się od 1521 r. Jego teściem był Papież. W 1535 r. poręczył za swego szwagra kowala Macieja, gdy ten przyjmował prawo miejskie. W 1547 r. miał za żonę **Annę**. W tym roku pożyczył pod zastaw ogrodu (między *holodium* miejskim i ogrodem Miko) 3 grzywiny od Jana Introligatora. Poręczył za Grzegorza Garbacza w 1551 r. na kwotę 1 grzywiny ks. Maciejowi. W 1559 r.

<sup>130</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v, 46, 72v, 73v, 97v, 155, 212, 269v, 282v.

<sup>131</sup> AGAD, KMW 2, s. 68-69, 203-204, 349, 382, 536-537; KMW 3, s. 158, 536-537, 665-667, 927-928; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60, 69-70; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 149.

<sup>132</sup> AGAD, KMW 3, s. 639-640; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 384.

<sup>133</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 210, s. 83.

<sup>134</sup> Tenże, *Przyjścia...1514-1535*, nr 53, s. 50

miął dom na ulicy Zamkowej. Być może jego synem był znany z 1577 r. **Wacław Chwierala**, mieszkający na ulicy Barycz<sup>135</sup>.

**Chyłowicz Marcin**, wymieniony w *Liber beneficiorum* jako opłacający 5 miar pszenicy i tyle samo owsa dziekanowi<sup>136</sup>.

**Cichosz Wojciech**, pochodził z Uniejowa, bednarz. Prawo miejskie posiadał od 1545 r. W 1554 r. oddał Andrzejowi Rudzkiemu dom w rynku w zamian za inny (koło Macieja Kocha i Jana Salsy) oraz 14 grzywien dopłaty. W 1555 r. został poraniony przez Franciszka kantora. Rany miał na prawej ręce i palcach. Natomiast Franciszek odniósł rany na twarzy. W 1557 r. oddał Rudzkiemu 11 grzywien, które były zapisane na domie. W 1554 r. miał żonę **Reginę**, z którą w 1557 r. dokonali zamiany na domy z Andrzejem Rudzkiem. Oddali mu domostwo w rynku a otrzymali dom koło Macieja Kocha. W 1559 r. mieszkał na ulicy Piekarskiej. Występuje jeszcze w 1560 r.<sup>137</sup>

**Ciele (Czolak) Jan**, w 1541 roku występuje **Marta Czolakowa**, jego żona, z którą miał nieznaną z imienia córkę. W 1559 r. miał dom na ulicy Piekarskiej, obok Wojciecha bednarza i Sebastiana Luczkowicza<sup>138</sup>.

**Cierpusza (Cierpucha) Jakub**, kuśnierz. W 1558 r. miał dom na ulicy Grodzkiej<sup>139</sup>.

**Copabela Marcin**, pochodził z Ładzie koło Radomska, prawo miejskie przyjął w 1515 r.<sup>140</sup>

**Crol Jakub**, przedmieszczanin, prawo miejskie otrzymał w 1531 r. Być może jego synem był Andrzej Król<sup>141</sup>.

**Cygan Wojciech**, pochodził z Kaszewic, prawo miejskie uzyskał w 1543 r.<sup>142</sup>

**Cygan**, w 1514 r. pracował przy fosie obok bramy Dąbrowskiej. Wspomniano go też w spisach podatkowych w 1515 r., zaliczając do pospólstwa<sup>143</sup>.

**Cyganek Jan**, w 1543 r. kupił dom od Jana Roliaka na ulicy Nurzanej za 4,5 grzywny. Człowiek o takim nazwisku, wywodzący się z Walichnowych, przyjął prawo miejskie w 1554 r. W 1565 r. Gabriel Łysy sprzedał mu dom na ulicy Mnisiej za 25 grzywien<sup>144</sup>.

<sup>135</sup> AGAD, KMW 1, k. 147v, 203, 212, 225, 238, 251v, 272, 290v, 302; KMW 2, s. 36-37, 79-80, 120-121, 337, 437-438, 457-458; KMW 3, s. 120, 252, 410, 696; KMW 5, k. 268v; KMW 7, k. 320; ADWł, AKW 3, k. 438v; AKW 5, k. 43; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 191, s. 68.

<sup>136</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>137</sup> AGAD, KMW 3, s. 642, 676-677, 771-772; ADWł, AKW 5, k. 44, AKW 5/2, s. 66; AKW 6, k. 85v; T.A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 60, s. 76.

<sup>138</sup> AGAD, KMW 2, s. 106; KMW 3, s. 688-689, 771-772.

<sup>139</sup> AGAD, KMW 3, s. 743-744; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 165.

<sup>140</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1515-1535*, nr 21, s. 47.

<sup>141</sup> Tamże, nr 144, s. 63.

<sup>142</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 36, s. 75.

<sup>143</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 12v, 22v.

<sup>144</sup> AGAD, KMW 2, s. 177-178; KMW 5, k. 286v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 172, s. 81.

**Cyganek Piotr**, piekarz, właściciel kramu (1515-1521), starszy cechu (1523-1525, 1530-1533). Udzielił poręczenia za Marcina Lunaka, który w 1523 r. przyjął prawo miejskie. W 1541 r. miał nieznaną z imienia żonę, córkę Jana i Marty Czolaków<sup>145</sup>.

**Cyganowa Katarzyna**, być może wdowa po Piotrze Cyganku. Miała w 1557 r. córkę **Annę**, która wyszła za Jana Kominka, razem skwitowali Katarzynę z części należnego domu Annie. Drugą część domu Katarzyna nadała swojej drugiej córce Gertrudzie i jej mężowi Andrzejowi bednarzowi<sup>146</sup>.

**Czapniczka Katarzyna**, występuje w 1531 r.<sup>147</sup>

**Czapniczka Jadwiga**, w 1547 r. sprzedała ogród za 5 grzywien<sup>148</sup>.

**Czapnikowa Anna**, w 1557 r. rajcy doprowadzili do ugody pomiędzy **Jadwigą**, córką Anny, żoną Macieja Kocha a Bartłomiejem i Augustynem Czapnikami, braćmi Jadwigi. Jadwiga otrzymała ogród przy kaplicy św. Barbarze, zwany *Petrikowski*, między Rudzkim a Janem Papą oraz *holodium* w drugim ogrodzie przy fosie (*in vallo*), obok Zalejskiego i Jałmurzyny. Skwitowała braci z wszelkich pretensji. Tego samego dnia Augustyn skwitował brata Bartłomieja z 15 grzywien, należnych mu z ojcowizny<sup>149</sup>.

**Czarny Jakub**, być może syn Jana Czarnego, rzeźnik, starszy cechu (1551-1554). W źródłach występuje od 1520 r. W 1529 r. Maciej krawiec pożyczył mu 4 floreny pod zastaw pola pod cegielnią między Jasionkiem i wikariuszami. W 1532 r. pożyczył 3 grzywny i 1,5 grosza od przedmieszczanina Andrzeja Wrzyko pod zastaw pola pod Łęgiem. W 1533 r. pożyczył 7 wiardunków od pracowitej Bartoszowej z Bieniędzic, co zapisał na *predium*. Od Macieja Zedli pożyczył w 1535 r. 1,5 grzywny, od Wojciecha pisarza 7 wiardunków (w zamian za ten dług pozwolił wejść w 1543 r. w posiadanie pola jego siostrze Annie, żonie Mikołaja kuśnierza). W 1541 r. poręczył za Stanisława bednarza, któremu nadano wtedy prawo miejskie. W 1544 r. pożyczył od Macieja Mazura 2 grzywny. Był też w tym roku w sporze ze swoją siostrą Haneczką Polkoniońską (?). W 1553 r. sprzedał Marcinowi Rychłowskiemu pole za 8 grzywien i 12 groszy, a w roku następnym Grzegorzowi Sosna za 5 grzywien ogród na ulicy Dąbrowskiej. W 1556 r. pożyczył od pracowitego Piotra Kozienicza z Wierzchlasu 3 wiardunki i 4 grosze pod zastaw krowy, a w 1557 r. sprzedał Maciejowi Suchemu za 17 grzywien pole pod Niedzielskiem. W 1559 r. pożyczył od szlacheckiego Macieja Komornickiego z Opojowic 10 grzywien pod zastaw domu na ulicy Barycz, między Jeżyczkową i Janem paśnikiem. W 1561 r. Stanisław łąziebnik poręczył za niego wicestaroście Mrowińskiemu na 12 talarów. Tego

<sup>145</sup> AGAD, KMW 1, k. 53v, 110v, 122v, 143, 159, 168v, 176v, 225, 238, 251v, 272; KMW 2, s. 106; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 91, s. 55.

<sup>146</sup> AGAD, KMW 3, s. 278, 654-655.

<sup>147</sup> ADWł, AKW 3, k. 353.

<sup>148</sup> AGAD, KMW 2, s. 361-362.

<sup>149</sup> AGAD, KMW 3, s. 631-633.

samego dnia poręczył za niego na 39 talarów Maciejowi pisarzowi zamku. Sam mu pożyczył 42 talarzy pod zastaw domu na Baryczy między Janem paśnikiem i Troszczianką oraz na ogrodzie na Błoniach. Miał syna Marcina Czarnego. W 1579 r. występuje Jadwiga, wdowa po Jakubie Czarniku (Czarnym), aktualnie żona Macieja Suszyka. Z Jakubem miała synów **Wojciecha i Stanisława**<sup>150</sup>.

**Czarny Jan**, rzeźnik. W źródłach pojawia się od 1499 r. W 1517 r. już nie żył. Miał żonę **Dorotę**, która sprzedała ogród na ulicy Dąbrowskiej (położony za domem powroźnika Macieja Gołębia), Brykcemu za 6,5 grzywny i 6 groszy<sup>151</sup>.

**Czarny Jan**, pochodził z Galewic koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1515 r.<sup>152</sup>

**Czarny Maciej**, pochodził ze Skrzynna koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1518 r.<sup>153</sup>

**Czarny Maciej**, w rejestrze podatkowym za 1515 r. wspomniany jest jego dom, z którego płacił Włoszek<sup>154</sup>.

**Czarny Marcin**, syn Jakuba, znany w źródłach od 1548 r.<sup>155</sup>

**Czarny Marcin**, syn Marcina. W 1545 r. Wojciech tkacz, Jakub Czarny, Stanisław Gumka, Kacper Latoszek, Marcin Urbański, Jan Mały, Grzegorz garbarz, Maciej Wąchała poręczyli za niego na 12 florenów, które pożyczył od Florianny z Kleparza. Marcin był oskarżany w 1545 r. o okradzenie kościoła kolegiackiego, w którym Mikołaj Jaszowski złożył na przechowanie 3000 florenów (schwymano go w drodze do Lwowa) możliwe więc, że tak liczni poręczyciele byli konieczni ze względu na ten fakt<sup>156</sup>.

**Czarny Stanisław**, rzeźnik. Wymieniony w spisach podatkowych w 1514 r. W latach 1515-1522 jako właścicielka jatki występuje **Czarna**, być może wdowa po nim<sup>157</sup>.

**Czarny Franciszek**, student (1552)<sup>158</sup>.

**Czastara Wojciech**, karczmarz. Występuje w 1551 r., kiedy kupił pole, leżące koło karczmy, za 12 grzywien od Anny Gaszyńskiej i jej męża Szymona. W 1554 r. był w sporze ze szlacheckim Zygmuntem Rychłowskim. Żył jeszcze w 1572 r., kiedy część karczmy zapisał żonie Urszuli<sup>159</sup>.

**Czech Jakub**, szklarz, występuje w 1528 r.<sup>160</sup>

<sup>150</sup> AGAD, KMW 1, k. 69, 218v-219, 265v-266, 277-277v, 311; KMW 2, s. 198, 232, 243; KMW 3, s. 72, 122, 244, 252, 410, 432-433, 539-540, 623, 786-787, 931-932; KMW 5, k. 25v; KMW 7, k.75, 549-549v; AGAD, GWI, ks. 9, k. 174-174v, 359; ADWŁ, AKW 4, k. 4, k.5v, AKW 5/2, s. 65; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 7, s. 73.

<sup>151</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 33v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 158, s. 117.

<sup>152</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 15, s. 47.

<sup>153</sup> Tamże, nr 36, s. 48.

<sup>154</sup> AGAD, KMW 1, k. 21v.

<sup>155</sup> AGAD, KMW 2, s. 2.

<sup>156</sup> AGAD, KMW 2, s. 2, 279-280; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta, finanse miejskie*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta...*, s. 126.

<sup>157</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 25v, 155.

<sup>158</sup> ADWŁ, AKW 5, k. 113.

<sup>159</sup> AGAD, KMW 3, s. 50, 131-132, 170-171; KMW 6, s. 435; GWI, ks. 7, k. 321.

<sup>160</sup> AGAD, KMW 1, k. 210.

**Czech Maciej**, rzeźnik, właściciel jatki (1514 i 1515)<sup>161</sup>.

**Czech Maciej**, w źródłach od 1516 r. Być może tożsamy z Maciejem Czechem strycharzem<sup>162</sup>.

**Czech**, kowal, w 1523 r. wykonał dla miasta hakownicę<sup>163</sup>.

**Czech Bartłomiej**, scholar (1545)<sup>164</sup>.

**Czmiel (Szczmiel) Maciej**, szewc, właściciel kramu (1515). W latach 1514-1519 widnieje w spisach podatkowych. W 1515 r. miał kram szewski. W latach 1522-1523 właścicielką kramu była **Czmielowa**, zapewne wdowa po nim<sup>165</sup>.

**Czmierusz Piotr**, przejął w latach 1524-1525 kram Babińskiej (Gębińskiej)<sup>166</sup>.

**Czoletka Marcin**, rzeźnik, starszy cechu rzeźników (1506). Ożenił się z nieznaną z imienia córką Mikołaja i Małgorzaty Czoletków, która wniosła mu jakieś działki we wsi Mierzyn, o które spierał się w 1517 r. z Małgorzatą. Następnie w 1510 r. poślubił **Annę**, córkę wójta Jana i Heleny, wdowę po Marcinie z Olewina. Anna odziedziczyła połowę wójtostwa. W 1514 r. był w sporze z teściową Małgorzatą, której miał zapłacić wiardunek. W 1516 r. sprzedał dział sołectwa wieluńskiego ks. Janowi Olewińskiemu. Marcin sołectwo to kupił wcześniej od Mikołaja Barabasa Konopnickiego. W 1518 r. sprzedał pole pod Łęgiem za 23 grzywny Marcinowi Wszółkowi. Także w 1518 r. potwierdził, że miał dług u zmarłego już Jana Bolikowskiego z Komornik. W 1522 r. z synem **Wojciechem** (lat 15) pożyczili na wydrek 10 grzywien pod zastaw *predium pomorium* i stawu koło drogi do Dąbrowy i koło *predium* Piotra szewca. W 1522 r. miał przekazywać dziekanowi 2 korce pszenicy i owsa<sup>167</sup>.

**Czosnek Feliks**, szewc, ławnik (1522-1526, 1529, 1531-1535, 1540, 1544). W 1544 r. pożyczyl 1 grzywnę od altarzysty Mikołaja. Kilkakrotnie udzielał poręczenia przyjmującym prawo miejskie: Jakubowi Grządzielowi (1525), Bartłomiejowi (1529), Andrzejowi Włochowi (1533), Wojciechowi Szamparzowi (1543)<sup>168</sup>.

**Czudzała Jakub**, krawiec, starszy cechu (1534, 1544, 1548-1550). W 1542 r. miał do na ulicy Szewskiej<sup>169</sup>.

<sup>161</sup> AGAD, KMW, k. 6, 25v.

<sup>162</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 183.

<sup>163</sup> AGAD, KMW 1, k. 148v.

<sup>164</sup> ADWł, AKW 4, k. 94v-95.

<sup>165</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 21, 25v, 118v, 152v, 155, 166.

<sup>166</sup> AGAD, KMW 1, k. 155, 166.

<sup>167</sup> AGAD, KMW 1, k. 3, 6, 63v, 79v-80; GWI 1, k. 6,44-44v,61; ZWI 1, 7v, 34, 131v-132, 148-148v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 194; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo wieluńskie (XIII-XVI w.)*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 29; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 316, s. 161,

<sup>168</sup> AGAD, KMW 1, k. 81, 159, 168v, 176v, 187v, 212, 237v, 251, 271v, 290, 301v -302; KMW 2, s. 36-37, 207; ADWł, AKW 4, k. 27v; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz miejskich Wielunia w sprawie ugody z arcybiskupem gnieźnieńskim z 1526 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 49; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 104,135,1741, s. 57,61,66; tenże, T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 27, s. 74.

<sup>169</sup> AGAD, KMW 1, k. 290v; KMW 2, s. 417,437-438, 457-458,503-504.

**Czulia Jan**, skarbnik miejski (1564). W 1560 r. miał dom na ulicy Piekarskiej, obok Katarzyny Kuliny<sup>170</sup>.

**Czuloph Maciej**, garncarz, właściciel kramu (1515, 1516). W 1514 i 1515 r. płacił podatek z pola<sup>171</sup>.

**Czyłow Bartłomiej**, przedmieszczanin. W 1534 r. już nie żył<sup>172</sup>.

**Daniel**, Żyd, pochodził z Opola, prawo miejskie otrzymał w 1559 r.<sup>173</sup>

**Daniel**, siodlarz, powroźnik i rymarz, pochodził z Raciborowic koło Krakowa. Prawo miejskie przyjął w 1518 r. Ławnik (1527-1531, 1533-1535) i prowizor kościoła augustianów (1540). Udzielał poręczenia przyjmującym prawo miejskie: Waclawowi ślusarzowi (1532) i Tomaszowi krawcowi (1546). W 1530 r. miał żonę **Katarzynę** (żyła jeszcze w 1542 r.), siostrę ks. Franciszka altarzysty w *Syrkowie* (?) i nieżyjącego już ks. Bartłomieja. W 1531 r. małżonkowie otrzymali od ks. Franciszka jako pierwszą ratę 5 grzywien, a w roku następnym upominali się u niego o 10 grzywien. W 1533 r. Daniel pożyczył od Marcina Wszółka 7 grzywien i zabezpieczył to na domie Stanisława Krupki, na którym miał 7,5 grzywiny. Występuje 1545 r. jako poręczyciel oraz zaciągający kredyt u szlachetnego Jana Wolickiego w wysokości 5 grzywien. W 1547 r. Daniel występował z żoną **Agnieszka**, która sprzedała pole między polami Tomaszowej i Szpitalińskiej Katarzynie Lorinczikowej za 3 grzywiny i 6 groszy. W 1555 r. Jan Kolano i Daniel rymarz byli w jakimś sporze, obrzucali się wyzwiskami i ustanowiono między nimi wadium 30 grzywien. W 1552 r. mieszkał na ulicy Mnisiej. Zmarł ok. 1558 r. Miał syna Jana zwanego Danielek, córki: **Jadwigę Piekoszową** (1544) oraz **Annę Brudnową**<sup>174</sup>.

**Danielek Jan**, syn Daniela z małżeństwa z Katarzyną, rymarz. W źródłach pojawia się w 1549 r., kiedy udzielił poręczenia przyjmującemu prawo miejskie Jakubowi. W 1550 r., żeby spłacić dług 6 grzywien i 12 groszy Bieniádzkiemu, musiał sprzedać ogród między Kacprem Latoszkiem i drogą publiczną do Dąbrowy i Raczyna za 9 grzywien ks. Maciejowi mansjonariuszowi i plebanowi z Wydrzyna. W 1556 r. siostra Jadwiga Piekoszowa sprzedała mu za 4 grzywiny i 12 groszy swoją część ogrodu w Pasiece po matce, a w 1558 r. był w sporze z siostrą Anną Brudnową. W wyniku rozjemstwa Jan miał otrzymać ogród na ulicy Dąbrowskiej. Jego siostrze miał wypłacić z dóbr po rodzicach 10 grzywien. W 1558 r. pożyczył 3 grzywiny i 12 groszy od Pawła złotnika i zabezpieczył to na części ogrodu w Pasiece. W 1558 r. był w sporze ze swym uczniem Wojciechem Złothnija, którego w końcu

<sup>170</sup> AGAD, KMW 3, s. 904; KMW 4, s. 130.

<sup>171</sup> AGAD, KMW 1, k. 9v, 24, 26, 41.

<sup>172</sup> AGAD, KMW 1, k. 294.

<sup>173</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 221, s. 84.

<sup>174</sup> AGAD, KMW 1, k. 193v, 203, 212, 225, 234,237v-238v,262v, 271v, 281, 301v-302; KMW 2, s. 262-263, 347; KMW 3, s.474, 477-478, 690, 732-733; ADWł, AKW 4, k. 4, k.9v,47, AKW 5, k. 135v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 52, 162, s. 50, 65; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 73, s. 76; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 114; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 173.

uznał za wyuczonego w zawodzie. W 1559 r. pożyczył od Andrzeja Rudzkiego 4 grzywny. W 1560 r. był winien pieniądze Pawłowi złotnikowi w kwocie 4 grzywien i 12 groszy. Mieszkał w 1560 r. na ulicy Mnisiej. Kupił w tym roku dom od Bartłomieja Łysego, leżący obok swojej posesji i Walentego Perzynki za 36 grzywien. Występuje jeszcze w 1563 r. Jego żoną była **Anna**, córka Marka Bienińskiego (Opojowskiego). W 1574 r. Anna, wdowa po nim wybudowała słodownię przy ulicy Mniszej. Być może jego córką była **Agnieszka Danielówka**, żona Jana Szarwinicza, pisarza miejskiego<sup>175</sup>.

**Darmotrunk**, w 1514 r. posiadał ogród<sup>176</sup>.

**Dawid**, przedmieszczanin, być może to on jest wzmiankowany w 1514 r. jako płacący podatek z ogrodu i pola pod Turowem. W 1521 r. podatek z jego pola płacił Piotr Koza. W 1555 r. występuje **Jadwiga Dawidowa** jako posiadaczka pola na ulicy Piekarskiej<sup>177</sup>.

**Dąbrowski Piotr**, w spisach szosu (1514-1517) zaliczony do pospólstwa oraz jako posiadacz ogrodu. W 1525 r. z jego domu podatek płacił Andrzej Gisza, ale Piotr miał nadal pole<sup>178</sup>.

**Delijka Jan**, w 1555 r. miał dom na ulicy Piekarskiej<sup>179</sup>.

**Długi Augustyn**, syn Jana Długiego. W 1558 r. skwitował z opieki Wojciecha Górę. Sprzedał też za 12 grzywien Wojciechowi Kompocha pole za cegielnią i ogród<sup>180</sup>.

**Długi Jan**, w 1540 r. kupił od Sebastiana Wątróbki ogród za 9 florenów i 4 grosze. Zmarł przed 1542 r. Miał żonę **Annę** i syna Augustyna. W 1545 r. Długa mieszkała w rynku<sup>181</sup>.

**Dmochowski Jan**, prawo miejskie otrzymał w 1557 r.<sup>182</sup>

**Doisek Piotr**, w 1522 r. miał płacić dziekanowi korzec pszenicy i tyle samo owsa, natomiast wikariuszom wiardunek<sup>183</sup>.

**Doisek Andrzej**, zwany Król, przedmieszczanin. Żonaty był w 1543 r. z **Zofią**, córką Jakuba zwanego Król z przedmieścia. W 1545 r. miał dwie siostry **Zofię i Reginę**, które go skwitowały z dóbr po rodzicach na sumę grzywny i 2 groszy. W 1555 r. pożyczył od Macieja z Wielunia podpiska w zamku 7,5 grzywny, co zabezpieczył na polu leżącym blisko granic rudzkich obok Bartłomieja Łysego i Marka Biskupka. Rok później pożyczył od tutorów kościoła paulinów 12,5 grzywny, co zabezpie-

<sup>175</sup> AGAD, KMW 2, s. 538; KMW 3, s. 732-733, 747-748, 789-790, 898-899, 914-915, 920-921; KMW 5, k. 286v; KMW 7, k. 422; AACz, sygn. KP 57, teczka 25; T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 98, s. 78; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 153; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 187.

<sup>176</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v,121.

<sup>177</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v-9,144; KMW 3, s. 437; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 74.

<sup>178</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v-8,22v,52,178,181.

<sup>179</sup> AGAD, KMW 3, s. 437.

<sup>180</sup> AGAD, KMW 3, s. 713-714.

<sup>181</sup> AGAD, KMW 2, s. 62,149; KMW 3, s. 336, 655-656.

<sup>182</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 203, s. 83.

<sup>183</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60,69.



czył na polu między Stanisławem Brzóska i Maciejem Chrojskim. Być może jego synem był znany z 1583 r. rymarz **Marcin Królik**, mieszkaniec ulicy Piekarskiej<sup>184</sup>.

**Domachowany Wojciech**, kowal, występuje w 1514 r. jako posiadacz kamienicy<sup>185</sup>.

**Dominik powroźnik**, zmarł przed 1543 r., pozostawił po sobie dzieci. W 1543 r. sprzedano jego dom, który kupił Stanisław za 12 grzywien. Należne im pieniądze (8 grzywien) w 1547 r. pożyczyl Krzysztof Tomaszowic. W 1550 r. Łukasz rzeźnik skwitował Michała Chrojskiego z 4 grzywien. W 1559 r. **Dorota** Dominikowa wraz z opiekunem Jakubem (mężem?) skwitowała z 8 grzywien z dóbr po rodzicach Krzysztofa Tomaszowicza<sup>186</sup>.

**Dorota piwowarka**, zmarła w 1551 r., wykonawcami jej testamentu byli Maciej Chwierała i Marcin Sikawka. Wikariusze mieli od niej zapis czynszu w kwocie 6 groszy rocznie, który po jej śmierci powinien płacić mieszczanin Wojciech<sup>187</sup>.

**Drażek Jan**, rzeźnik, kupiec, rajca (1509-1510). W źródłach pojawia się od 1506 r. W 1514 r. poręczyli za niego Tomaszowi rajcy: Jan Oszust, Maciej Drażek, Aleksy powroźnik, Jan Poldenko, Szczęsny murarz. Zmarł około 1519 r., kiedy występuje wdowa po nim **Elżbieta**. Mieli syna Macieja<sup>188</sup>.

**Drażek Maciej**, syn Jana. Pisarz miejski (1518-1520), wikariusz wieluński (1528-1552), pleban w Czastarach (1546-1550) i Sokolnikach (1550). W 1499 r. wstąpił na Akademię Krakowską, gdzie uzyskał stopień bakałarza w 1504 r., a w 1511 r. prawdopodobnie magistra. Za pracę pisarza odebrał pieniądze za 3 kwartał 1518 r., czyli przypuszczać można, że od tego czasu pełnił tę funkcję. Na stanowisku pisarza występuje jeszcze w 1520 r., kiedy udał się do Kalisza *in negotio civili*. W 1529 r. miał konkubinę **Katarzynę**. W 1530 r. został oskarżony o pobicie scholara szlachetnego Jana Piwo, który zażądał zadośćuczynienia w wysokości 30 grzywien. K. Skubała podaje, że zajście miało miejsce w 1531 r. i doszło do niego w kościele. Scholar miał wówczas wraz z innymi uczniami uczestniczyć w jakiś uroczystościach. W 1529 r. Maciej krawiec był z nim w sporze o 9 wiardunków zapisanych na łące. Dziesięć lat później to wikariusz wieluński pożyczyl od Macieja krawca 4 grzywiny i zapisał je na polu pod Niedzielskiem obok Moczydła. W 1546 r. jako pleban w Czastarach zapisał wikariuszom 16 groszy czynszu od 5 grzywien długu. W 1550 r. był w sporze z zakonnikami: Pawłem z klasztoru św. Mikołaja i augustianinem Marcinem. W 1551 r. zrezygnował z probostwa w Czastarach i Sokolnikach na rzecz bakałarza Macieja z Bolesławca. W 1552 r. występuje jako gra-

<sup>184</sup> AGAD, KMW 2, s. 176-177, 275; KMW 3, s. 505,510-511, 676; KMW 9, s. 170.

<sup>185</sup> AGAD, KMW 1, k. 2.

<sup>186</sup> AGAD, KMW 2, s. 191-192, 381, 539-540; KMW 3, s. 777.

<sup>187</sup> ADWł, AKW 5, k. 87v-88.

<sup>188</sup> AGAD, KMW 1, k. 3v, 6, 67v-68; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 49; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 162, s. 118-119.

cialista wieluński i substytut mansjonarzy. W 1552 r. był właścicielem pola zwanego *Wyzamborskie*, leżącego pod górą, koło drogi Rudzkiego. Sprzedał go szlchetnemu Łaskawskiemu. W roku następnym już nie żył. Miał syna Macieja<sup>189</sup>.

**Drażek Maciej**, syn ks. Macieja, przedmieszczanin. W 1554 r. Andrzej Rudzki poręczył za niego Janowi Mazurkowi z Częstochowy na sumę 90 florenów, za którą to sumę kupił on u Mazurka 5 koni i wozów W 1556 r. miał za żonę **Annę**, z którą sprzedał Maciejowi podpiskowi zamku swoje pola, łąki pod Łęgiem i *predium* na przedmieściu na wprost bramy rudzkiej za 150 grzywien<sup>190</sup>.

**Drażkowa Elżbieta**, bartniczka w 1524 r.<sup>191</sup>

**Drażek Maciej**, syn Bartosza. W źródłach pojawia się już od 1479 r. W 1514 r. wymieniona w spisach podatkowych wśród rzeźników. W 1517 r. pożyczył u Bartłomieja Cegielki 4 grzywny, które zabezpieczył na polu pod Łęgiem. W 1531 r. był w sporze ze szlchetnym Świętosławem z *Nikieszowa*? o 2 grzywny z posagu jego żony. W 1548 r. pożyczył od Piotra Miłka 2 grzywny<sup>192</sup>.

**Drobnicki (Drobni) Tomasz**, bakałarz sztuk (1557), pisarz w konsystorzu i notariusz publiczny (1552-1553)<sup>193</sup>.

**Drygała Wojciech**, kowal. W 1557 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Mikołaja Kitkę. Od 1561 r. wynajmował dom na ulicy Mnisiej od Bartłomieja Wierchaniecz (Wyjechaniecz)<sup>194</sup>.

**Duchnik Bartłomiej**, syn Wawrzyńca sołtysa z Piasków koło Łowicza, zięć mieszczanina *Sovydupa*. Prawo miejskie uzyskał w 1523 r.<sup>195</sup>

**Dudek Maciej**, w 1543 r. uzyskał prawo miejskie<sup>196</sup>.

**Dunda Piotr**, pochodził z Krzyworzeki, prawo miejskie otrzymał w 1533 r.<sup>197</sup>

**Durka Maciej**, kowal, ławnik (1510), starszy cechu (1526). W źródłach pojawia się od 1508 r., w 1524 r. poręczył za Grzegorza Wesołego, który przyjął prawo miejskie. Wspomniany jest w 1539 r., gdy mieszkał na ulicy Mnisiej. W 1513 r. prawo miejskie w Sieradzu przyjął stelmach Maciej Durka. W 1514 r. oskrzył o nieprawę pochodzenie Wojciecha stelmacha. Wykluczało to Wojciecha z życia cechowego i nie stanowił konkurencji dla Macieja. Wojciech zdołał się oczyścić z zarzutów.

<sup>189</sup> *Drażek Maciej* [w:] *Wieluński Słownik Biograficzny*, t. I i II, pod red. Zbigniewa Szczerbika i Zdzisława Włodarczyka, Wieluń 2014, s. 45-46.

<sup>190</sup> AGAD, KMW 3, s. 511-513.

<sup>191</sup> AGAD, KMW 1, k. 174.

<sup>192</sup> AGAD, KMW 1, k. 33, 111v, 127, 156-157, 195v, 204v, 338 – 340; KMW 3, s. 338 – 340; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 268, s. 148-149; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508*, t. I i II, wydali Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska przy współpracy Ryszarda Grzesika, Kraków 2004, s. 541, 559, 99h/385.

<sup>193</sup> ADWł, AKW 5, k. 104, 105v-106, 125, 126, 135-135v, 174, 181v.

<sup>194</sup> AGAD, KMW 3, 863-864; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 208, s. 83.

<sup>195</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 90, s. 55.

<sup>196</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 34, s. 75.

<sup>197</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 173, s. 66. Na temat rodu Dundów zob. T. Nowak, *Nowe rodziny szlacheckie w Ziemi Wieluńskiej w 2 połowie XV w. i początkach XVI w. (Uwagi i spostrzeżenia)*, „Rocznik Wieluński”, t. 15, 2015, s. 75-85.

Być może Wojciech wobec tak niegodnego zachowania zmuszony był powrócić do rodzinnego miasta. Możliwe jest również, że są to dwie różne osoby<sup>198</sup>.

**Dybowski Błażej**, syn Mikołaja Zarwa z Dybowa koło Łęczycy, prawo miejskie przyjął w 1525 r.<sup>199</sup>

**Dziadek Wojciech**, szewc, prawo miejskie nadano mu w 1542 r. Zmarł około 1547 r., zostawił dzieci, których opiekunem był pracowity Michał Rebelia i w ich imieniu sprzedał dom zwany Dziadkowski za 7,5 grzywny Janowi Ranomądrowi<sup>200</sup>.

**Dziergoń Jan**, przedmieszczanin. W źródłach pojawia się w 1510 r. W 1522 r. miał płacić wikariuszom wiardunek z łąki. Występuje w spisie podatkowym w 1523 r. Zmarł około 1531 r. Miał dzieci **Małgorzatę** i **Tomasza**, ich opiekunami byli Mikołaj Okrągły i Wojciech Zaparth<sup>201</sup>.

**Dzierzanowski Paweł**, szlachetny, pochodził z Widawy. W 1549 r. sprzedał za 3 grzywny dom na ulicy Grodzkiej. Jego żoną w 1549 r. była **Anna Słowikowa**<sup>202</sup>.

**Dzietrych Stanisław**, syn Walentego. W 1556 r. Urszula Gredzianka skwitowała go z 10 grzywien, które miała zapisane przez Zofię Dzietrychową na dobrach pod Łęgiem. Matka zapisała mu wszystkie pola, tj. Marczowskie, pole wójtowskie i inne, pół ogrodu na Błoniach (sobie zabezpieczyła połowę), oraz *holodium* oszacowane na 6 grzywien<sup>203</sup>.

**Dzietrych Walenty**, rzeźnik, starszy cechu (1532). Być może syn Dzietrycha, występującego w 1474 r. Wymieniono go w wizytacji Jana Łaskiego, gdzie zapisano, że miał płacić dziekanowi korzec pszenicy i korzec owsa. Mieszkał na ulicy Barycz. W 1528 r. pożyczył 8 grzywien od Marcina Wszółka pod zastaw pola pod Łęgiem, między Andrzejem Jaworskim i Jakubem Czarnym, co spłacił w 1533 r. W 1530 r. pożyczył z żoną **Zofią** (żyła jeszcze w 1557 r.) od mansjonarzy 5 grzywien z czynszem 16 groszy. W 1532 r. pożyczili od ks. Jan Olewińskiego mansjonariusza i altarzysty św. Katarzyny 5 grzywien (odebrał je od Grzegorza Brodnickiego) i zabezpieczyli na polu pod Gaszynem między Wojciechem Sadło i Wojciechem Niemcem. W 1539 r. pożyczył od Marcina Wszółka 1,5 grzywny. W 1541 r. miał problemy ze spłaceniem 9 grzywien bez 6 groszy pracowitemu Jakubowi Zarembie z Turowa. Ale tego samego dnia zrobił zapis 10 grzywien na rzecz szpitala z procentem 30 groszy na św. Marcina, pod zastaw pola między Niemcem i Sadło, na wprost Gaszyna. W 1542 r. wraz z żoną pożyczili od szpitala 8 grzywien, co zapisali na polu pod Dąbrową między Bartłomiejem Oszustkiem i polem miejskim. Mieli syna Stanisława. W 1554 r. Zofia sprzedała pole pod Dębicami

<sup>198</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 102v; KMW 2, s. 6; U Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV i XVI w.*, Warszawa-Sieradz 1991, s. 88-89, przyp. 141; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 51; tychże, *Burmi-strzowie...*, s. 49; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 270, s. 149; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 95, s. 56.

<sup>199</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 106, s. 57.

<sup>200</sup> AGAD, KMW 2, s. 350, 426; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 14, s. 74.

<sup>201</sup> AGAD, KMW 1, k. 247,162; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 70.

<sup>202</sup> AGAD, KMW 2, s. 498-499; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 156.

<sup>203</sup> AGAD, KMW 3, s. 570-571,610,613, 624.

za 30 grzywien szlachetnemu Wojciechowi Świerżyńskiemu, zarządcy w Sokolnikach, a w 1555 r. pole Andrzejowi Rudzkiemu za 4 grzywny<sup>204</sup>.

**Dzietrychowa**, w 1514 i 1515 r. wymieniona w spisach podatkowych wśród rzeźników, posiadała też jatkę<sup>205</sup>.

**Dziewiąty Jan**, bednarz i wozak, pochodził z Parczewa, przyjęty do prawa miejskiego w 1516 r.<sup>206</sup>

**Dzirbiński Jakub**, szlacheckiego pochodzenia, pisarz grodzki (1496, 1518, 1521), pisarz w konsystorzu, rajca (1512), burmistrz (1514-1518) oraz pisarz miejski (1522-1524). W źródłach pojawia się od 1489 r., kiedy był klerykiem. W 1502 r. był przedstawicielem Wielunia w sprawie pouczenia uzyskanego w Kaliszu. W 1521 r. poręczył za Filipa tkacza, który przyjmował prawo miejskie, a w 1524 r. za Jana Ossowskiego. Wizytacja arcybiskupia wykazała, że powinien płacić dziekanowi ćwiertnię pszenicy i owsa. Na rzecz wikariuszy powinien uiszczać procent w wysokości 1 grzywny od sumy 15 grzywien. Był przynajmniej trzy razy żonaty, pierwsza małżonka jest nieznana, drugą była od 1508 r. **Elżbieta**, a ostatnią **Annę** (córka szlachetnego Jakuba z Kraszkowic) poznajemy w 1518 r. W 1519 r. Od kleryka Wojciecha z Wielunia w 1519 r. pożyczył 8 grzywien, a w 1521 r. 4 grzywny. Jednocześnie odebrał 4 grzywny dawnego długu od Jakuba. W 1521 r. pożyczył 5 grzywien od szlachetnej Agnieszki Gaszyńskiej i kolejne 4 grzywny rok później. W 1525 r. pożyczył 5 grzywien pod zastaw łąki pod Niedzielskiem od Marcina Wszółka. Zmarł prawdopodobnie w 1525 r. W 1526 r. wdowa Anna sprzedała na wyderek łąkę Oszustowską, leżącą koło drogi do Niedzielska Marcinowi Wszółkowi za 6 grzywien. W 1527 r. Jan Starzeński i Tomasz Więckowski, z upoważnienia Elżbiety z Tarnowa, dokonali sprzedaży dóbr po zmarłym Jakubie Andrzejowi Jaworskiemu za 36 grzywien. Natomiast w 1528 r. rajcy dokonali podziału dóbr. Dom na rogu rynku na wprost kościoła kolegiackiego przyznali wdowie Annie. Do tego dodali zapis 30 grzywien na dobrach, co potwierdził w swoim imieniu Piotr i w imieniu starszego brata Jana. Poza nimi miał jeszcze córki **Agnieszkę** i **Reginę**. Resztę dóbr, czyli pola i łąki otrzymały dzieci. W 1529 r. dowiadujemy się, że z Anną (zmarła przed 1544 r.) miał córkę Annę (wyszła za Jakuba Grodzickiego ok. 1551 r.) i **Magdalenę**. Anna ok. 1535 r. wyszła za Wojciecha Olbrzycha. W 1530 r. szlachetny Andrzej Jaworski pożyczył 10 grzywien od spadkobierców Jakuba<sup>207</sup>.

<sup>204</sup> AACz, sygn. TP/D III -182; sygn. KP 57, teczka nr 6; AGAD, KMW 1, k. 25v, 155,203v-204, 251v, 255,287v; KMW 2, s. 17,103,104,131-132; KMW 3, s. 331-332, 436-437, 613; ADWł, AKW 3, k. 370, AKW 4, k. 4v, 232; AACz, sygn. KP 52, s. 55-56; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>205</sup> AGAD, KMW 1, k. 6.

<sup>206</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 27, s. 48; tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 60.

<sup>207</sup> AGAD, KMW 1, k. 1v, 17, 32v, 59v-60, 66v, 78v, 94, 101v, 148,160v,166, 199v, 209v-210, 216, 225v, 234v,242; KMW 2, s. 243; KMW 3, s. 61- 62; GWI 1, k. 60, 190v,206; ADWł, AKW 3, k. 220; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 59,69; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska...*, s. 196; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 49-50; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 112, s. 102-103; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 85, s. 42, 54,56; tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 54-55.

**Dzirbiński Jan**, syn Jakuba, skwitował w 1527 r. rajców z 7,5 grzywny po ojcu<sup>208</sup>.

**Dzirbiński Piotr**, syn Jakuba. W 1530 r. wraz z macochą Anną, wdową po Jakubie i siostrami skwitował rajców i opiekunów kościoła z 36 grzywien<sup>209</sup>.

**Dziwoki (Dziwolski) Jan**, kupiec, prawo miejskie otrzymał w 1554 r.<sup>210</sup>

**Dzynbło Andrzej**, krawiec z Sieradza, prawo miejskie otrzymał w 1531 r.<sup>211</sup>

**Elżbieta Postrzygaczka**, w 1518 r. była w sporze z Brykcym<sup>212</sup>.

**Elżbieta**, przedmieszczanka, w 1553 r. była winna pieniądze Maciejowi z Zapolic, mansjonarzowi<sup>213</sup>.

**Erazm**, syn Bartłomieja Polkona, złotnik, skarbnik miejski w 1550 r. Studiował w Krakowie (1529), prawo miejskie uzyskał w 1543 r. W 1546 r. kupił od szlachetnego Gabriela Stawskiego dom w rynku między mansjonariuszami i Olbrzychem za 10 grzywien. Zmarł przed 1565 r.<sup>214</sup>

**Fabian**, syn ks. Stanisława Romani i Doroty, służącej mansjonariuszy. Po raz pierwszy został wzmiankowany w 1547 r. i kolejny w 1552 r. Mieszkał w Ruścu. W 1553 r. był studentem. W tym roku Andrzej Rudzki pożyczył od egzekutora testamentu jego ojca 22 floreny. W 1559 r. ustanowił swoim pełnomocnikiem matkę<sup>215</sup>.

**Feliks (Szczęsny)**, kupiec, w 1517 r. pożyczył od Marcina Wszółka 1,5 grzywny<sup>216</sup>.

**Feliks**, murarz. W 1518 r. pracował przy naprawie bruku, w 1519 i 1523 r. występuje w gronie szewców<sup>217</sup>.

**Feliks**, złotnik, pochodził z Krakowa, prawo miejskie przyjął w 1520 r. W 1522 r. pożyczył 15 grzywien od Macieja Zedli, poręczył za niego ks. Jan Gołąbek, pleban z Kadłuba. T. Grabarczyk i T. Nowak uważają, że niedługo potem opuścił miasto, ale nie podano, gdzie się wyprowadził<sup>218</sup>.

**Feliks**, przeor klasztoru paulinów (1520)<sup>219</sup>.

**Feliks**, pochodził z Piotrowic koło Warki, prawo miejskie uzyskał w 1526 r.<sup>220</sup>

**Feliks**, garncarz, przedmieszczanin, pochodził z Gostynia, prawo miejskie otrzymał w 1534 r. W 1535 r. miał za żonę **Zofię**, wdowę po Szymonie przedmieszczaninie<sup>221</sup>.

<sup>208</sup> AGAD, KMW 1, k. 209v-210, 242.

<sup>209</sup> AGAD, KMW 1, k. 209v-210, 225v.

<sup>210</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 163, s. 81.

<sup>211</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 145, s. 63.

<sup>212</sup> AGAD, KMW 1, k. 61.

<sup>213</sup> ADWł, AKW 5, k. 143v, 146v.

<sup>214</sup> *Metryka czyli album ...*, 1529e/094; T.A.Nowak, *Erazm*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 176.

<sup>215</sup> ADWł, AKW 3, s. 157-158; AKW 4, k. 276-278, AKW 5, k. 115, 184, 187; AKW 6, k. 15.

<sup>216</sup> AGAD, KMW 1, k. 33.

<sup>217</sup> AGAD, KMW 1, k. 115, 118v, 160.

<sup>218</sup> AGAD, KMW 1, k. 83; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 73, s. 53; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 146.

<sup>219</sup> AGAD, KMW 3, s. 900, 901-902; ADWł, AKW, AKW 3, k. 93v, 100; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 115; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 116, 320, 331, 363, 481, s. 105, 162, 165, 174, 208.

<sup>220</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 116, s. 59.

<sup>221</sup> AGAD, KMW 1, k. 314; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 186, s. 68.

**Feliks**, piekarz, w 1542 r. poręczył za Pawła, który otrzymał prawo miejskie<sup>222</sup>.

**Feliks**, łąziebnik, w źródłach od 1544 r., prawo miejskie otrzymał w 1549 r. W 1548 r. władze miasta sprzedały mu za 6 grzywien i 20 groszy ogród wójtowski między Drażkiem a drogą, która prowadziła do pól miejskich. W 1548 r. odebrał 2 grzywny od egzekutorów testamentu ks. Wacława z Grabowa, wikariusza wieluńskiego. Żoną Feliksa była **Jadwiga**, siostrzenica ks. Wacława. W 1549 r. skwitował go z długu Maciej kaletnik<sup>223</sup>.

**Figiel Paweł**, pochodził z Radzanowa koło Radomia, prawo miejskie uzyskał w 1532 r. W 1539 r. wspomniany jest jego dom na ulicy Barycz<sup>224</sup>.

**Figiel**, kuśnierz, w 1516 r. występuje w spisie podatkowym<sup>225</sup>.

**Filip**, tkacz, pochodził z Krosna, prawo miejskie uzyskał w 1521 r. W 1534 r. mieszkał na ulicy Piekarskiej. Prawdopodobnie jego żoną była **Elżbieta** Filipowa, która w 1556 r. pożyczyla od Andrzeja Jerzyczka 4 grzywny, które zabezpieczyła na domie ulicy Piekarskiej koło Łukasza tkacza i Klemensa kupca. W 1559 r. prosiła o odroczenie spłaty długu 4 florenów, należnych ks. Jakubowi plebanowi w Skomlinie. W tym roku wypłaciła też 4 grzywny zgromadzeniu wikariuszy. Występuje jeszcze w roku następnym. Elżbieta miała córkę **Katarzynę**, żonę Wojciecha Wierzchlejskiego<sup>226</sup>.

**Maciej Filipek**, syn Filipa tkacza. Pożyczył w 1551 r. 2 grzywny od dziekana Stanisława Szyszkowskiego oraz 2 grzywny od precentora mansjonarzy, ks. Macieja. Poręczył za niego Jan Fundusz. W 1552 r. mieszkał w domu po ojcu na ulicy Piekarskiej. W 1556 r. mieszkała w nim **Elżbieta Filipkova**, jego żona (wzmiankowana w źródłach w 1551 r.<sup>227</sup>).

**Filipek Joachim**, student wieluński (1552)<sup>228</sup>.

**Flak Anna**, zmarła przed 1556 r., była siostrą śp. Małgorzaty, żony Franciszka Goliszy z Ostrzeszowa i sama stamtąd pochodziła. Anna miała dzieci: **Adama**, **Jana**, **Ewę**, **Małgorzatę**, **Urszulę** (prawdopodobnie wyszła ok. 1557 r. za Andrzeja Jerzyczka), **Justynę**. Franciszek miał im wypłacić 46 florenów<sup>229</sup>.

<sup>222</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 17, s. 74.

<sup>223</sup> AGAD, KMW 2, s. 401, 454-455, 500; KMW 3, s. 769; ADWł, AKW 4, k. 57,60, 224v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 107, s. 78.

<sup>224</sup> AGAD, KMW 1, k. 296; KMW 2, s. 15; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 153, s. 64.

<sup>225</sup> AGAD, KMW 1, k. 37.

<sup>226</sup> AGAD, KMW 2, s. 230, 442, 476-477; KMW 3, s.576-577,788-789,816-817, 831; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 85, s. 54; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 94, s. 77.

<sup>227</sup> AGAD, KMW 3, s. 165, 576; ADWł, AKW 5, 72v,88,143.

<sup>228</sup> ADWł, AKW 5, k. 140v.

<sup>229</sup> AGAD, KMW 3, s. 573-574, 638-639.

**Forma Jakub**, tkacz. W 1548 r. pożyczył od **Zofii**, swojej pasierbicy, kopę groszy, którą zabezpieczył na domie, leżącym koło domu dzieci swojej zmarłej żony **Agnieszki**. Dom ten był na ulicy, która prowadziła do dworu szlacheckiego Kotlińskiego<sup>230</sup>.

**Franciszek**, pochodził z Kostrzyna, murarz, prawo miejskie przyjął w 1550 r. W 1557 r. nabył kamienie w Działoszynie mające służyć budowie cyborium w kościele w Strońsku, które uległy jednak spaleni. W sprawie tej zawarł ugodę z Mikołajem kanonikiem i oficjałem. W 1548 r. kupił dom od Wiosnkowej za 6 grzywien, leżący na ulicy prowadzącej do baszty zwanej Piekarnia, koło Bajora. W 1556 r. Franciszek murarz sprzedał dom między Kloszem i Stawską Elżbiecie Krzywańskiej za 11 grzywien. Kupił wówczas dom na ulicy Barycz za 60 grzywien od Gertrudy, córki zmarłego Piotra Thluka<sup>231</sup>.

**Franciszek**, pochodził z Wielunia, prawdopodobnie tożsamy z synem Bartłomieja, który w 1501 r. wstąpił na Uniwersytet Krakowski. Był poznańskim altarzystą w 1519 r., wikariuszem wieluńskim (1559-1560), altarzystą w Siekowie (1530), plebanem w Brzykowie koło Widawy (1568). W 1525 r. był w sporze o 24 grzywiny z Maciejem Wszółkowiczem (synem Marcina), magistrem sztuk, altarzystą kościoła poznańskiego i plebanem w Dzierzbinie<sup>232</sup>.

**Franciszek**, szewc, w 1517 r. pojawia się w spisach podatkowych<sup>233</sup>.

**Franciszek**, kat miejski (1516)<sup>234</sup>.

**Franciszek**, kantor (1555). W 1555 r. wdał się w bójkę z Wojciechem bednarzem. Obaj stanęli przed konsystorzem, gdzie badano rany, jakie sobie zadali. Franciszek był ranny w twarz. Zapewne jest tożsamy z Franciszkiem Wieluńskim, wikariuszem 1559-1560)<sup>235</sup>.

**Franciszek**, w 1540 r. służył z rusznicą i mieczem w rocie Marcina Jarockiego. Być może jest tożsamy z Franciszkiem, który w 1540 r. był żołnierzem w rocie Jana Psarskiego, a na wyposażeniu miał arkebuzę i miecz<sup>236</sup>.

**Fundusz Bartłomiej**, syn Jana, piwowar, w 1547 r. odebrał grzywnę jako ojcowiznę<sup>237</sup>.

**Fundusz Jan**, kuśnierz, starszy cechu (1550-1551, 1553-1554, 1557-1558) oraz skarbnik miejskim (1552,1560). Miał żonę szlachecką **Małgorzatę** (wdowę po Mikołaju Funduszu). Synem z pierwszego małżeństwa był Bartłomiej piwowar. Poręczył w 1551 r. za Macieja Filipka i jego żonę Elżbietę

<sup>230</sup> AGAD, KMW 2, s. 401.

<sup>231</sup> ADWł, AKW 5, k. 142v; KMW 3, s. 571; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 124, s. 79.

<sup>232</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 96-96v; KMW 3, s. 816-817; ADWł, AKW 6, k. 20v,65v; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego*, nr 1501e/222; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 41; tychże, *Ludność miasta*, s. 161. A. Kopysta, *Studenci z parafii kolegiackiej w Wieluniu na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400-1642*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. XIV, 1986, s. 376-377.

<sup>233</sup> AGAD, KMW 1, k. 50.

<sup>234</sup> AGAD, KMW 1, k. 55; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta ...*, s.127.

<sup>235</sup> AGAD, KMW 3, s. 770-771; ADWł, AKW 5/2, s. 66,73,77,78.

<sup>236</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 39, k. 162, sygn. 42, k. 248v.

<sup>237</sup> AGAD, KMW 2, s. 340.

mansjonariuszowi Maciejowi na kwotę 2 grzywien. W 1556 r. kupił za 3 grzywny połowę pola od Stanisława Thurzyka. W 1557 r. Jan z żoną pożyczyci od Andrzeja Rudzkiego 10 grzywny pod zastaw domu w rynku i na ogrodu oraz 5 grzywien od szlachetnego Jana Urbańskiego z Urbanic, co także zabezpieczył na domie w rynku, leżącym obok Stanisława kowala i Złotego Piotrka. W 1559 r. spłacił dług władzom miasta zaciągnięty kiedyś przez Mikołaja Fundusza w kwocie 6 grzywien. Wspomniany jest jeszcze w 1566 r. Był bratem Jana Ruty<sup>238</sup>

**Fundusz Mikołaj**, piekarz, starszy cechu (1526, 1534 i 1535) i właściciel kramu (1515-1517). W 1523 r. pożyczyci od Macieja Momota 4 grzywny i 14 groszy, nie spłacił tego i zapadł wyrok pozwalający Maciejowi Momotowi zająć jego dom. W 1526 r. Maciej Zedla domagał się zwrotu 2 grzywien od Macieja Szafranka, który poręczył na taką sumę za Mikołaja. W 1528 r. pożyczyci od miasta 7 wiardunków. Kilkakrotnie wspierał go pożyczkami Maciej Zedla, w 1533 r. na kwotę 4,5 grzywny pod zastaw swoich dóbr, w roku następnym kolejne 3 grzywny. Pieniądze należały do dzieci zmarłego Tomasza Niedbały, a Maciej był bratem ich matki. Maciej zmarł około 1547 r., miał żonę **Małgorzatę** (wyszła potem za Jana Fundusza) i synów Jana i Stanisława Funduszyków. Mieszkał na ulicy Mnisiej. Płacił na utrzymanie ołtarza św. Marcina 8 groszy<sup>239</sup>.

**Funduszyk Stanisław**, syn Mikołaja, brat Jana, kupiec. W 1559 r. przedstawił pismo w języku polskim, wystawione w Poznaniu. Zaświadcza w nim o tym, iż odebrał od szlachetnego Stanisława Stoleckiego dobra, które ten sprowadził z Rusi na potrzeby kuchni wojewody łęczyckiego: 59 wołów, 58 jałówek, 50 półci słoniny, 10 półci sadła, dwie półbeczki masła, 3 półbeczki jagielek, 2 półbeczki krup, wór krup tatarczanych (półbeczka się stłukła) i półbeczek wiśni (trześni). Zaginęły 2 jałowki a wołek został u pana Boduskiego. W 1558 r. odebrał 19 florenów od Jana Fundusza, a w 1559 r. skwitował swego brata i jednocześnie opiekuna Jana oraz matkę Małgorzatę z dóbr po ojcu<sup>240</sup>.

**Furman Jakub**, tkacz. W 1546 r. rajcy nadali mu zaniedbany i opuszczony dom zwany *Lussiowska*. W 1547 r. Zofia Furmanowa z mężem Jakubem sprzedali za 17 grzywien Jakubowi Chrojkiemu (miał na nim zapis 7,5 grzywny) pole pod Górą obok Szarwińskiej. W 1547 r. Anna i Andrzej Rudzcy oddali pole (na którym kiedyś był zapis 4 grzywien dla Elżbiety mieszcanki z Żarczyna) siostrze Elżbiety Zofii Furmanowej. W 1550 r. Jakub miał pasierbicę **Zofię**, wziął od niej kopę groszy i zapisał na swoich dobrach. Tego samego dnia Jakub Furman tkacz żoną **Zofią** sprzedali dom na ulicy

<sup>238</sup> AGAD, KMW 2, s. 246-247, 340, 503-504; KMW 3, s. 22, 252, 318, 410, 563, 581, 598, 620-621, 647, 652, 696, 770; KMW 4, s. 1; KMW 5, k. 119, 291; ADWł, AKW 5, k. 88, 126v.

<sup>239</sup> AGAD, KMW 1, k. 53v, 85v, 90, 99v-100, 102v, 104v, 110v, 122v, 187v, 201, 280, 290v, 302, 311; ADWł, AKW 3, k. 438v; J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 107; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 52; tychże, *Ludność miasta*, s. 13-140.

<sup>240</sup> AGAD, KMW 3, s. 751-752, 753, 788.



Szewskiej między Jakubem Gadzałą i Jarkową kowalowi Wawrzyńcowi z Pajęczna za 11 grzywien i 12 groszy (w tym był zapis 2 grzywien dla kościoła augustianów)<sup>241</sup>.

**Gabriel**, organista. Pochodził z Nowej Grobli, jako organista pracował też w Poznaniu. Prawo miejskie posiadał od 1558 r.<sup>242</sup>

**Gadzała Jakub**, w 1550 r. był starszym bractwa krawców i w jego imieniu odebrał dług 2 grzywien i 12 groszy od Małgorzaty Kupczankowej, żony Macieja rymarza. W imieniu bractwa wraz z Jakubem **Cysdzicz** pożyczali też pieniądze w 1548 r. Jakubowi Chrojskiemu<sup>243</sup>.

**Gaik Jakub**, w 1541 r. miał żonę **Małgorzatę**, razem pożyczyci od Macieja Zedli 2,5 grzywny pod zastaw domu zwanego *Lawinski*<sup>244</sup>.

**Galisza Jan**, garncarz, pochodził z Mokrska, prawo miejskie otrzymał w 1560 r.<sup>245</sup>

**Gall**, szewc. W 1550 r. miał żonę **Annę Bolikowską**. Mieli na swoim domu zapis 6 grzywien, które pożyczyci od dzieci zmarłego Jassiula z Mokrska<sup>246</sup>.

**Gancel Stanisław**, szlachetny, przyjął prawo miejskie w 1531 r. Rok później kupił od Mikołaja Okrągłego pole za klasztorem paulinów za 21 grzywien<sup>247</sup>.

**Gank Jan**, poręczył w 1532 r. za Andrzeja Dzynblo, gdy ten otrzymywał prawo miejskie<sup>248</sup>.

**Ganocha Zofia**, w 1559 r. miała dom na ulicy Barycz, w którym mieszkała jeszcze w 1578 r.<sup>249</sup>

**Gańska**, w 1522 r. płaciła wikariuszom wiardunek<sup>250</sup>.

**Garbacz**, w 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych wśród kuśnierzy. W 1519 r. występuje w rejestrze szosu **Garbaczka**<sup>251</sup>.

**Garbacz Grzegorz**, zwany Wesoły, kowal, ławnik (1540-1546, 1548). W 1525 r. teściowa Anna Garbaczka i Daniel rymarz poręczyli Janowi Papieżowi za Grzegorza na 3 grzywny, zastawem były narzędzia kowalskie. W 1532 r. pożyczyci od Marcina Wszółka 2 grzywny pod zastaw *nakowalnya sua*. W 1536 r. wraz z żoną **Dorotą** pożyczyci 5,5 grzywny od Marcina Wszółka pod zastaw domu w rynku między Jakubem Poldenko i Walentym szklarzem. Dom ten zajmowała następnie jego żona zwana Garbaczką (wspomniana jeszcze w 1562 r.). W roku 1543 poręczył za Wojciecha **Cygana**, który przyjmował prawo miejskie. W 1545 r. poświadczył za Marcina, syna Marcina Czarnego. Sam potrzebował w 1551 r. poręczenia, gdy pożyczyci 1 grzywne od ks. Macieja. Poręczył wtedy za niego

<sup>241</sup> AGAD, KMW 2, s. 318, 349, 520.

<sup>242</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 213, s. 83.

<sup>243</sup> AGAD, KMW 2, s. 416-417, 529.

<sup>244</sup> AGAD, KMW 2, s. 72-73.

<sup>245</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 230, s. 84.

<sup>246</sup> AGAD, KMW 2, s. 508.

<sup>247</sup> AGAD, KMW 1, k. 258; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 148, s. 63.

<sup>248</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 145, s. 63.

<sup>249</sup> AGAD, KMW 3, s. 792; KMW 7, k. 492.

<sup>250</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>251</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,119.

Maciej Chwierąła. Miał syna **Jana Garbacika**, który jako właściciel domu przyrynkowego odziedziczonego po ojcu występuje w latach 1561-1567<sup>252</sup>.

**Garbacz Mikołaj**, woźnica. Zmarł ok. 1505 r., pozostawił wdowę **Annę**. Zapisała ona w 1525 r. córce Dorocie i jej mężowi Grzegorzowi Wesołemu pół domu na rogu rynku i ulicy Krowiej, koło Jakuba Poldenko. Drugą połowę zatrzymała dla siebie. W 1529 r. miała dług 1 grzywny u Kapiszowej. Anna żyła jeszcze w 1531 r.<sup>253</sup>

**Garbath Mikołaj**, pochodził z Sieradza, prawo miejskie otrzymał w 1541 r.<sup>254</sup>

**Garo Jarzaw**, prawo miejskie otrzymał w 1543 r.<sup>255</sup>

**Gaszt (Gaszczin) Jan**, w 1542 r. już nie żył. Miał dzieci: Jakuba (został duchownym), Wojciecha i **Elżbietę**, które dały w zastaw za 2 grzywny Michałowi garncarzowi zagon pola pod Łęgiem<sup>256</sup>.

**Gaszt Jakub**, syn Jana Gaszta, duchowny. W 1543 r. skwitował ze spadku ruchomego i nieruchomego brata Wojciecha i siostrę **Elżbietę**<sup>257</sup>.

**Gaszt Wojciech**, syn Jana, brat ks. Jakuba i **Elżbiety**, występuje w 1542 i 1543 r.<sup>258</sup>

**Gaszyn Bartłomiej**, w 1547 r. był opiekunem szpitala<sup>259</sup>.

**Gaszyński Jan**, syn szlachetnego Mikołaja, właściciela Gaszyna. Gaszyńscy kupili od **Elżbiety**, wdowy po wójcie Mikołaju Gospodarzyku, wójtostwo wieluńskie za 300 florenów węgierskich i 64 grzywny, wypłacane w ratach. Stało się to jednak bez zgody króla, co powodowało potem dla nich pewne komplikacje. Zygmunt Stary postanowił bowiem uznać część dzierzoną przez Gaszyńskich za własność królewską. W 1510 r. nadał je najpierw Mikołajowi Ocieskiemu, staroście kościańskiemu, a następnie w tym samym roku zezwolił na jej wykupienie od Mikołaja Gaszyńskiego. Starania Gaszyńskich doprowadziły w końcu do aprobaty królewskiej na wykupienie przez nich spornego działu. I tak w 1521 r. Jan, syn nieżyjącego już Mikołaja, stał się właścicielem połowy wójtostwa. Dwa lata później zaś dodatkowo otrzymał pozwolenie na skupienie pozostałych części, będących w posiadaniu Anny, córki Marcina Olewińskiego i Heleny, a także innych tenutariuszy. W 1522 r. miał płacić na rzecz dziekana z majątku wójtowskiego 11 groszy oraz 2 korce pszenicy i owsa. Na swoich dobrach miał też zapis 40 grzywien na rzecz wikariuszy, którym płacił z tego tytułu 2 grzywny rocznie. W zamian każdy z wikariuszy miał odprawiać 4 msze św. w ciągu roku. W 1523 r. zawarł ugodę

<sup>252</sup> AGAD, KMW 1, k. 98, 267, 315v; KMW 2, s. 13, 36-37, 79-80, 113, 159, 166-167, 207, 251, 279, 309-310, 387-388; KMW 3, s. 562, 851; ADWł, AKW 5, 43; T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 36, s. 75; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99; tychże, *Ludność miasta*, s. 139.

<sup>253</sup> AGAD, KMW 1, k. 96v, 211v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 408, s. 185; tychże, *Ludność miasta*, s. 139.

<sup>254</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia...1540-1569*, nr 12, s. 74.

<sup>255</sup> Tamże, nr 32, s. 74.

<sup>256</sup> AGAD, KMW 2, s. 154.

<sup>257</sup> AGAD, KMW 2, s. 154, 156-157.

<sup>258</sup> AGAD, KMW 2, s. 154, 156-157.

<sup>259</sup> AGAD, KMW 2, s. 385.

z Maciejem i Urbanem Skrzyńskimi w sporze o majątek w Wierzchlasie. Bracia odsprzedali im swoje prawa za 100 florenów w złocie. W 1530 r. (pisał się z Wierzchlasu) miał ogród na przedmieściach. Władze miejskie zwolniły go z podatków miejskich<sup>260</sup>.

**Gaszyński Mikołaj** zwany Goły, wójt wieluński, w 1515 r. mieszkał na przedmieściu. Zmarł przed 6 grudnia 1518 r.<sup>261</sup>

**Gaszyński Urban**, przedmieszczanin, szlachcic. W 1543 r. pożyczył od szlachetnego Wojciecha Łowieńskiego, pisarza zamkowego 6 grzywien, co zabezpieczył na polu między Przybyłko i Suchym. W 1535 r. miał żonę **Agnieszkę**, która w 1554 r. pożyczyła od swego zięcia Macieja Olszowskiego 5 grzywien, a Urban pożyczył także od niego 2 grzywiny, co zabezpieczył na 12 zagonach pod Widoradzem. W 1556 r. zaciągnął pożyczkę u szlachetnego Gabriela Grodzickiego w wysokości 5 florenów i także zabezpieczył na polu pod Widoradzem. W 1557 r. sprzedał pole na wprost Rudy pod Górą, leżące między Stanisławem Sosną i Szymonem Przybyłko, Maciejowi Mrowieńskiemu za 36 grzywien. Prawdopodobnie niedługo potem zmarł, bo występuje w źródłach tylko jego żona Agnieszka. W 1557 r. zapisała swoim córkom **Małgorzacie** i Annie część majątku. Także w tym roku o 26 grzywien upomniął się Maciej Mrowiński. Anna w 1552 r. była żoną Szymona rybaka<sup>262</sup>.

**Gawron**, wozak, występuje w 1520 i 1522 r.<sup>263</sup>

**Gawronek Marcin**, w 1558 r. pożyczył Maciejowi Krzywonosowi 7 florenów, co ten zapisał na ogrodzie na ulicy Niedzielskiej obok ogrodu szpitalnego i Michała garncarza<sup>264</sup>.

**Gąska Jakub**, syn Jana. Wzmiankowany w 1544 r., proboszcz w Racynie (1542-1556), wikariusz wieluński (1545-1550). Z wikarii zrezygnował w 1551 r. W tym roku wraz ze swym nieletnim bratem Wojciechem pożyczyli od wikariuszy kolegiaty wieluńskiej 5 grzywien. Występuje też w 1557 r. oraz 1560 r. jako pleban w Czarnożyłach<sup>265</sup>.

**Gąska Jan**, krawiec, starszy cechu (1523-1533). Wymieniony w spisach podatkowych w 1514 r. Miał za żonę **Zofię** i to zapewne ona zajmowała się bartnictwem (1515-1516). Dawał porękę przyjmującym prawo miejskie: Jakubowi Podgórskiemu (1524) i Jakubowi Rogaczowi (1524), Michałowi garncarzowi (1529), Pawłowi Figielowi (1532). W 1531 r. władze miasta sprzedały mu za 12 grzywien pole, które leżało na Błoniach i zwane było Skotnica. W 1541 r. już nie żył. W roku następnym

<sup>260</sup> AGAD, KMW 1, k. 39; MK, ks. 54, k. 115-115v ; GWI 1, k. 103v-104, 239-239v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60,69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo wieluńskie (XII-XVI w.)*, „Rocznik Wieluński”, t. 6, 2006, s. 30-31; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 167, s. 119-120.

<sup>261</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v; GWI 1, k. 103v-104.

<sup>262</sup> AGAD, KMW 1, k. 314v-315; KMW 2, s. 157-158; KMW 3, s. 131-132, 390,514, 541, 628-629, 646-647, 649.

<sup>263</sup> AGAD, KMW 1, k. 134v, 158; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 60.

<sup>264</sup> AGAD, KMW 3, s. 749.

<sup>265</sup> AGAD, KMW 3, s. 36, 445-446, 609-610; ADWł, AKW 4, k. 37,83,174v; AKW 5, k. 9v,48v, AKW 6, k. 81v.

wdowa Zofia wraz z dziećmi Wojciechem i **Elżbietą** zeznała, że jeszcze wraz z mężem pożyczili od bractwa krawieckiego 5 grzywien. Mieli też syna Jakuba, proboszcza w Raczynie<sup>266</sup>.

**Gaska Wojciech**, syn Jana. W 1555 r. pożyczył od swego brata Jakuba, proboszcza z parafii Raczyn 2 grzywny, co zabezpieczył na polu. W 1556 r. sprzedał Andrzejowi Rudzkiemu zagon pod Łęgiem za 12 grzywien, z tego jedną przeznaczył dla brata Jakuba<sup>267</sup>.

**Gerzy (Jerzy)** z Wielunia, w 1562 r. służył w rocie Rocha Bielawskiego<sup>268</sup>.

**Gęba Wojciech**, szewc, właściciel kramu (1515), który w latach 1522-1523 był własnością Gębińskiej. W 1514 i 1519 r. występuje w spisach podatkowych. Prawdopodobnie jego żoną była **Anna Gębina**, która w 1522 r. miała płacić wikariuszom wiardunek. Ich synem ks. był Mikołaj Gębicz<sup>269</sup>.

**Gębicz Andrzej [Andrzej z Wielunia]**, syna Jana Gęby, szewca z Wielunia. Notariusz publiczny od 1473 r., począwszy od 1476 r. pracował jako notariusz w konsystorzu gnieźnieńskim, od 1480 r. był notariuszem arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba z Sienna, od 1482 r. notariusz i pisarz Zbigniewa Oleśnickiego. Pełnił funkcję kolektora dziesięciny arcybiskupa w kluczu opatowskim (1482) i sędziejowickim (1485). W 1483 r. przyjął wyższe święcenia. Był plebanem w Rząśni a od 1484 r. w parafii św. Ducha w Łowiczu, był też proboszczem w Wydrzynie (1497/1500-1501/1505) i Borownie (1508) oraz altarystą w Dąbrowie (1483-1506). W Wieluniu był prepozytem (1495-1511), kanonikiem (1493-1500, 1504-1507) i oficjałem (1493, 1495-1503). W 1491 r. miał otrzymać w spadku po Katarzynie Konikowej 60 grzywien i 160 florenów. O majątek ten toczył spór z Jadwigą Młodowską, Barbarą Laurinową (Wawrzynową) i Katarzyną Różaną. Przed 1511 r. kupił dom na ulicy Kanonicznej od Magdaleny Kośmidrowej. T. Nowak przypuszcza, że ok. 1506-1507 r. zamienił się na beneficyja ze Stanisławem Łowieńskim. Przekazał mu kanonię wieluńską prebendy Sieniec w zamian za plebanat w Borownie. Zmarł w styczniu 1511 r.<sup>270</sup>

**Gębicz (Gębka) Mikołaj**, syn Wojciecha, pochodził z Rudki, mansjonarz (1529), kanonik (1529-1557), kustosz wieluńskim (1532) i oficjał (1533-1543) i pleban w Rudzie (1557), Borowie, Skórkowicach i Białogonie. W 1501 r. wstąpił na Akademię Krakowską. W 1529 i 1549 r. mieszkał na ulicy

<sup>266</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 11, 28v, 159, 168v, 176v, 193v, 203, 212, 225, 238, 251v, 272, 244v-245; KMW 2, s. 109,130-131; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 6; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 51; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 94, 96, 128, 153, s. 56,60,64.

<sup>267</sup> AGAD, KMW 3, s. 445-446, 527-528.

<sup>268</sup> K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893 (reprint z 2003 r.), s. 229, przyp. nr 14.

<sup>269</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 25v,40v-41, 118v,155, 166; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>270</sup> ADWł, AKW 2, k. 36, 162v, 174v,177,206; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 99, 240, s. 64, 97, 143; Nowak T., *Duchowieństwo ...*, s. 22-23, 31-32, 71, 108, 113, 119.

Kanonicznej. Z urzędu oficjała został odwołany ze względu na podeszły wiek i chorobę w dniu 3 maja 1543 r.<sup>271</sup>

**Gieleniowa**, w 1514 r. wymieniona w spisach podatkowych wśród rzeźników<sup>272</sup>.

**Giemszianka**, w 1521 r. występuje w gronie pospólstwa<sup>273</sup>.

**Glaber Andrzej**, pochodził z Kobyлина w Wielkopolsce, syn mieszczanina Pawła. Prawdopodobnie jego prawdziwe nazwisko brzmiało Łysy lub Łysek. W. Wąsik przypuszcza, że rodzina mogła mieć niemieckie korzenie. W Kobylinie mogli należeć do miejscowej elity, w 1548 r. niejaki Bartłomiej Glaber był burmistrzem. Andrzej urodził się w pierwszych latach XVI w., dokładnej daty nie sposób ustalić. H. Barycz uważa, że błędne jest wysuwane dawniej przypuszczenie, iż początkowe nauki pobierał w Akademii Lubrańskiego w Poznaniu. Studia w Krakowie rozpoczął 10 lipca 1518 r., dwa lata później był bakałarzem, ale magistrem atriium został dopiero w 1531 r. Jeszcze w tym samym roku został wykładowcą swojej uczelni. W 1530 r. sporządził pierwszy spis dokumentów Akademii Krakowskiej. W latach 1531-1537 pełnił funkcję docenta i seniora Bursy Filozofów. W 1537 r. wszedł do Kolegium Mniejszego, a od 1541 r. do Kolegium Większego (skupiającego filozofów i teologów). Do 1541 r. zajmował się astrologią i matematyką. Interesowała go również medycyna. Znał grekę oraz język niemiecki. W tych latach tłumaczył prace Macieja z Miechowa (*Polskie wypisanie dwojey krainy świata, którą po łacinie Sarmatią zowią* z 1535 r.) i Arystotelesa *chcąc aby to było polskiemu językowi jawno* oraz opublikował swoje dzieła. Karol Estreicher wymienia jego kilka ksiąg drukowanych. *Problemata Arystotelis. Gadki z pisma wielkiego philozopha Aristotela, i tesz inszych mędrców, tak przyrodzonej jako i lekarskiej nauki pilnością wybrane* (1535, w 1893 r. wydał J. Rostafiński); *Compendiosa totivs logic[a]e alias sermotio[n]alis philosophi[a]e, qua[m] alij triiui[m] vocant, enciclopedia in modu[m] enchiridij apposite redacta* (1539) – kompilacja dla studentów. Był popularyzatorem wiedzy medycznej, choć sam lekarzem nie był. Niemniej jednak opublikował *Traktat, to iest nauka puszczenia krwi. A zwłaszcza która żyła naprzeciw której niemocy iest użyteczna* (1534, dzieło wydane anonimowo, ze zmienionym tytułem, ale z podaniem autorstwa w 1542 r., pod jeszcze innym tytułem w 1568 r.); *Nauka położnic ratowania y leczenia, przez mistrza Andrzeja z Kobyлина napisana y nowo wydana* (wydanie pierwsze prawdopodobnie w 1541 r., kolejne w 1579 r.); *Rządzenie barzo dobre przeciw powietrzu morowemu y też lekarstwa nie mniej dobre y doświadczone tego czasu* (1542). W 1539 r. wydał psalterz w opracowaniu zmarłego już Walentego Wróbla (*Zołtarz Dawidów*). Zajmował się również publikowaniem prognostyków astrologicznych.

<sup>271</sup> AGAD, KMW 1, k. 220v-221, KMW 2, s. 457-458; ADWł, AKW 3, k. 207v (313v), 365, AKW 5, k. 134v; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 11, s. 467; K. Skubała, *Oficjałat ...*, s. 110; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 376; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 615, s. 246.

<sup>272</sup> AGAD, KMW 1, k. 6.

<sup>273</sup> AGAD, KMW 1, k. 140.

Próbował też swoich sił na polu literackim. Znany jest fragment jego pracy *Seriatulus to jest sejm niewieści* z 1543 r., w którym opierała się na Erazmie z Rotterdamu.

Andrzej Glaber w Wieluniu pojawił się na krótko już w 1532 r., gdy przybył tu w czasie panującej w Krakowie zarazy. Prawdopodobnie już wówczas nakłaniano go, by związał się na stałe z tym miastem. Po powrocie do Krakowa zachorował, nie przestał jednak wykładów na uczelni. Karierę profesorską przerwał z nieznanых przyczyn w 1542 r. Dawna literatura sądziła, że skoro znikł z uczelni krakowskiej po 1542 r., to z pewnością w tym czasie już nie żył. Wyjechał jednak z Krakowa i osiedlił się w Wieluniu. A. Wyrobisz podaje, że do osiedlenia się tu skłonił go podkanclerzy Mikołaj Oporowski, który zaproponował mu w 1532 r. pobyt w mieście. Chciał bowiem, by ludzie uczeni przebywali nie tylko w Krakowie, ale również w małych miasteczkach. Oporowski był jego protektorem, któremu swoją wdzięczność za opiekę zaznaczył dedykując mu swoje tłumaczenie Miechowity. Nie wiadomo kiedy przyjął święcenia kapłańskie. Jako duchowny podpisał się w 1539 r. W 1541 r. był kanonikiem św. Anny w Krakowie. Od 3 maja 1543 r. sprawował urząd prepozyta wieluńskiego (1543-1555), kaznodziei (1547) oraz oficjała (28 maja 1543-11 czerwca 1546). H. Barycz przypuszcza, że zmarł po 1572 r., natomiast znacznie wcześniejszą datę podaje W. Patykiewicz. Zwraca on uwagę, że 18 września 1555 r. wpisano do ksiąg oficjała wieluńskiego jego testament (*olim Andream de Cobilin*). Zmarł więc przed 18 września 1555 r. Egzekutorzy jego testamentu (ks. Mikołaj Markoni altarzysta i Wojciech Góra) procesowali się o 10 grzywien ze szlachetnymi Piotrem i Gabrielem Masłowskimi. H. Barycz określił go jako obrońcę mieszczaństwa, zasłużonego tłumacza i popularyzatora wiedzy (postulował aby i kobiety mogły zdobywać wykształcenie), współtwórcę polskiej prozy wczesnorenesansowej<sup>274</sup>.

**Gliński (Glinka) Jan**, sługa miejski, występuje w latach 1514-1518<sup>275</sup>.

**Gładki (Głathki)**, 1522 r. wymieniony wśród sukienników. W *Liber beneficiorum* jest wspomniany dom *Gładkowski*, należący do altarii św. Michała i mieszczący się na ulicy Sukienniczej<sup>276</sup>.

**Głoskowski (Kłoskowski) Jakub**, mansjonariusz (1538,1544,1546), szlacheckiego pochodzenia. Jego bratem był szlachetny Piotr Głoskowski<sup>277</sup>.

<sup>274</sup> ADWł, AKW 4, k. 2, 37, 176v,215,228v, 242v, AKW 5, k. 60v, AKW 5/2, k. 90v,92v, 97v, 98, 101v-102; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XVII, Kraków 1899, s. 156-157; L. Gąsiorowski, *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej*, t. I, Poznań 1839, s. 368-370; W. Wąsik, *Andrzej Glaber z Kobyłina. Problematyka polska*, „Przegląd Filozoficzny”, R. XIX, 1916, z. 1-2, s. 71-140; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 7, s. 283; H. Barycz, *Glaber Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 28-30; K. Skubała, *Oficjałat okręgowy w Wieluniu w wiekach XV-XVI*, Częstochowa 1981, s. 225 - niepublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jerzego Grzywacza, s. 84 (przyp. 11), 103, 110,112; A. Wyrobisz, *Małe miasta w Polsce XVI i XVII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 186; T. A. Nowak, *Glaber Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 46-47.

<sup>275</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

<sup>276</sup> AGAD, KMW 1, k. 150v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 72.

**Głuszek Stanisław**, rektor szkoły, mansjonarz (1544,1549)<sup>278</sup>.

**Gmiński Bartłomiej**, w 1517 r. już nie żył, zostawił wdowę występującą jako **Bartoszowa**. Zapisał w testamencie 10,5 grzywny kościołowi augustianów<sup>279</sup>.

**Gnida Franciszek**, rymarz, w 1546 r. miał dom koło Mikołaja Hardego na ulicy Różanej, W 1557 r. miał żonę **Katarzynę**, a w 1559 r. występuje **Dorota**, jego córka, żona Jakuba Opieczyńskiego (?). Wraz z nim i Augustynem Sosną z Krzyworzeki skwitowali z 4 grzywien Andrzeja i Franciszka Luczkowiców oraz z kolejnych 4 grzywien Grzegorza Jurka. Franciszek zmarł ok. 1572 r. Prawdopodobnie miał też drugą żonę **Barbarę** i z nią syna **Walentego** - oboje wspomniani są w 1577 r.<sup>280</sup>

**Goleniowa Dorota**, w 1525 r. już nie żyła. Zapisała 4 grzywny na domie w rynku, między Mikołajem Okrągłym i Wojciechem Sadło, Waclawowi sołtysowi z Turowa<sup>281</sup>.

**Golisza Błażej**, w 1555 r. ożenił się z **Dorotą Jarzebianką** z Pątnowa i wziął za nią 20 grzywien, co zapisał jej na wszystkich swoich dobrach<sup>282</sup>.

**Golisza (Golota) Jan**, handlował solą (1519-1520)<sup>283</sup>.

**Golisza Marcin**, sukiennik, w źródłach pojawia się od 1505 r. Widzimy go w spisie podatkowym w 1514 i 1515 r. Być może jest tożsamy z Marcinem określonym jako *tele textor*, który płacił podatek z domu Ślązaka i Klechy. W 1525 r. poręczył za Marcina Kurasa, który przyjmował prawo miejskie. Z nienzanej z imienia żony miał synów Michała, **Macieja** i **Piotra** (1528). Drugą żoną była **Jadwiga**. Zmarł ok. 1528 r.<sup>284</sup>

**Golisza Michał**, w 1528 r. miał spór z macochą Jadwigą Goliszową, która wyrzuciła go z domu. Odebrał pół grzywny od egzekutorów testamentu, zapewne jego ojca. Jego wujem był Marcin Kiernosek<sup>285</sup>.

**Golisza Stanisław** zwany Mięsopest, szewc. W 1560 r. pożyczył od pracowitego Tomasza Drygały z Krzyworzeki 9 grzywien i 8 groszy, co zabezpieczył na domie na rogu ulicy Mnisiej, między Ligoniem i domem Stanisława łąziebnika. To najpewniej on poręczył w 1560 r. za przyjmującego prawo miejskie Jana Goliszę<sup>286</sup>.

<sup>277</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 460v, 463; AKW 4, k. 59v, 89, 149; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 86.

<sup>278</sup> ADWł, AKW 4, k. 36v,47,260v.

<sup>279</sup> AGAD, KMW 1, k. 32v-33.

<sup>280</sup> AGAD, KMW 2, s. 331, 415-416; KMW 3, s.590,755-757; KMW 7, k. 190-190v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 173.

<sup>281</sup> AGAD, KMW 1, k. 96.

<sup>282</sup> AGAD, KMW 3, s. 453.

<sup>283</sup> AGAD, KMW 1, k. 124v, 136v.

<sup>284</sup> AGAD, KMW 1, k. 7-7v, 22v, 203v,209; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 319, s. 161-162; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 103, s. 57.

<sup>285</sup> AGAD, KMW 1, k. 92,203v, 209.

<sup>286</sup> AGAD, KMW 3, s. 916; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 230, s. 84.

**Golisza Wojciech**, handlował solą (1519, 1520<sup>287</sup>).

**Golossethova Jadwiga**, w 1546 r. pożyczyła 2,5 grzywny od wikariuszy pod zastaw ogrodu, między Dzierzyczem i Sadłową<sup>288</sup>.

**Golski Marcin**, pochodził z Gaszyna koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1552 r. Pożyczył wraz z żoną **Zofią** w 1557 r. 5 grzywien Wojciechowi Pruszykowi i jego żonie Barbarze pod zastaw ogrodu, leżącego koło bramy Rudzkiej<sup>289</sup>.

**Goła Agnieszka**, w 1518 r. płaciła podatek z pola<sup>290</sup>.

**Gołąb (Gołąbek) Maciej**, przedmieszczanin. W źródłach pojawia się od 1496 r. Mieszkał na ulicy Dąbrowskiej. Prowadził też karcznię w Walichnowych. W 1517 r. już nie żył. Miał żonę **Dorotę**, która sprzedała za 6,5 grzywny i 6 groszy ogród na ulicy Dąbrowskiej Brykcemu. Miał syna Tomasza i brata Jana Gołębia, plebana w Kadłubie<sup>291</sup>.

**Gołąb Jan**, pochodził z Wierzchnowic koło Łowicza, prawo miejskie miał od 1535 r.<sup>292</sup>

**Gołąb Mikołaj**, stolarz, prawo miejskie przyjął w 1515 r.<sup>293</sup>

**Gołąb Tomasz**, syn Macieja, rzeźnik, pochodził z Raciborza (?). W 1533 r. skwitował wykonawców testamentu ks. Jan Gołębia, plebana w Kadłubie, swego wuja i otrzymał 4 grzywny<sup>294</sup>.

**Goły Urban**, prawdopodobnie tożsamy z Urbanem z Zelowa, który w 1521 r. przyjął prawo miejskie, występuje jeszcze w 1522 r.<sup>295</sup>

**Gołybrzuch (Golibrzuch) Marcin**, pochodził z Walknowych, prawo miejskie miał od 1532 r. Prawdopodobnie ożenił się z wdową po Marcynie Kozaku. Zaczął bowiem płacić wikariuszom czynsz z ogrodu koło szpitala, który użytkowali wcześniej Kozakowie. Należność tę opłacał do 1548 r. Prowizor kościoła szpitalnego w 1553 r. W 1549 r. odebrał 2 grzywny od szlachetnego Marcina Bieniadzkiego za stodołę. Zapewne jego synem był Jan Gołybrzuch, mieszkający w 1577 r. na ulicy Pastusiej<sup>296</sup>.

<sup>287</sup> AGAD, KMW 1, k. 124v, 137.

<sup>288</sup> AGAD, KMW 2, s. 329; AACz, Teki ks. dr Walentego Patykiewicza, sygn. TP/D III - 182; sygn. KP 57,teczka nr 15.

<sup>289</sup> AGAD, KMW 3, s. 663-664; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 138, s. 80.

<sup>290</sup> AGAD, KMW 1, k. 110.

<sup>291</sup> AGAD, KMW 1, k. 33v, 174; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 271, s. 149.

<sup>292</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 196, s. 69.

<sup>293</sup> Tamże, nr 22, s. 47.

<sup>294</sup> AGAD, KMW 1, k. 76, 285. Ks. Jan Gołąb był też wikariuszem w Rudzie (1505-1507) - T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 129.

<sup>295</sup> AGAD, KMW 1, k. 154v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 84, s. 54.

<sup>296</sup> AGAD, KMW 2, s. 473; KMW 7, k. 362v; ADWł, AKW 8, k. 128; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 171, s. 66; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 108, 114.



**Gomoliński Stanisław**, szlachetny, pisarz sieradzki (1519-1543), kasztelan rozpierski (1543-1559) i starosta wieluński (1545-1553). W 1548 r. sprzedał dom w rynku szlachebnemu Marcinowi i Dorocie Rychłowskiemu za 80 grzywien<sup>297</sup>.

**Gorczałak Jakub**, występuje w 1521 r.<sup>298</sup>

**Gorzemna Magdalena**, w 1526 r. w jej domu wszczął awanturę szlachetny Jan Starzechowski, gdzie poranił znajdujące się tam osoby<sup>299</sup>.

**Gosdzisz (Goździecz) Jakub**, krawiec, pochodził z Praszki, prawo miejskie uzyskał w 1534 r. W tym samym roku poręczył za Serafina, który także przyjął prawo miejskie. Poręczenia udzielił również w 1548 r. Jakubowi. Był żonaty z Agnieszką, córką Michała i Agnieszki Latoszków<sup>300</sup>.

**Goszczanka Zofia**, bartniczka (1522 i 1523)<sup>301</sup>.

**Goszczin Mikołaj**, w 1546 r. pożyczył od szlachebnego Rychłowskiego 2 kopy, poręcycielem był Andrzej Rudzki, któremu zastawił swój dom<sup>302</sup>.

**Goździecz Błażej**, prawo miejskie otrzymał w 1545 r.<sup>303</sup>

**Góra**, w 1514 r. wymieniony wśród kowali<sup>304</sup>.

**Góra Mikołaj**, kowal, pochodził z Radomska, prawo miejskie otrzymał w 1534 r.<sup>305</sup>

**Góra Wojciech**, kuśnierz, starszy cechu (1529-1531, 1534, 1548-1549, 1559, 1564), tutor szpital św. Ducha (1542, 1544-1546), kościele kolegiackim (1552, 1554), miejski skarbnik (1535, 1540, 1544-1546, 1562, 1563). W 1527 r. miał dom w rynku. W 1534 r. Wojciech, **Elżbieta** i **Zofia** Bolkowskie sprzedały dom na ulicy Piekarskiej za 3 grzywny i 6 groszy Pawłowi. W 1545 r. pożyczył pieniądze ks. Mikołajowi, wikariuszowi wieluńskiemu. Poręczał za przyjmujących prawo miejskie: Andrzeja (1541), Wawrzyńca (1542), Jana z Pajęczna (1546), Szymona (1548), Jana (1549), Jakuba (1549), Jana z Gomolina (1549), Jakuba (1551), Jana z Sokolnik (1541) i szewca Pawła (1560). W 1555 r. miał zięcia Bartłomieja, mieszczanina wieluńskiego. W tym roku pożyczył 3 grzywny od Zofii Lorinczowej a poręczył za niego wikariusz Wojciech<sup>306</sup>.

<sup>297</sup> AGAD, KMW 2, s. 282-283, 410-411; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 6, Warszawa 1903, s. 228; *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, opracowali Edward Opaliński i Hanka Żerek-Kleszcz, pod redakcją Antoniego Gąsiorowskiego, Kórnik 1993, nr 905, 1110, 1780, s. 132, 154, 233.

<sup>298</sup> AGAD, KMW 1, k. 147.

<sup>299</sup> T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz ...*, s. 42.

<sup>300</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 180, 183, s. 67; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 87, s. 77; tenże, *Ożarówski Jan*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 234.

<sup>301</sup> AGAD, KMW 1, k. 154v, 165v.

<sup>302</sup> AGAD, KMW 2, s. 318-319.

<sup>303</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 53, s. 75.

<sup>304</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>305</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 181, s. 67.

<sup>306</sup> AGAD, KMW 1, k. 197v, 296; KMW 2, s. 75, 207, 210, 212, 225, 238, 252, 254, 290v, 294, 335; KMW 2, s. 437-438, 457-458; KMW 3, s. 498; ADWł, AKW 4, k. 93, AKW 5/2, k. 146v, AKW 5/2, s. 9, 69; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 5, 13, 70, 88, 97, 98, 105, 133, 135, 231, s. 73, 76-79, 84; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Rzemiosła i cechy*, s. 171.

**Górecki Mikołaj**, kustosz (1529-1565) i oficjał (1533-1543), mansjonarz (1529-1542), pleban w Borownie (1534-1561), kanonik płocki (1552-1560). W 1553 r. kupił od Macieja Momota dom na ulicy Kanonicznej za 24 grzywny. W 1557 r. pożyczył pieniądze od szlchetnego Marcina Rychłowskiego. W 1560 r. zaciągnął pożyczkę u Macieja Wszółka<sup>307</sup>.

**Górecki Walenty**, tożsamy z Walentym Gorzeckim i Walentym z Góry. Wikariusz wieluński (1531-1561). W 1552 r. zeznał, że od Wojciecha Szafranka odebrał 5 grzywien, które miał zapisane na polu Wojciecha Gąski, a od Apoloni zwanej Małajankowa odebrał tunikę *Griszkam albo Szara purpuriańska* oraz 13 talarów i 18 groszy. W 1556 r. ks. Piotr z Uniejowa i Walenty Górka wikariusze wieczyści wieluńscy odebrali od Macieja Drażka (syna ks. Macieja Drażka) 5 grzywien, zapisane im kiedyś przez ks. Macieja na swoich dobrach. W 1556 r. z wikariuszem ks. Maciejem z Masłowic odebrali od Bartłomieja Łysego i Macieja Koska 10 grzywien, które były im zapisane przez przodków Kapiszowych. Obaj duchowni także w tym roku pożyczyli od Andrzeja Rudzkiego 5 grzywien. Rok później odebrali od Wojciecha Kompochy 5 grzywien, które mieli zapisane na jego ogrodzie. Tego samego dnia pieniądze te pożyczyli na wyderkaw Jakubowi Ranomądrykowi. W 1559 r. był starszym wikariuszy wieluńskich, ponownie razem z Maciejem Masłowskim skwitowali opiekunów szpitala Mikołaja pisarza i Jana Sosnę z 4 florenów, które mieli zapisane na ogrodzie i polu przez Zofię Jarkową. Jeszcze w tym samym roku ks. Walenty Górka i Franciszek Wieluński (wikariusz 1559-1560) w imieniu całego zgromadzenia odebrali 4 grzywny, które zapisała im Małgorzata Filipkova<sup>308</sup>.

**Górka Jan**, przedmieszczanin. W 1546 r. pożyczył pod zastaw ogrodu 2 grzywny od dzieci po śp. Adamie przedmieszczaninie<sup>309</sup>.

**Górka Jan**, student wieluński (1552) i dzwonnik, zmarł w 1553 r., zapisał 18 groszy dzwonnikom wieluńskim<sup>310</sup>.

**Górny Maciej**, przyjął prawo miejskie w 1519 r.<sup>311</sup>

**Górski Tomasz**, szlchetny, *prefectus* dworu arcybiskupa klucza wieluńskiego (1551-1553). Występował w 1552 r. przeciw szlachcie z okolic Wielunia zalegającej z dziesięcinami<sup>312</sup>.

**Grabarczykova**, występuje w 1560 r.<sup>313</sup>

**Graczyński**, w 1514 r. płacił podatek z ogrodu<sup>314</sup>.

<sup>307</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 419, 485v, 495; AKW 4, k. 4v; AKW 5, k. 1v, 136; AGAD, KMW 3, s. 261-262, 645, 905-906; MK, ks. 72, k. 144v; W. Patykiewicz, *Archidiakonat...*, 1958, nr 10, s. 423.

<sup>308</sup> AGAD, KMW 3, s. 124, 240, 511, 573-575, 671-672, 770-771; ADWł, AKW 3, k. 359; AKW 6, k. 7, 119; GWI, ks. 11, k. 167; A. Kopysta, *Studenci...*, s. 376-377.

<sup>309</sup> AGAD, KMW 2, s. 306.

<sup>310</sup> ADWł, AKW 5, k. 137, 138v, 166v, 175.

<sup>311</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1514-1535*, nr 58, s. 51.

<sup>312</sup> ADWł, AKW 5, k. 78, 92v, 93v, 119, 133v, 141.

<sup>313</sup> AGAD, KMW 3, s. 843.

<sup>314</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v.

**Grandziel Jakub**, w 1528 r. miał dom, na którym od dawna był zapis 2 grzywny dla szpitala. Dom był bardzo zniszczony i rajcy umorzyli 1 grzywnę długu, w zamian za co ma odbudować dom<sup>315</sup>.

**Grandzielowa Regina**, w 1534 r. pożyczyła 1,5 kopy groszy od Zofii Kapiszowej poręczył za nią Maciej Nabsdyszyw i Jakub Grandziel<sup>316</sup>.

**Greda Andrzej**, kowal, ślusarz, starszy cechu kowalskiego (1527). W 1528 r. pożyczył od bractwa kowali i ślusarzy 30 grzywien, 4 grzywny od tutorów kolegiaty i kolejne 2 grzywny od bractwa. W 1546 r. pożyczał pieniądze od Jana Introligatora. W 1551 r. dowiadujemy się, że miał za żonę **Katarzynę** (zm. ok. 1556 r.). W 1555 r. oddała ona grzywnę swemu bratu, Wojciechowi Linkowi z Krzepic, co było spłatą za część ogrodu po ojcu. W 1555 r. sprzedał szlachetnemu Piotrowi Lochińskiemu, pisarzowi zamku wieluńskiego, dom obok posesji Jałmużynej za 8 talarów niemieckich, w pobliżu bramy Rudzkiej. W 1557 r. od syna pożyczył 6 grzywien, co zabezpieczył to na ogrodzie. Jego synem był też Bartłomiej<sup>317</sup>.

**Gredka Bartłomiej**, syn Andrzeja, ślusarz. W 1553 r. na zlecenie dziekana i oficjała Stanisława Szyszkowskiego wybudował za 24 grzywny budynek szkoły. W 1556 r. odebrał od swego teścia, pracowitego Mikołaja z Kamionka, 5 grzywien jako posag. Jego żoną była **Urszula**, za którą wziął łącznie 20 grzywien, które zapisał na połowie swojego majątku. W 1556 r. spłacił ojcu wszystkie narzędzia ślusarskie i domowe. W 1556 r. Urszula skwitowała Stanisława Dzietrycha z 10 grzywien, które miała zapisane przez Zofię Dzietrychową na dobrach pod Łęgiem i sama oddała 1 grzywnę Marcinowi Sikawce, którą była mu winna jej matka<sup>318</sup>.

**Gredowczyk Jakub**, pochodził z Nowego Sącza, prawo miejskie przyjął w 1517 r.<sup>319</sup>

**Grochola Jan**, syn Anny Niesporkówny. Jako kleryk występuje w 1480 r., w 1494 r. był organistą kościoła katedralnego w Krakowie. W 1494 r. ustanowił swoim pełnomocnikiem Macieja z Cykarzewa, plebana w Chotowie, we wszystkich swoich sprawach, a zwłaszcza odnośnie objęcia przez niego wikariatu wieluńskiego. Stanowisko to objął w 1496 r. i był nim jeszcze w 1515 r.<sup>320</sup>

**Grodzicki Gabriel**, szlachetny, pisarz grodzki wieluński. W 1548 r. kupił dom w rynku od Doroty Sadłowej za 80 grzywien. W 1550 r. został określony jako mieszczanin wieluński. W 1558 r. sprzedał dom za 100 grzywien szlachetnemu Jakubowi Wilamowskiemu, pisarzowi bolesławieckiemu. Dom znajdował się na rogu rynku i ulicy Mnisiej po stronie zachodniej. Grodzicki nabył jeszcze dom

<sup>315</sup> AGAD, KMW 1, k. 205v.

<sup>316</sup> AGAD, KMW 1, k. 296.

<sup>317</sup> AGAD, KMW 1, k. 189v, 193v, 206v, 207; KMW 2, s. 347-348; KMW 3, s. 48, 449-450, 484-485, 602; ADWł, AKW 4, k. 160, 162.

<sup>318</sup> AGAD, KMW 3, s. 530-531, 570-571, 575, 691; ADWł, AKW 5, k. 146v.

<sup>319</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 32, s. 48; tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 60.

<sup>320</sup> ADWł, AKW 2, k. 197; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 28, s. 77; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 42.

w 1552 r. od Doroty Parchylii za 18 grzywien na ulicy Krowiej. W 1579 r. plac na ulicy Krowiej podarował swojemu wujowi Gabrielowi Masłowskiemu, wojskiemu wieluńskiemu. Miała synów **Mikołaja i Piotra**, którzy sprzedali w 1578 r. dom na ulicy Krowiej<sup>321</sup>.

**Grodzicki Jakub**, kupiec. Prawo miejskie otrzymał w 1545 r. W 1549 r. odebrał od Doroty Krzywańskiej wdowy po Wojciechu Zedla 2 grzywiny za sprzedany dom, między Janem Papą i Jakubem Kierzkim. W tym samym roku Benedykt Bieniadzki poręczył za niego na 42 floreny i 13,5 grosza Benedyktowi Thurzykowi. W 1551 r. mieszkał na ulicy Różanej. Jego żoną była **Anna Dzirbińska**<sup>322</sup>.

**Gromadzki Maciej**, garncarz. W 1528 r. wraz z bratem Marcinem otrzymali od władz miasta list urodzajny, gdyż wyjeżdżali na Morawy. W 1532 r. Maciej uzyskał prawo miejskie. Zmarł około 1557 r., kiedy jego bratu wypłacono spadek po nim<sup>323</sup>.

**Gromadzki Marcin**, starszy cechu tkaczy (1532, 1533, 1540, 1542, 1546). W 1528 r. otrzymali od władz miasta list urodzajny, gdyż wyjeżdżał wraz z bratem na Morawy. W 1529 r. kupił za 17 grzywien dom w rynku od Stanisława postrzygacza. W tym samym roku był w sporze z Witkiem Taczką. W 1551 r. występował w sprawie czynszu altarii św. Michała. W 1554 r. ożenił się z **Anną Hanczową** i wziął za nią 40 grzywien, które zapisał jej na połowie swoich dóbr. W 1557 r. Marcin, Anna i ich córka Anna otrzymali od Stanisława Konieczki ze Staszic część spadku po zmarłym bracie Macieju. Miał jeszcze córkę **Zofię**, która w 1571 r. sprzedała dom w rynku Stanisławowi Jedynakowi<sup>324</sup>.

**Gromadzki Paweł**, w 1519 r. był pasterzem. W 1528 r. już nie żył, miał żonę **Annę** z Gromadzie (zmarła przed 1532 r.), synów Macieja i Marcina oraz córkę **Małgorzatę** (w 1532 r. żonę Jakuba czapnika)<sup>325</sup>.

**Gromadzki Piotr**, tkacz, starszy cechu tkaczy w 1523 r. To zapewne on w 1514 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród sukienników. Posiadał też pole<sup>326</sup>.

**Grosz Jerzy**, augustianin, przeor w miejscowym klasztorze (1518) oraz wikariusz wrocławski (wikariusz generalny na Śląsk). W 1528 r. pożyczył od Wojciecha Mizgały 16,5 grzywiny pod zastaw obrazu z kościoła augustiańskiego<sup>327</sup>.

<sup>321</sup> AGAD, KMW 2, s. 426-427, 461-462; KMW 3, s. 152, 692; ADWł, AKW 5, k. 10v-11,27.

<sup>322</sup> AGAD, KMW 2, s. 449-450, 485-486,533; KMW 3, s. 61-62; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 54, s. 76.

<sup>323</sup> AGAD, KMW 1, k. 200v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 169, s. 66.

<sup>324</sup> AGAD, KMW 1, k. 200v, 219, 251v,272; KMW 2, s. 36-37, 120-121, 309-310; ADWł, AKW 5, k. 43; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne...*, s. 96; tychże, *Ludność miasta*, s. 153.

<sup>325</sup> AGAD, KMW 1, k. 116v, 124, 136, 200v, 272v.

<sup>326</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,9v, 159.

<sup>327</sup> ADWł, AKW 3, k. 299v; Kodeks dyplomatyczny Wielunia przygotowany do druku przez Karola Wójcikiewicza, kopia maszynopisu w posiadaniu autora (dalej: Kodeks ...), nr 96; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 223, przyp.204; S. Librowski,

**Grządziel Jakub**, pochodził z Wronowic koło Łasku, prawo miejskie miał od 1525 r.<sup>328</sup>

**Grzegorz zwany Grzegorzek**, garncarz. Być może jest tożsamy z Grzegorzem, synem **Macieja** garncarza i **Doroty**, który w 1532 r. od matki dostał dom z wyposażeniem. W 1549 r. w wypłacił Maciejowi garncarzowi 4,5 grzywny, które ten odebrał w imieniu syna Jakuba ze Słupcza, poręczyli Jan postrzygacz i Wojciech tkacz. W 1556 r. już nie żył<sup>329</sup>.

**Grzegorz**, pochodził z Sokolnik, prawo miejskie przyjął w 1515 r.<sup>330</sup>

**Grzegorz**, stolarz, w 1514 i 1515 r. w spisach szosu zaliczony do pospólstwa<sup>331</sup>.

**Grzegorz**, rzeźnik. W 1532 r. z Jakubem, swoim bratem, zostali spłaceni przez Stanisława Wylszycha na 15 grzywien za dom narożny, leżący między Michałem Łamiogonkiem i ulicą, która prowadzi od Pomyi. Żoną Wylszycha była ich siostra **Regina**. Grzegorz był też spokrewniony z Janem Pisarkiem, od którego kupił w 1532 r. część domu na rogu ulicy Różanej i w sąsiedztwie Piotra miecznika za 10 grzywien<sup>332</sup>.

**Grzegorz**, paśnik, pochodził z Krakowa, był synem Stefana i Barbary. W 1536 r. przedstawił list urodzajny wydany przez rajców krakowskich<sup>333</sup>.

**Grzegorz**, piekarz, występuje w 1544 r.<sup>334</sup>

**Grzegorz**, tkacz. W 1547 r. Jadwiga Jurkowa pożyczyła od niego i jego żony **Jadwigi** 6 grzywien, które zabezpieczyli na ogrodzie *Olbrzychowskim* na ulicy Niedzielskiej. W 1552 r. wraz z Janem Funduszem poświadczali, że Anna Zaworczyzna ze wsi Stolec była wdową od około 20 lat i mogła ponownie wyjść za mąż, tym razem za Jakuba mieczownika z Sieradza<sup>335</sup>.

**Grzegorz**, pochodził z Praszki, prawo miejskie uzyskał w 1552 r.<sup>336</sup>

**Grzegorz**, pochodził z *Szarmachno* na Śląsku, prawo miejskie przyjął w 1555 r.<sup>337</sup>

**Grzegorz**, syn Zygmunta, pochodził z Sokolnik, prawo miejskie posiadał od 1556 r.<sup>338</sup>

**Grzegorz**, zięć Piotra Thluka, mąż **Gertrudy**. W 1553 r. razem sprzedali dom na ulicy Barycz Franciszkowi powroźnikowi za 60 grzywien, a kupili dom (obok domu Witka Taczki) za 10 grzywien na

---

*Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 240, nr 448; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 46.

<sup>328</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 104, s. 57.

<sup>329</sup> AGAD, KMW 1, k. 261; KMW 2, s. 469-470; KMW 3, s. 552.

<sup>330</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 23, s. 47.

<sup>331</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v.

<sup>332</sup> AGAD, KMW 1, k. 259, 260v, 276v.

<sup>333</sup> AGAD, KMW 1, k. 316-316v.

<sup>334</sup> AGAD, KMW 2, s. 230.

<sup>335</sup> AGAD, KMW 2, s. 347; ADWł, AKW 5, k. 126v.

<sup>336</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 159, s. 65.

<sup>337</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 178, s. 82.

<sup>338</sup> Tamże, nr 194, s. 82.

tej samej ulicy. Gertruda w 1557 r. otrzymała od miasta domek położony między Wawrzyńcem cieślą i Janem Górką na przedmieściu<sup>339</sup>.

**Grzybowski**, w 1514 r. płacił podatek z ogrodu<sup>340</sup>.

**Grzywak Piotr**, malarz, pochodził z Wrocławia, prawo miejskie przyjął w 1526 r.<sup>341</sup>

**Grzywczyk Grzegorz**, występuje w 1544. W 1552 r. skwitował z dóbr po ojcu i matce brata Macieja Grzywczyka<sup>342</sup>.

**Grzywczyk Maciej**, syn Macieja. W 1557 r. pożyczył od Andrzeja Rudzkiego 11 grzywien pod zastaw ogrodu. W 1556 r. miał dom na ulicy Szewskiej koło Jana Introligatora, sprzedał go Maciejowi nożownikowi<sup>343</sup>.

**Grzywka Bartłomiej**, ławnik (1531, 1535, 1545, 1546, 1548), rajca (1536) i skarbnik miejski (1529, 1531), prowizor kościoła augustianów (1533, 1535, 1540) i św. Ducha (1545, 1547, 1549, 1550). Prawdopodobnie jest tożsamy z Bartłomiejem szewcem, znanym ze źródeł już w 1485 r. W 1515 r. w spisach podatkowych występuje wśród szewców. W 1524 r. miał żonę **Annę**. W tym roku pożyczył 2 grzywny od Łukasza browarnika pod zastaw 3 zagonów ogrodu koło fosy za wieżą Katownią. W 1529 r. poręczył za Wojciecha z Radomia, gdy ten przyjmował prawo miejskie, w 1532 r. za Wojciecha Podgórskiego, w 1534 r. za Macieja Skorupkę, a w 1542 r. za Wojciecha Dziadka. Miał syna Franciszka, który w 1501 r. wstąpił na Akademię Krakowską, Maciej Grzywczyka oraz **Jerzego**. Jego córką była też **Lucja**, żona Piotra garncarza z Chrzanowa. Odebrała od ojca 2 grzywny, tunikę z sukna lundzkiego oraz cynową tacę<sup>344</sup>.

**Grzywka Maciej**, syn Bartłomieja. Przejął cały majątek po rodzicach. Zmarł około 1551 r., miał 2 synów Macieja Grzywczyka i Grzegorza<sup>345</sup>.

**Grzywka Jan**, szewc, W 1561 r. kupił za 8 grzywien od Katarzyny Lupiny ogród leżący w Pasieccie<sup>346</sup>.

**Grzywka Tomasz**, mansjonarz (1560)<sup>347</sup>.

**Gugala Mikołaj**, prawdopodobnie to on występuje w spisach szosu za lata 1514-1521 oraz jako wrotny w bramie Rudzkiej (1517-1519, 1521-1525). W 1522 r. płacił wikariuszom 10 groszy.

<sup>339</sup> AGAD, KMW 3, s. 285, 289, 706-707.

<sup>340</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v.

<sup>341</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 113, s. 58.

<sup>342</sup> AGAD, KMW 2, s. 230; KMW 3, s. 128-129.

<sup>343</sup> AGAD, KMW 3, s. 580-581, 610.

<sup>344</sup> AGAD, KMW 1, k. 21, 92v, 223v, 237-237v, 248v-249, 301v-302; KMW 2, s. 207, 309-310, 387-388; ADWł, AKW 4, k. 53; GWI, ks. 2, k. 462v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 41, s. 80; tychże, *Ludność miasta*, s. 149; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 129, 167, 187, s. 60, 66, 68; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 15, s. 74; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111.

<sup>345</sup> AGAD, KMW 2, s. 350; KMW 3, s. 71; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 149.

<sup>346</sup> AGAD, KMW 3, s. 927-928.

<sup>347</sup> AGAD, AKW 6, k. 97v.

W 1534 r. został poraniony przez szlachetnego Piotra Hanczela. Być może zajście miało związek z wykonywaniem profesji wrotnego, choć nie mam informacji, czy w tym czasie nadal się tym zajmował. W 1547 r. ożenił się drugi raz z **Dorotą**, zapisał jej część swego domu, reszta była zarezerwowana dla jego syna (nie podano imienia)<sup>348</sup>.

**Gumka Ambroży**, syn Stanisława. W 1550 r. pożyczył 1 grzywnę od Jana Orła z przedmieścia. Zabezpieczył to na całości swego majątku i na *predium* na ulicy, która prowadzi do kaplicy św. Barbary. Zeznał, że pożyczył 1,5 grzywny od Agnieszki Gumczyny, swojej macochy pod zastaw dóbr należnych mu po rodzicach<sup>349</sup>.

**Gumka Maciej**, syn Stanisława. W 1550 r. pożyczył od przedmieszczanina i garncarza Jana Orła 4 grzywny, które zabezpieczył na połowie ogrodu<sup>350</sup>.

**Gumka Stanisław**, w 1532 r. poręczył za Wacława Ranomądra i Stanisława kaletnika, którzy wtedy otrzymali prawo miejskie. Zmarł około 1550 r. Miał synów Macieja, Ambrożego i **Jana** z pierwszego małżeństwa, a z **Agnieszki** córkę Magdalenę (w 1559 r. była żoną Jana kotlarza). W 1555 r. przeprowadzono podział majątku. Cały odziedziczony majątek był wyceniony na 45 grzywien, Magdalena i jej matka otrzymały 10 grzywien (zapisanych na domie) oraz 5 zagonów ziemi<sup>351</sup>.

**Gutaliński**, w 1514 r. płacił podatek z ogrodu<sup>352</sup>.

**Gyrzmanowa**, w 1514 r. zaliczona do grona pospólstwa<sup>353</sup>.

**Gzik Jakub** (Geyk, Gyrzyk), w 1514 r. wymieniony w spisie podatkowym wśród kuśnierzy. W tym czasie płacił też z domu Mazurka. W 1519 r. poręczył za Macieja Górnego, który przyjął prawo miejskie. W 1522 r. płacił wikariuszom 6 groszy procentu od kwoty 2 grzywien, natomiast **Gzikowa** 8 groszy z ogrodu. W 1534 r. miał dom na ulicy Piekarskiej. W 1544 r. pożyczał pół grzywny od wikariuszy. Prawdopodobnie jego żoną był znana z 1544 r. **Regina**<sup>354</sup>.

**Hadłowa Jadwiga**, być może to ona w 1522 r. płaciła dziekanowi miarę owsa i pszenicy. W 1549 r. już nie żyła, zapisała altarii św. Elżbiety 3,5 grzywny<sup>355</sup>.

**Hanczel Stanisław**, szlachetny. W 1532 r. kupił ziemię od Mikołaja Okrągłego, położoną za kościołem św. Mikołaja. W 1535 r. pożyczył 6 grzywien pod zastaw pola na wprost Gaszyna, za kościołem św. Mikołaja, od Jadwigi żony Jan Kyczyny. W 1548 r. poręczył za Wawrzyńca, przyjmującego pra-

<sup>348</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 14v, 22v, 59, 112, 120, 123v, 135v, 145, 156, 166v, 175v, 182v-183; KMW 2, s. 378-379; GWI 2, k. 210; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 59.

<sup>349</sup> AGAD, KMW 2, s. 544-545; KMW 3, s. 627.

<sup>350</sup> AGAD, KMW 2, s. 529-530.

<sup>351</sup> AGAD, KMW 3, s. 479-480, 776.; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 160, 161, s. 65.

<sup>352</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v.

<sup>353</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v.

<sup>354</sup> AGAD, KMW 1, k. 7-7v, 296; ADWł, AKW 4, k. 37v, 54v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 68-69; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 58, s. 51.

<sup>355</sup> AGAD, KMW 2, s. 588; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

wo miejskie. Prawdopodobnie jego córką była Anna Hanczlówna, która wniosła w 1554 r. swemu mężowi Marcinowi Gromadzkiemu 40 florenów posagu<sup>356</sup>.

**Hanel**, kuśnierz, rajca (1509-1511), w spisach podatkowych występuje w 1514 r.<sup>357</sup>

**Hardy Maciej**, kowal. To zapewne on został wynajęty do układania w bramie Rudzkiej bruku. W 1560 r. układał most na ulicy Dąbrowskiej. Występuje też w 1561 i 1564 r., kiedy sprzedał część domu na ulicy Barycz swemu zięciowi Janowi Ozdze za 7 grzywien. W 1562 r. poprawiał most na ulicy Niedzielskiej. W tym czasie pracował także przy brukowaniu ulic po wydobyciu rur (*kiedy dobywano rur*) i przy *zabijania rur*<sup>358</sup>.

**Hardy Mikołaj**, piekarz, starszy cechu (1542,1545,1551-1553,1557). W 1544 r. pożyczył od Jana Introligatora 1 grzywnę. W 1546 r. sprzedał dom między Wiosnką i Franciszkiem murarzem Jakubowi Baior i jego żonie Agnieszce za 6 grzywien. W 1550 r. mieszkał na ulicy Barycz<sup>359</sup>.

**Herhora (Hrehora) Maciej**, przedmieszczanin. Występuje w 1516 r. W 1518 r. poręczył za Jana garncarza, który przyjmował prawo miejskie. W 1548 r. już nie żył, zostawił wdowę **Jadwigę**. Sprzedano jego *holodium* Maciejowi Olszowskiemu za 11 wiardunków. W 1549 r. Jadwiga Herhorowa z córką **Zofią** dostały po zmarłym: pole pod Górą, między Krzysztofem i Dorotą Sadłową zwaną Krzywańska, pole pod Łęgiem na wprost Niedzielska, między Kapiszową i Wojciechem Kompocha oraz dom. W tym samym roku szlachetny Grzegorz Bolikowski zwany Ziska odebrał od wykonawców testamentu grzywnę, którą miał zapisaną w testamencie<sup>360</sup>.

**Hincza Andrzej**, altaryzista św. Katarzyny i pleban w Kadłubie (1544-1545), notariusz arcybiskupa Gamrata w 1544 r., kanonik wieluński (1540-1568). Być może był synem pracowitego Piotra Hinczy z Dąbrowy<sup>361</sup>.

**Horis Jakub**, w 1535 r. sprzedał za 7 grzywien Marcinowi Urbańskiemu pole Młynarczykowe (7 zagonów) pod Górą<sup>362</sup>.

**Introligator Jan**, w źródłach pojawia się od 1542 r., w 1545 r. pożyczył 9 grzywien i wiardunek Piotrowi rudnikowi (*minerator*) z Rudlic. W 1552 r. był oskarżony o najście dworu arcybiskupa, gdzie poranił przebywającego tam dzwonnika Jana z Kurzelowa. W sprawie tej zawarł ugodę (zapłacił 60 florenów) ze szlachetnym Tomaszem Górskim, zarządcą dóbr arcybiskupa. Miał żonę **Annę Rudzką**, z którą miał syna Wawrzyńca. Anna po jego śmierci ok. 1554 r. wyszła za mąż za szlachetnego Jana

<sup>356</sup> AGAD, KMW 1, k. 309; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 86, s. 77 (u błędnie jako Limczel); T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 153.

<sup>357</sup> AGAD, KMW 1, k. 7; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 49.

<sup>358</sup> AGAD, KMW 4, s. 25,26, 32, 56,58,79,80,90,123,126; KMW 5, k. 205.

<sup>359</sup> AGAD, KMW 2, s. 120-121, 254-255, 331, 437-438, 457-458; KMW 3, s. 22, 120,252; ADWł, AKW 4, k. 59.

<sup>360</sup> AGAD, KMW 1, k. 41; KMW 2, s. 409, 414-415, 444-446, 456; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 44, s. 49.

<sup>361</sup> ADWł, AKW 4, k. 30-30v, AKW 5, k. 90,101v; AKW 6, k. 17v (33v); W. Patykiewicz, *Archidiakonat...*, 1958, nr 11, s. 463.

<sup>362</sup> AGAD, KMW 1, k. 250.



Zalejskiego (występuje później pod mianem Jan Introligator) i zapisała mu na połowie swoich dóbr 40 florenów. W 1556 r. rodzeństwo Jana: Jadwiga z Opoła, żona Macieja bednarza, Anna, Dorota (żona Macieja Olszowskiego?), skwitowali Annę Zalejską z 10 grzywien. Anna i Dorota odebrały w spadku po nim jeszcze w 1557 r. kwotę 4,5 grzywny i 12 groszy. W tym roku Anna Zalejska odebrała 6 grzywien od Jadwigi Piekoszowej, które były zapisane na ogrodzie na Błoniach oraz 5 grzywien od Mikołaja Młynarki, zabezpieczonych na domu<sup>363</sup>.

**Jadwiga**, pochodziła z Rogów koło Kędzierzna-Koźła, przyjęła prawo miejskie w 1518 r.<sup>364</sup>

**Jadwiga**, pochodziła ze Szczercowa, służąca **Grzychlunki**, prawo miejskie miała od 1518 r.<sup>365</sup>

**Jagielka Wojciech**, w 1545 r. już nie żył, w 1548 r. Maciej Mazur odebrał od Bartłomieja Skrzyńskiego dług w wysokości 1 grzywny, jaki był mu winien Wojciech. Miał żonę **Jadwigę** Jagielcziną<sup>366</sup>.

**Jajkowski stary**, w spisach podatkowych z 1514 r. wśród szewców<sup>367</sup>.

**Jajkowski Jan**, syn Michała i Barbary, wraz z nią i jej mężem Sebastianem w 1552 r. skwitował Marcina Rychłowskiego z 15 grzywien, które miał u niego na przechowaniu. Pieniądze te tego samego dnia pożyczył temu Sebastianowi i jego żonie Barbarze<sup>368</sup>.

**Jajkowski Michał**, syn Wojciecha, szewc. Być może to on wymieniony jest w 1514 r. W spisach podatkowych wśród szewców jako młody Jajkowski. W 1531 r. pożyczył 2 grzywny od kościoła paulinów. W 1534 r. w jego domu zmarł Piotr z Pszczyzny. Michał zmarł ok. 1540 r., pozostawiwszy wdowę **Barbarę** (córka Jakuba Szarwy) i syna Jana. W 1542 r. Barbara sprzedała za 6 grzywien Andrzejowi Rudzkiemu pole koło stawu Biała Woda. W 1547 r. szlachetny Wojciech z Gaszyna był opiekunem Jana, syna śp. Michała oraz Reginy, córki Wojciecha Jajkowskiego. Sprzedał *predium* zwane Jajkowskie z łąką za 40 grzywien, szlachetnemu Benedyktowi Bieniádzkiemu z Bieniádzic. Barbara wyszła ponownie za mąż za Sebastiana, który przejął nazwisko jej pierwszego męża<sup>369</sup>.

**Jajkowski Sebastian**, w 1545 r. miał żonę Barbarę, wdowę po Michale Jajkowskim. W 1549 r. widzimy jego siostrę Zofię, żonę Piotra Sarny, która skwitowała go z dóbr po rodzicach. W 1549 r. pożyczyci od Piotra Sarnika (brata żony) 5 grzywien, co zabezpieczyli na *holodium* pod Górą. W 1550 r.

<sup>363</sup> AGAD, KMW 2, s. 136, 229-230; KMW 3, s.330-331, 551-552, 602-603, 611-612, 629-631, 676, 688, 772-773; ADWł, AKW 4, k. 101, AKW 5, k. 98, 125v, 127v-128; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne...*, s. 98.

<sup>364</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 40, s. 49.

<sup>365</sup> Tamże, nr 38, s. 49.

<sup>366</sup> AGAD, KMW 2, s. 264, 407.

<sup>367</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>368</sup> AGAD, KMW 3, s. 223-224.

<sup>369</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 297; KMW 2, s. 52, 111-112, 383-384; KMW 3, s. 3-4; ADWł, AKW 3, s. 346v (509v), 429v.

żeby móc spłacić stary dług pierwszego męża Barbary pożyczili 8 grzywien od Andrzeja Rudzkiego pod zastaw pola pod Górą (10 zagonów). Razem występują jeszcze w 1552 r.<sup>370</sup>

**Jajkowski Wojciech**, syn Wojciecha przedmieszczanina, szlachetny. Prowizor kościoła kolegiackiego (1517). W źródłach pojawia się w 1505 r. W 1515 r. jego żoną była **Anna**, córka Bartosza z Gaszyna. Ojciec wypłacił jej 30 grzywien i tyle samo zapisał jej mąż na połowie dóbr. W 1517 r. część łąki, leżącej obok innej łąki i łąki swego syna Wojciecha (pod Widoradzem) sprzedał Janowi Mrzygłodowi za 2 grzywny. W roku następnym sprzedał Bartłomiejowi Cegiełce za 8 grzywien i wiardunek pole pod Widoradzem, znajdujące się za kościołem św. Mikołaja. W 1522 r. pożyczył od opiekunów kościoła augustianów 3 grzywny pod zastaw domu murowanego w rynku, leżącego między Maciejem Zedłą i Stanisławem Krupką. W 1522 r. płacił wikariuszom procent w kwocie 32 groszy. W 1525 r. sprzedał swój rom w rynku Janowi Mrzygłodkowi. W 1528 r. szlachetny Mikołaj Gaszyński zw. Dykiel skwitował go z 4 grzywien. Poręczył za Marcina Lina w 1532 r., gdy ten przyjmował prawo miejskie. W 1540 r. zapisał swojej córce **Reginie** Lanczmanowej i dzieciom (bez imion) nieżyjącego już Michała, swojego syna, wielką łąkę wraz z polem na wprost Niedzielska oraz mniejszą łąkę obok Cegiełki. W 1541 r. pożyczył 5 grzywien od Wojciecha Masłowskiego. Zmarł około 1542 r. Prawdopodobnie był dwukrotnie żonaty. W 1551 r. występują bracia **Maciej** i **Stanisław**, synowie Wojciecha Jajkowskiego, a ich pełnomocnikiem byli Wojciech Sobieraj i Marcin Rychłowski. Bracia znajdowali się wówczas w sporze z Jakubem Lichuczi. W tym samym roku sprzedali pole pod Łęgiem Janowi rymarzowi za 10 grzywien<sup>371</sup>.

**Jakub**, sukiennik, ławnik (1489), rajca (przed 1515 r.), wityk kościoła kolegiackiego (1507, 1508 i 1512). Zmarł przed 1525 r.<sup>372</sup>

**Jakub**, syn Jana rymarza. W 1514 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Stanisława rymarza. W 1544 r. mieszkał w Warcie<sup>373</sup>.

**Jakub**, czapnik, występuje w 1514 i 1515 r. w spisie podatkowym wśród sukienników. W 1519 r. sprzedał za 9 grzywien ogród pod Łęgiem Marcinowi Wszółkowi. W 1525 r. określono go mianem Czech. Jego żoną w 1533 r. była **Małgorzata**, córka Agnieszki Gromadzkiej<sup>374</sup>.

**Jakub**, zięć Sadło, wzmiankowany w 1514 r.<sup>375</sup>

**Jakub**, zięć Rydzyka, prawo miejskie przyjął w 1515 r.<sup>376</sup>

<sup>370</sup> AGAD, KMW 2, s. 283, 443-444, 471-472, 514-516; KMW 3, s. 223-224.

<sup>371</sup> AGAD, KMW 1, k. 17v, 45v, 60v, 79v; KMW 2, s. 52; KMW 3, s. 43-44, 723, 746-747; GWI 1, k. 378, ks.3, k. 195-195v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 68; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 22, 155, s. 47, 64; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 107, 113; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne...*, 97.

<sup>372</sup> AGAD, KMW 1, k., 94; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wielunińscy...*, nr 105, s. 99; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.

<sup>373</sup> AGAD, KMW 2, s. 250; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 9, s. 46.

<sup>374</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 65v, 180v, 272v.

<sup>375</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 1, s.45.

**Jakub**, kowal, pochodził z Biesiecka koło Złoczewa, prawo miejskie miał od 1516 r.<sup>377</sup>

**Jakub**, olejnik, przedmieszczanin, w 1516 r. płacił podatek z pola<sup>378</sup>.

**Jakub**, kołodziej, pochodził z Puszkowa, prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>379</sup>

**Jakub**, pochodził ze Szczercowa, prawo miejskie otrzymał w 1521 r.<sup>380</sup>

**Jakub**, pasterz miejski, występujący w 1522 i 1523 r.<sup>381</sup>

**Jakub**, syn Wojciecha młynarza ze wsi Bieniec, prawo miejskie miał od 1525 r.<sup>382</sup>

**Jakub**, brat Grzegorza rzeźnika i Reginy, żony Stanisława Wylszycha, występuje w 1532 r.<sup>383</sup>

**Jakub**, krawiec. W 1532 r. jego żona **Agnieszka** (córka Jakuba Podgórskiego) pożyczyła od Macieja Zedli podwójciego 3 grzywny i 12 groszy, zabezpieczyła to na polu i ogrodzie za ogrodem Benedykta Thurzyka<sup>384</sup>.

**Jakub**, szewc, pochodził z Kamieńska, w 1532 r. otrzymał prawo miejskie<sup>385</sup>.

**Jakub**, w 1532 r. służył jako pawężnik w rocie Mikołaja Iskrzyckiego. Na swoim wyposażeniu miał zbroję kopijniczą. Być może to on służył również z pawężem w 1538 r. w rocie Jana Konopnickiego<sup>386</sup>.

**Jakub**, w 1538 r. służył z rusznicą w wojsku<sup>387</sup>.

**Jakub**, prasół, w 1543 r. miał za żonę **Dorotę**. razem pożyczyli 9 wiardunków od Mateusza Knapczyka. Zastawem był dom na ulicy Barycz między Jakubem Czarnym i Jerzykiem<sup>388</sup>.

**Jakub**, garncarz, syn przedmieszczanina zwanego Noczisko. Pochodził z Osjakowa, prawo miejskie otrzymał w 1546 r. W 1550 r. pożyczył 12 grzywien od wikariuszy wieluńskich, zabezpieczył to na części swoich dóbr, tj. na *predium* obok Kacpra Ranomądra, polu pod Łęgiem między Rudzkim i Sebastianem Ranomądrem i na polu na wprost kaplicy św. Barbary<sup>389</sup>.

**Jakub**, pochodził z Chodzieży, w 1548 r. uzyskał prawo miejskie<sup>390</sup>.

**Jakub** pochodził z Granicy, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>391</sup>

**Jakub**, syn bramnego z zamku, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>392</sup>

---

<sup>376</sup> Tamże, nr 16, s. 47.

<sup>377</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 25, s. 47.

<sup>378</sup> AGAD, KMW 1, k. 41.

<sup>379</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 55, s. 50.

<sup>380</sup> Tamże, nr 81, s. 54.

<sup>381</sup> AGAD, KMW 1, k. 156v, 167.

<sup>382</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 108, s. 58.

<sup>383</sup> AGAD, KMW 1, k. 259.

<sup>384</sup> AGAD, KMW 1, k. 269v.

<sup>385</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 164, s. 65.

<sup>386</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 20, cz. I, k. 15, sygn. 32, k.68v.

<sup>387</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 32, k. 60.

<sup>388</sup> AGAD, KMW 2, s. 181, 183; KMW 3, s. 786-787.

<sup>389</sup> AGAD, KMW 2, s. 532-533; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 72, s. 76.

<sup>390</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 87, s. 77.

<sup>391</sup> Tamże, nr 98, s. 78.

**Jakub**, syna Andrzeja sołtysa z Błoń pod miastem, występuje w 1550 r.<sup>393</sup>

**Jakub**, prawo miejskie otrzymał w 1551 r.<sup>394</sup>

**Jakub**, cieśla, pochodził z Masłowic koło Wielunia, prawo miejskie otrzymał w 1551 r. W 1557 r. kupił za 13 grzywien od Stanisława Thurzyka ogród na wprost cegielni. Jako zmarły występuje w 1560 r., wdowa **Jadwiga** (cócka Marcina i Katarzyny Lorincz) mieszkała na ulicy Piekarskiej. O dom ten spierała się z bratem męża, Janem Makowskim z Chrzanowa. Jadwiga była córką Marcina i Katarzyny Lorinczów. Dostała od matki w 1560 r. zapis 20 grzywien na dobrach Naramice<sup>395</sup>.

**Jakub**, pochodził z Ciszewa, prawo miejskie otrzymał w 1552 r.<sup>396</sup>

**Jakub**, pochodził z Walichnowych, prawo miejskie przyjął w 1552 r.<sup>397</sup>

**Jakub**, student wieluński (1553), być może jest tożsamy z altarzystą w Dąbrowie (1555)<sup>398</sup>.

**Jakub**, pleban ze Skomlina, prawo miejskie otrzymał w 1557 r.<sup>399</sup>

**Jakub**, pochodził z Woli koło Niedzielska, prawo miejskie otrzymał w 1559 r.<sup>400</sup>

**Jakub**, Żyd, pochodził z Opola, prawo miejskie miał od 1559 r.<sup>401</sup>

**Jałmurzyna Bernard**, syn Jana i Anny, brat Aleksego. Wspomniany w 1547 r. w testamencie ks. Wacława z Grabowa. W 1556 r. pożyczył od Piotra Miłka 4 grzywiny, co zabezpieczył na części ogrodu, obok ogrodu szlchetnego Skorkowskiego i Marcina Kocha. W roku następnym skwitował z 10 grzywien Zofię Krupczankę, które miał zapisane przez ks. Wacława na ogrodzie przy wale<sup>402</sup>.

**Jałmurzyna Jan**, powroźnik, szewc, syn Mikołaja i Apoloni Soleckich, pochodził z Kalisza. W 1529 r. był wyzwolony, poręczyli za niego starsi cechu szewców kaliskich. Mieszkał w 1536 r. w domu blisko łąni. W 1540 r. Kacper, wójt z Osjakowa pożyczył mu 9 florenów. W 1541 r. z żoną **Anną** pożyczyli 1 grzywnę i 4 grosze od Marcina Miko pod zastaw łąki, leżącej między pisarzem i czapnikiem oraz 2,5 grzywiny i 5 groszy od szlchetnego Marcina Maleńskiego, pod zastaw 7 zagónów ogrodu, położonego koło ogrodu Wojciecha pisarza. W roku następnym znowu pod ten sam zastaw pożyczyli 9 wiardunków od Macieja. W 1546 r. pożyczył od wikariuszy 2 grzywiny, z czego na

<sup>392</sup> Tamże, nr 103, s. 78.

<sup>393</sup> AGAD, KMW 2, s. 536.

<sup>394</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 133, s. 79.

<sup>395</sup> AGAD, KMW 3, s. 675, 904; KMW5, k. 19,83v; GWI 12, k. 225v-226T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 130, s. 79.

<sup>396</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 141, s. 80.

<sup>397</sup> Tamże, nr 139, s. 80.

<sup>398</sup> ADWł, AKW 5, k. 159, 163v, AKW 5/2, s. 87.

<sup>399</sup> AGAD, KMW 3, s. 816-817; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 212, s. 83.

<sup>400</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 224, s. 84.

<sup>401</sup> Tamże, nr 222, s. 84.

<sup>402</sup> AGAD, KMW 3, s. 558, 663; ADWł, AKW 4, k. 226-227.

św. Marcina miał płacić 6 groszy. Zastawem był ogród między ogrodem Czapnikowskim i Pisarzowskim. Zmarł około 1553 r., kiedy występuje wdowa Anna i syn Bernard<sup>403</sup>.

**Jalmurzynka Aleksy**, syn Jana i Anny, brat Bernarda. Wraz z matką Anną i bratem Bernardem zostali w 1547 r. spadkobiercami ks. Waclawa z Grabowa, który przekazał im 2 grzywny na naukę oraz pieniądze, jakie było mu winnych 6 osób. W 1557 r. pożyczył od Andrzeja Rudzkiego 4 grzywny, zabezpieczył to na części ogrodu po ojcu<sup>404</sup>.

**Jan Mały**, w 1522 miał jatkę rzeźniczą. W 1544 r. był winien 5 grzywien nieżyjącemu już Wojciechowi Łowieńskiemu, kanonikowi wieluńskiemu<sup>405</sup>.

**Jan Małyjanek (Jan parvus)**, paśnik. W 1533 r. pożyczył 7 wiardunków od pracowitej Bartoszowej z Bieniądzie. Miał dom na ulicy Barycz (1539). W 1546 r. pożyczył od kościoła św. Mikołaja 4 grzywny, w 1548 r. 9 florenów od pracowitego Jurgi Kroka ze Słomkowic i Wojciecha sołtysa z Wróblewa, pod zastaw pola pod Górą, leżącego między Bartłojem Skrzyńskim i Stanisławem Żelaznym. Ks. Stanisław Łowieński pożyczył mu w 1551 r. 3 grzywny. Natomiast w 1557 r. pożyczył od ks. Wojciecha, wikariusza i altarzysty św. Katarzyny 5 grzywien, które zabezpieczył na polu. W 1559 r. z żoną **Apolonią** pożyczyli od ks. Wojciecha wikariusza wieluńskiego i altarzysty św. Katarzyny 5 grzywien i zabezpieczyli to na polu na wprost Gaszyna, między polami Bartłojego Skrzyńskiego i Stanisława Żelaznego. Żył jeszcze w 1571 r., gdy sprzedał dom tkaczowi Waclawowi za 35 grzywien<sup>406</sup>.

**Jan postrzygacz**, podwójci (1548), burmistrz (1552-1555), rajca (1551), tutor w kolegiacie (1552 i 1554). Pochodził z Łęczycy, prawo miejskie otrzymał w 1543 r. W 1544 r. dzierżawił od miasta propinację, postrzygalnię sukna i wagę miejską, za co płacił rocznie 10 grzywien. W 1549 r. kupił od miasta za 3 grzywny pole zwane Pagórki wraz ze stawem na wprost św. Barbary. W 1547 r. miał żonę **Helene** i wraz z nią w 1555 r. pożyczył 10 grzywien od ks. Mikołaja Wiśniewskiego proboszcza z Łagiewnik, co zabezpieczyli na wielkim ogrodzie na Błoniach. Helena samodzielnie pożyczyła w 1553 r. kopę groszy (bez 3 groszy) od wikariuszy. Byli w posiadaniu domu w rynku, między Grzegorzem Garbaczem i ulicą Różaną i drugiego koło Jana Roliaka. W 1553 r. był właścicielem młyna na fosie wraz z ogrodem. Sprzedał go w 1555 r. za 20 grzywien Benedyktowi Bieniádzkiemu. Doszło jednak do sporu pomiędzy nim a spadkobiercami Jana i odsprzedał im go za tę samą kwotę. W 1553 r. Jan sprzedał Andrzejowi Rudzkiemu staw za 14 grzywien. W 1555 r. zapisał Helenie i dzieciom

<sup>403</sup> AGAD, KMW 1, k. 219v; KMW 2, s. 67, 91, 93, 130, 329-330; KMW 3, s. 277; ADWł, AKW 3, k. 440; AKW 4, k. 27v, 226-227; AACz, sygn. KP 57,teczka nr 16.

<sup>404</sup> AGAD, KMW 3, s. 592; ADWł, AKW 4, k. 226-227.

<sup>405</sup> AGAD, KMW 1, k. 155; ADWł, AKW 4, k. 45v.

<sup>406</sup> AGAD, KMW 1, k. 277v,308,402; KMW 2, s. 15; KMW 3, s. 782-783,792; KMW 5, k. 88; KMW 6, s. 239; ADWł, AKW 5, k. 39v,140.

z niej zrodzonym: **Zygmuntowi, Wojciechowi i Amando** wszystkie swoje dobra ruchome i nieruchome: wspomniane domy i ogród na Błoniach. W 1557 r. wspomniano, że był patronem altarii św. Marcina. Zmarł przed 1558 r., kiedy Helena pożyczyła od ks. Wojciecha Prośliczki 10 złotych węgierskich, zabezpieczonych na domie w rynku. Tego samego dnia zeznała, że pożyczyła od Małgorzaty Białkowej 9 grzywien i od opiekunów kościoła kolegiackiego 3,5 grzywny i 12 groszy, co zapisała na domie pod murem obok Rolakowej i *barbane*. W tym roku zaciągnęła też kredyt w kwocie 8 grzywien i 9,5 grosza od Zofii Krupczanki oraz ponownie od Małgorzaty Białkowej 10 grzywien. W roku następnym zaciągnęła kredyt 5 talarów w skarbcu miejskim i sprzedała dom pod murem na ulicy Krowiej koło Pawła złotnika za 12 grzywien Marcinowi Rychłowskiemu i jego żonie Dorocie. W 1560 r. zeznała, że jej mąż pożyczył od Macieja Rożnicza z Komornik 3,5 grzywny. W 1565 r. zamieniła się na domy z Maciejem Wszółkiem. Helena miała syna ks. Stanisława mansjonariusza, zapewne z innego małżeństwa. W tym czasie była także opiekunką altarii św. Marcina. Wojciech, syn Heleny, odkupił przyrynkowy do od Anny Wszółkiewiczówny w 1575 r.<sup>407</sup>

**Jan**, pochodził z Parcie, duchowny. W źródłach znany od 1489 r. Kustosz wieluński (1492-1495), wikariusz wieczysty (1491-1492), altaryzsta św. Michała (1495-1522), św. Elżbiety (1523), precentor mansjonarzy a potem mansjonarz (1495-1524), śpiewak w kolegiacie wieluńskiej, pleban w Rudzie (1499-1512/1513). W 1495 r. zamienił się na beneficja z Maciejem z Cykarzewa. W zamian za kustodię otrzymał mansjonarię i altarię wieluńską. W 1500 r. wydzierżawił parafię w Rudzie (nie mógł w niej przebywać na stałe) na 3 lata wikariuszowi i komendarzowi rudzkiemu Marcinowi z Strzelec za 23 grzywny. W 1518 r. spłacił ostatnie 2 grzywny (z 10 należnych) za ogród zwany *Rusowski paulinom wieluńskim*. Żył jeszcze w 1550 r.<sup>408</sup>

**Jan**, łucznik, w źródłach pojawia się od 1505 r. W latach 1514-1518 wymieniony w spisach podatkowych wśród kowali. W 1519 r. poręczył za Jana Swoba, gdy przyjmował prawo miejskie<sup>409</sup>.

**Jan**, syn Jana, studiował w Krakowie (1511), a w późniejszym czasie był plebanem w Lututowie (1521)<sup>410</sup>.

**Jan**, sługa, wzmiankowany w 1514 r.<sup>411</sup>

<sup>407</sup> AGAD, KMW 2, s.230, 387-388, 494-496; KMW 3, s. 120, 246, 252, 310, 321, 410, 426-427, 446-447, 455,484, 731-732,748,810-812, 846; GWI 8, k. 356-356v, 358-358v; ASK, oddział IV, sygn.. 3, k.133; ADWł, AKW 4, k. 185v, 232, 232v, AKW 5/2, k. 9, 135v,137,189, AKW 6, k. 73; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 5; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 40, s. 75; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99-100, 112; tychże, *Rzemiosław i cechy*, s. 187.

<sup>408</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 105-106; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 72-73; *Zbiór dokumentów zakonu Paulinów w Polsce*, t. II: 1464-1524, opr. J. Zbudniewek, Warszawa 2004, nr 195 b; T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 194; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 87; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 113, 325, 412,421, s. 103, 163,187, 190; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 25, 42, 49, 71, 97.

<sup>409</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,21v,107v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 143, s. 112; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 63, s. 51.

<sup>410</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 377; *Metryka czyli album ...*, 1511e/117.

- Jan**, rymarz, pochodził z Sandomierza, prawo miejskie przyjął w 1515 r.<sup>412</sup>
- Jan**, powroźnik, w 1517 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Jakuba Gredowczyka<sup>413</sup>.
- Jan**, garncarz, w 1514 r. miał pole pod Turowem<sup>414</sup>.
- Jan**, pochodził z Andrzejowa, przyjął prawo miejskie w 1514 r.<sup>415</sup>
- Jan**, pochodził z Borowa koło Piotrkowa, prawo miejskie przyjął w 1514 r.<sup>416</sup>
- Jan**, kupiec, pochodził z Biecza. Prawo miejskie przyjął w 1516 r.<sup>417</sup>
- Jan**, ślusarz, prawo miejskie przyjął w 1516 r.<sup>418</sup>
- Jan**, paulin (1518)<sup>419</sup>.
- Jan**, mielczar, wzmiankowany w 1514 r. w gronie pospólstwa i ponownie w 1518 r.<sup>420</sup>
- Jan**, pochodził z Radoszewic koło Wielunia, garncarz, prawo miejskie przyjął w 1518 r. W tym samym roku poręczył za przyjmującego prawo miejskie Wawrzyńca Chutkiewicza<sup>421</sup>.
- Jan**, stolarz, pochodził z Przygodzic koło Ostrowa Wielkopolskiego, prawo miejskie przyjął w 1519 r. Widzimy go jeszcze w 1523 r.<sup>422</sup>
- Jan**, pochodził ze wsi Bieniec koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>423</sup>
- Jan**, pochodził z Górki koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>424</sup>
- Jan**, pochodził z miejscowości *Gorka Boemiale* (Czeska Góra?), prawo miejskie miał od 1519 r.<sup>425</sup>
- Jan**, pochodził z Osin koło Kępna, prawo miejskie przyjął w 1519 r. w tym samym roku zanotowano, że zapłacono za kopanie gliny i oblepienie kamieni w browarze<sup>426</sup>.
- Jan**, woźnica, być może to on w 1522 r. był pasterzem świń, określonym jako dawny woźnica<sup>427</sup>.
- Jan**, kotlarz, występuje w 1523 r.<sup>428</sup>
- Jan**, pochodził z Łęczycy, prawo miejskie uzyskał w 1527 r.<sup>429</sup>
- Jan**, pochodził ze Wschowy, altarzysta, mieszkał od 1528 r. na ulicy Kanonicznej<sup>430</sup>.

---

<sup>411</sup> AGAD, KMW 1, k. 13v.

<sup>412</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 14, s. 46.

<sup>413</sup> Tamże, nr 32, s. 48.

<sup>414</sup> AGAD, KMW 1, k. 9.

<sup>415</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 1, s. 45.

<sup>416</sup> Tamże, nr 6, s. 46.

<sup>417</sup> Tamże, nr 26, s. 48.

<sup>418</sup> Tamże, nr 29, s. 48.

<sup>419</sup> AGAD, KMW 3, s. 900, 901-902; ADWł, AKW 3, k. 93v, 100; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 115.

<sup>420</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 108v.

<sup>421</sup> AGAD, KMW 1, k. 111v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 44,53, s. 49-50.

<sup>422</sup> AGAD, KMW 1, k. 161; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 61, s. 51.

<sup>423</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 67, s. 52.

<sup>424</sup> Tamże, nr 54, s. 51.

<sup>425</sup> Tamże, nr 60, s. 51.

<sup>426</sup> AGAD, KMW 1, k. 114-115; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 57, s. 51.

<sup>427</sup> AGAD, KMW 1, k. 158, 186.

<sup>428</sup> AGAD, KMW 1, k. 161.

<sup>429</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 118, s. 59.

**Jan**, kupiec, pochodził z Ryszkowa koło Żnina, prawo miejskie uzyskał w 1529 r.<sup>431</sup>

**Jan**, pochodził z Nakła, wikariusz (1531-1541)<sup>432</sup>.

**Jan**, pochodził z Sieradza, wicekustosz (1531) i wikariusz (1539-1560)<sup>433</sup>.

**Jan**, pochodził z Pajęczna, precentor mansjonarzy (1532, 1535)<sup>434</sup>.

**Jan**, garncarz, pochodził z Pątnowa. W 1532 r. został przyjęty do prawa miejskiego<sup>435</sup>.

**Jan**, kołodziej, prawo miejskie otrzymał w 1532 r.<sup>436</sup>

**Jan**, w 1532 r. służył z rusznicą w rocie Lamberta Gnoińskiego i prawdopodobnie to on widnieje w 1538 r. w rocie Hieronima Noskowskiego, także z rusznicą i *drzewem*<sup>437</sup>.

**Jan**, stolarz, pochodził z Sandomierza, prawo miejskie otrzymał w 1534 r. Być może to on w 1561 r. poprawiał ławy w ratuszu<sup>438</sup>.

**Jan**, syn Stanisława, rozpoczął studia w Krakowie w 1539 r.<sup>439</sup>

**Jan**, pochodził z Cieszyna, prawo miejskie uzyskał w 1541 r.<sup>440</sup>

**Jan**, tkacz, w 1543 r. już nie żył. Jana rymarza był egzekutorem jego testamentu i pożyczył najpierw 3,5 grzywny i 4 grosze Bartłomiejowi Skrzyńskiemu przedmieszczaninowi i ponownie 4 grzywny. W 1556 r. dowiadujemy się, że miał syna Piotra, zwanego Swobowicz<sup>441</sup>.

**Jan** krawiec, pochodził z Wałcza, prawo miejskie przyjął w 1535 r.<sup>442</sup>

**Jan**, kuśnierz, skarbnik miejski (1558). Prawo miejskie otrzymał w 1544 r. W 1545 r. dzierżawił łąkę w Pasiece. W 1557 r. kupił od Zofii Pierzynowej puste pole zwane *Szłozarnia*, leżące koło fosy za dworem arcybiskupim za 2 kopy groszy. W 1567 r. pożyczył od wikariuszy 10 grzywien pod zastaw *predium* pod wałem na przedmieściu za dworem arcybiskupa oraz na polu koło kaplicy św. Barbary. Występuje w 1569 r., gdy wspomniano jego dom na ulicy Świeckiej<sup>443</sup>.

**Jan**, pochodził z Pajęczna, prawo miejskie uzyskał w 1546 r.<sup>444</sup>

**Jan**, pochodził ze Strobina, prawo miejskie przyjął w 1547 r.<sup>445</sup>

---

<sup>430</sup> AGAD, KMW 1, k. 208v.

<sup>431</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 130, s. 61.

<sup>432</sup> AGAD, KMW 1, k. 135v,204v, 222; KMW 2, s. 441; KMW 3, s. 68-69,156-157, 338-340; ADWł, AKW 3, k. 243v, 260v,361v,427v,471v, 506;T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 43.

<sup>433</sup>ADWł, AKW 3/2, k. 361v, 466, 497; AKW 4, k.167,169, AKW 6, k. 81; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 7.

<sup>434</sup> ADWł, AKW 3, k. 378, 429v.

<sup>435</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 163, s. 65.

<sup>436</sup> Tamże, nr 165, s. 66.

<sup>437</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 20, cz. III, k. 6, sygn. 32, k. 10.

<sup>438</sup> AGAD, KMW 4, s. 62; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 189, s. 68.

<sup>439</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 383; *Metryka czyli album ...*, 1539h/069.

<sup>440</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 11, s. 73.

<sup>441</sup> AGAD, KMW 2, s. 199, 289; KMW 3, s. 564,581.

<sup>442</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 193, s. 68.

<sup>443</sup> AGAD, KMW 3, s. 633-634,761; KMW 6, s. 100-101; ADWł, AKW 4, k. 127v; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 26; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 44, s. 75.

<sup>444</sup> Tamże, nr 70, s. 76.



**Jan**, pochodził z Radomska, prawo miejskie uzyskał w 1548 r.<sup>446</sup>

**Jan**, jako wrotny występuje w 1548 r., kiedy miał sprawę ze szlachetnymi Marcinem i Mikołajem Bolikowskimi, którzy wdarli się siłą do miasta. Jako zmarły wspomniany był w 1556 r. Witek Taczka pożyczył od jego dzieci **Błażeja** i **Gertrudy** 7 wiardunków, które zabezpieczył na domu na ulicy Barycz<sup>447</sup>.

**Jan**, syn Wojciecha garncarza. W 1548 r. skwitował Walentego Biskupka z dóbr po ojcu i odebrał od niego 2 grzywny i 21 groszy<sup>448</sup>.

**Jan**, pochodził ze Strykowa, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>449</sup>

**Jan**, pochodził z Czubina koło Warszawy, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>450</sup>

**Jan**, pochodził z Gomolina koło Woli Krzysztoporskiej, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>451</sup>

**Jan**, pochodził z Lgoty, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>452</sup>

**Jan**, pochodził z Lubojenki koło Częstochowy, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>453</sup>

**Jan**, syn Wojciecha złotnika, występuje w 1550 r.<sup>454</sup>

**Jan**, pochodził z Kamiona, prawo miejskie otrzymał w 1551 r.<sup>455</sup>

**Jan**, pochodził z Bieniędzic koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1551 r.<sup>456</sup>

**Jan**, pochodził z Sokolnik koło Wielunia, prawo miejskie otrzymał w 1551 r.<sup>457</sup>

**Jan**, pochodził z Uniejowa, wikariusz (1552-1553)<sup>458</sup>.

**Jan**, dzwonnik, pochodził z Kurzelowa. W 1552 r. Jan Introligator poranił go w dworze arcybiskupa<sup>459</sup>.

**Jan**, syn Macieja mieczownika. W 1553 r. skwitował ze spadku po ojcu kowala Stanisława, swego szwagra, który żonaty był z Zofią<sup>460</sup>.

**Jan**, krawiec, w 1553 r. udzielił poręczenia przyjmującym prawo miejskie: Tomaszowi Butnemu, Szymonowi Bedno i Andrzejowi ze Stawek<sup>461</sup>.

---

<sup>445</sup> Tamże, nr 75, s. 77.

<sup>446</sup> Tamże, nr 95, s. 78.

<sup>447</sup> AGAD, KMW 3, s. 565-566; GWI 4, k. 132; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 59.

<sup>448</sup> AGAD, KMW 2, s. 431-432.

<sup>449</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 101, s. 78.

<sup>450</sup> Tamże, nr 108, s. 78.

<sup>451</sup> Tamże, nr 105, s. 78.

<sup>452</sup> Tamże, nr 102, s. 78.

<sup>453</sup> Tamże, nr 96, s. 78.

<sup>454</sup> AGAD, KMW 2, s. 510.

<sup>455</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 134, s. 79.

<sup>456</sup> Tamże, nr 137, s. 80.

<sup>457</sup> Tamże, nr 135, s. 79.

<sup>458</sup> AGAD, KMW 3, s. 193; ADWł, AKW 5, k. 174v.

<sup>459</sup> ADWł, AKW 5, k. 98.

<sup>460</sup> AGAD, KMW 3, s. 301.

<sup>461</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 152-154, s. 80.

**Jan**, mieczownik sprzedał pole pod Łęgiem w 1553 r. Stanisławowi Jedynakowi za 15 grzywien. W 1555 r. sprzedał Stanisławowi kowalowi, swemu zięciowi, ogród na ulicy Dąbrowskiej obok Jerzyka za 10 grzywien. Tego samego dnia odstąpił Janowi Introligatorowi za 50 grzywien dom na ulicy Szewskiej, leżący między Maciejem Kapiszkiem i Maciejem Grzywką<sup>462</sup>.

**Jan**, szewc, pochodził z Gromadzie koło Wielunia, prawo miejskie miał od 1554 r.<sup>463</sup>

**Jan**, substytut mansjonarzy (1554-1555)<sup>464</sup>.

**Jan** ze *Skarmisecz*? Mansjonarz, ze stanowiska zrezygnował w 1554 r.<sup>465</sup>

**Jan**, kotlarz (Hanno kotlarz), pochodził z Norymbergii, przyjął prawo miejskie w 1555 r. Tego roku pożyczył 6 talarów niemieckich od Zofii Jarkowej, u której mieszkał. W 1559 r. występuje jako mąż **Magdaleny**, córki Stanisława Gumki. Być może jego żoną była również Jadwiga Rzczka, której zapisał 100 florenów posagu. W 1561 r. kupił dom w rynku od Stanisława kowala za 60 grzywien<sup>466</sup>.

**Jan**, augustianin, przeor (1556)<sup>467</sup>.

**Jan**, konwisarz, pochodził z Zakroczymia, prawo miejskie otrzymał w 1559 r.<sup>468</sup>

**Jan**, powroźnik, pochodził z Czech, prawo miejskie posiadał od 1560 r.<sup>469</sup>

**Jan**, zięć Marcina, występuje w 1552 r.<sup>470</sup>

**Jan** scholar, występuje w sporze z Agnieszką, kucharką wikariuszy (1547). Być może jest tożsamy z **Janem Sipińskim**, studentem (1552)<sup>471</sup>.

**Jan**, prawdopodobnie pochodził ze Strykowa, pleban w Łyskorni i altaryzta wieluński (1556)<sup>472</sup>.

**Janik Baltazar**, rymarz, pochodził z Łańcuta, prawo miejskie otrzymał w 1559 r. W 1561 r. kupił od Macieja rymarza dom za 22 grzywny na ulicy Szewskiej<sup>473</sup>.

**Jantos Jan**, pochodził z Bolesławca koło Wieruszowa, prawo miejskie otrzymał w 1548 r. W tym samym roku występował przed konsystorzem wraz z Jadwigą Młynarką z Bolesławca<sup>474</sup>.

**Jarek**, szewc, prawo miejskie przyjął w 1520 r.<sup>475</sup>

<sup>462</sup> AGAD, KMW 3, s. 278-279, 417-418.

<sup>463</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 161, s. 81.

<sup>464</sup> ADWł, AKW 5/2, s. 20,70.

<sup>465</sup> ADWł, AKW 5/2, s. 58.

<sup>466</sup> AGAD, KMW 3, s. 411, 426; KMW 3, s. 652,776; KMW 5, k. 88v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 180, s. 82; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 159.

<sup>467</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 113.

<sup>468</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 218, s. 84; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 178.

<sup>469</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 226, s. 84.

<sup>470</sup> AGAD, KMW 3, s. 139,144.

<sup>471</sup> ADWł, AKW 4, k. 218v, AKW 5, k. 98-98v,133,140v.

<sup>472</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 111, 121.

<sup>473</sup> AGAD, KMW 5, k. 47; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 225, s. 84; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Rzemiosła i cechy*, s.173.

<sup>474</sup> Tamże, nr 84, s. 77; ADWł, AKW 4, k. 233.

<sup>475</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 79, s. 53.

**Jarkowa Zofia**, w 1557 r. zapisała ogród na wprost cegielni szpitalowi (sobie zastrzegła tylko dożywotnio owoce z niego), wikariuszom natomiast zapisała 2 grzywny. W 1559 r. miała zięcia **Walentego Kolskiego**, z którym była w sporze<sup>476</sup>.

**Jarząb Maciej**, w 1516 r. płacił podatek z pola<sup>477</sup>.

**Jarząb Stanisław**, prawo miejskie uzyskał w 1547 r.<sup>478</sup>

**Jarząbek (Jarzębczyk) Stanisław**, pochodził z Koła, prawo miejskie przyjął w 1540 r. W 1548 r. jego żoną była **Zofia**, córka szlacheckiego Stanisława Bieniądzkiego, która skwitowała ojca z wszelkich dóbr jej należnych. W 1555 r. miał dom na przedmieściu, obok Walentego Biskupka i Piotra Maciejewskiego. W 1586 r. człowieka o takim nazwisku pochowano za miastem<sup>479</sup>.

**Jasionek**, w 1514, 1515 i 1523 r. zaliczony do pospólstwa, podatek płacił z domu zwanego *Soligi*?<sup>480</sup>.

**Jasnek Piotr**, syn Piotra jasnika, w źródłach znany od 1476 r. Mansjonarz (1492-1496), notariusz publiczny (1483) i pleban w Mokrsku (1496-1522)<sup>481</sup>.

**Jassel Feliks (Szczęsny)**, szewc, syn Jasela z Mokrska. W 1532 r. burmistrz Jan rymarz odebrał od szlacheckiego Andrzeja Kroczyńskiego, posła i starosty wieluńskiego, 2 grzywny bez 8 groszy i miał je trzymać aż dorosną jego Jassela. Prawdopodobnie więc Feliks miał młodsze rodzeństwo. To zapewne on występuje w 1514 r. w spisach podatkowych wśród szewców. Udzielał poręczenia za przyjmujących prawo miejskie: Jana *Saluczskiego* i Macieja *Kussyka* (1532). Występuje w 1535 r., kiedy pożyczył od rajców kopę groszy<sup>482</sup>.

**Jaworski Andrzej**, szlachezny. Pojawia się w źródłach od 1520 r. W 1527 r. kupił dobra po śp. Jakubie Dzirbińskim, sprzedawszy wcześniej swoje dobra w Gromadkach za 50 grzywien. Poręczył w 1531 r. za Bartłomieja, choć sam prawo miejskie przyjął dopiero w 1532 r. W 1543 r. oddał swoje dobra na przedmieściu Markowi Opojowskiemu w zamian za jego dział w Opojowicach<sup>483</sup>.

**Jaworski Paweł**, prawo miejskie przyjął w 1543 r.<sup>484</sup>

**Jedynak Sebastian**, jako zmarły występuje w 1557 r. Brat Stanisław w jego imieniu spłacił 5 florenów Andrzejowi Rudzkiemu oraz bliżej nieokreślone należności do ratusza<sup>485</sup>.

<sup>476</sup> AGAD, KMW 3, s. 645-646, 770-771, 797.

<sup>477</sup> AGAD, KMW 1, k. 39.

<sup>478</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 74, s. 77.

<sup>479</sup> AGAD, KMW 2, s. 395; KMW 3, s. 469; KMW 10, brak paginacji; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 3, s. 73.

<sup>480</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 161v.

<sup>481</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 2, s. 139; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 56, 222, 272, 311, 471, 585, s. 86, 136, 149, 159, 206, 236; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 48, 90.

<sup>482</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 21v, 254, 310; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 118, 170, s. 59, 66.

<sup>483</sup> AGAD, KMW 1, k. 199v, 234v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 149, 156, s. 63, 65; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta...*, s. 153.

<sup>484</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 31, s. 74.

<sup>485</sup> AGAD, KMW 3, s. 604, 606.

**Jedynak Stanisław**, rajca (1569), pochodził z Sieradza, prawo miejskie otrzymał w 1550 r. W 1552 r. był pełnomocnikiem Augustyna Thurzyka. W 1553 r. kupił za 15 grzywien pole pod Łęgiem od Jana mieczownika, a w roku następnym zapisano, że już wcześniej nabył ogród od Stanisława Skrobiroga. W tym roku był też w sporze z wikariuszami o 8 groszy. Miał za żonę szlachetną **Katarzynę Raczyńską**. W 1555 r. sprzedali dom w rynku za 40 grzywien Sebastianowi Małdrzykowi. Wraz z nią w 1556 r. pożyczył 20 grzywien od szlachetnego Gabriela Masłowskiego, co zabezpieczyli na wszystkich swoich dobrach. W tym samym roku Stanisław Małdrzyk z Buczyny domagał się zwrotu 18 grzywien od Stanisława Jedynaka, chciał go aresztować, ale ten zabezpieczył dług na domie i teraz był mu winien 20 grzywien. W 1557 r. był w sporze z Pawłem złotnikiem, z którym obrażali się słownie. Za Stanisława poręczyli Jan Fundusz, Wojciech tkacz, Wojciech Szafranek i Andrzej Jeżyczek. W 1557 r. kupił za 40 grzywien dom od Reginy Bednarki, leżący w rynku między Andrzejem Rudzkim i Janem Zalejskim. W 1559 r. oddał dług Krzysztofowi Tomaszowiczowi w wysokości 6 grzywien, co było ostatnią ratą za dom. W 1560 r. pożyczył 32 floreny szlachetnemu Augustynowi Kowalskiemu z Kowal oraz 2 floreny szlachetnemu Zygmuntowi Starczewskiemu. W 1559 r. kupił dom na ulicy Grodzkiej. W 1566 r. wspomniano jego dom w rynku, w pobliżu ulicy Szewskiej<sup>486</sup>.

**Jeleniowa Dorota**, miała kamienicę w rynku, którą w 1522 r. sprzedała Marcinowi Wszółkowi<sup>487</sup>.

**Jerzy** krawiec, rajca (1518). Być może to on udzielił poręczenia Maciejowi w 1543 r.<sup>488</sup>

**Jerzy sukiennik (Jurek, Wzik, Nozik)**, skarbnik miejski (1532,1533,1538), ławnik (1526-1533, 1540-1543) i starszy bractwa kurkowego (1551). Występuje w spisie podatkowym (1514-1525). W 1515 r. poręczył za Grzegorza z Sokolnik, który przyjął prawo miejskie. Podobną przysługę oddał Piotrowi Misiakowi w 1540 r. W 1525 r. kupił dom za 8,5 grzywny od Stanisława, syna Augustyna. Wraz z innymi członkami za zgodą całego bractwa kurkowego zastawili srebrne przedmioty za jedną grzywnę. Sumę tę przeznaczyci na budowę strzelnicy. W 1548 r. pożyczył od Jana Fundusza i jego żony 1 grzywnę i 12 groszy. Mieszkał na rogu ulicy Barycz i Różanej, czasami więc jego dom był określony jako leżący na ulicy Barycz (1543) a czasami na różanej (1552). Miał brata **Jakuba** (1532). Być może jego zięciem był Adrian kowal, także mieszkający na ulicy Barycz<sup>489</sup>.

**Jerzy**, pochodził z *Praszczeiowa*, prawo miejskie otrzymał w 1553 r.<sup>490</sup>

**Jerzy**, pochodził z Sambora, mansjonarz (1521)<sup>491</sup>.

<sup>486</sup> AGAD, KMW 3, s. 278-279,349, 422-423, 507-508, 562, 572, 644-645, 658, 772; KMW 5, k. 293v; MK, ks. 119, k.370v; ADWŁ, AKW 5, k. 113,189; GWI 12, k. 255-255v; ks. 13, k. 149-150v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 113, s. 78; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99, 101.

<sup>487</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 98.

<sup>488</sup> AGAD, KMW 1, k. 60-60v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 20, s. 74.

<sup>489</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 63, 94, 178v, 193v, 203, 212, 225, 237v, 251, 263v, 271v,289; KMW 2, s. 34, 36-37, 79-80, 113, 159, 166-167, 181,406; KMW 3, s. 50-51,361; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 50; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 23, s. 47; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 1, s. 73.

<sup>490</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 147, s. 80.

**Jerzy**, pochodził z Wrocławia, prawo miejskie miał od 1547 r.<sup>492</sup>

**Jerzy**, pochodził z Sieradza, prawo miejskie przyjął w 1550 r.<sup>493</sup>

**Jerzy**, pochodził ze *Skalegi*, prawo miejskie uzyskał w 1553 r.<sup>494</sup>

**Jeziński Jan** (Jan rymarz, siodlarz), zwany Mierzyświnia lub Stradomski, ławnik (1515-1526, 1528-1530), rajca (1531, 1542), skarbnik miejski (1526), burmistrz (1532,1533, 1536, 1539,1544-1549,1551), podwójci (1543), tutor w kościele szpitalnym (1514,1517-1519,1525). W 1514 r. w spisach podatkowych wymieniony wśród szewców. W 1515 r. poręczał za przyjmującego prawo miejskie Jana Sadłko. W 1522 r. ożenił się ze szlachetną **Elżbietą** z Kiersznowa i wziął za nią 30 florenów, w zamian dał jej dobra kupione za 10 grzywien na wyderek od Marcina Czoletki, tj. *predium* i staw na ulicy Dąbrowskiej. Poręczał za przyjmujących prawo miejskie: Mikołaja z Kłobucka (1529), Macieja Bargel (1529), Macieja kaletnika (1535). W 1534 r. Bartłomiej Prus sprzedał mu ogród koło drogi Niedzielskiej, obok Macieja Chrojskiego za 2 grzywny. W 1535 r. Stanisław Ujmicz pożyczył od niego 3,5 grzywny pod zastaw pola. W 1543 r. sprzedał dom na ulicy Barycz za 8 grzywien ks. Stanisławowi Romani z Sokolnik. Za zwolnienie od podatków na 8 lat zobowiązał się odbudować zrujnowany dom zwany Skałka. Posiadał też pole pod Gaszynem. Miał syna **Andrzeja**, bakałarza sztuk, **Stanisława** i **Jakuba** (mieszczanina w Warcie) oraz córki **Zofię**, która wyszła za siodlarza Macieja z Sieradza oraz Elżbietę, żonę Marcina Urbańskiego<sup>495</sup>.

**Jeźyczek Ambroży**, w 1557 r. był mieszczaninem krakowskim<sup>496</sup>.

**Jeźyczek Andrzej**, kuśnierz, starszy cechu (1552, 1555, 1556), skarbnik miejski (1557). W 1556 r. wikariusze ks. Maciej z Masłowic i Walenty Górka pożyczyli mu 4 grzywny. W 1557 r. miał żonę **Urszulę Flakową** z Ostrzeszowa, wziął za nią 32 grzywny i taką sumę zapisał jej na połowie swoich dóbr<sup>497</sup>.

**Jędrzejowa Jadwiga**, piwowarka. W 1558 r. swój dom na ulicy Różanej, obok Rolakowej i Świerczocha, przekazała krewnej **Dorocie Romanowej**. Zastrzegła sobie w nim dożywotnio mieszkanie. Dorota dała jej za to 3 grzywny<sup>498</sup>.

---

<sup>491</sup> ADWł, AKW 3, k. 167v.

<sup>492</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 83, s. 77.

<sup>493</sup> Tamże, nr 125, s. 79.

<sup>494</sup> Tamże, nr 155, s. 80.

<sup>495</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 17, 32v, 59v, 65, 70, 75v, 80-81, 159, 168v, 176, 187v, 191v, 192v, 203, 212, 225, 251, 263v-365, 271v, 292v-293,287,314-314v; KMW 2, s. 3,79, 179-180,203-204,207,251,309,387; KMW 3, s. 22; GWI 2, k. 217,463; ASK, oddział IV, sygn. 3, k. 133; ADWł, AKW 4, k. 4-4v; AKW 5, k. 16v; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 49; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 50; tychże, *Ludność miasta*, s. 149; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 12,132, 133, 199, s. 46,61,66; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111.

<sup>496</sup> AGAD, KMW 3, s. 642.

<sup>497</sup> AGAD, KMW 3, s. 120, 524, 575-576, 638-639,693.

<sup>498</sup> AGAD, KMW 3, s. 734.

**Joachim**, kupiec. Być może to on należał do cechu piekarzy i sprawował tam urząd starszego w 1555 i 1556 r.<sup>499</sup>

**Joachim**, murarz. Prawo miejskie przyjął w 1547 r. W 1552 r. podjął się prac przy kościele w Sieradzu za 51 florenów. W 1557 r. z żoną **Anną Kloszową** pożyczyci 3 grzywny i 30 groszy od Walentego Szramki i Andrzeja Cyganka. Zabezpieczeniem był dom na ulicy Piekarskiej. W 1556 r. podjął się budowy kościoła w Sieradzu. W 1559 r. spłacił dług swojej matki Katarzyny Walentemu Szramce i Andrzejowi Cygankowi w kwocie 3 grzywien i 12 groszy. W tym samym roku sprzedał dom na ulicy Piekarskiej, leżący między domami Andrzeja Rudzkiego za 30 grzywien szlachetnemu **Gabrielowi Tarło**, kasztelanowi radomskiemu i staroście chełmskiemu<sup>500</sup>.

**Joldzyna**, w 1514 i 1515 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród sukienników<sup>501</sup>.

**Jurgowa Anna**, w 1530 r. sprzedała dom na rogu, między Michałem rymarzem Łamiogonkiem i uliczką prowadzącą do domu Pomyi w rynku za 15 grzywien Stanisławowi Wylszychowi, swemu zięciowi. Dług spłacono w 1585 i 1600 r.<sup>502</sup>

**Jurkowa Jadwiga**, w 1546 r. szlachetny Piotr Masłowski, sędzia wieluński, sprzedał jej ogród zwany Olbrzychowski na ulicy Niedzielskiej, leżący między Cegielką i Krzywonosem za 6 grzywien. W roku następnym pożyczyci 6 grzywien od Grzegorza tkacza i jego żony Jadwigi<sup>503</sup>.

**Kachnianka**, w 1517 r. występuje w spisie podatkowym wśród krawców, a w 1518 r. szewców<sup>504</sup>.

**Kacper**, syn Macieja, w 1523 r. rozpoczął studia w Krakowie<sup>505</sup>.

**Kacper**, powroźnik. W 1543 r. jego żona szlachetna **Agnieszka**, siostrzenica szlachetnego Urbana Stroińskiego, wraz z bratem rodzonym Piotrem zwanym Kacper, skwitowała z 3 grzywien Urbana. W 1544 r. sprzedał swój dom na ulicy Szewskiej między Mizgałą i Maciejem Zedla za 4 grzywny Andrzejowi Rudzkiemu<sup>506</sup>.

**Kacper**, masztalerz Rolakowej, prawo miejskie uzyskał w 1554 r. Być może to on był mieczownikiem przybyłym z Lublina. Ożenił się z **Katarzyną Łabajówną**. Mieli syna Seweryna, także mieczownika<sup>507</sup>

**Kacper**, ślusarz, w 1562 r. odebrał 6 groszy za oprawienie i otwieranie skrzynki miejskiej. W 1567 r. wykonywał pewne części do miejskiego zegara<sup>508</sup>.

<sup>499</sup> AGAD, KMW 3, s. 524.

<sup>500</sup> AGAD, KMW 3, s. 673-674, 784, 827; ADWŁ, AKW 5, k. 155; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 80, s. 77; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 182.

<sup>501</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v.

<sup>502</sup> AGAD, KMW 1, k. 232.

<sup>503</sup> AGAD, KMW 2, s. 312, 347.

<sup>504</sup> AGAD, KMW 1, k. 50,107.

<sup>505</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii...*, s. 382.

<sup>506</sup> AGAD, KMW 2, s. 177, 249.

<sup>507</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 167, s. 81 (tu błędnie pochodzenie wskazano na Lutków); T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 177.

**Kaczkowka**, w 1514 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród sukienników<sup>509</sup>.

**Kalina (Kalinka) Marcin**, garncarz, przedmieszczanin. Prawo miejskie posiadał od 1542 r. W 1557 r. z żoną **Jadwigą** pożyczili od Wojciecha Gaszyńskiego 10 grzywien, które zabezpieczyli na *predium* zwane *Thurzykowe* za murami<sup>510</sup>.

**Kalisz Stanisław**, piekarz, starszy cechu (1546)<sup>511</sup>.

**Kalwa Maciej**, wywodził się z Kamiona koło Wielunia, prawo miejskie otrzymał w 1543 r. Mieszkał na ulicy Barycz w pobliżu bramy Rudzkiej, o czym wspomniano w 1551 r. W 1557 r. pożyczył 2 grzywny Tomaszowi Lupka<sup>512</sup>.

**Kapinos (Kapiszek, Skąpski) Maciej**, syn Jerzyka kuśnierza. Z zawodu stolarz. W 1556 r. miał dom na ulicy Szewskiej koło Jana Introligatora. W 1552 r. otrzymał od krakowskiego cechu stolarskiego list, zapewniający o należytych przygotowaniach do wykonywania zawodu. Jego żoną była **Anna**, córka Marcina Wszółka starszego. W 1560 r. skwitował z długu 3,5 grzywny i 12 groszy Wojciecha Ligoń. Pieniądze te kiedyś pożyczyla żona Macieja **Małgorzata Jerzykowa**. Trudno stwierdzić, czy to o nim mowa w 1573 r., kiedy był właścicielem browaru na ulicy Browarnej oraz w 1578 r., gdy wspomniano dom na ulicy Barycz, który kupił Jan Baranek za 54 grzywny<sup>513</sup>.

**Kapisz Michał**, w źródłach pojawia się od 1483 r. W 1514 r. jeździł w sprawach miasta do Krzepic. Miał za żonę **Katarzynę**, która w 1520 r. pożyczyla 4 grzywny od Agnieszki Łamiognowej pod zastaw 4 zagonów pola. W 1522 r. płacił z dzierżawionej ziemi kościelnej dziekanowi 1 korzec pszenicy i owsa, natomiast na rzecz wikariuszy 16 skojców procentu od 10 grzywien. W 1529 r. zeznał, że 2 zagony pola pod Turowem, które kupił za 7 wiardunków od Marcina Koszyra ze wsi Biała, zastawił mu za 1 grzywnę. W 1535 r. kupił od Wojciech Strzałkowskiego jatkę koło Mikołaja Okrągłego i Czoletki za 8 grzywien<sup>514</sup>.

**Kapiszek Wacław**, syn **Zofii**, z którą w 1541 r. sprzedał dom w rynku Mikołajowi pisarzowi za 75 grzywien, a w 1544 r. pożyczył 9 grzywien od Jana Introligatora, a w 1550 kolejną grzywnę. W 1546 r. pożyczył pod zastaw połowy *predium* 1,5 grzywien od Andrzeja Rudzkiego. W 1553 r. miał żonę szlachetną **Urszulę Rzecką** (wniosła mu 40 grzywien, a oprawił jej 60 grzywien). Razem sprzedali pole Bartłomiejowi Łysemu. W 1555 r. wraz z matką i żoną sprzedali dom między Marcinem Urbań-

<sup>508</sup> AGAD, KMW 4, s. 95; T. Grabarczyk, *Przebudowa wieluńskiego ...*, s. 95.

<sup>509</sup> AGAD, KMW 1, k. 7.

<sup>510</sup> AGAD, KMW 3, s. 658; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 16, s. 74.

<sup>511</sup> AGAD, KMW 2, s. 309-310.

<sup>512</sup> AGAD, KMW 3, s. 32-33, 621-622; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 39, s. 75; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, [w:] *Wieluń...*, s. 107.

<sup>513</sup> AGAD, KMW 3, s. 647-648, 580-581, 882; KMW 6, s. 683; KMW 7, k. 465v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 180.

<sup>514</sup> AGAD, KMW 1, k. 13v, 72v, 78v, 155, 220, 313-313v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60,68; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 363, s. 174; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 26, s. 48.

skim i Stanisławem Thurzykiem za 75 grzywien Mikołajowi krawcowi. Na tym domie był zapis 10 grzywien zrobiony przez przodków Kapiszka. W roku następnym Mikołaj domagał się uregulowania tego obciążenia. W 1560 r. Mateusz Prusak skwitował małżonków z 10 florenów, które miał zapisane na ogrodzie<sup>515</sup>.

**Karasek Stanisław**, w 1541 r. przyjął prawo miejskie<sup>516</sup>.

**Karasiowa Jadwiga**, siostra Józefa Parzoska. W 1557 r. pożyczyła od Andrzeja Rudzkiego 8 grzywien, a następnie 1 florena, a w roku następnym 4 grzywny<sup>517</sup>.

**Karczowski Łukasz**, szlachetny, burgrabia zamku w 1525 r.<sup>518</sup>

**Karta Andrzej**, syn *Lychona* z Żabna koło Poznania, garncarz, prawo miejskie otrzymał w 1560 r. Zmarł przed 1577 r.<sup>519</sup>

**Kasper Maciej**, syn rzeźnika Kaspra i Agnieszki. W źródłach pojawia się od 1517 r. W 1520 r. miał żonę **Katarzynę**. W 1522 r. miał opłacać dziekanowi półtora korca pszenicy. W 1524 r. pożyczył 9 wiardunków od pracowitego Grzegorza Wrzisko z Dąbrowy, a w 1526 r. 4 floreny od Jakuba *Briccy*, zabezpieczone na 2 zagonach ogrodu na ulicy Dąbrowskiej. Pod zastaw sąsiedniego ogrodu w 1529 r. jego małżonka Katarzyna pożyczyła 3 grzywny bez 4 groszy od Macieja nożownika. Maciej zmarł ok. 1534 r., jego żona Katarzyna występuje jeszcze w 1544 r. Wraz z synem Marcinem pożyczyli od opiekunów kościoła św. Ducha 5 grzywien, które zabezpieczyli na ogrodzie na ulicy Dąbrowskiej<sup>520</sup>.

**Kasper Marcin**, syn Macieja i Katarzyny, występuje w 1544 i 1550 r.<sup>521</sup>

**Kasper**, rzeźnik, w źródłach od 1485 r., zmarł ok. 1517 r. Miał za żonę **Agnieszkę**, która później wyszła za Macieja Mak, młynarza z Sokolnik. Synem Kaspra i Agnieszki był Maciej Kasper<sup>522</sup>.

**Kawka Stanisław**, w 1514 r. wspomniany jest jego dom. W 1515 r. widnieje w spisie podatkowym razem z sukiennikami, a w 1524 r. z rzeźnikami. W aktach konsystorza występuje w 1534 r.<sup>523</sup>

**Kawka Jan (?)**, cieśla, w 1561 r. naprawiał mostki w łaźni, a w 1562 r. pracował przy bramie Dąbrowskiej. Mieszkał na ulicy Browarnej<sup>524</sup>.

**Kaziwelna Maciej**, skarbnik miejski (1556), gmiński (1557,1560). W 1552 r. mieszkał na ulicy Różanej<sup>525</sup>.

<sup>515</sup> AGAD, KMW 2, s. 44, 229-330, 526-527; KMW 3, s. 285-286, 363, 396, 456-457, 557, 617-618, 849; ADWł, AKW 4, k. 27; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 158-159.

<sup>516</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 8, s. 73.

<sup>517</sup> AGAD, KMW 3, s. 610,641,703-704,724.

<sup>518</sup> AGAD, KMW 1, k. 179.

<sup>519</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 232, s. 84; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 182.

<sup>520</sup> AGAD, KMW 1, k. 91v,100,214,297; KMW 2, s. 228; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>521</sup> AGAD, KMW 2, s. 228, 519-520.

<sup>522</sup> AGAD, KMW 1, k. 2, 6, 46v-47; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 239, s. 142.

<sup>523</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,170v; ADWł, AKW 4, k. 3v-4.

<sup>524</sup> AGAD, KMW 4, s. 54, 80; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104.



**Kęsiptrek Grzegorz**, w 1549 r. pożyczył od Markoniego 4 grzywny pod zastaw ogrodu<sup>526</sup>.

**Kiczina Małgorzata**, wspomniana w 1518 r.<sup>527</sup>

**Kieblo Jan**, występuję w 1557 r. w dokumencie sprzedaży sołectwa w Krzyworzece<sup>528</sup>.

**Kiernosek Jakub**, brat Marcina. Wikariusz wieczysty (od 1500 r.), altaryzta św. Agnieszki (1501) i Katarzyny (1517-1527), Anny, Jadwigi i Elżbiety w kościele szpitalnym (1517), komendarz w Ożarowie (do ok. 1494 r.). Studiował w Krakowie, 17 stycznia 1497 r. został zobowiązany do zapłacenia 7 groszy, co było zapewne wpisowym na uniwersytet. Był w sporze z wojewodziną sandomierska i starościną wieluńską Elżbietą z Tarnowa. W 1498 r. wityrcy kościoła w Krzyworzece przekazali mu w dożywotnie użytkowanie łąn ziemi. W zamian miał nie pobierać od wityryków i sołtysów opłaty w wysokości 6 groszy rocznie. W 1510 r. zobowiązał się zakupić do kościoła nowy mszał. W 1510 r. na polecenie wojewodziny Mikołaj Topliński, burgrabia wieluński, wkroczył na teren należący do uposażenia plebańskiego w Krzyworzece i zabrał sieć wartości jednej kopy. W 1521 r. został oskarżony przez wojewodzinę o wyrządzenie krzywd jej poddanym. Wypasał na ich zasiewach trzodę, porywał bydło i odmawiał wysłuchania spowiedzi. W konsekwencji tych zatargów opuścił probostwo w tej wsi. Zastąpił go tu lektor i kapelan zamku wieluńskiego **Mikołaj**. Jako zmarły występuje w 1543 r. Według ostatnich ustaleń pod takim imieniem i nazwiskiem kryją się dwie osoby. Jakub, pleban w Krzyworzece z przełomu XV i XVI w. oraz Jakub Kieronosek, wieluński wikariusz wieczysty od 1505 r.<sup>529</sup>

**Kiernosek Jan**, w 1557 r. sprzedał Janowi Intrologatorowi pole za 15 grzywien<sup>530</sup>.

**Kiernosek Maciej**, duchowny, w 1522 r. pleban w Łagiewnikach i Krzyworzece<sup>531</sup>.

**Kiernosek Marcin**, szewc. W źródłach pojawia się od 1489 r., za żonę miał **Małgorzatę**, córkę Błażeja Gładkiego z Dietrzykowic. Jego bratem był Jakub Kiernosek, wikariusz wieczysty. W 1522 r. był w jakimś sporze z Szymonem garncarzem i Andrzejem sołtysiem zwanym Wrzysko. W 1524 r. kupił od Agnieszki Kasprowej ogród na ulicy Dąbrowskiej. W 1535 r. sprzedał 6 zagonów z tego ogrodu za 3 grzywny Maciejowi nożownikowi. Występuje w 1543 r. i 1544 r. Zmarł przed 1552 r. Miał córkę **Annę**, żonę Józefa Zawalki i **Dorotę**, małżonkę Szymona murarza z Kluczborka, która w 1557 r. skwitowała Jana Intrologatora z dóbr po rodzicach<sup>532</sup>.

<sup>525</sup> AGAD, KMW 3, s. 595, 598, 844.

<sup>526</sup> AGAD, KMW 2, s. 490.

<sup>527</sup> AGAD, KMW 1, k. 110.

<sup>528</sup> AGAD, MK, ks. 91, k.618, ks. 92, k. 1255.

<sup>529</sup> T. A. Nowak, *Kiernosek Jakub*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 63-64 (tu wcześniejsza literatura); T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 10-11, 44.

<sup>530</sup> AGAD, KMW 3, s. 629-631.

<sup>531</sup> AGAD, KMW 1, k. 287v; J. Łaski, *Liber beneficiorum ...*, t. 2, s. 126, 155; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 372.

<sup>532</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 83v-84,91v,305v; KMW 3, s. 225-226, 667; ADWł, AKW 4, k. 4, k.13,37v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 321 s. 162.

**Kiernosek Wojciech**, pochodził z Wronikowa koło Piotrkowa, prawo miejskie przyjął w 1529 r.<sup>533</sup>

**Kiernosek**, pochodził z Wrocławia, prawo miejskie posiadał od 1555 r.<sup>534</sup>

**Kierzek Jakub**, szewc, podwójci (1544-1546), tutor w kościele augustianów (1547, 1548). Prawo miejskie otrzymał w 1532 r. W 1543 r. wspomniano jego nieżyjącą żonę **Annę**, siostrę pracowitego Jana Nosalskiego z Nossalewic. Ten Jan skwitował Jakuba z dwóch ogrodów po siostrze. W 1549 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Macieja. W 1550 r. otrzymał od władz miasta miejsce na budowę obórki. W 1552 r. sprzedał ogród za 14 grzywien Marcinowi Rychłowskiemu. Zmarł ok. 1553 r. Zapisał 9,5 grzywny swojej córce Reginie, żonie pisarza Andrzeja, syna Wojciecha Strzałkowskiego. Wykonawcy testamentu zapłacili też szlachetnemu Wawrzyńcowi Ostrowskiemu 4 grzywny bez 6 groszy za 5 miar słodu. Trzy miary były liczone po 38 groszy a dwie po 36 groszy. Jakub cieśla otrzymał 1 grzywnę, którą miał zabezpieczoną na kotle i futrze. W roku następnym natomiast odebrali od Stanisława Jedynaka 7 grzywien i 12 groszy jako resztę spłaty za dom. W 1555 r. pożyczili 7 grzywien Jedynakowi. W testamencie zapisał Sebastianowi pisarzowi stodołę<sup>535</sup>.

**Kierzek Jan**, szewc. W źródłach pojawia się od 1485 r. W 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych. Był też posiadaczem ogrodu. W 1528 już nie żył. Wdowa **Anna Kierzkowa** wypłaciła bratanekom męża Janowi i Maciejowi z wsi Pełczyce w ziemi łęczyckiej 3 grzywny, z czego ją skwitowali<sup>536</sup>.

**Kitka Jan**, rzeźnik, starszy cechu (1525), właściciel jatki (1515). W 1535 r. z córkami **Zofią**, **Helena** i **Barbarą** oraz **Katarzyną** skwitowali Jana rymarza i Barbarę Wszołkiewiczową z testamentu **Anny**, żony Jana<sup>537</sup>.

**Kitka Jan**, syn Jana. To być może on jest wspomniany w 1514 r. jako młody Kitka. W 1548 r. był winien 3 wiardunki wikariuszowi Waclawowi. Miał za żonę **Jadwigę**, z którą występuje w 1550 r. W 1554 r. przeniósł 5 grzywien zapisu z pola pod Białą Wodą na pole pod Łęgiem. Potwierdził to też jego syn **Marcin** (1554). W 1561 r. Jan miał dom na ulicy Różanej<sup>538</sup>.

**Kitka Mikołaj**, krawiec, skarbnik miejski (1564-1566), pochodził z Łyskorni, prawo miejskie uzyskał w 1557 r.<sup>539</sup>

**Kitka Walenty**, w 1560 r. mieszkał na ulicy Mnisiej<sup>540</sup>.

<sup>533</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 134, s. 61- tu błędnie jako Wojciech Rycznosek.

<sup>534</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 183, s. 82.

<sup>535</sup> AGAD, KMW 2, s. 172, 222, 251, 254, 309-310, 381-382, 522-523; KMW 3, s. 145, 288, 307-308, 362, 422-425; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 166, s. 66; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 106, s. 78; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>536</sup> AGAD, KMW1, k. 6, 8, 210v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 176, s. 124.

<sup>537</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 21, 25v, 176v, 299v; KMW 2, s. 423.

<sup>538</sup> AGAD, KMW 1, k. 6; KMW 3, s. 295, 363-364; KMW 5, k. 14; ADWł, AKW 4, k. 226v; AKW 5, k. 11.

<sup>539</sup> AGAD, KMW 4, s. 130, 166, 210; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 208, s. 83.

<sup>540</sup> AGAD, KMW 3, s. 879-880.

**Klamer**, w 1514 i 1515 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród sukienników<sup>541</sup>.

**Klasz Andrzej**, syn Macieja Ranomądra. Występuje w 1526 r. wraz z bratem Józefem i siostrą Barbarą. Waclaw kupił od nich za 10 grzywien dom za miastem. Andrzejowi wypłacił jako jego część po rodzicach 3 grzywny, a Józefowi i Barbarze miał pozostałe 7 wypłacić w ratach przez 3 lata. W 1544 r. oddał wraz z Marcinem Ranomądrym Waclawowi Ranomądreemu 7 grzywien, a w 1556 r. wspomniany jest jego dom koło Franciszka murarza. W 1557 r. Jadwiga Piekoszowa wypłaciła 3 grzywny Zofii Kloszowej<sup>542</sup>.

**Klecha Wojciech**, występuje w 1514 r. w gronie pospólstwa. Pojawia się również w 1544 i 1555 r.<sup>543</sup>

**Klemens**, garncarz/murarz, przedmieszczanin. Był synem Nalińskiego z Rychłocic koło Wielunia. Prawo miejskie otrzymał w 1555 r. W 1560 r. Marek Żegota przeor klasztoru paulinów sprzedał mu domek klasztorny, obok Marcina Chrobaka i stajni zamkowej, za 9 grzywien. Ten go odsprzedał za 12 grzywien Walentemu Piechurka. Jeśli to jego można identyfikować z Klemensem murarzem, to w 1565 r. mieszkał na ulicy Mnisiej<sup>544</sup>.

**Klemens**, kupiec, pochodził z Wydrzyna koło Wielunia. Prawo miejskie nadano mu w 1548 r. W 1550 r. pożyczył Jadwidze Wiosnkowej 2,5 grzywny, które zabezpieczyła na domie na ulicy Różanej między Jakubem Grodzickim i Janem Roliakiem. Wiosnkowa pozwoliła mu mieszkać w tym domu do czasu spłacenia długu. W 1556 r. miał dom na ulicy Piekarskiej<sup>545</sup>.

**Klemens**, duchowny, gracialista wieluński (1552)<sup>546</sup>.

**Kletka Walenty**, w 1554 r. Walenty otrzymał od władz miasta pole (zwane Durczyńskie) obok Andrzeja Brudno. W 1557 r. wspomniany jest jego plac, obok działki zwanej *Szpitalińska* na ulicy Mnisiej. W 1560 r. władze miasta nadały mu ogród obok stawu Andrzeja Rudzkiego na wprost św. Barbary. Miał syna Marcina, występującego w 1583 r., gdy miał dom na ulicy Piekarskiej<sup>547</sup>.

**Kloch Jan**, w 1560 r. mieszkał na ulicy Piekarskiej<sup>548</sup>.

**Kloszowa Anna** w 1525 r. wraz z mężem Stanisławem zeznała, że odebrała od Doroty żony nieżyjącego Łukasza browarnika, swego brata, 4 grzywny, które zapisał jej w testamencie<sup>549</sup>.

**Klucznik**, miał w 1522 r. dom na ulicy Sukienniczej, który znajdował się koło domu zwanego Gałdkowski, należącego do altarii św. Michała i obok domu Przekaziny<sup>550</sup>.

<sup>541</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 22v.

<sup>542</sup> AGAD, KMW 1, k. 101.

<sup>543</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v; ADWł, AKW 4, k. 45, AKW 5/2, s. 65.

<sup>544</sup> AGAD, KMW 3, s. 900,901-902; KMW 5, k. 286v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 190, s. 82.

<sup>545</sup> AGAD, KMW 2, s. 517-518, 533; KMW 3, s. 576; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 94, s. 77.

<sup>546</sup> ADWł, AKW 5, k. 110.

<sup>547</sup> AGAD, KMW 3, s. 368, 634, 830-831; KMW 9, s. 170.

<sup>548</sup> AGAD, KMW 3, s. 886-887.

<sup>549</sup> AGAD, KMW 1, k. 208.

<sup>550</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 72.

**Kluska (Kłoska) Jan**, syn Stanisława, brat Pawła. Występuje w 1551 r., gdy nie mógł zapłacić czynszu *oth srotarstwa*. W 1552 r. skwitował brata z 3 grzywien, jakie był mu winien po podziale majątku ojcowskiego<sup>551</sup>.

**Kluska (Kłoska) Paweł**, syn Stanisława, ławnik (1555-1560). W 1542 r. miał za żonę **Jadwigę**. W 1551 r. był członkiem bractwa kurkowego. W 1552 r. wypłacił swemu bratu 3 grzywiny z majątku po rodzicach. W 1560 r. mieszkał na ulicy Miniszej<sup>552</sup>.

**Kluska Stanisław**, być może to on jest wymieniony w 1514 i 1516 r. wśród szewców. W 1523 r. sprzedał ogród Marcinowi Wszółkowi za 2 grzywiny, ale transakcja w końcu nie doszła do skutku. W 1525 r. poręczył za Jakuba, przyjmującego wtedy prawo miejskie. Mieszkał na ulicy Mnisiej. Zmarł przed 1546 r. Miał synów Pawła i Jana<sup>553</sup>.

**Klyczkowski Marcin**, pochodził z Pyszkowa koło Sieradza, prawo miejskie uzyskał w 1524 r.<sup>554</sup>

**Kłobwicz Jan**, wikariusz (1548-1554), altarysta św. Doroty (1554-1555, zrezygnował z altarii). W 1552 r. wraz z ks. Piotrem z Uniejowa był w sporze ze Stanisławem Thurzyczkim o pole<sup>555</sup>.

**Kłopotek (Kłopocik) Gabriel**, syn Michała. W 1561 r. Katarzyna Lupina była mu dłużna pieniądze. Jego żoną była Anna, córka Walentego Gaszyńskiego zwanego Golski. W 1571 r. oprowił jej 30 grzywien na połowie swoich dóbr<sup>556</sup>.

**Kłopotek Michał**, w 1529 r. wpisano do księgi jego list urodzajny wydany przez władze Burzenina w 1528 r. Był synem Jana i Katarzyny, w rodzinnym mieście był nazywany Włodarzowicz. W Wieluniu przyjęto go do bractwa kowali, zatwierdzono wędrówkę i naukę u Marcina Piłata z *Proszczęjowa*. W 1534 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie kowala Szczepana. W 1548 r. był opiekunem kościoła św. Mikołaja. Być może jego synem był Gabriel Kłopocik<sup>557</sup>.

**Kłosowski (Głoskowski) Jakub**, mansjonarz (1538-1544)<sup>558</sup>.

**Kmita Stanisław**, łucznik. Pochodził z Czerchowa koło Łęczycy, prawo miejskie przyjął w 1520 r. Od 1521 r. widnieje w spisach podatkowych wśród kowali. Po przyjęciu do prawa miejskiego zwrócił

<sup>551</sup> AGAD, KMW 3, s. 79-80, 113-114; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 149.

<sup>552</sup> AGAD, KMW 2, s. 136; KMW 3, s. 50-51, 113-114, 410, 524, 598, 695, 764, 844, 863-864; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 149.

<sup>553</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 36, 88v-89; KMW 2, s. 304; KMW 3, s. 113-114, 351; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 108, s. 58; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 149.

<sup>554</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 101, s. 57.

<sup>555</sup> AGAD, KMW 3, s. 201-202, ADWł, AKW 4, k. 231v-232; AKW 5, k. 174v; AKW 5/2, s. 23, 91.

<sup>556</sup> AGAD, KMW 3, s. 927-928; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 159.

<sup>557</sup> AGAD, KMW 1, k. 213-213v; KMW 2, s. 414; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 188, s. 68; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 114.

<sup>558</sup> ADWł, AKW 3, k. 460v; AKW 4, k. 24v, 59v; AGAD, GWI 4, k. 22v-23; S. Zabaniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 86.

się do władz miejskich z prośbą o przyznanie mu zwyczajowych zwolnień. Corocznie na Zielone Świątki powinien dawać miastu dobrą kuszę, a w zamian zwolniony był ze stróży miejskiej i szosu<sup>559</sup>.

**Kobyłański Jakub**, szalchetny, podkomorzy wieluński (od 1498), starosta wieluński (od 1524 r.). W 1506 r. pożyczył Mikołajowi Starzechowskiemu z Mierzyc 31 grzywien pod zastaw domu. Na początku roku następnego kupił od szlchetnych Mikołaja i Jana Starzechowskich (synów Jakuba) za 55 grzywien dom na ulicy Kanonicznej na wprost zamku, 2 pola z zaroślami na wprost Rudy i 7,5 mórg ziemi. W 1524 r. darował mansjonarzom wieluńskim 500 florenów na uposażenie siódmego mansjonarza. Zmarł bezpotomnie w 1529 r.<sup>560</sup>

**Koch Maciej**, rzeźnik, mąż **Jadwigi**, siostry Augustyna, starszy cechu (1514), prowizor w kolegiacie (1546) i kościele św. Mikołaja (1547). W 1549 r. otrzymał ogród ze stawem w pobliżu kościoła św. Barbary i strumienia zwanego Miesiączki. Zobowiązał się, że nie będzie zastawiał wody, którą pobierano do miejskiego wodociągu. Miał też utrzymywać w czystości rów, którym płynęła woda ze strumienia. W 1553 r. kupił od ks. Macieja mansjonarza i plebana w Wydrzynie ogród za 4 grzywny, a w 1554 r. ogród za 23 grzywny od Łukasza szewca. W 1557 r. wspomniany jest jego dom<sup>561</sup>.

**Kocur Andrzej**, przedmieszczanin, garncarz. Występuje w 1527 r.<sup>562</sup>

**Kolidura (Kolidupa) Jan**, w 1523 i 1524 r. wymieniony wśród pospólstwa<sup>563</sup>.

**Kolski Walenty**, występuje w 1559 r. jako zięć Zofii Jarkowej<sup>564</sup>.

**Kominek Jan**, prawo miejskie otrzymał w 1556 r. W 1560 r. **Kominkowa** mieszkała na ulicy Różanej<sup>565</sup>.

**Komorek Kacper**, w 1543 r. już nie żył. Miał rodzzonego brata pracowitego Pawła z Turowa, który odziedziczył po nim pole<sup>566</sup>.

**Kompocha Wojciech**, krawiec, starszy cechu (1543, 1546, 1551). W 1545 r. jego córką była Zofia, wdowa po kowalu Macieju Trzęsigłówa (zm. przed 1546 r.). W 1546 r. kupił ogród od Andrzeja bednarza i Anny bednarzówki oraz Stanisława bednarza (rodzeństwo?). W 1547 r. nabył ogród i pole na ulicy Dąbrowskiej od Jana Papieża za 7 grzywien i 4,5 grzywny. W 1548 r. kupił za 21 grzywien od rajców i augustianów zapisany im ogród zwany Ożgowski, leżący na wprost kaplicy św. Barbary

<sup>559</sup> AGAD, KMW 1, k. 72v-73,139; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 75, s. 53; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 178.

<sup>560</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, s. 64; tychże, *Ludność miasta*, s. 155; T. Stolarczyk, *Szlachta...*, s. 149-150, 235-236.

<sup>561</sup> AGAD, KMW 2, s. 254-255; KMW 3, s. 305, 373-374, 631-633, 676-677; ADWł, AKW 5, k. 105; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 112.

<sup>562</sup> AGAD, KMW 1, k. 197.

<sup>563</sup> AGAD, KMW 1, k. 162,171.

<sup>564</sup> AGAD, KMW 3, s. 645-646, 770-771, 797.

<sup>565</sup> AGAD, KMW 3, s. 834; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 197, s. 82; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 106.

<sup>566</sup> AGAD, KMW 2, s. 180-181.

wraz ze stawem. W 1552 r. kupił od Stanisława i Jadwigi Lichuczi za 7 grzywien łąkę pod Dębicą. Odsprzedał ją w tym samym roku za 8 grzywien Bartłomiejowi Skrzyńskiemu. W 1555 r. kupił od Benedykta Bieniędzkiego i jego żony Elżbiety Polkoniówki *predio* i *pomorio* (browar). Natomiast w 1556 r. pożyczył 5 grzywien od wikariuszy. W 1558 r. kupił za 12 grzywien od Augustyna, syna Jana Długiego, pole za cegielnią i ogród, a od Kacpra Ożarowskiego pole za 52 grzywiny. W 1564 r. nabył dom koło uliczki miejskiej od Wawrzyńca Bereski za 24 grzywiny, a w roku następnym odsprzedał go Marcinowi Rychłowskiemu za taką samą sumę<sup>567</sup>.

**Konopniccy**, rodzina szlachecka, od 1555 r. mieszkali na ulicy Żołnierskiej<sup>568</sup>.

**Kopecz Marcin**, w 1514 r. dostał od miasta pole Lelkowskie. W 1523 r. występuje **Kopczowa**, zapewne wdowa po nim<sup>569</sup>.

**Kopydłowski Mikołaj**, syn Wojciecha. Wraz z siostrą Agnieszką w 1552 r. pożyczyci od **Doroty Gegnohy** 4 grzywiny, co zabezpieczyli na części majątku i odziedziczonym domu<sup>570</sup>.

**Kopydłowski Wojciech**, pochodził z Drużbic, prawo miejskie uzyskał w 1531 r. Zmarł przed 1552 r. Miał syna Mikołaja i córki **Agnieszkę i Zofię**<sup>571</sup>.

**Korch Andrzej**, prawo miejskie uzyskał w 1544 r.<sup>572</sup>

**Korcza Jakub**, wzmiankowany w 1520 r., gdy naprawiał miejską zbroję oraz w 1522 r., kiedy pracował przy naprawie ulicy Niedzielskiej. W 1523 r. dzierżawił staw rybny<sup>573</sup>.

**Kosek Maciej**, szewc, starszy cechu (1541-1549, 1557), tutor w kościele pod wezwaniem św. Ducha (1550,1552,1553), skarbnik miejski (1547-1549, 1554). W 1532 r. występuje jego żona **Regina**, siostra Jakuba Świnki. Regina w 1550 r. pożyczyła Walentemu, synowi zmarłego Piotra Świnki 3 grzywiny. W 1541 r. udzielił poręczenia Stanisławowi Karaskowi i Janowi Sarka, którzy przyjmowali prawo miejskie. Podobnie uczynił w 1548 r. w stosunku do Walentego i Michała, a w 1549 za Marcina i Jana. W 1551 r. był jednym ze starszych bractwa kurkowego. W tej roli występuje także w 1559 r., gdy poręczał za Jana Parzechowskiego. W 1560 r. pożyczyci od Andrzeja Rudzkiego 13 grzywien pod zastaw ogrodu na ulicy na wprost św. Barbary. W 1551 r. Walenty Perzynka był szwagrem Macieja Koska. W 1559 r. sprzedał swój dom na ulicy Świeckiej, leżący między Maciejem ry-

<sup>567</sup> AGAD, KMW 2, s. 284-285,309-310,316-317,351-352, 406-407; KMW 3, s. 22, 151,159-160, 466-468, 714, 729-730, 888-889; KMW 5, k. 250, 268v; GWI 3, k. 337-337v; ADWł, AKW 5/2, k. 98v, AKW 6, k. 73.

<sup>568</sup> AGAD, KMW 3, s. 502; KMW 5, k. 13,300.

<sup>569</sup> AGAD, KMW 1, k. 3, 161v.

<sup>570</sup> AGAD, KMW 3, s. 241.

<sup>571</sup> AGAD, KMW 3, s. 241; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 142, s.62.

<sup>572</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 43, s. 75.

<sup>573</sup> AGAD, KMW 1, k. 115, 126, 148,165v.

marzem zwanym Gmiński i szewcem Grzegorzem Sarna, Janowi Szoss za 13,5 grzywny. Miał brata Michała<sup>574</sup>.

**Kosek Michał**, brat Marcina. Zmarł przed 1553 r., pozostawił wdowę **Agnieszkę**, która skwitowała Macieja Koska z części ojcowizny należnej jej mężowi<sup>575</sup>.

**Kosowa**, w 1516 r. występuje jako bartniczka<sup>576</sup>.

**Kościółek Andrzej**, w 1515 i 1516 r. występuje w gronie sukienników. Być może jego żoną była

**Kościółkowa**, wymieniona w *Liber beneficiorum* jako zobowiązana do opłacania z części ogrodu 3 groszy i 2 ternarów na rzecz dziekana<sup>577</sup>.

**Kot Maciej**, w 1548 r. był prowizorem kościoła kolegiackiego<sup>578</sup>.

**Kotlek Jan**, pochodził z Niemierzyna, prawo miejskie przyjął w 1515 r.<sup>579</sup>

**Kotliński**, szlachetny, w 1548 r. miał w mieście dom<sup>580</sup>.

**Kowalik Tomasz**, w 1546 r. mieszkał w rynku. W 1546 r. **Katarzyna Kowalikowa**, zapewne wdowa po nim, pożyczyła 3,5 grzywny Andrzejowi ślusarzowi. Mieli dzieci **Stanisława** i **Annę**, które zawarły zgodę w obecności rajców. Stanisław wypłacił Annie pół grzywny<sup>581</sup>.

**Kowalik**, sługa miejski w 1515 r.<sup>582</sup>

**Koza Maciej**, mansjonarz w 1560 r.<sup>583</sup>

**Koza Piotr**, najprawdopodobniej jest tożsamy z Kozą pochodzącym z Mokrska, który przejął przed 1522 r. dobra po przedmieszczaninie Dawidzie i płacił na rzecz altarii św. Elżbiety 4 grosze<sup>584</sup>.

**Koziaszyja (Szyja) Jakub**, w 1514 i 1515 r. wymieniony w spisach podatkowych razem z szewcami. Być może to on był właścicielem kramu w latach 1522-1523 r., kiedy określono go mianem Jakuba Kozaka<sup>585</sup>.

**Kozikowa (Kozielkowa) Anna**, w 1514 r. płaciła podatek z ogrodu. W roku następnym określono ją jako mieszkankę przedmieścia. W 1522 r. płaciła wikariuszom 4 grosze<sup>586</sup>.

---

<sup>574</sup> AGAD, KMW 1, k. 267; KMW 2, s. 36-37, 79-80, 120-121, 254-255, 281, 309-310, 386, 435, 437-438, 457-458, 526; KMW 3, s. 50-51, 104-105, 314, 407, 796, 854-855; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 8, 10, 89, 90, 100, 101, 220, s. 73, 77-78, 84; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.

<sup>575</sup> AGAD, KMW 3, s. 314.

<sup>576</sup> AGAD, KMW 1, k. 28v.

<sup>577</sup> AGAD, KMW 1, k. 22v, 37; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>578</sup> T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 114.

<sup>579</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 24, s. 47.

<sup>580</sup> AGAD, KMW 2, s. 401.

<sup>581</sup> AGAD, KMW 2, s. 145, 344, 316.

<sup>582</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

<sup>583</sup> AGAD, KMW 3, s. 913.

<sup>584</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 74.

<sup>585</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 21v, 155, 166;

<sup>586</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v, 25v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

**Kozubski**, w latach 1514-1521 r. zaliczony do grona pospólstwa. W 1522 r. płacił wikariuszom 6 groszy<sup>587</sup>.

**Kozubski Wawrzyniec**, w 1548 r. zapisał augustianom 2 grzywny<sup>588</sup>.

**Koźminek Wojciech**, w 1560 r. pożyczył garncarzowi i przedmieszczaninowi Bartłomiejowi Pieniek 4 talary<sup>589</sup>.

**Kraska Wojciech**, rektor szkoły (1559-1561), wicekustosz (1561), w 1559 r. poręczył za Jana Fundusza<sup>590</sup>.

**Kropacz Błażej**, ławnik (1557)<sup>591</sup>.

**Krupa Maciej**, rymarz, syn Stanisława, pochodził ze wsi Kałek koło Piotrkowa, prawo miejskie przyjął w 1524 r. W tym czasie był mężem **Doroty Barańczykowej**, mieszkanki przedmieścia. W 1534 r. poręczył za Mikołaja Górę z Radomska, który wtedy przyjął prawo miejskie<sup>592</sup>.

**Krupczanka Zofia**, w źródłach pojawia się w 1535 r. W 1557 r. Andrzej Rudzki skwitował ją z 6,5 grzywny. Występuje także w 1560 r.<sup>593</sup>

**Krupka Stanisław**, od 1522 r. poświadczony jest jako mieszkaniec rynku. Dom tam umiejscowiony sprzedał w 1535 r. Jakubowi Świerkowi. W 1523 r. pożyczył 1 grzywnę i 6 groszy od Tomka Mięso-pusta z Widawy. W 1528 r. pożyczył 7 grzywien pod zastaw domu w rynku między Mikołajem Okrągłym i Janem Mrzygłodkiem od Marcina Wszołka. W 1524 r. poręczył za Macieja Krupę, który przyjął wtedy prawo miejskie. W 1530 r. uczynił to samo w stosunku do Bernarda ślusarza. W 1557 r. występuje **Zofia Krupczanka**, być może wdowa po nim<sup>594</sup>.

**Krupka Szymon**, w 1515 r. miał za żonę **Annę**, córkę Doroty Rydzyk, razem pożyczyli od miasta 2 grzywny. Anna zmarła ok. 1531 r. Zapisła 2 grzywny, które miała u Stanisława Wylszycha kościołowi parafialnemu. Być może ich synem był Stanisław Krupka<sup>595</sup>.

**Krzeciesza Maciej**, szlachetny, pochodził z Opolskiego, w 1545 r. miał dom w rynku<sup>596</sup>.

**Krzysztof Tomaszowicz**, rajca (1544-1546, 1548, 1550, 1552-1555, 1561, 1562), podwójci (1547, 1549), burmistrz (1556-1560, 1563). Był synem szlachetnego Tomasza kupca i Małgorzaty (wspomniana w 1550 i 1553 r.). 14 kwietnia 1528 r. rozpoczął studia w Krakowie, które kontynuował w 1529 r., ale tytułu naukowego nie zdobył. W 1545 r. kupił od Kacpra Latoszka pole za 7 grzywien

<sup>587</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,130,140; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>588</sup> ADWł, AKW 4, k. 223.

<sup>589</sup> AGAD, KMW 3, s. 852-853.

<sup>590</sup> AGAD, KMW 3, s. 783; ADWł, AKW 6, k. 180.

<sup>591</sup> AGAD, KMW 3, s. 598.

<sup>592</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 96, 181, s. 56,67; tenże, *Udział chłopów ...*, s. 42.

<sup>593</sup> AGAD, KMW 3, s. 642, 843; ADWł, AKW 3, k. 432, AKW 5, k. 128v,143v.

<sup>594</sup> AGAD, KMW 1, k. 79v, 89, 210, 310v; KMW 3, s. 642; ADWł, AKW 3, k. 331 (404); T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 96,138, s. 56,62.

<sup>595</sup> AGAD, KMW 1, k. 18v, 241.

<sup>596</sup> AGAD, KMW 2, s. 282-283.



i 18 groszy. W 1548 r. został skwitowany z dzierżawy mostowego na kwotę 8 grzywien i 21,5 groszy. W 1552 r. sprzedał ogród za 14 grzywien ks. Maciejowi z Zapolic, mansjonarzowi i plebanowi w Wydrzynie. Miał żonę **Ewę** (1552) i sześcioro dzieci, żyjących w 1586 r., ale z imienia znamy tylko córki Katarzynę i Reginę. **Katarzyna** w 1563 r. była żoną Macieja Małaga, a w 1567 r. wyszła za Gabriela Łysika. W 1559 r. otrzymał od miasta miejsce na utworzenie stawu. **Regina** była żoną **Pawła Małdrzyka**. W 1586 r. odziedziczyła dom w rynku wart 250 zł. Krzysztof zmarł między 1563 r., kiedy dokonał zapisu domu a 1571 r. kiedy Ewa występuje jako wdowa<sup>597</sup>.

**Krzysztof**, mansjonarz (1532,1538), pleban w Kadłubie (1532). Być może to on był synem Wojciecha i studiował w Krakowie w 1535 r.<sup>598</sup>

**Krzywański Andrzej**, szlachetny. W 1544 r. kupił za 3 grzywny i 19 groszy od Krzysztofa rajcy dwa ogrody, z których ten przy Błoniach miał staw, drugi znajdował się koło kościoła św. Barbary. Miał córkę Dorotę, żonę Wojciecha Sadło<sup>599</sup>.

**Krzywonos Maciej**, pochodził z Krzyworzeki, prawo miejskie otrzymał w 1534 r., ławnik (1542, 1544, 1549, 1551-1552, 1554-1558), skarbnik miejski (1545, 1546, 1555). Miasto nadało mu w 1540 r. dom na ulicy Barycz. W 1547 r. wpłacił 1 grzywnę zapisaną na ogrodzie na rzecz kościoła paulinów. W 1550 r. kupił dom od Stanisława kupca za 40 grzywien na ulicy Barycz, gdzie mieszkał jeszcze w 1562 r. W 1552 r. poręczył za Bartłomieja Włodarczyka, który pożyczał pieniądze od ks. Macieja. Poręczenia udzielił również w 1555 r. pracowitemu Maciejowi Karcz młynarzowi z Drobnic, który pożyczył 1 grzywnę od Macieja oficjała. W 1557 r. poręczył na 10 grzywien za Sebastiana księżom wikariuszom. W 1561 r. władze miasta zapłaciły mu za naprawę drogi na ulicy Barycz. Miał zięcia Kana Kupika z Krzyworzeki (przyjął prawo miejskie w 1568 r.) oraz Tomasza, syna Błażeja Jarsza z Ostrzeszowa. Imiona córek są nieznane<sup>600</sup>.

**Krzywonos Marcin**, w 1552 r. wypłacił pasierbicy **Annie**, żonie Marcina z Kamiona, 3 grzywny z dóbr po jej ojcu<sup>601</sup>.

**Kudlik Szymon**, w 1521 r. wyruszył jako woźnica wraz z wozem wojennym Wielunia na wojnę z Zakonem Krzyżackim<sup>602</sup>.

<sup>597</sup> AGAD, KMW 2, s. 207, 251, 278, 309-310, 381, 387-388, 397, 457-458, 503-504, 531; KMW 3, s. 120, 220, 252, 321, 410, 524, 560, 598, 695, 764, 775-776, 844; ADWł, AKW 5, k. 5, 93, 108, 188, 202v; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 27; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 382; *Metryka czyli album...*, 1528h/013; T. A. Nowak, *Tomaszowicz Krzysztof*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 269.

<sup>598</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 385v, 466; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 383.

<sup>599</sup> AGAD, KMW 2, s. 222-223.

<sup>600</sup> AGAD, KMW 2, s. 62-63, 113, 207, 294, 335, 387-388; KMW 3, s. 22, 120, 252, 410, 521, 524, 598, 695; KMW 4, s. 48; KMW 5, k. 5-6, 108, 111, ADWł, AKW 5/2, s. 77; T.A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 187, s. 68; tenże, *Przyjęcia...1540-69*, nr 330, s. 89; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 171.

<sup>601</sup> AGAD, KMW 3, s. 161-162, 637-638.

<sup>602</sup> *Rejestr wozów skarbnych od miast i miasteczek Rzeczypospolitej koronnych na wyprawę wojenną roku 1521 dostarczonych*, wyd. Cz. Biernacki, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, 1886, t. 3, s. 480.

**Kudlina Dorota**, bednarzowa, w 1553 r. wraz z córką **Anną** sprzedały ogród na Błoniach Janowi Sadło i jego żonie Dorocie Krzywonosce za 8 grzywien. Być może była spokrewniona z występującym w 1573 i 1574 r. Marcinem Kudliczem (Kudła), ówczesnym skarbnikiem<sup>603</sup>.

**Kukol Maciej**, pochodził z Chabielic, prawo miejskie uzyskał w 1524 r.<sup>604</sup>

**Kulejo/Kulczy Wojciech** (*Culcio*), wikariusz (1551-1560) i altaryzta św. Katarzyny (1556). Pożyczył w 1551 r. 7 wiardunków z majątku zmarłego Mikołaja mansjonarza. W 1557 r. skwitował z 5 grzywien Zofię Dietrzychową. W 1557 r. Jan zwany Mały Janek z żoną Apolonią pożyczyci od niego 5 grzywien. Być może tożsamy z Wojciechem z Łuszczanowic<sup>605</sup>.

**Kulka Maciej**, syn Marcina Młynarki i Barbary. Wraz z matką występuje w 1546 r. oraz ponownie w 1564 r., kiedy sprzedali dom na ulicy Różanej za 24 grzywiny Janowi Kaptur<sup>606</sup>.

**Kuminoszczanka Anna**. W 1554 r. mieszkała na ulicy Różanej<sup>607</sup>.

**Kunynoga (Kojnoska) Jan**, po raz pierwszy w źródłach pojawia się w 1556 r. W 1558 r. oddał 10 grzywien ks. Maciejowi komendarzowi w Borownie<sup>608</sup>.

**Kunynózka Stanisław**, w 1514 r. widnieje w spisie podatkowym wśród kuśnierzy. W 1523 r. poręczył za Bartłomieja Duchnika, przyjmującego prawo miejskie<sup>609</sup>.

**Kupidorka Stanisław**, garncarz, syn **Reginy**, z którą w 1560 r. był w sporze. Kupił od niej dom i zapisał jej na nim 1 grzywnę. Regina skwitowała Walentego Biskupka garncarza z części pola, które Walenty kupił, otrzymała od niego 3 grzywiny. W 1561 r. występuje **Agnieszka Kupidorcanka**<sup>610</sup>.

**Kupka Stanisław**, syn Jakuba, pochodził z Raczyna koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1518 r., choć być może to on występuje już w 1514 i 1515 r. wśród pospółstwa. W 1518 r. występuje **Anna Kupczyzna**<sup>611</sup>.

**Kuras Maciej**, gmiński w (1559, 1560)<sup>612</sup>.

**Kuraś Marcin** z Krzyworzeki, prawo miejskie otrzymał w 1525 r. Występuje wśród pospółstwa w 1528 r.<sup>613</sup>.

**Kurdasek Maciej**, pochodził ze Stobiecka koło Radomska, prawo miejskie miał od 1531 r.<sup>614</sup>

<sup>603</sup> AGAD, KMW 3, s. 258 – 259; KMW 4, s. 501, 552.

<sup>604</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 100, s. 56-57.

<sup>605</sup> AGAD, KMW 3, s. 613, 782-783; ADWł, AKW 5, k. 85v,128v,135,140; AKW 5/2, k. 106v; AKW 6, k. 7, 24, 66.

<sup>606</sup> AGAD, KMW 5, k. 165-165v.

<sup>607</sup> AGAD, KMW 3, s. 361.

<sup>608</sup> AGAD, KMW 3, s. 727; ADWł, AKW 5/2, k. 108v.

<sup>609</sup> AGAD, KMW 1, k. 7; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 90, s. 55.

<sup>610</sup> AGAD, KMW 3, s. 881-882, 934-935.

<sup>611</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,22v,110v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 48, s. 50.

<sup>612</sup> AGAD, KMW 3, s. 764, 844.

<sup>613</sup> AGAD, KMW 1, k. 191; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 103, s. 57.

<sup>614</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 146, s. 63.

**Kurek Andrzej**, tkacz (*tele textor*). W spisach podatkowych z lat 1515-1523 występuje wśród kowali, ale z zawodem tkacza. Płacił z domu Świerczowskiego. W 1539 r. miał żonę **Dorotę** z Pajęczna, która zeznała, że jest spłacona ze swoich dóbr po rodzicach w Pajęcznie<sup>615</sup>.

**Kusechbysz Jan**, pochodził z Osin, prawo miejskie przyjął w 1559 r.<sup>616</sup>

**Kusznik Maciej**, pochodził z Mokrska, prawo miejskie otrzymał w 1532 r.<sup>617</sup>

**Kuta Marcin**, w 1561 r. był rozjemcą w sporze Wawrzyńca Biskupka i Agnieszki Kupidorczanki<sup>618</sup>.

**Kuźnicka**, bartniczka w 1515 i 1516 r.<sup>619</sup>

**Kyczina Jan**, w 1535 r. miał za żonę **Jadwigę**, która pożyczyła 6 grzywien Stanisławowi Hanczel<sup>620</sup>.

**Lachman (Laczman, Lanczman) Piotr**, szewc, starszy cechu (1523, 1527-1528, 1531-1533). Do Wielunia przybył z Brzezina, skąd otrzymał list dobrego urodzenia. W 1526 r. poręczył za Jana z Ciermic, który przyjął prawo miejskie. Miał za żonę Reginę, córkę Wojciecha Jajkowskiego<sup>621</sup>.

**Laczek Wojciech**, w 1515 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Jakuba, zięcia Rydzyka<sup>622</sup>.

**Lagno (Łagno) Mikołaj**, w 1518 r. sprzedawał sól<sup>623</sup>.

**Lago (Lagno) Jan**, kowal. W źródłach od 1503 r., kiedy występuje z żoną **Anną**. W spisach podatkowych od 1514 r. Posiadał pole pod Turowem. Handlował w mieście solą (1517, 1519). W 1522 r. pożyczył Marcinowi Wszółkowi 10 grzywien<sup>624</sup>.

**Lany (Lang) Tomasz**, złotnik. Być może był synem Luczki, bowiem ten w 1550 r. został określony jako Lany. W 1535 r. pożyczył 1 grzywnę od Jan Nabsdyszyw pod zastaw połowy zagonu pod Łęgiem. W 1551 r. przyjął prawo miejskie w Krakowie. Mieszkał tam na ulicy Grodzkiej, w domu aptekarza Franciszka, z którego córką Magdaleną się ożenił i miał z nią syna Stanisława, urodzonego ok. 1556 r. Zmarł ok. 1562 r., wdowa po nim prowadziła nadal zakład<sup>625</sup>.

**Laskowski (Laskawski) Stanisław**, szlachetny. W 1519 r. pożyczył od szpitala 5 grzywien, które zabezpieczył na wszystkich swoich dobrach. W latach 1518-1520 miał dom w rynku. W 1521 r. był burgrabią zamku wieluńskiego<sup>626</sup>.

<sup>615</sup> AGAD, KMW 1, k. 22, 36v, 129v, 139, 150v, 160v, 170, 178; KMW 2, s. 7.

<sup>616</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 217, s. 83.

<sup>617</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 170, s. 66.

<sup>618</sup> AGAD, KMW 3, s. 934-935.

<sup>619</sup> AGAD, KMW 1, k. 11.

<sup>620</sup> AGAD, KMW 1, k. 309.

<sup>621</sup> AGAD, KMW 1, k. 80v; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 51; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 112, s. 58.

<sup>622</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 16, s. 47.

<sup>623</sup> AGAD, KMW 1, k. 113.

<sup>624</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 9, 48v, 83, 124v-125.

<sup>625</sup> AGAD, KMW 1, k. 311v; GWI 5, k. 63-63; *Cracovia artificum*, z. 1, wyd. S. Pańków, Z. Wojas, Wrocław 1966, nr 56; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507-1572*, wyd. A. Kielbicka, Z. Wojas, Kraków 1993, nr 2690; J. Pietrusiński, *Złotnicy krakowscy XIV-XVI wieku i ich cech*, Warszawa 2000, t. I, s. 728.

<sup>626</sup> AGAD, KMW 1, k. 64v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 153.

**Latany (Łatany) Piotr**, ławnik (1510, 1511). W 1514 i 1515 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród kuśnierzy<sup>627</sup>.

**Latoszek Michał**, wymieniany w spisach podatkowych wśród rzeźników od 1514 r., miał też pole pod Turowem. Miał żonę Agnieszkę, która potem wyszła za Jana Ożarowskiego<sup>628</sup>.

**Lawa Mikołaj**, kowal. Być może jest tożsamy z Mikołajem z miejscowości *Minera Lava*, który w 1514 r. przyjął prawo miejskie i Mikołajem Lawka, który poręczał za Andrzeja, który w 1518 r. przyjął prawo miejskie. W 1533 r. pożyczył od Jana Papieża 2 grzywny i 17 groszy<sup>629</sup>.

**Lawrum**, w 1514 i 1515 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród sukienników oraz jako posiadacz ogrodu<sup>630</sup>.

**Leczman Jakub**, w 1558 r. miał żonę **Reginę**, razem sprzedali Marcinowi Rychłowskiemu za 50 grzywien swoje pola i łąki<sup>631</sup>.

**Leczman Piotr**, pochodził z Brzeźnicy, w 1516 r. wystawiono mu tam list urodzajny<sup>632</sup>.

**Leśnik Stanisław**, w 1557 r. Kacper Ożarowski pożyczył od niego 10 grzywien i zabezpieczył na domie na ulicy Różanej między Wojciechem tkaczem i Michałem mieczownikiem. W 1558 r. sprzedał dom na ulicy Barycz Wojciechowi Lorinczowi za 20 grzywien<sup>633</sup>.

**Libudej Jakub**, przedmieszczanin. Wzmiankowany w 1515 r. Występuje w 1522 r. W 1540 r. już nie żył. Miał córkę pracowitą **Katarzynę** z Bukowa (?), która zeznała, że nie ma żadnych pretensji po dobrach rodziców<sup>634</sup>.

**Lichuczi Jadwiga**, w 1530 r. Paweł Pawełek przedmieszczanin pożyczył od niej 3 grzywny<sup>635</sup>.

**Lichuczi Stanisław**, przedmieszczanin, garncarz, tutor w kościele paulińskim (1544, 1552, 1553, 1556) i starszy cechu (1551-1560). Być może to on w 1521 r. pojawia się w spisach podatkowych. W 1544 r. pożyczył od witryków kościoła św. Mikołaja 4 grzywny, co zabezpieczył na polu. W 1545 r. kupił od Jana Papieża łąkę za 3,5 grzywny, a w 1548 r. za 8 grzywien od Macieja Mazura ogród obok strumienia koło świątyni św. Mikołaja. Udzielał poręczenia przyjmującym prawo miejskie: Markowi (1548), Stanisławowi z Widawy (1550), Maciejowi z Rudy (1557), garncarzowi Andrzejowi Karta (1560). W 1552 r. występuje z żoną **Jadwigą**. W 1554 r. sprzedali pole Maciejowi Suchemu za 17 grzywien. W 1558 r. sprzedali dobra Baranowskie Wojciechowi Kompocha za 8 talarów. Był

<sup>627</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 22v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 49.

<sup>628</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 9; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 140.

<sup>629</sup> AGAD, KMW 1, k. 281v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 8, 42, s. 46, 49.

<sup>630</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 8, 22v.

<sup>631</sup> AGAD, KMW 3, s. 738-739, 751.

<sup>632</sup> AGAD, KMW 1, k. 80v.

<sup>633</sup> AGAD, KMW 3, s. 631, 742.

<sup>634</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v, 154v; KMW 2, s. 68.

<sup>635</sup> AGAD, KMW 1, k. 233v.

bratem Ludomilli Polkoniówny, której nie chciał wypłacić należnych pieniędzy. Nakazał mu to podstarości. Siostra skwitowała go z 7,5 grzywien. Wspinano go jeszcze w 1560 i 1561 r.<sup>636</sup>

**Liegienko Mikołaj**, w 1547 r. pożyczył 2 grzywny od kościoła szpitalnego zastawem był ogród<sup>637</sup>.

**Ligęza Stanisław**, szlachetny, pisarz, cześnik, od 1554 r. podstoli królowej Izabeli. Był jednym z jej najbliższych współpracowników. W 1558 r. miał dom na rogu rynku i ulicy Grodzkiej. W 1559 r. królowa nadała mu wójtostwo w Czastarach<sup>638</sup>.

**Ligoń Wojciech**, ławnik (1551-1552, 1558, 1559-1560). Mieszkał w 1552 r. na ulicy Mnisiej. W 1556 r. miał żonę **Ewę**, razem sprzedali ogród na Błoniach Piotrowi, synowi Jana tkacza. W roku następnym Ewa pożyczyła 22 grzywny od Andrzeja Jerzyczka. W 1557 r. mieli posesję koło bramy Dąbrowskiej. W 1558 r. zaciągnęli dług u Urszuli Gredzianki w kwocie 10 florenów. Występują jeszcze w 1560 r.<sup>639</sup>

**Lin Marcin**, pochodził z miejscowości Jasionki koło Ostrzeszowa, prawo miejskie uzyskał w 1532 r. W 1533 r. występuje **Linowa**, mieszkająca na ulicy Mnisiej. Sprzedała wówczas ten dom za 10 grzywien Markowi bakałarzowi<sup>640</sup>.

**Lin Piotr**, szewc, w źródłach od 1490 r. Zmarł przed 1519 r., kiedy występuje wdowa **Jadwiga**. Jan Kierzek skwitował ją z 1 grzywny. Linowa w 1514 r. handlowała w mieście piwem świdnickim. Wspomniana jest jeszcze w 1522 r. jako właścicielka ogrodu obok ogrodu dziekana. Płaciła wówczas wikariuszom 1 wiardunek<sup>641</sup>.

**Lipka Jakub**, pochodził z Suchej Woli, prawo miejskie uzyskał w 1545 r.<sup>642</sup>

**Lipka Jan**, w 1514 i 1515 r. zaliczono go w spisach szosu do pospólstwa. W 1519 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Jana z Górki. Miał obowiązek płacić dziekanowi ze swojego domu 9 groszy, a wikariuszom ze stodoły (zapewne dzierżawionej od nich) 9 groszy i z pola 16 skojców. W 1521 r. w spisie podatkowym występuje **Lipczyzna** stara (*antiqua*). Miał córki **Zofię**, żonę Jana murarza, **Dorotę Chwierala** i **Annę Gielanową** z Bierutowa. Były one w sporze z jego drugą żoną **Jadwigą**. Miała ona wypłacić im 9 wiardunków. W 1533 r. pożyczył 6 florenów od Michała Gotarda

<sup>636</sup> AGAD, KMW 1, k. 143v; KMW 2, s. 223, 274,431; KMW 3, s. 22, 120, 151, 252, 323-324, 410, 515-516, 524, 598, 696, 739-742, 752, 764, 844; KMW 4, s. 27, 44; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 91, 128, 209, 232, s. 77,79, 83-84; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111.

<sup>637</sup> AGAD, KMW 2, s. 339.

<sup>638</sup> AGAD, KMW 3, s. 793; M. Duczmal, *Izabela Jagiellonka...*, s. 405, 415.

<sup>639</sup> AGAD, KMW 2, s. 564; KMW 3, s. 22, 120, 155-156, 306-307, 410, 582-583, 670, 695, 719, 844, 882, 916.

<sup>640</sup> AGAD, KMW 1, k. 278v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 155, s. 64.

<sup>641</sup> AGAD, KMW 1, k. 11v ,67v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 59, 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 504, s. 212-213.

<sup>642</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 57, s. 76.

z Wrocławia pod zastaw dóbr, na które ma pierwszeństwo objęcia po Janie Luszczku z Ostrzeszowa<sup>643</sup>.

**Lipka Mikołaj**, wzmiankowany w 1496 r., miał dom na ulicy Kanonicznej, na północ od kolegiaty, obok placu wójtowskiego<sup>644</sup>.

**Lipka**, zięć Mikołaja Lipki, w 1514 r. wymieniony z kowalami w spisach podatkowych<sup>645</sup>.

**Lis Maciej**, rzeźnik. W źródłach pojawia się w 1511 r. W 1514 r. występuje **Liskowa**, być może wdowa po nim<sup>646</sup>.

**Lis Wojciech**, kleryk (1524), zakrystian (1528)<sup>647</sup>.

**Lisek Jan**, pasterz miejski, występuje pod 1523 r.<sup>648</sup>

**Lisek Piotr**, altaryzta św. Marcina (1503-1507), mansjonarz (1501-1515)<sup>649</sup>.

**Lisek Stanisław**, w źródłach od 1496 r. Pochodził z Widawy, prawo miejskie przyjął w 1519 r. W 1527 r. zobowiązał się starej Lisowej wybudować jakiś budynek do roku i 7 tygodni oraz płacić jej dożywocie. Chodziło zapewne o jego matkę<sup>650</sup>.

**Lochiński (Łochiński) Piotr**, szlachetny, pisarz grodzki wieluński (1552-1559), podstarości wieluński (do 1570 r.). W 1555 r. nabył dom za 8 talarów niemieckich od ślusarza Andrzeja Gredy. Miał brata Jana, pisarza kancelarii królewskiej. W 1557 r. bracia nabyli sołectwo w Krzyworzece. Zmarł przed 1570 r. Miał syna Jana, który otrzymał ówczas dożywocie na wójtostwie w Krzyworzece<sup>651</sup>.

**Lorans**, kołodziej, z pochodzenia Niemiec. W 1557 r. zapisał swojej żonie **Katarzynie** połowę swoich dóbr<sup>652</sup>.

**Lorek**, ślusarz, wzmiankowany w spisach podatkowych razem z kowalami w 1514 r. W tym roku poręczał za Jana rymarza i Macieja z Mokrska garncarza, gdy otrzymywali prawo miejskie w 1514 r. Naprawiał także miejski zegar<sup>653</sup>.

**Lorencki Wojciech**, altaryzta w szpitalu i kolegiacie (1540)<sup>654</sup>.

<sup>643</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 140, 280; KMW 3, s. 910-911; Kodeks ..., nr 86; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60,69; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 56, s. 51.

<sup>644</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum* ..., t. 2, s. 105; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo* ..., s. 37.

<sup>645</sup> AGAD, KMW 1, k. 7.

<sup>646</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 79, 211; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 276, s. 151.

<sup>647</sup> ADWł, AKW 3, k. 221v.

<sup>648</sup> AGAD, KMW 1, k. 166v.

<sup>649</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 13, 143, 454, s. 71, 112, 200; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 50-51,56.

<sup>650</sup> AGAD, KMW 1, k. 199; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 546, s. 225-226; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 69, s. 52.

<sup>651</sup> AGAD, KMW 3, s. 449-450; MK, ks. 91, k. 617-622v; ks. 92, k. 1255, ks. 109, k.707-708; ADWł, AKW 5, k. 137, 138v, AKW 5/2, k. 122v,137; AKW 6, k. 20v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Kościół pod wezwaniem świętych* ..., s. 174.

<sup>652</sup> AGAD, KMW 3, s. 591.

<sup>653</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,12v,13; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 7, 10, s. 46.

<sup>654</sup> *Monumenta Historica Dioeceseis Wladislaviensis, Vladislaviae* 1912, nr 899, s. 94.

**Lorencyk Marcin**, od 1525 r. był żonaty ze szlachetną **Katarzyną Starczowską**, córką Łukasza Starczowskiego ze Starczy w powiecie sieradzkim, a siostrą Feliksa Starczowskiego. Wziął za nią 6 grzywien i tyle jej zapisał na połowie dóbr. W 1527 r. sprzedał dom murowany w rynku między Wojciechem Górą i Elżbietą Błotnikową za 30 grzywien Agnieszce Tomaszowej i jej córce Jadwidze, żonie Mikołaja Miko. W 1532 r. Jakub Pogórski sprzedał mu dom na ulicy, która prowadziła do kaplicy św. Barbary, między ogrodami Stanisława Raczka i domem Olewińskiego mansjonariusza wieluńskiego wraz z polami do domu należącymi za 17 grzywien. Miał siostrę **Zofię** i z nią razem w 1534 r. zawarł ugodę z Agnieszką Lorynczową, ich macochą. Razem z Katarzyną sprzedali w 1539 r. dom zwany wójtowskim, leżący obok mansjonariuszy za 10 grzywien Maciejowi Matuszowi i jego żonie Małgorzacie. W 1543 r. doszło do podziału majątku między nim a przyrodnim bratem Wojciechem, który otrzymał dom, a Marcin ogród w Pasiece. W 1545 r. wraz z Stanisławem Skrobiwieprzem dzierżawił propinację za 7 grzywien rocznie. Marcin zmarł przed lutym 1547 r., kiedy występuje Katarzyna i ich syn. Kupiła wówczas pole za 3 grzywny i 6 groszy od Daniela rymarza. W 1556 r. Sebastian Małdryk, mieszczanin z Byczyny, sprzedał im dom w rynku za 42 grzywny, między Grzegorzem Garbaczem i Marcinem Urbańskim. W 1555 r. Katarzyna była w sporze z Jakubem plebanem z Naramic o dziesięcinę z 2 łanów w tej wsi. W 1560 r. wspomniany wyżej dom, sąsiadujący już z Grzegorzem Garbaczem i Sebastianem Opalem, przekazała **Wojciechowi**, który odsprzedał go w roku następnym Stanisławowi łaziebnikowi za 65 grzywien. Dała mu też należne jej działy odziedziczone po bracie Filipie (?) we wsi Naramice, zastrzegając sobie tam jednak dożywocie. Marcin nie pojawia się już w źródłach, prawdopodobnie więc osiadł w tej wsi. Drugiemu synowi Szymonowi dała dom z browarem na ulicy Szewskiej między Wojciechem Kompochą i uliczką, która prowadziła do dworu arcybiskupa. Obu im nadała pole pod cegielnią. Miała też córkę **Dorotę**, żonę **Marcina** olejara i Jadwigę, małżonkę Jakuba cieśli, którym nadała po 20 grzywien na Naramicach<sup>655</sup>.

**Lorencyk (Kargolski) Paweł**, piekarz, syn Feliksa, miał żonę **Agnieszkę**. Mieszkali na ulicy Żołnierskiej (1557-1561). W 1573 r. był starszym cechu piekarzy<sup>656</sup>.

**Lorencyk Szymon**, syn Marcina i Katarzyny. W 1560 r. Katarzyna Lorinczowka dała mu dom (wraz z browarem) na ulicy Szewskiej, między Wojciechem Kompocha i uliczką, która prowadziła do dworu arcybiskupa. Na dobrach Naramice zapisała mu 40 grzywien<sup>657</sup>.

<sup>655</sup> AGAD, KMW 1, k. 95v, 197v, 259-260, 294v; KMW 2, s. 7-8, 180, 347, 405; KMW 3, s. 702-703, 720, 850-851; GWI 12, k. 225v-226; ADWł, AKW 5/2, s. 60, 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 187.

<sup>656</sup> AGAD, KMW 5, k. 13; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 186.

<sup>657</sup> AGAD, KMW 3, s. 851; GWI 12, k. 225v-226.

**Lorenczyk Wojciech**, syn Wawrzyńca i Agnieszki Starczowskiej, występuje w 1543 r. W 1558 r. kupił dom na ulicy Barycz od Stanisława Leśnika za 20 grzywien<sup>658</sup>.

**Lorincz (Roźnicz) Krzysztof**, syn Feliksa i Zofii, brat Piotra. W 1559 r. pracowity Maciej Rożyncz z Komornik skwitował go wraz z bratem Piotrem z 3,5 grzywny<sup>659</sup>.

**Lorincz Piotr**, syn Feliksa i Zofii, brat Krzysztofa. Występuje w 1558 r., kiedy oddał Piotrowi Swobowiczowi 8 grzywien oraz w 1559 r.<sup>660</sup>

**Lorinczik Feliks**, piekarz, starszy cechu (1540 i 1550). Ożenił się z **Zofią**, córką Wawrzyńca Lorincza i przejął jego nazwisko. W 1542 r. razem z Zofią pożyczili od opiekunów kościoła św. Ducha 2 grzywny, zabezpieczone na ogrodzie i polu obok stawu wikariuszy. W 1543 r. udzielił poręczenia przyjmującemu prawo miejskie Maciejowi Dudkowi. W 1552 r. mieszkał na ulicy Żołnierskiej między ks. Mikołajem Markonim i szlchetnymi Konopnickimi. Zmarł ok. 1555 r., kiedy występuje wdowa Zofia (w 1556 r. była już żoną szlchetnego Stanisława Bolikowskiego, który w roku następnym zapisał jej 17 grzywien). Zofia w 1555 r. pożyczyła 3 grzywny Wojciechowi Góra. Feliks miał z Zofią córkę Jadwigę, żonę Jana Schosika oraz synów Pawła, Piotra i Krzysztofa. W 1557 r. Wojciech Jarzab z Niedzielska skwitował z 3,5 grzywny Zofię Lorinczową, miał to zapisane na ogrodzie obok stawu wikariuszy. Aby spłacić dług, pożyczyła tę kwotę pod ten sam zastaw od Jana Szosa swego zięcia. W tym samym roku pożyczyła 12 grzywien (dopisanych do wcześniejszego długu) od Piotr Swobowicza zwanego Złoty Piotrek, a w 1558 r. kolejną grzywnę od zięcia Jana. W 1558 r. zięć skwitował ją z 24,5 grzywny. Miała natomiast problemy ze spłatą długów wobec Macieja Rożyncza z Komornik. Groziła jej utrata domu na jego korzyść, ale odwołała się do podstarościgo i uzyskała prolongatę. W 1559 r. sprzedała Janowi Introligatorowi ogród za 30 grzywien. W 1560 r. Zofia pożyczyła 6 grzywien od szlchetnego Waclawa Rychłowskiego i zabezpieczyła dług na domie na ulicy Żołnierskiej obok Mikołaja Markoniego altarzysty i panów Konopnickich<sup>661</sup>.

**Loryncz Sebastian**, syn Wawrzyńca i Jadwigi, scholar wieluński a w 1505 r. student na Akademii Krakowskiej<sup>662</sup>.

**Loryncz Wawrzyniec**, krawiec. W źródłach od 1489 r. Rajca (1491-1492,1501), burmistrz (1503) i prowizor kościoła kolegiackiego (1503). Miał prawa patronackie do ołtarza św. Agnieszki w kolegiacie. W 1513 r. toczył spór z dziekanem wieluńskim i wityrkami kościoła kolegiackiego o prawo pochówki w tej świątyni dla siebie i swojej rodziny. W 1522 r. płacił wikariuszom 16 groszy. Jego

<sup>658</sup> AGAD, KMW 2, s. 180; KMW 3, s. 742.

<sup>659</sup> AGAD, KMW 3, s. 757.

<sup>660</sup> AGAD, KMW 3, s. 709-710, 757.

<sup>661</sup> AGAD, KMW 1, k. 197; KMW 2, s. 36-37, 132-133; KMW 3, s. 173,194-195, 486, 502, 542,613-614, 645,703,710-711,717-718,733-735,772-773,789,850; ADWł, AKW 5/2, s. 69; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 34, s. 75.

<sup>662</sup> A. Kopysta, *Studenci...*, s. 377; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego*, 1506e/122; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie ...*, s. 36; tychże, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 601, s. 241.



żoną była **Jadwiga**, z którą miał synów Sebastiana, Marcina, **Jana Lorencowicza**, a także córkę **Zofię**. Po raz drugi ożenił się ok. 1530 r. z **Agnieszką Starczowską**, której zapisał 20 grzywien na połowie domu przy ulicy Żołnierskiej. Z tego małżeństwa miał syna Wojciecha<sup>663</sup>.

**Lubaczowski (Lubiatowski) Mikołaj**, pisarz w zamku (1552-1553)<sup>664</sup>.

**Luczka Franciszek**, syn Luczki, zięć Magdaleny Chrojskiej. W 1552 r. Magdalena nadała mu pół sadu owocowego zw. Szpitaliński. Po śmierci teściowej cały ogród miał należeć do niego i jego żony **Małgorzaty**. Wspomniany jest w 1558 r. Być może był bratem Sobka, ich pola leżały obok siebie<sup>665</sup>.

**Luczka Łukasz (Lany)**, rzeźnik, starszy cechu (1540, 1541), ławnik (1527-1530). Wspomniany w 1514 r., w roku następnym miał jatkę. W 1545 r. wspomniany jest jego dom na rogu rynku i ulicy Piekarskiej. Był też posiadaczem pola. W 1554 r. już nie żył. Miał syna Franciszka, który był zięciem Magdaleny Chrojskiej<sup>666</sup>.

**Luczkonis Sebastian (Sobek, Kula)**, w spisie podatkowym między pospółstwem widnieje w 1524 r. W 1544 r. sprzedał pole (4 zagony) pod Górą Andrzejowi Rudzkiemu za 3 grzywny, pół miary żyta i pół miary pszenicy. W 1546 r. miał za żonę **Katarzynę**. W roku 1548 odebrał od ojca 10 grzywien jako spłatę z ojcowizny. Sprzedał pół zagonu za 1,5 grzywny Bartłomiejowi Skrzyńskiemu. W 1548 r. miał dom w rynku. W 1556 r. sprzedali pola i łąki pod Łęgiem Maciejowi pisarzowi zamkowemu za 20 grzywien. W 1558 r. sprzedał 8 zagonów pola (między Franciszkiem Luczkowskim i Piotrem Marczowskim) Janowi Ślesita za 13 grzywien. Rok później pożyczili od pracowitego Mikołaja Markowicza z Olewina 5 grzywien, które zapisali na domie na ulicy Piekarskiej między Wojciechem bednarzem i Janem Ciele. Niedługo potem Sebastian zmarł, bowiem Katarzyna występuje samodzielnie. W 1560 r. Katarzyna *Sobkowa Kulina* pożyczyła 6 grzywien od szlachetnego Walentego Rudzkiego z Olewina pod zastaw domu na ulicy Piekarskiej (między Janem Ciele i wdową po śp. Jakubie cieśli)<sup>667</sup>.

**Luczkowicz Andrzej**, rzeźnik, starszy cechu (1555-1560). W 1549 r. pożyczył 3 grzywny Katarzynie Sobkowej pod zastaw pola i łąki koło drogi miejskiej na wprost Niedzielska i polami ks. Macieja Drążka. W 1556 r. kupił za 3 grzywny *allodium* na Błoniach od szlachetnego Benedykta Bieniędzkiego. Zmarł przed 1571 r.<sup>668</sup>

<sup>663</sup> AGAD, KMW 1, 6v, 197v,231; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wielunińscy ...*, nr 601, s. 241; tychże, *Dokument władz...*, s. 47; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 49; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>664</sup> ADWł, AKW 5, k. 108v,158,156.

<sup>665</sup> AGAD, KMW 3, s. 153, 370, 717.

<sup>666</sup> AGAD, KMW, k. 6, 25v; KMW 2, s. 36-37, 79-80, 282-283; KMW 3, s. 370, 717; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 51.

<sup>667</sup> AGAD, KMW 1, k. 171; KMW 2, s. 249-250, 303,400; KMW 3, s. 33, 538-539, 717, 771-772, 853, 904; ADWł, AKW 5, k. 44; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99.

<sup>668</sup> AGAD, KMW 2, s. 478-479; KMW 3, s. 524, 578,598, 696, 764,844; KMW 7, k. 435.

**Lunak Marcin** z Rudlic, prawo miejskie uzyskał w 1523 r.<sup>669</sup>

**Lupa Maciej**, powroźnik, przyjął prawo miejskie w 1533 r. W 1540 r. kupił od Łukasza szewca za 6,5 grzywny ogród naprzeciwko Niedzielska zwany Olszowski. W 1546 r. sprzedał ogród zwany Paneczkowski, między polami Maczkowskiego i ogrodem wikariuszy, na wprost Niedzielska, przedmieszczaninowi Maciejowi Olszowskiemu za 8 grzywien<sup>670</sup>.

**Lupina Katarzyna** w 1561 r. sprzedała za 8 grzywien ogród w Pasiece Janowi Grzywce<sup>671</sup>.

**Lupka (Łupka) Jan**, mieszkał w 1532 r. na ulicy Barycz. W 1533 r. pożyczył ze skarbcza 4 grzywny z pieniędzy Biskupka i pół grzywny z miejskich<sup>672</sup>.

**Lupka Grzegorz**, w 1533 r. władze miasta nadały mu dom między Bambnowską i Jasionkiem<sup>673</sup>.

**Lupka Tomasz**, w 1553 r. pożyczył od Andrzeja Rudzkiego 24 grosze<sup>674</sup>.

**Lurincz**, pochodził z miejscowości *Starylow*, kołodziej, prawo miejskie posiadał od 1553 r.<sup>675</sup>

**Luśnia Andrzej**, w 1539 r. pożyczył od Marcina starszego Wszółka 3 grzywny, co zabezpieczył na domie na ulicy Żołnierskiej obok Lorincza. Występuje w 1543 r. Zmarł około 1546 r.<sup>676</sup>

**Lychnyk Stanisław**, prawo miejskie przyjął w 1556 r.<sup>677</sup>

**Lyn**, w 1514 r. wymieniona w spisach podatkowych wśród rzeźników<sup>678</sup>.

**Łabaj Wojciech**, w spisie podatkowym występuje wśród kowali. W 1518 r. już zapewne nie żył<sup>679</sup>.

**Łabajczyk Jan**, sukiennik lub tkacz, starszy cechu (1527,1528). To zapewne on występuje w 1514 i 1515 r. w spisie podatkowym. W 1520 r. udzielił poręczenia za Macieja sukiennika, który przyjmował prawo miejskie. W 1533 r. pożyczył od Marcina Wszółka 2 kopy groszy pod zastaw domu<sup>680</sup>.

**Łabajowska Zofia**, w 1557 r. wspomniano jej ogród koło bramy Rudzkiej<sup>681</sup>.

**Łamiogonek Michał**, siodlarz, w 1541 r. pożyczył od Macieja Nożownika 7 wiardunków pod zastaw połowy ogrodu, a w 1544 r. od Jana Introligatora kopę groszy pod zastaw ogrodu<sup>682</sup>.

**Łamiogonowa Agnieszka**, w 1514 r. wymieniona wśród rzeźników. W 1515 r. pożyczyła od swego brata Marcina Wszółka 4 grzywny, a w 1519 r. 2 grzywny od Macieja Zedli pod zastaw pola pod Łęgiem, między wikariuszami i Marcinem Wszółkiem<sup>683</sup>.

<sup>669</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 91, s. 55.

<sup>670</sup> AGAD, KMW 2, s. 327-328; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 177, s. 67.

<sup>671</sup> AGAD, KMW 3, s. 927-928.

<sup>672</sup> AGAD, KMW 1, k. 268, 285v; KMW 2, s. 62-63.

<sup>673</sup> AGAD, KMW 1, k. 279v.

<sup>674</sup> AGAD, KMW 3, s. 314.

<sup>675</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 157, s. 81.

<sup>676</sup> AGAD, KMW 2, s. 18,318; ADWł, AKW 4, k. 4, 8v.

<sup>677</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 199, s. 83.

<sup>678</sup> AGAD, KMW 1, k. 6.

<sup>679</sup> AGAD, KMW 1, k. 107v.

<sup>680</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 193v, 203, 280v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 74, s. 53.

<sup>681</sup> ADWł, AKW 5, k. 143,

<sup>682</sup> AGAD, KMW 2, s. 74, 242.

**Łowieński Stanisław**, pochodził z Łowienic w powiecie poznańskim, duchowny, pleban w Borownie (1500-1506), Osjakowie (1535-1547), dziekan wieluński (1509-1551), kanonik wieluński (1513-1524), kanonik poznański (1526), altaryzta w katedrze krakowskiej (1524-1537), w Radomsku (1521), altaryzta NMP w Wieluniu (1541). Obejmując parafię w Borownie posiadał niższe święcenia, wobec czego uzyskał dyspensę, w ciągu 2 lata miał przyjąć święcenia. W 1501 r. wydzierżawił świątynię i dochody z niej Bartłomiejowi ze Żnina za 20 grzywien rocznie. W 1506 r. wyjechał do Rzymu. Na czas wyjazdu ustanowił swoimi pełnomocnikami prepozyta i kanonika wieluńskiego Andrzeja (w 1508 r. był już plebanem w Borownie) oraz Jana z Parcic, plebana w Rudzie i mansjonarza wieluńskiego. Był fundatorem przebudowy zakrystii w kolegiacie w 1531 r. Informowała o tym tablica z piaskowca o wymiarach 51x116 cm. Miał brata Macieja, z którym w 1522 r. pożyczył 40 grzywien szlachetnej Annie Potockiej, wdowie po Janie Potockim. W następnych latach pożyczał pieniądze szlachetnemu Mikołajowi Madalińskiemu (64 grzywiny w 1524 r.) oraz w 1535 r. szlachetnemu Andrzejowi Liszowskiemu z Łagiewnik (10 grzywien w 1535 r.). W 1551 r. już nie żył. W swym testamencie datowanym na 8 maja 1551 r. zapisał 60 florenów na wybudowanie nowej szkoły w Wieluniu, a 40 florenów wikariuszom. Na przygotowanie pogrzebu przeznaczył 24 grzywiny. Egzekutory testamentu wypłacili także 40 florenów węgierskich oraz książki i inne przedmioty bliżej nieznanemu Jedleńskiemu. Jego spadkobiercą był szlachetny Łukasz Łowieński. Pochowany został najprawdopodobniej w kolegiacie<sup>684</sup>.

**Łowieński Wojciech**, duchowny, wikariusz na zamku wieluńskim w 1539 r. i altaryzta Ofiarowania NMP i św. Doroty, a od 1540 r. także ołtarza św. Anny, Jadwigi i Elżbiety w szpitalu oraz św. Agnieszki w kolegiacie. Zmarł w 1544 r. Ks. Stanisław Łowieński był egzekutorem jego testamentu. W 1548 r. z jego zapisu testamentowego 3 grzywiny odebrał szewc **Bobrek**<sup>685</sup>.

**Łukasz**, browarnik, prowizor kościoła kolegiackiego (1515) i szpitalnego (1526). Zapewne tożsamy z występującym od 1499 r. Łukaszem słodownikiem (mielcarzem). W 1514 i 1515 r. w spisach podatkowych zaliczony został do pospólstwa. W 1524 r. pożyczył 2 grzywiny Bartłomiejowi Grzywce i jego żonie Annie pod zastaw pola koło fosy za wieżą Katownia. Rok później pod ten zastaw pożyczył 2 grzywiny od szpitala. W 1528 r. Anna Kloszowa wraz z mężem Stanisławem zeznała, że odebrała od **Doroty**, wdowy po Łukaszu, swym bracie 4 grzywiny. Tego samego roku 2 grzywiny otrzymał **Wojciech**, bratanek Łukasza. W 1528 r. między Wojciechem a Dorotą doszło do sporu. Rozjemcami byli Tomasz Więckowski, Jan Ożarowski, którzy sporny dom przyznali Wojciechowi. Dorota

<sup>683</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 17, 64-64v.

<sup>684</sup> T. A. Nowak, *Łowieński Stanisław*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 81-82; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 24, 71.

<sup>685</sup> ADW1, AKW 4, k. 43v, 242v; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Tom pierwszy: lata 1232-1550*, Włocławek 1994, s. 262-263, nr 493.

w 1529 r. pożyczyla pod zastaw ogrodu 5 grzywien od Magdaleny i Anny, córek zmarłego Jakuba Dzirbińskiego<sup>686</sup>.

**Łukasz**, sołtys z Białej, prawo miejskie uzyskał w 1521 r. W 1522 r. nazwano go *Wieprzkowski*<sup>687</sup>.

**Łukasz**, przeor klasztoru (1536)<sup>688</sup>.

**Łukasz**, szewc, tutor w kościele szpitalnym (1535,1542,1544,1546). W 1528 r. dał porękę szewcowi Wojciechowi z Krzyworzeki, gdy ten otrzymywał prawo miejskie. Podobnie uczynił w 1550 r., poręczając za Wojciecha z Raczyzna. W 1546 r. miał żonę **Annę** (nazywana była Lukową), razem sprzedali pole Małgorzacie Tomaszowej za 8 grzywien. W tym samym roku pożyczyl od dzieci nieżyjącego Jana tkacza 4 grzywiny pod zastaw ogrodu, a Anna z siostrą Reginą sprzedały Bartłomiejowi Skrzyńskiemu pole koło drogi prowadzącej do Wierzchlasu za 4 grzywiny. Tego samego dnia Łukasz z Anną sprzedali mu pole za 5,5 grzywiny. W 1554 r. sprzedał ogród na ulicy Niedzielskiej za 23 grzywiny Maciejowi Kochowi. W 1556 r. Łukasz szewc pożyczyl od Jana Szosa 8 grzywien pod zastaw domu na ulicy Szewskiej, leżącego między Tomaszem kupcem i Andrzejem Rudzkim. W 1559 r. oboje małżonkowie już nie żyli. Siostra Anny Regina zeznała egzekutorom, że nie ma żadnych pretensji do spadku po siostrze. Podobnie uczyniła (odebrawszy 24 grosze) w 1560 r. Anna Złotnicka z Kalisza, która zapewne także była jej siostrą. Natomiast pracowity Maciej Rożyncz z Komornik skwitował z 2 talarów i 3 groszy egzekutorów śp. Lukowej<sup>689</sup>.

**Łukasz**, tkacz, w 1547 r. Maciej krawiec sprzedał mu ogród Szklarzowski za 1 grzywiny i 18 groszy. Mieszkał w 1556 r. na ulicy Piekarskiej<sup>690</sup>.

**Łysakania**, w 1514 r. występuje w spisie szosu wraz z piekarzami oraz jako podatnik z ogrodu<sup>691</sup>.

**Łysek Ambroży**, kuśnierz, prawo miejskie otrzymał w 1560 r.<sup>692</sup>

**Łysowski**, wspomniano w 1540 r. jego dom na ulicy Barycz<sup>693</sup>.

**Łysy Bartłomiej**, kanonik wieluński (1544-1556), pleban w Rudzie (1552-1557). Żył jeszcze w marcu 1557 r. W końcu października 1557 r. Regina, wdowa po śp. Macieju mieczowniku zeznała, że pożyczyla 10 grzywien od wykonawcy testamentu ks. śp. Bartłomieja kanonika, tj. od **Macieja** i jego brata **Piotra**, wikariusza wieczystego<sup>694</sup>.

<sup>686</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 92v, 97v, 208, 209, 216; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 255, s. 146; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113-114.

<sup>687</sup> AGAD, KMW 1, k. 155; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 86, s. 54.

<sup>688</sup> AGAD, KMW 1, k. 319.

<sup>689</sup> AGAD, KMW 2, s. 302, 319-320, 322-323; KMW 3, s. 373-374, 566-567, 787, 826, 836; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 126, s. 60; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 118, s. 79; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111.

<sup>690</sup> AGAD, KMW 2, s. 351; KMW 3, s. 576.

<sup>691</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 8v.

<sup>692</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 227, s. 84.

<sup>693</sup> AGAD, KMW 2, s. 62-63.

<sup>694</sup> AGAD, KMW 3, s. 672-673; ADWł, AKW 4, k. 30v; AKW 5, k. 144; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 11, s. 463.

**Maciachowka**, w 1514 i 1516 r. wymieniona została w spisach podatkowych wśród szewców<sup>695</sup>.

**Maciej** (Hinczowicz), krawiec, rajca (1524, 1527-1535, 1539, 1543, 1544, 1548-1560). Prawo miejskie przyjął w 1518 r. W 1529 r. był w sporze z ks. Maciejem Drażkiem o 9 wiardunków zapisanych na łące oraz z Mikołajem z Wielunia, kanonikiem i oficjałem wieluńskim. Ksiądz chciał budować kamienicę na ulicy Kanonicznej, ale Maciej postawił tam wcześniej stajnię (miał don w rynku, na rogu z Kanoniczną). Z ramienia Elżbiety z Tarnowa sprawą zajęli się Jan Ożarowski burmistrz, rajcy Marcin Wszolek, Tomasz, Mikołaj Okrągły, Jakub Rospąd i ławnik Jan Danielek. Przeprowadzono pomiary granic. Uznali, że ksiądz nie wszedł w plac Macieja i zakazali mu budowania chlewów świńskich w pobliżu domu, mógł tam mieć co najwyżej drabiny dla koni. W przyszłości też żadni spadkobiercy nie mogli nic takiego budować. W tym samym roku pożyczył Jakubowi Czarnemu 4 floreny pod zastaw pola pod cegielnią. W 1532 r. ożenił się z **Zuzanną Mojkowską**, za którą wziął 100 florenów, które zapisał jej na całości swoich dóbr. Mieli syna Adama noszącego nazwisko matki. W 1533 r. kupił od Elżbiety Ozgowej dom między Marcinem starszym Wszółkiem i Łukaszem sukiennikiem za 17 grzywien. W 1544 r. miasto pożyczyło mu 10 florenów, a zastawem był dom w rynku i połowa jego dóbr. W tym samym roku sprzedał połowę pola obok Postawińskiej i Andrzejowi Rudzkiemu za 5 grzywien. W 1556 r. pożyczył od Leonarda przedmieszczanina 1 grzywnę. Rok później wraz z żoną pożyczyli 24 grzywny od Walentego Pierzynki, zabezpieczając to na 17 zagonach pola między Maciejem krawcem i Leonardem przedmieszczaninem. W tym samym roku pożyczyci od Macieja przedmieszczanina 1 grzywnę pod zastaw pola (był tam już zapis 2 grzywien i teraz dało to kwotę 3 grzywien). W 1558 r. już nie żył, występuje wdowa Zuzanna, która pożyczyła 2 grzywny i 12 groszy od Walentego Pierzynki i dopisała to do 24 grzywien, które zapisała już wcześniej na polu<sup>696</sup>.

**Maciej**, pochodził z Wielunia, syn Marcina, bakałarz sztuk wyzwolonych (1506), magister (1511). Po studiach rozpoczął wykłady na wydziale artium. Następnie został prokuratorem w konsystorzu poznańskim (1517-1528), był altarzystą w kolegiacie poznańskiej św. Marii Magdaleny. W katedrze poznańskiej odnowił ołtarz w 1528 r., powołał też nową prebendę. Po raz ostatni widzimy go w 1529 r.<sup>697</sup>.

**Maciej**, pochodził z Wielunia, w 1555 r. podpisek zamku wieluńskiego. Wtedy otrzymał zapis 2 zagonów pola od Marka Biskupka. Na takich samych zasadach zapisał mu swoje pole (3 zagony) Szy-

<sup>695</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,36.

<sup>696</sup> AGAD, KMW 1, k. 168v, 193 v, 203, 212, 218v-219, 220v-221, 225, 237v, 251, 255v, 263v-264, 271v, 281, 290, 301v-302; KMW 2, s., 159,16-167, 207, 241, 246,351, 387-388, 437-438, 503-504; KMW 3, s. 22, 120, 325, 221, 351, 410, 524, 567-568, 598, 635,681, 695, 714-715, 724-725, 764, 844; ASK, oddział IV, sygn. 3, k. 133; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 46; tychże, *Ludność miasta*, s. 157; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 45, s. 49.

<sup>697</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii...*, s. 375-376.

mon Przybyłko. Tego samego dnia to samo uczynił Andrzej Dojsek zwany Król, który oddał mu 4 zagony obok pola otrzymanego od Macieja Biskupka i Bartłomieja Łysego wójta wieluńskiego i drogą z drugiej strony, która prowadziła od *holodio* Jana Papy za *holodium* Wojciecha Niemca i tak aż do drugiego *holodium*, które obecnie trzymał przedmieszczanin **Wojciech Samson** (występuje jeszcze w 1560 r.). W 1555 r. pożyczył Małemujujankowi 12,5 grzywny pod zastaw pola. W 1556 r. przedmieszczanin Maciej Drażek także pożyczał u Macieja pieniądze. Również w tym roku Maciej Drażek, syn ks. Macieja, sprzedał mu za 150 grzywien pola, łąki pod Łęgiem i *predium* na przedmieściu na wprost bramy Rudzkiej. Niedługo potem kupił pole i łąki pod Łęgiem za 20 grzywien od Sebastiana Luczkowica zwanego Kula i jego żony Katarzyny. W 1557 r. szlachetny Krzysztof Sokaliński, *factor* w Mokrsku, pożyczył mu 10 grzywien pod zastaw wszystkich jego dóbr. W 1560 r. zapisano, że był spokrewniony z Zofią Paździorkową<sup>698</sup>.

**Maciej zwany Jarek**, prowizor kościoła szpitalnego (1547). W 1530 r. miał żonę **Zofię**, córkę Anny Pruszowej. W 1543 r. udzielił poręczenia przyjmującemu prawo miejskie Szymonowi. Zmarł około 1549 r., kiedy wdowa wypłaciła Maciejowi Wachała 2 grzywny<sup>699</sup>.

**Maciej**, w 1514 r. zaliczony do pospólstwa<sup>700</sup>.

**Maciej**, sługa miejski, występuje w 1514 r.<sup>701</sup>

**Maciej**, garncarz (Herhera?), przedmieszczanin, pochodził z Mokrska, prawo miejskie otrzymał w 1514 r. Był właścicielem kramu (1515-1518). W 1528 r. sprzedał na wyderek łąkę zwaną Baranowska koło brodu wsi Niedzielsko Maciejowi Olszowskiemu. W 1532 r. już nie żył, pozostawił wdowę **Dorotę** i synów **Pawła** i **Grzegorza**<sup>702</sup>.

**Maciej**, tkacz (*tele textor*), w 1515 r. zaliczony do pospólstwa, płacił podatek z domu Ślązaka<sup>703</sup>.

**Maciej**, pochodził z Mikorzyna koło Ostrzeszowa. Prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>704</sup>

**Maciej**, sukiennik, pochodził z Przasnysza, prawo miejskie przyjął w 1520 r.<sup>705</sup>

**Maciej**, pochodził z Błoń koło Łęczycy, przyjął prawo miejskie w 1520 r.<sup>706</sup>

**Maciej**, kowal, pochodził z Gomulina, prawo miejskie otrzymał w 1522 r.<sup>707</sup>

**Maciej**, pochodził z Wielunia, mansjonarz (1522) i wikariusz (1536)<sup>708</sup>.

<sup>698</sup> AGAD, KMW 3, s. 486-492, 494, 508, 511-513, 538-539, 625-626, 681-682, 896; GWI 13, k. 93.

<sup>699</sup> AGAD, KMW 1, k. 235; KMW 2, s. 477; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 26, s. 74; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>700</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v.

<sup>701</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

<sup>702</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v-26, 41, 111v; 200v, 261; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 10, s. 46.

<sup>703</sup> AGAD, KMW 1, k. 22v.

<sup>704</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 70, s. 52.

<sup>705</sup> Tamże, nr 74, s. 53.

<sup>706</sup> Tamże, nr 76, s. 53.

<sup>707</sup> Tamże, nr 87, s. 54.

<sup>708</sup> ADWł, AKW 3, k. 189, 451.

**Maciej**, szewc, pochodził z Prusinowic w Sieradzkim, prawo miejskie otrzymał w 1533 r.<sup>709</sup>

**Maciej**, mieczownik/nożownik, prowizor w kościele szpitalnym (1532), gmiński (1530-1533). Mieszkał na ulicy Dąbrowskiej. W 1523 r. kupił dom na ulicy Szewskiej za 30 grzywien. W 1527 r. przedmieszczanin Jakub Podgórski sprzedał mu ogród na Błoniach za 3 grzywny, a w roku następnym otrzymał od miasta pusty plac na budowę domu, obok dotychczasowego domu. W 1534 r. pożyczył 1 wiardunek Katarzynie, żonie Kacpra. Sprzedała mu też drewno ze stodoły. Maciej w 1535 r. kupił od Marcina Kiernoska 6 zagonów w ogrodzie Kasprowym na ulicy Dąbrowskiej za 3 grzywny. W tym samym roku poręczył za przyjmującego prawo miejskie Bieniadę. W 1544 r. spłacił dług Sebastianowi z Łęczycy, który należał się jego bratu, a przedmieszczanin Marcin Ranomądr skwitował go z długu, jaki pozostał mu po zmarłym synu **Michale**. Oprócz niego miał też córkę **Zofię**, która wyszła za Stanisława. Przekazał im w 1549 r. dom **Reginy** (wdowy po Stanisławie Wilczku), jego drugiej żony. Prawdopodobnie z tego związku miał syna Jana, wspomnianego w 1553 r. W 1543 r. udzielił poręczenia Erazmowi złotnikowi, który przyjmował prawo miejskie. W 1550 r. skwitował z wszystkich zapisów, jakie były na ogrodzie na ulicy Dąbrowskiej, Marcina Gaspara. W 1556 r. kupił dom na ulicy Szewskiej od Jan Introligatora. W 1557 r. występuje Regina, wdowa po nim. Pożyczyła wówczas 10 grzywien od wykonawcy testamentu ks. Bartłomieja kanonika. Dług spłaciła w roku następnym<sup>710</sup>.

**Maciej**, kaletnik, pochodził z Krakowa, prawo miejskie otrzymał w 1535 r.<sup>711</sup>

**Maciej**, koszykarz, w 1535 r. poręczył za Aleksego krawca, gdy ten przyjmował prawo miejskie<sup>712</sup>.

**Maciej**, kowal, pochodził z Gomulina. W 1535 r. był zięciem Papieża. W tym samym roku przyjął prawo miejskie. W 1545 r. już nie żył. Miał żonę **Zofię**, która w tym czasie wyszła już za Wojciecha Kompochę. Doszło do podziału majątku między nią a dziećmi **Andrzejem** i **Barbarą**. Dzieci dostały 12 grzywien, narzędzia kowalskie warte 7 grzywien, 4 grzywny były u ich opiekuna Jana Papieża. Zofia dostała dom drewniany wraz z wyposażeniem i ogród<sup>713</sup>.

**Maciej**, pochodził z Zapolic, mansjonarz (1535-1558), precentor mansjonarzy wieluńskich (1553), altarysta św. Michała (1536-1550, 1557), kanonik (1549-1561), oficjał (1552-1558, 1570-1583), kustosz (1570-1583), pleban w Osjakowie (do 1571 r.), pleban w Wydrzynie (1549-1561) i Wójcinie koło Bolesławca (1584). W 1558 r. został odwołany z urzędu oficjała ze względu za częstą nieobec-

<sup>709</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 172, s. 66.

<sup>710</sup> AGAD, KMW 1, k. 89-89v, 199v, 208v, 225, 237v, 263v-264, 271v, 297, 305v; KMW 2, s. 217, 463-465, 519-520; KMW 3, s. 580-581, 672-673, 729; ADWł, AKW 6, k. 22v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 197, s. 69; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 37, s. 75; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 177.

<sup>711</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 199, s. 69.

<sup>712</sup> Tamże, nr 195, s. 69.

<sup>713</sup> AGAD, KMW 2, s. 8-9, 205, 284-285; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 190, s. 68.

ność. Ponownie otrzymał nominację na to stanowisko 10 lipca 1570 r. oraz jeszcze raz w dniu 28 marca 1582 r. i sprawował funkcję do 28 maja 1583 r. W latach 1558-1560 był również subkolektorem świętopietrza. Był posiadaczem domu i pól w Wieluniu. W 1549 r. Maciej szklarz zwany Sikawka i jego żona Dorota sprzedali mu dom za 12 grzywien. W 1550 r. kupił od Jan rymarz ogród. W innym dokumencie z tego roku dowiadujemy się, że sprzedął wtedy swój dom *in plaetolam* ks. Janowi Brzeskiemu, mansjonarzowi wieluńskiemu i plebanowi w Mokrsku za 8 grzywien. W 1551 r. miał pole na Błoniach, a rok później był opiekunem Fabiana, syna śp. ks. Stanisława Romani. Także w 1552 r. Stanisław Jedynak pożyczył od niego 9 grzywien. W tym samym 1552 r. Krzysztof Tomaszowicz sprzedał mu swój ogród za 14 grzywien. W 1553 r. ks. Maciej sprzedał Maciejowi Kochowi ogród leżący między Pawłem Kluską i Feliksem Lorenczykiem za 4 grzywiny. W 1554 r. szlachetny Marek Bieniędzyki pożyczył od ks. Macieja 39 grzywien. W tym roku też Stanisław Jedynak sprzedał mu dom na ulicy Zamkowej obok Katarzyny Białkowej i polem wójtowskim za 12 grzywien. W 1554 r. dowiadujemy się, że ks. Maciej był spokrewniony (byli szwagrami) z Marcinem Orlikiem. Duchowny sprzedał mu dom za murami za 7 grzywien. Maciej pożyczał też pieniądze (2 grzywiny) Janowi Wzamborkowi i jego żonie. W 1557 r. wydzierżawił kościelne dochody z parafii Wydrzyn szlachetnemu Janowi Wielowiejskiemu za 60 florenów rocznie. W latach 1557-1566 dzieżawił od wikariuszy ogród koło szpitala. Mieszkał od 1539 r. na ulicy Żołnierskiej. Miał też dom na ulicy Piekarskiej, prawdopodobnie przejęty za długi od Jana Wzamborka. Zmarł po 1584 r.<sup>714</sup>

**Maciej**, w 1538 r. był pawężnikiem w rocie Bartłomieja Jabłonowskiego<sup>715</sup>.

**Maciej**, w 1538 r. służył w wojsku z rusznicą<sup>716</sup>.

**Maciej**, w 1538 r. służył w rocie Jana Pisarskiego jako kopijnik<sup>717</sup>.

**Maciej**, w 1552 r. służył w rocie Lamberta Gnojeńskiego<sup>718</sup>.

**Maciej**, pochodził ze Strykowa, wikariusz (1540), mansjonarz (1559-1560)<sup>719</sup>.

**Maciej**, pochodził z Nowej Wsi, prawo miejskie otrzymał w 1543 r.<sup>720</sup>

**Maciej**, pochodził z Wyszana koło Wieruszowa, prawo miejskie miał od 1543 r.<sup>721</sup>

**Maciej**, powroźnik, pochodził z Piotrkowa, prawo miejskie otrzymał w 1534 r. w 1543 r. jego żoną była **Katarzyna**, z którą był w jakimś sporze. W sprawie tej ustanowił swoim pełnomocnikiem wikariusza Adama. Katarzyna prawdopodobnie była wdową po Stanisławie powroźniku<sup>722</sup>.

<sup>714</sup> T. A. Nowak, *Maciej*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 85.

<sup>715</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 32, k. 55v.

<sup>716</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 32, k. 60.

<sup>717</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 32, k. 24v.

<sup>718</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 58, k. 121v.

<sup>719</sup> AGAD, KMW 2, s. 442-443; KMW 3, s. 913.

<sup>720</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 20, s. 74.

<sup>721</sup> Tamże, nr 20, s. 74.



**Maciej**, prawo miejskie otrzymał w 1544 r.<sup>723</sup>.

**Maciej (Maciej Gmiński)**, rymarz, siodlarz, gmiński (1540,1541,1545-1546,1550-1554). Być może to on (określony jako rymarz) poręczała za przyjmujących prawo miejskie: Aleksego (1543), Pawła Jaworskiego (1543), *Garó Jarzawa* (1543), Wojciecha bednarza (1545), Tomasza bednarza (1545) i Stanisława Wozidura (1545), Marcina Golskiego (1552). W 1550 r. ożenił się z po raz kolejny z **Małgorzatą Kupczankową** i zapisał jej w 1555 r. wszystkie swoje dobra. W 1561 r. sprzedali dom na ulicy Szewskiej za 22 grzywny. Mieli syna **Jana**. W 1554 r. szlachetny Mikołaj Bodzanowski z Komornik był winien Małgorzacie pieniądze za 5 ahteli piwa, co pozwala wnioskować, że trudniła się więc jego handlem. W 1556 r. miał dom na ulicy Szewskiej między Janem Introligatorem i Maciejem nożownikiem. W tym samym roku występuje jako zmarły. Władze miasta skwitowały Małgorzatę z wszelkich zobowiązań, jakie zaciągnął jej mąż<sup>724</sup>.

**Maciej**, pochodził ze Szczekocin, prawo miejskie uzyskał w 1544 r.<sup>725</sup>

**Maciej**, pochodził ze Stanek koło Częstochowy, prawo miejskie otrzymał w 1547 r.<sup>726</sup>

**Maciej**, pochodził z Sokolnik, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>727</sup>

**Maciej**, pochodził z Górki, prawo miejskie przyjął w 1550 r.<sup>728</sup>

**Maciej**, garncarz, był prowizorem w kościele paulińskim (1552,1553,1556)<sup>729</sup>.

**Maciej**, pochodził z Kluczborka, prawo miejskie otrzymał w 1552 r.<sup>730</sup>

**Maciej**, pochodził z Czarnocina, substytut mansjonarzy (1552-1556). W 1554 r. Małgorzata Gmińska przekazała mu dług, jakie był jej winien szlachetny Mikołaj Bodzanowski z Komornik za 5 ahteli piwa<sup>731</sup>.

**Maciej**, pochodził z Krajowa koło Skrzynna, prawo miejskie otrzymał w 1553 r.<sup>732</sup>

**Maciej**, kołodziej, pochodził z Parcic koło Wieruszowa, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>733</sup>

**Maciej**, pleban w Chotowie i altarzysta ołtarza Ofiarowania NMP i św. Doroty (1555-1559). Sprzedał w 1559 r. dom obok kamienicy pod murem, za domem Wacława Chwierałka na rogu koło muru

<sup>722</sup> ADWł, AKW 4, k. 4, k.10v,238v-239; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 182, s. 67; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 174-175.

<sup>723</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 47, s. 75.

<sup>724</sup> AGAD, KMW 2, s. 36-37, 79-80, 207, 251, 309-310, 529; KMW 3, s. 11, 22, 120, 252, 321, 502-503, 563, 579, 580-581, 796; ADWł, AKW 5/2, s. 9; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 124, s. 60; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 31, 32, 37, 38, 60, 61, 63,138, s. 74-76,80; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 173.

<sup>725</sup> ADWł, AKW 6, k. 17v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 50, s. 75.

<sup>726</sup> Tamże, nr 77, s. 77.

<sup>727</sup> Tamże, nr 106, s. 78.

<sup>728</sup> Tamże, nr 122, s. 79.

<sup>729</sup> Tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.

<sup>730</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 144, s. 80.

<sup>731</sup> ADWł, AKW 5, k. 132,147, AKW 5/2, s. 9,67,116.

<sup>732</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 159, s. 81.

<sup>733</sup> Tamże, nr 187, s. 82.

Marcinowi Rychłowskiemu i jego żonie Dorocie Raczyńskiej za 20 grzywien. Tego samego dnia pieniądze te pożyczył Maciejowi, podpiskowi zamku wieluńskiego<sup>734</sup>.

**Maciej**, pochodził z Masłowic, wikariusz (1555-1559)<sup>735</sup>.

**Maciej**, pochodził z Sianek koło Lwowa, prawo miejskie przyjął w 1555 r.<sup>736</sup>

**Maciej**, pochodził z Rudy, prawo miejskie otrzymał w 1557 r.<sup>737</sup>

**Maciej**, pochodził z Wolborza, wikariusz (1556). W 1556 r. pożyczył 4 talary i 15 groszy od wykonawców testamentu zmarłego prepozyta Andrzeja Glabera<sup>738</sup>.

**Maciej**, sukiennik, prowizor kościoła szpitalnego (1556-1557). Pochodził z okolic Wrocławia, prawo miejskie uzyskał w 1545 r.<sup>739</sup>

**Maciej**, wozignój, występuje w 1556 r. jako posiadacz pola, a w 1573 r. miał dom na ulicy Browarnej<sup>740</sup>.

**Maciejewski Piotr**, przedmieszczanin, wspomniany w 1555 r.<sup>741</sup>

**Maczula Maciej**, pochodził z Dąbrowy koło Wielunia, prawo miejskie miał od 1518 r.<sup>742</sup>

**Maloscha Wojciech**, pochodził z Nadarzyna, prawo miejskie otrzymał w 1557 r.<sup>743</sup>

**Malowany Piotr**, tożsamy z Piotrem Bieleńskim. Widzimy go w 1521 i 1522 r. W 1527 r. już nie żył. Miał żonę **Annę**, córkę Augustyna pisarza. Po jego śmierci do spadku po nim wystąpili: brat Jan z Wierciany, Stanisław i Jadwiga, dzieci śp. Augustyna. Jan *Pielieyowycz* otrzymał 5 florenów<sup>744</sup>.

**Malyszki Maciej**, w 1521 r. poręczył za Urbana z Zelowa, który przyjął prawo miejskie<sup>745</sup>.

**Malzek Stanisław**, pochodził z Kamiona, w 1554 r. kupił pole zwane Thurzykowskie od szlacheckiego Marcina Mrowieńskiego za 50 grzywien<sup>746</sup>.

**Małdrzyk Sebastian**, w 1555 r. kupił dom od Stanisława Jedynaka za 40 grzywien. W 1556 r. sprzedał ten dom, leżący między Grzegorzem Garbaczem i Marcinem Urbańskim za 42 grzywiny Katarzynie Lorinczowej i jej synowi Wojciechowi, sam bowiem wyprowadził się do Byczyny. W roku na-

<sup>734</sup> AGAD, KMW 3, s. 785-786; ADWł, AKW 5/2, s. 91

<sup>735</sup> AGAD, KMW 3, s. 573-575, 671-672, 770-771; ADWł, AKW 5/2, k. 96v.

<sup>736</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 173, s. 81.

<sup>737</sup> Tamże, nr 209, s. 83.

<sup>738</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 100v, 117v.

<sup>739</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 62, s. 76; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>740</sup> AGAD, KMW 3, s. 567; KMW 6, s. 683; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104.

<sup>741</sup> AGAD, KMW 2, s. 395; KMW 3, s. 469; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 3, s. 73.

<sup>742</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 37, s. 49.

<sup>743</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 211, s. 83.

<sup>744</sup> AGAD, KMW 1, k. 74-74v, 92v-94, 104-105, 148, 150v, 196v, 198; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 190.

<sup>745</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 84, s. 54.

<sup>746</sup> AGAD, KMW 3, s. 379-380.

stępnym Wojciech Lorinczik przedstawił pismo od Sebastiana Małdryka z Byczyny, własnoręcznie przez niego napisane i opieczetowane. Stwierdzał w nim, że otrzymał całą należność za dom<sup>747</sup>.

**Małysza Szymon**, syn Szymona szewca kmiecia z Osieka, brat Stefana i Walentego. W 1531 r. między innymi oni poręczyli za Szymona, że nie dopuści się żadnej kradzieży w mieście pod wadium 30 grzywien<sup>748</sup>.

**Marcin**, w 1538 r. służył w rocie Jana Węgorzewskiego z rusznicą<sup>749</sup>.

**Marcin**, czapnik, w 1557 r. pożyczył od szlchetnego Zygmunta Rychłowskiego 2 grzywny pod zastaw domu<sup>750</sup>.

**Marcin**, pochodził z Krakowa, kaletnik, występuje w 1543 r., gdy poręczył za przyjmującego prawo miejskie Stanisława Pradockiego. W 1549 r. otrzymał od Feliksa łąziebnika zadośćuczynienie za poranienie. Być może jest tożsamy z Marcinem rymarzem, który w 1542 r. miał dom na ulicy Szewskiej<sup>751</sup>.

**Marcin**, łąziebnik, występuje w 1551 r.<sup>752</sup>

**Marcin**, mieczownik, w 1542 r. wraz z żoną **Anną** pożyczili 1,5 grzywny od Macieja nożownika. W tym samym akcie pożyczili także od Sebastiana Mrzygłodka 3 wiardunki pod ten sam zastaw. W 1530 r. Marcin pracował jako towarzysz u mistrza Jakuba Świerka. 1 lipca tego roku został oskarżony o znieważenie i pobicie szlchetnego Macieja, syna Urbana Skrzyńskiego. W 1545 r. pożyczyl od Mikołaja, przełożonego klasztoru augustianów 1 grzywne. W 1557 r. pożyczyl od Andrzeja Rudzkiego 5 grzywien pod zastaw domu na ulicy Mnisiej. W 1559 r. jego żona Anna, córka nieżyjącego Jana Śwniarskiego, mieszczanina wieruszowskiego, zeznała, że nie ma żadnych pretensji do dóbr po rodzicach. W 1560 r. pożyczyl od Adama, plebana z Bolesławca 12 groszy<sup>753</sup>.

**Marcin**, wikariusz (1514)<sup>754</sup>.

**Marcin**, pochodził ze *Skurzynna*, prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>755</sup>

**Marcin**, pochodził z Pajęczna, prawo miejskie posiadał od 1528 r.<sup>756</sup>

<sup>747</sup> AGAD, KMW 3, s. 422-423, 702-703, 790-791.

<sup>748</sup> AGAD, KMW 1, k. 244v.

<sup>749</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 32, k. 81v.

<sup>750</sup> AGAD, KMW 3, s. 613.

<sup>751</sup> AGAD, KMW 2, s. 149, 500; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 29, s. 74; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 174.

<sup>752</sup> AGAD, KMW 3, s. 65.

<sup>753</sup> AGAD, KMW 2, s. 128-129; KMW 3, s. 257-258, 711653, 820-821; ADWł, AKW 4, k. 94, AKW 6, k. 66; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta, vol. III, pars I. Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesis Plocensis, Wladislaviensis et Gneznensis (1422-1533)*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1908, nr 844, J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe w Łęczyckiem, Sieradzkim i Wieluńskim w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. XI, 1993, s. 160; A. Bołdyrew, *Produkcja...*, s. 284.

<sup>754</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81.

<sup>755</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 64, s. 51.

<sup>756</sup> Tamże, nr 125, s. 60.

**Marcin**, pochodził z Kamieńska, prawo miejskie otrzymał w 1531 r.<sup>757</sup>

**Marcin**, przeor klasztoru paulinów (1544)<sup>758</sup>.

**Marcin**, pochodził ze Wsi Zadąbrowskiej, prawo miejskie otrzymał w 1547 r.<sup>759</sup>

**Marcin**, zięć Jana Postawnego, mąż **Katarzyny**. W 1548 r. Katarzyna Postawna pożyczyła pracownikowi Wiąchanowi sołtysowi z Opatowa 30 wiardunków pod zastaw domu koło Wątróbki. W 1560 r. Leonard przedmieszczanin skwitował Marcina z 4 grzywien, które miał zapisane na ogrodzie Postawnego na ulicy Dąbrowskiej. W tym samym roku Katarzyna pożyczyła od Wojciecha Kompochy 1 grzywnę<sup>760</sup>.

**Marcin**, pochodził z Warki, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>761</sup>

**Marcin**, augustianin (1550)<sup>762</sup>.

**Marcin**, pochodził z Rozprzy, prawo miejskie otrzymał w 1551 r.<sup>763</sup>

**Marcin**, pochodził z Górki Niemieckiej, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>764</sup>

**Marcin**, pochodził z Łuszczanowic koło Brzeźnicy, prawo miejskie miał od 1557 r.<sup>765</sup>

**Marcin**, przeor klasztoru paulinów (1556-1560)<sup>766</sup>.

**Marcin**, zmarł przed 1552 r., kiedy wymieniono także już nieżyjącą jego żonę zwaną **Marcinową**. Ich zięciem był **Jan**<sup>767</sup>.

**Marczowski Marcin**, brat Piotra. W 1516 r. płacił podatek z jatki Stapały. W 1529 r. pożyczył 5 grzywien Marcinowi Agila pod zastaw jatki, a gdy ten nie spłacił długu zajął ją. W 1533 r. miał jakiś plac w pobliżu bramy Rudzkiej<sup>768</sup>.

**Marczowski Piotr**, w 1552 r. już nie żył. Miał żonę **Gertrudę Cegielkową**, a z niej dzieci: **Jana** i **Agnieszkę**<sup>769</sup>.

**Marek**, sołtys, w 1520 i 1521 r. widnieje wśród rzeźników<sup>770</sup>.

**Marek**, bakałarz, w 1533 r. kupił od Linowej za 10 grzywien dom na ulicy Mnisiej. Mieszkał tam jeszcze w 1551 r.<sup>771</sup>

---

<sup>757</sup> Tamże, nr 147, s. 63.

<sup>758</sup> ADWł, AKW 4, k. 25.

<sup>759</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 81, s. 77.

<sup>760</sup> AGAD, KMW 2, s. 419-420; KMW 3, s. 858, 862.

<sup>761</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 100, s. 78.

<sup>762</sup> ADWł, AKW 5, k. 20.

<sup>763</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 136, s. 80.

<sup>764</sup> Tamże, nr 181, s. 82.

<sup>765</sup> Tamże, nr 206, s. 83.

<sup>766</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 99; AKW 6, k. 93.

<sup>767</sup> AGAD, KMW 3, s. 139,144.

<sup>768</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v, 109, 155, 214, 368-368v.

<sup>769</sup> AGAD, KMW 3, s. 178-179.

<sup>770</sup> AGAD, KMW 1, k. 128v,138.

<sup>771</sup> AGAD, KMW 1, k. 278v; KMW 3, s. 46-47.

**Marek**, czapnik, prawo miejskie uzyskał w 1544 r. W 1551 r. mieszkał na ulicy Mnisiej, a w 1562 r. na ulicy Dąbrowskiej<sup>772</sup>.

**Marek**, pochodził z Kościana, w 1548 r. uzyskał prawo miejskie<sup>773</sup>.

**Marek**, pochodził ze Strykowa, wikariusz (1549)<sup>774</sup>.

**Marek**, syn Michała, w 1537 r. był studentem w Krakowie<sup>775</sup>.

**Markoni Mikołaj**. Ojcem Mikołaja był zapewne jeden z mieszczan o imieniu Marek, których odnajdziemy w pracy T. Grabarczyka i T. Nowaka. Był altarzystą św. Jadwigi, Elżbiety i Anny (1523-1556, w 1556 r. zrezygnował), św. Michała (1534) i św. Agnieszki (1547). Studia w Krakowie rozpoczął w 1509 r. W 1527 r. występuje na dokumencie, w którym augustianie wieluńscy oddają dziekanowi wieluńskiemu Stanisławowi Łowieńskiemu ogród w zamian za roczną dziesięcinę. W 1534 r. Marcin Wszółek starszy zapisał mu pół grzywny procentu, jaki był mu należny z ogrodu Jana Postawnego, obciążonego na 10 grzywien oraz 17 skojców na domie Polkoniowskim. W 1547 r. wydzierżawił Zofii Lorinczowej część swego *pomorium* koło kaplicy św. Barbary. W 1549 r. odebrał od rajców 3,5 grzywny, które były zapisane na kramie szewskim dla altarii przez śp. Jadwigę Handlową, żonę wójta. W tym samym roku pożyczył Grzegorzowi zwanemu Kęsipiotrek 4 grzywny pod zastaw ogrodu. Tego samego dnia otrzymał od szlachetnego Stanisława Gomulińskiego 7 grzywien, od Benedykta Bieniędzkiego 2 grzywny i 12 groszy i od Bartłomieja Łysego 3 wiardunki. Także w tym roku pożyczył 6 grzywien Janowi, synowi śp. Wojciecha złotnika pod zastaw pola oraz Stanisławowi Piekoszowi 5 grzywien pod zastaw ogrodu na Błoniach. W 1552 r. poręczył dług 6 florenów, jaki zaciągnął Stanisław Piekosz u Jana Intrologatora. W 1552 r. był opiekunem Fabiana, syna śp. ks. Stanisława Romani. W 1552 r. kupił dom od Andrzeja Siemikowskiego za 10 grzywien na ulicy Żołnierskiej. Natomiast w 1555 r. pożyczył 4 grzywny Sebastianowi pisarzowi pod zastaw ogrodu na ulicy Dąbrowskiej koło Krzyży oraz skwitował Wojciecha Klechę mieszczanina wieluńskiego z 5 grzywien, które od dawna były zapisane na domie. Tego samego dnia pieniądze te pożyczył Stanisławowi Jarzębowskiemu przedmieszczaninowi, co ten zabezpieczył na domie na przedmieściu obok Walentego Biskupka i Piotra Maciejewskiego. W 1552 r. ks. Andrzej Siemikowski sprzedał mu dom, leżący na ulicy Żołnierskiej obok domu Feliksa Lurinczika i uliczką prowadzącą od rynku za 10 grzywien. W 1558 r. w obecności wójta Krzysztofa Tomaszowicza, rajcy Pawła złotnika i pisarza Mikołaja zapisał ten dom z całym wyposażeniem swej kuzynce **Agnieszce**. Kościołowi kolegiackiemu zapisał

<sup>772</sup> AGAD, KMW 3, s. 46-47; KMW 5, k. 80-81; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 48, s. 75.

<sup>773</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 91, s. 77.

<sup>774</sup> AGAD, KMW 2, s. 442-443.

<sup>775</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii...*, s. 383; *Metryka czyli album ...*, 1537e/001.

pacyfikał i srebrne ampułki maszalne. Wykonawcami ostatniej woli ks. Markoniego byli szlachetny Jan Gładicz i Piotr Swobowicz<sup>776</sup>.

**Markoni Stanisław**, wikariusz (1514)<sup>777</sup>.

**Marszałek**, sługa miejski w 1515 i 1516 r.<sup>778</sup>

**Marusza**, pochodziła z Wieruszowa, prawo miejskie przyjęła w 1518 r. W latach 1521-1524 r. występuje jako bartniczka<sup>779</sup>.

**Maslek Mikołaj**, pochodził z Mojkowa koło Piotrkowa, prawo miejskie przyjął w 1529 r.<sup>780</sup>

**Masłowski Bartłomiej**, szlachetny, w 1531 r. był faktorem dworu arcybiskupiego w Wieluniu<sup>781</sup>.

**Masłowski Gabriel**, szlachetny, wojski i podstarości wieluński oraz wielokrotny poseł na sejm. W 1557 r. podarował swój dom na ulicy Żołnierskiej ks. Janowi Więckowskiemu, magistrowi sztuk i prepozytowi wieluńskiemu. Miał plac na ulicy Krowiej. W 1576 r. sprzedał dom narożny szlachetnemu Abrahamowi Giżyńskiemu, koło domu śp. Pawła złotnika (mieszkał na Mnisiej) i Sebastiana Sperlink, za 40 grzywien. Był wujem Gabriela Grodzickiego<sup>782</sup>.

**Masłowski Maciej**, student (1552-1553) i wikariusz (1552-1558)<sup>783</sup>.

**Masłowski Maciej**, pochodził z Toporowa koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1518 r.<sup>784</sup>

**Masłowski Piotr**, szlachetny, sędzia ziemski. W 1556 r. sprzedał swemu synowi Gabrielowi za 20 grzywien pusty plac na ulicy Żołnierskiej między domem ks. Wojciecha Siemikowskiego i szlachetnym Andrzejem, Jakubem i Janem Konopnickimi<sup>785</sup>.

**Masłowski Stanisław**, w 1564 r. miał dom na ulicy Krowiej<sup>786</sup>.

**Mateusz**, syn Macieja, w 1548 r. student w Krakowie<sup>787</sup>.

**Mateusz**, syn Wojciecha łąziebnika. W 1541 r. pożyczył 5 grzywien Andrzejowi Rudzkiemu<sup>788</sup>.

**Matissek Hieronim (Jarosław)**, przedmieszczanin, w 1546 r. pożyczył od Jana Intrologatora 2 grzywiny pod zastaw swej części domu wójtowskiego. Miał dwie żony, jedną nieznaną z imienia i drugą

---

<sup>776</sup> AGAD, KMW 1, k. 166, 174v, 182v, 298v-299; KMW 2, s. 488-490, 497-498, 653; KMW 3, s. 157 -158, 382-383, 423-424, 468-469, 716-717; KMW 5, k. 71-71v; ADWł, AKW 3, k. 4, k.2v, AKW 4, k. 56v, 209v, AKW 5, k. 2,16, AKW 5/2, k. 105; A. Kopysta, *Studecni z parafii ...*, s. 377; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument ...*, s. 46, tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, s. 169-170.

<sup>777</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81.

<sup>778</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

<sup>779</sup> AGAD, KMW 1, k. 141,154v,165-165v,174; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 41, s. 49.

<sup>780</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 135, s. 61.

<sup>781</sup> ADWł, AKW 3, k. 355.

<sup>782</sup> AGAD, KMW 3, s. 502, 640, 692; KMW 7, k. 292v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 155-1556; Z. Szczerbik, *Masłowski Gabriel*,[w:] *Wieluński Słownik...*, s. 218.

<sup>783</sup> AGAD, KMW 3, s. 573; ADWł, AKW 5, k. 126, 139, 150v, 174; AKW 6, k. 7.

<sup>784</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 43, s. 49.

<sup>785</sup> AGAD, KMW 3, s. 568.

<sup>786</sup> AGAD, KMW 5, k. 239, 267.

<sup>787</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 383; *Metryka czyli album ...*, 1535e/014.

<sup>788</sup> AGAD, KMW 2, s. 101.

**Agnieszka**. W 1552 r. wspomniano, że Agnieszka *Mathiasowka* była córką nieżyjącego **Grzegorza**, miała też brata Grzegorza. W 1553 r. należą mu część domu, zwanego wójtowskim (*domo dicta advocatali*) obok kamienicy mansjonarzy, Hieronim oddał swojej siostrze **Agnieszce**. Na posesji tej zabezpieczył dług wobec Andrzeja Jerzyczka. W 1556 r. Andrzej Jerzyczek skarżył się przed rajcami, że Agnieszka Matuszowka nie spłaca mu długu 3 grzywien bez 12 groszy<sup>789</sup>.

**Matisowa Urszula**, w 1545 r. zwana była Przekupką<sup>790</sup>.

**Matusz Maciej**, w 1539 r. miał żonę **Małgorzatę**, kupili dom od Marcina Lorinczika położony w pobliżu domostwa mansjonariuszy<sup>791</sup>.

**Matuszowa Agnieszka**, występuje w 1549 r.<sup>792</sup>

**Matysek**, garncarz, wspomniany w 1514 r.<sup>793</sup>

**Mazur Maciej**, rzeźnik, przedmieszczanin, starszy cechu (1546-1550). W 1521 r. był jako piechur w obsadzie wozu, jaki miasto wysłało na wojnę. W 1528 r. był mężem **Doroty Barańczykowej**. Razem sprzedali pole zwane Barańczykowe za 7 grzywien kowalowi Janowi Papieżowi. W tym też roku poręczył za Wojciecha z Bydgoszczy, który przyjmował prawo miejskie. W 1541 r. odebrał od Stanisława Liczucha 8 grzywien zapisanych mu przez jego zmarłą żonę Dorotę. W 1544 r. Jakub Czarny pożyczył od niego 2 grzywny. W 1548 r. sprzedał Lichuciemu za 8 grzywien ogród obok strumienia koło świątyni św. Mikołaja. W 1557 r. poręczył na 2 złote Andrzejowi Rudzkiemu za Błażeja Rajczyka, pełnomocnika Ambrożego Jerzyczka. W 1553 r. miał zięcia Macieja, który kupił dom od Jana Introligatora<sup>794</sup>.

**Mazur Maciej**, rzeźnik, zięć Macieja i Doroty. W 1558 r. **Jadwiga Mazurowa** pożyczyła od Andrzeja Rudzkiego 1 grzywnę, którą dopisała do wcześniejszego długu 5 grzywien na domie, a Maciej Mazur pożyczył od Rudzkiego kolejne 8 grzywien i 8 groszy i też dopisał do wcześniejszego długu. W 1558 r. byli posiadaczami domu na ulicy Piekarskiej. Być może dom ten utracili na rzecz Rudzkiego za niespłacone długi<sup>795</sup>.

**Mazurek**, w 1514 r. widnieje w spisie szosu między piekarzami. Wspomniane jest w tym spisie, że Jakub Gzik płacił z jego domu podatek<sup>796</sup>.

**Mazurowa Anna**, w 1514 r. wymieniona wśród krawców, wspomniana też w 1523 r. Być może to ona w 1522 r. płaciła wikariuszom 14 skojców<sup>797</sup>.

<sup>789</sup> AGAD, KMW 3, s. 133, 316, 579; ADWł, AKW 5/2, k. 128.

<sup>790</sup> AGAD, KMW 2, s. 267.

<sup>791</sup> AGAD, KMW 2, s. 7.

<sup>792</sup> AGAD, KMW 2, s. 499.

<sup>793</sup> AGAD, KMW 1, k. 11v.

<sup>794</sup> AGAD, KMW 1, k. 204v; KMW 2, s. 232,309-310, 431, 437-438, 457-458,503-504, 642; KMW 3, s. 315, 642; *Rejestr wozów ...*, s. 480; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 121, s. 59.

<sup>795</sup> AGAD, KMW 3, s. 688-689, 701-702, 718-719.

<sup>796</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v.

**Miałka Małgorzata**, bartniczka w latach 1519-1524<sup>798</sup>.

**Michał mieczownik**, syn piwowara (?). W 1558 r. dokonał podziału majątku z siostrami. Miał wypłacić **Małgorzacie**, **Annie** i **Zofii** 2 kopy i 12 groszy od razu, 3 wiardunki na św. Stefana, 3 wiardunki na Wielkanoc i resztę na św. Michała. Drugą kopę miał wypłacić Małgorzacie i Annie. Była jeszcze jedna siostra **Agnieszka**, ale ona miał już zapis na domie. W 1559 r. Zofia, żona Stanisława Osgowicza, zwanego Stanczik, skwitowała Michała z dóbr po rodzicach. W tym samym roku skwitowania dokonały Anna i Małgorzata Piwowarczanki. Michał w 1557 i 1575 r. mieszkał na ulicy Różanej<sup>799</sup>.

**Michał**, pochodził z Koźminka, zakrystian, posiadał niższe święcenia kapłańskie (1514)<sup>800</sup>.

**Michał**, wikariusz, wzmiankowany w 1523 r.<sup>801</sup>

**Michał**, pochodził z Kłodawy, prawo miejskie otrzymał w 1526 r.<sup>802</sup>

**Michał**, garncarz, pochodził z Rychłocic, prawo miejskie dostał w 1529 r.<sup>803</sup>

**Michał**, proboszcz w Chotowie. W 1545 r. ks. Stanisław *Romanus* sprzedał mu dom zwany Skalka. W 1561 r. zrezygnował z altarii NMP i św. Doroty<sup>804</sup>.

**Michał**, pochodził z Raszyna, prawo miejskie otrzymał w 1548 r.<sup>805</sup>

**Michał**, pochodził z Pajęczna, substytut mansjonarzy (1553)<sup>806</sup>.

**Michałowicz Jan**, pochodził z okolic Woli Krzysztoporskiej, prawo miejskie otrzymał w 1545 r.<sup>807</sup>

**Mielczar Paweł**, w 1514 r. wymieniony w gronie krawców<sup>808</sup>.

**Mielczarz Jan**, występuje w 1519 r., kiedy poręczał za Jana Kupkę. W 1528 r. pożyczył 3 grzywny u Wieczka, sołtysa z Turowa pod zastaw domu<sup>809</sup>.

**Mierczyński Piotr**, mansjonarz (1559-1560)<sup>810</sup>.

**Miko Marcin**, syn Mikołaja i Jadwigi, ławnik (1521, 1525, 1526, 1531), rajca (1534,1535), burmistrz (1540-1543,1550). W źródłach pojawia się od 1505 r. Zajmował się handlem solą (1518, 1519). W 1523 r. miał za żonę **Katarzynę** (?), siostrę szlacheckiego Macieja Grabowskiego, który zapisał jej 20 florenów w groszach. W 1522 r. władze miasta dokonały podziału dóbr między Jadwigą

<sup>797</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,162v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>798</sup> AGAD, KMW 1, k. 123v,141,154v,165v,174.

<sup>799</sup> AGAD, KMW 3, s. 745-746, 758-759, 817; KMW 7, k. 85v.

<sup>800</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 89-90.

<sup>801</sup> T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 43.

<sup>802</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 111, s. 58.

<sup>803</sup> Tamże, nr 128, s. 60.

<sup>804</sup> AGAD, KMW 2, s. 275-276; ADWł, AKW 6, k. 117.

<sup>805</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 90, s. 77.

<sup>806</sup> ADWł, AKW 5, k. 185.

<sup>807</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 55, s. 76.

<sup>808</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>809</sup> AGAD, KMW 1, k. 63v, 206.

<sup>810</sup> AGAD, KMW 3, s. 913; ADWł, AKW 6, k. 17v



Mikową i Marcinem, jej synem. Marcin otrzymał 10 grzywien, a także naczynia kamienne, 2 krowy, *artificum* z całym wyposażeniem, *stuba murata* w kamienicy, pół ogrodu między Marcinem Rano-  
mądem za murami koło młyna, ogród z *allodium*. Matka otrzymała kamienicę w rynku. Marcin dom  
ten posiadał w 1557 i 1559 r. Miał córkę Barbarę, żonę Jana Pajęckiego oraz Reginę, która wyszła za  
Wojciecha Szafranka. Marcin miał brata ks. Stanisława. W 1543 r. poręczył za Macieja Kalwę, który  
przyjął prawo miejskie. W 1543 r. kupił pole od syna zmarłego Wojciecha postrzygacza za 5 grzy-  
wien<sup>811</sup>.

**Miko Marcin**, zięć Marcina i Katarzyny, wityryk w kościele pod wezwaniem Bożego Ciała (1533,  
1535,1550-1554,1556,1558). W 1556 r. był w sporze z Pawłem złotnikiem o jakieś sumy za dom  
Miko. W 1556 r. pożyczył 10 grzywien od kościoła augustiańskiego. W 1558 r. ożenił się ze szla-  
chetną **Anną Bieniádzką** i wziął za nią 50 grzywien, z czego 30 zapisał jej na ¼ swoich dóbr. Tego  
samego dnia Anna skwitowała swego brata Jana Bieniádzkiego zwanego Zawodny z dóbr po rodzi-  
cach<sup>812</sup>.

**Miko Mikołaj**, kuśnierz, rajca (1508,1510,1515-1520). W źródłach występuje od 1489 r. W 1514 r.  
widzimy go w spisie podatkowym. W 1503 r. miał za żonę **Jadwigę** (córkę Agnieszki Tomaszowej),  
która wraz z matką w 1527 r. kupiła dom murowany w rynku (między Wojciechem Górą i Elżbietą  
złotnikową) od krawca Lorincza za 30 grzywien. W 1534 r. pożyczyła 4 grzywny bez 8 groszy od  
Macieja Zedli, co zabezpieczyła na wszystkich swoich dobrach. Mikołaj i Jadwiga mieli syna Marci-  
na<sup>813</sup>.

**Miko Stanisław**, wzmiankowany w 1501 r. jako duchowny, altarzysta (1525, 1529). W 1517 r.  
oprawiał księgi ratuszowe. Miał być przychylny luteranizmowi<sup>814</sup>.

**Miko Wojciech**, w 1543 r. już nie żył. Miał siostrę **Annę**, która wyszła za Mikołaja i mieszkali  
w Wolborzu. Chyba po bracie miała w Wieluniu 32 zagony ziemi, które wydzierżawiła za dwie kopy  
i 6 groszy Michałowi Chrojskiemu<sup>815</sup>.

**Mikołaj**, prepozyt, znany z 1514 r.<sup>816</sup>

**Mikołaj**, stolarz, pochodził z Wrzący w Sieradzkiem, prawo miejskie otrzymał w 1514 r.<sup>817</sup>

<sup>811</sup> AGAD, KMW 1, k. 82-82v,86v, 113,124v; KMW 2, s. 36, 79, 113, 159, 193, 203, 503; KMW 3, s. 225, 545-546;  
T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 49-50; tychże, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 439, s. 195; T. A. Nowak,  
*Przyjęcia...1540-1569*, nr 39, s. 75; tenże, *Świeccy opiekunowie ...*, s. 106; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie*  
*przestrzenne miasta*, s. 100; tychże, *Ludność miasta*, s. 147.

<sup>812</sup> AGAD, KMW 3, s. 560, 750; ADWł, AKW 5, k. 95; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111.

<sup>813</sup> AGAD, KMW 1, k. KMW 1, k. 7, 17, 32v, 59v, 70,197v, 295v; AACz, sygn. KP 55, s. 37; T. Grabarczyk, T. Nowak,  
*Burmistrzowie ...*, s. 49-50; tychże, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 439, s. 195.

<sup>814</sup> AGAD, KMW, k. 55v, 82-82v,86v; ADWł, AKW 3, k. 300 (316); A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 385; T. Nowak, T. Gra-  
barczyk, *Dokument władz...*, s. 49; tychże, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 439, s. 195.

<sup>815</sup> AGAD, KMW 2, s. 193.11, s. 46.

<sup>816</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81.

<sup>817</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 4, s. 46.

**Mikołaj**, garbarz, występuje w 1515 r., gdy poręczał za przyjmującego prawo miejskie Wojciecha bednarza. Być może to on poręczył w 1543 r. za Szymona<sup>818</sup>.

**Mikołaj**, piekarz, pochodził z Poznania, prawo miejskie otrzymał w 1515 r.<sup>819</sup>

**Mikołaj**, murarz, w 1519 r. występuje w spisie podatkowym między rzeźnikami. W 1523 r. pożyczył 3 grzywny od Grzegorza Reski, kmiecia z Krzyworzeki, pod zastaw domu na ulicy Szewskiej między Michałem Świnką i Sobieliszową<sup>820</sup>.

**Mikołaj**, organista, występuje w 1525 r.<sup>821</sup>

**Mikołaj**, proboszcz w Rzaśni i altarzysta św. Marcina (1522)<sup>822</sup>.

**Mikołaj**, pochodził z Kłobucka, prawo miejskie otrzymał w 1529 r.<sup>823</sup>

**Mikołaj**, był pawężnikiem w rocie Andrzeja Bylickiego w 1532 r.<sup>824</sup>

**Mikołaj**, w 1538 r. był kopijnikiem w rocie Bartłomieja Jabłonowskiego<sup>825</sup>.

**Mikołaj**, pochodził z Goszczewic, mansjonarz (1540-1551). Zmarł w 1551 r. Z jego majątku Wojciech wikariusz pożyczył 7 wiardunków<sup>826</sup>.

**Mikołaj**, pochodził z Wielunia, prawo miejskie otrzymał w 1542 r.<sup>827</sup>

**Mikołaj**, bakałarz, rektor szkoły (1543). W 1539 r. Mikołaj, syn Bartłomieja (prawdopodobnie z Wielunia) wstąpiła na Uniwersytet Krakowski<sup>828</sup>.

**Mikołaj**, garncarz, syn Szymona. W 1548 r. pożyczył od Marka i Walentego Biskupków 2 grzywny<sup>829</sup>.

**Mikołaj**, pochodził z Poznania, prawo miejskie przyjął w 1550 r.<sup>830</sup>

**Mikołaj**, krawiec, pisarz miejski (1556-1571), starszy cechu (1555 i 1556), opiekun kościoła św. Ducha (1558-1560). W 1559 r. kupił dom w rynku od Wacława Kapiszka za 75 grzywien. W 1552 r. miał dom na ulicy Mnisiej. W 1562 r. pożyczył od wikariuszy 10 grzywien pod zastaw ogrodu na Błoniach i kolejnego na ulicy Dąbrowskiej. Miał dwie córki: **Katarzynę**, żonę **Benedykta Pieczka**

<sup>818</sup> Tamże, nr 19, s. 47; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 26, s. 74.

<sup>819</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 11, s. 46

<sup>820</sup> AGAD, KMW 1, k. 89v,118.

<sup>821</sup> AGAD, KMW 1, k. 177v.

<sup>822</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 107; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 371; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 73-74; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 88.

<sup>823</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 132, s. 61.

<sup>824</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 20, cz. IV, k. 1a.

<sup>825</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 32, k. 55v.

<sup>826</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 491v; AKW 4, k. 233, AKW 5, k. 85v,91; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 86.

<sup>827</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 14, s. 74.

<sup>828</sup> ADWł, AKW 4, k. 4,12v,21; *Metryka czyli album ...*, 1539e/088.

<sup>829</sup> AGAD, KMW 2, s. 307, 416.

<sup>830</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 120, s. 79.

i **Barbarę**, żonę **Bartłomieja Dylowskiego** (zm. 1573), a potem **Janusza**. W 1575 r. określony został jako zmarły<sup>831</sup>.

**Mikołaj**, szewc, pochodził z Wojsławic na Litwie, prawo miejskie miał od 1556 r.<sup>832</sup>

**Mikołaj**, przeor augustianów, pożyczył w 1545 r. 1 grzywnę Marcinowi mieczownikowi<sup>833</sup>.

**Milakowski Andrzej zwany Żegota**, przedmieszczanin. W 1560 r. zeznał, że wszystkie swoje dobra ruchome na Błoniach, które kupił od Marka Bieniędzkiego za 197,5 grzywny odsprzedał Stanisławowi Brzósce za taką samą sumę. Jego żoną była szlachetna **Ewa**<sup>834</sup>.

**Milek Maciej**, gmiński (1518-1524). Pochodził z Makowisk. Być może to on w 1514 i 1515 r. występuje w spisach szosu w gronie pospólstwa. W 1523 r. poręczył za Marcina Lunaka, który przyjmował prawo miejskie. Sam prawo miejskie uzyskał w 1552 r. Mieszkał w 1552 r. na ulicy Dąbrowskiej (Mnisiej). Miał brata Piotra<sup>835</sup>.

**Milek Piotr**, krawiec, ławnik (1544-1546, 1549, 1550, 1551, 1552, 1554), starszy cechu (1558 i 1559). W roku 1550 poręczył za przyjmującego prawo miejskie Jerzego z Sieradza. W 1552 r. wdzierżawił od **Anny Jamłużyny** ogród przy fosie oraz kupił od Jana postrzygacza ogród za 6 grzywien. W 1553 r. miał brata Macieja, w jego imieniu sprzedał dom na ulicy Mnisiej. W 1556 r. szlachetny Marcin Tokarski z żoną Anną Chwałkowską pożyczili od niego 20 grzywien pod zastaw ogrodu w Pasiece. W 1557 r. kupił od Marcina Urbańskiego za 10 grzywien łąkę pod Łęgiem, a od Anny Chwałkowskiej za 25 grzywien *predium*, ogród i *holodium* oraz inne dobra, w tym zasiew na wszystkich polach. W 1559 r. był w sporze z Pawłem złotnikiem. Miał zapłacić Pawłowi w ciągu 2 tygodni 12 florenów pod wadium 30 grzywien. Milek odwołał się od decyzji sądu miejskiego do starosty i wygrał. W 1560 r. wziął za żonę szlachetną **Małgorzatę Gorczycką**. Wniosła mu 20 grzywien, a sam zapisał jej 40 grzywien. Tego samego dnia Małgorzata skwitowała matkę **Barbarę** i braci **Pawła** i **Szymona** z ojcowizny. W 1560 r. był w sporze z Klemensem z Brzeźnicy, rektorem szkoły. Miał dzieci: Seweryna (zm. 1574), Grzegorza, Szymona, Agnieszkę (żonę Stanisława postrzygacza) i Zofię (w 1567 r. wyszała za szlachetnego Krasnodębskiego)<sup>836</sup>.

<sup>831</sup> AGAD, KMW 2, s. 44,73; KMW 3, s. 375, 524, 577, 581, 863-864,937; KMW 4, s. 399; KMW 5, k. 27v, 112, 203, 359,406v; KMW 6, s. 305, 611; AACz, TP/D III -182; sygn. KP 57, teczka 24; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99.

<sup>832</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 193, s. 82.

<sup>833</sup> ADWł, AKW 4, k. 94.

<sup>834</sup> AGAD, KMW 3, s. 907-908, 917-919, 924-925.

<sup>835</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 59v, 65, 70, 75v, 81, 159, 168v; KMW 3, s. 188, 384-385; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 91, s. 55; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 140, s. 80.

<sup>836</sup> AGAD, KMW 2, s. 210, 251, 309-310, 437-438, 503-504; KMW 3, s. 22, 120,153-154, 207-208, 252, 306, 587-588, 681, 696, 764, 805-807, 882- 884; GWI 13, k. 13; ADWł, AKW 5/2, s. 73-74; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 125, s. 79; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 159; tychże, *Rzemiosła i cechy* s. 166.

**Miłosz Maciej**, w 1552 r. był mężem **Anny**, córki Bartłomieja Prusa. Sprzedali wówczas Andrzejowi Rudzkiemu *predium* na przedmieściu za 17,5 grzywny<sup>837</sup>.

**Misiak Piotr**, krawiec, pochodził z Makowisk koło Pajęczna, prawo miejskie otrzymał w 1540 r.<sup>838</sup>

**Misiura Grzegorz**, krawiec, prawo miejskie otrzymał w 1552 r.<sup>839</sup>

**Mizgala Wojciech**, sukiennik, ławnik (1510), rajca (1519-1520, 1523, 1525-1526), prowizor w kościele augustianów (1522). W źródłach pojawia się od 1496 r. W 1519 r. widzimy go handlującego alkoholem i solą. W 1532 r. już nie żył. W 1533 r. występuje **Mizgalina**, mieszkająca na ulicy Szewskiej. Miał córkę Katarzynę, żonę Wawrzyńca Wasyla, która skwitowała z wykonawców testamentu po ojcu (odebrała 41 florenów w złocie, 42 floreny w monecie pospolitej, 7 świeczników srebrnych, pas srebrny, diadem z 14 srebrnymi pierścieniami)<sup>840</sup>.

**Mleczkowska Dorota**, w 1544 r. pożyczyła od Wojciecha Kompochy kopę i 2 grosze pod zastaw domu<sup>841</sup>.

**Mleko Piotr**, ławnik (1541), pasterz świń w 1515 r.<sup>842</sup>

**Młynarka Marcin**, rzeźnik, syn Marcina Młynarki (w źródłach pojawia się w 1496 r., zm. ok. 1505 r.), starszy cechu (1544). Wymieniony w 1514 r., w 1519 r. był posiadaczem jatki. W 1522 r. miał płacić dziekanowi korzec pszenicy i korzec owsa. W 1521 r. Marcin Młynarka z matką **Dorotą** (w 1550 r. była wdową po młynarzu z Kochlewa) pożyczyci od opiekunów szpitala 5 grzywien na wyderek pod zastaw połowy dóbr. Był w sporze z matką Dorotą, rozjemcy nakazali mu dożywotnio ją utrzymywać. Zawarli ugodę w 1532 r. Dorota zatrzymała sobie krowę i miała dostawać od Marcina 7 groszy dożywocia, otrzymała też puste pole. W 1532 r. miał sprawę z Marcinem Marczowskim, który miał mu zapłacić Młynarce w ratach 7 grzywien. W 1535 r. Jan rymarz i Maciej Zedla wójt zeznali, że za ich kadencji Marcin Młynarka skwitował z dóbr po rodzicach swoją siostrę Małgorzatę, żonę Bartłomieja Mruga. W 1536 r. Marcin pożyczyci u szewca Marcina Pierzynki 3,5 grzywny pod zastaw pola pod Łęgiem. W tym samym roku Jan Postawny i Walenty poręczyli na 30 grzywien za Młynarkę Maciejowi Pierzynie. W 1546 r. już nie żył. Występuje wówczas wdowa **Barbara** i ich syn

<sup>837</sup> AGAD, KMW 3, s. 169-170.

<sup>838</sup> AGAD, KMW 3, s. 169-170; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 1, s. 73.

<sup>839</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 142, s. 80.

<sup>840</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 122v, 137, 261v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 627, s. 248-249; tychże, *Dokument władz...*, s. 46; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 49; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 165; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 114.

<sup>841</sup> AGAD, KMW 2, s. 228.

<sup>842</sup> AGAD, KMW 1, k. 30.

**Maciej** zwany Kulka. Sprzedali Andrzejowi Rudzkiemu pole z łąką na wprost Bieniądziec za 50 grzywien. W 1549 r. Barbara pożyczyła od Jana Intrologatora 5 grzywien i 12 groszy<sup>843</sup>.

**Młynarka Wawrzyniec**, w 1558 r. był zobowiązany płacić kościołowi kolegiackiemu czynsz z pola w kwocie 8 groszy. Miał z tego tytułu zaległości 4 floreny<sup>844</sup>.

**Młynarz**, w 1521 r. płacił podatek z pola *Choraszczyńskiego* koło fosy<sup>845</sup>.

**Mojek Jakub**, w 1514 r. zajmował się handlem<sup>846</sup>.

**Mojek**, wrotny w bramie Dąbrowskiej (1515-1525)<sup>847</sup>.

**Mojkowski Adam**, syn Macieja krawca, notariusz publiczny, student (1551) i kleryk (1557-1560). W 1560 r. spisał testament Marcina z Lutomierska, plebana w Wierzchlasie. Otrzymał za to 1 florena<sup>848</sup>.

**Momot Maciej**, piekarz. W źródłach występuje od 1505 r. W 1514 i 1515 r. widnieje na liście płatników szosu. W 1515 i 1516 r. był właściciel kramu. W 1521 r. Maciej Momot i Maciej Nabsdyszyw kupili za 7 grzywien od miasta puste pole za bramą Rudzką, między domami Marcina Marczowskiego i Macieja garncarza. W 1524 r. Mikołaj Fundusz był mu winien 4 grzywny i 14 groszy, wobec czego mógł zająć jego dom. W 1526 r. to z kolei on był winien Funduszowi 2 grzywny i 2 groszy. W 1530 r. był w sporze o 8 grzywien z ks. Wojciechem z Buka wikariuszem i bakałarzem. Natomiast w 1547 r. kupił od Jana rymarza ogród na ulicy Dąbrowskiej za 7 grzywien. W 1553 r. z synem Pawłem sprzedali ks. Mikołajowi Góreckiemu dom na ulicy Kanonicznej za 24 grzywny<sup>849</sup>.

**Momot Paweł**, syn Macieja, krawiec, starszy cechu (1554). W 1554 r. jego żona **Jadwiga** miała sprawę z Sebastianem, sługą kościelnym w Chotowie o czapkę. W 1555 r. zapłacił zaległy czynsz w kwocie 1 grzywny należny kościołowi za swego ojca. W 1557 r. wziął za żonę 20 grzywien i zapisał jej to na domie na ulicy Szewskiej między Ambrożym Sobierajem i Piaszczyńską. W 1560 r. ugodę między Stanisławem łąziebnikiem i Jadwigą Momotkową, ale szczegóły sporu są nieznane<sup>850</sup>.

**Morawiec Jan**, prawo miejskie otrzymał w 1544 r.<sup>851</sup>

**Morawski Stanisław**, pochodził z Rogoźna, prawo miejskie przyjął w 1523 r.<sup>852</sup>

**Mosdziej Piotr**, wspomniany w 1514 r., w 1515 r. zaliczony do kowali<sup>853</sup>.

<sup>843</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 67v, 77v, 206, 222, 262-262v, 316v-317, 308, 319v; KMW 2, s. 443, 336,479; ADWŁ, AKW 5, k. 19; Kodeks ..., nr 86; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 324, s. 163.

<sup>844</sup> ADWŁ, AKW 6, k. 13v-14.

<sup>845</sup> AGAD, KMW 1, k. 144.

<sup>846</sup> AGAD, KMW 1, k. 11v.

<sup>847</sup> AGAD, KMW 1, k. 30v, 112, 123v, 145, 182v-183.

<sup>848</sup> ADWŁ, AKW 5, k. 135, 174v; AKW 6, k. 96v-97.

<sup>849</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,22v, 81-81v, 90, 99v-100, 110v, 122v, 223; KMW 2, s. 363-364; KMW 3, s. 261-262; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 280, s. 151.

<sup>850</sup> AGAD, KMW 3, s. 410, 678-679, 688, 922; ADWŁ, AKW 5/2, s. 13,85.

<sup>851</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 51, s. 75.

<sup>852</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 89, s. 55.

**Mostek Mikołaj**, w 1533 r. poręczył za Jana Lupkę<sup>854</sup>.

**Mrowiński Maciej**, szlachetny, podstarości i burgrabia wieluński. W 1557 r. za 150 grzywien kupił dom od Macieja Skorkowskiego ze Skorkowic. Miał domy na ulicy Szewskiej. Grodzkiej i Rycerskiej. W 1579 r. dzierżawił młyn przy fosie<sup>855</sup>.

**Mrówka Grzegorz**, syn Jakuba Żarskiego z Raciborza, garncarz, prawo miejskie miał od 1560 r.<sup>856</sup>

**Mruga Bartłomiej**, szewc, pochodził z Niezychowa koło Łobzenicy. W 1528 r. był czeladnikiem szewskim. Był w konflikcie z Maciejem z Chrząstowa, czeladnikiem kuśnierskim, wobec czego został zobowiązany do dostarczenia swojego listu dobrego urodzenia. Gdy przedstawił ten list, został przyjęty do cechu szewskiego w 1532 r. W 1535 r. był żonaty z **Małgorzatą**, siostrą Marcina Młynarki. W 1540 r. wraz z żoną pożyczili 2 grzywny od Krzysztofa Tomaszowicza. Małgorzata występuje jeszcze w 1548 r.<sup>857</sup>

**Mrzygłodek Jan**, sukiennik, ławnik (1519), rajca (1525), prowizor kościoła szpitalnego (1526, 1528). Występuje w 1514 r. w spisie podatkowym. W 1517 r. kupił od Jakuba Jajkowskiego za 2 grzywny część łąki pod Widoradzem. W 1528 r. miał dom w rynku. W 1532 r. poręczył za Jana kołodzieja, gdy ten przyjmował prawo miejskie, a w 1533 r. za Marcina powroźnika. Mieszkał w rynku przy ulicy Sukienniczej. W 1543 r. już nie żył. Urban z Naramic skwitował wdowę po nim **Agnieszkę** z wszystkich rzeczy, które Urban otrzymał po śmierci swego syna Adama Mrzygłodka. Jan i Adam byli prawdopodobnie braćmi. Jan miał syna Sebastiana<sup>858</sup>.

**Mrzygłodek Sebastian**, występuje w 1542 r., był spokrewniony z Elżbietą Szarwianką z *Paga Zarty*. Miał za żonę **Annę** i z nią córkę Annę, która wyszła za Andrzeja Luczkowicza. W 1549 r. już nie żył, wspomniano wtedy jego dom w rynku. Wdowa po nim wyszła za Andrzeja Rudzkiego<sup>859</sup>.

**Mszczyk**, rzeźnik, wzmiankowany od 1514 r., właściciel jatki (1515). Jego żona zajmowała się bartnictwem<sup>860</sup>.

**Mszykot Jan**, garncarz, przedmieszczanin, występuje w latach 1521-1524<sup>861</sup>.

**Mucha Jakub**, rzeźnik, zasiadał we władzach cechu (1558). W 1569 r. był jednym z inicjatorów założenia cechu prasołów<sup>862</sup>.

---

<sup>853</sup> AGAD, KMW 1, k. 12v, 22,27-27v.

<sup>854</sup> AGAD, KMW 1, k. 285v.

<sup>855</sup> AGAD, KMW 3, s. 659-600; MK, ks. 123, k. 59-60v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 156.

<sup>856</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 228, s. 84.

<sup>857</sup> AGAD, KMW 1, k. 281v, 285v, 293, 308; ADWł, AKW 4, k. 223v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 147.

<sup>858</sup> AGAD, KMW 1, k. 7; KMW 2, s. 14, 176, 289-290, 458-461; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 48; tychże, *Rozplanowanie przestrzenne...*, s. 97; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 165, 177, s. 66-67; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>859</sup> AGAD, KMW 2, s. 136, 196-197, 426-427,459; KMW 3. s. 57-58.

<sup>860</sup> AGAD, KMW, k. 6, 11,25v,28v.

<sup>861</sup> AGAD, KMW 1, k. 144, 153v, 164v,173v.

<sup>862</sup> AGAD, KMW 3, s. 688-689; MK, ks. 119, k.370v.

**Mydlarka**, w 1514 r. wymieniona w spisach podatkowych razem z szewcami, płaciła też z ogrodu<sup>863</sup>.

**Mydlarz Maciej**, być może syn Macieja Mydło, znanego z 1473 r. W 1521 r. ożenił się z **Elżbietą** ze Słupska i wziął za nią 6 grzywien, które zapisał jej na połowie dóbr. W 1527 r. mieszkała na ulicy Żołnierskiej. Elżbieta w 1532 r. pożyczyła od Marcina Wszółka 4 grzywiny bez 23 groszy pod zastaw domu i obory<sup>864</sup>.

**Nabsdyszynek Waclaw**, w 1549 r. Maciej Filipek zapłacił za niego kopę groszy Janowi Introligatorowi. Jego żoną była **Anna** (występuje jeszcze w 1558 r.), która w 1549 r. sprzedała za 1 grzywnę dom Wawrzynowi. W 1558 r. kupił za 12 grzywien od Stanisława Piekoszka ogród na Błoniach<sup>865</sup>.

**Nabsdyszyw Jan**, prawdopodobnie syn Macieja. W 1535 r. Mikołaj Lany pożyczył od niego 1 grzywnę pod zastaw połowy zagonu pod Łęgiem. Zmarł w 1541 r., miał syna **Jana** i **Wacława**<sup>866</sup>.

**Nabsdyszyw Maciej**, wzmiankowany w 1514 r. W 1515 r. pożyczył pół grzywiny Wojciechowi ze wsi Polskie Łany koło Strzelec na Śląsku. W 1520 r. pożyczył 6 florenów od szlacheckiego Jakuba Gaszyńskiego pod zastaw domu, a w 1522 r. wspólnie z Maciejem Momotem kupili za 7 grzywien od miasta puste pole za bramą Rudzką, między domami Marcina Marczowskiego i Macieja garncarza. W 1533 r. otrzymał od miasta pole na ulicy Mnisiej między swym domem i Stanisławem Świnką. W 1540 r. pożyczył od ks. Wojciecha Łowieńskiego 6 florenów i 7 groszy, które dopisał do wcześniejszego długu. Zabezpieczył to na domie na ulicy *Ciała Chrystusa* (Mnisiej), między domem Filipa i Stanisława Gumki<sup>867</sup>.

**Nabsdyszyw Marcin**, syn Jana, w 1548 r. odebrał 1,5 grzywiny z majątku po ojcu<sup>868</sup>.

**Nalany Maciej**, przedmieszczanin, wspomniany w 1546 r.<sup>869</sup>

**Nesso Błażej**, syn Katarzyny, prawo miejskie otrzymał w 1552 r.<sup>870</sup>

**Niechała Wojciech**, prawo miejskie otrzymał w 1543 r.<sup>871</sup>

**Nieczkarz Stanisław**, kowal. Wymieniony w 1514 r. w spisach podatkowych. W 1518 r. poręczył za Stanisława Kupkę, gdy ten przyjmował prawo miejskie. W 1522 r. płacił dziekanowi z dzierżawionej od niego ziemi pół grzywiny, a z innego pola 1 korzec pszenicy i owsa. Występuje w źródłach jeszcze w 1523 r.<sup>872</sup>

<sup>863</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,8.

<sup>864</sup> AGAD, KMW 1, k. 78, 197, 260; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 281, s. 152.

<sup>865</sup> AGAD, KMW 2, s. 442, 477-478; KMW 3, s. 735, 748.

<sup>866</sup> AGAD, KMW 1, k. 311v; KMW 2, s. 95.

<sup>867</sup> AGAD, KMW 1, k. 13, 18v, 23, 60v, 81-81v, 285v; KMW 2, s. 55-56.

<sup>868</sup> AGAD, KMW 2, s. 396, 409-410.

<sup>869</sup> AGAD, KMW 2, s. 477-478.

<sup>870</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 143, s. 80.

<sup>871</sup> Tamże, nr 21, s. 74.

<sup>872</sup> AGAD, KMW 1, k. 7-7v,164; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 48, s. 50.

**Niedbały Tomasz**, w latach 1521-1526 występuje wśród kowali. W 1535 r. już nie żył. Mikołaj Fundusz był bratem jego żony<sup>873</sup>.

**Niedziela Maciej**, kołodziej. Prawo miejskie otrzymał w 1532 r. Zmarł w 1553 r., pozostawił córkę, **Małgorzatę**, żonę Jakuba. Być może synem Macieja był **Wawrzyniec Niedziela**, który otrzymał prawo miejskie w 1573 r.<sup>874</sup>.

**Niedziela Wojciech**, miał żonę **Małgorzatę** (w 1545 r. już nie żyła). W 1545 r. miał sprawę ze swą krewną Katarzyną z Siemikowic, którą znieśliwił<sup>875</sup>.

**Niedźwiedź**, tkacz (*textor tele*). W spisach podatkowych w 1516 (płacił podatek z domu Ślązaka) i 1517 r. zaliczony do pospółstwa<sup>876</sup>.

**Niemiec**, przedmieszczanin, w 1514 r. płacił podatek z ogrodu. Występuje też Niemcowa, która w 1522 r. płaciła dziekanowi korzec pszenicy i korzec owsa, a z innej ziemi półtorej miary pszenicy i owsa<sup>877</sup>.

**Niemiec Bartłomiej**, piekarz (1523 i 1524)<sup>878</sup>.

**Niemiec Wojciech**, występuje w 1548 r.<sup>879</sup>

**Niemierzyna**, w 1514 r. płaciła podatek z ogrodu<sup>880</sup>.

**Niesielski Jan**, pochodził z Krzepic, prawo miejskie otrzymał w 1551 r.<sup>881</sup>

**Niesyt**, w 1514 r. wymieniony w spisie szosu wśród piekarzy. Zajmował się też bartnictwem, a w 1519 r. bartniczką była **Niesytowa**<sup>882</sup>.

**Nogowa**, w 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych wśród rzeźników<sup>883</sup>.

**Norek Walenty**, wikariusz (1552-1557). W 1552 r. wraz z Janem z Uniejowa, także wikariuszem, skwitował Jana postrzygacza z 15 grzywien, które mieli na polu śp. **Stanisława Lamina** i jego żony Potrzebiny<sup>884</sup>.

**Norek Wojciech**, kołodziej, gmiński (1525,1526). Być może to on jest wymieniony w gronie pospółstwa w 1514 i 1515 r. Mieszkał w domu Mikołaja Fundusza<sup>885</sup>.

<sup>873</sup> AGAD, KMW 1, k. 139,147, 150, 160v, 170,178,190,311.

<sup>874</sup> AGAD, KMW 2, s. 273; KMW 3, s. 290; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 168, s. 66; tenże, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1572-1598*, „Rocznik Łódzki”, 2008, t. 8, nr 536, s. 126; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 179.

<sup>875</sup> ADWł, AKW 4, k. 119.

<sup>876</sup> AGAD, KMW 1, k. 37v,51.

<sup>877</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v,9v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>878</sup> AGAD, KMW 1, k. 161,170v.

<sup>879</sup> AGAD, KMW 2, s. 420.

<sup>880</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v.

<sup>881</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 131, s. 79.

<sup>882</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 11, 28v,123v.

<sup>883</sup> AGAD, KMW 1, k. 6.

<sup>884</sup> AGAD, KMW 3, s. 193; ADWł, AKW 5/2, s.87.

<sup>885</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 75v, 93v,187v; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 51.



**Norka Walenty**, zwany Norch. W 1523 r. dostał od miasta plac zwany *Damboliszowski*. W 1545 r. miał żonę **Zofię**, która była siostrą Piotra Marczewskiego<sup>886</sup>.

**Nosek Jan**, mansjonarz (1501), altarzysta (1516). W 1501 r. wraz ze Stanisławem Świerczowskim byli świadkami na testamencie wikariusza Jana z Uniejowa. W 1525 r. występuje jako zmarły. Zapiisał mansjonarzom 10 grzywien<sup>887</sup>.

**Nosek Maciej**, sługa miejski. Być może to on występuje w spisach szosu w latach 1514-1521. W 1531 r. poręczył za Macieja Kurdaska podczas przyjmowania do prawa miejskiego<sup>888</sup>.

**Nowak Andrzej**, w latach 1509-1520 płacił wikariuszom z ogrodu po 16 groszy rocznie. Od 1521 r. występuje nieznaną z imienia jego żona **Nowakowa**, płacąca taką samą sumę. Andrzej wybudował mały domek obok szpitala, który w 1522 r. sprzedał jego syn (imienia nie podano) **Wojciechowi Kozi**, który pojawia się w źródłach opłacając ten podatek do 1531 r. Po jego śmierci płaciła go **Koza** **kowa** do 1534 r.<sup>889</sup>.

**Nowek**, występuje w 1551 r., gdy poręczył za przyjmującego prawo miejskie Jana z Kamiona<sup>890</sup>.

**Nycz Paweł**, prawo miejskie otrzymał w 1543 r. Być może jego synem był Józef Nyczek, zamordowany w 1578 r. przez Walentego Budzowskiego<sup>891</sup>.

**Nyrka (Nerka) Piotr**, zwany Sołtysowicz, rzeźnik, starszy cechu (1526-1528, 1533-1535). Pochodził z Popowic koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1518 r. Jego pierwszą żoną była Katarzyna, wdowa po Marcinie Nyrka. W 1530 r. z żoną **Anną** pożyczili od Jana Golecza, kmiecia z Pychlic, 6 grzywien. Dwa lata później władze miasta nadały mu puste pole na ulicy Barycz między domem Jana Łupki i jego domem. W 1536 r. pożyczyl 6 grzywien pod zastaw 6 zagonów pola na wprost Gaszyna. Zmarł około 1541 r. Pozostawił żonę Agnieszkę, która zobowiązała się spłacić jego długi wobec Jakuba Kierzka oraz synów Macieja i Jana. Agnieszka wyszła prawdopodobnie za Jakuba Chrojskiego, który później występuje pod nazwiskiem Nyrka (Nerka). Jakub w 1544 r. oddał dług 5 grzywien zaciągnięty przez Piotra u Jakuba z Brzeźnicy. Jakub Nerka w 1552 r. sprzedał pole Stanisławowi Żelaznemu za 7 grzywien<sup>892</sup>.

<sup>886</sup> AGAD, KMW 1, k. 85v; KMW 2, s. 273-274.

<sup>887</sup> AGAD, KMW 1, k. 40v; ADWł, AKW 3, k. 256v; AACz, sygn. KP 52, 25-27.

<sup>888</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v, 58v, 111v, 123v, 145, 156, 175; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 146, s. 63; tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

<sup>889</sup> ADWł, AKW 8, k. 127-128; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie...*, nr 20, s. 73; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>890</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 134, s. 79.

<sup>891</sup> Tamże, nr 23, s. 74; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta, finanse miejskie*, [w:] *Wieluń...*, s. 126.

<sup>892</sup> AGAD, KMW 1, k. 193v, 203, 231v, 268, 272, 290v, 302, 317v; KMW 2, s. 97, 109, 218-219, 493; KMW 3, s. 159-160; ADWł, AKW 3, k. 438v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 51, s. 50.

**Nyrka (Nyrcek) Jan**, syn Piotra, w 1552 r. oddał 5 grzywien swemu ojczymowi Jakubowi. W 1560 r. skwitował z ojcowizny Jakuba Nyrkę<sup>893</sup>.

**Nyrka Maciej**, syn Piotra. W 1542 r. pożyczył pieniądze od pracowitego Wojciecha Koszka oraz 62 grosze od Jakuba Króla<sup>894</sup>.

**Nyrka Marcin**, rzeźnik. W 1514 r. wymieniony w rejestrach podatkowych. Zmarł ok. 1520 r. Miał żonę **Katarzynę**, która potwierdziła dług 4 grzywny dla pracowitego Bartłomieja z Bieniędzic, a w 1521 r. podobnie uczyniła w stosunku do Bartłomieja z Brzeźnicy, któremu była winna 3 grzywny, zabezpieczone na jatce za dzwonnica ratuszową, między jatką Marcina Orlika i Grzegorza. W 1522 r. płaciła wikariuszom 16 skojców. Wyszła ponownie za mąż za Piotra, który przejął jej nazwisko<sup>895</sup>.

**Ochelka Jan**, pleban w Lututowie (1504-1527)<sup>896</sup>.

**Oczko Jakub**, w 1518 i 1519 i 1522 r. występuje wśród piekarzy. Być może jest tożsamy z Jakubem piekarzem, który w 1522 r. miał płacić na rzecz altarii św. Elżbiety 1 wiardunek z dzierzawionego ogrodu<sup>897</sup>.

**Okrągły Augustyn** (Rotundus, Mieleski), syn Mikołaja Okrągłego. W 1535 r. Augustyn Okrągły odebrał od rajców 3 grzywny za jatkę na wprost domu Marcina Wszółka i Tomka w zachodniej części rynku. Studiował na Akademii Lubrańskiego w Poznaniu, potem w 1539 r. w Wittemberdze. W 1540 r. został sekretarzem królewskim. W 1543 r. posiadał niższe święcenia kapłańskie i był plebanem w Warcie. W latach 1545-1548 studiował we Włoszech prawo i nauki wyzwolone. Po powrocie przebywał często w rezydencji biskupa Maciejowskiego w Prądniku. W 1551 r. wyjechał do Wilna, w następnym roku został wybrany najwyższym sędzią tego miasta (wójtem). Jako doskonały prawnik pracował nad uzupełnieniem Statutu Litewskiego. Przypuszcza się, że był tłumaczem na język łaciński drugiego Statutu Litewskiego. W 1569 r. uzyskał nobilitację i przyjął nazwisko Mieleski. Utrzymywał kontakty z Maciejem Strykowskiem. Prawdopodobnie napisał na polecenie Zygmunta Augusta niedrukowaną nigdzie *Kronikę litewską*. Jej rękopis był przechowywany w Nieświeżu. Przypisuje mu się autorstwo kilku książek: *Epistola ad Stan. Hosium S. R. E. Cardinalem et Episcopum Varmiensem Grodnae III nonas Augusti Anno Dni MDLXVII (1567); in qua Augustinam Confessionem accusat variaque religionis causa, inter Polonos gesta recenset; Epistola Augustini Rotundi Mielyeski J. U. Doctoris, Secretarij M. Regiae etc. ad illustris. et Reuerendiss. Dominum D. Georgium Radivilum Ducem Olycen etc. D. G. Episcopum Vilnen. Qua ciudam aronymo, haeresim*

<sup>893</sup> AGAD, KMW 3, s. 213- 231, 230, 848-849.

<sup>894</sup> AGAD, KMW 2, s. 143-144.

<sup>895</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 68v-69, 77-77v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 68.

<sup>896</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 2, s. 156; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 377; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 83.

<sup>897</sup> AGAD, KMW 1, k. 108, 119v, 152; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 74.

*eidem Reverendiss. Persuadenti respondet* z 1581 r.; *De dignitate Ordinis Ecclesiastici Regni Poloniae. Authore Augustino Rotundo Mieliesio J. V. Doctore; Praetore Vilmensi. Jussu et mandato Illustrissimi ac Reuerendissimi Domini D. Archiepiscopi Gnesnensis etc.*, Kraków 1582. Mniej pewne jest jego autorstwo w stosunku do pracy *Inauguratio Reverendissimi in Christo Patris et Domini Domini Samuelis Maczieiovski. Dei Gratia Episcopi Chelmensis. et Regini Poloniae Procancellarii*, Kraków 1540. Najbardziej znana książka jest *Rozmowa Polaka z Litwinem, z którey thu snadnie każdy obaczyć może, co jest prawa wolność, abo swoboda, y iakoby Vniią Korona Polska z Księstwem Litewskim przyiąć miała, przeciw sromotnemu y mylnemu Stanisława Orzechowskiego pisaniu, którym niewinnie sławne Księstwo Litewskie zelżyć chciał, vczyniona. Przydana iest ktemu Rozmowa o niewoley Litewskiey*, wydana prawdopodobnie w 1564 lub 1565 r. Była to niewielka książeczka (143x188 mm) o 47 kartach. W końcu XIX w. zachował się tylko jeden egzemplarz książki, przechowywany wówczas w bibliotece jezuitów przy kościele św. Barbary w Krakowie, a następnie w Bibliotece Zakładu Ossolińskich. Ostatnio została opublikowana ponownie. Początkowo autorstwo dzieła przypisywano Andrzejowi Wolanowi, ale ostatecznie Aleksander Brückner za autora uznał Rotundusa. Liczne dzieła Augustyna miały spłonąć w 1682 r. podczas pożaru kościoła ewangelickiego w Wilnie. Zmarł w 1582 r.<sup>898</sup>

**Okrągły Mikołaj**, kuśnierz, burmistrz (1502,1513), rajca (1496, 1515, 1517, 1527,1528), skarbnik miejski (1527). W źródłach pojawia się od 1484 r. Poręczył w 1518 r. za przyjmującego prawo miejskie Daniela rymarza, w 1519 r. za Wojciecha Śremskiego i Benedykta z Rawy, a w 1522 r. za Macieja kowala. W 1522 r. płacił wikariuszom 8 groszy z pola dzierżawionego od nich. W 1532 r. sprzedał pole za kościołem św. Mikołaja szlachetnemu Stanisławowi Gancel za 21 grzywien. W 1535 był właścicielem jatki i pola. Miał dom w rynku<sup>899</sup>.

<sup>898</sup> AGAD, KMW 1, k. 314v; KMW 2, s. 173-174; I. Potocki, *Postrzeżenia w dziele Tadeusza Czackiego „O Litewskich i polskich prawach”* wydanem w Warszawie we dwóch tomach in 4to w 1800 i 1801 roku, „Pamiętnik Warszawski” 1815, t. II, s. 199-200; K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 22, Kraków 1908, s. 363-364; t. 26, Kraków 1915, s. 391-392; T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 263; W. Weintraub, *Polityka w poezji Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski i epoka renesansu. W 450 rocznicę urodzin poety 1530-1980*, pod redakcją Teresy Michałowskiej, Warszawa 1984, s. 17, 22, 37, 39; J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 30-33, 40,45; M. Karolka, *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanisci w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991, 125,142,177, 185, 232. D. Żołądź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996, s. 229; Niendorf M., *Wielkie Księstwo Litewskie. Studnia nad kształtowaniem się narodu u progu epoki nowożytnej (1569-1795)*, Poznań 2011, s. 79, 83, 147; A. Ciołkowski, *Mieleski Augustyn Rotundus*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 91-93. Książka *Rozmowa Polaka z Litwinem* została wydana drukiem w Krakowie w 1890 r. przez J. Korzeniowskiego, w serii Biblioteka Pisarzy Polskich nr 11. Wydanie to jest także dostępne w wersji elektronicznej w zbiorach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej. Ostatnio ukazała się ponownie - *Stanisława Orzechowskiego i Augustyna Rotundusa debata o Rzeczypospolitej*, wstęp i opracowanie Krzysztof Koehler, Kraków 2009; T.A. Nowak, *Czy Augustyn Okrągły z Wielunia to późniejszy Augustyn Rotundus Mieleski?*, „Rocznik Łódzki”, 2014, t. LXII, s. 137-141.

<sup>899</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 201v, 258, 313-313v; ZWI 1, k. 37v, ks. 2, k. 217; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 445, s. 196; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 49-50; tychże, *Do-*

**Olbrzych (Hilbrzych) Wojciech**, złotnik. Prawo miejskie uzyskał w 1527 r., przybywając do Wielunia z Poznania. W 1531 r. był w sporze ze szlachetną **Jadwigą Kraskową**. W 1542 r. pożyczył od szlachetnego Piotra Masłowskiego, sędziego wieluńskiego, 22 grzywny, które zapisał na wszystkich swoich dobrach. W 1535 r. żonaty był z **Anną**, wdową po Jakubie Dzirbińskim. Zmarł około 1544 r. Miał syna Jana i córkę **Zofię**, żonę szlachetnego Jana Błońskiego (1554)<sup>900</sup>.

**Olbrzych Jan**, syn Wojciecha. W 1549 r. pożyczył 6 grzywien od ks. Markoniego. W 1559 r. był w sporze z podstarościm szlachetnym Maciejem Mrowieńskim o dom w rynku, leżący między Marcinem Miko i ulicą Grodzką, za kościołem kolegiackim. Ten dom Jan odziedziczył po ojcu. Rozjemcami byli: szlachetny Piotr Ożgowski, wuj Jana, Jan Wielowiejski, brat Franciszka Masłowskiego, Antoni i Zygmunt Madaleńscy, Paweł złotnik i Bartłomiej Łysy. W tym roku szlachetny Jan Błoński oddał mu należną część ojcowizny. Wspólnie pożyczyli w tym samym roku 8 grzywien od ks. Macieja kanonika wieluńskiego. W 1565 r. nadał **Agnieszce** złotnicze dom na ulicy Zamkowej. Zmarł około 1570 r.<sup>901</sup>.

**Olechno**, pochodził ze wsi Brudno koło Poddębic, prawo miejskie przyjął w 1524 r.<sup>902</sup>

**Oleksy Jakub**, prawo miejskie otrzymał w 1543 r. W 1559 r. wspomniana jest **Dorota Olexia** i jej syn **Wojciech**. Sprzedali wówczas dom na ulicy Barycz Janowi paśnikowi za 14 grzywien i 10 groszy. W 1562 r. mieszczanin Oleksy zastawiał wodę w nowym stawie. Zajmował się również naprawą bruków (1562) i pracami przy rurach wodociągowych (1563)<sup>903</sup>.

**Olewiński Jan**, został wymieniony w *Liber beneficiorum*, gdzie zapisano, że miał obowiązek opłacać na rzecz dziekana 3,5 grosza oraz 2 korce pszenicy i owsa<sup>904</sup>.

**Olewiński Jan**, duchowny, szlacheckiego pochodzenia, syn Macieja z Olewina, wikariusz (1499-1506), mansjonariusz (1524) i altarzysta św. Katarzyny (1529-1538) oraz notariusz publiczny. W 1499 r. przyjął święcenia prezbiteriatu we Włocławku będąc już wikariuszem w Wieluniu. Zapewne jest tożsamy z Piotrem „Jaśkiem” Olewińskim, także mansjonarzem. Był prawnym opiekunem Tomasza i Anny, dzieci swego brata Marcina. Między nim a Heleną i jej córką (wdową po bracie Marcinie) dochodziło do sporów o majątek należny jego bratanicy Annie. W 1516 r. wykupił dla niej od Marcina Czoletki dział sołectwa wieluńskiego. W 1518 r. spierał się ze szlachetnym Marcinem Maliskim (?). Szlachetni Grzegorz i Jasiak, dziedzice Olewina, poręczyli mu 100 grzywien. Prawdo-

---

*kument władz...*, s. 47; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 176; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 52, 65,66,87, s. 50, 52, 54.

<sup>900</sup> AGAD, KMW 1, k. 312-312v; KMW 2, s. 133; KMW 3, s.172-173, 260-261, 340; ADWł, AKW 3, k. 509v (346v); T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 120, s. 59; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 159.

<sup>901</sup> AGAD, KMW 2, s. 497-498; KMW 3, s. 781-782, 808-810; KMW 5, k. 295-295v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 176.

<sup>902</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 98, s. 56.

<sup>903</sup> AGAD, KMW 3, s. 792; KMW 4, s. 83, 85,126; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 19, s. 74.

<sup>904</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

podobnie ów Marcin (piszący się z Gosława na Śląsku) był mężem jego siostry Róży, córki zmarłego Mikołaja Olewińskiego. Róża sprzedała mu za 6 grzywien swój dział po ojcu. W 1532 r. Walenty Dzietrych z żoną Zofią pożyczyci od niego 5 grzywien. W 1529 r. sprzedał domek rajcom na ulicy Żołnierskiej koło cmentarzem. W zamian dostał inny dom na mieszkanie, leżący koło cmentarza kolegiackiego, który w 1539 r. wydzierżawił innemu mansjonarzowi, ks. Maciejowi z Zapolic. Nowy lokator miał go wyremontować i mieszkać w nim aż do śmierci. W zamian zobowiązał się płacić ks. Janowi rocznie na św. Michała 18 groszy. Po śmierci obu księży domek ten miał przejść na własność miasta. W 1532 r. Walenty Dzietrych z żoną Zofią pożyczyci od ks. Jan Olewińskiego 5 grzywien. Pojawia się jeszcze w 1538 r., jako zmarły występuje w 1543 r.<sup>905</sup>

**Olszowka**, wymieniona w 1514 r. wśród garncarzy<sup>906</sup>.

**Olszowski (Olszewski) Maciej**, garncarz, przedmieszczanin, starszy cechu (1524-1531, 1533, 1535, 1540, 1545, 1550). W latach 1515-1518 był właścicielem kramu. W 1519 r. Marcin Wszolek sprzedał mu za 8 grzywien *predium* na przedmieściu za bramą Rudzką, między Maciejem Drażkiem i Chochlowskim. W 1521 r. występuje jego siostra Jadwiga z Kurzelowa, żona Macieja Paździorka. W 1522 r. płacił dziekanowi 3 miary owsa i 3 miary pszenicy. Żonaty był w 1521 r. z **Anną**, która w tym roku pożyczyci 2 grzywny wójtowej Helenie. W tym roku pożyczyci Pawłowi kuśnierzowi 3,5 grzywny, a w 1528 r. kupił łąkę Baranowską (leżąca koło brodu wsi Niedzielsko) od Macieja garncarza. W 1526 r. został określony jako *magister fraternitatis suburbanum*. Poręczył za przyjmujących prawo miejskie: Jana Orła (1526), Macieja (1543) i Bartłomieja (1549). W 1546 r. nabył od powroźnika Macieja Lupy ogród *Paneczkowski* na wprost Niedzielska. Ze swych dóbr płacił dziekanowi po 3 ćwiertnie żyta i owsa<sup>907</sup>.

**Olszowski Michał**, w 1539 r. poręczył za Macieja Olszowskiego przedmieszczanina<sup>908</sup>.

**Opal Sebastian**, piekarz, starszy cechu (1558-1560). Prawdopodobnie to on wywodził się z Widawy i przyjął prawo miejskie w 1551 r. W 1560 r. zamienił się na domy z Marcinem i Elżbietą Urbańskimi i zamieszkał w rynku (poświadczony jest tu jeszcze w 1567 r.). W 1563 r. kupił od Piekosza ogród. W 1573 r. Sebastian Opal i jego żona już nie żyli (zmarli przed 9 kwietnia tego roku), sprzedano ich dom za 92,5 grzywny. Posesja leżała koło Stanisława łąziebnika i nieżyjącego już Mikołaja

<sup>905</sup> ADWł, AKW 3, k. 201 (307), 461; AKW 3/2, k. 201 (307), 378, 429v; AKW 4, k. 5v, 28v; AGAD, GWI 1, k. 6, 15v, 91, 118; KMW 1, k. 214v, 255, 259-260; KMW 2, s. 8-9; AACz, sygn. KP 57,teczka nr 5; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 85; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 194; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo ...*, s. 29; T. Nowak, *Duchowieństwo ...*, s. 43.

<sup>906</sup> AGAD, KMW 1, k. 11v.

<sup>907</sup> AGAD, KMW 1, k. 26, 41, 65v, 76-76v, 86v-87, 111v, 159, 168v, 169, 176v, 187v, 193v, 200v, 203, 212, 215-215v, 225, 238, 272, 302; KMW 2, s. 36-37, 79-80, 120-121, 254-255, 503-504; ADWł, AKW 3, k. 438v; GWI 1, k. 198; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 61; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument wladz ...*, s. 52; T. A. Nowak, *Przyjęcie ... 1514-1535*, nr 117, s. 59; tenże, *Przyjęcie ... 1540-1569*, nr 20, 99, s. 74, 78.

<sup>908</sup> AGAD, KMW 2, s. 26.

pisarza. W 1569 r. występuje na dokumencie założycielskim cechu prasowników. Był spokrewniony z Marcinem *Opalijk* z Widawy, synem nieżyjącego Michała Opal<sup>909</sup>.

**Orzel Jan**, przedmieszczanin, to prawdopodobnie on uzyskał w 1526 r. prawo miejskie, wywodził się z Turowa. W 1554 r. miał syna Marcina zwanego Orlik, któremu przekazał należną mu część majątku. Szwaagrem Orlika był ks. Maciej mansjonariusz wieluński i pleban w Wydrzynie, który sprzedał tego samego dnia Orlikowi dom za murami za 7 grzywien. Miał córkę **Agnieszkę** (1552)<sup>910</sup>.

**Orzel Maciej**, rzeźnik i kupiec, ławnik (1510). Pochodził z Rudy, był zięciem Macieja i Małgorzaty Hanel. W źródłach pojawia się od 1503 r. Zmarł między 1514 (udzielał poręczenia przy przyjmowaniu do prawa miejskiego) a 1518 r., kiedy wspomniano go jako zmarłego. Miał syna Marcina<sup>911</sup>.

**Orzel (Orzelek) Marcin**, syn Macieja. W 1518 r. wraz ze stryjami Andrzejem z Rudy i Wojciechem Orłem oraz babką Małgorzatą Hanlową i ciotką Dorotą Wylsychową z Toporowa skwitował wykonawców testamentu ojca rajców Macieja Zedłę i Jerzego krawca. W 1519 r. po ojcu rzeźniku miał jatkę rzeźniczą na środku rynku za studnią, między Bartłomiejem Cegielką i Marcinem Młynarką, pożyczył pod jej zastaw 8 grzywien u Katarzyny Kapiszowej i jej syna Michała. W 1523 r. wraz z Małgorzatą Handlową odebrali od Wojciecha Śremskiego 7 grzywien z należnych 16 za dom. W tym roku Małgorzata Handlowa pod nieobecność wnuka Marcina odebrała 2 grzywiny. Z tej sumy zapłaciła 1 grzywnę i 3 grosze podatków za 1522 r., 3 wiardunki i 4 grosze Wojciechowi Mizgała. W 1524 r. Marcin zapisał babce Małgorzacie Handlowej, wdowie po Macieju Handel (Hanel), dawnym burmistrzu, pola pod Gaszynem i Widoradzem oraz 2 jatki za 4 grzywiny. W 1527 r. Marcin pożyczył od miasta 1 grzywnę pod zastaw 3 zagonów pod Niedzielskiem. W 1532 r. dzierżawił za 2 grzywiny rocznie postrzygalnię i wagę miejską<sup>912</sup>.

**Orzel Wawrzyniec**, pochodził z Turowa, prawo miejskie otrzymał w 1535 r.<sup>913</sup>

**Orzel Wojciech**, rzeźnik, właściciel jatki. W 1519 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Jana. Mąż **Agnieszki Gaszyńskiej**. Zmarł około 1535 r., wtedy Agnieszka spłaciła dług (7 wiardunków i 5 groszy) wobec wdowy po Grzegorzku Parzochu kościołowi augustianów 3 wiardunki oraz kościołowi parafialnemu na sumę 3 grzywien<sup>914</sup>.

<sup>909</sup> AGAD, KMW 3, s. 562, 696, 764,767, 832, 834,844, 851; KMW 6, s. 611; MK, ks. 119, k.370v; AACz, sygn. TP/D III - 182; AACz, sygn. KP 53, s. 16,18; sygn. KP 57, teczka nr 25; T. A Nowak, *Przyjęcia... 1540-1569*, nr 132, s. 79; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 185.

<sup>910</sup> ADWł, AKW 5, k. 104; AGAD, KMW 3, s. 324; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 117, s. 59.

<sup>911</sup> AGAD, KMW 1, k. 60-60v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 49; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 285, s. 153; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 6, s. 46.

<sup>912</sup> AGAD, KMW 1, k. 60-60v,67v,72,87v,89,90v-91v,196v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miejskie. Finanse miasta*, s. 132.

<sup>913</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 200, s. 69.

<sup>914</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v, 67v, 315; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 67, s. 52.

**Orzeł Wojciech**, sukiennik. W 1529 r. pożyczył 7 wiardunków i 5 groszy pod zastaw ogrodu koło Marcina Toruńskiego i Jana Nabsdyszyw od Grzegorza Parzocha. W 1545 r. pracowity Feliks Mora wraz synami Wawrzyńcem, Piotrem i Urbanem zawarli z nim ugodę. Wojciech był oskarżony o podpalenie dóbr Mory (*conflagatione*)<sup>915</sup>.

**Orzeł Wojciech**, pochodził z Orłowa, wikariusz (1553-1554), jako zmarły występuje w marcu 1556 r.<sup>916</sup>

**Orzeszek Bartłomiej**, w 1541 r. przyjął prawo miejskie<sup>917</sup>.

**Ossowski Jan**, pochodził z Chudziec koło Łęczycy, prawo miejskie uzyskał w 1524 r.<sup>918</sup>

**Ostrech Jakub**, pochodził z Niedzielska, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>919</sup>

**Ostrowski Wawrzyniec**, szlachcic, pisarz w zamku. Po raz pierwszy widzimy go w 1549 r. i dowiadujemy się, że miał dom w rynku. W 1552 r. oskarżany był przez Wojciecha Kompochę o to, że nie oczyszczał drogi, do czego się zobowiązał przy kupnie ogrodu i pola od Jakuba Kierzka. W tym samym roku kupił od przedmieszczanki szlachetnej **Małgorzaty Saneckiej** ogród. Razem z żoną skwitowali Jakuba Kierzka (dziadka Zofii) z 10 grzywien i bydła przypadłego jej w spadku. W 1552 r. kupił od Magdaleny Chrojskiej i jej synów pole za 10 grzywien. W 1553 r. był zarządcą dóbr wieluńskich należących do Izabeli, królowej węgierskiej. Występował z tej racji w dokumentach mówiących o należnych płatnościach z wsi królewskich na rzecz kościoła. Miał w 1551 r. żonę **Zofię**, córkę Wojciecha Strzałkowskiego (żyła jeszcze w 1565 r.). Mieli córki: **Zofię**, **Annę**, **Dorotę** i **Małgorzatę**<sup>920</sup>.

**Oszust Bartłomiej**, w 1518 r. był w konflikcie ze szlachetnym Piotrem Masłowskim, z którym był spokrewniony. W 1525 r. doszło do podziału majątku po jego ojcu. Bartłomiej dostał ogród na ulicy Niedzielskiej do rzeki, Barbara i Magdalena ogród koło Łukasza szewca. W 1525 r. był w sporze ze Stanisławem Wylszychem. W 1540 r. poręczył za Jerzego Cegielkę, gdy ten przyjmował prawo miejskie<sup>921</sup>.

**Oszust Jan**, krawiec. Po raz pierwszy wzmiankowany w 1496 r. Burmistrz (1504), rajca (1505). Wymieniony w spisach podatkowych za 1514 r. Zmarł między 1515 a 1518 r. Miał dwie żony: **Annę**

<sup>915</sup> AGAD, KMW 1, k. 216v; KMW 2, s. 265, 273.

<sup>916</sup> ADWł, AKW 5, k. 174, AKW 5/2, s. 4,55,116.

<sup>917</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 6, s. 73.

<sup>918</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 99, s. 56.

<sup>919</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 175, s. 81.

<sup>920</sup> AGAD, KMW 3, s. 185-186; KMW 5, k. 212, 254; ADWł, AKW 5, k. 141v-142,143,144; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 155.

<sup>921</sup> AGAD, KMW 1, k. 61, 94-96, 308v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 9, s. 73.

i z niej Bartłomieja, **Katarzynę**, **Zofię** oraz **Katarzynę** (występuje w 1518 r.) a z niej **Barbarę** i **Magdalene**<sup>922</sup>.

**Oszustek (Łysy) Bartłomiej**, syn Bartłomieja Oszusta. Podwójci (1553-1556,1559-1560), rajca (1549), prowizor kościoła paulinów (1548). Był bratem Doroty Jerzykowej (1531), z którą był w sporze. Miał w 1545 r. żonę **Ewę Rychłowską**, córkę szlacheckiego Stanisława Rychłowskiego. Wniosła mu 20 grzywien i tyle oprowił jej na połowie dóbr. Poręczał za przyjmujących prawo miejskie: Jana Kolano (1543), Jakuba Grodzickiego (1544), Jakuba Lipkę (1544), kowala Bartłomieja (1546) i Jan-tosa (1548). W 1546 r. Bartłomiej pod zastaw łąki i pola zwanego Polkonowski pożyczyl od szlacheckiego Zygmunta Rychłowskiego 13 grzywien. W 1552 r. był wykonawcą testamentu mieszczeni Agnieszki. W tym roku był też przedstawicielem rodziny Kowalskich przed konsystorzem. W 1554 r. kupił od Wacława Kapiszka i jego żony Urszuli pole pod Łęgiem. Był pełnomocnikiem szlachečných Antoniego i Katarzyny Madalińskich (1549) w sporze z duchowieństwem o dziesięcinę w Niedziel-sku. W 1560 r. sprzedał za 36 grzywien dom na ulicy Mnisiej, między Walentym Perzynką i rymarzem Janem Danielkiem, który go nabył. Bartłomiej zastrzegł sobie prawo mieszkania w nim do zieleonych świątek<sup>923</sup>.

**Otrask (Otraskoni)**, sługa miejski w latach 1515-1517<sup>924</sup>.

**Ozga Andrzej**, kuśnierz, starszy cechu (1525). W źródłach pojawia się od 1494 r. Miał brata Marcina Spota z Praszki. Wdowa i dzieci Marcina procesowali się z Andrzejem. W 1518 r. odebrali ze skarbcza wieluńskiego 72 floreny węgierskie i skwitowali stryja. W roku 1517 kupił od szlachečnej Małgorzaty, córka śp. Jerzego Wilczyński, żony kiedyś Tomasza Sperlink, a teraz Wojciecha Sdziech z Grodziska, sołtysa wsi królewskiej, wszystkie jej dobra w mieście, tj. pola koło **Grubego** i ogród koło drogi do kościoła św. Mikołaja na wprost św. Barbary za 33 grzywny. W 1518 r. wraz z Janem Słomianem pożyczyl 3 grzywny od Stanisława rymarza zwanego Wilszych. W 1522 r. miał obowiązek płacić dziekanowi 2 grosze rocznie, a wikariuszom 3,5 grosza. W 1525 r. Anna Pawłowa, której był opiekunem, kupiła od niego dom, browar z salą (*stuba*) i polem obok Feliksa murarza i browarem Anny za 2 grzywny. Jego żoną była **Elżbieta**, która w 1529 r. pożyczyl 2 grzywny od Stanisława powroźnika, a w 1533 r. sprzedała dom w rynku między Marcinem starszym Wszółkiem i Łukaszem sukienni-

<sup>922</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 61, 94-95,109v; KMW 2, s. 458-461; KMW 3, s. 46, 131, 146-147, 206-207; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 188, s. 127-128; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 13, 20, s. 46-47.

<sup>923</sup> ADWł, AKW 3, k. 347, 352; AKW 4, k. 56v, 271,272v, AKW 5, k. 95,118v,179v; AGAD, KMW 2, s. 129, 222, 252, 262-263, 285-286, 306, 321, 410, 413-414,524; KMW 3, s. 283-284, 396,764, 898-899; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 28, 54,57,68,84, s. 74,76,77; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 114.

<sup>924</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.



kiem za 17 grzywien Maciejowi krawcowi. Andrzej zmarł między 1525 a 1529 r. Miał syna Bartłomieja<sup>925</sup>.

**Ozga Bartłomiej**, syn Andrzeja. Wspomniany w 1530 r. Miał córkę **Katarzynę**, która wyszła za rymarza Jana z Lelowa i wniosła mu w posagu 5 grzywien<sup>926</sup>.

**Ozga (Ozgowicz) Jan**, tkacz, skarbnik miejski (1573, 1574). W 1558 r. szlachetna Katarzyna Laszkowska i jej siostra Jadwiga Wysocka skwitowały Jana *Osgowicza* z wykonania tkaniny. Miał brata Stanisława<sup>927</sup>.

**Ozga Maciej**, w 1521 r. był piechurzem przy wozie, jaki miasto wysłało na wojnę z Zakonem Krzyżackim<sup>928</sup>.

**Ozga Stanisław**, przedmieszczanin, brat Jana. W 1559 r. miał za żonę **Zofię**, siostrę Michała mieczownika i ks. Macieja Masłowskiego prebendarza sieradzkiego (1554). W 1554 r. jej zięciem był Jan Gaszyński, pisarz sieradzki<sup>929</sup>.

**Ozga**, w 1562 r. pracował w ratuszu, gdzie zamurował okno<sup>930</sup>.

**Ożarowska Anna**, w 1540 r. kupiła od Macieja nożownika 3 jałówki na kredyt-po 9 groszy<sup>931</sup>.

**Ożarowski Jan**, syn Andrzeja z Ożarowa, szlachetny, ławnik (1515-1517), rajca (1519-1525, 1533, 1536, 1539) i burmistrz (1526-1531, 1534, 1535). W źródłach pojawia się od 1496 r. Dzierżawca Dąbrowy (1511). Prawo miejskie przyjął w 1515 r. W 1519 r. handlował alkoholem i solą. W 1522 r. ostatecznie postanowił związać się z miastem. Odstąpił za 14 grzywien swój majątek w Ożarowie synowi Mikołajowi i wnukowi Walentemu (z innego syna Jakuba). W 1522 r. był zobowiązany uiszczać na rzecz dziekana wieluńskiego 2 korce pszenicy i owsa, a z innego pola 5 miar pszenicy i tyle samo owsa, natomiast z kolejnego pola opłacał czynsz 4 groszy. W 1533 r. Jakub krawiec i jego żona Agnieszka z Praszki sprzedali mu za 11 grzywien część dóbr po ojcu. W roku następnym pożyczyl 2 grzywny od Sebastiana Mrzygłodka pod zastaw pola, a w 1536 r. 5 grzywien bez 5 groszy od dzieci po zmarłym starym Gruszcze z Kurowa pod zastaw wszystkich dóbr. W 1539 r. razem z żoną pożyczyl od miasta 4 grzywny i 4 grosze, w 1541 r. pożyczyl od Sebastiana Mrzygłodka 3 grzywny, w 1542 r. od szpitala 4,5 grzywny, zastawem była połowa ogrodu. Miał za żonę **Agnieszkę** (1533, 1539), wdowę po Michale Latoszku, która miała z pierwszego małżeństwa syna Kacpra (przyjął on nazwisko ojczyma) oraz córkę Agnieszkę, żonę Jakuba Gosdziesza z Praszki. Drugą żoną Jana była

<sup>925</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 47, 62, 88, 96v, 176v, 211-211v, 281; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60, 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 21, s. 74.

<sup>926</sup> AGAD, KMW 1, k. 234v, 319v.

<sup>927</sup> AGAD, KMW 3, s. 720, 819; KMW 4, s. 501, 552.

<sup>928</sup> *Rejestr wozów...*, s. 480.

<sup>929</sup> AGAD, KMW 3, s. 359, 758; GWI 8, k. 351v.

<sup>930</sup> AGAD, KMW 4, s. 79.

<sup>931</sup> AGAD, KMW 2, s. 70.

**Katarzyna** (1542)<sup>932</sup>.

**Ożarowski (Latoszek) Kacper**, w 1531 r. pożyczył od wikariuszy 2 kopy groszy, a w 1532 i 1533 r. 3 grzywny od Jana Ożarowskiego pod zastaw części swoich dóbr. W 1545 r. sprzedał Krzysztofowi rajcy pole za 7 grzywien i 18 groszy. W 1546 r. wraz z żoną **Agnieszka** sprzedali Wojciechowi pole za 30 grzywien pierwotnie mieszkał w rynku. W 1554 r. zamienił się na domy z Janem Sarną i dostał od niego dom na ulicy Różanej. W tym samym kupił kram szewski po Ważyńku W 1557 r. pożyczył 10 grzywien od Stanisława Leśnika, co zabezpieczył na domie na ulicy Różanej między Wojciechem tkaczem i Michałem mieczownikiem i 8 grzywien od przedmieszczanina Stanisława Żelaznego. Tę kwotę dopisał to do wcześniejszego długu, który łącznie wynosił 17 grzywien. W 1558 r. odebrał od Wojciecha Kompochy 52 grzywny za sprzedaż pola. W 1559 r. miał dom na ulicy Piekarskiej, kupiony od szlachetnego Gabriela Tarło. Dom ten odsprzedał miastu. Wzmiankowany jest jeszcze w 1561 r.<sup>933</sup>

**Ożarowski Piotr**, w 1545 r. miał siostrę **Jadwigę**. Razem skwitowali Kacpra Latoszka (Ożarowski?) z 4 grzywien należnych z dóbr po rodzicach<sup>934</sup>.

**Pajęcki Jan**, konwisarz, brat Macieja Wszółkowicza. Prawo miejskie przyjął w 1546 r., starszy cechu (1559, 1560, 1577). Ożenił się z **Barbarą**, córką Marcina Miko. Zmarł w 1577 r. sprawując urząd starszego cechu. Miał syna **Jakuba**, studenta krakowskiego w 1572 r. W 1578 r. odziedziczył on po ojcu kamienicę w rynku, ale powinien wypłacić dwóm siostrąm po 16 grzywien i 32 grosze. Był szwagrem Witka Taczki<sup>935</sup>.

**Pajęcki Maciej**, dzierżawił za 28 grzywien dochody z kanonii Sieniec od ks. **Jana Czerskiego** w 1559 i 1560 r.<sup>936</sup>.

**Pannulik**, w 1547 r. pożyczył od Jana Introligatora 6 grzywien i 10 groszy pod zastaw koni, wozów i bydła<sup>937</sup>.

**Papież (Papa) Jan zwany Leja**, kowal, ławnik (1520-1521, 1523-1529), skarbnik (1528-1530, 1532-1533), rajca (1530-1533, 1540, 1541), podwójci (1557, 1558), starszy cechu (1551). W 1518 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Macieja krawca, a w 1528 za Stanisława stolarza i Marcina

<sup>932</sup> AGAD, KMW 1, k. 65, 70, 75v, 81, 93v, 122v, 124v-125, 159, 168v, 187v, 193v, 203, 212, 225, 237v, 271v, 281v, 290, 297v, 301v, 317; KMW 2, s. 3, 29-30, 88-89, 125-126; GWI 2, k. 462v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 59; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 234; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz ...*, s. 44; tychże, *Ludność miasta*, s. 140; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 14, s. 46; T.A. Nowak, *Ożarowski Jan*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 234.

<sup>933</sup> AGAD, KMW 1, k. 279; KMW 2, s. 278, 304-305; KMW 3, s. 215-216, 361, 403-404, 631, 636, 729-730, 886-887; KMW 5, k. 29, 89.

<sup>934</sup> AGAD, KMW 2, s. 270-271.

<sup>935</sup> AGAD, KMW 3, s. 764, 844; KMW 7, s. 326v; A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 384; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 98; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 178; tychże, *Ludność miasta*, s. 147; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 64, s. 76.

<sup>936</sup> ADWł, AKW 6, k. 79-79v.

<sup>937</sup> AGAD, KMW 2, s. 373.

z Pajęczna. W 1528 r. kupił pole od Macieja Mazura i jego żony Doroty Barańczykowej za 7 grzywien. W 1529 r. pożyczył grzywnę pod zastaw łąki od Macieja garncarza. W 1532 r. władze miasta sprzedały mu plac Chowański za bramą Rudzką między Maciejem garncarzem i Marcinem Marczewskim za 7 grzywien oraz pole między Piotrem Świnką i Piotrem. Rok później sprzedał *predium* za bramą Rudzką, położone między ks. Mikołajem kanonikiem i Grzegorzem garncarzem za 17 grzywien Walentemu Biskupowi. Miał córkę Zofię, żonę niezjącego kowala Macieja Trzęsigłówni, a potem Wojciecha Kompochy i **Annę**, której mężem był Wojciech Trzebiecki zwany Wiercioszek z Sieradza. Doszło między nimi do ugody (spisanej po polsku). Zapisał córkom Annie i Zofii i ich mężom wszystkie swoje pola. Gdyby popadł w kłopoty i nie miał za co żyć, to będą musieli mu dać 20 grzywien. Mieszkał w rynku, w pobliżu ulicy Szewskiej. W 1553 i 1560 r. występuje jego żona szlachetna **Barbara Laskowska**. W tym roku sprzedał też ogród Aleksemu Bębenkowi za 3 grzywny. W 1560 r. zamienili się na domy ze szlachetnym Bartłojem Wolickim. Oddali dom między domem Sadły i Wszółkonia, w zamian otrzymali inny dom (prawdopodobnie na rogu Piekarskiej i Szewskiej) z 60 grzywien zapisu od Bartłojem<sup>938</sup>.

**Parchocz**, w 1547 już nie żył. Dzieci po nim pożyczyły Krzysztofowi Tomaszowiczowi 4 grzywny czeskie. Rodzeństwo **Józef**, **Anna** i **Elżbieta** odebrali od rajców 6 grzywien czeskich, które miały tam na przechowaniu po rodzicach. Kwotą tą podzieliły się po 2 grzywny. Ich opiekunem był Daniel<sup>939</sup>.

**Parchyla Aleksy**, w 1552 r. **Dorota Parchlina**, wdowa po Aleksym, odziedziczyła po nim dom, leżący na rogu od browaru zwanego *Kupczyński*. Dom ten sprzedała za 18 grzywien szlachetnemu Gabrielowi Grodzickiemu<sup>940</sup>.

**Parchyla Jan**, w 1498 r. kupił 140 beczek piwa od miejscowych wikariuszy. Wzmiankowany w 1514 r. W tym roku napotykamy **Zofię Parchyla**, być może jego małżonkę. Zmarł około 1519 r. Miał brata Feliksa powroźnika w Mstowie, który był w sporze z Jadwigą, wdową po bracie. Wziął od niej 1 grzywnę i zawarli ugodę. Być może ich synem był Aleksy<sup>941</sup>.

**Partoczka Jan**, pochodził z Kłobucka, prawo miejskie otrzymał w 1531 r.<sup>942</sup>

**Parzechowski Jan**, pochodził z Grabowa koło Częstochowy, prawo miejskie otrzymał w 1559 r.<sup>943</sup>

<sup>938</sup> AGAD, KMW 1, k. 70, 75v, 159, 168v, 75v, 93v, 187v, 193v, 202, 203, 204v, 212, 215-215v, 223v, 224v-225, 236v, 237v, 263v, 270-271, 286v, 289, 368-368v; KMW 2, s. 36-37, 79-80, 242; KMW 3, s. 22, 254-255, 598, 695, 889-893; KMW 5, k. 293v; AGAD, GWI 13, k.80-81; Księgi ziemskie, inskrypcje 3 (1558-1561) (dalej: GZI), k. 88-88v; AACz, sygn. KP 57,teczka 13; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 49; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 45, 125,s. 49,60.

<sup>939</sup> AGAD, KMW 2, s. 348, 336-338.

<sup>940</sup> AGAD, KMW 3, s. 152.

<sup>941</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,12,22v, 66; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 189, s. 128.

<sup>942</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 140, s. 62.

<sup>943</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 220, s. 84.

**Parzoch Grzegorz**, w 1529 r. pożyczył 7 wiardunków i 5 groszy pod zastaw ogrodu Wojciechowi Orzeł. W 1535 r. już nie żył. Pracowita **Barbara** z Mokrska, wdowa po nim, z synem Wojciechem odebrała 7 wiardunków i 5 groszy, pożyczone kiedyś Wojciechowi Orzeł pod zastaw ogrodu na ulicy Niedzielskiej<sup>944</sup>.

**Parzoch Wojciech**, syn Grzegorza, karczmarza z Mokrska, szewc, prowizor kościoła szpitalnego (1531, 1532). Prawo miejskie przyjął w 1523 r. W latach 1524-1525 był właścicielem kramu, dawniej należącego do Wąsa. W 1531 r. kupił dom na ulicy Szewskiej od Jana Wzamborka<sup>945</sup>.

**Parzosek Józef**, w 1558 r. sprzedał pole pod Łęgiem zwane *Parzochowska* Andrzejowi Rudzkiemu za 35 grzywien. Miał siostry: **Jadwigę Karasiową** i Elżbietę Zaparczikową, żonę Hieronima (Jarosława)<sup>946</sup>.

**Pastuszka Wojciech**, w 1514, 1515 i 1519 r. wymieniony wśród kowali, płacił też podatek z ogrodu. W 1522 r. płacił wikariuszom 6 groszy z łąki dzierżawionej od nich<sup>947</sup>.

**Paweł z Pajęczna**, mansjonarz (1540-1555), altaryzta św. Marcina (1544) i pleban w Krzyworzece (1553-1554). W 1552 r. mieszkał na ulicy Pasterskiej. Położony tam dom zamienił na dom Marcina Warchołka na ulicy Szewskiej i dopłacił mu 10 grzywien. W 1540 r. pożyczył Marcinowi Urbańskiemu 11 florenów pod zastaw domu w rynku, leżący między Kapiszową i Mikołajem Cegielką, a w roku następnym kolejne 32 floreny. Paweł wynajmował u nich mieszkanie, bowiem określono go jako *locatoro suo*. W 1553 r. pożyczył Pawłowi Klusce 9 grzywien. W 1555 r. ks. Paweł przekazał dom na ulicy Szewskiej swemu bratu krawcowi Tomaszowi. Zastrzegł sobie tam mieszkanie (*camera in palacio inferis alias w szieni na dolie*) z tyłu ulicy, a także 5 grzywien na ogrodzie na ulicy Dąbrowskiej. W 1555 r. brał udział w bójce ze szlachetnym Stanisławem Bolkowskim oraz Augustynem bakałarzem. Zmarł przed 1557, kiedy to Marcin Urbański zeznał, że pożyczył od śp. ks. Pawła z Pajęczna 3,5 grzywny<sup>948</sup>.

**Paweł**, pochodził ze Szczercowa, prawo miejskie otrzymał w 1521 r.<sup>949</sup>

**Paweł**, sługa miejski, wrotny, występujący w latach 1523-1526<sup>950</sup>

**Paweł**, piekarz, starszy cechu (1527-1529)<sup>951</sup>.

<sup>944</sup> AGAD, KMW 1, k. 216v, 314v-315.

<sup>945</sup> AGAD, KMW 1, k. 155, 166, 240; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 92, s. 55; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>946</sup> AGAD, KMW 3, s. 136, 703-704, 707-708.

<sup>947</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,8v,22,119; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 70.

<sup>948</sup> AGAD, KMW 2, s. 73, 412-413; KMW 3, s. 179-180, 263-264, 363-364, 389-390, 433-434, 679; ADWł, AKW 5, k. 169v-170,187v, AKW 5/2, s. 65.

<sup>949</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 81, s. 54.

<sup>950</sup> Tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56, 59; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz ...*, s. 43.

<sup>951</sup> AGAD, KMW 1, k. 193v, 203, 212.

**Paweł**, syn Macieja garncarza. Od matki **Doroty** dostał w 1532 r. 2 grzywny i kolejne 3 miały mu przypaść po jej śmierci<sup>952</sup>.

**Paweł**, mieczownik, pochodził z Psiego Pola pod Wrocławiem, przyjął prawo miejskie w 1520 r. Potem wyjechał do Sieradza, gdzie w 1526 r. przyjął prawo miejskie. Wspomniany jest tam jeszcze w 1533 r.<sup>953</sup>

**Paweł**, prawo miejskie uzyskał w 1542 r.<sup>954</sup>

**Paweł**, paulin (1550)<sup>955</sup>.

**Paweł**, pochodził z Tarcic, mansjonarz (1550)<sup>956</sup>.

**Paweł**, pochodził z Woli, prebendarz Trójcy Św. w Sieradzu i mansjonarz wieluński. Z prebendy tej zrezygnował w 1553 r.<sup>957</sup>

**Paweł**, złotnik, pochodził z Jędrzejowa, prawo miejskie otrzymał w 1553 r., rajca (1557-1559, 1569). W 1555 r. kupił dom na ulicy Mnisiej od szlchetnego Marcina Tokarskiego za 60 grzywien. Utrzymywał kontakty ze złotnikami z Krakowa (możliwe że tam uczył się zawodu) i Lwowa. W 1556 r. Gregger *naydurth*, lwowski towarzysz złotniczy, zwrócił mu jakiś dług. Nabył w 1557 r. za 30 grzywien ogród na ulicy Dąbrowskiej od Anny, wdowy po zmarłym Sebastianie pisarzu miejskim. Także w 1557 r. otrzymał od miasta ziemię na założenie ogrodu. W 1555 r. został pobity w karczmie przez wikariuszy Macieja i Wojciecha Widawskiego. Zadali mu rany w prawą rękę i oko. Domagał się 15 grzywien zadośćuczynienia. L. Lepszy przypisuje mu wykonanie w 1510 r. srebrnego relikwiarza w kształcie Madonny, znajdującego się w jednym z kościołów wieluńskich. Wydaje się jednak, że jego autorem nie mógł być Paweł, gdyż w Wieluniu osiedlił się dopiero w 1553 r., a zmarł po 1575 r.<sup>958</sup>

**Pawełek Paweł (Pawlik)**, przedmieszczanin, kuśnierz, starszy cechu (1524). W 1530 r. pożyczył od Jadwigi Lichuczi 3 grzywny. W 1547 r. pożyczył od Jana Introligatora kopę i 4 grosze, rok później 11 grzywien, które zabezpieczył na wszystkich swoich dobrach. W 1548 r. zaciągnął dług u Piotra

---

<sup>952</sup> AGAD, KMW 1, k. 261.

<sup>953</sup> U. Łydowska-Sowina, *Ruch kredytowy w późnośredniowiecznym Sieradzu – pożyczki pieniężne*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, pod red. M. Dembińskiej, Wrocław 1989, s. 125; U. Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, Warszawa-Sieradz 1991, s. 87; J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe ...*, s. 159; T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1515-1535*, nr 77, s. 53.

<sup>954</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1540-1569*, nr 17, s. 74.

<sup>955</sup> ADWł, AKW 5, k. 20.

<sup>956</sup> AGAD, KMW 3, s. 913.

<sup>957</sup> ADWł, AKW 5, k. 168-168v.

<sup>958</sup> AGAD, KMW 3, s. 477-478, 626, 655-656; KMW 7, k. 152v, 273; MK, ks. 119, k. 370v; ADWł, AKW 5/2, s. 1, 73-75; L. Lepszy, rec. *Bostel Ferdynad, Przyczynki do dziejów złotnictwa lwowskiego w XVI-XVII w.*, „Sprawozdania komisji do badania historii sztuki w Polsce, t. V, z. 1, s. 15-21, „Kwartalnik Historyczny”, t. VI, 1892, s. 131; L. Lepszy, *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków 1933, s. 157, 326; T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1540-1569*, nr 160, s. 81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne...*, s. 110; tychże, *Władze miasta...*, s. 123; tychże, *Ludność miasta*, s. 1541 tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 176, 199.

Milka na 3 grzywny i wiardunek. W 1551 r. otrzymał prawo pobierania opłat za handel solą. Być może jego synem był znany z 1552 i 1553 r. **Jakub Pawlik**, student<sup>959</sup>.

**Paweł**, syn Wojciecha Wocha z Uniejowa, szewc, prawo miejskie otrzymał w 1560 r.<sup>960</sup>

**Pawłowa Anna**, być może to ona wspomniana jest w 1515 r. jako Pawłowa mielczarka. W 1525 r. kupiła od Andrzeja Ozgi dom, browar i pole za 2 grzywny<sup>961</sup>.

**Pazdziorka Maciej**, przedmieszczanin, garncarz, starszy cechu (1532), wspomniany w 1514 r. W 1521 r. ożenił się z **Jadwigą z Kurzelowa** i wziął za nią 4,5 grzywny, co zabezpieczył jej na połowie dóbr. Była siostrą Macieja Olszowskiego. Mieli dzieci: **Wawrzyńca**, Marcina, **Barbarę i Zofię**. W 1558 r. doszło do podziału majątku między nim, matką i rodzeństwem. Dom oszacowano na 42 grzywny, matka miała na nim zapisane 20 grzywien, 21 przeznaczono dla dzieci i jedną dla bractwa garncarzy<sup>962</sup>.

**Pazdziorka Marcin**, syn Macieja i Jadwigi, brat Wawrzyńca. W 1558 r. Marcin skwitował brata z pretensji do dóbr po rodzicach i odebrał od niego 2 grzywny, pozostałe 3,5 grzywny i 12 groszy miał mieć wypłacone później<sup>963</sup>.

**Pelka Maciej**, w 1521 r. był woźnicą wozu wyekspediowanego przez miasto na wojnę z Zakonem Krzyżackim<sup>964</sup>.

**Perzynka Walenty**, skarbnik miejski (1555). W 1556 r. kupił od ks. Macieja kanonika i oficjała za 3,5 grzywny ogród w Pasiece zwany Polkoniowski wraz z pastwiskiem. W 1560 r. mieszkał na ulicy Mnisiej. Jego dom w tym miejscu był jeszcze wzmiankowany w 1565 r.<sup>965</sup>.

**Perzynka**, w 1514 r. wymieniony wśród szewców<sup>966</sup>.

**Pestka**, w 1517 i 1518, 1522 r. wymieniony w gronie spójstwa<sup>967</sup>.

**Petko Marcin**, pochodził z Grocholic, prawo miejskie posiadał od 1559 r.<sup>968</sup>

**Piaszczyński Piotr**, szlachetny, dworzanin zamku wieluńskiego. W 1553 r. miał dom na ulicy Szewskiej, który nadał **Annie Szrotarce** i ich dziecku<sup>969</sup>.

**Piątek Jan**, pochodził z Osin koło Kępna. Prawo miejskie miał od 1558 r.<sup>970</sup>

<sup>959</sup> AGAD, KMW 1, k. 168v; KMW 2, s. 233v, 346, 400, 424; KMW 3, s. 31; ADWł, AKW 5, k. 126, 168v.

<sup>960</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 231, s. 84.

<sup>961</sup> AGAD, KMW 1, k. 21v, 96v.

<sup>962</sup> AGAD, KMW 1, k. 11v, 76-76v, 251v; KMW 3, s. 45-46, 682-683.

<sup>963</sup> AGAD, KMW 3, s. 682-683.

<sup>964</sup> *Rejestr wozów ...*, s. 480.

<sup>965</sup> AGAD, KMW 3, s. 509-510, 21, 898-899; KMW 5, k. 263v.

<sup>966</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>967</sup> AGAD, KMW 1, k. 51, 108v, 152v.

<sup>968</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 219, s. 84.

<sup>969</sup> AGAD, KMW 3, s. 289 – 290.

<sup>970</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 216, s. 83.

**Piechurka Walenty**, w 1560 r. kupił dom (koło stajni zamkowej) za 12 grzywien od garncarza Klemensa przedmieszczanina<sup>971</sup>.

**Pieczarka Paweł**, kuśnierz. W źródłach znany od 1503 r. W 1515 i 1516 r. widzimy go w spisach szosu. W 1523 r. miał żonę **Małgorzatę**, razem pożyczyci od Macieja Olszowskiego garncarza 3,5 grzywien pod zastaw 17 zagonów pola w wójtostwie pod Niedzielskiem, które Małgorzata otrzymała od swej matki Doroty. W 1540 r. miał córkę **Annę**, żonę Łukasza szewca. Sprzedał im dom z ogrodem za 10 grzywien<sup>972</sup>.

**Pieczek Stanisław**, gmiński (1551,1553,1554). W 1551 r. władze miejskie wydzierżawiły mu i Pawłowi zwanemu Pawlik prawo pobierania opłat za handel solą i ponownie w 1555 r. W 1554 r. był w sporze ze szlachetnym Marcinem Urbańskim z Rudy. W 1569 r. występuje na dokumencie erekcyjnym bractwa prasolów<sup>973</sup>.

**Piekielna**, w 1514 r. w spisach podatkowych został wymieniony jej dom, z którego płacił Orzeł, a w 1515 r. zaliczono ją do pospółstwa<sup>974</sup>.

**Piekielny**, w spisie szosu z 1514 r. zaliczony do pospółstwa. Płacił dziekanowi po 1 korcu pszenicy i owsa<sup>975</sup>.

**Piekluszek Jan**, w 1514 i 1515,1522 r. w rejestrze podatkowym zaliczony do pospółstwa, posiadał też pole pod Turowem<sup>976</sup>.

**Piekoszek (Piąkoszek) Stanisław**, w 1544 r. miał dom na ulicy Mnisiej. W 1545 r. pożyczył 3,5 grzywny od szlachetnego Mikołaja Raczyńskiego. W roku następnym wspomniana jest jego żona **Jadwiga**. Razem pożyczyci wówczas od Gomolińskiego 4 grzywny. W 1547 r. pożyczył na 4 tygodnie od Jana Introligatora 12 florenów, a następnie 11 grzywien i 12 groszy (nie spłacił tych długów jeszcze w 1549 r.). Także w 1547 r. zaciągnął kredyt u przedmieszczanina Stanisława Sołtyska w kwocie 6 grzywien i 12 groszy, co zabezpieczył na wielkim ogrodzie na Błoniach. W 1536 r. **Agnieszka Piąkoszowa** pożyczyła od wikariuszy 2 grzywny z procentem 6 groszy. Należność spłacono dopiero w 1549 r. Dług oddał (już 2,5 grzywny) Jan Introligator, a Piekosz zabezpieczył mu na ogrodzie na Błoniach kwotę 6 grzywien. Dług wobec Jana Introligatora spłaciła dopiero w 1557 r. Jadwiga. Tego samego dnia Piekoszowa wypłaciła także pieniądze Zofii Kloszowej (3 grzywny) i Annie Stawskiej (2 grzywny i 12 groszy), nadal tej pierwszej był winna 24 grosze i Stawskiej 12. W tym samym roku Jadwiga pożyczyła od Stanisława Brzóska 11 grzywien, które zapisała na ogro-

<sup>971</sup> AGAD, KMW 3, s. 900-902.

<sup>972</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 22v, 37, 86v-87; KMW 2, s. 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 473, s. 206.

<sup>973</sup> AGAD, KMW 3, s. 22, 31, 252, 321,522; GWI 8, k. 30; MK, ks. 119, k.370v.

<sup>974</sup> AGAD, KMW 1, k. 6,22.

<sup>975</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>976</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 9, 22v,153.

dzie na Błoniach. Była też zobowiązana oddać ks. Mikołajowi Markoni 5 grzywien, ale od 3 lat nie płaciła procentu i otrzymała termin 2 tygodni na uregulowanie należności. W 1558 r. sprzedał ogród na Błoniach za 12 grzywien Waclawowi Nabsdyszynkowi. W 1560 r. Stanisław pożyczył 5,5 grzywny od pracowitego Marcina z Chotkowa, zapisał to na domie na ulicy Mnisiej obok Skrobiroga i uliczką publiczną. W 1562 i 1564 r. zapisano, że Stanisław Piekosz z żoną Jadwigą mieli dom na rogu ulicy, koło Skrobiroga oraz że znajdował się on koło klasztoru<sup>977</sup>.

**Pieniek Bartłomiej**, w 1559 r. jego żoną była **Zofia**, siostra Walentego Biskupka, od którego dostała dom na przedmieściu między Stanisławem Lichuczi i Hrechorową oraz 18 grzywien. Zofia natomiast dała mu ziemię między Rudzkim i polem Walentego<sup>978</sup>.

**Pierdoła Mikołaj**, szewc. W 1558 r. pożyczył 3 grzywny od Mikołaja Kitki i dopisał to do wcześniejszego długu, zabezpieczonego na ogrodzie *Danielewskim* na ulicy Dąbrowskiej. W 1560 r. pożyczył 10 grzywien od szlchetnego Piotra Olewińskiego, swego szwagra. Zabezpieczył to na domie na ulicy Mnisiej. W 1576 r. **Dorota Pierdolina**, siostra przedmieszczanina szlchetnego Stanisława Olewińskiego, wdowa po Mikołaju, sprzedała dom mieczownikowi Walentemu Łoboski za 40 grzywien<sup>979</sup>.

**Pierzek (Pieczek, Pieniek) Bartłomiej**, garncarz. W 1557 r. z żoną **Zofią** pożyczyci od Wojciecha Czastary 8 grzywien i 12 groszy, co zabezpieczyli na 6 zagonach ogrodu na ulicy Niedzielskiej. W 1560 r. zaciągnęli kredyt u Wojciecha Koźminka w wysokości 4 talarów i zapisali to na ogrodzie na ulicy Niedzielskiej i na jeszcze jednym mniejszym. Pieniądze były im potrzebne na spłacenie długu (2 grzywny i 12 groszy) u szlchetnego Piotra Lochińskiego, wieluńskiego pisarza grodzkiego<sup>980</sup>.

**Pierzyna Jan**, kowal, prowizor kościoła augustianów (1517), właściciel kramu (1515-1523). W źródłach pojawia się po raz pierwszy w 1511 r. W 1514 r. dostał od miasta ogród. Od 1514 do 1525 r. dzierżawił szlifiernię pod miastem<sup>981</sup>.

**Pierzyna Wojciech**, tutor w kościele augustianów (1547,1548,1550). W 1528 r. pożyczył od miasta 2 grzywny, poręczyli za niego Maciej Zedla i Maciej nożownik. Dług spłacił w roku następnym. Określono go tu jako Wojciecha Pierzynę starszego. W 1534 r. Anna Pierzynkowa ze Stanisławem i Gertrudą, swymi dziećmi, zeznała, że nie ma pretensji do dóbr po rodzicach wobec brata Wojciecha.

<sup>977</sup> AGAD, KMW 2, s. 237, 262-263, 326, 340-342, 346, 371, 442-443, 486-487, 527-528; KMW 2, s. 237, 371; KMW 3, s. 611-612, 653, 735, 849-850; KMW 5, k. 114v, 135, 136, 213v,242v; AACz, sygn. TP/D III - 182; sygn. KP 57, teczka nr 11, 25.

<sup>978</sup> AGAD, KMW 3, s. 778-781.

<sup>979</sup> AGAD, KMW 3, s. 728-729, 904-905; KMW 7, k. 288.

<sup>980</sup> AGAD, KMW 3, s. 607, 852-853.

<sup>981</sup> AGAD, KMW 1, k. 2v, 8v, 23,25v, 40v-41,131v,155,162v, 166, 172v,180v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 194, s. 129; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.



W 1534 r. udzielił poręczenia Andrzejowi Tycyce, gdy ten przyjmował prawo miejskie. Mieszkał na ulicy Mnisiej. Zmarł między 1552 a 1554 r.<sup>982</sup>

**Pierzyna Wojciech**, młodszy. W 1552 r. **Małgorzata Pierzynowa** kupiła od Wojciecha Pierzynki starszego ogród za 4 grzywny i 12 groszy. W 1560 r. mieszkała na ulicy Mnisiej<sup>983</sup>.

**Pierzynka Maciej**, w 1522 r. płacił wikariuszom 4 grosze<sup>984</sup>.

**Pierzynowa Zofia**, w 1557 r. sprzedawała za 2 kopy Janowi kuśnierzowi pole puste zwane *Szłozarnia* koło fosy za dworem arcybiskupim<sup>985</sup>.

**Piotr**, mieczownik, w 1505 r. był żonaty z **Helena**, wdową (1496) po wójcie Janie. Helena jako jego żona występuje jeszcze w 1513 r. W 1515 r. jego żoną była **Gertruda**, córka Macieja a siostra Marcina Ranomądra. W 1519 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie kołodzieja Jakuba i Jana. W 1525 r. pracowity Maciej Rączka zwany Markowicz z Konopnicy skitował go z 2 kop groszy. Być może to ten sam Piotr wójt i mieczownik, którego żoną była w 1505 r. Helena. W 1532 r. mieszkał na ulicy Różanej<sup>986</sup>.

**Piotr**, mielczar, w 1514 i 1515 r. zaliczony do pospólstwa<sup>987</sup>.

**Piotr**, stolarz, pochodził z *Bądziechowa*, prawo miejskie uzyskał w 1514 r.<sup>988</sup>

**Piotr**, zięć czapnika, został w 1514 r. wymieniony razem z kowalami w spisie podatkowym<sup>989</sup>.

**Piotr**, pochodził z Grabna, prawo miejskie przyjął w 1518 r.<sup>990</sup>

**Piotr**, owczarz, pasterz miejski (1520)<sup>991</sup>.

**Piotr**, bednarz, pochodził ze wsi Okup koło Łasku, prawo miejskie przyjął w 1522 r.<sup>992</sup>

**Piotr**, pochodził z Branic koło Łasku, prawo miejskie otrzymał w 1530 r.<sup>993</sup>

**Piotr (Piotr Piotrek)**, szewc, starszy cechu (1530,1533-1535), tutor w kościele szpitalnym (1531, 1535), brat ks. Stanisława Romani. W 1514 r. widnieje w spisach podatkowych. Występuje też w 1521 r., kiedy poręczył za Pawła i Jakuba ze Szczercowa, którzy przyjęli prawo miejskie, a w 1532 r. za Jakuba Kierzka, Marcina Gołybrzucha i Macieja szewca. W 1525 r. Maciej Zedla pożyczył od

<sup>982</sup> AGAD, KMW 1, k. 204, 215, 296v; KMW 3, s. 239, 351, 879-880; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 179, s. 67; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.

<sup>983</sup> AGAD, KMW 3, s. 239, 351, 879-880.

<sup>984</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>985</sup> AGAD, KMW 3, s. 633-634.

<sup>986</sup> AGAD, GWI 2, k. 327-327v; GZI 1, brak paginacji; KMW 1, k.1,19,36,22,50v, 93v,150v, 260v; J. Szymczak, *Rzemiosło...*, s. 160; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 483, s. 209; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 55,67, s. 50,52.

<sup>987</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22.

<sup>988</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 2, s. 45.

<sup>989</sup> AGAD, KMW 1, k. 7.

<sup>990</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 35, s. 48.

<sup>991</sup> Tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 61.

<sup>992</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 88, s. 54.

<sup>993</sup> Tamże, nr 139, s. 62.

niego 2 grzywny pod zastaw pola pod Niedzielskiem. W 1532 r. wraz z żoną **Anną** kupili dom na ulicy Szewskiej między Niedbała i drogą do klasztoru augustianów za 7,5 grzywny<sup>994</sup>.

**Piotr**, w 1532 r. służył z rusznicą i mieczem w rocie Mikołaja Iskrzyckiego<sup>995</sup>.

**Piotr**, pochodził z Grabowa, substytut mansjonarza (1538)<sup>996</sup>.

**Piotr**, pochodził z Uniejowa, wikariusz (1539-1556, w 1555 r. starszy wikariuszy). W 1540 r. ślusarz Aleksy z Uniejowa skwitował (zapewne był jego bratem) z 2 grzywien, które miał zapisane na dobrach po rodzicach w Uniejowie. W 1547 r. zapisano, że kiedyś był lektorem przy altarii św. Marcina. W tym czasie był w sporze z ks. Maciejem ze Stolca o srebrny kielich wart 16 florenów. W 1552 r. Stanisław Thurzyczek spierał się o pole z nim i Janem Kłobwiczem, wikariuszem wieluńskim<sup>997</sup>.

**Piotr**, kotlarz, pochodził z Wiskitna. Prawo miejskie otrzymał w 1535 r. W 1547 r. pożyczył od szpitala 4 grzywny. W 1547 r. był wykonawcą testamentu Wawrzyńca Kozubskiego, który zapisał kościołowi augustianów 2 grzywny. W 1550 r. miał żonę **Jadwigę**<sup>998</sup>.

**Piotr**, czapnik, w 1535 r. został zwolniony przez rajców z zapłaty 3 grzywny<sup>999</sup>.

**Piotr**, pochodził ze Szczawna, prawo miejskie otrzymał w 1547 r.<sup>1000</sup>

**Piotr**, przedmieszczanin (1552)<sup>1001</sup>.

**Piotr**, pochodził z Komornik koło Wielunia, prawo miejskie uzyskał w 1553 r.<sup>1002</sup>

**Piotr**, syn Andrzeja, student krakowski w 1554 r.<sup>1003</sup>

**Piotr**, brat Pawła złotnika, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>1004</sup>

**Piotr**, pochodził z Lutomińska, prawo miejskie otrzymał w 1556 r.<sup>1005</sup>

**Piotr**, przeor augustianów (1557)<sup>1006</sup>.

**Piszczyk**, sługa miejski, znany z 1522 i 1523 r.<sup>1007</sup>

**Pluta Stanisław**, czapnik, pochodził z Biecza, prawo miejskie przyjął w 1535 r. W 1555 r. miał żonę **Annę**<sup>1008</sup>.

<sup>994</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 77v-78, 94, 267v-268; ADWł, AKW 4, k. 237; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 28, 81, 166, 171, 172, s. 48, 54, 66; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>995</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 20, cz. I, k. 13.

<sup>996</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 465v, 467.

<sup>997</sup> AGAD, KMW 2, s. 442-443, 558; KMW 3, s. 201-202, 511; ADWł, AKW 3, k. 471v; AKW 4, k. 57, 222v-223, AKW 5/2, s. 4, 70.

<sup>998</sup> AGAD, KMW 2, s. 348; KMW 3, s. 8; ADWł, AKW 4, k. 223; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 194, s. 69 – tu błędnie ze Skrzywna.

<sup>999</sup> AGAD, KMW 1, k. 313v.

<sup>1000</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 82, s. 77.

<sup>1001</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 104.

<sup>1002</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 156, s. 81.

<sup>1003</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafii ...*, s. 384.

<sup>1004</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 189, s. 82.

<sup>1005</sup> Tamże, nr 192, s. 82.

<sup>1006</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 133v.

<sup>1007</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

**Placzek**, w 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych z krawcami<sup>1009</sup>.

**Płaski Biernat**, w 1514 r. był wymieniony wśród szewców<sup>1010</sup>.

**Płocha Wojciech** (piszący się też z Buka), organista (do 1529 r.), mansjonarz (w 1529 r. ks. Marcin kustosz i mansjonarz oddał mu mansjonarię), wikariusz (1525-1551). Od 1522 r. mieszkał na ulicy Żołnierskiej, a w 1540 r. otrzymał od miasta pusty plac na budowę domu na ulicy Mnisiej. Naraził się oficjałowi wieluńskiemu. Podczas rozprawy sądowej, w której oficjał skazał go na karę 2 grzywien, ten nazwał go sędzią niesprawiedliwym, uderzając przy tym pięścią w stół. Duchowny ten pojawia się jeszcze w 1549 r., kiedy dowiadujemy się, że zwany był Płocha i poręczył za Walentego Potępę. W 1551 r. Marek, bakałarz sztuk wyzwolonych, otrzymał 7 grzywien, które zapisał mu czcigodny Wojciech, wikariusz wieluński. Zapewne niedługo wcześniej zmarł<sup>1011</sup>.

**Podgórski Jakub**, przedmieszczanin. Prawo miejskie uzyskał w 1524 r. W 1527 r. sprzedał ogród na Błoniach za 3 grzywny Maciejowi mieczownikowi. W 1532 r. sprzedał dom z polem (na ulicy, która prowadziła do kaplicy św. Barbary, między ogrodami Stanisława Raczka i domem Olewińskiego mansjonariusza wieluńskiego) za 17 grzywien Marcinowi Lorinczikowi. W 1532 r. poręczył za Michała Wsper, który przyjmował prawo miejskie. W tym samym roku zmarł, pozostawiając dzieci: Wojciecha, **Agnieszkę** (żona Jakuba krawca) i **Małgorzatę**. Jego zięciem był występujący w 1570 r. Andrzej<sup>1012</sup>.

**Podgórski Wojciech**, syn Jakuba. Występuje w 1532 r., kiedy przyjął prawo miejskie. W 1553 r. występuje jako *portulanus in porta Dambrowska*. Być może to on wymieniony jest w 1559 r. jako Pogorski<sup>1013</sup>.

**Polkon Bartłomiej**, kupiec, poborca cła, rajca (1503-1505, 1507-1508), burmistrz (1509-1511). W 1488 r. wstąpił na Akademię Krakowską, gdzie uzyskał stopień bakałarza sztuk wyzwolonych. W 1511 r. jego żoną była **Katarzyna**. Bartłomiej zmarł między 7 października a 5 grudnia 1511 r. Wdowa po nim wyszła za szlchetnego Tomasza Więckowskiego. Bartłomiej miał synów Hieronima Spiczyńskiego i Erazma<sup>1014</sup>.

**Polkon Hieronim (Spiczyński)**, syn Bartłomieja. Student krakowski od 1517 r. (nie ukończył studiów). W Wieluniu pojawiał się sporadycznie w celu załatwienia spraw majątkowych. W 1532 r. Ma-

---

<sup>1008</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 91v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 198, s. 69.

<sup>1009</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>1010</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>1011</sup> AGAD, KMW 1, k. 222, 223; KMW 2, s. 52, 441; KMW 3, s. 68-69; ADWł, AKW 3, k. 207v (313v), 408v (335v), 506; AACz, sygn. KP 57,teczka nr 7; K. Skubała, *Oficjałat ...*, s. 179..

<sup>1012</sup> AGAD, KMW 1, k. 199v, 259-260, 263; KMW 6, s. 194; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 94,154, s. 56, 64.

<sup>1013</sup> AGAD, KMW 1, k. 263; KMW 3, s. 310; ADWł, AKW 6, k. 24; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy....*, nr 53, s. 84-85; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 167, s. 66.

<sup>1014</sup> AGAD, KMW 1, k. 258v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy....*, s. 84-85; A. Młyńska, *Sumariusz praw i przywilejów miasta Wielunia z 1781 r.*, „Rocznik Wieluński”, t. 8, 2008, s. 166.

kiej krawiec rajca, Jan Ożarowski dawny burmistrz i Bartłomiej Oszustek zeznali, że Hieronim sprzedał dom Marcinowi Wszółkowi, rajcy wieluńskiemu. W tym samym roku zawarł ugodę z matką. Katarzyna miała jako wiano zapisane pół łązni miejskiej (wójtowskiej) i syn miał ją spłacić. Dostała też 4 krowy i 2 jałówki. Hieronim ustanowił swoimi pełnomocnikami szlachetnego Benedykta Bieniędzkiego i ks. Jana Olewińskiego. Sprzedał swoją część łązni miastu za 60 florenów węgierskich. W 1542 r. matka Katarzyna zapisała mu dobra odziedziczone po Annie (była jej córką) i Tomaszowi Więckowskich. W 1544 r. wydzierżawił Krzysztofowi Tomaszewiczowi *predium* i ogród zwany Kępieński na przedmieściu. W 1550 r. zmarł, wówczas wspomniane są jego siostry **Ludomilla i Zofia** (?), żona Krzysztofa Kamieńskiego. Wyprowadził się do Krakowa, gdzie był rajcą. Był pierwszym znanym tłumaczem Pisma Św. z łaciny na polski, które wydano drukiem. Opracował i wydał drukiem zielnik *O ziołach tutejszych i zamorskich*, tłumaczył Erazma z Rotterdamu, domagał się głoszenia kazań po polsku. Między innymi jego zielnik popularyzował palenie wódek w ówczesnej Polsce<sup>1015</sup>.

**Polkon Józef**, występuje w 1530 r.<sup>1016</sup>

**Pomyja Marcin**, sukiennik, tutor w kościele szpitalnym (1517,1522,1541) i kolegiacie (1535), skarbnik miejski (1526,1534), starszy cechu (1526,1531), ławnik (1521-1524), skarbnik miejski (1528). Poręczał przy przyjmowaniu prawa miejskiego za: Mikołaja stolarza (1514), Stanisława Kmitkę (1520), Piotra Grzywaka (1526), Stanisława stolarza i Marcina z Pajęczna (1528), Wawrzyńca Rogowskiego (1540). Mieszkał na rogu ulicy Różanej. Żył jeszcze w 1543 r.<sup>1017</sup>

**Poniewczas Łukasz**, pochodził z Tuszyna, prawo miejskie przyjął w 1518 r.<sup>1018</sup>

**Pospiechowa**, w 1514 r. wymieniona jako posiadaczka ogrodu<sup>1019</sup>.

**Postawny Jakub**, występuje w księgach konsystorskich w 1543 r. Prawdopodobnie był wykonawcą testamentu ks. Jakuba Kiernoska<sup>1020</sup>.

**Postawny Jan**, być może to on 1514 r. wymieniony został w spisach podatkowych wśród rzeźników. W 1531 r. przysięgał na krzyż, że nie obiecywał małżeństwa Agnieszce. W 1533 r. pożyczył 5 grzy-

<sup>1015</sup> AGAD, KMW 1, k. 262v, 263v-265v; KMW 2, s. 142-144, 226, 550-553; *Metryka czyli album ...*, 1517e/199; Z. Kuchowicz, *Uwagi o konsumpcji produktów destylacji alkoholowej w Polsce w XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XIX, nr 4, 1971, s. 672; A. Kopysta, *Studecni z parafii ...*, s. 377-382; H. Skoczylas-Stawska, *Hieronim z Wielunia i jego wkład do kultury polskiej doby oświecenia*, [w:] *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod redakcją Ryszarda Rosina, Warszawa-Łódź 1987, s. 49-60; też, *Hieronim z Wielunia-Spiczyński w badaniach naukowych i w dydaktyce uniwersyteckiej*, „Rocznik Wieluński”, t. 5, 2005, s. 157-170; H. Kowalska, T. Ulewicz, *Spiczyński Hieronim*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLI/1, z. 168, Warszawa-Kraków 2002, s. 89-91; Z. Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 31, 47, 48, 52, 54, 71, 73, 84, 126, 148, 168, 172, 191, 199, 235; tenże, *Urzednicy miejscy Krakowa, część 2:1500-1794*, Kraków 2008, s. 20.

<sup>1016</sup> AGAD, KMW 1, k. 252v.

<sup>1017</sup> AGAD, KMW 1, k. 102, 191v, 192v, 202, 2015v, 300v, 311v; ADWł, AKW 4, k. 4, k.3v; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 52; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 4, 75,113,125, s. 46,53,58,60; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 4, s. 73; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.

<sup>1018</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 50, s. 50.

<sup>1019</sup> AGAD, KMW 1, k. 8.

<sup>1020</sup> ADWł, AKW 4, k. 4, 13.

wien pod zastaw 5 zagonów pola pod Górą na wprost Gaszyna od Marcina Wszółka, rok później także od Wszółka 10 grzywien. W 1535 r. pożyczał również 4,5 grzywiny od Jana rymarza pod zastaw pola pod Łęgiem. W 1540 r. miał za żonę **Ewę**, z którą w 1542 r. pożyczyci od Tomasza Chowanego 3 grzywiny bez 4 groszy pod zastaw domu na ulicy Sukienniczej między domami Watrzykowej i Krzysztoszowskiego. Być może córką Jana i Ewy była **Katarzyna**, występująca w 1548 r. W 1544 r. pożyczał pieniądze od Marcina Kiernoska. W 1552 r. wspomniany jest jego ogród na ulicy Dąbrowskiej. Prawdopodobnie jego synem był występujący w 1564 r. Sebastian Postawny, który z żoną Dorotą kupił od paśnika Marcina Ruta za 10 grzywien dom, leżący na ulicy Krowiej obok Skorkowskiego i Stanisława Masłowskiego<sup>1021</sup>.

**Postawny Marcin**, w 1522 r. miał obowiązek opłacać na rzecz dziekana półtora korca pszenicy i owsa, 18 groszy oraz z połowy ogrodu 3 grosze i 2 ternary. W 1550 r. sprzedał za 2 kopy Andrzejowi prepozytowi, dziekanowi Stanisławowi Łowieńskiemu i Bartłomiejowi kanonikowi czynsz z ogrodu i pola. Sprzedał też za 4 floreny pole szlchetnemu Marcinowi Rychłowskiemu. Jako zmarły występuje w 1558 r.<sup>1022</sup>

**Potempa Walenty**, w 1540 r. i 1552 wzmiankowany jest jego dom na ulicy Mnisiej<sup>1023</sup>.

**Potrzeba Jan**, kuśnierz, znany już w 1491 r. Miał żonę **Barbarę**, właścicielkę kamienicy (zwaną *Orłowska*) w rynku. Jan zmarł około 1518 r., gdy występuje ich syn **Maciej**, kleryk szkoły katedralnej<sup>1024</sup>.

**Potrzeba Stanisław**, rzeźnik, przedmieszczanin. W źródłach pojawia się już w 1473 r. W 1509 r. prowadził gospodę. W roku 1514 wraz z **Aleksym Nepusem** dzierżawili część pola Jakuba Dzirbińskiego burmistrza, przy zgodzie szlchetnego Mikołaja Słomkowskiego swego wuja. Od 1514 r. w spisach podatkowych pojawia się **Potrzebiana**, a w 1515 r. ponownie Stanisław i Potrzebiana<sup>1025</sup>.

**Potrzebina**, bartniczka (1521,1522,1524)<sup>1026</sup>.

**Póździej Wojciech**, wrotny (1525)<sup>1027</sup>.

**Półdenko (Poludenko) Jakub**, powroźnik, gmiński (1532, 1534). Być może to on jest wspomniany w 1514 r. w spisach podatkowych (wśród szewców). W 1532 r. miał macochę **Dorotę** z Galonic (?), wówczas żonę Andrzeja karczmarza z tej wsi. Dorota skwitowała Jakuba z jakiś należności, może

<sup>1021</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 296v, 310v; KMW 2, s. 49, 119, 419-420; KMW 3, s. 99-100,154, 858,862; KMW 5, k. 239, 267; ADWł, AKW 3, k. 506v (343v); AKW 4, k. 29,37v.

<sup>1022</sup> ADWł, AKW 5, k. 23v, AKW 6, k. 13v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>1023</sup> AGAD, KMW 3, s. 46-47,52.

<sup>1024</sup> AGAD, KMW 1, k. 60v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 197, s. 129-130.

<sup>1025</sup> AGAD, KMW 1, k. 3v,6,21; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 551, s. 227.

<sup>1026</sup> AGAD, KMW 1, k. 28v,140,154v,174.

<sup>1027</sup> AGAD, KMW 1, k. 178v, 182v-183; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 59.

zapisanych jej przez jego ojca. W 1533 r. został skwitowany przez brata Jana z dóbr po rodzicach. W 1539 r. miał żonę **Dorotę**, która pożyczyła 2 grzywny od Jakuba Bałwanka pod zastaw połowy ogrodu. Jakub zmarł przed 1544 r., kiedy Dorota występuje sama i pożyczka od Marcina Papala mieszczanina z Radziechowic pieniądze pod zastaw domu, który miał między Papieżem i Kierzkim oraz w 1545 r., gdy zaciągnęła kredyt u swego zięcia Macieja Szorkowskiego 6 wiardunków, także pod zastaw domu. Widzimy ją jeszcze w 1546 r. Mieli syna **Jana** i córkę **Elżbietę**, prawdopodobnie żonę **Macieja Szorkowskiego**, występującego w 1545 r. W latach 1525-1540 mieli dom w rynku, czasami określany jako położony na ulicy Krowiej<sup>1028</sup>.

**Póldenko (Poludenko) Jan**, syn Jana, brat Jakuba. Występuje w 1533 r., kiedy skwitował brata z dóbr po rodzicach. W 1540 r. mieszkał w rynku<sup>1029</sup>.

**Póldenko (Poludenko) Jan**, rymarz. W źródłach od 1500 r. Wzmiankowany w 1515 r., gdy poręczał podczas przyjmowania prawa miejskiego za Jana Czarnego. Miał synów Jana i Jakuba<sup>1030</sup>.

**Pradocki Stanisław**, powroźnik, prawo miejskie otrzymał w 1543 r. Prawdopodobnie to on został zabity przed 1565 r. Miał synów Sebastiana i Wojciecha, którzy także byli powroźnikami<sup>1031</sup>

**Proczek Stanisław**, poręczył w 1543 r. za Andrzeja Chole, który otrzymał prawo miejskie<sup>1032</sup>.

**Prokop**, pochodził z Netisborga, prawo miejskie otrzymał w 1534 r.<sup>1033</sup>

**Propola Barbara**, w 1560 r. była winna 6 groszy Janowi Babuta<sup>1034</sup>.

**Prostak**, w 1514 i 1515 r. wymieniony w spisie podatkowym wśród sukienników. Podatek płacił z domu Gębolisa<sup>1035</sup>.

**Prosty Biernat**, w 1515 zaliczony do szewców<sup>1036</sup>.

**Prośliczka (Prośliński) Wojciech**, szlachetny, w 1541 r. był dzierżawcą w Kadłubie. Prawdopodobnie został później duchownym, bo w 1558 r. Helena, wdowa po Janie postrzygaczu, pożyczyła od ks. Wojciecha Prośliczki 10 złotych węgierskich<sup>1037</sup>.

**Prusowa**, określona jako „stara” w 1522 r. płaciła wikariuszom 12 groszy<sup>1038</sup>.

**Prus Bartłomiej**, rzeźnik, starszy cechu (1523-1524, 1530-1531). Wzmiankowany w 1514 r., w 1515 i 1522 jako właściciel jatki w pobliżu ratusza (przejął ją po zmarłym Kozie). W 1515 r. pożyczył od

<sup>1028</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 263v-264, 277, 288v, 290, 315v; KMW 2, s. 9-10, 229, 260-262; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 98-99.

<sup>1029</sup> AGAD, KMW 1, k. 288v; KMW 2, s. 44.

<sup>1030</sup> AGAD, KMW1, k. 288v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy....*, nr 198, s. 130; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 15, s. 47.

<sup>1031</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 29, s. 74; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 174.

<sup>1032</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 33, s. 75.

<sup>1033</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 184, s. 68.

<sup>1034</sup> ADWł, AKW 6, k. 81v.

<sup>1035</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v.

<sup>1036</sup> AGAD, KMW 1, k. 21v.

<sup>1037</sup> AGAD, KMW 3, s. 426-427; ADWł, AKW 3/2, k. 497.

<sup>1038</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka....*, s. 69.

opiekunów kościoła kolegiackiego 5 grzywien pod zastaw jatki. W 1522 r. sprzedał drogę z ogrodu Fałkowski Marcinowi Wszółkowi za 7 wiardunków, w 1524 r. pożyczył od Wszółka 7 grzywien, a w 1524 r. sprzedał mu za 17 grzywien ogród Fałkowski. W 1527 r. odebrał 1 grzywnę od szlchetnego Wojciecha Stora. W 1531 r. pożyczył od szpitala 4 grzywny, miał to spłacić do św. Marcina, a w 1533 r. kolejne 2 grzywny. W roku następnym sprzedał ogród koło drogi Niedzielskiej Janowi rymarzowi za 2 grzywny. W 1531 r. poręczył za Jana Partoczkę, który przyjął prawo miejskie, a w 1533 r. za Piotra Blassen. W 1534 r. był w sporze z bratem pracowitym Maciejem Prusem, kmieciem z Niedzielska. Bartłomiej zobowiązał się zapłacić mu w 3 ratach 3 grzywny. Zmarł przed 1549 r. W tym roku występują jego córki Barbara i **Anna** (wyszła za Macieja Miłosza), które sprzedały ogród na ulicy Niedzielskiej za 4 grzywny Chrojskiemu<sup>1039</sup>.

**Prusak Maciej**, prawo miejskie posiadał od 1555 r.<sup>1040</sup>

**Prusak Mateusz**, w 1560 r. skwitował z 10 florenów zapisanych na ogrodzie Wacława Kapiszka i jego żonę szlchetną Urszulę Rzecką<sup>1041</sup>.

**Pruszyk (Prusik) Wojciech**, zapewne zięć Bartłomieja Prusa, mąż **Barbary**. Pochodził z Niedzielska, prawo miejskie otrzymał w 1551 r. W 1557 r. oddał za 5 grzywien w zastaw Marcinowi Golskiemu i jego żonie Zofii ogród za bramą Rudzką otrzymany od miasta<sup>1042</sup>.

**Pruszyk Jarosław**, występuje w 1535 r., gdy był w sporze z Urbanem Gaszyńskim<sup>1043</sup>.

**Pruszyk Stanisław**, najprawdopodobniej zięć Bartłomieja, mąż **Anny** karczmarki. W 1521 r. z żoną pożyczyli 7,5 grzywny od Macieja Zedli i Andrzeja Ozgi pod zastaw karczmy<sup>1044</sup>.

**Pruszyk Wojciech**, karczmarz. Znany od 1514 r i z tą profesją występujący jeszcze w 1524 r. W 1519 r. występuje karczmarka **Anna Pruszowa** (zapewne jego żona)<sup>1045</sup>.

**Przekazina**, w 1514 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród sukienników. W 1522 r. wspomniany jest dom zwany *Przekaza* na ulicy Sukienniczej<sup>1046</sup>.

**Przekupkowa Barbara**, w 1559 r. sprzedała swój dom pod murem na ulicy Krowiej między Heleną Postrzaczką i Pawłem złotnikiem za 12 grzywien Marcinowi Rychłowskiemu i jego żonie Dorocie. Najpierw dostała 6 grzywien, a resztę miała otrzymać w późniejszym czasie. Jedna grzywna miał być przeznaczona dla jej syna ks. Stanisława mansjonarza<sup>1047</sup>.

<sup>1039</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 18, 25, 68-68v, 79, 90v, 92v-93, 155, 159, 168v, 199, 225, 238v, 283, 292v-293, 295; KMW 2, s. 492; T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1514-1535*, nr 24, 140, 178, s. 47, 62, 67.

<sup>1040</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1540-1569*, nr 185, s. 82.

<sup>1041</sup> AGAD, KMW 3, s. 849.

<sup>1042</sup> AGAD, KMW 3, s. 663-664; T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1540-1569*, nr 129, s. 79.

<sup>1043</sup> AGAD, KMW 1, k. 304.

<sup>1044</sup> AGAD, KMW 1, k. k 75v.

<sup>1045</sup> AGAD, KMW 1, k. 131, 122v, 171, 173v.

<sup>1046</sup> AGAD, KMW 1, k. 7; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 72.

<sup>1047</sup> AGAD, KMW 3, s. 811-812.

**Przybylko Maciej**, przedmieszczanin. W 1516 r. płacił podatek z pola. W 1522 r. płacił dziekanowi korzec pszenicy i tyle samo owsa, po pół korca owsa i pszenicy, a z następnego pola 3 miary pszenicy i owsa. Opłacał wikariuszom 6 groszy rocznie. W 1532 r. występuje wdowa po nim **Jadwiga**. Miała z nim synów: Szymona, **Wojciecha** i Pawła. Otrzymała od nich 4 grzywny, krowę i wyposażenie domu. Ich córkami były też **Jadwiga** (w 1533 r. miała zdeponowane w skarbcu miejskim 2 grzywny) i **Anna**<sup>1048</sup>.

**Przybylko Paweł**, przedmieszczanin. W 1535 r. ożenił się z pracowitą **Dorotą** z Rychłocic i wziął za nią 5 grzywien i tyle zapisał jej na swoich dobrach<sup>1049</sup>.

**Przybylko Szymon**, przedmieszczanin. Występuje z rodzeństwem w 1532 r. W 1546 r. pożyczył pół grzywny od tutorów kościoła św. Mikołaja pod zastaw pola<sup>1050</sup>.

**Przytula Grzegorz**. W 1567 r. zawoził zęgra do naprawy do Wrocławia, za co dostał od miasta 15 groszy strawnego. W 1575 r. kupił dom na ulicy Różanej za 36 grzywien od Wojciecha<sup>1051</sup>.

**Pszonka Grzegorz**, w 1552 r. miał siostrę **Jadwigę Kopydłowską**, z którą dzielił się majątkiem. Grzegorz otrzymał pół ogrodu obok ogrodu Marcina Rychłowskiego, drugą połowę tylko użytkował<sup>1052</sup>.

**Pszonka Maciej**, pasterz miejski, występuje w latach 1516-1523 r., gdy zaliczono go do pospólstwa<sup>1053</sup>.

**Pucek Stanisław**, powroźnik, pochodził z Lututowa, prawo miejskie miał od 1557 r.<sup>1054</sup>

**Pustelnik Jakub**, żebrak, w 1535 r. przyjął prawo miejskie<sup>1055</sup>.

**Pyrz Paweł**, pochodził z Krzyworzeki, prawo miejskie otrzymał w 1525 r.<sup>1056</sup>

**Pyrzina**, w 1514 r. wymieniona wśród kowali<sup>1057</sup>.

**Pyrzynka**, występuje w 1514 r. wśród szewców. Jego żona zajmowała się bartnictwem w 1515 r.<sup>1058</sup>

**Pyszczek**, w 1521 r. był sługą miejskim<sup>1059</sup>.

<sup>1048</sup> AGAD, KMW 1, k. 39v, 266-266v, 288; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60,69.

<sup>1049</sup> AGAD, KMW 1, k. 266-266v,310.

<sup>1050</sup> AGAD, KMW 2, s. 318.

<sup>1051</sup> AGAD, KMW 7, k. 85v; T. Grabarczyk, *Przebudowa wieluńskiego...*, 95, przyp. 33.

<sup>1052</sup> AGAD, KMW 3, s. 130.

<sup>1053</sup> AGAD, KMW 1, k. 37v, 108v,130, 140,167.

<sup>1054</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 205, s. 83.

<sup>1055</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 192, s. 68.

<sup>1056</sup> Tamże, nr 107, s. 57.

<sup>1057</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>1058</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,11,28v.

<sup>1059</sup> AGAD, KMW 1, k. 145.



**Raczek Jakub**, bednarz. Poręczył za Macieja Maczula, gdy przyjmował w 1518 r. prawo miejskie. Był właścicielem jatki rzeźniczej (1518, 1522). W 1561 r. bednarz Raczek *pobijał* naczynia w łaźni. W 1564 r. na ulicy Kanonicznej mieszkała Rakowa<sup>1060</sup>.

**Radomski Wojciech** (z Radomska), mansjonarz (1536, 1538-1540)<sup>1061</sup>.

**Radoszewski Jan**, szlachetny, miał syna **Franciszka**. Posiadali od 1559 r. dom na ulicy Grodzkiej, zwany Piekło, który odsprzedali w 1561 r. szlachetnemu Sebastianowi Rychłowskiemu<sup>1062</sup>.

**Raj Andrzej**, prawo miejskie otrzymał w 1543 r., po raz kolejny pojawia się w 1555 r. jako świadek na dokumencie. Prawdopodobnie to on występuje w testamencie ks. Romani, wówczas jako mieszczanin częstochowski<sup>1063</sup>.

**Rakowa**, w 1514 r. występuje w spisie podatkowym razem z piekarzami, a w 1515 r. zajmowała się bartnictwem<sup>1064</sup>.

**Ranomądr Jan**, przedmieszczanin. W 1522 r. płacił dziekanowi półtorej miary pszenicy i tyle samo owsa. W 1548 r. mieszkał na ulicy Piekarskiej. W 1554 r. kupił za 20 grzywien ogród na Błoniach od Witka Taczki<sup>1065</sup>.

**Ranomądr Kacper**, wspomniany w 1547 r. W 1554 r. spłacił brata Sebastiana z ojcowizny i oddał mu pożyczone 8 grzywien. W 1569 r. był współzałożycielem cechu prasolów<sup>1066</sup>.

**Ranomądr Marcin**, syn Macieja, przedmieszczanin. W 1515 r. był w sporze z siostrą Gertrudą, żoną Piotra mieczownika. Chodziło o spadek po ich zmarłym bracie z Krakowa. Marcin miał jej zapłacić 3 grzywny. W 1518 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Andrzeja Wójtowicza. Płacił dziekanowi po półtora korca pszenicy i owsa. W 1526 r. był w sporze z Feliksem. W 1544 r. pożyczył 4 grzywny od rajców, którzy występowali w imieniu dzieci Olbrzycha, skwitował też z długu (nie podano kwoty) Macieja mieczownika<sup>1067</sup>.

**Ranomądr Sebastian**, przedmieszczanin, brat Kacpra Ranomądra. W 1554 r. skwitował brata Kacpra z ojcowizny, odebrał 4 grzywny oraz skwitował z 8 grzywien, które miał zapisane na jego polu. Zmarł około 1557 r., pozostawił żonę **Jadwigę**, która skwitowała Marcina Bolikowskiego z 30 grzywien<sup>1068</sup>.

<sup>1060</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v,155; KMW 4, s. 59; KMW 5, k. 212; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 37, s. 49.

<sup>1061</sup> ADWŁ, AKW 3, k. 451, 461v, 465v, 466v,475v.

<sup>1062</sup> AGAD, KMW 3, s. 817-819; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 156.

<sup>1063</sup> ADWŁ, AKW 5/2, s. 65; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 30, s. 74.

<sup>1064</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,77.

<sup>1065</sup> AGAD, KMW 2, s. 334-335, 428-429; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>1066</sup> AGAD, KMW 2, s. 365-366; KMW 3, s. 354-355; MK, ks. 119, k.370v.

<sup>1067</sup> AGAD, KMW 1, k. 19, 104v; KMW 2, s. 217, 235-236; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 61; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 47, s. 50.

<sup>1068</sup> AGAD, KMW 3, s. 335-336, 354-355, 622.

**Ranomądr Tomasz**, brat Anny, żony Jana ślusarza z Brzeźnicy. W 1547 r. Jan Introligator pożyczył mu 54 grzywny pod zastaw *predium* zwanego Ranomadrowskie. W tym samym roku pożyczył od wikariuszy 10 grzywien, a w roku następnym także 10 grzywien u Jana Introligatora pod zastaw swojej części dóbr, którą miał u braci. W 1553 r. wypłacił siostrze **Annie** 8 grzywien, co było spłatą z dóbr po rodzicach<sup>1069</sup>.

**Ranomądr Waclaw**, przedmieszczanin. Był w 1526 r. opiekunem dzieci Macieja Ranomądra. Prawo miejskie uzyskał w 1532 r. W 1544 r. skwitował z 7 grzywien Marcina Ranomądra i Andrzeja Kłacza. Wspomniano, że miał syna, ale nie wymieniono jego imienia<sup>1070</sup>.

**Ranomądr Witek**, brat Tomasza, przedmieszczanin. W 1556 r. z żoną **Agnieszka** pożyczyli od szlachetnego Grzegorza Słotnickiego 10 grzywien<sup>1071</sup>.

**Ranomądrzyk Andrzej**, syn Ranomądra, brat Kacpra Ranomądra, przedmieszczanin. W 1553 r. otrzymał od Kacpra 2 konie warte 6 grzywien. W ten sposób został spłacony z ojcowizny<sup>1072</sup>.

**Ratajczyk Błażej**, w 1557 r. Maciej Mazur poręczył za niego Andrzejowi Rudzkiemu, od którego pożyczał 2 złote<sup>1073</sup>.

**Regina Bednarka**, w 1557 r. sprzedała dom w rynku między Andrzejem Rudzkim i Janem Zalejskim Stanisławowi Jedynakowi za 40 grzywien<sup>1074</sup>.

**Reklowski Jan**, zwany Kolano, szlachetny, przedmieszczanin. Prawo miejskie przyjął w 1543 r.<sup>1075</sup>

**Religa Jan**, kowal, w 1518 r. widzimy go w spisach podatkowych. W 1520 r. nitował zbroję. W 1525 r. podatek z jego domu płacił Maciej<sup>1076</sup>.

**Remus Mikołaj**, jego nazwisko może świadczyć, że był pochodzenia szlacheckiego. Być może był tożsamy z Mikołajem, synem Jana Gaszyńskiego. Mikołaj miał się w 1514 r. procesować z burmistrzem i rajcami o opłaty za kąpiel w łaźni<sup>1077</sup>.

**Reska Maciej**, zmarł przed 1521 r., kiedy wdowa **Urszula** kupiła za 7,5 grzywny ogród zw. Grankowski na ulicy Dąbrowskiej od pracowitego Grzegorza z Krzyworzeki<sup>1078</sup>.

**Rębieska Wawrzyniec**, pochodził z Kamiona, prawo miejskie uzyskał w 1545 r.<sup>1079</sup>

**Rogacz Jakub** krawiec, pochodził z Baranowa koło Kępna. Był zięciem Mrzygłodka, prawo miejskie przyjął w 1524 r.<sup>1080</sup>

<sup>1069</sup> AGAD, KMW 2, s. 384, 404; KMW 3, s. 281, 365-366.

<sup>1070</sup> AGAD, KMW 1, k. 101; KMW 2, s. 236; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 160, s. 65.

<sup>1071</sup> AGAD, KMW 3, s. 555-556.

<sup>1072</sup> AGAD, KMW 3, s. 275.

<sup>1073</sup> AGAD, KMW 1, k. 101; KMW 3, s. 642.

<sup>1074</sup> AGAD, KMW 3, s. 644-645.

<sup>1075</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia... 1540-1569*, nr 28, s. 74; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s.153.

<sup>1076</sup> AGAD, KMW 1, k. 107v, 126,178.

<sup>1077</sup> AGAD, KMW 1, k. 2; T. Stolarczyk, *Szlachta ...*, s. 245.

<sup>1078</sup> AGAD, KMW 1, k. 76.

<sup>1079</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 56, s. 76.

**Rogowski Wawrzyniec**, szlachetny, prawo miejskie otrzymał w 1540 r.<sup>1081</sup>

**Rola Jan**, w 1521 i 1524 r. zaliczony do grona pospólstwa<sup>1082</sup>.

**Rolak Jan**, piekarz, starszy cechu (1554). Poręczył w 1529 r. za Jana Kiernoska i w 1532 r. za Andrzeja z Sieradza. W 1539 r. mieszkał w rynku, a w 1550 r. na ulicy Różanej. Jako właścicielka tego domu występuje w 1558 r. jego żona (nie podano jej imienia)<sup>1083</sup>.

**Romani Stanisław**, duchowny, pochodził z Ruśca, wikariusz (1531-1537), wiceprepozyt (1531), altarysta św. Michała (od 1544), mansjonarz (1544-1547). Jego bratem był szewc Piotr. W 1543 r. kupił dom od Jana rymarza na ulicy Barycz. W dwa lata później ks. *Romano* miał zapis na polu Bartłomieja Łysego z 8 grzywien. Pole leżało w stronę Rudy *alias przez gore*. Także w 1545 r. ks. Stanisław *Romanus* sprzedał dom (zwany Skalka) ks. Michałowi proboszczowi z Chotowa. W 1545 r. był pełnomocnikiem ks. Stanisława Szyszkowskiego, kanonika gnieźnieńskiego, w sprawie długu 2 grzywien jaki miał u niego Marcin Wszolek. W 1549 r. wpisano do ksiąg konsystorskich jego testament (spisany w 1547 r.). Zmarł po 27 lipca 1547 r. w murowanym domu mansjonarzy. Chciał być pochowany w kolegiacie. Zapisał w testamencie: mansjonarzom i wikariuszom po 1 florenie w złocie, kolegiacie 4 grzywny, szpitalowi 1 florena, kościołowi w Dąbrowie pół grzywny, kościołowi w Sokolnikach 1 florena, kaplicy w Cieszęcinie (?) 12 groszy, kościołowi w Czastarach 1 grzywnę, bratu Piotrowi i siostrze Jadwidze z Ruśca po 2 szkatuły (?) srebrne i podszewki, pierścienie srebrne mansjonarzom, pacyfikał srebrny wart 12 florenów Fabianowi, swemu synowi z **Doroty**, służącej mansjonarzy, na naukę. Gdyby Fabian zmarł, to miano je sprzedać i przekazać jego braciom rodzonym. Dorota ta otrzymała 4 grzywny i tunikę czerwoną, patelnię, a Fabian książki i tunikę oraz przedmioty z cyny i komżę. Ks. Stanisław Głuszek, mansjonarz, otrzymał komżę. Na zatwierdzenie testamentu przeznaczył 2 florenów, notariuszowi Maciejowi 1 florena. W gotówce pozostawił kilkadziesiąt grzywien oraz wiele należności. Z tego tytułu 6 grzywien otrzymała jego siostra Jadwiga, 7 grzywien miał u Andrzeja Raja mieszczanina częstochowskiego, u Kiernoskowej półtorej grzywny, u Zofii Kapiszowej 2 grzywny, u Wojciecha tkacza pół grzywny pod zastaw tuniki, u Wojciecha bednarza pół grzywny. Posiadał też łąkę w Częstochowie, którą przekazał szpitalowi<sup>1084</sup>.

**Rospąd (Rospond) Jakub**, szewc, rajca (1521, 1523, 1524, 1527-1529) oraz skarbnik miasta (1524), prowizor kościoła szpitalnego (1521). W spisach podatkowych pojawia się w 1514 r. W latach 1515-1542 wzmiankowany jest jego kram szewski. W 1522 r. płacił wikariuszom 8 groszy. Posiadał ogród.

<sup>1080</sup> Tenże, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 97, s. 56.

<sup>1081</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 4, s. 73.

<sup>1082</sup> AGAD, KMW 1, k. 14,171.

<sup>1083</sup> AGAD, KMW 2, s.13,533; KMW 3, s. 410; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 134,152, s. 61, 64.

<sup>1084</sup> AGAD, KMW 2, s. 179-180, 266-267, 275-276; GWI 2, k. 441v-442v; GWI 4, k. 22v-23v; ADWł, AKW 3, k. 390, 427v, 428v, 451, 455v, 458v,503v; AKW 4, k. 33, 67, 77v, 99-99v, 199, 237, 276-278, AKW 5, k. 108; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 7.

Poręczył za Piotra bednarza, który przyjął prawo miejskie, a w 1524 r. za Mikołaja Brodę. W 1542 r. mieszkał w rynku<sup>1085</sup>.

**Ruczkowa**, występuje w 1516 r.<sup>1086</sup>

**Rudzki Andrzej**, syn szlacheckiego Bieniasza Wilama Rudzkiego i Katarzyny, krawiec. Starszy cechu krawieckiego (1540), rajca (1541-1543, 1550, 1553-1563), burmistrz (1566, 1567), podwójci (1564). Prawo miejskie przyjął w 1531 r. Jego wysoka pozycja w mieście pochodziła przede wszystkim z zamożności. W 1557 r. miała dom w rynku. W pierwszym okresie po przyjęciu prawa miejskiego jest niewidoczny, a jeśli już to raczej w charakterze kredytobiorcy, np. w 1535 r. kiedy pożyczł ze skarbca miejskiego 5 grzywien. Dopiero od końca lat 30. XVI w. występuje bardzo często jako udzielający kredytu. Albo więc w początkowym okresie dobrze pieniądze zainwestował, albo też zajmował się w tym samym czasie inną działalnością, np. handlem, o czym księgi miejskie nie przekazują informacji. Analiza wszystkich transakcji kredytowych w mieście z pierwszej połowy wieku wysuwa go zdecydowanie na pierwsze miejsce jeśli chodzi o częstotliwość z jaką udzielał kredytów. W ciągu swojej działalności w Wieluniu mógł ich udzielić ponad 100, zarówno w grzywnach, jak i florenach. Posiadał w mieście duży majątek: dom w rynku, folwark, pola, stawy i jatki. Nie wiadomo, ile razy był żonaty. W 1545 r. ożenił się z **Anną**, wdową po Sebastianie Mrzygłodku. Nie wiadomo, czy tożsama z nią jest wspomniana w 1552 r. **Anna Piotrowska**, z którą wspólnie zakupił folwark. Miał kilkoro dzieci. Jego synem był Maciej (wymieniony w 1552 r. oraz w 1554 r., kiedy określono go młynarzem) oraz ks. Jan Rudzki, miejscowy mansjonariusz, wspomniany w 1560 r. Był również ojcem **Tomasza**, organisty, któremu w 1566 r. wydzielił należną mu część majątku. Rok później wydzielił majątek synowi **Augustynowi**. W 1572 r. występuje jego syn **Piotr Rudzki**, który sprzedał dom w rynku. Wspomniana jest tu również wdowa po Andrzeju **Zofia Rudzka** (zwana też Krupczanka/Kepmeczanka), występująca jeszcze w 1578 r. Miał też córkę Annę (żyła jeszcze w 1578 r.), żonę najpierw Jan Intrologatora (zm. w 1552 r.) a następnie szlacheckiego Jan Zalejskiego. Wyszła za niego w 1554 r. i zapisała mu na połowie swoich dóbr 40 florenów. Jego drugą córką była Małgorzata, żona Andrzeja Kitki, mieszczanina wieluńskiego. Zmarł między 14 września a 17 grudnia 1568 r.<sup>1087</sup>

**Rudzki Jan**, syn Andrzeja, od 1556 r. student Akademii Krakowskiej, mansjonarz (1560) i pleban w Rudzie (1560)<sup>1088</sup>.

<sup>1085</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 25v, 40v-41, 75v, 145v, 155, 159, 166, 168v, 193v, 203, 212; KMW 2, s. 145; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 48; T. A. Nowak, *Przyjęcie...1514-1535*, nr 88, 102, s. 54, 57; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>1086</sup> AGAD, KMW 1, k. 29.

<sup>1087</sup> T. A. Nowak, *Rudzki Andrzej*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 113-114; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne...*, s. 97-98.

<sup>1088</sup> AGAD, KMW 3, s. 913; ADWł, AKW 6, k. 71, 85v, 87v; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 384.

**Rudzki Maciej**, młynarz. W 1554 r. kupił dom na Błoniach za 12 grzywien od Kacpra Ranomądryka<sup>1089</sup>.

**Rup**, w 1514 r. wymieniony w spisie szosu wraz z piekarzami<sup>1090</sup>.

**Rurak Jan**, w 1520 r. w gronie pospólstwa<sup>1091</sup>.

**Rusek Jakub**, być może syn **Jerzego Rus**, wspomniany w 1514 i 1515 r. wśród piekarzy. Być może tożsamy z klerykiem Jakubem (1482)<sup>1092</sup>.

**Rusek Jan**, w 1518 r. pracował przy nowym stawie<sup>1093</sup>.

**Rusek Wojciech**, garncarz, prawo miejskie przyjął w 1546 r. W 1557 r. nadano mu miejsce na budowę domu za miastem za bramą Rudzką, za młynem zamkowym<sup>1094</sup>.

**Rutha (Ruta) Marcin**, paśnik, w 1516 r. widzimy go w spisach podatkowych. W 1555 r. wynajmował kamienicę w rynku. Zmarł między 1569 a 1573 r. Był bratem Jana Fundusza<sup>1095</sup>.

**Rutka Marcin**, kotlarz, pochodził z Zawady, prawo miejskie otrzymał w 1557 r.<sup>1096</sup>

**Rychłowski Hieronim**, w 1551 r. pożyczył Zofii Kapiszowej 4 grzywny<sup>1097</sup>.

**Rychłowski Jan** zw. Kolano, szlachcic, przedmieszczanin, prawdopodobnie to on przyjął prawo miejskie w 1543 r. Występuje już w 1532 r. jako udzielający kredytu Janowi Małemu. W 1547 r. pieniądze (1 grzywnę) pożyczył od niego Jakub Czarny. W 1552 r. miał za żonę **Jadwigę Skrzyńską**. W 1557 r. szlachetny Wojciech Rychłowski oddał mu łąkę, którą miał w zastawie od Bartłomieja Łysego. Był to zastaw za 7 grzywien, które pożyczył u Jana. Rok później zapisano, że Jan był zięciem Zygmunta Rychłowskiego. Występuje jeszcze w 1560 r.<sup>1098</sup>

**Rychłowski Marcin**, szlachetny, rajca (1551-1560, 1564, 1569) i burmistrz (1561, 1567, 1568, 1575, 1576). Prawo miejskie otrzymał w 1546 r. W 1547 r. pożyczył od Bartłomieja Łysego 13 grzywien, w następnym roku dzierżawił łąkę i pole (zwane Polkoniowskie) od szlachetnego Zygmunta Rychłowskiego. W 1549 r. ożenił się z **Dorotą Raczyńską**, której zapisał 100 florenów posagu i wiana na swej połowie w Rychłolicach. W 1550 r. wraz z żoną za 50 grzywien kupili od Barbary Jajkowskiej i jej syna Jana oraz Reginy Laczmanowej, dzieci zmarłego Wojciecha, *predium* na przedmieściu koło drogi do Gaszyna, pole i łąkę. W 1552 r. nabył ogród od Jakuba Kierzka za 12 grzywien i pole od Jakuba Czarnego za 8 grzywien i 12 groszy. W 1553 r. jego żona była w sporze z Andrzejem

<sup>1089</sup> AGAD, KMW 3, s. 352-353.

<sup>1090</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v.

<sup>1091</sup> AGAD, KMW 1, k. 130.

<sup>1092</sup> AGAD, KMW 1, k. 12,37; T. Grbarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 234, 578, s. 141, 233.

<sup>1093</sup> AGAD, KMW 1, k. 116v,140.

<sup>1094</sup> AGAD, KMW 3, s. 662; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 66, s. 76.

<sup>1095</sup> AGAD, KMW 3, s. 38, 501; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 140; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 173.

<sup>1096</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 200, s. 83.

<sup>1097</sup> AGAD, KMW 3, s. 85-86.

<sup>1098</sup> AGAD, KMW 1, k. 276v; KMW 2, s. 338; KMW 3, s. 657, 718, 885,898-899,920; ADWł, AKW 5/2, s. 73; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 28, s. 74.

Rudzkim. W 1557 r. pożyczył pracowitemu Maciejowi z Bolesławca 1 grzywnę. Także w 1557 r. kupił od szlchetnego Marcina Tokarskiego za 4 grzywny zasiew z pola wójtowskiego. Natomiast w 1558 r. nabył za 50 grzywien od Jakuba Laczmana jego pola i łąki. W roku 1559 r. ks. Maciej pleban w Chotkowie i altaryzta św. Doroty w kolegiacie sprzedał mu dom obok kamienicy pod murem, za domem Waclawa Chwieralka za 20 grzywien. W 1560 r. pożyczył 3 wiardunki ks. Tomaszowi, wikariuszowi. Wspomniany jest w 1565 r. Posiadali dom w rynku, kupiony w 1545 r. od Stanisława Gomułńskiego za 66 florenów oraz inny na ulicy Krowiej. To najprawdopodobniej on ufundował w 1583 r. ołtarz św. Mikołaja w kolegiacie. Jego bratem był **Sebastian Rychłowski**, pisarz grodzki piotrkowski, który 1561 r. kupił kamienicę zwaną Piekło na ulicy Grodzkiej za 24 grzywny<sup>1099</sup>.

**Rychłowski Piotr**, szlchetny. Występuje 1544 r., w 1561 r. sprzedał za 40 grzywien dom na ulicy Różanej piekarzowi Serafinowi<sup>1100</sup>.

**Rychłowski Wojciech**, w 1556 r. pożyczył Bartłomiejowi Łysemu 7 grzywien. Zastawioną wówczas łąkę w roku następnym oddał szlchetnemu Janowi Rychłowskiemu zwanemu Kolano, na nowo przejął ją w w 1560 r.<sup>1101</sup>

**Rychłowski Zygmunt**, najprawdopodobniej brat Marcina, Jana, Wojciecha, Waclawa i Sebastiana, synów Stanisława i Elżbiety. W 1546 r. pożyczył 13 grzywien Bartłomiejowi Łysemu. W 1551 r. widzimy ich razem jako stryjów (*patruj*) zmarłej Reginy Strzelimuszanki z Krakowa. Wszystkie dobra odziedziczone po niej w Krakowie i poza murami miasta zeznali na korzyść szlchetnego Andrzeja Brzyckiego z Brzicza. Jej ojciec, **Wojciech** zwany Strzelimucha, był ich bratem. Wynika więc z tego, że osiedlił się on w nieznanym bliżej czasie w Krakowie. Majątek w Krakowie i na Kleparzu (dom w rynku) przejął Gabriel Masłowski<sup>1102</sup>.

**Ryczek Maciej**, zięć Adama przedmieszczanina. W źródłach pojawia się od 1553 r., w 1556 r. teść sprzedał mu pole pod Łęgiem<sup>1103</sup>.

**Ryczek (Rydzek) Andrzej**, właściciel młyna za murami miasta (1521-1550). Być może był synem Wojciecha Ryczyka (Rydzyka). To najprawdopodobniej on wraz z innymi mieszczanami nakłaniał

<sup>1099</sup> AGAD, KMW 2, s. 145, 395-396, 410-411; KMW 3, s. 3-4, 22, 120, 145, 244, 252, 262-263, 321, 410, 524, 598, 679-680, 695, 738-739, 764, 785, 811-812, 844; KMW 5, k. 5, 250, 335v, 393; KMW 7, k. 190, 241; MK, ks. 119, k.370v; ASK, oddział IV, sygn. 3, k. 133; ADWł, AKW 5, k. 134v, AKW 6, k. 73,75; Kodeks ..., nr 100,101,102; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 108, 200; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 71, s. 76; tenże, *Rychłowski Marcin*, [w:] *Wieluński Słownik...*, s. 257-258.

<sup>1100</sup> AGAD, KMW 5, k. 46-46v; ADWł, AKW 4, k. 59v.

<sup>1101</sup> AGAD, KMW 3, s. 531, 657, 920.

<sup>1102</sup> AGAD, KMW 2, s. 306; KMW 3, s. 75-76, 86-88, 97-98, 127-128,177-178, 608-609; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 200.

<sup>1103</sup> AGAD, KMW 3, s. 204, 543-544.

w 1504 r. Piotra Jasnka, plebana z Mokrska do udzielenia, pomimo istniejących przeszkód, ślubu Małgorzacie Troszczance z przedmieścia. Zmarł przed 1553 r.<sup>1104</sup>.

**Ryczkova Anna**, występuje w spisie podatkowym w gronie piekarzy<sup>1105</sup>.

**Rydzik (Rydzek, Ryczek) Wojciech**, w 1500 r. kupił młyn Wałowy na fosie miejskiej od Jakuba Klapy. W latach 1514-1518 handlował w mieście solą. Zmarł w 1514 r. Córka **Dorota**, wraz z matką **Elżbietą** i siostrą **Anną**, żoną Szymona Krupki pożyczły od miasta 2 grzywny. Być może to wdowa Elżbieta pojawia się w 1514 r. w spisach podatkowych jako Ryczkova. Jego synem był najprawdopodobniej Andrzej Ryczek<sup>1106</sup>.

**Rzepecki**, w latach 1515-1517 wymieniony jest w gronie sukienników<sup>1107</sup>.

**Sadlko Jan**, krawiec, ławnik (1558, 1559), prawo miejskie przyjął w 1515 r. W 1553 r. występuje z żoną **Dorotą Krzywonoską**. Kupili ogród na Błoniach za 8 grzywien od bednarki Doroty Kudliny i jej córki Anny. Wspomniany jest w 1566 r.<sup>1108</sup>

**Sadło Wojciech**, kuśnierz. To zapewne on występuje w 1514 r. w spisach podatkowych. Miał obowiązek płacić dziekanowi pół korca pszenicy i owsa. W 1531 r. kupił od Jana Wzamborka za 2 grzywny ogród. W 1535 r. wspomniany jest jego dom w rynku. W 1539 r. mieszkała w nim **Dorota Sadowska**, córka szlachetnego Andrzeja Krzywańskiego. W 1534 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Prokopa. Dorota, już jako wdowa po Wojciechu występuje w 1544 r. W 1547 r. mansjonarze Stanisław Romani, Jan Brzeski i Jakub Kluskowski skwitowali ją z 20 grzywien, które były zapisane na kamienicy w rynku. W 1548 r. sprzedała dom w rynku za 80 grzywien szlachetnemu Gabrielowi Grodzickiemu<sup>1109</sup>.

**Sadło Paweł**, student (1552)<sup>1110</sup>.

**Sadowska Małgorzata**, w 1516 r. wspomniano, że sprzedała Helenie wójtowej 2 kramy piekarskie<sup>1111</sup>.

**Saletrzyk Jan**, pochodził z Opoli. W 1539 r. zobowiązał się naprawić most, ścianę i bramę domu zwanego Skałka. Miał też wybrać ziemię, z której wyrabiał saletrę i przekazać na rzecz miasta uzbrojenie i bombardę za 4 grzywny. Nie ma pewności, czy osiedlił się na stałe, czy tylko zjawił się w Wieluniu, by wykonać te prace<sup>1112</sup>.

<sup>1104</sup> AGAD, KMW 1, k. 147v, 153v; ADWł, AKW 5, k. 19; Kodeks ..., nr 89; T. Grbarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wielunińscy...*, nr 631, s. 250; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 188.

<sup>1105</sup> AGAD, KMW 1, k. 119v.

<sup>1106</sup> AGAD, KMW 1, k. 3, 5v, 6, 18v, 20, 34v, 48v, 112v; Kodeks ..., nr 89; T. Grbarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wielunińscy...*, nr 631, s. 250.

<sup>1107</sup> AGAD, KMW 1, k. 22v, 37, 50v.

<sup>1108</sup> AGAD, KMW 3, s. 258-259; KMW 5, k. 293v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 12, s. 46.

<sup>1109</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 247v, 310v; KMW 2, s. 14, 222, 426-428; GWI 4, k. 22v-23; ADWł, AKW 4, k. 34; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 184, s. 68.

<sup>1110</sup> ADWł, AKW 5, k. 123v.

<sup>1111</sup> AGAD, GWI 1, k. 19-19v.

<sup>1112</sup> T. Grbarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 190.

**Salsa**, w 1514 i 1515 r. zaliczony do grona pospółstwa, płacił podatek z pola pod Turowem<sup>1113</sup>.

**Saluczski Jan**, szewc, pochodził z Koźminka, prawo miejskie przyjął w 1527 r.<sup>1114</sup>

**Sarna Bartłomiej**, prawo miejskie otrzymał w 1547 r. W tym roku kupił za 6 grzywien część majątku, jaki odziedziczył jego kuzyn Tomasz Wąsaczek po rodzicach<sup>1115</sup>.

**Sarna Grzegorz**, szewc, miał w 1559 r. dom na ulicy Świeckiej (Szewskiej)<sup>1116</sup>.

**Sarna Jakub**, w 1528 r. miał spór z pracowitymi Wawrzyńcem i Wojciechem Jasiowymi, synami Jasia z Raczyna. Jakub miał dostać od nich 7 grzywien w 3 ratach<sup>1117</sup>.

**Sarna Jan**, szewc, starszy cechu (1550-1554, 1558-1570). Miał za żonę **Elżbietę**. W 1552 r. osiedlili się w rynku, wcześniej mieszkali na ulicy Różanej. Być może jest tożsamy z Janem Sarką z Krzyworzeki, który w 1541 r. przyjął prawo miejskie. Zmarł w 1571 r.<sup>1118</sup>

**Sądomirczyk Mikołaj**, w 1515 r. wymieniony wśród piekarzy<sup>1119</sup>.

**Sątyrz Jan**, krawiec, poręczył za Andrzeja Brykcego, gdy przyjmował prawo miejskie w 1514 r., a w 1518 r. za Marcina Brodę. W 1521 r. wspomniano jego domostwo nieopodal wieży Katowni<sup>1120</sup>.

**Schaÿ Franciszek**, krawiec, pochodził z Wrocławia, prawo miejskie miał od 1555 r.<sup>1121</sup>

**Schweskothowa (Czweskotowa) Małgorzata**, zapewne była wdową po Janie Czweskocie. W 1514 r. wymieniona w spisie podatkowym między piekarzami oraz jako posiadaczka ogrodu. Zmarła około 1542 r., kiedy jej brat ks. Aleksy mansjonariusz dał Katarzynie, żonie Daniela zagon łąki oraz ogród w Pasiece, a także wszystkie *mobilia* domowe<sup>1122</sup>.

**Sczuk (Szczak) Stanisław**, pochodził z Wiktorowa koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1517 r. W roku następnym wymieniony został w gronie pospółstwa. Być może to on, wymieniony jako *Szczak*, był wrotnym w bramie Dąbrowskiej<sup>1123</sup>.

**Sebastian**, przeor augustianów (1543, 1544)<sup>1124</sup>.

**Sebastian**, pochodził z Pilczycy, prawo miejskie otrzymał w 1544 r.<sup>1125</sup>

**Sebastian**, pochodził z Łęczycy, prawo miejskie przyjął w 1555 r.<sup>1126</sup>

<sup>1113</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,9,22v.

<sup>1114</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 118, s. 59.

<sup>1115</sup> AGAD, KMW 2, s. 375-376; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 79, s. 77.

<sup>1116</sup> AGAD, KMW 3, s. 796.

<sup>1117</sup> AGAD, KMW 1, k. 206.

<sup>1118</sup> AGAD, KMW 3, s. 215-216, 503-504; KMW 3, s. 22, 120, 252, 410, 598, 696, 764, 844; T.A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 10, s. 73.

<sup>1119</sup> AGAD, KMW 1, k. 22v.

<sup>1120</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 77; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 5, 49, s. 46, 50.

<sup>1121</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 184, s. 82.

<sup>1122</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v-8; KMW 2, s. 117; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 111, s. 102, T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 106.

<sup>1123</sup> AGAD, KMW 1, k. 108; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 33, s. 48; tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 59.

<sup>1124</sup> AGAD, KMW 1, k. 256v, 319; KMW 2, s. 70, 205-206, 341-342, 413-414; KMW 3, s. 261-262, 534, 546; ADWŁ, AKW 3, k. 299v, 338v (501v); K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 223, przyp. 204; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 102.

<sup>1125</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 42, s. 75.



**Senecka Małgorzata**, szlacheckiego pochodzenia, przedmieszczanka (1552)<sup>1127</sup>.

**Septuch Serafin**, w 1517 r. Jan Zielony pożyczył od niego 12 florenów<sup>1128</sup>.

**Septuch Stanisław**, kowal, wzmiankowany w 1514 r. w spisach podatkowych (płacił także z ogrodu), oraz gdy poręczył za Mikołaja kowala, przyjmowanego do prawa miejskiego<sup>1129</sup>.

**Serafin**, piekarz, w 1561 r. mieszkał na ulicy Różanej. Dom ten kupił za 40 grzywien od szlachetnego Piotra Rychłowskiego. Był cechmistrzem w latach 1577-1579<sup>1130</sup>.

**Serafin**, krawiec, syn Smyrdy, prawo miejskie otrzymał w 1534 r.<sup>1131</sup>

**Siedmigródzki Tomasz**, kuśnierz. W latach 1514-1525 występuje w spisach podatkowych. Był też posiadaczem ogrodu. W 1522 r. płacił wikariuszom wiardunek<sup>1132</sup>.

**Sidziński Stanisław**, doktor obojga praw, kanonik wieluński (1560), pleban w Proszowicach<sup>1133</sup>.

**Siemikowski Andrzej**, wikariusz w Dzietrzkowicach (1551-1553), w 1552 r. sprzedał dom na ulicy Żołnierskiej (koło drogi do kolegiaty) za 10 grzywien ks. Mikołajowi Markoniemu<sup>1134</sup>.

**Siemikowski Jerzy**, szlachetny. Wspomniany został w 1548 r. jako ojciec Wojciecha. W 1558 r. miał dom na ulicy Grodzkiej, który sprzedał Stanisławowi Jedynakowi. W 1560 r. wypłacił na ręce wityrków kościoła kolegiackiego 50 florenów zapisanych przez zmarłego Wojciecha Siemikowskiego<sup>1135</sup>.

**Siemikowski Stanisław**, duchowny, wspomniany w 1518 r.<sup>1136</sup>

**Siemikowski Wojciech**, w 1510 r. był uczniem wieluńskiej szkoły, procesował się wówczas z Marcinem Łysymkanią, wieluńskim piekarzem. Być może to on został wpisany w poczet studentów Akademii Krakowskiej w 1515 r. jako syn Jana, prawdopodobnie pochodzenia szlacheckiego. Dzięki swym znajomością w Rzymie osiągał w kraju kolejne godności i beneficja. Przynajmniej od 1522 r. był kanonikiem wieluńskim, poza tym także scholastykiem gnieźnieńskim (przynajmniej od 1552 r.) i proboszczem parafii Borszewice w powiecie łaskim, kanonikiem w Trłagu (od 1540 r.), pobierał też dziesięciny z Makowisk i Będkowa (od 1541 r.). W 1541 r. występuje jako kanonik gnieźnieński i pleban w Tłokini koło Kalisza. Dochód z niej wydzierżawił za 30 grzywien na rok szlachetnemu Bernardowi Zielezińskiemu. W 1540 r. był wysłannikiem kapituły gnieźnieńskiej do króla Zygmunta Starego, by poinformować go o śmierci arcybiskupa Jana Latalskiego. Przez kilkanaście lat zasiadał

<sup>1126</sup> Tamże, nr 176, s. 81.

<sup>1127</sup> AGAD, KMW 3, s. 206-207.

<sup>1128</sup> AGAD, KMW 1, k. 33v.

<sup>1129</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,8v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 8, s. 46.

<sup>1130</sup> AGAD, KMW 5, k. 46-46v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 186.

<sup>1131</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 183, s. 67.

<sup>1132</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,8, 22, 129v, 139v, 152, 161,190- 190v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>1133</sup> ADWł, AKW 6, k. 69,71; AGAD, MK, ks. 96, k. 466-468.

<sup>1134</sup> AGAD, KMW 3, s. 716-717; ADWł, AKW 5, k. 82,184v.

<sup>1135</sup> AGAD, KMW 3, s. 743-744; ADWł, AKW 4, k. 241; AKW 6, k. 95; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 101.

<sup>1136</sup> AGAD, KMW 1, k. 59v.

w gnieźnieńskiej kapitule nie posiadając święceń kapłańskich. Dopiero pod naciskiem kapituły przedłożył dowody, że święcenia przyjął w 1550 r. w Rzymie. Z braku święceń nie sprawował też czynności kapłańskich. Ostatnie lata życia spędził w Rzymie, gdzie reprezentował biskupów krakowskiego, chełmińskiego i poznańskiego. Mimo usilnych starań i poparcia kilku biskupów nie zrobił w Rzymie kariery. Zmarł tam w 1558 r. W Wieluniu przebywał rzadko (wspomniany jest w 1552 r.), ale posiadał tu dom na ulicy Żołnierskiej, który po jego śmierci sprzedał w styczniu 1559 r. szlachetny Grzegorz (Jerzy) Siemikowski (pełnomocnik Wojciecha od 1541 r.) za 30 grzywien Stanisławowi Jedynakowi. Część uzyskanej sumy została przeznaczona na rzecz miejscowego szpitala. Zapisał 50 grzywien kościołowi kolegiackiemu<sup>1137</sup>.

**Sikawka Marcin** malarz, szklarz. Prawo miejskie otrzymał w 1545 r. W 1546 r. kupił od Dorota i jej syna Marcina dom na ulicy Grodzkiej, między Pawłem Białkiem i domem wójtowskim zwanym *Mathissowski*, za 9 grzywien. W 1547 r. miał żonę **Dorotę**, córkę **Katarzyny Marcinowej**, która w posagu otrzymała 10 grzywien. W 1549 r. sprzedali dom kupiony w 1546 r. za 12 grzywien ks. Maciejowi mansjonariuszowi i plebanowi w Wydrzynie. W 1551 r. podjął się naprawy miejskiego zegara. W 1551 r. byli wraz z Maciejem Chwierałą wykonawcami testamentu Doroty piwowarki. W 1556 r. skwitował z 1 grzywny Urszulę Gredziankę. W 1557 r. mieszkał na ulicy Barycz w domu zwanym Młynarczyński. W 1561 r. sprzedał go tkaczowi **Janowi Gloria** za 20 grzywien. Pożyczył w 1553 r. 1 grzywnę ks. Jakubowi, plebanowi w Raczynie. W 1561 r. jest wspomniany jako mieszczanin piotrkowski<sup>1138</sup>.

**Skoczyłasek Jan**, wikariusz (1549-1560)<sup>1139</sup>.

**Skorkowski (Skórkowski) Maciej**, szlachetny. Przed 1554 r. kupił kamienice po Wojciechu Olbrzychu na wprost kolegiaty, którą w 1557 r. sprzedał szlachetnemu Maciejowi Mrowińskiemu za 150 grzywien. Ostatni raz pojawia się w źródłach w 1564 r.<sup>1140</sup>

**Skorkowski (Skórkowski) Piotr**, szlachetny, pochodził z Przedmościa. Występuje w 1554 r., w 1557 r. nabył dom na ulicy Krowiej za 11 grzywien od Agnieszki, żony Stanisława Zapolskiego<sup>1141</sup>.

**Skorupka Jan**, pasterz miejski, to zapewne on występuje w 1520 i 1523 r.<sup>1142</sup>

<sup>1137</sup> T. A. Nowak, *Siemikowski Wojciech*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 117.

<sup>1138</sup> AGAD, KMW 2, s. 323-324, 382-383, 499-500, 637-638; KMW 3, s.123, 575; KMW 5, s. 16v-17, 80,114v; ADWł, AKW 5, k. 43v,87, 141v,145, AKW 6, k. 69; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 59, s. 76; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 190.

<sup>1139</sup> AGAD, KMW 2, s. 442-443; ADWł, AKW 6, k. 69.

<sup>1140</sup> AGAD, KMW 3, s. 808-810; KMW 5, k. 239, 267.

<sup>1141</sup> AGAD, KMW 3, s. 585-586; MK ks. 91, k. 551-552v, ks. 92, k. 1090-1096.

<sup>1142</sup> AGAD, KMW 1, k. 136v; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 61.

**Skrobiróg Mikołaj**, w 1553 r. pożyczyci od Walentego sołtysa z Krzyworzeki 9 grzywien, które zabezpieczyli na swoim polu. W 1549 r. z żoną **Dorotą** (siostrą Jakuba Sołtysika) pożyczyci od pracowitego Marka sołtysa w Wydrzynie i jego żony Zofii 20 grzywien, które zabezpieczyli na dobrach należnych Mikołajowi od jego szwagra Stanisława Sołtysika. W 1562 i 1564 r. zapisano, że dom Skrobiroga znajdował się na ulicy Mnisiej. Prawdopodobnie jego synem lub wnukiem był Benedykt Skrobirozek, mieszkający w 1579 r. wraz z żoną Katarzyną Małojankową na ulicy Barycz<sup>1143</sup>.

**Skrobiróg Stanisław**, około 1554 r. sprzedał ogród (z zapisem 16 groszy na rzecz Andrzeja Rudzkiego) Stanisławowi Jedynakowi<sup>1144</sup>.

**Skrobiwieprz Stanisław**, szrotarz, w 1544 r. kupił dom narożny na ulicy Szewskiej za 50 grzywien od Grzegorza Ważynka. Grzegorz pożyczyci od niego 3,5 grzywiny w 1550 r. i zabezpieczył na ogrodzie w Pasiece. W 1545 r. wraz z Marcinem Loryncykiem otrzymał w dzierżawę propinację gorzałki, za co mieli płacić miastu 7 grzywien rocznie. W 1552 r. miał żonę **Annę**. Sprzedali dom na ulicy Mnisiej, obok domów Potępińskiego i Wojciecha Ligonja, za 9 grzywien Maciejowi z Makowisk. Tego samego roku spłacił dług 5 grzywien ks. Jakubowi plebanowi w Skomlinie<sup>1145</sup>.

**Skrzyński Bartłomiej**, przedmieszczanin. W 1521 r. pojawia się w spisach podatkowych. W 1522 r. miał płacić dziekanowi miarę pszenicy i tyle samo owsa, z innego pola pół korca pszenicy i owsa. Wikariuszom należało się od niego 11 skojców. Dzierżawił też pole wikariuszy i z tego tytułu płacił 2 korce pszenicy i owsa oraz 7,5 grosza. W 1525 r. pożyczyci od opiekunów szpitala 2 grzywiny pod zastaw pola. Spłacił ten dług w 1528 r. W 1546 r. kupił od Anny, żony Łukasza szewca, pole przy drodze do Wierzchlasu za 4 grzywiny i kolejne już wspólnie od Łukasza i Anny za 5,5 grzywiny. Rok później nabył pole od wójta Jana rymarza za 7 grzywien. W 1541 r. udzielił poręczenia Bartłomiejowi Orzeszkowi, który przyjmował prawo miejskie, a w 1543 r. poręczył za Macieja Bolkowskiego, a w 1548 r. za Szymona, także przyjmujących prawo miejskie. W 1548 r. kupił za 7,5 grzywiny od Grzegorza Ważynka pole pod Łęgiem, a w 1550 r. za 1,5 grzywiny od Sebastian Kuli, syna Łukasza Lanego. W 1551 r. kupił za 26 grzywien pole od Marcina Urbańskiego. Kolejnego zakupu dokonał w 1552 r., kiedy Wojciech Kompocha sprzedał mu za 8 grzywien łąkę pod Dębicą, którą kupił u Stanisława Lichuczi. W 1552 r. zalegał z dziesięciną pieniężną z plonów (*frumentaria*) kanonikowi Andrzejowi Hinczy. W źródłach pojawia się jeszcze w 1559 r. Być może jego żoną była **Jadwiga**

<sup>1143</sup> AGAD, KMW 2, s. 451-452; KMW 3, s. 285; KMW 5, k. 136, 213v; KMW 7, k. 537-537v, 538v.

<sup>1144</sup> AGAD, KMW 3, s. 349.

<sup>1145</sup> AGAD, KMW 2, s. 248-249, 270-271, 525; KMW 3, s. 138, 155-156, 188-189; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 187.

**Skrzyńska**, przedmieszczanka, której w 1547 r. Andrzej Rudzki sprzedał 3 zagony pola za 3 grzywny<sup>1146</sup>.

**Skrzyński Piotr**, przedmieszczanin. W 1534 r. dzierżawił od **Doroty Szreńskiej** pole Ożgowskie. Zmarł około 1543 r. Miał żonę **Annę**, którą skwitował z długu męża Bartłomiej Skrzyński<sup>1147</sup>.

**Skrzyński**, mansjonarz, zmarł przed 1529 r.<sup>1148</sup>

**Slyszona Jakub**, pochodził z Osjakowa, prawo miejskie otrzymał w 1534 r.<sup>1149</sup>

**Słomian Grzegorz**, w 1514 i 1515 r. zaliczony do pospólstwa. W 1522 r. płacił wikariuszom z ogrodu 14 groszy i z pola 16 groszy, natomiast **Słomianowa** płaciła wiardunek<sup>1150</sup>.

**Słomian Jan**, kowal, ławnik (1515). W źródłach pojawia się od 1511 r. Występuje w spisach podatkowych w latach 1514-1518. W 1518 r. wraz z Andrzejem Ozgą pożyczili 3 grzywny od Stanisława rymarza zwanego Wilszych. Jego żoną była **Dorota**, z którą miał synów Andrzeja i Grzegorza<sup>1151</sup>.

**Słomianek Andrzej**, syn Jana, ślusarz. To zapewne on występuje w 1514 i 1515 r. w spisach podatkowych wraz z kowalami. W 1525 r. jego żoną był szlachetna **Jadwiga**, córka Jana Irzmana ze wsi Gole w powiecie Olesno, która skwitowała z 6 grzywien szwagra Andrzeja Siewierskiego z części rodzinnej wsi. Być może to ona występuje jeszcze w 1558 r. jako właścicielka domu na ulicy Różanej<sup>1152</sup>.

**Słomianek Bartłomiej**, zmarł przed 1555 r. Pozostawił dzieci **Jana**, **Jadwigę** i **Agnieszkę**<sup>1153</sup>.

**Słomianek Grzegorz**, syn Jana. Został wspomniany w *Liber beneficiorum*, gdzie zapisano, że powinien płacić dziekanowi po miarze pszenicy i owsa. W 1525 r. pożyczył 2 grzywny pod zastaw domu od Wojciecha rymarza z Piotrkowa<sup>1154</sup>.

**Słowik**, sługa miejski (1518-1525)<sup>1155</sup>.

**Smolka**, pochodził z Bolesławca koło Wielunia. W 1515 r. przyjął prawo miejskie. W 1569 r. występuje **Smolna**, zapewne wdowa po nim<sup>1156</sup>.

**Smolka**, sługa miejski (1562). Być może to jego w 1586 r. zabił Stanisław Radostowski<sup>1157</sup>.

<sup>1146</sup> AGAD, KMW 1, k. 97v, 144, 207v; KMW 2, s. 192, 322-323, 341, 368; KMW 3, s. 33, 100-101, 165-166; ADWł, AKW 5, k. 122v, AKW 6, k. 20v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60, 69; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 6, 35, 88, s. 73, 75, 77.

<sup>1147</sup> AGAD, KMW 1, k. 295v-296; KMW 2, s. 192.

<sup>1148</sup> AGAD, KMW 1, k. 214v.

<sup>1149</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 185, s. 68.

<sup>1150</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 12, 22v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69-70.

<sup>1151</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 60, 107v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 50; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 206, s. 132.

<sup>1152</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 22, 95v, 97; KMW 3, s. 734.

<sup>1153</sup> AGAD, KMW 3, s. 428-429, 604-605.

<sup>1154</sup> AGAD, KMW 1, k. 97-97v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60.

<sup>1155</sup> T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

<sup>1156</sup> AGAD, KMW 6, s. 100-101; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 452, s. 199; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 17, s. 47.

<sup>1157</sup> AGAD, KMW 4, s. 28, 86, 96; KMW 10, brak paginacji; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

**Smyczka (Smyczkowski)**, W 1514 i 1515 r. wymieniony w gronie pospólstwa. Posiadał ogród, ale podatek płacił z niego Sperlink<sup>1158</sup>.

**Sobielis Mikołaj**, kuśnierz, wzmiankowany w 1490 r., ławnik (1510-1511,1515-1520). Występuje też w 1518 r., gdy poręczał za przyjmującego prawo miejskie Grzegorza Swierza, Macieja krawca i Andrzeja Wójtowicza<sup>1159</sup>.

**Sobieliszowa Małgorzata**, w 1521 r. pożyczyła od Jakuba Rospąda 3 grzywny, które zabezpieczyła na 6 zagonach pola<sup>1160</sup>.

**Sobieraj Ambroży**, skarbnik miejski (1550, 1551). W 1560 r. występuje **Anna**, być może to jego żona, która pożyczyła 2 grzywny bez 4 groszy od Macieja Rożincza z Komornik. W roku następnym Ambrożemu władze miasta nadały pozwolenie na mieszkanie w ratuszu przez rok<sup>1161</sup>.

**Sobieraj Stanisław**, w 1523 r. pożyczył 20 grzywien od Doroty Barancykowej przedmieszczanki. Występuje jeszcze w 1524 r.<sup>1162</sup>

**Socha Piotr**, w 1519 r. pracował przy miejskim browarze<sup>1163</sup>.

**Solankowa Małgorzata**, w 1539 r. pożyczyła od Marcina starszego Wszółka 4 grzywny i 6 groszy, które zapisała na domie obok Rakowej<sup>1164</sup>.

**Soltysik Jakub**, przedmieszczanin. W 1552 r. pożyczył od swojej siostry Doroty i jej męża Mikołaja Skrobiroga 4 grzywny<sup>1165</sup>.

**Soltysik Jan**, garncarz. W 1547 r. odebrał od swego brata Stanisława 8,5 grzywny jako spłatę po rodzicach<sup>1166</sup>.

**Soltysik Stanisław**, przedmieszczanin. W 1547 r. spłacił brata Jana kwotą 8,5 grzywny. W 1547 r. pożyczył 6 grzywien i 12 groszy Stanisławowi Piekoszkowi, a sam zaciągnął kredyt w kwocie 26 florenów u Andrzeja Rudzkiego, zabezpieczeniem było pole pod Łęgiem zwane Młynarczyk. To prawdopodobnie on występuje jeszcze w 1575 r.<sup>1167</sup>

<sup>1158</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,8v,108.

<sup>1159</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,17, 32v, 45, 59v, 70, 115v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 452, s. 199; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 49-50; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 34 (tu błędnie jako *Cobielisch*), 45,47, s. 48-50.

<sup>1160</sup> AGAD, KMW 1, k. 76.

<sup>1161</sup> AGAD, KMW 2, s. 21; KMW 3, s. 119, 846, 933.

<sup>1162</sup> AGAD, KMW 1, k. 87-87v,173v.

<sup>1163</sup> AGAD, KMW 1, k. 114-115.

<sup>1164</sup> AGAD, KMW 2, s. 18.

<sup>1165</sup> AGAD, KMW 3, s. 222-223.

<sup>1166</sup> AGAD, KMW 2, s. 368-369.

<sup>1167</sup> AGAD, KMW 2, s. 341-342, 368-369; KMW 7, k. 156v-157.

**Soltysikowa Anna**, w 1558 r. ks. Mikołaj Wiśniowski pleban z Łagiewnik, zeznał, że Annie, z którą ma dzieci zapisał ogród na Błoniach zwany Postrzygaczowski, dom na ulicy Grodzkiej zwany Białkowski, a także 4 grzywny zapisane na ogrodzie Wojciecha Liczmana<sup>1168</sup>.

**Soltysowa (Szholthysowa)**, w 1542 r. miała syna **Walentego**, garncarza, mieszczanina *Chromowiens*. Dorota kwitowała odebranie spadku po rodzicach, ale nie podano kwoty. Wspomniana jest jej siostra (nie podano imienia)<sup>1169</sup>.

**Soska Mikołaj**, student wieluński (1552)<sup>1170</sup>.

**Sosna Grzegorz**, pochodził z Krzyworzeki, prawo miejskie otrzymał w 1553 r. W 1555 r. Jakub Czarny sprzedał mu za 5 grzywien ogród na ulicy Dąbrowskiej. Występuje jest jeszcze w 1576 r.<sup>1171</sup>

**Sosna Jan**, prowizor kościoła szpitalnego (1559). Około 1551 r. ożenił się z **Elżbietą**, wdową po Macieju Szafrąncu. W 1556 r. Łukasz szewc pożyczył od niego 8 grzywien pod zastaw domu na ulicy Szewskiej między Tomaszem kupcem i Andrzejem Rudzkiem<sup>1172</sup>.

**Sowa Jan**, duchowny, od 1529 r. mieszkał na ulicy Żołnierskiej w domu należącym do miasta<sup>1173</sup>.

**Sowa Urban**, pochodził z Piotrkowa, prawo miejskie uzyskał w 1546 r.<sup>1174</sup>

**Sowa Wojciech**, występuje w 1556 r.<sup>1175</sup>

**Sovydupa**, jego zięć Bartłomiej Duchnik przyjął prawo miejskie w 1523 r.<sup>1176</sup>

**Sperlink Tomasz**, w źródłach występuje od 1506 r. W 1514 r. płacił podatek z ogrodu. Wśród szewców widzimy go jeszcze w 1516 r. Zmarł przed 1516 r. Miał syna **Stanisława** i **Jana**. Jego żoną była szlachetna **Małgorzata**, córka Jerzego Wilczyński. Po śmierci Tomasza wyszła za Wojciecha *Sdziech* z Grodziska, sołtysa wsi królewskiej. W 1517 r. zeznała, że wszystkie swoje dobra w mieście, tj. pola koło Grubego i ogród koło drogi do kościoła św. Mikołaja na wprost kaplicy św. Barbary, sprzedała Andrzejowi Ozdze za 33 grzywny. Tego samego dnia Małgorzata otrzymała zapis od męża 20,5 grzywny na jego dobrach w Grodzisku. Być może z Tomaszem był spokrewniony Sebastian Sperlink, występujący w 1576 r.<sup>1177</sup>

**Sputh Andrzej**, dzierżawił od miasta staw<sup>1178</sup>.

**Sroka Mikołaj**, pochodził z Grębienia, prawo miejskie przyjął w 1523 r.<sup>1179</sup>

<sup>1168</sup> AGAD, KMW 3, s. 743-744.

<sup>1169</sup> AGAD, KMW 2, s. 118-119.

<sup>1170</sup> ADWŁ, AKW 5, k. 131,137v.

<sup>1171</sup> AGAD, KMW 3, s. 432-433; KMW 7, k. 256; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 151, s. 80.

<sup>1172</sup> AGAD, KMW 3, s. 521-522, 566-567, 871; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 114.

<sup>1173</sup> AGAD, KMW 1, k. 222.

<sup>1174</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 69, s. 76.

<sup>1175</sup> ADWŁ, AKW 5/2, k. 102.

<sup>1176</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 90, s. 55.

<sup>1177</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v, 36,47-47v; KMW 7, k. 292v; GWI 1, k. 10; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 590, s. 237.

<sup>1178</sup> AGAD, KMW 2, s. 299.

**Ssochava Jan**, pochodził z Ciernic koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1526 r.<sup>1180</sup>

**Stancel**, szewc, wymieniony w spisach podatkowych w 1514 i 1515 r., płacił też z ogrodu<sup>1181</sup>.

**Stanczłowa**, w 1535 r. już nie żyła. W tym czasie prawa do spadku po niej (ogród na przedmieściu) mieli Maciej Wąchała z żoną Anną<sup>1182</sup>.

**Stanisław**, postrzygacz, w źródłach pojawia się od 1498 r. To prawdopodobnie on występuje w 1514 r. wśród krawców. W 1518 r. poręczył za Maruszę z Wieruszowa, która przyjęła wtedy prawo miejskie. W 1529 r. Stanisław postrzygacz w obecności syna Wojciecha otrzymał 17 grzywien od Marcina Gromadzkiego za dom w rynku. Pieniądze te dał synowi Wojciechowi. W 1556 r. wydzierżawił dożywotnio od władz miasta narzędzia do postrzygania za 2 grzywiny. W 1559 r. poręczył za żonę **Agnieszkę** (córka Piotra Miłka; żyła jeszcze w 1574 r.), która miała problemy ze spłatą jakiegoś długu. Żył jeszcze w 1571 r.<sup>1183</sup>.

**Stanisław**, pochodził ze Stawu, syn Jana ze Stawu, (1500-1505). W 1490 r. przyjął święcenia subdiaconatu, diakonatu i prezbiteriatu. W 1495-1496 r. był substytutem wikariuszy wieluńskich<sup>1184</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Bnina, wikariusz (1505, 1514)<sup>1185</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Lipowca, szlchetnego pochodzenia. Oficjał wieluński (od 20 lutego 1513 do 15 lutego 1519 r.), kanonik wieluński (od 1511 r.), kanclerz gnieźnieński, kanonik gnieźnieński, włocławski i poznański (1527 r.), pełnił też funkcje administratora diecezji włocławskiej *sede vacante* (1538), wikariusz generalny (1539). Około 1528 r. miał dom na ulicy Kanonicznej, ale rzadko przebywał w Wieluniu. Na stałe rezydował we Włocławku. Tam zmarł i został pochowany 29 marca 1540 r.<sup>1186</sup>

**Stanisław**, w 1514 r. wymieniony w spisie podatkowym wśród kuśnierzy. W 1521 r. występuje wśród kuśnierzy Stanisławowa<sup>1187</sup>.

**Stanisław**, rymarz, pochodził z Sandomierza, prawo miejskie otrzymał w 1514 r.<sup>1188</sup>

**Stanisław**, pochodził ze wsi *Skamiszów* koło Gniezna, prawo miejskie posiadał od 1521 r.<sup>1189</sup>

---

<sup>1179</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 93, s. 55.

<sup>1180</sup> Tamże, nr 112, s. 58.

<sup>1181</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,8v,21v.

<sup>1182</sup> AGAD, KMW 1, k. 309-309v.

<sup>1183</sup> AGAD, KMW 1, k. 55v, 162v, 219; KMW 3, s. 547-548, 815; KMW 6v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 41, s. 49; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 166.

<sup>1184</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 193, 220, 227, s. 129, 136, 139; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 43.

<sup>1185</sup> S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 180, s. 125.

<sup>1186</sup> AGAD, KMW 1, k. 208; MK, ks. 54, k. 464v-465; J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy ...*, t. II, Gniezno 1883, s. 447-448; t. IV, Gniezno 1883, s. 551; J. Łaski, *Liber beneficiorum ...*, t. 2, s. 99; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 103, 109; S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów archiwum diecezjalnego we Włocławku. Dział II. Tom 3, Kopiarz I częściowo formularz wikariuszy gen. I oficjałów włocławskich przeważnie z drugiej ćwierci XVI wieku*, Włocławek 2000, s. 23-24, 28, 40; J. Związek, *Parafia kolegiacka ...*, s. 63; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 53.

<sup>1187</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 139v.

<sup>1188</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 9, s. 46.

**Stanisław**, powroźnik, gmiński (1522). W 1520 r. poręczył za Jarka szewca, który przyjął prawo miejskie. W 1557 r. Andrzej Rudzki sprzedał mu puste pole zwane Szpitalińskie na ulicy Mnisiej za 1,5 grzywny. Na tej ulicy miał też dom w 1560 r. Miał syna Jana Bargielka<sup>1190</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Wielunia, w 1525 r. został plebanem w Krzyworzece<sup>1191</sup>.

**Stanisław**, bednarz, gmiński (1527-1530), tutor kościoła kolegiackiego (1528). W 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych wśród kowali. Prawo miejskie otrzymał w 1540 r. W 1546 r. miał siostrę **Annę**. Razem sprzedali ogród między Chrojskim i końcem ogrodu Kompochy Wojciechowi Kompocha<sup>1192</sup>.

**Stanisław**, stolarz z Kalisza, prawo miejskie uzyskał w 1528 r. Prawdopodobnie w 1550 r. pracował przy budowie młyna dla plebana w Wydrzynie<sup>1193</sup>.

**Stanisław**, ślusarz z miejscowości *Minera* (Ruda?) Klonowska (okolice Złoczewa), prawo miejskie uzyskał w 1528 r.<sup>1194</sup>

**Stanisław**, w 1531 i 1532 r. służył z rusznicą, mieczem i drzewem w rocie Mikołaja Iskrzyckiego. Być może to on zaciągał się do wojska także w 1538 r. (rota Bartłomieja Jabłonowskiego), mając rusznicę i drzewo oraz w 1542 r. (rota Feliksa Ziemnickiego), walcząc z rusznicą i mieczem<sup>1195</sup>.

**Stanisław**, służył w 1532 r. w wojsku z rusznicą i mieczem<sup>1196</sup>.

**Stanisław**, w 1542 r. służył w rocie Feliksa Ziemnickiego z rusznicą i mieczem<sup>1197</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Sieradza, wikariusz (1531,1535)<sup>1198</sup>.

**Stanisław**, kaletnik, pochodził z Turowa, prawo miejskie otrzymał w 1532 r.<sup>1199</sup>

**Stanisław**, syn Jana rymarza, w 1533 r. skwitował ojca z 3 grzywien<sup>1200</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Brzeźnicy, wikariusz (1535,1539)<sup>1201</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Kalisz, wikariusz (1539, 1540)<sup>1202</sup>.

**Stanisław**, kantor (1545), wraz z Sebastianem i Bartłomiejem Czechem scholarami był pozwany przez Jana Introligatora o nocne najście jego domu<sup>1203</sup>.

---

<sup>1189</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 82, s. 54.

<sup>1190</sup> AGAD, KMW 2, s. 27; KMW 3, s. 634, 879-880; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 51; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 79, s. 53.

<sup>1191</sup> T. Nowak, T. Grabarczyk, *Kościół pod wezwaniem ...*, s. 178.

<sup>1192</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,150v, 193v,203, 212, 225; KMW 2, s. 316-317; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 7, s. 73; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113.

<sup>1193</sup> ADWł, AKW 5, k. 35v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 125.

<sup>1194</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 124, s. 60.

<sup>1195</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 19, k. 221, sygn. 22, k. 146, sygn. 32, k. 55v, sygn. 42, k. 238.

<sup>1196</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 20, cz. I, k. 3.

<sup>1197</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 42, k. 238.

<sup>1198</sup> ADWł, AKW 3, k. 361v, 427v; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 7.

<sup>1199</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 161, s. 65.

<sup>1200</sup> AGAD, KMW 1, k. 287.

<sup>1201</sup> ADWł, AKW 3, k. 427v, 468.

<sup>1202</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 471v, 474.



**Stanisław**, kowal, pochodził z Sokolnik, prawo miejskie otrzymał w 1546 r. W 1551 r. poręczył za Sebastiana z Widawy, który przyjmował prawo miejskie. W 1559 r. pożyczył 6 grzywien od Macieja Kapinosa, a w 1560 r. od Andrzeja Rudzkiego 18 grzywien, które zapisał to na połowie majątku. Zapisał też 6 grzywien żonie **Zofii**. Mieszkali w domu na rogu rynku, który w 1561 r. sprzedali za 60 grzywien Janowi kotlarzowi, zięciowi Gumczynej. Później kupili dom na ulicy Mniszej od Mikołaja pisarza<sup>1204</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Bytomia, prawo miejskie przyjął w 1547 r.<sup>1205</sup>

**Stanisław**, syn kowala, brat **Anny**, występuje w 1547 r.<sup>1206</sup>

**Stanisław**, pochodził z Osjakowa, substytut mansjonarz (1547,1548)<sup>1207</sup>.

**Stanisław**, kupiec, po raz pierwszy jest wspomniany w 1549 r. Był winien pieniądze Janowi rymarzowi, zastawem był dom. W 1550 r. występuje jako dawny mieszczanin wieluński, przeniósł się bowiem do Tarnowskich Gór. W tym roku sprzedał dom na ulicy Barycz Maciejowi Krzywonosowi za 40 grzywien<sup>1208</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Widawy, prawo miejskie otrzymał w 1550 r.<sup>1209</sup>

**Stanisław**, dzwonnik kościoła kolegiackiego (1552), być może tożsamy ze Stanisławem zakrystianem (1553)<sup>1210</sup>.

**Stanisław**, pochodził z Widawy, prawo miejskie otrzymał w 1553 r.<sup>1211</sup>

**Stanisław**, pochodził z Dobrej, garncarz, prawo miejskie miał od 1554 r.<sup>1212</sup>

**Stanisław**, rymarz, pochodził z Pokrzywnicy, prawo miejskie otrzymał w 1557 r. W 1561 r. był właścicielem domu na ulicy Mniszej<sup>1213</sup>.

**Stanisław**, syn Barbary Przekupkowej, wzmiankowany w 1559 r.<sup>1214</sup>

**Stanisław**, łąziebnik (balwierz), skarbnik miejski (1569). Pochodził z Kłobucka, prawo miejskie przyjął w 1558 r. W tym też roku był w sporze z Maciejem Kaziwełą. Maciej miał dać Stanisławowi 1,5 talara. Jego żoną była **Anna Sadłowa**. Mieszkali na ulicy Mniszej. Dom ten sprzedali w 1562 r.

---

<sup>1203</sup> ADWł, AKW 4, k. 94v.

<sup>1204</sup> AGAD, KMW 3, s. 652, 825, 884-885; KMW 5, k. 88v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 67,132, s. 76, 79; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 105.

<sup>1205</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 76, s. 77.

<sup>1206</sup> AGAD, KMW 2, s. 344.

<sup>1207</sup> ADWł, AKW 4, k. 205, 241.

<sup>1208</sup> AGAD, KMW 2, s. 481-482; KMW 3, s. 5-6.

<sup>1209</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 128, s. 79.

<sup>1210</sup> ADWł, AKW 5, k. 91,174.

<sup>1211</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 150, s. 80.

<sup>1212</sup> Tamże, nr 164, s. 81.

<sup>1213</sup> Tamże, nr 202, s. 83; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Rzemiosła i cechy*, s.173.

<sup>1214</sup> AGAD, KMW 3, s. 811-812.

Zofii Włodarkowej. Rok wcześniej kupili dom w rynku od Wojciecha Lorinczika za 65 grzywien. W 1577 r. był zarządcą folwarku w Kurowie<sup>1215</sup>.

**Stary Piątek Bartłomiej**, pochodził z Niemierzyna koło Wielunia, mieszczaninem był od 1532 r.<sup>1216</sup>

**Staszek**, pochodził z Raczyna koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1554 r.<sup>1217</sup>

**Stauczicz Leonard**, przedmieszczanin. Prawo miejskie posiadał od 1544 r. Być może to on występuje jako *Lenarth* w 1550 r., gdy udzielił poręczenia przyjmującemu prawo miejskie Szymonowi z Bolesławca. W 1548 r. sprzedał za 5 grzywien pole pod Widoradzem Jakubowi Chrojskiemu. W 1556 r. sprzedał Andrzejowi Rudzkiemu 3 zagony ziemi za 3 grzywny. W tym samym roku rajca Maciej krawiec pożyczył od niego 1 grzywnę. W 1560 r. skwitował z 4 grzywien Marcina, zięcia Postawnego, które miał zapisane na ogrodzie Postawnego na ulicy Dąbrowskiej<sup>1218</sup>.

**Stawiszyn Łukasz**, mansjonarz i organista (1550-1553)<sup>1219</sup>.

**Stawska Anna**, wspomniana jest w 1556 r. oraz 1557 r., gdy odebrała od Jadwigi Piekoszowej 2 grzywny i 12 groszy. W 1556 r. mieszkała na ulicy Różanej<sup>1220</sup>.

**Stawski Garbiel**, szlachetny. W 1542 r. zastawił szpitalowi czynsz 20 grzywien zapisany na swoich dobrach w Stawie, Stawku i Gromadzcicach. W 1546 r. sprzedał dom Erazmowi za 10 grzywien. Zmarł przed 22 lipca 1549 r. Jego żoną była **Jadwiga Chotowska**, córka Piotra<sup>1221</sup>.

**Stapała**, w 1514 r. wymieniony wśród szewców w spisach podatkowych. Jego żona zajmowała się bartnictwem<sup>1222</sup>.

**Stapałka Feliks**, zwany Tkacz, w 1522 r. płacił altarii św. Elżbiety 16 groszy oraz z dzierżawy ogrodu w Pasiece 6 groszy<sup>1223</sup>.

**Staparz Wawrzyniec**, pochodził z Piotrkowa, przyjął prawo miejskie w 1515 r., w roku następnym miał jatkę. W 1521 r. zaliczono go do grona pospólstwa<sup>1224</sup>.

**Stefan**, w 1514 i 1515 r. wśród szewców występuje wdowa po nim. W 1515 r. podatek z jego domu płacił Piotr Świnka. W roku 1517 i 1518 występuje **Kachna**, wdowa po nim. To zapewne ona w 1522

<sup>1215</sup> AGAD, KMW 3, s. 727-728, 916; KMW 4, s. 332; KMW 5, k. 80-81; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 215, s. 83; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99, tychże, *Władze miejskie. Finanse miasta*, s. 133.

<sup>1216</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 157, s. 65.

<sup>1217</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 166, s. 81.

<sup>1218</sup> AGAD, KMW 2, s. 417-418; KMW 3, s. 556, 567-568, 858; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 45, 126, s. 75, 79.

<sup>1219</sup> AGAD, KMW 3, s. 913; ADWł, AKW 5, k. 2,145v.

<sup>1220</sup> AGAD, KMW 3, s. 571, 612.

<sup>1221</sup> AGAD, KMW 2, s. 314-315; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 137-138.

<sup>1222</sup> AGAD, KMW1, k. 6,77.

<sup>1223</sup> J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 74.

<sup>1224</sup> AGAD, KMW, k. 25v,140; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 18, s. 47.

r. miała płacić wikariuszom z łąki 5 groszy. W 1514 r. wspomniany jest zięć Stefana (nie podano imienia, który miał pole pod Turowem)<sup>1225</sup>.

**Stefana**, w 1542 r. służył w rocie Jerzego Lutomińskiego, będąc uzbrojony w rusznicę i miecz<sup>1226</sup>.

**Stefan Kurniki (z Kurnika)**, wikariusz (1559-1560)<sup>1227</sup>.

**Stolecki Jan**, mansjonariusz (1517-1531). W 1517 r. Maciej Chrojski pożyczył od niego 10 grzywien. Długu nie spłacił jeszcze w 1520 r. i ks. Jan Stolecki wyznaczył mu kolejne terminy spłaty w ratach po 5 grzywien. Duchowny albo wciąż miał problemy ze ściąganiem, albo przedłużył zapis o pożyczce. Ks. Jan miał także jakiś zapis na polu od Elżbiety Drażkowej w 1519 r. Pożyczył też w 1531 r. pieniądze Marcinowi Kiernoskowi<sup>1228</sup>.

**Stradomski Andrzej**, syn Jana Stradomskiego (Mierzyświnia) rymarza. Zamienił się na dobra z Marcinem Tokarskim. Oddał mu dom na ulicy Mnisiej w zamian za ich majątek w Kaliszu. W 1552 i 1554 r. był mieszczaninem kaliskim<sup>1229</sup>.

**Strugała Stanisław**, pochodził z Czarnożył koło Wielunia, prawo miejskie miał od 1558 r.<sup>1230</sup>

**Stryczek Mikołaj**, źródłowo poświadczony od 15 maja 1527 r. Kanonik (1535), kustosz i oficjał (1536)<sup>1231</sup>.

**Strykowski Jan**, sukiennik, w 1548 r. kupił 2 zagony pola w Pasiece od Grzegorza Ważyńka za 4,5 grzywny. W 1551 r. występował w sprawie czynszu altarii św. Michała. W 1561 r. Jan Strykowski miał dom koło ks. Mikołaja Kosera, Grzegorza tkacza i Jana Kitki<sup>1232</sup>.

**Strzałkowski Andrzej**, syn Wojciecha. W 1549 r. pożyczył 10 grzywien Sebastianowi, zięciowi Macieja Zedli. W 1552 r. ustanowił swoim pełnomocnikiem Sebastiana, zięcia Rebelii i powierzył mu 10 grzywien, które otrzymał od Jakuba Kierzka. W 1553 r. miał zapisane w testamencie 9,5 grzywny przez zmarłego Jakuba Kierzka. Sumę tę odebrał w 1554 r.<sup>1233</sup>

**Strzałkowski Jan**, syn Wojciecha, kanonik (1569-1581), proboszcz w Dietrzkowicach i Łubnicach. W 1549 r. pożyczył 10 grzywien Jakubowi Kierzkowi. W prezbiterium fary istniała jego tablica nagrobna z napisem: *Reverendo Domino Joanni Strzałkowski Canonico Vielunensi Dietrzkoviensi, Lubnicensique Plebano Modesto Plo Miti Humano viro a Domino MDLXXXI die 11 Mense aetatis*

<sup>1225</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 9, 21, 25v, 53v, 110v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 70.

<sup>1226</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 42, k. 261v.

<sup>1227</sup> ADWł, AKW 6, k. 65-65v, 85v, 95; AGAD, GWI 11, k. 167.

<sup>1228</sup> KMW 1, k. 46, 67v-68, 72v, 83v; KMW 1, k. 92; ADWł, AKW 3, k. 197, 201v, 260v, 295v, 358v; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 5;

<sup>1229</sup> KMW 3, s. 180-181, 365-367; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 149, 154.

<sup>1230</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 214, s. 83.

<sup>1231</sup> ADWł, AKW 3, k. 207 v(313v), 286, 432v, 438, 471; AGAD, KMW 1, k. 220v-221, 285.

<sup>1232</sup> AGAD, KMW 2, s. 421; KMW 5, k. 14, 43; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 164.

<sup>1233</sup> AGAD, KMW 2, s. 479-480; KMW 3, s. 146, 288, 361-362.

*vero suae LII ex hac vita sublato Andreas Stradomski Confrater exequutor mestus Carissimo avunculo*<sup>1234</sup>.

**Strzałkowski Wojciech**, pisarz miejski (1530–1535), burmistrz (1544), prawo miejskie miał od 1531 r. W 1525 r. otrzymał przywilej od króla na przejęcie połowy wójtostwa od Heleny, wdowy po wójtzie wieluńskim, za 70 grzywien, płatne w ratach. W 1540 r. był w sporze z władzami miejskimi o oryginał przywileju wójtowskiego, który powinien im zwrócić pod wadium 100 grzywien. W 1533 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Piotra Dundę, a w 1534 r. za Jana stolarza. W 1535 r. był pełnomocnikiem Mikołaja Kośmidra z Białej. W 1535 r. sprzedał jatkę koło Mikołaja Okrągłego i Czoletkowej za 8 grzywien Mikołajowi Kapiszowi. W 1537 r. pożyczył od Piotra Masłowskiego 30 grzywien pod zastaw swej części wójtostwa. Pozostawił kilkoro dzieci z nieznaną żoną, córki Jakuba Kierzka: Regina (w 1547 r. była żoną pisarza Andrzeja), **Zofia**, Jan i Andrzej. Byli oni w sporze z miastem o czwartą część wójtostwa. Mieli dostać 50 grzywien i pole o wartości 10 grzywien oraz *predium* z polem. Zygmunt Stary potwierdził wykup czwartej części wójtostwa od spadkobierców Strzałkowskiego 15 lutego 1545 r. Drugą żoną Wojciecha była **Zofia**, z którą miał córkę **Katarzynę**. Zmarł 17 lutego 1544 r.<sup>1235</sup>

**Strzeszowa Agnieszka**, jej córka Anna był w 1540 r. żoną Michała Chrojskiego. Nadała im połowę swoich pól<sup>1236</sup>.

**Stypka Stanisław**, powroźnik. Prawo miejskie otrzymał w 1532 r. W 1548 r. wraz z Dorotą Sadłową z Krzywanic byli w sporze z Janem postrzygaczem. W tym samym roku poręczył za Wawrzyńca, który otrzymał prawo miejskie. W 1551 r. już nie żył. Jego żoną była **Elżbieta**, córka Katarzyny Lupiny. Mieli dzieci: **Marcina**, **Katarzynę** i **Dorotę**<sup>1237</sup>.

**Suchy Maciej**, przedmieszczanin. W źródłach Suchy wspomniany jest już w 1543 r. W 1554 r. kupił pole za 17 grzywien od przedmieszczan Stanisława i Jadwigi Lichuczi, a w 1557 r. od Marcina Urbańskiego ogród za 7 grzywien<sup>1238</sup>.

**Suchy Marcin**, przedmieszczanin, w 1521 i 1522 r. pojawia się w spisie podatkowym. W tym czasie płacił też dziekanowi po pół korca pszenicy i owsa<sup>1239</sup>.

**Surma Jan**, był jednym z piechurów, którzy wyruszyli z wozem wysłanym przez miasto na wojnę<sup>1240</sup>.

<sup>1234</sup> AGAD, KMW 2, s. 479-480; KMW 8, s. 457-458; W. Przygodzki, *Z przeszłości...*, s. 18-19; W. Patykiewicz, *Archi-diaconat...*, 158, nr 11, s. 463; J. Książek, *Zabytki ruchome...*, s. 54.

<sup>1235</sup> AGAD, MK, ks. 67, k. ks. 74, k.131-131v; KMW 1, k. 225, 309v,313-313v; KMW 2, s. 207, 237-239, 381-382; GWI 1, k. 264v-265v; GWI. 2, k. 468v-469, 488-488v; GWI. 3, k. 172; GWI 4, k. 126; ADWł, AKW 3/2, k. 1044 (430); AKW 4, k. 65v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Wójtowie i wójtostwo ...*, s. 30; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 150, 173, 189, s. 64, 66, 68; tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 55; A. Młyńska, *Sumariusz...*, nr 19, s. 167.

<sup>1236</sup> AGAD, KMW 2, s. 68-69.

<sup>1237</sup> AGAD, KMW 2, s. 418; KMW 3, s. 53-54; ADWł, AKW 4, k. 43v,45v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 158, s. 65; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 92, s. 77.

<sup>1238</sup> AGAD, KMW 2, s. 157-158; KMW 3, s. 323-324, 619-620.

<sup>1239</sup> AGAD, KMW 1, k. 143v, 154v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 61.

**Swak Jan**, przedmieszczanin, w latach 1521-1523 płacił podatek z pola i domu<sup>1241</sup>.

**Swak (Swakowój) Marcin**, w 1514 i 1516 r. miał pole pod Turowem. W roku następnym oraz w 1518 r. występuje **Jadwiga Swakowa**, zapewne wdowa po nim. To najprawdopodobniej ona występuje wśród przedmieszczan płacących daniny dziekanowi. Sama miała płacić pół korca pszenicy i owsa, a z innego pola 3 grosze. Na ich polu był też zapis na rzecz wikariuszy w kwocie 2 grzywien, z czego płacili procent 6 groszy<sup>1242</sup>.

**Swierz Grzegorz**, pochodził z *Wvisoczina*, prawo miejskie przyjął w 1518 r.<sup>1243</sup>

**Swob Jan**, pochodził z Raciborza, prawo miejskie uzyskał w 1528 r.<sup>1244</sup>

**Swob Jan**, tkacz, pochodził z Krakowa, prawo miejskie przyjął w 1519 r. W 1528 r. poręczył podczas przyjmowania do prawa miejskiego za Jana Swoba z Raciborza. Zmarł około 1557 r., miał syna Piotra<sup>1245</sup>.

**Swobowicz Piotr**, zwany Złoty Piotrek, syn Jana Swoba tkacza, w 1556 r. pożyczył Stanisławowi kowalowi 50 grzywien pod zastaw jego domu w rynku oraz kupił ogród na Błoniach od Wojciecha i Ewy Ligoniów za 7,5 grzywny. W 1557 r. kupił za 100 grzywien dom od Thurzyka, który znajdował się w rynku, między Janem Funduszem a Mikołajem pisarzem. W 1557 r. pożyczył Zofii Lorinczikowej 12 grzywien, co dopisano do wcześniejszego długu. Także w 1557 r. kupił za 12 grzywien od szlchetnego Andrzeja Brodnickiego z Rudlic ogród na wprost cegielni. Piotr zmarł około 1574 r. Wówczas jego brat **Wawrzyniec Rożek** i siostra **Zofia**, żona Walentego Szrank, sprzedali jego dom, leżący koło Jana Fundusza i Janusza, szlchetnemu Krzysztofowi Kłomnickiemu ze Świętkowic za 200 grzywien<sup>1246</sup>.

**Sworc Jan**, duchowny, notariusz publiczny (1500), oficjał (18. 04 1503 - 1504, 15.0 3 1519-3.12.1525), kanonik wieluński (1493, 1500, 1506-1525), altarysta św. Agnieszki (1515). Był synem Jana, mieszczanina wieluńskiego. W źródłach pojawia się od 1485 r., kiedy to widzimy go na stanowisku notariusza publicznego w Gnieźnie. W tym samym czasie był również notariuszem w konsystorzu gnieźnieńskim. Od 1486 r. był pisarzem arcybiskupa gnieźnieńskiego Zbigniewa Oleśnickiego. W 1492 r. wstąpił na Akademię Krakowską, ale nie uzyskał żadnego stopnia naukowego. Wraz ze Stanisławem z Lipowca przeprowadził wizytację dóbr kościelnych na polecenie arcybiskupa gnieźnieńskiego. Od 6 marca 1506 r. występuje jako kanonik i prokurator Andrzeja z Wielunia, prepozyta i kanonika wieluńskiego. W 1506 r. procesował się z mieszczanką wieluńską Anną o dziesięcinę.

<sup>1240</sup> *Rejestr wozów ...*, s. 480.

<sup>1241</sup> AGAD, KMW 1, k. 144, 153v, 164v.

<sup>1242</sup> AGAD, KMW 1, k. 9-9v, 25v, 39, 109v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 61, 68.

<sup>1243</sup> T. A. Nowak, *Przyjścia...1514-1535*, nr 34, s. 48.

<sup>1244</sup> Tamże, nr 122, s. 60.

<sup>1245</sup> AGAD, KMW 3, s. 581, 603; T. A. Nowak, *Przyjścia...1514-1535*, nr 63, 122, s. 51, 60.

<sup>1246</sup> AGAD, KMW 3, s. 564, 581, 614-615, 645, 660-661; KMW 7, k. 3, 192.

Jego następcą pojawia się pod datą 15 maja 1527 r. i był nim Mikołaj z Wielunia, kanonik i oficjał wieluński. Prawdopodobnie Jan w tym czasie już nie żył. Występuje w spisach podatkowych wśród krawców (1520, 1521), był więc być może właścicielem kramu, odziedziczonego po ojcu, Janie krawcu<sup>1247</sup>.

**Szafranek Paweł**, pochodził z Wieruszowa, prawo miejskie przyjął w 1518 r.<sup>1248</sup>

**Szafranek Wojciech**, stolarz, brat Macieja, skarbnik miejski (1540, 1547, 1549-1554, 1556-1559), prowizor kościoła szpitalnego (1560). W 1526 r. wraz z bratem poręczyli za stolarza Stanisława Las-sel z Krakowa. Udzielał poręczenia przyjmującym prawo miejskie: Piotrowi kotlarzowi (1535), Janowi Gołębiowi (1535), Jerzemu (1547), Janowi (1548), Wojciechowi z Brzeźnicy (1550), Janowi Chrostka (1557). Otrzymał od krakowskiego cechu stolarskiego list (wraz Maciejem Skąpskim), w którym zapewniano burmistrza i radę wieluńską, że są dobrymi mistrzami, dobrze się zachowywali i proszą władze miasta, by otoczyły ich opieką i pozwoliły karać czeladników (?). List był wydany we wtorek, w wigilię św. Wawrzyńca 1552 r., ale w Wieluniu przedstawił go w 1557 r. W 1555 r. otrzymał arendę *proszolnego*. W 1569 r. był jednym z inicjatorów powstania cechu prasołów. Być może to on naprawiał w 1561 r. most przy młynie na przedmieściu. Miał dom na rogu rynku i ulicy Różanej. Ożenił się z **Reginą**, córką Marcina Miko<sup>1249</sup>.

**Szafraniec Maciej**, brat Wojciecha. Mieszkał na ulicy Barycz. Występuje w 1519 r., gdy poręczył za Jan Kupkę oraz w 1526 r., gdy był winien 2 grzywny Maciejowi Zedli, bowiem poręczył za Mikołaja Fundusza. W 1550 r. Wojciech Szafranek skwitował go z ojcowizny i otrzymał 3 floreny. Występuje jeszcze w 1543 r. W 1551 r. już nie żył, pozostawił wdowę **Elżbietę** i syna **Piotra**. Syn dostał po ojcu 5 grzywien, które pożyczyła od niego matka. Elżbieta wyszła za mąż za Jana Sosnę, razem zabezpieczyli wspomniane 5 grzywien na swoich dobrach<sup>1250</sup>.

**Szafrancowa**, w 1514 r. wymieniona w spisach podatkowych wśród kowali<sup>1251</sup>.

**Szamparz Wojciech**, prawo miejskie otrzymał w 1543 r.<sup>1252</sup>

**Szarwa Jakub**, rzeźnik, wymieniony wśród rzeźników w spisach podatkowych w 1514 r. Rok później oraz w 1522 r. miał jatkę. W tym czasie miał dwa pola, z których powinien płacić dziekanowi 2 korce pszenicy i owsa oraz 3 miary pszenicy i owsa. Poręczył za przyjmującego prawo miejskie

<sup>1247</sup> T. A. Nowak, *Sworz Jan*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 121-122; T. Nowak, *Duchowieństwo ...*, s. 19,32.

<sup>1248</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 46, s. 49.

<sup>1249</sup> AGAD, KMW 1, k. 104v; KMW 2, s. 335, 354, 386, 501-502; KMW 3, s. 119, 249-250, 318, 407, 522, 595, 647-648, 693, 761, 841; KMW 4, s. 54; MK, ks. 119, k.370v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 194, 196, s. 69; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 83,95,115, 210, s. 77-79,83; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 113; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 100; tychże, *Rzemiosła i cechy*, s. 180.

<sup>1250</sup> AGAD, KMW 1, k. 63v, 104v; KMW 2, s. 521-522; KMW 3, s. 79, 240-241; ADWł, AKW 4, k. 4; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 107.

<sup>1251</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>1252</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 27, s. 74.

Macieja Masłowskiego (1518), Łukasza Poniewczas (1518), Piotra Rynkę (1518), Mikołaja Srokę (1523), Marcina Kurasa (1525). W 1543 r. już nie żył. Miał 4 dzieci, które dokonały podziału majątku: **Barbara, Halystka, Zofia i Piotr** (jego synem był Jan Szarwinius, późniejszy pisarz miejski). Dostali po 6 zagonów pola na wprost Gaszyna. Piotr wypłacił im po 12 grzywien za dom, a na rzecz szpitala przeznaczył 1 grzywnę. W tym samym roku Zofia pożyczyła od Jakuba Chrojskiego 7,5 grzywny, które zabezpieczyła na 6 zagonach. W 1548 r. do spadku po rodzicach przystąpił też **Ambroży**, który skwitował Jakuba, ale nie podano kwoty, jaką otrzymał. Tego samego dnia Piotr pożyczył od Sebastiana Jajkowskiego 5 grzywien. Możliwe więc, że chodziło o taką właśnie sumę. W 1557 r. Jakub pożyczył pracowitemu Bartłomiejowi Wolnemu z Kadłuba 4 grzywny<sup>1253</sup>.

**Szatowa**, w 1514 r. wymieniona wśród krawców, płaciła też podatek z pola<sup>1254</sup>.

**Szawała Benedykt**, kuśnierz, starszy cechu (1526,1527). Pochodził z Rawy, prawo miejskie przyjął w 1519 r. Jego żoną była **Katarzyna Jabramowska**, wdowa po krawcu Janie Oszuście. W 1525 r. poręczył za Pawła Pyrz przyjmującego prawo miejskie, a w 1526 r. za Andrzeja tkacza. Po 1526 r. przenieśli się do Burzenina. W 1528 r. pożyczyli od swoich córek **Magdaleny** i **Barbary** 4 grzywny<sup>1255</sup>.

**Szczepan**, kowal, pochodził z Pątnowa, prawo miejskie otrzymał w 1534 r.<sup>1256</sup>

**Szczucki Bartłomiej**, pochodził z Poznańskiego. Po raz pierwszy widzimy go w 1528 r. Był bakałarzem sztuk wyzwolonych i instygatorem w oficjalacie. Występuje w 1530 jako rektor szkoły w Wieluniu i 1533 r.<sup>1257</sup>

**Szetlewski Marek**, poświadczony jest od 1498 r. Był synem Macieja z Niemierzy z Szetlewa. Notariusz publiczny, pisarz konsystorza wieluńskiego, wikariusz wieczysty (1493-1499), oficjał wieluński (18 marca 1504 - 30 października 1510), kustosz (1499-1522), altaryzta św. Jadwigi w kolegiacie (1498-1522) i altaryzta św. Michała (1518). Zarządzał kluczem wieluńskim dóbr arcybiskupa (1496-1500) W 1503 r. był w sporze z Janem Kostrzewą z Raczyna o 2 floreny z dziesięciny. Raczej nie rezydował w Wieluniu, bowiem należne mu opłaty w 1516 i 1518 r. od miasta odbierał za niego wikariusz Mikołaj Widawski. Przed 1511 r. był starostą klucza arcybiskupiego w powiecie wieluńskim.

<sup>1253</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 25v, 155; KMW 2, s. 186-189, 397-398; KMW 3, s. 605; KMW 7, k. 294; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 43,50,51,93, 103, s. 49-50, 55, 57.

<sup>1254</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v,9v.

<sup>1255</sup> AGAD, KMW 1, k. 95, 193v, 204v; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 52; tychże, *Ludność miasta*, s. 146; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 66, 107,114 s. 52, 57-58.

<sup>1256</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 188, s. 68.

<sup>1257</sup> ADWŁ, AKW 3, k. 331, 390v, 392; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 139; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 354.

Zmarł w 1524 r. Jeśli to jego dotyczy wzmianka z 1524 r. o śmierci altarzysty wieluńskiego Marka, to zmarł w Rzymie<sup>1258</sup>.

**Szklarz Walenty**, syn Piotra Szpitalnego. W źródłach znany od 1523 r. Mieszkał w rynku (1539). W 1540 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Stanisława Jarzębczyka. Zmarł około 1550 r. Miał żonę **Małgorzatę Szklarzę** i syna Stanisława Szklarzyka<sup>1259</sup>.

**Szklarzyk Stanisław**, syn Walentego. W 1552 r. otrzymał od Jana postrzygacza 4 grzywny za dom, który Jan wyremontował na swój koszt a miał do niego jakieś prawa przez matkę. Prawdopodobnie chodzi o dom w rynku, bowiem od tego czasu jego właścicielem była Jan postrzygacz. Miał żonę **Annę Polejską**<sup>1260</sup>.

**Szorkowski Maciej**, zięć Jakuba i Doroty Półdenków. W 1545 r. pożyczył 6 wiardunków teściowej<sup>1261</sup>.

**Szos Jan**, pochodził z Walichnowych, prawo miejskie otrzymał w 1554 r. W 1559 r. miał dom na ulicy Świeckiej<sup>1262</sup>.

**Szostek Piotr**, w 1557 r. bracia Maciej, Łukasz i Wojciech Szostkowie z Nowej Wsi przekazali mu część dóbr po rodzicach w tej wsi<sup>1263</sup>.

**Szpitalny Piotr**, kuśnierz, źródła ujawniają go w 1490 r. W 1514 r. pojawia się w spisach podatkowych, płacił też z ogrodu *Południowskiego*. Zmarł około 1517 r., kiedy podatek od pola płaciła wdowa po nim **Małgorzata**. W 1523 r. była ona w sporze z najstarszym synem Walentym szklarzem. Małgorzata zapisała synowi dom na ulicy Mnisiej koło Durki. Ich dziećmi byli również: **Tomasz** (1539), **Sobiesław** (1540) oraz Małgorzata, żona Michała Chrojskiego. Wszyscy oni zrezygnowali z majątku rodzinnego na rzecz Walentego<sup>1264</sup>.

**Szram Stanisław**, wikariusz (1531)<sup>1265</sup>.

**Szramka Walenty**, w 1556 r. otrzymał od władz miasta plac na zbudowanie *allodium*, obok ogrodu szlacheckiego Wawrzyńca Ostrowskiego i na wprost kaplicy św. Barbary<sup>1266</sup>.

<sup>1258</sup> AGAD, KMW 1, k. 40v, 111v, 123, 135v; ADWł, AKW 3, k. 222, 232; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2, s. 107; AACz, sygn. KP 57,teczka nr 4; B. Ulanowski, *Wizytacje dóbr arcybiskupa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej w XVI wieku*, Kraków 1920, s. 377, przyp. 5; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat...*, 1958, nr 10, s. 423; K. Skubała, *Oficjalat...*, s. 103, 108; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 74; S. Zabranian, *Wieluński ośrodek...*, s. 82; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 602, s. 241; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 19, 25, 42, 56.

<sup>1259</sup> AGAD, KMW 1, k. 89; KMW 2, s. 13; KMW 3, s. 129-130; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 3, s. 73; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 190.

<sup>1260</sup> AGAD, KMW 3, s. 129-130.

<sup>1261</sup> AGAD, KMW 2, s. 260.

<sup>1262</sup> AGAD, KMW 3, s. 796; KMW 5, k. 47; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 170, s. 81.

<sup>1263</sup> AGAD, KMW 3, s. 622.

<sup>1264</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 8, 89, 52; KMW 2, s. 6, 66; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 518, s. 217; tychże, *Ludność miasta*, s. 149.

<sup>1265</sup> AACz, sygn. KP 57,teczka nr 7.

<sup>1266</sup> AGAD, KMW 3, s. 581-582.



**Szrotarka Maciej**, w 1564 r. sprzedał dom na ulicy Kanonicznej za 17 grzywien Maciejowi Mrówczyńskiemu<sup>1267</sup>.

**Szrotarz Mikołaj**, handlował solą w 1519 r.<sup>1268</sup>

**Szrotarzowa**, w 1514 r. wymieniona wśród kowali<sup>1269</sup>.

**Szumski Maciej**, tkacz lub sukiennik, starszy cechu (1534,1535, 1540,1541)<sup>1270</sup>.

**Szumski Marcin**, sukiennik. W 1545 r. pożyczył 18 groszy od bractwa sukienników, którego był członkiem. W 1546 r. Dorota Szumska wraz z synem Marcinem sprzedała dom między Pawłem Białkiem i domem wójtowskim *Mathissowski* za 9 grzywien malarzowi Marcinowi Sikawce<sup>1271</sup>.

**Szumski Mikołaj**, szewc, ławnik (1522-1527). Wzmiankowany w 1496 r. Widzimy go w spisach podatkowych (1514-1523) i jako właściciela kramu. To prawdopodobnie on płacił wikariuszm w 1522 r. wiardunek. Poręczył za przyjmującego prawo miejskie Michała Wąsa (1519), Jakuba Grzędziela (1525), Jana kupca (1529), Macieja powroźnika (1534). W 1523 r. miał brata Jana Wolskiego z Białej i siostrę Katarzynę, wdowę po młynarzu Stanisławie Woszczku. Być może jego żoną była **Dorota**, a synem Marcin Szumski<sup>1272</sup>.

**Szymon**, przedmieszczanin, garncarz, posiadacz kramu (1515-1518). Prawdopodobnie jest identyczny ze znanym ze źródeł Szymkiem. Być może to jego dom (Szymona garncarza) wzmiankowano w 1524 r. W 1533 r. władze miasta nadały mu pusty plac na przedmieściu. W 1535 r. już nie żył. Jego żoną była **Zofia**, która wyszła później za garncarza Feliksa, przedmieszczanina. Szymkowa wspomniana jest w 1530 r. Miał syna **Mikołaja** znanego z 1548 r.<sup>1273</sup>

**Szymon**, syn Macieja, studiował w Krakowie od 1535 r.<sup>1274</sup>

**Szymon**, pochodził z Krakowa, bakałarz sztuk, rektor szkoły (1536)<sup>1275</sup>.

**Szymon**, pochodził z okolic Hrubieszowa, prawo miejskie otrzymał w 1543 r.<sup>1276</sup>

**Szymon**, pochodził z Piotrowa koło Kalisza, prawo miejskie otrzymał w 1548 r.<sup>1277</sup>

**Szymon**, pochodził z Siemkowiec, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>1278</sup>

**Szymon**, pochodził z Taczanowa, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>1279</sup>

---

<sup>1267</sup> AGAD, KMW 5, k. 212.

<sup>1268</sup> AGAD, KMW 1, k. 124v,125v.

<sup>1269</sup> AGAD, KMW 1, k. 7.

<sup>1270</sup> AGAD, KMW 1, k. 290v,302; KMW 2, s. 79-80; KMW 3, k. 438v.

<sup>1271</sup> AGAD, KMW 2, s. 272-273, 323-324.

<sup>1272</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 25v,40v-41, 75v, 81, 88v, 93v, 155, 159, 166, 168v, 187v, 193v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 50; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 454, s. 199-200; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 33, 68, 104, 130, 182, s. 48, 52, 57, 61, 67.

<sup>1273</sup> AGAD, KMW 1, k. 26,41,92v-93,111v, 164v, 273v-274, 314; KMW 2, s. 307, 416; MK, ks. 54, k. 115-115v.

<sup>1274</sup> A. Kopysta, *Studenci z parafiii...*, s. 383.

<sup>1275</sup> ADWł, AKW 3, k. 441, 443v.

<sup>1276</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 26, s. 74.

<sup>1277</sup> Tamże, nr 88, s. 77.

<sup>1278</sup> Tamże, nr 110, s. 78.

**Szymon**, pochodził z Bolesławca, prawo miejskie otrzymał w 1550 r.<sup>1280</sup>

**Szymon**, rybak przy stawie zamkowym (1552-1556), jego żoną była **Anna Gaszyńska**. W 1552 r. sprzedali odziedziczoną po Urbanie Gaszyńskim ziemię koło karczmy Wojciechowi Czastara za 12 grzywien. Ustanowili wówczas swym pełnomocnikiem Bartłomieja Łysego. Małżonkowie byli ze sobą w sporze<sup>1281</sup>.

**Szymon**, bednarz, pochodził z Krzywina koło Szczecina, prawo miejskie nadano mu w 1555 r.<sup>1282</sup>

**Szymon**, pochodził z Płońsk, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>1283</sup>

**Szymon**, pochodził z Pyzdr, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>1284</sup>

**Szyszkowski Stanisław (Siskowski)**. Był koadiutorem dziekana wieluńskiego Stanisława Łowieńskiego od 1537 r. W 1542 r. był kanonikiem gnieźnieńskim (od 1540 r.) i poznańskim (1559), prepozytem i plebanem sieradzkim (1549-1559), dziekanem wieluńskim (1551-1560), oficjałem (1547-1554, 1562-1570). Zmarł w maju lub czerwcu 1570 r.<sup>1285</sup>

**Ślżak**, wspomniany w 1514 r., gdy Marcin tkacz płacił podatek z jego domu. Zaliczony był w spisach podatkowych do grona pospółstwa. Możliwe więc jest, że w tym czasie już nie żył<sup>1286</sup>.

**Ślepy Andrzej**, w 1548 r. sprzedał za 10 grzywien dom na ulicy Piekarskiej piekarzowi **Stanisławowi** z Kalisza i wyprowadził się do Sieradza<sup>1287</sup>.

**Ślesita Jakub**, w 1554 r. odebrał od Barbary Wszółkiewiczowej 7 grzywien, które miał zapisane na ogrodzie na ulicy prowadzącej do kaplicy św. Barbary. W 1557 r. był w sporze ze szlachetnym Gabrielem Masłowskim, starostą dworu arcybiskupiego i dzierżawcą karczmy w Kadłubie, należącej do arcybiskupa. Być może był spokrewniony z występującym w 1557 r. Wacławem Gnidą, gajowym we wsi *Łyskaczowicze (?)*<sup>1288</sup>.

**Ślesita Jan**, w 1558 r. kupił za 13 grzywien pole od Sebastiana Luczkowicza<sup>1289</sup>.

**Ślesita Wawrzyniec**, prawo miejskie przyjął w 1535 r.<sup>1290</sup>

**Śmieszek Jan**, w 1518 i 1519 r. występuje w gronie pospółstwa<sup>1291</sup>.

---

<sup>1279</sup> Tamże, nr 109, s. 78.

<sup>1280</sup> Tamże, nr 126, s. 79.

<sup>1281</sup> AGAD, KMW 3, s. 131-132; ADWł, AKW 5, k. 150v, AKW 5/2, k. 122v, 123v.

<sup>1282</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 188, s. 82.

<sup>1283</sup> Tamże, nr 177, s. 82.

<sup>1284</sup> Tamże, nr 182, s. 82.

<sup>1285</sup> AGAD, MK, ks. 54, k. 256v, ks. 74, k. 515-516, ks. 93, 187-190v, ks. 97, k. 131; ADWł, AKW 5, k. 90v, 130v, 141, 155; AKW 6, k. 77; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat...*, 1958, nr 10, s. 421; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 103, 111.

<sup>1286</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v.

<sup>1287</sup> AGAD, KMW 2, s. 428-429.

<sup>1288</sup> AGAD, KMW 3, s. 406, 591-592, 670.

<sup>1289</sup> AGAD, KMW 3, s. 717.

<sup>1290</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 191, s. 68.

<sup>1291</sup> AGAD, KMW 1, k. 108v, 120.

**Śremski Marcin**, syn Wojciecha. W 1546 r. wraz z matką Dorotą sprzedali dom między Pawłem Białkiem i domem wójtowskim (*Mathissowski*) za 9 grzywien malarzowi Marcinowi Sikawce<sup>1292</sup>.

**Śremski Wojciech**, kuśnierz, starszy cechu (1523, 1526, 1528, 1532, 1533, 1535, 1540-1541). Przyjął prawo miejskie w 1519 r. W 1521 r. wyruszył jako piechur na wojnę za Krzyżakami wraz z wożem wysłanym przez miasto. W roku 1523 kupił dom od Marcina Orlika i Małgorzaty Hanlowej, jego siostry za 16 grzywien. W 1532 r. rajcy sprzedali mu ogród wójtowski, leżący między Maciejem krawcem i szlachetnym Wojciechem Strzałkowskim. W 1531 r. wspomniany jest jego dom na ulicy Różanej. W 1532 r. udzielił poręczenia za Jana garncarza i Macieja Niedzielę, którzy przyjmowali prawo miejskie. Miał żonę **Dorotę** (wcześniej była małżonką Michała Wątróbki, w 1529 r. miała dom na ulicy Kanonicznej), która w 1533 r. pożyczyła 5 grzywien bez 13 groszy od dzieci zmarłego Wojciecha łązebnika i zabezpieczyła na wszystkich swoich dobrach, a w 1549 r. 6 grzywien od Sebastiana, swego syna z pierwszego małżeństwa. Mieli jeszcze syna Marcina<sup>1293</sup>.

**Świat Andrzej**, pochodził z Krzyworzeki, prawo miejskie otrzymał w 1550 r.<sup>1294</sup>

**Świątek**, w 1514 i 1515 r. w spisach szosu zaliczono go do pospólstwa<sup>1295</sup>.

**Świerczewski (Świrczewski) Maciej**, w 1514 r. wymieniony w spisie podatników wśród sukienników. W 1516 r. podatek z jego domu płacił tkacz Andrzej. Jego bratem był najprawdopodobniej Stanisław Świrczewski, wzmiankowany w 1483 r. jako kleryk, a następnie mansjonarz i altarysta wieluński. W 1518 r. występuje **Dorota Świerczowska**<sup>1296</sup>.

**Świercziduczina Zofia**, w 1547 r. kupiła ogród od Jadwigi czapnikowej za 5 grzywien<sup>1297</sup>.

**Świerczoch**, być może jest tożsamy z występującym w 1557 r. szlachetnym Świerczyńskim, który sprzedał za 18 grzywien Andrzejowi Rudzkiemu pole Dietrzychowe. W 1558 r. mieszkał na ulicy Różanej<sup>1298</sup>.

**Świerczowski Stanisław**, wzmiankowany w 1483 r. jako kleryk, a następnie mansjonarz (1489-1518) i altarysta św. Agnieszki (1500-1516). W 1491 r. wraz z innymi duchownymi występował w sprawie dziekana Wawrzyńca Ostrowskiego. W 1501 r. wraz z Janem Noskiem byli świadkami

<sup>1292</sup> AGAD, KMW 2, s. 323-324.

<sup>1293</sup> AGAD, KMW 1, k. 87v, 159, 203, 221-221v, 247v, 269, 278v, 302, 305; KMW 2, s. 36-37, 79-80, 153-154, 472; ADWł, AKW 3, k. 438v; *Rejestr wozów...*, s. 480; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 65, 163, 168, s. 52, 66.

<sup>1294</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 127, s. 79.

<sup>1295</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22v.

<sup>1296</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 110v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 296, s. 155.

<sup>1297</sup> AGAD, KMW 2, s. 361-362.

<sup>1298</sup> AGAD, KMW 3, s. 624-625, 734.

testamentu wikariusza Jana z Uniejowa. W 1516 r. odebrał 3 grzywny i 16 groszy należne tej altarii. Prawdopodobnie jego bratem był Maciej Świrczowski, sukiennik<sup>1299</sup>.

**Świerk Jakub**, kowal/mieczownik, pochodził z Wiktorowa koło Wielunia, prawo miejskie nadano mu w 1528 r. W 1535 r. Stanisław Krupka sprzedał mu dom w rynku między Wojciechem Sadło i Mikołajem Okrągłym. Pod jego zastaw w tym samym roku pożyczył od Marcina Wszółka starszego 10 grzywien (należność spłacono dopiero w 1584 r.). W 1539 r. miał żonę **Zofię Łamiogonową**, zmarłą około 1539 r. Mieli córkę **Annę**, która pożyczyła Marcinowi Wszółkowi starszemu 10 grzywien pod zastaw pola<sup>1300</sup>.

**Świnka Jakub**, syn Piotra. W 1532 r. zawarł ugodę z Reginą, swoją siostrą, żoną Macieja Koska. Regina dała bratu 7 grzywien<sup>1301</sup>.

**Świnka Maciej**, syn Piotra. W 1549 r. już nie żył. Dług 2 grzywien wobec szpitala, zabezpieczony na ogrodzie na ulicy Niedzielskiej, zapłacił za niego Maciej Kosek<sup>1302</sup>.

**Świnka Michał** starszy (*antiquus*), w 1514 r. zaliczony w spisach podatkowych do pospólstwa, płacił też podatek z pola. Żył jeszcze w 1522 r., kiedy miał opłacać na rzecz dziekana wieluńskiego po 3 korce pszenicy i owsa<sup>1303</sup>.

**Świnka Michał**, występuje w 1505 r. Być może to on jest wymieniony wśród szewców w 1514 r. jako „młody Świnka”. W 1524 r. pożyczył od Małgorzaty sołtysowej z Łubnicy 18 grzywien<sup>1304</sup>.

**Świnka Mikołaj**, syn Piotra. W 1543 r. Stanisław, Walenty i **Agnieszka** (jego rodzeństwo) zeznali, że uczynili z nim zgodę<sup>1305</sup>.

**Świnka Piotr**, szewc, starszy cechu (1523-1526), prowizor kościoła szpitalnego (1521, 1525). W źródłach pojawia się od 1505 r. W 1515 r. mieszkał na przedmieściu, płacił podatek z domu Stefana. W 1522 r. płacił wikariuszom 16 groszy. Udzielał poręki za przyjmujących prawo miejskie: Pawła Szafranka (1518), Łuksza z Białej (1521), Wojciecha Parzocha (1523). Zmarł przed 1532 r. Miał synów: Mikołaja, **Jakuba**, **Stanisława**, Walentego oraz córki: **Reginę** (żona Macieja Koska) i **Agnieszkę**. Stanisław, Walenty i Agnieszka byli młodszymi dziećmi i odziedziczyli po ojcu w

<sup>1299</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 40v, 110v; ADWł, AKW 2, k. 26, 41v; AACz, sygn. KP52, 25-27; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 296, s. 155; A. Kowalska-Pietrzak, *Kolegiata wieluńska ...*, s. 26; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s. 47-48, 55.

<sup>1300</sup> AGAD, KMW 1, k. 310v; KMW 2, s. 23; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, vol. III, pars 1. *Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesis Plocensis, Wladislaviensis et Gneznensis (1422-1533)*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1908, nr 844, J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe ...*, s. 160; A. Bołdyrew, *Produkcja...*, s. 284, 290; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 123, s. 60.

<sup>1301</sup> AGAD, KMW 1, k. 267; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 519, s. 217.

<sup>1302</sup> AGAD, KMW 2, s. 447.

<sup>1303</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 9v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 59.

<sup>1304</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 91v-92; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 375, s. 176.

<sup>1305</sup> AGAD, KMW 2, s. 185-186.

1542 r. dom z browarem, *predium* ze stajnią ogród na ulicy Niedzielskiej oraz morgę ziemi pod Łęgiem<sup>1306</sup>.

**Świnka Stanisław**, syn Macieja, ławnik (1540). W 1535 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Wawrzyńca Orła i Tomasza Cerana. W 1549 r. skwitował swego opiekuna Macieja Koska z dóbr po rodzicach<sup>1307</sup>.

**Świnka Walenty**, syn Piotra. W 1545 r. odebrał od swego szwagra Macieja Koska 3 grzywny jako część ze sprzedaży domu, a w 1550 r. pożyczył pod zastaw części ogrodu na ulicy Niedzielskiej 3 grzywny od siostry Reginy, żony Macieja Koska. W 1545 r. Walenty, syn Piotra rozpoczął studia w Krakowie, być może to on<sup>1308</sup>.

**Świnkowa**, w spisie szosu z 1514 i 1515 r. zaliczona do pospólstwa<sup>1309</sup>.

**Taczka Witek**, kuśnierz, starszy cechu (1546). Prawo miejskie uzyskał w 1526 r., ale mieszkał w Wieluniu chyba już wcześniej. Użyto wobec niego określenia *civis Vielunensis ius civile suscepit*. W 1529 r. był w sporze z Marcinem Gromadzkim. W roku 1531 r. rajcy nadali mu staw zwany Biała Woda, który jeszcze w tym samym roku oddał Wojciechowi Strzałkowskiemu. W 1544 r. oddał 2 grzywny pracowitemu Wojciechowi Kozi z Rychlic. Była to spłata długu nieżyjącego już Macieja Nyrki, a w 1547 r. Andrzej pisarz skwitował go z 3,5 grzywny w imieniu Anny z Wolborza. W tym samym roku pożyczał 1,5 grzywny od bractwa kuśnierzy. W 1550 r. udzielił poręczenia Witkowi ze Śląska, który przyjął prawo miejskie. Sprzedał w 1554 r. ogród Janowi Ranomądrowi za 20 grzywien. W 1556 r. pożyczył od dzieci zmarłego Jana Wrtonego (Błażeja i Gertrudy) 7 wiardunków, które zabezpieczył na domie na ulicy Barycz. Dom ten sprzedał w 1557 r. za 20 grzywien Stanisławowi Brzósce z Ciernic. W 1559 r. Jan *konwysar szwagerus* Witka Taczki z żoną Katarzyną pożyczili od Andrzeja Rudzkiego 2 grzywien, a Witek za nich poręczył<sup>1310</sup>.

**Tasmil Stanisław**, pochodził z Latowic koło Odolanowa, prawo miejskie miał od 1554 r.<sup>1311</sup>

**Thurzyk Augustyn**, syn Benedykta, brat Stanisława, bakałarz sztuk (1553), rektor szkoły, prawdopodobnie duchowny. Nie wiadomo przez jaki czas był nauczycielem. Jego poprzednik jest znany z 1551 r., natomiast następcą z 1556 r. Jako nauczyciel był organizatorem przedstawień teatralnych (1555). Szczegóły tej działalności nie są znane. Datę pierwszych przedstawień teatralnych w Wieluniu można więc cofnąć o ponad 30 lat. Nieco więcej wiadomo o jego sprawach rodzinnych i majątk-

<sup>1306</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v,159, 168v, 176v,187v, 267; KMW 2, s. 185-186; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 70; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 51; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 46, 86,92, s. 49,54-55; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 171.

<sup>1307</sup> AGAD, KMW 2, s. 447-448; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 200, 201, s. 69.

<sup>1308</sup> AGAD, KMW 2, s. 281, 526; *Metryka czyli album ...*, 1545e/033.

<sup>1309</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,22v.

<sup>1310</sup> AGAD, KMW 1, k. 220, 196, 220,239v,245; KMW 2, s. 242, 309-310, 314, 353-354; KMW 3, s. 285, 334-335, 565-566, 601,784; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 115, s. 58-59; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 116, s. 79.

<sup>1311</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 169, s. 81.

kowych. W 1552 r. otrzymał od brata Stanisława 10 florenów spłaty z ziemi po ojcu, którą on używał aż do czasu ostatecznego podziału między nimi. Był w tym samym czasie w sporze z wikariuszami o pole zwane *Koniowskie*, które duchowni mieli w swoim posiadaniu od 20 lat. Ustanowił wówczas swoim pełnomocnikiem Stanisława Jedynaka. W 1555 r. wydzierżawił a następnie sprzedał ogród wicestaroście Mrowińskiemu za 3 grzywny. Do podziału majątku między braćmi doszło w 1555 r. Dokonały tego władze miasta na ich prośbę. Augustyn otrzymał większy ogród na wprost cegielni na przedmieściu obok drogi do Wierzchlasu. Stanisław ogród mniejszy obok Tomaszowej i domem wikariuszy. Augustyn miał spłacić Stanisława na sumę 35 grzywien i zatrzymał dom. Pełnomocnikami Augustyna była Gertruda Wszółkowa i jej syn Jan. W tym samym roku pożyczył bratu 25 grzywien. W 1557 r. bracia spierali się o 35 grzywien. W tym roku Augustyn sprzedał dom w rynku za 100 grzywien (płatne w ratach) Piotrowi Swobowiczowi. Ze spłaty z rat za dom skwitował go ostatecznie w 1559 r. W 1555 r. pobił go Paweł mansjonarz. W 1559 r. pozbył się na rzecz Jana Wszółka ogrodu i pola za szpitalem. W tym czasie był pisarzem w Gnieźnie. W latach 1556-1559 był notariuszem kapituły gnieźnieńskiej<sup>1312</sup>.

**Thurzyk Benedykt**, zięć Marcina Thurzyka, mąż **Jadwigi**. Prowizor kościoła św. Mikołaja (1546, 1547) i kolegiaty (1546,1548). W 1528 r. władze miasta nadały mu puste pole z tyłu domu Michała Łamiogonka i Stanisława Wylszycha. W tym roku poręczył podczas nadawania prawa miejskiego za Stanisława ślusarza. W 1546 r. pożyczył od szlachetnej Zofii Strzałkowskiej 20 grzywien, które zapisał na wszystkich swoich dobrach. W 1550 r. wraz z żoną **Gertrudą** skwitowali Michała Chrojskiego z długu 10 florenów, które mieli zapisane na polu koło kościoła św. Mikołaja. Jako zmarły występuje w październiku 1551 r. Miał synów Stanisława i Augusta<sup>1313</sup>.

**Thurzyk Kacper**, w 1545 r. sprzedał Andrzejowi Rudzkiemu pole za 20 grzywien<sup>1314</sup>.

**Thurzyk (Tuzik) Marcin**, kowal, ławnik (1515). Pojawia się w źródłach w 1491 r. W 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych. W 1519 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Tomasza Więckowskiego, w 1524 r. za Olechno, a w 1525 r. za Michała Włodarza. W 1528 r. już nie żył. Miał z żony **Agnieszki** córki Annę (żonę Marcina Toruńskiego) i Jadwigę (żonę Benedykta Thurzyka)<sup>1315</sup>.

**Thurzyk (Thurzyczek) Stanisław**, syn Benedykta, stolarz. Ojciec w swoim testamencie zapisał 8 grzywien Maciejowi z Osjakowa. O te pieniądze wybuchł między nimi spór. W 1551 r. pożyczył od karczmarza Wawrzyńca Bajorka z Białej 12 grzywien pod zastaw swojej części majątku. W 1552 r.

<sup>1312</sup> T. A. Nowak, *Thurzyk Augustyn* [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 128-129; *Pralaci i kanonicy katedry metropolitarnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do czasów naszych*, opracował ks. Jan Korytkowski, t. I, Gniezno 1883, s. 130.

<sup>1313</sup> AGAD, KMW 1, k. 246-246v; KMW 2, s. 333, 535; ADWł, AKW 5, k. 105; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 124, s. 60; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.

<sup>1314</sup> AGAD, KMW 2, s. 274-275.

<sup>1315</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 211; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Burmistrzowie...*, s. 50; tychże, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 336, s. 167-168; tychże, *Ludność miasta*, s. 139; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 54,98,105, s. 50, 56,57.

Stanisław i August pożyczili od Jana rymarza 15,5 grzywny oraz sprzedali *predium* swoje zwane *Prusowski*, leżące na przedmieściu na przeciwko kościoła św. Mikołaja za 22 grzywny pracowitemu Wawrzyńcowi Bajorek, karczmarzowi z Białej. W 1551 r. pożyczyl od Wawrzyńca 12 grzywien pod zastaw swojej części majątku. W tym samym roku wzbranił się przed oddaniem 3 grzywien Zofii Jakowej. Pieniądże te pożyczyl jeszcze ich ojciec. W roku następnym Stanisław pożyczyl od szlachetnego Macieja Mrowińskiego, podstarościego wieluńskiego, 10 grzywien zabezpieczonych na polu. Następnie sprzedał mu pole pod Górą za 50 grzywien. W 1554 r. z żoną szlachetną **Anną Krępską** (jako małżonkowie występują w 1552 r., wniosła mu 40 grzywien posagu, sam oprawił jej 100 grzywien) sprzedali Maciejowi pole pod Górą na wprost Gaszyna za 50 grzywien. Na polu tym był zapis 10 grzywien na rzecz mansjonariuszy. Podstarości domagał się zwolnienia pola z tego obciążenia. Stanisław był też w 1552 r. w sporze z wikariuszami wieluńskimi Piotrem z Uniejowa i Janem Kłobwiczem o pole, zapisane im przez Gertrudę Wszołkową. W 1556 r. sprzedał pół pola za 3 grzywny Janowi Funduszowi. W tym samym roku pożyczyl od Piotra Swoba 50 grzywien pod zastaw domu w tynku. W 1557 r. dom ten przekazał mu w użytkowanie, a ostatecznie w tym samym roku sprzedał mu za 100 grzywien. W 1557 r. sprzedał za 13 grzywien Jakubowi cieśli ogród na wprost cegielni. W 1557 r. Stanisław i jego żona Anna wyjechali do Kleparza<sup>1316</sup>.

**Tluk (Thluk, Darmothluk) Piotr**, brat Pawła Śliwki z Konopnicy (1553). W 1524 r. był w sporze z Maciejem Raczkim, któremu powinien zapłacić 2 kopy groszy. W 1545 r. ożenił się z **Katarzyną Paliwieszczanką**, wziął za nią 10 grzywien, a zapisał jej 20 na połowie swoich dóbr: domie, łąkach, ogrodzie o powierzchni 6 zagonów, *predium*, naczyniach srebrnych i złotych. W 1552 r. sprzedał szlachetnemu Zygmunutowi Rychłowskiemu pole za kaplicą św. Barbary za 5 grzywien. W tym samym roku już nie żył. Jego córka **Gertruda** wraz ze swym mężem Grzegorzem odebrała od wykonawców testamentu 4 grzywny. W 1553 r. wykonawcy testamentu Piotra wypłacili Andrzejowi Rudzkiemu 5 grzywien, które pożyczyl na wyprawkę (*ad expediens*) dla Gertrudy. W tym oku Gertruda sprzedała dom po ojcu na ulicy Barycz Franciszkowi Gnidzie za 60 grzywien. W 1555 r. sprzedali Andrzejowi Rudzkiemu za 13 grzywien i 12 groszy ogród z zabudowaniami<sup>1317</sup>.

**Tlustek**, w 1514 r. wymieniony w spisie podatkowym wśród kowali, podatek płacił z domu Thurzyka<sup>1318</sup>.

**Tokarski Marcin**, szlacheckiego pochodzenia, wywodził się z Kalisza, prawo miejskie otrzymał w 1554 r. Zamienili się ok. 1552 r. na dobra z Andrzejem Stradomskim. Oddali mu swój majątek w

<sup>1316</sup> AGAD, KMW 3, s. 80-81, 89-90, 116-118, 148, 150-151, 163, 201-202, 205, 313-314, 529, 563, 581, 603, 675; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 98; tychże, *Ludność miasta*, s. 158.

<sup>1317</sup> AGAD, KMW 1, k. 91; KMW 2, s. 276-277; KMW 3, s. 238-239, 273, 285, 289, 292-293, 451-452; GWI 6, k. 191-191v.

<sup>1318</sup> AGAD, KMW 1, k. 7.

Kaliszu a otrzymali dom na ulicy Mnisiej. W roku następnym sprzedał za 60 grzywien dom na rogu ulicy Mnisiej i Krowiej Pawłowi złotnikowi. W 1557 r. sprzedał za 4 grzywny szlachetnemu Marciniowi Rychłowskiemu zasiew z pola wójtowskiego, a jego małżonka **Anna Chwałkowska** (wdowa po Wawrzyńcu *Lyadowskim*) w tym samym roku sprzedała Piotrowi Miłkowi *predium*, ogród i *holodium* oraz inne dobra, w tym zasiew na wszystkich polach. W 1555 r. sprzedał Pawłowi złotnikowi dom na ulicy Mnisiej, leżący między Danielem rymarzem i uliczką zwaną Krowią, za 60 grzywien. W 1555 r. zaciągnęli kredyt w wysokości 5 grzywien u szlachetnego Macieja Niemojewskiego, syna zmarłego Benedykta Niemojowskiego. W tym samym roku spłacili 20 grzywien przedmieszczaninowi Maciejowi Suchemu oraz sprzedali dom na ulicy Mnisiej (pomiędzy Danielem rymarzem i ulicą zwaną Krowia) za 60 grzywien złotnikowi Pawłowi. By móc spłacić Suchego Marcin pożyczył 20 grzywien od Piotra Miłka. W 1556 r. pożyczyli 5 grzywien od Andrzeja Rudzkiego, ponownie 20 grzywien i 17 grzywien od Piotra Miłka, a w 1557 r. także od niego 12 florenów. W 1557 r. Tokarski zapisał żonie wszystkie swoje dobra: *predium* i ogród na ulicy Dąbrowskiej zwany Jarzębowski, ogród na Błoniach, 2 *holodia* i inne dobra nie wymienione. Niedługo potem Anna sprzedała *predium*, ogród i *holodium* oraz inne dobra za 25 grzywien Piotrowi Miłkowi, który także kupił za 4,5 grzywny zasiewy na wszystkich polach<sup>1319</sup>.

**Tomasz**, kupiec, ławnik (1510), rajca (1514,1522, 1528-1530). Pochodził ze wsi Parznice koło Radomia, był synem Mikołaja zwanego Cietrzew. W 1514 r. został wymieniony wśród krawców jako Tomasz kupiec. Mieszkał w rynku. Miał żonę **Malgorzatę** i z nią syna Tomasza<sup>1320</sup>.

**Tomasz**, pochodził z Kościelca, szlachetny. Mansjonarz (1501-1531), komendarz w Kadłubie (1502), komendarz w Mierzycach (ok. 1501), Czarnożyłach (1522), altaryzsta św. Katarzyny. Jerzy Wolny, a za nim Andrzej Kopysta, identyfikują go ze znanym z 1489 r. studentem Akademii Krakowskiej Tomaszem, synem Stanisława z Wielunia. W 1505 r. miał pieniądze u Andrzeja złotnika. Ks. Skubała uściśla, że chodziło o niewykonanie dla ks. Tomasza pacyfikału, na który złotnik otrzymał 7 skojców srebra. Nie wywiązał się na czas ze zobowiązania, bo podjął się pracy poza kolejnością dla kasztelanowej wieluńskiej. Być może to on występuje jeszcze w 1539 r. i 1544 r.<sup>1321</sup>

<sup>1319</sup> AGAD, KMW 1, k. 7; KMW 3, s. 180-181, 392-393, 420, 474-478, 556-557, 579-580, 626, 679-681; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 165, s. 81; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 154.

<sup>1320</sup> AGAD, KMW 1, k. 203, 212,225; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 47; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 49-50; *Ludność miasta*, s. 152.

<sup>1321</sup> ADWł, AKW 3, k. 8v (9v), 171, 198v, 260v, 403v (330v),466, 502v (339v); AKW 4, k. 47; AACz,sygn. KP 57, teczka nr 5; J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 2, s. 135; K. Skubała, *Oficjalat ...*, s. 164, przyp. 39, 216; J. Wolny, *Studenci Uniwersytetu ...*, s. 101, s. 107. przyp.72; A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 371; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 285, 633, s. 153, 251; T. Nowak, *Duchowieństwo...*, s.50-51, 89, 97, 111.



**Tomasz**, piekarz, występuje w 1514 r. w spisie szosu. Zapewne jest tożsamy z Tomaszem Teplelem, którego widzimy w 1515 r.<sup>1322</sup>.

**Tomasz**, czapnik, gmiński (1519-1521, 1527, 1528). Występuje w 1505 r. W 1514 r. wymieniony w spisie podatkowym wśród sukienników oraz jako płacący z ogrodu. Poręczył za Jakuba kowala, gdy ten przyjmował prawo miejskie w 1516 r.<sup>1323</sup>

**Tomasz**, ślusarz, pochodził z Rawy, prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>1324</sup>

**Tomasz**, rymarz, poręczył w 1520 r. za Pawła mieczownika, gdy ten przyjmował prawo miejskie<sup>1325</sup>.

**Tomasz**, augustianin, przeor klasztoru w Wieluniu (1527-1531). W 1527 r. zawarł umowę ze Stanisławem Łowieńskim, dziekanem wieluńskim i kanonikiem poznańskim, na mocy której oddał ogród i łąkę, graniczącą z gruntami Łowieńskiego. W zamian miał otrzymywać korzec pszenicy i tyle samo owsa co roku<sup>1326</sup>.

**Tomasz**, organista, zakrystian i mansjonarz wieluński (1538, 1543, 1544, 1545). W 1545 r. pożyczył od Mikołaja Wiśniowskiego 1 grzywnę<sup>1327</sup>.

**Tomasz**, pochodził z Dobiercic koło Byczyny, prawo miejskie otrzymał w 1540 r.<sup>1328</sup>

**Tomasz**, kuśnierz, w 1543 r. już nie żył. Pozostawił żonę **Pietruchnę**, która pożyczyła od Anny, żony Mikołaja kuśnierza z Wolborza, 6 grzywien na zakup od nich domu na ulicy Szewskiej<sup>1329</sup>.

**Tomasz**, pochodził z *Podznanic*, prawo miejskie otrzymał w 1543 r.<sup>1330</sup>

**Tomasz**, bednarz, prawo miejskie uzyskał w 1545 r.<sup>1331</sup>

**Tomasz** (Gadzała?), krawiec, pochodził z Pajęczna, starszy cechu (1552, 1553, 1557, 1560). Prawo miejskie otrzymał w 1546 r. Być może jego żoną była Zofia Gadzalina (1550). Był bratem ks. Pawła z Pajęczna, który w 1555 r. przekazał mu dom na ulicy Szewskiej, zastrzegając sobie tam mieszkanie z tyłu ulicy<sup>1332</sup>.

**Tomasz**, pochodził z *Czerniewska*, prawo miejskie przyjął w 1550 r.<sup>1333</sup>

**Tomasz**, bakałarz, *moderator schole* (1551)<sup>1334</sup>.

---

<sup>1322</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 22.

<sup>1323</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 8, 65, 70, 75v, 193v, 203; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 584, s. 236; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 25, s. 47.

<sup>1324</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 72, s. 52.

<sup>1325</sup> Tamże, nr 77, s. 53.

<sup>1326</sup> S. Librowski, *Inwentarz realny ...*, t. I, s. 240, nr 448.

<sup>1327</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 463; AKW 4, k. 2v, 58, 89, 96v; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 86.

<sup>1328</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 2, s. 73.

<sup>1329</sup> AGAD, KMW 2, s. 196.

<sup>1330</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 24, s. 74.

<sup>1331</sup> Tamże, nr 61, s. 76.

<sup>1332</sup> AGAD, KMW 3, s. 120, 252, 433 – 434, 598, 844; ADWł, AKW 5, k. 16v, AKW 6, k. 73; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 73, s. 76.

<sup>1333</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 121, s. 79.

<sup>1334</sup> ADWł, AKW 5, k. 44.

**Tomasz**, syn Jaroszowej, prawo miejskie miał od 1554 r.<sup>1335</sup>

**Tomasz**, pochodził z Kobyлина, wikariusz (1560), pożyczył 3 wiardunki od Marcina Rychłowskiego<sup>1336</sup>.

**Topłuszka**, w 1514 r. wymieniona w spisach podatkowych razem z szewcami oraz jako posiadaczka ogrodu, z którego podatek płacił Sperlink. W 1515 r. z domu Topłuszka płacił Szczęsny<sup>1337</sup>.

**Toruński Marcin**, kowal, ślusarz, starszy cechu (1523-1525). Pochodził ze wsi Sieniec. Prawo miejskie uzyskał w 1516 r. W 1523 r. naprawiał miejski zegar. W 1525 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Michała Włodarza. W 1528 r. miał za żonę **Annę**, córkę Benedykta Thurzyka, za którą wziął 5 grzywien i 2 krowy, z których jedna była warta 1 grzywnę. Z tego małżeństwa urodził się syn **Stanisław**. W 1528 r. Anna Toruńska odebrała od jego Benedykta Thurzyka i swojej siostry Jadwigi 3 grzywny, które należały się jej po śmierci ich matki Agnieszki. W 1530 r. wziął za żonę **Jadwigę** 10 grzywien od szlachetnego Jana Rudzkiego, jej brata, a sam zapisał jej 15 grzywien na ogrodzie na ulicy Niedzielskiej. Anna była też siostrą Andrzeja Rudzkiego. Po śmierci Anny w ratuszu złożono pewne przedmioty: pas i *conlater*, które łącznie warte były 15,5 grzywny. Poza tym 2 grzywny i 20 groszy, 4 *patullas*, 2 pierścienie, 3 dzbany cynowe, które sprzedano za grzywnę i 16 groszy. W 1529 r. poręczył za Piotra *Basscha*, który przyjmował prawo miejskie. Około 1534 r. przeniósł się z rodziną do Kluczborka. Mieszkając już tam sprzedał swój dom w Wieluniu Andrzejowi bednarzowi<sup>1338</sup>.

**Trąbała Jakub**, w 1514 r. wymieniony wśród piekarzy, a w 1515 r. między pospólstwem<sup>1339</sup>.

**Trojan**, syn Tomasza w 1541 r. rozpoczął studia w Krakowie. W aktach konsystorza występuje od 1543 r. W 1549 r. był altarzystą wieluńskim oraz plebanem w Kadłubie<sup>1340</sup>.

**Trojanka**, bartniczka (1518,1519)<sup>1341</sup>.

**Troska**, miał/miała w 1514 r. pole pod Turowem<sup>1342</sup>.

**Troszczina**, występuje w 1516 r. gdy płaciła podatek z pola. W 1522 r. płaciła wikariuszom 6 groszy. W 1561 r. mieszkała na ulicy Barycz<sup>1343</sup>.

**Trzeciak Jan**, pochodził ze Zgniłych Błot koło Lutomiarska, prawo miejskie otrzymał w 1518 r.<sup>1344</sup>

**Trzeszek**, poręczył w 1543 r. za przyjmującego prawo miejskie Andrzeja Raja<sup>1345</sup>.

<sup>1335</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 168, s. 81.

<sup>1336</sup> ADWł, AKW 6, k. 81v,85.

<sup>1337</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 8v, 21v.

<sup>1338</sup> AGAD, KMW 1, k. 11v, 149, 150v, 159, 168v, 176v, 211, 227v-228,249v; KMW 2, s. 220; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 30, 105,131, s. 48, 57,61; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 146.

<sup>1339</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,37v.

<sup>1340</sup> ADWł, AKW 4, k. 4, k.9v, 163, 266;A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 383; *Metryka czyli album...*, 1541e/117.

<sup>1341</sup> AGAD, KMW 1, k 111v, 123v.

<sup>1342</sup> AGAD, KMW 1, k. 9.

<sup>1343</sup> AGAD, KMW 3, s. 39, 931-932; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>1344</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 39, s. 49.

<sup>1345</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 30, s. 74.

**Trzęsiglówka Andrzej**, syn Macieja kowala, występuje w 1560 r.<sup>1346</sup>

**Trzęsiglówka Maciej** (zm. przed 1546 r.), z żoną **Zofią** miał dzieci: **Barbarę** i **Andrzeja**<sup>1347</sup>.

**Tumirusz**, w 1514 i 1515 r. wymieniony wśród kowali<sup>1348</sup>.

**Turzmanowa**, w 1515 r. wymieniona w gronie pospólstwa<sup>1349</sup>.

**Tyczka Andrzej**, młynarz, prawo miejskie przyjął w 1534 r.<sup>1350</sup>

**Tyl Marcin**, w 1515 r. mieszkał na przedmieściu, występuje jeszcze w 1524 r.<sup>1351</sup>

**Ujma Jakub**, pisarz miejski. W spisach podatkowych wśród krawców widzimy go w 1522 r. W 1534 r. sprzedał pole (7 zagonów) pod Górą na wprost Rudy (między Prusem i Marcinem Młynarką) za 7 grzywien Marcinowi Urbańskiemu. Ożenił się z Elżbietą, wdową po Andrzeju Brykcym<sup>1352</sup>.

**Ujmicz Stanisław**, krawiec, pochodził z Brzeźnicy, prawo miejskie miał od 1531 r.<sup>1353</sup>

**Ujmina**, w 1524 r. wymieniony wśród krawców<sup>1354</sup>.

**Urbański Jan**, szlachetny, kupiec. W źródłach od 1502 r., w 1505 r. sprzedał swoje działki w rodzinnych Urbanicach za 20 grzywien stryjowi Mikołajowi. W 1515 r. w spisie szosu wymieniony razem z szewcami. Za żonę miał **Katarzynę** (ślub wzięli około 1504 r.). Zmarł około 1522 r. W tym roku występuje Urbańska, mająca płacić wikariuszom wiardunek. W 1527 r. z jego synem Marcinem procesowali się bratankowie Jana: Andrzej, Wojciech, Mikołaj Urbańscy z Urbanic oraz Jakub Gaszyński<sup>1355</sup>.

**Urbański Marcin**, syn Jana. Po raz pierwszy samodzielnie pojawia się w 1528 r. Rok później pożyczł od Łukasza, przeora augustianów 10 grzywien. W 1531 r. ożenił się z **Elżbietą** córką Jana rymarza, na połowie wszystkich swoich dóbr zapisał jej 3 grzywny. Pożyczył też od wikariuszy 6 grzywien na wyderk pod zastaw pola. W 1534 r. Jakub Ujma sprzedał mu pole za 7 grzywien. W 1535 r. kupił pole od Jakuba pisarza za 7 grzywien. W 1540 r. kupili na kredyt za 20,5 florena wino u Franca z Opawy. Zastawem był dom w rynku między Zofią Kapiszową i Jakubem Poludenko. W roku następnym pożyczyci od ks. Pawła mansjonariusza 11 florenów pod zastaw domu w rynku, leżącego już jednak między Kapiszową i Mikołajem Cegiełką, a następnie 32 floreny, także pod zastaw tego domu i *allodium* za murami. Paweł wynajmował u nich mieszkanie. W 1547 r. zaciągnęli kredyt

<sup>1346</sup> AGAD, KMW 3, s. 888-889.

<sup>1347</sup> AGAD, KMW 2, s. 284-285,305; KMW 3, s. 888-889.

<sup>1348</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,21v.

<sup>1349</sup> AGAD, KMW 1, k. 22v.

<sup>1350</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 179, s. 67.

<sup>1351</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v,173v.

<sup>1352</sup> AGAD, KMW 1, k. 150, 169v, 294,308; ADWł, AKW 3, k. 305v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 158.

<sup>1353</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 141, s. 62.

<sup>1354</sup> AGAD, KMW 1, k. 169v.

<sup>1355</sup> AGAD, KMW 1, k. 21v, 148, 198v-199; ZWI 1, k. 32; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 187-188; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 220, s. 136; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, s. 48, nr 28

u Andrzeja Rudzkiego w kwocie 3 grzywien pod zastaw pola. W 1551 r. sprzedał za 26 grzywien pole Bartłomiejowi Skrzyńskiemu, a w 1557 r. Piotrowi Miłkowi za 10 grzywien łąkę pod Łęgiem. W 1557 r. winien był ks. Pawłowi z Pajęczna 3,5 grzywny. W roku następnym dług w kwocie 2 grzywien spłacił za niego przedmieszczanin Urban Gaszyński. W tym samym roku pożyczył 1,5 grzywny i 2 grosze od Jakuba cieśli, sprzedał łąkę Piotrowi Miłkowi za 10 grzywien i ogród Maciejowi Suchemu za 7 grzywien. W 1560 r. zwrócił wspomniany wyżej dług Jakubowi cieśli. W latach 1540-1566 mieszkał w domu w rynku. Zamienił go na dom z Sebastianem Opalem, za co otrzymał dodatkowo 22 grzywny. Miał syna **Andrzeja**<sup>1356</sup>.

**Valdyner Hanus**, pochodził z Berlina, prawo miejskie przyjął w 1516 r.<sup>1357</sup>

**Vassegora Jadwiga**, w 1545 r. pożyczyła 30 groszy od Jana rymarza pod zastaw ogrodu wraz z owocami<sup>1358</sup>.

**Vazypomyja**, w rejestrze podatkowym widnieje wśród sukienników (1514-1515)<sup>1359</sup>.

**Victrovski Andrzej**, garncarz, syn Wawrzyńca, pochodził ze Strobina koło Wielunia, prawo miejskie przyjął w 1525 r.<sup>1360</sup>

**Vieczek (Wiączek)**, sługa miejski w 1517 i 1521 r.<sup>1361</sup>

**Vostiducz** w 1514 i 1515 r. wymieniony razem z kowalami w spisach podatkowych<sup>1362</sup>.

**Voyczykova**, w 1514 r. występuje w spisie szosu wraz z piekarzami. W 1521 r. z jej domu podatek płacił Andrzej Ozga, podobnie w 1524<sup>1363</sup>.

**Voyva**, w 1519 r. występuje wśród piekarzy, ale podatek płacił Ozga<sup>1364</sup>.

**Wacław**, pochodził z Grabowa, wikariusz (1514-1543), wicedziekan (1514-1547), kaznodzieja w kolegiacie (1542). Pożyczył 2 grzywny od Feliksa łąziebnika. Zachował się w księgach konsystorskich jego testament spisany 12 lipca 1547 r. w domu wikariuszy. W chwili spisania testamentu miał w gotówce 27 grzywien. Z kwoty tej zapisał po 3 grzywny kolegiacie wieluńskiej i szpitalowi oraz 2 grzywny wikariuszom. Dokument ten przynosi też informacje o innych jego dłużnikach. Poza tym obdarował notariusza Michała 1 florenem, Katarzynie Cyganowej zapisał 1 grzywnę, innej Katarzynie 1 grzywnę, braciom Aleksemu i Bernardowi (synom Jana Jałmurzyny) 2 grzywny na naukę i książki. Książki przekazał bractwu wikariuszy. Siostrzenicy Jadwidze, córce łąziebnika i żonie Fili-

<sup>1356</sup> AGAD, KMW 1, k. 207,243v-244,256v,294, 308; KMW 2, s. 44,73,100-101, 301,343-344; KMW 3, s. 132, 182-183, 587-588, 619-620, 679,690-691,701,833; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99.

<sup>1357</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 31, s. 48.

<sup>1358</sup> AGAD, KMW 2, s. 260-261.

<sup>1359</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,22v.

<sup>1360</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 110, s. 58.

<sup>1361</sup> Tenże, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 56.

<sup>1362</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,22.

<sup>1363</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,139v,178v.

<sup>1364</sup> AGAD, KMW 1, k. 119v.

pa, zapisał 2 grzywny. Anna Jałmurzyna otrzymała futro i wszystkie ubrania oraz dom i łąkę. Anna i jej synowie Bernard i Aleksy dostali też pieniądze, jakie było mu winnych 6 osób: Zofia Dietrzychova pół grzywny, Anna Nerczyna 2 grzywny, Małgorzata szklarka kopę groszy, Jan Kitka 3 wiardunki, pleban w Łagiewnikach 10 groszy, Barbara Wszółkiewiczowa 6 florenów. Zmarł przed 17 lutego 1548 r.<sup>1365</sup>.

**Wacław**, pochodził z Zieleńca na Litwie, prawo miejskie otrzymał w 1529 r.<sup>1366</sup>

**Wacław**, ślusarz, pochodził z Pątnowa, prawo miejskie otrzymał w 1532 r.<sup>1367</sup>

**Wacław**, pochodził z Rożnów, prawo miejskie otrzymał w 1549 r.<sup>1368</sup>

**Walek**, wozak miejski. W 1522 r. jeździł do Sieradza, a w 1523 r. udał się do Kalisza po kata<sup>1369</sup>.

**Walenty**, krawiec, źródła mówią o nim już w 1476 r. Widnieje w spisach podatkowych za 1514 r. W 1516 r. poręczył przy nadawaniu prawa miejskiego za Jana Dziewiątego. Za żonę miała **Annę**<sup>1370</sup>.

**Walenty**, pochodził ze Środy, wikariusz (1517)<sup>1371</sup>.

**Walenty**, kantor, występuje w 1524 r.<sup>1372</sup>

**Walenty**, szklarz, gmiński (1531,1540). Jego żoną była **Małgorzata Szklarka**, która pożyczyła 8 florenów od Andrzeja Rudzkiego. Pieniądze oddała w 1550 r. W 1544 r. pożyczyła 3 floreny od wikariuszy<sup>1373</sup>.

**Walenty**, krawiec, mieszkał na ulicy Piekarskiej. W 1555 r. był określony jako mieszczanin sieradzki<sup>1374</sup>.

**Walenty**, pochodził z Widawy, prawo miejskie otrzymał w 1548 r.<sup>1375</sup>

**Walenty**, pochodził z Komornik, w 1548 r. uzyskał prawo miejskie<sup>1376</sup>.

**Walenty**, pochodził z Łagiewnik, prawo miejskie przyjął w 1550 r.<sup>1377</sup>

**Walenty**, pochodził z Ruścica, prawo miejskie uzyskał w 1550 r.<sup>1378</sup>

**Walenty**, student wieluński (1553)<sup>1379</sup>.

---

<sup>1365</sup> ADWł, AKW 3, k. 195v, 351 (604), 361v, 428, 460v,471v; AKW 4, k. 8v,224v-227; AACz, sygn. KP 57, teczka nr 7; TP/D III- 181, s. 91; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81.

<sup>1366</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 127, s. 60.

<sup>1367</sup> Tamże, nr 162, s. 65.

<sup>1368</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 111, s. 78.

<sup>1369</sup> AGAD, KMW 1, k. 148v; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 60.

<sup>1370</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy ...*, nr 596, s. 238-239; T. A. Nowak, *Przyjęcia ...1514-1535*, nr 27, s. 48.

<sup>1371</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 106.

<sup>1372</sup> AGAD, KMW 1, k. 171.

<sup>1373</sup> AGAD, KMW 2, s. 237v, 268, 549; KMW 2, s. 36-37; ADWł, AKW 4, k. 33v, 231v-232.

<sup>1374</sup> AGAD, KMW 3, s. 437.

<sup>1375</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 96, s. 78.

<sup>1376</sup> Tamże, nr 89, s. 77.

<sup>1377</sup> Tamże, nr 123, s. 79.

<sup>1378</sup> Tamże, nr 114, s. 78.

<sup>1379</sup> ADWł, AKW 5, k. 149v.

**Walenty**, pochodził z Raczyna, prawo miejskie przyjął w 1555 r.<sup>1380</sup>

**Walerian**, pochodził z Koła, prawo miejskie otrzymał w 1553 r.<sup>1381</sup>

**Walknowski Jakub**, mansjonarz (1543)<sup>1382</sup>.

**Warcholek Michał**, występuje w 1515 r., gdy poręczał podczas nadawania prawa miejskiego za Smolkę. Ożenił się ze szlachetną **Zofią Zapolską**, córką Jana, wziął za nią 10 grzywien, a sam zapisał jej 20 grzywien na połowie wszystkich swoich dóbr. Tego samego dnia Zofia zrzekła się praw do spadku po rodzicach. W latach 1549-1552 mieszkał w rynku, potem przeniósł się na ulicę Szewską. W 1552 r. zamienił się na domy z ks. Pawłem z Pajęczna i przeniósł się na Pastusią. Jego córką była **Katarzyna**, z którą w 1552 r. był w sporze o pieniądze. Katarzyna w 1553 r. pożyczyła 4 grzywny Stanisławowi kowalowi. Znany z 1560 r. **Jan Warchoł**, który w pożyczycy 11 grzywien Stanisławowi Piekoszowi, był jego synem lub zięciem<sup>1383</sup>.

**Wartański Sebastian**, kantor (1552-1554)<sup>1384</sup>.

**Waszyl (Wassyn, Wassyl) Wawrzyniec**, stolarz, przedmieszczanin. Udzielił poręczenia przyjmującym prawo miejskie: Bartłomiejowi z Trębaczewa (1519) i Grzegorzowi z Praszki (1532). W 1532 r. jego żona **Katarzyna**, córka Wojciecha Mizgały, odebrała 30 florenów w złocie z majątku zmarłego ojca. W 1541 r. z żoną Katarzyną pożyczycy od tutorów kościoła augustianów 4 grzywny pod zastaw pola zwanego *Podłęgiem*. W 1549 r. kupił od Anny Nabsdyszyny dom za murami koło domku pasterskiego i Macieja Nalanego za 1 grzywnę. W 1550 r. już nie żył, miał syna Grzegorza<sup>1385</sup>.

**Waszylecz**, w 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych wśród rzeźników<sup>1386</sup>.

**Wawrzyniec**, pochodził z Krzyworzeki, przyjął prawo miejskie w 1533 r.<sup>1387</sup>

**Wawrzyniec**, prawo miejskie uzyskał w 1542 r.<sup>1388</sup>

**Wawrzyniec**, pochodził z Łomnicy, prawo miejskie otrzymał w 1548 r.<sup>1389</sup>

**Wawrzyniec**, pochodził z Sierakowa, prawo miejskie miał od 1548 r.<sup>1390</sup>

**Wawrzyniec**, pochodził z Pajęczna, prawo miejskie otrzymał w 1550 r.<sup>1391</sup>

**Wawrzyniec**, pochodził kołodziej, występuje w 1555 r.<sup>1392</sup>

<sup>1380</sup> Tamże, nr 174, s. 81.

<sup>1381</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 146, s. 80.

<sup>1382</sup> ADWŁ, AKW 4, k. 4, k.4.

<sup>1383</sup> AGAD, KMW 2, s. 374, 376, 463-464; KMW 3, s. 284, 859-861; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 17, s. 47.

<sup>1384</sup> ADWŁ, AKW 5, k. 98,111,139v, AKW 5/2, s. 7.

<sup>1385</sup> AGAD, KMW 1, k. 88-89v,261v; KMW 2, s. 87-88,525,546; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 62, 159, s. 51,65.

<sup>1386</sup> AGAD, KMW 1, k. 6.

<sup>1387</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 176, s. 67.

<sup>1388</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 13, s. 74.

<sup>1389</sup> Tamże, nr 92, s. 77.

<sup>1390</sup> Tamże, nr 86, s. 77.

<sup>1391</sup> Tamże, nr 112, s. 78.

**Wawrzyniec**, pochodził ze Szczercowa, prawo miejskie otrzymał w 1556 r., być może jest tożsamy z rektorem szkoły (1556)<sup>1393</sup>.

**Wążynek Grzegorz**, syn Wawrzyńca. W 1543 r. w księgach konsystorskich został określony jako *scholasticus*. W 1543 r. sprzedał dom na rogu ulicy Szewskiej za 50 grzywien Stanisławowi Skrobiwieprzowi, a w 1548 r. zagon pola pod Łęgiem za 7,5 grzywny Bartłomiejowi Skrzyńskiemu, a także 2 zagony w Pasiece Janowi Strykowskiemu za 4,5 grzywny oraz miejscowym paulinom w 1549 r. ogród za 10 grzywien. Odebrał od rajców za skarbcza 32 grzywny za jatkę, którą miał na rogu w południowej stronie rynku obok Jana Kitki. W roku następnym sprzedał ogród między ogrodem zamkowym i Piotra Marczewskiego opiekunom kościoła św. Mikołaja za 10 grzywien. W 1550 r. który pożyczyl od Stanisława zwanego Skrobiwieprz 3,5 grzywny, które zabezpieczył na ogrodzie między Danielem rymarzem w Pasiece. W tym samym roku odebrał od rajców 1 grzywne za jatkę<sup>1394</sup>.

**Wąchała Maciej**, szewc. W 1525 r. pożyczyl od opiekunów szpitala 2 grzywny pod zastaw ogrodu. W 1535 r. z żoną **Anną** pożyczyl od opiekunów szpitala 4,5 grzywny pod zastaw ogrodu, który posiadali na mocy testamentu Stanczlowej. W 1549 r. odebrał od Zofii, wdowy po Macieju Jarku, 2 grzywny<sup>1395</sup>.

**Wąs Andrzej**, szewc, tutor w kościele szpitalnym (1517-1519). W źródłach znany od 1512 r. W 1515 r. miał kram szewski. Zmarł około 1522 r., kiedy właścicielką kramu była już **Katarzyna Wąsowa** (widzimy ją też w 1523 r.)<sup>1396</sup>.

**Wąs Michał**, pochodził z Nowego Miasta, prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>1397</sup>

**Wąsek (Waszek, Wasaczek) Tomasz**, występuje w 1547 r., kiedy sprzedał część swego majątku po rodzicach Bartłomiejowi Sarna, swemu szwagrowi, za 6 grzywien. Od razu dostał 2 grzywny a resztę miał otrzymać, gdy osiągnie lata sprawne (*ad adventum suam*). W 1556 r. odebrał z dóbr ojcowskich i matczyńnych 7 grzywien bez 12 groszy<sup>1398</sup>.

**Wątroba Michał**, szewc, występuje w 1518 r., w 1520 r. występuje **Wątrobina**<sup>1399</sup>.

**Wątróbka Michał**, szewc, syn Michała Wątroby, brat Stanisława Wątróbki i **Doroty**, żony Klemensa Bielika. W źródłach pojawia się w 1505 r. jako scholar. W 1515 r. szlachetny Jakub Kobyleński, podkomorzy wieluński, kupił od niego pole pod Łęgiem koło Niedzielska i ogród za ogrodem arcybiskupim za 45 grzywien. Był w sporze z wójtową Heleną, z którą w 1517 r. obrzucali się „złymi słó-

<sup>1392</sup> AGAD, KMW 3, s. 879-880.

<sup>1393</sup> ADWł, AKW 5/2, s. 111; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 195, s. 82.

<sup>1394</sup> AGAD, KMW 2, s. 182, 248, 420-422, 451-452, 525, 546; ADWł, AKW 4, k. 4, k.3v, 17, 60.

<sup>1395</sup> AGAD, KMW 1, k. 99v, 309-309v; KMW 2, s. 279-280, 477.

<sup>1396</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 11, 25v, 40v-41, 60v, 155, 166; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 24, s. 75; T. A. Nowak, *Świeccy opiekunowie...*, s. 112.

<sup>1397</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 68, s. 52.

<sup>1398</sup> AGAD, KMW 2, s. 375-376; KMW 3, s. 532.

<sup>1399</sup> AGAD, KMW 1, k. 107, 128v.

wami”. W 1518 r. Michał pożyczył 3 grzywny od szlchetnego Jana Dzirbińskiego, pisarza zamkowego, a w roku następnym kolejną kopę. W 1521 r. odebrał 1 grzywnę od Doroty Wątróbiny, co stanowiło spłatę z dóbr po ojcu. W 1522 r. płacił wikariuszom 12 groszy procentu od 4 grzywien. W 1535 r. już nie żył. Miał żonę **Dorotę**, która wyszła za Wojciecha Śremskiego i syna Sebastiana. Dorota spisała testament w 1548 r. i zapewne niedługo potem zmarła<sup>1400</sup>.

**Wątróbka Sebastian (Sobek, Śremski**, nazwany *Wrzyczirzał*), syn Michała, pasierb Wojciecha Śremskiego, przedmieszczanin. Dostał po ojcu pół browaru z 2 kotłami i 3 beczkami na wprost kościoła parafialnego. W 1540 r. sprzedał ogród za 9 florenów i 4 grosze Janowi Długiemu. W 1550 r. odebrał od pracowitego Macieja Krawczyka z Ciernic 60 groszy, co było spłatą jego matki. W 1551 r. wstępuje z żoną **Anną**, siostrą Jakuba cieśli, który w 1559 r. skwitował go z 22 grzywien i 12 groszy<sup>1401</sup>.

**Wesoły Grzegorz**, kowal, zięć Garbaczaka, prawo miejskie przyjął w 1524 r.<sup>1402</sup>

**Więckowska**, w 1514 r. w spisach podatkowych wymieniona wśród krawców<sup>1403</sup>.

**Więckowski (Wiączkowski) Jan**, magister sztuk i doktor filozofii (1552), pleban w Łagiewnikach (1541), prepozyt wieluński (1552-1572), oficjał wieluński (18 lipca 1558 - 23 stycznia 1562). Był doktorem sztuk i filozofii, nauczycielem szkoły zamkowej w Krakowie, kantorem kolegiaty św. Floriana, plebanem w Olkuszu, altarystą kościoła mariackiego w Krakowie (1572), oraz plebanem w Rząśni koło Radomska. Od 1557 r. mieszkał na ulicy Kanonicznej, między domami Konopnickich i ks. Wojciecha Siemikowskiego. Dom otrzymał od szlchetnego Gabriela Masłowskiego. W 1559 r. pożyczył 10 talarów Benedyktowi i Elżbiecie Bieniádzkim i 17 florenów ks. Leonardowi Rzepeckiemu, plebanowi z Wąsosza<sup>1404</sup>.

**Więckowski (Wiączkowski) Tomasz**, szlchetny. Rajca (1519-1522, 1525, 1526, 1528-1530), burmistrz (1523,1524), powójci (1549), burgrabia miejscowego zamku (1527-1528). Prawo miejskie przyjął w 1519 r. Jego żoną była **Katarzyna** (1512), matka Hieronima Spiczyńskiego. W 1519 r. zajmował się handlem alkoholem. W 1522 r. miał obowiązek płacić na rzecz dziekana półtora grosza

<sup>1400</sup> AGAD, KMW 1, k. 6,8v, 17v-18, 60, 68, 77, 305; KMW 2, s. 394-395; GWI 1, k. 34v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 377, s. 177-178; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 3, 32, s. 46,48.

<sup>1401</sup> AGAD, KMW 1, k. 305; KMW 2, s. 62, 549; KMW 3, s. 46-47, 796.

<sup>1402</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 95, s. 56.

<sup>1403</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v.

<sup>1404</sup> ADWł, AKW 3/2, k. 570; AKW 4, k. 8v; AKW 5, k. 152; AKW 6, k. 14v,15v,65,87v; AGAD, KMW 3, s. 640; W. Patykiewicz, *Archidiakoniat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, 1958, nr 8, s. 337-338; K. Skubała, *Oficjałat ...*, s. 103, 112.



i miarę pszenicy i owsa. Zmarł przed 1557 r. Katarzyna mieszkała wówczas na ulicy Żołnierskiej. Miał z kolejnej żony **Małgorzaty** syna Krzysztofa Tomaszowicza<sup>1405</sup>.

**Widawa Tomasz**, w 1543 r. wstępuje wraz z matką Elżbietą<sup>1406</sup>.

**Widawka Wojciech**, wikariusz (1555)<sup>1407</sup>.

**Widawski Mikołaj**, wikariusz (1513-1520), wiceprepozyt (1514) i wicekustosz (1514)<sup>1408</sup>.

**Wieprzek Mikołaj**, szewc. W 1514 r. występuje w spisach podatkowych wśród szewców. W roku następnym był właścicielem kramu. W 1515 r. poręczył za Wawrzyńca Stąparzy, gdy ten uzyskiwał prawo miejskie<sup>1409</sup>.

**Wierchaniecz (Wyjechaniecz) Bartłomiej**, w 1544 r. sprzedał Andrzejowi Rudzkiemu za 3 grzywny pół ogrodu. W 1546 r. pożyczył ks. Stanisławowi Romano 1 grzywnę. W 1560 r. miał dom na ulicy Mnisiej. Dom ten wynajął w roku następnym kowalowi Wojciechowi Drygała. Jego żoną była **Zofia Włodarka**, która ich dom na ulicy Mnisiej sprzedała w 1562 r. szewcowi Janowi Widawce<sup>1410</sup>.

**Wigant Andrzej**, w 1556 r. występuje jako *portulano in porta Rudensis*. Kupił wtedy dom z przyległym do niego polem w pobliżu bramy (zwany Stolaczewski) od Witka piwowara za 3,5 grzywny<sup>1411</sup>.

**Wilamowski Jakub**, szlachcic, pisarz bolesławiecki. W 1558 r. kupił za 100 grzywien dom od szlachetnego Gabriela Grodzickiego na rogu rynku i ulicy Mnisiej<sup>1412</sup>.

**Wilkołek Piotr**, pasterz bydła w 1515 r. i 1518<sup>1413</sup>.

**Wilszych (Wilczek) Stanisław**, rymarz, powroźnik, gmiński (1522-1526, 1529, 1533) i skarbnik (1534). W 1518 r. Jan Słomian i Andrzej Ozga pożyczyli od niego 3 grzywny, których nie mogli w roku następnym spłacić. W 1522 r. płacił wikariuszom 6 groszy odsetek od sumy 2 grzywien. W 1523 r. oddał na ręce Jana Ożarowskiego, opiekuna Grzegorza Brodnickiego 3 grzywny od rymaru (wyprawy skóry?). W 1530 r. **Anna Jurgowa** (jego teściowa) sprzedała mu dom na rogu, między rymarzem Michałem Łamiogonkiem i uliczką prowadzącą do Pomyi w rynku za 15 grzywien. Dług spłacony został w 1585 i 1600 r. W 1530 r. poręczył za Pawła z Branic, który przyjmował prawo miejskie. W 1533 r. pożyczył od szpitala 2 grzywny pod zastaw ogrodu (spłacone w 1575 r.). W 1535 r. miał żonę Reginę, spłacili dług za Walentego Potrzebę, za którego poręczyli na 6 grzywien Micha-

<sup>1405</sup> AGAD, ZWI 1, k. 34v; KMW 1, k. 6v, 59v, 70, 75v, 81, 93v, 122v, 159, 168v, 187, 203, 212, 225; WKR 2, s. 437-438; KMW 3, s. 661, 730-731; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument...*, s. 45; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 54, s. 50.

<sup>1406</sup> AGAD, KMW 2, s. 184-185.

<sup>1407</sup> ADWł, AKW 5/2, k. 85v.

<sup>1408</sup> AGAD, KMW 1, k. 40v, 54v, 111v, 123; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 80-81; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska ...*, s. 195.

<sup>1409</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 25v; A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 18, s. 47.

<sup>1410</sup> AGAD, KMW 2, s. 230; KMW 3, s. 257-258, 304, 653, 711, 720-721, 863-864; ADWł, AKW 4, k. 149; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 104.

<sup>1411</sup> AGAD, KMW 3, s. 516-517; T. A. Nowak, *Pracownicy pomocniczy ...*, s. 59.

<sup>1412</sup> AGAD, KMW 3, s. 692.

<sup>1413</sup> AGAD, KMW 1, k. 29v, 112.

łowi Kapiszowi. W 1541 r. z **Reginą** pożyczyci od Miłka 5 grzywien, które były zabezpieczone na polu na wprost cegielni. Zmarł około 1549 r. Wdowa po nim Regina wyszła po jego śmierci za Macieja mieczownika. Sprzedała dom narożny w rynku za ulicą, która prowadziła do kościoła augustianów i obok Michała Warchołka, swemu mężowi za 13 grzywien. Zmarła przed 1558 r.<sup>1414</sup>

**Wilszych Maciej**, prawo miejskie uzyskał w 1544 r.<sup>1415</sup>

**Wiosna Stanisław**, w 1514 i 1515 r. widnieje w rejestrze podatkowym wśród sukienników. W 1518 r. widzimy go w gronie pospólstwa. To zapewne on dzierżawił w 1522 r. łąkę należącą do altarii św. Agnieszki<sup>1416</sup>.

**Wiosnka Maciej**, w 1546 r. wspomniany jest jego dom. „Stara Wiosnkowa” sprzedała dom na ulicy prowadzącej do baszty zwanej Piekarnia (koło domu Bajora) Franciszkowi murarzowi za 6 grzywien. W 1550 r. już nie żył (zmarł być może tuż po 1546 r.). Wdowa **Jadwiga** zobowiązała się spłacić dług 2,5 grzywny Sebastianowi, inaczej miał stracić dom. Musiała pożyczyć tę kwotę od Klemensa kupca. Zabezpieczeniem był dom na ulicy Różanej, między Jakubem Grodzickim i Janem Roliakiem. Wiosnkowa pozwoliła Klemensowi mieszkać w tym domu do czasu spłacenia długu<sup>1417</sup>.

**Wiśniowski Mikołaj**, pleban w Łagiewnikach (1545-1561), przełożony mansjonarzy (1551-1560). Być może wzmiankowany w 1542 r. ks. Mikołaj to właśnie on. W 1551 r. pożyczył 4 grzywny Wojciechowi Leczmankowi, 5 florenów pracowitemu Piotrowi Hincza z Dąbrowy. W 1552 r. wyznaczył swoim pełnomocnikiem Pawła z Pajęczna. Tego samego dnia pożyczył Annie Skrupczynej 18 groszy i Tomaszowi Krupa pół grzywny. Także w 1552 r. wynajął dom od Jana, zięcia Roliaka (należący do Anny Sołtysikowej) na jeden rok, począwszy od św. Michała za 42 grosze. W 1555 r. Jan postrzygacz z żoną Heleną pożyczyci od niego 10 grzywien, co zabezpieczyli na wielkim ogrodzie na Błoniach, potem kolejne 10 grzywien pod zastaw domu w rynku a następnie 30 grzywien. W 1557 r. Mikołaj pisarz miejski pożyczył od niego 12 grzywien pod zastaw domu w rynku. W tym samym roku udzielił też kredytu Janowi postrzygaczowi w wysokości 10 grzywien oraz Wojciechowi Li-gońowi i jego żonie 3 grzywny. W Wieluniu miał dom na ulicy Grodzkiej, który przekazał w 1558 r. Annie Sołtysikowej, z którą miał dzieci<sup>1418</sup>.

**Witek**, pochodził ze Śląska, prawo miejskie otrzymał w 1550 r.<sup>1419</sup>

**Witek**, pochodził z Kurzelowa, prawo miejskie otrzymał w 1556 r.<sup>1420</sup>

<sup>1414</sup> AGAD, KMW 1, k. 60,63,88,75v, 81,93v, 159, 168 v, 187 v, 212, 271v, 232, 282v, 300v, 313v; KMW 2, s. 111, 463-465; KMW 3, s. 729; ADWł, AKW 4, k. 4, k.6; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 68; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 139, s. 62.

<sup>1415</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 49, s. 75.

<sup>1416</sup> AGAD, KMW 1, k. 7,22v,108v; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 72.

<sup>1417</sup> AGAD, KMW 2, s. 331, 415-416, 517-518, 533.

<sup>1418</sup> AGAD, KMW 3, s. 101-102, 219-221, 446-447, 455, 582- 584, 587, 743-744,913; ADWł, AKW 4, k. 85v, AKW 5, k. 90; AKW 6, k. 135v.

<sup>1419</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 116, s. 79.

**Witek**, piwowar, w 1556 r. sprzedał dom w pobliżu bramy Rudzkiej Andrzejowi Wigantowi za 3,5 grzywny<sup>1421</sup>.

**Wloch Marcin**, szewc. W 1532 r. nadał dom wraz z całym wyposażeniem na ulicy Mnisiej obok Linowej Andrzejowi szewcowi<sup>1422</sup>.

**Wlochowa**, w 1514 r. płaciła podatek z pola<sup>1423</sup>.

**Wloczek (Włoszek, Włosek) Andrzej**, szewc, tutor w kościele augustiańskim (1551-1554, 1556, 1558), pasierb Marcina Włocha. Przyjął prawo miejskie w 1533 r. W 1548 r. dostał od Macieja i jego syna Jana za żonę **Katarzynę Bolkowską** (córka Jana Bolikowskiego) 5 grzywien, której zapisał tę sumę na połowie swoich dóbr. Mieszkał na ulicy Mnisiej. Andrzej i Katarzyna mieli syna Ambrożego, który w 1575 r. sprzedał dom na Mnisiej między Gabrielem Mikoszem i kowalem Urbanem Marciniowi Rychłowskiemu za 50 grzywien<sup>1424</sup>.

**Wloczek Wojciech**, to zapewne on jest wymieniony wśród szewców w 1514 r. Poręczył w 1518 r. za przyjmującego prawo miejskie Jana Trzeciaka<sup>1425</sup>.

**Władysław**, instygator w sądzie oficjała wieluńskiego i rektor szkoły (1514)<sup>1426</sup>.

**Wloch Marcin**, szewc. Być może to on jest wymieniony w 1514 r. w spisach podatkowych. Miał kram szewski w latach 1522-1523. W 1522 r. dzierżawił od wikariuszy ogród, z którego płacił im rocznie pół kopy groszy<sup>1427</sup>.

**Włodarczyk Bartłomiej**, szewc, w 1549 r. pożyczył od miasta 2 grzywny. W 1552 r. pożyczył od ks. Macieja 3 wiardunki. Poręczył za niego Maciej Krzywonos. Być może jego żoną była **Zofia Włodarkowa**, która w 1562 r. kupiła dom w pobliżu klasztoru na ulicy Mnisiej za 30 grzywien od Stanisława łaziebnika<sup>1428</sup>.

**Włodarz Jan**, wymieniony w 1514 i 1516 r. wśród szewców. W 1518 r. pożyczył Jakubowi Raczkowi 2 grzywny pod zastaw jatki<sup>1429</sup>.

**Włodarz Michał**, syn Jana, z Burzenina, prawo miejskie otrzymał w 1525 r.<sup>1430</sup>

**Wojciech**, powroźnik, W 1514 r. wymieniony w spisach podatkowych wśród kowali. Poręczył w 1519 r. za Stanisława Liska, gdy przyjmował prawo miejskie, a w 1520 r. za Macieja z Błoń<sup>1431</sup>.

---

<sup>1420</sup> Tamże, nr 196, s. 82.

<sup>1421</sup> AGAD, KMW 3, s. 516-517.

<sup>1422</sup> AGAD, KMW 1, k. 278v.

<sup>1423</sup> AGAD, KMW 1, k. 9v.

<sup>1424</sup> AGAD, KMW 1, k. 25v; KMW 2, s. 415; KMW 3, s. 46-47; KMW 7, k. 156v-157; ADWł, AKW 5, k. 95; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 174, s. 66; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 158.

<sup>1425</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 39, s. 49.

<sup>1426</sup> A. Kopysta, *Studenci ...*, s. 353; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek ...*, s. 242.

<sup>1427</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 155, 166; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69.

<sup>1428</sup> AGAD, KMW 2, s. 466-467; KMW 3, s. 916; KMW 5, k. 80-81; ADWł, AKW 4, k. 278, AKW 5, k. 111.

<sup>1429</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 36, 60v.

<sup>1430</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 105, s. 57.

**Wojciech**, bednarz ze wsi Wola, prawo miejskie uzyskał w 1515 r. Być może to on występuje w 1514 r. w spisach podatkowych<sup>1432</sup>.

**Wojciech**, pochodził z Dąbrowy, prawo miejskie uzyskał w 1515 r.<sup>1433</sup>

**Wojciech**, rzeźnik, pochodził z Dąbrowy, prawo miejskie uzyskał w 1515 r.<sup>1434</sup>

**Wojciech**, pochodził z Wielunia, duchowny, syn Jana, student krakowski (1515), wzmiankowany w 1519 i 1521 r.<sup>1435</sup>

**Wojciech**, przeor paulinów (1518)<sup>1436</sup>.

**Wojciech**, przed 1525 r. rektor szkoły<sup>1437</sup>.

**Wojciech**, pochodził z Mokrska, prawo miejskie przyjął w 1519 r.<sup>1438</sup>

**Wojciech**, łąziebnik, pochodził z Krzepic, prawo miejskie przyjął w 1521 r. W 1522 r. widzimy go w spisach podatkowych. W 1532 r. już nie żył. Rok później Dorota Śremska pożyczyła 5 grzywien bez 13 groszy od jego dzieci i zabezpieczyła na wszystkich swoich dobrach. W 1534 r. Dorota wydzierżawiła Piotrowi Skrzyńskiemu przedmieszaninowi pola *ożgowskie cale gnojone*, należące kiedyś do Wojciecha łąziebnika. W roku następnym Andrzej Rudzki pożyczył ze skarbcza 5 grzywien, należące do jego dzieci. W 1541 r. dzieci te wymieniono z imienia: **Regina** (żona Mikołaja kuśnierza) i **Aleksy**. Stwierdzili, że nie mają żadnych pretensji po spadku po ojcu, tj. do srebra i kotłów. Pod tym aktem skwitowali Małgorzatę żonę Wojciecha Śremskiego z 2 grzywien i 4 groszy. W 1542 r. podzielili się spadkiem po ojcu i skwitowali opiekunów, którymi byli Wojciech Zaparth, Jan Papież i Mateusz Gmiński<sup>1439</sup>.

**Wojciech**, bratanek Łukasza browarnika, występuje w 1525 r., kiedy odebrał 2 grzywny ze spadku po stryju<sup>1440</sup>.

**Wojciech**, pochodził z Bydgoszczy, prawo miejskie uzyskał w 1528 r.<sup>1441</sup>

**Wojciech**, szewc, pochodził z Krzyworzeki, prawo miejskie otrzymał w 1528 r. W tym też roku miał kram szewski<sup>1442</sup>.

**Wojciech**, młynarz, pochodził z Kluczborka, prawo miejskie uzyskał w 1529 r., a w roku następnym poręczył za Wojciecha tkacza<sup>1443</sup>.

---

<sup>1431</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 69, 76, s. 52-53.

<sup>1432</sup> AGAD, KMW 1, k. 7; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 19, s. 47.

<sup>1433</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 20, s. 47.

<sup>1434</sup> Tamże, nr 13, s. 46.

<sup>1435</sup> AGAD, KMW 1, k. 66v, 78v; A. Kopysta, *Studecni...*, s. 377; *Metryka czyli album ...*, 151e/084.

<sup>1436</sup> AGAD, KMW 3, s. 900, 901-902; ADWł, AKW 3, k. 93v, 100; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek...*, s. 115.

<sup>1437</sup> ADWł, AKW 3, k. 243v.

<sup>1438</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 71, s. 52.

<sup>1439</sup> AGAD, KMW 1, k. 150, 259v, 278v, 295v-296, 507; KMW 2, s. 100-101, 155, 184; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 83, s. 54.

<sup>1440</sup> AGAD, KMW 1, k. 208.

<sup>1441</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 121, s. 59.

<sup>1442</sup> AGAD, KMW 1, k. 210v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 126, s. 60.

**Wojciech**, pochodził z Radomia, prawo miejskie otrzymał w 1529 r.<sup>1444</sup>

**Wojciech**, pochodził z Buka, bakałarz (1529) i wikariusz (1531,1539). W 1529 r. władze miasta nadały mu pusty plac na ulicy Żołnierskiej. Plac ten i dom miał służyć też następcom księdza pracującym w miejscowej szkole. Być może to on miał też ogród na przedmieściach. Wikariusza Wojciecha z Buka widzimy jeszcze w 1531 r., a jako zmarłego w 1543 r. Wykonawcami jego testamentu byli burmistrz Jan rymarz i Wojciech Góra<sup>1445</sup>.

**Wojciech**, pastuszek, poręczył za Wojciecha Kopydłowskiego, gdy ten przyjmował prawo miejskie w 1531 r.<sup>1446</sup>

**Wojciech**, w 1538 r. służył z rusznicą w rocie Wawrzyńca Brudzewskiego<sup>1447</sup>.

**Wojciech**, w 1542 r. służył z rusznicą i mieczem w rocie Jerzego Lutomińskiego<sup>1448</sup>.

**Wojciech**, pochodził z Wolborza, pisarz dworu arcybiskupiego. Miał siostrę **Annę**, która wyszła za Mikołaja z Wolborza. Osiedlił się w mieście między 1535 a 1540 r. W 1544 r. miał żonę szlachetną **Annę Więckowską**, której zapisał 100 grzywien. Posiadał dom w rynku przejęty za długi od Marcina Wszółka. Zmarł przed 6 czerwca 1543 r.<sup>1449</sup>

**Wojciech**, pochodził z Lubienia, prawo miejskie otrzymał w 1547 r.<sup>1450</sup>

**Wojciech**, garncarz, zmarł przed 1548 r. Miał syna Jana<sup>1451</sup>.

**Wojciech**, pochodził z *Nalniczniko*, prawo miejskie otrzymał w 1548 r.<sup>1452</sup>

**Wojciech**, tkacz, gmiński (1542, 1548, 1549, 1556, 1558, 1563, 1564), podwójci (1550, 1551, 1561), rajca (1557), skarbnik (1559), starszy cechu (1562). Prawo miejskie otrzymał w 1531 r. W 1543 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Jakuba Oleksego i Wojciecha Niechała. W 1544 r. miał zapis 6 grzywien od śp. Olbrzycha. Żonaty był z **Magdaleną Dzirbińską**, z którą miał córkę **Annę**. Pożyczył w 1551 r. kopę groszy od Mikołaja, plebana w Łagiewnikach. W 1554 r. miał żonę szlachetną **Beatę (Bieriatę) Regulską** (żyła jeszcze w 1561 r.), za którą wziął 50 florenów. Sam zapisał jej i dzieciom z niej zrodzonym cały swój majątek, w tym dom na ulicy Różanej (między Anną Kuminoszczoną i Kacprem Latoszkciem), ogród na Błoniach, pół ogrodu na ulicy Niedzielskiej przekazał swojej córce Annie i dodatkowo dał jej 7 grzywien. W 1547 r. pod zastaw ogrodu na ulicy Nie-

<sup>1443</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 137,143, s. 61,63.

<sup>1444</sup> Tamże, nr 129, s. 60.

<sup>1445</sup> AGAD, KMW 1, k. 222; MK, ks. 54, k. 115-115v; ADWł, AKW 3, k. 359, 361v, 471v; AKW 4, k. 4,5v,63; AKW 5, k. 8.

<sup>1446</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 142, s. 62.

<sup>1447</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 42, k. 41.

<sup>1448</sup> AGAD, ASK, O 85, sygn. 42, k. 260v.

<sup>1449</sup> AGAD, KMW 2, s. 93,107,188,198-199,225-226,232; GWI 5, k. 62-63; ADWł, AKW 4, k. 229; T.A. Nowak, *Przyjęcia ... 1540-1569*, s. 70; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 96.

<sup>1450</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 78, s. 77.

<sup>1451</sup> AGAD, KMW 2, s. 431-432.

<sup>1452</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 93, s. 77.

dzielskiej pożyczyl od tutorów kościoła św. Ducha. W 1549 r. wydzierzawił od miasta targowe (2 grzywny) i prawo to posiadał do 1553 r. W 1559 r. był pełnomocnikiem ks. Jakuba plebana w Skomlinie. W tym roku pożyczyl od Andrzeja Rudzkiego 26 florenów, poręczył za niego Jan Sar-na. W 1562 r. był wzmiankowany jako mieszkaniec ulicy Różanej. W 1569 r. zakładał cech praso-łów<sup>1453</sup>.

**Wojciech**, pochodził z Brzeźnicy, prawo miejskie otrzymał w 1550 r.<sup>1454</sup>

**Wojciech**, pochodził z Raczyna, prawo miejskie otrzymał w 1550 r. W 1575 r. sprzedal dom na ulicy Różanej za 36 grzywien Grzegorzowi Przytula<sup>1455</sup>.

**Wojciech**, pochodził z *Tasowa*, prawo miejskie przyjął w 1553 r.<sup>1456</sup>

**Wojciech**, garncarz, pochodził z Gromadzie koło Wielunia, prawo miejskie miał od 1554 r.<sup>1457</sup>

**Wojciech**, krawiec, pochodził z Krzyworzeki, prawo miejskie miał od 1554 r.<sup>1458</sup>

**Wojciech**, pochodził z Łyskorni, prawo miejskie otrzymał w 1555 r.<sup>1459</sup>

**Wojciech**, pochodził z *Sędziejowic*, prawo miejskie otrzymał w 1557 r.<sup>1460</sup>

**Wojciech**, postrzygacz, w latach 1558-1575 był mieszkańcem domu w rynku<sup>1461</sup>.

**Wojciech**, przeor augustianów (1557)<sup>1462</sup>.

**Wojciech**, syn Piotra Gloria z Koźminka, krawiec, prawo miejskie miał od 1560 r.<sup>1463</sup>

**Wolicki Jan**, szlachetny, w latach 1541-1549 dom w rynku. Jego synem był **Bartłomiej Wolicki** ze Skomlina, sędzia grodzki wieluński, który w 1560 r. zamienił się na domy w 1560 r. z Janem Papie-żem. Bartłomiej w 1558 r. otrzymał w dożywocie pożytki na fragmencie rzeki Proсны<sup>1464</sup>.

**Wolisza Błażej**, prawo miejskie otrzymał w 1553 r.<sup>1465</sup>

**Woszczek Stanisław**, młynarz, występuje w 1522 r. jego żoną była **Katarzyna**, siostra Mikołaja Szumskiego. W 1523 r. występuje jako zmarły<sup>1466</sup>.

---

<sup>1453</sup> AGAD, KMW 2, s. 113, 337, 387-388, 437-438, 504; KMW 3, s. 22, 215, 319, 345-346, 348, 360-361, 524, 626, 685, 788-789, 826, 888, 934; KMW 5, k. 5, 89, 93, 157, 202v; MK, ks. 119, k.370v; ADWł, AKW 5, k. 85v, AKW 6, k. 77v,81v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 143, s. 63; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 19, 22, s. 74.

<sup>1454</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 115, s. 79.

<sup>1455</sup> AGAD, KMW 7, k. 85v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 118, s. 79.

<sup>1456</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 149, s. 80.

<sup>1457</sup> Tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 162, s. 81.

<sup>1458</sup> Tamże, nr 171, s. 81.

<sup>1459</sup> Tamże, nr 179, s. 82.

<sup>1460</sup> Tamże, nr 207, s. 83.

<sup>1461</sup> AGAD, KMW 3, s. 851; KMW 7, k. 170.

<sup>1462</sup> ADWł, AKW 5, k. 137.

<sup>1463</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 229, s. 84.

<sup>1464</sup> AGAD, GWI 13, k. 80-81; MK, ks. 92, k. 507-508, k. 1248; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 98; T. Stolarczyk, *Szlachta...*, s. 46-47.

<sup>1465</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 145, s. 80.

<sup>1466</sup> AGAD, KMW 1, k. 154v.

**Wozidura Stanisław**, piekarz, prawo miejskie otrzymał w 1545 r. Prawdopodobnie jest tożsamy ze Stanisławem piekarzem, który w 1548 r. kupił za 10 grzywien dom na ulicy Piekarskiej. Widzimy go jeszcze w 1558 r.<sup>1467</sup>

**Wójtowicz Andrzej**, pochodził z Nowej Wsi, kiedyś był sołtysiem w Wydrzynie, prawo miejskie przyjął w 1518 r. Miał w 1519 r. pole koło pola klasztoru augustianów<sup>1468</sup>.

**Wrzyko**, przedmieszczanin. Występuje w 1532 r. pożyczył 3 grzywny i 1,5 grosza Jakubowi Czarnemu<sup>1469</sup>.

**Wsper Michał**, pochodził ze wsi Zamłynie, prawdopodobnie w Sieradzkim, prawo miejskie przyjął w 1532 r.<sup>1470</sup>

**Wszolek Jan**, syn Marcina Wszółka starszego, rajca (1569). Widzimy go w 1559 r., gdy zakupił od Augustyna Thurzyka ogród za 70 florenów. W tym roku Augustyn Thurzyk, mieszczanin gnieźnieński i tamtejszy pisarz, sprzedał ogród po ojcu na rogu, blisko cegielni i pole za szpitalem za 70 florenów. W 1574 r. posiadał browar na ulicy Piekarskiej. Na tej ulic miał też dom. W późniejszym czasie był członkiem władz miejskich<sup>1471</sup>.

**Wszolek Maciej**, w 1500 r. wstąpił na Akademię Krakowską, gdzie uzyskał stopień bakałarza (1504 lub 1506) i magistra (1511). W 1507 r. był w sporze z Grzegorzem Cieślą, a w 1508 z Maciejem Kasprem. W tym czasie miał być też rektorem miejscowej szkoły (1508-1509). W 1511 r. wykładał na Uniwersytecie Krakowskim „Geometrię” Euklidesa, a w semestrze zimowym „Topiki” Arystotelesa. Ostatni potwierdzony przekaz o wykładach Macieja Wszółka na krakowskiej uczelni pochodzi z 1514 r. Ks. Maciej jest zaliczany do uczniów i kontynuatorów Jan ze Stobnicy, polskiego interpretatora skotyzmu. Następnym etapem w jego karierze było stanowisko prokuratora w konsystorzu poznańskim, które objął przed 23 września 1517 r. i na którym pozostawał do 4 maja 1528 r. W tym czasie przyjął też święcenia kapłańskie i był altarystą w kolegiacie św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Odnowił w tamtejszej katedrze ołtarz NMP i św. Urszuli, do którego ufundował też obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, zachowany do dziś. W tym samym czasie utworzył przy nim prebendę i zapisał jej 150 grzywien. W 1525 r. był altarystą kościoła poznańskiego i plebanem w Dzierzbinie koło Kalisza. W 1525 r. burgrabia Łukasz Karczowski wraz z rajcami rozstrzygali spór między nim a Franciszkiem synem Bartłomieja szewca z Wielunia o 24 grzywny. Wspominany jest jeszcze w dniu 15 lutego 1529 r., kiedy był w sporze z poznańskim Żydem Jakubem. Widzimy go także

<sup>1467</sup> AGAD, KMW 2, s. 428-429; KMW 3, s. 732-733; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 63, 259, s. 76.

<sup>1468</sup> AGAD, KMW 1, k.63v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 47, s. 50.

<sup>1469</sup> AGAD, KMW 1, k. 265v-266.

<sup>1470</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1515*, nr 154, s. 64.

<sup>1471</sup> AGAD, KMW 3, s. 813-814; KMW 7, k. 67v; MK, ks. 119, k.370v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 103.

w Wieluniu<sup>1472</sup>.

**Wszolek Maciej** (zwany Świniarski), pisarza skarbcza wieluńskiego, burmistrz (1569). Była bratem Jana z Pajęczna, zięcia Marcina Miko. W 1558 r. kupił dom za 8 grzywien na ulicy Żołnierskiej od Krzysztofa Tomaszowicza. W 1560 r. ks. Mikołaj Górecki, kanonik płocki i kustosz kolegiaty w Wieluniu, pożyczył od niego 6 florenów pod zastaw domu na ulicy Żołnierskiej. Tego samego dnia wydzierżawił mu ten dom na rok za 60 groszy. W 1562 r. Maciej pożyczył od wikariuszy 20 grzywien pod zastaw pola pod Widoradzem. W 1565 r. zamienił się na domy z Heleną potrzygaczką i przejął jej dom na rogu rynku i ulicy Różanej. Zmarł w 1572 r. i zostawił wdowę Annę Wszolkowiczównę, która ponownie wyszła za mąż za Walentego Budzowskiego. W 1575 r. sprzedał przyrynkowy dom Wojciechowi postrzygaczowi, synowi Heleny<sup>1473</sup>.

**Wszolek Marcin**, rzeźnik, kupiec, rajca (1502, 1513, 1521, 1522, 1526-1528, 1532), ławnik (1531), burmistrz (1525), skarbnik miejski (1523, 1524, 1527). W źródłach występuje od 1500 r. Karierę urzędniczą w pewien sposób zahamowało z pewnością zajście, do jakiego doszło w pierwszych dniach stycznia 1526 r. Na polecenie burmistrza Wszółka mieszczenie wtargnęli do dworu arcybiskupiego, gdzie schronił się szlachcic Jan Starzechowski z Mierzyc. Poranił on w awanturze mieszczan, został uwięziony w ratuszu, skąd zdołał uciec właśnie do dworu arcybiskupa. Zawarto ugodę z arcybiskupem, a głównym winnym uznano ówczesnego burmistrza, czyli Marcina. Za karę musiał oddać na rzecz ratusza morgę ziemi, z której dochód miał być przeznaczony na zakup beczki piwa, którą przekazywano arcybiskupowi. Poza tym miał nabyć kilka wozów kamienia, część tego obowiązków przejęło na siebie jednak miasto. Po tym wydarzeniu Wszolek zasiadał jeszcze wielokrotnie we władzach miejskich, ale nie powierzono mu już funkcji burmistrza.

Marcin Wszolek był przynajmniej dwukrotnie żonaty. Pierwsza małżonka nie jest znana z imienia. Miał z nią dzieci: ks. Macieja, Marcina Wszolkowica i córkę Dorotę, żonę sukiennika Michała z Kadłuba, którą źródła wymieniają w 1513 i 1514 r. Drugą żoną Marcina była **Gertruda**. W 1539 r. wspomniane są dzieci, które z nią posiadał: Anna i Jan. W 1528 r. Anna wyszła za Jana Kozieoko, mieszczanina kaliskiego. Ojciec zapisał jej 40 florenów węgierskich. W 1539 r. występuje jako żona Jakub Sysno (Sosna?). Jednym z jego sukcesorów (wnuk?) był Franciszek Kozieoko, który spierał się z władzami miasta o procent od kwoty 200 grzywien. Była też żoną Macieja Wszółka (Świniarskiego).

W latach 1509-1510 wymieniają go małopolskie rejestry celne. W 1519 r. sprzedał *predium* na przedmieściu za bramą Rudzką za 8 grzywien Maciejowi garncarzowi. W 1539 r. sprzedał sukno

<sup>1472</sup> AGAD, KMW 1, k. 96-96v; A. Kopysta, Studenci ..., s. 375-376; *Metryka Uniwersytetu* ..., s. 572, nr 1500h/424; t. II, s. 541; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy* ..., nr 84, 273, s. 35, 94, 150.

<sup>1473</sup> AGAD, KMW 3, s. 640, 905-906; MK, ks. 119, k. 370v; AACz, sygn. KP 57, teczka 23; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, s. 99-100; tychże, *Ludność miasta*, s. 147, 154.



za 7 florenów, ale możliwe że handlował także innym asortymentem. W pierwszej połowie XVI w. był jednym z najzamożniejszych mieszczan wieluńskich, o czym niech świadczy choćby fakt, że był w stanie pożyczyć w 1530 r. miastu 200 grzywien (sumę tę zabezpieczoną miał na wójtostwie). Spłata długu nastąpiła dopiero w 1585 r. na rzecz Jana Wszółka, jego syna. Pożyczył też w 1532 r. miastu 60 florenów węgierskich, co zabezpieczono mu na połowie miejskiej łązni. Poza tym udzielał licznych kredytów o różnej wartości. Był np. w stanie jednego dnia udzielić 9 pożyczek. Mieszkał w rynku, poza tym był posiadaczem wielu pól (także we wsiach miejskich), łąk i ogrodów, a także drogi prowadzącej do jednego z pól. Przez 13 lat z rzędu płacił jako rzeźnik najwyższe podatki.

Był hojnym fundatorem na rzecz miejscowego kościoła. Około 1532 r. Wszółek miał dokonać zapisów na rzecz budowy ołtarza Matki Boskiej w kolegiacie. W 1537 r. król Zygmunt Stary zezwolił mu na zapis 100 grzywien na dowolnych dobrach na powyższy cel. W 1539 r. zapisał Gertrudzie i dzieciom: Annie i Janowi 50 grzywien ze 100, które były u władz miasta, a pozostałe 50 altarii św. Michała. W 1541 r. stosowny dokument zatwierdził z kolei arcybiskup gnieźnieński Piotr Gamrat. Na rzecz altarzysty ołtarza św. Anny, Jadwigi i Elżbiety miał iść procent w wysokości pół grzywny zabezpieczony na polu i 17 skojców zapisane na domie zwanym Polkoniowski.

Po śmierci Marcina (przed 11 września 1543 r.) opiekunowie jego dzieci Wojciech Strzałkowski i Wojciech Góra pożyczyci od ks. Wojciecha Łowieńskiego 40 grzywien, za które kupili dom od Wojciecha Kompochy. Jego żona Gertruda była w sporze z pasierbem Marcinem. W 1544 r. doszło do ugody pomiędzy nimi, w wyniku której Gertruda miała wypłacić Marcinowi 90 grzywien w kilku ratach.

Marcin Wszółek miał siostrę **Agnieszkę** (zmarła po 1525 r.), która wyszła ok. 1502 r. za mąż za mieszczanina wieluńskiego Wawrzyńca Łamiogona<sup>1474</sup>.

**Wszółek Stanisław**, syn Marcina i Barbary Wszółkowiców, wspomniany jest w 1547 r.<sup>1475</sup>

**Wszółkowiec Marcin**, syn Marcina, krawiec, ławnik (1532), rajca (1531). Ożenił się ok. 1541 r. z **Barbarą Kuropatianką**, siostrą szlachtetnej Anny Ostrowskiej. Marcin i Barbara posiadali dom murowany w rynku, który stracili za długio na rzecz Wojciecha z Wolborza. Mieli syna Stanisława (1547). W 1532 r. władze miasta sprzedały plac Chowański za bramą Rudzką między Maciejem garncarzem i Marcinem Marczowskim za 7 grzywien Janowi Papieżowi i Marcinowi Wszółkiewiczowi. W 1532 r. ojciec dał mu pole koło klasztoru, a w 1535 r. sprzedał ojcu pole koło Wojciecha Niemca za 6 grzywien pod Łęgiem. W 1544 r. doszło do ugody pomiędzy nim a macochą, w wyniku której Gertruda miała mu wypłacić 90 grzywien w kilku ratach. W 1542 r. wraz z żoną pożyczyci 43 floreny po pół kopy i 23 grosze od Jana Wilczyńskiego Reszki, rajcy i mieszczanina poznańskiego.

<sup>1474</sup> AGAD, MK, ks. 54, k. 60-60v; T. A. Nowak, *Wszółek Marcin*, [w:] *Wieluński Słownik ...*, s. 139-141.

<sup>1475</sup> AGAD, KMW 2, s. 377.

Dług mieli spłacić do św. Michała. Zapisali to na kamienicy między domami Długiej i szlchetnego Wilczycha w rynku i polami między rymarzem i **Jagienką**. Na tym domie był już zapis 10 grzywien dla Jakuba Chmiela. W 1544 r. mieli znowu u Reszki dług, tym razem 36 florenów, ale ze spłatą mieli problemy. W 1545 r. pożyczyci od przekupki Urszuli Matissowej 12 grzywien pod zastaw pola, a w 1548 r. 20 grzywien od Wojciecha tkacza i 28 grzywien od Andrzeja Rudzkiego. W 1553 r. Barbara występuje samodzielnie. Była w sporze z przedmieszczaninem Leonardem o ogród, na którym miał zapisane 14 florenów, a Barbara miała zapis od męża na 1/3 ogrodu. Spłaciła też dawny dług 6 grzywien swego męża Janowi rymarzowi. Tego samego dnia pożyczyci od Andrzeja Rudzkiego 7 grzywien i zabezpieczyła na polu, który zwolniony był przez Jan rymarza. W roku następnym Andrzej Rudzki i Marcin Miko odebrali od Barbary Wszółkiewiczowej 5 florenów, za które poręczali. Witrycy kościoła kolegiackiego odebrali od niej 4 floreny, a Jan Ślesita odebrał 7 grzywien, które miał zapisane na ogrodzie. W 1556 r. jej kuzyn szlchetny Hieronim Młodecki odebrał od niej *ornamentum alias bramke*. W 1556 r. szlchetny Jan Gaszyński, pisarz zamku sieradzkiego, skwitował ją z 10 grzywien, które miał zapisane na ogrodzie. Rok później władze miasta nadały jej w dzierżawę (za 1 grzywnę rocznie) dom na ulicy Żołnierskiej obok kamienicy Tomaszowej i domu Sadłowski za grzywnę rocznie na św. Marcina. Wcześniej mieszkał tam zmarły już Bartłomiej kanonik wieluński. W tym roku pożyczyci od wikariuszy wieluńskich 10 grzywien<sup>1476</sup>.

**Wydra (Wydrzyński) Mikołaj**, mansjonarz (1544-1550), wikariusz (1545) i altarysta w Dąbrowie (1550). W 1549 r. był pełnomocnikiem szlchetnego Mikołaja Jaszowskiego, podskarbiego wieluńskiego<sup>1477</sup>.

**Wydrzyński Maciej**, duchowny. W 1520 r. odebrał pieniądze należne altarii miejskiej<sup>1478</sup>.

**Wydrzyński**, w 1514 i 1515 r. w rejestrze szosu zaliczony do pospólstwa<sup>1479</sup>.

**Wyzambork (Wzambork) Jan**, rzeźnik, syn szlchetnego Jana Wyzamborka, mieszczanina wieluńskiego. W źródłach pojawia się już w 1509 r. W 1515 r. z żoną szlchetną **Katarzyną** pożyczyci 1 grzywnę od szpitala i zabezpieczyli na ogrodzie, a także sprzedali pole na wprost Rudy obok Marcina Wszółka jemu właśnie za 6 grzywien. Katarzyna w 1522 r. była w sporze z Sandrzychem Rychłowskim. W 1531 r. sprzedał dom na ulicy Różanej Wojciechowi Parzochowi oraz ogród (wraz z żoną i siostrą) za 2,5 grzywny Wojciechowi Sadło. W tym samym roku władze miasta sprzedały mu za 10 grzywien dom w wójtostwie, obok ulicy która prowadziła do Baryczy i z drugiej strony koło

<sup>1476</sup> AGAD, KMW 1, k. 259-259v, 304, 368-368v; KMW 2, s. 106-107, 126-128, 201-202, 220-222, 224, 234, 241, 260, 267-268, 377, 399-400, 405; KMW 3, s. 404-406, 560-561, 585, 587, 661.

<sup>1477</sup> AGAD, KMW 3, s. 913; ADWł, AKW 4, k. 27,93,213v, 235,258,260; AKW 5, k. 10v, 14.

<sup>1478</sup> AGAD, KMW 1, k. 135v.

<sup>1479</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v,22.

Wojciecha Śremskiego. W 1551 r. pożyczył 2 grzywny od Macieja, precentora mansjonarzy. W 1552 r. miał dom na ulicy Piekarskiej<sup>1480</sup>.

**Zablocki Stanisław**, szlachetny, przedmieszczanin, w 1556 r. został określony jako zięć szlachetnego Stanisława Bolikowskiego, przedmieszczanina. Kupił od teścia pole na Błoniach za 30 grzywny. W 1556 r. ks. Maciej ze Strykowa, kiedyś proboszcz w Rudlicy a później altaryzta wieruszowski, pożyczył mu 10 grzywien. W 1557 r. poręczył za Macieja Bolikowskiego i jego żonę na sumę 3 grzywien ks. Jakubowi ze Skomlina. Zabezpieczeniem była krowa i 2 świnie<sup>1481</sup>.

**Zajac Jan**, konwisarz, w źródłach występuje od 1512 r. Jego żoną była **Dorota** konwisarka. Oficjał nakazała im w 1512 r. wspólnie spłacić długi pod karą 5 grzywien i więzienia. Jan zmarł między 1515 a 1519 r., kiedy samodzielnie występuje konwisarka. W późniejszym czasie występuje **Elżbieta**, córka Doroty<sup>1482</sup>.

**Zalejski (Zaleski) Jan**, ławnik (1553-1557). Ożenił się z **Anną**, córką Andrzeja Rudzkiego, wdową po Janie Introligatorze i przyjął jej nazwisko po pierwszym mężu – Introligator. W 1557 r. kupił za 15 grzywien pole od Jana Kiernoska. W 1558 r. Ambroży Sobieraj sprzedał dom na ulicy Szewskiej między Pawłem Momotem i Maciejem Skorupką za 40 grzywien Janowi Introligatorowi, a w 1559 r. Zofia Lorinczikowa za 30 grzywien ogród. W 1576 r. poznajemy Andrzeja Zalejskiego, syna Jana i Anny. Andrzej ożenił się z Barbarą Pratkowską, córką Stanisława Pratkowskiego z ziemi sieradzkiej (parafia Wielgomłyny). W 1577 r. pasierb Jana **Wawrzyniec** (syn Jana Introligatora i Anny Rudzkiej) sprzedał dom po ojczymie, leżący w rynku, krawcowi Franciszkowi Nurzyńskiemu za 120 florenów. W 1578 r. wspomniana jest wdowa po nim Anna wraz z synem **Mateuszem**, studentem Akademii Krakowskiej<sup>1483</sup>.

**Zamojski Stanisław** (*Samojszczki, Samocki*), szlacheckiego pochodzenia. Miał za żonę **Justynę**, córkę Macieja Bolikowskiego. W 1554 r. swoje dobra na przedmieściu Wielunia, które otrzymała w spadku Justyna, sprzedali za 60 grzywien Stanisławowi Bilikowskiemu i jego synowi Marcynowi<sup>1484</sup>.

**Zaleski (Zalejski) Stanisław**, w 1557 r. mieszkał w rynku. Miał syna **Wawrzyńca**<sup>1485</sup>.

**Zaparth Hieronim (Jarosław, Jarosz)**, syn Wojciecha, kuśnierz, starszy cechu (1545, 1560), skarbnik (1563). Być może to on przyjął prawo miejskie w 1543 r. Mieszkał wówczas na przedmieściu.

<sup>1480</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 18v, 240,247v; KMW 3, s. 165; GWI 1, k. 207v, 219; ADWł, AKW 5, k. 88; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 224, s. 138.

<sup>1481</sup> AGAD, KMW 3, s. 536-537, 548-549, 609.

<sup>1482</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 8v, 21v, 119; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 225, s. 138.

<sup>1483</sup> AGAD, KMW 3, s. 252, 321, 330-331, 410, 524, 598, 611-612, 676, 688; KMW 7, k. 239, 847-847v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne...*, s. 98; tychże, *Ludność miasta*, s. 154.

<sup>1484</sup> T. Grabarczyk, T. Nowak, *Ludność miasta*, s. 154.

<sup>1485</sup> AGAD, KMW 3, s. 644-645.

W 1553 r. występuje z żoną **Elżbietą Parzochową** (była siostrą Józefa Parzoska). Razem pożyczyci od Andrzeja Rudzkiego 6 grzywien, które zapisali na polu w części brata Franciszka. W 1558 r. pożyczyci od Andrzeja Rudzkiego kolejne 10 grzywien i 4 grosze pod zastaw ogrodu i łąki pod Łęgiem<sup>1486</sup>.

**Zaparth Mikołaj (Piekosz)**, w 1514 r. wymieniony wśród krawców, ławnik (1522-1529). W 1526 r. poręczył za Michała z Kłodawy, który przyjął prawo miejskie<sup>1487</sup>.

**Zaparth Wojciech**, kuśnierz, ławnik (1519-1524, 1549), rajca (1525) oraz skarbnik miejski (1527). W 1531 r. jego żona **Anna** została określona jako siostra Doroty Cegielkowej. W 1548 r. udzielił poręczenia Wojciechowi, przyjmującemu prawo miejskie. W 1552 r. miał dom na ulicy Piekarskiej. Zmarł około 1555 r. Z Anną miał synów **Krzysztofa**, który w 1534 r. rozpoczął studia w Krakowie, Hieronima (Jarosława) i córkę **Zofię**. Byli oni w sporze z Danielem rymarzem<sup>1488</sup>.

**Zaparth**, kuśnierz, występuje w 1514 r. w spisie podatkowym<sup>1489</sup>.

**Zapolska Agnieszka**, w 1557 r. skwitowała z 1 grzywny szlachetnego Piotra Skorkowskiego<sup>1490</sup>.

**Zapolski Stanisław**, szlacheckiego pochodzenia. Prawo miejskie otrzymał w 1549 r. W 1550 r. otrzymał od rajców pole zwane *Kristkowski* obok Postawnej i został zwolniony z opłat na 3 lata<sup>1491</sup>.

**Zaremba Marcin**, pochodził z Raczyzna, prawo miejskie otrzymał w 1550 r.<sup>1492</sup>

**Zastróżny Piotr**, wymieniony w gronie pospółstwa w 1518 i 1519 r., podatek płacił z mielczucha<sup>1493</sup>.

**Zawalina**, w 1553 r. mieszkała na ulicy Różanej. Oddała swój dom wikariuszom, którzy mieli tu zapisane 5 grzywien<sup>1494</sup>.

**Zawała Mikołaj**, w źródłach znany już w 1478 r., miał za żonę **Malgorzatę**. Być może to on występuje w 1514 i 1515 r. w spisach szosu, zaliczony do pospółstwa. W 1515 r. pożyczył od szpitala 2 grzywny. Miał syna Jan Zawałkę<sup>1495</sup>.

**Zawałka (Zawada) Jan**, syn Mikołaja. W 1505 r. miał za żonę **Zofię**. W 1515 r. poręczył za swego ojca. W 1522 r. Jan Zawada płacił wikariuszom 10 groszy<sup>1496</sup>.

---

<sup>1486</sup> AGAD, KMW 2, s. 254-255; KMW 3, s. 266-267, 448,703-704, 724; KMW 4, s. 130; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 25, s. 74.

<sup>1487</sup> T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 50; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 111, s. 58.

<sup>1488</sup> AGAD, KMW 1, k. 59v, 70, 75v, 81, 159, 168v, 193v, 239; KMW 2, s. 437-738; KMW 3, s. 165, 414; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 48; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 93, s. 77; *Metryka czyli album...*, 1534h/030,

<sup>1489</sup> AGAD, KMW 1, k. 7.

<sup>1490</sup> AGAD, KMW 3, s. 607.

<sup>1491</sup> AGAD, KMW 2, s. 546-547; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 103, s. 78.

<sup>1492</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 117, s. 79.

<sup>1493</sup> AGAD, KMW 1, k. 108,119v.

<sup>1494</sup> AGAD, KMW 3, s. 311-312.

<sup>1495</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v-8, 18; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 464, s. 203.

<sup>1496</sup> AGAD, KMW 1, k. 8, 18; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 69; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Mieszczanie wieluńscy...*, nr 226, s. 138.

**Zedla Maciej**, kuśnierz, rajca (1515-1518, 1535, 1539-1541,1544,1544,1545), podwójci (1532-1533,1535,1540,1541), wityryk w kościele augustianów (1502, 1541), w kolegiacie (1507, 1509, 1512, 1515, 1531, 1541) i w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja (1546). W źródłach występuje od 1498 r. Wielokrotnie udzielał poręczenia nowoprzyjmowanym mieszczanom: Janowi stolarzowi i Tomaszowi z Rawy (1519), Feliksowi złotnikowi (1520), Stanisławowi (1525), garncarzowi Andrzejowi (1525), Andrzejowi Victrowskiemu (1525), Witkowi Taczce i Feliksowi (1526), Janowi z Łęczycy, Wojciechowi złotnikowi (1527), Waławowi (1529), Stanisławowi Ujmie, Jakubowi *Crol* i Stanisławowi Ganczel (1531), Bartłomiejowi zwanemu Stary Piątek (1532), Janowi Bałwaneczek (1533), Maciejowi Słyszona (1534), Błażejowi kuśnierzowi (1542), Pawłowi Nycza (1543), Marcinowi Rychłowskiemu (1546). W 1522 r. mieszkał w rynku, a w 1533 r. na ulicy Szewskiej. W 1532 r. miał za żonę **Katarzynę Samostrzelniczkę**. Być może z nią miał córkę Annę, żonę Sebastiana. T. Grabarczyk i T. Nowak uważają, że po 1543 r. we władzach miasta zasiadał jego syn<sup>1497</sup>.

**Zedlicz Sebastian**, pisarz miejski (1550-1556). Ożenił się z **Anną**, córką Macieja Zedli. Prawo miejskie otrzymał w 1545 r. W 1548 r. poręczył za szlachetnego Benedykta Bieniądzkiego, gdy ten przyjmował prawo miejskie. Wraz z żoną w 1549 r. sprzedali dom na rogu rynku i ulicy, która prowadziła do dworu arcybiskupiego. W 1554 r. zabezpieczył dług na dwóch ogrodach granicznych w końcu ulicy Dąbrowskiej, obok krzyży, które są oznaczeniami granic miasta i Dąbrowy. Od 1550 r. występuje jako *notario civitate* Sebastian, który pisząc w 1554 r. w pierwszej osobie określił się jako syn zmarłego Macieja Zedli. Zmarł przed 2 maja 1556 r. (*notarius civilis obiit*). W 1557 r. wdowa po nim Anna sprzedała za 30 grzywien ogród na ulicy Dąbrowskiej Pawłowi złotnikowi<sup>1498</sup>.

**Zesz Jakub**, w 1561 r. mieszkał w wójtostwie<sup>1499</sup>.

**Zielony Andrzej**, w 1523 przejął jatkę rzeźniczą po Nodze<sup>1500</sup>.

**Zielony Jan**, syn Andrzeja Zielonego. W źródłach napotyamy go już w 1484 r. W 1515 r. otrzymał w dzierżawę jatkę rzeźniczą po zmarłym Stanisławie Kozie. W 1517 r. pożyczył od Serafina zwanego Septuch 12 florenów. W 1519 r. sprzedał na wyderek pole bractwu krawieckiemu. W 1521 r. kupił dom z wyposażeniem od Elżbiety, wdowy po Brykcym, za 12 florenów węgierskich. W 1522 r. miał płacić dziekanowi 3 korce pszenicy i owsa. W 1523 r. sprzedał za 30 grzywien dom między Małgo-

<sup>1497</sup> AGAD, KMW 1, k. 7, 17, 32v, 59v, 79v, 267v-268, 287v-288, 301v-302, 308; KMW 2, s. 3, 36-37, 79-80, 207, 251; T. Nowak, T. Grabarczyk, *Dokument władz...*, s. 48; tychże, *Burmistrzowie...*, s. 50; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 61, 72, 73, 82, 108, 110, 115, 116, 118, 119, 120, 127, 141, 144, 148, 157, 175, 185, s. 51-54, 58-60, 62-63, 65-66, 68; tenże, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 18, 23, 71, s. 74, 76; tenże, *Świeccy opiekunowie...*, s. 111.

<sup>1498</sup> AGAD, KMW 2, s. 458-461; KMW 3, s. 17, 19, 336-337, 423-424, 560, 637-638, 655-656; ADWł, AKW 5, k. 38v, 140, AKW 5/2, s. 78; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1540-1569*, nr 51, 85, s. 70, 75, 77.

<sup>1499</sup> AGAD, KMW 5, k. 38v.

<sup>1500</sup> AGAD, KMW 1, k. 165v.

rzatą Handlową i Wawrzynem Maciejowi mieczownikowi. W 1525 r. wymieniony został wśród kowali<sup>1501</sup>.

**Zimoch Jan**, w 1515 r. poręczył za przyjmującego prawo miejskie Marcina *Copabela*<sup>1502</sup>.

**Ziołowski**, w 1514 r. płacił podatek z ogrodu<sup>1503</sup>.

**Zofia**, w 1521 i 1523 r. płaciła podatek z bartnictwa<sup>1504</sup>.

**Zuperniczek Jan**, w 1514 r. udzielił poręczenia przyjmującemu prawo miejskie Piotrowi stolarzowi<sup>1505</sup>.

**Żaba Stanisław**, w 1515 r. widzimy go w spisie podatkowym wśród rzeźników, występuje też w 1518 r.<sup>1506</sup>

**Żak**, w 1516 r. zaliczony do pospólstwa<sup>1507</sup>.

**Żegota Marek**, przeor w klasztorze paulinów. W 1560 r. w imieniu klasztoru sprzedał domek klasztorny obok Marcina Chrobaka i stajni zamkowej za 9 grzywien mieszczaninowi Klemensowi garncarzowi<sup>1508</sup>.

**Żelazny Stanisław**, przedmieszczanin. Wspomniany został w 1548 r. W 1552 r. kupił pole za 10 grzywien i kolejne za 7 grzywien od Jakuba Nerki pod Łęgiem. W 1557 r. Kacper Ożarowski pożyczył od niego 8 grzywien, które dopisał do wcześniejszego długu i był mu winien 17 grzywien, zabezpieczonych na ogrodzie na ulicy Niedzielskiej. W tym roku był w sporze z Mikołajem Chrojskim (byli braćmi?). Stanisław skwitował go z 10 grzywien, które były zapisane na polu. W 1561 r. szlachetny Benedykt Bieniędzy z żoną Elżbietą i synem Bartłomiejem zeznali, że pożyczyci od niego 40 grzywien, które zabezpieczyli na polu i ogrodzie *in vallo*. Jego synem był Wacław, który w 1573 r. podjął studia w Krakowie<sup>1509</sup>.

**Żmuda (Smuda) Jan**, w 1514 r. wymieniony w spisach szosu wraz z piekarzami. W tym samym roku jeździł do Krzepic. W 1517 r. pożyczył od Bartłomieja Cegielki 2 grzywiny pod zastaw pola, natomiast w 1519 r. widzimy go w gronie szewców 1520<sup>1510</sup>.

**Żołądek Maciej**, stelmach, wymieniony w 1514 r. w spisach podatkowych wśród kowali, płacił też podatek z ogrodu. Poręczył za przyjmującą w 1518 r. prawo miejskie Jadwigę ze Szczercowa. W 1523 r. zaliczono go do rzeźników, bowiem miał jatkę *Nogowską*. W 1531 r. sprzedał pole za św.

<sup>1501</sup> AGAD, KMW 1, k. 6v, 17, 33v, 67, 78-78v, 89-89v, 174v, 178; J. Związek, *Parafia kolegiacka...*, s. 60; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miejskie. Finanse miasta*, s. 131.

<sup>1502</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 21, s. 47.

<sup>1503</sup> AGAD, KMW 1, k. 8v.

<sup>1504</sup> AGAD, KMW 1, k. 141, 165.

<sup>1505</sup> T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 2, s. 45.

<sup>1506</sup> AGAD, KMW 1, k. 21, 106v.

<sup>1507</sup> AGAD, KMW 1, k. 37v.

<sup>1508</sup> AGAD, KMW 3, s. 900, 901-902.

<sup>1509</sup> AGAD, KMW 2, s. 402; KMW 3, s. 158-160, 636, 639-640, 936-937; A. Kopysta, *Studenci...*, s. 384.

<sup>1510</sup> AGAD, KMW 1, k. 7v, 13v, 45v, 118, 128v.

Barbarą Wojciechowi Sadło za 2 grzywny. W 1514 r. wspomniany jest (bez podania imienia) jego zięć, wymieniony w rejestrach podatkowych wymieniony wśród rzeźników. W 1522 r. wspomniana jest jatka rzeźnicza określona jako Stelmachowska. W 1533 r. pożyczył 3 grzywny od Marcina Miczko pod zastaw pola, w roku następnym 3 wiardunki od szlacheckiego Benedykta Bieniędzkiego i zabezpieczył to na 3 zagonach ogrodu na wprost Błoni. W 1588 r. zanotowano, że doszło do ścięcia bliżej nieznanego Żołądka<sup>1511</sup>.

---

<sup>1511</sup> AGAD, KMW 1, k. 6, 7, 8v, 13, 108v, 130v, 155, 162, 165v, 246v, 281v, 292v; T. A. Nowak, *Przyjęcia...1514-1535*, nr 38, s. 49; KMW 10, k. 91v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rzemiosła i cechy*, s. 181.